CORPUS JURIS MILITARIS POLONICUM,

w ktorym ſię znayduią

ARTYKUŁY WOIENNE HETMANSKIE,

Autoritate Seymu walnego Koronnego R. 1609. za Krola JMći ZYGMUNTA III. w Warſzawie approbowane, y żeby każdemu do wiadomośći przyiść mogły, a żołnierze Woysk Prześwietney Rzpltey Polskiey, tym lepiey ſię znali na powinośći ſwoiey, drukiem publikowane,

REFLEXIAMI

z Theoryi y Praktyki woienney, tudzieſz z Konſtytucyi Koronnych Polskich y z Artykułow woiennych cudzoziemskich, zebranemi,

obiaśnione,

oraz

z Addytamentem

ROZNYCH USTAW WOIENNYCH, SPOSOBU POSPOLITEGO RUSZENIA, DEKLARACYOW RADOMSKICH, UNIWERSAŁOW KROLEWSKICH,

y

KANCELLARYI WOIENNEY,

w Języku Polskiem y Niemieckim do Druku podane,

przez

SAMUELA BRODOWSKIEGO

Porucznika y Auditora Regimentu Pieſzego N. Krolewicza Jmći Cudzoźiemskiego Zaciągu.

Roku Pańſkiego 1753.

w Elbiągu w Drukarni Neboſzczyka Preuſſa.

Königliches Polnisches
Krieges-Recht,

darinnen

die Feldherrliche

Kriegs-Artickel,

so zu Zeiten Königes SIGISMUNDI III. auf dem Reichs-Tage zu Warschau, im Jahr 1609. approbiret, und damit sie jedermänniglich zur Nachricht kommen möchten, auch ein jeder Soldat von denen der Durchl. Republic zugehörigen Armeen, seine Pflicht und Schuldigkeit desto besser wissen könte, durch den Druck publiciret worden,

mit nützlichen

Theoretico-Practischen Kriegs-Observationen wie auch Reichs-Constitutionen und auswärtigen

Kriegs-Artickeln erläutert,

und nebst verschiedenen

Kriegs-REGLEMENTS,

Verordnung vom allgemeinen Aufbott,

Radomschen DECLARATIONEN,

Königl. Werb-MANDATEN,

wie auch einer

Kriegs-Canzeley,

in Polnischer und Deutscher Sprache

zum Druck gestellet sind,

von

SAMUEL BRODOWSKI

Bestallten Lieutenant und Auditeur bey Jhro Hoheit des Königl. Prinzen Kron-Infanterie-Regiment, deutscher Richtung.

Elbing 1753.

Gedruckt mit Preußischen Schriften.

TESTIMONII
per
Admodum Reverendos SLIWICKI Visit. Gen. per Pol. & KONARSKI Scholar. Piar. Regent. Collegii Nobil. Varſ. in Perſon. Mci BRODOWSKI Præf. &c.

OBLATA.

In Curia Regia Varſav. 1753.

Actum in Curia Regia Varſavienſi, Feria Quarta poſt Feſtum Viſitationis Beatiſſimæ Virginis Mariæ proxima Anno Domini, Milleſimo, Septingenteſimo, Quinquageſimo Tertio.

Ad Officium & Acta præſen. Caſtr. Capit. Varſav. Perſonaliter veniens Nobilis Chriſtophorus Gottlieb Nicolai, Bibliopola Sacræ Regiæ Majeſtatis Eidem Officio & Actis præſen. Cenſuram Theologorum ſeu Teſtimonium per Admodum Reverendos SLIWICKI Viſitatorem Generalem per Polon. Congregationis Miſſionis, & KONARSKI a S. L. Scholarum Piarum Regen. Collegii Nobilium Varſaviæ datum manibus Eorundem propriis ſubſcrip. intro conten. obtulit & ad ingroſſandum in Acta præſentia porrexit Tenoris ſequentis: Cenſura Theologorum. Librum Corpus Juris militaris Polonicum Anno præſenti Milleſimo, Septingenteſimo, Quinquageſimo Tertio, Elbingæ Typis excuſum ex ſpeciali Illuſtriſſimi & Excellentiſſimi JOANNIS CLEMENTIS Comitis in Ruſzcza Tyczyn Tykocin & Branice BRANICKI Palatini Cracov. Bielſcen. Moſcicen. Janov. Krosnen. &c. Præfecti, Supremi Ducis Exercituum Regni Poloniæ Commiſſione perlegimus in eoque nihil contra fidem Catholicam, bonos mores & ſtatuta Regni deprehendimus; quod attinet ad rem de duellis quaſi hæc contra legem Chriſtianam & præceptum Divinum de non occidendo ab aliqua authoritate concedi permittique poſſint, id enimvero uti Religioni, Juſtitiæ, rationi, Legibus Divinis & optimis quibusvis Legibus humanis repugnans neceſſario expungimus; nulla enim authoritas humana id unquam permittere poteſt, quod legi Chriſtianæ adverſatur, quam ob rem Legi militari Artic. Trigeſimo Partis Primæ ſancte ſimpliciterque præſcriptæ & tam provocantem quam provocatum ſevere juſteque punienti rejecta omni contraria explicatione plene deferimus. Cæteram omnes Mci & Generoſi

Generoſi Domini Samuelis Brodowski Locumtentis & Auditoris Legionis Pedeſtris Sereniſſimi Principis Regii Copiarum exoticarum Reflexiones ſeu Obſervationes, quas multo ſtudio ac ſingulari prudentia ingenio militariumque rerum experientia e libris militaribus Juridicis aliisque collegit, ſolide eleganterque digeſſit & ſtylo Patrio adornavit juſtas neceſſarias exercitui Polono perutiles undequaque reperimus Opusque hoc totum Syſtema Juris militaris & diſciplinæ complectens in Patriis Legibus Exterarumque Nationum laudabilibus præſcriptis & uſibus fundatam, quod pridem a Bonis Civibus Reipublicæ & tam a Copiarum Ductoribus quam a militibus deſiderabatur, quodque cum tempore Viri rei militaris ſcientiſſimi facilius jam augere ac illuſtrare poterunt luce publica dignum cenſemus Auctoremque, qui præter hoc Opus eximium plura hujus generis pro maxima Exercitus Patrii utilitate & commodo meditatur & lucubrat, ſingulari præſidio ac gratiæ Ducali cum debita Veneratione commendamus. Præſens vero Teſtimonium manibus propriis ſubſcribimus. Dat. Fonte-Albo Anno Domini Milleſimo, Septingenteſimo, Quinquageſimo Tertio. Die XVII. Cal. Julii. PETRUS HYACINTHUS SLIWICKI, Viſitator Generalis per Poloniam Congregationis Miſſionis manu propria. STANISLAUS KONARSKI a S. L. Scholarum Piarum Regens Collegii Nobilium Varſaviæ manu propria. Poſt cujus quidem Cenſuræ Theologorum ſeu Teſtimonii ſuperius præinſerti in Acta præſent. ingroſſationem Originale Ejusd. Idem offerens rurſus ad ſe recepit & de recepto ſibique extradito Officium præſens quietavit quietatque præſentibus.

L. S.

Correxit NIEMIERA
mppria.

Lt. TYBOROWSKI.

LIBRI
ſub Titulo
CORPUS JURIS MILITARIS
APPROBATIONIS OBLATA.
In Curia Regia Varſav. 1753.

Actum in Curia Regia Varſavienſi, Feria Quarta poſt Feſtum Viſitationis Beatiſſimæ Virginis Mariæ proxima Anno Domini, Milleſimo, Septingenteſimo, Quinquageſimo Tertio.

Ad Officium & Acta præſentia Caſtrenſia Capit. Varſav. Perſonaliter veniens Nobilis Chriſtophorus Gottlieb Nicolai Bibliopola Sacræ Regiæ Majeſtatis Eidem Officio & Actis præſentibus Approbationem Libri ſub Titulo: Corpus Juris militaris Polonicum per Illuſtrem Mcum BRANICKI Palatinum Cracovienſ. Supremum Exercituum Regni Ducem in Anno præſenti datam manu Ejusdem propria ſubſcriptam Sigillo communitam intro contentam obtulit & ad ingroſſandum in Acta præſentia porrexit Tenoris ſequentis: JAN KLEMENS Hrabia na Ruſzczy Tyczynie Tykocinie y Branicach BRANICKI Woiewoda Krakowski Hetman Wielki Koronny. Poniważ Xięga pod Tytułem: Corpus Juris militaris Polonicum przez Jegomośći Pana Samuela Brodowskiego Porucznika y Auditora Regimentu Pieſzego Nayiaśnieyſzego Krolewicza Jegomośći Polskiego wydana czytana nayprzod przez Theologow y iako nic nie ma przeciw Wierze świętey y przeciw Dobrym Obyczaiom uznana, tudzieſz przez Officyerow z Woyska utriusque Authoramenti Koronnego odemnie na to wyznaczonych examinowana, ktorzy świadectwo daią iako cała z Artykułami Woyskowemi od Rzepltey opiſanemi y z Konſtytucyami Koronnemi zgadza ſię a procz tego wielą Cudzoziemskiemi z akkredytowanych Authorow Obſerwa-

cyami

cyami praktykami y ustawami dostatecznie iest oświecona; Przeto wspomnioną Xięgę Powagą moią Hetmańską approbuię y iako Ludziom woiennym oboyga Authoramentow pożyteczną wszytkim Ichmosciom Woyskowym pilnie zalecam. Dan w Białymstoku Die Vigesima Quinta Junii Millesimo Septingentesimo Quinquagesimo Tertio Anno. Locus Sigilli Ejusd. Illustris Mci Palat. Cracov. Supremi Exercituum Regni Ducis. JAN BRANICKI W. K. H. WK. Post cujus quidem Approbationis superius præinsertæ in Acta præsentia ingrossationem Originale Ejusdem Idem Offerens rursus ad se recepit & de recepto sibique extradito Officium præsens quietavit quietatque præsentibus.

L. S.

Correxit NIEMIERA
mppria.

Lt. cum Act. DOMASZEWSKI.

JASNIE WIELMOZNEMU
JEGOMci PANU

JANOWI CLEMENSOWI

HRABI NA RUSZCZY, TYCZYNIE, TYKOCINIE
Y BRANICACH

BRANICKIEMU,

WOIEWODZIE KRAKOWSKIEMU,
HETMANOWI WIELKIEMU KORONNEMU,
BIELSKIEMU, KROSNINSKIEMU, WOYCISKIEMU, JANOWSKIEMU &c.
STAROSCIE,
ORŁA BIAŁEGO KAWALEROWI.

MEMU NAYOSOBLIWSZEMU PANU
DOBRODZIEIOWI.

JASNIE WIELMOZNEMU
JEGOMści PANU

WACŁAWOWI

NA ROZDOLE

RZEWUSKIEMU,

WOIEWODZIE PODOLSKIEMU,
HETMANOWI POLNEMU KORONNEMU
CHEŁMSKIEMU &c. STAROSCIE,
ORŁA BIAŁEGO KAWALEROWI.

MEMU NAYOSOBLIWSZEMU PANU
DOBRODZIEIOWI.

JASNIE WIELMOZNI, MIŁOSCIWI, NAYOSOBLIWSI PANOWIE DOBRODZIEJE.

Przy expreſſyi naygłębſzey JWPańſtwu Dobrodzieyſtwu adoracyi, kładę księgę przytomną, *Corpus juris militaris* intytułowaną, *cum ſubmisſisſima devotione, ad Scabellum* nożek J. J. W. W. Wodzow Dobrodzieiow moich, ktorą, gdy teraz z Typografickiey praſy ćieniow *in lucem* wychodzi na wygodę Rycerſtwa, nie śmiałbym był przypiſać tak wielkim y tak Preświetnym Imieniom Pańskim, żebym u śiebie nie był *firmiter perſuaſus* o łaskawym przyięćiu tego nayuniżenſzey weneracyi moiey, *tantae Praeeminentiae* J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa, *homagium.* Prawda że to *Opus quoad materiam* zebrane jeſt z dawnych y Praktyką regularnych Woysk cudzoźiemskich ztwierdzonych Autorow, co mogłby kto rozumieć *incongruum* Honorowi J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa; ale kiedy *quoad formam* jeſt pierwſze w Woysku Koronnym *Patrio idiomate* za wiadomośćią Pańską wydrukowane, *cum venia* J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa nieuſtraſzonym ſercem wyznaię, że jako Prześwietnym

Ich

Ich Imionom *Decus & honor* y wieczność Sławy, Woysku zaś Koronnemu *publicum emolumentum* przynośi, tak zawſze godne *cenſeri* może bydź Protekcyi Pańskiey, y każdemu Komendantowi dla tego pożyteczne, ponieważ w żadney profeſſyi nauka z experiencyą złączona, jeſt potrzebnieyſza, jako na woynie, ktorey niebespieczeńſtwa to ſprawuią, że ſię częſto to zapomni na placu Batalyi, co śię nauczyło w Gabinećie. *Expendite rerum cauſas, quid valeant humeri!*

Ale tu giną tępemu expreſſye pioru moiemu, y ſame nawet myśli, lubo je poprzyśiężona żarliwość, y powinna applikacya zagrzewa, boiaźnią y zadumienem tępieią, gdy mi *in libra* uważnego rozſądku uważać przychodźi śił moich niedoſtatek, y one pospolite *Axioma: Perfectum nihil eſt, & ab omni parte beatum.* Jednak kiedy *dictante* Nieba *inſtinctu, arduum hoc Opus aggreſſus fuerim*, niedbaiąc na oną cenſorow illacyą: *Hic coepit aedificare, ſed non poterit conſummare*, słuſznie ućiekam śię *ad arbitrium & beneplacitum* J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa, że jeżeli co *in hoc Opere deficit, perficiat incomparabilis* Ich *prudentia & conſummata Legum peritia.* Auguſt I. Krol Polſki, na obiciu w Pokoiu ſwoim miał wyſzytą Kſięgę z Inſkrypcyą; *Lex Paedagogus noſter.* Ztąd ſentyment Polaka jednego: *Legi, & ſubditi & Reges in Polonia ſubjacent. Legibus ſtat Polonia. Legibus unum efficitur.* J w krotkich bardzo słowach zawiera ſię *ratio ſtatus*, każdego Kroleſtwa y Rzpltey. *Conſilium domi, arma foris!* jako powiedział na Radzie w Krakowie, J. O. X. Biskup Warminski, ſ. p. Andrzey Chryzoſtom Załuski, sławny Kanclerz W. K. „Cokolwiek przezorne rozumy w pismach, radach y mowach „ſwoich, na przeſtrogę y naukę ſprawy Rzpltey traktuiących podaią, „wſzytko śię to w tych zawiera, *conſilium & arma.* Ktorakolwiek Rzplta „dobrze jeſt w to oboie opatrzona y ſporządzona, ta jeſt ſzczęśliwa, „trwała, y miłośći ſwoiey bespieczna: ktorey zaś tego oboyga, albo je„dnego z tych niedoſtawa, ta jako na lodzie ſtoi, y długo trwać, ſzeroko „śię w sławie y granicach pomnażać nie może, by naymocnieyſza, by „naybogatſza, powoli ſzwankować, a na oſtatek upadać muśi, tak jako „ow ſtarożytny gmach y ſtruktura jaka, co raz po cegiełce, co raz po ka„wałku upadaiąc, przychodzi na koniec, *ſenſim inſenſibiliter* do oſtatniego „upadku ſwoiego.„ *Duo ſunt, quibus extulit ingens Roma caput, virtus belli, ſapientia pacis.*

Ubłogosławił Pan Bog Koronę Polską w pierwſzym, że Jey nie trzeba po radę za Ocean płynąć, a na Auguſtowskiey naywyżſzych Koron godney głowie, wſpiera śię *ſecure Sarmatiae Populi ſalus*, kiedy w Heroiczne ręce niezmiernego w Oyczyznie waloru, *& gravisſimae authoritatis* Bohatyrow doſtały śię Buławy Koronne, *Principale armorum regimen.* W tych Rękach, w ktorych codzienna experyencya adoruie *Poloni grande decus columenque mundi,*

mundi, y ktore ſobie na wſpaniałych Dobra Pospolitego Filarach rezydencyalną altecę założyły, beſpiecznie jeſt lokowany Kleynot *Clavae majoris & minoris*, y trzeba winſzować Oyczyznie ſzczęśćia tego, że *in ſinum publica ſecuritas* Tym jeſt powierzona, ktorzy Ją, jako całośći Oyczyzny Obrońcy, *ab omni ictu armato brachio* zasłonić, y z niebeſpiecznych zatopow *tenerrime* ſalwować mogą.

Niech śię kto z gładkich Panegiryſtow, jako chce, na wyborne Prześwietney J.J.W.W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa Prozapii zdobywa pochwały, obroćiwſzy byſtre źrzenice na oryginalną ſtarożytność Domow Pańſkich, na ktorych Faćiaćie trabalny widać napis: *Stant fortuna Domus, & Avi numerantur Avorum.* Niech ſubtelnym piorem, kraſomownym Językiem Pańskie głośi y opiſuie Czyny, ktorych poki świat ſwymi rość będzie laty, nieumieraiąca pamięć *diffundetur in labiis* Woysk Koronnych. Ja w tym nieudolnośći moiego folguiąc rozumu, w zwykłey ſkromnośći głębokim tak wielkich y walecznych Bohatyrow, tak ſprawiedliwych y łaſkawych Hetmanow, uſzanowawſzy reſpektem, doskonalſzym wysławienie niewysławionych Dzieł Waſzych J. J. W. W. Pańſtwo Dobrodzieyſtwo zoſtawiwſzy rozumom, do tego krotko przymawiam śię *elogium*, że dawno widział świat Oyczyſty, heroiczne talenta y dzieła Waſze w rożnych niedośćigłych obrotach, exotyczny zaś dobrze wie, *quod eſtis fortibus atavis fortiores abnepotes*, Filar Oyczyzny, Podpora ſwobod, Poſtument Korony, *reclinatorium* Koronatow, *terribile nomen* dumnych Narodow. Ktoż tedy jeſt tak *in Patrio peregrinus Orbe*, żeby nie przyznał, iż *non caſu, non favore*, ale przez ſamą słuſzność, procz nieśmiertelney Antenatow chwały, tak *Regio Judicio*, jako *communibus votis ſuffragiisque*, *merita veſtra cedebant in praemia*, y żeśćie *per Templum virtutis* weſzli *ad Templum honoris*, nie profituiąc Buław pożytkiem prywatnym, ale *lucro* Dobra Poſpolitego, *publicam integritatem* preferuiąc nad własną fortunę.

Już one gwałtowne Haydamakow y innych pogranicznych kolligatow machinacye *impegerunt in ſcopulum, erecto longe timor errat in enſe, & ſomnum pacemque jubet.* Już ożyli w Oſobach J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa *magni Avorum manes*, to jeſt oni wielcy Korony Polskiey Miniſtrowie, ktorych niezwyćiężone do tych czas Imię, *fulguris inſtar*, Pogańskich nawet prawnukow przenika. *Pueris cantanturque puellis, Nomina magna Duces.* Ożyli waleczni Czarnieccy, odważni Koreccy, nieśmiertelni y w prochach Zołkiewscy, ſławni w Hiſtorycznych Memoryałach Zamoyscy, nie upadli w sławie wiekopomney Wiśniowieccy, Lubomirscy, Sapiejowie, Potoccy, y inni słyniący *glorioſa memoria* wielkich zaſług y odwag ſwoich, Woiownicy. *Caſtra Ducum Duces Ipſi facitis.* Zaczym poſpolitemu Dobru śmiele *ominari* mogę, że śię pod nieprzyiaćielskie

Potencye,

Potencye, ſchylać więcey nie będą Korony polskiey Prawa, wolnośći, ſwobody y Fortuny, ale śię ich karki ſchylą *victricibus armis* tak wielkich Hetmanow, a na ſłodkim wezgłowku zasną uprzykrzone Oyczyznie niepokoie. Czego zoſtaiąc pewien, kończę Dedykacyą moią, *ardentisſima & continua* tych ſłow *apprecatione: Famam gloria vincite, ſaecula longitudine & proſperitate dierum ſuperate, meritis, virtutibus, egregie factis, totum implete Orbem.* Przy ktorey okazyi, kiedy śię z ową żalić muſzę kwerelą: *vix duo tresve mihi de tot ſuperſunt amici*, o poratunck y protekcyą wyciągam ręce, *rebus ſuccurrite laeſis & date naufragio littora tuta meo.* Ja z moiey ſtrony żadnego nigdy nie uchybię momentu, ktoryby nie miał bydź *in beneplacitum* J. J. W. W. Pańſtwa Dobrodzieyſtwa, a na dalſze zaſłużenie śię Jemu, uſługi moie wſzelkie poświęcam, śiebie ſamego *pro obſequenti* oddaię *victima*, na każdego rozkaz *& ſtare & ire paratus*, zoſtaiąc *quoad vixero, tenerrimo, reverentialique cultu & profundisſima veneratione*

JASNIE WIELMOZNEGO
PANSTWA DOBRODZIEYSTWA

nayuniżenſzy y naywiernieyſzy
sługa
SAMVEL BRODOWSKI.

DO CZYTELNIKA.

Z Ważaiąc teraznieyſze *Seculum militare*, ktorego, kiedy *omnis in ferro ſalus*, ſame Gazety *arma virumque canunt*, y o niczym corocznie z Sąśiedzkich y z dalſzych Potencyi granic nie głoſzą, jako o Luſtracyach, marſzach, licznych Obozach, y innych operacyach woiennych: Rozumiałem przy wydawaniu *in publicum* tego *Opus*, że jeżeli śię godzi z cudzych procederow y oſtrożnośći, *menſuras* własnego brać ſzczęśćia, *& alieno ſapere malo*, to żadne inne księgi Tobie łaskawy czytelniku, bardziey ſpodobać śię nie mogą, jak te, ktore piſzą o karnośći Woyska y o tym co należy do woyny y do Polityki w rzeczach woiennych. Wydałem nie dawno kśiąſzke pod tytułem, ARS MILITARIS, ktora całą woienną umieiętność władzenia woyskiem *pro exigentia temporis* w ſobie zawiera, y nazwałem ją Summaryuſzem teraznieyſzego *Opus*: Ale śmiele mowić mogę, że co tam o rożnych maxymach woiennych ogołem śię napiſało, to tu w oſobnośći znayduie śię tego *ſufficiens* Deskrypcya w Reflexyach z Teoryi y z Praktyki woienney zebranych, a Prawem y Przykładami ſtwierdzonych.

Naſtępuiący Reieſtr wyraża kontenta Artykułow woyskowych *in hoc Opere* znayduiących śię, y pokazuie, popieraiąc oczywiſtą udania moiego prawdę, w pierwſzey częśći Artykuły należące do Subordynacyi y do porządku Woyska na Konſyſtencyach y Lokacyach, a w drugiey częśći Artykuły należące do Obozu. Reflexye każdego Artykułu zebrałem z wielką pilnośćią z Konſtytucyi Kor. y W. X. Litt. z Artykułow woiennych cudzoziemskich, z Prawa poſpolitego Rzymskiego Ceſarskiego, z Konſtytucyi Kryminalney Karola V. Ceſarza, y z inſzych Autorow, ktorych *in contextu Operis*, przy każdym paragrafie położyłem, a na oſtatku pod oſobliwy Reieſtr zebrałem, aby wiedzieć gdzie czego ſzukać; bo komuż nie jeſt wiadomo, że *cardinalis ratio* fundowania śię na Prawach oyczyſtych, na cudzoziemskich Artykułach woyskowych, y na inſzych Autorach kśiąg, *de re militari*, ſzczegulnie zawisła na doskonałym rządzie woyska, tak na Kwaterach, jak *in conflictu* z nieprzyiaćielem. Ale kto śię czyſtą rozumu z rzenicą na wſzytkie obeyrzy cyrkumſtancye, nieomylną znaydzie prawdę, że niepodobna mieć przy każdym

 Regimen-

Regimencie, *tot legum militarem disciplinam & modestiam jubentium & praescribentium Volumina.* Zaczym starałem się z Punktu w rodzoney y przysięgłey powinności, szczyrym, *absque cerussa*, kandorem, każdemu dzieło woienne praktykuiącemu, *pro voto* dogodzić, y to wszelkim promowować usiłowaniem, cokolwiek *ad integritatem Disciplinae militaris* przynależy. Ktorym intencyom moim pobłogosławiła prawa rządow Boskich ręka, że przy dobrym zdrowiu, lub przy natarczywych nienawiści wichrow wywartych szturmach, *tandem in Spatio* lat kilkunastu doprowadziłem *navim laboris mei ad metam* pożądanego Portu.

Zebrałem naprzod wszytkie Konstyt. Kor. y W. X. Litt. należące do obiaśnienia ninieyszych Artykułow Hetmanskich, y dla lepszey wygody cudzoziemskiey nacyi żołnierzy, przetłumaczyłem je na język niemiecki. Potym allegowałem Artykuły woienne cudzoziemskie, ponieważ każdy żołnierz Woyska Kor. cudzoziemskiego zaciągu, na wzor y przykład inszych Państw porządnych y dobrze rządzących się Rzplytych wolnych, sprawować się powinien tenore Konstyt. R. 1717. ktore dla lepszego poięcia sensu, polszczyzną napisałem, y przez tę pracę trudność wszelką w szafowaniu y w czytaniu tyle Tomow Praw rożnych ułatwiłem. *Ius civile Romanum* cytowałem z tey racyi, że to Prawo *ex praeceptis Iuris naturalis & gentium ICtus Ulpianus* zebrane bydz świadczy, ktorego w Woysku Koronnym nie mnieyszy, jak gdzie indzie, *usus* bydz powinien w przypadkach wątpliwych. *Autoritates* jego są po łacinie położone, aby po Polsku przetłumaczone, nie czyniły wątpliwości jakiey w sensie literalnym. Według swiadectwa Lisieckiego, zawołanego wieku swego Juriskonsulta, fol. 70. może Polak, ktory Prawo Polskie umie, dobrze osądzić *causam suae Patriae*, ale ktory przy Prawie Polskim umie y zrzodło Praw, Prawo Cesarskie, *& suae Patriae causam, & omnem casum* daleko lepiey osądzi, y mądrą tego daie racyą tę: *absolute omnia judicat, qui in omnibus eruditus est. Tandem providendo indemnitati* ludzi niewinnie inkarcerowanych, *& obviando* onemu przysłowiu; *Dat veniam corvis vexat censura columbas*, allegowałem *in delictis communibus*, Konstytucyą Kryminalną Cesarza Karola V. y innych kryminalistow, aby sprawiedliwość w Sprawach kryminalnych, *juxta praescriptum juris* administrowana, y w sądzeniu *statera aequitatis* konserwowana była, *consequenter* Woyska Kor. znaiąc *exacte Disciplinam militarem*, sposobnieysze były do utrzymania *tranquillitatis publicae*, y do wszelkich Expedycyi czasu potrzeby. *In fulcro legum*, na Dyamentowey sprawiedliwości ustawie, *spes tota boni publici recumbit. Iura, Iudicia, leges, omniumque rerum opes & potentia, sub militaris disciplinae clypeo conservantur.*

Co się tycze gładkości stylu, akkomodowałem go *pro possibili*, do zdolnego poięcia Czytelnika, Polaka y Cudzoziemca. Jeżeli się nie zda bydz na każdym mieyscu przyzwoity, *venerabundo cultu & vultu* proszę poprawić termini, dobieraiąc słow do ksztaltu, a przez tę poprawę trudność wszelaką na przyszłe czasy nowey tego *Opus* edycyi, ufacilitować. Jeżeli się co z niesmakem pieszczonych uszu położyć musiało, niech mi nikt nie ma za złe, że głębiey podobno niżeli *tenuitati meae* należało, zdania rożnych Autorow, na tym mieyscu reprezentowałem, maiąc ten sposob za naypewnieysze *remedium* przyprowadzenia każdego żołnierza *ad pristinam virtutem nominis Sarmatici.* Wielkiby sławy był zakał *Dominae gentium* Koronie Polskiey, kiedyby żołnierz *excusso metu disciplinae, & jugo legum*, czyniąc co się podoba, *plusquam dominaretur Ei.* Z młodu *parendo mature*, w dalszym wieku *recte discent imperare.* Jeżeli niektore materye będą się zdały

komu

komu niepożyteczne, ponieważ do funkcyi Auditorskiey należą, niech nie rozumiey one bydź niepotrzebne, bo w Kryxrechtach rożney Rangi y kondycyi Aſſeſſorowie zaśiadać muſzą, ktorzy mędrſzego *ad portum ſalutis* przewodnika nie maią, nad jedyne z ſprawiedliwośćią Prawo. Co mądrze potwierdza Aryſtoteles w te słowa: *Lex eſt Princeps, cui obedire debemus, eſt Rex, quem ſequi congruit, eſt Regula, quam faciendis quibusque applicari decet.* Praktyka woienna złączona z umieiętnośćią reguł, praw y przykładow, może w prętkim y nagłym razie, kiedy niemaſz czaſu, ani długo śię namyslać, ani ſkładać rady woienne, naylepſze podać ſpoſoby. *Cunctatione opus non eſt, ubi pernicioſior ſit quies, quam temeritas.* Na oſtatku położyłem Kancellaryą woienną, aby ztąd nieomylna dla każdego bydź mogła Informacya, *quanti momenti* jeſt Auditorskiego powinność urzędu.

Ludwik Melzo, Kawaler Maltanski, piſze w Traktaćie intytułowanym: REGLES MILITAIRES, traktuiąc w kśiędze pierwſzey, w Rozdziale XIV. o Auditorach Woyska konnego: "La Cavallerie a ſon Auditeur apart, le quel outre l'integrité requiſe a ſon office, " doit eſtre doue non ſeulement de la Scienne dex loix, mais ausſi d'une grande practique. " Son office eſt de grande eſtime, & ſouloit d'ordinaire eſte confere a un des plus dignes " & ſuffiſans Auditeurs de l'Armée, & en abſence de l'Auditeur General il exerce ſa " charge. Il voit & juge les cauſes de la Cavallerie, faiſant rapport de tout ce qui s'offre " a ſon General, & en ſon abſence au Lieutenant General, ne pouvant ſans leur ordre " mettre en execution les Sentences par luy données &c.

Jan Fryderyk *de* Fleming, niegdyś Oberſzteleytnant woyska Saskiego, podał w kśiędze nazwaney, Doskonały żołnierz cudzoźiemski, taką Deskrypcyą Auditorow Regimentowych, p. 170. *&* p. 498. § 65. Auditorowie ſą przyzwoići Sędziowie żołnierzy delinkwuiących, maiąc *ex mandata jurisdictione* moc uznawania ſpraw kryminalnych, czy to za Delacyą Strony obrażoney, czy też z urzędu ſwego; ażeby wyſtępki nie zoſtawały bez kary, y drudzy przykładem inſzych uſtraſzeni, mniey wykracali.

„Cum militibus ita comparatum eſt, ut formidine poenarum magis, quam virtutis amore in „officio contineri debeant, & gravi animadverſionum genere intra aequi & honeſti cancellos coer„ceri, cum maxima apud ipſos peccandi illecebra ſit ſpes impunitatis, & metu ſuppliciorum ces„ſante, illico glorietur miles, conceſſum ſibi eſſe, quaelibet impune perpetrare ſcelera.

J. N. Flaemitzer in Speculo Scult. Caſtrenſ. ex Manzii Comment. ad Conſtit. Carol. crim. p. 49.

Reſpektem Funkcyi Auditorskiey, zowią śię jedni Generał-Auditorami, a drudzy Auditorami Regimentowemi. Do tego urzędu bywaią applikowani ludzie ſprawni, uczeni y dyſtingwowani, ktorzy w ſprawach kryminalnych, *in ſpecie in Proceſſu Inquiſitorio*, w ſprawach żołnierzkich, *in Iure Civili & naturali*, należytą maią experyencyą. Nayważnieyſza ich okkupacya jeſt, informacyą brać o wyſtępkach tak ćięſzkich y ſtraſzliwych, jako też y lekkich, *& Iuſtitiam aequa lance*, bez żadnego affektu y reſpektu *adminiſtrare, tenore* przyśięgi Auditorskiey. Przytym powinni, y w naymnieyſzym nawet Punkćie według Preskrypcyi Praw, formować Proces we wſzelakich ſprawach, czy one będą *mere militares*, czy też *mixti Iudicii*; oſobliwie *in Citatione & Probatione* żadnego nie popełniać erroru, ale to wſzytko co do ſubſtancyi Proceſſu należy, *ad amuſſim* obſerwować, ażeby Excepcya nieumieiętnośći Inkwizycyi, Proceſſu Inkwizycyonalnego, nie uczyniła nieważnego. *Proceſſus militaris* nie muśi bydź *tumultuarius*, ale raczey *ſummariſſimus*, ponieważ *res militares* żadney zwłoki nie ćierpią. Przy examinowaniu świadkow, ktorzy muſzą bydź wiary godni, maią wſzelkiey zażyć oſtrożnośći, tudzież y przy konfrontacyi delinkwenta z świadkami &c. aby *formalia Depoſitionis* były w Protokoł wpiſane. „Weizenegger *Diſſert.*

6.

„6. c. penult. num. 160. monet, ut Iudex confessionem & defensionem rei, quem examinat, optima „fide in Acta recipi, nec alia verba, quam quae a reo prolata sunt, conscribi curet, sed nec adje-„ctionem ullam, quae rem rei augere vel minuere queat, admittat.

Confer. Introductio in Processum militarem, in Corp. Iur. milit. noviss. p. 13. *in notis, p.* 45. 46. *seq. D. Knorri Introductio in Processum milit. p.* 39. § 19. *seq. Flaemitzer l. c. p. m.* 179.

Ktorą Auditorow woyskowych Deskrypcyą, jeżeli kto *penitius* zlustruie, szczerey łatwo doydzie prawdy: *„Quod non officium viro, sed vir officio dandus, & quidem bonus, h. e. „probitate morum & bonis artibus praeditus, juris dicendi & aequitatis statuendae peritus, ad id „muneris publica autoritate vocatus. Quia officium judicandi est munus publicum, & totum „exigit hominem.*

Flaemitzer l. c. p. 137. *Spate* w księdze intytułowaney, Auditor. p. 49. 426. *Lobrinus p.* 102. 479. *L.* 48. *ff. de Iudiciis.*

„Non meretur Iudicis nomen, qui legum ineruditus est, neque causarum habet experimentum. „Qui non est practicus, ad judicandum plane inhabilis est.

Ioach. Burgeri Observat. milit. Cent. II. obs. C. Obrechti Disputatio de re milit. n. 378. *seq. Spate l. c. p.* 192.

Carpzovius radzi takiego nieuka Sędziego oddalić *a judicandi munere*, kiedy mowi: *Iudex tam civilis Romani, quam Provincialis Iuris imperitus, & experientia rerum destitutus, a judicandi munere est removendus, & tantummodo literatus judex eligendus.*

Decision. Illustr. Saxon. Part. 3. *Decis.* 243. *num:* 4.

Urząd Auditorski jest w samey rzeczy taka funkcya, ktorey *incumbunt onera mille*; bo ma każdy Auditor sądzić jednym affektem y jednym umysłem, tak bogatego, jako y ubogiego, według owego *Levit. 19. Non consideres personam pauperis, nec honores, vultum potentis, sed juste judica proximo tuo.* I tamże zaraz zakazuie Bog Sędziom na życie ludzkie następować: *non stabis contra sanguinem proximi tui.* Ażeby tym bardziey sędziow złośliwych poskromił, wiele im czyni strasźliwych przegrożek: *Ecce ego judicabo causam tuam, & ulciscar ultionem tuam.* Toż u Psalmisty mowi: *Cum accepero tempus, ego justitias judicabo.* A jeżeli się sprawiedliwość tak sądzić obiecuie, a jakoż niesprawiedliwości przepuści? na ktorą bardzo srogo u Proroka groźi: *Iudicabo te judiciis adulterorum, & effundentium sanguinem, & dabo te in sanguinem furoris & zeli. Damhouderius* czyni taką inwektywę na sędziego niesprawiedliwego, w Praktyce swoiey kryminalney, *Cap. CLVIII.* n. 25. Jeżeli niesprawiedliwie z ścieszki prawdy znidzieśz, jeżeli na osoby uważać będzieśz, jeżeli bardziey affektom w sądzeniu, niżeli prawdzie sprzyiać będzieśz, o to czeka ciebie pożeraiące piekło, ze wszytkiemi mękami y torturami swoiemi.

Nie biorąc tedy Auditorskiego urzędu funkcyą y Deskripcyą na dłuższą rozumu deliberacyą, ale tym y innym zabiegaiąc inkonweniencyom, może każdy na powadze Prawa y rożnych Autorow ufundowany, *realiter* konkludować:

Imo. Ze powinni ci wszyscy, ktorzy Auditorami Woysk Kor. y W. X. Litt. nominowani bydź sobie życzą, *ante omnia* doskonale rozumieć Prawa Narodow, Prawa Duchowne y świeckie, osobliwie Artykuły woienne Hetmanskie, *& Statuta Regni*, aby mogli *Iustitiam in armis & bellis maxime necessariam, administrare sincere, aperte, candide, incorrupte, caute, caste, integre & fideliter*, żeby Prawa marsowe przez żołnierzy poprzysiężone, w dawney powadze y ozdobach, nienaruszenie zostawały. *Turpe est tali, jus, in quo versatur, ignorare. Erubescimus, cum sine lege loquimur. Ignorantia Iudicis, plerumque est calamitas innocentis, & detrimentum Reipublicae.* Bo po exekucyi Dekretu, błąd niesprawiedliwości y nieumieiętności sędziego, nie może bydź reparowany, ani może *revocari* złość sędziego niesprawiedliwego, po ucięciu niewinnemu głowy, jako napisał Lisiecki, Instygator Koron-

Koronny, w księdze swoiey, Trybunał Głowny Koronny, intytułowaney, fol. 94. Dla czego w Sądzie o życiu ludzkim, y razu jednego zbłądzić się nie godzi

Burger Cent. II. obs. II. L. 2. §. 43. ff. de orig. Iur. Augustin. de civ. Dei: L. 19. c. 6. tom. 5. Spate l. c. p. 171.

IIdo. Ze powinni wiedzieć *formam & deductionem Processus, absque defectu, intermissione, excessu, saltu, praecipitantia & praepostera ordinis inversione, legaliter & in praescripto Iuris ordine;* dla wielkiego niebezpieczeństwa Spraw kryminalnych, w ktorych o fortuny, imię dobre, y o życie ludzkie idzie, nad co nic nie jest na świecie godnieyszego. Gdzie zaś większe jest niebezpieczeństwo, tam ostrożniey czynić trzeba, zwłaszcza kiedy Sędziowie rzeczy kryminalnych, y Processu niewiadomi, excepcyą niewiadomości bronić się nie mogą. *Iudex qui per imprudentiam judicat, litem suam facit.*

Princ. Institut. de obligat. quae quas. ex delict. nasc. Carpzov. Pr. Crim. Qu. CIII. n. 4.

IIItio. Ze będąc Auditorowie, *Iure magistratus & vi Iurisdictionis* IchmP.P. Szefow Regimentowych, *ad hanc Provinciam* obrani, y przysiągszy JKrolewskiey Mći, Przeświętney Rzpltey y Regimentowi Jurament *de recte expediendo Inquisitiones,* powinni Inkwizycyą Spraw wszelkich, in *specie* kryminalnych, czynić z ordynansu Komendanta przy Regimencie zostaiącego; jako też Probacyą występkow y reprobacyą świadkow, należycie dyrygować. *Oportet Iudices inprimis rei qualitatem, plena disquisitione excutere.*

L. 9. Cod. de Iudic. D. Knorr l. c. p. 45. §. 22.

Do ktorey Inkwizycyi bywaią dway Officyerowie, *qua* Assessorowie, komenderowani do podpisania się *in fidem Protocolli,* żeby w ten czas, kiedyby Inkwizyt rewokować miał swoią Depozycyą, onego *qua testes* skonwinkować mogli.

Kostka w Obserwatach swoich, p. 84. *Corpus Iuris Milit. N. p.* 16.

IVto. Ze powinni, maiąc z urzędu swego *Directorium Actorum,* obudwoch Stron pilnie słuchać, y bez respektu persony, albo *sanguinis,* albo promocyi, albo *lucri, ad solam causam respicere, & hanc non aliter judicare, ac si eo ipso momento, Deo rationes reddendae essent, quia non proprium, sed Dei Iudicium administrant. Iustitia secundum Cassiodorum, non novit patrem, non novit matrem, veritatem novit, personam non accipit, Deum imitatur.* Zeby sprawa jaka miała się zwać słuszną ale nieprawną, albo prawną choć niesłuszną, tego nie uczy Justynianus; ani w Herburcie tego niemasz, żeby choć sprawiedliwa, nie miała bydź prawna: Ponieważ się sprawiedliwość na Prawie funduie, *consequenter* Prawo y sprawiedliwość są to *correlata.* Cycero powiedział: *Cum Iudici dicenda est Sententia, meminerit, se Deum habere testem, hoc est, mentem suam, qua nihil dedit Deus ipsi divinius.*

Swada Polska y Łacińska Tom. I. p. 451. *in fine.* Wieczny infamis Respekt. *ibid.* p. 56. Fama Polska, p. 219. seq. *L. 3. de Offic.*

Interest enim reipublicae, ne crimina maneant impunita.

L. ita vulneratus. ff. ad Leg. Aquil.

Vto. Maiąc Auditorowie w Kryxrechtach, *votum informativum & decisivum,* y wiedząc *exactam cognitionem causae,* powinni to wszytko, co Prawo, co rozum, co słuszność, co sprawiedliwość dyktuie, z wielką uwagą ustami wymowić, y swoie zdanie powiedzieć. *Quoniam milites magis arma quam jura scire praesumuntur, ideo ignorantia juris excusantur.*

Per L. fin. Cod. de jur. deliber. L. 1. ff. de jur. & fact. ignor.

Auditorowie zaś *de veritate facti, optime informati, ita judicare debent, ut lex ipsa, si loqui posset, judicaret. Muretus Orat.* 18. Na ten czas im *tota Iustitia demandata est:* boby źle było, żeby tacy nie zaśiadali w Kryxrechtach, *qui jura regere possint,* y nie dali Informacyi Assesforom Kryxrechtowym, według Boga, sumnienia, Artykułow woyskowych, Prawa pospolitego Cesarskiego, y inszych starodawnych zwyczaiow woyskowych. *Quicquid enim*

 Legibus

Legibus ſpecialiter expreſſum non eſt, id veterum Legum atque Conſtitutionum regulis relictum intelligitur. Dla czego Jurament *de recte judicando, ſtatuitur* w Kryxrechtach *de forma ſubſtantiali & intrinſeca.*

L. 2. §. 13. ff. de Orig. Iur. L. praecipimus. 32. §. quicquid. 6. c. de Appellat. & conſult. Burger Cent. V. Obſ. XXXVI.

VIto. Ze powinni Auditorowie Regimentowi, vota *fideliter* konnotować, *& poſt collecta ſuffragia, ex pluralitate votorum,* Sentencyą formować, ktora ma bydź *conformis Actis & Iuri. Nam Iudex non ex cujusvis privata Inſtructione, ſed ſecundum allegata & probata, id eſt, ex confeſſionibus, depoſitionibus, allegationibus & aliis quae in Iudicio proponuntur, animi ſui motum formare, & non ſecundum propriam ſcientiam judicare debet.*

L. illicitas. 6. §. veritas. 1. ff. de Offic. Praeſid. Spate l. c. p. 188.

Sententia contra Leges vel Conſtitutiones prolata, ipſo jure nulla eſt.

L. ſi expreſſ. 19. ff. de Appellat.

Ubi eſt certa poena a lege aut conſuetudine ſtatuta, non eam poteſt Iudex remittere, aut minuere, ſive augere, aut aliter mutare & arbitrari.

Damhouder. in Pr. Crim. Cap. CLIII.

Iudex eſt Iuris miniſter, & a praeſcripto Iuris recedere non poteſt.

L. nemo. 13. Cod. de Sent. & interloc. Carpz. Pr. Crim. Cent. XVII. n. 20. Q. XXIV. n. 1. Q. CXX. n. 4.

Nec clementior lege eſſe debet, nec ſeverior; żeby nie zoſtawały, *vana nomina Leges.*

L. ſervos. 8. Cod. a Leg. Iul. de vi publ. L. ſi qua poena. 244. ff. de Verb. Signif. L. ſi hominem. 7. in pr. ff. depoſit. Carpzov. l. c. Q. XXIV. n. 12.

VII. W przypadkach wątpliwych, powinni bydź *procliviores ad liberandum, quam ad condemnandum.*

Per L. 47. ff. de O. & A. L. 56. ff. de Reg. Iuris.

Quoniam in dubio benigniorem Sententiam ſequi, non minus juſtum quam tutum eſt. Nie jeſt to przećiw słuſznośći, ſurowość karania temperować dobroćią.

L. 56. 168. 192. ff. d. t.

Ordinarie ſolent favorabiliores eſſe partes rei, quam actoris.

L. 125. ff. d. t.

Inde Iudex ex officio pro rei defenſione laborare, & defectum partis ſupplere debet.

Carpzov. l. c. Q. CXLI. n. 31.

Dla czego Karol V. Ceſarz, obwarował w Artykule CCXIX. Konſtyt. Kryminalney, ażeby Sędziowie rzeczy kryminalnych, w ten czas *ad Curias majores & Collegia Iuris Conſultorum*, uciekali śię; y ztamtąd radę zabierali. Oczym *fuſius* traktuie Carpzovius l. c. Qu. CXVI. n. 20. Uważać bowiem ma Sędzia ſądzący Kryminaliſtę, że to tam jako mowi tenże Carpzov. Qu. LXXXVIII. n. 35. nie idzie o zbieranie żołędzi, nie o oley, nie o wino, albo legowaną pſzenicę, ale o ludzkie żyćie, y exyſtymacyą, o przelanie krwie ludzkiey, ktorey, uchoway Boże, niewinnie wylaney, rekwirować Bog będzie z ręku Sędziego. Dla czego, jako notuie Autor allegowany, l. c. oſtrożniey czynić trzeba, y raczey lepiey jeſt, winnego uwolnić, niż niewinnego potępić. Jod. Damhouderius napiſał *in Praxi Crim. Cap. XLIX.* że trzeba wyraźniey, y rozumniey rzeczy traktować, gdzie o żyćie ludzkie idzie.

VIIIvo. Iudex poſteaquam ſemel Sententiam dixit, poſtea Iudex eſſe definit, & hoc jure utimur, ut Iudex, qui ſemel vel pluris vel minoris condemnavit, amplius corrigere Sententiam ſuam non poſſit: ſemel enim male ſeu bene officio functus eſt.

L. 55. ff. de re judicata.

Zkąd czaſem pochodzi, że drugi Kryxrecht ordynowany bywa, dla śćiśleyſzego ſpenętrowania ſprawy, kiedy pierwſzego albo gruba tępość, albo złość okrutna, tak zaćmiła rozum, żeby nie widział y nie uznał, co słuſzność y ſprawiedliwość od niego pretendowała. *Prolatam Sententiam, contra ſolitum Iudiciorum ordinem, authoritatem rei judicatae non obtinere certum eſt.*

Per L. prolatam. 6. Cod. de Sent. & Interloc. omn. jud. L. L. & authoritates apud Carpz. in Pr. Crim. Q. CXLI. n. 31 & 32.

Tandem

DO CZYTELNIKA.

Tandem zebrawſzy *in Compendium principaliores* Auditorow Regimentowych *Qualitates*, ſzczerą zdania Autorow woyskowych, kładę konkluzyą: że powinni bydź *in genere, lex animata, dux, imperator, baſis & fundamentum totius Iudicii, teſte* Gailio. *L. 1. Obſ. 42. n. 9.* Dla czego śię godzi dobierać *Auditores cauſarum militarium, candidos, conſtantes, intrepidos, ſinceros, ac religioſos Sacerdotes Iuſtitiae, in conſiliis circumſpectos & in Iudiciis juſtos. Quoniam magnae cauſae, quales in Iudicibus caſtrenſibus, quotidie quaſi emergunt, magnae authoritatis viros pro Iudicibus requirant.*

Flaemitzer l. c. p. 134. 161. *ſeq. Orator Polonus. p.* 143. *ſeq. Textus ſing. in L. non diſtinguemus. §. de liberali. ff. de recept. arbitris. text. in L. 2. in fin. C. de pedan. Iudicibus. gloſſ. ibid. in verb. dijudicent. text. in L. jamdudum. C. ubi cauſa ſtatus agi debeat.*

Wźiąwſzy na uwagę Baſztalunki dawnieyſze Auditorow woyskowych, reſpektem ich Gaży y Rangi, zgodną głoſow harmonią każdy przyzna, ktory czytał Autorow uſtaw woiennych, iż takowa *grandis provincia* miała każdego czaſu wielkie poſzanowanie w Woysku. Autor księgi intytułowaney, Auditor, dowodnie twierdzi, że za jego czaſu mieli Auditorowie, *ob farraginem* Spraw kryminalnych, Sekretarza jednego, y dwoch Kancellaryſtow do Expedycyi. Generał Auditor brał corocznego Traktamentu jeden tyśiąc talarow, a drugi tyśiąc na sługi urzędowe. Jego Sekretarz miał co mieśiąc dwanaśćie talarow gotowych pieniędzy, a przytym ſtoł, kwaterę, y obrok na konia jednego *gratis*. Auditorowie Regimentowi doſtawali co mieśiąc, po 17. po 20. po 22. talerow, *una cum ſolitis accidentiis pro confectione Inventariorum, Teſtamentorum, & aliorum Inſtrumentorum publicorum*, maiąc oraz ſtoł otwarty, kwaterę, y obrok na kilka koni, u Kommendantow Regimentowych. Generał Auditor miał Rangę przed Maiorem w Woysku; Regimentowi zaś Auditorowie przed Chorążemi, z naymłodſzym Porucznikiem.

Spate, l. c, p. 490. 83. 485. 135. 90. 86. 63. 479. *ſeq.*

Czego ta poważna racya zawſze bywała: *Quia dignus operarius mercede*; Przytym żeby zawſze byli *terribiliores delinquentibus. Lucanus* powiedział: *nulla fides pietasque viris qui caſtra ſequuntur.* A kto inſzy *ex etymologia vocis* tak argumentował: *Quod miles dicatur, quaſi mira res in mundo, quem poena & timor in ſedibus corrigere, in expeditione vero ſpes & praemia meliorem facere debent.* Umknąć im jeſzcze *diſciplinam militarem*, y Boga y Sumnienia zapominaią.

Voſſius in Etymol. voc. miles. Vegetius de re milit. L. 3. *c.* 26.

Si quis ab armis juſtitiam ſubtraxerit, delictorum ſolummodo, non quorundam bonorum fiet occaſio.

Novell. 69. *in Proëm.*

Tacy bez karnośći żolnierze, *nec vocem monentium, nec vultum hoſtium, nec legem militiae, nec labores ſuſtinent.*

Teraźnieyſzych czaſow, *licet quilibet uni officio vix ſufficere poſſit, per L. 10. Cod. qui milit. poſſ. & ut nem. dupl. mil. ſim. utatur*; naſtąpiła kombynacya Sekretarſtwa z Auditorſtwem w oſobie Auditora jednego przy każdym Regimenćie; ponieważ *tanquam compatibilia* mogą *ſucceſſive* adminiſtrowane bydź, *per unum idemque Subjectum.* Z ktorey racyi ma każdy Auditor przy Regimenćie, *Ius archivi militaris*, y powinien umieć nadewſzytko język polski, łacinski y niemiecki doskonale.

Conf. *F. C. Moſers Abhandlung von den Europäiſchen Hof- und Staats-Sprachen, nach deren Gebrauch im Reden und Schreiben.*

Ale jako *nemini officium ſuum debet eſſe damnoſum,*

Per L. 7. ff. teſtam. quom. apper.

Tak powinna ſprawiedliwa rekognicyą każdemu z nich przyznać należytą ſufficyencyą w Traktamenćie, za ich wielką w piaſtowaniu publiczney funkcyi pracą. *Nam creſcente labore, creſcere debent praemia juſta laborum; Quia nemo tenetur de propriis ſtipendiis militare.*

C. cum ex offic. de praeſcript.

Inſuper

DO CZYTELNIKA.

Insuper jeżeli *expedit* Regimentom Koronnym, *Auditores habere uxoratos*, z tey racyi, że *in delictis carnis, v. g. contra naturam, stupri violenti*, cudzołostwa, nagotowania trunkow do poronienia y wyrzucenia płodu na świat &c. *non raro casus occurrunt* przy Regimentach, o ktorych kiedy Prawa same *pudicissime & cum omni verecundia* mowią, y Auditorowie powinni ostrożnie trzymać Inkwicycyą, a żeby niewiadomym do tak ciężkiego y strasznego grzechu, nie zdali się *fenestram adaperire*, ale tym wygodniey y łatwiey wyprowadziwszy Inkwizycyą, to jest, bez wstydu *& cum summa prudentia*, według jakowości osob, uczynkow y cyrkumstancyi, na postrach innym karane były; więc y z tego fundamentu powinniby mieć *supplementum* sprawiedliwe, *nec dissonum consuetudini militari*, do Traktamentu ordynaryinego, z Kassy expensowey, na sustentacyą.

Spate l. c. p. 152.

Co się tycze dalszey ich Promocyi w Woysku, o tym znayduią się rożne allegata, *fol. 116. hujus Corporis.* Doświadczona bowiem w rożnych expedycyach *& longo tempore nota* w rzeczach woiennych experyencya, y osobliwsza w piastowaniu publiczney funkcyi *dexteritas*, może ich każdego czasu *praeclaris annumerare viris*, y nie trzeba mi tu wtey materyi *Oratorem agere*, kiedy codzienne ich expedycye *pondera vocis habent*.

Nie kontruię, *quod saepissime Iudices tales non sint, quales jure esse deberent*, jako napisał.

Carpzov. l. c. Qu. CXVI. n. 11.

Przyznaię, że dla szczupłego Traktamentu Auditorskiego, y dla opożnienia w Promocyi, *Subjecta* zasłużone, *& grata legibus*, często *deterrentur ab hac mole judicandi*. Ale y nad tę nic pewnieyszego prawdę, że mi będącemu lat kilkanaście na tey funkcyi Auditorskiey, te same cyrkumstancye, *ante omnia* okazyą były do pisania to *Corpus Iuris militaris Polonicum*. Bo lubo Woyska Kor. y W. X. Litt. Artykułami woyskowemi y Konstytucyami sądzić się powinny, y tłumacze Prawa marsowego Woysk Cesarskich, Szwedzkich, Brandenburskich, Holenderskich, rożne *casus in delictis militaribus & communibus*, dostatecznie *ad plenitudinem intellectus*, rezolwowali y opisali; to podobno nie każdy Auditor może mieć takowych *ad manus*, sobie *informationis gratia* potrzebnych Autorow, częścią dla onego pospolitego przysłowia. *Ignoti nulla cupido*: częścią dla szczupłości w Traktamencie.

Biorąc jednak *ad trutinam* sił moich słabość y nieudolność, muszę przyznać, że nie wszytkie przypadki, ktore in *re militari evenire possunt*, do rezolucyi y wiadomości, *criminaliter* sądzącym potrzebne, wyraziłem; przecież ile możność była, starałem się, *& selectiora quaeque* zebrawszy z Autorow rożnych, *iisdemque classicis, in hoc Opere* napisałem.

Ty łaskawy Czytelniku, ktory *in accipiendo consilio veritatem non fucum quaeris, & non quae ipse optas, sed quae Exercitui Reipublicae prosunt consulta, aestimas*, weź *ad pondus & trutinam* rozumu swego, tę moią lub niedoskonałą, ale szczerą, *& pro commodo boni publici* napisaną pracę, y onę *contra tentamina* zwyczayney teraźnieyszym czasom Krytyki, sprzyiaiącym umysłem racz utwierdzić. *Ego Opus hoc non nisi gratum Tibi venire posse auguror, non solum, quia ante me nemo hunc laborem suscepit in Exercitu Poloniarum, sed etiam quia multum facit ad commoditatem tractandi res militares.* Na reście mię samego, tego *intimis* życzącego *votis*, żeby *sub florente Republica*, nieustannie *florere* mogły Prawa marsowe, y Sława Imienia Polskiego, w łaskawey swoiey konserwuy na zawsze Protekcyi. *Vale!* Jeżelim w czym *tacitis Tuis* nie dogodził *desideriis*, w dalszych usługach moich obiecuię poprawę, a teraz o zupełną upraszam absolucyą.

Fave!

KON-

KONTENTA

Artykułow znayduiących śię *in Corpore* tey księgi,

Ktore ſą I. *in genere:*

II. *in ſpecie:*

Imo. Czaſu pokoiu na konzyſtencyach y lokacyach.

ARTYKUŁ XV.

IIdo.

IIdo. Czaſu woyny w Obożie.

ARTYKUŁ. I.

ARTY-

ARTYKUŁ XX.

Inhalt

Inhalt
derer in diesem Werke befindlichen Kriegs-Artickel,

welche I. überhaupt handeln:

b) Im

b) Im Lager.

CORPUS JURIS MILITARIS
POLONICUM.

Iż od ſamego Pana Boga każde zwyćięſtwo, bo on jeſt Bogiem Woyſk y Zaſtępow: Rotmiſtrz tedy każdy ma to mieć na pamięći, żeby śię Pana Boga bał, y ſwym przykładem, y napomnieniem wiodł do Boiaźni Bożey, y pobożnego y przyſtoynego żyćia Towarzyſze, oni także zaś Pachołki ſwe.

REFLEXYE.

Ze każdemu człowiekowi, oſobliwie ludźiom Rycerskie Dzieło praktykuiącym, potrzebna ieſt prawdźiwa y ſzczera Boiaźń Boża, ktora poſłuſzeńſtwo, iedność y wierność w Komitywie ma, y czyſtem źrzodłem ieſt zołnierskiey odwagi y mądrośći: Tego moiem zdaniem żaden taki, ktoremu śię Bogoboynych *præmia* doczesne y wieczne, niby iakie promyki z tey fontanny płynące, przed oczyma swiecą, do wątpliwośći nie pociągnie. Za Tyberyuſza Ceſarza Rzymskiego, żołnierzom pytaiącym śię, coby czynić mieli dla doſtąpienia żywota wiecznego? Jan S. tę tylko na ow czas dał Informacyą, żeby nikomu gwałtu nie czynili, nikogo nie potwarzali, a żołdem ſwym śię kontentowali. Lecz tym ſamym wyrokiem mąż S. mocny wraz impuls Sercom y affektom ich dał, żeby oddaliwſzy śię od pierwſzego nałogu błędliwego, y nawroćiwſzy śię na dobrą drogę, bliźniego ſwego więcey nie krzywdzili, y Boga ſprawiedliwego bać śię poczęli. Albowiem Bojaźń Boska nienawidzi złego, y ieſt początkiem prawdziwey mądrośći.

Wſzak to nie dziśieyſzych prawda wiekow, że taki żołnierz, ktory zoſtawał uſtawicznie w Boiazni Majeſtatu Boga nieskończonego, nigdy śię nie wzdrygał, *belliſonas audire tubas, campique cruenta tempeſtate frui,* ale śmiało, *in tela vel ignes,* y na tyśiąc wyiskrzonych Pałaſzow mężnie śię porywał. Autentycznym ſą tego dowodem, Hiſtorykow Duchownych y Swieckich Annały, że nie liczny woyska zawſze Rejeſtr, ale mężna odwaga y Bogoboyne Serce, bojaźliwego nieprzyjaćiela wojowało. Więc doświadczeni w tym Autorowie, mocno to u śiebie trzymaią, że każdy w tym Stanie będący, powinien ſłużby ſwoiey fundament, na tey chwalebney Cnoćie zakładać, y nie tylko powierzchownie, ale y wewnętrznie, to jeſt, w Sumnieniu ſwoim poczćiwym y przyſtoynym bydź człowiekiem, jeżeli ſobie życzy w woyskowych kunſztach doskonałą mieć biegłość y umiejętność.

Codzienne informują przykłady że dzielnośći y męſtwu niemaſz nic przećiwnieyſzego jak złe Sumnienie, ktore każdemu ieſzcze przed Dekretem bywa nieomylnym Prognoſtykiem. I nayzuchwalſzy człowiek wie, że umierać muśi, ale ta lekkość niezbożney zuchwałośći, nikogo uſpić tak twardo nie może, żeby kiedykolwiek Sumnienie iego, z letargu grzechowego ocknąwſzy, na niego przykro naſtępować nie miało. A ieżeli takowa wnętrzna burza, y nawałność woiuiących myśli, y nayrezolutnieyſzego Rycerza, zatrwożyć może, czy śię tedy w okazyi takowey gdzie go w każdym oka mgnieniu gęſte kule trupem na placu położyć mogą, przydać nie może, że męſtwo y animuſz iego wielki, w nogi potym wpadnie, jako Rymopis mowi: *Inque pedes mens concidit omnis.* Przez co y powaga Oſoby iego y ſłużba Pańska tak znaczny ſzwank poneśie, że go odmienić ſame częſtokroć niepodobieńſtwo ieſt. Cicero powiedźiał, że *magna vis eſt conſcientiæ, & magna in utramque partem, ut neque timeant, qui nihil commiſerint, & pœnam ſemper ante oculos verſari putent, qui peccaverint.*

Zeby

Demnach ein jeder Sieg von Gott dem Herrn allein herkommt; weil er der Herr der Heerscharen ist; Als soll ein jeder Rittmeister darauf bedacht seyn, daß er selber Gott fürchten und seine Towarzyszen zum frommen und anständigen Lebenswandel mit seinem Beyspiel führen, diese hinwiderum auch ihre Pacholken dazu anhalten mögen.

OBSERVATA.

Daß die wahre und aufrichtige Furcht Gottes, als der Ursprung aller Treue und Gehorsams, die Qvelle wahrer Tapferkeit, und der Anfang aller Weisheit, einem jeden, besonders aber denen, die im Soldaten-Stande leben, unentbehrlich nöthig ist; daran wird meines Erachtens niemand zweiffeln, der alle die Vortheile kennet, die ein Gottsfürchtiger in diesem und jenem Leben zu gewarten hat. Zu Käysers Tiberii Zeiten, gab zwar der H. Johannes denen Krieges-Leuten, auf die Anfrage, was sie zu thun hätten, wenn sie sollten seelig werden? nur diesen Bescheid: Sie möchten niemand Gewalt noch Unrecht thun, und an ihrem Solde sich begnügen lassen. Allein er hat ihnen damit zugleich die Furcht Gottes ins Herz und Gemüthe einprägen wollen; sie möchten von ihrer bißherigen bösen Gewohnheit nunmehro abstehen, ihrem Nächsten das seinige lassen, und sich vor dem gerechten Gott zu fürchten anfangen. Denn die Furcht Gottes hasset das Böse, und ist der Anfang einer wahren Weisheit.

Ueberdem ist das eine alte Wahrheit, daß der Soldat, der beständig in der Furcht des Allerhöchsten gestanden, sich niemals vor dem Schall der Kriegs-Trompete, noch vor dem Kampff-Platz entsetzet hat, sondern muthig ins Feuer gegangen, und gegen tausend blancke Schwerdter gefochten. So wohl geistliche als weltliche Geschichte zeigen uns dergleichen Beyspiele, daß nicht allemal die Menge, sondern die Tapferkeit und ein gottsfürchtiges Herz, einen furchtsamen Feind geschlagen. Derowegen halten alle Kriegeserfahrne Männer dafür, daß ein jeder Soldat diese Tugend der Gottseligkeit zum Fundament seiner Dienste zu legen schuldig ist, und nicht allein äusserlich, sondern auch innerlich in seinem Gewissen ein honet homme seyn müsse, woferne er in seinem metie sich vollkommen perfectioniren will.

Die täglichen Exempel zeugen genungsam, daß der bravour nichts in der Welt zuwider ist, als ein böses Gewissen, welches, ehe jemand verurtheilet worden, ihm schon das Prognosticon gestellet. Auch der sceleratste Mensch weiß, daß er sterben müsse, allein die Verachtung des Todes kan niemanden so ruhig machen, daß er nicht zur gewissen Zeit die Gewissensbisse bey sich empfinden sollte. Und wenn dergleichen Aufstand im Herzen, und zwischen denen einander verklagenden Gedanken, auch den resolutesten Cavalier bestürzt machen kan; ist es denn nicht möglich, daß wenn er in Occasion kommt, wo ihm leicht eine Kugel vorn Kopf zu theil werden kan, dabey in Lacheté zu fallen ganz nahe stehet? wodurch seiner eigenen Person, und dem Herren-Dienst ein solcher Nachtheil erwächset, der öfters nicht zu remediren ist. Der Heide Cicero sagte: Daß das Gewissen eine grosse Gewalt habe, und zwar auf beyderley Art; daß nehmlich diejenige, die nichts begangen, sich nicht fürchten, und die was gethan, im̃erzu meynen, daß ihnen die Strafe vor Augen schwebet.

Zeby zaś Pobożność y Boiaźń Boska, im daley tym więkſze w Woysku pomnożenie brała, a poſpolići Zołdaći do chwały Pana Boga z więkſzą ochotą śię brali; Przełożeni Officyerowie ſtrzegąc śię wſzelkiego zgorſzenia y bezecney a iawney roſpuſty, powinni chrześćiański y bogoboyny żywot prowadzić, y onych temi ſłowy, iako Gideon Generał lud ſwoy Izraelski, do emulacyi animować: *Quod nos facere videritis hoc facite!* Co uyrzyićie że my czyniemy, toż y wy czyńcie. Jako złe przykłady, wyniſzczać zwykły dobre uſtawy y obyczaie, tak przećiwnym ſpoſobem dobrzy Przodkowie, dobre częſto y ſzczęśliwe naśladowce miewaią. Poſtępek Przełożonych wielką miewa Influencyą w umysle tych, ktorymi rządzą.

Komuby śię Boiaźń Boża rzeczą nieprzyiemną bydź zdała, ten przytomność Boga wſzechmogącego niech uważa, oraz to ſobie wcale wbijając w głowę, do iak niepoiętego Reſpektu Krola doczeſnego prezencya onego przywodźi, iż w Oczach takiego Pana ſtoi, ktory na oſobie y poſtępkach iego, lub łaskawe upodobanie ma, lub śię onemi brzydzi, co go albo do ośiągnienia wyżſzego Stopnia łaski y Godnośći prowadźi, albo ze wſzyſtkich Doſtojeńſtw na zagubienie ztrąca. Jeżeli tedy, to rozeznawſzy, Boga wſzędzie bytnego śię nie zapiera, ale owſzem zeznawając, że on jedynie jeſt Krolem Kroluiących y Panem Panuiących, ktory nie tylko na powierzchowne uczynki patrzy, ale śię doświadcza ſerc y wnętrznośći ludzkich y według ſprawiedliwośći dobre nagradza uczynki, a złe wyſtępki ſłuſznie karze: Rozſądny iego rozum mu powie, iż iako przed obliczem Krola y Monarchy Ziemskiego, cokolwiek nieprzyſtoynego uczynić śię nie godzi, tak tym mniey człowiek nędzny w obecnośći Boskiey, ktory ieſt Krolem nieba y ziemi, nic złego pełnić nie powinien, ale raczey w doskonałośći chrześćiańskich poſtępkow, przez cały wiek ſwoy, znaydować śię ma.

Do tego zwyćięſtwo nie zawiſło na zbroiach, ale iako śię Panu Zaſtępow zda, onym dyryguje, jako Pan naywyżſzy, ſtraſzny w boju, będąc Krolem mocnym nad wſzyſtką Ziemią, ktory ſtrzały kruſzy, oręże łamie, wozy ogniem pali, y nieprzyiaćiela zajuſzonego przećiągnąwſzy kolce przez nożdrza iego, tąż drogą wraca, ktorą przyſzedł: Więc kto ſobie mężnie poſtąpić chce, powinien zawſze mieć Boga przy ſobie, aby ten za niego dzielną ręką ſwoią walczył y potłumił nieprzyiaćioły iego. Wten czas może mu ow text pieśni Moyżeſzowey kwadrować: Ze jeden ugania śię za tyśiącem, a przed dwiema ućieka dziesięć tyśięcy.

O Bogoboynośći Zołnierzom przyſtoyney cnoćie, wywodniey traktuje, Eliaſz ab Herrmannsdorff, Kapitan Ceſarski, w Księdze pod Tytułem: Kontemplacye powinnośći żołnierskiey. p. 35. Ludwik Andrzy Khewenhyller S. Pańſtwa Rzymskiego Hrabia, Woysk Jego Rzymskiey Ceſarskiey MCi Generał Feldmarſzałek w księdze nazwaney: Punkta żołnierzom do obſerwowania należące. W Rozdziale o Konduyćie Officyerskiey P. II. p. 10. n. 2. Joh. Henr. Poſſelt, w odważnym y roſtropnym wojowniku. C. II. Stoł mądrośći w rozdziale 50. p. 378.

W Woysku Staro-Polskim z tego ſamego fundamentu wzięła początek ona ſtarożytna uſtawa, że idąc do Potrzeby Zołnierze, zwykli na on czas ſpiewać Pieśń S. Woyćiecha Patrona wielkopolskiego, BOGA RODZICA nazwaną, Synowi Bożemu y Matce Jego Przenayświętſzey na cześć y chwałę, ktora tu na Język niemiecki przetłumaczona, a weſpoł z originałem Polskim, dla ciekawośći położona ieſt.

„Bogarodzica Dziewica Bogiem ſławiona Marya, y twego Syna Goſpodzyna,
„Matką wolona Marya, ziśći nam, ſpuśći nam, Kiryeleyſon.
„Twego Syna Chrzćiciela zbozny czas, usłyſz głoſy napełni mysli człowiecze.
„Słyſz modlitwę, jenże cię prośiemy.
„To dac raczy, iegoz prośiemy, day na ſwiećie zbozny pobyt,
„po zywoćie Rayski przebyt, Kiryeleyſon.
„Narodźił się dla nas Syn Boży, wto wierzy człowiecze zbozny
„iz przez trud Bog ſwoy lud, odjął Diabłu Strożą.
„Przydał nam zdrowia wiecznego; Staroſtę ſkował piekielnego.
„Smierć podjął, wſpominoł człowieka pierwſzego.
„Tenze trudy ćierpiał bezmierne, jeſzcze był nie przyſpiał
„za wierne; aliśći ſam Bog z martwych wſtał.
„Adamie ty Bozy Kmiećiu, ty ſiedziſz u Boga w wiencu,
„domieść nas ſwe dzieći, gdzie krolują Anjeli.
„Tam radość, tam miłość, tam widzenie Twoѓca
„Anjelskie bez konca, tuc śię nam zjawiło diable potępienie.
„Ni Srebrem ni złotem, nas Diabłu odkupił
„Swą mocą zaſtąpił, dla ćiebie człowiecze
„dał Bog przekłoc bok, ręce, nodze obje:
„krew ſwiętą ſwą z boku na zbawienie tobie.
„Wierz że wto człowiecze, iż Jeſus Chryſt prawy, ćierpiał za nas rany,
„ſwą ſwiętą krew przelał za nas Chrześćiany.

„O

Soll aber die Gottesfurcht bey einer Armée in grössere Aufnahme kommen, und der gemeine Mann um so viel eifriger zur Ehre Gottes gebracht und angeführet werden; So müssen die Vorgesetzte ihren Untergebenen keine Aergerniß mit ihrer eigenen Conduite geben, sondern sich alles üppigen und offenbar gottlosen Lebens enthalten, und eines christlichen und gottsfürchtigen Wandels befleißigen; mithin denselben, wie Gideon der Führer in Israel, gleichsam zuruffen: Sehet uns an, und thuet auch also. Denn so wie böse Exempel gute Sitten verderben, so machen widerum gute Vorgänger öfters gute Nachfolger. Die Aufführung der Officiers hat grossen Einfluß in die Gemüther ihrer Soldaten.

Wem es ja schwer fallen sollte gottsfürchtig zu seyn, der möchte nur die Allgegenwart Gottes bedenken, und zugleich nachsinnen, was ihm die præsence eines weltlichen Königes vor Respect imprimiret, weil er weiß, daß dieser auf ihn siehet, und entweder an seiner Aufführung ein gnädiges Gefallen, oder ein billiges Mißfallen hat, und daß jenes zu seiner grossen Avantage und Avancement, dieses aber zu seinem grösten Schaden und Unglück gereichen kan. Erweget er dieses und glaubet die Allgegenwart Gottes, gestehet auch, daß dieser ein König aller Könige, und ein Herr aller Herren sey, der nicht nur nach der äusserlichen Aufführung judiciret, sondern gar das Herz und die Nieren prüfet, und darnach entweder belohnet oder bestrafet: So wird ihm seine kluge Vernunft sagen, daß so wenig in der Gegenwart eines irrdischen Königes was ungebührliches vorgenommen werden darf; so wenig und noch vielweniger strafbares in der Allgegenwart des Beherrschers Himmels und der Erden begangen werden, und der Menschen ganzes Leben ein lauter Tugendwandel seyn müsse.

Darzu kommt der Sieg nicht durch Harnisch, sondern Gott giebt ihn nach Gefallen, als der allerhöchste Herr, der erschrecklich ist, und ein grosser König auf dem ganzen Erdboden, welcher den Bogen zerbricht, Spiesse zerschlägt, und Wagen mit Feuer verbrennet; mithin dem schnaubenden Feinde den Ring an die Nase legen, und ihn den Weg, da er hergekommen, zurück führen kan: Dahero wenn Menschen Thaten thun wollen, müssen sie Gott an ihrer Seite haben, daß er vor sie streiten möge mit ihren Feinden. Alsdenn kann einer ihrer tausend jagen, und zween zehentausend flüchtig machen.

Von der Gottesfurcht derer Soldaten können weitläuftiger nachgelesen werden: Eliä von Herrmannsdorf Käys. Hauptmanns Betrachtungen von den Pflichten eines Soldaten. pag. 35. Käys. General Feld-Marschallen, Herrn Ludwig Andräe des heiligen Römischen Reichs Grafen von Khewenhiller Observations-Puncten von der Conduite der Officirer. P. II. p. 10, 1. 2. Joh. Henr. Posselts tapferer und verständiger Kriegs-Officier. c. 2. Der Tisch der Weisheit, c. 50. p. 378.

Bey der alten polnischen Armée ist vorzeiten aus eben diesem Grunde die Verordnung hergekommen, daß sie allemal das Lied des H. Adalberti, Patronen von Groß Pohlen, Dei genetrix genannt, vor dem Angriff des Feindes singen müssen, dem Sohne Gottes und seiner heiligen Mutter der Maria zu Ehren. Welcher Gesang in deutscher Ubersetzung also lautet:

„Du Gottes Gebährerin, von Gott geehrte Jungfrau Maria, du Wirthin deines Sohnes,
„Erwählte Mutter Maria, verschaffe uns Hülfe, sende sie herab, Kyrie eleison.

„Deines Sohnes erwünschte Zeit, höre das Geschrey, erfülle die Gedanken der Menschen.
„Vernimm das Gebet, wir bitten dich sehnlich.

„Das wollest du geben, darum bitten wir, gib in der Welt die Glückseligkeit, hernach im
„Paradies die Wohnung, Kyrie eleison.

„Unsertwegen ist Gottes Sohn geboren, das glaube frommer Mensch, daß Gott sein Volk
„durch diese Macht vom Teuffel erlöset.

„Er gab uns noch darzu das ewige Leben, und hat den Satan gefesselt. Er gieng in den
„Tod und gedachte an Adam.

„Er litte sonder Zahl grosse Qvaal, er lag in Todes Banden, und ist Gott selbst von
„Todten auferstanden.

„Adam du Knecht Gottes, du sitzest in seinem Schooße, bring uns deine Kinder hin, wo
„die Engel herrschen.

„Da ist Freude, da ist Liebe, ewiges Schauen des Schöpffers und der Engel, hier ist uns
„des Satans Verdammniß offenbar geworden.

„Nicht mit Gold oder Silber hat er uns von der Hölle erlöset, sondern mit seiner Macht;
„Dir zu gut, o Mensch, ließ Gott seine Seite durchstechen, seine Hände und Füsse
„mit Nägeln durchboren, und sein heiliges Blut zu deinem Heil vergiessen.

„Das glaube Menschenkind, daß Jesus Christus für uns, die Wunden sich schlagen lassen,
„und sein heiliges Blut für uns Christen vergossen.

„O duſzey, o grzeſzney, ſam Bog pieczą ima, Diabłu ią odeyma,
„a gdzie ſam przebywa, tu ją kſobie przyima.
„Juz nam czas, godźina grzechow śię kajaći, Bogu chwałę daći,
„ze wſzemi śiłami Boga miłowaći.
„Marya Dzewico, proś Syna twego, Krola Niebieskiego
„aby nas uchował od wſzego złego.
„Wſzyscy Swięći prośćie, nas grzeſznych wſpomośćie
„byśmy zwami byli, Jezu Chryſta chwalili.
„Tegoż nas domieśći, Jezu Chryſte miły, byśmi ztobą byli,
„gdźie śię nam radują wſzyſtkie niebieskie śiły.
„Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, takBog day, byſmy poſzli wſzyscy
„w Ray, gdzie Krolują Anjeli!

Taż Pieśń znayduje śię w Przedmowie Praw y Statutow Kor. y W. X. Litt. przez Januſzowskiego wydanych. W Kronice Polskiey Bielskiego: Tudzież y Hartknoch o niey wzmiankę czyni w Księdze intytułowaney *Reſpublica Polonica, L. II. c. VIII. §. VIII. p.* 534. *Starovolſcius in Inſtitut. Rei Milit. L. I. c. VI.* †

Co śię tycze teraznieyſzego ***Studium*** prawdźiwey Chwały y Bojaźni Bożey w Woysku cudzoźiemskiego zaćiągu, poſtanowiono w Regulaminie R. 1717. aby tak w Konnym jako y Pieſzym, Kapellani Regimentowi trzymani y żołdowani byli. W Garnizonach tak w niedzielę, jako y inne Swięta, odprawować śię zwykły Parady Kośćielne, na ktorych każdy, według dobrego Sumnienia ſwego y fundamentu wiary S. za głoſem trąby albo bembna, na dowod chrześćiańskiego y bogoboynego ſprawowania, trzezwio y ochędożnie ſtawić śię powinien, a bez należytey przyczyny, nabożeńſtwa publicznego y Mſzy S. żadną miarą nie omieſzkiwać. Nikomu na ten czas nie wolno w domach, gdzie wino, piwo y gorzałkę przedawaią ani w Karczmach, y w innych podeyrzanych mieyſcach śię bawić: Czego wyraźnie zakazano w pierwſzym Artykule wojennym JKMci Auguſta II. Krola Polskiego. A poniewaſz Serce ludzkie do niczego tak oćiężałe nie jeſt z przyrodzoney ſkłonnośći, jak do ſłużby y chwały Bogu powinney, karność zaś woyskowa bez porządnego nabożeńſtwa ciału bezduſznemu podobna; Bywają tedy Kompanie dla lepſzego porządku od przełożonych Officyerow wyżſzey y niżſzey Szarzy, na ſłuchanie Słowa Bożego, do Kośćioła prowadzeni, gdzie we wſzyſtkich obrzędach Kośćioła ſwego, z oſobliwą dewocyą y uczćiwoźćią, jako chrześćianom przyſtoi, ſprawić śię powinni, nie dając śię przez niedbalſtwo zawſtydzić od Pogańskich Narodow. Jak wielką bojaźnią Bożą, y uſzanowaniem Majeſtatu Jego zdięći bywaią Turcy pod czas modlitwy, opiſuje Busbek, Ceſarza Ferdynanda I. Poſeł u Porty Ottomańskiey w trzećim Liśćie w naśladuiące ſłowa: Widziałem, mowi on, śrzod przeſtronnego pola, wielkie mnoſtwo głow w Zawoiach, ſłuchaiących z milczeniem y uczćiwośćią mowy Księdza ſwoiego. Każdy trzymał ſwoie mieyſce porządnie Szeregami, a Starſzyzna na czole ſtała, ſuknie mieli kolorow iasnych y wyſokich, ktorych rożność y odmiana, przyiemny wdzięk oczom wydawała. Tak wſzyſcy ſtali nieruchomi, że śię zdało jakoby w ziemię wrosli. Nie ſłychać było, żeby ktory albo kaſzlnął, albo charchnął, albo przemowił, y głowy nawet żaden nie ruſzył, ani poyrzał na tę, albo na owę ſtronę. Kiedy Xiądz wſpomniał imię Mahometowe, wſzyſcy wraz głowę ſchylali aż do kolan, a kiedy Boga wſpominał, padali twarzą na Ziemię y całowali ią. Turcy rozumieią, że ich modlitwa nie ieſt ważna y pożyteczna, ieżeliby ią mieli przerwać naymnieyſzym jakim poſtępkiem y ruſzeniem śię, choćby śię kto tylko w głowę poskrobał albo w rękę podrapał.

Rykota Monarchia Turecka na Język Polski przetłumaczona. L. II. c. XXIII. § 6.

Aby y Spowiedźi wielkonocney ſwywolnie nigdy nie omieſzkał żołnierz Autoramentu cudzoźiemskiego, chwalebną uſtawę introdukowano, aby każdy naprzod Kartkę od Kapitana ſwego wziąwſzy, onę przed ſpowiedzią Spowiednikowi prezentował. Po wyiśćiu czaſu ſpowiednego, Spowiednik wſzyſtkie od Penitentow prezentowane Karteczki do Kupy zebrawſzy Kapitanom odſyła, dla dalſzey dyskwizycyi, jeżeli śię wſzyſcy ſpowiedali, ktorzy kartki wzięli.

W Ar-

† Tenże Autor rezolwując Kweſtyą czyli bitwa z wielkim krzykem y pędem, czy też z milczeniem y powoli zaczynać śię powinna, namienił *L. IV. c. XIV. Veteres Polonos ante congreſſum Peana Divi Adalberti, Virgini Mariæ ceciniſſe, nunc ſolummodo ter nomen ſalutare Jeſus, clara voce omnes ingemiſcere & procurrere ſtatim in hoſtes, cum ſilentio in virtute, non in ululatibus ſpem victoriæ collocantes.* Jan Frydryk Flemming, niegdyś Oberſzteleytnant Woysk NKrola Imci Polskiego Electora Saskiego, s. p. Auguſta II. piſze w Księdze nazwaney: Doskonały Zołnierz cudzoźiemski, że w regularnych Woyskach exotycznych taki zwyczay zachowują przed zaczęćiem Batalyi. Naprzod śię całe Woysko ſpowiada y kommunikuje aby śię tym ſpoſobem przygotowało do potkania śię z nieprzyjaćielem; Potym będzie w Imię Boskie, ktore im dodawać ma ſerca y śiły, przećiwko nieprzyjaćielowi prowadzone y napomnione jako nayłagodnieyſzemi słowy do wiernego pełnienia powinnośći ſwoiey. Nigdy nie jeſt tak ćicho jak w ten czas kiedy śię bitwa zaczynać ma; każdy słucha z attencyą Ordynanſu y inſzych Dyſpozycyi, aſz *tandem* słyſzeć przyidzie rezonancyą kotłow, bembnow, y trąb wojennych, a na końcu huk ſtrzelania z Armat. p. 167. § 20.

„Gott selber sorget vor die sündige Seele, er reißt sie aus Satans Rachen, und nimmt sie
„zu sich in seine Herrlichkeit.
„Es ist zeit von der Sünde abzulassen, Gott die Ehre zu geben, und ihn aus allen Kräften
„zu lieben.
„Jungfrau Maria bitte deinen Sohn, der im Himmel herrschet, daß er uns vom bösen,
„möge erlösen.
„Alle heiligen bittet für uns arme Sünder, und helffet, daß wir mit euch droben, Jesum
„Christum loben.
„Dahin führe uns lieber Herr Jesu Christ, daß wir da bey dir seyn, wo sich die Kräfte des
„Himmels über uns erfreun.
„Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, Amen, Gott gebe, daß wir mit den Engel-
„Thronen, allzumal im Paradiese wohnen!

Dieses Lied ist befindlich in der Vorrede zu denen Constitutionen, welche Janußzowski ausgegeben. Desgleichen in des Bielski Pohl. Chronick. Hartknoch gedenket dessen auch in seinem Buche die pohlnische Republic genannt. L. II. c. VIII. § VIII. p. 534. Starovolski in den Institut. r. m. L. I. c. VI. †

Was das Exercitium der wahren Gottesfurcht bey denen jetzigen auf teutschem Fuß stehenden Cron-Regimentern anbelangt, so sollen sowohl bey der Cavallerie als Infanterie, Regiments-Paters gehalten und laut Reglement von A. 1717. besoldet werden. In denen Garnisonen werden alle Sonn- und Fest-Tage Kirchen-Paraden gehalten, darauf ein jeder, nach seinem guten Gewissen und Glauben, so bald darzu geblasen oder geschlagen wird, zur Bezeigung eines christlichen und gottseligen Wandels, nüchtern und wohl adjoustirt erscheinen, und ohne ehehafte Uhrsachen, den öffentlichen Gottesdienst, und die Betstunden keinesweges versäumen muß. Zur selben Zeit stehet keinem frey in öffentlichen Schenk- Wein- Bier- und Brandtwein-Häusern, Wirthshäusern, Garküchen, und andern ungebührlichen Orten sich betreten zu lassen; Wie solches im 1sten Sr. Königl. Maj. von Pohlen Augusti II. Krieges-Artickeln ausdrücklich verbothen worden. Weil aber die Menschen zu nichts von Natur träger zu seyn pflegen, als wie zum Dienst und Lobe Gottes, und die Kriegs-Disciplin ohne ordentlichen Gottesdienst ein entseelter Cörper ist; So werden um grösserer Ordnung halber, die Compagnien zu Anhörung des Gottesdienstes, durch ihre vorgesetzte Ober- und Unter-Officier in die Kirche ordentlich herein geführet, wobey sie mit gebührender Devotion und Andacht, wie Christen oblieget, sich erweisen, und nicht etwa von den Heyden darinnen beschämen lassen sollen. Mit was vor grosser Gottesfurcht und Ehrerbietigkeit das Gebet unter den Türken gehalten wird, beschreibet Busbek, Käysers Ferdinandi des ersten, Gesandter bey der Ottomanischen Pforte, in seinem 3ten Briefe, folgendergestalt. Ich sahe, meldet er, mitten im weiten Felde eine unzehlbare Menge Muselmänner, die in der grösten Stille und Ehrerbietigkeit ihrem Priester zugehöret. Ein jeder stand auf seinem Platz ordentlich in der Linie, und die Officirer vor der Fronte. Ihre Kleider waren von lichter und hoher Farbe, und stellten sich bey ihrer Veränderung den Augen sehr angenehm vor. Sie stunden alle so unbeweglich, als wenn sie aus der Erde gewachsen wären. Man hat nicht gehöret, daß einer solte gehustet, geröchelt, oder was geredet haben; keiner bewegte seinen Kopf, noch habe hin und her gesehen. Wenn der Priester den Namen Mahomet nennete, neigten sie sich allemal bis an die Knie, und wenn er den Namen Gottes brauchte, fielen sie zur Erde nieder und küsten sie. Die Türken halten dafür, daß ihre Andacht vergeblich seyn möchte, wenn sie durch die geringste Bewegung gestöret werden sollte, wenn einer auch nur den Kopf oder die Hand kratzen möchte.

Ricauts Türkische Monarchie in poln. Sprache, im 2 B. c. 23. § 6.

Damit aber auch keiner von der Cron-Armee deutscher Richtung die Oesterliche Beicht muthwilliger weise versäumen möchte; So ist die löbliche Verordnung gemacht, daß ein jeder gemeiner Soldat bey seinem Capitain sich desfals melden, und einen Zettel von ihm nehmen muß, um solchen dem Beicht-Vater zu præsentiren. Wenn die Zeit vorbey ist, schickt der Geistliche alle die Zettels denen Compagnie Chefs und Commendanten wider zurück; damit sie nachsehen können, ob alle, die bey ihnen sich gemeldet, zur Beichte gewesen.

Bey

† Derselbe Author meldet L. IV. c. 14. l. c. bey Erörterung der Frage: ob eine Schlacht mit grossem Geschrey und Rennen zum Streit, oder mit einem stillen und langsamen Marsch angefangen werden soll? daß die alte Pohlen vor dem Angrif des Feindes, der H. Jungfrau Maria zu Ehren, das Lied des H. Adalberti gesungen; jetzund aber wenn sie den heilsamen Namen Jesus mit heller Stimme dreymal angeruffen, ohne Anstand ihren Feind in der Stille angreiffen: indem sie die Hofnung ihres Sieges lediglich auf ihre Tapferkeit, und nicht auf einem leeren Geschrey gründen. Der Königl. Pohln. und Chur-Sächsische Obrist-Lieutenant, Hans Friedrich von Fleming schreibet in dem vollkommenen teutschen Soldaten, daß sonsten bey regulairen Armeen dieser Gebrauch ist. „Die ganze Armee communiciret vor der Lieferung der Schlacht, wird hernach im Namen Gottes angeführet, und mit den freundlichsten Worten vermahnet, ihr Devoir zu thun. Man ist niemals stiller, als wenn es zum Handgemenge kommen soll, ein jeder ist attent auf die Ordre, die gegeben wird. Man höret nichts als Paucken, Trommeln, Trompeten, und zuletzt das Sausen des Geschützes. p. 167. § 70.

W Artykułach wojennych woyska regularnego Monarchow cudzoziemskich wyrazne lub rożne kary są na to postanowione, kiedy się prośći Zołnierze albo Officyerowie nie stawią Imo. Na nabożeństwo niedzielne albo inszych uroczystych Swiąt, bez nagłey jakiey potrzeby, albo inszey sprawiedliwey racyi, z pogardzenia samego, bawiąc się na ten czas na mieyscach zakazanych, albo dywertując się pod nabożeństwem bieśiadami y zabawy nieprzystoynemi.

Kiedy prosty Zołnierz takim sposobem, zgrzeszy, powinien za pierwszym y drugim razem Flinty nośić, kiedy się tego trzećią razą poważy, ma bydź w Kaydany okuty przez jeden dzień y noc, *tenore* A. W. Rossyiskich a 10. P. II. p. 817. *

Artykułow woj. Szwaycarskich Kantonu Cyrychskiego, Ordynacya taka jest, że pierwszy y drugi raz ma bydź od Rotmistrza swego napomniony, y słowy strofowany, za trzecią razą kiedy nie będźie miał słuszney exkuzy żelazem skarany bydź powinien.

a. 9. P. II. p. 570.

A. W. Saskie Elektora Jana Jerzego II. y Saxo-Weymarskie chcą, żeby takowy nie dbając na uprzedzające admonicye, y nie chcąc się poprawić, w Sądzie wojennym za to osądzony, y według rożnosci zachodzących Cyrkumstancyi, bez pienięDzy y poczciwey dymissyi z Chorągwi wyrugowany był.

a. 2. P. I. p. 206. a. 3. p. 215. a. 2. p. 1020.

I Profos zdybawszy ktorego żołnierza pod czas nabożeństwa, na mieyscu nieprzystoynym, może z władzy sobie nadaney onego okować, y według zdania Pułkownika skarać. Jako stoi.

w A. W. Cesarza Maxymil. II. a. 2. P. I. p. 33. Ferdynanda III. y Leopolda I. a. 2. p. 53. Elektora *Palatini Rheni*, a. 3. p. 759. Elektora Kolonskiego, a. 1. P. II. p. 746.

Takiego okowawszy Profos, ma wodą y chlebem sustentować y podług znayduących się okoliczności srogą karą na ciele skarać, a jeżeli po sobie melioracyi postępkow nie pokaże, ma bydź kassacyą skarany, y sromotnie odegnany od Kompanii.

Kryxrecht Saxo-Gotayski, a. 1. P. I. p. p. 969. A. W. de Anhalt-Zerbst, a 1. p. 1248.

Kiedy Unter-Officyer albo prosty żołnierz omieszka nabożeństwa przy zwyczaynych znakach wojennych, czy też w miastach y Garnizonach, y skrycie się uda na takie mieysca, gdźie pijatyka y gra bywa (czego Unter-Officyerowie sami zabraniać powinni) tedy każdy taki ma bydź według okoliczności występku dekretowany, na dzwiganie broni, lub na śiedzenie na koniu drewnianym, lub na stanie na kołkach, albo na bieganie przez rozgi. A kiedy Officyer taką po sobie pokaże Konduitę, wcale ma kassowany bydź.

A. W. Hesso-Darmstadzkie, a. 4. P. I. p. 1202.

Według Artyk. wojen. Wolffenbytelskich, ma taki Officyer pierwszy raz surową naganę ponośić, a jeżeli bez wstydu, w dyssolutnym przestawać będźie życiu, ma bydź za to degradacyą skarany. Na Gemeynow kara kaydan, y konia drewnianego jest postanowiona.

a. 3. P. I. p. 1068.

Artykuły woyskowe Hesso-Kasselskie, dyktują Officyerom dyminucyą Traktamentu mieśięcznego, a Unter-Officyerom y Gemeynom karę noszenia Pik, śiedzenia na koniu drewnianym, albo stania na kołkach.

a. 4. P. I. p. 1187.

Tenore Artykułow wojen. Dunskich Unter-Officyer w takim występku pułmieśięczną gażę stracić, a Ober-Officyerowi Traktament dwumieśiączny ma zatrzymany bydź.

a. 4. P. II. p. 265.

Artykuły woyskowe Szwedzkie karzą Officyerow niepilnujących nabożeństwa bez słuszney racyi, karą pieniężną do Szpitala żołnierskiego, czego Kappellani Regimentowi doglądać powinni.

a. 9. P. II. p. 373.

Według Artykułow wojennych Rossyiskich powinien Officyer, za każdy raz puł Rubla płacić do Szpitala.

a. 10. P. II. p. 817.

Kiedy Officyer pijany przyidzie na nabożeństwo, y da przez śiebie zgorszenie jakie, ma bydź pierwszego razu na dwa mieśiące suspendowany od służby swojey, drugiego razu powinien bydź degradowany na Szylwach, a za trzećią razą ma bydź bez abszeytu odegnany.

A. W. Szwedzkie a. 12. P. II. p. 374.

Z Or-

* Dla Czytelnika tey Księgi służy to *in genere* nanotować, że te Artykuły Wojenne cudzożiemskie allegowane są z Księgi pod Tytułem: *Corpus Juris Militaris Novissimum*, ktora w Lipsku R. 1724. Sumptem Bibliopoli Tomasza Frytscha w Języku niemieckim *in publicum* wyszła, y na dwie części się dzieli, przy Introdukcyi *in Processum militarem*.

Bey denen regulairen Trouppen auswärtiger Potentaten ist darauf eine expresse wiewohl nicht egale Strafe in denen Kriegs-Artickeln gesetzet, wenn Gemeine oder Officierer

I. Den Gottesdienst an den Tagen des Herrn, oder hohen Feyertagen, ohne Noth oder andere ehehaft verächtlich versäumen, und sich mitlerweile an verbothenen Orten finden lassen, oder Gastereyen und üppiges Leben, unter währendem Gottesdienst anstellen.

Wenn der gemeine Soldat auf die Art sich vergehet, soll er das erste und andremal Gewehr tragen; das drittemal einen Tag und Nacht in Eisen geschlossen werden, nach Inhalt der Ruß. K. A. a. 10. P. II. p. 817. *

In Canton Zürichschen Kriegs-Artickeln ist verordnet, daß er zum ersten und zweytenmal von seinem Rottmeister darum gestrafet und zu rede gestellet, zum drittenmal aber, da er mit dessen nicht gnugsamen und erheblichen Ursachen erscheinen könte, mit dem Eisen gestrafet werden soll.

a. 9. P. II. p. 570.

Johannis Georgii II. Churfürsten zu Sachsen, und der Sachsen-Weymarsche Artickuls-Brief wollen, daß ein solcher, welcher auf vorhergehende Warnung keine Besserung erweiset, nach Ausspruch des Rechts, ohne Geld und redlichen Abschied von der Compagnie geschaffet werden soll.

a. 2. P. I. p. 206. a. 215. a. 2. p. 1020.

Es hat auch der Profos die Macht, wenn er einen unter währendem Gottesdienst an leichtfertigen Orten betreten, in die Eisen zu schlagen, und nach Erkäntniß des Obristen zu strafen.

Kays. Maximil. II. K. A. a. 2. P. I. p. 33. Ferdin. III. und Leopoldi I. a. 2. p. 53.
Chur-Pfältzische K. A. a. 3. p. 759. Chur-Cölnischer A. B. a. 1. P. II. p. 746.

Ein solcher soll durch den Profos in die Eisen geschlagen, und mit Wasser und Brod gespeiset, auch nach befundenen Umständen wohl gar mit einer harten Leibes-Strafe beleget, und da keine Besserung zu erhalten, cassiret und schimpflicher weise von der Compagnie gejaget werden.

Sachßen-Gothaische K. A. a. 1. P. I. p. 969. Anhalt Zerbstischer A. B. a. 1. p. 1248.

Wenn ein Unter-Officier und Gemeiner, bey gewöhnlichem Krieges-Zeichen, oder in Städten und Garnison, den Gottesdienst verabsäumet, und hingegen während desselben, Gesöff- und Spiel-Plätzen (welches die Unter-Officiere abzuwenden haben) beywohnet, und sich abschleicht, derselbe soll nach Gelegenheit, mit Tragung des Gewehrs, höltzernem Pferde, Pfahl auch Spiesruthen abgestraft, wenn aber ein Ober-Officier dergleichen liederliches Leben führet, soll derselbe cassiret werden.

Hessen-Darmst. K. A. a. 4. P. I. p. 1202.

Nach Inhalt des Wölffenbüttelschen Artickul-Briefes soll es einem Officier erstlich hart verwiesen, so er aber wie eine Bestie darinnen beharret, und continuiren wird, von seiner Charge entsetzet, die Gemeine aber nach Befinden mit dem Eisen oder höltzernen Pferde gestrafet werden.

a. 3. P. I. p. 1068.

Der Hessen-Casselsche Artickuls-Brief ordiniret, daß ein Officier mit decortirung einer halben Löhnung, ein Unter-Officier und Gemeiner aber mit dem Pickentragen, höltzernen Pferde, oder Pfahl, gestraffet werden soll.

a. 4. P. I. p. 187.

Vermöge dem Dähnischen Artickuls-Brief, soll ein Unter-Officier eines halben Monats Gage, und ein Ober-Officier zwey Monats Tractament verlustig seyn.

a. 4. P. II. p. 265.

Nach Verordnung der Schwedischen K. A. muß ein Officier, der ohne erhebliche Ursache den Gottesdienst versäumet, jedesmal zum Kriegs-Hospital etwas erlegen, worauf der Priester acht zu geben hat.

a. 9. P. II. p. 373.

In den Rußischen Kriegs-Artickeln ist verordnet, daß ein Officier jedesmal einen halben Rubel Strafe an das Hospital zu erlegen schuldig.

a. 10. P. II. p. 817.

Kommt ein Officier zum Gebet mit dem Trunk überladen, und richtet damit ein Aergerniß an, der soll zum erstenmal zwey Monat lang vom Dienste suspendiret; zum andernmal soll er so lange vor einen Gemeinen dienen, zum drittenmal ohne Abscheid verwiesen werden.

Schwed. K. A. a. 12. P. II. p. 374.

* Dem geneigten Leser dieses Buchs wird ein vor allemal bekant gemacht, daß die auswärtige Krieges-Artickel aus dem Corpore Juris Militaris Novissimo, so zu Leipzig 1724. Thomas Frisch in deutscher Sprache verleget gehabt, allegiret worden. Selbiges Buch wird in die Einleitung und 2 Haupt-Theile getheilet.

Z Ordinacyi Artykułow wojennych Rossyiskich Officyer za pierwszym y drugim razem u Profosa w Areśćie śiedzieć, a za trzećim razem amissione Szarzy do czasu skarany, y na Szyłwach degradowany bydź ma: kiedy śię prosty Żołnierz tego dopuśći, ma bydź za to żelazem okowany.

a. 11. 12. P. II. p. 817.

Artykuły wojenne Bypontskie ordynują, aby Officyera pierwszy y drugi raz w ten sposob grzeszącego, karą pieniężna na Szpital skarano, a Zołnierza prostego, do noszenia Muszkietow, albo do stania na kołkach, dekretowano. Jeżeli Officyer po trzeći raz zgrzeszy, ma bydź bez abszeytu dymittowany, a prosty Zołnierz wystawszy karę kaydanow relegacyą skarany.

a. 5. P. I. p. 934.

Wszelkie nawet Kollacye, biesiady y zabawy, rozpusty, hałasy, igrzyska, wykrzykania, gwizdania, spiewania, wrzaski, y wszelkie plugawe, nieprzystoyne, pogańskie y niewstydliwe postępki, osobliwie pod kazaniem, modlitwami, albo czasu nabożeństwa publicznego, wcale są zakazane: A kiedy śię Officyer tego dopuśći, ma połowę Traktamentu mieśięcznego stráćić, ktore to pieniądze mają bydź obrocone na pokaleczonych y chorych żołnierzy.

A. W. Imperii, a. 6. P. I. p. 114. Dunskie, a. 8. P. II. p. 266. Rossyiskie, a. 17. p. 818.

Kiedy prosty żołnierz w tym punkćie wykroći, powinien kilka godzin na koniu drewnianym siedzieć. Artykuły wojenne Wolffenbytelskie dyktują prostym Zołnierzom, aby 24. godzin karą siedzenia na koniu drewnianym skarani byli.

a. 9. P. I. p. 1070.

II. Kiedy nayświętszego Imienia Bożego nadaremno wzywają, albo samego BOGA, Osobę Jego Przenayświętszą, Jego Majestat, Istnośći, Zasługę, Sakramenta, albo słowo Jego nieoszacowane bluźnią, lżą, y o nim szpetnie mowią.

Kto przeklinaniem y przyśięganiem proznym, nadaremno bierze Imię Boże, y Sakramenta Jego S. ten ma podług Sprawy, bez żadnego politowania, na ćiele lub na żyćiu karany bydź.

A. W. Bayreytskie, a. 4. P. I. p. 1034.

Hanowerskie dyktują ćięszki areszt, według okazyi uczynku.

a. 2. P. I. p. 825.

Według nowo approbowanych Artykułow wojennych Brandeburskich ma taki excessivus, Sztokhauzem, kołkami, rozgami, y inszą arbytralną karą, skarany bydź.

a. 1. P. I. p. 574.

Kiedy napomniony śię nie poprawi, ma bydź z Mondury wyzuty y od Regimentu odegnany.

A. W. Hesso-Kasselskie, a. 3. p. 1187. Darmstadzkie, a. 3. p. 1202.

Przy Artylleryi ma każdy Puszkarz, za klątwy y przyśięgania śię karą szesćiu groszy na ubogich skarany bydź.

Ordynacya Artyll. Brandeb. a. 1. p. 475.

Jeżeliby kto bluźnierską mową y słowy zelżywemi, przećiwko Bogu y Słowu Jego S. albo też przećiwko nabożeństwu wykroczył, Imię Boskie, y słowo Jego Przenayświętsze y Sakramenta, niewstydliwym zaklinaniem y przyśięganiem nadaremno brał, albo nieuczćiwie o nim mowił (czy to po pijanu, czy po trzeźwiu) Jako też na Religie Chrześciańskie w Rzymskim Państwie Traktatem Monasterskim y Osnabruckim autoryzowane, utwierdzone y pozwolone, cokolwiek potajemnie albo publicznie szpetnego mowił, albo uczynił, przez coby tumult y niezgoda miedzy Officyerami y prostemi Zołnierzami urość mogła; taki każdy ma bydź podług okazyi y aggrawacyi występku, lub więźieniem, lub inszą karą, na ćiele y na żyćiu *pro circumstantiarum varietate*, y według uznania Sądu skarany.

A. W. Saxo-Gotayskie, a. 2. P. I. p. 969. Imperii. a. 3. p. 113.
Cyrkułu wyższeg. Renu, a. 3. p. 1419.

Ktoby w Sądzie był zkonwinkowany, że w takiey okazyi brzydko y niewstydliwie mowił, zażywając słow zelżywych y bluźnierskich, tego ma Kryxrecht za tak wielkie y ćięszkie bluźnierstwo, na karę miecza kondemnować, y taki Dekret na nim bez żadney folgi y klemencyi exekwować.

A. W. Bypontskie, a. 1. P. I. p. 933. *Carpzovii Pr. Crim. Q. XLIV. n.* 41.

Kto przećiw słowu Bożemu, Języklem oślep szermuje, za poprzedzającą umysłu deliberacyą, ze złego y zdradliwego przedśięwzięcia, na szkodliwy przykład Boga y ludźi, ten według Prawa Boskiego y ludzkiego ma żyćie traćić.

A. W. Brandenb. nowo-approbowane, a. 2. P. I. p. 575.

Byle tego był świadectwem dwoch świadkow wiary godnych przekonany.

A. W. Bypontskie, a. 2. P. I. p. 939. De Holszteyn-Gottorff Tit. I. a 7. p. 1219.
Ost-Frizlandzkie, a. 1. p. 1257. Szwedzkie, a. 2. P. II. p. 372.

Tenore

Nach Verordnung der Rußischen K. A. soll ein Officier das erste und andremal mit Arrest beym Profosen gestraft, das drittemal aber eine Zeitlang seines Dienstes entsetzet, und zum Gemeinen gemachet; ein Gemeiner hingegen so solchergestalt betroffen wird, mit Eisen gestraffet werden.

a. 11. 12. P. II. p. 817.

Die Pfaltzgräflich-Zweybrückische K. A. ordiniren, daß ein Officier zum ersten und andernmal mit einer Geld-Busse zum Hospital angesehen, ein Gemeiner aber mit Musqveten tragen, oder dem Pfahl abgestraft, zum drittenmal ein Officier ohne Abschied verwiesen, und ein Gemeiner mit dem Eisen, und darauf erfolgter Landesverweisung beleget werden soll.

a. 5. P. I. p. 934.

Es sollen auch alle Collationen, alle Gastereyen und Ueppigkeiten, Tumult, Spiele, Jauchzen, Pfeiffen, Singen, Ruffen, und alles garstiges, unehrbares, unchristliches, und unordentliches Leben, absonderlich unter den Predigten, Bet-Stunden, oder währendem öffentlichen Gottesdienst gänzlich eingestellet werden, bey poen, so ein Officier dawieder handelt, seiner halben Löhnung für die beschädigten und kranke Soldaten.

A. B. der Reichs-Völker. a. 6. P. I. p. 114. Dänischer A. B. a. 8. P. II. p. 266. Rußische K. A. a. 17. p. 818.

Wofern ein gemeiner Solldat sich dergestalt aufführet, soll er etliche Stunden auf dem Esel reiten. In dem Wolffenbüttelischen Artickels-Brief ist angeordnet, daß er 24. Stunden auf dem hölzernen Pferde sitzen soll.

a. 9. P. I. p. 1070.

II. Wenn sie den hochheiligen Namen Gottes mißbrauchen, oder Gott selbsten an dessen allerheiligsten Person, Majestät, Eigenschaften, Verdienst, Sacramenten, oder höchstschätzbarem Worte lästern, schmähen und schänden.

Wer mit greulichem Fluchen und Schweren den Namen Gottes und seine H. Sacramenta mißbrauchet, der wird nach Befindung der Sache, ohne alle Gnade, am Leib oder Leben gestrafet.

Bayreutsche K. A. a. 4. P. I. p. 1034.

Die Handwersche K. A. dictiren ein schweres Gefängniß, oder nach Gelegenheit der That.

a. 2. P. I. p. 825.

Nach den neu-approbirten Brandenb. K. A. soll der Verbrecher mit dem Stockhaus, mit dem Pfahl, Spießruten, oder anderer arbitrairen Strafe beleget werden.

a. 1. P. I. p. 574.

Nach vorgegangener Vermahnung, und einer nicht erfolgten Besserung, soll er mit Abnehmung der Montur vom Regiment weggejagt werden.

Hessen-Casselischer A. B. a. 3. p. 1187. Darmstädtsche K. A. a. 3. p. 1202.

Bey der Artillerie soll ein jeder Artillerie-Bedienter und Büchsen-Meister, wegen seines fluchens und schwerens mit 6. gl. den Armen zum besten gestrafet werden.

Brandenb. Ordnung vor die Artillerie-Bediente. a. 1. p. 475.

Da aber einer mit Gotteslästerlichen Reden oder Worten, wider Gott und sein H. Wort, oder auch an dem Gottesdienst sich vergreiffen, den Namen Gottes, sein H. Wort und die Sacramenta durch leichtfertiges fluchen und schweren mißbrauchen oder spöttisch davon reden würde (es geschehe trunkenen oder nüchternen Mundes.) Item zu Verspottung derer im H. Röm. Reichs, vermöge des Münster- und Oßnabrückischen Frieden-Schlusses zugelassenen Religionen, und deren Exercitii und Uebung, heimlich oder öffentlich, und daß darüber Tumult und Ungelegenheit unter denen Officirern und gemeinen Soldaten entstünde, etwas reden oder thun würde, selbiger soll nach des Verbrechens Befindung und Schwierigkeit, mit Gefängniß oder wohl gar an Leib und Leben, nach Beschaffenheit derer Umstände auf Erkäntniß gestraft werden.

Sachsen-Gothaische K. A. a. 2. P. I. p. 969. A. B. der Reichs-Völker. a. 3. p. 113.
Des Ober-Rheinischen Kreyses K. A. a. 3. p. 1419.

Würde jemand hönischer und spöttischer, wohl gar mit Verachtung und Blasphemien vermengter Worte vorm Gericht überführet, der soll von dem Kriegs-Gericht zum Schwerd geurtheilet, und darauf die Execution ohne alle Gnade vollstrecket werden.

Zweybrück. K. A. a. 1. P. I. p. 933. Carpzovii Practica Crim. Qu. XLIV. n. 41.

Welcher Soldat das Wort Gottes vorsätzlich schmähet und schändet; der hat nach Göttlichen und Weltlichen Gesetzen sein Leben verlohren.

Brandenb. neu approbirte K. A. a. 2. P. I. p. 575.

Nur daß er dessen mit zweyen gültigen Zeugen überwiesen wird.

Zweybrückische K. A. a. 2. P. I. p. 939. Hollstein-Gottorff. T. I. a. 7. p. 1219.
Ost-Friesländische K. A. a. 1. p. 1257. Schwed. K. A. a. 2. P. II. p. 372.

Tenore Artykułow wojennych Wolffenbytelskich, każdy, ktory przećiwko nayświętszemu Imieniowi Bożemu lada co bluźni, y onemu złorzeczy, urznięćiem Języka y mieczem skarany bydź ma.

a. 1. P. I. p. 1067.

Insze Artykuły wojenne sądzą, że ten, ktory Imię Boga wszechmogącego, Jego Słowo y Sakramenta Przenayświętsze bluźni, czy po pijanu czy po trzeźwiu, za takie bluźnierstwo po przebićiu Języka żelazem rozpalonym, relegacyą, albo według excessu na ćiele y na życiu skarany bydź ma.

A. W. Hesso-Kasselskie a. 2. P. I. p. 1187. Hanowskie, a. 2. p. 1265.

Tenore Artykułow wojennych Hamburskich, mają ći Zolnierze, ktorzy Imię Boże nadaremno biorą y bluźnią, za pierwszym razem arbytralnie skarani bydź, y przez trzy dni w więźieniu, przy wodzie y chlebie śiedzieć. Za drugim razem ma bydź Język takiego bluźniercy przebity żelazem rospalonym, a zewlokszy go na koszulę, powinien z miasta wygnany bydź.

a. 2. P. I. p. 1485.

Holenderskie Artykuły chcą, żeby bluźnierca za pierwszym razem uczynił publiczną deprekacyą a trzy dni śiedział, w Areśćie o wodzie y chlebie, a za drugim razem, przebićiem Języka żelazem, skarany był.

a. 1. P. II. p. 449.

Kiedy czyie słowa nie będą bluźnierskie, ale raczey z nieuwagi, z nierozumu, przez lekkomyslność z ust iego wyszły; tedy trzeba takiego pierwszy raz napomnieć, y zganiwszy mu jego występek, przytrzymać go do tego, aby pod czas supplikacyi publicznych, padszy na kolana pokutował za grzechy, y prośił Boga o miłośierdźie y odpuszczenie. Mieśięczny zaś Traktament Jego ma iść na Szpital Zołnierski. Za drugim razem, ma bydź podobnym sposobem skarany. A kiedy trzeći raz to uczyni, ma bydź na rozstrzelanie kondemnowany.

A. W. Byponteskie, a. 4. P. I. p. 934. Szwedzkie, a. 4. P. II. p. 372.

Według Holszteyn-Gottorffskiego Kryxrechtu, ma taki excedent, pierwszy raz ośm, drugi raz czternaśćie dni w okowach śiedźieć, a trzećiego razu na śmierć skazany bydź.

Constitut. Carolina. Art. CVI. Carpzov. Pract. Crim. Qu. XLV. Damhouder. Cap. LXI.

III. Kiedy kto przeciwko Nayświętszey Pannie y innym Swiętym zelżywemi postawa słowy y uczynkami.

Artykuły wojenne Trewirskie y Kolonskie ordynuią, żeby taki podług uznania na honorze, ciele, albo na życiu, bez żadney klemencyi skarany był.

a. 2. P. II. p. 735. 746.

Kryxrecht Francuski dysponował, że takiemu niebacznemu należy Język przebić żelazem rozpalonym.

P. II. p. 71. *Confer. Constitutio Criminalis Caroli V. a. CVI.*

Trzeba wiedzieć że przez bluźnierstwo contrahitur herezya, kiedy kto bluźni przećiwko Bogu y Swiętym, y napomniony nie poprawi śię. Tak ***Ludov. Carer. in Tract. hæret. num. 26.*** Występku tego cognitio należy tak do Sędziego Duchownego, jako y Swieckiego. A lubo Sąd duchowny karze bluźniercow jednakowo y Sędzia Swiecki może onemu karę naznaczyć swoię.

Casus est in C. 2. de maledict. ubi Abb. & Decian. in Tract. Crim. L. 6. *c.* 2. *Tom.* 2. Chyba żeby bluźniercę zaczęto sądzić *per Jus Civile*, ktora kara iest na życiu. *Boss. tit. de Inquisit. num.* 132.

IV. Kiedy Kapellani Polni podług Stanu, Kondycyi y powołania swego nie prowadzą życia uczciwego y skromnego.

Kiedy Kapellan bez ważney racyi bez dowodu Choroby, albo inszych sprawiedliwych okoliczności, powszechnego nie dogląda Nabożeństwa y modlitew odprawowania zaniecha, ma każdy raz na Traktamencie mieśięcznym skarany bydź do Szpitala Woiennego, a to podług Artykułow Szwedzkich a. 8. P. II. p. 373. Artykuły Woj. Rossyiskie naznaczyły karę iednego Rubla a. 15. p. 818.

Ktory Xiądz będzie w ten czas pijany, kiedy odprawować powinien Modlitwy, ma bydź pierwszy y drugi raz w konsystorzu wojennym ostro za to skarany, a za trzecim razem z obozu relegowany.

Art. Woj. Szwedzkie, a. 11. P. II. p. 374.

Według Artykułow Wojennych Rossyiskich ma bydź trzeciego razu do Sądu Duchownego odesłany, y przez Dekret od Urzędu odsądzony.

a. 15. P. II. p. 818.

Bo

Nach dem Wolffenbüttelischen Artickuls-Brief, soll demjenigen, der Gottes H. Namen blasphemiret und lästert, die Zunge aus dem Halse gerissen, und er mit dem Schwerd vom Leben zum Tode gebracht werden.

a. 1. P. I. p. 1067.

Andere hinwiederum statuiren, daß wer den Namen Gottes, und dessen hochheiliges Wort oder die H. Sacramenten lästert, es geschehe gleich trunken oder nüchternen Mundes, dem soll seine Zunge mit einem glüenden Eisen durchstochen, und er aus dem Lande verwiesen, auch wohl gar nach Beschaffenheit der Sachen, an Leib und Leben gestraffet werden.

Hessen-Cassel. A. B. a. 2. P. I. p. 1187. Hanauische K. A. a. 2. p. 1265.

Nach Inhalt des Hamburgischen Artickul-Briefes sollen diejenigen Soldaten, so den Namen Gottes unnützlich führen und lästern, fürs erstemal eine gelinde und ernstliche Strafe dafür leiden, und drey Tage im Gefängniß mit Wasser und Brod gezüchtiget, zum andernmal aber soll die Zunge eines solchen Lästerers mit einem glüenden Eisen durchstochen, er bis aufs Hemde geblösset und aus dieser Stadt verwiesen werden.

a. 2. P. I. p. 1485.

Der Holländische A. B. ordiniret, daß ein solcher Uebelthäter das erstemal eine öffentliche Abbitte thun, und drey Tage im Gefängniß mit Wasser und Brod gespeiset, das andermal aber seine Zunge mit einem glüenden Eisen durchstochen werden soll.

a. 1. P. II. p. 449.

Wenn des Spötters Worte keine Lästerung, und nur aus Unbedacht, Unverstand, oder Leichtsinnigkeit hergeflossen wären: geschiehet es zum erstenmal, soll ihm ernstlich darüber zugeredet und ermahnet werden, auch wenn das Gebet gehalten wird, auf den Knien Gott eine Abbitte thun, und zudem eines Monats Sold zum Hospital verfallen seyn: zum andernmal soll es eben so gehalten; zum drittenmal soll der Verbrecher arquibusiret werden.

Zweybrück. K. A. a. 4. P. I. p. 934. Schwedische K. A. a. 4. P. II. p. 372.

Nach dem Hollstein Gottorffschen Krieges-Recht und Artickuls-Brief, soll ein solcher zum ersten acht, und zum andern vierzehn Tage lang in Eisen geschlagen, zum drittenmal aber am Leben gestraffet werden.

T. I. a. 3. P. I. p. 1219. Peinliche Hals-Gerichts-Ordnung. a. 106. Carpzovii Pract. Crim. Qu. XLV. Damhouderi Pract. Rer. Crim. Cap. LXI.

III. Wenn sich ein Soldat wider die allerheiligste Mutter Gottes, und andere Heiligen, mit Gotteslästerlichen Worten und Werken erzeiget.

Der Churfürstliche Trierische und Cölnische Artickuls-Brief statuiret, daß ein solcher dem Befinden nach an Ehre, Leib oder Leben, ohne alle Gnade gestraffet werden soll.

a. 2. P. II. p. 735. 746.

Vermöge dem Französischen Krieges-Recht soll einem solchen Menschen die Zunge mit einem heissen Eisen durchboret werden.

P. II. p. 71. Tit. I. §. 1. Constitut. Carol. a. 106.

Man muß wissen, daß wenn einer wieder Gott und seine Heiligen blasphemiret, und auf vorgegangene Verwarnung sich nicht gebessert hat, das Laster einer hæresie begehet, wie Ludov. Carer. in Tractat. hæret. n. 26. behauptet; worüber so wohl das geistliche als weltliche Judicium erkennen kan. Und wenn gleich der Blasphemant beym ersten Judicium seine Strafe gelitten, so kann ihm auch das letzte seine pœn zuerkennen.

Der Casus ist in C. 2. de maledict. ubi Abb. & Decian. in Tract. Crim. L. 6. c. 2. tom. 2. Es wäre dann daß der Blasphemant nach dem Jure Civili gerichtet werden sollte, alwo die Lebens-Strafe determiniret ist. Boss. tit. de Inquisit. num. 132.

IV. Wenn die Feld-Prediger keinen exemplarischen Wandel führen.

Welcher Priester das Gebet, ohne gnugsam erhebliche Ursachen beweißlicher Krankheit, oder anderen ehehaften, zu halten versäumet, der soll jedesmal einen Monat-Sold dem Kriegs-Hospital verfallen seyn, nach Inhalt der Schwedischen K. A. a. 8. P. II. p. 373. Vermöge der Rußischen K. A. soll er jedesmal an das Hospital einen Rubel Strafe erlegen. a. 15. p. 818.

Welcher Priester zu der Zeit, wenn er das Gebet halten soll, trunken befunden wird, der soll zum ersten und andernmal von dem Feld-Consistorio ernstlich darum gestraft, zum drittenmal aber von dem Lager verwiesen werden.

Schwedische K. A. a. 11. P. II. p. 374.

Laut Verordnung der Rußischen K. A. soll er zum drittenmal an das geistliche Gericht gesendet, und alda seines Amtes und Standes entsetzet werden.

a. 15. P. II. p. 818.

Bo jako żaden Officyer bez Inkwizycyi y Kryxrechtu nie może bydź kassowany, tak y Kapellana Regimentowego Kommendant nie może według zdania swego oddalić od Urzędu jego, zwłaszcza gdzie Konsystorz polny iest wysadzony.

Reflexye Kryxrechtu Brandenb. *ad Artic.* 5. P. I. p. 365.

In casu żeby takiego Xiędza były zepsowane obyczaie w Obrzędach, Religii, y nagany pełne postępki, ma za to w sądzie Duchownym według zachodzących Cyrkumstancyi osądzony y z urzędu swego zsadzony bydź.

Art. Woj. de Holsztein-Gottorff. a. 3. P. I. p. 1220. Rossyiskie a. 14. P. II. p. 817.

V. Kiedyby kto miał powstawać Słowy y uczynkami nieprzystoynemi przeciwko Osobie Kapellanow Regimentowych.

Zołnierze powinni swoich Xięży kochać y estymować, pełniąc ochotnie wolą y admonicye ich, w rzeczach do zbawienia należących, żadnego z nich Słowy ani uczynkiem nie konfundując, ani się na nich porywaiąc, onych nie despektuiąc, nie odmawiając, ani onymi nie pogardzaiąc, pod karą Kassacyi, Summy pieniężney, albo według okoliczności na Ciele y na Zyciu.

A. W. *Palatini Rheni* a. 5. P. I. p. 760. Wolffenbytelskie a. 7. p. 1069.
De Anhalt Zerbst. a. 3. p. 1248.

VI. Kiedy Szynkarze y Markietani pozwolą Zołnierzom czasu Nabożeństwa u siebie hulać y zbytkować.

Jak prętko znak będzie dany na Modlitwy, albo insze Nabożeństwo, powinni wszyscy Markietani, Kupcy y Szynkarze, zamknąwszy swoie budy szynkarskie, by naymnieyszey rzeczy nie przedawać, czego Profosowi doglądać należy.

Jeżeli na taki zakaz pamiętać nie będą, maią konfiskacyą Towarow skarani bydź, według Kryxrechtu Brandenburskiego a. 7. P. I. p. 366. Item według ordynacyi Saxo-Weymarskiey dla Woyska konnego a. 3. p. 1020. Ktorą karę dyktują Artykuły.

Woj. Wyrtemberskie a. 3. p. 1143. De Holsztein Gottorf. a. 13. p. 1220.

Takowe konfiskowane Towary maią dystribuowane bydź między chorych y nędznych Zołnierzy.

A. W. Saxo Gotayskie a. 4. P. I. p. 970.

Z Dyspozycyi Artykułow Wojennych Rossyiskich maią wszytkie swoie Towary tracić, ktorych iedna połowa idzie na Szpitał a druga na Profosa.

a. 16. P. II. p. 818.

Według Artykułow Wojennych Szwedzkich, maią trzecią tylko część towarow swoich w obozie maiących utracić, ktorey pierwsza połowa idzie na Szpital Zołnierski, a drugiey część iedna na delatora, a iedna na Generał-Profosa.

a. 15. P. II. p. 374.

Oprocz konfiskaty maią ieszcze y karą arbitralną skarani bydź.

A. W. *Palatini Rheni* a. 3. 6. P. I. p. 759. Hesso Kasselskie a. 5. p. 1188.

Artykuły Woienne Mogunskie ordynuią, żeby karę pieniężna albo inszą ponosili.

a. 3. P. II. p. 719.

Tenore Artykułow Woyskowych Wolffenbytelskich y Dunskich maią oprocz kary pieniężney ieszcze y do kuny wsądzeni bydź.

a. 8. P. I. p. 1070. a. 7. P. II. p. 266.

Z Dyspozycyi Artykułow Woskowych Szwaycarskich Kantonu Cyrychskiego maią contravenientes, ztraciwszy towary swoie przez cały dzień w kunie śiedzieć.

a. 12. P. II. p. 570.

Inquantum zaś dla wygody chorych Zołnierzy pod czas Nabożeństwa cokolwiek przedadzą, tedy żadney nie podlegaią karze.

Art. Woy. Saxo-Gotayskie a. 4. P. I. p. 971. Hesso-Kasselskie a. 5. p. 1188.
Dunskie a. 7. P. II. p. 266. Rossyiskie a. 16. p. 818.

Oprocz pomienionych Punktow y to w Cudzoziemskich Artykułach Woiennych postanowiono, aby w ten czas kiedy śię Parady Kośćielne odprawuią, y Kompanie przed Kwatery Kapitanskie śię zeydą przez Officyerow były w dobrym porządku do Kośćioła zaprowadzone, y po Nabożeństwie znowu wyprowadzone.

Corpus Juris Milit. Nov. P. I. p. 736. & p. 1018. a. 11.

Tudzież y o tym wspominaią Artykuły Woienne Cudzoziemskie, aby Każdy trzymaiąc śię Obrzędow Wiary swoiey, nie omieszkał spowiedzi, bez racyi jakiey słuszney, ale żeby tak jako Chrześćianinowi należy nie dla zwyczaju, ale z należytym przygotowaniem wyznawał grzechy dla otrzymania absolucyi.

A. W. *De Anspach* a. 3. P. I. p. 1061.

In-

Denn so wenig ein Officier ohne Verhör und Kriegesrecht cassiret werden kan; so wenig kan ein Priester aus eigener Authoritæt des Commendanten, absonderlich wo Feld-Consistoria sind, seines Amtes entsetzet werden.

Anmerk. über das Brandenb. K. R. a. 5. P. I. p. 365.

Würde aber ein Feld-Capellan an seiner Lehre, Leben und Wandel, ruch- und gottlos befunden, soll er an das geistliche Gericht gesendet, und von demselben nach Befinden gestraft und seines Amtes entsetzet werden.

Holstein-Gottorffsche K. A. a. 3. P. I. p. 1220. Rußische K. A. a. 14. P. II. p. 817.

V. Wenn sich jemand an denen Feld-Priestern mit ungebührlichen Worten und Werken vergreiffet.

Die Kriegsleute sollen ihre Caplæne lieben und ehren, ihnen und ihren christlichen Vermahnungen folgen, sich an keinem, weder mit Worten noch in der That vergreiffen, noch Hand an sie legen, vielweniger sie despectiren, verkleinern, oder verspotten, bey Entsetzung ihrer Chargen, einer starken Geldes- oder wohl nach Befindung Leib und Lebens-Bestrafung.

Chur-Pfältzische K. A. a. 5. P. I. p. 760. Wolffenbüttelischer A. B. a. 7. p. 1069.
Anhalt Zerbst. a. 3. p. 1248.

VI. Wenn die Schenker und Marquetenter, unter währendem Gottesdienst das Fressen und Sauffen bey ihnen verstatten.

So bald zum Gebet und Gottesdienst das gewöhnliche Zeichen gegeben worden, sollen alle Marquetenter, Kaufleute und Schenker ihre Buden zuschlüssen, und nicht das geringste verkauffen, worauf der Profos acht zu geben hat.

Werden sie sich darnach nicht achten, sollen sie ihrer Waaren verlustig seyn nach Verordnung des Brandenb. K. R. a. 7. P. I. p. 366. Desgleichen der Sachsen Weymarischen Reuter-Bestallung, a. 3. p. 1020. welche Straffe auch die Würtembergsche K. A. dictiren.

a. 3. p. 1143. Die Hollstein-Gottorffsche, a. 13. p. 1220.

Dergleichen confiscirte Waaren sollen den kranken und nothleidenden Soldaten verfallen.

Sachsen-Gothaische K. A. a. 4. P. I. p. 970.

Nach Verordnung der Rußischen K. A. soll davon die eine Helfte dem Hospital, die andere aber dem Gewaltiger zufallen.

a. 16. P. II. p. 818.

Vermöge den Schwedischen K. A. hat derjenige, der hierüber begriffen wird, den dritten Theil von aller seiner bey der Armée befindlichen Habseligkeit verwürket; von solchem dritten Theil bekommt das Kriegs-Hospital die Helfte; der andre halbscheid wird zwischen dem Angeber und General-Gewaltiger zur Helfte getheilet.

a. 15. P. II. p. 374.

Uberdem soll der Contravenient selbsten mit einer willkührlichen Strafe angesehen werden.

Chur-Pfältzische K. A. a. 3. 6. P. I. p. 759. Hessen-Cassel. A. B. a. 5. p. 1188.

Der Chur-Mäyntzische A. B. statuiret, sie sollen darzu mit Geld oder sonsten gestrafet werden.

a. 3. P. II. p. 719.

Vermöge dem Wolffenbüttelischen und Dänischen A. B. sollen sie ausser der Geld-Busse, mit dem Halseisen gestrafet werden.

a. 8. P. I. p. 1070. a. 7. P. II. p. 266.

Des Cantons Zürich. K. A. verordnen, daß nicht allein die Waaren verfallen sollen, sondern auch der Contravenient, darzu einen Tag lang in die Eisen geschlagen werden.

a. 12. P. p. 570.

Im Fall sie den Kranken zu ihrer Nothdurft und Behuf etwas abfolgen lassen, sollen sie deshalb gar nicht gestrafet werden.

Sachsen-Gothaische K. A. a. 4. P. I. p. 971. Hessen-Casselischer A. B. a. 5. p. 1188.
Dänischer A. B. a. 7. P. II. p. 266. Rußische K. A. a. 16. p. 818.

Ausser diesen Puncten ist auch das in denen auswärtigen Kriegs-Artickeln verordnet zu finden, daß wenn Kirchen-Parade geschlagen wird, und darauf die Compagnien vor ihrer Capitains Qvartier gestellet und verlesen worden, sie nachgehends durch die Officiers in guter Ordnung zur Kirchen und also wieder heraus geführet werden sollen.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 736. und p. 1018. a. 11.

Auch dessen wird in fremden Krieges-Artickeln gedacht, daß ein jeder den Gebrauch der H. Sacramenten, nach Anleitung seiner Religion nicht ohne erhebliche Ursache hindansetzen, noch versäumen, sondern sich zu rechter Zeit, als einem Christen geziemet und gebühret erweisen möge.

Anspachische K. A. a. 3. P. I. p. 1061.

Andere

Inſzych Artykułow Ordynacya taka jeſt, aby wſzyscy in genere, & in ſpecie Officyerowie y Zołnierze przynaymniey cztery razy do roku ſpowiadali ſię y komunikowali.
A. W. Hanowerskie. a. 1. P. I. p. 825. , De Holſztein Gottorff. a. 11. p. 1220.
Miaſta Bremen a. 2. p. 1445.

Takiego co w zakamieniałośći Serca nie będzie na to pamiętał, powinni Officyerowie y Kamraci ſerdecznie napominać a ktoby niechcąc poprawić złych nałogow ſwoich z zgorſzeniem inſzych trwał w grzechu ſwawolnie, taki ma bydź według okazyi ſkarany, a za trzecim razem od kompanii wcale odprawiony. Jeżeliby kto temu złorzeczył taiemnicę Sakramentu Swiętego na żarty obracał, z nich ſzydził, taki ma bydź karą bluźnierſtwa ſkarany.
A. W. Wolffenbytelskie a. 5. P. I. p. 1069.

Kiedy Woyska koronne czaſu potrzeby obozuią, Hetman W. K. podaie Dyſpozycyą, jak śię ma Nabożeńſtwo ranne y wieczorne odprawować w Obozie. Czaſu Poſpolitego Ruſzenia należy kommenda nad nim Krolowi Imci, podług zwyczaju, porządku y Obowiązku Prawa Poſpolitego. Poſpolite Ruſzenie Szlachty na Woynę, w ſamey mocy Krolewskiey zoſtaie, poki żyie Krol Im. a to według Praw Oyczyſtych.
Konſtyt. R. 1621. 34. 76. 85. 90. 97. R. 1717. Art. 3. §. 1. 1724. 26. 36. Tit. Poſpolite Ruſzenie.
Chwałk. Jus Publ. p. 139. §. 3.

In abſentia Regis władzą miał nad Poſpolitym Ruſzeniem Hetman W. WXL. *tenore Conſtit. R. 1659. & 62.* *Sub Interregnis* Poſpolitem Ruſzeniem *diſponere* zwykł X. Arcy-Biskup Gnieznienski *Primas Regni, Vice-Rex,* y Pierwſzy Oboyga Narodow Dignitarz, y Deputaci do niego z konwokacyi generalney Warſzawskiey, ktora *tempore Interregni* bywać zwykła, naznaczeni.
Confer. Konfeder. Generalne.

Przy Ceſarskim y Pańſtwa Rzymskiego Woysku, nad ktorym Marggraf Badenski R. 1705. Elektor Brunſwicki R. 1707. Xiążę Wyrtemberski R. 1711. Kommendę mieli, obſerwowano, według chwalebney Starożytnośći, taką w ich Obozach ordynacyą. Co poranek o godzinie wdzień a co wieczor o godzinie przed zmierzknieniem śię dawano zwyczayny na Modlitwę znak takiem porządkiem, że jak wyszedł od Regimentu pierwſzego na prawym Skrzydle, conſequenter od wſzytkich Regimentow Konnych y Pieſzych, zacząwſzy od prawey aż do lewey ręki, powtorzony był; tak muśiaławſzędzie iednego czaſu, nie raniey ani pozniey zakończona bydź. Regimenty ſtoiące w drugiey Liniey dawſzy przykładem pierwſzey znak rowny do modlenia śię, pomieniony porządek obſerwowały.
Corpus Juris Milit. Noviſſ. P. I. p. 137.

Artykuły Woienne Szwedzkie poſtanowiły, aby Modlitwy tak ranne jako y wieczorne od całego Woyska w Obozie, od Officyerow y Gemeynow co dzień klęcząc odprawowały śię. Ktore uprzedzaiąc Trębacz Kommendanta obozowego tak na początku jak y na końcu Nabożeńſtwa zawſze znak dać muśiał, ktoren, Trębacze przy kawaleryi a Doboſzowie przy Infanteryi razem powtarzali, y w taki ſpoſob były modlitwy u całego Woyska razem trzymane.
a. 7. P. II. p. 373.

Zkąd ſam krol Szwedzki Karol XII. co dzień dwa razy odprawować kazał Modlitwy w Obozie ſwoim; ranne o godzinie śiodmey a wieczorne o godzinie czwartey, na ktorych ſam zawſze przytomny bywał, daiąc Zołnierzom ſwoim przykład nie tylko Męſtwa ale y pobożnośći. Kiedy co odważnego miał do wykonania, inſzych Słow nie zażywał do Hasła, jak tych: Za Bożą Pomocą.
Zycie krola Szwedzkiego Karola XII. piſane przez Woltera p. 41. & 49.

Zadna ſprawa, owſzem Rycerska, nie może ſtać bez porządku. A iż śię trafia w Rotach śiła ludzi młodych, niebywałych przed tym w Służbie, przeto aby każdy wiedział powinność ſwą, y według niey niewymawiając śię niewiadomośćią ſprawował, wydane ſą te Artykuły, ſtoſując śię do Konſtytucyi Koronnych, y do Artykułow inſzych przed tym Hetmanow, ktorych, będąc ſzlachcicami, powinniſmy w wſzytkim całośći przeſtrzegać.

RE-

Andere Kriegs-Artickel haben verordnet, daß alle und jede, hohe und nidrige Kriegs-Officier und Soldaten, zum hochheiligen Nachtmahl des Herrn jährlich, zum wenigsten viermal gehen sollen.

Braunschweig-Lüneburgischer A. B. a. 1. P. I. p. 825. Hollstein-Gottorffsche K. A. a. 11. p. 1220.
Der Stadt Bremen A. B. a. 2. p. 1445.

Ein Verächter dieser Verordnung soll von seinen Officirern und Kamraten darzu ernstlich angemahnet werden, wolte er sich aber zu nichts beqvemen, und darüber andern noch ärgerlich seyn, soll er nach Gelegenheit gezüchtiget, oder von der Compagnie, da es zum drittenmal nicht helfen wolte, abgeschaffet werden. Sollte er aber davon gar lästerlich reden, das hochwürdige Abendmahl verachten, und darauf schmähen, soll er als ein Blasphemant gestraffet werden.

Wolffenbüttelischer A. B. a. 5. P. I. p. 1069.

Wenn die Cron-Armeé zu Felde stehet, dependiret es von der Feldherrlichen Disposition, wie es mit der Morgen- und Abend-Andacht gehalten werden soll. Beym allgemeinen Aufbot haben Ihro Maj. der König, vermöge der alten Gewohnheit und denen Landes-Gesetzen das Commando; indem die Aufforderung der Ritterschaft zur Kriegs-Expedition, Ihro Maj. dem Könige, so lange Dieselbe leben, allein zustehet, und zwar vermöge derer Constitutionen,

vom Jahr 1621. 34. 76. 85. 90. 97. 1717. Art. 3. §. 1. 1724. 26. 36. Tit. der allgemeine Aufbot.
Chwałkowski in seinem Staats-Recht p. 139. §. 3.

In Abwesenheit des Königes hatte der Feldherr von Litthauen über den allgemeinen Aufbot das Commando gehabt, wie zu ersehen aus der Constitut. von A. 1659. und 62. Im Zwischen-Reich pfleget der Primas Regni, Ertzbischoff von Gniesen, Vice-König und erster Dignitarius beyder Nationen, mit Zuziehung derer Deputirten, welche auf dem General-Convocations-Reichstage zu Warschau, der im Interregno gehalten wird, ausgesetzt worden, mit dem allgemeinen Aufbot zu disponiren.

Wovon die General-Confœderationes nachzulesen.

Bey der Käyserlichen und Reichs-Armée die A. 1705. der Marggraf von Baaden, A. 1707. der Churfürst zu Braunschweig, A. 1711. der Herzog von Würtenberg commandiret, ist laut dem uhralten und löblichen Gebrauch diese Verordnung zu Felde gewesen: Es wurde alle Morgen eine Stunde in den Tag, und des Abends eine Stunde vor einbrechender Nacht, das gewönliche Zeichen zum Gebet gegeben, und zwar in folgender Ordnung: daß solches vom ersten Regiment auf dem rechten Flügel seinen Anfang nahm, und folgends durch alle Regimenter zu Fuß und zu Pferde, von der rechten zur linken Hand continuiret, auch allerseits zu einer Zeit, und nicht bey einem oder dem andern, eine halbe Stunde oder mehreres zu früh oder zu spät, verrichtet wurde. Die Regimenter in der andern Linie regulirten sich nach den ersteren, und hielten, wenn bey den ersten angefangen worden, ihre Zeichen und Gebet, gleichfals in jetztgemeldter Ordnung.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 137.

Die Schwedische Kriegs-Artickel haben verordnet, daß täglich morgens und abends von allem Kriegs-Volk im Lager beydes Officiren und Gemeinen, die Betstunden, und zwar kniend, so lange das Gebet verlesen wird, gehalten werden sollen; wie denn auch allemal zuvor ein Zeichen von des Lagers Commandeurs Trompetern, so wohl im Anfang als am Ende des Gottesdienstes gegeben, und darauf alsbald von den Reuter-Trompetern und der Knechte Trommelschlägern zugleich geantwortet, und also das Gebet von allen zugleich gehalten werden soll.

a. 7. P. II. p. 373.

Dahero vom Carl XII. Könige in Schweden geschrieben wird, daß in seinem Lager täglich zweymal Bet-Stunden gehalten worden, um sieben Uhr früh morgens, und um vier Uhr Abends: und er soll nie vergessen haben ihnen selbst beyzuwohnen, und seinen Soldaten ein Exempel der Gottesfurcht, so wie der Tapferkeit zu geben. Bey den grösten Unternehmungen bestand seine Losung aus den teutschen Worten: Mit Gottes Hülfe!

Herrn von Voltaire Leben Carls XII. Königs von Schweden, p. 41. 49.

Keine Sache besonders im Militair-Stande kan ohne Ordnung bestehen. Dahero, da sich bey den Fahnen viele junge und unerfahrne Soldaten finden, immittelst aber ein jeder seine Pflicht wissen, auch ohne die Unwissenheit zu allegiren sich aufführen muß, sind diese Artickel, so sich auf die Reichs-Gesetze, und anderer Feldherren Artickel beziehen, herausgegeben, die wir als Edelleute schuldig sind in allen Stücken zu beobachten.

REFLEXYE.

Prędzey Miasto bez Słońca, Okręt bez wioseł, Dom bez fundamentu obeyść śię może, iak Woysko bez Prawa: ani też podobieństwo, żeby *Status Pacis* Prawem woyskowym śię rządził *& Castra Civicas Leges* przyiąć miały *pro norma agendorum*, ktorych sama własność, istota, praktyka y maxymy od pokojowych Akcyi bardzo dalekie są. Zaczym słusznie potrzebuią takich ustaw y rad Obozy, przez ktoreby opisana y ocyrklowana bydź mogła Karność Zołnierska y sprawowanie każdego *ad militaria* applikuiącego śię. A jako po dziś dzień Monarchowie Cudzoziemscy, każdy według okazyi stanu swego wojennego, pewne Ordynanse y Artykuły wojenne dla swoich Zołnierzy spisać y drukiem publikować kazali; Tak y Prześwietna Rzplta Polska, * zarowno pewne Artykuły wojenne, ktorymi obyczaie y powinność Zołnierzy Koronnych ograniczone są, postanowiła, na Seymie Walnym R. 1609 approbowała, y one do Konstytucyi koronnych y WXL. przydać kazała, aby były *pro lege firma, perpetua, & inviolabili.*

Prawda że w Statutach koronnych ieszcze przed tym wiele ustaw, *de re bellica, & de disciplina militari* uchwalonych śię znayduią, albowiem dobry rząd y Surowoscią Praw opatrzona *disciplina militaris,* naymocnieyszy po Panu Bogu filar iest, na ktorym doskonała heroicznych dzielnosci y szczęśliwych sukcessow nadzieja zupełnie wspiera śię y spolega, a skoro ta kolumna chwieć śię zacznie, *omnis generis confusiones & disordines* natychmiast gorę biorą, ktore na ostatku Państwa gubią, krolom z głowy Korony zdzieraią, z walecznych ludżi czynią *imbelles,* z wolnych y swobodnych, nikczemnych niewolnikow. Ale kiedy takowe Prawa Zołnierskie moim zdaniem u wielu w niepamięci, u drugich w nieobserwancyi zostawały, przez co sprawiedliwosci *cursus interruptus* bywał; Więc nieuchybna rzecz była pewny porządek raz na zawsze postanowić, y Artykuły Woyskowe takie, ktore śię do Konstytucyi Koronnych y do Artykułow inszych przed tym Hetmanow z Władzy im nadaney w Woysku publikowanych stosuią, ułożyć, Weteranom dla lepszey pamięći, a Tyronom albo młodemu Rycerstwu dla Nauki y Informacyi, y żeby od całego Woyska świątobliwie y nienaruszenie zachowane były.

Gdy zaś znakomita *ab* A. 1717. w Obrzędach Woiennych Koronnych nastąpiła mutacya, od ktorego czasu tak dla Chorągwi Polskich jako y dla Regimentow Cudzoziemskiego trybu, wszytkie dawne Prawa y Konstytucye o Karnosci y porządku Zołnierzą reassumowano, y żeby Woysko *utriusque authoramenti* na Wzor y Przykład innych Państw porządnych y Rzpltych wolnych *quam exactissime* śię sprawowało, oraz postanowiono; zkąd Woysko Koronne Cudzoziemskiego zaciągu, po większey częśći swoie osobliwe Artykuły Woienne od S. P. Krola Imci Augusta II. R. 1698. swemu Woysku Konnemu y Pieszemu nadane y drukiem publikowane w Warszawie; Nie od rzeczy myślałem tedy bydź przytomne Artykuły Woienne Hetmanskie *authoritate* Seymu ztwierdzone, objaśnić Reflexyami z Konstytucyi Koronnych y z Cudzoziemskich ustaw Zołnierskich zebranemi, aby śię tak domowi jako y cudzoziemscy w tey służbie zostaiący Zołnierze tym lepiey w nich, jako w zwierciedle, w powinnosci swey przeyzrzeć mogli.

Same nam śię do Oczu drą *testimonia, errores in militia commissos inemendabiles esse, & damnum in bello per inscitiam perpetratum, grande & irreparabile lytrum fore.* On sławny u Rzymian Hetman Scypio Afrykanski bardzo pięknie y uważnie swego ieszcze wieku powiedział: Ze nic niemasz tak wstydliwego, jak pod czas woyny powiedzieć, iż o tym nie myślał. *In bello turpe est dicere: non putaram!* Nie z inszey dla tego przyczyny w Artykułach Wojennych Cudzoziemskich y to postanowiono, aby częsciey, niż raz do roku, czytane y explikowane były Zołnierzom przy Regimentach, tylko aby mając onę imprymowane sobie w głowie, zawsze stawali przy Służbie swoiey z powinną Zelozyą, y według nich tym lepiey y przykładniey śię sprawowali.

Valerius Max. L. VII. c. II. Vegetius L. II. c. 20. 21. Reflexye A. W. Cesarza Ferd. III. *ad art.* 78. P. I. p. 108, A. W. *Imperii* a. 95. p. 133. Brandenb. a. 91. p. 450. Cyrkułu Frankonskiego a. 70. p. 1296. Dunskie a. 190. P. II. p. 308.

W Księdze nazwaney *Corpus Juris Militaris* R. 1700. w Berlinie wydaney, *Autor* twierdzi, że Artykuły Woienne łacinskie Krolestwa Polskiego, ktore śię na końcu tego Prawa Marsowego Polskiego *in adjunctis* znayduią, także za Krola Zygmunta III. na Seymie Warszawskim R. 1609. uchwalono. Lecz we wszytkich szesciu Tomach Praw y Konstytucyi Koronnych y WXL. ktore w Drukarni IKmci y Rzpltey *in Annis* 1732. 33. 35. 37. 38.

---

* *Olim Respublica Polona dicebatur Inclita,* to jest sławna, *nunc Serenissima* albo Prześwietna. Lauterbach w Kronice Polskiey p. 757.

OBSERVATA.

Es kan eher eine Stadt ohne Sonne, ein Schiff ohne Ruder, ein Haus ohne Fundament, als eine Armée ohne Gesetze bestehen. Es ist auch nicht möglich, daß die Friedenszeiten nach denen Krieges-Regeln, und der Kriegs-Etat nach denen bürgerlichen Gesetzen gouverniret werden könne, indem die Natur und Eigenschaft des Krieges, seine Praxis und Maximen, von den Friedens-Handlungen weit unterschieden sind. Dahero werden bey einer Armée solche Satzungen und Consilia nothwendig erfordert, an welche die Kriegeszucht und das Verhalten eines jeden Soldaten genau verbunden werden kan. Und so wie heutiges Tages fremde Monarchen, ein jeder nach Beschaffenheit seines Kriegs-Etats, ihrem unterhabenden Volke gewisse Ordonnancen und Kriegs-Artickel vorgeschrieben und durch den Druck publiciren lassen; Also hat auch die durchlauchte Republic Pohlen,* gewisse Krieges-Artickel, womit Dero Cron-Trouppen ihre Conduite und Schuldigkeit eingeschrenket worden, angeordnet, A. 1609. auf dem Reichstage approbiret, und denen Reichs-Satzungen einverleiben lassen, damit sie als ein festes, beständiges und inviolables Gesetz angesehen werden mögen.

Zwar ist es andem, daß noch vorhero in denen Constitutionibus viele Verordnungen vom Kriegswesen und Militairischer disciplin laudiret gewesen; indem eine gute Ordnung, und mit strengen Gesetzen bewährte Krieges-Disciplin nächst Gott der stärkste Pfeiler ist, worauf man die Hofnung aller vortreflichen Thaten und glücklichen Succeßen im Kriege stützen muß, und so bald derselbe zu wackeln anfänget, lauter confusion und Unordnung die Oberhand gewinnet, wodurch zuletzt die Königreiche zu Grunde gehen, die Könige um ihre Cronen kommen, aus tapferen Männern verzagte Memmen gemacht werden, und eine freye Nation sich in verwerfliche Sclawen verwandelt. Weil indessen, wie es scheinen will, sothane Militair-Gesetze, bey vielen in die Vergessenheit und bey den übrigen in Verachtung gekommen, wodurch der Lauff der Gerechtigkeit gehemmet gewesen; Also war es höchst nöthig gewisse Ordnung ein vor allemal zu machen, und solche Kriegs-Artickel, die sich auf die Reichs-Satzungen und der vorigen Feldherren ihre Kriegs-Artickel fundiren, festzusetzen, die denen erfahrnen und practicirten Soldaten zur Erinnerung, und denen unerfahrnen zur Lehre, folglich der ganzen Armée zur fleißigen Beobachtung dienen sollten.

Wenn aber seit A. 1717. das Militair-Wesen im Königreiche Pohlen auf einen ganz anderen Fuß gesetzet worden, von welcher Zeit an alle Rechte und Constitutiones von der Kriegs-Disciplin, vor die Armée pohlnischen und ausländischen authoraments reaßumiret, und damit sich dieselbe nach dem Exempel anderer regulairen Reiche und freyen Republiquen genau richten mögte, determiniret worden, weshalb die Regimenter deutscher Richtung mehrentheils ihre aparte Kriegs-Artickel haben, die der hochselige König August. der II. vor Dero sämtl. Chur-Sächsische Cavallerie und Infanterie 1698. in Warschau publiciren lassen: Als habe nicht undienlich zu seyn erachtet, gegenwärtige auf dem Reichstage approbirte feldherrliche Krieges-Artickel mit solchen Observatis zu erleutern, die lediglich aus denen Constitutionibus und auswärtigen Kriegs-Artickeln zusammen getragen worden; damit sowohl Einheimische als Fremde, so in hiesigen Militair-Dinsten befindlich, desto besser und deutlicher ihre Pflicht darinnen sehen mögen.

Es ist bekant, daß wenn beym Militair-Wesen Fehler vorgehen, solche mehrentheils gar nicht redreßiret werden können, und daß der Schaden der aus Unwissenheit im Kriege geschehen zum Nachtheil des Landesfürsten und des ganzen Landes ausgeschlagen. Jener berühmte Römische Feldherr Scipio der Africaner genannt, hat zu seiner Zeit sehr gründlich geurtheilet: daß es eine der grösten Schande sey, im Kriege sich mit der Unwissenheit zu entschuldigen. Dahero in auswärtigen Krieges-Artickeln auch dieses angeordnet zu finden, daß sie mehr als einmal im Jahr den Soldaten bey ihren Regimentern möchten vorgelesen werden, und zwar zu dem Ende, daß sie dieselbe ständig im Gedächtniß halten, auch ihren Dienst und Lebens-Wandel desto besser darnach einrichten mögen.

Valerius Maxim. L. 7. c. 2. Vegetius L. 2. c. 20. 21. Die Anmerk. zum 78 Artickel, Käys. Ferdinandi III. A. B. P. I. p. 108. Artickuls-Brief der Reichs-Völker, a. 95. p. 133. Brandenb. K. R. a. 91. p. 450. Fränk. Cr. a. 70. p. 1296. Dänischer A. B. a. 190. p. 308.

In dem Corpore Juris Militaris, welches A. 1700. in Berlin herausgekommen, meldet der Autor, daß die lateinische Krieges-Artickel des Königreichs Pohlen, welche am Ende dieses Buchs mit allegiret sind, ebenfals A. 1609. unterm Könige Sigismundo III. auf dem Warschauer Reichstage wären festgesetzet worden. Allein man hat in allen sechs Tomis Const. welche in der Königlichen und der Republ. Buchdruckerey, in den Jahren 1732. 33. 35. 37. 38.

* Vorhin führete die Republic Pohlen das Prædicat einer Erlauchteten, jetzund einer Durchlauchtigsten. Lauterbachs poln. Chron. p. 757.

38. & 39. w Kollegium Warſzawskim *Scholarum Piarum* Sumptem publicznym przedrukowano, nie znayduią śię inſze, jak teraznieyſze Polskie. A kiedy Konſtytucye Kor. ktore przed tym za Krola Kaźmierza W. ięzykiem łacinskim piſano, od R. 1550. polſkim ſtylem na Seymach koncypuią; Więc one nie mogą bydź na Seymie R. 1609. uchwalone. Chyba że *privata authoritate* Krola Polskiego albo Hetmana ktorego, dla Zołnierzy Cudzoziemskich prezydyonalnych wydane ſą. Jako mi ſamemu przyſzło widzieć w Warſzawie *in Mſto*, ſtarodawne Artykuły Woienne Polskie, pod tytułem: Umieiętność Kawalerska, albo Artykuły Woysku Cudzoziemskiemu opiſane, w Uniwerſale Nayiaſn: Władyſława IV. Polskiego y Szwedzkiego Krola. *Per Conſtitut. An. 1590.* maią Artykuły Woienne przez Hetmany ſtanowione, według czaſu y potrzeby, wagę y moc, jakoby na Seymie to poſtanowiono było.

Nic. Chwałkowski *Jus Publ. in 12mo p.* 3,

Z okazyi ſłow tego Artykułu: będąc Szlachćicami, powinniſmy we wſzem całośći przeſtrzegać Artykułow przytomnych; Zachodzi Kweſtya: Czyli Woyska Polskie *ex ſolo nobilitatis flore* ſą złożone? Ja będąc wſparty inſzych Autorow zdaniem, bez zawodu odpowiadam, że Xiążęta Polskie, kiedy im przed czaſy woynę toczyć przyszło, nayprzednieyſzych z Oyczyzny, ktorzy oprocz tego na rękach y Szablach ſwoich Panowanie y Sławę Xiążąt piaſtowali, zawſze do Potrzeby wzywały, aby zapał woienny ſami 'gasili Oyczyznę *e faucibus fati* wyrywali, y Pańſtwa ſwe Szablami rozſzerzali. Szczęśliwe ich Haſło to zawſze bywało: *Omnes conſurgemus!* Z ktorych ieden drugiego do dzieł heroicznych, do niewolniczych za Wolność więzow, taką animował exortą: Wolnego Narodu ieſteśmy, wolno umieraymy, za wolność naſzę gińmy, wſzakże *dulce & decorum eſt pro Patria mori. Is recte moritur, qui ut libere moriatur, fortiter moritur.* Dla tego śię nie pytali dniem y nocą nieprzyiaciela ſzukając, *qualis & quantus, ſed ubi eſt.* Częſto, wziąwſzy Boga na pomoc, y za granicą ſwoich płoſzyli nieprzyiaćioł, y tak ſzczęśliwie pływając po Ukrainach, Daniach, Olſacyach za morzem, w Moskwie y daley Szablą Polską nie tylko *avulſa* odbierali, ale też jeſzcze cudze zawojowawſzy Krainy, Oyczyſte rozprzeſtrzeniali granicę, *unione animorum & armorum* wſzędzie z Szczęściem tryumfując.

Orator Polonus, p. 313.

Przodkowie naśi piſze ſ. p. Stanisław Łubienski *in Opp. ſuis Poſth. de ſtatu rerum Polonicarum f. 209 Selectam quandam militiam habuerunt, nec eam ruſticæ genti unquam communicare voluerunt: equite non pedite in bellis utebantur; ipſa nobilitas arma, inſigne militare tenebat, rei agrariæ cura, advocatis, Sculteris, & ruſticis relicta. Idque non ſine cauſa majores noſtri faciebant; nam ſi Nobilitati ruſtici mixti fuiſſent, nobilis deſertæ ſtationis accuſatus, parem ſibi genere non habuiſſet, quem teſtem adhiberet, ſe in bello eum locum, qui ei obtigerat, tenuiſſe. Quæ quidem cauſa etſi nobis valde levis videtur, cæterum illis temporibus, quibus alius bellandi modus erat, valuit.*

Tenże ſam *Autor* daiąc R. 1628 na Seymie *Votum*, takie o Woysku Staro-Polskim wyrzekł *Judicium*: Do tego młodź Szlachecka roſła, do tego śię ćwiczyła, w takiey zabawie, *Veteranus miles* miał naywiękſzą pociechę, w ſzyku nikt inny ieno urodzony Szlachćic, o bok miecz do potrzeby, *plebejum admittere flagitioſum erat.* Proſta w kole mowa o tym tylko była, jakoby Hetmana ſłuchać a Nieprzyjaciela bić, ochotę ſwą do potkania pokazać, Praw y wolnosci ſtraż Biskupom *tanquam Patribus* zleciwſzy, rolą chłopom, kupiectwo y handle Mieſzczanom, Szlachcic tylko o Woynie y o ſławie, ktorą męſtwo daie, miał ſtaranie.

Mowa Polski *in 4to T. II. p.* 67.

Hyſtorye twierdzą, że *Semowit* doświadczony Xiążę w ſprawach Rycerskich, odebrawſzy rząd Pańſtwa Polskiego po Oycu Krolu Piaśćie R. 861. naypierwſzy w Woysku ſwym porządek uczynił, poſtanowiwſzy Hetmany, Rotmiſtrze, Towarzyſze iezdne y pieſze. Boleſław Chrobry naypierwſzy Koronat Polski po nim zaś ordynował, jak wiele Zołnierza

do

38. und 39. im Collegio zu Warschau derer P. Scholarum Piarum auf prænumeration zusammen gedruckt worden, keine andere als diese gegenwärtige in polnischer Sprache verfasset gefunden. Und da die Reichs-Gesetze, welche vorhin unter dem Könige Casimiro M. in lateinischer Sprache verfasset wurden, seit A. 1550. in polnischer Sprache concipiret zu werden pflegen; So können sie nicht auf dem Reichstage des 1609. Jahres laudiret gewesen seyn. Es sey denn, daß ein König oder ein Feldherr aus eigener Authoritæt vor die Vestungs-Soldaten solche Artickel damals entwerfen lassen. Wie ich denn selber gewisse alte polnische Kriegs-Artickel in Warschau im Manuscript unter dem Titel gelesen: Die Helden-Kunst, oder Artickel vor die Armée deutscher Richtung, beschrieben im Universal Ihro Maj. des Königes von Pohlen und Schweden Vladislai IV. Laut Constitut. 1590. Jahres sind die K. A. so die Feldherren nach Gelegenheit der Zeit und Umstände anordnen von solcher Authoritæt und Macht, als wenn sie auf dem Reichstage wären beschlossen gewesen.

Nic. Chwałkowski Staats-Recht in 12. p. 3.

Bey Gelegenheit der Worte dieses Artickels: **die wir als Edelleute schuldig sind in allen Stücken zu beobachten**, könnte von jemanden gefraget werden, ob denn die polnische Arméen aus lauter Edelleuten bestehen? Ich antworte auf dem Fundament was andere Autores davon halten, daß nehmlich die polnische Fürsten wenn sie vor Zeiten Krieg zu führen gehabt, die vornehmsten des Landes, welche sonsten ihrer Fürsten Thron und Glorie mit eigenen Armen und Waffen unterstützet haben, allemal aufbiethen lassen, das ausgebrochene Krieges-Feur zu dämpfen, das Vaterland aus des Feindes Rachen zu liberiren, und die Gränzen ihres Vaterlandes mit dem Sebel in der Faust zu erweiten. Ihre glückliche Losung ist allemal diese gewesen: last uns alle zusammen aufsitzen! welche einander zur Tapferkeit und zur Gefangenschaft vor die Freyheit also zu ermuntern pflegten: wir sind eine freye Nation, wir wollen auch gutwillig sterben und vor unsere Freyheit unser Leben lassen, denn vors Vaterland ein Opfer zu seyn, ist der beste und rühmlichste Tod. Der stirbt recht, der, damit er frey sterben möchte, auf dem Wahl-Platz sein Leben schlüsset. Dahero frugen sie nicht, wenn sie bey Tag und bey Nacht ihren Feind gesuchet, wie groß seine Anzahl wäre, sondern wo er sich aufhielte. Wie oft haben sie nicht unter Gottes Beystand auch ausser dem Vaterlande ihren Feind geschlagen? wie oft sind sie nicht zu Wasser glücklich gewesen, wenn sie in der Ukraine, in Dännemark, Hollstein, in Moscau und weiter, mit ihrem polnischen Sebel das ihrige wieder recuperiret, auch wenn sie fremde Länder angefallen, ihr Vaterland erweitert? weil sie bey der Vereinigung ihrer Gemüther und Waffen überall glücklich triumphiret.

Der Polnische Redner. p. 313.

Unsere Vorfahren, schreibet Stanislaus Lubienski in seinem Buche von dem Zustande der polnischen affairen f. 209. hatten vormals eine erlesene Armée, und wollten nicht gestatten, daß darunter welche von gemeiner Condition sich aufhalten solten. Im Kriege bedienten sie sich der Cavallerie und nicht der Infanterie. Der Adel führte selber die Waffen, die Bestellung des Ackers wurde den Schulzen und Bauren überlassen. Welches unsere Vorfahren nicht ohne Ursache gethan: Denn dafern zwischen den Edelleuten auch Bauren gewesen wären, und ein Edelmann wäre wegen Verlassung seines Posten angeklaget gewesen, hätte er keinen von seinem Stande der ihm einzeugen können, daß er seinen Platz mainteniret gehabt. Welche Ursache ob sie gleich gering zu seyn scheinet, damals wie eine andre Art zu kriegen gewesen, viel gegolten.

Als derselbe Autor A. 1628. auf dem Reichstage sein votum gegeben, hat er von den alten polnischen Soldaten folgendes Urtheil gefället. Darzu wuchs der junge Adel; deshalb suchte er sich in Waffen zu üben, und ein alter Soldat hatte an solchem Zeitvertreib sein gröstes Vergnügen. In der Schlacht-Ordnung war keiner als ein Edelmann placiret; dem gemeinen Mann an der Seite einen Sebel tragen zu lassen, und ihn zur Action zu admittiren war ein grosses Laster. Im Kreys wurde von nichts weiter, als davon gesprochen, wie man dem Feldherrn pariren, den Feind schlagen, und seine Lust zur Action beweisen wollen. Die Aufsicht über die Rechte und Freyheiten wurde den Bischöfen als Vätern anvertrauet, über den Acker, den Bauren gegeben, und über die Kaufmannschaft und Handel, den Bürgern gelassen. Der Edelmann war um Krieg und Ehre als eine Belohnung der Tapferkeit lediglich bemühet.

Der polnische Redner. Tom. II. p. 67.

Wie die Historien-Schreiber berichten, so hat der Fürst Zemovitus ein erfahrner Held, nachdem er A. 861. seinem Vater dem Könige Piasto in der Regierung gefolget, die allererste Ordnung bey seiner Armée introduciret, indem er Feldherren, Rittmeister, Towarzyszen zu Pferde und zu Fuß angeordnet. Nach ihm hat Boleslaus Chrobry erster gekrönter König

do expedycyi Woienney każde Wojewodztwo ſtawiac powinno. Zkad początek ſwoy wzięło teraznieyſze Poſpolite Ruſzenie, przez ktore Przodkowie y *defenſiva & Offenſiva bella* odprawuiąc, za Kroła Bolesława Chrobrego, Krzywouſtego, Łokietka, Władyſława Jagiełły, Zygmunta I. Oyczyzny ſwoiey Państwa ſzerzyli y ſtanowili. Za ktorą odwagę każdy Szlachcic Polski na ſławę nieśmiertelną męſtwa ſwego, piękne owe nazwisko, *miles albo Eques Polonus* otrzymał, co się z rożnych Przywilejow na oko pokazuie. Oſobliwie miarkowane bydź muſzą słowa Krola Zygmunta Auguſta w Konſtytucyi R. 1550. *Quia ordo militaris primas partes in Regno hoc tenet, nullus debet eſſe in Conſilio noſtro, niſi ex militari genere, tam Spiritualis, quam Secularis.* Z niego urzędnik Koronny y Ziemski, z niego Prałat, Biskup, z niego Rzpltey rada, z niego obrona, y ozdoba &c.

Traktat *de offenſivo bello* w Rozdziale IV. *Chriſtophori Hartknochii Reſpubl. Pol. p.* 519. § 1. *Gottfridi Lengnichii Jus Publ. Regni Pol. T. II. p.* 418. § 4.

Z ktorych okolicznosci może każdy bez ſuſzenia ſobie głowy ſkonkludować, że Starożytni Sarmatowie byli na ow czas *gens inclyta bellis, gens nata trophæis,* z ktorych żadnemu pod sciſłym Prawa Obligiem, nie godziło się żenić prędzey, aż trzech na Placu Nieprzyiacioł Oyczyzny własną zabił ręką.

Za krola Sztefana uchwałą Seymu rozkazano było potym, aby doſtatek Pieſzych ludzi dla potrzeb woiennych bywał, ktorych Miaſta, Miaſteczka y Wsie Krolewskie według ſłuſzney liczby Łanow wyprawować miały. Spolny bowiem ciężar miedzy wielu rozdzielony, tym łatwiey bywa znoſzony; a gdzie ludzi więcey tam moc silnieyſza. Ktore Poſtanowięnie Krol Zygmunt III. takim ſpoſobem utwierdził; że ze dwudzieſtu Włok, ieden dobry, ſpoſobny, odważny, y młody Pachołek miał bydź wybrany, ktory, albo Ociec Jego, żeby Syna nie wzięto, albo brat iego, od wſzelakich czynſzow, robot, ſłużb, Staroscie albo Dzierzawcy powinnych, wolny zoſtawał, a dziewiętnascię za niego wſzytkie *onera* ponoſić muſieli, aby nic nie ubyło z dochodow każdego Staroſty y Dzierzawcy. Ten zaś ktory ſłużbę przyiął, albo wybrany był, powinien zoſtawać z należytym Orężem, to ieſt z Muſzkietem lontowym, z pałaſzem, z Siekierką a ten, ktory nad dziesiącią ludzi Komendę miał z bardyſzem w dobrey barwie się ſtawić. Ktorego Żołnierza za ſ. p. Krola Sztefana bywało kilka tyśięcy.

Konſtyt. R. 1595. 1578. 90. 98. 1619. 20. 25. 28. Tit. Wybrańcy.

Potym każdy *cujuscunque Status & Conditionis Poſſeſſor* Łanow Wybranieckich, *ex vi poſſeſſionis*, y Duchowni Dobra Ziemskie, tak dziedzicznym jako y Zaſtawnym Spoſobem trzymaiąc (iednak *ſine præjudicio conſequentiæ*) z piętnaſtu Włok albo łanow, jednego Pieſzego do Woyny ſpoſobnego z Muſzkietem luntowym, z Szablą y Siekierką, w barwie takiey, jaką na Seymikach *Relationum* ſobie namowiono, wyprawić powinien był, y onego prochem, kulami, luntami, żywnoscią na pułroka, z wozem według Informacyi na Seymiki od Krola daney opatrzeć musiał. Ci ktorzy Summy pieniężne fruktyfikuiące, tak na zapiſach, jako y na Arendach mieli; Ci wſzyscy każdy z nich od trzydzieſtu Tyśięcy Złotych Polskich, Pieſzego iednego ſtawić muśiał. Z Miaſt wielkich ze dwudzieſtu pięciu domow oſiadłych, jednego Pieſzego, z mnieyszych, ze trzydzieſtu pięciu, a z małych Miaſteczek, z pięcidzieśiąt domow, wyprawowali, od czego Gornicy tak Bochenscy, jako y Wieliczcy, Olkuscy, excypowani zoſtali. W Wojewodztwie Wołyńskym Obywatele warowali to ſobie, aby podług kwitow ſwoich Podymnych, pułtrzeciaſta Piechoty, *veſtitam, armatam,* z prowiantem *ad inſtar* wſzytkich Woiewodztw w Koronie, na całe pułroka wyprawiać mogli. Konſt. t. R. 1655. & 85. *Tandem* z Dymow dwudzieſtu ośmiu jednego Żołnierza Pieſzego trybem cudzoziemskim z należytym Muſzkietem lontowym, bardyſzem, ammunicyą, Prowiantem, barwą iednakową, w każdym Wojewodztwie albo ziemi, opatrzonego, y umunderowanego, do Woyny wyprawiać ordynowano Konſtyt. R. 1676.

Rotmiſtrze Wybranieccy, Szlachta oſiadła, y w Woysku zasłużeni, z Wojewodztw obierani byli. Konſtyt. R. 1624. Jak Żołnierz Pieſzy trybem Cudzoziemſkim do Woyny wyprawowany bydź muśiał, Woiewodztwa y Ziemie na Seymach *Relationum* Kapitanow osiadłych, ſłużby Cudzoziemskiey wiadomych, do dwuch ſet ludzi obierać powinni byli.

Ci Wybrańcy pułroką o ſwey Strawie ſłużyć, albo tak długo jak Poſpolite Ruſzenie, w polu zoſtawać muśieli, a potym jeżliby ich daley trzeba było, Piſarz Polny dawał im po kopie na Mieśiąc. Konſtyt. R. 1616. & 55.

Tych

die Verordnung gemacht, wie viel Mann jede Woywodschaft zu einer Kriegs-Expedition hergeben müssen. Woher eigentlich der jetzige allgemeine Aufbott des Adels zu deduciren sey, durch welchen die Vorfahren unter Boleslao Chrobri, Krzywousti, Loctico, Wladislao Jagellone, Sigismundo dem ersten, sowohl defensive als offensive Kriege geführet, und die Länder ihres Vaterlandes vergrössert hatten. Vor welche Tapferkeit ein jeder pohlnischer Edelmann zum unsterblichen Ruhm seiner Thaten, den schönen Tittel eines Soldaten oder pohlnischen Ritters bekommen, wie solches mit verschiedenen Privilegien dargethan werden kan. Absonderlich sind die Worte merkwürdig, welche König Sigismundus Augustus in der Constitution von A. 1550. setzen lassen: weilen der Militair-Stand in diesem Reiche den Vorzug hat, so soll kein Senateur so wohl geistlicher als weltlicher, anders genommen werden, als aus dem Ritter-Stande. Aus dem kommen her die Cron- und Landschafts-Dignitarien, Prälaten, Bischöffe, der Republic Räthe, Schutz und Zierde rc.

Der Tractat vom Offensiven Kriege c. 4. Chr. Hartknochii Republ. Pohlen, p. 519. §. 1.
Gottfr. Lengnichs pohln. Statsrecht. T. II. p. 418. § 4.

Woraus ein jeder ohne sich den Kopf zu zerbrechen folgern kan, daß die alten Sarmatier, zu ihrer Zeit durch Kriege berühmte und zum siegen gebohrne Leute waren, welche unter sich ein festes Gesetz gehabt, nicht eher heyrathen zu können, als bis ein jeder mit seiner eigenen Hand drey Feinde des Vaterlandes erleget.

Zu Zeiten Königes Stephani wurde zwar auf dem Reichstage beliebet, daß hinführo gnugsame Infanterie im Felde seyn möchte, welche die grosse und kleine Städte, wie auch die königliche Dörffer aus der Zahl der Huben stellen sollten; weil die Last, die alle drücket, wenn sie unter viele vertheilet wird, desto leichter zu ertragen ist, und wo mehr Leute sind, da pflegt auch die gröste force zu seyn. Welche Verordnung König Sigismundus III. auf solche Art confirmiret, daß von zwanzig Huben, ein guter, geschickter und beherzter junger Mensch ausgelesen werden sollte, welcher, oder sein Vater, damit der Sohn nicht sollte genommen werden, oder sein Bruder, von aller Contribution, Arbeit und Scharwerk, so er dem Starosten, oder dem Administrator schuldig war, befreyet gewesen, und die neunzehn haben vor ihn alle die onera tragen müssen, damit die Starosten und Administratores keinen Abgang an ihren revenuen leiden dörften. Dahingegen war ein solcher, der den Dienst selber angenommen, oder darzu gewählet worden, schuldig in Person mit allen Waffen, als mit einem Lunten-Rohr, Pallasch, Streit-Hammer, und der 10 Mann zu commandiren gehabt, mit einer Partisan, wohl monduret zu erscheinen. Welche Miliz unter dem Könige Stephano etliche tausenden ausgemacht haben sollte.

Constit. A. 1595. 1578. 90. 98. 1619. 20. 25. 28. Tit. von den Wybrancen.

Nachgehends musten ohne Unterscheid alle Besitzer der Wybrancen Huben, imgleichen alle Geistlichen, so adeliche Güter entweder erblich oder auf hypothec besassen (wiewohl ihnen solches zu keiner Folge dienen sollte) von 15 Huben einen zum Kriege geschickten Fußgänger, mit einer Mußkete, Sebel und Streit-Art, in solcher Montur die auf dem Relations-Landtage beliebet worden, ins Feld stellen, selbigen mit Pulver, Kugeln, Lunten, Proviant auf ein halbes Jahr versehen, und ihm einen Wagen laut Königl. Information vor die Landtäge, mitgeben. Die von ihren Capitalien lebten und solche auf Verschreibung oder auf Arrende hatten, musten von dreyßigtausend Gulden einen Soldaten zu Fuß stellen. In den grossen Städten wurde von fünf und zwanzig, in den kleinen von fünf und dreißig, und in den Flecken von funfzig bewohnten Häusern ein Fußknecht gegeben, von welcher Expedition die Bergleute von Bochnia, Wielitzka, und Olkusch eximiret gewesen. In der Woywodschaft Wolhynien hatten die Einwohner sich obligiret vermöge ihrer Qvitten von den Rauchfangs-Geldern drittehalbhundert wohl mundirte, bewaffnete, und mit Proviant versehene Mannschaft zu Fuß, so wie alle andre Cron-Woywodschaften, auf ein ganzes halbes Jahr ins Feld zu stellen, laut Constit. von A. 1655. und 85. Endlich wurde ordiniret, daß acht und zwanzig Häuser einen Fußknecht nach ausländischer Art, mit einem Lunten-Rohr, Streit-Hammer, Ammunition und Proviant, in jeder Woywodschaft oder District egal mundiret, zu Felde stellen müssen, vermöge Constit. von A. 1676.

Zu Rittmeistern bey dieser Wybrancen-Miliz, wurden angesessene und im Kriege wohl erfahrne Edelleute aus denen Woywodschaften bestellt. Constit. 1624. Wie nachgehends die Mannschaft nach dem Exempel ausländischer Reiche ausgerüstet werden müssen, haben die Woywodschaften und Districten auf denen Relations-Landtägen zu 200 Mann einen Capitain erwählet, der possessionirt gewesen, und den ausländischen Dienst verstanden.

Dieser Wybrancen ihre Schuldigkeit ist gewesen ein halbes Jahr auf eigenem Solde zu dienen, oder so lange als der gemeine Aufbot im Felde zu bleiben. Waren sie länger nöthig, muste der Feld-Secretair des Monats 2 fl. ihnen Tractament geben. Constit. 1616. und 55.

Allein

Tych jednak Zołnierzy do Artylleryi Koronney a nie gdzie indziey J. Wielm. Hetmani applikować mogli, wkładaiąc na nich, aby przy zwyczaynym Orężu, każdy Siekierę y rydel miał. Konſtyt. 1676. fol. 12. A lub wtedy jak Rycerſtwo do wielkich Prerogatyw wolnosci przyſzło, ktora im daley tym większą gorę brała, musieli Krolowie Polscy w niebeſpieczeńſtwie Pańſtwa zaciągać Woyska Zołdowe, na zaſzczyt Rzpltey y Kleynotu wolnosci, żeby od nieprzyiacielskich Zamachow śmiertelney nie odebrała rany. To iednak w Obſerwancyi y w zwyczaju czaſow potomnych zoſtawało, że Kawalerya Polska z Patryotow y z Młodzi Oyczyſtey, a Infanterya Koronna z Plebejuszow złożona bywała.

Chr. Hartknoch l. c. p. m. 541.

Teraznieyſze Woyska, ktore Rzplta Polſka do Potrzeby poſtronney chowa, częścią ſą ordynaryine albo pieniężne, częścią extraordynaryine, albo Woyska Poſpolitego Ruſzenia, według dawnego zwyczaju; Aby w jak naylepſzey poſturze ufundowana, y od wſzelkich zkądkolwiek pochodzących niebespieczeńſtw y dolegliwosci, aſſekurowana bydź mogła, nie tylko przez regularne Woysko, ale też *per ſummum robur ac præſidium* piersi Szlacheckich.

Jak Poſpolite Ruſzenie powagą Seymu uchwałą, *alias* Krolom *expeditionem generalem* bez pozwolenia zgodnego, jawnego y wyraźnego złożyć nię wolno, całe Rycerſtwo ze wſzytkich Wojewodztw, lub Poſſeſſye, lub Summy maiące, powinno oſobą ſwą y ſumptem własnym się ſtawić, według ordynacyi, jaka R. 1621. poſtanowiona, y do tych czas w w Obſerwancyi zoſtaie. Złączone bowiem w iedno śiły, wielkie y nieprzełamane *robur* czynić zwykły. Prawem iednak excypowani ſą *Patres Familias, vera infirmitate impediti, & minorennes*, y wolność maią ludzi ſpoſobnych, dobrze munderowanych y armatnych według Poſſeſſyi ſwoich, do popiſu ſtawić. Poſpolitego Ruſzenia też nie zażywaią, tylko *in caſu extremi, & inevitabilis periculi*, do gasienia nagłego jakiego niebespieczeńſtwa, kiedy nieprzyiaciel nagłym przymierza gwałceniem do tego okazyą da, albo podatkową obroną, ktora przed tym corocznie umowiona bywała, onemu odpor dać śię nie może.

Januſzowskiego Statuta, Prawa y Konſtyt. p. 692. §. 10. *Starovolscii Polon. p. m.* 263.

Zkąd zabiegaiąc wſzytkim nagłym okazyom y nawalnosciom *hoſtium armorum, quia jacula prævisa non feriunt*, Poſpolite Ruſzenie generalne, we wſzytkich teraz *cavetur* Konſtytucyach o Poſpolitym Ruſzeniu, takim ſpoſobem, że jeżeli tego będzie potrzeba troie Wici, iedne za drugiemi, oſobno będą ſłane, aby Rycerſtwo tym lepiey na obronę Rzpltey wyprawić śię mogło.

Te liſty Woienne, powrozem do wici przywiązane, *lat. literæ reſtium*, Ktorymi według dawnych Praw Rzplta obwieſzczona bywa, po wſzytkich Woiewodztwach y Powiatach, Woźny Dygnitarzom, y Urzędnikom pod pieczęcią Koronną, lub WXL. rozwozi, ktore potym w głownych miaſtach y miaſteczkach na rynku, do trzech razow ogłaſzaią, jeden za drugim po czterech niedzielach.

Marcina Kromera *Deſcriptio Pol. cum notis Andreæ Schotti p.* 234.

Te Poſpolite Ruſzenie, ktore od Seymu do Seymu trwać zwykło, *ſine facultate dividendi Exercitus* zawſze *determinatur*, a pierwſze Wici za dwoie z Kancellaryi wydaią, *præcavendo* że to nie ma iść *in ſequelam*. Za trzeciemi Wiciami okazowanie bywa *modo militari*, w każdym Powiecie. Potym każdy Kaſztelan lub Urzędnik Powiat ſwoy do okazowania generalnego prowadzić y Woiewodzie ſwemu Powiat, ktory wiodł, do Władzy Jego oddać musi, aby takim ſpoſobem każdy na mieysce Wiciami oſtatecznemi naznaczone, we cztery niedziele śię ſtawił, bez tumultow y ludzkiey krzywdy.

Januſzowskiego *Statut. p.* 696. § 21.

Jednak Rycerſtwo y Szlachta, jeżeliby śię woiennym ſpoſobem ruſzyć przyſzło, za granicami Kroleſtwa, bez ſłuſzney Satysfakcyi y oſobliwego żądania Krolewskiego, ſłużyć nie powinni.

Ani też mogą dłużey nad ćwierć roku trzymani bydź na Zołdzie piąci grzywień, od Krola Władyſława Jagiełły w Konſtytucyi R. 1433. & 54. na każde drzewo, *ſive ſuper haſtam*, poſtanowionym, y pierwey do zapłacenia obiecanym, niżeliby z granic wyiechali.

Pari modo rozdziału żadnego na częsci Woysk, tak wielkiego, jako y małego czynić, nie pozwala Prawo. A jeźliby ich do dwu Niedziel nie ruſzono za granice, tedy przy Krolu dłużey trwać nie maią.

Starovolscii Poloniā, p. 277. Januſzowski l. c. p. 694. § 15.

Litwa

Allein die Feldherren haben diese Soldaten zu nichts anders als zu der Artillerie emploiren können, zu welchem Ende ein jeder ausser seinem gewönlichen Gewehr, eine Axt und einen Spaten haben müssen laut Constitut. 1676. fol. 12. Und obgleich zu der Zeit, da der Adel zu grossen Prærogativen seiner Freyheit gekommen, und wie dieselbe nach und nach immer gestiegen, die Könige in der Kriegs-Gefahr besoldete Arméen gehalten zur Beschützung der Republic und des Kleinods ihrer Freyheit; So ist doch in nachfolgenden Zeiten die Observance und Gewohnheit conservirt geblieben, daß die pohlnische Armée zu Pferde aus Nationalisten und jungem Adel bestanden, und die Cron Infanterie aus gemeinen Leuten geworben ward.

Chr. Hartknoch l. c. p. 541.

Jetzund hat die Republic Pohlen auf allen auswärtigen Nothfall eine ordinaire und extraordinaire Armée. Jene bestehet aus solchen Combattanten, die auf dem Solde stehen, diese aus dem allgemeinen Aufbot, wie von Altersher gebräuchlich gewesen; indem die Republic nicht allein durch eine regulaire Armée, sondern auch durch die gröste Macht und Tapferkeit des Adels, vor allerley schädliche Unsicherheit und Anfälle assecuriret und in der besten positur fundiret seyn will.

Sobald der allgemeine Aufbot auf dem Reichs-Tage bewilliget worden, welchen sonsten kein König ohne einmüthigen, öffentlichen und ausdrücklichen Consens ausschreiben kan; ist der gesamte Adel schuldig aus allen Woywodschaften, er mag Güter haben oder von Provision leben, auf eigene Kosten, in Person aufzusitzen, wie in der unten angeführten und bis dato in observance gehaltenen Constitution von A. 1621. beschrieben zu finden: Immassen die vereinigte Kräfte unüberwindlich zu seyn pflegen. Wiewohl denen Hausvätern, Kranken und Unmündigen die Freyheit gelassen wird, andere, die dazu geschickt, gut mondirt und bewaffnet sind, vor sich ins Feld zu schicken. Man pflegt aber eines solchen Aufbots nur zur Zeit einer grossen und allgemeinen Noth sich zu bedienen, wenn der Feind frevêntlicher Weise den Frieden violiret, oder die Contribution, die vorhero jährlich ausgemacht werden muste, nicht zulangen wollen, ihm behörigen Wiederstand zu thun.

Januszowski in seinen Statutis regni. p. 692. § 10. Starowolski in seiner Beschreibung von Pohlen p. m. 263.

Dahero wird zu Verhütung aller schleunigen Gefahr und Uberraschung der feindlichen Waffen, welche, wenn sie vorhergesehen worden, wenig schaden können, auf allen Reichstagen in einer jeden Constitution der allgemeine Aufbot gleich ausgemacht, daß es weiter auf nichts, wenns dazu kommen sollte, als einer dreyfachen Königlichen Ordre, die nach einander erfolget, beruhen soll; damit der Adel desto besser zur Defension des Vaterlandes sich zuschicken möge.

Diese Ordres, welche mit einem Seil an einer langen Stange gebunden sind, und dahero Strickbriefe genannt werden, müssen die Gerichts-Bothen in allen Woywodschaften und Districten, denen Dignitarien und Beamten unter dem Cron-Siegel, oder des G. H. Litthauen insinuiren, welche nachgehends in den groß- und kleinen Städten zu dreyenmalen, allemal nach Verlauf von vier Wochen, auf dem Markte laut abgelesen werden.

Mart. Cromers Beschreibung des Königreichs Pohlen, mit Andreä Schotti Anmerk. p. 234.

Dieser allgemeine Aufbot, welcher nur von einem Reichs-Tage bis zum andern zu continuiren pfleget, wird allemal ohne Theilung der Armée angeordnet, und der erste Aufbots-Brief stat ihrer zwey aus der Cantzeley extradiret, doch mit der Cautel, daß solches zu keiner Folge werden solle. Wenn der dritte Brief herum gekommen, geschehen die Special-Musterungen in einem jeden District, hernach muß ein jeder Kastellan oder Beammter sein District zur General-Musterung führen, und seinem Woywoden das Commando abtreten, damit ein jeder auf gleiche Art innerhalb vier Wochen an dem Ort, der in der Ordre assigniret wird, sich in Ruhe und Frieden stellen möge.

Januszov. p. 696. § 21.

Doch sind diese dergestalt aufgebothene nicht schuldig, wenn sie sonsten dafür nicht bezahlet oder vom Könige besonders ersuchet werden, die Gräntzen über fünf Meilen zu überschreiten.

Sie dörfen auch nicht länger als ein Viertel Jahr vor die Monatliche Besoldung der fünf Mark im Felde stehen, die der König Wladislaus Jagello in der Constitution von A. 1433. und 54. zugestanden und zu zahlen versprochen, ehe sie noch über die Gränze gehen würden.

Gleicherweise kan die Armée weder in grosse noch in kleine Parthenen getheilet werden, und wenn sie innerhalb zwey Wochen über die Gränze nicht marchiren sollte, darf sie länger beym Könige sich nicht aufhalten.

Starovolsc. Beschreibung des Pohlen-Landes p. m. 277. Januszov. l. c. p. 694. § 15.

Litwa zaś y Wojewodztwa Pruskie, Pospolitym Ruszeniem granic przechodzić wcale nie powinni. * Rzeczpospolita, *de lege & usu Patrio nullam sangvinis humani habens cupidinem, bella offensiva* podnosić, y z Sąsiadami prowadzić nie zwykła, *in justa defensione naturali* tylko zostaiąc. I tak *motio generalis defensionem Patriæ pro solo fine habet, quæ non est cupida aliena invadendi.*

Nic. Chwałk. *in Jure Publico Regni Pol. p.* 140. *Starovolsc. in Polonia sua p.* 274.

Co się tego Woyska tycze, ktore teraz od roku do roku płacą bierze, dzieli się na Regimenty Polskiego, y Cudzoziemskiego Authoramentu. Do pierwszey onego częsci, należą Chorągwie Polskie, ktore Zygmunt August s. p. Krol Polski na ustawiczne osadzenie Granic y czynienie wstrętu Tatarzynowi postanowił R. 1562. Trudno było y przykro Przodkom samym, jako byli zwykli na on czas, Pospolitym Ruszeniem na Szlakach tamtych ustawicznie pilnować, y czekać niepewnych nabiegow nieprzyiacielskich. Przetosz znaleźli sposob osadzić tamte Kraie *milite mercenario, & perpetuo,* dawszy onemu zaraz y Wodza, Hetmana Polnego. A Krolowie Ichm. Panowie z miłosci swey przeciw Rzpltey odiąwszy czwartą część od Stołu swego, na to obrocili dla tego, aby Obywatele Koronni, na insze Głowne Expedycye y zaciągi Rzpltey, Samych siebie y Maiętnosci swe zachowywali.

Teraznieysze Woysko Koronne Cudzoziemskiego Zaciągu, R. 1717. na wzor y przykład inszych Państw erygowane iest, aby przeciwko wszelakim wnętrznym y postronnym *insultom,* dostateczne, zupełne, mocne y istotne opatrzone było bespieczeństwo Majestatowi Pańskiemu y Wolnosci. Stany Rzpltey zabiegaiąc wszelakim præjudicyom, ktoreby przez ewakuacyą Woysk auxiliarnych Saskich z Państw Krolestwa Polskiego następować mogły, y niechcąc aby zkolligowani Monarchowie pod czas owey potrzeby do dania Krolestwu Polskiemu pomocy, byli obowiązani, zgodziły się na to jednostaynie, aby był porządek Woyska pewnego y regularnego w Koronie y w W. X. Litewskim, ktoreby Repartycyami po Wojewodztwach, Ziemiach, y Powiatach podzielone y według osobliwego Komputu determinowane było, z dawnieyszych y przed tym według dawnego zwyczaju będących Woysk, jako to Usarzow, Petehorcow, Arkabuzerow y Kozackich Chorągwi, tychże Narodow Piechoty węgierskiey y cudzoziemską manierą ćwiczonych, ** *ut patet ex Articulis Pactorum Conventorum Augusti II. de A. 1699. collatis cum Constitut. A. 1676.* Tit. Ordynacya Woyska. *Item ex Artic. III. Constit. A. 1717.*

W Woysku ordinaryinym Polskiego Authoramentu iest Towarzystwo sama Szlachta Polska, rodowita, osiadła, *probatæ fidei,* odważnego serca, na koniu.

W Regimentach woyska Koronnego, zaciągu cudzoziemskiego, maią *regulariter* Nacyonalistowie, będąc sposobnemi do służby, Prym nad cudzoziemcami. Officierow cudzoziemskich z ubliżeniem Nacyonalistow, *secundum Pacta Conventa* przeciwko Prawom Oyczystym Hetmani przyimować nie maią *per Constit. A. 1717. Artic. V.* Jak R. 1726. za zgodą wszech Stanow, stosuiąc się do Konstytucyi *Annorum 1638. 47 & præcipue 49.* postanowiono, aby Rzplta *in omnes casus ingruentes* y z Łanow Wybranieckich *subsidium & robur* regularney milicyi mieć mogła, eryguiąc z nich Piechotę Łanową Authoramentu Cudzoziemskiego: Tak oraz y to warowano uchwałą Seymu, aby Officyerowie teyże Piechoty byli sama tylko Szlachta, Katolici, w Wojewodztwach y Ziemiach osiedli, *muneris ejusdem idonei,* ktorzy pod władzą y rekomendacyą Hetmańską zawsze zostawać maią.

Konstyt. R. 1726. Tit. Ordynacya Piechoty łanowey.

Tey iednak iest *Fortuna* łaskawosci, że y obcym szczęscia y honoru swoiego bydź *promotorem* nie zabrania. Są y Cudzoziemscy Familianci w Służbie Woyska tuteyszego Cudzoziemskiego, ktorzy gdzie indziey przed tym dosłużywszy się Officierskiey Rangi, potym za Rekomendacyą przyszli do wyższego stopnia honoru w Woysku Koronnym. Bo lub y Regimenty samey tylko Szlachcie Polskiey *non vero plebejæ Conditionis* konferowane bydź powinny, postanowiono jednak w Konstytucyi R. 1736. *cavebimus in posterum,* aby Chorągwi żadnych ani Regimentu *utriusque authoramenti* nie przedawano, oprocz *bene meritis.*

§ 163.

Nie schodzi y na takich Kawalerach, ktorzy z prostych Zolnierzy dosłużyli się wysokich Charakterow, niemaiąc od Przodkow swoich ani przez Herby ani *per magni Nominis umbras* zalecenia; ktorzy bez Przodkow w cnocie sobie przodkowali y przykładnie się aplikowali bez przykładow.

Honor

* *Petrus Janichius de hac materia variis in locis tractat in suis Meletematibus Thorunensibus, e. g. T. II. p. 77. T. III. p. 1. & 25. ubi ostendit ex Privilegio Regis Casimiri; Borussos ad Generalem Expeditionem extra fines suos non esse adstrictos, siquidem magis expediat Regi si Pruteni contribuant.*

** Według zwyczaju starodawnego, zawsze nosiła ta Piechota siekierki za pasem aby mogła drogi naprawiać, na przeprawach mosty budować, lasy wycinać, y Armatę konwojować do Obozu. *Starovolsc. Inst. r. m. p. m.* 160.

Die Litthauer und Preussen sind gar nicht schuldig mit dem allgemeinen Aufbot über die Grenze zu gehen.* Sintemalen die Republic keinen offensiven Krieg mit ihren Nachbaren führet, sondern bey der natürlichen Defension verharret; hinfolglich der allgemeine Aufbot lediglich zur Beschützung des Vaterlandes zu geschehen pfleget, als welches nach fremden Gütern zu trachten nicht gewohnt ist.

Nic. Chwalk. Staats-Recht. p. 140. Starovolsc. Beschreibung des Pohlen-Landes. p. 274.

Was die Cron-Armée, die würklich Jahr aus Jahr ein ihre Besoldung nimmt, anbelangt; so bestehet selbe aus solchen Regimentern, die entweder nach dem polnischen oder deutschen Fuß gerichtet sind. Die erstere werden unter dem Titel der Fahnen begriffen, welche A. 1562. unter Sigismundo Augusto zur ständigen Besetzung der Grentzen, und zur Abhaltung der Tartern gestiftet gewesen. Es war den Vorfahren zuletzt beschwerlich vorgekommen, mit dem allgemeinen Aufbot, wie sie zu der Zeit gewohnt waren, in den dortigen Oertern beständig zu stehen, und die ungewisse Einfälle derer Tartern abzuwarten; Also haben sie ein Mittel gefunden, die dasige Länder mit einer besoldeten Armée unter Commando eines Feldherrn zu besetzen. Und die Könige haben aus Liebe vor die Republic den vierten Theil ihrer Tafel-Güter darzu hergegeben, damit die Einwohner des Landes zu anderen grössеren Expeditionibus sich und ihre Güter conserviren könten.

Die jetzige deutsche Cron-Regimenter sind A. 1717. nach der ausländischen Art errichtet, damit wieder allen, so wohl innerlichen als äusserlichen Anfall, eine gnugsame, völlige, würkliche und feste Sicherheit vor die Majestät und Freyheit verhanden seyn möge. Die Stände der Republic waren besorgt, daß, weil die Sächsische Auxiliar-Trouppen Pohlen evacuiren müssen, dem Lande durch ihre Herausziehung leichtlich ein præjudiz erwachsen könnte, auf welchen Fall sie der alliirten Fürsten Hülfe gerne entbehren wollen: Also wurde von nun an im Königreich Pohlen und im G. H. Litthauen ein Reglement gemacht zur Erhaltung einer beständigen und regulairen Armée, welche in die Woywodschaften, Länder und Districte vertheilet und verleget, und aus den alten Arméen formiret werden sollen, als welche nach der alten Einrichtung aus Husaren- Petehorschen- Kosackschen Fahnen, und Arquebusir-Reutern, imgleichen aus Infanterie, die theils Ungarisch gekleidet,** theils nach der ausländischen Manier exerciret war, bestanden, wie solches aus denen Pactis Conventis von 1699. aus der Constitut. von 1676. Tit. Ordination der Armée; desgleichen aus dem 3. Art. § 3. 1717. deutlich zu ersehen ist.

Bey dieser ordinairen Armée polnischer Richtung sind die Soldaten national Edelleute zu Pferde, angesessene im Lande, von besonderer Treue und Courage.

Bey den Cron-Regimentern deutscher Richtung haben ordinair die Nationalisten, wenn sie von der Capacitæt sind, den Vorzug vor den Ausländern. Die Feldherren sollen nach Verordnung derer Pactorum Conventorum wieder die Landes-Gesetze keine ausländische Officirer zum Nachtheil der Landes-Kinder acceptiren nach Verordnung der Constitution von A. 1717. Art. V. Als A. 1726. mit Consens derer Stände, die sich auf die Costitut. von 1638. 47. und vornehmlich 49. bezo en, festgesetzet worden, daß die Republic bey vorfallender Occasion auch aus den Schulzenhuben eine regulaire Miliz nach dem fremden Autorament errichten möge; wurde zugleich auf dem Reichstage præcaviret, daß die Officirer dieser Łanowschen Infanterie lauter Edelleute, Catholischer Religion zugethan, in den Woywodschaften und Districten angesessen, zu ihrer Charge tüchtig und unter Feldherrlicher Ordre stehen mögten.

Constitut. 1726. Tit. Verordnung der łanowschen Infanterie.

Doch ist die Fortuna so gracieuz, daß sie auch fremden glücklich zu werden nicht denegiret. Es gibt ausländische Edelleute bey der hiesigen Cron-Armée deutscher Richtung, welche in andern Diensten Officiers geworden, und hernach durch Recommendationes hier weiter gestiegen. Und obgleich die Regimenter lediglich den polnischen Edelleuten conferiret werden sollen, so ist doch in der Constitution von A. 1736. verordnet, daß hinführo weder Fahnen noch Regimenter beyderley Authoraments jemanden anders, als denen wohl meritirten zu kauffen frey stehen möge.

§ 163.

Es giebt ferner solche Officiers, die von gemeinen an gedienet, und sich den Officier Character verdienet, ohngeachtet ihnen ihre Vorfahren weder Schilder noch grosse Titel gelassen, wodurch sie sich distinguiren können, sondern sie selber ohne Vorgänger die Tugend-Bahn gegangen, und ohne Beyspiel ihrer Voreltern, sich exemplarisch zum Dienst appliciret.

* Peter Jänichen handelt in seinen meletematibus Thorunensibus von dieser Materie an verschiedenen Orten, als Tom. II. p. 77. T. III. p. 1. & 25. welcher aus dem Privilegio Königes Casimiri beweiset, daß die Preussen zum allgemeinen Aufbot über die Gränze nicht gehören, indem es dem Könige weit zuträglicher ist, wenn sie contribuiren.

** Diese Infanterie pflegte nach der alten Gewohnheit Beilen im Gurt zu tragen, die Wege und Brücken zu bessern, die Wälder auszuhauen, und das grobe Geschütz zu convoiren. Starovolsc. Inst. r. m. p. m. 160.

Honor ieſt ordynaryinie *præmium* Cnoty, ktory zasłużonym w Woysku dany bywa, aby niedbali do Heroicznych ſpoſobili śię akcyi, kiedy *proderit eſſe bonos.* Myli śię bardzo, kto rozumie, iż Godność Fortunie y wielkim tylko służyć powinna Imionom. Kiedy do zasług wolny plac wſzytkim, tedy nikomu wrota nie muſzą bydź zamknione do Honorow. Ktorey prawdy iasny ieſt dowod, y w naſtępuiących *Succeſſive* wiekach, kiedy śię tak wielu y z naypodleyſzego Stanu, przez tyśiąc niebespieczeńſtw, prac, ſtarania, ſpoſobow, przez miecze, woyny, śmierci, dobiiaią Honorow, y one w nadgrodę krwawych Zasług ſwoich, *realiter* odbieraią. Są tego *teſtimonia* y W Konſtyt. Kor: *Sub titulis* nobylitacye. Jeſt Dekret Radomski, R. 1740. ferowany, *per cujus tenorem* wſzyscy *in genere* Officyerowie nie Familianci, Woyska Koronnego Cudzoziemskiego, otrzymali Prædykat *Generoſorum.* Nieſprawiedliwaby rzecz była, tylko Krwi, Fortunie, y wielkim Imieniom Honory rozdawać nie zasługom. *Virtute decet, non ſangvine niti!* Są adorowania godne *magna nomina,* jeżeli w nich *majora merita* znayduią śię. Eſtymowana bydź powinna droga fortuna, ieżeli onę *appretiant* usługi. Ale *per titulos, memoresque faſtos* Anteceſſorow dziedziczyć precedencyą, *per Fortunæ dona* ſkarbić eminencye, jak niechwalebna, nieſprawiedliwa, tak niebezpieczna. *Dejicitur cum elevatur, qui honoribus proficit & moribus cadit.* Cnota, Zasługi, to mocne do Honorow ſtopnie.

Orator Polonus p. 165. 174.

Zkąd przy wakujących Szarzach w Regimenćie ktorymkolwiek Koronnym Authoramentu Cudzoźiemſkiego, takowi *regulariter ſecundum Turnum* bywaią *condigne* promowowani, ktorzy odważne męſtwa y dzielnośći, *& rei militaris* maią *experientiam,* służąc bez nagany w doświadczoney wiernośći, Z inſzych Regimentow inkorporować Officyerow dla lepſzego onych awanzowania, byłoby z uſzczerbkiem *Juſtitiæ diſtributivæ,* ktora oſadzona *in æquo, decoro & ordine certo,* nie reflektuje Imienia Godnośći, ale *merita* zasłużonych w Woynie regalizować zwykła. Co do utrzymania *intra modeſtiæ cancellos* Chorągwi y Regimentow należy, y dysguſtu żadnego u zasłużonych y do ſędźiwego włoſa służących Officierow nie wzbudźi. Przećiwnym ſpoſobem naſtąpiłaby nieomylna w Woysku, lub *ad tempus* ćicha alteracya, a potym y Oyczyznę zaraźiłaby paroxyzmem. *Acres honoris ſunt ſtimuli, qui tunc maxime generoſos animos exercent, dum ſe dolent negligi, vel contemni.* Czy tego Ordynanſow słuchać ći będą, ktorzy śię ſądzą, że one dawać mogli? Mądrze *Xenofon: ibi perit rei militaris ſtudium, ubi non illius periti, ſed cujusvis vocationis homines, ex favore, non ex virtute militibus præficiuntur.* Zkąd wilipenſya, illuzye, *& in contra* w Woysku imprezy, aby *imperitiam* Officyaliſty *in ludibrium* na oko pokazać. Według ordynaryiney maxymy woienney, *honores ordine certo & per gradus non vero per ſaltum deferri debent.*

Fama Polska p. 116. O godnych ludzi promocyach. *Burger Cent. III. Obſerv. LIII.*
Officialem militarem ex corpore cohortis, & non aliunde creari convenit.

Często jednak *Honor* z ślepym chodzi Szczęsciem; kto śię natrafi, to go bierze. *Fugientes ſequitur, ſequentes fugit,* y temu śię bardziey nadſtawia, kto śię mu umyka. Czy jęden ubogi Officyer, ktory śię w niskim Szarzy Stopniu prożną tylko paśie nadzieją, na fortunę nieſprawiedliwą z ową ſtęknąć muśi kwerelą: *O fortuna viris invida fortibus, quam non æqua bonis præmia dividis!* &c.

Lampridius in Alex. Severo. Cap. 49. *Orator polonus. p.* 167.

Co śię tycze proſtych Zołnierzy tak pieſzych jako y konnych: Ci ſą zwyczaynie proſtego ſtanu y grubego rzemiosła ludźie, ktorzy z młodośći do robot twardych ſą przyzwyczaieni, *conſequenter* przywykli cierpieć niewczaſy, fatygi, trudy y inſze niewygody polne, jako to wiatry, deſzcze, mrozy, śniegi, y upały słoneczne. Seneka w liśćie LI. y Kato w pierwſzey Księdze *de re ruſtica cap. I.* śmiele twierdzą, że ći, ktorych od pługa do broni applikują, żadney pracy śię nie boją, mając ręce do rydlow młotow y do dłotow przyuczone, od uſtawiczney roboty ztwardniałe, y odbolałe.

Ktore

Die Ehre ist gemeiniglich die gröste Belohnung der Tugend, welche die Soldaten für ihre gute Dienste und löbliche Aufführung zu gewarten haben, damit auch die trägen aufgemuntert würden, tapfer zu werden, wenn sie deshalb einer Vergeltung gewärtig seyn können. Der irret sich sehr, der da meynet, daß nur die von Familie promoviret werden müssen. Wenn der Weg allen offen stehet sich meritirt zu machen, so darf das Thor zur Belohnung niemanden gesperret werden. Welche Wahrheit auch in den letzt folgenden Zeiten offenbare Beweisthümer hat, wenn so viele so gar von gemeinem Stande durch tausend Gefahr, Mühe, Sorgen, Mittel, durch Schwerd, Krieg, und Todt nach der Ehre streben, und solche zur Belohnung ihrer blutigen Verdienste, reellement davon tragen. Man findet davon Zeugnisse in denen Constitutionibus unter den Titteln: Nobilitationes. Im Tribunal zu Radom ist A. 1740. ein Decret gefället, kraft welchem allen Officirern überhaupt die bey der Armée deutscher Richtung stehen, das Prædicat der wohlgebohrnen zugestanden worden. Es wäre höchst ungerecht denen, die von grosser Herkunft sind, viele Güter haben und mit grossem Namen prangen, die Ehrenstellen zu geben, und die Verdienste nicht zu belohnen. Es gebühret sich auf die Tugend und nicht auf die Ahnen zu sehen. Der grosse Name ist allerdings Verehrungs werth, wenn denselben die Meriten in grösseren Glanz setzen. Die grosse Güter sind aller estime werth, wenn sie die Verdienste noch pretieuser machen; aber durch die Titel und Geschlechts-Register derer Vorfahren den Vorzug erben, durch die Glücks-Güter sich vor andern die eminenc verschaffen wollen, ist keine rühmliche, sondern ungerechte und gefährliche Sache. Wer an Ehren-Chargen zunimmt, und an Conduite abnimmt, der meritiret bey seinem Wachsthum gestürzet zu werden. Die Tugend und die Meriten sind die sicherste Staffeln zur Ehre.

Der polnische Redner. p. 165. 174.

Dahero wenn bey einem Regiment von der Cron-Armée deutscher Richtung, eine Charge vacant geworden, pflegen ordinair diejenigen nach der anciennete befördert zu werden, welche die Capacitæt und Experience im Soldaten Dienst haben, und unverweislich mit aller fidelitet sich in ihrem Dienst erwiesen. Von andren Regimentern Officiers wegen ihrem besseren Avancement zu versetzen, würde es mit Kränkung der Justitia distributiva geschehen, welche sich auf der Billigkeit, dem Wohlstand und gewisser Ordnung ohne das fundiret, und auf die Würdigkeit des Namens nicht regardiret, sondern die Meritirten in der Armée zu regaliren gewohnt ist. Welches auch daher nothwendig geschehen muß, damit die Schranken der Modestie so wohl bey den Fahnen als Regimentern erhalten, und bey denen wohlverdienten auch im Dienste grau gewordenen Officiers kein Mißvergnügen erwecket werden möge. Wiedrigenfals würde eine unvermeidliche Alteration, wenn sie gleich zu gewisser Zeit verborgen bliebe, sich bey der Armée zeigen, welche zuletzt dem Vaterlande selbsten nachtheilig seyn könte. Die Honeur hat sehr spitzige Stacheln, welche die edelmüthige Gemüther denn hauptsächlich empfinden, wenn sie sich postponiret oder gar verachtet sehen müssen. Denn werden diejenigen dessen Ordre pariren, die bey sich überzeugt sind, daß sie selber haben Befehle geben können? Nach Xenophontis weisem Urtheil verschwindet allda die Lust zur militairischen application, wo keine Kriegserfahrne, sondern ohne Unterscheid Leute, nicht ihrer Tugend wegen sondern aus faveur, zu Officiers gemacht werden. Woraus allerley Verkleinerungen, illusiones und andre Sachen bey der Armée vorgenommen werden, um die Unerfahrenheit des Vorgesetzten andern zum Spott vor Augen zu legen. Nach der ordinairen Krieges-Regel pflegen die Ehren-Stellen in gewisser Ordnung, Stuffenweis und nicht nach dem Sprung conferiret zu werden. Es gebühret sich, daß einer zuvor Schildwach stehet, ehe er ein Officier wird.

Die polnische Fama p. 116. von der promotion meritirter Leute. Burger Cent. III. obs. LIII.
Bey vacanten Plätzen im Regiment, sollen die Officirer, die dabey lange gedienet, und nicht von andern Regimentern, promoviret werden.

Indessen findet sich öfters die Ehre in Gesellschaft des blinden Glücks; wer von ungefähr kommt, der trägts davon. Wer davor fliehet, wird von ihm verfolget, indem es demjenigen am meisten zusetzet, der ihm aus dem Wege gehet. Wie mancher Officier, der sich bey einer niedrigen Charge vergebliche Hofnung macht, muß nicht über das ungerechte Glücke seufzen: o neidisches Glücke, wie ungleich lohnest du die Tapferkeit! &c.

Lampridius in Alexandro Severo. Cap. 49. Der poln. Redner p. 167.

Anlangend die gemeine Soldaten so wohl zu Fuß als zu Pferde; so sind es gemeiniglich solche Leute, die auf dem Lande von Jugend auf bey der Arbeit erzogen worden, hinfolglich die fatiguen und Strapacen, Wind und Regen, Frost, Schnee und Hitze, vor vielen andern auszustehen capable sind. Seneca in seinem 51ten Briefe und Cato in seinem 1ten Buche von der Land-Arbeit c. 1. judiciren, daß diejenigen keine Arbeit scheueten, die vom Pflug zu den Waffen genommen würden; indem ihre Hände darzu abgerichtet wären, und von solchen würden die stärksten und tapfersten Leute. Wovon Vegetius L. I. c. III. diese Ursache angegeben.

Ktore zdanie popieraiąc Wegecyuſz taką przyczynę podał *L. I. cap. III. nutritur gens ruſtica ſub dio & in labore ſatis patiens, umbræ negligens, balnearum neſcia, deliciarum ignara, ſimplicis animi, parvo contenta, duratis ad omnem laborum tolerantiam membris, cui geſtare ferrum, foſſam ducere, onus ferre, conſvetudo de rure eſt.*

Confer. Starowolſcii Inſtit. r. m. p. m. 450. *utrum ex agris, an vero ex urbibus miles ſit legendus?*

Lecz kiedy y ći więcey z ochoty sławy y promocyi, co ieſt ozdoba Szlacheſtwa, jak za pieniądze służą, odżałowawſzy ſwego życia, onę na obronę Rzpltey ſakryfikuią, y jako dla Dobra poſpolitego hoynie rozlewać chcą krew ſwoię, z dobrowolną ochotą na to przyśięgają, lub mnieyſzą za takie niebeſpieczeńſtwa nadgrodę mają, iak naiemnik jaki, ktory codziennie zarobkiem żyie, a życia ſwego na ſzańc wyſtawić nie powinien: Kiedy odwaga Marſowa walecznych poczyniła Bohatyrow, y ſama dzielność znamienite porodźiła Xiążęta, ktorzy do tych czas maią ſobie za honor żołnierską traktować służbę, y Woyska komenderować w potrzebie; Więc iako u Starożytności była *militia dignitas,* z racyi początku sławnego, y dla poważnych expedycyi woiennych, ktore z niepoliczonemi krwawemi niebespieczeńſtwy, zkombynyowane bywać zwykły; Tak y teraznieyſzego wieku, wielka zawſze wojujących ludzi ieſt eſtymacya, czego każdy rozumu ſwego experiencyą dośiagnąć y bez ukrzywdzenia prawdy zapierać śię nie może. *Nam arma ſunt coronarum fulcra, exiſtimationis columnæ, invidiæ repagula, ambitionis frœna, ipſiusque Reipublicæ ſuſtentacula.* Dla tego bywali zawſze od Hetmanow, Krolow, y Ceſarzow za naywiękſze *inſtrumenta* aukcyi Kroleſtw, y promocyi Szczęśćia publicznego poczytani Zołnierze, ktorzy na zawdzięczenie wiernych usług ſwoich, y dla odważnego ran y ćioſow Marſowych kontemptu, nie tylko Rycerſkiemi Laurami uozdobieni, monumentami uregalizowani, ale też y rożnemi oſobliwemi faworami, y Przywileiami udarowani bywali. Jeſzcze nie zagasł on Splendor sławy żołnierzkiey, ktory zajaśniał przy Woysku Ceſarza Karola Wielkiego. Ten Bohatyr żegnaiąc śię z nim po ſzczęśliwie zakończoney woynie, Panegyrykiem powiedział: *Ite, milites mei, vos Heroes vocabimini, ſocii Regum, judices criminum. Vivite poſthac laboris inexpertes, conſulite Regibus publico nomine, favete orphanis, juvate pupillos, conſilio circumdate Principes: ab his victum & veſtitum & ſtipendium petite; ſi quis negaverit, inglorius infamisque eſto. Si quis injuriam vobis intulerit, reum ſe majeſtatis agnoſcat. Vos autem cavete,* mowił daley Ceſarz, *ne tantum decus, tantumque privilegium, juſto bellorum labore partum, aut ebrietatis, aut ſcurrilitatis, aut aliquo quovis vitio maculetis, ne quod largimur vobis ad gloriam, redundet ad pœnam, quam de vobis ſumendam, ſi forte exceſſeritis, nobis & Succeſſoribus noſtris, Romanorum Regibus, perpetuo reſervamus.*

Apud Goldaſtum in Collect. Conſtitut. Imperial. fol. 120.

Z ktorych racyi Punkt honoru w Woyskach teraznieyſzych tak bardzo delikatny ieſt, że nie każdego ſtanu ludzi za Zołnierzy przyimuią, ale takich dobierają, ktorzy maią atteſtacyą dobrego ſprawowania śię, y rzemiosłem uczćiwym śię przed tym bawili. *In infames non cadit virtus, adeoque nec fortitudo, nec pudor, nec honeſtas, & talia.*

Burger Cent. I. Obſerv. XXXVIII. & XXXIX. de militum conquiſitione & delectu.

Eliaſz ab Hermansdorff Kapitan Ceſarski trzyma takiego Zołnierza za Kreaturę nikczemną, ktory tego nie wie, że w pierśiach iego poty powinno Serce mieſzkać Imperatorskie y Krolewskie, poki w nich jaka kropla krwi znaydować śię będzie. Dawid Faſmann *ad vivum* rzetelnie opiſał w oſobliwym Traktaćie o początkach y Excellencyi Stanu Zołnierskiego, że niemaſz nic sławnieyſzego nad Stan Rycerski. A kiedy między Infanteryą y Kawaleryą niemaſz więcey *intuitu ſplendoris, autoritatis, aut meritorum* dyſtynkcyi, tedy przy konkluzyi dając więkſzą adintendę tey materyi, *ſignanter* słowa Kurcyuſza kładę: *miles in pace decus, in bello præſidium!*

ARTYKUŁ I.

Obecnie zawzdy Rotmiſtrze przy Rotach mieſzkać maią, nie odieżdżaiąc bez dozwolenia Hetmańskiego, pod winą Konſtytucyą *Anni* 93. opiſaną.

RE-

Das Bauer-Volk wird unterm freyen Himmel erzogen, bey der Arbeit fragts nach keiner Sonnenhitze, noch Schatten, weiß von keinen Bad-Stuben, noch anderen wollüstigen Ergötzlichkeiten, ist einfältig, mit schlechter Kost zufrieden, hat zur Arbeit abgehärtete Hände, ist bey der Landarbeit gewohnt Eisen zu tragen, Grabens zu machen, und anderer Last sich zu unterziehen.

Starovolsc. in seinen Instit. r. m. p. m. 450. ob man die Soldaten von Land- oder Stadt-Leuten werben soll?

Allein da auch diese mehr aus Ambition und Beförderung, welches adeliche Tugenden sind, als wie vor Geld dienen, darzu ihr Leben zur Sicherheit der Republic von freyen Stücken wagen, und wie sie ihr Blut vors Gemeine Beste ungespart vergissen wollen, freywillig und ungezwungen schweren, ohngeachtet sie noch weniger, als ein Taglöhner, der von seinem Verdienst lebet und sein Leben in keine Gefahr setzen darf, vor alle ihre Mühe haben: Wenn ferner die Herzhaftigkeit viele zu grossen Helden gemacht, und durch tapfermüthige Thaten ansehnliche Fürsten geworden, die sich bis dato eine Ehre daraus machen, in Militair-Diensten zu stehen, und ganze Armeen im Felde zu commandiren; Also werden, so wie vormals der Soldaten-Stand eine Würde gewesen, und zwar seines vornehmen Uhrsprungs wegen, und vieler wichtigen Kriegs-Expeditionen halber, die mit unzähligen blutigen Gefährlichkeiten verknüpft zu seyn pflegen; so auch zu dieser Zeit die Soldaten in hohen Ehren gehalten, wie solches ein jeder aus der Erfahrung haben kan, und ohne der Wahrheit zu nahe zu treten, in keinen Zweiffel ziehen wird. Denn die Waffen sind Stützen der Kronen, Seulen der Hochachtung, Riegel vor den Neid, ein Kapzaum vor den Hochmuth, und Erhaltung der Republic selbsten. Dahero haben die Feldherren, Könige und Käyser allemal ihre Soldaten vor die gröste Werkzeuge zur Ausbreitung der Königreiche, und zur Beförderung des allgemeinen Glückes gehalten, welche sie vor ihre treue Dienste, und empfangene Wunden, nicht allein mit ritterlichen Lorbeerreisern gezieret, mit Ehrenseulen regaliret, sondern mit mancherley Gnade und besonderen Privilegien beschenket. Noch ist der Glanz einer militairischen honeur, der ehemals bey des Käysers Carls des grossen seiner Armée geleuchtet, in seinen völligen Strahlen. Dieser grosse Held sagte in seiner, nach glücklich geschlossenem Frieden an seine Soldaten gehaltenen Abschieds- und Lob-Rede: Gehet hin meine Ritter! ihr sollt Helden, Gesellen der Könige und Richter über die Verbrechen heissen. Lebet forthin ruhig, rathet denen Königen zum gemeinen Besten, sorget für die Wäisen, helfet den Unmündigen, und stehet den Fürsten mit eurem Rathe bey. Fordert von diesen euren Lebens-Unterhalt, Kleidung und Sold, und welcher euch solches verweigert, der soll für unachtbar und Ehrlos gehalten werden. Wer eure Ehre verletzet, der soll der beleidigten Majestät schuldig seyn. Hütet euch aber, daß ihr diese durch eure gerechte Krieges-Dienste erworbene grosse Würde und Freyheit, nicht durch Trunkenheit, Leichtfertigkeit, oder andere Laster beflecket, damit die euch verliehene Ehre nicht in Straffe verwandelt werden möge, welche Wir Uns solchenfalls vor Uns, Unsere Nachfolger und Römische Könige allezeit vorbehalten haben wollen.

Beym Goldasto in der Collection der Käyserl. Constitut. fol. 128.

Weswegen das point d' honeur bey den jetzigen Armeen so delicat geworden, daß nicht ohne Unterscheid Leute zu Soldaten genommen werden, sondern die ein gutes Zeugniß ihres ehrlichen Herkommens und Verhaltens haben, und vorhin eine ehrliche Profession getrieben. Verleumdete Personen besitzen keine Tugend, also auch keine Tapferkeit, keine Scham noch Ehrbarkeit ꝛc.

Burger Cent. I. Observ. 38. 39. von Werbung der Soldaten.

Elias von Herrmannsdorff, Käyserlicher Hauptmann hält denjenigen Soldaten vor einen miserablen Kerl, der nicht weiß, daß er in seiner Brust, so lange ein warmer Blutstropfen in derselben wohnet, ein Käyser- und Königliches Herze zu tragen verbunden ist. David Faßmann hat in besonderem Tractat vom Ursprung und Vortreflichkeit des Krieges- und Soldaten-Standes, ganz deutlich erwiesen, daß der Militair-Stand unter allen Ständen der Welt vor den vornehmsten und edelsten gehalten wird. Da auch nunmehro zwischen der Infanterie und Cavallerie der Unterscheid in Ansehung des Vorzugs, Ansehens oder Verdienste aufgehoben worden; So habe, diese Materie in grössere Erwegung zu bringen, des Curtii seinen Ausspruch mit Vorbedacht zum Beschluß anführen wollen; Ein Soldat ist zu Friedens-Zeiten des Fürsten seine Zierde, und im Kriege sein Schutz!

I. Artickul.

Die Rittmeister sollen jederzeit bey ihren Fahnen in Person verbleiben, und ohne des Feldherren Consens davon nicht verreisen, bey Strafe der Constitution von A. 93.

OB-

REFLEXYE.

Rotmiſtrzami nazywaią ſię Szefowie Chorągwi Woyska Koronnego Trybu Polskiego, ktorzy tak iezdni, jako y pieśi; ieſzcze za Kwarćianow muśieli bydź Ludźie Narodu Szlacheckiego, *realiter & non ficte poſſeſſionati*, w Sprawach Rycerskich dobrze ćwiczeni.

Konſtyt. R. 1609. 13. 19. 35. 91.

Za s. p. Krola Imci Auguſta obierani byli na obronę Państw Rzpltey od Wojewodztw y Ziem, ktorzy Towarzyſzow nie zkądinąd, iak z tegoſz Wdztwa y Ziemie, z ktorych Rotmiſtrzami naznaczeni byli, obierać muśieli, oprocz gdyby ich tak wiele, jak Poczet był naznaczon, nie było ſpoſobnych do rzeczy Rycerſkich, tedy z innych Wwdztw y Ziem Koronnych mogli przyczynić y zkomputować ſobie Poczet.

Konſtyt. R. 1567.

Na prywatne iednak potrzeby używać Rot znacznym jakim Pocztem, był zakaz *ſub pœna bannitionis.*

Konſtyt. R. 1591. Tit. *Diſcipl. milit.*

Do czego w Konſtytucyi R. 1593. to ieſzcze przyłożono, aby Rotmiſtrze z Towarzyſzami przyśięgę uczynili, że Krolowi Imci wiary y poddaństwa ſtatecznie dotrzymaią, a do żadnych prywatnych potrzeb, y do żadnych tumultow wnętrznych mieſzać śię nie będą.

Pieſzy Rotmiſtrz nie powinien był mieć więcey iezdnych, iak dziesięciu; *Secus* czyniący, u Sądu Hetmańskiego według Artykułow Woyskowych; a na Trybunale *pœna Infamiæ, prævia inquiſitione*, karę ponośić muśiał. Ci zaś, ktorzy z ochoty ſwey ludźie na usługę Rzpltey ſwoim koſztem prowadzili, *excipiebantur.*

Konſtyt. R. 1635.

Rotmiſtrzem Kwarćianym ani Senator, ani Staroſta Sądowy bydź nie mogł.

Konſtyt. R. 1591. Tit. Diſcipl. mil.

Ani Rotmiſtrz ieden razem Polsk. y Cudzoźiemskiego zaćiągu Chorągwi mieć nie mogł.

Konſtyt. R. 1654. Tit. zatrzymanie woyska.

Czego na ow czas ta była racya, żeby śię porządek obozowy nie mieſzał, y wokacyi ſwey każdy pilnował. *Nam hæc militia continua in Ukraina manere, conſequenterque Rothmagiſtri ſeu Præfecti cohortium, præſentes illis ex præſcripto legum adeſſe tenebantur.*

Konſtyt. R. 1655. Tit. *Diſcipl. Milit.* W. X. Litt.

Powinien też był każdy Rotmiſtrz mieć u ſta koni, pocztu ſwego ośm koni, a Zołdu złotych ośm na każdą ćwierć roku; y muśiał zawſze przy Chorągwi ſwoiey perſonalnie zoſtawać, nie bawiąc śię dla pożytku prywatnego na dobrach albo innych odległych mieyſcach. A to z tey racyi, aby Zołnierz tak w ciągnieniu, y na mieyſcu, jako *in reditu* krzywd nie czynił nikomu, y Stacyi żadnych nie wyćiągał.

Konſtyt. R. 1567.

Co y w Woyskach cudzoźiemskich w ſciśłey obſerwancyi zawſze trzymać powinni IchmPP. Sztabs- y Ober-Officyerowie.

W Ordynacyi Krola Imci Polskiego, Elektora Saskiego, poſtanowiono R. 1697. aby Sztabs-Officyerowie przy Regimentach, a Ober-Officyerowie przy Kompaniach Kwatery mieli, *a Contravenientes* karą zatrzymania pieniędzy za Kwatery y Serwiſu, karano, y one do generalney Kaſſy woienney aplikowano, a Kwatery przez Komiſſarzow Woyskowych onym aſſygnowane, *alias* pilne doyzrzenie Kompaniey by uſtało, ukrzywdzeni na Kwaterach nie wiedzieliby u kogo śię upominać Satisfakcyi o krzywdy poczynione od Zołnierzy, przez coby zoſtały *crimina impunita*, y okazya urosła do enerwacyi Karnosci Zołnierskiey.

Corpus Juris milit. noviſſ. P. I. p. 264.

Według konſtytucyi A. 1717. ſtała śię prawda w Woysku Koronnym wielka w rożnych okolicznosciach mutacya. *Diſciplinam vero militarem* każdemu w Woysku ſłużącemu *Serio* zalecono, reaſſumuiąc wſzytkie dawne Prawa y Konſtytucye o karnosci y porządku Zołnierza.

Tit. *Diſciplina militaris.*

Więc kiedy Rotmiſtrze Chorągwi chcą dla jakiey gwałtowney potrzeby odjachać od Chorągwi, nie mogą bez pozwolenia Hetmańskiego liſtownego ſobie tego pozwolić *per Conſtitut. A. 1593. In abſentia* wielkiego Hetmana, Hetman Polny, ktory w niebytnosci Wielkiego władzą ma nad Woyskiem, o pozwolenie abſentowania śię rekwirowany bydź powinien.

Konſtyt. 1591.

Ktoby

OBSERVATA.

Rittmeister werden die Chefs von den polnischen Fahnen genannt, welche schon zu der Quarcianer Zeiten, so wohl zu Pferde als zu Fuß, lauter polnische von Adel, im Königreich würklich angesessen, und im Kriegs-Wesen wohl erfahren seyn müssen.

Constit. A. 1609. 13. 19. 35. 91.

Zu Zeiten Königes Augusti wurden sie zur Defension des Landes aus den Woywodschaften und Districten erwählet, und musten ihre Towarzyszen niemals anders als aus der Woywodschaft und District, von welchen sie bestellt gewesen, auch annehmen, ausgenommen wenn ihrer daraus nicht so viel seyn können, als eine Fahne haben sollen, auf welchen Fall sie dieselben aus andern Woywodschaften und Districten des Reichs zu ihrer Completirung anzunehmen die Freyheit hatten.

Constit. A. 1567.

Doch war ihnen bey Strafe des Bannes verbothen, diese Fahnen zu ihren Privat-Angelegenheiten zu emploiren.

Const. 1591. Tit. Die Kriegs-Disciplin.

Worzu in der Constit. von A. 1593. hinzugesetzet wurde, daß die Rittmeister und Towarzyszen schweren müssen, ihrem Könige allezeit getreu und dienstgewärtig zu seyn, und in keine Privat affairen oder innerliche Unruhen sich meliren zu wollen.

Ein Rittmeister zu Fuß muste nicht mehr wie zehen Mann zu Pferde halten; hat er mehr gehabt, so wurde er beym Feldherrlichen Judicio vermöge denen Kriegs-Artickeln, und auf dem Tribunal mit der Infamie gestraft, und zwar nach vorgängiger Inquisition. Diejenigen, die aus Liebe zum Vaterlande auf eigene Kosten Leute zum Dienst der Republic führeten, wurden von der Strafe eximiret.

Constit. A. 1635.

Bey den Quarcianern konnte kein Senateur noch ein Starost mit der Gerichtsbarkeit Rittmeister seyn,

Constit. 1591. Tit. Kriegs-Disciplin.

Noch ein Rittmeister bey der polnischen und deutschen Armée zugleich eine Fahne haben.

Constit. 1654. Tit. Beybehaltung der Armée.

Davon eigentlich das die Ursache gewesen, damit in der Einrichtung des Lagers keine Confusion vorgehen, und jeder desto besser seiner Charge vorstehen möchte. Denn diese Miliz muste beständig in der Ukraine stehen, also haben die Rittmeister nach Vorschrift der Gesetze auch zugegen seyn müssen.

Constit. A. 1655. Tit. Kriegs-Disciplin im G. H. Litthauen.

Es war auch ein jeder Rittmeister gehalten bey der Fahne von 100 Pferden, acht seine eigene zu haben, worauf er alle Viertel-Jahr 10 fl. bekahm; desgleichen beständig bey seiner Fahne zu verbleiben und nicht auf seinen Gütern oder andren entlegenen Oertern wegen seinem Privat-Nutzen sich aufzuhalten. Und das aus der Raison, damit der Soldat so wohl auf dem March, als wie im Quartier und Rückwege, niemanden Unrecht zufügen noch allerley Stationes erpressen möchte.

Constit. A. 1567.

Welches auch die Stabs- und Ober-Officierer bey den auswärtigen Arméen allemal ganz genau zu observiren schuldig sind.

In der Königl. polnischen und Churf. Sächsischen Kriegs-Ordonnance von A. 1697. ist verordnet zu finden, daß hinführo die Stabs-Officierer in ihrer Regimenter Quartier, die Ober-Officier aber bey ihren Compagnien sich einmiethen oder gewarten sollen, daß ihnen die Quartier- und Servis-Gelder ab, und zur General Kriegs-Casse gezogen, und ihnen von denen Kriegs-Commissarien gewisse Quartiere gemiethet werden; weil sonsten die nöthige Aufsicht und Besichtigung der Compagnien unterbleibt, der Quartier-Stand auch seine Klagen nicht anzubringen weiß, wodurch denn die Excesse gehäuffet, und die Kriegs-Disciplin ausser Augen gesetzet wird.

Das neueste Kriegs-Recht. P. I. p. 264.

Nach der Constitution von A. 1717. ist zwar wegen der polnischen Armée in vielen Stücken eine Veränderung geschehen; allein was die Kriegs-Disciplin anbelangt, so ist dieselbe einem jeden von der Armée alles Ernstes recommandiret worden, mit reassumirung aller alten Rechte und Constitutionen, von der Zucht und Ordnung der Soldaten.

Tit. Kriegs-Disciplin.

Dahero wenn die Rittmeister polnischen Authoraments in ihren Privat-Angelegenheiten verreisen wollen, können sie von ihren Fahnen sich anders nicht absentiren, als auf erhaltene schriftliche Feldherrliche Erlaubniß laut Const. A. 1593. Sollte der Groß-Feldherr abwesend seyn, muß der Unter-Feldherr, welcher alsdenn das Commando bey der Armée hat, darum gehöriger massen ersuchet werden.

Constit. A. 1591.

Ktoby przećiw temu Prawu poważył śię ſwywolnie wykroćić, taki ma bydź *pœna Infamiæ* ſkarany, *per Conſtit. 1593.* ktorą karę potym odmieniwſzy, abſentowania śię zakazano *ſub amiſſione* Szarzy, *&* *Stipendiorum*, w Konſtyt. 1710. Tit. opiſanie milicyi. Gdzie konſtyt. R. 1591. tak reaſſumowano, ieżeli nie Rotmiſtrze, to przynaymniey Porucznicy, obecnie przy Chorągwiach znaydować śię powinni, pod karą namienioną. Co y w Konſtyt. R. 1717. poſtanowiono.

Tit. *Diſciplina militaris.*

Hetman Wielki ieſt w ſamey rzeczy przy Woysku Namieſtnikiem Krola Imci y Rzpltey,* pod czas ktorego niebytnosci Hetman Polny, Oſobę Jego reprezentuie przy Woysku. Zaczym tego Reſpekt służby, y karność Zołnierska, jako fundament ſpraw woiennych po każdym wyciąga y mieć chce, aby nikt bez wiadomosci y wyraźnego konſenſu Wodza ſwego nie poważał śię czego. A kiedy wyſtępni wſzelkiey weneracyi Wodzowi ſwemu przyzwoitey zapomniawſzy, poſtponuią Władzę Jego; słuſznie na ukaianie drugim za to ſkarani bydź maią.

W Artykułach Woiennych Cudzoziemskich zarowno *abjudicationem* od Szarzy naznaczono w tym punkcie. O czym

Kryxrecht Brandenb. a. 81. P. I. p. 442. A. W. de Holſztein Gottorp. a. 134. p. 1239.
Szwaycarskie Kantonu Zurichskiego. a. 80. P. II. p. 585.

Nie doſyć iednak na tym, że kto z Dyſpozycyi tego Artykułu za meldowaniem śię otrzymał pozwolenie Hetmańskie do odjachania, ale musi jak nayprędzey ſtawić śię znowu do Chorągwi, y przy niey odprawować funkcye ſwoie Woyskowe.

Konſtyt. R. 1591. Tit. *Diſcipl. milit.*

A łubo w tym Artykule y Konſtytucyach Koronnych nie ieſt determinowany czas, jak długo może bydź ferlopowany Rotmiſtrz, ani kara na takich naznaczona, ktorzy na czas nie przybędą. Przecię doſyć iawna y praktyką ztwierdzona rzecz ieſt, że to Władzy Hetmańskiey według ſtarych zwyczajow zoſtawiono. Według Uſtawy Kryxrechtu Francuskiego ma ten Officyer, ktory nad Ferlop iaki czas abzentuie śię, areſztem ſkarany bydź za to, nie reflektuiąc na racye exkuzy iego, ani też prędzey ma bydź uwolniony z areſztu, aż za Ordynanſem Krolewskim.

Libr. II. Tit. VII. a. 3. *P. II. p.* 46.

Tenore Ordynacyi renowowaney s. p. krola Auguſta II. *de A.* 1714. ma taki Ober-Officyer, ktory nad czas ſobie pozwolony, y w Liście *expreſſe* wyrażony, bez racyi iakiey słuſzney na Ferlopie zoſtał, na Traktamencie ſwoim ſkarany bydź, według proporcyi dńi y tygodniow, nad czas Ferlopu, ktore pieniądze do Kaſſy Inwalidow należeć maią. Kiedy w Woysku Brandenburskim ktory Officyer ieden miesiąc nad Ferlop wybędzie, zaraz podpada karze Kaſſacyi.

a. 16. P. I. p. 282. *item* p. 750.

Przy Woysku Polskim Cudzoziemskiego zaciągu, miał zpoczątku Kommendę Generalną, Jakub Henryk Fleming, Swięt. Państwa Rzymskiego Hrabia, Generał-Feldmarſzałek Woysk Saskich, Koniuſzy WXL. a to *vigore* pewney Komplanacyi z Hetmanem Wiel. Kor. na ow czas będącym, zawartey, a od s. p. Krola Imci Auguſta II. potwierdzoney. Ale iak Posłowie Ziemscy przeciwko tey zgodzie zaczęli proteſtować, a przy takich alterkacyach R. 1720. die 23. Febr, Seym nie doſzedł, rezygnował napotym ſam tę funkcyą dobrowolnie, ktorą krol Imć przy Dragoniey J. O. X. Lubomirskiemu, a przy Infanteryi JWJMPanu Grafowi Denhofowi konferował. Potym miał Komendę nad całym Woyskiem teraznieyſzy JWJMPan Wda Mazowiecki Graf Poniatowski, jako Regimentarz Generalny, ktorą pod czas oſtatnich Rewolucyi Polskich złożywszy, pokazał śię w Senacie, Statystą wiekom przeszłym *ad invidiam*, teraznieyszym *ad miraculum* a przyszłym *ad exemplum.*

Zycie Krola Auguſta II. p. m. 855. & 56.

Według teraznieyſzey uſtawy, Woyska Koronne *utriusque authoramenti* dependuią z Władzy Hetmana Wielkiego. *Per Conſtitutionem* Seymu *Pacificationis* Warſzawskiego *A. 1736. pro perpetua lege* uſtanowiono aby tak JJWW Regimentarze Generalni *utriusque gentis ad præſens* będący, jako y przyszli IchmPP. Hetmani nikomu Generalney Komendy nad Woyskiem Koronnym y Litewskim Cudzoziemskiego Zaciągu nie uſtępowali, y przez uſtąpienie Komendy nad Woyskiem Cudzoziemskiego Trybu Rzpltey *multas tribulationes* y publicznych Intereſſow *retardationes* nie czynili.

Kiedy

* *Nos Sarmatæ tam in Litvania, quam in Polonia Magiſtros militum, viros illuſtres ſubſtituimus, quos uſitato nomine Duces Campeſtres appellamus; Imperatores vero ipſos, ſupremos exercituum Duces. Germani autem & alii Occidentales illos Campi Marſcalcos vocant, iſtos Generaliſſimos belli.*

Starovolſc. Inſtit. r. m. p. m. 113.

Wer dieser Verordnung muthwilliger weise zuwieder handeln wird, der soll nach Inhalt der Constit. A. 1593. mit der Straffe der Infamie angesehen werden. Welche poen nachgehends in die cassation und privirung der Tractament-Gelder verwandelt wurde, und zwar in Constit. A. 1710. Tit. Beschreibung der Miliz; allwo die Constit. von A. 1591. dergestalt restringiret geworden, daß wo nicht die Rittmeister, doch wenigstens ihre Lieutenants bey den Fahnen sich aufhalten sollen, bey gedachter Strafe. Welches auch in der Constit. 1717. angeordnet zu finden.

Tit. Kriegs-Disciplin.

Der Groß-Feldherr ist in der That des Königes und der Republic Stadthalter bey der Armée, * und der Unter-Feldherr repræsentiret in seiner Abwesenheit dessen Person: Also erfordert der Respect vom Dienst und die Kriegs-Disciplin, als der Grund aller Kriegs-Operationen, daß niemand ohne Vorwissen und ausdrückliche Erlaubniß seines Heerführers was unternehmen soll. Wer es aber thut, der lædiret die Hochachtung, die er seinem Oberhaupt schuldig gewesen, und postponiret seine Feldherrliche Authoritæt, wofür er zur exemplarischen Strafe billig gezogen werden kan.

Auch die auswärtige Kriegs-Articel statuiren, daß in diesem Fall die Cassation stat finde, wie zu ersehen aus dem

Brandenb. Kriegs-Recht und A. B. a. 81. P. I. p. 442. Hollstein-Gottorfischen K. A. a. 134. p. 1239. Des Cantons Zürch K. A. a. 80. P. II. p. 585.

Es ist aber nicht genug, daß jemand diesem Artickel zufolge vom Feldherrn Urlaub sich ausgebeten verreisen zu können; sondern er muß auch so bald als möglich wieder retourniren und bey der Fahne seinen Dienst wider abwarten.

Constit. A. 1591. Tit. Kriegs-Disciplin.

Und obgleich weder in diesem Artickel noch in denen Constitutionen determiniret zu finden, wie lange ein Rittmeister beurlaubet werden könne, oder wie er zu bestrafen sey, wenn er über Urlaub ausgeblieben: So ist doch offenbahr und aus der Praxi bekant, daß solches vermöge alten Herkommens lediglich von der Feldherrlichen Authoritæt abhänget. Nach Verordnung des Königl. Französischen Kriegs-Rechts, soll derjenige Officier, der über die ihm gesetzte Zeit ausbleibet, alles Fürwendens ungeachtet, gefangen gesetzet werden, ohne daß man selbigen anders, als auf Königl. Befehl seines Arrestes wider entschlagen möge.

L: II. Tit. 7. a. 3. P. II. p. 46.

Vermöge der erneuerten Ordonanz Königes in Pohlen Augusti II. von A. 1714. soll derjenige Ober-Officier, der über die beurlaubte Zeit, so deutlich in dem gegebenen Urlaub-Zettel exprimiret worden, ohne gnugsam erhebliche Uhrsache ausbleibet, an seiner Gage nach proportion der über Urlaub ausgebliebenen Tage und Wochen, zur Invaliden Casse bestraft werden. Die Officiers bey der Königl. Pr. Armée sollen, wenn sie einen Monat lang über Urlaub ausbleiben, cassiret werden.

a. 16. P. I. p. 282. und 750.

Bey der itzigen auf deutschem Fuß stehenden Cron-Armée, hatte anfangs der General-Feld-Marschall und des G. H. Litthauen Stallmeister, Herr Jacob Heinrich Reichs-Graf von Flemming, kraft eines mit dem Cron-Gros-Feldherrn getroffenen, und von Sr. Kön. Maj. Augusto II. approbirten Vergleichs das Commando. Wie aber die Landbothen dawider dermassen protestiret, daß A. 1720. den 23. Febr. darüber der Reichs-Tag zerrissen wurde, habe er resolviret, dasselbe freywillig niederzulegen, welches sodann der König theils dem Fürsten Lubomirski, was die Cavallerie betrift; theils dem Reichs-Grafen von Dönhoff, was die Infanterie anbelangt, aufgetragen. Nachhero wurden Ihro Excell. der Graf Poniatowski jetziger Woywod von Masowien General-Regimentarius über alle Cron-Trouppen, haben aber bey den letzten Conjuncturen resigniret, und zuletzt ist in seiner würdigen Person ein solcher Staatsmann im Senat bekannt geworden, der in vorigen Zeiten seines gleichen nicht gehabt, in den jetzigen ein Wunder ist, und in den zukünftigen zum Muster dienen wird.

Leben und Thaten Friedrichs Augusti II. Königes in Pohlen, p. m. 855. und 56.

Jetzo stehen die sämmtliche Cron-Regimenter beyderley Authoraments unter des Gros-Feldherrn Ordre. Ist auch laut Constitution von A. 1736. zum beständigen Gesetz bewilliget worden, daß die damalige Herren General-Regimentarii beyderley Nationen, und die künftige Feldherren, das General-Commando über die teutsche Trouppen niemanden abtreten sollen, damit ferner keine Unruhen und Versäumung des publiquen Interesse dadurch geschehen möge.

* Wir Sarmatier haben so wohl in Litthauen als in Pohlen ansehnliche Männer zu Heerführern, die gewöhnlicher massen Feldherren heissen. Die Befehlshaber werden Ober-Feldherren tituliret. Die deutschen und andre occidentalische Nationen nennen die erstere Feld-Marschalls, die andren Generalissimos.

Starovolsc. Instit. r. m. p. m. 113.

Kiedy IchmćPanom Sztabs- y Oberofficyerom Woyska *authoramenti exotici* przyidzie w swoich prywatnych Interessach odieżdżać od Regtu lub Kompanii, albo też y za granicę Państwa wyboczyć; powinien każdy szukać Ferlopu tam gdzie należy, w ktorym determinowane bydź powinno mieysce, dokąd kto jachać ma, tudziesz y czas, jak długo zabawić może, y w jakich Interessach pojechał. Subalternowie szukaią ordaryinie permissyi oddalenia się u Szefa albo Komendanta Regimentu, a powrociwszy nazad, muszą meldować u Sztabu Regimentu, przy ktorym służą, jako nazad przybyli. Kto na czas determinowany pozwolenie otrzymał absentowania się, powinien co Miesiąc odezwać się listownie do Regimentu, a potym *in termino* przybywać. *Inquantumby* Sprawy takie miał, ktore dalszey prezencyi Jego potrzebuią, należy mu wczesnie prolongacyi Ferlopu szukać; Jeżeli dłużey wybędzie jak mu pozwolono, podpada wielkiey animadwersyi. Kiedy nad zamiar długo się bawić będzie, może się spodziewać odsądzenia od Szarzy.

Punkta dla milicyi Saxo-Gotaysk. a. 8. P. I. p. 1018. Kewenhyller l. c. P. II. p. 12. § 8. o Konduicie Officierskiey.

J. O. ImP. Krakowski, Hetman W. K. ktory R. 1751. d. 19. *Maji, dolendis occubuit fatis*, rożne wydał będąc *in vivis* na to Ordynanse do Regimentow Cudzoziemskich, ostrzegaiąc wszytkich *in genere*, że przeciwnie czyniących ma Kryxrecht sądzić bez naymnieyszey Klemencyi: Z ktorych pod czas funkcyi moiey Auditorskiey dostały się naśladuiące do rąk moich.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięstwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda y Generał ziem Kiiowskich, Hetman Wielki Koronny, Warszawski, Lezayski, Sniatyński &c. Starosta.

Ponieważ w Autoramencie Cudzoziemskim niektorzy Sztabs- y Ober- Officyerowie, nie tylko przez długie bez ferlopu absentowanie się, nie pilnowali y nie pilnuią w Regimentach powinnosci swoiey, ale też ieszcze *nullo justo prætextu* ważą się kłocić y pozywać Regimenty; Więc daię ten moy Ordynans Imci Panu Raczynskiemu Pułkownikowi y Szefowi Regimentu Pieszego Nayiaśnieyszego Krolewicza Imci, a żeby za odebraniem onego doniosł mi o tych Officierach, ktorzy *per directum vel per indirectum* jakowe do Regimentu *formant* pretensye: oraz ma bydź mi przysłany *status Causæ* tych Kłotnikow y absentuiących się od Regimentu *contra mentem* wyrażonych y nie raz do całego Woyska wydawanych Ordynansow moich &c. Co wszytko jako nayprędzey *exequi*, y do mnie samego odsyłać, *serio* zalecam. *Datum* w Stanisławowie *d. 19. Jul. 1737. Anno.*

J. Potocki
W. K. H. W. K. (L. S.)

Toto Tit.

Jako Dekretem moim Hetmańskim *d. 28. Aprilis Anno præsenti* 1738. tu w Stanisławowie ferowanym, y *super renitentes rigor* Artykułow Woyskowych extenduiącym, *serio* ostreglem: Iż ieśliby drudzy IchmćOfficyerowie, y Kompania z Polskiego, a Ichm. Sztabs- y Ober-Officyerowie z Cudzoziemskiego Authoramentu nie znaydowali się u Chorągwiow, Regimentow w aktualney usłudze y powinnosci Zołnierskiey, maią bydź *similiter* sądzeni, iako ten Dekret *obloquitur*. Tak teraznieyszym Uniwersałem moim toż samo ogłaszam, że *nulla amplius relicta clementia extendetur* przykładna surowość y sprawiedliwość na niepilnych y nieposłusznych Zołnierzow &c. *Datum* w Stanisławowie *d. 28. May. 1738. Anno.*

J. Potocki
W. K. H. W. K. (L. S.)

Tot. Tit.

Ponieważ z Rapportow dochodzących mnie *informor*, że Ichm. niektorzy z Regimentu Pieszego Nayiaśnieyszey Krolowy Imci Officyerowie bawią się y absentuią czas nie mały nad daną y pozwoloną sobie odemnie Permissyą, a do odbywania powinności Regimentowych nie stawią się: Więc ażeby pilnuiący y pracuiący *continuo* u Regimentu nie mieli w tym krzywdy, daię ten moy Ordynans wszytkim Officyerom Regimentu Pieszego N Krolowy Imći, *ad præsens* przy tymże Regimencie nie znayduiącym się, ażeby ktorym już expirowała Permissya moja *in spatio* Niedziel ośmiu, od daty ninieyszego Ordynansu stawili się pod surowym Kryxrechtem, do Regimentu swego. Co ażeby *ad notitiam* Ich *deveniat*, ma przytomny *ad præsens* Kommendant Regimentu tegoż Pieszego Nayiaśnieyszey Krolowy Imci wyżey pomienionym Officyerom, ten moy ordynans kommunikować, a ktorzyby *in tempore* nie przybyli, mnie raportować. *Serio* Zalecam. *Datum* w Jozefowie *d. 16. Septembris 1740. Anno.*

J. Potocki
W. K. H. W. K. (L. S.)

Jozef

Wenn also die Stabs- und Ober-Officierer von der Armée deutscher Richtung in ihren Privat-Angelegenheiten vom Regiment oder Compagnie zu verreisen haben, oder gar ausser Landes sich begeben wollen, muß ein jeder seinen Urlaub am gehörigen Orte suchen, als in welchem die Zeit des Urlaubs, nicht weniger der Ort wohin die Reise gehet, nebst der Verrichtung benennet seyn müssen. Die Subalternen nehmen von ihren Chefs oder Commandeurs permission zu verreisen, und sobald sie vom Urlaub widergekommen, ist ihre Schuldigkeit sich beym Stabe wieder zu melden. Wer auf eine gemessene Zeit Urlaub erhalten, der muß alle Monat ans Regiment schreiben und von sich was hören lassen, auch den vorgeschriebenen Termin seiner Widerkunft genau observiren. Sollte ihm in seinen affairen was vorfallen, ist er gehalten bey Zeiten um prolongation seines Urlaubs zu schreiben. Bleibet er über den vorgeschriebenen Termin aus, so muß er gewärtig seyn zur Verantwortung gezogen zu werden. Würde er eine excessive Zeit ausbleiben, so stehet ihm bevor seine Charge zu verlieren.
Sachsen-Goth. Puncten vor die Miliz. a. 8. P. I. p. 1018. Khewenhüller l. c. P. II. p. 12. § 8. von der Conduite der Officierer.

Ihro Durchl. der Herr Kastellan von Cracau, und Cron-Groß-Feldherr, welcher A. 1751. d. 19. May, mit Tode abgegangen, haben dieserwegen im Leben verschiedene Ordres an die deutsche Regimenter ergehen lassen, und die Contravenienten mit dem Krieges-Recht bedrohet, daß nehmlich über sie, ohne einzige Gnade, Urtheil und Recht ergehen soll. Wie mir denn bey meinem Auditeur-Amte nachstehende Befehle zu Händen gekommen.

Joseph aus Potock, auf Stanislawow, Brodi, dem Fürstenthum Zbarask und Nimirow Potocki, Woywod und General der Kiowskischen Länder, Cron-Groß-Feldherr, Starost von Warschau, Lezaisk, Sniatinsk &c.

Demnach bey der Armée deutschen Authoraments einige Stabs- und Ober-Officierer nicht allein ohne Urlaub sich absentiren und bey den Regimentern ihren Dienst nicht abwarten, sondern auch ohne redliche Ursache mit ihnen zu brouilliren und sie zu citiren sich unterstehen; Als gebe hiermit dem Herrn Raczynski, Obristen und Chef von Ihro Hoheit des Königl. Printzen Cron-Infanterie-Regiment, die ausdrückliche Ordre, daß Er so gleich nach Erhaltung dieses, von solchen Officierern, die entweder directe oder indirecte was vom Regiment prætendiren, mir Nachricht gebe, und zugleich den statum Causæ dieser unruhigen Köpfe, wie auch dererjenigen, die wider meine ausdrückliche und sehr oft an die ganze Armée ergangene Ordres, sich vom Regiment absentiren, einschicken möge ꝛc. welches alles, damit es desto schleuniger exequiret und mir immediate zugesondt werden möchte, alles Ernstes recommandire. Gegeben Stanisławow d. 19. Jul. 1737.

J. Potocki
Woywod von Kyow, Cron-Gros-Feldherr. (L. S.)

Toto Titulo.

Gleichwie ich durch mein Feldherrliches Decret, so den 28ten April. gegenwärtigen 1738. Jahres hier in Stanisławow nach dem rigveur derer Kriegesrechte über die Ungehorsamen ausgesprochen worden, ernstlich verwarnet habe, daß wenn andere Herrn Officiers so wohl vom polnischen als deutschen Authorament, bey ihren Fahnen und Regimentern nicht befindlich, noch ihren würklichen Dienst und Soldaten devoir thun, nach Inhalt desselben Decrets angesehen werden sollen: Also habe auch durch gegenwärtiges Universal eben dasselbe kund thun lassen wollen, daß nehmlich hinführo über die unachtsamen und ungehorsame Soldaten, sonder einzige Gnade, Urtheil und Recht ergehen soll ꝛc. Datum Stanisławow d. 28. May. 1738.

J. Potocki
W. v. K. C. G. F. (L. S.)

Toto Titulo.

Nachdem ich aus denen eingeschickten Rapports ersehen, welchergestalt einige Herren Officiers von der Königin Maj. Infanterie Regiment über die Zeit, als ihnen von mir permittiret worden, sich vom Regiment absentiren, und ihre Dienste nicht abwarten; Als gebe hiedurch, damit diejenigen, so beym Regiment beständig Dienste thun müssen, dabey nicht zu kurz kommen mögen, allen Officierern des obgedachten Ihro Maj. der Königin Regiments zu Fuß, die bey demselben sich nicht finden lassen, diesen Befehl, daß sie, wenn ihr Urlaub bereits exspiriret, in Zeit von acht Wochen a dato dieser Ordre sich einstellen mögen, bey unvermeidlicher harter Straffe des Kriegesrechts. Und damit ihnen dieser Befehl in Zeiten bekannt würde, soll der gegenwärtige Commandeur desselben Regiments, an oberwehnte Officiers diese meine Ordre communiciren, und von denen, die sich zu rechter Zeit nicht einstellen werden, an mich den Rapport einschicken, welches im Ernst recommandire. Datum Jozefow. d. 16. Sept. 1740.

J. Potocki
W. v. K. C. G. F. (L. S.)

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, XięſtwieZbarazkim y Niemierowie, Potocki, Woiewoda Poznanski, Hetman Wielki Koronny.

Ponieważ zachodzą mię częſte Rapporty y Relacye z Kamienca że P. P. Officyerowie Regimentow Pieſzych w Garnizonie tamecznym będących, abſentuiąc śię za Urlopami uſtawicznie nad naznaczony czas powrotu, pozwalaią ſobie dłużſzego bawienia śię, a przez to omieſzkanie w służbie y Powinnosci Ich *practicatur*. Więc daię ten moy Ordynans Im Panu Bekierskiemu, Generał Majorowi Infanteryi Woysk IKMci y Rzpltey, Komendantowi Fortec pogranicznych, ażeby za odebraniem onego obwiescił wſzytkim Regimentom w Garnizonie Kamienieckim pod Komendą ſwoią zoſtaiącym, iż PP. Officyerowie ktorym termin Permiſſyi expiruie, powinni śię *in ſpatio* piąciu niedziel *ab actu* ogłoſzenia tego Ordynanſu mego ſtawić *irremiſſibiliter & indiſpenſabiliter* u Regimentow ſwoich, pod *rigorem* Artykułow Woyskowych y nieuchronną utratą Szarzy ſwoich, *ſerio* rekommenduię. *Datum* w Brodach *d. 9. Mart. 1747. Anno.*

J. Potocki
W. P. H. W. K. (L. S.)

ARTYKUŁ II.

Także śię we wſzytkim wedle teyże Konſtytucyi Seymu 93. y wedle Konſtytucyi Seymu *Anni* 91. do ktorego śię Konſtyt. 93. Seymu referuie, zachować maią.

REFLEXYE.

Dyſpozycya tych Konſtytucyi częscią w przytomnych Artykułach Woiennych powtorzona ieſt, częscią w Reflexyach *per allegationem* znaydować śię ma. Lecz kiedy Prawa y Statuta Rzpltey zamierzonego nie maią czaſu, tylko do woli, y bywaią według okolicznosci Poſpolitego dobra odmienione, przyczynione, abrogowane, lub nowe introdukowane: Więc teraz Konſtytucya *Anni 1717.* iedynym ieſt fundamentem rządu Woyskowego, * na ktorym cała Karność iego wſpierać śię powinna, o ktorey we wſzytkich naśladuiących Artykułach obſzernie za podaną okazyą mowić śię będzie.

Zachodzi iednak wątpliwość, czyli teraznieyſzego Woyska Koronnego Cudzoziemskiego zaciągu, Regimenty, zarowno według allegowanych w tym Artykule ſtarych Konſtytucyi zachować śię powinny? Ktore *dubium* wcale znoſząc replikuię, że lub w Konſtyt. 93. wyraźnie poſtanowiono, aby Zołnierz Kwarciany we wſzytkim śię zachował według Konſtytucyi R. 1591. ktora denominacya Zołnierza Koronnego przy teraznieyſzey mutacyi Woyska Rzpltey Cudzoziemskiego, z zwyczaju wyszła; ** Kiedy zaś oſtatnieyſze Konſtytucye *ad diſciplinam militarem* należące, do przeſzłych dawnieyſzych śię referuią, ktore nie zniesione, ale owſzem approbowane ſą; tedy każdy konkludować może, iako to wſzytko, co śię z przeſzłych Konſtytucyi do teraznieyſzych Czaſow ſtoſuie, zoſtawać powinno *in viridi obſervantia* u teraznieyſzego Woyska Polskiego. Oſobliwie kiedy w Konſtytucyi R. 1717. wſzytkie dawne Prawa y Konſtytucye o Karnosci y porządku Zołnierza reaſſumowano, y żeby ie *quam exactiſſime* Woysko Koronne *utriusque authoramenti* do Exekucyi przyprowadziło, *expreſſis verbis* poſtanowiono.
Tit. Diſcipl. Milit.

Prawda że jako s. p. Krol Imć Auguſt II. uformowawſzy Kampament pod Willanowem za Warſzawą R. 1732. Umieiętność Rycerską Sztuk Niemieckich wprowadził do Obozu Polskiego, tak ieſzcze przed tym kazał Regimentom Koronnym Cudzoziemskim oſobliwe Artykuły Woyskowe publikować, na ktore do tych czas prosci Zołnierze przyśięgać muſzą. Ale kiedy Regiment albo Officyer nie uczyniwſzy ſprawiedliwosci z Zołnierza exorbytuiącego, otrzyma Pozew do Trybunału Radomskiego, a on nie odeśle ſprawy *per Decretum remiſſionis* do Kryxrechtu, taki zapewnie ſpodziewać śię musi kary, iakie Konſtytucye Koronne poſtanowiły.

In

* Ta Konſtyt. była tego ſamego roku po łacinie y po niemiecku w Lipsku drukowana a w Tomie VI. Konſtyt. y Praw Kor. znayduie śię po polsku y po łacinie.

** Nie ſekret, że śię znayduie Piſarz kwarciany, Officialiſta do Skarbu Koronnego y WXLit. należący, a w Konſtyt. Seymu *Pacificationis* R. 1736. § 160. Stany Rzpltey to ſobie warowały, aby krol Imć Woysk nowych nie zaciągał, tak z Kwarcianego Woyska jako y inſzego. Ale kiedy ſtarą Kwartę ze wſzytkich dobr Stołu Krolewskiego ktora przedtym ſzła na Woysko Kor. potoczney obrony, obrocono na ſuſtentacyą Woyska Kor. zaciągu Polskiego; a teraznieyſza nowa *pro apparatu belli* ordynowana ieſt, na pobudowanie Cekauzow, na mieyſcach ſpoſobnych, na lanie dział, y na inſze *ad oeconomiam bellicam* należące armatne potrzeby, na płacenie puſzkarzom y Furmanom przy armacie będącym; Więc moim zdaniem kazdy łatwo wyrozumie, że Woysku Kor. *authoramenti exotici* ten tytuł przypiſany bydź nie może.
Ladowskiego Inwentarz Konſtyt. Kor. y W. X. L. *Tit. Quarta.*

Joseph aus Potock auf Stanisławow, Brodi, dem Fürstenthum Zbaraisk und Niemirow Potocki, Woywod von Posen, Cron-Gros-Feldherr.

Weilen bey mir öftere Rapports und Nachrichten aus Camieniec in Podolien eingelauffen, daß die Herren Officiers von den Regimentern dasiger Garnison, wenn sie Urlaub bekommen, über die ihnen accordirte Zeit auszubleiben kein Bedenken tragen, worunter der Herren-Dienst das meiste leidet; Als gebe hiermit dem Herrn Bekierski, General-Major von der Cron-Infanterie, Commendanten der Grenz-Vestungen, diese meine Ordre, daß er sogleich nach deren Erhaltung allen Regimentern, die in Camieniec unter seinem Commando stehen, notificiren lassen möge, daß die Herren Officiers, deren ihr Urlaub zu Ende gehet, schuldig und gehalten seyn sollen, innerhalb fünf Wochen a dato publicationis, bey ihren Regimentern sich einzufinden, und zwar unnachläßlich und ohne Nachsehen, bey unausbleiblicher Cassation. Welches mit Ernst recommandire. Gegeben Brody d. 9. Mart. 1747.

J. Potocki
W. v. P. C. G. F. (L. S.)

II. Artickul.

Imgleichen sollen sie nach der Constitution des 93. und 91. Jahres, als welche sich auf einander beziehen, in allem sich verhalten.

OBSERVATA.

Was in diesen beyden Constitutionen verordnet ist, das stehet theils in gegenwärtigen Kriegs-Artickeln exprimiret, theils wirds in diesen Anmerkungen noch allegiret. Indessen da die Gesetze und Verordnungen einer Republic keine gesetzte Zeit haben, sondern vom Willen dependiren, und nach Beschaffenheit der Umstände des gemeinen Bestens verändert, vermehret, abgeschafft, und an deren Stelle neue introduciret zu werden pflegen: So ist nunmehro die Constitution von A. 1717. das Fundament der heutigen Kriegs-Verfassung,* worauf die ganze Kriegs-Disciplin beruhen muß. Von welcher dahero bey allen folgenden Artickeln, so viel es die Gelegenheit zulassen wird, ausführlich gehandelt werden soll.

Es fraget sich inzwischen, ob denn die auf teutschem Fuß voritzo stehende Cron-Regimenter sich gleichfals nach denen obigen alten Constitut. zu richten haben? worauf zur Antwort dienet, daß obgleich in der Constitut. von A. 93. ausdrücklich verordnet worden; daß die Qvarcianer nach der Constitut. von A. 1591. sich in allen Stücken genau zu richten haben, welche Benennung der Cron-Trouppen bey der jetzigen Einrichtung der Armée nicht mehr usuell ist;** die neuere Constitut. aber in dem, was die Kriegs-Disciplin anbelangt, sich auf die Vorhergehende ältere beziehen, welche nirgends abgeschafft, sondern vielmehr approbiret sind: so folget von selbsten, daß alles was auf den jetzigen Zustand aus den vorigen Constitut. appliciret werden könne, bey der jetzigen teutschen Cron-Armée in beständiger Observance bleiben müsse. Absonderlich da in der Constitution von A. 1717. alle alte, wegen guter Ordnung und Disciplin der Soldaten gemachte Constitutiones und Rechte reassumiret, und damit sie die Cron-Armée beyderley Authoraments aufs allergenaueste zur Execution bringen möge, mit ausdrücklichen Worten angeordnet worden.

Tit. Kriegs-Disciplin.

Sr. Königl. Maj. von Pohlen Augustus II. glorwürdigsten Andenkens, haben zwar A. 1732. im Campement bey Villa nova, ohnweit Warschau, den deutschen Cron-Regimentern neue ausländische Kriegs-Exercitia, und vorhero schon besondere Kriegs-Artickel gegeben. Auf welche bis dato die Soldaten schweren müssen: Allein wenn das Regiment oder ein Officier wegen Excesse seiner Leute, und deßhalb denegirten Justice, vors Tribunal nach Radom Citation bekommt, und dieses die Sache an das General-Kriegs-Gericht nicht remittiret, so pfleget gemeiniglich das Decret und die Straffe nach Innhalt derer Constitutionen auszufallen.

Nach

* Diese Constitution kam in demselben Jahr in lateinischer und deutscher Sprache zu Leipzig heraus. Tom. VI. derer Constitut. ist sie lateinisch und polnisch zu finden.

** Es ist andem, daß bis dato ein Quartianer Schreiber, sowohl beym Cron- als beym Litthauischen Schatz befindlich, und in der Constitut. von A. 1736. § 160. die Stände der Republic sich vorbehalten, daß der König keine neue Trouppen-Vermehrung, sowohl aus denen Quartianern als der andern Armée vornehmen möge. Allein da die alte Quarta der Königl. Tafel-Güter, die zur Erhaltung der Cron-Armée vordem gewidmet gewesen, der Armée polnischen Authoraments zugewendet, und die jetzige neue zur Anschaffung der Kriegs-Ammunition, zur Anlegung der Zeug-Häuser, zur Giessung der Stücke, zur Bezahlung der Canonirer und Stück-Knechte determiniret worden; so wird meiner Meynung nach hieraus ein jeder erkennen, daß diese Benennung, der jetzigen Cron-Armée deutscher Richtung gar nicht zukomme.
Ladowski in seinem Compendio aller Constitut. Tit. Quarta.

In criminalibus Causis w Konstytucyi R. 1717. *libera optio fori injuriatis ratione vindicandarum injuriarum suarum*, przed Sądem Hetmańskim, lub na Trybunale koronnym, każdemu zostawiona iest, *Salva executione Decretorum reali, contra delinquentes, ubi deprehensi fuerint.* Za dawnych Czasow kiedy Strona ukrzywdzona z żołnierzami sprawy maiąca Dekretem Hetmańskim kontentować się nie chciała; tedy wolna iey appellacya była na Trybunał, ktore appellacye *intra spatium quatuor Septimanarum* na Trybunale tak w Koronie jako y w W. X. Litewskim *inter causas reservatas* sądzone bywały z osobnego Regestru, według ktorego Dekretu Trybunalskiego Hetmani exekucyą czynić byli powinni, *tenore* Konstytut. 1609. *fol. 891.* § Tak iż cokolwiek. *Item* Konstytucyi *A. 1613.* Tit. o kwarcianym Zołnierzu.

A jeśliby teraz czy to Chorągiew, czy to Kompania, czyli Regiment, czyli Dywizya Woyska, lub partykularny Zołnierz bez Kommendy iadący albo idący, Szkodę lub krzywdę w Dobrach iakichkolwiek uczynili, y Kwitow należytych nie otrzymali, *in eo casu Possessores bonorum* według dawnieyszych Konstytucyi, Rejestra *damnorum* w Grodzie pobliższym, sami przez się, lub *per Administratores bonorum nobiles, bene possessionatos in præsentia officialis jurati* poprzysięgą, a potym w tym Grodzie, w ktorym Zołnierz *inculpatus vigore* repartycyi swoiey przez Deputatow ma odbierać pieniądze żołdowe, lub Hybernowe, *juxta proportionem* pretensyi, Szkod lub krzywd swoich, *quantitatem sibi competentem*, tamże *circa importantiam* uchwalonego podatku, *officiose* aresztować, y zatrzymować będą, *apud Possessores bonorum*, ktorzy do przyięcia aresztow *sub refusione damnorum de proprio injuriatis*, poty *obstringuntur*, poki *per Compositionem*, albo *sententiam ejusdem Judicii Castrensis termino peremptorio ac indilate etiam extra cadentiam Judiciorum expediendam*, każdy ukrzywdzony *Satisfactus* od obwinionego żołnierza nie zostanie y kwitu onemu nie da; *Salva appellatione* do Trybunału Koronnego y Skarbowego, *gravato* w sprawie, ktora przechodzi sto Złotych w Xięstwie Mazowieckim, a w inszych Woiewodztwach trzy sta złotych: według Dyspozycyi Konstytucyi R. 1717. *de Disciplina militari*, ktorą Stany W. X. L. *in omnibus punctis, clausulis, paragraphis, totaliter* przyięli *&* *manutenere* przyrzekli. Konstyt. W. X. L. R. 1717. *fol. 1.*

Z ktorych Cyrkumstancyi dosyć iawno się pokazuie w iak scisłey obserwie Woysko teraznieysze Koronne *utriusque authoramenti* mieć powinno Konstytucye y Prawa Koronne.

Kiedy zaś *militum delicta aut propria sunt, aut cum cæteris communia*, iako pisze *Arrius Menander Juris Consultus.*

L. I. de re milit.

Omne delictum est militis, quod aliter quam disciplina communis exigit, committitur; L. 6. ff. eod. tit. na przykład, kiedy Zołnierz na Szylwachu zaśnie, z niego bez zlozowania zeydzie, mieysca sobie powierzonego nie pilnuie y one porzuci, z obozu albo z Fortecy swywolnie się abzentuie, Komendy albo Ordynansu słuchać nie chce, broń swą y Monderunki przemarnuie, od Chorągwi wcale uciecze, buntować się będzie, nieprzyiacielowi Hasło wyiawi, w potrzebie się tak nie popisze, iak po nim funkcya Jego wyciąga. &c.

Delicta communia to iest: Pospolitego Zakazu przewinienia są takie występki Kryminalne, ktore się Komendy nie tykaią y zarowno od inszych ludzi, jako y od samych Zołnierzy popełnione bydź mogą, bywaią częscią małe, częscią głowne; Pierwsze lekką dla korrekcyi karę za sobą pociągaią: Ostatnie, poniewasz *Summa cum perturbatione Salutis publicæ* wykonane bydź zwykły, cięszką y strasżną karą na Ciele y na życiu powściągnione bywaią, żeby drudzy ich przykładem ustraszeni, nie wykraczali.

Jurysdykcya Zołnierska Woysk regularnych exotycznych, Prawem y Zwyczaiem starodawnym, wszelkie występkow uznanie y karanie w sobie inkluduie y zawiera, *consequenter* wszelkie krzywdy cięszkie y lekkie, tak żołnierskie iako y pospolite, y wszytkie inne przypadki, karą przyzwoitą karze, dla czego muszą *Magistratus in oppidis*, respektem tego zwyczaju y Prawa, Zołnierzy delinkwuiących odsyłać do Sądow Woyskowych. *Quia milites sunt immunes & exemti ab omni Magistratus municipalis jurisdictione.*

L. 6. Cod. de Jurisd. omn. jud. L. fin. in pr. Cod. de re milit.

Et proprios habent judices, qui unice in delictis suorum militum potestatem disponendi & puniendi habent.

Julius Clarus Qv. 35. n. 18. Tot. Tit. Cod. de Officio Mag. Milit. Burger Cent. II. Observ. XXVI. de foro competenti militum. J. G. Laurentius l. c. cap. 5. & 6. Spate w Księdze swoiey: *Auditor*, intytułowaney *c. 6. p. m.* 218. *seqq.*

Cognitio Causæ y kara wszelkich występkow przez Zołnierzy popełnionych, iak długo w służbie Zołnierskiey y pod Kommendą officyerską zostawać będą, lub na Ferlopie, lub na Komendzie *delictum* iakie popełnią (byle nie w Państwie zagranicznym) Sądowi Woyskowemu *absolute* należy. Z tą iednak dystynkcyą; że niektore Osoby Zołnierskie, według proporcyi Rangi do Sądu wyższego, niektore do Sądu niższego Woyskowego należą.

Dla

Nach der Constitut. 1717. ist in Criminal-Sachen einem jeden die Wahl gelassen, entweder vor des Feldherrn Gericht, oder beym Cron-Tribunal seine Beschwerde anzubringen, und das Decret soll wider die Delinquenten, da wo sie arretiret gewesen, zur Execution gebracht werden. Wenn vor Zeiten das von den Soldaten aggravirte Part mit dem Feldherrlichen Decret nicht zufrieden seyn wollen, so hat ihm frey gestanden davon ans Tribunal zu appelliren, welche appellationes innerhalb vier Wochen aus besonderem Register inter causas reservatas im Königreich so wohl, als im G. H. Litthauen, vorgenommen wurden, und die Feldherren musten das im Tribunal ausgefallene Decret exequiren, laut Constitut. von 1609. fol. 891. desgleichen nach der Constitut. 1613. Tit. von den Quarcianern.

Dafern heut zu Tage eine Fahne oder Compagnie, ein Regiment oder eine Division, oder auch ein eintzeler ohne Commando gehender oder reisender Soldat, in irgend jemandes Gütern excessen begangen, und keine Qvitten erhalten können, auf den Fall haben die Eigenthümer zu folge derer vorigen Constitutionen, den Aufsatz des Schadens entweder selbsten, oder durch wohl possessionirte Administratores der Güter, im nächsten Schloß-Amt, in Beyseyn eines geschwornen Officialisten zu beschweren, hernach in dem Grod, wo der angeklagte Soldat vermöge seiner repartition die Tractament- oder Hybernen-Gelder durch Deputirte zu erheben hat, das ihm zukommende Quantum nach Proportion des Schadens bey denen Besitzern der Güter, gegen die Zeit der Abgabe der laudirten Contribution, officiose zu arrestiren und zu verhalten, welche Possessores zu acceptirung des Arrestes, bey Ersetzung des Schadens, so lange verbunden sind, bis ein jeder Beleidigter, entweder durch einen Vergleich, oder Decret desselben Judicii, so ohnaufschieblich, termino peremptorio, auch ausser der cadenc derer Gerichts-Tage zu fällen ist, von dem beklagten Soldaten die Satisfaction bekommen, und denselben quietiret gehabt, jedoch mit Vorbehaltung der appellation an das Cron- oder Schatz-Tribunal, vor das gravirte Theil, in solcher Sache, die im Herzogthum Masowien über 100 fl. und in den andren Woywodschaften über 300 fl. beträget. Wie solches verordnet worden in der Constit. 1717. Tit. die Militair-Diciplin der Cron-Armée, welche die Stände des G. H. Litthauen, in allen Puncten, clausuln, und Paragraphis gänzlich angenommen und zu manuteniren versprochen. Constit des G. H. Litthauen. A. 1717. fol. 2.

Woraus denn also deutlich zu ersehen stehet, wie genau die Constitutiones von den Cron-Trouppen beyderley Authoraments beobachtet werden müssen.

Da indessen die Kriegs-Verbrechen, entweder blosse militairische oder gemeine delicta sind, wie der Rechtsgelehrte Arrius Menander distinguiret.

L. I. de re milit.

Die militairische Verbrechen werden solche genannt, welche ein Soldat als Soldat wider die gemeine Disciplin begehet, L. 6. ff. d. t. z. e. wenn er auf der Schildwache schläft, ohnabgelöst abgehet, den anvertrauten Posten nicht in acht nimmt, sondern verläst, aus dem Lager oder Vestung muthwilliger weise ausbleibet, dem Commando oder Ordre nicht pariren will, sein Gewehr und Mondirung verthut, desertiret, meuteniret, die Losung verräth, in der Action lachete begehet, oder seine Schuldigkeit im Dienst nicht beobachtet &c.

Die gemeine Verbrechen d. i. solche delicta, die das Commando nicht angehen, und von einem Menschen der kein Soldat ist, eben so wohl als von einem Soldaten begangen werden, entweder geringe oder schwere Verbrechen, davon die erstere eine leidliche Straffe, zur Correction nach sich ziehen, die letztere aber, weil sie die öffentliche Ruhe und gemeine Wohlfahrt stöhren, mit einer schweren und grausamen Leibes- oder Lebens-Straffe, andren zum Schrecken und Exempel coërciret werden.

Die militairische Jurisdiction auswärtiger regulairen Arméen, die Erkäntniß und Bestraffung aller excessen, vermöge dem alten Recht und Kriegsgebrauch in sich includiret, folglich alle Verbrechen, schwere und leichte, so wohl militairische als gemeine, mit der darauf gesetzten Straffe beleget, weshalb die Civil-Obrigkeiten, in Ansehung dieser Gewohnheit und rechtlichen Vorschrift, die delinquirende Soldaten an die Regiments Gerichte abschicken müssen. Immassen die Soldaten frey und exempt sind von der Jurisdiction der Stadt-Obrigkeit.

L. 6. Cod. de Jurisd. omn. jud. L. fin. in pr. Cod. de re milit.

Darzu ihre eigene Richter haben, welche einzig und allein die Macht besitzen über die Verbrechen ihrer Soldaten zu erkennen.

Julius Clarus. Qv. 35. n. 18. Tot. Tit. Cod. de Officio. mag. milit. Burger Cent. II. Obser. 26. von der Soldaten ihrem foro competenti. J. G. Laurentius l. c. Cap. 5. 6. Spate in dem Buche Auditeur genannt. c. 6. p. m. 218. seq.

Die Inquisition und Bestrafung aller excessen, welche die Soldaten begangen, so lange sie im Krieges-Dienst und unter Commando stehen, und entweder auf Uhrlaub oder auf Commando was pecciret (wenn es nur in ihres Herrn eigenem Lande geschehen) dem Regiments-Gerichte absolut zugehöret, und zwar mit dem Unterscheid, daß nach Proportion der Charge einige vor das General-Kriegs-Gericht, einige beym Regiment belanget werden müssen.

Dla tego żaden Zołnierz nie może, ani jak oskarżony, ani jak ſwiadek, gdzie indziey, jak do Sądu Kryxrechtowego pozywany bydź, a *inquantum* by pozwany był do inſzego Prawa, nie powinien ſię ſtawić, ale inkompetencyą Sędziego opponować. Skarga powinna tam bydź wnieſiona, gdzie obwiniony w kryminalnych Sprawach ma *forum, per L. 2. de Jurisdict. omn. jud. L. I. & ult. Cod ubi in rem act. L. un. Cod. ubi de poſſeſs.*

Oczym obſzerniey traktuią J. G. *Laurentius* w Traktacie o Jurisdykcyi Zołnierzy wyſtępnych. *D. Ludovici in Proceſſu milit. Zſchakwitz. Knorre l. c.* Jan Koſtka Generał-Audytor. Leytnant Imperat. w Reflexyach Wojen. De Kewenhyller l. c.

Ordynacya Ceſarzow Staro-Rzymskich Valentiniana, Gracyana y Theodozyuſza, do tych czas w obſerwie zoſtaie u Woysk regularnych, y mieć chce: *ut Magiſtri Peditum & Equitum in provincialem nullam penitus poteſtatem habeant, & vice verſa nec amplissima præfectura in viros militares.*

L. I. Cod. de Officio Magiſtri milit.

Zaczym ſię pyta, czyli Woyska koronne Cudzoziemskiego Trybu, ktore na wzor y przykład innych Państw y Rzplytych porządnych, ſprawować ſię *obligantur*, tak jako y one maią ſwoie przyzwoite *forum* partykularne, gdzie wſzytkie tak woyskowego jako y poſpolitego Zakazu *delicta*, lekkie y cięſzkie, inkwirowane, dekretowane, y karane bydź powinne? *Per ſupra adducta de optione fori in Criminalibus* mogłby kto illacyą czynić, że Regimentom w Zołnierskich tylko Sprawach y wyſtępkach uznawać, Inkwizycye wyprowadzać, Dekreta ferować, y ferowane do exekucyi przyprowadzić należy; A kiedy Zołnierz wyſtępek jaki cięſzki publiczny popełni, *in foro delicti* oſądzony y skarany bydź powinien.

Ja rezolwuiąc tę kweſtyą odpowiadam, że jako Sprawy kryminalne *abſolute* Zołnierskie, tak y inne poſpolite małe exceſſa, nie gdzię indziey, jak w Sądzie wojennym ſądzone y karane, *conſequenter* wyſtępni Zołnierze, w takich okazyach, do ſwoich Regimentow odesłani bydź powinni. Sąd bowiem Regimentowy naylepiey wie, jakich na uskromienie exorbitancyi Zołnierskich zażyć należy Srzodkow, *e contra* urzędy Mieyskie, niemaiąc w Kryxrechtach y w przyiętych Zwyczajach Zołnierskich experyencyi y biegłosci należytey, nie mogą ſądzić w Sprawach do Kommendy albo do Służby Woienney należących. W Wyſtępkach też lekkich, przez ktore pokoy publiczny nie bywa wzruſzony, Strony tylko obrażoney Prawo y Interes pryncypalnie ſię uważa, w ktorym Punkcie zgadzaią ſię wſzytkie Prawa.

Kiedy zaś ktory Zołnierz wyſtępek publiczny y ſtraſzny popełni, *v. g.* kogo gwałtem okradnie albo zabiie, fałſzywą monetę kuje, pieczęci y liſty zfałſzuie *&c.* pod czas maſzerunku, Podwody, konie y Woły zabiera, Prowianty, karmienia albo lenungowania ludzi, albo inſzych uſtaw pod jakimkolwiek pretextem wymaga, trzydniowych dyskrecyi na Piſarzow, lub Deputatow Kontentacyi, goſpodnego, także ugod na Chorągwie lub Regimenty, od Młynow, Barankowego wyciąga, y inne aggrawacye na Stanowiskach, w ciągnieniach y wytchnieniach, w Dobrach Ziemskich, Duchownych y Krolewskich poczyni, wychodząc z noclegow lub Stanowisk, Kwity *a Poſſeſſoribus bonorum de Satisfactione* gwałtem y z przymuſzeniem odbiera, w iedney wśi dwa noclegi odprawuie *&c.* Tedy przed tym bywały *ratione fori* delinkwuiących Zołnierzy Kontrowerſye, oſobliwie kiedy *in recenti Crimine* zachwyceni byli, od Urzędow mieyskich, ktore to *pro fundamento* maią; że każdy delinkwent w kryminalnych Sprawach, *imo* tam gdzie ma mieſzkanie. *2do* gdzie wyſtępek popełnił. *3tio* gdzie złapany na Uczynku, do Prawa może bydź wezwany y ſądzony. *

Burger Cent. IV. Obſ. LXXIV. Carpzov. Pr. Crim. Qu. CX. n. 8.

Lecz *ad præſens* oczywiſta y codziennemi przykładami ſtwierdzona rzecz ieſt, że w Woysku Koronnym Authoramentu Cudzoziemskiego, *in ſeveriſſima Diſciplina militari* zoſtaiącego, y tacy delinkwenci ordynaryinie przy ſwoich Regimentach karą przyzwoitą *prævia inquiſitione* penowani bywaią. Ktore w przypadkach wątpliwych *ad Curias majores & Collegia Juris-Conſultorum* uciekaią ſię, y ztamtąd radę zabieraią, według uſtawy Karola V. Ceſarza *in Art. CCXIX.* Bo jako *lege publica cautum eſt*, aby *extra provinciam* z Małey Polski do Wielkiey Polski *& e contra* nikt *evocatus*

---

* Takowe y tym podobne exorbitancye, z tey przyczyny *inter delicta communia* kładę, poniewaſz *teſte experientia* znayduią ſię prywatni ludzie pod czas rewolucyi Polskich, ktorzy pod pretextem Miłosnikow Oyczyzny, pozwalaią ſobie *graſſari* po włosciach, czyniąc rozmaite gwałty, naiazdy, wydzierſtwa. Konſtyt. R. 1609. Tit. o ludziach ſwywolnych.

Weshalb kein Soldat, weder als Beklagter, noch als Zeuge, anders wohin, als vor sein forum citiret werden kann, und wenn er vors andre Recht vorgeladen wird, nicht schuldig ist zu compariren, sondern incompetentiam Judicis zu opponiren. Allermassen die Klage da angebracht werden muß, wo der Beklagte zu stehen schuldig ist. Per L. 2. de Jurisdict. omn. jud. L. I. & ult. Cod. ubi in remact. L. un. Cod. ubi de possess.

Von der Materie handeln weitläuftiger J. G. Laurentius in Tractat von der Jurisdiction gegen die excedirende Soldaten. D. Ludovici im Kriegs-Process. Zschackwitz. Knorr. l. c. Kostka, Khewenhyller. l. c.

Die Verordnung der alten Römischen Käyser, Valentiniani, Gratiani und Theodosii, wird bis dato bey den regulairen Arméen in Observance gehalten, welche haben will, daß wie kein Obrister von der Infanterie und Cavallerie über die Bürger Gewalt haben soll, also auch der Magistrat über die Soldaten keiner Jurisdiction sich anzumassen habe.

L. I. Cod. de Officio Magistri milit.

Also fraget sichs, ob denn die Cron-Armée deutscher Richtung, welche sich nach der Art und nach dem Exempel anderer ordentlichen Herrschaften und freyen Republiquen reguliren muß, eben so wie die regulaire Trouppen anderer Potentaten und Republiquen, ihr besonderes forum competens, oder einen sonderbaren rechtmäßigen Gerichts-Zwang habe, wo alle Militair und gemeine Verbrechen, sie mögen gering oder schwer seyn, untersuchet, decretiret, und bestraffet werden müssen? Aus der allegirten Constitution de optione fori in criminalibus könte jemand die Folgerung machen, daß die Cron-Regimenter nur in militairischen Verbrechen zu erkennen, Inquisitiones zu halten, zu sprechen, und das gesprochene Urtheil zu vollziehen, die Authoritæt hätten, und wenn der Soldat ein schweres und öffentliches Delictum begangen, in foro delicti gerichtet und gestrafet werden müsse.

Ich antworte bey Auflösung dieser Frage, daß so wohl alle peinliche Kriegs-Verbrechen, als auch die gemeine geringe Mißhandlungen, lediglich im Kriegs-Gerichte vorgenommen und bestrafet werden, folglich die delinquirende Soldaten in dergleichen Fällen an ihre Regimenter abgeschicket werden müssen. Ein solches Kriegs-Gericht hat die erfordersame Wissenschaft und Experience, die exorbitirende Soldaten in Correction zu nehmen, dagegen haben die Civil-Judicia keine Kenntniß der Krieges-Rechte und Gewohnheiten, und können in Commando Sachen, und denenjenigen, die den Dienst angehen, keine Richter abgeben. In den kleinen Verbrechen, durch welche die öffentliche Ruhe nicht gestöhret wird, pfleget auch nur des beleidigten Theils sein Recht und Interesse vornehmlich erwogen zu werden; als worinnen alle Rechtslehrer mit einander einig sind.

Wenn aber der Soldat ein gemeines schweres Verbrechen begangen, z. E. gestohlen, jemanden erschlagen, falsche Müntzen, Siegel und Briefe gemacht ꝛc. wehrendem March, Vorspann, Pferde, und Ochsen weggenommen, Proviant, Futterungen oder Tractament vor die Leute, oder sonsten was, unter ichts einem Vorwand erpresset, dreytägige Discretiones vor die Schreiber, Contentationes vor die Deputirte, Quartier- und Accord- Gelder vor die Fahnen oder Regimenter, desgleichen Mühlen- oder Schaaf-Gelder eingetrieben, auch andere aggravationes in denen Stand-Quartiren, auf Mærchen und bey Rast-Tägen, in den Adelichen, Geistlichen und Königl. Gütern veranlasset, beym Ausmarsch aus dem Nachtlager oder Stand-Quartier, mit Gewalt die Quitten über die geschehene Befriedigung von den Eigenthümern erzwungen, in einem Dorf zwey Nachtlager gehalten ꝛc. So pflegte vordem wegen solcher Delinquenten ihrem foro competenti, nicht selten controvertiret zu werden, absonderlich wenn sie die Stadt-Obrigkeit auf frischer That eines criminis arretiren lassen. Welche sich gemeiniglich darauf fundiret, daß ein jeder Delinquent in Criminalibus (1.) ratione domicilii, wo er nehmlich seine Wohnung hat, (2.) ratione delicti, wo er was verbrochen, (3.) Ratione deprehensionis, wo er betreten worden, ein forum zu sortiren hat.*

Burger Cent. IV. obs. 74. Carpzov. Pr. Crim. Qv. 110. n. 8.

Es ist aber heutiges Tages eine augenscheinliche und mit täglichen Exempeln bestätigte Sache, daß die besondere Gerichts-Authoritæt und Bothmäßigkeit derer Kriegsleute von der Cron-Armée deutscher Richtung, so in der strengsten Disciplin gehalten wird, bereits dahin erwachsen, daß auch dergleichen Delinquenten nach vorgängiger Inquisition ordinair bey ihren Regimentern zur Straffe gezogen werden; welche in zweiffelhaften Fällen an die Schöppen-Stühle und Juristen-Facultäten zu recurriren, und von da her Consilia einzuholen pflegen, nach Verordnung Käysers Carl des V. peinlichen Hals-Gerichts-Ordnung, im 219. Artickel. Denn so wie durch ein öffentliches Gesetz verbothen worden, daß niemand aus klein Pohlen, nach groß Pohlen citiret werden möge, noch die Städte vors

* Alle diese und dergleichen Excessen rechne ich darum zu den gemeinen Verbrechen, weil sie insonderheit zur Zeit der revolution, wie die Erfahrung zeuget, von zusammen gerotteten Leuten, die gleichwohl keine Soldaten sind, am meisten geübet worden, und zwar unter dem prætext der Liebe vors Vaterland, wie zu ersehen stehet in der Constitution von A. 1609. Tit. vom losen Gesindel.

catus nie był, ani teſz miaſt do Sądu Trybunalskiego nie pociągał, *ſub amiſſione cauſæ & pœnis avocationis mille marcarum polonicalium in eodem foro vindicandis.*

Conſt. R. 1611. Tit. Miaſt kor: *extra forum evocatio.* R. 1662. *de vocatione.* R. 1678. Tit. *evocatio.*

Tak y w Woysku koronnym Cudzoziemskim Strona powodowa wſzędzie ma iść za Práwem pozwanego do ktorego przynależy, czy przy Regimencie, czy u Hetmana, czy w Trybunale Radomskim, gdźie *forum* Zołnierskie przyzwoite y Prawem ſtwierdzone. Na co każdemu służyć mogą słowa Konſtytucyi R. 1717. Zeby zaś tak w przechodach Skromność, jako y na konſyſtencyach Modeſtya utrzymana była, nakazuiemy, aby Porucznicy, albo Chorążowie przy Chorągwiach Polskich Szlacheckich, przy lekkich Sami Rotmiſtrzowie, przy Cudzoziemskich zaś Regimentach Sztabs-Officyerowie, a przy Kompaniach Ober-Officyerowie, *præſentes* w Marſzach byli, y o krzywdach na konſyſtencyi poczynionych informowali się, NB. rozſądzili y uſpokoili.

Tit. *Diſciplina militaris.*

Ktorey władzy żadnemu Officyerowi Woysk Koronnych, y przed tym używać nigdzie nie zakazano w Prawach Koronnych. Lecz kiedy Stronie ukrzywdzoney Officyer komendę maiący, nie uczynił za rekwizycyą Sprawiedliwosci, musiał za to w Grodzie lub na Trybunale dać, *Parti læſæ* Satysfakcyą, y ſam karze podlegać. Co na potym dla tego poſtanowiono, aby ukrzywdzony tym prętſzey doſzedł Sprawiedliwosci, ktorą za exceſſy y ſzkody poczynione, do effektu przyprowadzić nie chciano.

Konſtyt. R. 1605. Tit. Zołnierz Kwarciany. R. 1613. *Sub eodem Titulo.*

W Konſtytucyi *Anni 1567.* Tit. o Rotmiſtrzach, w tey mierze tak dyſponowano, że Rotmiſtrz o Szkody y o nieuczynione Sprawiedliwosci, w ktorymkolwiek Grodzie, może bydź przyscigniony, ma *forum*, a na mieyscu przed Hetmanem, gdźie *in primo termino, ſine ulla appellatione* powinien Szkody nagrodzić. Za Towarzyſza iednak ſwego, ktory Szkodę komu uczynił, nie ma bydź karany, ale owę ſzkodę jeżliby iey Towarzyſz nadgrodzić nie chciał, powinien założyć, y za nie doſyć uczynić, a potym z Zołdu Towarzyſza onego, to ſobie wytrącić.

O tymże R. 1589. Tit. o Zołnierzach, w ten ſpoſob Ordynacya ſtanęła, że tak Rotmiſtrz jako y Towarzyſz, o Szkody ma *forum* mieć w bliżſzym oney Ziemie Grodzie, y tam rzeczy oſądzoney, *ſine ulla exceptione fori,* doſyć uczynić.

Z Towarzyſzow nieoſiadłych albo Cudzoziemcow y *ex plebeiis*, także z Pacholikow, Rotmiſtrz powinien *in inſtanti* ſprawiedliwość czynić, a jeżliby nie uczynił, tedy o to pozwany do bliżſzego, *ut ſupra* Grodu, ma doſyć ſam zań uzynić, albo ſtawić obwinionego, albo jeżliby uciekł, przysiądz, że nie był o ſprawiedliwość rekwirowan. Pozwu kładzenie na każdego z nich takie: Jeżli osiadły w tym Woiewodztwie, gdzie Stanowisko będą mieć Zołnierze, albo gdzie śię krzywda ſtanie, tedy na Maiętnosci, gdzie nie osiadły, tedy w goſpodzie albo legierze pozwanego. Poſtępek prawny ma śię ſciągać na Dobra ruchome y nieruchome y na zasłużone ich pieniądze, jeżliby ie mieli w Skarbie, ktore *in talibus caſibus* mogą bydź od ukrzywdzonego areſztowane, a Piſarz areſzt ma przyiąć y z nich ukrzywdzonemu, za słuſznem pokazaniem krzywdy albo ſzkody, doſyć uczynić.

O tymże znowu inaczey R. 1591. poſtanowio. Gdyby Rotmiſtrz z Towarzyſza y z Jego Pacholika ſprawiedliwosci, będąc o nią rekwirowany, nie uczynił, tedy *ex Officio* na Trybunał pozwany, *peremtorie inter cauſas Officii reſpondere, & in illo termino de ſuo ſatisfacere* powinien, *excepto,* gdzieby Roty ruſzono przeciwko Nieprzyjacielowi Koronnemu; iednak po odprawie potrzeby, w ſześć Niedziel toż powinien. A *in contumaciam* tym ſpoſobem ma bydź poſtąpiono: *In termino primo abſens ma condemnari, a poſt terminum Satisfactionis* zaraz *ad pœnam bannitionis* ma bydź pozwany, ktorey exekucyą Staroſtowie *ſub amiſſione Capitaneatus, ad inſtigationem partis læſæ* czynić będą powinni. Kładzenie Pozwu, ma bydź albo *in bonis,* albo w ſtanowisku iego, tak żeby pozwanemu do wiadomosci mogło przyść, ktorego Pozwu położenia, w Grodzie właſnym onegoż Stanowiska, albo Dobr, ma bydz uczyniona zaraz Relacya, a Termin we cztery niedziele od położenia Pozwu ma *præfigi.* Tenże poſtępek prawny w Konſtyt. R. 1601. też opiſany. Tit. o Kwarcianym Zołnierzu.

Z ktorych

Tribunal gezogen werden sollen, bey Verlust der Sache, und 1000. Pohl. Marck Strafe, die in eben dem Foro erleget werden müssen.

Constit. A. 1611. Tit. extra forum evocatio. A. 1662. de evocatione. A. 1678. evocatio.

Also muß auch bey der Kron-Armée deutscher Richtung die Regel fest stehen, daß der Kläger den Beklagten vor seinem foro zu suchen hat, entweder beym Regiment, oder beym Feldherrn, oder vorm Radomschen Tribunal, welches forum der Soldaten in denen Constitutionibus authorisiret zu finden. Hieher gehören auch die Worte aus der Constituion von A. 1717. Damit nun sowohl beym Durchmarsch, als in denen Quartiren die Eingezogenheit und Modestie observiret würde, so befehlen wir, daß bey den Adelichen Pohlnischen Fahnen, die Lieutenants und Fähnrichs, bey den leichten die Rittmeister selbst, dagegen bey den deutschen Regimentern die Stabs-Officierer, und bey den Compagnien die Ober-Officiers, auf dem Marsch zugegen seyn, von denen auf Consistentien verübten Excessen Information einziehen, auch dieselbe NB. untersuchen und befriedigen mögen.

Tit. Kriegs-Disciplin.

Welche Autoritæt auch noch vordem keinem commandirenden Officiér von der Cron-Armée in denen Reichsgesetzen benommen gewesen. Wenn er aber dem beleidigten Theil die erforderliche Satisfaction nicht geben wollen, muste er öfters mit seinem præjudiz, entweder vorm Schloß-Gericht, oder vorm Tribunal solche leisten, und darzu noch Strafe geben, welches nachhero darum laudiret gewesen, damit der beleidigte desto eher zu seiner Satisfaction gelangen möge, welche sonsten vielmals denegiret gewesen.

Constit. A. 1605. Tit. Qvarcianer. A. 1613. unter demselben Titel.

In der Constitut. von A. 1567. Tit. von den Rittmeistern, ist in diesem Fall dergestalt disponiret worden, daß ein Rittmeister wegen zugefügten Schadens und denegirter Justice in dem Schloß-Amt, wo er attrapiret werden kan, stehen soll, wenn er aber an Stell und Ort ist, vor dem Feldherrlichen Judicio, wo er gleich im ersten Termin sonder einzige Appellation, den Schaden ersetzen muß. Wenn von seinen Soldaten einer, jemanden Schaden gethan, soll er davor nicht haften, sondern vor denselben, im Fall ihn der Soldat nicht bonificiren wird, caviren und bezahlen, und nachgehends von des Beklagten seinem Tractament sich abrechnen.

A. 1589. Tit. von den Soldaten, war die Ordnung gemacht, daß nehmlich der Rittmeister so wohl als auch der Soldat, in dem nächsten Grod oder Schloß-Amt desselben Districts, sich wegen des Schadens sistiren, und allda wegen des zugesprochenen, sonder exceptione fori sich abfinden müssen.

Vor die unpossessionirte Soldaten, oder Ausländer, vor die von gemeiner Condition, wie auch Pacholken oder Soldaten-Bedienten, ist der Rittmeister schuldig, unverzüglich Recht und Gerechtigkeit zu verschaffen. Würde ers nicht thun, und darum wie gedacht worden, ins nächste Grod citiret werden, muß er entweder den Schaden ersetzen, oder den Beklagten stellen: Im Fall er sich mit der Flucht salviret, ein Jurament ablegen, daß er wegen der Justice nicht wäre requiriret gewesen. Die Citation soll einem jeden auf die Art geleget werden: Wenn er in der Woywodschaft, in welcher die Soldaten im Quartier stehen, oder den exces gethan, seine Possession hat, soll die Citation in seinen Güttern, ist er nicht angesessen, in des citirten Quartier geleget werden. Das Judicium erkennet auf seine beweg- und unbewegliche Güter und seine Tractament-Gelder, im Fall sie im Schatz verhanden, welche das gravirte Theil in dergleichen Begebenheit mit Arrest belegen kan, und der Feld-Schreiber ist schuldig solchen zu acceptiren, auch nach ausgeführtem Beweis des gethanen exesses, davon den Schaden zu bezahlen.

Vermöge der Constitution von A. 1591. soll der Rittmeister, welcher auf geschehene requisition, keine Gerechtigkeit pflegen wollen, ex officio vors Tribunal citiret werden, peremptorie inter causas officii deshalb Red und Antwort zu geben, und zugleich den Schaden ex propriis zu ersetzen: Ausgenommen wenn die Fahnen gegen der Republick Feinde marchiren müsten; wiewohl er nach geendigter expedition darzu verbunden bleibet. Läst er sich contumaciren, so wird weiter also wider ihn verfahren: wenn er im ersten Termin ausgeblieben, ergehet über ihn ein Condemnat, hat er den Terminum satisfactionis nicht attendiret, soll er ad poenam bannitionis citiret werden, welche die Starosten auf Anklage des beleidigten Theils, bey Verlust ihrer Starostey exequiren müssen. Die Citation kan in den Gütern oder im Quartier geleget werden, doch so, daß der citirte davon Wissenschaft haben kan, worüber nachgehends der Landbothe in demselben Grod, worunter das Quartier oder die Güter gehören, so gleich die Relation ablegen muß, und der Termin sich zu sistiren, soll innerhalb vier Wochen nach Legung des Pozews, præfigiret werden. Welche Verordnung auch in der Constit. von A. 1601. beschrieben zu finden, Tit. von den Quarcianern.

Z ktorych Cyrkumſtancyi allegowanego Prawa, może każdy wyrozumieć doskonale, że ukrzywdzonym od Zołnierzy *in eo tantum caſu* pozwolone ieſt *optio fori*, kiedyby *in prima inſtantia* z obwinionych nie mogli doſtać słuſzney Satysfakcyi. A tak z Prawa jako y z przyiętego dawnego Zwyczaju, maią Zołnierze Woyska Koronnego regularnego w porządku y rygorze będącego, *Forum* przyzwoite y uprzywilejowane, y ſą uwolnieni od Komparycyi *in foro incompetenti.* Co pochodzi z przyczyn wielkich y słusznych. Albowiem ich niewczaſy ochraniaią wſzytkich ſny, ich fatygi y prace ſą wſzytkich odpoczynkiem. Oni krwawym potem y pracowitą cnotą sławę nabytą, takim przynoſzą, ktorzy przy wygodach domowych y delicyach o pracy nie myślą: Oni na sławę zarabiaią, a drudzy ią maią: Oni defenduią *ab intra & extra ſecuritatem* Oyczyzny, Praw, Swobod, Fortun y wolnosci, y tam wſzelkie obracaią Starania y Zabiegi, zkądby na zgubę Oyczyzny, na złupienie złotey wolnosci, na zniſzczenie fortun, ſprzyśiężone nieprzyiacyoł mogły wypaść imprezy, a ſami prawie z rąk oręża nie wypuſzczaiąc, krwi y tumanu wojennego z czoła nie scieraiąc, wſzelkie przytym *incommoda caſtrenſia* cierpieć muſzą, y częſto niemaiąc Namiotow, na placu pod gołym Niebem, przy ogniach w Obozie, na Marſowym Darniu, przy Woiennych Kotłach, huku y ſtrzelaniu, na mrozach y *Zimnach,* na nieſpaniu y Strażach, fatygach y trudach, Zimy y lata przepędzaią, y oraz z oſtatnim zdrowia y życia uſzczerbkiem zkupionego nieprzyiaciela Inkursyi y Miecza czekać muſzą, kiedy Obywatele Kroleſtwa *in alta pace* śię cieſzą, y ſpokoynie odpoczywaią pod Baldachymem w Pokojach, przy farfurowych w domu piecach, na puchowych materacach, przy weſelnych Kapellach, w ciepłych Pałacach, przy wczaſach, wygodach y delicyach. Zkąd ſama słuſzność tego mieć chce, aby w nalezytą rekompenſę takiey ich odwagi życia y niebiespieczeńſtwa, oſobliwemi Przywilejami, exempcyami, y libertacyami, udarowani, *conſequenter* do cierpliwego koſztowania y zniesienia niezliczonych prac y mizeryi, y żołcią zaprawionych Obozowych niewczaſow zachęceni byli. Między ktoremi dyſtyngwowanemi Prerogatywami Zołnierskiemi, ta zawſze naywyżſza była, że nie powinni Zołnierze ani w ſprawach Kryminalnych ani Cywilnych przed inſzym jak ſwoim Sądem Kryxrechtowym ſtać, y tam śię ſprawić, a ieźliby w ſprawach jakich lekkich Cywilnych, ktore za ſobą karę arbitralną pociągaią, albo cięszkich kryminalnych, na ktore kara śmierci powinna bydź naznaczona, do Sądu inſzego pozywani byli, żadną miarą śię tam nie ſtawić, ani tam odpowiadać, ale raczey *exceptionem fori incompetentis* opponuiąc, prowokować na Sąd Woienny Regimentu tego, w krorym służą.

Oczym *Jan Voet*, Doktor Akademiy Niderlandzkiey Lugdunskiey w Księdze *de Jure milit. C. VII.* ktora Roku 1706. *noviter* w Amſterdamie *in Octavo* przedrukowana.

J. N. Flämitzer in ſpeculo Scultetorum Caſtrenſium P. I. C. IV. Jan Bogumił Laurentius *in Tractatu de foro competenti delinquentium militum. C. VI.*

Ktorzy to Autorowie *firmiter* twierdzą, jako w żadnym Prawie Rzymskim *Privilegio fori militum armatorum* niby przeciwnym, wziąwſzy przed śię Sens iego literalny na examen, nie znayduie śię ten Przywiley Zołnierski, *ratione Fori competentis* znieśiony: dla czego nie ma żadna Zwierzchność Cywilna przeciwko wyſtępnym Zołnierzom, czy oni przy Regimencie, czy na Ferlopie, czy na Komendzie zgrzeſzą, Proceſſem czynić y poſtępować w Sądzie ſwoim. *Excepto caſu, Imo* żeby Komendant nie chciał dać aſſekuracyi *de adminiſtranda Juſtitia, 2do* Kiedy Zołnierz w Pańſtwie zagranicznym wyſtępek jaki popełni, y na nim poymany będzie.

Zkąd nowa zachodzi Kweſtya: Jeżeli Magiſtrat Cywilny powinien Zołnierza Woyska koronnego Cudzoziem: na Ferlopie albo na Komendzie, o kilka mil od Regimentu w Prowincyi iakiey Pańſtwa Polskiego, delinkwuiącego y na świeżym Uczynku zbrodni iakiey złapanego, odesłać do Regimentu, gdzie ma *forum* przyzwoite, aby tam *prævio Proceſſu* otrzymał karę korreſponduiącą Deliktowi: czyli też może reſpektem urzędu ſwego przeciwko niemu formować Inkwizycyą, onego słuſznie y przyzwoicie oſądzić, y ſkarać *in loco delicti?* Na co lub niemaſz Prawa wyraźnego w Konſtytucyach Koronnych, iednakże Ichm. P. P. Szefowie Regimentow Woyska przerzeczonego, nie maiąc ſobie tego za przeſzkodę, trzymaią śię koniecznie zwyczaju Woyskowego z dawnych wiekow w Praktyce przyiętego, y stoſuiąc śię do Prawa Poſpolitego Rzymskiego Ceſarskiego, jako y do nowſzych Uniwerſałow Woysk regularnych exotyzynych, śmiele twierdzą, że Magiſtraty Cywilne, nie

Aus welchen Umständen der allegirten Gesetze ein jeder vollkommen ersehen kan, daß denjenigen, die von den Soldaten beleidiget worden, nur in dem Fall die optio fori accordiret ist, wenn sie in der ersten instanz keine ordentliche Satisfaction erhalten können. Mithin haben die Soldaten von der regulairen Cron-Armée, die beständig in der Ordnung und im rigeur gehalten wird, ihr eigenes durch Gesetze und altes Herkommen, privilegirtes Forum, ausser welchem sie vor keinem andern stehen oder sich in eine Rechtsfertigung einlassen dörfen. Und solches kommt aus höchsterheblichen und billigmäßigen Uhrsachen her. Sintemahlen der Soldaten ihre Ungemächligkeit, andrer Leute Sicherheit befördert, und ihre fatiguen und Strapacen, der andren ihre Ruhe erhält. Sie erwerben die Ehre mit blutigem Schweiß und mühsamer Tapferkeit, und bringen sie denjenigen, die zu Hause delicat leben und von keiner Mühe wissen. Sie kämpfen um die Honeur, und die andren tragen sie davon. Sie beschützen innerlich und äusserlich die Sicherheit des Vaterlandes, der Gesetze, Güter und Freyheiten; sie wenden da ihre gröste Sorge und force an, wo zum ruin des Vaterlandes, zur Beraubung der goldnen Freyheit, und zur Einäscherung der Länder, einige verschworene feindliche Attentata ausbrechen können, und selbsten legen sie das Gewehr nicht aus der Hand, sie haben nicht so viel Zeit das Blut und den Staub von der Stirne abzuwischen, und müssen darzu allerley Unbeqvemlichkeiten im Lager aushalten, wenn sie vielmals aus Mangel der Zelter, unterm blauen Himmel, beym Kohlfeuer, auf harter Erde, mitten unter dem Paucken-Schall, und dem Brüllen der Kartaunen, im Frost und Kälte wachen, Schildwacht stehen, und bey solchem mühsamen Leben, Winter und Sommer aushalten, auch zugleich mit dem letzten Verlust ihres Lebens und Gesundheit die feindliche Einfälle und Schwerdter abwarten müssen, da doch der Edelmann, Bürger und Bauer, im Frieden lustig seyn, in ihren Schlafzimmern geruhig schlafen, und beym warmen Ofen, auf seidenen Madratzen, bey lustigen Hochzeit Concerten, in warmen Pallästen, bey aller selbst erwünschten commodität, ihre Zeit zubringen können. Dahero die Billigkeit selbst solches erfordert, daß sie zur Belohnung dessen, daß sie ihr Leben zum Dienst des gemeinen Wesens wagen, und viele Gefahr ausstehen müssen, hinwiderum mit sonderbaren Privilegien, Exemptionen und Freyheiten beschenket, folglich zur geduldigen Uebertragung solcher kümmerlichen avanturen im Felde, willig und unverdrossen gemacht werden mögen. Unter welchen vortreflichen Soldaten Prærogativen, diese die vornehmste jederzeit gewesen, daß die Soldaten weder in peinlichen, noch in Civil Sachen vor einem andern Gerichte belanget und vorgenommen werden können, als vor ihrem eigenen privilegirten Regiments-Kriegs-Gerichte, und wenn sie, es sey gleich in geringen bürgerlichen Sachen, welche eine arbitraire Straffe nach sich ziehen, oder aber in so schweren peinlichen Verbrechen, die mit der Todes Strafe cöerciret werden, vor ein ander Forum belanget werden, daselbsten weder zu stehen noch Red und Antwort zu geben schuldig, sondern vielmehr befugt sind, exceptionem fori non competentis zu opponiren, und sich auf ihr Regiments Kriegs-Gericht zu beruffen.

Wovon weitläuftiger handelt Johann Voet, gelehrter ICtus und Professor auf der Universitæt zu Leiden, in seinem Buche de Jure Militari Cap. VII. §8. seq. welches A. 1706. wieder zu Amsterdam in 8vo aufgeleget worden.

Joh. Nic. Flämitzer im Kriegs-Gerichts-Schultheissen Spiegel. P. I. c. IV. Joh. Gottl. Laurentius in der Abhandlung der Jurisdiction gegen die excedirende Soldaten. c. 6.

Welche Autores fest behaupten, daß in keinem lege civili, der dem Privilegio fori militum zu widersprechen scheinet, wenn man seinen buchstäblichen und eigentlichen Inhalt recht einsiehet, den Soldaten ihr Forum benommen worden; weßhalb keine Civil-Obrigkeit wieder die delinquirende Soldaten, sie mögen beym Regiment, auf Urlaub oder Commando was pecciren, in ihrem Judicio wider sie verfahren könne. Ausgenommen (1.) wenn der commandirende Officier keine genugsame Versicherung, die Justiz zu administriren, thun wolte. (2.) Wenn der Soldat in fremden Landen was begangen, und auf frischer That arretiret worden.

Bey welcher Gelegenheit eine neue Frage aufgeworffen wird: Ob denn die Civil-Obrigkeit einen Soldaten von der Cron-Armée deutscher Richtung, wenn er auf Urlaub oder Commando, einige Meilen vom Regiment, in einer Prowintz des Königreichs Pohlen delinquiret, und in recenti crimine attrapiret worden, zu seinem Regiment abzuschicken schuldig, damit er vor seinem foro, nach geschehener gerichtlichen Untersuchung, behörig abgestraft werden möge: oder ob sie kraft ihres tragenden Amts, wieder ihn selber inquiriren, erkennen, und ihn in loco delicti straffen könne? In denen Reichs-Constitutionibus ist zwar dieserwegen nichts verordnet zu finden; allein die Herrn Chefs derer Regimenter von besagter Armée, halten, daß solches silentium der Cron-Gesetze ihnen gar nicht nachtheilig sey, indem sie sich lediglich darnach richten, was der alte Kriegs-Gebrauch, die gemeine Rechte, und die neuere Kriegs-Ordonancen auswärtiger regulæren Trouppen, in dem Fall disponiren. Dahero beharren sie darauf, daß die Civil-Obrigkeiten, die auf frischer

nie mogą bydź Sędziami przyzwoitemi Zołnierzy na gorącym wyſtępku poymanych, ale powinni na nich ſkarzyć w Regimencie, w ktorym służą, y onych do Jurysdykcyi onym przyzwoitey odesłać za rekwizycyą y za otrzymaną aſſekuracyą *de adminiſtranda Juſtitia.*

Dla utwierdzenia tego maią za ſobą racye *numeris ſequentibus* położone:

1mo. Woyska regularne naypierwſzy fundament Rządu ſwego założyły na fundamencie poczciwosci y ſprawiedliwosci; Woyskowe, to ieſt ſurowe, prętkie y nie uchronne przyiąwſzy Prawo. Wſzytkie ich ſwywole, rozpuſty, wiolencye, zaboyſtwa, bunty, y inne choroby, znosi, uſpokoja y leczy ſama ſurowość w karaniu y prętkość w exekucyi. Nie ſkrupulizuią tam na prawnych wywodach, nie bawią śię długiemi Proceſſami, nie zasłaniaią wymowkami, nie okrywaią zasługami, nie zatłumiaią powagą, nie ukradaią prożbami żadnego wyſtępku publicznego, ale tak naymnieyſzy, jako y naywiękſzy, zawſze w iedney chodzi sforze, y karę exceſſowi każdemu przyzwoitą, za ſobą pociąga. Zkąd bynaymniey obawiać śię nie trzeba, żeby ukrzywdzeni nie mieli doyść Satysfakcyi należytey, z obwinionych Zołnierzy, ktorzy lub ſwoie przyzwoite *forum ex Privilegio militari* maią, iednak tam żadnego dla nich niemaſz *aſilum maleficiorum*, gdzie ſama bez rygoru zasiadać zwykła Indulgencya, ale każda y naymnieyſza ich diſſolucya, na ukaianie drugim ſurowo karana bywa, według dawney przeſtrogi y reguły Valeryuſza: *Militi bis peccare non licet.* Zołnierzowi y razu jednego błądzić śię nie godzi!

2do. J. J. W. W. Hetmani maią z Prawa dawnego Polskiego *merum imperium*, nad całym Woyskiem Rzpltey, zkąd im należy moc miecza na Karanie wyſtępnych, *& Jus aggratiandi, ſine ulla appellatione, per Conſtit. A. 1613.* Tit. o Kwarcianym Zołnierzu. *it. Conſtit. A. 1717. Art. V.* Ktore Prawo Hetmanskie, żeby w wyſtępkach cięſzkich y ſtraſzliwych, tym prędzey do exekucyi przyprowadzone bydź mogło, introdukowano przy Regimentach Koronnych Cudzoziemskich Inkwizycye *alias* Ferhery, dla indagacyi prawdy, w ktorych Auditorowie *in aſſiſtentia* iednego lub dwoch Officyerow, Akta inkwizycyonalne, pilnie konnotować powinni, wedlug Dyſpozycyi Ordynacyi Kryminalney Karola V. Ceſarza, *ejusque Artic.* CLXXXIV. Kiedy śię z Inweſtygacyi pewność wyſtępku, ze wſzytkiemi Cyrkumſtancyami y iakowosciami pokaże, do ktorego śię obwiniony lub ſam dobrowolnie zna, lub przez świadkow wiary godnych y niepodeyrzanych, ktorzy świadectwo zeznane poprzyśięgli, pokonany będzie, przy konfrontacyi, tedy *re explorata* bywaią Kryxrechty ordynowane do oſądzenia delinkwenta, ktore porzuciwſzy na ſtronę wſzelkie reſpekta y fawory, według obowiązku przyśięgi ſwoiey, zachowuią *ſine læſione* jak w oku zrzenicę ſprawiedliwość, y według Prawa, Boga y Sumnienia formuią Dekret, ktory rękoma własnemi podpiſany, y pieczęciami przyrodzonemi ſtwierdzony, odsyłany bywa na potym do Approbacyi Hetmańskiey. *Capitis enim Sententia ad ipſum Ducem pertinet, ut moris in Polonia eſt.*

Starovolſc. Inſt. r. m. L. III. c. 28. p. m. 177.

3tio. Rzecz świadoma ieſt, iako wſzędzie dla Przywileju Kryxrechtow przy teraznieyſzey Karności Woysk Cudzoziemskich, introdukowanych, y dla generalnego Zwyczaju ſtarodawnego, Zołnierze poymani dla wyſtępku, a w Rollach Regimentowych znayduiący śię, powinni bydź extradowani Regimentom za rekwizycyą. Co y Miaſto Gdansk *per expreſſa verba* przyznaie w Porządku Sądu ſwego wojennego w ſprawach Kryminalnych.

Corpus Juris milit. Noviſſ. P. I. p. 1462. a. 3.

Milites enim moderni merito gaudent Privilegio veteribus militibus conceſſo, qui tam in Civilibus, quam in Criminalibus, non alibi quam coram ſuis Ducibus conveniendi erant. Et hoc ob nimiam partim rerum Civilium & forenſium imperitiam, partim ob favorem, quem præclara militum opera merentur, partim ob periculum, in quo verſantur, partim ob auſteritatem vitæ.

L. fin. Cod. de re milit. Burger Cent. I. Obſ. XLII. Laurentius l. c. § 8. Georgius Acacius Enenkel, Baro Hohenec: de Privilegiis militum & militia L. I. & II.

4to. Gdyby musieli Zołnierze wyſtępni Woyſka Kor. Cudz. *in recenti crimine* poymani, uznawać Jurysdykcyą Urzędow Cywilnych w Sprawach kryminalnych, y poddawać śię ich Sądom, nie tylko by ſami J. J. W. W. Hetmani, z własney wyzuci byli władzy, aleby na oſtatku y między Jurysdykcyami konfuzya gorę wzięła bez potrzeby; ponieważ w Kroleſtwie Polskim *pro ſecuritate* Pańſtwa *miles perpetuus* trzymany y żołdowany bywa.

5to.

That arretirte Soldaten nicht richten können, sondern über sie, bey ihren Regimentern klagen, auch selbige nach geschehener requisition, und erhaltener Versicherung die Gerechtigkeit zu handhaben, an ihr forum extradiren müssen.

Zur Behauptung dessen, allegiren sie nachfolgende triftige raisons:

1. Haben die regulaire Arméen das allererste Fundament ihrer Disciplin, auf der Grundveste von der honetite und Gerechtigkeit angeleget, nachdem sie das Krieges-Recht, welches ein strenges, schleuniges und unvermeidliches Recht ist, angenommen. Allen ihren Excessen, Vergewaltigungen, Mordthaten, Empörungen, und anderen Frevelthaten, wird durch die schärfste Bestrafung und schleunige Execution, Einhalt gethan. Es werden da keine rechtliche Ausflüchte angenommen, keine lange Processe geführet, keine Entschuldigungen acceptiret, keine öffentliche Missethaten mit meriten zugedecket, mit der Authoritæt unterdrücket, oder durch Vorbitten abgethan; sondern so wohl die geringste als die gröste Uebelthat, jederzeit in gleicher paritæt gehalten, und mit competirender Strafe beleget. Dahero ist gar nicht zu besorgen, daß die Beleidigten nicht solten zu ihrer gehörigen Satisfaction gelangen, wenn sie über die beleidigende Soldaten klagen, welche, ob ihnen gleich das Privilegium fori zustehet, dennoch bey demselben kein asylum maleficiorum haben, wo sonsten die indulgenz zu præsidiren pfleget, sondern in allen und jeden, auch den geringsten Verbrechen, auf das rigoreuste, andern zum Exempel bestrafet werden; Sintemahlen nach Ausspruch des Valerii Maximi, kein Soldat zweymal zu sündigen sich unterstehen muß.

2. Ist denen Feldherren, vermöge alten Pohlnischen Rechten, das merum imperium bey der ganzen Cron-Armée verliehen, womit denselben das Jus vitæ & necis, samt dem Jure speciali aggratiandi, sonder einzige Appellation zukommt, laut Constit. von A. 1613. Tit. von den Qvarcianern. Item Constit. 1717. art. V. Und damit dieses Feldherrliche Recht, in allen schweren und grausamen delictis, desto eher zur Execution gebracht werden könnte, sind bey denen Cron-Regimentern deutscher Richtung, ordentliche Inquisitiones eingeführet, zur Untersuchung der wahren Beschaffenheit der Sache, in welchen die Auditeurs in assistence eines oder zweyen Officiers, die Inquisitional-Acta laut vorgeschriebener Form Rechtens führen, und so wohl das Bekentniß derer Delinquenten, als auch ihre Antwort auf die Artickel, mit besonderm Fleiß protocolliren müssen, nach Verordnung der peinlichen Hals-Gerichts-Ordnung Käysers Carl V. und deren 184. Artickel. Wenn sich aus dem Verhör die Gewisheit des delicti mit allen seinen Umständen und Eigenschaften zeiget, welche entweder aus der freyen Bekenntniß des Inquisiten constiret, oder wenn er mit glaubwürdigen und unverwerflichen Zeugen, die ihre Aussage beschworen, bey der confrontation des angeschuldigten Verbrechens, überwiesen wird; alsdenn werden die Kriegs-Rechte angeordnet, über den Delinquenten zu sprechen, welche ohne Ansehen der Person, laut ihrem Kriegs-Richter-Eyd, die Gerechtigkeit wie ihren Augapfel sehr genau in acht nehmen, und laut göttlichen und weltlichen Rechten, wie auch ihrem besten Wissen und Gewissen, das Decret formiren, welches wenn es eigenhändig unterschrieben und besiegelt worden, nachgehends zur Feldherrlichen approbation expediret wird. Denn die Todes-Urtheile zu confirmiren, gehört nach alter Gewohnheit in Pohlen, dem Feldherren zu.

Starovolsc. Instit. r. m. L. III. c. 28. p. m. 177.

3. Ist es eine bekannte Sache, daß die wegen eines Excesses arretirte Soldaten, wenn sie in der Liste geführet werden, auf beschehene requisition, wieder an ihre Regimenter extradiret werden müssen, und zwar vermöge dem Privilegio derer Kriegsrechte, die bey der jetzigen Manns-Zucht der auswärtigen Trouppen introduciret worden, und vermöge der uhralten allgemeinen Gewohnheit. Welchem auch die Stadt Danzig, in ihrer militairischen Gerichts-Ordnung, in malefiz-Sachen, mit ausdrücklichen Worten adstipuliret.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 1462. a. 3.

Denn die heutige Soldaten, genüssen billig derselben Vorzüge und Freyheiten, welche denen alten Kriegs-Leuten zugestanden gewesen, daß sie nehmlich weder in bürgerlichen noch in peinlichen Sachen, nirgends anders als vor ihrem Foro stehen dörffen. Und das zwar aus diesen Bewegungs-Ursachen, weil sie in den Rechten unerfahren sind, ihre rühmliche Thaten einen faveur meritiren, sie beständig in grosser Gefahr schweben, und überhaupt ein beschwerliches Leben führen müssen.

L. fin. Cod. de re milit. Burger Cent. I. Obs. XLII. Laurentius l. c. § 8. Georg. Acac. Enenckel Freyherr v. Hoheneck, im besondern Tractat von denen Soldaten-Freyheiten, in den ersten 2 Büchern.

4. Würden die verbrechende Soldaten von der Cron-Armée deutscher Richtung, wenn sie auf frischer That in verhaft gezogen werden, sogleich vor der Civil-Obrigkeit, wegen ihres Verbrechens das Forum agnosciren, und von ihrem Urtheil dependiren müssen; so würden nicht allein die Feldherren ihrer Authoritæt beraubt werden, sondern die Jurisdictiones kämen zuletzt in Confusion, und zwar ohne die geringste Nothwendigkeit; allermassen im Königreich Pohlen, voritzo ein beständiger Soldat, zu des Reichs Sicherheit gehalten, und besoldet wird.

5to. Poki niemaſz Prawa *in contrarium*, poty poſtępować ſobie powinni Ichm. P. P. Szefowie Regimentowi, na powadze inſzych ufundowani, według Regulaminow, Praw ſtarodawnych y Konſtytucyi Ceſarſkich, Elektorskich, y innych Xiążąt *Imperii.* Artykuły bowiem wojenne Cudzoziemskie zarowno ſtoſować ſię zwykły w punktach nie rzetelnie w nich opiſanych, do Ordynacyi, Regulaminow, Ordynanſow y Zwyczajow pewnych y niewzruſzonych, Woysk regularnych inſzych Monarchow.

Laurentius l. c. § 25.

6to. Miaſta tuteyſze Koronne, Prawem Saskim ſądzić ſię powinny, jako notuie Lipski *Obſervat. 56. num. 11 in Centurial: Nam in Regno omnes Equeſtris ordinis homines, Statutis & Conſtitutionibus Regni pro legibus utuntur; Soli Cives tam Juri Saxonico Provinciali quam municipali promiſcue ſubſunt.* O czym y *Cromerus L. 24. fol. 539.* Załaſzowski *Juris Regni Pol. Tom. 1. fol. 17.* A że chćieli tego *in perpetuum* Nayiaśnieyśi Krolowie, Kazimirz W. Alexander y Zygmunt, tenże sam Lipski świadczy w Przedmowie ſwoiey do Czytelnika.

7mo. Tenore Artykułow Woien. s. p. Krola ImCi Polskiego Auguſta II. Elektora Saskiego, w Woysku Koronnym Cudzoziemskim introdukowanych, mają bydź wſzelkie inne wyſtępki, iako to mężoboyſtwo, morderſtwo, zgwałcenie, cudzołoſtwo, rozboje, zdradliwe podpalanie ogniem, kradzież, y wſzytkie tak poſpolitego, jako woyskowego zakazu przewinienia, podług Ordynacyi Praw poſtanowionych, na oſobach winowaycow karane, przy Regimentach.

a. 24. P. I. p. 260.

8vo. Jeżeli ſię trafi, że ktory Żołnierz *extra ſtationem, delictum* jakie popełni, dla ktorego trzeba delinqwenta, żeby nie uſzedł, poymać, y inkarcerować: w tey okazyi ma każdy Magiſtrat Cywilny, pod ktorego Jurisdykcyą wykroczył, zupełne na to pozwolenie. *In inſtanti* iednak powinien o tym dać znać Officyerowi pobliżſzemu, z obſzernym opiſaniem wyſtępku popełnionego, aby ztamtąd był areſztant odebrany, ktorego Komendźie, na to *expreſſe* ordynowaney, wydać należy, bez naymnieyſzego zatrudnienia.

Corpus Jur. mil. Noviſſ. P. I. p. 272.

9no. In quantumby nie chćiał ktory Regiment karać należycie *in prima Inſtantia* ſwoich Zołnierzy exorbitujących, ale ich ſwywole dyſſymulacyą pokrywał, y złych bez kary chował, wielkąby w tym punkćie ponioſł cenſurę y krzywdę, kiedyby po Sprawiedliwość do Sądu Hetmańskiego, lub do Trybunału Radomskiego, trudźić ſię muśieli *injuriati.*

Zkąd poſpolićie konkluduią Autorowie Praw wojennych; *quod milites, ſi quid delinquant, ad eum remitti debeant, ſub quo militant.*

L. 9. ff. de cuſtod. & exhibit. reor.

Czego znakomite znaydują ſię Præjudykata w Aktach Kryminalnych, Regimentu Pieſzego N. Krolewicza ImCi Polskiego, w Elbiągu *pro Præſidio* będącego, kiedy v. g. R. 1739. Magiſtrat miaſta Wieliczki odesłał Inkwizycye wyprowadzone przećiwko Chorążemu W. będącemu na ow czas w Wieliczcze z Komendą *pro ſecuritate* Skarbu JKrolewskiey Mci; do Sztabu na decyzyą ſprawy względem poczynionych wiolencyi. R. 1746. wydano z Miluzy, miaſta zagranicznego, dwoch Zołnierży do Sztabu do Elbiąga, na otrzymanie kary *pro homicidio caſuali &c.*

Sciendum tamen, że nie tylko Zołnierze czaſu rozruchow woiennych obozujący, po Fortecach *Præſidium* mający, na Forwachtach y Kantonach ſtoiący, ale y wtedy podlegają Sądom Kryxrechtowym, kiedy czaſu pokoju Kwaterami po włośćiach, albo Garnizonami po miaſtach ſtoją. *Siquidem miles non actu ipſo ſed habitu æſtimatur,* y ten ktory zawſze w gotowośći ſię znayduje do potrzeby, *licet non ipſo facto inter manus & tela hoſtium verſetur,* za prawdźiwego Zołnierza poczytany bydź muśi.

L. 6. Cod. de Jurisdict. L. fin. Cod. de re milit. Spate w Księdze nazwaney Auditor. *p.* 228. § 5. *Laurent. l. c.* § 3. *D. Knorr. l. c. cap.* 2. § 5.

Między temi, ktorzy do Kryxrechtu ſtawać y przed nim ſprawić ſię powinni, ſą *(1mo)* Zołnierze aktualni, w Rolle wpiſani.

L. fin. Cod. de apparit. miniſtr. milit. L. penult. Cod. de Jurisdict.

(2do.) Oſoby Sztabowe; jako to Auditorowie, Kapellani Regimentowi, Sekretarze, Komiſarze wojenni, Medikowie, Aptekarze, Cerulicy, tudzieſz y Trembacze, Hoboiśći, Dobośi y Fayfrowie.

D. Knorr. cap. II. § 1.

(3tio.) Zołnierskie żony y dzieći, ktore kiedy pod czas Woyska obozującego, w domu zoſtaną, poty *ordinario magiſtratui loci* podlegać muſzą, poki ſię Woysko nazad nie powroći.

Spate l. c. cap. VI.

(4to.)

5. So lange kein Landes-Gesetz in contrarium verhanden, so lange sind die Herren Chefs von denen Cron-Regimentern, nach dem Exempel anderer, verbunden, denen Kayserlichen, auch derer Chur- und Fürsten des Reichs, militairischen Reglements, Gesetzen und Verordnungen nachzugehen; alldieweilen auch die auswärtigen Krieges-Artickel, in solchen Fällen die darinnen nicht exprimiret sind, auf anderer Puissancen, Kriegs-Artickel, Reglements, Ordonancen, auch eingeführte Gewohnheiten, sich ebenfals beziehen.

Laurentius. l. c. § 25.

6. Sind die hiesige Städte des Königreichs Pohlen schuldig, nach dem Sächsischen Recht zu verfahren, wie solches Lipski observat. 56. n. 11. in Centur. angemerket. Denn die vom Ritter-Stand reguliren sich nach denen Constitutionibus, die Bürger aber müssen das Sächsische Provincial- und Municipal-Recht agnosciren, wie solches Kromer L. 24. f. 539. Desgleichen Załaszowski im polnischen Recht, Tom. 1. f. 17. behaupten. Daß aber die Durchl. Könige von Pohlen, Casimirus der grosse, Alexander und Sigismundus, solches in beständiger Observance gehalten wissen wollen, davon zeiget derselbe Lipski in seiner Vorrede an den Leser.

7. Nach Innhalt Königl. Poln. und Chur-Sächsischen Artickuls-Briefes, Sr. Königl. Maj. Augusti II. welcher bey der Cron-Armée deutscher Richtung, introduciret worden, sollen alle andere Verbrechen, als Mord, Todschlag, Entleibung, Nothzucht, Ehebruch, Strassenraub, Brand, Diebstahl, und alle gemeine, nicht nur pure militaire Verbrechen, nach der in den gemeinen Rechten, diesfals gemachten Verordnung, gestraft und wieder die Verbrecher, darauf bey den Regimentern erkannt werden.

a. 24. P. l. p. 260.

8. Dafern ein oder andrer Soldat, ausser dem Officier-Quartier ein solches delictum begehen sollte, welches die Versicherung seiner Persohn erfordert; in dem Fall ist der Obrigkeit des Orts nachgelassen, ihn in Hafft zu bringen, welche aber sogleich dem nächstliegenden Officier, die Verhaftung, neben umbständlicher Nachricht seines Verbrechens, zu berichten hat, damit selbiger solchen abholen lassen möge, welcher denn auch ohne Weigerung, denen abgeschickten, wenn sie desfals Ordre aufzuweisen haben, abgefolget werden soll.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 272. a. 21.

9. Würde das Regiment, die exorbitirende Soldaten nicht wollen in der ersten Instance, zur behörigen Strafe ziehen, sondern dissimuliren, und die Bosheit nicht bestrafen; so müste es sich selber zuschreiben, wenn die Beleidigten bey dem Feldherrlichen Judicio, oder im Radomschen Tribunal, ihre Beschwerde anzubringen genöthiget seyn würden.

Dahero machen diejenige, die von Krieges-Rechten geschrieben, gemeinhin diese Folgerung: daß die Soldaten, wenn sie was verbrochen haben, an denjenigen abgefolget werden müssen, unter dem sie ihres Dienstes wegen stehen.

L. 9. ff. de custod. & exhibit. reor.

Wovon merkwürdige præjudicata in den Criminal-Acten des Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiments, so zu Elbing in Garnison stehet, verhanden, wenn nehmlich A. 1739. der Magistrat aus Wieliczka, die ausgeführte Inquisition wieder den Fähnrich W. welcher daselbsten mit dem Commando bey den Königl. Salinen gestanden, zum Staabe geschicket, und um die Satisfaction, wegen seiner verübten violencien, gebeten. Und A. 1746. wurden zwey Soldaten, aus Mühlhausen in Preussen, zum Stabe nach Elbing, zur Bestraffung extradiret, davon einer einen unversehenen Todschlag, mit dem Flinten-Schuß begangen ꝛc.

Es gehören aber nicht allein diejenigen, so zu Kriegs-Zeiten im Felde dienen, in denen Vestungen liegen, auf Postirung stehen, und in den Cantonirungs-Quartieren sich befinden, vor das Kriegs-Gericht; sondern auch die, so zu Friedens-Zeiten in ihren Garnisons befindlich sind. Sintemalen ein Soldat, nicht actu sondern habitu zu æstimiren sey, und derjenige den Namen eines Soldaten verdienet, der zu Feld-Kriegs-Operationen in Bereitschaft gehalten wird, wenn er gleich nicht mit dem Feinde in der action begriffen ist.

L. 6. Cod. de Jurisdict. L. fin. Cod. de re milit. Spate in seinem Auditeur. p. 228. § 5. Laurent. l. c. § 3. D. Knorr. l. c. cap. 2. § 5.

Demnach sind dieser privilegirten Jurisdiction würklich unterworffen (1.) die würkliche Soldaten, so in der Rolle stehen.

L. fin. Cod. de apparit. ministr. milit. L. pen. Cod. de Jurisdict.

(2.) Die Stabs-Personen, als Auditeurs, Regiments Capellans, Secretarien, Commissarien, Aertzte, Apothecker, Feldscherer, wie auch die Trompeter, Hautboisten, Tambours und Pfeiffer.

D. Knorr. c. 2. § 1.

(3.) Der Soldaten Weiber und Kinder, welche, wenn die sämtliche Trouppen zu Felde gehen, und sie zu Hause gelassen werden, so lange unter der ordentlichen Obrigkeit eines jeden Ortes stehen müssen, bis die Armée zurück gekommen.

Spate l. c. 6.

(4to.) Czeladź Officyerska z Żonami y z dziećmi swemi. *Uxor enim sequitur forum mariti, etiam quod ex Privilegio habet.*

L. I. 13. Cod. de dignit.

(5to.) Wdowy Żołnierskie, ktorych mężowie, *actu* w służbie żołnierskiey poumierali, a one z grosza swego żyjąc, żadnych handlow nie prowadzą. *Talis vidua retinet dignitatem, forum & privilegia mariti,* y słusznie jest wolna od wszelkich Podatkow.

L. 8. ff. de Senat. L. fin. Cod. de Privil. Schol. L. 6. Cod. de Profess. & medic. Novell. 22. cap. 36.

Tandem (6to.) wszyscy przy Woysku albo przy Regimentach będący, poki się przy nich bawić będą, lub ordynaryinie Prerogatywami y wolnościami Żołnierzom od Prawa nadanemi, zasszczycać się nie mogą; na przykład Marketani, Bazarnicy, Kupcy, Rostrucharze, Zydźi, jako też y wszyscy należący do Ekwipażow y Bagażow, choć ani od Woyska, ani od Regimentu żadnego nie biorą Traktamentu, ani do służby wojenney nie bywają applikowani: Tudziesz nierządnice publiczne, złoczyńce &c. A lubo wyraźne Prawo jest: *Quod Judex militaris in paganos nullam habeat potestatem.*

L. I. Cod. de Offic. mag. milit.

Jednakże w zwyczay wprowadzona y w Praktyce przyjęta rzecz iest, że takie Osoby, przykładem inszych obwinionych, ktore *ratione Contractus vel delicti,* tam gdźie będą zachwycone, *Forum* przyzwoite maią, stawać powinny przed Krysxrechtem, tak w sprawach cywilnych, jako y kryminalnych.

Spate l. c. w rozdziale VI. § 2.

Respektem Osob podlegających Sądom woyskowym, są niektore Kryxrechty generalne, niektore Regimentowe. Do pierwszego y wyższego Sądu, należą Generałowie, Pułkownicy, Obersztelеytnanći, Majorowie, y wszyscy do Sztabu generalnego należący; oraz y Officyalistowie przy Artylleryi w głowney Kwarterze bawiący, albo kiedy Sztab Artylleryi na Komendy podźielony, nie może formować Kryxrechtu. Niemniey do tego Sądu Generalnego należą y Woluntaryusze, ktorzy przy samych Generałach, albo inszych do Sztabu generalnego należących Officyerach zostaią, wespoł z ludźmi u nich w służbie będącemi. Jako też y ći wszyscy, ktorzy z pozwolenia za Obozem ciągną, lub do żadnego Regimentu nie są inkorporowani. Do tego Sądu wojennego Generalnego, należą przejęći od Strony nieprzyjaćielskiey, osoby podeyrzane, Szpiegowie, przebiegowie, w poymanie zabrani, y w zastaw dani; zarowno y ći ktorzy dla występku jakiego uszli od Woyska zkombinowanego, a przy drugiey Partyi złapani do aresztu wtrąceni będą. Extraordynaryinie należą ći wszyscy do tegoż samego Sądu, ktorzy mają w Sądźie Garnizonowym lub Regimentowym pierwszą Instancyą, a z przyczyn poważnych dla aggrawacyi jakiey, idą przez Appellacyą po Sprawiedliwość do Sądu *ultimæ Instantiæ;* albo gdzie taka nie ma mieysca Appellacya, *per modum Supplicationis, querelæ nullitatis, restitutionis in integrum, revisionis,* albo na inszy Sposob, ućiekają śię do Sądu wyższego, y tam na fundamenćie sprawiedliwie mających krzywd, satysfakcyi dostępuią.

Przed Sądami Regimentowemi, powinni śię sprawić wszyscy Officierowie Kompaniczni, jako to Kapitani, Porucznicy, Chorążowie, y wszyscy prośći Zołnierze pod jakimkolwiek imieniem służący, choćby jeszcze do Chorągwi nie przyśięgli, tudziesz y wszytka czeladź przy Regimencie Gażę mająca, albo do służby iego należąca, jako tesz y Woluntaryusze przy Regimentach będący, ktorzy w tey okazyi, żeby mieli bydź zaraz do Sądu wyższego Prawem poćiągnieni, mogą się zasłaniać Excepcyą *primæ Instantiæ.*

Kapellani Regimentowi podlegaią z Prawa Duchownego Stolicy Apostolskiey, lub władzy Biskupiey, a pod czas Kampaniey, Deputacyi polney z Duchowieństwa złożoney. Dla czego w Regulaminie woiennym Hiszpańskim tak postanowiono w Artykule 53. Ordynujemy, aby był przy każdey Kompaniey jeden Kapellan, a nad wszytkiemi ieden wyższy Duchowny, przy każdym Regimenćie, ktorzy *in genere* wszyscy mają bydź Reguły Petrynow, albo swieccy Xięża, nie Zakonnicy, ktorym należy klasztoru pilnować; Nie powinien jednak żaden bydź przyjęty za Kappellana, ktorego *in casu absentiæ Superiora* obozowego, nie approbował Superior iego ordinaryiny.

D. Knorr. l. c. Cap. II. p. 69. § 4. Laurentius l. c. § 13. Kosska w Reflexyach Artykułu IV. *num.* 58.

Co się tycze starodawney Milicyi Koronney y Zołnierzy Pospolitego Ruszenia; z temi na ow czas daleko inszy Porządek zachowywano, *ratione Fori.* Kiedy jakie niebespieczeństwo następować groźiło na Rzpltą, ktoremu zabiegając, potrzeba było zaćiągać Zołnierzy, pogotowiu Pospolite Ruszenie uchwalić na Seymie, ktore trudnoby dostać y wywieść było na służbę Rzpltey, żeby względem spraw swoich sądowych, nie mieli pod czas swoiey niebytności, ubespieczenia jakiego od Krola Imci y Rzpltey: Tedy wszyscy Zoł-

nierze

(4.) Die Officier-Bediente mit ihren Weibern und Kindern; denn diese folgen dem Foro, so ihre Männer auch per Privilegium haben.

L. I. 13. Cod. de dignit.

(5.) Die Wittwen der Soldaten, die in wirklichen Diensten verstorben, wenn sie keine bürgerliche Nahrung und Gewerbe treiben, sondern von ihrem Capital zehren. Eine solche Witwe behält ihres Mannes Character, forum, und Privilegia, ist auch daher billig vom Schutz- und Dienst-Gelde befreyet.

L. 8. ff. de Senat. L. fin. Cod. de Privil. Schol. L. 6. Cod. de Profess. & medic. Novell. 22. c. 36.

Endlich (6.) Alle diejenigen, die dem Heerzuge oder Regiment erlaubter massen folgen, ohngeachtet sie der militairischen Freyheiten und Gerechtigkeiten, ordentlicher weise nicht fähig sind: als die Marketenter, Vivandiers, Kaufleute, Roß-Täuscher, Juden, und alle die zum Troß und Bagage gehören, wenn sie gleich bey der Armée oder dem Regimente keine Gage genüssen, noch zu deren Dienst gebrauchet werden: Desgleichen Huren und Buben. Denn obgleich sonsten ausgemachtens Rechtens ist, daß ein Kriegs-Richter über die Bürgerlichen keiner Gewalt sich anmassen darf.

Per L. I. Cod. de Offic. mag. milit.

So ist doch dem Kriegs-Gebrauche nach bekannt, daß dergleichen Persohnen, nach dem Exempel anderer Beklagten, die ratione contractus oder delicti, das Forum an dem Orte, wo sie angetroffen werden, sortiren, eben so wohl in bürgerlichen als peinlichen Sachen, vor dem Kriegs-Recht zu stehen schuldig.

Spate l. c. Cap. 6. § 2.

In Ansehung der Personen, so unter das Kriegs-Recht gehören, giebts entweder General-Kriegs-Gerichte oder Regiments-Gerichte. Vor dem ersten stehen alle Generals, Obristen, Obrist-Lieutenants, Majors, und alle diejenige, welche zum General-Stabe gehören, desgleichen die Artillerie-Bediente so im Haupt-Quartiere logiren, und wenn der Artillerie-Stab nicht beysammen ist, kein eigen Kriegs-Recht besetzen können. Nicht weniger müssen auch die Voluntairs, die sich bey denen Generals, oder andren General-Stabs-Personen befinden, für ihre Person und bey sich habende Bediente, vor das General-Kriegs-Recht belanget werden. Dahin gehören auch alle übrigen, welche dem Heerzuge erlaubter massen folgen, und bey keinem Regiment insonderheit engagiret sind. Es werden auch vor das General-Kriegs-Gericht gezogen, alle vom Feinde eingebrachte, verdächtige Persohnen, Spionen, Ueberläuffer, Kriegs-Gefangene und Geisseln; imgleichen auch diejenigen, so wegen eines Verbrechens von einer aliirten Armée weggegangen, und von einer andern Partie ertappet und eingebracht worden. Ausserordentlich kommen alle diejenigen vor das General-Kriegs-Gericht, die zwar ihre erste Instantz bey denen Garnisons oder Regiments-Gerichten haben, aber aus erheblichen Ursachen sich beschweret befinden, und also an das General-Kriegs-Gericht appelliren; oder auch, woferne die Appellation nicht statt hätte, per modum supplicationis, querelæ nullitatis, restitutionis in integrum, revisionis, oder sonsten zu dem höheren Judicio ihre Zuflucht nehmen, und daselbst, wenn ihre Sache gegründet ist, Hülfe haben.

Vor den Regiments-Gerichten, müssen alle Compagnie-Officiers, als Capitains, Lieutenants, Fähnrichs, und alle gemeine Soldaten, stehen, sie mögen Namen haben wie sie wollen, wenn sie gleich noch nicht zur Fahne geschworen, desgleichen alle Bediente, so bey dem Regiment Gage genüssen, oder sonst zu dessen Dienst gebrauchet werden, nicht weniger die Volunteurs, so sich bey denen Regimentern aufhalten; welche Personen, wenn sie so gleich vor dem höhern Gericht, sollten belanget werden, ohnstreitig die exceptionem primæ instantiæ vor sich zu allegiren haben.

Die Feld-Capelläne gehören pro Jure Canonum, vor den Stuhl zu Rohm, oder vor den Bischoff, und in der Campagne, vor die geistliche Feld-Deputation. Dahero in dem Königl. Spanischen Kriegs-Reglement Art. 53. versehen, daß unter einer jeden Compagnie, ein Capellan Major seyn soll, so aber lauter Petriner oder weltliche Priester seyn müssen, nicht aber Mönche, die in ihren Clöstern bleiben sollen. Doch soll von allen diesen, keiner bey der Armée auf- und angenommen werden, der nicht vorhero von seinem Ordinario, approbiret worden ist, im fall kein Ober-Superieur bey der Armée zugegen wäre.

D. Knorr. l. c. Cap. 2. p. 69. § 4. Laurentius l. c. § 13. Kostka in seinen Observ. ad Art. 4. n. 58.

Was anlanget die ehemalige Cron-Armée, und die Soldaten des allgemeinen Aufbots; so hat es zu der Zeit eine ganz andre Bewandniß mit ihnen ratione fori gegeben. Wenn der Republic eine feindliche Gefahr ganz nahe gewesen, welcher vorzukommen Soldaten müsten auf die Beine gebracht, folglich der allgemeine Aufbot auf dem Reichstage ausgemacht werden, welcher schwerlich zu Stande gekommen seyn würde, wenn der Adel wegen seiner Rechts-Sachen in der Zeit seiner Abwesenheit, nicht sollte vom Könige und von der Re-

nierze ktorzy wojenne adminiftracye, y służbę wojenną na fobie ponośili, oraz y sludzy przy nich zoftający, od wfzytkich *in genere* Sądow, tak *ultimæ* jako y *cujusvis alterius inftantiæ*, w Sprawach fwoich excypowani y uwolnieni bywali. Tudziefz y Zony ich *fub tutela maritorum* zoftające, tym Prawem śię okrywać mogły. Wiele bowiem befpieczeńftwu Rzpltey na tym należało, aby Rycerftwo będące w Obożie, albo na Expedycyi, albo na posłudze Rzpltey przy Chorągwiach fwoich, w Woysku obecnie trwało. Dla tego zawfze powagą Seymu poftanowiono, aby u wfzelkiego Sądu *majoris & minoris Subfellii* takowe Exempty przyimowane były tym, ktorzy *præfentes* na ow czas zoftawali w Woyskach Kor. Przytym deklarowano dać Lifty Swiadeczne z Kancellaryi Krolewskiey Koronney y W. X. Ltt. jako y od Hetmanow Oboyga Narodow, pod ktorych Regimentami ktory z nich był, aby ich Sprawy tak u Sądu Trybunalskiego, jako też Ziemskiego y Grodzkiego, według Konftyt. Seymow fufpendowane były do dwunaftu niedźiel, po rozpufzczeniu Woyska. *Exceptis caufis Criminalibus expulfionum & infcriptionum*, Konftytucyami A. 1611. 20. & 23. *expreffis*. *Alias* wielkieby śię ztąd działy omiefzkania służby Rzpltey, żeby mieli Zołnierze, pilnując Spraw fwoich na Trybunale, od Woyfka śię abfentować, y miafto Obozu pod Rejeftrami Trybunalskiemi miefzkać.

Konftyt. R. 1638. Tit. O Sądach Zołn. na Trybunale.

Ktore Exempty od naftąpienia niebespieczeńftwa śię zawfze poczynały. A kto taką atteftacyą otrzymał, oną śię zasłaniał, a nie był na Woynie, ten *ipfo facto* muśiał *amittere Caufam*. *Crimina & facinora* świeżo popełnione przez ktorego Zołnierza, Prawem Rycerskim według zwyczaju przez Urząd Hetmański karane bywały w Zołnierzach, także krzywdy infze wfzelakie.

O czym *fufius* Konftyt. R. 1567. 78. 80. 90. 98. 1609. 11. 16. 18. 20. 25. 27. 28. 29. 32. 33. 34. 35. 38. 39. Tit. Exempcye Zołnierzy *a Judiciis*. *Item*. Exempty.

Eo zaś *cafu*, kiedy Woyna, na ktorą śię przygotowali Zołnierze, nie dofzła, ani im z Domow nie trzeba było wyieżdżać; nie muśiało to bydź z upadkiem Spraw ich w żadnym Sądzie y Urzędźie, ale *fimpliciter* z owych Sufpenfyi do dalfzych Kontrowerfyi y obron Spraw fwoich, przypufzczeni byli.

Konftyt. R. 1591. Tit. Exempcye od Sądow.

Officyerowie y Zołnierze Woyska teraźnieyfzego Polskiego *exotici authoramenti*, podlegają poty *Foro militari*, poki śię *realiter* znaydują w służbie Zołnierskiey. Otrzymawfzy na potym Dymiffyą, powinni przykładem infzych Obywatelow mieyscą tego, gdźie śię ulokują, ftawać przed Zwierzchnośćią ordynaryiną, y mogą wfzędźie, gdźie maią pomiefzkanie, gdźie Kontrakty jakie poczynią, albo co złego zbroją, do Prawa wzywani bydź. Według Ordynacyi Państwa Hanowerskiego *de Anno 1716*. maią Ober-Officyerowie, Penfye Krolewskie mający, tak jako Officyerowie Woysk regularnych, Sądom Kryxrechtowym podlegać.

D. *Knorr. l. c. Cap.* 11. § 13. *p.* 87. *lit. b.*

Tandem pokazawfzy to *in compendio*, co wiedźieć każdemu należy *ratione Fori militaris, pro complemento* Artykułu teraźnieyfzego zdało mi śię y to namienić, jako wfzelkie kar Zołnierskich rodzaje, mogą bydź naywygodniey na czterey częśći rozdźielone. Pierwfza część zamyka w fobie kary pieniężne; Druga, kary na ćiele bez ftraty życia, między ktoremi fą naśladujące zwyczayne, iako to, odbieranie plag afz do ftu kiow; wtrącenie do Fortecy na robotę koło okopow; śiedzenie w areśćie w kaydanach, przez jeden, dwa, albo trzy miesiące; bieganie przez rozgi; urznięćie nofa, ufzu, relegacya wieczna albo do czafu trwająca, fuftygacya, piątnowanie &c. Trzećia ma kary na honorze, zwłafzcza degradacyą, kaffacyą, infamią, złamanie Szpady, przybićie Imienia, albo Portretu do Szubienicy. Czwarta ma kary na życiu, iako to miecza, obiefzenia na fzubienicy żołńierskiey, czy też złodzieyfkiey, rozftrzelania &c. Infze kary arbitralne, e. g. nofzenie Flintow, ftojenie na kołkach, śiedzenie na ośle, albo w areśćie przy wodźie y chlebie &c. jako fą *in modum fimplicis correctionis* introdukowane; Tak bywają przy Kompaniach, albo przy Sztabie, Zołnierzom exorbitującym dyktowane, według okoliczności wyftępku.

Kiedy zaś ofobliwym wyftępkom, ofobliwe kary należą, ktore Sąd wojenny przy ferowaniu Sentencyi tak naznaczyć powinien, aby wyftępkom zawfze korrefpondowały; Więc objaśniając to wfzytko, annotował JPan Koftka w Reflexiach Artykułu VI. że proftych Zołnierzy nie należy obćiążać mulktami pieniężnemi, dla uczynioney fzkody powrocenia; bo ći niemając czym zapłaćić bywają karani plagami według pofpolitey reguły Prawa: kto nie może miefzkiem to ćialem przypłaći.

Offici-

Republic, gnugsame Versicherung gehabt haben: So wurden alle, die Kriegswegen zu Felde gezogen, auch ihre Bediente, von allen hohen und niederen Judiciis, wo sie ihr Recht hatten, eximiret und befreyet. So gar ihren Frauen die in ehelicher tutel gestanden, hat dieses Exemptions-Recht gedienet: weil dem Reiche daran sehr viel gelegen gewesen, daß die Ritterschaft so im Lager, oder in der Expedition, oder im andren der Republic Dienst gestanden, persönlich bey ihren Fahnen in der Armée sich befinden möchte. Zu dem Ende wurde allemal auf dem Reichstage bewilliget, daß bey allen Gerichten, sothane exemtiones von denen angenommen werden musten, die selber zu Felde gegangen: Es wurde auch declariret, so wohl aus der Königl. Cron- und des G. H. Litthauen Canzeley, als auch von denen Feldherren beyderley Nation, unter deren Regimentern jemand gewesen, Atteste zu geben, daß seine Proces-Affairen, sie mögen vorm Tribunal oder vor den Land- und Schloß-Gerichten vorkommen, biß zu zwölf Wochen, nachdem die Armée dimittiret worden, suspendiret bleiben möchten, und das nach Verordnung derer Reichs-Gesetze. Ausgenommen die causæ criminales, expulsionum & inscriptionum, welche die Constit. von A. 1611. 20. und 23. ausdrücklich davon ausgeschlossen. Sonsten würde der Dienst darunter sehr gelitten haben, wenn die Soldaten ihren Proces zu attendiren, von der Armée sich wegbegeben, und stat dem Lager, in der Canzeley vom Tribunal, Quartier nehmen müsten.

Constitut. A. 1638. Tit. Von den Soldaten-Gerichten im Tribunal.

Diese Exemptiones nahmen allemal den Anfang, wenn der Krieg angegangen. Wer solches Attestat gehabt, sich dessen bedienet, und im Kriege nicht gewesen, der muste in seiner Sache vor Gericht succumbiren. Hatte aber ein Soldat, wenn er schon zu Felde gewesen, ein Crimen begangen, so wurde solches, wie auch alle andere Excessen, gewöhnlicher massen durchs Feldherrliche Judicium, vermöge derer Kriegs-Artickel, an denen verbrechenden Soldaten bestrafet.

Wovon weitläuftiger nachzulesen Constit. A. 1567. 78. 80. 90. 98. 1609. 11. 16. 18. 20. 25. 27. 28. 29. 32. 33. 34. 35. 38. 39. Tit. Exemptiones der Soldaten von denen Judiciis. Desgleichen Exempty.

Im Fall der Krieg, zu welchem die Soldaten sich fertig gemacht, nicht angegangen, und sie deshalb nicht haben marchiren dörfen; so muste solches nicht mit Verlust ihrer Affairen in denen Judiciis geschehen; sondern sie wurden schlecht weg aus ihrer Suspension, zu prosequirung ihres Processes zugelassen.

Constit. A. 1591. Tit. Exemptiones von den Gerichten.

Bey der jetzigen Cron-Armée deutscher Richtung, sind auch die Officirer und Soldaten nicht länger der Kriegs-Gerichtsbarkeit unterworfen, als sie sich in würklichen Kriegsdiensten befinden. Wenn sie dimittiret sind, und haben sich an einem Orte häuslich niedergelassen, müssen sie wie die andere Einwohner, vor der ordentlichen Obrigkeit des Orts stehen, und können allenthalben, wo sie wohnen, contrahiren, oder etwas verbrechen, belanget werden. Laut Rescript von A. 1713. bleiben in Hannöverschen Landen, auch die in Gnaden Geldern stehende Ober-Officiers, wie die bey denen regulirten Trouppen, denen Kriegs-Gerichten unterworfen.

D. Knorr. l. c. Cap. 2. § 13. p. 87. lit. b.

Endlich da itzund kürtzlich gewiesen worden, was ein jeder ratione fori militaris wissen muß, wird meines Erachtens nicht undienlich seyn, zum Beschluß dieses Artickels beyzufügen, daß die Soldaten-Straffen, am füglichsten in vier Classen eingetheilet werden. Unter die erste Classe gehören die Geld Straffen; zur andern, die peinliche Leibes-Straffen, ohne dem Leben damit zu schaden, unter welchen die nachfolgende die gewöhnlichste sind v. g. die bastonade, wenn einer bis ein hundert Prügel bekommt, die Verführung zur Schantz Arbeit, Arrest in Eisen und Banden, einen, zwey oder drey Monath über, Gassenlauff durch Spitzruthen, Abschneiden Nasen und Ohren, Landesverweisung auf ewig oder auf gewisse Jahre, Staupbesem, Brandmarken ꝛc. Die dritte Classe begreifft in sich die Ehren-Straffen, nemlich Degradation, Cassation von Kriegs-Diensten, Infamie, Zerbrechung des Degens, wenn der Name oder das Portrait an die Justiz geschlagen wird. Die vierte Classe schlüsset in sich endlich die Lebens-Straffen, als Köpfen, Hängen, am Soldaten- oder Diebs-Galgen, Arquebusiren ꝛc. Andere arbitraire Straffen, v. g. Flintentragen, Pfahlstehen, Eselreiten, etliche Tage Arrest, bey Wasser und Brod ꝛc. sind um der Correction halber bey der Armée introduciret, und werden bey den Compagnien oder vom Stabe, nach Beschaffenheit des Excesses, denen exorbitirenden Soldaten dictiret.

Da inzwischen ein jedes Verbrechen seine besondere Straffe hat, welche das Krieges-Recht bey dictirung der Sentenz so determiniren muß, daß sie dem delicto correspondiren möge: So dienet hier zur Erleuterung was der Herr General-Auditeur-Leutenant Kostka in seinen observatis zum 6. Artickel angemerket, nemlich, daß man die gemeine Soldaten wegen Ersetzung des Schadens, mit keinen Geld-Bussen belegen solle, denn da sie kein Geld übrig haben, müssen sie am Leibe gestrafet werden, nach der bekannten Regel: Qui non habet

in

Officyerow zaś wskazaniem na zapłacenie winy, ktora czasem summę dosyć zbytnią wynośi, karzą Sądy wojenne, albo na utratę Gaży, jednego, dwoch, trzech y więcey mieśięcy dekretują. Fustygacya, albo smaganie u pręgierza, nie bywa Zołnierzom prędzey naznaczone, chyba kiedy przez bieganie przez rozgi, nie da się ktory Zołnierz przyprowadźić do poprawy lepszego życia; albo kiedy dla ćięszkich występkow tortury wytrzymał; albo taki exces popełnił, ktory *tenore* pospolitego Prawa karę fustygacyi za sobą poćiąga. Piątnowanie bywa bezecnym naznaczone, ktorzy będąc *cum infamia* odegnani od Regimentu, dali śię do drugiego jako poczciwi ludźie zawerbować; albo będąc niepoććiwego żyćia y kondycyi, odważyli śię przyjąć służbę w Regimenćie. W Woysku Brandenburskim nastał zwyczay, że takim ktorzy sobie gwałtownie odbierać będą chćieli żyćie, ma bydź *Litera S.* wypalona na prawey ręce. Mutylacya członkow bywa rożnie determinowana, iako to w występku bluźnierstwa, podług ustawy Konstytucyi Kryminalney Cesarza Karola V. a. 106. Ućięćiem ręki bywają ći karani, ktorzy śię przećiwko swoim Officyerom mieli ku broni w służbie Pańskiey, albo na mieyscach załogą okrytych wiolencye jakie uczynili. Pierwsze palce prawey ręki bywają fałszerzom odćięte, ktorzy będąc subordynowani fałszywie przyśięgli w Sądzie, albo relegowanym pod przyśięgą wygnania y bespieczeństwa, y przećiwko przyśiędze powracającym. Na urzezanie nosa, albo uszu, rzadko ferują Dekreta Kryxrechty, chyba żeby Hetman *absolute* chćiał, aby Profos, maroderow, zchwyćiwszy ich za Obozem, taką karą powśćiągnął dla przykładu. Przybićie imienia do Szubienicy staje śię Szelmom, y zapominającym Parolu. Złamanie Szpady bywa w występkach *mere* żołnierskich naznaczone; Jeżeli kara takowa ma bydź na Officyerach exekwowana, trzeba naprzod Chorągiew czyli Sztandar zwinąć nad Delinkwentem, potym rozkazać, aby go Sztepka kolanem odepchnął od Regimentu czyli od Kompanii, y oddał go katu, ktory mu odebrawszy Szpadę, powinien ją na sztuki połamać y pod nogi Delinkwenta porzućić, albo jeżeli w Dekrećie dłożono, onemi obić głowę jego; a jeżeli ma woraz y żyćie straćić, tego momentu śćiąć. Jeżeliby żyćiem darowany był, y Dekret tak każał, ma go kat oddać na ostatku swoim oprawcom, popchnąwszy go do nich kolanem, ktorży przyjąwszy go z policzkowaniem, albo mu na taczkach uśięść każą, albo go pieszo prowadzą za granicę, na wieczne wygnanie. Gdźie niemasz bliskiey Fortecy, albo gdźie wiele trudnośći będźie względem przyięcia delinkwenta *ad publicos labores*, w tedy nie radźi słuszność ferować Sentencyi na robotę koło Fortecy. Czasu obawiania śię nagłego attaku od nieprzyjaćiela, słusznieysza skarać Zołnierza delinkwującego, karą jaką arbitralną, niżeli go wcale odegnać od Regimentu. Degradacya Officyerow na Szylwach, śćiąga śię tylko do samych Kapitanow: *Tenore* Regulaminu Woysk Rossyiskich, nie może ani Major, ani inszy Sztabs-Officyer na Szylwach degradowany bydź.

C. X. a. 10. P. II. p. 873.

Ratione płći trzeba wiedźieć, że śię nie godźi kobiet Zołnierskich dekretować *ad operas publicas* do Fortecy, albo na bieganie przez rozgi; ale raczey *pro ratione delicti & Personæ Delinquentis*, na wygnanie, albo na fustygacyą. Ober-Officyerowie wcale są exymowani od takich kar, ktorym Unter-Officyerowie y prośći Zołnierze podlegać muszą, *consequenter* y dźieci ich, poki śię znaydują *in patria potestate*.

Arg. L. Decuriones 5. Cod. ex quib. caus. infam. irrog. & L. 9. § 12. ff. de pœnis.

Zarowno y żonom Officyerskim, służy te Prawo, choćby *in viduitate sua* delinkwowały: wyjąwszy kiedy śię resolwowały iść *ad secunda vota*, ożeniwszy śię z kim niskiego stanu, y nie tey Rangi, ktorą miał nieboszczyk.

L. mulieres 13. Cod. de dignitatibus.

Forma tuteyszych Kryxrechtow Regimentowych, prezentuje śię w nasladującey Figurze, ktorą zachowują przy Regimentach Woysk Koronnych.

Præses.

Auditor.	2. Kapitan.
1. Kapitan,	2. Porucznik.
1. Porucznik.	2. Chorąży.
1. Chorąży.	2. Szerżant.
1. Szerżant.	2. Kapral.
1. Kapral.	2. Gefreyter.
1. Gefreyter.	2. Muszkietyer.
1. Muszkietyer.	

Delinkwent.

Takowe

in ære, luat in corpore. Die Officiers aber müssen manchmal mit ansehnlichen Summen herausrücken, oder 1. 2. 3. und mehr Monath Sold sich abkürtzen lassen. Der Staupenschlag wird denen Soldaten nicht eher zuerkannt, es sey denn daß die Verbrecher schon mehrmals mit Gassenlauff in der Strafe gewesen, und keine Besserung gezeiget; zur peinlichen Frage vom Henker berühret gewesen, oder ein solch gemeines delictum begangen, worauf der Staupenschlag geordnet ist. Das Brandmarken wird denen infamen zuerkannt, welche, da sie vom Regiment als infam weggejagt gewesen, beym andern Regiment als ehrliche Leute Dienste nehmen, oder da sie ihres Herkommens unehrliche Leute sind, als Schinder, Schergen und Henkersleute, sich dennoch unterstanden Kriegs=Dienste zu nehmen. Bey der Preußischen Armée ist jetzund gebräuchlich, daß denjenigen, die sich selber das Leben nehmen wollen, der Buchstabe S. auf der rechten Hand gebrannt wird. Das Gliederstutzen geschiehet unterschiedlich, z.E. in dem Crimine blasphemiæ, nach Verordnung der peinl. Hals=Gerichts=Ordnung Käysers Carl. des V. a. 106. Mit Faust= abhauen werden diejenige gestraft, die sich ihrem Officier in Regimentsbefehlen mit bewehrter Hand wiedersetzen, oder an Orten, wo Freyheit und Salvaguardia loci ist, öffentliche Gewalt verüben. Die vordere Finger an der rechten Hand werden zur ordinairen Strafe den Falsariis abgehauen, welche einen gelehrten falschen Eyd bey Gericht geschworen, oder die Uhrphed gebrochen. Das Ohr= und Nasabschneiden kommt bey denen Kriegs=Rechten täglich mehr aus dem Brauch, es wäre denn daß der Feldherr speciell befehlen lassen, bey dem Profosen=Streiff die in flagranti erwischte Marodeurs, Mauser und Beut=Jäger auf die Art andern zum Exempel in Strafe zu nehmen. Den Nahmen an den Galgen zu schlagen, wird nur wieder Schelmen und die Kriegs=Parol-vergessene, welche nicht in Persohn zu haben, gesprochen. Die Strafe des Degenbrechens ist nur in Kriegs=Delictis gebräuchlich. Wenn dieses an einem Officier geschicht, so wird vorerst die Fahne oder Standarte, über den Delinquenten zusammen gewickelt, und er sodann vom Regiment oder Compagnie, mit einem Kniestoß weg und dem Scharfrichter in die Hände gestossen. Dieser nimmt dem Delinquenten den Degen ab, zerbricht denselben, und wirft ihm solchen vor die Füsse, oder schlägt ihm die Stücke davon, nach Bewandniß des Urtheils, wohl gar um den Kopf, und wenn er zugleich zum Tode verurtheilet, so wird sodann die Todes=Strafe vollstrecket; oder wenn der Delinquent beym Leben bleibet, so wird er, wenn es das Urtheil also vermag, von dem Scharf=Richter den Schinderknechten mit einem Kniestoß in die Hände gestossen, die dann den Delinquenten mit einem Paar Maulschellen empfangen, und ihn so fort entweder auf einem Schinderkarren, oder zu Fusse fort führen, und aus dem Lande verweisen. Wo ein Vestungsbau gar zu weit entlegen, oder des Delinquenten Uebernehmung alda von grosser Difficultæt seyn möchte, da condemniret man selten zur Schantz=Arbeit. Wo man bald eine Feindes=Occasion apprehendiret, da ist besser andere Strafe zu dictiren, als vom Regiment abzuschaffen. Degradirung eines Officiers in gemeinen Stand, ist nur bis inclusive den Hauptmann bräuchlich. Vermöge dem Rußischen Kriegs=Reglement soll kein Major oder höherer Stabs=Officier dahin condemniret werden.

Cap. X. a. 10. P. II. p. 873.

In Ansehung des weiblichen Geschlechts ist zu wissen nöthig, daß die Soldaten=Weiber zu einiger Schantz=Arbeit oder Gassenlauff nicht condemniret werden, sondern es gehöret ihnen, nach Beschaffenheit des delicti oder der Person, die Hinausschaffung oder der Staupenschlag zu. Die Ober=Officiers sind von allen dergleichen Leibes=Strafen exemt, welche die Unter=Officiers und gemeine Soldaten zu tragen pflegen, welches ohnfehlbar auch ihren Kindern, wenigstens so lange sie in der väterlichen potestæt stehen, für gut zu rechnen.

Argum. L. Decuriones 5. Cod. ex quib. cauf. infam. irrog. & L. 9. § 12. ff. de poenis.

Nicht minder kommet auch sothanes Recht denen Officier-Dames zu statten, so gar wenn sie in ihrem Wittwen=Stande delinquiret hätten: es wäre denn daß sie etwann durch eine niedrige Heyrath die vorige Würde abgeleget.

L. mulieres 13. Cod. de dignitatibus.

Die Form der hiesigen Regiments=Kriegs=Gerichte præsentirret sich in nachfolgender Figur, die bey den Regimentern von der Cron=Armée gewönlicher massen in observance ist.

Præses.

Auditeur.	
1. Capitain.	2. Capitain.
1. Lieutenant.	2. Lieutenant.
1. Fähnrich.	2. Fähnrich.
1. Sergeant.	2. Sergeant.
1. Corporal.	2. Corporal.
1. Gefreyter.	2. Gefreyter.
1. Gemeiner.	2. Gemeiner.

Delinquent.

Takowe Kryxrechty rano zawſze maią bydź trzymane w Kwaterze Preſeſſa, gdźie śię wſzyſcy Aſſeſſorowie, o godźinie przy Parolu naznaczoney, w Mondurze Pańskim, trzeźwo ſtawić powinni.

Corpus J.M.N. o Proceśie wojennym, w Rozdziale VI. § 1. *p.* 73. *P.I.p.* 542. *a.* 60. *p.* 989. *Tit.* 18. *a.* 6.

Exekucya bywa ſolennie odprawiona. *1mo* Przez Kamratow delinkwenta, kiedy będzie na rozſtrzelanie dekretowany, kiedy musi biegać przez rozgi, albo przez pusliska, kiedy plagi wytrzymać muśi aſz do ſta kiiow; kiedy taką karę otrzyma dla ktorey niepoććiwym śię ſtaje bez publiczney infamizacyi, będąc po wytrzymaney karze odegnany od Regimentu, albo kaſſowany *cum, vel ſine expreſſione infamiæ, &c.* *2do.* Przez kata w kole formowanym od Komendy detaſzowaney do Exekucyi; kiedy delinkwent karą piątnowania, fuſtigacyi, mutylacyi członkow, złamánia Szpady, przybićia imienia do Szubienicy, albo karą miecza ſkarany ma bydź &c. *3tio* Bez obſerwowania jakichkolwiek ſolennych cyrkumſtancyi, iako to kiedy muśi delinkwent w okowach śiedzieć w Areśćie, przez jeden, albo dwa mieśiące; kiedy degradowany będźie na Szylwach, albo kaſſowany *cum reſervatione honoris &c.*

Koſka in obſervatis ad Art. 6. *p.* 141. *Corpus J. M. N. Cap.* 6. o rożnych rodzajach kar zołnierskich § 2. *p.* 61.

ARTYKUŁ III.

Ktoby jakie Skupienie, tak na leży, jako y w ciągnieniu y w Obożie, do Koła jakiego, bez dozwolenia y wiadomośći Hetmanſkiey czynił, Bunty y Sedycye albo Konsylia jakie y Schadzki, a tym więcey Konfederacye jakie; ma bydź gardłem bez Łaski karany; a gdzieby ujechał, *infamis ipſo facto* ma bydź. Co śię ma rozumieć y z Strony zatrzymania zapłaty, ktorey do bliżſzego Seymu wedle Konſtytucyi *Anni* 1609. czekać śię ma. A tam przez Rotmiſtrze, Poruczniki, y przez Towarzyſzow po dwoch z Rot, wedle upewnienia Seymowego, upominać śię uczćiwemi ſpoſoby, zapłaty ſwey mają.

REFLEXYE.

Bunty y Sedycye, ktore *per L. 1. Cod. de Seditioſis* nazywane bywają: *Doloſa ſuſceptio plebis contra evidentiſſimam juſſionem & adverſus publicam diſciplinam*, ſą nayniecnotliwſzy wyſtępek, y ona ſtraſzna *Gangræna*, ktora nieznacznie ſzerząc śię, psuje wſzytką cnotę w Woysku; *Nullum enim fretum, nullus Euripus tantas tamque varias habet agitationes fluctuum, quantas perturbationes habet & æſtus vulgi ingenium.*

Everhard. Waſſenberg in Comment. de bello Germanico ad A. 1631.

I niemaſz *pericüloſiorem* na świećie *Seditionem*, jako *militum*; albowiem ći ktorzy śię mają piersiami ſwemi za Rzpltą zaſtawiać, *tempore ſeditionis* na miłą Oyczyznę, jakoby na matkę ſwoię śię rzucają, y te Oręże, ktore w nieprzyjaćielskiey krwi mają utopić, na ſwoich utrapienie, zniſzczenie, y zginienie obracają. A co większa, jako Szalony podczas członki ſwoie zębami targa, tak y ći członki Rzpltey targają, *quibus eſt cordi Seditio.* Dla czego tacy Kommendanći, bynamniey nie błądzą, ktorzy Buntownikow ſamych bez naymnieyſzego miłośierdźia, na śmierć okrutną skazują, dla prętſzego zaſtanowienia tey złośći, y drugim na poſtrach większy; albo kiedy będzie *periculum in mora*, onych jako nieſpokoyne *monſtra* jakie, na mieyſcu *flagrantis delicti*, bez wſzelakiego poſtępku prawnego, juſtyfikować rozkazują w oczach całego Woyska, aby śię *Diſciplinæ militaris fræno*, tym łatwiey dał okiełznać impet zawźięty, głow zfakcyowanych. Ktorey niezawodney prawdy dowod znakomity, y niezganiony dał ſwego czaſu Alexander Xiążę Parmezanski, kiedy wpadſzy na koniu z gołą w ręku Szpadą, między ćiżbę y gmin buntujących śię żołnierzy, Pryncypała fakcyi, Hiſzpana złapał za kołnierz, y onego na tych miaſt kazał na Szubienicy powieśić. *Dum feriunt ſontes, inſontes fulmina terrent.* Gdy winnych pioruń opłaſzy, y bezwinnych przeſtraſzy. Gdy pieska zjadłego bić będą, y lewek śię ſprawiedliwy przelęknie.

Nec

Dergleichen Krieges-Rechte müssen allemal des morgens in des Præsidis Quartier gehalten werden; allwo sich die Assessores, wenn sie alle beysammen sind, zur bestimmten und bey der Parole angegebenen Stunde, nüchtern, in Herren-Mondur einfinden müssen.

Das neueste Kriegs-Recht. Cap. 6. p. 73. § 1. P. I. p. 542. a 60. p. 989. Tit. 18. a. 6.

Die Execution wird solenniter vollzogen. (1.) Durch die Hände ehrlicher Soldaten und Cameraten des Delinquenten, wenn er zur Arquebusade condemniret wird, durch Spiesruthen oder Steigriemen laufen, Prügel bis ein hundert aushalten muß, desgleichen wenn er solche Strafe bekommen, welche den Reum ohne ordentliche Infamations-Figur, glatterdings zur Unehr bringet, als wenn er nach ausgestandener Regiments-Strafe vom Regiment gejaget, oder cum infamia, oder ohne dieselbe von Diensten cassiret wird ꝛc. (2.) Durch den Scharfrichter, in einem von dem executions Commando geschlossenen Creyß; wenn der Delinquent mit einem Brandzeichen, Staupenschlag, Stümmlung der Gliedmassen, Degen zerbrechen, mit Anschlag seines Namens an den Galgen, oder mit dem Schwerdt, gestrafet wird ꝛc. (3.) Ohne besondere Ceremonien; wenn z. E. der Delinquent in Band und Eisen Arrest hat, ein oder zwey Monath lang; wenn er auf eine Zeitlang auf die Schildwach degradiret, oder mit Ehrenvorbehalt cassiret wird.

Kostka in observatis ad Art. 6. p. 141. Das neueste Kriegs-Recht. Cap. 6. von denen Kriegs-Strafen. § 2. p. 61.

III. Artickul.

Wer ohne Erlaubniß und Vorwissen des Feldherrn, sowohl in Garnisonen als auf dem March, oder im Lager sich zum Creyse rottiret, einen Aufruhr, Meuterey, oder geheime Rathschläge und Zusammenkünfte, ja gar eine Confederation anstiftet, der soll ohne Gnade seinen Kopf verwirket haben; wenn er aber flüchtig wird, in der That selber infam seyn. Welches ebenfals zu verstehen, wenn solche Rottirung aus unrichtig fallendem Solde herkommen sollte, als worauf man laut Constit. A. 1609. bis zum nächsten Reichstage warten, und alsdenn solches durch die Rittmeister, Lieutenants, und zwey aus den Fahnen Deputirte, nach Maaßgebung des Reichs-Tages, auf eine erlaubte Art suchen muß.

OBSERVATA.

Aufruhr und Meuterey, welche nach der L. 1. Cod. de Seditiosis in einer boßhaften Aufbietung des Volks wider den obrigkeitlichen Befehl oder Disciplin bestehet, ist wohl eines der allergrösten Verbrechen, und gleichsahm eine ansteckende Seuche, so in kurzer Zeit ein grosses Krieges-Heer zu Grunde reissen kann; allermassen weder in einem Sundt, noch in einem Meer-Strudel, so viel und mancherley Wasserwogen sich zeigen, als man beym gemeinen Manne Verwirrung und Unruhe in seinem Gemüthe wahrzunehmen pfleget.

Ewerhard Wassenberg in Comment. de bello Germanico ad Annum 1631.

Es ist auch keine Sedition auf der Welt so gefährlich, als der Soldaten ihre; denn diejenige, so die Republic vor allen feindlichen Anfällen beschützen sollten, wenden sich zu der Zeit gegen ihr Vaterland selbsten, als wenn sie wider ihre Mutter toben wollten, und lassen denen ihrigen zur Qval, zur Desolation und Untergang dieselbe Waffen empfinden, die sie im Blute des Feindes haben versäuffen sollen. Ja was noch mehr; wie ein rasender seine eigene Gliedmassen mit den Zähnen zunichte beisset, so zureissen auch diejenige der Republic ihre Glieder, die mit Rottirungen schwanger gehen. Dahero begehen dergleichen Commendanten gar keinen Fehler, welche die Meutenirer ohne die geringste Gnade zum Tode verurtheilen lassen, um dem Uebel in Zeiten vorzubeugen, und den andern desto grösseres Schrecken einzujagen: oder wenn Gefahr bey der Säumung verhanden, sogleich auf der Stelle ohne rechtliches Erkenntniß, dergleichen unruhige Monstra niedermachen, in Gegenwart der ganzen Armée, damit die Wuth der verschwornen Gemüther desto leichter durch den Rigeur der Kriegs-Disciplin sich zerschlagen möge. Wie dessen ein merkwürdiges und untadelhaftes Exempel zu seiner Zeit gegeben, Alexander, Herzog von Parma, welcher mit blossem Degen in der Hand, unter die meutenirende Soldaten zu Pferde gesprengt, den Rädelsführer, der ein Spanier gewesen, beym Halskragen erwischt, und ihn von Stund an, an den lichten Galgen hengen lassen. Wenn das helle Wetter auf die Schuldigen schlägt, so entsetzen sich auch die Unschuldigen. Wenn ein tobender Hund Schläge kriegt, wird ein unschuldiger Löwe gleichfals in Bestürzung gesetzet.

Nec mirum hoc alicui videbitur, cum Seditionis Autor, non modo vim publicam, ſed & crimen læſæ majeſtatis, cujus poena eſt ultimum ſupplicium, committat. Nie każdy jeſt takiey ogromnośći, wſpaniałośći y powagi, jakiey był Auguſtus Ceſarz Rzymski, ktory Woysko całe jednym weyrzeniem uſtraſzył, y do posłuſzeńſtwa przyprowadźił. *Divum Auguſtum vultu & aſpectu Actiacas legiones exterruiſſe.* Czego nie mniey dokazał *Julius Cæſar*, kiedy także jednem słowem buńty całego Woyska poskromił.

Starovolſcii Inſtitut. rei mil. L. III. c. XXV. de cavenda ſeditione militum. Fam. Strada Hiſtoria de bello Belgico ad A. 1588. *Dec. II. L. V. Carpzov. Pr. Crim. Q.* 44. *n.* 43. *& ibidem citati autores. Tacitus L. Annalium.*

Jeżeliby niebezpieczeńſtwo wynikające z tak niegodźiwego związku y tumultu, *malignante* ſzerzyło śię *ambitu*, y powſzechnego pożaru zdało śię bydź podnietą, w ktorym zamieſzaniu trudno złapać y ſkarać Autora; W takiey cyrkumſtancyi partykularney wolno ktoregokolwiek z Poſpolſtwa rebellizującego, *jure meritoque* na śmierć dekretować, lub kara jego w Prawach nie wyrażona, *conſequenter* arbytralna y łżeyſza miałaby bydź naznaczona. *Nonnunquam evenit, ut aliquorum maleficiorum ſupplicia exacerbentur, quoties nimirum multis perſonis graſſantibus exemplo opus ſit.*

L. aut facta. 16. *in fin. ff. de poenis.*

Wſzak y to prawda, *cum feriunt unum, non unum fulmina terrent, cunctaque percuſſo turba pavere ſolet.* A jako w ten czas każdy za radą lekarską odćinać powinien członki, kiedy śię zkancerują, y kiedy wielkie jeſt niebespieczeńſtwo, aby śię inſze członki gangreną nie zaraźiły: Tak właśnie y w Woysku w ten czas odćinać trzeba niezgodne członki, kiedy całe ćiało uleczone ma bydź. Lepiey naypotrzebnieyſzego u ręki palca odżałować, byle *totum corpus in ſalvo* zachować. *Tenore* Konſtytucyi R. 1590. należy Hetmanom ſwywolą y Sedycye Zołnierskie hamować y karać; a gdzieby co nagłego było, coby klęskę albo ſzkodę jaką Woyska Rzpltey, albo omieſzkanie y opuſzczenie pogody dla uczynienia posługi, za ſobą poćiągnąć mogło, y bez namow wſzelakich Rotmiſtrzowſkich y Porucznikowskich, wedle zdania y Sumnienia ſwego, dekretować winnych, tak jako to bywało przedtym zawżdy w Woyskach Narodow tych. S. p. Hetman Chodkiewicz będąc ſwego czaſu w Ziemi Wołoskiey, kazał ośmdziesiąt Herſztow rebellizujących, Kozakow Zaporowskich, oſądźiwſzy ich na śmierć, w morze wrzućić potajemnie pod czas nocney ćiemnośći, wielkie im przypiąwſzy kamienie do ſzyi; aby przez takie oddalenie Autorow, ſprzyśiężeni nie wſzczynali więkſzey rebellyi.

Konſtyt. R. 1593. Tit. *Diſcipl. milit.* Mowca Polski. *Tom. II. p.* 79. *Starovolſc. l. c. L. III. c. XXV.* Koſtka *in obſervat. ad Art.* 2.

Regulariter powinni Fabrykarze Sedycyi oſtrzey zawſze karani bydź, jak ći, co do nich przylgnąwſzy, rebellizantow liczbę rozmnażaią, y niby powietrzem jakim zarażeni ſą. *Nam poena non debet egredi perſonam delinquentis, ſed ſuos tenere Autores.*

L. ſancimus. Cod. de poenis. Carpzov. Pr. Crim. Q. 141. *n.* 2.

Zeby *juxta menſuram delicti & plagarum* był *modus*, y nikt w karaniu tego potocznego wyſtępku nie pobłądził, trzeba mu koniecznie głęboką rozważać reflexyą przyczynę, koniec y okazyą takowych tumultow. Kiedy śię na przykład dway ſtarzy y praktikowani Zołnierze namowią, za ſwego Kamrata w Areśćie opuſzczonego wnośić Inſtancyą u Kommendanta; względem zbytniey ſurowośći żalić śię u niego na Kapitana ſwego; czaſu drogośći oznaymić mu ſwoy niedoſtatek y potrzebę wſzytkim panującą; albo dla ciężaru jakiego niezwyczaynego, ktorym obćiążeni będą, czynić pokorną remonſtracyą: Byłby *plus juſto ſeverior* taki Kommendant, żeby ich miał za to kazać jako *ſeditioſos* na żyćiu ſkarać bez dyskrecyi; gdyż oni nie dla buntowania śię, ale dla pozyskania łaski y kompaſſyi, y dla proponowania potrzeby ſwoiey z reſpektem należytym, między ſobą namowę mieli. Co kiedy w Praktyce wojenney każdemu jeſt pozwolono, powinien Kommendant z wſzelką moderacyą słuchać tych *ſuſpiria*, ktorzy w krwawych expedycyach fatalnego słuchać przywykli głoſu jego.

JPan Koſtka l. c. n. 5. 6. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 48. P. I. p. 413.

On Kapitan, o ktorym Annały Niderlandskie *ad Annum 1606.* czynią relacyą, zarobił na wieczną imienia ſwego hańbę, że pewnego Zołnierza młodego, w mowie y śmiechu wolnego, ktory każdą rzecz do żartu y śmiechu zwykł był obracać, jako rebellizanta powieśić kazał za to, że mając iść na wartę, żartem powiedział do ſwego Kolegi: Trzeba znowu na Wartę, day Boże słyſzeć o bliskośći

naſzych

Dergleichen Proceß darf aber niemanden wunder nehmen: denn ein Aufwiegler begehet nicht allein das Laster einer öffentlichen Gewalt, sondern auch einer verletzten Majestät, worauf die Gesetze eine LebensStrafe angeordnet haben. Es ist auch nicht ein jeder Commandeur von solcher gravitæt, magnificenz und Großmuth, wie der Römische Käyser Augustus gewesen, welcher mit einem einzigen Anblick sein ganzes Krieges-Heer bestürtzt gemacht, und zum Gehorsam geneiget; desgleichen Julius Cæsar, der mit einem Wort die Empörung seiner Armée aufgehoben.

Starovolsc. Instit. r. m. L. III. c. 25. Wie man die Meuterey bey der Armée verhüten soll. Fam. Stradæ Historia de bello Belgico ad A. 1588. Dec. II. L. V. Carpzovii Pr. Crim. Q. 44. n. 43. und die daselbsten allegirte Autores. Tacitus L. annalium.

Wäre aber die Gefahr solcher abscheulichen Meutenation höchst dringend und fort anwachsend, und man könte in solchem Aufruhr den Rädelsführer nicht habhaft werden; so könte in diesem besonderen Umstande, der erste der beste von dem aufrührischen Volke, dessen Strafe sonsten willkührlich und gelinder, weil sie nicht im Gesetz determiniret ist, mit Fug und Recht am Leben gestrafet werden. Bisweilen pfleget die Straffe einiger Verbrechen geschärfet zu werden, wenn wegen Menge der Ubelthäter ein Exempel zu statuiren nöthig ist.

L. aut facta 16. in fin. ff. de poenis.

Es ist eine bekannte Wahrheit, daß wenn der Blitz einen trift, so erschrickt nicht einer allein, sondern der ganze Pöbel wird durch des einen seinen Tod in Furcht und Schrecken gesetzt. Und wie zu der Zeit die Gliedmassen, auf Gutbefinden der Artzeneyverständigen abgenommen werden müssen, wenn sie der Krebs angegriffen und grosse Gefahr verhanden, daß die andern dadurch angesteckt werden könnten; auf gleiche weise müssen auch die widriggesinnte Glieder in der Armée ausgesondert werden, wenn der ganze Cörper curiret werden soll. Es ist besser einen Finger von der Hand zu verlieren, wenn dadurch der ganze Cörper salviret werden kann. Nach Inhalt der Constitution von A. 1590. müssen die Feldherren allen Uebermuth und Aufruhr der Soldaten hemmen und strafen. Und wo sich was unverhoftes ereignen solte, wodurch eine Niederlage, oder ein Schaden bey der Armée, oder eine Versäumung und Negligirung der Gelegenheit seiner Charge pflichtmäßig nachzukommen, causiret werden könnte; so kann der Feldherr ohne darüber mit denen Rittmeistern und Lieutenants zu conferiren, die Schuldigen laut seinem Gutachten und Gewissen decretiren, wie solches vorhero bey den Arméen der pohlnischen Nation gebräuchlich gewesen. Der ehemalige Feldherr Chodkiewicz wie er zu seiner Zeit in der Walachey gewesen, hat achtzig Redelsführer von den rebellirenden Zaporowskischen Kosacken, nachdem er sie zum Tode condemniret, bey finstrer Nacht Steine an den Hals binden, und heimlich ins Meer werfen lassen, damit die verschworne durch solche Wegschaffung der Uhrheber, keine grössere rebellion erregen möchten.

Constit. A. 1593. Tit. Kriegs-Disciplin. Der pohlnische Redner. Tom. II. p. 79. Starovolsc. l. c. L. III. c. XXV. Kostka in Observat. ad Art. 2.

Nach allen Rechten und Gewohnheiten, pflegen die Autores einer Meuterey, allemal härter gestrafet zu werden, als diejenigen, so sich ihnen nur zugesellet, und die Zahl der Meutenirenden vergrössern helfen, weil sie von ihnen gleichsam als durch eine Contagion angesteckt gewesen. Denn eine jede Strafe soll die Autores eigentlich angehen.

L. sancimus. Cod. de poenis. Carpzov. Pr. Crim. Q. 141. n. 2.

Damit aber laut dem Delicto auch die Strafe determiniret werden könte, und niemand in Bestrafung dieses abscheulichen Verbrechens excediren mögte, so muß er bey solcher Begebenheit die Ursache, das Absehen, und die Veranlassung, mit grosser Ueberlegung berathschlagen. Wenn z. E. ein Paar erfahrne Kriegs-Cameraten sich untereinander bereden, vor ihren inhaftirten Freund bey dem Commendanten eine Vorbitte um Gnade einzulegen, wegen bösem Tractament wieder ihren Hauptmann Klage zu führen; bey der theuren Zeit ihren Mangel und gemeine Noth anzuzeigen; oder sonsten wegen zumuthender Ueberlast, bittliche remonstration zu thun: So wäre es höchst unverantwortlich vom Commendanten, wenn er sie gleich als Meutmacher ansehen, und ohne discretion am Leben bestrafen lassen wollte; indem sie zu keinem Aufruhr, sondern bloß um Gnade zu suchen und ihre Noth mit gebührendem Respect vorzustellen, mit einander Abrede genommen. Und da solches dem Kriegs-Stylo sonsten nicht ungemäß, so ist der Commendant verbunden mit aller Bescheidenheit ihre Klagen anzuhören, weil sie bey Kriegs-Occasionen seiner Stimme Gehör zu geben auch gewohnt sind.

Der Herr Kostka l. c. n. 5. 6. Die Anmerkungen des brandenburgischen K. R. a. 48. P. I. p. 413.

Jener Capitain dessen die niederländische Geschichte ad A. 1606. gedenken, hat sich damit einen schlechten Ruhm bey der Nachwelt erworben, daß er einen gewissen jungen Soldaten, der von Natur kurzweilig gewesen, und über alles Scherz getrieben, als einen Rebellen alsofort aufknüpfen lassen, weil er zu der Zeit wie er auf die Wache ziehen sollen, mit lachendem Munde zu seinem Cammeraten gesprochen: Die Wache kommt wieder an uns, wollte Gott,

naſzych pieniędzy. Ktory niepomiarkowany rygor ſamemu Kapitanowi bardzo źle ſię nadgrodził na oſtatku; bo jak mu ten Zołnierz w brew powiedźiał, że będzie muſiał trzeciego tygodnia po Exekucyi dać za to Bogu rachunek, ſtało ſię że jak po wyiśćiu tego terminu chćiał oglądać trupa, zpadł trefunkiem z moſtu pływającego, y mizernie zginął.

Dyſzkurz wojenny JPana Lazarego *de Szwendi. p. m.* 483. *ſeqq. Burger Cent.* 1. *Obſ.* 77. *p. m.* 158.

Et perſonam ſpectandam eſſe ait L. 7. § 3. ff. ad Leg. Jul. Maj. an potuerit facere ſeditionem, & an ante quid fecerit, & an cogitaverit, & an ſanæ mentis fuerit, nec lubricum linguæ ad poenam facile trahendum eſt, quamquam enim temerarii poena digni ſint, ut inſanis illis parcendum eſt, ſi non tale ſit delictum, quod vel ex ſcriptura legis deſcendit, vel ad exemplum legis vindicandum eſt.

Kiedyby przeciwnym ſpoſobem Zołnierze niektorzy w ten prawie czas, kiedy cały Regiment albo Kompania będzie w kupie dla służby Pańskiey, y w broni ſtoi, albo kiedy Woysko awanzuje przećiwko nieprzyjaćielowi, wielkim głoſem wołać mieli pieniędzy albo chleba; przy attaku porzućiwſzy broń ſwoją opierali ſię pełnić powinnośći ſwoiey; Tedy rzecz oczywiſta, że ſię niesłuſznym ſpoſobem, nie po czaśie, na mieyscu do tego nieſpoſobnym, domawiali ſwego, lub ich w ſamey rzeczy *geminum calcar, juſtitia & neceſſitas* do tego ſtimulowały; *per conſequens* przećiwko Rzpltey przykładem niećierpliwośći ſwoiey, publicznie y ſtraſznie zgrzeſzyli, wiedząc bardzo dobrze, że ſię Zołnierze, nie na doſtanie pieniędzy, ale na wykonanie Ordynanſow zeszli, y żeby funkcyi ſwoiey ſtatecznie, z powinnem posłuſzeńſtwem za doſyć czynili. Taki ich głos wołania publicznego nie ma zapewnie inſzego ſkutku, jak sławą Rzpltey bezwſtydnie gardźić, powagę Kommendantow ſwoich haniebnie znieważać, od powinnośći ſwoiey niebacznie ſię rozgrzeſzać, a przytomnym śmiele otwierać do zamieſzania zakazanego wrota; Zaczym nie jeſt nic słuſznieyſzego, jak taką licencyą Zołnierską, *juxta merita cauſæ & perſonæ*, karą głowną, na honorze, ciele y na życiu powśćiągać. *Crimine perduellionis tenentur ii, qui milites ſollicitaverint, concitaverintque, quo ſeditio tumultusque adverſus rempublicam fieret.*

Reflexye Kryxrechtu Brandenb. *a.* 85. *P. I. p.* 443. A. W. *Imperii, a.* 77. *p.* 128. Bawarskie, *a.* 8. *p.* 188. *Text. L.* 1. § 1. *ff. Jul. Majeſt.*

Prawda iż każdy Zołnierz na to służy, aby miał Traktament do żywienia ſię, lecz *in caſu* niepunktualney płacy, nie powinien takiey formować konſekwencyi, że przez to *a militari ſacramento*, ktorym ſię nie tylko w pożądaney, ale y w przećiwney okazyi posłuſznym bydź obligował, *re ipſa* ieſt uwolniony. Owe przysłowie: Ja służę za pieniądze, wolno mi ſię ku tey ſtronie obracać, gdźie złotemi ſtrzelaią kulami, śrebrnemi zasłaniaią pierśi tarczami, nie popłaca więcey teraźnieyſzych czaſow, ale każdemu honor kochającemu Zołnierzowi ieſt *dehoneſtamento.*

Burger Cent. 1. *Obſerv.* 8.

Owſzem ta Reguła w Praktyce wojenney naypewnieyſza jeſt, że choćby Lenungi y Traktamenta mieśięczne nie przybyły do Regimentu czaſu naznaczonego, albo dla trudnośći jakiey nie były zaraz wydane Zołnierzom; Powinni ſię iednak pacyentować należytey modeſtyi zażywać, y sluzbę Pańską każdego czaſu należyćie odprawować: *In quantumby* ſię dla takowey odwłoki mieli ſwywolnie buntować, pieniędzy wołać, albo w inſzych nieposłuſzeńſtwo y Sedycye wzbudzać, jako fabrykarze buntow mają karę ponośić na honorze, na ćiele y na żyćiu. A to według Dyſtinkcyi Prawa: *An intra vociferationem aut levem querelam Seditio ſubſtiterit, vel an ſeditio atrox concitata ſit.* Mądrego rozumu Sędziowie nie każde ſzemranie, narzekanie y lamentowauie trzymają zaraz za rebellią.

A. W. Saskie, *a.* 8. *P. I. p.* 197. *a.* 2. *p.* 215. *L.* 3. § 19. & 20. *ff. de re milit.*

Zaiſte y ten *Caſus* do tey materyi należy, kiedy ktory Zołnierz Officyera ſwego, ktory go *ex officio*, albo imieniem Regimentu do czegokolwiek kommenderuje, słuchać niechce, ale ſię Kommendźie jego buntowniczą hardośćią opponuie; takie bowiem nieposłuſzeńſtwo bywa źrzodłem wſzelkiey złośći, a żołnierzom to służyć nie może na zaſzczyt jaki, że ten Officyer nie był od tegoz ſamego Regimentu albo Kompaniey. Trybu woiennego duktem powinni każdemu Officyerowi aż do Gefreytera Komendę gdziekolwiek maiącego *ſubeſſe*, oſobliwie temu Officyerowi, ktory Wartę ma; nie zbraniając ſię koniecznie paryerować w służbie Pańskiey, y onę pod ſrogim odprawować karaniem.

JPan Koſtka *l. c. n.* 7. A. W. Ceſarskie, *a.* 39. *P. I. p.* 14. *a.* 7. *p.* 34. *a.* 7. & 8. *p.* 58. Heſſo-Kaſſelskie, *a.* 10. *p.* 1188. Darmſtadzkie, *a.* 10. *p.* 1203. Gottorffskie, *a.* 23. *p.* 1222. Hanowickie, *a.* 9. *p.* 1266. Dunskie, *a.* 12. 13. *P. II. p.* 267. Trewirskie, *a.* 21. *p.* 736.

2do Kiedyby

der Bothe mit dem Gelde kähme auch. Es ist aber dem Capitain zu seinem eigenen Unglück diese übermässige Schärfe ausgeschlagen; denn weil der condemnirte, ihm öffentlich in die Augen gesaget, er würde von dem Tage seines Todes über drey Wochen, von seinem Blute Gott Rechenschaft geben müssen, so war er nach Verlauf der Zeit, den Malificanten zu sehen ausgegangen, fiel aber unversehens von der Schiffbrücke ins Wasser, und kam elendig um sein Leben.

Kriegs-Discurs des Herrn Lazari von Schwendi. p. m. 483. seqq. Burger Cent. 1. Obs. 77. p. m. 158.

Nach der L. 7. § 3. ff. ad Leg. Jul. Majest. muß billig auf die Person mit gesehen werden, ob sie capabel gewesen einen Aufstand zu erregen, ob sie vorhero was begangen, ob sie darzu Gedanken gehabt, und ob sie bey gesunder Vernunft gewesen; denn die Unbedachtsamkeit und Uebereilung der Zunge wird nicht so leicht gestraft, und ob gleich die Boshaftigen Strafe meritiren, so ist ihrer doch als unsinniger Leute zu schonen, wenn ihr delictum nur nicht ein solches ist, das aus dem Buchstaben des Gesetzes herrühret, oder nach dem Exempel des Gesetzes cöerciret werden muß.

Wollten dagegen einige Soldaten, wenn das Regiment oder die Compagnie eben im Herren-Dienst beysammen ist, und im Gewehr stehet, oder die Armée gegen den Feind anrücket, um Geld oder Brod schreyen, ihr Gewehr strecken und nicht fechten wollen: So ist offenbahr, daß sie, wenn gleich die Prætension ihre Richtigkeit hätte, auf eine verbothene Art, zur Unzeit, und nicht am rechten Ort, sich um das ihrige gemeldet, hinfolglich wieder die Republic mit dem Exempel ihrer Ungedult, öffentlich und grausam gesündiget; denn man wäre da nicht zusammen gekommen, um Geld zu empfangen, sondern das Commando der Oberen zu exequiren, und seiner Pflicht und schuldigen Gehorsam in aller Stille ein Genügen zu leisten. Mithin hätte solch öffentliches Ruffen, keine andere intention, als dadurch die Ehre der Republic zu schmälern, den Respect der commandirenden Officierer aus den Augen zu setzen, seinem schuldigen Dienst sich zu entziehen, und die Umstehende zu einem Aufruhr zu bewegen. Weshalb nichts billigers verhanden, als dergleichen Frevel der Soldaten, nach Umständen der Sache und der Persohn, capital, an Ehre, Leib und Leben zu bestrafen. Denn diejenige, welche die Soldaten aufgehetzt und zusammen rottiret, wodurch ein Aufruhr wieder die Republic entstanden, werden als Uebelgesinnete und untreue Leute, ex crimine perduellionis gestrafet.

Anmerk. über das brand. K. R. a. 85. P. I. p. 443. Articuls-Brief der Reichs-Völker a. 77. p. 128. Chur-Bäyrischer A. B. a. 8. p. 188. Textus Legis 1 §. 1. ff. Jul. Majest.

Es ist wahr, daß ein jeder Soldat sich zu dem Ende in Dienste begiebt, daß er dafür seinen Sold genüssen wolle; aber es folget nicht alsobald, daß wenn der Sold nicht allemal richtig fallen kann, der Soldat sofort von seiner Pflicht befreyet sey, massen er sich nicht allein zu guten, sondern auch zu bösen Tagen engagiret, und darzu eidlich verbunden. Das Sprichwort, ich diene vor Geld, wer mir das meiste giebt, der ist mir der liebste, gilt in jetzigen Zeiten gar nicht, sondern wird einem jeden Ehrliebenden Soldaten zur Schande gerechnet.

Burger Cent. 1. Observ. 8.

Vielmehr ist das in der Kriegs-Praxi die sicherste Regel, daß ob sichs begebe, daß die Löhnungen und Monaths-Sold nicht eben zu bestimmter Zeit vorhanden, oder auch gewisser Hinderung wegen nicht alsofort ausgegeben werden könnten, die Soldaten nichts desto weniger Gedult und Bescheidenheit gebrauchen, und schuldige Herren-Dienste, einen Weg als den andern gebührend verrichten sollen. Im Fall sie sich dieser Verzögerung halber rottiren, Geld ruffen, oder bey andern, Ungehorsam und Rebellion anstiften möchten, haben sie als Meutenirer, die Strafe an Ehre, Leib und Leben zu gewarten. Und das nach dem Unterscheid des Rechts, und dessen Anleitung, ob nehmlich, durch das Geschrey oder queruliren ein Aufruhr entstanden oder nicht. Verständige Richter halten nicht alles Murmeln, Geschrey und lamentiren vor eine Rebellion und Meuterey.

Chur-Sächsischer A. B. a. 8. P. I. p. 197. a. 2. p. 215. L. 3. § 19. und 20. ff. de re milit.

Hieher gehöret auch der Casus, wenn jemand seinem vorgesetzten Officier, der ihm Amts- und Regimentswegen was befiehlet, es mag auch seyn was es wolle, nicht pariren möchte, sondern mit aufrührischer Wiedersetzlichkeit sich dem Commando opponiren würde. Dergleichen Ungehorsam wird gleich einer Meuterey gerechnet, weil er ein Ursprung alles Uebels ist, und keinem Soldaten dieses Fürwenden zu seiner legitimation dienet, daß derselbe Officier nicht von seinem Regiment oder Compagnie gewesen. Nach der Regel vom Dienst, ist ein jeder Soldat, insgemein einem jeden Officier, bis auf den Gefreyten so das Commando, wo es immer sey, führet, absonderlich demselben Officier so das Commando in und auf der Wache hat, unweigerlich im Herren-Dienst zu pariren schuldig, bey Vermeidung grosser Strafe.

Der Herr Kostka l. c. n. 7. Die Käyserliche K. A. a. 39. P. I. p. 14. a. 7. p. 34. a. 7. und 8. p. 58. Hessen-Cassel. a. 10. p. 1188. Darmstädtsche a. 10. p. 1203. Gottorfsche a. 23. p. 1222. Hanauische, a. 9. p. 1266. Dänische, a. 12. 13. P. II. p. 267. Triersche, a. 21. p. 736.

2. Wenn

2do Kiedyby kupą y hurmem szli Zołnierze na skargę do swego Kommendanta o jakąkolwiek krzywdę, albo z nim nad zwyczay głośniey mowili w swoim lub bagatelnym Intereśie. Takowym Kupom choć śię nie mogą nazywać formalną rebellią, a to z defektu umysłu złośliwego, nie powinien Kommendant *simpliciter* dowierzać, ale raczey z takiego ich nieukontentowania (*quia est res facti*) intencyą jaką złą y skrytą suspikować: Dla czego woienną swoją w tym punkćie mądrość pokazuje, kiedy takie skupienia, *in primis initiis* w podeyrzeniu ma, one za rebellią w umyśle panującą trzyma, y z niemi *ad extrema* idźie, obawiając śię konsekwencyow niepowetowanych. Swiadome każdemu Prawo: *melius est occurrere in tempore, quam post exitum vindicare.*

L. liberam. I. Cod. quando liceat unicuique. Kostka *l. c. n.* 5. Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego *ad Art.* 7.

Ktoremu zabiegając uprzykrzeniu, postanowiono w Artykulach Woiennych Rossyiskick: iż kiedy ma kto przyczynę jaką żalenia śię o jakąkolwiek krzywdę; powinien sam iść do Kommendanta *in individuo*, a nie wszyscy *in genere* od Kompaniey.

a. 133. *P. II. p.* 842.

3tio Kiedyby kto Schadzki sekretne na mieyscach uchronnych trzymał, o zapłaćie, o Sustentacyi, o Ordynansach y Dispozycyach Kommendantow swoich złą interpretacyą czynił, y one censurował, tudźieź o Sytuacyi teraźnieyszych Konjunktur przewrotnie rezonował, z postronnemi porozumienie jakie miał, albo w głębokiey subtelnośći takie rozśiewał *Judicia*, ktore mogą w Regimenćie albo y w Woysku desperackie czynić impressye. Przez takowe bowiem Praktyki pokątne, y konferencye zdradliwe, czy z wielu czy z niewielu złożone, uyma zupełna y wzgarda powagi Przełożonych, albo Dobra pospolitego następuje; więc one w iedney zgoła chodzą sforze z Prodycyą, y z tey przyczyny, że między naystraszliwszemi występkami są położone, do rowney kary z samemi Autorami przyprowadzają tych, co mieli o nich wiadomość jako y tych co za nimi śię *instantissime* interessowali; gdyż takowy rozruch, ktorego żałosne przykłady wiadome y pamiętne są tym, ktorzy Historye czytaią, nie tylko Pokoy pospolity sromotnie uraża, ale y grzech obrażonego Majestatu ludzkiego *ex primo capite legis Juliæ* w sobie zamyka; Zaczym inszey kary spodziewać śię nie mogą tacy Archytektowie zdrady, jako samey śmierći, lub poczciwey, lub sromotney, według zachodzących osobliwych cyrkumstancyi, ktore takiemu występkowi strasznemu kary przyczyniają, albo umnieyszają, według Dyspozycyi Prawa, że kary występkom zawsze korrespondować powinne.

JPan Khewenhiller *l. c. Obs. ad Art.* 2. *Damhouder in Pract. rer. Crim. cap. LXIII. n.* 3. A. W. Ost-Frislandskie, *a.* 6. *P. I. p.* 1259. Miasta Bremen, *a.* 7. *p.* 1447. Holenderskie, *a.* 7. *P. II. p.* 450. Szwaycarskie Kantonu Bernu, *a.* 15. *p.* 590. Rossyiskie, *a.* 133. *p.* 842.

4to y ten bywa miany za Buntownika, ktory Katu przy Exekucyi, kiedy mu śię nie uda zarazem śćiąć głowę delinkwentowi, niewinne zadaje kalumnie, y na niego śię buntuje dla oppressyi. Taki bowiem przypadek nie uwalnia złoczyncy *a supplicio* miecza, ale Kat powinien funkcyą swoię poty odprawować, poki delinkwent sprawiedliwym Dekretem potępiony, nie będźie justyfikowany. Katowie są słudzy Magistratu, ktorych jeżeli co złego potka, Magistrat sam defenduje, biorąc to, co im złego wyrządzono, tak na śiebie, jakoby sam ten gwałt ćierpiał y w Urzędźie swoim impedyowany był. Kiedy zaś przeszłych czasow rożne konfuzye potykać zwykły były Katow przy Exekucyi, *ad præsens* dostaią zawsze Eskortę z broynych ludźi, aby byli wolni od insultow kup swywolnych. Jeżeli *per imperitiam* nie uczynią za dosyć urzędowi swemu, mają za to karę ponośić według uznania Sądowego; a ci, ktorzyby ich przy assekurowaney wolnośći Prawa pospolitego, turbować śię poważali, w ich funkcyi, powinni bydź karą na ćiele y na życiu penowani.

Konstyt. Krym. Cesarza Karola V. *a.* 97. *Carpzov. Pr. Crim. Qu.* 137. *n.* 66. A. W. Cesarskie, *a.* 66. *P. I. p.* 42. *a.* 70. *p.* 105. Woyska *Imperii*, *a.* 90. *p.* 132. Bawarskie, *a.* 40. *p.* 193. Saxo-Gotayskie, *Tit. XVII. a.* 4. *p.* 986. Hesso-Kasselskie, *a.* 77. *p.* 1195. Rossyiskie, *a.* 204. *P. II. p.* 857.

Tandem pokazawszy rożne buntow Zołnierskich przypadki, zakładam Questyą: Jaką karą Autorow takiego związku okropnego, ordynaryine karać należy? Z Dyspozycyi Artykułu teraźnieyszego ma bydź kara na gardle takim delinkwentom naznaczona. Ktorą y Konstyt. R. 1601. w te słowa wyraża: Ktoby śię w Woysku ważył Konfederacye y Bunty czynić, ma bydź na gardle y poczćiwośći karany. *Tit. Declaratio* władzy Hetman: Buntow y Konfederacyi żadnych nie mają śię ważyć Zołnierze, *sub poena capitis, infamiæ, & confiscationis bonorum.* Konstyt. R. 1609.

Tit. Porządek około zachowania Zołnierza.

A żeby

2. Wenn die Soldaten hauffenweis zu ihren Obern sich zu beschweren giengen, es möchte auch seyn was vor Unrecht es wolle, oder sie würden sich unterstehen mit erhöheter und stärkerer Stimme, als wie ordinair, mit ihnen zu reden, auch in geringen Sachen. Denn obgleich, ob defectum dolosi consilii solches vor keine Meuterey zu achten; so ist der Commandeur ihrer intention schlecht weg zu glauben (quia facti est) nicht schuldig, sondern darf nicht unbillig von ihrer Conjunction eine Bosheit argwohnen. Es ist eine Marque seiner Kriegs-Erfahrenheit, wenn er den Hauffen beym ersten Augenblick vor Meutenirer ansiehet, und sich der Extremitæt bedienet, um allen üblen Suiten zeitig vorkommen zu können; indem bekanntermassen besser sey in zeiten vorzukommen, als nach erlittenem Schaden Rath zu suchen.

L. Liberam I. Cod. Quando liceat unicuique. Kostka l. c. n. 5. Die Anmerkungen des Holländischen K. R. ad Art. 7.

Zu dem Ende haben die Rußische Kriegs-Artickel verordnet, daß wenn jemand über was zu suppliciren habe, ein jeder vor sich über das ihm zugefügte Unrecht klagen könne, aber nicht insgemein, und alle insgesammt.

a. 133. P. II. p. 842.

3. Wenn jemand heimliche Zusammenkünfte an abseitigen Oertern halten, darinnen von der Bezahlung, Verpflegung, Befehlen und Dispositionen derer Commandeurs, übel reden, wie auch über den Zustand der gegenwärtigen Conjuncturen, auf nachtheilige weise raisoniren, mit den angrenzenden im geheimen Verständniß leben, oder subtiler weise in solche Judicia ausbrechen wollte, welche böse impressiones beym Regiment oder bey der Armée machen könnten. Dergleichen Zusammenkünfte und Rottirungen, sie bestehen von vielen oder wenigen, lauffen wieder die Autoritæt der Oberen, oder des gemeinen Wesens, und sind fast so hoch zu achten, als die Verrätherey, ja weil sie eines mit von den grösten Lastern sind, so bringen sie auch diejenige, so davon Nachricht gehabt, mit denen so daran schuldig, wie auch die, so für selbe bitten, in gleiche Strafe; massen dergleichen Aufruhr, davon die Liebhaber derer Geschichte, viele betrübte Exempel im Gedächtniß haben werden, nicht allein die gemeine Ruhe stöhret, sondern auch das würkliche Crimen læsæ Majestatis ex primo capite Legis Juliæ in sich hält; Dahero können solche Fabricanten einer Verrätherey keiner andern Strafe gewärtig seyn, als eines ehrlichen oder infamen Todes, und zwar nach Gestalt der Umstände, so die Missethat vergrössern oder vergeringern, wie auch nach Verordnung der Rechte, daß die Strafe dem delicto correspondiren müsse.

Der Herr Khewenhüller l. c. in seinem observ. ad Art. 2. Damhouder in seiner Practica rerum Crimin. Cap. 63. n. 3. Ost-Frießländischer A. B. a. 6. P. I. p. 1259. Der Stadt Bremen A. B. a. 7. p. 1447. Holländischer, a. 7. P. II. p. 450. Cantons Bern, a. 15. p. 590. Rußische K. A. a. 133. p. 842.

4. Wird auch derjenige vor einen Meutenirer gehalten, der bey einer Execution, wenn etwa dem Scharfrichter der Streich oder anderes mißlingen würde, selben zu calumniiren und ihn zu überfallen, sich unterstünde. Dergleichen Begebenheit macht den Verurtheilten von der Strafe des Schwerdts nicht frey, sondern der Scharfrichter muß so lange sein Amt verrichten, bis der Sünder vom Leben zum Tode gebracht, und das einmal gesprochene Urtheil, an ihm vollzogen worden. Die Henker sind Obrigkeitliche Diener; im Fall ihnen was unglimpfliches zugefüget wird, werden sie von der Obrigkeit defendiret, als welche den ihnen angethanen Affront, so hoch nimmt, als wenn sie selber wäre verunglimpfet, und in ihrem Amte turbiret gewesen. Da indessen die Henker allerley Confusiones in vorigen Zeiten bey der Execution ausstehen müssen; so bekommen sie anitzo eine Covoy von der Militz, damit ihnen niemand insultiren möge. Würden sie aus ignorantz ihrem Amte nicht vorstehen können, so haben sie dafür nach Erkentniß des Gerichts, Strafe zu gewarten, und diejenige, die den Scharf- und Nachrichter bey Freyheit gemeines Rechten nicht bleiben lassen, werden an Leib und Leben gestrafet.

Die Peinliche H. G. Ordnung, a. 97. Carpzov. Pr. Crim. Q. 137. n. 66. Käyserliche K. A. a. 66. P. I. p. 42. a. 70. p. 105. A. B. der Reichs-Völker, a. 90. p. 132. Bäyerischer, a. 40. p. 193. Sachß. Goth. K. A. Tit. XVII. a. 4. p. 986. Hessen-Cassel. A. B. a. 77. p. 1195. Rußische K. A. a. 204. P. II. p. 857.

Endlich da verschiedene Fälle einer meutenation angezeiget worden, erfolget die Frage: Mit was vor Todesart die Meutmacher gemeinhin zu bestrafen seyn? Nach Verordnung des gegenwärtigen Kriegs-Artickels sollen dergleichen Delinquenten am Leben gestrafet werden. Welche Strafe auch in der Const. von A. 1601. mit den Worten exprimiret zu finden: Wer sich unterstehen würde in der Armée Confoederationes und Aufruhr zu erregen, der soll an Ehre und Leben gestraft werden. Tit. Declaration der Feldherrlichen Authoritæt. Die Soldaten sollen keinen Tumult und Confoederationes veranlassen, bey Strafe des Lebens, infamie und confiscirung der Güter, laut Constit. A. 1609.

Tit. Verordnung, wie sich die Soldaten zu verhalten.

A żeby Rzplta od wszelkich Konfederacyi Zołnierskich y Związkow jak nayLepiey była *in perpetuum* ubespieczona, Konstytucyami ostatecznemi wszytkie dawnieysze Prawa przećiwko takowym Związkom y Konfederacyom uchwalone, *in omnibus punctis, clausulis* reassumowano *&* *pro perpetua ac irrevocabili lege* deklarowano, przydając, iż gdyby śię na potym do takowych y tym podobnych Związkow, Buntow, Spiskow, y Konfederacyi, *quocunque prætextu* uczynionych, ktokolwiek przystępować ważył, albo ich *fovere, protegere*, y z niemi *correspondere* śmiał, takowemu żadna amnistya napotym dana nie będźie, a dana, *pro nulla ac vana censebitur.* Owszem NKrolowie przećiwko takowym gwałtownikom Praw y Pokoju pospolitego, wszytkiemi swemi y Rzpltey śiłami, gdyby tego potrzeba było y Pospolitem Ruszeniem powstaną, *&* *nullo clementiæ loco relicto*, takowych na zdrowiu, honorach, Substancyach karać będą.

Konstyt. R. 1667. Tit. Amnistya Generalna. Konstyt. R. 1716. *fol.* 25.

Tudźiesz Zołnierze nie mają sobie pozwalać y schadzek jakich czynić ańi Koł prywatnych składać, *sub poena capitis.* Chyba żeby za Ordynansem Hetmanskim wezwani byli do namow o usłużeniu JKMCi y Rzpltey, y dla przełożenia potrzeb swoich, albo nie doyśćia zapłaty. Ktore kołowanie do tych czas zachowuje z przyiętego zwyczaju Woysko Koronne, *in specie* przed Seymem.

Konstyt. R. 1659. *Tit. Discipl. milit. W. X. L.*

Tenore Konstyt. R. 1699. tak w Koronie jako y w W. X. L. każdego Marszałka, lub *quovis nomine & titulo* do Rządow Konfederacyi zakazanych należącego, y Konsyliarza, *infames & pro invindicabilibus capitibus* deklarowano, y ktobykolwiek onego zabił, mieć będźie *gradum & præmium* pierwszego wakansu, jeśliby też *plebejæ conditionis* tę przysługę uczynił, tedy *ad prærogativam* honoru Szlacheckiego, powinien bydź za to *admissibilis*, gwoli czemu y Konstytucyą *A. 1667.* reassumowano *tit. citat.*

Tit. O Marszałku związkowym.

Respektem naznaczenia kary Buntownikom przyzwoitey, y na Prawo Cesarskie, jako źrzodło Praw, potrzeba mieć reflexyą, w Sądźie wojennym, ktorego ustawa w takowych występkach taka jest: *miles turbator pacis, capite puniatur.*

L. 16. § *un. ff. de re milit.*

Majestatis reus gladio feriatur, bonis ejus omnibus fisco addictis. Etiam rei post mortem tenentur, & confiscatur eorum Substantia.

L. 5. & 6. *Cod. ad L. Jul. Majest.*

Notandum: że nie każda meytenacya, *eo ipso crimen perduellionis est*, ale każda Sedycya buntem y meytenacyą śię nazywa. Dla czego Damhouder, *Juris consultus Brugensis*, ufundowany na Prawie *L. si quis ff. de poenis* śmiele twierdźi, że kiedy takie występki rożnemi cyrkumstancyami y jakowośćiami, popełniają śię, należy buntownikow *pro ratione personarum, temporum & locorum* karać, karą szubienicy, relegacyi, miecza, albo inszą mulktą kryminalną. Zkąd Sędziom dało tę moc y zdanie Prawo, ażeby według przytrafienia śię uczynku, karę zdaniem swoim determinować mogli.

Pr. rer Crim. Cap. LXIII. de Seditionibus. Mylleri a Freyburg Corpus Juris Cæsarei, p. 406.

Tenore Artykułow Woiennych Cudzoźiemskich Monarchow, mają wszyscy buntownicy, prodytorowie y pomocnicy, począwszy od wyższego aż do niższego, na szubienicę skazańi bydź, bez naymnieyszey sublewacyi y reflexyi, czy oni w Obozie, czy w Garnizonie, pod czas pokoju albo woyny, do buntow poszli, onych okazyą byli, albo całe nacye, rożney wiary, przeciwko sobie zbuntowali.

A. W. Cesarskie *a.* 46. *P. I. p.* 111. *Imperii a.* 69. *p.* 126. Hanowerskie *a.* 65. *p.* 839. Cyrkułu Szwabskiego *a.* 48. *p.* 1335. Wyższego Rhenu *a.* 61. *p.* 1434. Duńskie *a.* 44. *P. II. p.* 276. Rossyiskie *a.* 137. *p.* 843.

Sed sciendum, że *sub voce.* wszyscy, rozumieią śię *1mo* nie tylko Zołnierze aktualńi, ale y Woluntaryusze, Szpiegowie, więźnie w potrzebie zabrańi, Markietani, słudzy, y ći co za Obozem ciągną. *Nam omnis est particula generalis & nihil excludens.*

Cap. si Romanorum 1. *circa med. vers. dicendo autem omnia distinct.* 19. *L. Juliano.* 68. *in princ. ubi Bartolus ff. de Legat* 3.

2do. Nie ći, ktorzy śię dopiero zawzięli w umyśle na Rebellią, (*cogitationis enim poenam nemo patitur, per L 18. ff de poenis*) ale ći wszyscy ktorzy śię usiłowali *excitare seditionem re, armis, opibus, & consilio Suppetias ferre*, y będą w tym, *effectu secuto* przekonańi Swiadkami, maią bydź na Szubieńicy powieszeńi, *uti probatur per verba L. Juliæ Majest.*

Damhouder Pr. rer Crim. Cap. LXII. n. 2. A. W. Moguntynskie *a.* 4. *P. II. p.* 719. Trewirskie *a.* 4. *p.* 735. Kostka *ad artic.* 2. *n.* 11.

3tio. Nie

Damit auch die Republic vor allen und jeden Soldaten-Confoederationen und Bündnüssen allemal aufs beste gesichert seyn möge; so sind in den letzten Constitutionen alle alte Rechte die wider solche Unordnung laudiret gewesen, in allen Puncten und Clausuln reassumiret, und vor ein beständiges und unwiederrufliches Gesetz angenommen worden, mit dem ausdrücklichen Zusatz, daß wenn jemand zu solchen und dergleichen Bündnüssen, Aufruhr und Confoederationen, sie mögen entstehen unter was prætext sie wollen, sich hinführo associiren, sie herbergen, protegiren, und mit ihnen correspondiren würde; der soll künftig keiner Amnestie würdig geachtet, und die er bekommen, vor null und nichtig declariret werden. Ja es wollen die Durchl. Könige, wider solche Vergewaltigung der Rechte und der allgemeinen Ruhe, mit ihrer ganzen und der Republic Armée, auf den Nothfall aber, auch mit dem allgemeinen Aufbot zu Felde gehen, und dergleichen Rebellen, sonder einzige Begnadigung, am Leben, Ehre und Gütern strafen.

Constit. A. 1667. Tit. General Amnestie. Constit. 1716. fol. 25.

Anbey sollen die Soldaten sich nicht unterstehen einige Zusammenkünfte anzustellen, oder sich zum Kreiß zu rottiren, bey Lebens-Straffe. Es wäre denn daß der Feldherr dazu Ordre gegeben, um sich wegen des Königes und der Republic Dienst, ihrer eigenen Nothdurft, und dem vorbehaltenen Tractament unterreden zu können. Welche Zusammenkunft zum Kreiß sonsten Kolo genannt, bis dato bey der Cron-Armée laut angenommener Gewohnheit gebräuchlich ist, besonders vor dem angehenden Reichstage.

Constit. A. 1659. Tit. Die Kriegs-Disciplin des G. H. Litthauen.

Laut Constitution des 1699. Jahres, ist so wohl im Königreich Pohlen, als wie im G. H. Litthauen, ein jeder Confoederations-Marschall, und Consulent, der zu den verbotenen Confoederationen gehören sollte, vor vogelfrey und invindicabel declariret, und wer ihn ums Leben bringen würde, der soll bey erster vacance promoviret werden, wäre er aber kein Edelmann, dennoch zu adelichen Praerogativen admissibel seyn; weshalb auch die Constit. A. 1667. reassumiret worden, Tit. citat.

Tit. vom Confoederations-Marschall.

In determinirung der Strafe, die denen Meutmacher competiret, muß auch in denen Kriegs-Rechten, auf die Käyserliche Rechte, als den Ursprung aller Verordnungen, mit gesehen werden, welche in solchen Verbrechen geordnet haben; daß ein aufrührischer Soldat am Leben zu bestrafen.

L. 16. § un. ff. de re milit.

Wer das Laster der beleidigten Majestät begangen, der soll mit dem Schwerdt gerichtet, und alle seine Güter confisciret werden. Auch wenn die schuldigen gestorben, werden sie mit confiscirung ihrer Güter gestrafet

L. 5. & 6. Cod. ad Leg. Jul. Majest.

Doch ist zu merken, daß nicht eine jegliche Meuterey eine Perduellion, wohl aber eine jegliche Sedition eine Meuterey sey. Weshalb der Damhouder, ein Rechtsgelehrter aus Brügge, der sich auf dem L. si quis ff. de poenis, fundiret, in der Meynung stehet, daß weilen dergleichen Verbrechen auf unterschiedene Art begangen werden, so müssen auch die Meutenirer nach Beschaffenheit der Personen, der Zeit und des Orts, entweder mit dem Galgen, Landes-Verweisung, Schwerdt, oder anderer Criminal-Strafe beleget werden. Zu dem Ende haben die Richter so viel Macht und Gewalt, befundenen Umständen nach, die Strafe zu determiniren.

Pr. rer. Crim. Cap. 63. de Seditionibus. Mylleri a Freyburg Corpus Juris Cæsarei p. 406.

Vermöge auswärtiger Potentaten Kriegs-Artickul, sollen alle Meutenirer, Verräther und Helfer, vom Höchsten bis zum Niedrigsten, sie mögen im Felde, oder Garnison, zu Krieges- oder Friedens-Zeit, die Meuterey gemacht, oder Anlaß darzu gegeben, imgleichen ganze Nationen, oder Religions-Genossen, aufgewiegelt haben, ohne alle Gnade gehangen werden.

Käyserl. K. A. a. 46. P. I. p. 111. A. B. der Reichs-Völker a. 69. p. 126. Hannov. A. B. a. 65. p. 839. Schwäb. Cr. A. B. a. 48. p. 1335. Ober-Rheinischen Cr. K. A. a. 61. p. 1434. Dänischer A. B. a. 44. P. II. p. 276. Rußische K. A. a. 137. p. 843.

Wobey man dieses wissen muß, daß das Wort alle, 1. so wohl die würkliche Soldaten, als auch die Volontairs, Spionen, feindliche Gefangene, Marketenter, Troß, und was der Armée folget, in sich begreift.

Cap. Si Romanorum. 1. circa med. vers. dicendo autem omnia. distinct. 19. L. Juliano. 68. in princ. ubi Bartolus. ff. de Legat. 3.

2. Nicht diejenige die erstlich auf die Meuterey gedacht (denn die Gedanken sind Zollfrey, per L. 18. ff. de poenis) sondern alle diejenige welche gesucht haben eine Empörung durch That, Waffen, Hülfe und Rath zu erwecken, und mit erfolgtem würklichen Aufruhr, Meutenirer geworden, und dessen mit Zeugen überwiesen worden, sollen mit dem Galgen gestraft werden, nach Inhalt der Leg. Juliæ Majest.

Damhouder Pr. rer. Crim. Cap. 62. n. 2. Chur-Mäyntzischer A. B. a. 4. P. II. p. 719. Trier. a. 4. p. 735. Koffka l. c. ad Artic. 2. n. 11.

3tio Nie na całą rebellizuiącego poſpolſtwa Zgray, powinna bydź kara Szubieniczna naznaczona, ale ſamym Autorom fakcyi. Co nie tylko JPan Koſtka doſtatecznie probuje w Reflexyach Artyk. II. *n. 9. & 11.* ale y oprocz onego, jawna jeſt nadewſzytko Ordynacya A. W. Roſſyiskich, *tenore* ktorey maią Autorow rebellii Żołnierskiey, bez żadney łaski y Konſyderacyi, czy mieli do tego przyczynę, czy nie, dekretować *abſolute* na ſzubienicę, a z drugiemi tak jako z temi, co z pola pouchodzili, proceſſem poſtępować, wyłączaiąc Loſem iednego z dziesięciu na ſzubienicę.

a. 133. *P. II. p.* 842. *it. a.* 97. *p.* 834.

Na oſtatku y ci podlegaią karze ſzubieniczney, ktorzy słyſzeli mowy y dyskurſa do rebellii pobudzające, albo z liſtow mieli relacyą o buntach, a nie dali zaraz o tym znać, ale raczcy złośliwie diſſimulowali.

A. W. Heſſo-Kaſſelskie *a.* 41. 42. *P. I. p.* 1191. Darmſtadskie *a.* 43. 44. *p.* 1208. Hanowickie *a.* 40. 41. *p.* 1269. Szwabskie. *a.* 48. *p.* 1335. Wyżſzego Rhenu *a.* 61. *p.* 1434.

In eo caſu żeby się mieli Autorowie buntow y fakcyi, popełniwſzy takie *facinus* w Woysku, abſentować od niego, a takowych wyſtępcow trudnoby doſtać było, w ten czas bywaią według Prawa Kor. *ipſo facto pro infamibus* deklarowani. Hetmanom W. a w niebytnosci ich, Polnym, Oboyga Narodow, wolno poſtąpić *in præſentem* na gardle, *a in abſentem*, ktoryby ujachał, na honorze *in contumaciam*. Ktory poſtępek y ſkaranie ich *in dubium & diſquiſitionem vocari* nie ma.

Konſtyt. R. 1601. *Tit. Declaratio.* R. 1607. *Tit.* o Żołnierzach. R. 1609. § Tak iż cokolwiek.

Infames vero banniti & publicati, na ktorychby kondemnaty na Seymie, w Trybunale koronnym lub W. X. L. y w Sądach inſzych *minoris ſubſelii* ſtanęły, mieysca ani protekcyi żadney, jako w koronie, w W. X. L. tak y w X. Ruskim mieć nie mogą.

Konſtyt. R. 1659. *Tit. infames & banniti.*

Według Prawa zwyczaynego Woysk Cudzoziemskich ordynaryinie w tey mierze tak poſtępuią: Jeżeli tacy Wiolatorowie Praw y Pokoju poſpolitego taiemnie pouchodzili za granicę, bywaią do trzech razow w ſzesciu Niedziel przez bęben albo trąbę *edictaliter* pozywani, aby do ſwoich Regimentow powrocili, na oczyſzczenie się z wſzelkich objekcyi, ktory Pozew taką powinien mieć na konkluzyi kominacyą: *Si rei non comparuerint, nihilominus judicem id facturum, quod jus & juſtitia poſtulaverit.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. CXL. n. 61.

Po expiracyi takiego terminu ſześćniedzielnego, dopiero bywa w Kryxrechcie taki dekret ferowany: że jak prętko będzie ktorykolwiek *ex abſentibus* gdzie złapany, ma na tych miaſt na Szubienicy wieſzany bydz. *Nam poena Criminalis non poteſt habere executionem ſeu effectum ſuum, absque ſententia declaratoria.*

Carpzov. l. c. Qu. XXXVI. n. 29.

W Procesie takich ſpraw kryminalnych, oſobliwie tey prawdy dochodzić należy przez Inkwizycyą:

1mo Kto był Autorem y Pryncipałem fakcyi? na takowych ſwywolnikow, ma bydź abſolute *Rigor* Prawa ściągany, *licet fuerint potentiſſimi & ex antiquiſſimis familiis. Starovolſc. Inſt. r. m. p. m.* 168. W woyſku Prawa panuią, ktore głuche będąc na wſzelkie inſtancye, karzą wyſtępki z taką punktualnoscią, z jaką cnotę y zasługi nadgradzają. Zeby przecię z obwinionych nie był ktory niewinny uznany za Autora, trzeba koniecznie dyſtyngwować przyczynę y okazyą ſedycyi, bo kto nie z zdrady ale z ſzczegulney nieuwagi słowo jakie o niepunktualnosci płacy na wiatr puscił, ktore inśi Zołnierze usłyſzeli z przygody, y przez to poſzli do buntow; jawna rzecz że taki nie może *in poena irroganda* za Autora bydź poczytany.

Reflexye A. W. Ceſarza Ferdyn. III. *a.* 1. *P. I. p.* 53. Kryxrecht Brandenb. *ad. art.* 48. *p.* 413.

2do Czyli Sedycya nie z tey urosła okazyi, że P. P. Officyerowie zatrzymali Traktamenta Zołnierzom należące, dla siebie. *Tale lucrum non ſolum in quadruplum publico rependere, ſed etiam dignitate Præfectos privari jubet L. fin. § 9. Cod. de Officio Præf. Præt. Africæ.* Artykuły Woienne Dunskie ordynuią, że kiedy Officyer Zołnierzowi tego nie da, co mu ieſt naznaczono w Regulaminie Pańskim, taki powinien bydź za to odſądzony od noſzenia Szpady przy boku, iż nie tak dla honoru y reputacyi służy w Woysku, jak dla zysku ſromotnego.

a. 174. *P. II. p.* 304. *Burger. Cent. I. Obſ. LXXVII.*

3tio Czyli Officyerowie nadąwſzy się wyniosłością, nie tyranizowali nad Zołnierzami, daiąc im w ten czas *pro pane lapidem vel baculum*, kiedy w uboſtwie y oſtatniey potrzebie ſwoiey ſzukali u nich aſſyſtencyi. Co nie ieden Officyer do tych czas ma w zwyczaiu, y takim ſpoſobem przeciwko słuſzności y poczciwosci się ſprawuiąc, służbę Pańską oſzukiwa, y własne Sumnienie grzechem obciąża śmiertelnym.

Reflexye A. W. Ceſarza Ferdyn. III. *a.* 1. *P. I. p.* 51.

4to Czyli

3. Ist nicht dem aufgewiegelten Pöbel ohne Unterscheid, die Strafe des Galgens zu dictiren, sondern den Urhebern der Rebellion. Welches nicht allein der Herr Kostka in seinen Observatis ad Art. 2. n. 9. und 11. behauptet, sondern auch ohne das in denen Rußischen Kriegs-Artickeln eine deutliche Verordnung zu finden, kraft welcher die Urheber und Rädelsführer einer Meuterey, ohne alle Gnade und ohne Ansehen, ob sie darzu Ursache gehabt oder nicht, gehenket, mit denen übrigen aber, wie mit den Feldflüchtigen, davon der zehende nach dem Loß am Galgen sterben muß, verfahren werden solle.

a. 133. P. II. p. 842. it. a. 97. p. 834.

Schlüßlich werden auch zum Galgen condemniret, welche aufrührische Worte gehöret, durch Briefe Nachricht gehabt, daß eine Meuterey vor sich gehen solle, und solches nicht so gleich angezeiget, sondern boshaftig verschwiegen.

Hessen-Cassel a. 41. 42. P. I. p. 1191. Darmstädt. K. A. a. 43. 44. p. 1208. Hanauische K. A. a. 40. 41. p. 1269. Schwäb. A. B. a. 48. p. 1335. Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 61. p. 1434.

Im Fall die Autores von allen dergleichen factionen, nachdem sie solche in der Armée würklich effectuiret, die Flucht ergriffen, und nicht habhaft werden können; alsdenn sind sie nach Verordnung derer Reichs-Satzungen, eo ipso infam und Vogelfrey. Denen Ober-Feldherren, und in ihrer Abwesenheit, denen Unter-Feldherren beyder Nationen stehet frey, die gegenwärtigen am Leben, und die abwesenden, die sich mit der Flucht salviret, in contumaciam an Ehre zu strafen. Welches Verfahren niemand in Zweifel und Disquisition zu nehmen hat.

Constit. A. 1601. Tit. Declaration. A. 1607. Tit. Von den Soldaten. A. 1609. §. Tak iż cokolwiek.

Dergleichen infame, bannisirte, und publicirte, über welche auf dem Reichstage, im Tribunal des Königreichs Pohlen, oder G. H. Litthauen, und andern kleinen Gerichten, die Condemnaten ergangen, können keinen Aufenthalt und Protection, weder im Königreich Pohlen noch im G. H. Litthauen, noch im Fürstenthum Rußland haben.

Constit. A. 1659. Tit. infame und bannisirte.

Nach der gewöhnlichen Proceß-Ordnung ausländischer Arméen, wird in diesem Fall ordinair so verfahren: Wenn dergleichen Feinde der Gesetze und der allgemeinen Ruhe sich heimlich über die Grenze reteriren, werden sie innerhalb 6. Wochen dreymal edictaliter citiret, entweder durch öffentlichen Trommel-Schlag oder Trompeten-Schall, damit sie zu ihren Regimentern sich stellen, und ihres Verbrechens halber Red und Antwort geben. In dergleichen Citation muß zuletzt die Verwarnung angehenget werden: Sie erscheinen oder nicht, so soll über sie ergehen, was recht ist.

Carpzov. Pract. Crim. Q. 140. n. 61.

Wenn der Termin von sechs Wochen exspiriret, und sie nicht erschienen, wird darauf ein Kriegs-Recht besetzet, und darinnen definitive gesprochen: daß so bald einer von den ausgetretenen attrapiret werden sollte, er so gleich aufzuhengen sey. Sonsten würde die Criminal-Strafe, ohne zuvorhero gefällte Sentenz, keinen effect haben.

Carpzov. l. c. Q. 36. n. 29.

In dergleichen Criminal-Sachen muß vornehmlich darauf beym Examine gesehen werden:

1. Wer der Anfänger und Uhrheber sey? als deren man durchaus nicht zu schonen hat, wenn sie gleich die mächtigsten und vornehmsten wären. Starovolsc. Instit. r. m. p. m. 168. Bey der Armée regieren die Rechte, welche auf keine Instancen regardiren, sondern die Verbrechen mit solcher accuratesse bestrafen, wie sie die Tugend und Verdienste regaliren. Damit indessen der unschuldige nicht das Bad ausgiessen mögte, muß man die Ursache von der Veranlassung wohl unterscheiden; indem derjenige der nicht aus malice sondern aus blosser Unbesonnenheit, ein Wort von der schlechten Bezahlung fahren lassen, welches andere Soldaten von ungefehr gehöret, und sich darüber rottiret, nicht als ein Uhrheber gehalten werden kan.

Die Anmerk. über Käysers Ferdin. III. A. B. a. 1. P. I. p. 53. Das Brandenb. K. R. a. 48. p. 413.

2. Ob die Meuterey vielleicht daher entstanden, daß die Officirer den Gemeinen ihren Sold unterschlagen, als welche nicht allein obligiret sind, es vierfältig zu restituiren, sondern werden auch ihrer Charge priviret. L. fin. § 9. Cod. de Officio Præf. Prætorio Africæ. Der Dänische A. B. vermag und sanciret, daß da ein Officier seinen Soldaten nicht reichet was die Herrschaft giebet, so soll ihm der Degen genommen werden, und soll hernach nimmermehr einen Degen tragen; weil er mehr seines Vortheils, als Ehre und Reputation halber, dem Kriege gefolget.

a. 174. P. II. p. 304. Burger Cent. I. Obs. 77.

3. Ob nicht die Officierer vom Hochmuth aufgeblasen, ihre Soldaten gar zu tyrannisch tractiret, und ihnen statt Brod, Prügel gegeben, wenn sie zu ihrer Nothdurft etwas Geld begehret. Welches dato noch viel Officirer im Brauch haben, und auf solche Weise wieder alle ihre Treue und Glauben handeln, den Herren-Dienst schwächen, und ihr eigen Gewissen beschweren.

Anmerk. über Käysers Ferdin. III. A. B. a. 1. P. I. p. 51.

4to. Czyli Officyerowie faworyzuiąc nad Prawo Woienne, Zołnierzom, kiedy ich w rygorze trzymać należało, nie otworzyli im wrot do rożnych dissolucyi y złosci, przez co śię w nich na ostatku nieposłuszeństwo zakorzeniło. Zołnierz bez hamułca na wolnosć puszczony, bardziey *prædari* niż *præliari* umie.

5to. Czyli sami będąc Autorami takiego zamieszania wewnętrznego, nie namowili swoich Zołnierzy przystąpić do Związku.

6to. Czyli Officyerowie maiąc wiadomość o takich niezgodach, nie pokrywali ich Symulacyą, dla jakiego pożytku swego prywatnego?

W takich y tym podobnych okazyach, daleko cięższey karze podlegaią Officyerowie aniżeli prosci Zołnierze. Konstytucya kryminalna Cesarza Karola V. naznaczyła Autorom buntow y Sedycyi karę miecza, a pod czas inszych zachodzących cyrkumstancyi, fustygacyą y relegacyą.

a. CXXVII.

Jeżeli Officyerowie konniwencyą swoią Rebelliom takim otworzyli drogę, rygor y dyspozycyą wytrąbiwszy z Obozu, w ten czas powinna Zwierzchność ile możnosci moderować wszelką pomstę y surowość Prawa y szukać Sposobu zbawiennego na pohamowanie y przytłumienie takowych rozruchow nieszczęśliwych.

Damhouder l. c. Cap. LXIII. n. 9. Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. *l. c. p.* 53.

Przez Konfederacye Zołnierskie starodawnych Woysk Kor. ktore były za Panowania Krolow Zygmunta III. y Jana Kaźmierza, nie mało ludzi przyszło do zniszczenia y zubożenia; Sama *Autoritas & Dignitas* Krolewska cięszką ponosiła urazę Majestatu, y swobody Szlacheckie w wolnym Narodzie wielką oppressyą cierpiały. Jednak widząc Rzplta, że dla wielkiego znędznienia, y niedostąpienia zapłaty, dłużey na woynie trwać nie mogło Woysko zgłodzone, nie tylko one w słusznych pretensyach swoich uspokoić muśiała, ale y związek iego *vicissitudini fatorum* przypisawszy, generalną y zupełną amnistyą, to iest zapomnieniem wiecznym, na ostatku okryła, odstępuiąc wcale *a rigore* Konstytucyi y Praw wszelakich, ktorekolwiek o Konfederacyach stanęły, tak, iż żadney zemsty nikt nad nim nie muśiał pretendować ani żadnych pretextow do zemsty szukać, ani do żadnych *generaliter* Sądow *ratione* tego Związku *nullo quæsito colore* pociągać, y owszem chrzescianskim sercem to wszystko w czymkolwiekby kto *gravatum* śię bydź rozumiał, odpuszcać y darować, y żadnych nigdy fakcyi albo praktyk, przeciwko komużkolwiek, z okazyi tego związku knować, albo ich zażywać, muśiał, ktory to związek nie na żadną Uymę Prawa pospolitego, albo oppressyą Dobr Duchownych y Krolewskich stanął, ale raczey dla uspokoienia pretensyi woyskowych, a przytym dostąpienia zapłaty tak cięszkiemi Woynami zasłużoney.

Konstyt. R. 1616. & 31. *Tit.* Assekuracya Zołnierzom. *Item* R. 1662. & 67. *Tit.* Amnestya Woyskom. Konstyt. R. 1717. *art.* 8.

Takowe zapały Rzpltey nie godziło śię sposobami okrutnemi znosić tylko łaskawym y ludzkim, mianowicie zapłatą, ktorą wyciągała, że krotko powiem, sprawiedliwość, Oyczyzna, niebespieczeństwo Rzpltey. I była by to wielka niesprawiedliwość, przeciwko Bogu y rozumowi, nie tylko za pracę, y za krwawe poty nie nagrodzić, ale tesz y haniebnie ieszcze pomordować. Coby nic inszego nie było, jak *intima viscera ex Patria evellere, omni eam Præsidio maxima cum crudelitate spoliare.*

Mowca Polski *T. II. p.* 77.

Ktoż temu wkontr stanie, co mądrych sentyment Statystow y tych wiekow experyencya approbuie, że kto chce trzymać Zołnierza w słuszney karności y Woysko w posłuszeństwie należytym, powinien tego sciśle doglądać.

1mo. Aby Officyerowie obserwuiąc surowy rygor nad Zołnierzami, oraz powagę swoią temperowali affektem oycowskim, to iest aby łaskawość z karaniem łączyli, y w rownych Szalach ważyli.

2do. Aby im nie dawali prożnować, ale ich codziennie w sztukach Rycerskich ćwiczyli, żeby za podaną okazyą byli Nieprzyiacielowi srożsi, y strasznieysi, a do obrony Rzpltey gotowśi y sposobnieysi.

3tio. Aby im nadewszytko punktualnie płacili ich Lenungi, żeby nie mieli żadnego pretextu do nieobserwowania *disciplinæ militaris in novella lege præscriptæ, alias* ich będzie trudno zatrzymać od kradzieży y inszych Praktyk, Sedycyi y rożnych konfuzyi. Zwyczaynie gorę bierze licencya, kiedy ustaie Solucya.

A w rescie, gdyby sami muśieli dłużey nad spodziewanie czekać zapłaty, będzie każdy przezorny Officyer wiedział swoich Zołnierzy, tak utrzymywać y dirygować, że y w takim przypadku nie będzie im schodziło na ochocie do wykonania służby swoiey, ani na okazyi

4. Ob nicht die Officirer die Justiz gar zu nachläßig gepflogen, und den Soldaten allen Muthwillen und Gottlosigkeit gestattet, folglich zum Ungehorsam selber gewöhnet. Wenn der Soldat nicht im Zaum gehalten wird, lernt er besser excediren, als fechten.

5. Ob sie selbsten nicht die Anfänger zum Aufruhr gewesen, und ihre Untergebene darzu verhetzet und angefrischet haben.

6. Ob nicht die Officirer von solcher Meuterey zwar Wind gehabt, selbe aber mit Fleiß, und das zu ihrem Vortheil, verschwiegen haben.

In diesen und dergleichen Fällen, sind die Officierer mit viel härterer Strafe, als die Gemeinen anzusehen. Die Peinl. H. G. Ordnung statuiret und ordnet, daß die Aufrührer und Meutenirer mit dem Schwerdt, zu Zeiten auch nach Beschaffenheit der Sachen, mit Staupenschlägen und Landes-Verweisung gestrafet werden sollen.

a. 127.

Wenn der Aufruhr von übler Verwaltung der Kriegs-Disciplin entstanden, alsdenn lieget der Obrigkeit ob, die Sache so viel möglich zu moderiren, und dahin zu trachten, daß der Aufruhr sopiret und gestillet werde.

Damhouder l. c. cap. 63. n. 9. Die Anmerk. zu Käysers Ferdin. III. A. B. p. 53.

Durch die Confoederationes der Soldaten, welche unter Sigismundi III. und Johannis Casimiri Regirung in Pohlen gewesen, sind nicht wenig Leute an den Bettel-Stab gekommen, die Königliche Autoritæt und Würde ist nicht wenig beleidiget gewesen, die adlichen Güter haben keine geringe oppressiones, in einem ganz freyen Lande, ausstehen müssen. Indessen da die Republic eingesehen, daß ihre Armée wegen äusserster Noth des ausgebliebenen Tractaments nicht länger zu Felde aushalten können, hat sie dieselbe nicht allein in ihrer prætension befriedigen, sondern auch, nachdem sie dergleichen Confoederationes den üblen Zeiten zugeschrieben, mit der vollkommenen Amnestie d. i. mit der ewigen Vergessenheit, zuletzt bedecken, und von dem rigeur aller Gesetze, die darauf geordnet waren, abstehen müssen, und zwar dergestalt, daß keiner auf Rache bedacht seyn, noch einigen prætext darzu suchen, oder unter ichts einem Vorwand darüber gerichtlich klagen, sondern vielmehr aus christlichem Herzen alles und jedes vergeben und schenken, und niemals gegen jemanden von sothanen confoederirten, einige factiones oder practiquen formiren wollen, indem dergleichen Bündnüsse nicht zur Unterdrückung der gemeinen Rechte, oder zur oppression der geist- und Königlichen Güter geschehen, sondern zur Befriedigung der Prætension von der Armée, und zur obtinirung ihrer Gage, die sie im Kriege sauer verdienet hatte.

Constit. A. 1616. und 31. Tit. Assecuration der Soldaten. A. 1662. und 67. Tit. Amnestie. A. 1717. art. 8.

Dieser Aufruhr hat auch durch keine grausame, sondern gnädige Mittel gestillet werden können, nehmlich durch die Bezahlung des Tractaments, welche kurz zu sagen, die Gerechtigkeit, das Vaterland, und die Gefahr der Republic haben wollen. Es würde die gröste Ungerechtigkeit, wieder Gott und die Gesetze gewesen seyn, die Soldaten nicht allein vor ihre Mühe und ihren blutigen Schweiß, nicht allein nicht bezahlen, sondern dazu jämmerlich ermorden wollen, welches eben so viel wäre, als wenn man dem Vaterlande das Eingeweide ausnehmen, und es mit der grösten Grausamkeit von aller ferneren Defension entblössen wollte.

Der pohlnische Redner Tom. II. p. 77.

Der klugen Statisten ihre Meynung, und der jetzigen Zeiten Erfahrung gehet dahin, daß wer die Armée in guter Disciplin und schuldigem Gehorsam erhalten will, der muß gemeiniglich darauf sehen:

1. Daß die Officiers ihre Soldaten zwar in scharfer Disciplin halten, aber auch die Authoritæt mit der Humanitæt temperiren, d. i. die Schärfe und Gelindigkeit in gleichen Schalen wägen.

2. Daß sie selbe nicht müßig gehen, sondern öfters exerciren lassen, damit sie auf erscheinenden Fall, den Feind zu schlagen, und die Republic zu defendiren, desto geschickter seyn mögen.

3. Sollen sie ihnen ihre ordentliche Besoldung und Gage reichen, damit sie keinen prætext haben mögen, die im neuen Gesetz vorgeschriebene Kriegs-Disciplin zu despectiren; wiedrigenfals man sie kaum vom Diebstahl und andren Practiquen, Meutereyen und Confusionen würde abhalten können: Gemeinhin hat die Frechheit die Oberhand, wenn kein Geld vorhanden ist.

Sollen sie über Vermuthen auf die Bezahlung selber lange warten müssen; so wird ein vernünftiger Officier seine Leute dergestalt zu erhalten und zu dirigiren wohl wissen, daß auch auf den Fall, selbe zu allem willig seyn, und sich conserviren können. Die tägliche Exempel geben

okazyi do własney konserwacyi. Codzienne każdego informują przykłady, że dobroć y łaskawość Pułkownika iest naylepszą monetą Zołnierską.

Reflexye Artykułow Woien. Cesarza Ferdyn. III. *a.* 1. *P. I. p.* 53. Starovolsc. *Instit. r. m. p. m.* 167. & 169.

Gdyby ten punkt ostatni w przeszłym Woysku Polskim zawsze w Obserwancyi bywał trzymany, nigdyby moim zdaniem, w Konfederacyi nie bywali Zołnierze. A tak nie raz śię trafiło, że Woysko przystąpiwszy Obyczaiem kraju Oyczyzny do Związku, zapłaty zasłużonego Zołdu gwałtem szukało, nie chcąc śię rozwiązać, ażby *in desideriis suis* cale uspokoione było. Takie przykłady były za Krola Zygmunta III. kiedy 7000. Zołnierza Garnizonu Fortec Moskiewskich, złupiwszy Skarb Xiążąt Starodawnych, obrało Jozefa Cieklinskiego za Marszałka Związkowego, y po zaczętym R. 1612. powrociło do Polski na zasiąganie Zywnośći z Dobr Krolewskich y Duchownych, y wymaganie Stacyi pieniężnych, aż do ukontentowania swego zasłużonego. Ich przykładem Sapiezynskie Woysko pod Komendą Jana Zalewskiego Marszałka, po Litwie śię rozjachało. R. 1622. po zakonczoney Woynie Tureckiey *simili modo* Zołnierze do buntow y Konfederacyi, względem niedoszłey płacy śię udali, nie daiąc śię żadnemi Sposobami od zawzięcia swego pohamować aż im skuteczną płacę y wieczną amnistyą, dano. R. 1630. przystąpiło znowu Woysko z Ekspedycyi Pruskiey, zasłużonego swego dochodząc, do zakazanych Prawem Związkow y Konfederacyi, * obrawszy pewnego Wielinskiego za Marszałka Związkowego, lecz przyszło *ad pristinum obsequium*, jak mu śię dostateczna zapłata stała.

Za Krola Jana Kazimierza uchwalone były nowe Podatki na zapłatę Woysku długu winnego y mieli J. J. W. W. Hetmani, koronny do Lwowa, a WXLitt. do Słonima dla porachowania ziachać, jak wiele długu winnego Rzplta za przeszłe Cwierci Woysku zostawa, ktore miało bydź między Woiewodztwa y Ziemie *juxta proportionem* Podatkow podzielone. Jednak Zołnierze, nie chcąc śię tym za krwawe Zasługi swoie kontentować, co im Rzplta w swoim cięszkim zniszczeniu y zpustoszeniu *in parte* zapłaty obmyslić mogła, poszło do Związku dla wyciągnienia prętszey Zapłaty. Jan Samuel Swiderski Woyska koronnego, a Kazimierz Chwalibog Zyromski W. X. L. Marszałkami byli. Krol chcąc konfederatow z ich imprezy Woyną zbić, y żeby jako Ludzie Rycerscy nie chcieli w tym terminie odbiegać Oyczyzny swoiey, ktora jako Matka po tak cięszkich na śię paroxyzmach, u Synow konsolacyi szukać musi, żądał *per amorem patriæ*, żeby dla ratunku iey, y uspokojenia doskonałego, na Moskwę uderzyło, do czego ich Osobą swoią krolewską zachęcał, idąc z Pospolitem Ruszeniem do W. X. L. Woysko koronne przez wiele borgowych Cwierci zgłodzone, z Związku swego rozwiązać, y do posłuszeństwa *revocari* nie chciało, ale powrociwszy z Ukrainy, y Lokacye uczyniwszy we wnętrznośći Krolestwa, Kontrybucye pieniężne y prowiantowe z Maiętnosci Szlacheckich wyciągało. Litewskie jednak dało śię rozochocić, na porażenie Nieprzyiaciela pod Połockiem, ktorego 6000. pod Dołhinem trupem położywszy z Chowanskiego we 20000. obozującego, *mense Novembri* koło Głęboki wiktoryą otrzymało. Krol z Tryumfem powrociwszy do Obozu, w Kray Nieprzyiacielski wkrocić chciał, tylko że Woysko Ordynansami Jego wzgardziło, musiał śię odwrocić od przedśięwziętey Imprezy.

Gottfridi Lengnich Historia Polona in Octavo, p. 153. 168. 186. 270.

Takiego nierządu, ktory śię przed czasy w Polskim Woysku pokazywał s. p. Stanisław Lubienski Biskup Płocki, trzy osobliwe przyczyny podaie. Zaniedbaną karność Woyskową, pożytek prywatny, y łakomstwo nienasycone. *Libido* pisze ten Autor, *impune grassatur, dominatur licentia, ii, qui curam salutis publicæ se gerere jactant omnia alia accusant, & hæc, quæ cuivis nota sunt, dissimulant. Primæ conspirationis autoribus audacia impune cessit, cum gratiosis Diplomatibus largitionibusque regiis in fine donati fuerint; hinc ergo crescebat militaris procacitas. Interim amor publici boni procul exulat, nec in Patria locum habet, nemo gratis probus esse vult, nemo nisi emptus navare Patriæ operam. Omnes præmium expetunt, nullus laborem. Militaris ordo non* ex

* Dla jakiego *alias* końca konfederacye uchwalone bywaią w Polszcze, *ex terminis sequentibus* konfederacyi Generalney *omnium ordinum Regni & magni Duc. Litvaniæ* na Konwokacyi głowney Warszawskiey R. P. 1674. złożoney iawnie dosyć śię pokazuie. Waruiemy to sobie y osobliwym Sposobem konfederuiemy śię, y wszyscy *sub fide honore & conscientiis nostris* obowiązuiemy, ieżeliby ktorykolwiek *ex externis Principibus, lub ex Civibus* teyże Rzpltey *per* Ligi jakie *& per illicita media in præjudicium* Praw y wolnosci Naszych, *nobis invitis*, chciał *per potentiam* na Tron kogo wprowadzać, y Nas Samych przez to mieszać; Tedy przeciwko takiemu każ demu, wszytkie *Studia* y Siły Nasze obrociemy, ieden drugiego nie odstępuiąc, ale poty w tym Związku Naszym nierozdzielnie trwać będziemy, poki Rzplta przez wolne obranie Pana nie będzie uspokoiona.

geben das Zeugniß, daß die Güte und Freundlichkeit eines Obristen, die beste Münze vor die Soldaten sey.

Die Anmerk. zu Käysers Ferdinandi III. A. B. a. 1. P. I. p. 53. Starovolsc. Institut. r. m. p. m. 167. und 169.

Wäre dieses letztere, bey der ehemaligen Cron-Armée jederzeit in Oservance gewesen, dörfte meines Erachtens von Confoederirung ihrer Soldaten niemals was gehöret seyn worden. So aber hat sich öfters zugetragen, daß die Miliz, nachdem sie der Landes-Gewohnheit zu folge, ein Bündniß unter sich gemacht, ihren ausgebliebenen Sold mit Gewalt gesuchet, und nicht eher pariren wollen, bis sie wegen ihrer Prætension zufrieden gestellet wäre. Dergleichen Exempel sind gewesen zu Zeiten Königes Sigismundi III. da 7000. Mann von der Besatzung der Vestung zu Moskow, ob sie gleich den Schatz der alten Fürsten ausgeplündert, nachdem sie den Joseph Cieklinski zu ihrem Marschall erwählet, bald nach dem Anfange des 1612. Jahres nach Pohlen zurück gekommen, und so lange von den Königl. und geistlichen Güttern Schatzungen eingetrieben, bis sie ihren Sold bekommen. Ihrem Beyspiele folgeten damals die, welche von ihrem verstorbenen Führer, die Sapiehaner hiessen, und zerstreueten sich unter ihrem Marschall, Johann Zalewski, in Litthauen herum. A. 1622. wie der Krieg mit den Türken geendiget war, machten die Soldaten wegen ihres rückständigen Tractaments, ebenfals ein Bündniß, und wurden nicht eher zum Gehorsam gebracht, als bis man ihnen das Geld bezahlet, und sie wegen ihrer Action übersehen. A. 1630. machten die Soldaten, welche in Preussen gedienet hatten, wiederum wegen ihres rückständigen Soldes eine Confoederation, * und zwar unter einem gewissen Wielinski, den sie zum Marschall genommen, kamen aber wieder in ihre Ordnung, als ihnen ihr Geld bezahlet war.

Zu Zeiten Königes Johannis Casimiri, wurden zwar A. 1661. wegen des Soldes vor die Soldaten neue Contributiones bewilliget, und sollten die Feldherren von der Cron-Armée zu Lemberg, die Litthauischen aber zu Slonim zusammen kommen, allwo man die Schulden überschlagen, und solche denen Woywodschaften, auf eben die Weise als die Contributiones, auftragen wollte. Allein die Arméen wollten sich damit, was ihnen die Republic damals in ihrer Bedrängniß ausmachen können, vor ihre blutige Verdienste nicht contentiren, sondern machten unter sich ein Bündniß, ihre Bezahlung desto geschwinder zu erpressen, da denn von der Pohlnischen, Johann Samuel Schwiderski, und von der Litthauischen, Casimir Chwalibog Zyromski, Marschals gewesen. Der König wollte die von den Confoederirten gefaste Rathschläge, durch einen Krieg hintertreiben, und damit die Soldaten ihr Vaterland welches in seiner Trübseligkeit, wie eine Mutter bey ihren Söhnen damals Trost suchen müssen, nicht im Stich lassen, sondern vielmehr retten möchten, so berief er sie gegen die Moskowiter zu Felde, reisete auch selbst mit einem Aufbot, um sie mit seinem Beyspiel aufzumuntern, nach Litthauen. Die Cron-Armée aber, welche so lange ohne Sold gedienet, hatte dadurch nicht abgelenket, noch im Gehorsam erhalten werden können, indem sie vielmehr aus der Ukraine sich in das innerste des Reichs gezogen, und aus den adlichen Gütern allerley Contributiones eingetrieben; Die Litthauische hergegen gieng auf den Feind gegen Polocko unter ihrem Marschall loß, schlug 6000. Mann bey Dolhin, und gewann gegen den Chowanski, welcher ohngefehr 20000. Mann hatte, im Monath Novembr. bey Głęboko eine Schlacht. Der König kam darauf triumphirend ins Lager, und wolte weiter fortrücken, weil aber die Armée sich weigerte zu folgen, so ward dieser Zug geendiget.

Gottfr. Lengnichs pohlnische Geschichte in 8vo. p. 153. 168. 186. 270.

Daß dergleichen Desordres bey den pohlnischen Arméen in alten Zeiten vorgegangen, solches schreibet Stanislaus Łubinski, Plockischer Bischof, dreyen Haupt-Ursachen zu: nehmlich einer schlechten Kriegs-Disciplin, dem Privat-Nutzen, und dem Geitz. Der Uebermuth, schreibt er unter andern, wird durch keine Strafe gehemmet, die Frechheit führt das Regiment, die, so vor das gemeine Wohl Sorge tragen sollten, beschweren sich über alles andre, und was allen bekannt ist, das ignoriren sie. Den Uhrhebern des ersten Aufruhrs wurde nachgesehen, indem sie zuletzt mit Königlicher Gnade und Donativen beschenket gewesen; dahero nahm die Verwegenheit der Soldaten immer zu. Inzwischen ist die Liebe vor das gemeine Wohl aus dem Vaterlande weggebant, und keiner will ohne Belohnung was thun. Ein

K jeder

* Was sonsten eine Confoederation in Pohlen vor Absehen habe, solches ist aus den Worten der General-Confoederation von A. 1674. sattsam zu erkennen, wenn es heisset: Wir guarantiren und confoederiren uns auf eine besondere Art, verbinden uns auch bey unsrer Treue, Ehre und Gewissen, daß wenn jemand von den auswärtigen Prinzen, oder Einwohnern dieser Republic, durch Bündnisse und unerlaubte Mittel, zum Nachtheil unserer Rechte und Freyheiten, wieder unsren Willen, jemanden auf den Thron bringen und uns untereinander dadurch irre machen wolte; wir alsdenn gegen einen solchen, alle unsere Mühe und Kräfte kehren, und einander nicht verlassen, sondern so lange in unserm Bündniß unzertrennlich beharren wollen, bis die Republic durch eine freye Wahl des Königes, befriediget seyn würde.

ex victo hoste spolia, non insignia gloriae, sed domesticam cogitat praedam; hac saginatus prodit in aciem, hanc in castris facta conspiratione sibi ante omnia devovet, & antequam mereatur, in immensum aucta stipendia numerat. His rudimentis tyro imbuitur, idem veteranus audaci temeritate usurpat, lixæ denique & calones caeteraeque castrenses sordes id impiis votis praesumunt, ut bello quoquo modo finito, conspiratione facta, alienas fortunas praetextu hibernae Stationis abligurire & civium facultatibus ditescere liceat.

Stanisl. Lubienicii Opp. Posthuma Histor. p. 195. *seq.*

Do tego Sentymentu stosuie się y to, co inszy na Seymiku Wielunskim R. 1613. w teyże samey okazyi powiedział. Do rzeczy tedy przystępuiąc, nie potrzeba mi szeroko *causas seditionum* wywodzić, ktorych acz iedenascie *in suis libris de Politia Aristoteles* naliczył, wszakże przecię *maxime principales* dwie się znaleść mogą; *luxuria & avaritia*, jako Livius mowi: *Duæ diversæ pestes omnia magna imperia everterunt. Luxuria* dla tego, że *qui multa profundit, facile eget, qui eget, ditescere se posse in motibus Reipubl. sperat. Avaritia* zaś dla tego, iż *cum injustitia conjuncta est;* a gdzie się znayduie *injustitia*, tam muśi bydź *inæqualitas*, z ktorey rostą wprzod *querelae* a zatym zaś *Seditiones*.

Mowca Polski *T. II. p.* 79. & 82. Załuski *Epist. Histor. Famil. T. II. p.* 194. *seq. de confoederatione militari.*

Prawda że to na Seymach dawnych *inter primas & præcipuas curas* zawsze miewano, aby Rycerstwu Rzpltey Woysk zasługi płacone były; względem czego *in absentia ærarii militaris* Podatki rożne uchwalano, jako to Pobor Łanowy, Pogłowne, Dymowe, Czopowe, Rogowe, Szelężne, generalną Akcyzę, generalne cła &c. Jednak często takowey Summy nie dostawało, ktoraby mogła wystarczyć na zaplatę Woyskowych Zasług; dla Seymow zaś niedoszłych *desideria* Woysk do przyszłych odkładane bydź musiały. A w samey rzeczy nie ma appetytu głodny Zołnierz do Nieprzyiacielskiey Krwi, y nie iest Woysko ochotnieysze do Expedycyi Woiennych, y do łatwieyszego w porządku utrzymania, jak wcześnie zapłacone. Kiedy Zołnierzowi co winno, trudno go zatrzymać w Karnosci. *Disciplinam non potest servare jejunus miles.* Woysko niepłatne, zatym nie ochotne; nie zupełne, zatym słabe; nie armatne, zatym nie bitne. *Stipendia si desint* ktoż się *in sangvinem cædesque* odważy? Więc Prawa Duchowne twierdzą, *in C. Militare s. caus. 23. qv. 1. quod quadam providentia ideo militibus stipendia constituta sint, ne, dum sumptus quaeritur, latro grassetur. Mendicitas militaris ad omnem desperationem vocat armatum, teste Lampridio in Alexandro Severo c. 25.* Y nayodważnieysze Rycerstwo traci *ad fortia agenda* ochotę, kiedy przy cięszkich trudach marsowych, y odwadze zdrowia własnego, niedostatkiem y głodem okrutnym przyciśnione zostawa. Tak doświadczeniem jako też y Kronikami dostatecznie komprobowana iest ta Kategorya, że nie może bydź żaden Narod o ieden czas y Lwem odważnym y osłem stękaiącym pod ciężarem, y że niedostatek Skarbowy naylepsze *consilia* y przedśięwzięcia, nie tylko wraz popsował, ale y Woysko oziembłe y niechętne uczyniwszy, do nieubłaganych buntow y Sedycyi y do porzucenia broni rozochocił. Czego liczne przykłady u Liviusza *Lib. XXXIII. c. XXVIII. & L. XXVIII. c. XXV, Burger Cent. I. Observat. LXXVII. Cent. IV. obs. LXV. Tyrannus inexplorabilis est fames, quae cum virtute cohabitare non potest; quia esurire & strenue facere ratio non fert, ut recte dixerunt Imperatoris Justiniani Duces belli.*

Apud Procopium de bello Goth. L. III. c. XXIII.

Kiedy przeszłych wiekow nie dostawało w takiey okazyi pieniędzy Woysku, Monarchowie czułem pospolite Dobro piastuiąc Staraniem y unikaiąc w ostatniey potrzebie wszelkich szkodliwych konsekwencyi, kazali monetę polną małey Ceny robić, y onę Zołnierzom zamiast gazy płacić, a po skończoney Woynie za dobre y ważne pieniądze znowu wymieniać. *Fridericus Imperator Heinrici Barbarossæ filius*, ktory żył *circa annum 1212.* we Włoszech, gdy się mu pieniędzy przebrało, nakraiano z skor okrągłych pieniędzy, a wyciśniono na nich znaki Krolewskie, potym

jeder trachtet nach Praemien, und niemand will arbeiten. Der Soldat denket nicht, wie er von dem bezwungenen Feinde, Ehre und Beute erjagen will, sondern wie er sie von Hause nehmen kan. Mit dieser müstet er sich auf und marchiret ins Feld, wenn er im Lager eine Conspiration gemacht, eignet er sich dieselbe vor allen Dingen wieder zu, und ehe er sein Geld verdienet, treibt er schon die Besoldung ein. Hierzu werden die jungen Soldaten gleich angeführet, was die alten mit kühner Verwegenheit usurpiren. Endlich meynt der ganze Troß, daß wenn der Krieg auf ichts eine Art geendiget worden, und kein Aufruhr angegangen, ihm fortmehr frey stehet, unter dem prætext der Winter-Quartieren, fremde Güter zu verzehren, und mit der Bürger Vermögen sich zu bereichern.

Stanisl. Lubienski Opp. Posth. Hist. p. 195. seq.

Mit diesem Sentiment accordiret auch dasjenige, so jemand auf dem Wielunschen Land-Tage A. 1613. bey derselben Occasion geredet. Da ich jetzo zur Sache selber schreite, so habe nicht nöthig die Ursachen einer Meuterey weitläuftig auszuführen, deren Aristoteles bis eilfe in seiner Politic gezählet. Es können aber diese zwey die vornehmste seyn, als die Schwelgerey und der Geitz, wie Livius gesaget: daß zwey besondere Krankheiten alle grosse Reiche umgekehrt haben. Die Schwelgerey darum, weil derjenige der vieles verschwendet, leicht darben kan, und wer bedürftig ist, der macht sich Hofnung in den verwirrten Umständen der Republic wiederum reich zu werden. Der Geitz hergegen dieserwegen, weil er mit der Ungerechtigkeit vergesellschaftet ist, und wo die ist, da muß eine Unterdrückung der Schwachen vor sich gehen, woraus erstlich allerley Klagen, und zuletzt Seditiones erwachsen.

Der Pohlnische Redner. Tom. II. p. 79. und 82. Załuski Epist. Hist. Famil. T. II. p. 194. seq. de confoed. milit.

Auf denen Reichstagen wurde zwar hauptsächlich gesorget, daß die Cron-Armée ihre verdiente Bezahlung bekommen möchte, wie denn zu dem Ende, weil dazu kein absonderlicher Schatz verhanden, allerley Contributiones eingeführet gewesen, als Huben-Schoß, Kopf-Gelder, Rauchfangs-Gelder, Zapf-Gelder, Horn-Schoß, Schillings-Gelder, General-Accise, General-Zölle ꝛc. Allein wie oft ist nicht geschehen, daß entweder die ausgemachte Summe zur contentirung der Armée nicht zureichen wollen; oder wenn der Reichs-Tag nicht bestanden, die Soldaten bis zum andern, auf Resolution ihrer habenden Nothdurft warten müssen. Da es doch eine ausgemachte Sache ist, daß ein ausgehungerter Soldat zum Fechten keine Lust habe, und die Armée niemals hurtiger zur Expedition sey, auch nicht leichter in guter Disciplin erhalten werden könne, als wenn sie behörig und zu rechter Zeit, bezahlet wird. Hat der Soldat rückständiges Tractament zu fordern, so läst er sich an keine Kriegs-Disciplin binden, denn der Hunger hält kein Gesetz. Wenn die Armée das ihrige nicht bekömmt, ist sie schwierig, nicht complet, folglich schwach, unbewaffnet, und nicht im Stande zu fechten. Wer will da sein Leben wagen, wo er keinen Unterhalt bekommen kan? Die Canonische Rechte haben dahero gar wohl versehen, in c. milit. 5. caus. 23. quæst. 1. daß derentwegen den Soldaten die Gage ausgemacht worden, damit sie beym Brodsuchen keine Räuber werden dörfen. Die Armuth bringt den Soldaten zur grösten Desperation, nach Ausspruch Lampridii in Alexandro Severo. c. 25. Ein Kriegs-Mann mag so tapfer seyn als er immer wolle, so wird er den Muth bald sinken lassen, und den Eifer zum fechten in einen Verdruß verwandlen, wenn er bey seinen Blut-sauren fatiguen, und jeden Augenblick vor sich habenden Gefahr des Lebens, an dem Unterhalt Mangel leiden, und vor bittrer Hungersnoth verschmachten soll. Die Erfahrung sowohl, als auch alte und neue Historien bezeugen zur Gnüge, daß keine Nation ein tapfermüthiger Löwe, und ein lasttragender Esel zugleich seyn könne, und daß im Kriege der Geldmangel nicht allein die beste Anschläge und Desseins zurück gehalten, die nützlichsten Gelegenheiten und Vortheile aus den Händen gerissen, sondern auch die Soldaten ganz kaltsinnig und verdrüßlich im fechten gemacht, ja wohl gar zur Niederlegung der Waffen, und verderblichen Rottirungen und Resolutionen aufgemuntert. Die Exempel davon sind in der Menge zu finden beym Livio Libr. 33. c. 28. Libr. 28. c. 25. Burger Cent. 1. Obs. 77. Cent. 4. Obs. 65. Des Käysers Justiniani seine Generals haben schon zu ihrer Zeit judiciret, daß der Hunger ein grausamer Tyrann sey, der mit der Tapferkeit nimmermehr bestehen könne; Denn zugleich hungern und braw thun, ist wieder die Natur.

Procop. de bello Gothico L. 3. c. 23.

Wenn in diesem Fall sich vorhero ein Mangel am Gelde ereignet, haben die Monarchen aus landesväterlicher Vorsorge, zur Verhütung des dahero besorgenden weit aussehenden Unheils, einige Feld-Münzen von geringem Werth prägen und unter die Soldaten an statt ihrer Gage auszahlen, nach geendigtem Feldzuge aber wieder einwechseln, und dafür gangbare und vollgeltende Sorten darreichen lassen. Käyser Fridericus ein Sohn Heinrici VI. welcher um das Jahr 1212. gelebet, hat in Italien, da es ihm an Geld gemangelt, aus Leder Geld machen, darauf die königliche Signa drücken, und damit die Arbeit und das Tractament

potym dawał za roboty y za służby, a rozkazał aby ie ći, do ktorych rąk śię dostaną, pilnie chowali, a gdy śię zdobędę na pieniądze, dam każdemu, ile mi ukaże skorzanych, tyle śrebrnych, y tak uczynił.

Mowca Polski *T. II. p.* 91. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. *ad art.* 86. *P. I. p.* 445.

Pod czas teraźnieyszych rewolucyi Woiennych Rzymskiego Państwa, także nie schodziło na rowney monecie na potrzebną Garnizonow Sustentacyą. Jak R. 1743. Garnizon Miasta Braunau blokadą opasany był, Xiążę Hildburgshauzen Komendant, widząc *penuriam* skarbu do zapłacenia Zołnierza, kazał zrobić monetę cynową y na niey występlować z iedney strony swoy Herb, a z drugiey walor iey. W Egrze Miescie Bawarskim, czasu obleżenia, tosz samo było praktykowane, *premente duris in rebus egestate.*

In quo casu żeby kto w potrzebie zginął, albo umarł prędzey, niżeli skuteczną wziął Satysfakcyą, względem pozostałego Traktamentu swego, maią Potomkowie iego mieć sprawiedliwą z tey wysługi konsolacyą. *per L. 16. ff. fin. L. de erogat. milit. ann. & L. 14. Cod. d. t.* Ktorego Prawa Text wyraźny iest: *Si quis, antequam annonas ærarii accipiat, in fata concesserit, haeredibus ejus restituendae erunt.*

Może y to za przykład stanąć, iż niestateczney fortuny *vicissitudo* przyprowadziła do tego Rzplitą za krola Jana Kazimierza, że musiały Dyecezye śrebra Koscielne y Summy gotowe wydać na potrzebę Rzpltey, z ktorych za pozwoleniem Oyca S. na rożne expensa Oyczyzny robiono monetę w Minnicy, a z tych Pieniędzy y Woysku kor. pewna Summa udzielona bydź musiała, kiedy *indiga paupertas* Zołnierzom dopiekała, choć Kredyt Woysku za zgodą wszech Stanow R. 1658 assekurowano. *Tit.* Kredyt Woysku.

Konstyt. K. 1659. *Tit.* assekur. Sreber Kosciołow rożnych Diecezyi. *It. Tit.* Assekur. nienaruszoney Cnoty Woysk kor.

Znayduią śię tacy, ktorzy wydziwić śię nie mogą: *quod pecunia vel maxime belli gerendi nervus sit,* osobliwie miarkuiąc Sentyment Machiawella Patriarchy Pseudopolitykow: *Nervum belli potius militum virtuti, quam aerario tribuendum esse, juxta illud Solonis, Croeso aurum ostentantis, responsum: At si quis, o Rex, veniret, qui melius, quam tu, bellum gerat, illi profectò omne hoc cederet aurum.*

Ale jako podług oczywistego dowodu Medykow niemasz człowieka na świecie bez żył; tak bez pieniędzy Woynę prowadzić trzymają Politykowie za rzecz niepodobną. Jedno to jest *militia in Republica, quod nervi in corpore:* Krwi im potrzeba, aby *politicum Corpus* śmiertelnego paraliżu, albo inszey trupizny nie cierpiało. Wyprawa Woienna szczegulnie zawisła na Percepcie y na Expensie Summ bezmiernych. Moneta iest *humor vitalis* Woyny: *non simpliciter quidem, sed accessorie & concursive,* kiedy przytym są licznego Woyska Regimenty, są armaty, prochy, kule, y insze Apparaty Woienne. *Alias* Woysko bez pieniędzy przyrownaią takiemu ciału, ktore ma ręce ma nogi, a brzucha nie ma.

Burger Cent. II. Obs. XV. & XCI. n. 5.

Jest to dawne Axioma u wszytkich Politykow, ktorego essencyą komprobuie experyencya. *Nervi Reipublicæ in pecunia consistunt. Quisvis habet nummos secura naviget aura, fortunamque suo temperet arbitrio,* mowi Propertius. Dla czego wielcy oni Monarchowie jako naybardziey *ærarium* bogacili, y iako naywięcey pieniędzy zbierali dla nagłych potrzeb Rzpltey. On godny y wielą expedycyami sławny Generał Cesarski Montekukuli, spytany, wieleby ogołem potrzeba rzeczy do prowadzenia Woyny? odpowiedział, że naywięcey trzech: Pieniędzy, Pieniędzy, Pieniędzy. Pieniędzy na Sustentacyą Woyska, Pieniędzy do sprawienia apparatu Woiennego: Pieniędzy do zapłaty Szpiegom, Przewodnikom, y inszym Osobom Woysku potrzebnym.

Relacye Grata Montekukulego *p.* 45. *Starovolsc. Instit. r. m. p.* 23. *de Praeparatione Pecuniæ ad Bellum.*

Tylko iako tę rezolucyą niesprawiedliwą nazywa pewny Kapitan Imperatorski, tego drzewa gałęzie rozłożyste ogołacać z liscia, ktorego ćień pod czas wielkich upałow słonecznych niemałą nam bywa wygodą tak *palam* iest, że powinna *legum æquitas,* ktorą śię każdy ma wstrzymać od dysgustu dla niepłacenia zasług starych, y świeżych, jaśnie w oczach śię świecić Woysku, y nie mamy teraz dawnych czasow przewrotne obyczaie, ktorymi śię dzikość Marsowa distyngwowała od narodu polerowanego, dla przykładu allegować. *Constantinus Chlorus* Rzymski Cesarz mawiał, że dostatki y bogactwa poddanych, są iego naypewnieyszym Skarbem, z ktorego rekwiruiąc w potrzebie jakiey nagłey, konsolacyi, ma zawsze *auxilium promptum & certum.* Więc kiedy takie Intraty Xiążąt

wychodzą

auszahlen, auch zugleich befehlen lassen, daß diejenige, die solche Münzen bekommen, fleißig verwahren möchten, er würde, so bald Geld in Cassa seyn wird, dafür silberne Münz-Sorten wieder geben.

Der Pohlnische Redner. Tom. II. p. 91. Die Anmerk. zum Brandenburgischen Krieges-Recht. a. 86. P. I. p. 445.

In den jetzigen Kriegen im Römischen Reiche, hat es an dergleichen Münzen zur nothwendigen Unterhaltung derer Garnisons, auch nicht gefehlet. A. 1743. wie die Garnison zu Braunau eingesperret gewesen, hat der darinn commandirende Printz von Hildburgs-Hausen, aus Geldmangel die Soldaten zu bezahlen, zinnerne Münzen machen lassen, worauf sein Wappen auf der einen, und auf der andern Seite der Werth signiret gewesen. In der Stadt Eger, wie sie belagert war, wurde ein gleiches im äussersten Nothfall practiciret.

In welchem Fall, da einer in der Action bliebe, oder Todes verführe, bevor ihm seiner rückständigen Gage halber satisfaction geschehen, dessen nachgelassene Erben solches billig zu prætendiren haben, per L. 16. ff. fin. L. de erogat. milit. annon. & L. 14. Cod. d. t. Davon der Text dieser ist: Wer mit dem Tode abgehen würde, ehe er sein behöriges Tractament bekommen, so sollen es seine Erben zu erheben haben.

Es kan auch dieses zum Beyspiel dienen, daß die Republic Pohlen, unter der Regierung Königes Johannis Casimiri durch die Unbeständigkeit des Glückes, dahin gekommen gewesen, daß die Kirchspiele ihr Kirchen-Silber und Geld zu ihrer Nothdurft hergeben müssen, woraus mit Genehmhaltung des H. Vaters zu unterschiedeneu expensen des Vaterlandes, Geld gemünzet wurde, wovon die Cron-Armée eine gewisse Summe gleichfals bekommen, weil sie kein Geld zu ihrem Unterhalt mehr gehabt, ungeachtet ihr A. 1658. mit Consens der gesammten Stände ein publiquer Credit assecuriret worden. Tit. Credit vor die Armée.

Constit. A. 1659. Tit. assecurat. des Kirchen-Silbers ꝛc. Item Tit. assecurat. der beständigen Treue der Cron-Armée.

Ob nun wohl viele nicht begreiffen können, daß der nervus belli dermassen an dem Gelde haften sollte, insonderheit wenn sie beym Machiavello gelesen, daß man die Kräfte des Krieges mehr der Soldaten Tapferkeit, als wie dem Schatze zuschreiben solle; indem Solon dem Croeso, der jenem seine Schätze gewiesen, zur Antwort gegeben: o König! wenn ein andrer käme, der besser wie du fechten könnte, so würde das Geld gewiß in seine Hände fallen.

Allein wie die Arzeneyverständige glauben, daß kein Mensch ohne Nerwen sich bewegen, also auch die Politici dafür halten, daß kein Krieg ohne Geld geführet werden könne. Die Soldaten sind eben das in der Republic, was die Nerwen im Körper; sie müssen zu ihrem Leben Blut haben, sonsten würde der politische Cörper allerley tödlichen Zufällen unterworfen seyn. Die Ausrüstung des Krieges bestehet lediglich in der Einnahme und Ausgabe. Das Geld ist der Lebens-Geist des Krieges: zwar nicht vor sich allein und simpliciter, aber doch accessorie und concursive, wenn dabey eine erforderliche Macht an Soldaten, und anderem Kriegs-apparat stehet. Sonsten ist ein Krieges-Heer ohne Geld-Vorrath, ein solcher Cörper, der Hände und Füsse, und keinen Magen hat.

Burger Cent. II. Obs. 15. und 91. n. 5.

Bey allen Politicis ist daher das Axioma längstens angenommen, und durch die Erfahrung bestätiget worden, daß die Macht einer Republic im Gelde bestünde. Wer Geld hat der kan sicher fahren, und das Glücke nach Gefallen reguliren, sprach Propertius. Dahero haben in alten Zeiten grosse Monarchen gewisse Schatzkammern angelegt, und solche mit so viel Geld als immer möglich gewesen, auf unverhoften Nothfall angefüllet. Jener erfahrne und im Felde berühmte Käyserliche General Montecuculi, als er gefraget ward, wie vielerley Sachen zum Kriege hauptsächlich nöthig wären? hat zur Antwort gegeben, es wären vornehmlich drey Dinge darzu nöthig: Geld, Geld, Geld. Geld zum Unterhalt der Soldaten, Geld zur Anschaffung der Waffen, Geld zur Bezahlung der Spionen, Wegweiser und anderer nöthigen Personen bey der Armée.

Nachrichten des Grafen Montecuculi. p. 45. Starovolsc. Instit. r. m. p. 23. von Anschaffung des Geldes zum Kriege.

Nur wie es eine Thorheit ist, schreibet ein gewisser Käyserlicher Capitain, denjenigen Baum der uns beschattet, entblättern wollen; so muß hiebey die Billigkeit der Gesetze, welche sonsten das Mißvergnügen über den Sold abhalten, einem jeden in die Augen leuchten, und wir müssen jetzo den verkehrten Sinn der vorigen Zeiten, da es mit den Kriegesleuten nicht wie mit andern Menschen beschaffen gewesen, zu keinem Beyspiel nehmen. Der Käyser Constantinus Chlorus pflegte zu sagen, daß seine Schätze in dem Reichthum seiner Unterthanen bestünden, die er von ihnen allemal fordern, und bey zustossenden Nothfällen, mit allem Vergnügen erheben könnte. Da nun also die Einkünfte der Fürsten aus der Habe ihrer Unterthanen fliessen, und von diesen die Arméen ihre Besoldung erlangen,

wychodzą z rąk poddanych, a Zołnierze od nich znowu biorą zapłatę na wychowanie swoie. Nad południowe słońce iaśnieysza iest prawdą, że kiedy byśmy zapamiętałą będąc chciwoscią uwiedzeni, tych nie chcieli szanować, ktorzy nas *nutriunt*, nie tylkobyśmy, *quod absit*, Osobę Majestatu *inverecunde* w nich naruszali, ale y przeciwko nam samym szaleli, a co większa, chcąc inszym szyię łamać, nam samym strașzny gwałt zadawali.

Elyasz *ab Herrmannsdorf l. c. p.* 60.

Przychodząc na ostatku do teraźnieyszey zapłaty Woyska, Stany Rzpltey chcąc kiedykolwieck *per tot mala & ultimam* prawie *ruinam* wyprobowane, nieszczęśliwosci publiczne, z nierządu niepłatnego Woyska pochodzące, z Oyczyzny wyprowadzić, y tychże *omnium abolere memoriam*, R. 1710, regularną płacą Woysku swemu obmyśliły. A żeby tym lepszy tak importancyi, iako y Dyspozycyi Podatkow na to uchwalonych był porządek, Skarb koronny *juxta normam & methodum præscriptam* one wybierać y z wybranych kwartałową płacę Woysku tak Polskiego jako y Cudzoziemskiego zaciągu, za Autentycznem komputem *præstare* muśiał.

Tit. Opisanie Milycyi regularney *cum discipl. milit. W. Kor.*

Quam dispositionem jako y insze szkodliwe Woysku *præjudicia*, ktore dotąd od Komisarzow, Poborcow, y innych Exaktorow, także Sędziow fiskalnych działy się, znosząc Rzplta, Konstyt. R. 1717. assygnowała Woysku, za zgodą uniwersalną wszytkich Stanow Rzpltey, Płacę pułroczną, na Wwdztwa y Ziemie, według Taryffy Pogłownego *A. 1676.* podzieloną. Ktorey regularność żaden do wątpliwosci przyprowadzić nie może, ale tym więcey owych Związkow y Spiskow, respektem regularney pułroczney płacy tak w Koronie jako y w W. X. L. introdukowaney, *serio* strzedz się powinien, *sub poenis Constitutionibus annorum 1601. 9. 23. 99. & 1717. sancitis, semota abhinc omni spe amnestiæ* y J. J. W. W. Regimentarzom *utriusque Gentis, attendentiam* tego *& animadversionem ac extendentiam poenarum suprascriptis Constitutionibus decretarum, super delinquentibus* w tymże Woysku zlecono. Konstyt. R. 1736. *fol. 15.*

Według pomienioney Konstytucyi Roku 1717. postanowiono Regulamen punktualney płacy Woysku koronnemu przez Rzpltą na Woiewodztwa y Ziemie exdywidowany, *quo* oraz *prospectum est*, aby *in æquali Republica*, *æqualiter* wszyscy *ad supportanda onera communia* należeli, y aby żaden *cujuscunque status & conditionis*, od płacenia podatku pospolitego nie był excypowany, unikaiąc wszelkiego dla zerwania albo niedoyscia (Strzeż Boże!) Seymow następuiących zawodu, tudziesz oddalaiąc wcześnie naymnieysze pretexty y okazye do wciągnienia y przywrocenia znowu przeszłych exorbitancyi, aggrawacyi y nieporządku szkodliwego. A ta punktualna, regularna, y nieochybna pułroczna płaca, w Woiewodztwach y Ziemiach według pomienioney Taryffy Pogłownego *Anni 1676. punctualiter absque ulla interruptione*, poty kontynuowana y exekwowana ma bydź; poki Stanom Rzpltey, na Seymie walnym doszłym, zgromadzonym, zgodnie y iednostaynie nie będzie się zdało teyże Płacy odmienić, lub meliorować przez podwyższenie, albo umnieyszenie Komputu, lub *Stipendiorum*, alboli też wzięcie inney Taryffy. Konstytucyą Seymu *Pacificationis* R. 1736. warowano znowu, aby *cursus* teraznieyszych Podatkow na regularną Płacą Woysku w czasach y mieyscach Konst. R. 1717. opisanych, *sub rigoribus ibidem expressis* był zachowany.

Służba Woysku koronnemu według nowego Komputu od dnia 1. Miesiąca Lutego R. 1717. przypowiedziana iest, ktore *Deputatos suos* do dwuch pułrocznych płac Zołdowych, respektem pierwszey pułroczney płacy *die 15. Martii*, respektem zaś drugiey płacy, *die 15. Septembris*, do Grodow *Repartitionum suarum* przed sobą *præmittet*, w ktorych oni należące im *quantum a Possessoribus Bonorum* w Dyspartymencie swoim *comprehensis, in spatio* trzech niedziel, *a supra scriptis diebus* terminow przypadaiącey pułroczney płacy, bez naymnieyszey kontentacyi y bez wymagania kwitowego y groszowego, *currenti moneta* odbierać maią, *a retentoribus & refractariis* zaś, ktorzy w czasie pomienionym trzech niedziel proweniencyey z Dobr swoich należącey, według Tariffy y Dyspartymentu nie wydadzą, przez Exekucyą Zołnierską na Dobrach windykować powinni będą, sposobem *sub Tit. de disciplina militari* opisanym, *tenore* ktorego nie maią więcey wymagać y pozwalać sobie nad szczegulną proporcyonalną żywność dla siebie, ludzi y koni, poty iednak, poki nie odbierze według Dyspartymentu swoiey należytosci. *Circa quod conferri potest Burger Cent I. Observ. 73. de Receptoribus. Obs. 75. de Actionibus Contributionum. Cent. 3. Obs 52. de tributariis, a militibus non gravandis, aut damnificandis.*

Na

langen, so ist offenbar, daß wenn wir von einer so grausamen Begierde sollten besessen seyn, gegen diejenige zu wüten, die uns das Brod reichen, wir nicht allein, in ihrer Person den Fürsten angreiffen, sondern auch gegen uns selbst rasen, ja uns, unsere eigene Kehle abschneiden würden, da wir vielleicht andern das Messer an die Gurgel zu setzen, vermeinen könnten.

Elias von Herrmannsdorf. l. c. p. 60.

Was endlich die jetzige Besoldung der Cron-Armée anbelangt, so haben die Stände der Republic, nachdem sie durch so viel Malheur und ihren grösten Ruin recht ausgeprüfet gewesen, und die öffentliche accidens, die aus dem Ungehorsam einer unbesoldeten Armée hergekommen, fortmehro aus dem Vaterlande wegbannen und der Vergessenheit übergeben wollen, A. 1710. eine regulaire contentirung ihrer Trouppen ausgemacht. Und damit wegen Einbringung und Disponirung der Contribution desto bessere Anstalt seyn möchte, hat selbige der Cron-Schatz, nach vorgeschriebener Art und Methode beytreiben, und daraus die Armée beyderley Authoraments, laut autentiquen Comput, alle Qvartal bezahlen müssen.

Tit. Beschreibung einer regulairen Miliz, und der Kriegs-Disciplin der Cron-Armée.

Nachdem aber die Republic solche Verordnung, und die daraus der Armée zugewachsene præjudicia, welche die Commissarien, die Schoßeinnehmer, und andre Cassirer, wie auch die Fiscæle machten, zuletzt aufgehoben, hat sie A. 1717. auf allgemeines Gutbefinden der sämtlichen Stände eine halbjährige Bezahlung, die laut Tariffe von A. 1676. auf die Woywodschaften und Districten gemacht gewesen, vor die Armée bewilliget. Deren punctualitæt und realitæt niemand weiter in Zweifel zu ziehen nöthig hat, sondern sich vielmehr vor allen Rottirungen wegen der regulairen Bezahlung der Tractament-Gelder, die sowohl im Königreich Pohlen, als im G. H. Litthauen eingeführet worden, mit allem Ernst hüten muß, bey derjenigen Strafe, die in den Constitut. von A. 1601. 9. 23. 99. und 1717. sanciret worden, ohne sich mit der geringsten Hofnung einer Begnadigung zu flattiren, worauf die Herren Regimentarien beyderley Nationen, achtung geben, und die Delinquenten mit der, in angeführten Constitutionen, determinirten Strafe ansehen sollen, laut Constitut. von A. 1736. fol. 15.

Laut erwehnter Constitution von A. 1717. ist wegen accurater Bezahlung der Cron-Armée und repartition in die Woywod- und Landschaften, ein Reglement errichtet, und daselbsten zugleich versehen worden, daß alle und jede, zu Ertragung der allgemeinen Last, als in einer gleichen Republic, egal verbunden seyn, und niemand wes Standes und Condition er auch seyn möge, von Bezahlung derer Auflagen eximiret werden sollen, damit ins künftige alle hinterlistige, aus Zerreissung, oder nicht Schlüssung der Reichs-Tage, erfolgende Ungewißheit evitiret, und alle Gelegenheit zu Wieder-Einschleichung der Excesse und schädlicher Unordnung abgeschnitten werden möchte. Und diese punctuelle, regulirte und reelle halbjährige Bezahlung, soll in denen Woywod- und Landschaften, laut erwehnter Kopf-Gelder-Tariffe von A. 1676. sonder einzige interruption so lange continuiret und exequiret werden, bis denen auf einem General-Reichs-Tage versammleten Ständen der Republic gefallen wird, sothane Bezahlung durch Verstärkung oder Vermünderung, es sey des Computs oder des Soldes, oder auch durch Annehmung einer anderen Tariffe, zu verändern, oder zu verbessern. Auf dem Pacifications-ReichsTage von A. 1736. ist gleichfals verordnet, daß der Fond von gegenwärtiger Contribution, welcher in der Constitut. A. 1717. zur richtigen Bezahlung der Armée in gewisser Zeit, und an gesetzten Oertern beschrieben zu finden, weiter conserviret werden möge, bey Vermeidung der ausdrücklich darauf determinirten Strafe.

Die Cron-Armée neuen Computs ist vom 1. Febr. 1717. in den Dienst der Republic aufgenommen worden, welche alle halbe Jahr, als den 15. Mart. und den 15. Septembr. ihre Deputirte, nach den Schloß-Aemtern ihrer Repartitionen voraus zu schicken hat, das gebührende Quantum, so die Besitzer derer in ihrem Departement liegenden Güter abtragen sollen, und zwar innerhalb drey Wochen, von den ersten oben angesetzten Termins-Tagen an gerechnet, ohne einzige Contentation, ohne Qvit- und Groschen-Gelder selber ein zu caßiren, von denen Retentoribus und Wiederspenstigen aber, die innerhalb drey Wochen ihr Contingent nicht abtragen werden, durch militairische Execution, auf die Art, wie es in der Militair-Disciplin vorgeschrieben stehet, beyzutreiben, das ist, über die proportionirte subsistence vor sich, ihre Leute und Pferde, nichts zu erpressen, oder ihnen voraus zu nehmen, und dieses auch nur so lange, als ein jeder das ihm nach der Repartition zukommende Quantum nicht bekommen könne. In welcher Materie mit Nutzen nachgelesen werden kan, Burger Cent. I. Obs. 73. von den Contributions-Einnehmern. Observ. 75. von denen Executanten. Cent. 3. Obs. 52. Daß die Con-tribuenten nicht zu aggraviren seyn.

Denen

Na Chorągwie Husarskie, Pancerne y lekkie, simple Hyberny, *dempta tertia* oney *parte*, tudziesz odciąwszy podwoyne Szostaki, assygnowano exdywidowawszy *certam & distinctam Bonorum Specificationem*, każdey Chorągwi, *secundum proportionem* Summy iey należącey y przydano na koń ieden aukcyi 40. złotych, to iest, 20. na Zołdzie, a 20. na Hybernie. *Tit.* Regulamen Chorągwi Polskich: Płacenie pomienioney Hyberny w każdym roku, począwszy od S. Michała, aż do S. Marcina, tymże sposobem jako y Zasług, przy Grodach trwać powinno, bez naymnieyszey kontentacyi, iednem tylko szczegulnie groszem od Złotego. Bo przy odbieraniu Zasług nikomu śię teraz opłacać nie będzie, ale gotowe pieniądze z rąk poddaństwa odbierać; A choć bez Deputacyi do Zasług y Hyberny obeyść śię Chorągiew żadną miarą nie może, y pozwolona Deputacya iest, powinien śię iednak kontentować Towarzysz po szesciu Złotych z konia, a więcey nic: poniewasz żadnych kosztow Deputat nie podeymuie teraz, nie mieszkaiąc długo na Komissyi Hybernowey, nie opłacaiąc śię po Kancellaryach, y nie ieżdżąc po całey Polszcze z Assygnacyą pośrutowaną w drobne kęsy. *Tit.* Regulamen Chorągwi Polskich. *In casum non exsolutionis, super Retentores Executio militaris, praescripto modo in Disciplina Militari, extendenda permittitur.*

A jako ńikt płacenia Podatku publicznego uńikać, dopieroż iakimkolwiek wynalazkiem zabraniać, lub przytrzymywać nie powinien, tak przeciw takowemu *cujuscunque Status, conditionis vel dignitatis*, ktoryby *per contumaciam & vim* exekwować Dobr swoich nie dopuscił, *poena peculatus, infamiae, privationis vocis tam activae quam passivae, tum inhabilitatis ad omnes honores, Officia & dignitates ad cujusvis instantiam & in quovis foro competenti vindicanda decernitur.*

Tit. Regulamen punktualney płacy.

Bo kiedy *eodem nexu Legis* Woysko Koronne *obstringitur*, Chorągwie y Regimenty nowego Komputu zawsze w komplecie zupełnym mieć; nikt tedy płacenia podatku, od Stanow Rzpltey na Seymie Woysku koronnemu obmyślonego, przytrzymać nie powinien.

Walor monety w Konstyt. R: 1676. ten był, że Czerwony złoty po Złotych dwunastu monety szelężney szedł. Talar twardy po złotych szesciu, Lewkowy po Złotych piąciu, Ortow zaś y Szostakow ostatniego bicia, powinno *accrescere* na stu złotych, 70.

Tit. O Walorze Monety w Kor. y W. X. L.

Ad praesens cursus monety koncertowaney taki iest, że Czerwony Złoty po Złotych 18. Talar bity po Zł. 8. Tynff po Złotemu groszy 8. Szostak bity po groszy 12. y Szelągow 2. w całey Polszcze brane bydź maią.

Konstyt. R. 1717. *Tit.* Skarb koronny. *Item Coaequatio Monetae.*

Ale niech kto ciekawe ucho pusci po Regimentach Woysk koronnych Cudzoziemskich, wszak ieszcze lamenta nie ucichły, że Czerwone złote często nieważne po 18. Złotych polskich przyimować a w Prowincyach Pruskich onę za trzynascie Tynffow y dwa Szostaki, do tego z niemałą trudnoscią zmieniać muszą. Nie ieden nad powszechną zgubą na Złocie, stęka: *Saturnia* w Oyczyznę *tempora reducta videntur*, ale w podwyższoney cenie *ferrea* prawie doznawamy *saecula!*

Orator Polonus p. m. 414.

POSTANOWIENIE
Płacy coroczney.

I. Sztabu Infanteryi Koronney.

Chef ma - - - -	Porcyi	30
1 Pułkownik - - - - -		20
1 Oberszt-Leytnant - -		17½
1 Major - - - - -		15
3 Agrege Kapitani - - -		24
1 Regm. Kwartermistrz - -		8
1 Adjutant - - - - -		6
1 Auditor - - - - -		6
1 Kapellan - - - - - -		4
1 Regm. Cerulik - -	Porcyi	4½
4 Podchorążych a 1½ Porcyi -		6
6 Hoboistow a 1½ Porcyi - -		9
1 Regm. Wagmistrz - - -		2
1 Regm. Fayfer - - - -		2
1 Regm. Dobosz - - -		2
1 Regm. Profos - - -		2
1 Sztepka - - - - - -		1
1 Woźnica, Woz y 4 Konie -		7

II. Każdey

Denen Husaren- Panzernen- und leichten Fahnen, ist nach Abzug des dritten Theils und der zweyen Sechßer, eine simple Hyberne assigniret, und zwar zu Folge der wohl unterschiedenen gewissen Benennung der Güter, welche einer jeden Fahne, nach Proportion der ihr zukommenden Summe, zugetheilet worden, daß also auf jedes Pferd 40. Fl. erhöhet sind, nehmlich 20. auf der Gage, und 20. am Winterbrod. Tit. Das Reglement vor die Pohlnische Fahnen. Die Bezahlung der gedachten Hybernen-Gelder, welche jährlich von dem Fest Michaelis, bis zum Fest Martini wehret, geschiehet auf eben die Art, wie der Tractament-Gelder, nehmlich bey den Schloß-Aemtern, ohne die geringste Contentation, ausser einem einzigen Groschen vom Gulden; denn voritzo darf sich keiner bey Eincaßirung seiner Löhnungs-Gelder davon loskaufen, sondern von den Unterthanen das baare Geld erheben. Und obgleich die Fahnen ohne Deputation nach denen Tractament- und Hybernen-Geldern, nicht seyn können, welche auch accordiret sind: so muß doch ein Towarzysz mit 6. Gulden vom Pferde sich contentiren, und weiter nichts verlangen; indem jetzund der Deputirte, da er auf der Hybernen-Commission sich nicht lange aufhalten darf, in denen Cantzeleyen nichts zu thun hat, noch in ganz Pohlen mit seiner zermalmeten Assignation sich umzutreiben mehr nöthig habe, keine Expensen zu machen brauchet. Tit. Reglement vor die Pohlnische Fahnen. Im Fall daß die Bezahlung nicht erfolgen soll, so ist in der Kriegs-Disciplin nachgegeben, wieder die Retentores mit der Execution zu verfahren

Und wie sich niemand entziehen muß, die laudirte Contribution zu bezahlen, oder unter ichts einem Vorwand solche zu verhindern und zu vorenthalten: also ist wider einen jeden, der seine Gütter durch Widerspenstigkeit und Gewalt zu exequiren nicht zulassen wollte, die poena peculatus, infamiae, privationis vocis tam activae quam passivae, tum inhabilitatis ad omnes honores, officia & dignitates, ad cujusvis instantiam & in quovis foro competenti vindicanda, angeordnet.

Tit. Reglement wegen punctueller Bezahlung.

Denn wenn die Cron-Armée, vermöge demselben Gesetz verbunden ist, ihre Fahnen und Regimenter des neuen Computs, beständig complet zu halten; so muß auch niemand, die von den Ständen der Republic einmal angeordnete Contribution, vorenthalten.

Der Münz-Curs ist laut Const. von A. 1676. dieser gewesen, daß ein Ducat 12. Gl. auf Schillinger gerechnet, gegolten. Ein harter Thaler zu 6. Gl. und ein Löwen-Thaler zu 5. Gl. ausgegeben wurde. An Orten und Sechßer letzten Schlages, sollten auf 100. Gl. 70. zuwachsen.

Tit. Von dem valeur der Münzen, sowohl in der Crone, als im G. H. Litthauen.

Voritzo ist der Münz-Curs dergestalt concertiret, daß ein Ducat zu 18. Gl. pohln. ein species Thaler zu 8. Gl. ein Tynff zu 38. gl. und ein Szostak zu 12. gl. 2. ß. in ganz Pohlen angenommen werden sollen.

Constit. 1717. Tit. Der Cron-Schatz. Item. Coaequation der Münze.

Was aber bis dato vor Klagen die sämtliche Cron-Regimenter führen, daß sie die Ducaten, wenn sie gleich unwichtig sind, auf exaction zu 18. Gl. pohln. annehmem müssen, und in der Garnison, besonders in der Prowintz Preussen, solche mit vieler Mühe, kaum zu 13. Tynff, 2. Szostak auswechseln können; Solches kan ein jeder mit leichter Mühe erfahren: denn viele seufzen darüber, daß nach Pohlen die goldene Zeiten Saturni wiedergekommen, und sie bey erhöhetem Münz-Curs, in recht eisernen Zeiten leben müssen.

Der Pohlnische Redner. p. m. 414.

ETAT
einer jährlichen Verpflegung.

I. Des Stabes von der Cron-Infanterie.

	Port.		Port.
Der Cheff hat	30	1 Regiments-Feldscher	$4\frac{1}{2}$
1 Obrister	20	4 Fahnen-Juncker a $1\frac{1}{2}$ Port.	6
1 Obrist-Lieutenant	$17\frac{1}{2}$	6 Hautboisten a $1\frac{1}{2}$ Port.	9
1 Major	15	1 Regiments-Wagen-Meister	2
3 Aggreirte Capit. davon 2. a 9. Port. und 1. a 6. Port.	24	1 Regiments-Pfeiffer	2
1 Regiments-Quartier-Meister	8	1 Regiments-Tambour	2
1 Adjudant	6	1 Regiments-Profos	2
1 Auditeur	6	1 Stecken-Knecht	1
1 Capellan	4	1 Feld-Kasten-Knecht, 1. Port. Wagen und 4 Pferde 6 Port.	7

 II. Einer

II. Każdey Kompaniey Pieſzych.

1 Kapitan - - - Porcyi	12	1 Kapitan d'Armes - Porcyi	1½
1 Porucznik - - - -	6	3 Kapralow - - - -	4½
1 Chorąży - - - -	4	2 Doboſzow - - - -	2
2 Szerzantow - - - -	4	1 Fayfer - - - -	1
1 Furyer - - - -	1½	60 Gemeyne - - -	60
1 Cerulik - - -	1½	1 Woźnica Prowiantowy - -	1

Tę Repartycyą uſtanowił na Dyspozycyi s. p. J. W. Stanisława Ledochowskiego Podkom. Krzem. Marſzałka Seymowego, Graf Minich, teraznieyſzy Feld-Marſzałek Woyska Moskiewskiego, a na ow czas Gwardyi koronney Komendat, będąc pod Kommendą s. p. J. W. Generał Feld-Marſzałka Woysk Saskich, Państwa Rzymskiego Hrabi, Flemminga. *Tenore* ktorey Uſtawy, Gwardya Koronna ma Porcyi 3000. a inſze Regimenty Pieſze po 1000. rachuiąc każdą, po Złotych Polskich 189. na rok, a na puł roka po Zł. 94. gr. 15.

Poſtanowienie Płacy.

I. Sztabu Dragoniey Koronney.

1 Chef - - - Porcyi	25	1 Regm. Cerulik - - Porcyi	4
1 Pułkownik - - -	15	3 Podchorążych a 1½ Porcyi -	4½
1 Oberſzt-Leytnant - -	10	1 Doboſz Regimentowy - -	2
1 Major - - - -	6	6 Hoboiſtow - - -	12
2 Agrege Kapit. - - -	12	1 Konował - - -	1½
1 Regm. Kwatermiſtrz - -	6½	1 Woźnica skrzynki polney -	2½
1 Adjutant - - -	4½	1 Wagmiſtrz - - - -	1½
1 Auditor - - - -	4	1 Siodlarz - - - -	1½
1 Kappellan - - -	3½	1 Profos - - - - -	1½

II. Każdey Kompaniey Konney.

1 Kapitan - - Porcyi	9½	1 Cerulik - - Porcyi	1½
1 Porucznik - - -	4½	2 Kapralow a 1½ Port. - -	3
1 Chorąży - - - -	3½	2 Doboſzow - - - -	2
1 Wachmiſtrz - - -	2	1 Woźnica Prowiantowy -	2½
1 Kwatermiſtrz - - -	1½	23 Gemeyne - - - -	23

U Dragoniey ma Leib-Regiment 1000. Porcyi, a drugie Regimenty po 500. Kalkuluiąc każdą Porcyą po 300. Złotych polskich. Ktorey Dyſtrybuty Autorem był, Imć Pan Generał Mier. Obadwa Regulaminy approbował J. O. Adam Mikołay Sieniawski, Kaſztelan Krakowski, na ow czas Hetman W. K.

Dla Piechoty Łanowey, Autoramentu Cudzoziemskiego, taką Ordynacyą R. 1726. uczyniono, aby z każdego Łanu wybranieckiego osiadłego, po Zł. Polskich 100. *ad normam* regularney Płacy, dwiema Ratami, pierwſzą zaczynaiąc dnia 15. *Septembr.* w R. 1727. drugą dnia 15. Marca *ſubſequenter*, y tak *conſecutive*, z Prowincyi Wielkopolskiey do Piotrkowa, a z Małopolskiey do Lublina, *circa Officia Caſtrenſia*, bez żadney extorſyi, y bez groſzowego, *per Spatium* trzech Niedziel, wypłacano, *ſub excutione militari.*

Dla wiedzenia zaś *quantitatem* takowych Łanow, *in generalitate & particularitate*, inweſtygacyą y redukcyą onych, Trybunałowi Radomskiemu zlecono, Konſtytut. R. 1726. *Tit.* Ordynacya Piechoty Łanowey. Z Hyberny *vero intuitu Salarii & Sumtus neceſſarii, excluſis omnibus aliis obventionibus, liquidationibus & penſionibus* z Skarbu, z Hyberny y z Kwarty, *tum praeciſis quibusvis Donativis* od Woyska, na Buławę Wielką 120000. a na Polną 80000. przytym na Largicye y inne expenſa zwyczayne, 100000. Zł. *ad diſpoſitionem* J. J. W. W. Hetmanow naznaczono, z ktorych na Urodz. Piſarza Polnego Koronnego penſyi, *in toto præciſis aliis penſionibus* z Skarbu, z Hyberny, y z Kwarty, *nec non aliis quibusvis obventionibus* od Woyska, 30000. Zł. naznaczono. *Reliquum* na poſtrzelanych, ſtraconych, Officyaliſtow y Towarzyſtwo zasłużone, *diſtribui* powinno. Ktorą Dyſtributę corocznie ciż J. J. W. W. Hetmani uczyniwſzy, ieden Exemplarz teyże Dyſtrybuty Woysku przy Kole generalnym, drugi zaś Marſzałkowi Seymowemu, na każdym Seymie, z podpiſem rąk ſwoich prezentować y oddawać *tenebuntur.*

Konſtyt. R. 1717. *Tit.* Diſpozycya Hyberny. & Czopowe y Szelężne W. X. L.

Zeby

II. Einer jeden Compag. zu Fuß.

	Port.		Port.
1 Capitain hat	12	1 Capitain d'Armes hat	1½
1 Lieutenant	6	3 Corporals a 1½ Port.	4½
1 Fähnrich	4	2 Tambours	2
2 Sergeanten	4	1 Pfeiffer	1
1 Fourier	1½	60 Gemeine	60
1 Feldscher	1½	1 Proviant-Knecht	1

Diese Repartition hat der ehemahlige Commandeur von der Cron-Garde, Graf Münnich, itziger Rußisch-Käyserlicher Feld-Marschall, auf Ordre, des damaligen Herrn General-Feld-Marschalls, Reichs-Grafen von Flemming Excel. vor die Cron-Infanterie entworfen, laut Disposition Ihro Excell. des seel. Herrn Stanislai Ledochowski, Cammer-Herrn von Krzemin und Reichs-Tags-Marschallen: Kraft welcher die Cron-Garde auf 3000. Portiones, und die andre Regimenter zu Fuß, auf 1000. Portiones gesetzet worden, wovon jede Portion zu 189. Gl. Pohln. jährlich, und das halbe Jahr, zu 94. Fl. 15. gl. berechnet wird.

Verpflegung.

I. Des Stabes bey den Cron-Dragoner-Regimentern.

	Port.		Port.
1 Cheff hat	25	1 Regiments-Feldscher hat	4
1 Obrister	15	3 Fahnen-Juncker a 1½ Port.	4½
1 Obrist-Lieutenant	10	1 Regiments-Paucker	2
1 Major	6	6 Hautboisten	12
2 Aggreirte Capitains	12	1 Fahn-Schmidt	1½
1 Regiments-Quartier-Meister	6½	1 Feld-Kasten-Führer	2½
1 Adiudant	4½	1 Wagen-Meister	1½
1 Auditeur	4	1 Fahnen-Sattler	1½
1 Cappellan	3½	1 Profos	1½

II. Einer jeden Compagnie zu Pferde.

	Port.		Port.
1 Capitain	9½	1 Feldscher	1½
1 Lieutenant	4½	2 Corporals a 1½ Port.	3
1 Fähnrich	3½	2 Tambours	2
1 Wach-Meister	2	1 Proviant-Knecht	2½
1 Quartier-Meister	1½	23 Gemeine	23

Bey den Dragonern hat das Leib-Regiment 1000. Portiones, die andre Regimenter zu 500. und jede Portion wird zu 300. Gl. Pohln. gerechnet. Welchen Anschlag der damalige Herr General Mier entworfen. Beyde Reglements haben Ihro Excel. A. M. Sieniawski, ehemaliger Cron-Gros-Feld-Herr und Castellan von Cracau approbiret.

Vor die Infanterie, die von den Schulzen-Huben, nach ausländischer Manier A. 1726. gerichtet worden, ist festgesetzet, daß von einer jeden angesessenen Schulzen-Hube zu 100. Gl. Pohln. nach Art der regulairen Bezahlung, in zwey Raten, die erste den 15ten Sept. 1727. angefangen, und die andre den 15. Mart. und so fort an, aus groß Pohlen nach Peterkau, und aus klein Pohlen nach Lublin, sonder einzige Extorsion, und ohne Groschen-Geld, innerhalb drey Wochen bezahlet werden sollen, bey militairischer Execution.

Damit man die Anzahl solcher Huben, so wohl überhaupt als insbesondere wissen möchte, wurde laut Constitut. 1726. die Untersuchung und Reducirung derselben, der Commission zu Radom aufgetragen. Tit. Verordnung der Łanowschen Infanterie. Von den Hybernen hergegen, sind in Ansehung des Salarii und nothwendiger Expensen, mit Ausschlüssung aller andern Liquidationen und Pensionen aus dem Schatz, aus den Winter-Geldern, und aus der Quarta, desgleichen aller Donationen der Cron-Armée vor den Groß-Feld-Herren, 120000. und vor den Unter-Feld-Herrn 80000. auf die Largitiones und andere gewöhnliche Ausgaben aber 100000. Gl. zur Feldherrlichen Disposition assigniret, aus welcher Summe der Cron-Feld-Schreiber eine Pension, mit praecidirung anderer Pensionen aus dem Schatz, aus der Hybernen- und Quarten-Casse, wie auch anderer Obventionen von der Armée, 30000. Gl. haben soll. Der Ueberrest soll unter die blessirte, ruinirte Officierer und meritirte Soldaten distribuiret werden. Welche Repartition jährlich die Feld-Herren zu machen haben, davon sie ein Exemplar der Armée bey Anrichtung eines General-Kreyses, und das andre dem Reichs-Tags-Marschall, auf jedem Reichs-Tage, unter eigenhändiger Unterschrift, praesentiren und übergeben müssen.

Const. A. 1717. Tit. Disposition der Hybernen-Gelder. Tit. Zapf- und Schillings-Gelder im G. H. L.

Żeby też *certa & punctualis* regularney płacy Wosku koronnemu y W. X. Litewskiego, na tymże Seymie postanowioney, wypełniona y utrzymana była *exactitudo;* naznaczono wraz Trybunał Skarbowy, tak w Koronie jako y w Wielkim Xięstwie Litewskim, do ktorego na każdym Seymie Komisarze z Senatu *& ex Equestri Ordine*, deputowani bywaią, ktorzy naypierwey *Ordinationem* Stanow Rzpltey, na Seymie R. 1717 respektem *importantiae* płacy regularney y punctualney, tudziesz *intuitu observandae exactae disciplinae militaris, praescriptam,* nie tylko *quaevis obstacula & impedimenta prorsus tollendo, dubia resolvendo, ac defectus corrigendo,* ale też *Refragarios & excessivos, Severissimis poenis coercendo,* do exekucyi we wszytkim zupełney, przyprowadzić *tenebuntur*, oraz z Likwidacyi Woyska, deces iakowy ieżeli się pokaże, tedy Reparticyom po Woiewodztwach *cedere* ma: *In quem finem* Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego, względem Lustracyi y Likwidacyi Woyska Rzpltey *utriusque Authoramenti*, naśladuiącą Deklaracyą Konstytucyi R. 1717. przydał.

Sąd Głowny* Trybunału Skarbowego Radomskiego *serio* nakazuje, aby Woysko *in subsequens*, przed następuiącą Kadencyą Trybunału przed W. W. Komisarzami na Trybunał skarbowy z WWdztw, y Ziem obranemi, gdzie zasługi z Repartycyi swoich bierze, *juxta praescriptum Legis*, Lustracyą, zniozszy się z niemi *de loco & tempore*, nie składaiąc się żadnemi przeciwnemi Ordynansami, *sub amissione Stipendiorum*, odprawiło, oddawszy do rąk W. W. Komisarzow Regestra Officyerow, Kompanii, Pocztow przez Porucznikow Husarskich y Pancernych, a Lekkich przez Rotmistrzow Chorągwi, oraz tak Regulamen, jako Rolle Cudzoziemskiego Zaciągu, przez Obersźt-Leytnantow lub Majorow podpisane: Przy ktorey to Lustracyi Wielmozni Komisarze *seriam* uczynią *animadversionem* nad Komputem y kompletem Woyska *utriusque Authoramenti*. Officyerow, Kompanii y Poczty, Polskiego, Sztaby, Porcye, Gemeynow, Cudzoziemskiego Zaciągu, *quam accuratissime connotabunt, in Ordine* do likwidowania się tegosz Woyska, *juxta antiquam praxim* y wywodzenia Decessow na Trybunale Skarbowym, jeżeli się iakie pokażą, tudziesz ieżeli *Dispositioni Legis & intentioni* Rzpltey dosyć się dzieie, y ieżeli komplet pod Regimentami *juxta* Regulamen znayduie się, pilnie *investigabunt*, y żeby Chorągwie y Regimenty ieden drugiego podszywaiący, *in elusionem* Kompletu, nie podszywały, *animadvertent*. A że przez Regulamen Woyska Cudzoziemskiego komplet, dla sprawowania Munderunku należyto iest zmnieysony, a *superata pro expensis* do Kassy ordinowana; Więc na każdey Trybunału Skarbowego Kadencyi, ta *superata ad plenam* Rzpltey *informationem*, *in quos usus* obracać się będzie, od Regimentow konnotowana, y podana bydź ma, *cum ea cautione*, aby zatrzymuiącego w Rękach swoich Kassę Officyera, pierwszy kommenduiący Regimentem, *ad respondendum & Satisfaciendum* był obligowany; *Salvis Juribus juxta Constitutiones*, Pisarza Polnego, o popisowaniu Woyska, według dawnych Zwyczajow. Dat. w Radomiu Roku Panskiego 1717.

Ze jednak w każdym Woiewodztwie zupełna Lustracya Chorągwi lub Regimentow bydź nie może, ponieważ nie wszytkie Chorągwie maią tam Lokacye gdzie Repartycye, osobliwie tesz Piechoty po Garnizonach bydź muszą, y Lokacye także rożne maią: Zaczym przed temi Wielm. Komisarzami Wojewodztw lub Ziem, w ktorych znaydować się będą Chorągwie lub Regimenty, tęż Lustracyą *Salva administratione Officii* Pisarza Polnego w Polu, *ejusque pensione determinata*, odprawić y na przeszłey Trybunału Kadencyi, *Judicium praesens in praemissis*, informować powinni będą. W ktorym Woiewodztwie dla zerwania Seymiku Gospodarskiego nie byłoby komisarza, tedy Popis y Inkwizycyą pierwszy Senator lub Urzędnik w Woiewodztwie na ow czas przytomny, *in tempore praescripto*, odprawić będzie powinien, y na Trybunał Skarbowy odesłać.

Konstyt. R. 1726. & 1736. *Tit.* Trybunał Skarbowy.

Co się tycze Trybunału koronnego skarbowego, wiedzieć trzeba, że R. 1609. na rachunek y dochodzenie retent podatkow Rzpltey postanowiony był, a R. 1613. do likwidacyi uchwalonych y deklarowanych na Seymach y Seymikach na zapłatę Woysku

* Głowny Trybunał, z tey racyi się nazywa, iż jego Dekreta właśnie tak ważne jak Seymowe są.

Damit aber auch der, vermöge demselben Reichstägigen Schluß determinirte regulaire Sold, vor die Cron-Armée und des G. H. Litthauen, punctuell und gewiß bezahlet werden möge; So ist zugleich angeordnet, daß alle Jahr, so wohl in der Crone, als im G. H. Litthauen ein Schatz-Tribunal gehalten werden muß, zu welchem alle Reichs-Tag, aus dem Senatoren-Orden, und aus der Ritterschaft, Commissarien erwählet werden, welche zuforderst, die von den Ständen der Republic auf dem Reichs-Tage von A. 1717. in Ansehung einer punctuellen und regulirten Bezahlung, wie auch wegen der zu observirenden scharfen Kriegs-Disciplin vorgeschriebene Ordonance, in allen Stücken zur Execution zu bringen, und nicht nur alle Obstacula gänzlich aus dem Wege zu räumen, die Dubia zu resolviren, und die Defecten zu corrigiren, sondern auch die widersetzigen und excedirenden, mit ernster Strafe anzusehen haben werden. Würde sich aus der Liquidation der Armée einiger Abgang zeigen, haben sie demselben durch Repartitiones in die Woywodschaften abzuhelfen. Zu welchem Ende das Haupt-Gericht eines Schatz-Tribunals zu Radom, wegen Musterung und Liquidirung der Cron-Armée beyderley Authoraments, die nachfolgende Declaration dem Reichs-Gesetz von A. 1717. annectiren lassen.

Das Haupt-Gericht eines Schatz-Tribunals zu Radom, * befiehlet in allem Ernst, daß künftig die Armée, vor angehendem Tribunal, durch die Wohlgeborne Herren Commissarien, die aus den Woywodschaften und Ländern, wo sie ihre Kopf-Gelder vermöge der Repartition zu erheben hat, zum Schatz-Tribunal erwehlet worden, laut Vorschrift des Gesetzes, bey Verlust ihrer Besoldung sich mustern lassen solle, nachdem sie vorhero ohne Widersetzlichkeit, mit ihnen sich wegen des Orts und der Zeit vereiniget, und ihnen die Listen der Officierer, Compagnien, Fahnen, bey den Husarschen und Panzernen, durch die Lieutenants, und bey den leichten Fahnen, durch die Rittmeister, behörig übergeben haben, desgleichen das Reglement und die Rollen des deutschen Authoraments, welche entweder die Obrist-Lieutenants oder Majors unterschrieben. Bey welcher Musterung die Wohlgeborne Commissarien ernstliche Untersuchung anzustellen haben, wie der Comput und der complete Stand bey der Armée beyderley Authoraments beschaffen; desgleichen auf das accurateste connotiren die Officirer, Compagnien und Fahnen von der Pohlnischen; den Staab, die Portiones der Gemeinen, bey der Deutschen Armée, und zwar nach derselben Ordnung wie sie laut alter Gewohnheit liquidiren muß, damit man den Defect, wo sich welcher äussern möchte, auf dem Schatz-Tribunal desto besser erforschen könnte; ferner sollen sie fleißig investigiren, ob der Disposition des Gesetzes, und der Intention der Republic ein Genügen geschiehet, und ob die Regimenter nach dem Reglement sich jederzeit complet befinden. Endlich müssen sie darauf attendiren, daß die Fahnen und Regimenter, mit den Soldaten einander nicht aushelfen, zur Elusion des completen Standes. Und weilen in Ansehung der Anschaffung der Mundirung-Stücke, der complete Stand der deutschen Armée, durch das Reglement vermindert worden, wobey der Ueberschuß zu den Expensen in die Casse fallen soll; So muß auf jeder Cadenz des Schatz-Tribunals angezeiget werden, worzu derselbe gekommen, mit der expressen cautel, daß der erste commandirende Officier, vor denjenigen der die Casse hat, zur Verantwortung und zur Satisfaction gehalten seyn möge, Salvis Juribus juxta Constitutiones des Feld-Schreibers, wegen Musterung der Armée nach alter Gewohnheit. Gegeben zu Radom 1717.

Wenn aber nicht in allen Woywodschaften die völlige Musterung der Fahnen oder Regimenter geschehen kan; indem nicht alle Fahnen daselbsten ihre Locationes haben, wo sie ihre Gelder laut repartition erheben, und die Infanterie besonders in Garnisonen stehen müsse, ohngeachtet sie verschiedene Locationes habe: Als sollen sie von denen wohlgebornen Commissarien, die aus denen Woywodschaften, und Districten seyn werden, wo die Fahnen und Regimenter stehen, sich mustern lassen, doch des Feld-Schreibers seinem Amte, wenn die Armée im Lager ist, und seiner determinirten Pension, unbeschadet, und auf dem vorhergehenden Termin des Tribunals, das gegenwärtige Judicium in praemissis informiren. In welcher Woywodschaft der Land-Tag nicht bestanden, und folglich kein Commissarius gewehlet worden, da soll der erste Senateur oder Dignitarius, der zu der Zeit in der Woywodschaft seyn wird, die Musterung und Inquisition zur angesetzten Zeit verrichten, und solche dem Schatz-Tribunal zustellen.

Constit. A. 1726. und 36. Tit. Das Schatz-Tribunal.

Anlangend das Cron-Schatz-Tribunal zu Radom; so ist zu wissen, daß solches A. 1609. zur Berechnung der Contribution und zur Eincaßirung der Retenten angeordnet gewesen, und A. 1613. zur liquidation derer Abgaben, welche man auf denen Reichs- und Land-

* Dieses Tribunal wird deswegen das Haupt-Gericht genannt, weil seine Decreta so gültig sind, als die auf dem Reichs-Tage feriret werden.

Woysku podatkow ordynowany jest, ktore dla wielkosci Spraw publicznych na Seymach walnych, nie mogły bydź więcey akceptowane. Mieysce gdzie się ten Sąd agituie, R. 1609. w Koronie w Rądomiu, *& ab Anno 1717.* W W. X. Litewskim pierwey w Wilnie, potym iednego Roku w Grodnie, a drugiego w Minsku, na zawsze naznaczono, y Konstytucyami Roku 1726. *&* 36. w Koronie komprobowano, a w Litwie R. 1726. do Wilna zaś przełożono. Ponieważ na każdym Seymie tego Trybunału mieysce determinowane bydź zwykło, często się przedtym w Koronie we Lwowie sądził, jako to R. 1662. 67. 73. 76. 78. *&* 90. a w Wielkim Xięstwie Litewskim, czasem w Wilnie, czasem w Grodnie, Roku zaś 1683. w Brześciu. A jeżeli dla powietrza, zamieszania jakiego y z inszych iakich przyczyn, w Wilnie albo we Lwowie bydź nie mogł, tedy P. P. Komisarze insze sobie obmyslić mogą mieysce, według Dyspozycyi Konstyt. R. 1653. 58. 73. *&* 1703. Czas zaczęcia tego Trybunału nie każdego Roku rowny bywał, ale go wnet *pro Mense Novembris*, wnet *pro Mense Martii, Octobris, Septembris, Junii, Julii, &c.* naznaczono Konstyt. R. 1642. 50. 54. 55. 62. 67. Kadencya iego *pariter* nie zawsze się rowno odprawowała. R. 1642. uchwalono Trybunał Skarbowy trzyniedzielny, R. 52. przez niedziel dwie te Sądy odprawowano. R. 54. trwały Cztery Niedziele. R. 67. Sześć Niedziel. R. 99. dwa Miesiące. W Konstytucyi Seymu *Pacificat.* Warszaw. R. 1717. taką teraz Ordynacyą uczyniono, żeby w każdym roku po szesciu Niedziel bywał, *præfigendo* w Koronie pierwszey Kadencyi dzień Poniedziałkowy pierwszy, po Swięcie S. Stanisława Biskupa, a w W. X. Litewskim, dzień Poniedziałkowy po Swięcie Narodzenia Nayświętszey Panny. Ktore postanowienie w Konstytucyi R. 1726. aż do przyszłego Seymu przeciągniono, a R. 1736. od tamtego Seymu aż do przyszłego doszłego, umocniono.

W W. X. Litewskim, poniewasz Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty znaczne expensa na Komisarzow Trybunałow Skarbowych ponosiły, *a per distinctas Jurisdictiones* Ziemskiego y Skarbowego Trybunału, w odległosci Mieysca odprawuiących się, *Sitientes justitiam huic & illi loco adesse* nie mogli, przeto aby niepotrzebne koszty ustały, R. 1726. postanowiono, aby po skonczoney Kadencyi Wilenskiey Tribunału Ziemskiego, ktora zacząwszy się w tydzień po Przewodney Niedzieli, 20. Tygodni trwa, ciż Sami Deputaci Ziemscy Trybunalscy, wziąwszy na Siebie powinność Komisarzow Skarbowych, wespoł z Wielmożnemi Senatorami deputowanemi, y do powinnosci swoiey przystąpiwszy, Akt swoy, co rok w Wilnie, przez Niedziel dwie, expedyowali *continuo:* A że zaś po osądzoney Kadencyi Wileńskiey we cztery Niedziele Kadencya druga Nowogrodzka, lub Minska, według Alternaty, co rok następować, *& simili modo,* jako w Wilnie przez 20. Tygodni sądzona bydź powinna, po nich, przez następuiące *continuo* dwa Tygodnie, Sprawy do Trybunału Skarbowego należące sądzili.

Tit. Trybunał Skarbowy.

Do tego Trybunału Skarbowego przy J. J. W. W. Hetmanach, Pieczętarzach, Podskarbim Wielkim, y przy Pisarzu Polnym, z Senatu Deputatow na Seymach ordynowano, *ex Equestri Ordine* zaś, albo z Koła Poselskiego, tych, ktorych Wojewodztwa y Ziemie podług dawnego zwyczaju, lub na Seymikach *Relationum*, lub nazajutrz po Seymikach Deputackich na Trybunał, *Sumptu* Woiewodztw *salariandos* obrali. W Wielkiey y małey Polszcze, dla Wielkosci Ziem, alternatę introdukowano, żeby Wojewodztwa Mazowieckie, Podlaskie y Rawskie z Alternaty Ziem Deputatow obierać mogły. Konstytut. R. 1673. w W. X. Litewskim Komisarzow z Wwdztw deputuią.

Poniewasz *per Constitutionem A. 1717. Art. V.* Stany Rzpltey wespoł z J. K. M. uczyniwszy Porządek, y nowy Komput Woysk postanowiwszy w Koronie y W. X. Litewskim, staranie około regularney Woysku płacy, żywności, sustentacyi y Konserwacyi, podług podziału przez Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, y podług osobliwey Ordynacyi, teraz *eo nomine* uczynioney, Sami na się wzięli, J. J. W. W. Hetmanom zaś Wielkim y Polnym Oboyga Narodow, tylko Miecz y władzą, za zdaniem y rozkazem Rzpltey woiowania y Granic Oyczystych przestrzegania y bronienia przeciw Nieprzyiaciołom wszelakim, y Inwazorom, Ordynansow przytym *eo intuitu* do Woyska wydawania, Powagę zostawili; Dla tego odtąd Hetmanom Wielkim y Polnym Koronnym y W. X. Litewskiego, teraz będącym, y po nich następuiącym, Assygnacyi cale żadnych, tak na zasługi, *alias* Zołdy, jako na Stanowiska, lokacye, Konsistencye, albo leże, tudziesz na Hyberny, albo Chleb zimowy, na Szelężne, Czopowe, Pogłowne Zydowskie y Tatarskie, *monopolium* tabaczne, pod iakim-

Tagen zur Bezahlung der Armée laudiret gehabt, determiniret worden; indem solche wegen Vielheit der publiquen Affairen, nicht haben auf dem Reichs-Tage vorgenommen werden können. Der eigentliche Ort dieses Tribunals ist A. 1609. in der Crone Pohlen zu Radom, und seit A. 1717. im G. H. Litthauen erstlich in Wilda, hernach das eine Jahr in Grodno und das andre in Minsk determiniret, und was die Crone anbelangt, in der Constit. von A. 1726. und 36. comprobiret, dagegen in Litthauen laut Constit. 1726. nach Wilda wieder verleget worden. Und weil der Ort dieses Tribunals auf jedem Reichs-Tage festgesetzet zu werden pfleget; So ist es denn geschehen, daß solches in den Jahren 1662. 67. 73. 76. 78. und 90. in Reisch-Lemberg, und im G. H. Litthauen, bisweilen in Wilda, bisweilen in Grodno, und A. 1683. in Brześć gehalten gewesen. Hat solches wegen der Pest, innerlichen Unruhen, oder anderer Ursachen, in Wilda, oder Reisch-Lemberg nicht gehalten werden können, so haben die Herrn Commissarien die Freyheit gehabt, einen andern Ort zu erwehlen, laut Constit. 1653. 58. 73. und 1703. Die Zeit wenn dieses Tribunal angehen sollen, ist auch nicht alle Jahr gleich gewesen, sondern bald im Novembr. bald im Mart. October, September, Junio, Julio &c. anberaumet worden, wie solches die Constit. von A. 1642. 50. 54. 55. 62. 67. belehren. Desgleichen ist seine Cadenz nicht immer gleich groß gewesen: A. 1642. hat das Schatz-Tribunal drey Wochen gedauret. A. 52. wards in zwey Wochen geendiget. A. 54. wehrete es vier Wochen. A. 67. sechs Wochen. A. 99. zwey Monathe. In der Constit. des Pacifications-Reichs-Tages zu Warschau von A. 1717. ist nunmehro festgesetzet, daß dieses Tribunal jährlich sechs Wochen dauren, und in der Crone, den Montag nach dem Fest des H. Stanislai, hergegen im G. H. Litthauen den Montag nach der Geburt der allerheiligsten Mutter Gottes angehen solle. Welche Verordnung in der Constit. von A. 1726. bis zum künftigen Reichs-Tag prolongiret, und A. 1736. bis zu dem Reichs-Tag der künftig bestehen möchte, corroboriret worden.

Da im G. H. Litthauen, die Woywodschaften, Länder und Districten, grosse Expensen wegen den Commissarien des Schatz-Tribunals gehabt, und diejenige die wegen Rechts-Sachen hin musten, in verschiedenen Jurisdictionen des Land- und Schatz-Tribunals, welche von andern sehr entlegen gewesen, zugleich nicht stehen können: So ist A. 1726. zu Verhütung der unnöthigen Kosten verordnet, daß wenn das Tribunal zu Wilda, welches acht Tage nach dem ersten Sonntag nach Ostern angehet, und zwanzig Wochen wehret, geschlossen wird, sollen dieselbe Deputirte als Schatz-Commissarien, mit den wohlgebohrnen Herrn Senateurs die darzu gleichfals deputiret sind, das Amt übernehmen, und den Actum alle Jahr zu Wilda in zwey Wochen expediren. Und weil vier Wochen darnach, die andre Cadenz entweder zu Nowogrod, oder Minsk, laut der Alternate einzufallen pfleget, und wie die zu Wilda, zwanzig Wochen fortwehret; so sind sie gehalten, in den nachfolgenden zwey Wochen die Schatz-Affairen vorzunehmen.

Tit. Das Schatz-Tribunal.

Zu diesem Tribunal wurden, ausser denen Feld-Herren, denen Siegelverwahrern, dem Groß-Schatzmeister, und Feld-Schreiber, Deputirte aus dem Senat auf denen Reichs-Tägen gewehlet, und aus dem Ritter-Stand, oder aus dem Landbothen-Creiß, kamen diejenige darzu, welche die Woywodschaften und Länder, vermöge der alten Gewohnheit, entweder auf denen Relations- oder Tages darauf, auf denen Deputations- Land-Tägen, auf Kosten der Woywodschaft erkoren. In groß- und klein Pohlen, ist wegen der Vielheit der Länder die Alternation eingeführet, damit die Woywodschaft Masovien, Podlachien, und Rawa, ihre Deputirte nach der Alternate der Länder wehlen könnte, laut Constit. 1673. Im G. H. Litthauen werden die Commissarien nur aus den Woywodschaften deputiret.

Nachdem aber in der Constit. von A. 1717. art. V. die Stände der Republic und der König, eine neue Verordnung gemacht, und einen neuen Compût der Armée angeordnet, so wohl in der Crone, als im G. H. Litthauen, die Aufsicht wegen regulairer Bezahlung der Armée, wegen ihrer Victualien, Sustentation und Conservation, vermöge der Repartition in die Woywodschaften, Länder und Districte, und nach dem besonders zu dem Ende gemachten Reglement, über sich genommen, dagegen denen Ober- und Unter-Feld-Herren beyder Nationen, lediglich das Schwerdt und die Macht, auf Gutbefinden und Ordre der Republic, Kriege zu führen, die Grenzen des Vaterlandes wider alle Feinde und Invasores in obacht zu halten, und zu defendiren, und in solcher Begebenheit der Armée Ordres geben zu können, die Authoritaet gelassen; weshalb die Ober- und Unter-Feld-Herren, so wohl in der Crone, als im G. H. Litthauen, die gegenwärtig am Leben sind, und hinführo seyn werden, nicht die geringste Assignationes auf die Tractament-Gelder, Stand-Quartieren, Locationes, Consistencien oder Winter-Quartieren, desgleichen auf die Hybernen- Schillings- Zapf- und Kopf-Gelder von

iakimkolwiek imieniem albo pokrywką, chociaſzby nieuchronney potrzeby, *directe vel indirecte* wydawać, y Komiſſyą albo Dyſtrybutę hybernową, ktora ſię wiecznemi czaſy abroguie, przez ſię, lub przez inne Oſoby odprawować, nie ieſt wolno. Więc ziachawſzy na ten Trybunał, Wielebny, Jasnie Wielmozni, Wielmożni y Urodzeni Komiſarze, *in* Aſſyſtencya Wielm. Podskarbiego, lub *Officii ipſius*, *ſecluſa hic praeſentia* Wielm. Hetmanow, *e medio ſui*, przy Komiſarzach Woyskowych, dwoch z Polskiego, a iednym z Cudzoziemskiego Authoramentu, mogą obrać Marſzałka y tak Jurisdykcyą ſwoią ufundować po wykonaney przed Ziemſtwem Sendomirskim, lub *vacante hoc Judicio*, przed Urzędem y Grodem Radomskim, Rothą Trybunalską, według Konſtytucyi Trybunału Skarbowego *Anni 1685.* a w W. X. Litewskim przed Ziemſtwem *loci, lub vacante hoc Officio*, przed Urzędem Grodzkim, przyśiędze, według Roty Seymu Konſtytucyi R. 1613. z przydatkiem w Konſtytucyi R. 1717. wyrażonym *de Disciplina militari, Super exacta luſtratione*, jeźli śię Woysko w należytym znayduie kompucie y liczbie.

Tit. Trybunał Skarbowy.

Tenor Przyśięgi Deputatow Radomskich, według Konſtyt. R. 1613. taki ieſt: Ja N. Przyśięgam P. BOGU Wſzechmogącemu, iż ſprawiedliwie ten Urząd mnie poruczony odprawowáć będę. Uznanie około Retent z podatkow poſpolitych y z Kwart zatrzymanych, czynić będę według Sumnienia ſwego, nikogo nieochylaiąc, y to wſzyſtko co śię z tych Retent pokaże, wyciągnąwſzy, wiernie y ſprawiedliwie do Komiſarzow oddam, y przy ſobie nic nie zatrzymam, y upominkow od żadney Strony brać niemam. Tak mi Panie Boże pomoż y S. Męka Jego. W Konſtytucyi R. 1685. Przyśiędze Roty Trybunalskiey, to przydano, iż Podatkow, o ktorych *ad praeſens* likwidacya ieſt, w ziemi moiey, y Wwdztwie niewinienem, y Poborcy ani y Retentorowi żadnemu, Protekcyi dawać nie będę.

Jurisdictio tych Urodzonych Komiſarzow, tylko przez dwie lecie *ma durare*, poniewaſz *terminum* Seymowania, na zawſze *feria ſecunda prima poſt Feſtum S. Michaelis, poſt elapſum quodlibet biennium, indiſpenſabiliter* naznaczono w Konſtyt. R. 1717. *Tit.* Regulamen punktualney Płacy Woysku koronnemu. §. 1. A ſtrzeż Boże niedoyscia Seymu, tedy *penes arbitrium* Wojewodztw y Powiatow będzie, albo tychże ſamych konfirmować, albo nowych na Seymiku Goſpodarskim nazajutrz po Gromnicznym obrać, *Salvo Charactere* Deputatow z Senatu naznaczonych, *cum libera electione* Marſzałka, *ut ſupra, ex Commiſſariis*; poniewaſz onego *e medio ſui*, lub *ex Senatorio Ordine*, lub też *ex Equeſtri* obrać im wolno, alternatę Prowincyi iednak zachowując, aby raz był z Małey Polski, drugi raz z Wielkiey Polski Marſzałek, zaczynaiąc przyszły Trybunał od Małey Polski.

Konſtyt. R. 1726. & 36. *Tit.* Trybunał Skarbowy.

Na tym Trybunale ſądzono przed tym wſzyſtkich Poborcow, jeżeliby *in termino* wniesienia *praefixo*, z Skarbem śię nie porachowali, y Pieniędzy do Skarbu nie wnieśli, y z powinnosci ſwey dość Skarbowi nie uczynili, także y Sukkollektorow ich, y innych wſzelkich Exaktorow pieniędzy Rzpltey, Staroſtow, Dyſpenſatorow, y ktorzykolwiek śię Rzpltey pieniędzy tykali, y do Szafunku ſwego one brali; także co Exaktorom pieniędzy publicznych przeſzkody czynili; Więc y Staroſtow, ktorzy Exekucyi z Retentorow uczynić nie chcieli, y tych ktorzy pieniądze od Rzpltey wziąwſzy, Chorągwi albo zgoła nie ſtawili, albo niezupełnie, y ſami w Obozach nie byli.

Konſtyt. R. 1650. 76. 1717.

Także Generał Artylleryi musiał tu czynić Kalkulacyą z Intrat Simple Kwarty, ktora na Artyleryą *currere* powinna, a na Reparacyą Dział y Amunicyi.

Konſtyt. R. 1647. 1703. 1717.

Ciż Komiſarze Chleb źimowy *ex aequo & juſto* na Woyska rozdzielali przy bytnosci Wielm. Hetmanow, y Urodzonego Piſarza Polnego, ktory przytym podziale Regieſtra produkować powinien był, jako wiele ktora Chorągiew ludzi ma, doglądaiąc tego, aby według Prawa dawnego, Konne Woysko w Cwierć Roku, a Infanteryą co Miesiąc, popiſował, lub przez śię, lub przez Subſtytutą ſwego poprzyśięgłego. Konſt. 1673. Kiedy też w przeyściu do Obozu y na Konſyſtencyi, w Dobrach Krolewkich, Duchownych y Ziemskich, przez wymaganie Chleba Zimowego, Wiolencye,

von den Juden und Tartern, das Tobacks-Monopolium, unter keinem Namen oder praetext, auch der äussersten Noth selber, weder directe noch indirecte herausgeben, noch die Hybernen-Commission, welche hiemit gänzlich abgeschaft wird, weder selbsten, noch durch andre Personen anordnen können. Als wird fortmehro, wenn zu diesem Schatz-Tribunal ein Bischof als Praeses, einige Herren Senatoren, und erwehlte Commissarien, mit Zuziehung des Herrn Schatz-Meisters, oder seines Officii, und mit Ausschlüssung derer Feld-Herren, indem nur zwey Kriegs-Commissarien von dem Pohlnischen, und einer aus dem deutschen Authorament darbey seyn dörfen, am bestimmten Ort und zur gesetzten Zeit zusammen gekommen; so gleich der Marschall gewehlet, und die Jurisdiction fundiret, wenn die Herren Deputirten vorhero vor dem Sendomirschen Land-Gericht, oder wenn dieses vaciret, vor dem Schloß-Gericht zu Radom, den Tribunals-Eid nach Vorschrift der Constit. A. 1685. vom Schatz-Tribunal; und im G. H. Litthauen vor dem Land-Gericht desselben Orts, wo das Tribunal gehalten wird, und im Fall solches vaciret, vor dem Schloß-Amte abgeleget, nach derjenigen Form, die in der Constit. des 1613. Jahres befindlich, und mit dem Zusatz, der A. 1717. in dem Tit. von der Kriegs-Diciplin wegen accurater Musterung, ob die Armée im behörigen Comput und Anzahl befindlich, annectiret zu finden.

Tit. Das Schatz-Tribunal.

Der Inhalt der Eides-Notul, nach welcher die Radomsche Deputirte schweren müssen, ist laut Constit. 1613. folgender: Ich N. schwere zu Gott dem Allmächtigen, daß ich das mir aufgetragene Amt, wie Rechtens verwalten, über die Retenten, welche aus der gemeinen Contribution und aus den Quarten herkommen, laut meinem Gewissen erkennen, niemanden übersehen, und alles das, was davon eincaßiret wird, getreulich und schuldig denen Commissarien zustellen, davon bey mir nichts behalten, noch von keinem Theil Geschenke nehmen werde. So wahr mir Gott helfe, und sein H. Leiden. In der Constitut. von A. 1685. ist diesem Tribunals-Eid noch dieses beygefüget: daß ich die Contribution über welche jetzund die Liquidation geschiehet, in meinen Gütern und Woywodschaft zu zahlen nicht schuldig geblieben, und keine Schoß-Einnehmer noch Retentores protegiren werde.

Die Jurisdiction dieser Herren Commissarien, wehret nicht länger wie zwey Jahr; denn der Reichs-Tags-Termin wird alle zwey Jahre nach dem Feste Michaelis accurat gehalten, nach Verordnung der Constit. 1717. Tit. Reglement wegen accurater Bezahlung der Cron-Armée. § 1. Sollte, welches Gott verhüten wolle, der Reichs-Tag nicht bestehen, alsdenn stehets denen Woywodschaften und Districten frey, entweder dieselbige Commissarien zu bestätigen, oder auf dem Wirthschafts-Land-Tage, den Tag nach dem Fest der Reinigung Mariä, neue zu erwehlen, mit Vorbehaltung des Characteurs der deputirt gewesenen Senateurs, und der freyen Wahl des Marschalls aus denen Commissarien; indem sie ihn entweder aus ihren Mitteln, oder aus dem Senatoren-Orden, oder aus dem Ritter-Stand, zu eligiren die Freyheit haben, doch mit Beobachtung der Alternate, daß einmal aus Klein-Pohlen, und das andremal aus Groß-Pohlen der Marschall gewählet werden möchte, worzu von Klein-Pohlen der Anfang geschehen soll.

Constit. A. 1726. und 36. Tit. Das Schatz-Tribunal.

Auf diesem Tribunal wurden vormals alle Schoß-Einnehmer gerichtet, wenn sie nicht zu rechter Zeit mit dem Schatz liquidiret, ihre eincaßirte Gelder abgegeben, und sich von ihrer Schuldigkeit gegen den Schatz nicht behörig acquitiret, desgleichen alle Succollectores, und alle andre Einnehmer der publiquen Gelder, wie auch die Starosten, Dispensatores, und die mit der Republic ihrem Gelde was zu schaffen gehabt: Ferner diejenige, die sich denen Exactoribus in Eincaßirung der Gelder widersetzet, folglich auch die Starosten, welche über die Retentores keine Execution ergehen lassen wollen, wie auch die, welche von der Republic Gelder genommen, und davor keine Fahnen geworben, oder nicht complet gestellet, und selber nicht ins Feld gegangen.

Constit. A. 1650. 76. 1717.

Der General von der Artillerie, muste gleichfals vor diesem Judicio wegen Einnahme der simplen Quarte, welche vor die Artillerie, und zu Reparirung der Stücke und Amunition bestimmet worden, seine Rechnung ablegen.

Constit. A. 1647. 1703. 1717.

Diese Commissarien haben in Gegenwart der Feld-Herren, und des Feld-Schreibers, das Winter-Brod, nach Recht und Billigkeit unter die Armée getheilet. Der Feld-Schreiber muste die Rollen produciren, umb daraus zu wissen, wie stark eine jede Fahne sey. Zu welchem Ende er die Cavallerie laut alten Rechten alle viertel Jahr, und die Infanterie alle Monath, entweder selber, oder durch seinen geschwornen Substitutum mustern müssen, besage der Constitution von A. 1673. Wenn auf dem March ins Lager, und in den Stand-Quatieren in Königl. Geistlichen und Adlichen Gütern durch Erpressung des Winter-Brods, allerley

wiolencye, ſzkody, aggrawacye, y inne krzywdy poczynione, juramentem *ab injuriatis* komprobowane były, tenże Sąd Głowny każdemu, *vel Plenipotentiario* Wojewodztwa, przez nagrodzenie szkod z zasług, albo przez wydanie aſſygnacyi *injuriatis* na zasługi z podatkow, *inſtantaneam Satisfactionem* uczynić musiał.

Konſtyt. R. 1677. 99. & 1703.

Ponieważ teſz nie wſzyscy *injuriati* od Woyska, *ſufficiunt*, tak dla odległosci Trybunału, iako teſz *ob egeſtatem vindicandis damnis & violentiis*; Tedy im pozwolono, aby poprzyśiągszy w Grodach ſwoich *damna, per Plenipotentiarios* ktorych ſobie obiorą, a z Ekonomii Krolewskiey *per Adminiſtratores*, krzywd ſwoich dochodzili, a Trybunał nieodwłoczną Satysfakcyą ukrzywdzonym przyſądzi.

Konſtit R. 1703. & 10.

Bo gdyſz z noclegow y ſtanowisk, każdy Officyer, Namieſtnik, albo Komendę maiący, Kwit *de Satisfactione* powinien odbierać; Trybunał tedy, ieśliby czy to Chorągiew, czyli Kompania, czy Regiment, czyli Dywizya Woyskowa, kwitu nie miała, za położeniem Regeſtrow poprzyśiężonych a *Poſſeſſoribus loci*, przy każdym Kwartale płacy Woyskowey wrocić y zapłacić powinien, a Żołnierzom kwit Poſſeſſorow *pro perſoluto* potrącić ma.

Na Komiſſyi przedtym do zapłaty Woysku ordynowaney, rożne *pariter* krzywdy od Żołnierza poczynione ſądzono; *Deſertiones Caſtrorum*, y tych ktorzy pieniądze pobrawſzy, ludzi y Chorągwi, Regimentow do Obozu na czas nie ſtawili, albo nie tak zupełnie, iako pieniądze wzięli, podług Artykułow Woyskowych y Praw Koronnych, dekretowano, & *injuriatis* z ich Zasług wypłacano. Ale ta Komiſſya czaſem Trybunały Skarbowe poprzedzała, czaſem z Trybunałem zkombinowana była, jako w Konſtyt. R. 1676. opiſano. Czaſem też y na Trybunale Skarbowym *cauſas injuriatorum* bez wſzelkiego zatrudnienia disjudikowano, ponieważ J. J. W. W. Hetmani, zawſze byli przytomnemi.

Konſtyt. R. 1690.

Juxta praeſentem praxin, Trybunał Skarbowy, exekwuiąc wſzelkie Sancita w Konſtitut. *Anni 1717. Tit.* Trybunał Skarbowy, opiſane, jako naypilniey tego doglądać ma, aby

1mo. Pewna y punktualna płaca Woysko koronne zawſze dochodziła, y one w należytym Kompucie y liczbie śię znaydowało.

2do. Ordinatio Stanow Rzpltey, *intuitu obſervandae exactae Diſciplinae Militaris, praeſcripta*, do Exekucyi we wſzyſtkim zupełnie przyprowadzona była.

3tio. Likwidacye Chorągwi, Regimentow, z Podpiſami y Luſtracyami, przez Urodz. Komiſarzow na leżach odprawione, konfrontowane były, żeby śię żadna defraudacya w Komplecie nie działa.

4to. Co do Sprawiedliwosci ukrzywdzonym od Woyska należy, zupełnie zachowano, y do Exekucyi, y do dobrego porządku przyprowadzono było.

5to. Jurament, *Rotha per Judicium componenda*, przy Stoliku *Officii* przez Deputatow, po dwoch od Polskich Chorągwi, y po dwoch Officyerow od Regimentow, odprawiony był.

6to. J ukrzywdzeńi od ſwoich Officierow Żołnierze, *utriusque Authoramenti, circa Conſtit. 1717.* w Trybunale Skarbowym, zachowany ſwoy Regieſtr oſobliwy mieli.

Tenże iednak Trybunał w żadne Materye ſobie Prawem & *Lege novella ad exequendum* nie podane, wdawać śię nie powinien, ani też takich Deklaracyi, ktoreby śię na wyraźnych Konſtytucyach nie fundowały, piſać y żadnych Impozycyi ani na Skarb, ani na kogo inſzego, nie ma ſtanowić, *ſub nullitate attentorum*. Żadnych też Taryff waryować, y nikomu na żadne Summy Aſſygnacyi wydawać, mocy mieć nie ma.

Dekreta Radomskie przez Regentow bywaią piſane, zachowuiąc alternatę Prowincyi o trzymaniu Piora, aby raz był z Małey, drugi raz z Wielkiey Polski. W W. X. Litewskim Akta Trybunału Skarbowego, y Rachunkow, Urodz. Piſarz Ziemski tego Wojewodztwa, gdzie Kadencya będzie, oſobliwie ſkładać, y po zakonczoney Kadencyi, naydłużey w Cwierć Roku introligowane do Ur. Skarbnego W. X. Lit. oddawać ma.

Konſtytut. R. 1726.

A nie chcąc aby Skarb Koronny *per Impoſitionem* od Izby *Summis Arbitrariis* był obciążony, J. Wielm. Podskarbi W. K. Summę Dwudzieſtu Tyśięcy Złotych Polskich

violencien, Schaden, aggravationes und andre Excessen geschehen, und von dem gravirten Theile beschworen gewesen; muste dieses Gericht einem jeden, oder dem Plenipotenten von der Woywodschaft, durch würkliche Reparation des Schadens aus dem Tractament, oder durch gegebene Assignation darauf, sogleich die behörige Satisfaction geben.

Constit. 1677. 99. u. 1703.

Weil sich indessen nicht alle, die von den Soldaten aggraviret worden, wegen Entlegenheit des Tribunals, und ihrer Armuth, im Stande befinden, ihren Schaden und die erlittene violencien zu vindiciren; so ist ihnen frey gegeben, ihren Schaden im Grod zu beschweren, und ihn nachgehends durch erwehlte Plenipotenten, und in den Königl. Oeconomien durch die Administratores zu suchen, in welchem Fall das Tribunal dem klagenden Theile, eine unverzügliche Satisfaction geben müssen.

Constit. A. 1703. und 10.

Denn da ein jeder Officier, Lieutenant, oder Commendant, wenn er aus dem Nacht- oder Stand-Quatier ausmarschiret, sich eine Qvittung wegen aller Satisfaction geben lassen muß; So ist das Tribunal schuldig, wenn eine Fahne, oder Compagnie, oder Regiment, oder eine Division, keine Qvittung haben sollte, und der Kläger den beschwornen Schaden produciret, solchen alle Qvartal, bey Bezahlung des Tractaments zu bonificiren, und dem beklagten Soldaten, die Qvittung darüber, an Geldes stat zu geben.

Auf der Commission, die zur Bezahlung der Armée vor Zeiten ausgesetzt gewesen, wurden gleichfalls allerley Excessen der Soldaten gestraffet; die Feldflüchtigen, und die so da Geld empfangen, aber keine Leute und Fahnen, und keine Regimenter zu rechter Zeit ins Feld gestellet, oder nicht so complet gehabt, als wie sie darauf Geld genommen, wurden vermöge derer Kriegs-Artickel und der Cron-Rechte decretiret, und die aggravirte aus ihrem Tractament zu frieden gestellet. Allein dieselbe Commission wurde bisweilen vor dem Schatz-Tribunal gehalten, bisweilen zusammen combiniret, wie in der Constit. 1676. beschrieben worden. Zur Zeit waren auch die Beschwerden der injuriirten Personen, ohne einzige Wiederrede, weil die Feld-Herren selber zugegen gewesen, auf dem Schatz-Tribunal abgethan.

Constitut. A. 1690.

Vermöge der jetzigen Praxi, ist das Schatz-Tribunal schuldig, alle Verordnungen die in der Constit. 1717. Tit. Das Schatz-Tribunal, beschrieben sind, zu exequiren und darauf fleißig zu attendiren, daß

1. Die Cron-Armée punctuel bezahlet würde, und im behörigen Comput und in gewisser Anzahl sich befinden möge.

2. Daß die Ordonnanc, welche die Stände der Republic wegen exacter Manns-Zucht entworfen, in allen Puncten ganz genau exequiret würde.

3. Daß die Liquidationes derer Fahnen und Regimenter, welche die Herren Commissarien, in denen Garnisons verrichtet, mit ihrer Unterschrift confrontiret würden, damit am completen Stande keine defraudation geschehe.

4. Daß die von der Armée Schaden gelitten, darüber Recht und Gerechtigkeit bekomen, und daß alles, was darzu gehöret, zur Execution und zur guten Ordnung gebracht werden möchte.

5. Daß der Liquidations-Eid, nach der Formul wie sie das Judicium machen wird, durch zwey Deputirte von den Pohln. Fahnen, und durch zwey Officirer von den Regimentern, bey dem kleinen Amts-Tische abgeleget werden möchte.

6. Daß die, über ihre vorgesetzte Officierer klagende Soldaten beyderley Authoraments, vermöge der Constit. 1717. im Schatz-Tribunal ihr absonderliches Register haben möchten.

Doch soll dieses Tribunal in solche Affairen, die ihm zur Execution im neuen Gesetze nicht aufgetragen worden, sich gar nicht meliren, noch dergleichen Declarationes, die sich nicht ausdrücklich auf die Constitutiones fundiren, machen und publiciren, imgleichen keine Geld-Imposten weder auf den Schatz, noch auf die Woywodschaften, oder jemand anders legen, bey nullität solcher Unternehmung. Es kann auch keine Tariffe immutiren, noch iemanden was assigniren.

Die Decreta zu Radom werden von denen Regenten geschrieben, und zwar mit Observirung der Alternate wegen Führung der Feder, daß einmal aus Klein-Pohlen, und das andremal aus Groß-Pohlen, der Regent seyn müsse. Im G. H. Litthauen muß der Notarius aus derselben Woywodschaft, wo das Tribunal gehalten wird, die Acta des Schatz-Tribunals und derer Rechnungen führen, und nach geendigter Cadenz, aufs längste im viertheil Jahr dieselbe einbinden lassen, und solche dem Skarbny vom G. H. Litthauen abgeben.

Constit. A. 1726.

Und damit der Cron-Schatz durch Auflegung arbitrairer Summen nicht möchte von der Stube belästiget werden; ist der Hochgebohrne Cron-Groß-Schatzmeister verbunden,

Polskich, ze Skarbu Koronnego *quotannis* wypłacać *lege praesenti obligatur*, z ktorey Summy na każdego Komisarza Woyskowego, Summa 3000. Zł. Polskich corocznie *cedere* powinna. *Residuum* zaś, jedenascie Tyśięcy Złotych Polskich *in Parte* na Deputatow Chorągwianych y Regimentowych, także ich Direktora, *in Parte* na inne Osoby *obsequio* Skarbowego Trybunału destynowane.

A że ta Izba Trybunału Skarbowego, *solita Praxi*, bez Expens obeyść się nie może, tedy J. Wielm. Podskarbi W. K. na takowe Expensa według Konstyt. 1736. piętnascie Tysięcy Złotych Polskich co rok *providebit*, z Ktorey Summy Urodz. Instygatorowi, lub *Vice*-Instygatorowi Kor. ktory z nich *ab incheatione* Trybunału, aż do konca *praesens* będzie, pułtora Tysiąca Złotych Polskich naznaczono Konst. 1726. W Konst. R. 1738. ordynowano, aby J. W. Podskarbi W. K. *distinctim* po Zł. 3. Tysiące pols: na Trybunale, Komisarzom Trybunalskim przytomnym, *absentium contingens in emolumentum* Rzpltcy w Skarbie zostawuiąc, wypłacał *quotannis*. W W. X. Lit. Komisarzom *ex ordine Senatorio* destynowanym na tenże Trybunał Skarbu Lit. na każdą kadencyą na jednego po Zł. 2. Tysiące naznaczono. Urodz. Instygatorowi maią *quotannis* Złotych Polskich cztery tysiące, *in praesens & in futurum*, na zawsze płacone bydź. Konstit. 1717. Ur. Skarbnemu należą dwa tysiące, Pisarzowi Skarbowemu tysiąc. Ktorą pensyą *Solita praxi* co Rok Skarb *suppeditare* powinien, *in quantum* sami osobami swemi Trybunałowi assystuią.

Konst. R. 1726. *Tit.* Trybunał Skarbowy Koronny y W. X. L.

Ratione Judicatorum tegosz Trybunału y *Securitatis* iego, Rezydentow na nim, *euntium & redeuntium*, y tych wszystkich co konnexyą z nim maią, dawnieysze y świeższe Konstytucye *eo nomine* postanowione, o Trybunałach Radomskich y Komisyach Woyskowych, reassumowano w Konstit. 1703. O tymże Trybunale Skarbowym *conferri potest*; Maćieja Marcyana Ładowskiego Inwentarz Konstytut. Koron. y W. X. Litew. *Tit.* Trybunały. *Hartknochi Respublica Polonic. L. II. c. VII. § XXIX.*

Kiedy zaś IchmP. P. Komisarze na Trybunał Skarbowy obrani, dla tego lustrować powinni przed następuiącą Kadencyą Trybunału, Woysko Koronne na Leżach, aby Prześwietna Rzplta dostateczne miała upewnienie, że się pod Chorągwiami y Regimentami w należytym znayduie Kompucie y liczbie, według Trybunału Skarbowego koronnego, a *inquantumby* się deces jakowy pokazać miał respektem *importantiae* płacy regularney y punktualney, były *quaevis obstacula & impedimenta prorsus* zniesione, *dubia* wszelkie rezolwowane, *& defectus* poprawione; Więc onym przy takiey ich funkcyi, nie tylko honor y respekt należyty bywa świadczony przy Regimentach, ale y tego dnia, ktorego Popis będzie, Rolle Munstrowe Polskie y Niemieckie, ręką Pułkowniczą, Kapitanow y ich Subalternow podpisane y podpieczętowane, w niżey opisaney formie insynuowane bywaią. Potym Kompanie, iedna po drugiey, awanżuią w zupełney Mondurze y broni przed J. W. ImciP. Komisarza, y prezentuią broń, a jako każdego Zołnierza Imię czyta w Rolli Furier, tak się na to każdy zaraz odezwać muśi, y ieżeli będzie o co pytany, powinien JWJmPana Komisarza Kwestyą, rzetelną solwować repliką.

W Księdze pod Tytułem *Corpus juris Militaris Novissimum*, znayduią się rożne Ordynacye dla Komisarzow Popisowych, Woysk Cudzoziemskich Monarchow postanowione, iako to, *P. I. p. 803. pag.* 1374. *&c.* W ktorey okazyi, może tu y to służyć, co Burger pisze *Cent. I. Obser. LII. p. m. 126. de Lustratione, item de Commissariis eorumque Officio.* W Konstyt. R. 1717. znayduie się także Deklaracya o Lustracyi, Likwidacyi Woyska Rzpltey, *utriusque Authoramenti.*

Jakiem porządkiem zwyczaynie examinowani bywaią Zołnierze Woyska koronnego Cudzoziemskiego Authoramentu, może bydź tego słusznym dowodem *Schema* naśladuiące:

ROLLA MUNSTROWA,

Kompaniey, w Regim. Pieszym Nayiaśnieyszego Krolewicza Imci Polsk. JmPana Kapitana N. N. wyrażaiąca (*ponatur Datum:*) dla rozeznania Zołnierzy.

Szarże.	No.	Imiona y Przezwiska.	Reflexye.

Na

jährlich eine Summe von zwantzig tausend Pohlnischen Gulden aus dem Cron=Schatz zu bezahlen, aus welcher einem jeden Kriegs=Commissario 3000. Gl. Pohln. jährliche Pension zugehören. Der Ueberrest von eilf tausend Gulden Pohln. soll zum Theil auf die Deputirte von denen Fahnen und Regimentern, zum Theil auf ihren Director, und andere Schatz=Beamte verwendet werden.

Weil auch dieses Judicium laut gewöhnlicher Praxi ohne Aus=Gaben sich nicht behelfen können; so muß der Herr Cron=Groß=Schatzmeister laut Constitut. 1736. dazu jährlich funfzehn tausend Gulden Pohln. hergeben, aus welcher Summe dem Cron=Instigator, oder Vice-Instigator, welcher von beyden von Anfang bis zu Ende des Tribunals gegenwärtig seyn würde, anderthalb tausend Gl. Pohln. in der Constit. 1726. angeordnet worden. Laut Verordnung der Constit. 1736. soll der Cron=Groß=Schatzmeister zu 3000. Gl. Pohln. denen gegenwärtigen Tribunals-Commissarien aufm Tribunal jährlich auszahlen, und der ausgebliebenen ihr Contingent, zum Nutzen der Republic im Schatz behalten. Im G. H. Litthauen ist denen Commissarien aus dem Senatoren=Orden, die zum Litthauischen Schatz=Tribunal destiniret sind, auf jeder Cadenz, einem jeden zu 2000. Gl. angeordnet. Denen Instigatoribus sollen alle Jahr 4000. Gl. beständig gezahlet werden. Constit. 1717. Dem Skarbny kommen 2000. Gl. und dem Schatz=Schreiber 1000. Gl. zu. Welche Pension der Schatz laut gewöhnlicher Praxi alle Jahr zu schaffen verbunden ist, im Fall sie persöhnlich dem Tribunal assistiren werden.

Constit. 1726. Tit. Das Cron=Schatz=Tribunal, und im G. H. Litthauen.

Wegen derer Judicatorum und der Securitaet dieses Tribunals, desgleichen dererjenigen die darauf residiren, dahin gehen und wiederkommen, und aller derer die damit in connexion stehen, sind alle alte und neue Constit. die zu dem Ende wegen den Radomschen Tribunaelen und Kriegs=Commissionen herausgekommen, in der Constit. 1703. reassumiret. Von diesem Schatz=Tribunal kann weiter consuliret werden, M. M. Ładowski in seinem Inventario derer Constitut. des Königreichs Pohlen, und des G. H. Litthauen. Tit. Tribunaele. Hartknoch in der Republic Pohlen. L. II. c. 7. § 29.

Wenn hergegen die Herren Commissarien, die auf das Schatz=Tribunal gewehlet worden, die Cron=Armée zu dem Ende vor angehendem Schatz=Tribunal in denen Garnisons mustern müssen, damit die Durchl. Republic vollkommene Versicherung haben möchte, daß die Fahnen und Regimenter im behörigen Comput und behöriger Anzahl, nach dem Sinn des Cron=Schatz=Tribunals befindlich, und im Fall wegen der regulairen und punctuellen Abgaben derer Tractament-Gelder, sich ein Defect finden sollte, dergleichen Hindernisse desto eher aus dem Wege geräumet, alle Dubia aufgelöset, und die Mängel verbessert werden möchten: Als wird ihnen, bey ihrer solchen Function, nicht nur die gebührende Ehre und Respect bey den Regimentern erwiesen, sondern auch am Tage der Musterung, die Muster=Rollen in unten stehender Form, unter des Obristen, derer Capitains und ihrer Subalternen eigenhändiger Unterschrift und Siegel, Deutsch und Pohlnisch übergeben. Solchemnächst stellen sich die Compagnien, eine nach der andern vor Ihro Excel. dem Herrn Commissario in ihrer völligen Herren=Mondirung und Gewehr, und praesentiren solches, und wie einer nach dem andern vom Fourier aus der Rolle mit Namen abgelesen wird; so muß ein jeder darauf, mit ja antworten, auch die ihm, von Ihro Excel. dem Herrn Commissario selbsten vorgelegte Fragen mit resoluter Antwort auflösen.

In dem Buche, das neueste Krieges=Recht, befinden sich verschiedene Verordnungen vor die Muster=Commissarien ausländischer Trouppen; als P. I. p. 803. p. 1374. &c. Bey welcher Gelegenheit auch das hier dienen kan, was J. Burger geschrieben, Cent. I. Observ. 52. p. m. 126. von der Musterung: von denen Commissarien und ihrem Amte. In der Constit. von 1717. ist gleichfals eine Declaration von der Musterung und Liquidirung der Cron=Armée beyderley Authoraments zu finden.

Nach welcher Methode bey den gewöhnlichen Musterungen alhier verfahren, und das Examen angestellet wird, davon zeuget dieses Schema:

Muster=Rolle,

Der unter dem löblichen Königl. Printz. Cron=Infanterie=Regiment, dem Capitain N. N. anvertrauten Compagnie, (ponatur Datum:)

Chargen.	No.	Vor=und Zunamen.	Remarquen.

 Unterschrift.

Na Podpiśie ſtoi:

Że ta Rolla we wſzytkim ieſt rzetelna, jako *Lex novella* poſtanowiła, to dla większey pewnosci y świadectwa, rękami własnemi podpiſuiemy, y pieczęciami naſzemi ſtwierdzamy, *Datum ut Supra.*

(L.S.) N. N. Kapitan.
(L.S.) N. N. Porucznik.
(L.S.) N. N. Chorąży.

Po zakonczoney Luſtracyi, JWJmPan Komiſarz każdą Rollę polską podpiſuie. v. g. w te słowa: Jako tę Chorągiew, *Secundum Tabellam* znalazłem *in optimo Statu militari*, tak na to daię *fidele veritatis teſtimonium* z podpiſem Ręki moiey. &c. Czaſem ImPan Komiſarz tylko podpiſem Ręki ſwoiey ſtwierdza takowe Rolle. v. g. N. N. nie tylko *in locum* JWJmPana Wojewody Malborskiego *Delegatus*, ale teſz *vigore Conſtitutionis Novellae Dignitarius* Wwdztwa *Luſtrator mpp.* w Elblągu *die 27. Aprilis 1741. Ao.* Roku 1737. był *Caſus* przy Regimencie Pieſzym NKrolewicza Imći, że pęwny JmPan Komiſarz nie podpiſawſzy Rollow Munſtrowych odiachał. Lez Kompanie zabiegaiąc temu defektowi, posłały Deputatow z temi ſamemi Rollami do pobliżſzego Grodu dla Oblaty, ktorzy wraz onych poprzysięgli *realitatem.* Co Przesw. Trybunał Radomski bez naymnieyſzey Kontrowerſyi, przy Likwidacyi akceptował. Akt w Grodzie *in his formalibus* zapiſany był.

In Caſtro Chriſtburgenſi Feria Sexta ante Dominicam Conductus Paſchae Proxima. Anno Dni Milleſimo Septingenteſimo Trigeſimo Septimo. Ad Oblationem Generoſi N. Locumtenentis Cohortis Generoſi N. N. Regiminis Pedeſtris Sereniſſimi Regii Principis Poloniarum cum praeſtito ſuper realitatem praeſentis Tabellae Juramento, ſusceptum & ingroſſatum.

A. Wybicki N. C. P. M.

Originale idem Offerens recepit & quietavit. Rotha Juramenti talis. Przysięgam Panu Bogu Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu. Iż przy teraznieyſzey oſtatniey Luſtracyi Kompania, WJmPana N. Kapitana Regimentu Pieſzego Nayiaśnieyſzego Krolewicza Imći, w należytym Kompucie, nawet y nad komplet była, y niektorzy Dezertorowie, prędzey jak należało, nadgrodzeni byli, y jako Lenungi, niemniey też y inały Monderunek, według zwyczaju Regimentowego, cała Kompania zupełnie odebrała, prawdziwie ieſt y nie inaczey, tak mi Panie Boże dopomoż w Troycy S. iedyny, y Męka niewinna Syna Jego. Amen.

Wdzień Poniedziałkowy pierwſzy po Swięcie S. Stanisława Biskupa, zaczyna śię Kadencya Trybunału ſkarbowego Radomskiego, na ktory powinien od każdey Chorągwi y od każdego Regimentu Officyer deputowany ſtawić śię z Rollami od IchmP. P. komiſarzow podpiſanemi na Likwidacyą, ktorą z Rollow Regimentowych w Skarbie prokurować należy, gdzie Rolla polska zawſze zoſtać powinna. Jak ſtanie Ordynacya reſpektem Lykwidacyi Woyska, y będzie przybita *ad valvas Stubae Judicii*, zachodzi konfrontacya podanych przez Deputatow Woyska, *utriusque Authoramenti*, Regeſtrow *circa Liquidationem in Stuba Judicii*, przy Deputowanych Komiſarzach, y Piſarzu Skarbowym. Likwidacye podpiſuią ordynaryinie Komiſarze deputowani z tych Woiewodztw, z ktorych Regimenty płacę biorą, jako y Komiſarze Popiſowi. Juramenta przy Stoliku *Officii, in praeſentia Judicii* wykonywane bydź powinny. *Quo facto* Piſarz Ziemski, *per verba, praeſtitit Juramentum*, daie tego atteſtacyą. *Tandem* Piſarz Skarbowy Likwidacye indukować powinien, z ktorych jeden Exemplarz do Skarbu oddany bywa, a drugi Regimentom zoſtaie na dowod słuſznie odprawioney Likwidacyi.

Tego ſamego czaſu, ktorego śię Trybunał Skarbowy agituie, bywa Kryxrecht Generalny za Ordynanſem JWJmPana Hetmana W. kor. wraz w Radomiu na to wyſadzony, aby ſądził Sprawy Zołnierskie, y te ktore z Izby *per Decretum remiſſionis*, odesłane będą do niego, na uznanie y karanie. Jak prętko Officyrowie Kommenderowani do tego Sądu Kryxrechtowego ſtaną w Radomiu, powinni śię opowiedzieć Praeſeſſowi Generał Kryxrechtu, wſzyscy w Mondurze Pańskim, od Infanteryi z Eskarpą y z Rinkkragiem w białych kamaſzach, od Dragoniey z Eskarpą w botach z oſtrogami. Kiedy będzie komplet Kryxrechtu, ordynuie *Praeſes* Adjutanta, albo Officyera przy ſobie maiącego, aby wſzyſtkich konwokował do zagaienia Kryxrechtu, ktorzy śię na dzień y godzinę naznaczoną zſzedſzy poſpołu w Stancyi Praeſeſſa, potym do Izby wchodzą oswiadczaiąc J. W. JmX. Prezydentowi y J. W. JmP. Marſzałkowić

ſwoie

Unterschrift.

Daß diese Rolle in allem so aufrichtig ist, wie das neue Gesetzes verordnet, das haben wir zu desto grösserer Gewißheit und Gezeugniß, eigenhändig mit Beydrückung unserer Siegel, attestiren sollen. Datum ut Supra.

(L. S.) N. N. Capitain.
(L. S.) N. N. Lieutenant.
(L. S.) N. N. Fähnrich.

Nach geendigter Musterung wird eine jede Pohlnische Rolle von Ihro Excel. dem Herrn Commissario unterschrieben, z. E. mit den Worten: Gleichwie ich diese Compagnie, laut Tabelle in völlig completem Stande gefunden: Also bezeuge solches getreulich mit eigener Unterschrift rc. Bisweilen schreibet der Herr Commissarius nur seinen Namen unter, e. g. N. N. von Ihro Excel. dem Herrn Woywoden von Marienburg vermöge der neuen Constitution, subdelegirter Commissarius und Beamter derselben Woywodschaft. Elbing, den 27. April. 1741. Im Jahr 1737. war bey Ihro Hoheit dem Königlichen Printzen Cron-Infanterie Regiment der Casus, daß ein gewisser Herr Commissarius die Rollen gar nicht unterschreiben wollen, und darüber weggereiset. Allein die Compagnien schickten sie ins nächste Grod zu oblatiren, und die abgeschickte Officirer beschworen zugleich derselben ihre realitaet. Nachgehends hat das Schatz-Tribunal dieses Verfahren ohne einzigen Vorwurf bey der Liquidation ratihabiret, und die Rollen acceptiret.

Die Registratur, so darüber aufgenommen gewesen, bestand in diesen Formalien. Im Schloß-Amt zu Christburg, am sechsten Tage vor dem Palm-Sonntag, im Jahr 1737. auf des Herrn N. Lieutenants von des Herrn Hauptmanns N. Compagnie, eines Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiments oblatirung, und darauf gethane Beeidigung der realitaet dieser gegenwärtigen Tabelle, ist dieses aufgenommen und ingrossiret worden.

A. Wybicki, N. C. P. M.

Das Original hat der Herr Offerent wieder zu sich genommen, und darüber quietiret. Die Eides-Formul war folgende: Ich schwere zu dem allmächtigen und dreyeinigen Gott, daß des Herrn Hauptmanns N. Compagnie bey dem Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiment, vornehmlich bey der jetzigen letzteren Musterung in behörigem Comput, auch so gar über complet gewesen, und daß einige Deserteurs noch eher als geschehen dörfen, ersetzet worden, auch die ganze Compag. so wohl ihre Löhnung, als kleine Mundirung laut eingeführter Gewohnheit beym Regiment richtig empfangen. Und wie dieses alles wahrhaftig und nicht anders ist; also helfe mir der dreyeinige Gott, und das unschuldige Leiden seines Sohnes. Amen!

Den Montag nach dem Fest des H. Bischofs Stanislai gehet das Schatz-Tribunal in Radom an, wohin von jedem Regiment und Fahne, jetziger Praxi nach, ein deputirter Officier mit denen Quartal- und Muster Rollen, welche von den Herrn Commissariis unterschrieben worden, zur Liquidation reisen, solche im Schatz aus denen mitgenommenen Regiments-Rollen, davon die eine Pohlnische Rolle zurück bleibet, procuriren muß. So bald die Ordre wegen Liquidirung der Armée an die Gerichts-Stuben-Thüre angeschlagen wird, geschiehet in der Gerichts-Stube die Collation derer von den Deputirten von der Armée beyderley Authoraments übergebenen Listen, in Beyseyn derer Herren Commissarien und des Schatz-Schreibers. Die Unterschrift solcher Liquidation geschiehet odinair von denen aus der Woywodschaft, wo das Regiment seine Gelder erhebet, Deputirten, wie auch von denen Muster-Commissarien. Der Eid wird bey dem Amts-Tische in Gegenwart des ganzen Judicii von denen Liquidanten abgenommen. Hernach attestiret solches der Land-Schreiber mit den Worten: praestitit Juramentum. Zuletzt induciret der Schatz-Schreiber die Liquidationes, davon ein Exemplar im Schatz abgegeben, und das andre, zum Beweis einer behörigen Liquidation, beym Regiment gelassen wird.

Um eben die Zeit, wenn das Schatz-Tribunal in Radom gehalten wird, pfleget auf hohe Ordre Sr. Cron-Groß-Feldherrlichen Excel. daselbsten auch ein General-Kriegs-Gericht zu dem Ende angeordnet zu werden, damit es in Militair-Sachen, und in denen, welche die Stube per Decretum remissionis dahin verweiset, erkennen möge. So bald die zu diesem Kriegs-Gericht commandirte Officiers in Radom angelanget, müssen sie sich bey ihrem Praeside melden, und in Herren-Mondur, die von der Infanterie mit Escarpe und Rückkragen in weissen Kamaschen, die von der Cavallerie mit Escarpe in Stiefeln mit Spornen erscheinen. Wenn sie complet sind, lässet sie der Praeses vom Kriegs-Recht, durch seinen Adjutanten oder andern Officier zusammen auf einen Tag convociren, das Kriegs-Recht anzufangen, welche, wenn sie am bestimmten Tage und Stunde in des Praesidis Quartier erschienen, und den Kriegs-Richter-Eid abgeleget, hernach zusammen in der Stube dem Herrn Tribunals-Praesidenten

ſwoie powolność aſſyſtowania w Sądzeniu Spraw Zołnierskich. Jak Kadencya *Regeſtri militarium* przypadnie, w ten czas bywaią *cauſae miſerabiles* odſyłane do Generalnego Sądu Woyskowego, przez Dekret *remiſſionis*. Kto ſwoiey krzywdy dochodzi, powinien takowy Dekret, wyiąwſzy go z Akt Trybunalskich, inſynuować Praeſeſſowi, ze wſzytkiemi Dukumentami, do Sprawy jego należącemi, ktory zniozſzy śię wprzod z Generałem Auditorem, jeżeli na przykład będzie trzeba Inkwizycye wyprowadzić, według przyiętego Sądow Kryxrechtowych, zwyczaju, dwoch Officyerow na to kommenderować każe. A żeby Excepcya jaka Inkwizycyi Proceſſu inkwizycyonalnego nie uczyniła nieważnego, musi Aktor Swiadkow wiary godnych, ktorychby nikt z Probacyi zbić nie mogł, produkować, *Interrogatoria* jasne y oczywiſte podać, y oraz przysiądz *ſuper incorruptionem teſtium*. Potym ſami świadkowie, niżeli Swiadectwo zeznaią, powinni poprzysiądz, jako to wſzyſtko co wiedzą, słyſzeli, lub widzieli wyznawać będą. Probacya ktora śię dzieie przez widzenie, y przez inſpekcyą oczu, ieſt godnieyſza y potężnieyſza nad wſyſtkie inne probacye. Ktorych świadkow okularnych dwoch potrzeba, według Damhouderowey Praktyki kryminalney.

Cap. XXVIII. n. 10.

Kiedy będzie w Aktach, albo Księgach Sądowych, pewność wyſtępku y zupełna probacya do zakonczenia kontrowerſyi, tedy cały Kryxrecht konwokowany bywa, ktorego *Praeſes* y Aſſeſſorowie przedtym przyśięgli: Iż wiernie y ſprawiedliwie, *ſine ullo perſonarum reſpectu*, według Prawa Boskiego y Ludzkiego, *in ſpecie* według Artykułow Woiennych, Konſtytucyi Koronnych, y Kontrowerſyi Stron, bez nienawisci, podniety, bez złego Sumnienia, bez świadczenia łaski, bez gniewu y zapalczywosci, bez wyſzukaney pomocy, bez lekkomyślnośći, bey nieumieiętnosci, bez prętkosci, bez krzywdy; ani z woli ſwey, ani z umysłu ſwego, ale z przyzwoitey Prawa powagi, z miłosci Affektu umysłem y wolą, rozumem y dowćipem, rządzić śię będą, y co Sprawiedliwego ieſt, albo co Sprawiedliwego będą rozumieli, tego ſprawiedliwie trzymać się chcą, a to, na Chwałę Boga y na zemſtę Prawa: Tak nam Panie Boże dopomoż y Męka Jego Swięta.

Oczym Punkta dla Auditorow ſpiſane *conferri* bydź mogą, *in Corpore Juris Militaris Noviſſimo*.

P. I. p. 551. *ſeq.*

Przy naſtępuiącey Lymicie Trybunału Skarbowego, albo kiedy Generalny Sąd Woienny nie będzie miał więcey Spraw, do dekretowania, bywaią wſzytkie Akta y Dekreta expedyowane, do Approbacyi Hetmanskiey, chyba żeby między Aktorami y obwinionemi Sprawa komplanacyą zakonczona była. Tedy Praeſes relacyą Wodzowi ſwemu czyni, co śię za Jego Prezydencyi działo. Bywa y to, że Strony Dekreta ferowane (ktore według rożnych Cyrkumſtancyi, lub łacinskim, lub niemieckiem Stylem piſane bywaią) *copiatim* wyimuie. Od takich Extraktow należałoby General-Auditorowi nadgrodzić pracę Jego, ktory oprocz tego by naymnieyſzey kontentacyi nie ma, za ſwoie fatygi. *Tandem* cały Kryxrecht idzie do Izby dla waledykcyi, ktoremu JmPan Marſzałek dziękuie za aſſiſtencyą w utrzymaniu S. Sprawiedliwosci y w dekretowaniu Spraw odesłanych. Po ktorym komplemencie cały Kryxrecht ſolwowany bywa.

Ordynacya Generał-Kryxrechtu na Komiſſyą Radomską uczyniona *pro Anno* 1747. była *ſequentis ordinis*.

Praeſes.

ImPan Bardeleben Generał Major Infanteryi Woysk JKMći y Rzpltey.

Pułkownicy.

Od Infanteryi z Regimentu Gwardyi Koronney.

Od Kawaleryi JmPan Rexien z Regimentu Imći Pana Podſtolego W. X. Litewskiego.

Oberſzte-Leytnanći.

Od Infanteryi ImPan Granowski z Regimentu Artylleryi Koronney.

Od Kawaleryi ImPan Bętkowski z Regimentu NKrolowey Jeymći.

Majorowie.

Od Infanteryi ImPan Klemm, z Regimentu J. W. Imći Pana Hetmana Polnego Kor.

Od Kawaleryi z Leyb-Regimentu.

Kapitańi.

Od Infanteryi ImPan Krzyżanowski z Regimentu NKrolowey Imći.

Od Kawaleryi z Regimentu J. W. Imći Pana Hetmana W. K.

Porucznicy.

Praesidenten und Marschall ihre bona Officia, in assistirung die vorkommende militairische Sachen zu richten, offeriren. Wenn das Register Militarium vorgenommen wird, alsdenn werden causae miserabiles mittelst einem Decret an das General-Kriegs-Gericht remittiret. Das klagende Theil muß dergleichen Decret herausnehmen, und dem Praesidi vom General-Kriegs-Gericht, mit allen Documenten insinuiren, welcher, wenn er zuforderst mit dem General-Auditeur darüber conferiret, und z. E. die Inquisition auszuführen vor nöthig zu seyn erachtet, nach alter Kriegs-Gewohnheit zwey Officierer darzu commandiren lässet. Und damit wieder die Inquisitions-Acta keine Exception stat finden möchte, muß der Kläger glaubwürdige Zeugen, derer Gezeugniß unverwerflich ist, produciren, deutliche Interrogatoria übergeben, und zugleich beschweren, daß er die Zeugen nicht bekaufet habe. Nachgehends müssen die Zeugen selber, ehe sie die Deposition zu thun anfangen, schweren, daß sie alles was sie wissen, gehöret oder gesehen haben, auszeugen wollen. Der Beweiß der von sehen und inspection selbsten herkommt, ist weit kräftiger als alle andre Testimonia. Nach Damhouders seiner Practica rerum criminalium sind dahero zwey solche Zeugen, welche de visu deponiren, schon zureichend genung.

Cap. 28. n. 10.

Ist in den Criminal-Acten die Gewißheit des Verbrechens ausgemittelt, und vollkommen bewiesen, so daß über die Sache gesprochen werden kann; alsdenn wird das ganze Krieges-Recht wieder convociret, dessen Praeses und Assessores gleich anfangs geschworen, daß sie ihrem besten Wissen und Gewissen nach, ohne Ansehen der Person, nach Inhalt göttlicher und weltlicher Rechte, absonderlich aber derer Kriegs-Artickel, Reichs-Constitutionen und Umstände der Sache, ohne Neid, Feindschaft, böses Gewissen, Freundschaft, ohne Haß und Tobsucht, ohne ausgesonnene Hülfe, ohne Leichtsinnigkeit, ohne Unwissenheit, ohne Uebereilung, ohne Schaden, ohne Unpartheilichkeit, laut der Authoritaet der Gesetze, laut dem Affect der Liebe, Ueberlegung und Willen, Verstand und Einsicht, sich reguliren, und was gerecht ist, oder sie vor gerecht halten werden, darnach ihr Urtheil einrichten wollen, und das zur Ehre Gottes und zu Erhaltung der Gesetze: So wahr ihnen Gott helfe, und sein heiliges Leiden.

Weshalb die Instruction vor die Auditeurs, die im neuesten Krieges-Recht zu finden, hierinnen conferiret werden kan.

P. I. p. 551. seq.

Wenn das Schatz-Tribunal zu Ende gehet, oder das General-Kriegs-Gericht keine Sachen weiter zu debattiren hat, werden die verhandelte Acta und Decreta zur Feldherrlichen Approbation expediret, es wäre denn daß zwischen Kläger und Beklagten ein Vergleich getroffen worden, in welchem Fall der Praeses dem Feld-Herrn im Rapport schuldigste Meldung thut, was unter seinem Praesidio vorgefallen. Bisweilen trift sichs, daß die Parten das Urtheil (welches nach verschiedentlichen Umständen entweder lateinisch oder deutsch geschrieben zu werden pfleget) copeilich heraus nehmen; davon solte billig der General-Auditeur sein Accidens haben, als welcher vor seine Mühe und Fatiguen nicht die geringste Ergötzlichkeit hat. Endlich gehet das ganze General-Kriegs-Recht in die Stube, und thut seine Valediction, welchem der Herr Marschall vor die Assistence in Erhaltung der Gerechtigkeit, und decidirung der dahin remittirten Sachen, wieder danket. Und nach diesem Compliment wird das ganze Kriegs-Recht solviret.

Verordnung, wie das General-Kriegs-Gericht zu Radom im Jahr 1747. besetzet gewesen.

Praeses.

Der Herr v. Bardeleben, General-Major von der Cron-Infanterie.

Obristen.

Von der Infanterie, von der Cron-Garde.

Von der Cavallerie, der Herr Obriste v. Rexin, von des Herrn Podstoli des G. H. Litthauen seinem Regiment.

Obrist-Lieutenants.

Von der Infanterie, der Herr Granowski, vom Cron-Artillerie-Regiment.

Von der Cavallerie, der Herr Bętkowski, von der Königin Majestät Regiment.

Majors.

Von der Infanterie, der Herr Klemm, vom Cron-Unter-Feldherrschen Regiment.

Von der Cavallerie, vom Leib-Regiment.

Capitains.

Von der Infanterie, der Herr Krzyżanowski von der Königin Majest. Regiment.

Von der Cavallerie, vom Groß-Feld-Herrn Regiment.

Porucznicy.
Od Infanteryi z Regimentu JWImći Pana Hetmana W. Kor.
Od Kawaleryi z Regimentu Imći Pana Sty Zarnowieckiego.
Chorążowie.
Od Infanteryi z Regimentu Gwardyi Koronney.
Od Kawaleryi z Regimentu NKrolewicza Imći.
Ober-Auditor od Leib-Regimentu.

Datum w Stanisławowie *die 4. Maji. 1747. Anno.*

J. Potocki.
W. P. H. W. K. (L.S.)

Notandum: że w Konſtytucyi R. 1726. poſtanowiono, aby Trybunał Skarbowy Rad: żadnych impozycyi ani na Skarb, ani na Woiewodztwa, ani na kogo innego nie ſtanowił, *ſub nullitate attentatorum.* Od ktorego czaſu uſtała owa rekognicya, ktorą *ſolita Praxi* miał Generał-Kryxrecht za ſwoje fatygi. Na Deputatow zaś Regimentowych deſtynowana ieſt pewna Summa, ktorą Skarb Koronny *quotannis* wypłacać powinien.

Tit. Skarb Koronny.

ARTYKUŁ IV.

Posłuſzeńſtwo aby każdy Zwierzchnośći ſwey, w tey służbie oddał, jako wſzyscy Hetmańskiemu Urzędowi, tak każdy Towarzyſz y Pacholik ſwemu Rotmiſtrzowi. Ktoby na przełożonego ſwego Rotmiſtrza albo Porucznika, albo na ſługę urzędu Hetmanskiego targnął śię, albo ſługa na Pana, ma bydź gardłem karany. Ktoby także przećiwił śię iść, gdy mu do Hetmana każą, albo tego, co wiodą do Hetmana, odeymować chćiał, także pozwany, albo odesłany do Hetmana z Leży, nie był posłuſzny, gardłem karany ma bydź, y w tey rzeczy, o ktorąby ſzło, upadać ma.

REFLEXYE.

Ze posłuſzeńſtwo nayznacznieyſzym y naymocnieyſzym jeſt fundamentem wſzelkiey dobrey karnośći woienney, oprocz ktorey nie podobno śię ſpodźiewać ſzczęśliwych Progreſſow y aſſyſtencyi od Boga Zaſtępow: Tego zdania prawdę codzienna popiera experyencya; albowiem wſzelkie ſprawy ludzkie, nie mury, ani fortece, nie wały, ani przekopy nieprzebite, ale pewny y ſtateczny porządek utrzymuie w całośći długowieczney. Jakżeby Woyska, Regimenty albo Chorągwie, w dobrey porze zachować śię mogły, kiedyby z nich relegowane było posłuſzeńſtwo, y każdy podług woli ſwoiey poſtępował? Czyby takowey Milicyi nie mogło bydź na końcu nader ćiaſno, ba y duſzno, ktora w kroczywſzy w Kray nieprzyiaćielski, obfite zbożem Pola, przećiwko Ordynanſowi wniwecz obraca, y dzikie z nich robi ugory; wśi y dwory, w ktorych pożywienia dosyć, drapieżną ręką łupi, mieczem y ogniem w popioł obraca?

Wyliczyć tego wſzyſtkie przykłady rzecz trudna, ale przeyrzawſzy śię w Hiſtoryach, gdzie ich pełno mamy, łatwo każdy przyzna, że taka z nieposłuſzeńſtwa pochodząca diſſolucya Woyska, na jego własną zgubę wychodzić zwykła. Na oſtatku muſzą tacy Zołnierze niedbający o Reguły Woyskowe, oppreſſyi głodu y nędzy podlegać w Prowincyach przez nich zdezolowanych y ogołoconych w żywność, kiedy im dla odległośći Prowiantu, albo dla zabranego od nieprzyiaćiela Transportu, chleba y rożnych potrzeb, mizeryą ćierpieć przyidzie. *Saepius penuria quam pugna conſumit exercitum, & ferro ſaevior fames eſt.*

Vegetius L. III. c. 3.

Wſzak y to jasna tego wieku prawda, (bo taką czyniły Gazety relacyą) iż kiedy po zawojowanym Szlązku była między Auſtryakami, y Woyskiem Brandenburskim w Czechach Batalia R. 1742. *die* 17. *Maji* pod Chotuſzycem, ſame nieposłuſzeńſtwo Huſaryi Węgierskiey, y niektorych Regimentow cudzoźiemskich konnych, to ſprawiło, że na głowę porażeni byli, niechcąc śię ani prożbą ani groźbą dać pohamować od rabowania

zbyt

Lieutenants.

Von der Infanterie, vom Groß-Feld-Herren Regiment.
Von der Cavallerie, von des Herrn Starosta Zarnowiecki Regiment.

Fähnrichs.

Von der Infanterie, von der Cron-Garde.
Von der Cavallerie, vom Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiment.

Ober-Auditeur vom Leib-Regiment.

Gegeben Stanisławow den 4ten May, A. 1747.

J. Potocki.

W. P. H. W. K. (L. S.)

Es ist hiebey zu wissen, daß in der Const. 1726. verordnet worden, daß das Radomsche Schatz-Tribunal keine Imposten weder auf den Schatz, noch auf die Woywodschaft, noch jemand anders legen soll, bey nullitaet solches Attentati. Von der Zeit an, hat die Recognition, welche nach gewöhnlicher Praxi das General-Kriegs-Recht vor seine Bemühung gehabt, gänzlich aufgehöret. Vor die Liquidanten hergegen, ist eine gewisse Summa, welche der Schatz alle Jahr zahlen muß, ausgemacht worden.

Tit. Der Cron-Schatz.

IV. Artickul.

Ein jeder soll seinem Vorgesetzten, so wie alle dem Feld-Herren, also ein jeder Towarzysz und Pachołek seinem Rittmeister in dem Dienste Parition leisten. Wer an seinem vorgesetzten Rittmeister, oder Lieutenant, oder am Feldherrlichen Kriegs-Gerichts-Bedienten, oder ein Diener an seinem Herrn sich thätlich vergreiffen würde, der soll das Leben verwürket haben. Gleichergestalt wer sich widerspenstig beweisen sollte, wenn er zum Feld-Herrn zu gehen beordert wird, oder den, so man zu Ihm führen würde, abzuschlagen sich unterstünde; imgleichen wenn jemand der citiret ist, oder aus dem Quartier zum Feld-Herrn abgeschicket wird, nicht pariren wollte, der soll am Leben gestrafet werden, und in der Sache, warum es eigentlich geschehen, succumbiren.

OBSERVATA.

Daß der Gehorsam das vornehmste und stärkste Fundament aller guten Kriegs-Disciplin sey, ohne welches nicht möglich gute Operationes und Würkungen von oben herab zu hoffen: solches bestätiget die tägliche Erfahrung; denn alle menschliche Verrichtungen erfordern eine gewisse und beständige Ordnung, wenn sie lange in der Welt bestehen sollen, und werden von keinen Mauren, Vestungen, Wällen oder Graben erhalten. Wie wollte doch eine Armée, ein Regiment, oder eine Compagnie bestehen, wenn der Gehorsam ermangeln sollte, und ein jeder thäte, was ihm gelüstete? würde nicht ein solches Krieges-Heer zuletzt selber vor Noth verschmachten müssen, das im feindlichen Lande, dem Verbot zuwider die Aecker mit Getraide verderbet und verwüstet, Dörfer und Höfe, die an Vivres grossen Vorrath haben, ausplündert, und mit Feuer und Schwerd in die Asche leget?

Es ist unmöglich alle Exempel davon anzuführen, allein wer die Geschichte, wo solche häuffig zu finden, nachsehen will, der wird leichtlich zugeben, daß solche vom Ungehorsam herrührende Dissolution, zu der Armée selbst eigenem Untergang auszuschlagen pfleget. Zuletzt müssen dergleichen Soldaten, welche die Krieges-Regel aus den Augen setzen, in denen durch sie verwüsteten Ländern, Hunger und Elend ausstehen, wenn sie wegen Entlegenheit des Proviants oder wegen abgeschnittenem Zufuhr von Lebens-Mitteln, darben müssen. Der Mangel hat öfters eher eine Armeé ruiniret als das Schwerd; denn der Hunger übergehet das Eisen an Grausamkeit.

Vegetius L. III. c. 3.

Bey der Bataille, so die Oesterreicher den 17ten Maji. 1742. der Preußischen Armée bey Chotusitz in Böhmen geliefert, soll vermöge der damaligen öffentlichen Zeitungen der Ungehorsam derer Ungarischen Husaren, und einiger Cavallerie-Regimenter verursachet haben, daß die erstere das Feld räumen müssen, indem sie weder durch Bitten noch Bedrohungen, von der allzufrühzeitigen Plünderung der feindlichen Bagage, haben abgebracht werden können,

 und

zbyt prętkiego wozow bagazowych nieprzyjaćielskich, w ktorym zamieszaniu strona zwątlona znowu rekolligować y dobrze uszykować się mogła.

Posłuszeństwo w tym Artykule IV. rekommendowane Woysku, nie iest nic inszego, jak ścisła Ordynansow wydanych obserwancya, y szczera ochota na każde skinienie tam iść, dokąd posyłają, y w ten czas przybywać kiedy wołają. Jeżeli Kommendant ordynuie kogo do boju, do Szturmu, do usypania redutow, na Partyą, na Eskortę, albo na Straż, czy polną czy inszą, y do jakichkolwiek poczćiwych Expedycyi woiennych, czy to we dnie czy w nocy, czy wodą czy lądem, w Garnizonie albo w Obozie; Powinien każdy, do Komendy iego należący, czy Szlachcic czy nie Szlachćic, czy małey czy wielkiey Rangi Officyer, respektem ścisłego przysięgi swoiey obowiązku, bez naymnieyszey expostulacyi, excepcyi albo importuniey, wesołą pokazawszy po sobie rezolucyą powiedzieć: Jestem gotow oślep iść za Ordynansem, choćby cały wiek moy przepędzać w Expedycyach, y na śmiertelną pośćiel padać kazano. *Pro Patria, pro Cognatis, pro Regibus ire in pugnam, & gladiis & morte occumbere dulce!*

A. W. Wolffenbytelskie, *a.* 10. *P. I. p.* 1070. Hesso-Kasselskie, *a.* 1. *p.* 1183. Cyrkułu Bawarskiego, *p.* 1315. Cyrkułu Szwabskiego, *a.* 1. *p.* 1323. Cyrkułu wyższego Rhenu, *a.* 1. *p.* 1418. Frankonskiego, *a.* 1. *p.* 1279. A. W. Trewierskie *P. II. p.* 734.

Xenofon, sławny niegdyś Kapitan Ateński, nie pretenduje, nic więcey od Zołnierza, tylko żeby był dobrey śiły, y miał sobie za rzecz sławną chętnie wykonywać Ordynanse Komendantow swoich. Przysłuchywać śię ma pilnie, wszystkiemu przypatrywać śię dobrze, ale mało co mowić powinien. Ani mu przystoi nadane sobie Ordynanse, naprzod ćiekawie examinować, albo nad niemi deliberować, ale ma wszystkiego dokładać starania, aby to, co na nim wymagają, skwapliwie wypełnił. *In quo casu* Zołnierz formalnym iest niewolnikiem, lub śię w Stanie z natury wolnym rodźił. *Imperantis cura est, ut prudenter & consulte res agatur, cui acquiescere subjectum debet, neque ei se immiscere.*

Hugo Grotius, L. II. c. XX. ex Chrysost.

Bo jako śię to z Polityką wojenną nie zgadza, każdemu Zołnierzowi cel y koniec poczynionych Dyspozyci powierzyć; tak z jego Strony *absolute* należy, *jussa exequi non interpretari.* Ktore posłuszeństwo y w takich przypadkach świadczone bydź muśi bez wzdychania y marszczenia twarzy, kiedy Komendanći w rządźie swoim oczywiśćie pobłądźili y źle uczynili.

Pewny Generał Leytnant Woysk Francuskich dał swego czasu Ordynans Brygadyerowi Kawalleryi Komendy swoiey, aby uderzył na Szwadrony nieprzyiaćielskie, ktore ku ńim maszerowały. Ten sądząc śię bydź mędrszym, zawieśił exekucyą mandatu y powiedział, że muśi tak długo czekać, aż do niego śię przybliżą przez fossę. Generał Leytnant rozgniewany remonstracyą Brygadyera ordynował powtornie, żeby Regiment koniecznie attakował. JPan Brygadyer wziąwszy raz na kieł, za nic Ordynanse miał, y kazał śię zatrzymać Regimentowi, ktorym potym przekonał nieprzyiaćielskie pułki, y wszystkie rozsypał na zadźiwienie Komendanta swego; w czym pokazał swoię mądrość y dzielność. Ale poniewasz naypierwszą ustaw woiennych Regułę, oraz y posłuszeństwo zelżył y znieważył, y podobno takiego wstrętu nie uczynił nieprzyiaćielowi, jakiego Generał-Leytnant komenderuiący intentował Ordynansem swoim: Ow tryumfuiący Brygadyer zarobił sobie przez to u Generał-Feld-Marszałka *de Turenne* miasto sławy y pochwały, na okropną komminacyą, a jak śię sam Krol o tey effronteryi jego dowiedźiał, stanął nad nieposłusznym ćięszki Dekret, disgracyacya, utrata Szarży, odegnanie od Woyska. Przez co mu jawnie pokazano, że y nayodważnieyszy y naywyższy rozumem Zołnierz, straćić może reputacyą y estymacyą godnych zasług swoich, kiedy śię Przełożonemu swemu śmiele opponować poważy.

Elyasz ab Herrmannsdorf, *l. c. p.* 40. J. H. Possel, *l. c. Cap. VII.*

Według Sytuacyi tuteyszey służby woienney, mogłby kto do złotey wolności przychylny y iey życzliwy, pochlebiającym affektem dowodźić, że taka niewolnicza subjekcya Zołnierzy Woysk Koronnych, samego fundamentu wolności Polskiey narusza, y może bydź okazyą do zaiątrzenia animuszow. Swiadoma rzecz, że Rotmistrze powinni bydź wszyscy Szlachta, tudziesz y Porucznicy, Chorążowie y Towarzysze, godni y sposobni, z tych, z ktorych sami będą Ziem y Wojewodztw. Według Prawa Koronnego, niemasz w Stanie Szlacheckim ani mnieyszego ani większego. Jak śię z sobą Xiążęta y Szlachta dobrowolnie porowniali na Seymie R. 1641. Tak są w urodzeniu wszyscy rowni.

Konstyt. *c. a. Tit.* O Tytułach.

Nobilitas

und das Gegentheil dadurch Zeit gewonnen, sich zu recolligiren, und wiederum in gute Positur zu setzen.

Der Gehorsam, der in diesem vierten Artickul der Armée recommandiret wird, ist an sich nichts anders, als eine genaue Observance alles dessen, was befohlen und verordnet wird, und eine freudige Willigkeit hinzugehen, wenn man hingeschicket wird, und herzukommen wenn man her verlanget wird. Commandiret ein Vorgesetzter, entweder in eine Bataille, oder zu einem Sturm, oder in die Trencheen, oder auf Parthey, oder zu einer Convoy, auf Feld- und andre Wachten, und zu allen dergleichen redlichen Kriegs-Diensten und Begebenheiten, so wohl des Tages als des Nachts, zu Wasser als zu Lande, in Garnison oder im Lager: So muß ein jeder von seinem Commando, er sey wer er wolle, edel oder unedel, klein oder groß, vermöge dem abgeleisteten Eide und seiner Pflicht, sonder einzige Widerrede, Ausflucht oder Widerspenstigkeit, mit ganz freudigem Gemüthe antworten: Hie bin ich! ich bin bereit der Ordre blindlings zu pariren, wenn ich auch lebenslang in der Expedition meine Zeit zubringen, oder gar in den Tod gehen sollte. Vor das Vaterland, vor seine Anverwandten, vor den König in den Streit zu gehen, und vor sie das Leben zu lassen, ist ein angenehmer Tod.

Wolffenbüttel, A. B. a. 10. P. I. p. 1070. Hessen-Cassel, A. B. a. 1. p. 183. Des Bäyrischen Cr. p. 1315. Des Schwäbischen Cr. a. 1. p. 1323. Ober-Rhein. a. 1. p. 1418. Fränk. a. 1. p. 1279. Trierischer, A. B. P. II. p. 734.

Xenophon, ein berühmter Athieniensischer Capitain, requiriret von einem Soldaten nichts mehr, als daß er stark vom Leibe sey, und seiner Oberen Befehl willig zu gehorchen, sich eine Ehre seyn lässet. Er muß fleißig zuhören, und auf alles Achtung geben, aber wenig reden. Es gebühret ihm auch nicht, die Befehle die ihm gegeben werden, vorhero zu examiniren, sondern er muß dasjenige was sie von ihm verlangen, ganz genau zu Werk stellen. In welchem Fall der Soldat ein würklicher Knecht ist, ob er gleich von Natur frey gebohren worden. Allermassen der Befehlshaber davor zu sorgen hat, daß alles klüglich und überlegt geschehen möge, wobey der Untergebene acquiesciren, und sich darein nicht meliren muß.

Hugo Grotius, L. 2. c. 20. ex Chrysost.

Denn wie es weder klug noch allezeit möglich ist, einem jeden Soldaten von allem die wahre Ursache und Absicht zu entdecken; also wird von seiner Seite absolut erfordert, die Ordre zu exequiren, und nicht auszulegen. Welcher Gehorsam auch in solchen Fällen, da man klärlich siehet, daß die Befehlshaber in ihrem Commando gefehlet und unrecht gethan, sonder die geringste Schwierigkeit bewiesen werden muß.

Ein gewisser General-Lieutenant von der französischen Armée, gab zu seiner Zeit Ordre an den Brigadier von der Cavallerie seines Commando, die auf ihn ankommende feindliche Esquadronen anzugreifen. Dieser hielte sich vor klüger, und exequirte den Befehl nicht, versetzte aber, daß er vor nöthig hielte so lange zu warten, bis sie den Lauf-Graben würden passiret und sich zu ihm genähert haben. Der General-Lieutenant wurde hiedurch entrüstet, und gab dem Regiment zum andernmal Befehl absolut zu attaquiren. Der Brigadier kehrte sich daran nicht, und commandirte zu halten, hatte auch das Glücke wider seines Commendanten Vermuthen, den Feind übern Hauffen zu werfen, wodurch er seine Klugheit und Tapferkeit gezeiget. Weil er aber die erste Regel derer Kriegs-Satzungen, und den ihm obliegenden Gehorsam verletzet, auch vielleicht dem Feinde solchen Abbruch bey weitem nicht gethan, als der General-Lieutenant durch seine Ordre zu bewerkstelligen getrachtet: So hat dieser triumphirende Brigadier, eine schwere Reproche von dem Marschall de Turenne, stat Lob und Ehre bekommen, und als der König von solcher effronterie dieses Brigadiers benachrichtiget gewesen, erfolgte bald darauf ein hartes Decret, disgratiation, Verlust der Charge, und die Wegschaffung von der Armée. Wodurch ihm ganz deutlich gezeiget wurde, daß auch der tapferste und der allerklügste Soldat, die Reputation und den Werth seiner Meriten verliehren könne, wenn er sich seinem Oberen zu widersetzen untersteher.

Elias von Herrmannsdorf, l. c. p. 40. J. H. Posselt, l. c. Cap. 7.

Nach der Situation der hiesigen Kriegs-Dienste könte zwar jemand welcher der goldnen Freyheit zugethan, aus Schmeicheley behaupten, daß dergleichen knechtische Unterthänigkeit der Soldaten von der Cron-Armée, wieder das Fundament der Pohlnischen Freyheit wäre, und zu Mishelligkeiten Gelegenheit geben könnte. Es ist bekannt, daß die Rittmeister lauter Edel-Leute seyn müssen, desgleichen die Lieutenants, Fähnrichs und Towarzyszen, wohlangesehene und zum Kriegswesen geschickte von Adel, aus denselben Land- und Woywodschaften, wo jene her sind, genommen werden. Nach Verordnug derer Reichs-Satzungen, im Adel-Stande niemand grösser oder kleiner ist. Nachdem sich die Fürsten und die Edel-Leute gutwillig untereinander egal gemacht, und zwar auf dem Reichs-Tage von A. 1641. so sind sie alle von Geburt her einander gleich.

Constit. c. a. Tit. Von den Titteln.

Nobilitas & aequalitas magnis zawſze *par eſt titulis*, y to ſprawuie że Prawo jednym okiem na wſzyſtkich patrzy, jednymi uſzami wſzyſtkich słucha, jednymi uſtami do wſzyſtkich mowi, jednymi rękami wſzyſtkich zdobi y karze. Pozywa Szlachćica *Senator*, pozywa *Senatora* Szlachćic, oba do jednego Sędziego. Przekonywa Szlachćica *Senator*, przekonywa *Senatora* Szlachćic, jednym oba Prawem. Jednym Proceſſem ſądzi Szlachćica *Senator*, ſądźi *Senatora* Szlachćic, jeden nad drugiego nic nie ma. Przyśięga Szlachćic, przyśięga y *Senator*, oba nie przez Subſtytutow, ale w ſwoich oſobach, *in perſonalibus* że oba Szlachta, *in realibus* że oba dziedzicy. Karzą, gdy zawini, Szlachćica, karzą y Senatora, obudwu jednako; wieżą, grzywnami, na czći, na gardle *&c.* Do tego ieſt wolny głos fundujący śię *in Jure vetandi*, Kleynotem nayprzednieyſzym wolnego Narodu Rzeczypoſpolitey. Zaczym ani Hetman od Rotmiſtrzow, ani ći od Towarzyſzow y od ich Pachołkow, ſpodziewać śię nie mogą posłuſzeńſtwa tak nagłego y regularnego w wypełnieniu Ordynanſow im nadanych. *In aequali Republica, par in parem* nie ma mieć *poteſtatem*.

Orator Polonus. p. 100. Konſtyt. R. 1613. *Tit.* cudzoziemskich tytułow *abrogatio.*
Konſtyt. R. 1699. *Tit.* Znieśienie słow *contra aequalitatem.*

Lecz takim niech w służbie woienney nikt nie inſultuje argumentem, ktory *in Diſciplina militari* by naymnieyſzey uczynić nie może alteracyi, bo dawno świat takową wyśmiał wolność Zołnierzką. Prawda że wyſoka ieſt Praerogatywa wolnośći nieporownaney, ktorą w Rzpltey *Equeſtris Ordo* ieſt ozdobiony, y nie mało zacnych y Xiążęcych *Familii*, *amore* teyże wolnośći, udawaią śię *in gremium* Korony Polskiey, wielkich Przodkow ſwoich, y ſwoie *Natalium & meritorum* Splendory y Preeminencye, *aequalitate Juris & communis* Stanu Szlacheckiego *libertatis* kondekoruiąc.

Konſtyt. R. 1652. *Tit.* Indygenat X. Saskiego Francîſzka Erdmanna.

Jednak śię Prowerbialiſtowie odzywają z ową powſzechną przypowieśćią: kto służy wolność traći, ktora *abuſu quodam legum* dawno była *depravata*, y inaczey reſtaurować śię nie może, tylko tychże Praw ſtarodawnych *uſu*, *& reali executione.* Zepſowana wolność inaczey śię nie naprawi, do ambycyi y do exceſſow nie będą inaczey zamknięte wrota, ani Rzplta Prawem ſwym ćieſzyć śię nie będźie w pokoju, chyba że *abuſiva licentia* Zołnierzy będźie wcale znieśiona. Nie ieſt y niepowinna bydź tak *exlex libertas*, żeby ſwego *frenum* nie miała. Ta jeſt jedna *honeſtiſſima ſervitus libertatis*, słuſznośći, zwierzchnośći, rozumowi podlegać, y ſamego prawie ſzczęśliwośći nieba tykającą śię głowę, *jugo legum* poddawać, y częſto wolnośći dla wolnośći ſobie uymować. Rzplta chce mieć odtąd sług nie Panow nad ſobą. Konſtytucye Koronne tego naybardziey pretenduią, aby Towarzyſze y Pachołki Rotmiſtrzom ſwoim, a wſzyscy wobec Zołnierze, Hetmanowi y Jego Namieſtnikowi posłuszni byli, według Artykułow woiennych. Kleynot wolnego głoſu, tylko na Seymach, Seymikach y publicznych zjazdach konſerwować przyrzeczono, anie w ten czas kiedy Ordynans nagłego potrzebuiący wykonania doydzie Zołnierza. Jeżeli u nas wolność ieſt Sercem, to zaś Hetman ieſt głową całego Woyska.

Konſtyt. R. 1717. *Tit.* Regulamen Chorągwi Polskich. R. 1718. *Tit.* Głos wolny.

Zaczym *ſine fuco* prawdy, zdrowym każdy przyznać muśi rozumem, że to bardzo miałkie y męzkiego geniuſzu nie zdobiące ſą myśli, Zołnierzem bydź, a nie chćieć dotąd zoſtawać w punktualney Ordynanſow exekucyi, dokąd mu na placu *mors ultima linea rerum*, fatalną oſtatnich życia y usług granic, nie założy mogiłą. Takich Filozofow znał y palcem wytchnął s. p. Stanisław Łubienski, Biskup Płocki, za ſwego jeſzcze wieku wywodząc: *Multas imperandi leges habemus, parendi vero nullas.* Wſzyscy do rządu, do konſultacyi, do piſania Praw, do Sądow, do Hetmanſtwa, a do przyſtoynego według Prawa połuſzeńſtwa, żaden nieskłonny.

Mowca Polski. *Tom. II. p.* 57.

Jakub Krolewicz Imć, ktorego odwagi y męſtwa, żadna wiekow nie zatrze niepamięć, inaczey ſobie poſtępował, przybywſzy z Oycem, Krolem Janem III. na odśiecz Wiednia rezydencyi Ceſarskiey. Ten Ordynanſe ſwoie tak punktualnie y nietrwoźliwie wykonywał, że mu bez zawodu ow służył Panegiryk: *Quidquid bene actum velis, huic manda!*

Andr. Załuski, *Epiſtol. T. I. P. II. p.* 849.

Es ist auch der Adel und die Gleichheit im Stande, allemal den grossen Titeln gleich geachtet gewesen, und bringet das zuwege, daß die Gesetze auf alle mit einem Auge sehen, mit einem Ohr alle anhören, mit einem Munde zu allen sprechen, mit einer Hand alle belohnen und bestrafen. Den Edelmann citiret der Senateur, den Senateur der Edelmann, beyde vor einem Richter. Den Edelmann muß der Senateur convinciren, den Senateur der Edelmann, beyde nach einem Gesetz. Mit einem Proces richtet der Senateur den Edelmann, und der Edelmann den Senateur, einer hat vor dem andern nichts voraus. Schweret der Edelmann, so schweret auch der Senateur, beyde in ihrer Person, und nicht durch Substitutos. In personalibus darum, weil sie beyde Edelleute sind, in realibus deswegen, weil sie beyde angesessen. Es wird der Edelmann wenn er was verschuldet gestraft, der Senateur auch, beyde auf einerley Art: mit der Thurm-Strafe, mit Marken, an Ehre, am Leben ꝛc. Uberdem ist die freye Stimme, die sich in dem Recht zu wiedersprechen fundiret, das vornehmste Kleinod einer freyen Nation der Republic. Dahero kann so wenig der Feld-Herr von denen Rittmeistern, als diese von ihren Towarzyszen und Pacholken, dergleichen prompten und accuraten Gehorsam in Erfüllung ihrer Ordres praetendiren. In einer egalen Republic kan einer über den andern, weil sie gleich sind, keine Macht noch Gewalt haben.

Der Pohlnische Redner. p. 200. Constit. A. 1613. Tit. Abschaffung der ausländischen Titel. A. 1699. Tit. Aufhebung der Wörter, wider die Gleichheit.

Allein mit diesem Argument darf sich niemand in Militair-Dienste breit machen, welches in der Kriegs-Disciplin nicht die geringste Alteration verursachen mag; denn die Welt hat dergleichen Freyheit der Sodaten längstens abgeschaft. Zwar ist es andem, daß die Praerogativ dieser unvergleichlichen Freyheit, womit der Ritterstand in dieser Republic gezieret ist, sehr hoch geschätzet wird, indem nicht wenig ansehnliche Fürsten-Familien, aus Liebe zur selben Freyheit, sich zur Crone Pohlen wenden, umb ihrer Vorfahren und eigener Herkunft, wie auch ihrer Meriten Vorzüge, durch die egalitaet des Rechts und gleiche Freyheit mit dem Adel-Stand in einen grössern Glanz setzen zu könen.

Const. A. 1652. Tit. Das Indigenat des Sächsischen Herzog Franz Erdmann.

Indessen bleibts bey dem ordinairen Sprichwort: wer in Diensten stehet, der verliehrt die Freyheit, welche ohnedem durch den Mißbrauch der Gesetze längstens in Verfall gerathen, und nicht anders als durch genaue Observance und Execution derselben, in vorigen Flor wieder gebracht werden kan. Die verdorbene Freyheit wird anders nicht gebessert, das Thor zum Hochmuth und Ubermuth auf andere Art nicht geschlossen, noch die Republic bey ihren Gerechtsamen im Frieden sich vergnügen können, es sey denn daß die übermäßige Licenc der Soldaten gänzlich cessiret. Es wäre zuviel, wenn die Freyheit nicht sollte ihre Grenzen haben, sondern exlex seyn. Das ist die einzige honetteste Knechtschaft der Freyheit, sich der Billigkeit, der Obrigkeit, dem Verstand zu unterwerfen, den Kopf, welcher selbst den Himmel aller Glückseligkeiten berühret, unter das Joch der Gesetze zu beugen, und öfters sich von seiner Freyheit, zu Erhaltung der Freyheit, etwas abzunehmen. Die Republic selbsten will nunmehro keine Herren, sondern Diener auf ihrem Solde haben. Ihre Gesetze urgiren das am meisten, daß die Towarzyszen und Pacholken ihren Rittmeistern, und überhaupt alle Soldaten dem Feld-Herrn und seinem Stathalter, mit Beobachtung derer K. A. pariren sollen. Das Kleinod einer freyen Stimme, ist auch nur auf denen Reichs- und Land-Tägen und öffentlichen Zusammenkünften beyzubehalten declariret worden, und nicht wenn der Soldat Ordre bekommt solcher schleunig nachzukommen. Wenn die Freyheit bey uns das Herze vorstellet, so ist der Feld-Herr gewiß das Haupt der ganzen Armée.

Constit. A. 1717. Tit. Reglement der Pohlnischen Fahnen. A. 1718. Tit. Die freye Stimme.

Also muß ein jeder mit gesunder Einsicht, ohne Nachtheil der Wahrheit zugestehen, daß es einer der allereinfältigsten Gedanken ist, sich einzubilden, man könne ein Soldat seyn, und dörfe niemals den Ordres parition leisten. Dergleichen Philosophen hat der ehemalige Bischof von Plock, Stanislaw Łubinski gekannt und angezeiget, wenn er damals schon in einer öffentlichen Rede gesaget; Wir haben viele Gesetze zu befehlen, aber keine zu gehorsamen. Alle wollen regieren, Räthe seyn, Gesetze schreiben, die Gerichte halten, Feld-Herren werden, und zum gebührenden Gehorsam, welchen die Rechte vorschreiben, ist keiner geneigt.

Der Pohlnische Redner Tom. II. p. 57.

Der Königl. Printz Jacob, dessen Helden-Muth und Tapferkeit niemals in Vergessenheit fallen können, hat damals wie er mit seinem Herrn Vater, dem Könige Johanne III. zum Entsatz der Käyserlichen Residentz-Stadt Wien angelanget, sich weit anders signalisiret. Derselbe hat seine empfangene Ordres so accurat ohne die geringste Alteration exequiret, daß man von ihm würklich sagen können: Was du wilst wohl ausgerichtet wissen, das befiehl diesem!

Andr. Załuski Briefe, Tom. I. P. II. p. 849.

Bey

W Woysku Koronnym cudzoziemskiego zaciągu, w ktorym zwyczaynie według cnot y zasług dyspartyment urzędow czyniony bywa, nie uważają tego, że Officyer Kommendant podłey kondycyi, ale jaką ma za Przywilejem fortuny w Regimencie Rangę. Dla ktorey przyczyny nie powinni młodźi Familianci nad niego śię wynośić, ani sobie imaginować, że *per rationes* godnego rodu swego dyspensowani są onego respektować y słuchać. W służbie woienney nie reflektują na Preeminencyą Szlachectwa, ale iak znaczną kto ma Szarzę w Regimencie, y kiedy Officyer takiey powinien z tego, co z punktu powierzonego *ministerium* rozkazał, ściśly oddać rachunek, będą śię u nich także dopominać, iako mandat swoy wypełnili? *Juxta illud: Servus imperii non est censor sed minister.* Młody Szlachćic naylepiey śię dystingwuie zasługami, konduitem, sposobnośćią y chęćią do wykonania funkcyi swoiey, nad co nic wspanialszego niemasz dla niego. Naybezpiecznieyszą sobie wten czas śćiele drogę do honorow y do wyższego awanzowania, kiedy przy swoiey Randze żywą ma ambicyą do służby woienney. Przez to żadnego nie ma zalecenia, kiedy przy każdey okazyi wysokiem chełpiąc się urodzeniem, bez uwagi słabośći sił swoich napiera śię Kommendy, a drugim paryerować nie przywykł, albo tego co prosty żołnierz wiedźieć muśi, jeszcze nie poiął, y nie może innych pokazać zasług, tylko szlachetność familii, y zaletę okazałego imienia. Wydawanie Ordynansow iest nie tylko poważna funkcya, ale sęk y sztuka woienney experyencyi, z ktorą prawdziwe pieczołowanie około subsystencyi Woyską skombinowane bydź powinno; albowiem tych dwoch Punktow, wielka zawsze bywała konnexya, y słuszne powinnowactwo; w ktorey weyrzawszy Genealogią, oczywistą y scisłą każdy obaczy parentelę, to iest należytą zdolność do rządzenia woyskiem.

Przykład wyżey allegowany iest znakomity, y iawnie nas informuje, że y w takich okazyach, gdźie śię lepszych nadziei bydź sądziemy, nie trzeba iść uporem. Czy nie większa wtedy obligacya do paryerowania, kiedy nam nic inszego, tylko to wypełnić rozkazano będźie, co do służby y do zbawiennego dobra pospolitego NKrola Mći y Rzpltey należy? Zeby zaś ta wielomogąca władza y potęga Komendantow *ex orbita legum* nie wykraczała, ale zawsze *intra Sphaeram* trwała; ma także posłuszeństwa powinność rożne swoie cyrkumskrypcye, ograniczenia y ocyrklowania. Są takie przypadki w ktorych daleko chwalebnieysza słuchać Boga straszn‍ego, aniżeli człowieka niesprawiedliwego. Trafiają ćię okoliczności w ktorych honor y sumnienie żadnego nie zna posłuszeństwa. Takowe akcye, jakiemi śię gdźie indziey świat brzydźi, poczćiwych nie zdobią Zołnierzy. Posłuszeństwo śię poty nazywa ślepym, poki Officyer oczywiśćie konkludować może, iż tego, co rozkazano będźie, publiczne czekaią *desideria*, y sama oyczystych swobod potrzeba. Jako rozsądny człowiek muśi wiedzieć ogarnąć rozumem taiemnice każdey expedycyi, y wiedźieć to, co wykonał, dobrze legitymować. Kiedy ma Kommendant intencyą zdradźić Pana swego, y da Ordynans w rożne pretexty uwiniony, na przykład dla przebieżenia do strony nieprzyiaćielskiey, albo dla poddania śię iey z Woyskiem; dla zażywania srogośći przećiwko bezbronnym matronom, kobietom, małym dziećiom, starcom, zakonnikom, duchownym, chorym, więźniom &c. Nie może mądrego Konduitu Kawaler lepiey uczynić, jak śię uchraniać takie złe Sprawy y przewrotne intencye nieprzystoynych Ordynansow wypełnić. *Mandata rei turpis vel injustae non sunt obligatoria.* Poczćiwych ludźi wielka y sławna rezolucya zawsze ta bywała, że lepiey zapaść w inwidyą, lepiey służbę y fawor ztraćić a zostać godnym człowiekiem, niżeli wykonawszy mandaty erroru pełne, służyć bezsumniennie z dyshonorem. Według zdania Seneki: *non est omni imperio parendum. Non enim nos omnia jubere possumus, aut in omnia servi parere coguntur.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XXXVII. n. 45. seq.

Oprocz tych y inszych kazusow, nie radzą Autorowie doświadczeni stawać na pewnym celu kontradykcyi, lub nie nowina, że jeden y drugi Ordinansom kontrujący za to regalizowany był, osobliwie pod ten czas kiedy wymowka Kommendanta, zayrzeć w oczy nieprzyiaćielowi, na samey boiaźni złego Sukcessu batalyi; a nieposłuszeństwo żołnierza kordyacznego, na odwadze nieustraszoney polegała y od Fortuny sekundowana była. W pewnych okazyach iest potrzebnieysze Serce mężne, niż ostrożność.

Lecz inszych smutne *pericula* straszyć nas y *cautos* czynić maią. Bo kiedy śię powinie noga szczęśćiu, trzeba śię spodziewać, że Kommendantowi bojaźliwemu,

rostropną

Bey der Cron-Armée deutscher Richtung, allwo gewöhnlicher maßen die Chargen nach Meriten vergeben werden, wird nicht sowohl auf das Geschlecht des Officiers gesehen, sondern was er beym Regiment vor Rang habe. Weshalb die junge von Adel, unter dem Vorwand, sie wären hohes Geschlechts und Qualitäten, sich nicht einbilden müssen, als hätten sie nicht nöthig einem Officier von Fortune, den behörigen Respect zu geben und ihm zu pariren. Im Kriegs-Dienst wird auf den Vorzug des Adels gar nicht gesehen, sondern auf die Charge die einer und der andre bekleidet, und wenn ein solcher Officier vor das, was er Amtswegen befohlen, Rechenschaft zu geben schuldig ist, so werden die andre sich ebenfals legitimiren müssen, wie sie das anbefohlene verrichtet, und zwar nach dem bekannten axiomate: Ein Untergebener kan seines Vorgesetzten Befehl weder loben noch tadeln, sondern ist schuldig ihn zu vollziehen. Ein junger Edelmann distinguiret sich am besten durch Verdienste, Conduite, Activitaet und Eifer seiner Function nachzuleben. Er bahnet sich alsdenn den sichersten Weg zu Ehren-Stellen, und höherem Avancement, wenn er bey seiner Charge gewisse Ambition hat. Dadurch macht er sich gar nicht qualificirt, wenn er beständig mit seinem Adel sich breit machen, seine schwache Kräfte nicht erkennen, sondern schon zu commandiren verlangte, da er noch andern die Parition zu leisten selber nicht gelernet, oder dasjenige, was ein gemeiner Soldat wissen muß, zur Zeit nicht begriffen, auch weiter vor sich keine andre Meriten hat, als den Adel seiner Familie, und das Ansehen seines vornehmen Namens. Befehle auszugeben ist nicht allein eine grosse Würde, sondern auch die allerhöchste Kunst, die sich auf der Kriegs-Experience fundiret, und mit welcher die wahre Conservation der Armèe combiniret seyn soll; Denn die zwey Sachen, nehmlich zu befehlen, und vor die Erhaltung der Soldaten zu sorgen, haben jederzeit in einer genauen Verwandschaft und Connexion gestanden, und wer ihre Genealogie recht einsehen will, der wird einen augenscheinlichen und genauen Ursprung finden, nehmlich die benöthigte Capacitaet einer Armée vorzustehen.

Das oben angeführte Exempel ist merkwürdig, und zeiget offenbar, daß man auch bey solchen Occasionen, da man Recht zu haben vermeinet, eines prompten, und blinden Gehorsams sich nicht entbrechen könne: Soll aber die Obligation gehorsam zu seyn, alsdenn nicht stärker seyn, wenn uns nichts anders als was zu des Landes-Herrn und der Durchl. Republic Dienst und Wohlfahrt gereichet, auszurichten befohlen wird? Doch so weit auch hier die harten Pflichten des Gehorsams gehen, so haben sie doch ihre gesetzte Schranken, damit die vielmögende Macht und Gewalt derer Commandeurs, nicht über die Gleise der Gesetze sich extendiren, sondern in ihrer Sphaer bleiben möge. Es gibt solche Fälle, da wir dem gerechten Gott mehr gehorchen müssen, als den ungerechten Menschen. Es sind Umstände, da unsere Ehre und unser Gewissen durchaus keinen Gehorsam gestatten. Kein Bubenstück schicket sich für einen ehrlichen Mann. Der Gehorsam wird in soweit nur blind genannt, als ein Officier offenbar und deutlich schlüssen kann, daß der Befehl auf das allgemeine Beste abzwecket, und die Umstände davon solches verlangen; denn er muß wie ein vernünftiger Mensch von dem Endzweck einer jeden Handlung zu urtheilen, und darüber wegen seiner Aufführung Rechenschaft zu geben wissen. Hätte der Befehlshaber den Vorsatz seinen Herren zu verrathen, und gebe einen Befehl unter mancherley Vorwand aus, z. E. zum Feinde über zu gehen, oder sich mit seiner Mannschaft zu ergeben, gegen Weibsbilder, Jungfrauen, unmündige Kinder, alte abgelebte Leute, Ordens-Männer, Geistliche, Kranke, Gefangene ꝛc. die auf keiner Wehr befindlich, grausam zu handeln: So kann es ein vernünftiger Cavalier nicht besser machen, als wenn er dergleichen böse Thaten, und verkehrte Absichten unanständiger Befehle, gar nicht ausrichtet; immassen die Befehle was ungerechtes auszuführen, niemanden binden können. Ehrlicher Leute rühmliche Entschlüssung ist allemal die gewesen, daß es besser sey, sich verhaßt zu machen, den Dienst und die Gunst zu verlieren und ein rechtschaffener Mann zu bleiben, als dergleichen irrige Befehle zu vollziehen, und dabey ohne Gewissen mit Schande zu dienen. Nach Ausspruch des Seneca, ist man nicht schuldig allen Befehlen zu pariren. Denn wir können nicht alles befehlen, also können auch nicht alle zum allgemeinen Gehorsam gezwungen werden.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 37. n. 45. seq.

Ausser diesen und dergleichen Fällen, wollen kriegserfahrne Männer niemanden rathen, seinem Commendanten die Parition zu versagen, obgleich nichts neues ist, daß einer oder anderer, der solches gethan davor recompensiret gewesen, absonderlich wenn die Weigerung dem Feinde in die Augen zu sehen, auf des Commendanten Zaghaftigkeit, und des andern sein Ungehorsam auf einer Herzhaftigkeit, die vom Glücke secundiret worden, sich gegründet hätte. In gewissen Begebenheiten ist die Courage viel nöthiger, als die Vorsichtigkeit.

Doch müssen uns die traurige Exempel andrer Leute schrecken und behutsam machen; denn woferne jemanden das Unglück trift, daß er den kürzeren dabey gezogen, so ist zu besorgen,

roſtropną przyznaią przezorność y doświadczenie w okazyach woiennych, a owego ochotnika, ktory całość ſwoię na los przypadkowy nieuważnie puśćił, za furyata y za żołnierza nie praktykowanego, ogłaſzać będą. Chwalebna jeſt odwaga: *audere contra magnae laudis ſumma*, ale z uwagą zawſze chwalebnieyſza. I dla tego natura wyżey głowę niż Serce lokowała w człowieku, aby odwaga ſerca do uwagi rozumu, jako *a minori ad majus ſubſellium*, appellowała. Zkąd y waleczni y woienną experyencyą znamienići Wodzowie, znając Poëty przeſtrogę: *fortunam reverenter habe*, z długą zawſze uwagą nad tym śiedzieli, niż śię na adwerſanta porwali. *Hic magnus ſedet Aeneas, ſecumque volutat eventus belli varios.* Taki Officyer, ktory w boju ſzczęśćia tentować chce, muśi naprzod jako ſtooczny Argus, na wſzelkie ſtrony śię obeyrzeć, y nad tym pierwey pomyślić, komu ſzczęśćie posłużyć może. Nadewſzyſtko ma głęboką miarkować penetracyą, czyli ſą liczne Pułki nieprzyiaćielskie, na ktore go uderzyć ochota ſzarpie, żeby miaſto powſtania nie upaść, miaſto obłowu, y śiebie y co jeſt ſwoiego, na łup nie podać. Częſtokroć może kto hazardować na wielkie nieſzczęśćia, ale ſtraſzna rzecz w oczywiſte niebezpieczeńſtwa ſamochcąc lećieć na zginienie, y świata na śię pośmiewisko obracać: Porwał śię jak lew, uſtał jak mucha. Nikomu tak śćisłey fortuna nie przyśięgła ligi, żeby iey kłamſtwem ſprofanować nie miała. Trzeba mu y na to mądrze reflektować, jeżeli ſobie do defendowania powierzone mieyſce, wielkiey ieſt importancyi, w ktorym raźie większą powinien pokazać odwagę y ſurowość przy defenzyi, iak kiedyby mało co na jego całośći należało.

Ktoż tedy nie widźi, choćby grubą *inſenſibilitatis* umbrą zapadłe miał oczy, że ieſt, y owſzem muśi bydź Subordynacya, ktora w rozkazywaniu iednego, a drugiego powinnośći paryerowania *includitur*, naymocnieyſzym karnośći żołnierskiey wędzidłem, ktorego reſpektem młodſzy od ſtarſzego w dependencyi zoſtawać powinien, y potężnie obligowany ieſt do wykonania śćisłego powinnośći urzędu ſwego. Między Ober- y Unter-Officyerami muśi względem terminu Promocyi, niżſzy wyżſzemu zawſze się akkomodować, a każdy proſty żołnierz powinien wſzyſtkich *in genere* Officyerow, tak od tego Regimentu pod ktorym służą, iako y od inſzego, należyćie eſtymować y słuchać, *conſequenter* ſą wſzyscy Prawęm obligowani do punktualnego wypełnienia tego wſzyſtkiego, do czego kommenderowani będą od ſwoich Przełożonych.

Koſtka *in obſervat. ad Art. l. n.* 37. A. W. Ceſarza Leopolda I. *a.* 2. *P. I. p.* 971. *de* Holſzteyn Gottorff *Tit. III. a.* 14. *ſeq. p.* 1221.

Zgadzaią śię na to wſzyſtkie cudzoźiemskich Artykułow woiennych Ordynacye, iż kiedy ieden będźie godnym oſądzony do wydawania Ordynanſow, drugi powinien słuchać ich z przychylną attencyą, bez uporczywośći, wymowki y trudnośći, y Kommendanta ſwego za Pana y Zwierzchność ſwoię po Bogu obſerwować y ſzanować.

Conf. Corpus Juris Milit. Noviſſ. w Rejeſtrze pod tytułem: Posłuſzeńſtwo Zołnierzom nakazane.

Na oſtatek, kiedy *1mo* w Woysku Koronnym jeden ma *provinciam* Kommendy, dla ktorey wſzyſtkim Ordynanſe wydawać może; *2do* wiele tyśięcy Officyerow Subalternow śię znayduje, ktorzy od ſwoich Przełożonych Ordynanſe odbieraią, onymi śię rządzą, y ſobie ſubordynowanym rozkazywać mogą; Ci zas, ktorzy im ſą *ſubiecti & obſtricti ratione obedientiae*, *3tio* nikomu rozkazywać nie mogą, ale Szefa ſwego y Przełożonych Officieyrow paryerować muſzą; ktorym ſpoſobem Kommenda y władza Regimentowa nie zawſze *in uno ſubiecto* złączona śię znayduie, ani *delictum* nieposłuſzeńſtwa, iednakową karą powśćiągać należy: Zaczym nie wątpię, że naśladuiące Schema Komendy, każdemu służyć będźie dla lepſzego wyrozumnienia tego wſzyſtkiego, czego po nim wyćiąga ten Artykuł IV. w służbie woienney. Ktoremu y tę podaje informacyą, że kiedy śię Woysko Obozem położy, ma każdego rodzaiu milicya ſwoją przyzwoitą Subordynacyą, ani śię Infanterya z Kawaleryą nie mieſza, chyba żeby Hetman z nich uformował w iedno zmieſzany Korpus. W Garnizonach ma *regulariter* Prym Infanterya, a Kawalerya w Oboźie. W Woysku Pieſzym Kor. ma Regiment Gwardyi *in fundamento* ſtarodawney fundacyi onego, nad wſzytkiemi Regimentami Praecedencyą, *tenore* ktorey na Kryxrechtach Gieneralnych w Radomiu, Oberſzteleytnant iako Pułkownik zaśiada *& ſic conſequenter* inśi officyerowie. W Woysku Kor. Konnym, zarowno tego pretenduie Leib-Regiment, funduiąc śię na tytule Gwardyi konney.

Porządek

daß der commandirende Officier, vor klug und behutsam im Kriege, der andere dagegen, der sich auf das blinde Glück allein verlassen, vor einen verwogenen Menschen ausgeruffen werden möchte. Die Resolution ist rühmlich alles zu wagen, aber noch rühmlicher wenn sie mit Ueberlegung geschiehet. Zu dem Ende hat die Natur an dem Menschen höher den Kopf wie das Herze gebildet, damit der Heldenmuth des Herzens, zur Beurtheilung des Verstandes, gleichsam von dem unteren Judicio an das höhere, recurriren möge. Dahero auch die tapfersten, und durch die Kriegs-Experience distinguirte Männer, des Poeten Verwarnung, man solle dem Glücke nicht trauen, sehr wohl erwogen, und sich lange bedacht, ehe sie den Feind angefallen. Der grosse Aeneas überlegte zuvorhero sehr bey sich, wie mancherley Ausgang der Krieg zu haben pfleget. Also muß ein Officier, der im Kriege was versuchen will, wie der hunderäugige Argus überall um sich sehen, und das zu allererst überlegen, auf wessen Seite das Glück fallen könne. Am allermeisten muß er wissen, wie stark die feindliche Parthey ist, die er anzufallen Lust hat, damit er sich nicht etwas unterfange, was über sein Vermögen gehet, und stat der verhoffenden Beute, sich und das Seinige nicht in Unglück bringen möge. Zuweilen kan vieles auf gut Glück gewaget werden, allein es wäre erschrecklich dem augenscheinlichen Verderben in den Rachen gutwillig herein zu lauffen, und sich dem Gelächter zu exponiren: Er rafte sich wie ein Löwe auf und kahm wie eine Fliege um. Das Glück hat mit niemanden so genaue Verbindung gemacht, daß es ihn nicht wenn betrügen sollte. Er muß auch das nicht aus der acht lassen, ob der Posten, so ihm anvertrauet worden, von sonderbarer Wichtigkeit sey? da man alsdenn selbigen zu behaupten, weit mehr wagen muß, als wenn daran wenig gelegen wäre.

Wer siehet also zufolge dessen nicht, wenn er gleich mit dickem Nebel bezogene Augen hätte, daß die Subordination, welche in des einen recht zu gebiethen, und des andern Schuldigkeit zu pariren, bestehet, die allerstärkste Kette der Kriegs-Disciplin ist, mittelst welcher der Niedrige von dem Höheren dependiren muß, und gewaltig obligiret ist, seiner Function im Herren-Dienst ein Genügen zu thun. Unter den Ober- und Unter-Officiers muß der Niedere dem Höheren, nach der Ordnung wie sie unter sich folgen, allemal sich accommodiren, ein jeder Gemeiner aber, denen Officirern insgesamt, sie mögen seyn von demselben Regiment, oder auch von einem andern, den gebührenden Respect, Höflichkeit und Folge leisten, hinfolglich sind alle durch die Gesetze dahin obligiret, daß sie alles, worzu sie von ihren Vorgesetzten commandiret werden, ganz genau exequiren müssen.

Kostka in seinen Observatis ad A. 1. n. 37. Käysers Leopoldi I. a. 2. P. I. p. 971. Hollstein-Gottorfische K. A. Tit. III. a. 14. seq. p. 1221.

Darein kommen alle auswärtige Krieges-Artickul überein, daß wenn einem das Recht zu gebieten aufgetragen worden, so lieget dem andern ob, seiner erhaltenen Ordre, mit aller Devotion, ohne Wiederrede, Ausflucht, und Versäumniß zu gehorsamen, und den Befehlshaber als seine Obrigkeit nach Gott, vor Augen und in Ehren zu halten.

Confer. Das neueste Krieges-Recht, im Register unter dem Tit. Gehorsam den Soldaten anbefohlen.

Wenn endlich bey der Cron-Armée 1stens einer Commendant ist, welcher den Befehl allen zu geben hat, 2tens viel tausend der Subalternen Officierer verhanden, die von ihrem Vorgesetzten Befehle zu empfangen, ihnen zu gehorsamen, und ihren nachgesetzten zu gebieten haben: Die Subordinirte hinwiederumb 3tens, keinem was befehlen können, doch dem Chef so wohl, als denen ihnen vorgesetzten Officirern pariren müssen; mithin das Commando und die Regiments-Authoritaet nicht allemahl bey einem Subjecto mit einander stehen, auch das Verbrechen des Ungehorsams auf die Art ungleich gestrafet zu werden pfleget: als wird meines Erachtens zu desto besserer Begreiffung dessen, was der Inhalt dieses vierten Artickuls von jedermann im Kriegs-Dienste verlanget, das nachfolgende Schema vom Commando, das beste Licht geben können. Wobey nicht unerinnert bleiben kann, daß wenn die Armée im Felde stehet, eine jede Gattung der Miliz ihre Subalternation behält, also daß die Subalternen der Infanterie, nichts bey der Cavallerie, und diese hinwiderum nichts bey der Infanterie zu sagen haben; ausser es hätte der Feldherr aus beyden ein melirtes Corpus gemacht. In Garnisonen hat die Infanterie ordinair den Vorzug, und die Cavallerie im Lager. Bey der Cron-Armée zu Fuß, hat die Cron-Garde über alle Regimenter den Vorrang, weil sie ihrer Stiftung nach, das alleräl teste Regiment in Pohlen ist; Dahero sitzet der Obrist-Lieutenant davon, allemal als Obrister im General-Kriegs-Gericht zu Radom, und folglich alle andre Officier ein Pas höher. Bey der Cron-Armée zu Pferde, praetendiret das Leib-Regiment ein gleiches; weil es eine Garde zu Pferde ist.

Porządek wydawania Ordynansow w służbie woienney.

Hetman wielki, *lat. Dux Generalis Exercituum utriusque Gentis.*
1. Koronny.
2. W. Xięſtwa Litewskiego. *

Hetman Polny, *lat. Dux campeſtris Exercituum Regni.*
1. Koronny.
2. W. Xięſtwa Litewskiego.

W Woysku Koronnym.

1mo. Polskiego Zaciągu.

Piſarz Polny, *lat. Notarius Exercitus Campeſtris, vel Generalis Exercitus Commiſſarius.*

Strażnik wielki. *l. Praefectus vigilum generalis.*

Strażnik Polny. *l. Praefectus vigilum campeſtris.*

Obożny. *l. Generalis curruum Praefectus.*

Stanowniczy. *lat. Caſtrorum metator.*

Regimentarz. *l. Regimentarius*
1mo. doczesny, *temporaneus.*
2do. dożywotny, *perpetuus.*

Pułkownik. *l. Praefectus Cohortis.*

Sędźia Woyskowy. *l. Generalis Judex militaris Polonici Authoramenti.*

Rotmiſtrz. *l. Rotmagiſter.*

Porucznik. *l. Locumtenens.*

Chorąży. *l. Vexillifer.*

Towarzyſz. *l. Commilito.*

Pocztowy.

Pachołek. *l. Famulus.*

2do. Cudzoźiemskiego Authoramentu.

Generał-Leytnant,
1. do Infanteryi.
2. do Kawaleryi.

Generał-Major **

Generał-Auditor,
NB. Generalis Judex militaris germanici Authoramenti. W. X. Lit. ſtoi w Kompućie.

Generał-Adjudant,
Quaeſtor bellicus. Według Konſt. ma bydź czterych komputowych.

Pułkownik, *lat. Colonellus.*

Oberſzte-Leytnant. *l. Vice-Colonellus.*

Major.

Kapitan. *l. Capitanus.*

Agreże-Kapitan.

Porucznik. *l. Locumtenens.*

Chorąży. *l. Vexillifer.*

Feldwebel, Szerzant, Kapral, Gefreyter } *Subefficialis.*

Granaterz.

Gemeyn } Muſzketier, Dragon.

3tio. Przy Artylleryi.

Generał Artylleryi. *lat. Generalis Artilleriae Magiſter,* ma

1. Regiment Artyleryi.
2. Korpus Artyleryi.
3. Freykompanią Artyleryi.

---

* *De Officio Ducis, tractat Starovolſcius in Inſtit. Rei militaris p. m. 50. ſeq. Item de Officio Legionis Praefecti, Cohortis Praefecti, Praefecti Turmae, Praefecti Caſtrorum, Praefecti fabrorum & tormentorum. p. m.* 112. *ſeq.* Zagorski w Reflexyach Woyskowych *Tom. I. p.* 1. *ſeq. Burger Cent. II. Obſerv. VI. ſeq.*

** O tym *conferri* bydź może Konſtyt. A. 1717. *Vocabula* Brygadyerow, Kryxkomiſarzow, *tanquam nomina exotica*, y onych Gażę, *in perpetuum* abrogowano Konſtytucyą R. 1712. *Tit.* Warunek Woyska W. X. Litt.

Według

Schema des Befehls im Krieges-Dienst, oder Commando in Specie.

Der Groß-Feld-Herr.	Der Unter-Feld-Herr,
1. in der Crone, und	1. in der Crone, und
1. im G. H. Litthauen. *	1. im G. H. Litthauen.

Bey der Cron-Armée.

1. Pohlnischer Richtung.	2. Deutscher Richtung.	3. Bey der Artillerie.
Feld-Schreiber, oder General-Kriegs-Commissarius.	General-Lieutenant, 1. von der Infanterie. 1. von der Cavallerie.	General-Feld-Zeug-Meister, welcher hat
General-Wach-Meister.	General-Major. **	
Feld-Wach-Meister.	General-Auditeur, NB. Der im G. H. Litthauen stehet im Comput.	1. Das Regiment Artillerie.
General-Wagen-Meister.	General-Adjudant. Deren 4. im Comput stehen.	2. Corps d'Artillerie.
General-Quartier-Meister.	Obrister bey seinem Regiment.	3. Die Frey-Compagnie.
Regimentarius, 1. der auf gewisse Zeit, 2. der auf Zeitlebens bestellet ist.	Obrist-Lieutenant.	
	Obrist-Wach-Meister.	
	Hauptmann bey seiner Compagnie.	
Obrister.	Aggreirter Capitain.	
General-Auditeur.	Lieutenant.	
Rittmeister.	Fähnrich.	
Lieutenant.	Feldwebel, bey der Cavallerie Wach-Meister.	
Fähnrich.	Sergeant, bey der Cavallerie Qvartier-Meister.	
Towarzysz.	Corporal.	
Pocztowy.	Gefreyter.	
Pachołek.	Grenatier.	
	Gemeine { Musquetier, Dragoner.	

* Von des Feld-Herren Charge, handelt Starowolski in seinen Instit. R. M. p. m. 50. seq. Desgleichen von dem Characteur eines Obristen, eines Capitains, eines Rittmeisters, eines General-Quartier-Meisters, eines General-Feld-Zeug-Meisters, p. m. 112. seq. Zagorski in seinen übersetzten Kriegs-Reflexionen. T. I. p. 1. seq. Burger Cent. II. Observ. 6. seq.

** Davon kan die Constit. von A. 1717. nachgeschlagen werden. Die Chargen derer Brigadiers und Kriegs-Commissarien sind in der Constit. von A. 1712. nebst ihrer Gage auf ewig abgeschaft, als welches ganz fremde Characteurs sind. Tit. Die Caution vor die Armée des G. H. Litthauen.

Według informacyi Starowolskiego, dzieliły śię Woyska dawne Koronne, na dwie części osobliwe. Jedna śię zwała Kawaleryą, druga Infanteryą. Kawalerya była lub ćięszko, lub lekko uzbroiona. Do pierwszego rodzaiu rachowano Husarzow y Arkabuzerow; Do drugiego Chorągwie lekkie, pospolićie kozackie nazwane. Infanteryą formowali częśćią Hayducy, ktorzy z Polskiego y Węgierskiego narodu zaćiągnieni byli; częśćią Kozacy Zaporoscy, ktorzy według dawnego zwyczaju, maiąc osobliwą Dyscyplinę woienną, pod władzą Hetmana swego zostawali, w Reiestrach prowadzeni byli, y Rzpltey w Sumie sześćiu tyśięcy do potrzeby służyć muśieli. Na Zaporożiu wyspie, ordynaryiną miewali lokacyą dla zabronienia Tatarom przeyśćia przez Dniepr, aby swywolni po wyspach y rzekach śię nie kryli, y ztamtąd exkurzyi nie czynili na morze. Kiedy śię Woysko Ukrainskie w pole ruszyło, muśiały Kosackie Pułki za włośćiami przy czarnym szlaku położywszy śię, Tatarskiem czatom wstręt czynić. Oprocz tego spolnie z Woyskiem Koronnym pod Komendą Hetmana swego wojowali, y w służbie swoiey, tak na wodźie jako y na lądzie zawsze śię odważnie pokazywali.

Starovolscii Polonia p. m. 251. *seq.* *Hartknoch in Republ. Pol. p.* 560. § 22.

Raytaryą pod tytułem Arkabuzerow, jako milicyą w Polszcze mniey potrzebną, y owszem Rzpltey dobrom ćięszką, powagą Seymu R. 1670. za ś. p. Krola Michała I. zwiniono, y odtąd więcey iey niezaćiągac, objecano.

Tit. O Raytaryi. *Pacta Conventa. R.* 1699. § 76.

Woluntaryiskie Chorągwie w W. X. Lit. także R. 1622. zniesiono, *fidem* J. W. P. P. Hetmanow obowięzuiąc, aby żadnych Uniwersałow na te Chorągwie nie wydawali.

Tit. Woluntaryiskie Chorągwie.

Wołoskie Chorągwie zarowno są *penitus* abdankowane, oprocz dwoch Chorągwi obudwu Hetmanow. Tatarow zaś Litewskich, iż powinni służbę Rzpltey odprawować, *in suo robore* zostawiono, z tą iednak prekustodycyą, aby ich Rotmistrze, byli Szlachta dobrze ośiadła, podług Prawa o tym opisanego.

Konstit. R. 1658. *Tit.* Ordynacya Woyska.

Kozacy, poniewaſz bez wierności, poddaństwa y posłuszeństwa nie raz śię pokazywali, dostali śię R. 1667. z częśćią Ukrainy Zadnieprską, pod protekcyą Moskiewską, a R. 1676. dwie części Przednieprskie zostały przy Koronie Polskiey. Trzecia część została Kozakom *per Pacta* z Portą Ottomanską zawartego Pokoju *Ai.* 1699. Po ktorego szczęśliwym zakonczeniu Kozacką milicyą w Kyiowskim y Bracławskim Woiewodztwach, zwiniono y rozpuszczono y usługę wypowiedziano, *sub rigore* w Konstyt. R. 1646. *expresso.* to ieſt, że ći ktorzy śię nie rozeydą, *pro infamibus & hostibus patriae sunt habendi, & a quouis prosequendi, in vita & bonis;* poniewaſz Dobra Szlacheckie tak wielą Konstytucyami *de immunitate bonorum terrestrium* obwarowane, ćięszkiemi konsystencyami swemi y extorsyami aggrawowali.

O Nacyi Kozakow wywodniey traktuje, Jakub Sobieski *in Commentario Chotinensis belli. p.* 109. Nic. Chwałkowski *in Jure Publico. L. II. c. VI.* § 7. 8. 9. *Christ. Hartknoch l. c. L. I. c. IX.* §. 20. *L. II. c. VIII.* § 15. *seq.* *Gottfried Lengnich in Jure Publico Regni Poloniae. Tom. II. p.* 424. § 25. *In Historia Polona. p.* 286. & 328. *Petrus Jaenich. in meletematibus Thorun. T. II. p.* 149. Inwentarz Praw y Konstyt. Kor. *Tit.* Kozacy.

Według teraznieyszego w Konstytucyi R. 1717. postanowionego Komputu są Woyska Koronne, częśćią Polskiego, częśćią cudzoźiemskiego Zaćiągu. Pierwszego rodzaju milicya ieſt konna y dzieli śię w Koronie na Chorągwie Husarskie, Pancerne y lekkie: W Wielkim X. Lit. na Chorągwie Husarskie, Petyorskie, Tatarskie, Kozackie, Janczarskie, Kuruckie. Chorągwie Husarskie y Pancerne, maią nad wszystkiemi Prym, będąc z wyboru młodzieży Szlacheckiey złożone. O czym w Konstytucyi R. 1658. tak postanowiono: Iż *robur & antiquum genus militiae,* y Narodowi naszemu przyrodzony Kopiynik, *hactenus* był *intermissus,* tedy postanawiamy, y po W. W. Hetmanach naszych mieć chcemy, aby Chorągwi Usarskich y Petyorskich przyczynili.

Tit. Ordynacya Woyska.

Sciendum że tych Chorągwi Towarzystwo, *omnes ense pares atque ad maxima sunt nati,* y trafia śię częstokroć, że takiemu Towarzyszowi powierzona bywa od J. J. W. W. Hetmanow Komenda, nad Partyą Woyska Polskiego cudzoźiemskiego zaćiągu, ktory przez to ma do pewnego czasu Predykat Komendanta albo Regimentarza.

Woysko Koronne cudzoźiemskiego authoramentu, ieſt na dwie części rozdzieone: pierwszą czyni Infanterya, drugą Dragonia. Pułkownicy tak Pieśi jako y Konni, są nayprzednieyszemi Kapitanami, ktorzy maią Regimenty sobie konferowane od NKrola Jmći. Ich Kompanie zowią śię Leibkompaniami. Jako Szefowie utrzymuią

Laut dem Unterricht des Starovolscii, bestand vor Zeiten die Cron-Armée aus zwey Haupt-Gliedern, nehmlich aus der Cavallerie, und aus der Infanterie. Die Cavallerie war entweder schwer oder leicht bewafnet. Zur ersten Classe wurden die Hussaren und Arquebusir-Reuter, zu der andren die leichte oder kosaksche Fahnen gerechnet. Bey der Infanterie waren theils Häyducken, die aus Pohlnischer und Ungarischer Nation bestanden, theils die Saporowskischen Kosaken, welche laut alter Gewohnheit ihren eigenen Feldherren und aparte Kriegs-Disciplin gehabt, in der Liste mit dem Vor- und Zunamen geführet wurden, und an der Zahl sechs tausend zum Dienste der Republic sich stellen müssen. Ihre ordinaire Locationes hatten sie auf der Insul Zaporowo, um den Tartern den Uebergang über den Dniper-Fluß zu verhauen, damit diese lose Kerls auf den Inseln und Flüssen sich heimlich nicht aufhalten, und von daraus keine excursiones aufs Meer unternehmen sollten. Wenn die Armée aus der Ukraine zu Felde gieng, musten die kosaksche Fahnen am schwarzen Meer sich lagern, und der Tartern ihre Embuscaden observiren. Ausserdem haben sie unter ihren Feld-Herren zusamt der Cron-Armée, Kriege geführet, und sich in ihrem Dienst, sowohl zu Wasser als zu Lande, wie tapfere Soldaten jederzeit erwiesen.

Starovolski in seiner Beschreibung des Königreichs Pohlen. p. m. 251. seq. Hartknoch in dem Buche, die Republic Pohlen. p. 560. § 22.

Die Cavallerie unter dem Namen der Arquebusirer ist A. 1670. zu Zeiten Königes Michaels des ersten, als eine in Pohlen unnöthige, und der Republic sehr beschwerliche Miliz, durch einen Reichstägigen Schluß zu immerwehrenden Zeiten abgeschaft.

Tit. Von der Reuterey. Die Pacta Conventa A. 1699. § 76.

Die Volontair-Fahnen sind im G. H. Litthauen A. 1622. dimittiret, und die Feld-Herren befehliget, keine Universalien auf dergleichen Fahnen mehr zu geben.

Tit. Volontair-Fahnen.

Die Wolochsche Fahnen sind ebenfals A. 1658. gänzlich abgedankt, ausgenommen die zwey Fahnen der beyden Feld-herren. Die Litthauische Tartern hergegen, weil sie der Republic zu dienen schuldig, sind in ihrem Stande gelassen worden, doch mit dem Beding, daß ihre Rittmeister laut Vorschrift der Gesetze, wohl possessionirte Edelleute seyn möchten.

Constit. A. 1658. Tit. Ordonance der Armée.

Die Kosaken, weil sie öfters untreu und ungehorsam gewesen, wurden A. 1667. mit dem Stück von der Ukraine so jenseit dem Dniper gelegen, auf ewig an Rußland abgetreten, und A. 1676. blieben noch zwey Theile disseit des Dnipers bey der Crone Pohlen. Den dritten Theil behielten die Kosaken laut dem Friedens-Schluß mit der Pforte von A. 1699. nach dessen glücklichen Vollziehung, die Kosakische Milice in der Woywodschaft Kyow und Braclaw, gänzlich abgeschaffet und dimittiret worden, so daß ein jeder nach Hause gehen müssen, bey der A. 1646. in der Constit. determinirten Strafe; das ist, sie sollen vor Vogelfrey, vor Feinde des Vaterlandes erkläret, und jedermann Preiß seyn, woferne sie nicht auseinander gehen würden; indem sie die adeliche Güter, denen durch so viele Constit. die Freyheit assecuriret ist, mit ihren schweren consistencien und extorsionen sehr mitgenommen gehabt.

Von dieser Kosacken-Nation handelt ausführlicher Jacob Sobieski in der Beschreibung des Türken-Krieges. p. 109. Nic. Chwałkowski in seinem Staats-Recht. L. 2. c. 6. §. 7. 8. 9. Chr. Hartknoch l. c. L. I. c. 9. § 20. L. II. c. 8. § 15. seq. Gottfr. Lengnich im Jure Publico. Tom. II. p. 424. § 25. In den Pohlnischen Geschichten, p. 286. und 328. Peter Jänichen in Meletematibus Thorunens. Tom. II. p. 149. Der Auszug derer Reichs-Constit. Tit. Kosaken.

Nach dem jetzigen in der Constit. 1717. angeordneten Compût, wird die Cron-Armée theils nach der polnischen, theils nach der ausländischen Richtung betrachtet. Die Milice ersterer Gattung ist zu Pferde, und wird im Königreich Pohlen in die Husarsche, Panzernen und leichte Fahnen getheilet. Im G. H. Litthauen sind Husaren, Petyorsche, Tartersche, Kosaksche, Janitscharsche und Kurutzker Fahnen. Die Husaren- und Panzernen-Fahnen haben den Vorzug vor allen, und bestehen aus dem Kern des Pohlnischen Adels. In der Constit. von A. 1658. ist verordnet, daß weil die force und die alte Art der Miliz, und unserem Geschlecht angeborne Geschicklichkeit mit der Lantze zu fechten, bishero negligiret worden; als ordnen wir hiemit und befehlen unseren Feld-Herren an, die Husarsche und Petehorsche Fahnen zu augmentiren.

Tit. Ordination der Armée.

Es ist zu wissen, daß die Towarzyszen von diesen Fahnen, einander an Courage gleich sind, und zu grossen Dingen geboren; Dahero trift sichs öfters, daß einem solchen Towarzyszen das Commando über ein Corps deutscher Trouppen vom Feld-Herrn anvertrauet wird, welcher dadurch das Praedicat eines Commendanten oder Regimentarii, auf gewisse Zeit überkömmt.

Die Cron-Armée deutscher Richtung bestehet nur aus zweyen Principal-Gliedern, als der Infanterie und denen Dragoner-Regimentern. Die Obristen so wohl zu Fuß als zu Pferde sind die vornehmste Capitains, denen die Regimenter von Ihro Königl. Majestät verliehen werden. Ihre Compagnien werden Leib-Compagnien genannt. Als Chefs

behaupten

muią władzą kreowania Officyerow przy swoich Regimentach, to iest, Chorążych y Porucznikow. * Na insze Szarzę aż do Majora J. J. W. W. Hetmani wydaią Patenta. Wyższe w Regimentach Szarze wychodzą zpod ręki *& ex dispositione suprema Principis*, pod pieczęćią wielką Koronną. U Sztabu są Szefom przydani, jeden Pułkownik, jeden Obersztelyetnant, jeden Major, ktorzy jako Kapitani maią swoie w Regimentach Kompanie, y onemi przez Porucznikow zawiadywać daią.

Oprocz tych Stabs-Officyerow są y insze przy Regimenćie osoby Sztabowe, na Zołdźie Rzpltey. Jako to

- 1. Regimens Kwartermistrz.
- 1. Adjudant.
- 1. Auditor.
- 1. Kapelan.
- 1. Regimens - Felczer.
- 4. Podchorążych.
- 6. Hoboistow.
- 1. Wagmistrz.
- 1. Regimens - Dobosz.
- 1. Regimens - Fayfer.
- 1. Profos y Sztepka.
- 1. Woźnica.

Regimenty Koronne exotyczne maią po większey częśći denominacyą od Dworu Krolewskiego; na przykład Regiment Pieszy Gwardyi Koronney, Leib-Regiment Konny, Regiment NKrolowey Imći Pieszy y Konny. Regiment NKrolewicza Imći Pieszy y Konny. Oprocz tych, są Regimenty Piesze y Konne Buławy wielkiey y polney. Niektore są imieniem Szefa intytułowane. Tuteyśi Ichmć P. P. Pułkownicy, Szefowie Regimentow Woyska cudzoziemskiego zaćiągu, tak Pieśi jako y Konni, nie mają przy Regimentach Komendy swoiey, mocy miecza na skaranie zołnierzy delinkwujących. *Disciplinae militaris jus & severitas & exercitatio, non solum peditum, sed etiam equitum, tam naturalium, quam mercenariorum, Supremi Ducis jussu fieri debet, vel ejus Legati*, pisze Starowolski. *Tribunis ut nunc Germanorum mos est, tanta autoritas non permittitur, nisi vicariam habuerint ab Imperatore exercitus potestatem &c. Tribunus itaque poenam capitis non irroget, sed legionem sibi creditam, assiduis operibus ad omnem devotionem, ad omnemque industriam efformet, increpando, admonendo, & plagis onerando, si protervus est, sciens optime ad Praefecti laudem subjectorum redundare virtutem. Capitis vero sententia ad ipsum Ducem pertineat, ut moris in Polonia est, ne sub praetextu inobedientiae innocentes deinde pereant, dum causam suam defendere non possunt.*

Instit. R. M. L. III. c. XXVIII. p. m. 176.

W sprawach lekkich kryminalnych, kiedy ktory Zołnierz przeciwko mandatowi Regimentowemu rzeczywiśćie wykroczy, y takie *delictum* popełni, ktore arbytralną tylko karę dla korrekcyi za sobą poćiąga *v. g.* bieganie przez rozgi, albo degradacyą Unter-Officyerow na iaki czas, tedy sami Szefowie approbuią Dekreta, y żeby były exekwowane, wraz ordynuią. *In crimine capitali* bywa po wyprowadzoney Inkwizycyi Kryxrecht zasadzony, a Dekret nad delinkwentem ferowany, Pocztą expedyowany do approbacyi Hetmanskiey. Zwyczaynie Pułkownikom polecone iest od Hetmanow staranie karania występkow, a oni sobie zostawili wolność moderowania kary, ich Sądem naznaczone. Chyba żeby Krol Imć znając ktorego Szefa *singularia talenta*, y będąc o nich dobrą wypersważowany opinią, dał mu Jurisdykcyą absolutną przy Regimencie, ktora w sobie zamyka władzą nad życiem y śmiercią. Takiem sposobem miał s. p. ImPan Generał-Leytnant Graf Dönhoff, Szef Regimentu Pieszego NKrolewicza Imći, władzą karania delinkwuiących żołnierzy Regimentu sobie powierzonego, na ćiele, honorze, y na życiu. *Ad praesens* maią Szefowie Gwardyi Koronney y Leib-Regimentu *potestatem gladii ad animadvertendum*

* Jeżeli to w całym Woysku Koronnym exotycznym iest *in usu & praxi*, o tym bardzo powątpiwam. W Punktach Kombinacyi, ktora w Kamiencu Podolskim *die* 2da *Aprilis* R. 1743. stanęłą, między Regmentem Pieszym NKrolowey Jmći, y Jego Cheffem, niebosczczykiem W. Imcią Panem Graffem F. Generał Majorem Woysk Kor. *per expressum* warowano, w Punkćie jedenastym, aby przy zachodzących Promocyach w Regimenćie, one *solito passu* szły według Subordynacyi. Kommendant Regimentu powinien oznaymić zgodne y zasłużone Subiekta, Imći Panu Generałowi, a ten ie promowować będzie u J. W. Imći Pana Hetmana W. K. Dobrodzieja. Roku zas 1744. jak pewny Kapitan z Regimentu Pieszego NKrolewicza Imći, otrzymawszy w Grodnie Patent na Majorostwo w Regimenćie przerzeczonym, suplikował *die* 26ta *Decembris e. a.* J. O. Imći Panu Kasztelanowi Krakowskiemu, Hetmanowi W. K. na ow czas Wojewodzie Poznanskiemu, aby go kazał forsztelować przy Regimencie, odebrał na to Respons, że Patenta na Majorostwa, we wszytkich Regimentach, y inne Szarze po nich idące, aż do Chorążego, wychodzić zwykły, z Kancellaryi Hetmanskiey, y tak wszędzie *practicatur*. *Datum* w Brodach, *die* 12. *Jan.* 1745. Jozef Potocki. W. P. H. W. K.

behaupten sie die Authoritaet, bey ihren Regimentern Officiers zu creiren, nehmlich Fähnrichs und Lieutenants. * Die andre Chargen bis Major, werden von seiner Cron-Groß-Feldherrlichen Excel. vergeben. Die höhere Officiers bekommen von Ihro Königl. Maj. Selber ihre Bestallung, unterm grossen Cron-Siegel. Zum Stabe sind denen Chefs nachgesetzt, ein Obrister, ein Obrist-Lieutenant, ein Major, welche als Hauptleute ihre Compagnien im Regimente haben, und sie durch ihre Lieutenants verwalten lassen.

Ausser diesen Stabs-Officiers werden beym Regiment noch andre Stabs-Personen von der Republic besoldet, als

- 1. Regiments-Quartier-Meister.
- 1. Adjudant.
- 1. Auditeur.
- 1. Capellan.
- 1. Regiments-Feldscher.
- 4. Fahnen-Junker.
- 6. Hautboisten.
- 1. Wagen-Meister.
- 1. Regiments-Tambor.
- 1. Regiments-Pfeiffer.
- 1. Profos mit seinem Knecht.
- 1. Feld-Kasten-Knecht.

Die Cron-Regimenter deutscher Richtung haben grösten Theils die Benennung vom Königl. Hause, z. E. das Cron-Garde-Regiment zu Fuß, das Leib-Regiment zu Pferde. Der Königin Majest. Regiment zu Fuß und zu Pferde. Ihro Hoheit des Königl. Printzen Regiment zu Fuß und zu Pferde. Ausser diesen sind die Ober-Feldherrliche und Unter-Feldherrliche Regimenter zu Fuß und zu Pferde. Denn sind welche die nach ihres Chefs angebornen Namen genennet werden. Die Herren Obristen und Chefs von den Regimentern deutscher Richtung, so wohl zu Fuß als zu Pferde, können bey ihren Regimentern das Recht über Leben und Tod nicht exerciren. Das Recht, der rigueur und die Ausübung der Kriegs-Disciplin, sowohl bey der Infanterie als bey der Cavallerie- derer National- und derer im Solde stehenden Trouppen, muß auf des Ober- oder Unter-Feld-Herrn Befehl geschehen, schreibet Starovolscius. Denen Obristen wird solche Authoritaet, als jetzund bey den Ausländern der Gebrauch ist, nicht gestattet, ausser sie hätten vom Feld-Herrn solche poteſtaet conferiret bekommen rc. Dahero darf ein Obrister niemanden am Leben strafen, sondern ist schuldig das ihm anvertraute Regiment durch stetes exerciren zu aller Devotion und zu aller Hurtigkeit abzurichten, und die Widerspenstigen mit Scheltworten, Vermahnungen und Schlägen, zu züchtigen; indem gemeiniglich der Untergebenen ihre Tapferkeit, zu ihres Vorgesetzten Ruhm gereichet. Allein solche Decreta die das Leben angehen, gehören vor den Feld-Herrn selber, wie es in Pohlen gebräuchlich, damit nicht die Unschuldigen unter dem Vorwand eines Ungehorsams, indem sie ihre Sache nicht defendiren können, gleich ums Leben kommen dörfen.

Instit. r. m. L. III. c. 28. p. m. 176.

In kleinen Criminal-Sachen, wenn ein Soldat wieder den Regiments Befehl in der That was vornimmt, oder solches Verbrechen begehet, das zur Correction eine arbitraire Strafe nach sich ziehet, v. g. das Gassenlauffen, oder die Degradation derer Unter-Officiers auf eine Zeit; alsdenn approbiren die Herrn Chefs solche Decreta selber, und befehlen solche zu vollziehen. In einer Malefiz-Sache, pfleget nach gehaltener Inquisition ein Kriegs-Recht angeordnet, und das in demselben ausgesprochene Urtheil zur hohen Feldherrlichen Approbation expediret zu werden. Gewöhnlicher massen ist denen Obristen die Aufsicht, daß die Verbrechen geahndet werden möchten, von dem Feld-Herrn anvertraut, die Moderation der Strafe aber, die das Regiments-Kriegs-Gerichte dictiret, haben sie vor sich behalten. Ein anders ist es, wenn Ihro Majest. der König, eines Chefs sonderbare talenta kennen, und in Consideration dessen, ihm die absolute Jurisdiction, welche in sich die Macht über Leben und Tod involviret, beym Regiment allergnädigst conferiren. Auf solche Art hatte der wohlselige Herr General-Lieutenant Reichs-Graf von Dönhoff, Chef des Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiments, die Authoritaet alle delinquirende Soldaten seines Regiments am Leibe, Ehre und Leben zu strafen. Vorjetzo exerciren die Herren Chefs von der Cron-Garde und

* Ob dieses bey der ganzen Cron-Armée deutscher Richtung in usance und praxi ist, daran habe keinen Glauben. In denen Combinations-Puncten, welche den 2ten April. 1743. in Camieniec in Podolien, zwischen Ihro Majest. der Königin Cron-Infanterie-Regiment und zwischen seinem Chef, dem wohlseligen Herrn General-Major Reichs-Graf von F. zu Stande gekommen, ist im 11. Punct ausdrücklich verordnet, daß die Avancements beym Regiment, laut Subordination wie gewöhnlich geschehen sollen. Der Commandeur vom Regiment ist schuldig, lauter tüchtige und meritirte Subjecta dem Chef vorzuschlagen, und er soll sie bey Ihro Excel. dem Groß-Feld-Herrn weiter recommandiren. Als A. 1744. ein gewisser Capitain vom Königl. Printz. Cron-Infanterie Regiment, auf dem Reichstage zu Grodno das Patent als Major bey demselben Regiment von Ihro Königl. Majest allergnädigst conferiret bekommen, und bey Ihro Durchl. dem Herrn Kastellan von Crakau, damaligen Woywoden von Posen und Cron-Groß-Feld-Herrn, um die Vorstellungs-Ordre suppliciret; ist ihm zur Antwort geschrieben worden, daß bey allen Regimentern, die Majors Patenter, und alle andre Chargen bis auf den Fähnrich, aus der Feldherrlichen Cantzeley gegeben werden, wie solches allenthalben practiciret wird. Gegeben Brody, den 12ten Jan. 1745. Joseph Pototzki, W. von P. C. G. F.

advertendum in facinorosos milites. Ktorą władzą *indistinctè* przyznaje Pułkownikom Woysk Cesarskich Pieszych, Joachym Burger.

Cent. II. Observ. LXXX. Kostka *in Observatis ad Artic. IV. n.* 39. *seq.*

Przy każdey Kompaniey są żołnierze, częścią *ratione* służby częścią *ratione* Gaży dystingwowani. Ci wszyscy ktorzy *ex officio* wiedzieć muszą Parol czyli Hasło, zowią się Officyerami, z tą iednak dyfferencyą, że Kapitan, Porucznik y Chorąży, Ober-Officyerami, a drudzy Unter-Officyerami tytułowani bywaią. Ci ktorzy tylko pod czas służby odprawuiący, odbieraią Hasło, nazywaią się prostemi Zołnierzami. W ktorym sensie Furyer y Felczer są tylko *honorarie* Unter-Officierami, poniewasz ani urzędownie ani służebnie o Parolu nie wiedzą. Doboszowie y Fayfrowie przy Infanteryi, a przy Kawaleryi Trębacze y Paukierowie, do ktorych także nie należy Parol, są Doboszami, Fayframi, Trębaczami, Paukierami, iako ani konował ani Szodlarz u Kawaleryi, inszego nie maią tytułu, ani służby żołnierskiey odprawować niepowinni. Respektem Gaży będą żołnierze, począwszy od Kapitana aż do Felczera przy Infanteryi, a od Rotmistrza aż do Szodlarza przy Kawaleryi, *Prima Planem*, albo pierwszym Listem nazywani, poniewasz w Rollach Kompanicznych na pierwszey stronie pospołu pisani bywaią; a drudzy pod tytułem Gemeynow na drugich kartach położeni bydź zwykli.

Jak długo się Regimenty znayduią w Garnizonie albo w Fortecy; tak długo dependuią żołnierze ad Komendy naywyższego Officyera przytomnego tuteyszey służby. Kiedy się trafi, że Regiment Komendę jaką detaszować muśi, bywa tyle Zolnierzy kommenderowanych, jak rozkażą, ktorzy Officyera swego w marszu Komendę maiacego, z przystoyną uczćiwośćią słuchać powinni. W Sprawach kryminalnych y Cywilnych powinien Komendę maiący Officyer odesłać *Statum Causae* do Regimentu, ktorego Szef lubo sam decyduie *Casum*, lubo też według zachodzących okoliczności excessu, każe Inkwizycyą wyprowadźić y Delinkwenta przez Kryxrecht osądźić.

Na Trybunałach ma każdy Marszałek władzą y Jurisdykcyą nad Komendą Trybunalską, y wolno mu sądźić, *& praevia inquisitione sine appellatione* karać występnych Zołnierzy. Bespieczeństwo tych Sądow ma się rozćiagać w okręgu tego miasta, gdzie Trybunał sądzą, *& in personis euntium & redeuntium* na Trybunał.

Inwentarz Konstyt. Kor. *Tit.* Marszałek.

Według tuteyszey służby woienney, dzielą się Komendy na wielkie, małe y extraordynaryine, y bywają dawane do Wieliczki *pro securitate* Skarbu JKrolewskiey Mći; na Trybunał do assystowania Sądowi; do Fortec na *praesidium.* Od Regimentow bywa tyle żołnierzy detaszowanych, jak wiele wyrażono będzie w Ordynanśie Hetmańskim. Między dużemi y małemi Komendami dyfferencya zawisła na terminie lozowania. Komendę Wieliczką co dwa lata lozują. Trybunał Koronny agituje się *continue solito cursu* pięć ćwierći roku, w wielkiey y małey Polszcze. W Piotrkowie połroka, od S. Francíszka do białey niedziele, w Lublinie od przewodney niedziele do S. Tomasza. Trybunałowi Skarbowemu Radomskiemu naznaczona iest Kadencya w poniedziałek po Swięćie S. Stanisława, ktory się odprawuje przez niedziel sześć. Extraordynaryina y przykra Komenda była w ten czas, jak Dobra Stanisławowskie wielkopolskie były osadzone zołnierzem Koronnym, za mandatem Krolewskim. Zarowno jak się R. 1734. Mynda, Forteca Gdanską poddała Sasom, do ktorey osady y Regiment Pieszy NKrolewicza Imći, muśiał pewną Kwotę Zołnierza wykomenderować. Komenda na wybieranie Pogłownego, wychodźi dwa razy do Roku, w Marcu y w Septembrze. Kiedy się Officyerowie na mieysca sobie w Ordynanśie determinowane odłączają od siebie, biorą z sobą tak wiele Gemeynow, jak wiele będźie każdemu potrzeba do Exekucyi. Przy ktorych mutacyach muszą Komendanći należytą zawsze mieć parycyą od swoich Zołnierzy.

Kiedy Regiment w drodze będzie, maszerując do Obozu, dependuie poty od Ordynansu Kommendanta aktualnego, lub iego Namiestnika, poki nie stanął na mieyscu determinowanym. Potym bywaią Zołnierze do Obozu zśćiągnieni według porządku formalney Batalyi lokowani, ktorego czasu ma każdy Generał assygnowaną część Woyska do komenderowania, *& quidem* porządkiem Planu tak ułożonego jak zwyczay y maxymy woienne potrzebować będą, za komprobacyą Hetmańską. W ten czas dependuie Woysko od Dyspozycyi naywyższego Komendanta Woyskowego, y ten porządek Batalii, według ktorego Subordynacya od Regimentow do ich

Brygadiera,

vom Leib Regiment, das Jus gladii über ihre excedirende Soldaten. Welche Gewalt Joachim Burger ohne Unterscheid allen Obristen der Käyserlichen Infanterie-Regimenter zugestehet. Cent. II. Obs. 80. Kostka in obs. ad art. 4. n. 39. seq.

Bey jeder Compagnie sind Soldaten, die theils dem Dienste, theils der Verpflegung nach, consideriret werden. Alle diejenige so Amtshalber die Parole, oder auch nur die Losung wissen müssen, werden Officirer genannt, und zwar mit dem Unterscheid, daß ein Capitain, Lieutenant und Fähnrich, Ober-Officirer und die übrigen Unter-Officirer sind. Diejenige, so alsdenn erst, wenn sie auf würklichen Dienst kommen, die Losung erhalten, heissen gemeine Soldaten. In welchem Verstande der Fourier und Feldscher, nur honorarie Unter-Officiers heissen, weil sie weder Amts noch Dienstes halber um die Parole wissen. Die Tambours und Pfeiffers bey der Infanterie, und bey der Cavallerie, die Trompeter und Paucker, welche die Parole eben nicht zu wissen haben, bleiben Tambours, Pfeiffers, Trompeter und Paucker, wie auch der Fahn-Schmied und Sattler bey der Cavallerie, keinen andern Namen führen, noch keine förmliche Kriegs-Dienste thun dörfen. In Verpflegungs-Sachen, heissen bey der Infanterie die vom Capitain an, bis inclusive dem Feldscher, und bey der Cavallerie vom Rittmeister bis inclusive dem Sattler, Prima Planen, oder das erste Blat; weil sie in Compagnie-Listen auf das erste Blat geschrieben zu werden pflegen, und die andren unter dem Titul der Gemeinen, auf den andern Blättern stehen.

So lange die Regimenter in der Garnison oder in der Vestung sich befinden, dependiren die Soldaten vom Befehl des höchsten Officiers selbigen Dienstes, der gegenwärtig ist. Kommts daß ein Commando vom Regiment gegeben werden muß, so detachiret man so viel Mannschaft als befohlen wird, und untergiebt sie des höchsten Officiers von demselben Commando, seiner Ordre, welchem sie mit allem Respect zu pariren schuldig sind. In allen vorfallenden Criminal- und Civil-Sachen, muß er den Statum Causae an das Regiment einschicken, dessen Chef entweder selbst den Casum decidiret, oder nach befundenen Umständen des Excesses, eine förmliche Inquisition zu halten, und über den Delinquenten im Kriegs-Recht zu sprechen befiehlet.

Auf den Tribunaelen exerciret ein jeder Marschall das Jus vitae & necis über das Tribunals-Commmando; indem er die Authoritaet besitzet, nach vorgängiger Inquisition die excedirende Soldaten ohne Appellation zu bestrafen. Die Securitaet dieser Gerichte erstrecket sich um den Bezirck derselben Stadt, wo das Tribunal gehalten wird, auch über diejenige so hinkommen und widerkehren.
Der Auszug der Reichs-Constit. Tit. Marschall.

Nach dem hiesigen Dienst, werden die Commandos in grosse, kleine und extraordinaire getheilet, und entweder nach Wieliczka, zur Bedeckung des königlichen Schatzes; oder aufs Tribunal, zu dessen Securitaet, oder in die Vestungen gegeben. Die Regimenter detachiren so viel Mannschaft, als in der Feldherrlichen Ordre befohlen worden. Zwischen dem grossen und kleinen Commando fundiret sich der Unterscheid auf dem Ablösungs-Termin. Das Wieliczker Commando wird alle zwey Jahr abgelöst. Das Cron-Tribunal währet nach dem gewöhnlichen Lauf, beständig fünf viertel Jahr, in Gr. und Kl. Pohlen. In Peterkau ein halbes Jahr, nehmlich von dem Fest des H. Francisci, bis an den Sonntag Judica. In Lublin von dem ersten Sonntag nach Ostern, bis zum Fest des H. Thomae. Das Schatz-Tribunal in Radom, gehet den Montag nach dem Fest des H. Stanislai an, und währet sechs Wochen. Ein extraordinair oder scharfes Commando ist zu der Zeit gewesen, wie die Stanislaische Güter in Groß-Pohlen mit einigen Detachirten auf Königlichen Befehl besetzet wurden. Desgleichen wie A. 1734. die Danziger Münde sich an die sächsische Trouppen übergeben, zu deren Besetzung vom Königl. Printz. Cron-InfanterieRegiment ebenfals ein Commando gegeben werden muste. Das Executions-Commando gehet alle Jahr zweymal zu Erhebung derer Kopf-Gelder, nehmlich im Monath Marc. und Septembr. Da denn jedem Officier, wenn er nach dem in der Ordre ihm assignirten Orte marchiren soll, so viel Mannschaft mit gegeben wird, als zur Eintreibung der Gelder nöthig ist. Bey allen diesen Veränderungen aber müssen die Befehlshaber von ihren untergebenen Soldaten, die behörige Parition haben.

Wenn das Regiment nach dem Lager marchiret, und den Sammel-Platz noch nicht erreichet hat, so stehet es so lange unter Ordre des würklichen Commandeurs oder seinem nachgesetzten Officier. Nachgehends werden die ins Lager einrückende Völker vermöge Ordre de Bataille einquartieret, alsdenn eine jegliche Generals-Person ihre Anweisung bekommt, und zwar nach einem von dem Feld-Herrn approbirten Entwurf, wie es der Brauch und der Staat erfordert. Zu der Zeit dependiret das Krieges-Volk von dem Befehl des höchsten Officiers in selbem Dienst. Und diese Ordre de Bataille, wodurch die Subordination von Regimentern zu ihrem Brigadier, von dar zum General des Flügels, und weiter bis zu dem

Brygadyera, od niego znowu do Generała ſkrzydłowego, y daley aż do Hetmana ſamego poſtępuie, czyni *normam fundamentalem*, przy dawaniu potrzeby nieprzyiaćielowi, reſpektem ktorey wſzelkie Ordynanſe Hetmańskie, y rozporządzenie oſobliwych gatunkow służby, nazad śię cofa do Regimentow. A kiedy będźie Infanterya albo Kawalerya na taki kſztałt od głowy na ſkrzydła, od ſkrzydeł na Brygady, od Brygadow na Regimenty podzielona, y z tych znowu, mianowićie Regimentow, według Proporcyi ludźi *effective* do służby będących, uformowana; nieochybnie każdy konkludować może, iż pod ow czas każda część wyſokiey y niskiey rangi żołnierzy, *ſuum* ma *Turnum*, dla ktorego *v. g.* dziśieyſza Warta polna, albo inſza służba, koniecznie trafić muśi Pawła.

Co śię tycze Placu honoru w Batalyi, natura ſama pokazuie to, że on w repartycyi Woyska, ſtarſzym Generałom przed młodſzemi zawſze należeć muśi. Między detaſzowanemi Partyami, ktore wraz na rożnych mieyſcach lokować śię muſzą, należy także ſtarſzemu Officyerowi. W woysku należycie uſzykowanym, bywa pierwſza Linia reſpektem oſtatniey, za Plac honoru trzymana; w Batalyi prawe ſkrzydło przećiwko lewemu, po prawey y po lewey ręce; co na froncie ieſt, przećiwko temu co wewnątrz za nim ſtoi; w Cugach y Marſzach Awantgardya y Odwod, ktora Partya będie z nich bliżſza nieprzyjaćiela. Na Piketach, Strażach polnych, y Komendach, obiera ſtarſzy Officyer dla śiebie Plac nayprzednieyſzy. Poczty Subalternowe ſą także dla Officyera na nie kommenderowanego, reſpektem iego Kamratow, albo ſobie poddanych, w ten czas dyſtingwowane, kiedy ſam iako Komendant otrzyma gdzie Komendę, v. g. Kiedy ieden Kapitan z dwiema Porucznikami oſadźić ma dwa mieyſca, wtedy Kapitan y młodſzy Porucznik lokuią śię z ſobą na mieyſcu znacznieyſzym, a drugi Plac będzie dla ſtarſzego Porucznika za *Poſt d'honeur* poczytany. W ktorey materyi y to wiedźieć należy, że śię w tym dyſtingwuie Ranga *a Turno*, iż proſty Zołnierz dla wielu lat służby ſwoiey nie ma żadney Rangi, ale raczey ſwoy plac w ſzeręgu, w ktorym go według wyſokiey ſtatury iego raz na zawſze poſtawiono; Officyerowie zaś maią ſwoią Rangę *& Turnum* w Regimentach w ktorych służą, *a data* Promocyi, y kiedy będą wykomenderowani dokąd, muſzą temu, ktory ma Patent ſtarſzy, uſtąpić Komendy.

Kiedy śię Regiment Konny albo Pieſzy w gruntowną bierze Konſyderacyą, ordynaryinie tam nie słychać nic o Ordynanſach Oberſzte-Leytnantow: ale kiedy Regiment *1mo.* w broni ſtoi, *2do.* Oberſzte-Leytnant komenderuje cały Regiment albo Batalion, *3tio.* wymaſzerował dla wykonania iakiey Expedycyi; w ten czas ma władzą rozkazywania w służbie Pańskiey, y pretendowania parycyi od Komendy ſwoiey. Przy Kompaniach nie ma zarowno Chorąży, Furyer y Gefreyter nic do rozkazywania w służbie, czy Zołnierze w broni ſtoją, czy w Obozie ſpokoynym y cichym będą. Jak ſkoro funkcya inſzey Szarzy na nich włożona będzie, maią moc komenderowania. *1mo.* Kiedy Chorąży służbę Porucznikowską odprawuie, kiedy Furyer na mieyſcu Szerzanta, Gefreyter za Kaprala ordynowany będzie. *2do.* Kiedy Wartę albo inſzą służbę odprawują, w ten czas muśi Gefreyter zaprowadzać Zołnierzy na Szylwachy, lozuiąc drugich. *3tio.* W niebytności Kapitana y Porucznika zoſtawa Chorąży naywyżſzym Officyerem przy Kompaniey, *conſequenter* należy mu przy niey Komenda.

Confer. Burger Cent. I. Obſ. XLIV. Koſtka *l. c. p.* 48. *n.* 5.

U Sztabu Generalnego, jako y Regimentowego, ſą także rożne Oſoby przyodziane urzędem publicznym y pełnym pracy, ktorym Ranga Officyerska należy, ba nieraz y Tytuł Officyerski konferowany bywa, reſpektem ktorego iako Officyerowie aktualni obſerwowani bywaią, y to co im *ex gradu & munere officii* należy odbieraią. Według Ordynacyi Sądu woiennego Brandeburskiego Państwa, R. 1712. wydaney, przyznano Auditorom Garnizonowym Rangę Porucznikowską, ktorą od czaſu przyięcia służby mieć powinni. Auditorom Regimentowym, akkordowano Rangę przed Chorążemi, tak *in Judicio*, jako *extra Judicium*, żeby przy expedyowaniu Spraw Regimentowych tym większą mieli od każdego Obſerwę. Wreśćie służywſzy lat kilka, odbieraią z łaskawey JKrolewskiey Mći indulgencyi znaczne urzędy w ſtanie Cywilnym, w rekognicyą zasług ſwoich przy Regimentach. *Nam gratis poenitet eſſe bonum.*

Corpus Jur. Milit. Noviſſ. P. I. p. 551. *n.* 97.

Za dawnych czaſow mieli Regimens-Kwatermiſtrzowie, Auditorowie, Prowiant-Magiſtrowie Woysk Ceſarskich, Rangę Kapitanską. O czym IPan Koſtka czyni relacyą w Obſervatach ſwoich *ad Articulum VI. n. 10.* przydaiąc, że po dźis dzień ordynaryinie doſtaią Karakter Porucznikowski od Szefow, dla większego reſpektu, y punktualnieyſzego odprawowania służby przy Regimentach. Dla ktorey jednak Rangi y Karakteru nie ſpada nigdy na nich *Turnus* do służby albo do Komendy, jako y na ſamych Adjudantow, ktorzy

abſolute

Feld-Herrn steiget, machet eine Fundamental-Regel bey Haupt-Actionen, durch welche alle Befehle des Feld-Herrn, und die Anordnung besonderer Gattung vom Dienste, zu den Regimentern, und wieder zurücke läuft. Wenn solchergestalt die Infanterie oder Cavallerie vom Haupt auf die Flügel, von Flügeln auf Brigaden, von Brigaden auf Regimenter re- und subrepartiret, und von denen letzteren nehmlich Regimentern, nach solcher Proportion gestellet wird, als jedes derselben an der dienstbaren Mannschaft effective zehlen kan; So folget ferner von selber, daß alsdenn jede Classe hoher und niedriger Soldaten ihre Tour habe, vermöge welcher z. E. die heutige Feld-Wache, oder anderer Dienst, den Paulum absolut treffen muß.

Was den Post d'Honeur bey der Bataille anbelangt, so zeiget die Ordnung der Natur, daß derselbe in der Repartition der Armée, denen älteren Generals-Personen vor den jüngern desselben Characteurs zugehöret. Unter denen detachirten Trouppen, wenn sie an mehr Orten sich zugleich postiren sollen, gebühret solcher ebenfals dem älteren Officier. In einer wohl rangirten Armée, wird das erste Treffen gegen dem zweyten, für einen Ehren-Posten gehalten. In einer Bataille der rechte Flügel gegen dem linken, zu recht und linker Hand. Was auf der Spitze ist, gegen dem was inwärts stehet. In Zügen und Märschen die Avant- und Arriere-Garde, welche aus beyden, zu oder von dem Feinde her, die nächste ist. Auf Piquets, Feld-Wachten und Commandos, nimmt der höchste Officier seinen Haupt-Posten. Die Subalternen Posten sind für dem hingehörigen Officier, respectu seiner Cameraten, oder nachgesetzten, gleichmäßig distinguiret, wenn er selbst auf einem dererselben nicht subalterniret, sondern als Commendant stehet, z. E. ein Capitain mit zwey Lieutenants hätte zwey Posten zu beziehen; so nimmt er mit dem jüngeren Lieutenant den Haupt-Posten ein, und der zweyte Posten ist des älteren Lieutenants sein Post d' honeur. Wobey zu merken, daß der Rang von der Tour darinnen sich unterscheidet, daß der gemeine Mann, alters halber keinen Rang habe, wohl aber seinen Platz im Gliede, wo er nach der Grösse, ein vor allemal hin rangiret ist. Die Officiers hingegen dienen bey den Regimentern mit Range und Tour, und rechnen ihr Alter von dem Tage ihres Patents, auch wenn sie wohin commandiret werden, behält derjenige den Vorzug, der ein älteres Patent hat.

Wenn sonsten ein Regiment zu Roß oder zu Fuß, apart betrachtet wird; so ist zwar ordinair von keinem Befehl des Obrist-Lieutenants darinnen zu hören: Allein wenn sich das Regiment 1stens im Gewehr befindet, 2tens der Obrist-Lieutenant das ganze Regiment oder ein Bataillon commandiret, oder 3tens zu Ausführung einer Expedition heraus marchiret: Alsdenn hat er sowohl in Dienst-Sachen zu befehlen, als auch von seinen Untergebenen, den behörigen Respect und Gehorsam zu praetendiren. Bey denen Compagnien kan der Fähnrich, Fourier und Gefreyter, im Dienst ebenfals nichts befehlen, man stehe im Gewehr, oder im stillen Lager. Wenn aber die Verwaltung einer andren Charge auf sie fällt, so haben sie zu befehlen. 1. Wenn der Fähnrich Lieutenants Dienste thut, der Fourier den Sergeanten, der Gefreyter den Corporal suppliret. 2. Wenn sie auf einen Wacht-Posten oder andern Dienst kommen, da denn der Gefreyter mit Auf- und Abführung der Schildwachen zu thun hat. 3. Wenn der Capitain und Lieutenant abwesend sind, ist der Fähnrich bey der Compagnie die erste Person, folglich gebühret ihm das Commando.

Conf. Burger Cent. I. Obf. 44. Kostka l. c. p. 48. n. 5.

Bey dem General-Staab, und bey den Regimentern, sind gleichfals verschiedene Personen, die publique und beschwerliche Aemter auf sich haben, und welchen Officier-Rang gehöret, auch wohl der Officier Characteur würklich conferiret wird, vermöge welchen sie in allen Stücken gleich denen andern, die würklich dafür dienen, respectiret werden, und alle ihrem Characteur zukommende emolumenta, zu genüssen haben. Nach der Kön. Preuß. Kriegs-Gerichts-Ordnung von A. 1712. ist denen Garnisons-Auditeuren der Lieutenants-Rang, nach ihrer Receptur zugestanden worden. Denen Regiments-Auditeuren ist der Rang vor den Fähnrichs accordiret, so wohl in- als ausser Gericht, und zwar zu desto mehrerer Conciliirung des der Justiz höchst nöthigen Respects. Zuletzt wenn sie einige Jahre gedienet, bekommen sie zur Erkenntlichkeit ihrer Dienste bey den Regimentern, ansehnliche Ehren-Stellen im Civil-Stande, aus Königl. Gnade conferiret. Denn umsonst appliciret sich niemand.

Das neuste Kriegs-Recht. P. I. p. 551. n. 97.

Vor alten Zeiten hatten bey der Käyserl. Armée, die Regiments Qvartier-Meister, die Auditeurs und Proviant-Meister, Capitains-Rang. Wie solches der Herr Kostka in seinen Observatis ad Art. 6. n. 10. documentiret, und zugleich anführet, daß heut zu Tage die Herren Chefs, ihnen Lieutenants-Characteur gemeinhin accordiren, daß man desto mehr Consideration vor sie haben sollte, wodurch die Regiments-Affairen desto besser beschleuniget werden. Aber des blossen Rangs und Characteurs wegen, fällt an sie keine Dienst-Reihe,

 wie

absolute wiedzieć muſzą o wſzelkim gatunku służby, y codziennie doſtają Rapporty przy Regimentach; chyba że będą za aktualnych Officyerow ogłoſzeni przy Regimencie.

Khewenhyller *l. c. P. II. c.* 3. O Przywilejach Regimentowych. § 5. Joachyma Erneſta *de Beuſt Obſervat. militarium Pars III. Obſerv. CCXIII. n.* 4.

Kiedy y w tuteyſzey służbie approbuiąc Wodzowie dawne Państw y Kroleſtw zwyczaje, y maiąc wzgląd na to, że Auditorowie długą lat przećwiczeni praktyką, więkſzego ſą w rzeczach woyskowych rozeznania, zwyczaynie ich za aktualnych promowować zwykli Porucznikow, na zawdzięczenie ich ſzczerey y dobrowolney do usług Woysku ochoty, przy Porcyah doſyć ſzczupłych, co nie jednego przychęca do usługi Rzpltey. *Alias ingratus labor quem praemia nulla ſequuntur*, y byłaby wielka zasług krzywda, nie dać komu tego, na co kto pracuie. Tym reſpektem przyięto Krzyſztofa Treygę, Generał-Auditora Woyska Kor. cudzożiemskiego do kleynotu prerogatyw, wolnośći, Praw, Szlachectwa Polskiego, przez Konſtytut. R. 1673. *Tit.* Nobilitacya Treygę § 103. Bo kto zarowno dla dobra powſzechnego pracuje, zarowno też powinien bydź uczeſtnikiem honorow woyskowych.

Co tak *in compendio* pokazawſzy, ſprawiedliwie ufam, iż każdy młody y do służby applikuiący śię żołnierz, może z tey krotkiey explikacyi tyle pojąć, co Komenda znaczy. A ponieważ teraznieyſzy Artykuł czwarty, wſzyſtkich *in genere & in individuo* Subalternow y onym ſubordynowanych żołnierzy śię tyka; więc kiedy w służbie Pańskiey Zołnierz proſty Kapralowi, albo Kapral ſwemu Feldweblowi, ten zaś Porucznikowi albo Kapitanowi, *& ulterius* opponować śię będźie, maią wſzyscy rowney za to podpadać karze.

Kryxrecht Brandeb. *a.* 14. *P. I. p.* 368, A. W. Saxo-Gotayskie, *Tit. II. a.* 2. *p.* 971. A. W. Szwedzkie, *a.* 30. *P. II. p.* 378.

U Zołnierzy ma Subordynacya, tak w pierwſzym jako y w oſtatnim ſtopniu, rowny effekt, y ten tylko *caſus* eximowany ieſt, że powinien Zołnierz w Ordynanſach y Kontra-Orderach wyżſzego mandatu śię trzymać, kiedy *v. g.* to co Porucznik ordynował, przez inſze poſtanowienie Kapitana znieśione będźie.

Co śię tycze ordynaryiney nieposłuſzeńſtwa kary w służbie Pańskiey, to ieſt na Piketach, na Wartach polnych y inſzych, na Komendach, w Aproſzach, przy Szturmach, na wale, na Konwojach &c. poſtanowił teraznieyſzy Artykuł IV. ażeby wſzyſtkich bez dyfferencyi opponentow, *praeciſe* na życiu karano. J ieſt racya: Bo kar pożytek wſzyſtkich naywiękſzy, należy do przykładu. Do tego y z Prawa Rzymskiego Ceſarskiego ta kara poſtanowiona ieſt na Zołnierzy opponujących śię Komendźie, ktorego Text takiey ieſt: *Contumacia omnis adverſus Ducem, capite punienda eſt.*

L. 6. § 1. *ff. de re milit.*

Qui manus intulit Centurioni vel Praepoſito, capite puniendus eſt, augetur autem crimen petulantiae, dignitate praepoſiti.

L. 6. § 2. *ff. d. t.*

Według dziśieyſzych Praktyki woienney wiekow, bywaią Zołnierze uporni, *ſupplicio* rozſtrzelania karani, ktora kara w Woyskach za naypoczćiwſzą y za naylżeyſzą bywa trzymana, jako o tym codzienna świadczy experyencya, y nad to Prawo niewątpliwe ieſt: Ze gdźie pewnego kary rodzaju niemaſz wyrażonego, zwyczajem wprowadzono, że w ſtanie cywilnym kara miecza, a w ſtanie Zołnierskim kara rozſtrzelania mieyſce ma. *Nam interpretatione legum poenae molliendae ſunt potius, quam exaſperandae.*

L. penult. ff. de poenis.

JPan Koſtka Generał-Auditor Leytnant Imperatorski, ufundowany na prawdzie przy Woysku Ceſarskim experyencyą ztwierdzoney, piſze w Reflexyach ſwoich *ad Art. III.* Ceſarza Leopolda I. Ze kiedy *inobedientes* woli y rozkazaniu Komendantow, *ultimo ſupplicio* karani bydź maią, dwa tylko *requiſita* tego wyſtępku w konsyderacyą brać należy. *1mo.* Ze obwiniony *actu* był ſubordynowany temu Officyerowi, ktoremu śię opponował. *2do.* Że śię przyczyną iaką doſtateczną wymowić nie może. Kiedy pierwſze *requiſitum deficit*, nie powinna bydź dalſza nad oskarzonym Inkwizycya, albo Sąd woienny karze winnego *pro arbitrio*, jako dyſponował Artykuł woienny 18. Ceſarza Ferdyn. III. ktory wyraźnie opiewa, że takich karać należy za zdaniem Kryxrechtowym.

Corpus Jur. Milit. Noviſſ. P. I. p. 65.

Podług

wie auch selbsten an die Adjudanten, die doch nothwendig um alle Dienste wissen, auch bey Regimentern täglich Rapport bekommen, ausgenommen wenn sie beym Regiment als würkliche Officiers vorgestellet werden.

Khewenhüller l. c. P. II. c. 3. von Regiments-Privilegien. § 5. Joach. Ernst von Beust in seinen Kriegs-Observat. P. III. Obs. 213. n. 4.

Wenn denn aber auch in hiesigen Diensten, diesen alten Gebrauch anderer Herrschaften und Königreiche, die Feld-Herren approbiret, und darauf reflectiren, daß die Auditeurs durch den langen Kriegs-Praxin zu weit grösserer Erfahrung in Militair-Sachen gekommen; Als geben sie ihnen zur Belohnung ihrer Treue und guten Willens der Armée bey nicht allzugrossem Tractament zu dienen, ordinair den Characteur eines würklichen Lieutenants, wodurch viele zum Dienst der Republic encouragiret werden. Sonsten ist die Arbeit die keine Belohnung hat, überaus unangenehm, und die Meriten würden grossen Tort leiden, wenn derjenige darzu nicht gelangen sollte, worzu er sich appliciret. Zu dem Ende ward ehemals der Christ. Treuge, General-Auditeur bey der Cron-Armée deutscher Richtung, laut Const. 1673. in den Adel-Stand erhoben, und zu allen adlichen Praerogativen, Freyheiten und Rechten admittiret. Tit. Nobilitation des Herrn Treuge. §103. Immassen derjenige, der so gut wie der andere vor das gemeine Beste arbeitet, derer Kriegs-Chargen gleichermassen theilhaftig werden muß.

Aus dieser kurzen Explication, kan verhoffentlich ein jeder neuer und Diensteifriger Soldat, meines Erachtens schon so viel begreiffen, was das Commando sey. Und weil der gegenwärtige vierte Artickul überhaupt und insbesondere, alle Subalternen und ihnen subordinirte Kriegs-Leute angehet; So mag im Herren-Dienst, der gemeine Mann seinem Corporal, oder ein Corporal seinem Feldwebel, dieser dem Lieutenant oder Capitain und so fortan sich widersetzet haben, so werden sie alle in einer Lauge gewaschen.

Brandenb. K. R. a. 14. P. I. p. 368. Sachsen-Gothaische K. A. Tit. 2. a. 2. p. 971. Schwedische. a. 30. P. II. p. 378.

Bey den Soldaten hat die Subordination, so wohl im ersten als im letzten Grad einerley Effect. Es ist auch nur der einzige Casus excipiret, daß ein Soldat in Ordres und Contra-Ordres dem Befehl folgen kan, wenn z. E. dasjenige, so der Lieutenant befohlen, durch eine andere Verordnung des Capitains gehoben wird.

Betreffend die ordinaire Bestrafung des Ungehorsams in Commando-Sachen, als auf Piquets, Feld- und andren Posten, auf Commandos, in Approchen, beym Sturm, auf dem Wall, bey Convoyen ꝛc. so will der gegenwärtige vierte Artickul, daß alle Opponenten indistincte am Leben bestraffet werden mögen. Davon dieses die Ursache ist, weil der Strafe ihr gröster Nutzen darein bestehet, daß andere daran sich spiegeln sollen. Ueberdem ist auch dieselbe poen in denen Römisch-Käyserlichen Gesetzen auf die dem Commando widersetzige Soldaten angeordnet, davon der Text also lautet: Ein jeder Ungehorsam gegen den Feld-Herrn, soll am Leben gestrafet werden.

L. 6. § 1. ff. de re milit.

Wer an seinen Capitain oder vorgesetzten Officier Hand anleget, der hat das Leben verwürket, und das Verbrechen wird immer grösser geachtet, je höher der Officier ist.

L. 6. § 2. ff. d. t.

Nach der heutigen Kriegs-Praxi werden die ungehorsame Soldaten mit der Strafe des arquebusirens angesehen, als welche in re militari vor die reputirlichste und gelindeste gehalten wird, wie solches die tägliche Erfahrung belehret, und überdem ein untrügliches Recht verhanden: daß wenn die Todes-Art im Gesetz nicht specificiret ist, so ist durch die Gewohnheit hergekommen, daß im Civil-Stande das Schwerd, und im Militair-Stande das Todschiessen alsdenn stat haben. Denn durch die Interpretation der Gesetze, müssen die Strafen mehr gelindert als geschärfet werden.

L. penult. ff. de poenis.

Der Käyserliche General-Auditeur-Lieutenannt, Herr Kostka, welcher auf der, bey der Käyserlichen Armée durch die Experience bestätigten Wahrheit, sich fundiret, schreibet in seinen Observatis zum 3ten Käysers Leopoldi I. Kriegs-Artickul, daß wenn die Widerspenstigen in Commando-Sachen am Leben gestraft werden sollen; so gebühret sichs nur zwey Requisiten dieses Verbrechens in Erwegung zu nehmen. 1stens, daß der Beklagte würklich demselben Officier subordiniret gewesen, dem er sich opponiret gehabt, und 2tens, daß er seinen Widerstand mit keiner zu Recht giltigen Ursache zu entschuldigen wisse. Wenn das erste Requisitum ermangelt, so höret alles weitere Inquiriren auf, oder das Krieges-Recht beleget den Angeklagten mit einer arbitrairen Strafe, nach Anweisung des 18ten Artickuls Käysers Ferdinandi III. welcher ausdrücklich disponiret, daß man dergleichen Excedenten nach Gutbefinden des Krieges-Rechts bestrafen soll.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 65.

Podług praktykowanego zwyczaju woiennego, nieważny bywa miany takiego Officyera Ordynans, ktory śię nie znayduie w aktualnych obrotach woyskowych, jako śię wyżey namieniło o Oberſzte-Leytnantach przy Regimentach, o Chorążych y Gefreyterach przy Kompaniach. A kiedy kto nie ma władzy do rozkazywania, nie ieſt drugiego powinność paryerowania. *In quantum* śię obwiniony słuſznemi może złożyć racyami, wtedy ordynaryina uſtaie kara nieposłuſzeńſtwa, y tylko arbytralna mieyſce ma, według Proporcyi allegowanych y probowanych okoliczności wyſtępku. *Tenore* Prawa poſpolitego ſą naśladuiące cyrkumſtancye wielkiey wagi, y niechybnie mityguią karę ordynaryiną żołnierzy odrywaiących śię od posłuſzeńſtwa.

1mo. Kiedy niechcący za doſyć uczynić ſwey powinności, zawczaſu śię reflektował, y za to, że posłuſzeńſtwo obraźił, żałował; na przykład broń złośliwie porzuconą natychmiaſt porwawſzy, to co mu rozkazano było, zupełnie z nią wykonał. ***Poenitentiam de maleficio jam coepto interpoſitam, remiſſionem poenae inducere probat J. Harpprecht in Tract. Crim. p. m. 258. n. 179. Bartolus in L. qui ea mente 65. ff. de furtis. Baldus in L. ſiquis. 5. Cod. de Epiſc. & Cler. quos allegat Farinacius in Pr. Crim. Qu. 124. n. 176.***

2do. Kiedy tylko attentował nie pełnić ſwą powinność, *v. g.* ſzemrał na początku przećiwko Ordynanſowi, ale go oraz ochotnie w ſkromności wykonał, y tego wyſtępku, na ktory śię zawźiął, nie wypełnił. Co *de generali conſvetudine* także exkuzuje y oczyszcza.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXI. n. 48.

3tio. Kiedy Officyer naturalnie pyſzny y ſurowy, zażywał terminow nieprzyſtoynych przy ordynowaniu żołnierzy, ktorych ſrogość wycisnęła nieposłuſzeńſtwo. Jchmć P. P. Pułkownicy, Kapitani, y inśi Officyerowie maią wiedzieć (piſze Pappus w Reflexyach Kryxrechtu Holenderskiego *ad Art.* 77.) iż nie powinni pod Komendą maiących żołnierzy, nader hardźie traktować, ale mądrze dyrygować y karać, nie daiąc im okazyi do nieposłuſzeńſtwa, jako to niektorzy w zwyczaiu maią. Jeżeli kogo zawźięcie prześladować będą, wydaiąc gwałtownym ſpoſobem Ordynanſe, może ich ambicya bydź przyczyną niewypowiedzianey cholery y zawźiętośći żołnierzy. Nie darmo powiedział Prowerbyaliſta: ***Qui multum emungit nares, elicit ſanguinem.***

Proverbiorum Cap. XXX.

4to. Kiedy odwłaczaiący posłuſzeńſtwo, był na ow czas słabego zdrowia, albo ćięſzko y zbytecznie piiany. ***Quia cauſae etiam beſtiales & fatuae a dolo excuſant.***
D. D. in L. igitur. § 12. generaliter. 3. ff. de furtis.

5to. Kiedy pogardzaiący Ordynanſem, nie był ***ex Turno***, ale przez błąd komenderowany. W ten czas nie służy ta racya, że naprzod powinien był wſzelkiego dołożyć ſtarania, do nagłego odprawienia służby, a potym śię domawiać krzywdy, u Szefa Regimentu. Ktorą punktualność rekomenduie Khewenhyller *l. c. P. II. c. I. n.* 3. ***Nam alia eſt ratio, ubi agitur ad praeſtandum vel intermittendum obſequium, alia, ubi ad irrogationem poenae: In poenis enim benignior eſt interpretatio.*** Byłaby to rzecz niesłuſzna, karać kogo za błąd cudzy. ***Excepto caſu,*** że kto będźie dla experyencyi y męſtwa wybrany do wypełnienia jakiey służby. Elekcya Subjektow tak właśnie jeſt zwyczayna czaſu woyny, iak obſerwowanie koleynego porządku.

L. penult. ff. de poenis. Koſtka *in Obſervat. ad Art. III. & XXVI.*

6to. Kiedy Officyer komenderujący lezyą miał na sławie y reputacyi ſwoiey, ktorą mu przez illacye wyrzućiwſzy Zołnierze, opierali śię, go słuchać. Swiadoma rzecz, jako przy woyskach okolicznych Kraiow, y wſzyſtkich prawie Europeyskich Pańſtw, Officyer taki ktory nie zrzućił z śiebie hańby honorowi ſwemu zadaney, bez naymnieyſzey zoſtaie eſtymacyi. Dzieje śię y to, że ſam Komendant oſtrzega takich Officyerow affrontowanych, y zuſpenduie ich, z poſſeſſyi wydawania Ordynanſow, y od służby. Czaſem y Koledzi ich, biorą okazyą poty z niemi nie odprawować służby, pokiby ze ſwoim Adwerſarzem nie zakończyli ſwego Intereſſu, względem zadaney Kaumniey. Tego śię przećię wyſtrzegać muſzą, aby nie przyſtępowali do buntow y do zapiſow, za jednoſtayną między ſobą zgodą. Proces Memimkowski, ktory śię R. 1725. agitował w Poznaniu, z niepomyślnym był Sukceſſem dla Regimentu Pieſzego NKrolewicza Imći, jak Sąd Kryxrechtowy nieparcyalny, w ktorym s. p. ImPan Generał-Leytnant Kampenhauzen, z Ordynanſu J. W. Hetmana W. K. Sieniawskiego, miał Prezydencyą, odſądziwſzy niektorych Officyerow

Nach der gewöhnlichen Kriegs-Praxi ist der Befehl ungültig, der von demjenigen Officier, der nichts zu befehlen hat, ausgegeben wird, wie oben von den Obrist-Lieutenants bey den Regimentern, und von denen Fähnrichs und Gefreyters bey den Compagnien Erwehnung geschehen. Und wenn jemand nichts zu befehlen hat, so kan der andre zur Parition nicht obligiret werden. Bringt der angeklagte seines Ortes etwas relevantes an, so höret die ordinaire Strafe des Ungehorsams auf, und die willkührliche Poen findet a proportion daß viel oder wenig dargethan worden, alsdenn statt. Vermöge dem gemeinen Rechte sind nachfolgende Umstände von grosser Erheblichkeit, und mäßigen die ordinaire Strafe der wiederspenstigen Soldaten.

1. Wenn der ungehorsame zeitig zur Reue gekommen, und die mißhandelte Sache in vorigen Stand gesetzet, v. g. das aus Frevel niedergelegte Gewehr bald wieder ergriffen, und darmit Parition geleistet. Dergleichen Reue ziehet eine ohnfehlbare Linderung der Strafe nach sich, wie solches behauptet J. Harpprecht in Tract. Crim. p. m. 258. n. 179. Bartolus in L. qui ea mente. 65. ff. de furtis. Baldus in L. si quis. 5. Cod. de Episc. & Cler. quos allegat Farinacius in Pr. Crim.

Qu. 124. n. 176.

2. Wenn das Laster des Ungehorsams nur attentirt, und nicht vollbracht worden, e. g. der Soldat hat zwar anfangs wider den Befehl gemurret, aber auch demselben zugleich nachgelebet, folglich sein attentatum nicht vollzogen. Welches der allgemeinen Gewohnheit nach, ebenfals entschuldiget, und den Beklagten purgiret.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 71. n. 48.

3. Wenn ein Officier von Natur hochmüthig und strenge ist, und beym Befehlen solcher passionirten Reden gegen die Soldaten sich bedienet, wodurch sie zum Ungehorsam aufgebracht gewesen. Es müssen die Herren Obristen, Capitains und andere Officiers wissen (schreibet Pappus von Tratzberg, in seinen Anmerkungen über das Holländische Krieges-Recht art. 77.) daß sie ihre unterhabende Soldaten nicht ride tractiren, sondern mit Vernunft regieren und strafen, auch ihnen keine Ursache, sich ihnen zu wiedersetzen, geben sollen, wie etliche thun. Werden sie jemand aus alter Feindschaft verfolgen, und mit Ungestühm gebieten, so kan ihr Hochmuth zu vielem Unheil grosse Ursache geben. Der König Salomon hat in seinen Sprüchwörten nicht umsonst gesagt: Wer die Nase hart schnäuzet, zwinget Blut heraus, und wer den Zorn reitzet, zwinget Hader heraus.

Sprüche Salom. c. 30.

4. Wenn der Soldat, der nicht sogleich pariren wollen, dazumal mit einer Leibes-Schwachheit, oder mit unmäßiger Völlerey beladen gewesen. Die Ursache mag so ungereimt und einfältig seyn wie sie will, so excusiret sie wenigstens a dolo.

D. D. in L. igitur. 12. § & generaliter. 3. ff. de furtis.

5. Wenn der Soldat, der die Ordre nicht respectiren wollen, nach der Tour nicht commandiret gewesen, sondern aus einem Fehler im Dienst. Zu der Zeit gilt die Entschuldigung nicht, daß der Commandirte dennoch dem Befehl gehorsamen, und nach verrichtetem Dienst darüber beym Chef vom Regiment klagen sollen, welche exactitude der Herr v. Khevenhüller in seinen Observations-Puncten P. II. c. I. n. 3. recommendiret. Denn anders ist Gehorsam leisten oder solchen violiren, anders die Strafe darauf determiniren. In welchem Fall man auf die gelindere Strafe allemal zu regardiren hat. Es wäre höchst unbillig einen vor des andern seinen Fehler zu bestrafen. Ausser daß einer seiner Erfahrung und Bravour halber, zu einer Expedition besonders ausersehen wäre. Denn die Wahl derer Subjecten ist gleich sowohl im Kriege bräuchlich, als die Tour zu halten.

L. penult. ff. de poenis. Kostka in seinen Observ. ad Art. 3. und 26.

6. Wenn der befehlende Officier an seiner Ehre und Reputation touchiret ist, und ihm die Commandirte, von dahero den Gehorsam versaget. Es ist bekannt, daß bey aller Miliz in Europa, ein solcher gescholtener Officier, vor Austrag der Sache, ausser aller aestime ist. Bisweilen geschichts, daß der Commendant selbst dergleichen affrontirte Subalternen warnen läst, ihre Sache auszumachen, und sie so lange aus der Possession des Befehls und Dienstes suspendiret. Es kan auch arriviren, daß ihre Cameraden dadurch Gelegenheit nehmen, sich zu weigern neben ihnen, so lange zu dienen, bis sie mit ihrem Contra-Part ihre Sache behörig abgethan. Nur davor müssen sie sich hüten, daß sie unter sich darüber keinen Complot machen, oder gewisse Verschreibung aufrichten. Der Memmingsche Proces, welcher A. 1725. in Posen verhandelt wurde, war vor das Königl. Printz. Cron-Infanterie-Regiment gar nicht favorabel, nachdem das unpartheyische Kriegs-Gericht, worinn der sel. Herr General-Lieutenant v. Campenhausen, auf Ihro Excel. des Cron-Groß-Feld-Herrn Sieniawski Ordre, praesidiret gehabt, einige Officierer auf die Schildwache degradiret, einigen das halbjährige Tractament abgesprochen, und einige gar vom Regiment cassiret. Ueberhaupt von solcher

Officyerow od Officyerſtwa, przy ſprawiedliwey racyi, na Szylwach degradował, niektorych na Traktamencie pułrocznym ſkarał, niektorych wcale kaſſował. Generalnie mowiąc w tey materyi: nigdy ſię to nie obraca na chwałę takiego Regimentu, w ktorym podobne ſprawy na oſtatku w Kryxrechtach examinowane, przetrząſane, ſądzone y rezolwowane bydź muſzą.

Jeżeli żołnierz zbraniający ſię bydź posłuſznym Ordynanſom, inſze oraz *delicta* popełnił, na ktore ſą cięższe y oſtrzeyſze kary poſtanowione w Prawie, na przykład: kiedy kogo zaś poprzedzającą umysłu deliberacyą zabił; ludzie do buntu pobudzał, rzeczy tajemne z Sekretu wydał &c. w takich przypadkach ma według ſprawiedliwości y Prawa, za Exces nayſtraſznieyſzy karany bydź. *Nam in delictis ſucceſſivis & iis, quae inter ſe non compatibilia ſunt, aut iterabilia, non niſi unica poena, & quidem majoris atque atrocioris delicti imponitur; major enim tum poena, minorem abſorbet.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XXIII. n. 38. 39.

Zeby nieposłuſzeńſtwem irrytowani Officyerowie ſami zabić mogli na świeżym uczynku żołnierza opponującego ſię, tego Prawa poſpolitego Ceſarskiego *Lex non eſt. 176. ff. de Reg. Juris*, nie chce im pozwolić, ale przyznaje: *Non eſſe concedendum ſingulis, quod per magiſtratum publice poteſt fieri, ne occaſio ſit majoris tumultus faciendi.* Chyba żeby ſię Officyer przezorney oſtrożności, ſpodziewał jakiey niepomyslney konſekwencyi, przez zwłokę kary, *& periculum ex mora* nagle naſtąpić mogło. Wtedy może wziąć przed ſię tę drogę napędzenia do posłuſzeńſtwa upartych; bo zawczaſu złemu zabiegać potrzeba, y radźić o ſobie. Złe gdy ſię wzmoże, y radę potym przemoże.

L. Liberam I. Cod. quando liceat unicuique ſine Judic. &c.

Albo kiedyby żołnierz uporczywy, pomknąwſzy ſwą śmiałość aż do zażywania broni, *armata manu* rezyſtował. Ktory kryminał jako *celerem requirit vindictam*, tak Artykuły woienne cudzoźiemskie *notanter* poſtanowiły: Ktoby ſię z bronią dobytą opponował, y nieposłuſznym był, a w takiey iego rezyſtencyi na mieyſcu zabity będzie, to *impune* zoſtać ma.

A. W. Ceſarza Maxymil. II. a. 12. P. I. p. 35. A. W. de Holſzteyn-Gottorff. a. 19. p. 1221. &c.

Inſze mandaty woienne żołnierzom publikowane, nie ściągają ſię *immediate* do służby woienney, ale tylko *mediate*, y to w takich ſprawach, przez ktore każdy żołnierz może ſpoſobnieyſzym ſię ſtać w powołaniu y ſtanie ſwoim. Poſpolicie ſię zowią mandatami Regimentowemi, w ktorych każdy Szef *ex vi Officii ſui*, daje zolnierzom inſtrukcyą, *v. g.* o ktorym czaśie, y jakim porządkiem ma bydź nabożeńſtwo odprawowane przy Regimencie? Jaką Ekonomią prowadźić maią żołnierze; w jakiey karności trzymani bydź powinni; Jak ſię Sąd woienny w ſprawach kryminalnych y cywilnych ſprawować ma &c.

Przedtym jak jeden Generał-Leytnant miał Komendę nad Infanteryą, a drugi nad Kawaleryą Koronną, wydawał każdy ſwoiey Milicyi Szefom Ordynanſe od Hetmana albo Regimentarza gieneralnego otrzymane, ktorzy ie na ow czas całemu Woysku *in genere*, a nie każdemu Regimentowi *ſeorſim* wydawali. Teraz wiadomo rozumiem każdemu, jako w Konſtytucyi R. 1736. poſtanowiono, aby J. J. W. W. Hetmani, Komendy gieneralney nad Woyskiem Koronnym cudzoźiemskim nikomu nie uſtępowali więcey. Dla tego po dziś dzień Ordynanſe Hetmańskie *immediate* wychodzą pod ręką y pieczęcią Wodza Dobrodzieja do Regimentow, jako też y one znowu *recta* adreſſują Rapporty ſwoie do J. W. Hetmana W.

Occaſione tego Artykułu y to wiedzieć trzeba, iż jako Officyerowie tak y prośći Zołnierze wykroczyć mogą *quoad ſubordinationem*, y przećiwko oſobom Sztabowym, *in ſpecie* kiedy ſię poważą kogo z nich turbować w jego funkcyi. Oni bowiem ſą miniſtrami, ktorzy Szefom y Hetmanom pomagają do utrzymania ćiężaru Komendy, aſſyſtując im wiernie ſwoim urzędem y usługami, *conſeqventer* ten deſpekt, ktory ich względem *Officii* ſpotka, *redundat per conſequentias* na widoczną ruinę powagi ſamych Pryncypałow, Generałow Komendę mających, albo ich Szefow. Na ktory wyſtępek kara, według ſrogości oppozycyi, y powagi materyi, dla ktorey urąganie było, determinowana bywać zwykła. *Ex antecedentibus* jawnie ſię pokazuje, że nie każda rezyſtencya, ktora ſamego Officyera aktualnego, w służbie ſpotka, nie będźie zawſze na życiu karana, ale według zachodzących okoliczności, przez Kryxrecht trutynowana y ſądzona. Kiedy ſię kto na przykład, na pozywanie Kryxrechtu nie ſtawi, nakazanego ſobie areſztu reſpektować nie chce; nie może bydź zaraz na życiu karany, jak ten ktory przećiwko Generałowi komenderującemu, Pułkownikowi, albo inſzym Officyerom ſwoim, oſobiście zgrzeſzył. Taki zołnierz

ktory

Materie zu sprechen, so gereichet es einem Regiment, wo dergleichen affairen zuletzt im Kriegs-Recht examiniret, überleget, judiciret und resolviret werden müssen, zu sehr schlechten honeur.

Hat aber der Soldat, so der Ordre nicht pariren wollen, zugleich andre Verbrechen begangen, worauf in den Rechten schwerere und schärfere Strafe angeordnet worden, z. E. wenn er jemand aus praemeditirten Vorsatz ums Leben gebracht, Leute zur Rebellion verhetzet, geheime Sachen verrathen &c. in dergleichen Begebenheit soll er laut Recht und Gerechtigkeit, vor das abscheulichste Delictum in Strafe genommen werden. Denn in solchen Verbrechen die nach und nach begangen sind, unter sich nicht compatibel heissen, auch nicht wiederholet worden, findet nur eine einzige Strafe stat, und zwar wegen des grösseren und abscheulicheren Delicti, da alsdenn die grössere Strafe die geringe aufhebet.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 23. n. 38. 39.

Daß die Officierer allemal befugt seyn sollen, einen widerspenstigen Soldaten, in flagranti selbst zu tödten, solches will nach den gemeinen Käyserlichen Rechten der Lex non est. 176. ff. de Reg. Jur. nicht gestatten, sondern ordiniret, daß man das nicht jedermann erlauben soll, was öffentlich durch die Obrigkeit abgethan werden kann, damit nicht ein grösserer Tumult entstehen möge. Ausgenommen daß ein vorsichtiger Officier aus Verzug der Strafe, eine üble Folge zu besorgen hätte, und periculum ex mora entstehen könnte. In dem Fall kan er sich dieses Mittels bedienen, die Opponenten zum Gehorsam zu bringen; quia melius est occurrere in tempore. Und wenn das Uebel die Ueberhand genommen, so hilft kein Rath mehr davor.

L. Liberam 1. Cod. quando liceat unicuique sine Judic. &c.

Oder es hätte der Wiederspenstige sich im resistiren der Waffen bedienet. Welches Delictum an sich eine schnelle Beahndung erfordert, und die auswärtige Krieges-Artickul deshalb besonders angeordnet: daß wer sich wider den Befehl zur Wehr stellen, und ungehorsam erscheinen, und darüber entleibet würde, soll daran niemand gefrewelt haben.

Kaysers Maximil. II. Artickul auf die teutsche Knechte, a. 12. P. I. p. 35. Hollstein-Gottorfsche K. A. a. 19. p. 1221.

Andere Befehle bey der Miliz, ergehen nicht directe und mit unmittelbarem Absehen auf den Krieges-Dienst, sondern mittelbar, und zwar in solchen Sachen, wodurch ein jeder Soldat zu Kriegs-Diensten desto tüchtiger und fähiger erhalten wird. Man heist sie insgemein Regiments-Befehle, wodurch ein jeder Chef, seiner unterhabenden Mannschaft kund machen läst, e. g. zu welcher Zeit, und in welcher Ordnung, der Gottesdienst bey den Regimentern gehalten werden soll? was die Soldaten vor Wirthschaft führen sollen, und in was vor Disciplin und Manns-Zucht sie stehen müssen; wie die Justiz und Gerechtigkeit in Civil- und Criminal-Fällen zu administriren sey &c.

Vorhero, wie ein General-Lieutenant über die Cron-Infanterie, und einer über die Cron-Cavallerie das Commando gehabt, schickte ein jeder die Ordres vom Feld-Herren oder vom General-Regimentario, an die Chefs ihrer Regimenter ab; denn zu der Zeit gaben diese, überhaupt an die Armée, und nicht einem Regiment besonders, die Befehle aus. Jetzund wird jedermann bekannt seyn, welchergestalt in der Const. 1736. verordnet worden, daß die Feld-Herren, niemanden mehr das General-Commando über die Cron-Trouppen deutscher Richtung abtreten sollen. Dahero werden itzund alle Feldherrliche Ordres immediate an die Regimenter, unter des Feld-Herren Hand und Siegel, aus der Feldherrlichen Cantzeley expediret, und die Regimenter schicken wiederum ihre Rapports recta dem G. Feld-Herrn zu.

Hiesigen Orts ist unter andern auch das zu merken, daß sowohl die Subalternen Officierer, als auch die gemeine Soldaten, sich an denen Stabs-Personen in Absicht der Subordination vergehen können, besonders wenn sie jemanden in Verrichtung seiner Function beschwerlich fallen sollten. Sie sind Ministri, welche denen Chefs und respective denen Feld-Herren in Regierung derer Kriegs-Völker, mit ihrem Amt und Dienst getreulich beystehen: also redundiret der ihnen ratione Officii zugefügte Despect, ohnfehlbar auf ihre Principalen, nehmlich die commandirende Generals oder ihre Chefs, und zwar mit offenbarem ruin ihrer Authoritaet. Dieserwegen wird die Strafe nach Grösse der Auflehnung, und Wichtigkeit der Materie, weswegen die Aufsätzigkeit geschehen, proportioniret. Aus dem vorhergehenden erhellet klar und deutlich, daß nicht ein jeder Widerstand der einem würklichen Officier in Regiments-Befehlen directe geschicht, allemal am Leben gestrafet, sondern nach seinen Umständen durchs Krieges-Recht erwogen und judiciret wird. Als gesetzt, einer will auf Krieges-Rechts-Vorladung nicht erscheinen, oder den ihm gebotenen Arrest nicht respectiren; So kann er nicht sogleich wie ein andrer, welcher sich an dem commandirenden General, Obristen, oder seinem andren Officier, in Person vergreift, am Leben gestrafet werden. Ein solcher Soldat, der sich

ktory śię z gorączki gniewu opponował Officyerowi swemu, nie zawinił na tak ćięszką karę, jak ten co śię tego poważył w kupie, albo w umowie z inszemi.

K. M. *Schwartz in Decis. milit.* pod tytułem: Komenda. J. Chr. Lynig w Przydatku *Corpus Jur. milit. p.* 329. 31. 58. 65. 82.

Według postanowienia Artykułow woiennych cudzoźiemskich, mogą w tey materyi, trzy osobliwe przypadki projektowane bydź. *1mo.* Kiedy śię ktory żołnierz albo swemu Przełożonemu, albo urzędowi woiennemu, słowy zelżywemi opierał, *2do.* Zbroyną ręką śię na niego targnął, ale nie ranił, *3tio.* Zkupiwszy śię z drugiemi, swywolnie śię opponował, albo w ten czas, kiedy jawne będźie niebespieczeństwo tumultu jakiego, do rezystencyi śię brał, albo Officierowi ranę zadał.

In primo casu bywają żołnierze nieposłuśni karą arbytralną karani, podług słow przykrych, y podług Kondycyi obrażonego, *v. g.* Officyerowie prywacyą Szarzy, kassacyą, aresztem, deprekacyą &c. Prośći żołnierze, wskazaniem na rozgi.

Kryxrecht Brandeb. *a.* 10. 11. *P. I. p.* 367. A. W. Bypontskie, *a.* 8. *p.* 935. A. W. Szwedzkie, *a.* 25. *P. II. p.* 377.

Artykuły woienne de Holszteyn Gottorff, dystingwują między słowy okrutnemi, ktore z deliberowanego umysłu, y z pomsty odebranego affrontu wyszły, jako też y między temi, ktore z nieuważney płochośći z ust komu wypadły. W pierwszym raźię ma bydź *excedent* za to kassowany, a w ostatnim, publiczną deprekacyą przed Kryxrechtem skarany.

a. 16. 17. *P. I. p.* 1221. Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. *a.* 18. *p.* 65.

In casu secundo ma delinkwent ućięćiem prawey ręki skarany bydź, podług rigoru woyskowego.

A. W. Saxo-Gotayskie. *Tit. II. a.* 3. *P. I. p.* 972. *De* Holszteyn-Gottorp, *a.* 20. *p.* 1222.

W Ktorey okazyi y relegacya wieczna ma bydź razem naznaczona. *Amputationi manus, semper cohaerere perpetuam relegationem, testatur Carpzovius in Pr. Crim. Qu. XL. n.* 45.

In casu tertio ma bydź *renitens, absolute* na żyćiu skarany y arkebuzowany.

Kryxrecht Brandeb. *a.* 11. 12. 14. 16. *P. I. p.* 367. A. W. Bypontskie, *a.* 14. *p.* 936. Saxo-Gotayskie, *Tit. II. a.* 3. *p.* 972. Szwedzkie, *a.* 34. 35. *P. II. p.* 379.

Insze Kryxrechty uważają w tym występku, jeżeli Officyer przy Chorągwi rozwinioney, w Marszu, w oboźie, albo na straży, raniony był, czy też w Garnizonie albo w mieśćie. W pierwszym uczynku ma bydz *aggressor,* na rozstrzelanie dekretowany, a w ostatniey okazyi, ućięciem ręki skarany.

A. W. Saxo-Gotayskie, *a.* 3. *Tit. II. P. I. p.* 972. Hesso-Kasselskie, *a.* 10. 11. *p.* 1188. A. W. Hesso-Darmstackie, *a.* 11. *p.* 1203. Hanowickie, *a.* 10. *p.* 1266.

Zarowno y ten, ktory *juxta primum & secundum casum,* mając raz y drugi kondonowaną karę, w nieposłuszeństwie *persistit, ultimo supplicio* skarany bydź może, *per Leg. relegati 4. circa fin. & L. Capitalium 28. §. in exulibus, 13, ff. de poenis. Etiam non refert, an delictum antecedens ejusdem generis, executione poenae, vel gratia Principis abolitum fuerit: Quia non pro delicto jam expiato, sed ob delinquentis contumaciam augendae poenae sunt; Ista vero non minus est damnabilis, ubi reus impunitatem veteris admissi, non emendationi sed consvetudini deputaverit.*

Secundum L. 3. in fin. Cod. de Episcop. audient.

Staro-Rzymianie głosili jawnie w swoich Prawach żołnierzkich, iż ten *irreverens miles, qui Centurioni castigare se volenti restiterit; si vitem tenuerit, militiam mutat, si ex industria fregit, vel manum Centurioni intulit, capite puniendus est.*

L. 13. § 4. *ff. de re milit.*

Artykuły woienne miasta Nyrnberku, ubespieczaiąc każdego w swoiey funkcyi publiczney, postanowiły moim zdaniem na fundamenćie tegoż samego Prawa Rzymskiego: Kiedy prosty żołnierz będźie śmiał opponować śię słowy Unterofficyerowi temu, ktory go dla jakiego postępku niegodźiwego karać chce, ma bydź arbytralnie za to penowany. Ktoryby złość swoią przećiwko niemu z taką wywarł furyą y popędliwośćią, żeby go uchwycił za laskę, onę trzymał, albo mu ią gwałtem z ręki wydarł, ma bydź sromotnie odegnany od Regimentu. Jeżeli ią z tey racyi złamał, aby nią przez zemstę uderzył Przełożonego swego, albo broni dobył na Officyera swego, popada karze na żyćiu bez żadney klemencyi, y nie ma mu to służyć na exkuzę, że Officyer strofuiący go, nie był od tey Kompaniey, do ktorey *aggressor* należy. Według reguły woienney, powinien każdy mieć o tym staranie, aby całość Dobra powszechnego utrzymana y promowowana była, co śię w ten czas żadną miarą stać nie może, kiedyby ta ogrodka popłacać miała.

P. I. a. 4. *p.* 1525.

W

aus unbesonnener Hitze, wider seinen Officier gesetzet, verschuldet nicht so viel, als derjenige so dergleichen mittelst einem Complot oder Verständniß mehrerer Cammeraden, gethan.

C. M. Schwartz in seinen Decis. milit. Tit. Commando. J. Chr. Lünig im Anhange zu seinem Corpore Jur. Milit. p. 329. 31. 58. 65. 82.

Nach Verordnung derer auswärtigen Kriegs-Artickel, können in dieser Materie drey besondere Casus festgesetzet werden. Erstlich, wenn sich ein Soldat seinem vorgesetzten Officier, oder dem Kriegs-Ministerio, mit schimpflichen Worten widersetzet: zweytens mit wehrhafter Hand sich opponiret, doch ohne zu verwunden: drittens mit Erregung eines Complots, oder zu der Zeit, wenn offenbare Gefahr eines Aufstandes verhanden, sich zu resistiren untersteht, oder den Officier blessiret.

Im ersten Casu werden die Wiedersetzige, mit einer arbitrairen Strafe beleget, und zwar nach Beschaffenheit der Worte, und der Standes-Person. Z. E. Die Officiers mit Privirung der Charge, Cassation, Arrest, Abbitte rc. Die Gemeine mit dem Gassen-Lauf.

Das Brandenb. K. R. a. 10. 11. P. I. p. 367. Zweybrück. K. A. a. 8. p. 935. Schwed. K. A. a. 25. P. II. p. 377.

Die Hollstein-Gottorfische Krieges-Artickel machen Unterscheid, zwischen den ehrenrührigen Worten, die aus einem bösen und praemeditirten Vorsatz, zur Rache des erlittenen Affronts hergekommen, und zwischen denen, die nicht so sehr aus Vorsatz, als unbedachtsamer Uebereilung jemanden entfallen. Im ersten Fall statuiren sie die Cassation, im letzten die Abbitte vorm Krieges-Recht.

a. 16. 17. P. I. p. 1221. Die Anmerk. über Käysers Ferdin. III. A. B. a. 18. p. 65.

Im zweyten Casu soll der Delinquent nach scharfen Rechten, die rechte Hand verwirket haben.

Sachsen Gothaische K. A. Tit. II. a. 3. P. I. p. 972. Hollstein-Gottorfische, a. 20. p. 1222.

Wobey ihm zugleich die ewige Landesverweisung dictiret werden muß. Denn mit der Strafe der Abhauung der Hand, ist die ewige Relegation mit verknüpfet, wie Carpzow solches behauptet in seiner Pr. Crimin.

Qu. 40. n. 45.

Im dritten Casu soll der wiedersetzige absolut sein Leben verwirket haben, und arquebusiret werden.

Das Brandenb. K. R. a. 11. 12. 14. 16. P. I. p. 367. Die Zweybrückische K. A. a. 14. p. 936. Die Sachsen-Gothaische K. A. Tit. II. a. 3. p. 972. Die Schwedische, a. 34. 35. P. II. p. 379.

Andere Krieges-Rechte reflectiren darauf, ob der Officier unter fliegenden Fahnen, in Zug-Ordnung, Lager oder Postirung, verwundet worden, oder in Garnison und Städten. Im ersten Fall soll der Thäter arquebusiret, im andern aber mit Abhauung der Hand gestrafet werden.

Sachsen-Goth. K. R. a. 3. Tit. II. P. I. p. 972. Hessen-Cassel. a. 10. 11. p. 1188. Hessen-Darmst. a. 11. p. 1203. Hanauische, a. 10. p. 1266.

Desgleichen kan auch derjenige, der im ersten und andren Fall pardoniret gewesen, und dennoch in seiner Widerspenstigkeit beharret, zuletzt am Leben gestrafet werden, per Leg. relegati. 4. circa fin. & Lege Capitalium 28. §. in exulibus 13. ff. de poen. Denn es hat keinen Unterscheid, ob die vormalige Uebelthat gleicher Art, mit Vollziehung der Strafe, oder durch Begnadigung ausgeloschen sey; massen die Strafen nicht wegen des schon gerechtfertigten Delicti, sondern wegen des Uebelthäters Halsstarrigkeit, gemehret werden; Auch die Halsstarrigkeit eben so verdammlich ist, wo der Thäter den Nachlaß voriger Uebelthat, an stat Besserung, zue bösen Gewohnheit gemißbrauchet hat.

Secundum L. 3. in fin. Cod. de Episcop. Audient.

Die alten Römer haben öffentlich in ihren Militair-Gesetzen behauptet, daß derjenige Soldat unbescheiden wäre, der seinem Capitain, der ihn strafen wollen, resistiret. Wofern er sich unterstehet den Stab zu ergreiffen, so wird er von der Armée weggejagt, bricht er denselben vorsätzlich entzwey, oder legt die Hand an seinen Officier, so wird er am Leben gestraft.

L. 13. § 4. ff. de re milit.

Die Kriegs-Artickel der Stadt Nürnberg, haben meines Erachtens auf dem Fundament eben dieses Gesetzes, einem jeden die Securitaet in seiner Function dergestalt assecuriret: Welcher Gemeiner sich einem, ihn, seines übeln Verhaltens wegen, strafenden Unter-Officier, mit Worten widersetzet, wird willkührlich gestraft. Wer demselben in den Stock fallen, solchen halten oder hinwegnehmen sollte, der soll vor unredlich weggejagt werden. Da er ihn aber gar zerbrechen, wieder damit zu schlagen, oder ein Gewehr gegen den Officier zucken sollte; der soll ohne alle Gnade seines Lebens verlustig seyn: Wie denn hierwider nichts hindern soll, wenn schon der strafende Officier nicht von des widerspenstigen, sondern einer andren im hiesigen Dienst und Sold stehenden Compagnie wäre, massen einer sowohl als der andre, gemeines Beste zu befördern schuldig ist, welches aber nicht geschehen könnte, wenn diese Ausflucht gelten sollte.

P. I. a. 4. p. 1525.

W Ordynanśie ktory dla utrzymania Subordynacyi przy Woyskach Brandeburskich ſtanął, y R. 1744. *die 12. Jun.* w Pocztamie drukiem publikowany ieſt, *expreſſe* poſtanowiono, że kiedy Officyer będzie słowy źle traktowany od ſwego Szefa, albo Sztabs-Officyera, albo tak laską pogrożony, niby miał bydź oną pchnięty albo uderzony, ma śię tym pogrożkiem affrontowany poty pacyentować, poki w służbie Pańskiey zoſtaje, a po odbytey służbie, dopiero ſzukać ſatisfakcyi. Przećiwnym ſpoſobem kiedy będzie Officyer od ſwego Szefa albo Sztabs-Officyera w jakiey okazyi zbytecznie reprymendowany, albo w tey y owey rzeczy uſzczypliwie korrygowany, a on poczytawſzy to sobie za hańbę y wzgardę, poważy śię z umknieniem reſpektu winnego, pretendować za to ſatisfakcyi od ſwego Szefa, czyli Sztabs-Officyera, wyzywaiąc go na poiedynek, ma za takowe wyzywanie przez lat ośm, a jeżeli broni dobył, dożywotnie śiedźieć w areśćie w Fortecy; *In quantumby* ranił Sztabs-Officyera, na ſwoy reſſentyment, podlega za to karze rozſtrzelania, a jeżeli śię to w służbie pańskiey ſtało, na ućięćie głowy ma bydź oſądzony.

Co śię tycze usług partykularnych od żołnierzy pretendowanych, nie ieſt prawda żaden proſty żołnierz obligowany w tey mierze słuchać Officyerow, ale przećię nie muśi zapominać y w tym punkćie dyskrecyi. Każdy żołnierz, ktory śię w prawdźie zna na rzemieśle woiennym, wie barzo dobrze jako niektore usługi na fundamenćie Subordynacyi polegaiące, z powinności iego muſzą bydź wypełnione, niektore znowu dla ſamego Reſpektu, ktory y obcym Officyerom świadczyć należy. Kiedy śię na przykład Unter-Officyerowie y prośći żołnierze zeydą pospołu w domach publinych, oſtatni powinni pierwſzym wſzelką świadczyć modeſtyą, y choćby im tam nie mieli nic do rozkazywania *ex vi officii ſui*, poſtaremu ſą prośći żołnierze obowiązani w rzeczach na rozumie ufundowanych y ſłuſznych, onym powolnemi y posłuſznemi bydź, onych ani słowy niecierpliwemi, ani złym uczynkiem nie urażać y deſpektować, pod oſtrą karą, *v. g.* biegania przez ſuchy las, areſztu, y innych kaſtygacyi, podług zachodzących okoliczności. Zeby śię ktory Unter-Officyer z niemi źle obchodził, maią te guzy ktore ich ſpotkały, z umartwieniem paſſyi ſwoich, ćierpliwie ponośić, a potym przed Sądem Regimentowym ſwoiey dochodźić krzywdy, ktory Sąd przetrząsnąwſzy wſzelkie zachodzące cyrkumſtancye, ſkarać powinien obwinionego furyata, podług okoliczności wyſtępku, ale oni jako aktorowie nie maią żadną miarą wywierać zemſty albo jadu złosci y gniewu, na przełożonego ſwego. Podobny reſpekt y od Unter-Officyerow świadczony bydź muśi w rownych okazyach ſwoim Ober-Officyerom, pod tąż ſamą karą, kiedy uchybią winnego reſpektu, ich doſtoynośćiom.

Artyk. Woj. Bypontskie, *a.* 15. *P. I. p.* 936. Szwedzkie, *a.* 36. *P. II. p.* 379.

Wſzczyna śię wątpliwość, czyli może proſty żołnierz wtedy śię opponować Officyerowi ſwemu, kiedy go do własney potrzeby używać, y do roboty zaprzągać chce, y onego za nieposłuſzeńſtwo karać będźie? Swiadoma ieſt Prawa Reguła: *Si offenſio illicita, defenſio licita.* Pretendowanie usług prywatnych od żołnierzy, Artykułami woiennemi zakazane ieſt. Według Reguły woienney nie rozćiąga śię daley Komenda Officyerska, jak na własną służbę Pańską, *conſequenter* nie może y posłuſzeńſtwo żołnierskie daley extendowane bydź.

Kryxrecht Brandeb., *a.* 15. *P. I. p.* 368. A. W. Bypontskie, *a.* 13. *p.* 936. *De* Holſzteyn-Gottorff, *a.* 25. *p.* 1222. Dunskie, *a.* 15. *P. II. p.* 268. Szwedzkie, *a.* 32. *p.* 378. Szwaycarskie Kantonu Zyrychskiego, *a.* 25. *p.* 573.

Lecz kiedy Szarze Officyerskie ſobie ſubordynowane ſą, y ieden nad drugiego z tey racyi wyżſzą rangę ma, aby niesłuſznie ukrżywdzony, miał gdzie ſzukać ſatisfakcyi: bardzo rzecz nieſprawiedliwa byłaby, gdyby allegowane Prawo u Gemeynow utyskuiących, mieyſce mieć miało, ktorzy powinni w takiey okazyi skarzyć na gwałt, a Sąd woienny uznać ma, na jaką karę tacy zasłużyli Officyerowie, czego Artykuły woienne świeżo cytowane, po każdym wyciągaią żołnierzu. Jeżeliby śię trafiło, że proſty żołnierz taką przerażony ſurowośćią przełożonego ſwego, chciał śię zemśćić ſwoiey krzywdy, y obroćić ſwe śiły na Officyera własnego, nie tylkoby w ſprawie ſwoiey zukkumbował, aleby y oſtrey karze słusznie podlegać muśiał, choćby okrućieńſtwo Officyera allegował y probował.

Reflexye Kryxrechtu Brandeb. *ad Art.* 15. *P. I. p.* 368. A. W. Bypontskie, *a.* 14. *p.* 936.

Po dziś dzień nie wchodźi to w nader skrzętną inweſtygacyą, że do tego ſnie ſą obligowani żołnierze, co im oprocz służby Pańskiey rozkazano będzie, ale raczey powinien każdy proſty żołnierz oświadczać śię z gotowośćią służenia w lekkich

intereſſach

In der Ordre welche zu Erhaltung der Subordination bey der Preußischen Armée ausgegeben, und A. 1744. den 11. Jun. in Potsdamm gedrucket worden, ist ausdrücklich enthalten, daß wenn ein Officier von seinem Chef oder Stabs-Officier geschimpfet, oder gar mit dem Stock von selbigem gedrohet würde, als wolte er ihn stossen oder schlagen; So muß der beleidigte Officier, so lange er im Dienst ist, stille dabey seyn: So bald aber der Dienst völlig vorbey ist, so kann derselbe wegen des Schimpfs gehörige Satisfaction suchen. Hingegen wenn ein Officier von seinem Chef oder Staabs-Officier, worinn mit scharfen Worten reprimandiret, oder wegen dieser oder jener Sache corrigiret würde, und solcher Officier sich unterstehet von dem Chef oder Stabs-Officier deshalb Satisfaction zu suchen, und selbigen herauszufordern, um sich mit ihm herum zu schlagen; So soll derselbe Officier, wenn er ihn herausgefordert hat, zum achtjährigen Festungs-Arrest condemniret, auch wenn er den Degen gezogen, auf ewig mit Festungs-Arrest beleget werden. Hat er aber hierbey den Stabs-Officier verwundet, so soll er ohne alle Gnade arquebusiret, auch wenn solches im Dienst geschehen ist, ohnausbleiblich decolliret werden.

Was den Privat-Dienst der Soldaten anbelangt, so ist zwar in dem Fall keiner dem Officier was schuldig, allein er muß doch in seiner Lebensart gegen ihn Respect brauchen. Der Soldat der seine Militair-Profession recht verstehet, der weiß sehr gut, daß welcher Dienst, der auf der Subordination sich gründet, theils aus Schuldigkeit, theils aus angenommener Höflichkeit geschehen muß, auch gegen fremde Officierer zu beobachten sey. Wenn z. E. die Unter-Officierer und Gemeine, in öffentlichen Gesellschaften zusammen kommen, sollen die Gemeine gegen ihre Officierer sich bescheidentlich bezeigen, und ob sie eben nicht Amtshalber daselbsten etwas zu befehlen haben, so gebühret doch den Gemeinen in vernunftmäßigen und billigen Sachen, sich ihnen willfährig und gehorsam zu bezeigen, selbigen aber mit Worten oder Werken keinen Schimpf oder Schaden zufügen, bey harter Strafe des Gassenlaufens, Gefängniß, oder anderer, nach Gelegenheit der Sachen. Da auch ein Unter-Officier die Gemeine etwas ungebührlich tractiren möchte, sollen die Gemeine solches bey dem Regiments-Gericht angeben, von welchem der Unter-Officier, nach Bewandniß der Sachen, in Strafe soll genommen werden, selbsten aber sollen sie wider ihre Obere keine Rache oder Eifer verüben. Ein gleichmäßiger Respect soll bey dergleichen Begebenheiten von den Unter-Officirern gegen ihre Ober-Officierer, unter gleicher Bestrafung beobachtet werden.

Zweybrückische K. A. a. 15. P. I. p. 936. Schwedische K. A. a. 36. P. II. p. 379.

Hiebey wird gefraget: ob ein gemeiner Soldat alsdenn seinem Officier könne Widerstand thun, wenn er ihn zu seiner eigenen Nothdurft, ausser Herren-Dienst gebrauchen, und da er sich dessen weigern möchte, darüber übel tractiren und schlagen würde? Die gemeine Regel ist die: So oft einer widerrechtlich angefallen wird, so oft stehet ihm frey sich der Gegenwehr zu bedienen. Dazu verbieten die Kriegs-Artickel den Soldaten das aufzulegen, was nicht zum Dienst des Herren gereichet. Nach dem Militair-Dienst erstrecket sich der Officierer Commando nicht weiter, als wozu der Soldat mittelst seinem Eide verbunden ist, folglich kan auch der Soldaten ihre Parition nicht weiter extendiret worden.

Brandenb. K. R. a. 15. P. I. p. 368. Zweybr. K. A. a. 13. p. 936. Hollstein-Gottorff. K. A. a. 25. 25. p. 1222. Dänischer A. B. a. 15. P. II. p. 268. Schwed. a. 32. p. 378. Des Cantons Zürch. a. 25. p. 573.

Wenn aber die Chargen der Officiers, zu dem Ende subordiniret, und einer über den andern gesetzt ist, daß der unschuldig aggravirte, bey dem Obern seine Noth klagen könne; Als wäre höchst unbillig, wenn die allegirte Kriegs-Artickul und Rechte, bey den expostulirenden Gemeinen nicht sollten limitiret seyn: denn sie sind in solchem Fall über die ihnen angethane Gewalt zu klagen schuldig, und das Kriegs-Recht muß decidiren, was dergleichen Officierer vor Strafe meritiren, als welches die ob-allegirte Kriegs-Artickul von einem jeden Soldaten ausdrücklich beobachtet wissen wollen. Würde sichs treffen, daß ein Gemeiner, nachdem er durch seines Vorgesetzten übles Tractament aufgebracht worden, sich zu wehren unterstehet; so würde er nicht allein sich dadurch seines Rechts verlustig machen, sondern auch überdem sehr hart gestrafet werden, ohngeachtet er die Tyranney des Officiers allegiren und beweisen könnte.

Anmerk. zum Brand. K. R. a. 15. P. I. p. 368. Zweybr. K. A. a. 14. p. 936.

Heut zu Tage wird darauf nicht so genau gesehen, daß alles was nicht zum Herren-Dienst gereiche, auch des Soldaten Schuldigkeit nicht erfordere. Vielmehr ist ein jeder Gemeiner obligiret seinen Officierern, wenn sie es verlangen, leichte und handreichende Arbeit mit

intereſſach, za rekwizycyą Officyerow, oſobliwie kiedy śię to ſtać może bez uſzczerbku służby Pańskiey, y bez obciążenia kolegow jego, Wartami. Grubą y trudną robotę niewolniczą, niemają żołnierze podeymować dla ſwoich Officyerow, ani lada ſromotne posługi odprawować. Ktoryby Officyer onych taką robotą trapił, żeby dla niey w chorobę wpadli, albo śmierć ponieść muśieli, takowy Officyer ma bydź za to do Kryxrechtu oddany, y po ściſley informacyi exceſſu, na wielką winę wskazany. *Tenore* Artykułow woiennych Dunskych ma taki Officyer kaſſacyą ſkarany bydź.

Kryxrecht Brandeb. *a.* 24. *P. I. p.* 392. A. W. Saxo-Gotayskie, *Tit. II. a.* 5. *p.* 972. Dunskie, *a.* 20. *P. II. p.* 269.

In eo zaś *caſu*, żeby Officyer miał żołnierza uderzyć albo okaleczyć, mimo służby Pańskiey, w prywatnych usługach ſwoich, ma zarowno za taką flagellacyą, od Szarzy ſwoiey, ktorey źle używał, urzędownie bydź oddalony.

A. W. *de* Holſzteyn-Gottorf, *a.* 26. *P. I. p.* 1222.

Pro coronide Artykułu tego, ma tu mieyſce y ta Kweſtya, czyli y przez to zgwałcone bydź może posłuſzeńſtwo, kiedy żołnierze bez wiadomośći y konſenſu Szefa, podług upodobania ſwego śię ożenią, y iaką karą za to karani bydź maią? Dla rezolwowania tey wątpliwośći wiedzieć trzeba, iż w Ordynacyach Woiennych, Pańſtw cudzoziemſkich, ſą wyraźne Prawa, ktore żołnierzom proſtym y Unter-Officyerom wolność żenienia śię podług woli ſwey, jeżeli nie wcale odebrały, to przynamniey ograniczyły, y do konſenſu własnych ich Officyerow przywiązały. Około Roku Pańskiego 1709. poſtanowił Krol Imć Polski s. p. Auguſt. II. ażeby począwszy od Wachmiſtrza aż do proſtych żołnierzy, nie ważył śię nikt bez konſenſu wyraźnego, autentycznego y ręką Pułkownika albo Komendanta Regimentu ztwierdzonego, żenić śię. R. 1701. wyſzedł Edykt, to ſamo przy Woysku Brandeburskim zakazujący, ktory znowu poprawiono y renowowano R. 1705. Jeſt y Krola Angielskiego Imći, Edykt małżenski dla Woyska R. 1716. drukiem publikowany. Ktore mandaty kiedy Autor *Corporis Juris militaris noviſſimi*, z konnotował; więc *curioſum lectorem* do niego odſyłam.

P. I. p. 343. 509. 511. 903. *P. II. p.* 355.

Legislatorow prawda nie była ta intencya, żeby wſzyſtkim *in genere* żołnierzom broniono żon mieć; bo y w Obozach ſą koniecznie z tey racyi potrzebne białegłowy, że one myią y naprawiaią chuſty żołnierzkie, taniey niż cudzośiemki, y że żołnierze nie turbuią śię o Markietanach; gdyż one przedaią wodkę, leguminę, wino, y inne żywnośći naypotrzebnieyſze. Ale kiedy znowu nie chćieli Prawodawcy, wſzyſtkim żołnierzom pozwolić żony mieć, była ich ta intencya przy publikowaniu w tey okazyi Ordynanſow, aby Ichmć P. P. Szefowie ile możnośći ſzukali ſpoſobow do wyperſwadowania im rezolucyi żenienia śię; a jeżeli ktoremu konſens dadzą na to, muſzą naprzod inkwirować, co zac jeſt kobieta z ktorą śię żenić chce? czy nie zamężna? nierządem śię bawiąca? czy nie porzucił żołnierz ſwoiey pierwſzey żony? czy nie ieſt przez omamnienie iedwabnych słowek białogłowy jakiey, do tego przyprowadzony, aby ią za żonę wziął? czy nie chce dla długiey niebytnośći żony, o ktorey że umarła wierzy, z inſzą zawierać małżeńſtwo? Czy mu pokrewieńſtwo albo powinnowactwo nie ieſt przećiwne?

Joch. Erneſta de Beuſt *Obſervat. Milit. Pars III. Obſ. CCXXX.*

Gdyby nie mieli żołnierze, ktorzy do lubieżnośći krom tego ſkłonni ſą, Prawem związanych rąk w tey materyi, bardzoby ſzkodliwe wynikały z takiey ich wolnośći inkonweniencye. Jedniby bez differencyi białegłowy publiczne y niewſtydliwe za żony brali; drudzyby pod kolorem y figurą małżeńſtwa, nałożnicę przy ſobie chowali; Kwateryby były zbyt obciążone białogłowami żołnierzkiemi. Pod czas maſzerunku ſprawowałyby wielką niewygodę y wielkie zatrudnienie, boby tym większa liczba niepotrzebnych Bagazow była, przez ktore śię maſzerunek Woyska dużo opoznić może. Generał Montekukuli żartowliwie piſze w ſwoich notacyach, że to słowo Bagaż, nie może śię lepiey wyraźić, jak przez słowo łacinskie, *Impedimentum*, to jeſt zawada, przeſzkoda. Możno do tego przydać y tę inkonweniencyą, że kiedy będzie w Garnizonach y obleżonych Fortecach wiele żonatych żołnierzy, a niedoſtatek żywnośći y prowiantu naſtąpi, takie białegłowy wiele kłopotu narobić mogą Komendantowi.

Zagorski w Reflexyach woiennych. *Tom. I. p.* 255. § 3.

Co śię tycze ſamych Ober-Officyerow, ſtanęła R. 1709. przy Woysku Brandeburskim Ordynacya, *tenore* ktorey pewnym Officyerom jako to Kapitanom, Porucznikom y Chorążym, bez wiadomośći y pozwolenia Komendanta Regimentowego zakazano żenić śię. Woyska Francuzkiego Officyerom, zarowno śię nie wolno żenić podług upodobania ſwego, ale każdy muśi wprzod ſzukać konſenſu u Generał-Inſpektora, pod

aller Bereitwilligkeit zu verrichten, absonderlich wenn der Herren-Dienst dabey nicht versäumet, noch die andere mit des Arbeitenden Wache graviret werden. Schwere, harte und unerträgliche Sclaven-Arbeit sind sie ihren Officierern nicht schuldig, noch was unanständiges vor sie auszurichten. Welcher Officier ihnen das zumuthen würde, also, daß die Soldaten darüber in Krankheit geriethen oder gar stürben, derselbe soll fürs Krieges-Recht gestellet werden, und nach erforschter Sache, die erkannte Strafe leiden. Nach Verordnung des Dänischen Articuls-Briefes soll ein solcher Officier mit der Cassation angesehen werden.
Brandenb. K. R. a. 24. P. I. p. 392. Sachsen-Goth. K. A. Tit. II. a. 5. p. 972. Dänischer A. B. P. II. p. 269.

Schlägt und verwundet ein Officier einen Soldaten in eigenen Sachen, ausser Herren-Dienst, soll er dafür seine Bestallung, welche er mißbrauchet, verbrochen haben.
Hollstein-Gottorf. K. A. a. 26. P. I. p. 1222.

Zum Beschluß dieses Artickuls findet auch die Frage statt, ob nehmlich der Gehorsam auch damit violiret wird, wenn die Soldaten ohne Vorwissen und Consens ihres Chefs nach ihrem Gefallen sich verheyrathen, und wie sie deshalb zu bestrafen seyn? Dieses desto besser zu fassen muß man wissen, daß in denen Kriegs-Verordnungen auswärtiger Monarchen dergleichen Gesetze verhanden, welche denen Soldaten die Freyheit zu heyrathen, wo nicht gänzlich benommen, doch in ziemlich enge Schranken gefasset, und absolut an den Consens ihrer vorgesetzten Officierer gebunden. Im Jahr 1709. haben Ihro Kön. Maj. August II. verordnet, daß vom Wachmeister an bis auf den Gemeinen, niemand sich unterstehen soll zu heyrathen ohne des Obristen oder Commendanten des Regiments, ausdrückliche, autentische, und eigenhändig vollzogene Erlaubniß. A. 1701. ist ein gleiches Matrimonial-Edict bey der Königl. Preußischen Armée publiciret, und A. 1705. wieder renoviret worden. Ihro Groß-Brittannische Majestät haben A. 1716. eben solche Verordnung durch den Druck, Dero Armée bekannt machen lassen. Welche Edicta in Corpore Juris Militaris Novissimo in ihrer Form zu finden, dahero einen jeden curieusen Leser dahin remittire.
P. I. p. 343. 509. 511. 903. P. II. p. 355.

Der hohen Gesetz-Geber ihre Intention ist zwar nicht gewesen, daß überhaupt alle Soldaten ungeheyrathet bleiben möchten; denn auch Weiber im Felde und Lägern so nöthig als nützlich sind; indem sie vor die Soldaten wohlfeiler als fremde Menscher waschen und nähen, auch ihnen stat Marquetender dienen, und sowohl mit allerley Getränke als Eßwaaren handeln. Weilen sie aber auch nicht allen die Ehe verstattet wissen wollen, so ist ihre Meynung bey Ausgebung sothaner Befehle diese gewesen, daß die Chefs so viel möglich suchen mögen ihre Soldaten von dem Heyrathen abzuhalten, und wenn sie jemanden den Consens zu geben resolviren, zuvorhero untersuchen lassen, was das Mensch vor eine sey, die der Soldat heyrathen will? ob sie noch ledig oder schon verheyrathet gewesen? ob sie nicht eine publique Hure sey? ob der Soldat nicht sein erstes Eheweib verlassen? ob er nicht von einer Weibs-Person etwan verführet und zur Ehe induciret worden? ob er nicht darum zur andren Ehe schreiten will, weil er wegen langer Entfernung seiner ersten Frau, bey sich glaubet, daß sie gestorben seyn müsse? ob die Ehe der Anverwandschaft wegen zuläßig sey oder nicht.
Herrn J. E. von Beust Kriegs-Anmerkungen, dritter Theil, Obs. 230.

Hätten die Soldaten, die ohnedem ihren Lüsten mehr denn zu viel indulgiren, freye Hand im Heyrathen, so würden aus dieser ihrer Freyheit lauter schädliche Suiten entspringen. Einige würden sich mit faulen und liederlichen Betteln behängen; andre würden lose Weibstücker unter dem Praetext des Ehestandes bey sich führen; der Militair-Etat und Quartier-Stand würde mit den Weibern überlästiget. Auf dem March würden sie viele Verhinderung machen; denn die Bagage, Troß und Nachzug würde grösser, und der March der Armée desto langsamer. Graf Montecuculi schreibet in seinen Kriegs-Nachrichten, daß das Wort Bagage, nicht füglicher ausgedruckt werden könne, als durch das lateinische Wort Impedimentum, das heist eine Hinderniß. Man kan auch die inconvenience hier anführen, daß wenn in Garnisonen und Belagerungen, viel beweibte Soldaten verhanden, und der Vorrath an Lebens-Mitteln und Proviant aufhöret, dergleichen Weibstücker dem Commendanten sehr lästig werden können.
Zagorski in den Kriegs-Observat. Tom. I. p. 255. § 3.

Anlangend die Ober-Officierer, so ist A. 1709. bey der Königl. Preuß. Armée eine Verordnung herausgekommen, in welcher gewissen Ober-Officierern, als Capitains, Lieutenants und Fähnrichs, ohne Vorwissen und Consens ihres Commandeurs vom Regiment, sich zu verheyrathen verbothen worden. In Frankreich können die Officiers ebenfals nicht nach ihrem Gutdünken heyrathen, sondern müssen darzu den Consens vom General-Inspecteur haben,

pod ktorego Jurisdykcyą zoſtaie. R. 1724. *die* 28. *Novembris*, wyſzedł także Edykt Krolewski w Warſzawie, aby śię żaden General albo Officyer Woyska, nie ważył żenić, oprocz pozwolenia Krolewskiego, lub Feldmarſzałka Komendę generalną maiącego. Ktorego zakazu mogła bydź ta poważna przyczyna, iż nie raz przed tym Officyerowie poddawſzy śię w niewolą ſwoich namiętnośći, poważali śię brać *in ſociam thori*, oſoby podłey kondycyi, ubogie, niepoczćiwego żyćia, od inſzych poznane, lub takie z ktoremi śię ćieleśnie łączyli; Ktory maryaż z ich własnym dyſawantażem, y z dyskonſolacyą Familyi złączony był. Ożeniwſzy śię z taką kobietą, poymali nieprzeſtępną zawadę do dalſzego ſzczęśćia, y poſtąpienia na wyżſzą Szarzę, choćby nie wiem jakie zasługi mieli.

C. J. M. N. P. I. p. 513. *P. II. p.* 205. § 2. D. J. G. Bertoch w Traktaćie pod tytułem: Oſobliwe Prawo żołnierskie. reſpektem małżeńſtwa y defloracyi.

Kara na Kontrawenientow, kiedy *1mo.* żołnierze nie z konſenſem Szefa zaręczyli ſobie jaką białogłowę, nie jeſt determinowana w niektorych Artykułach Woiennych, ale tylko w te słowa opiſana: że tak proſty żołnierz jako y Kobieta oſtrey podlegać ma karze za taki wyſtępek y nieposłuſzeńſtwo: W niektorych znowu *expreſſe* poſtanowiono, że kiedy żołnierz proſty albo Unter-Officyer, w tym punkćie zgrzeſzy, ma za to kondemnowany bydź na jeden rok do Fortecy *ad publicos labores*, a Kobieta na jeden rok do Szpynhauzu. Ktorą karę, *intuitu* żołnierzy, napotym odmieniono na bieganie przez ſuchy las, *& quidem* piętnaśćie razy jednego dnia, przez dwieśćie ludzi.

Corpus Jur. M. N. P. I. p. 903. 509. 511. 577.

W Artykułach wojennych Bypontskych dyſponowano, że kiedyby Kobieta z żołnierzem złą ſprawę miała, a po utraconey panieńſtwa cnoćie, od niego ciężarem obciążona będzie, takowa powinna po wyſtaney karze, dziećięciu z defloracyi początemu y na świat wydanemu, żywność prowidować y według zachodzących okoliczności, na wygnanie wyrzucona bydź. Są przykłady że ſame białogłowy rożnemi ſpoſobami pobudzały y dawały okazyą żołnierzom do nierządu, aby ie potym jako złupione z cnoty, za żony wźięli.

a. 40. *P. I. p.* 940.

Byłaby jednak rzecz nieſprawiedliwa, gdyby nierządnik bez kary nierząd poniosł. W wątpliwych zaś cyrkumſtancyach trzeba rzecz interpretować na tę ſtronę, ktora uchodźi wyſtępku, *nam in dubio proniores eſſe debemus ad abſolvendum, quam condemnandum.*

L. abſentem ff. de poenis. L. Arrianus. 47. *ff. de obligat. & act.*

Ober-Officyerowie także od obligacyi kary, w ktorą według Prawa wpadli, za pokątne zaręczyny nie ſą uwolnieni, ale bywają arbytralnie karani, na przykład ſuſpenzyą od Szarzy, albo według uznania, y karą Fortecy.

l. c. P. I. p. 513.

W Saxoniey y w inſzych Pańſtwach, niemaſz wcale kary w Artykułach woiennych poſtanowioney, na takich żołnierzy, ktorzy bez wiadomośći y pozwolenia przełożonych Officyerow ſwoich zaręczyny mieli z jaką białogłową. Ale kiedy przez to reſpektu Officyerom ſwoim winnego, złośliwie zapominają, bywają prośći żołnierze za taką śmiałość, lub rozgami czſtowani przez Kamratow ſwoich, lub do Areſztu wrzuceni, lub w Kaydany y manele włożeni y zamknieni, *tenore* Dyspozycyi Artykułu woiennego III. *& pro circumſtantiarum varietate.* Unter-Officyerow karzą prywacyą Szarzy, lub do pewnego czaſu, lub dożywotnie. Na Ober-Officyerow zarowno przez ſpary nie patrzą, ale ich według uznania ſądu woiennego, dla przykładu karzą.

2do. Jeżeli był ktory Żołnierz takiey zuchwałośći, żeby ślub pokątnie wźiął, przećiwko Prawu woiennemu, y oderwał śię od posłuſzeńſtwa Komendanta ſwego, (ſą przykłady ze brali ślub żołnierze od Xięży w Pańſtwach zagranicznych, bez wiadomośći y konſenſu liſtownego, ſwoich przełożonych Officyerow) wten czas ma bydź kara ich według Edyktow allegowanych, takim ſpoſobem duplikowana, że według pierwſzego mandatu, ma proſty żołnierz y Unter-Officyer przez dwa lata w Fortecy, a Kobieta przez dwa lata w Szpynhauzie pokutować. Według nowſzey Ordynacyi *de A. 1713.* ma Delinkwent 30. razy przez rozgi biegać, a Kobieta 2. lata pracować w Spynhauzie.

l. c. P. I. p. 510. & 577.

Według oſobliwey Ordynacyi Pańſtwa Brunswickiego *de A. 1716.* ma Sztepka, niewiaſty skryćie żołnierzom poślubione, jako nierządnice odegnać od Regimentu, y z

Garnizonu

unter dessen Departement ein jeder stehet. Im Jahr 1724. den 18. Novembr. ist auch in Warschau die Königl. allergnädigste Verordnung publiciret worden, daß kein General oder Officier bey der Armée, ohne zuvor darüber von höchstgedachter Ihro Königl. Maj. oder dem commandirenden General-Feld-Marschall, Permission erhalten zu haben, heyrathen solle. Wovon dieses die wahre Ursache seyn mag, daß öfters welche Officierer, nachdem sie der Wollust ihre Sclawen geworden, sich unterstanden mit Hindansetzung ihres Characteurs zu heyrathen, Personen von niedrigem Stande, die nichts gehabt, die leichtfertiges Leben geführet, von andren impraegniret worden, oder mit welchen sie selber sich fleischlich vermischet gehabt. Welche Mariage mit ihrer eigenen Disrenomée, und Beschimpfung ihrer Familie, verknüpfet gewesen, indem sie dadurch verhindert wurden, ihr weiteres Glück zu machen und weiter zu avanciren; denn alsdenn können ihre etwannige Meriten ihnen nicht mehr helfen.

Corpus Jur. Milit. Noviss. P. I. p. 513. P. II. p. 205. § 2. D. J. E. Bertochs besonderes Recht in Ehe- und Schwängerungs-Sachen der Soldaten.

Die Strafe womit die Contravenienten in dieser Occasion, wenn sie erstlich ohne Vorwissen und Genehmhaltung ihres Chefs, sich ehelich versprochen, zu belegen sind, ist in einigen Kriegs-Artickuln nicht determiniret, sondern en generel in diesen Worten beschrieben, daß der Soldat sowohl als das Weib, wegen ihrer Uebertretung und Ungehorsams, mit nachdrücklicher Strafe angesehen werden sollen. In einigen ist wiederum verordnet: daß wenn ein Gemeiner oder Unter-Officier in dem Fall contraveniret, soll er mit einjähriger Vestungs-Arbeit und die Weibs-Person mit dem Spinn-Hause, auf ein Jahr lang bestrafet werden. Welche Strafe in Ansehung der Soldaten hernach geändert, und die Strafe des Gassenlaufens surrogiret worden, daß nehmlich ein jeder künftig 15. mahl in einem Tage, durch 200. Mann die Gassen laufen soll.

Corp. Jur. Milit. N. P. I. p. 903. 509. 511. 577.

In dem Pfaltz-Zweybrückischen Krieges-Recht ist verordnet, daß wenn sich ein Weibs-Bild mit dem Soldaten einläßt, und von ihm geschwängert wird, soll sie nach vorher ausgestandener Strafe, das aus solcher Vermischung erfolgende Kind zu ernähren schuldig seyn, auch befundenen Umständen nach, sogleich des Landes verwiesen werden. Die Erfahrung belehret, daß dergleichen leichtfertige Weibs-Bilder, die Soldaten zu der geübten Unzucht selber gereitzet und Gelegenheit gegeben, damit sie dadurch desto eher zu Männer gelangen mögen.

a. 40. P. I. p. 940.

Es wäre indessen unbillig wenn der Thäter ganz frey von der Strafe bleiben solte. Doch muß in zweifelhaften Fällen die Sache auf die Seite interpretiret werden, welche dem Beklagten zu statten kommen kan; denn in der Begebenheit ist billiger den Thäter frey zu sprechen als ihn zu verdammen.

L. absentem ff. de poenis. L. Arrianus 47. ff. de obligat. & act.

Die Ober-Officiers, welche heimlich Verlöbniß gehalten, werden gleichfals darüber in Strafe genommen und mit arbitrairer Poen beleget, z. E. mit Suspension von ihrer Charge, oder nach Befinden mit Vestungs-Arbeit.

l. c. P. I. p. 513.

In Sachsen und vielen andren Oertern, ist in denen Kriegs-Artickuln gar nicht exprimiret, daß ein Soldat der ohne Vorwissen und Genehmhaltung seiner vorgesetzten Officiers Verlobung machet, bestrafet werden soll. Allein da er den Respect, welchen er seinen Officiers schuldig ist, boshaftig negligiret, so wird ein Gemeiner vor solche Verwogenheit, entweder mit Spieß-Ruthen, oder Arrest, oder mit Eisen und Banden, desgleichen nach Beschaffenheit der Umstände, bestrafet, wie solches im 3ten der hiesigen deutschen K. A. ordiniret worden. Die Unter-Officiers werden mit Privirung ihrer Charge, entweder auf eine gewisse Zeit oder indefinite angesehen. Die Ober-Officiers welche sich dessen gelüsten lassen, werden eben auch so schlechterdings ohne Strafe nicht durch passiren.

2. Wenn ein Soldat so gar effrontée gewesen, daß er sich dem Verboth zuwider heimlich trauen lassen, und den Gehorsam gegen seinen Commandeur violiret, wie denn je zuweilen geschehen, daß sie sich in fremde Oerter begeben haben, und ohne Vorwissen und schriftlichen Consens ihrer vorgesetzten Officierer, copuliret worden; alsdenn soll ihre Strafe nach den vorigen Königl. Edicten dergestalt verdoppelt werden, daß ein Gemeiner und Unter-Officier mit zweyjähriger Vestungs-Arbeit, und das Weibstück mit dem Spinn-Haus, auf zwey Jahr, vermöge dem ersten Befehl zu bestrafen, und nach der letzten Verordnung von A. 1713. der Delinquent 30 mahl Spieß-Ruthen zu laufen, und die Weibs-Person zwey Jahr im Spinn Haus zu arbeiten hat.

l. c. P. I. p. 510. n. 577.

Im Braunschweigischen sollen laut besondrer Verordnung von A. 1716. dergleichen getraute Weiber, als Huren, durch den Stecken-Knecht, vom Regiment und aus der Garnison

Garnizonu wyrugować. Kryxrecht Elektora Palatini Reni ordynuje, w Artykule XIX. że taki żołnierz ma poty robić koło Fortecy, okuty w kaydayny, poki nie ſtawi za ſiebie dwoch ſpoſobnych chłopow Kapitanowi. We Francyi gubią przez taki wyſtępek Raytarowie, Dragani, Szerzantowie y Pieśi żołnierze, ſtarſzeńſtwo ſwoie przy Kompaniach, że nie mogą względem dymiſſyi ſwoiey mieć inſzey rangi, jak ći, ktorzy po ich pokątnym ślubie, zawerbowani byli.

Co śię w tey mierze ſamych tycze Ober-Officyerow, poſtanowił Edykt małżeński Brandenburski *Anni 1709.* kaſſacyą. W Ordynacyach NKrola Imći Polskiego, Elektora Saskiego s. p. Auguſta II. niedeterminowano kary na żołnierzy pokątnie żeniących śię, wątpić jednak nie trzeba, aby tak prośći żołnierze jako y Officyerowie, nie mieli za to podlegać karze przykładney. Doktor Bertoch rożne podał w Traktaćie wyżey allegowanym Praejudykata, ktoremi dowodzi, iż w Saskim Woysku muśieli niektorzy prośći żołnierze, za to przez rozgi biegać, a pewny Porucznik był na ćwierć roku ſuspendowany od Szarzy ſwoiey, za ktory czas Traktament jego oddano do Kaſſy Inwalydowey.

Cap. VII. § 27. & 28.

Ktoryby żołnierz tak chytry był, y zmyślone produkował atteſtacye, że ma pozwolenie do żenienia śię, aby tym ſpoſobem na kobiećie wymogł tyle pieniędzy, jak za Trauſzeyn dać potrzeba; albo kazał ſobie takiego Liſtu przepiſać formę na ſwoie imię, y Officyera ſwego rękę y podpis zfałſzować; taki fałſzyrz ma bydź w pierwſzym przypadku, lekko karany, *v. g.* reſtytucyą pieniędzy, więzieniem &c. w poślednym raźie, kiedy znakomity fałſz wypełnił, ma tey karze podlegać, ktora wyrażona ieſt w Prawie poſpolitym Ceſarskim.

L. 23. ff. ad L. Cornel. de falſariis.

Po dziś dzień jeſt kara arbytralna poſtanowiona, *fuſtigationis vel relegationis &c.* może czaſem y ćiężſza naznaczona bydź *v. g. ultimi ſupplicii.*

L. 1. & 27. ff. de L. Cornel. de falſ. Carpzov. P. Crim. Qu. XCIII. n. 95. ſeq.

W Woysku Koronnym cudzoźiemskiego Authoramentu, niemaſz z Prawa Korony naſzey, o tey materyi żadnego Statutu, ale tak mocno wyperſwadowany jeſtem o tey ſamey Praktyce, we wſzyſtkich Regimentach Koronnych cudzoziemskich, iż bynamniey o tym wątpić nie trzeba. W Artykułach woiennych Saskich przy Regimentach tuteyſzego Woyska cudzoźiemskiego introdukowanych, Artykuł III. koniecznie tego chce, aby każdy żołnierz był we wſzyſtkim powolny y posłuſzny ſwoim Sztabs-Officyerom jako też y przy Kompaniach poſtanowionym, y komenderującym Ober-Officyerom. W Artykule XX. wyraźnie poſtanowiono, iż wſzyſtko cokolwiek podług zwyczaju Woyskowego każdemu przynależy, y iego powinność ieſt, jako służba y Karakter po nim wyćiąga, mocą ninieyſzey Ordynancyi obowiązany ieſt tak pełnić, jakoby wſzyſtko, y każda rzecz, rzetelnie w tym opiſaniu Artykułow wyrażona y naznaczona była. *Tenore* Konſtytucyi *Anni 1717.* maią śię wſzyſtkie Regimenty Koronne ſprawować na wzor y przykład innych porządnych Państw; *Conſequenter* y tu ze zwyczaju wprowadzona rzecz ieſt, że nie mogą żołnierze *pro lubitu* żon brać, bez wiadomośći y pozwolenia Komendanta.

W Kontrawencyi zaś inſza animadwerſya ieſt na Ober-Officyerow, inſza na Unter-Officyerow y proſtych żołnierzy. Pierwſzym bywa bez trudnośći dany konſens na małżeńſtwo, *excepto caſu,* żeby Kawaler zacnego Domu partykularnie był rekommendowany Szefowi Regimentu, ktoryby mu nie chćiał poty pozwolić żenienia śię z Kobietą niskiego y nieszlachetnego rodu, pokiby iego na to nie zezwoliła Familia; albo żeby śię ktory Officyer uwichłał w miłośći publiczney jakiey nierządnice, czy też inſzey podłey Kondycyi oſoby, ktorą w Regimenćie y w Kompaniey Officyerskiey ćierpieć trudno. Artykuł wojenny *XIV. expreſſe* tego chce, żeby ani Officyer ani proſty żołnierz, przy ſobie nie chował nierządem bawiących śię, y innych podeyrzanych białychgłow, tym mniey onych nie brał w małżeńſtwo, y złych z siebie nie dawał przykładow, *alias* Kaſſacya naſtępuje. Czego może bydź przykładem Abſzeyt Hetmański, ktory śię doſtał R. 1745. pewnemu Imći przy Regimenćie Pieſzym Krolewiczowskim.

Unter-Officyerowie y prośći żołnierze, ktorym z wielu racyi nie łatwo bywa akkordowany konſens do maryażu, podpadaią karze degradacyi, biegania przez rozgi &c. czaſem bywaią z Laufpaſem oddaleni od Regimentu. Mogą znowu bydź okoliczności, dla ktorych tę karę zwolnić okazyą maią Ichm P. P. Szefowie y Komendanći, y słuſznie to czynią, według rożnośći oſob delinkwujących.

Fleming. l. c. p. 103. O Maryażu żołnierskim. Koſtka in Obſervatis ad Art. III. n. 35.

ARTYKUŁ V.

gejaget werden. Das Churfürstl. Pfältzische Krieges-Recht gebiethet art. 19. daß ein solcher Soldat, so lange in Eisen und Banden arbeiten soll, biß er zwey tüchtige Männer an seinen Platz gestellet hat. In Frankreich verlieren die Reuter, Dragoner, Sergeants und Fuß-Knechte ihre anciennete bey ihren Compagnien, und haben wegen der Abschiede, weiter keinen mehreren Vorzug als ihre Cammeraten, die nach ihrer Heyrath zu den Compagnien gekommen.

Anlangend die Ober-Officiers, so werden dieselbe nach Inhalt des Königl. Preußischen Matrimonial-Edicts de A. 1709. mit Cassation aus Königl. Diensten bestrafet. In den Königl. Pohln. und Chur-Sächsischen Verordnungen ist zwar nicht ausgedrucket, daß die Soldaten, die sich heimlich haben copuliren lassen, gestrafet werden sollen: Es ist aber kein Zweifel, daß selbige, es sey Ober-Officier, Unter-Officier oder Gemeiner, in solchem Fall sich einer empfindlichen Strafe theilhaftig gemacht haben. Der obangeführte Doctor Bertoch hat in seinem bereits citirten Buche, verschiedene Praejudicata berühret, womit er bewiesen, daß in dieser Begebenheit unterschiedene Musquetiers von der Sächsischen Armée, mit Gassenlaufen bestrafet, und ein Lieutenant auf ein Viertel Jahr von seiner Charge suspendiret, auch sein Tractament der Invaliden-Casse adjudiciret worden.

Cap. 7. § 27. und 28.

Wäre ein Soldat so listig, daß er fingirte Attestata produciren würde, ob hätte er würklich die Concession zu heyrathen bekommen, damit er auf die Art von seiner Braut so viel Geld haben könnte, als zur Auslösung des Trauscheins erfordert wird: oder er hätte einen Trauschein abschreiben, solchen auf sich einrichten, und des Officiers Hand- und Unterschrift nachmahlen lassen: So soll er als ein Briefverfälscher, auf den ersten Fall mit einer leidlichen Strafe angesehen werden, z. E. mit Widergebung des erzwungenen Geldes, mit Arrest &c. auf den letzten Fall aber, da er einen ansehnlichen Betrug begangen, die Strafe, welche auf das Crimen falsi gesetzet ist, tragen.

L. 23. ff. ad L. Cornel. de falsariis.

Heut zu Tage ist die Strafe willkührlich, nehmlich der Staupenschlag oder die Landes-Verweisung rc. sie mag aber auch bis auf die Todes-Strafe extendiret werden.

L. 1. & 27. ff. de L. Cornel. de falsf. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 93. n. 95. seq.

Bey der Cron-Armée deutscher Richtung, ist zwar in denen Reichs-Satzungen wegen der Heyrath der Soldaten, keine Verordnung zu finden; allein ich bin von derselben Praxi bey allen Cron-Regimentern so vest persvadiret, daß daran gar nicht zu zweifeln ist. In den Sächsischen Kriegs-Artickuln, welche bey den Regimentern von der Armée ausländischer Richtung introduciret sind, will der dritte Artickul absolut haben, daß ein jeder Soldat, denen bey seinem Regiment und Compagnie ihm vorgesetzten und commandirenden Officiers, allen gehorsamsten Willen und Respect leisten, auch nach deren Gebot und Commando sich aufs genauste richten soll. Im 20ten Artickul ist ausdrücklich verordnet, daß alles und jedes so nach Krieges-Gebrauch einem jedweden zukommt und zu thun oblieget, er auch nach Erforderung seiner Dienste zu leisten schuldig, er hiemit und in Kraft dieses, eben sowohl zu thun verbunden und gehalten seyn soll, als ob es expresse in diesem Artickuls-Brief geboten wäre. Nach Inhalt der Constit. von A. 1717. sollen sich alle Cron-Regimenter nach dem Exempel anderer ordentlichen Republ. und Reiche verhalten; folglich ist auch hier die Gewonheit, daß ohne des Commendanten Vorbewust und Einwilligung, die Soldaten nach Gefallen zu heyrathen, sich nicht unterstehen müssen.

Auf den Contraventions-Fall, werden anders die Ober-Officiers, anders die Unter-Officiers und Gemeine in Consideration gezogen. Den ersteren wird das Heyrathen ohne Schwierigkeit bewilliget; es wäre denn daß ein Cavalier von hohem Hause, dem Commendanten besonders wäre recommandiret worden, welcher ihm den Consens eine Person von niedrigem und unadelichem Stande zu heyrathen, so lange verweigern wollte, bis ihn die Familie darum ersuchen würde; oder wenn der Officier seine Liebe auf ein prostibulum geworfen, oder auch auf eine Person von so abjecter Condition, dergleichen man in der Officier-Gesellschaft nicht zu dulden pflegt. Nach dem 14. der hiesigen deutschen K. A. soll weder Officier noch Gemeiner, Concubinen noch ander verdächtig Frauen-Volk bey sich halten; viel weniger solche heyrathen, und mit seinem Exempel andren Aergerniß geben, widrigenfals die Cassation zu erfolgen pfleget, wovon der Feldherrliche Abschied, welchen A. 1745. ein gewisser Officier, beym Königl. Printz. Cron-Infanterie Regiment bekommen, ein besondres Zeugniß geben kan.

Die Unter-Officiers und Gemeine, bey welchen der Heyraths-Consens aus guter Maxime ordinair sehr difficil hergehet, werden in solcher Occasion mit privirung der Charge, Gassenlaufen rc. bestraft, auch zuweilen mit dem Lauf-Paß dimittiret. Bisweilen können Umstände seyn, da die Herrn Chefs oder Commendanten, was glimpflicher bey der Sache thun, welches nach Beschaffenheit der Personen nicht unbillig geschiehet.

Fleming l. c. p. 103. von dem Heyrathen der Soldaten. Kostka in seinen Observatis ad Art. 3. n. 35.

ARTYKUŁ V.

Towarzyſze bez dozwolenia Rotmiſtrzow ſwych odjeżdżać nie maią; a Rotmiſtrze nie maią dopuſzczać odjeżdżać, jedno za wiadomośćią y pozwoleniem Hetmana albo Pułkownika ſwego od Hetmana naznaczonego; gdzieby ktory Towarzyſz ſwywolnie odjechał, tedy ma teyże winie podledz, ktorey Rotmiſtrz, gdyby przy Rocie według Konſtytucyi nie mieſzkał. Taż *poena* ma się śćiągać na Rotmiſtrza, gdyby ſwywolnie Towarzyſze rozpuſzczał.

REFLEXYE.

Verbum Towarzyſz, to ſamo znaczy w Polskim authoramenćie, co w cudzoźiemskim Trybie woiennym, Kolega, Brat, Kamrat. *Divi olim Imperatores, Auguſtus, Julius, Titius & Trajanus, milites ſuos Commilitones appellitarunt, ſecundum L. 1. pr. ff. de Teſtam. milit.* Dawali ten honor żołnierzom y dawni *Imperatores,* tytułując się *Commilitones,* czym bynamniey nie poniżaiąc powagi ſwoiey, małą ludzkośćią, *populari verbo* uśmierzali *tumentes animos;* znośne marſowe prace czynili, ochotę przećiw nieprzyjaćielom zaoſtrzali.

Burger Cent. I. *Obſ. XLI.* Mowca Polski *Tom. II. p.* 29. *in fine.*

W jak wyſokim poſzanowaniu bywał zawſze Tytuł Towarzyſz u Przodkow naſzych, ztąd każdy jawnie poznać może, kiedy między inſzemi deſideryami Woyska zkonfederowanego Koronnego R. 1696. naypierwſzy ten Punkt znaydźie: *ut nomen Commilitonis prorſus jam extinctum, tantoque majorum noſtrorum ſanguine & meritis olim comparatum, primis reſtituatur praerogativis libertatis, dignitatisque, nimirum ut cuique Commilitoni libera vox concedatur, non in generalibus tantum conſilii bellici coetibus, verum etiam in privatis, ut tali ratione publica in illis negotia, non ſingularia quaedam perſonarum commoda, tractari poſſint praevia inſtructione, conſultisque militiae ordinibus compoſita. Praeterea ut ſingulis cohortibus fas ſit, legionum ſuarum Praefectos, vulgo* Porucznikow, *libero ſuffragio deligere ex Candidatis a Magiſtro Equitum ad eligendum propoſitis.*

A. C. Załuski *Epiſtol. Tom. II. p.* 97.

Ten Tytuł, jakoby złotym kluczem do sławy y wyſokiey fortuny bywał zawſze miany. W tym jednym tytule jakoby *in compendio,* wſzyſtkie Rzpltey zamykają się *decora.* Ten jeden tytuł czyni to, że wſzyscy, jako się iedney ſynami bydź ſądzą matki, tak w ſamey rzeczy ſą rownych *in aequalitate* prerogatyw, y tytułem Szlachectwa zacni.

Ale kiedy Szarze, honory y urzędy woienne, to znowu czynią, że nie ſą wſzyscy jednakowo znaczni, że jeden nad drugiego mieyſcem y porządkiem ſwoje miarkuje praecedencye: Zadnego nie wyłamuje Zołnierza ten tytuł, od powinney ſubordynacyi y posłuſzeńſtwa onemu należącego. Jako Rotmiſtrze słuchać muſzą Hetmana, tak y Towarzyſtwa powinność tego chce, aby ſwoim Rotmiſtrzom paryerowali, a według zdania ſwego w żadney rzeczy nie poſtępowali. Z ordynacyi Artykułu teraznieyſzego, nie maią się poważać bez konſenſu Rotmiſtrzow ſwoich odjeżdżać od Chorągwi, ktorego im ſami Rotmiſtrze inaczey dać nie mogą, chyba za pozwoleniem Hetmańskim. Czego ieſt wielka y poważna racya: Bo może Komenda jaka nieſpodziana naſtąpić, ktora prezencyi nieprzytomnego Towarzyſza, *expreſſe* pretenduje. *In contravenientes* kara w Reflexyach artykułu pierwſzego allegowana mieysce ma.

W Woysku Koronnym *exotici Authoramenti,* nie mogą także ani Kapitani, ani inśi Officyerowie, ferlopować żołnierzy na kilka czaſow, bez wiadomośći y pozwolenia Szefa czyli Komendanta, zwłaſzcza w ten czas kiedy cały Regiment poſpołu zciągniony będźie; albowiem każdy proſty żołnierz muśi przez dwie noce wolen bydź od Warty w Garnizonie. Krotkie Ferlopy, kiedy przed Czapſtrychem powrocą żołnierze, może im Kapitan bez meldowania dalſzego ſam akkordować.

Explikacya Informacyi Sądow woiennych Woyska Dunskiego a. 5. P. II. p. 323. A. W. Szwaycarskie Kantonu Bernu, a. 24. p. 592. Kryxrecht Francuski, Tit. VII. p. 45.

Kiedy

V. Artickul.

Die Towarzyſzen ſollen ohne Erlaubniß ihrer Rittmeiſter nicht verreiſen, und die ſollen es ihnen auch nicht anders geſtatten, als auf Vorwiſſen und Conſens des Feld-Herrn, oder ihres Obriſten, den ihnen der Feld-Herr geordnet; wofern ein Towarzyſz muthwilliger weiſe davon reiſen ſollte, muß er der Strafe gewärtig ſeyn, die ein Rittmeiſter, welcher bey ſeiner Fahne laut Conſtitution nicht zugegen wäre, tragen muß. Eine gleiche Strafe hat auch derjenige Rittmeiſter zu erwarten, welcher die Towarzyſzen boshaftig aus einander würde gehen laſſen.

OBSERVATA.

Das Wort Towarzyſz, bedeutet beym Pohlniſchen Authòrament eben dasjenige, was bey der Cron-Armée deutſcher Richtung das Wort Kriegs-Collega, Kriegs-Kamrat und Bruder heiſt. Schon vor Alters haben die Käyſer, Auguſtus, Julius, Titius und Trajanus ihre Soldaten Camraten, geheiſſen, nach Inhalt L. 1. pr. ff. de Teſtam. milit. Die alte Feld-Herren thaten ihren Soldaten dieſelbe Ehre an, und nannten ſie ihre Kriegs-Kamraten, wodurch ſie ihrer Authoritaet im geringſten nichts vergeben, ſondern durch ſolche Humanitaet und gemeines Wort, die hochmüthigen Gemüther gedemüthiget, die Kriegs-Arbeit ihnen erträglicher gemacht, und ſie zum fechten deſto mehr angefeuret.

Burger Cent. I. Obſ. 41. Der Pohlniſche Redner, Tom. II. p. 29. am Ende.

In was vor einem hohen Anſehen der Titul Towarzyſz bey unſern Vorfahren allemal geweſen, ſolches kan ein jeder daraus offenbar folgern, wenn er unter denen Deſideriis der Confoederirten Cron-Armée A. 1698. dieſen erſten Punct findet: daß der bereits ausgeloſchene Name Towarzyſz, welchen unſere Vorfahren mit vielem Blut und Mühe vor zeiten ſich erworben, zu ſeinen vorigen Praerogativen der Freyheit und der dignitaet gelangen möge, dergeſtalt, daß ein jeder Towarzyſz nicht allein im General- ſondern auch im Privat-Kreiß die Freyheit zu reden hätte, damit in denſelben nach vorgegangener und im Soldaten-Rath überlegter Inſtruction, die publique Affairen, und nicht beſondere Privat-Sachen, eines jeden auf die Art vorgenommen werden könnten. Ueberdem daß eine jede Fahne die Freyheit habe, ihre Lieutenants aus denen Candidatis, die ihnen der Obriſte praeſentiren wird, mit freyen votis zu erwehlen.

A. C. Załuski Epiſtol. Tom. II. p. 97.

Dieſer Titul iſt allemahl gleichſam ein güldner Schlüſſel zum Ehren-Tempel und zur groſſen Avantage geweſen. In demſelben wird der ganze Schmuck der Republic, als in einem kurzen Begrif, eingeſchloſſen. Dieſer einzige Tittel machet es, daß alle, wie ſie einer Mutter Söhne heiſſen, alſo in der That ſelbſten durch ihre gleiche Praerogativen und ihren Adel, gleich vornehm ſind.

Wenn aber die Krieges-Chargen dieſes wieder zeigen, daß ſie nicht alle von gleichem Character ſind, und daß einer vor dem andern durch die Zeit und Ordnung ſeinen Vorzug behauptet; alſo kan dieſe Benennung niemanden von der Armée, von der behörigen Subordination und Gehorſam auf keinerley Art befreyen. Wie die Rittmeiſter dem Feld-Herrn gehorſamen müſſen, alſo ſind auch die Towarzyſzen ſchuldig, ihren Rittmeiſtern Parition zu leiſten, und vor ihren Kopf nichts vorzunehmen. Laut dieſem Artickul ſollen ſie ohne Erlaubniß ihrer Rittmeiſter ſich nicht unterſtehen von ihren Fahnen wegzureiſen, welche Bewilligung die Rittmeiſter ihnen zu ertheilen anders nicht im Stande ſind, als auf hohen Feldherrlichen Conſens. Wovon dieſes die wichtigſte Raiſon iſt; denn es kan im Augenblick ein Commando vorgehen, welches die Gegenwart des Abweſenden ausdrücklich requiriren möchte. Die Contravenienten haben dieſelbe Strafe zu gewarten, die im erſten Artickul den abweſenden Rittmeiſten dictiret worden.

Bey der Cron-Armée deutſcher Richtung iſt ebenfals der Gebrauch, daß weder die Hauptleute noch andere Officiers, ohne ihres Commandeurs Vorbewuſt und Bewilligung, den Soldaten auf einige Zeit Urlaub geben können, abſonderlich wenn das ganze Regiment beyſammen iſt, indem allemal ein Soldat in der Garniſon zwey Nächte frey von der Wache haben muß. Kleine Erlaubniß, da die Beurlaubte vor dem Zapfenſtreich ſich wieder einſtellen, können die Capitains ihnen ohne weiter zu melden, vor ſich ertheilen.

Königl. Däniſche Erklärung der Gerichts-Inſtruct. a. 5. P. II. p. 323. Des Cantons Bern K. A. a. 24. p. 592. Franzöſiſches Krieges-Recht. Tit. VII. p. 45.

Kiedy ktory żołnierz niemający atteſtacyi Ferlopu, od kogo przytrzymany będźie w drodze (świadoma rzecz, iż powinien każdemu produkować za rekwizycyą ſwoy Paſzport) ma bydź jako Dezertor areſztowany, y pobliżſzego Garnizonu Komendantowi odesłany, *tenore* Regulaminu Saxo-Gotayskiego *Anni 1699.*

a. 7. *P. I. p.* 1017.

Skoro śię żołnierz poważy, tajemnym ſpoſobem od Kompaniey odeyść, przez noc wybyć, y wcale ućiec, lub w okazyi odſtąpić, albo do nieprzyjaćiela przebieć, takowy gdy złapany będzie, ma na tych miaſt bez klemencyi wieſzany bydź: Jeżeliby go doſtać trudno było, publicznie pozwany, za banita, infamiſa publikowany, y Szelmą wywołany, albo imię iego do Szubienicy przybite bydź ma. A to z Dyſpozycyi Artykułu VIII. woiennego, tuteyſzych Artykułow NKrola Imći s. p. Auguſta II.

Według Artykułow woiennych, y zwyczaju Praktyką woienną ztwierdzonego, bywają Dezerterowie złapani, pospolićie na ſtryczek dekretowani, bez naymnieyſzego politowania. Co y w Konſtyt: Kor. R. 1673. w te słowa poſtanowiono: Lubo Zołdatom ktorzykolwiek odtąd zpod Regimentow pouchodzili, karę odpuſzczono y cnotliwemi ich deklarowano: ale odtąd ſurowie y na gardle, według Artykułow Woyska cudzoziemkiego, *irremiſſibiliter* każdy takowy ma bydź karany.

Tit. ubezpieczenie.

In eo caſu żeby Kata nie było do wieſzania Dezerterow, ordynował Kryxrecht Francuski, aby ich *ſupplicio* rozſtrzelania karano.

Tit. III. o Dezertorach, *a.* 28. *P. II. p.* 86. *J. E. de Beuſt Obſervat. milit. P. I. p.* 502. *ſeq.*

Ordynaryinie poprzedzać powinna Exekucyą Dezerterow Inkwizycya; bo pierwey trzeba mieć pilną inweſtygacyą prawdy, a potym dopiero, *re explorata*, karać delinkwentow, y lubo karą ſzubieniczną Dezerterowie złośliwi *regulariter* powściągnieni bywają, trzeba przecię zważyć wſzelkie okoliczności w Aktach kryminalnych znaydujące śię, dla ktorych dezertował żołnierz, y jeżeli od ordynaryiney Dezerterow kary odſtąpić wolno. Według Prawa Ceſarskiego, *non omnes deſertores ſimiliter puniendi ſunt, ſed habetur & ordinis ſtipendiorum ratio, gradus militiae, vel loci, muneris deſerti & ante actae vitae: ſed & numerus, ſi ſolus, vel cum pluribus deſeruit, aliudve crimen deſertioni adjunxerit.*

L. 5. *in princ. ff. de re militari.*

Co y w terazniey ſzey Praktyce woienney *in viridi obſervantia* zoſtaje, kiedy Auditorowie Regimentowi, po skończoney Inkwizycyi generalney, Artykuły Inkwizycyonalne jasne y oczywiſte, na indagacyą prawdy formować, odpowiedź jaką na Artykuły delinkwent da, pilnie notować, wſzelkie racye, ktore na mitygacyą kary allegować będźie, w Akta Inkwizycyonalne piſać, y żeby były dobrze wyprobowane, y świadkami wiary godnemi komprobowane, ſtarać śię o to, powinni ſą, według nauki Carpzoviuſza *in Pract. Crim. Qu. XXXIII. n. 19.* Kiedy takowe czynią Examina, proſtą drogą iść im należy do końca doyśćia prawdy, nie zaś, ażeby obwinionego niewinnego, zdradliwie wyprowadzali do wyznania wyſtępku. Nie godzi śię Sędziemu, objetnicą uwolnienia, od Inkwizyta prawdy dochodzić, bo takowa Konfeſſata pod nadzieją objetnicy wyciśniona, do kondemnowania mniey wyſtarcza.

Conf. Reflexye Kryxrechtu Brand. *a.* 80. *P. I. p.* 441. *D. Knorr* w Traktaćie pod tytułem, fundamentalna manudukcya do Proceſſu woiennego. *p.* 268. § 24. 26 *ſeq.* Lynig w przydatku księgi *Corpus Jur. Milit.* nazwaney. *p.* 471.

Przed naznaczeniem kary, bywa według woiennego Prawa formy, y według przyiętego Sądow woiennych zwyczaju, Kryxrecht zaſadzony, ktory wſzelkie cyrkumſtancye w Aktach kryminalnych opiſane, rozumem y dowćipem zważywſzy, przez większość głoſow, z przyzwoitey Prawa powagi, nad Dezertorem Dekret ferować powinien, *cum rationibus dubitandi & decidendi.*

Kiedy śię z Akt kryminalnych jawnie pokaże: iż Dezertor nowotny żołnierz, ktory przed tym nigdziey żołnierzko nie służył; Juramentu zwyczaynego jeſzcze nie wykonał; do służby woienney gwałtem był przymuſzony; gruby z niego będzie proſtak, ktory do wypełnienia złośći, przez śiebie ſamego nie ieſt ſpoſobny, ani dla proſtoty ſwoiey rozumiał, żeby przez dezercyą, tak cięſzki wyſtępek popełnił: Atoli będzie weteranem, pierwſzy raz dezertował, przełożonym Officyerom ſwoim, w rzeczach słuſznych powolnym był; Pańskiey służby dobrze zawſze pilnował, przez własny inſtinkt nazad do Regimentu powroćił; że mu dymiſſyą objecano a nie dano, probować może; akordu przy zawerbowaniu z nim uczynionego, jemu niedotrzymano, lub śię częſto tego dopominał; Lenung y mundura go nie dochodziła należycie, przez ktore opoznienie biedy zażyć muśiał, Officyerowie

go

Wer von den Gemeinen, ohne Beurlaubungsschein unterwegens angetroffen und angehalten wird, (wie denn ein jeder Soldat, auf Erfordern jedermänniglich seinen Paß produciren muß) so soll er als ein Deserteur arretiret, und an den commandirenden Officier von der nächstliegenden Garnison, abgeschicket werden, vermöge dem Sächß. Goth. Reglement von A. 1699. a. 7. P. I. p. 1017.

So bald sich ein Soldat von seiner Compagnie heimlicher weise absentiret, über Nacht davon bleibet, oder gar entläuft, imgleichen ausreisset, feldflüchtig wird, oder gar zum Feinde übergehet, derselbe soll, wenn er ertappet wird, ohne alle Gnade aufgehenket, da er aber nicht zu erlangen, öffentlich citiret, für Vogelfrey erkläret, zum Schelmen gemacht, und dessen Namen an den Galgen geschlagen werden. Und das laut Verordnung des 8ten der hiesigen Krieges-Artickul Königes Augusti II.

Nach denen Kriegs-Artickuln, und nach allgemeiner Kriegs-Gewohnheit werden die Deserteurs, wenn sie ertappet werden, ohne einige Begnadigung mit dem Strange hingerichtet. Welches auch in der Constit. von A. 1673. folgender Gestalt angeordnet worden: Ob zwar die Soldaten die bishero von ihren Regimentern desertiret gewesen, Pardon bekommen und vor ehrlich declariret worden: So soll doch künftig ein jeder Deserteur vermöge der Kriegs-Artickul ausländischer Armée unabläßig am Leben gestrafet werden.

Tit. Die Versicherung.

Auf den Fall, wenn man keinen Scharf-Richter, die Execution zu vollziehen, haben könte, will das Französische Krieges-Recht, daß die Deserteurs arquebusiret werden sollen.

Tit. III. von den Deserteurs: a. 28. P. II. p. 86. J. E. v. Beust in seinen Kriegs-Observ. P. I. p. 502. seq.

Bevor zur Execution geschritten wird, muß das Verhör vorhergegangen seyn; denn erstlich muß man die Wahrheit heraus haben, und nachgehends die Delinquenten zur Strafe ziehen, und obgleich die boshaften Deserteurs gemeiniglich mit dem Strange vom Leben zum Tode gebracht werden; so muß man doch auf alle in den Acten befindliche Umstände, die den Inquisiten zum Meineyde bewogen, und die ihm zu mitigirung der ordinairen Strafe dienen, zugleich mit sehen. Nach Inhalt der Käyserlichen Rechte, soll man nicht alle Deserteurs auf einerley Art strafen, sondern darauf achtung geben, ob der Deserteur ein Befehlshaber, einer von Adel, ein Unter-Officier oder ein Gemeiner sey? ob er sich vorhero wohl gehalten? ob er allein durchgegangen? ob er mit einem, oder mittelst einem ganzen Complot ausgerissen? ob er nebst der Desertion noch ein ander Delictum begangen?

L. 5. in princ. ff. de re milit.

Welches auch nach der heutigen Praxi in beständiger Observance gehalten wird; denn die Regiments-Auditeurs müssen nach gehaltenem summarischen Verhör, zu Erforschung der Wahrheit deutliche Artickul formiren, des Inquisiten Antwort fleißig protocolliren, alle Umstände, die er zur Linderung seiner Strafe allegiret, in den Actis wohl notiren, auch davor Sorge tragen, daß sie behörig bewiesen und mit glaubwürdigen Zeugen comprobiret werden möchten, nach der Lehre Carpzovii in Pr. Crim. Qu. 33. n. 19. Bey dergleichen Verhören sind sie in Untersuchung der Wahrheit schuldig, geraden Weges zu gehen, und nicht Umwege zu suchen, daß der unschuldig Angeklagte dadurch zum Bekäntniß einer That induciret würde. Durch Versprechung einer baldigen Erledigung aus dem Arrest, den Inquisiten zum Bekäntniß zu obligiren, ist eine unerlaubte Sache; denn das Bekäntniß, so durch die Hofnung einer Versprechung abgenöthiget wird, ist zur Condemnirung des Delinquenten nicht zulänglich.

Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 80. P. I. p. 441. D. Knorrens gründliche Anleitung zum K. P. p. 268. § 24. 26. seq. Lünig im Anhange seines Corp. Jur. milit. p. 471.

Vor Abfassung des Urtheils, wird laut denen Krieges-Rechten und Gewohnheiten, ein ordentliches Regiments-Kriegs-Gericht besetzet, welches nach genauer Erwegung derer in Actis befindlichen Umständen, worauf in sententionando reflectiret werden muß, nach der pluralitaet der Stimmen, und Verordnung der Rechte, über den Delinquenten erkennet, und deshalb seine Rationes dubitandi und decidendi, beyzubringen schuldig ist.

Wenn sich aus den Criminal-Acten offenbar zeiget, daß der Deserteur ein neuer Soldat ist, der sonst niemals im Kriege gedienet; den behörigen Eyd noch nicht abgeleget; mit Gewalt zum Krieges-Dienst gebracht worden; ungemein einfältig, und fast keiner boshaften Uebelthat fähig zu seyn scheinet, auch nicht verstanden, daß er durch die Desertion solche grosse Frewelthat begehen können: oder zwar ein alter Bedienter ist, allein zum erstenmal desertiret, hiebevor ein gutes Leben geführet, seinen Officierern in billigen Sachen Gehorsam gewesen; seine Dienste wohl und fleißig versehen; vor sich selber wieder zurück gekehret; daß ihm die Entlassung schon vormals versprochen und nicht gegeben worden bewiesen; oder das bey der Anwerbung gegebene Versprechen, auf vieles Erinnern, niemalen erfüllet worden; er seine Löhnung und Mondirung nicht nach Gebühr erhalten, und deswegen besonders Noth gelitten; er immerwehrenden Haß von seinen Officierern erdulden müssen; durch anderer

go nie nawidzieli y prześladowali; przez Kolegow swoich obłudną indukcyą y perswazyą, czyli wielkie przyniewolenie dezertować muśiał, czyli też z bojazni jakiey przysięgę złamał; intencyą dopiero miał do uciekania, ale oney nie wypełnił &c.

Oczym *fusius* Lynig in *appendice C. I. M. p.* 500. *Qu. CXLV.* Fleming l. c. p. 120. §. 7. 8. Autor Reflexyy A. W. Cesarza Ferdynanda III. a. 13. P. I. p. 62. Kostka *in Observatis* ad Artic. XXX. n. 17. J. E. de Beust *Observat. milit. P. I. p.* 506. *seq.*

Wtych y inszych okolicznosciach (bo się nie może wszelkie exkuzy uwalniające Dezerterow od kary ordynaryiney, jedną y pewną explikować regułą, ktore jednak każdy rostropny y sumnienny Sędzia Regimentowy, będzie wiedział spenetrować, y cokolwiek mizerni delinkwenći na swoię defensyą allegować będą, szczerze w Protokoł notować) nie może Dezerterom kara szubieniczna dyktowana bydź. A to z racyi, że

1mo. Prawo pospolite Cesarskie nowotnym żołnierzom bardzo folguje, y onych w występkach *mere* żołnierskich, nie tak ostro karze jako weteranow, zwłaszcza pierwszy raz: *nam tyronibus parcendum est per L. 3. §. 9 ff. de re milit.* Y kiedy ktory z nich nie uciekł pod czas trwogi jakiey, ani wiedźiał, żeby przez dezercyą tak ćiężko zgrzeszyć miał. *Ignoranti adhuc disciplinam Tironi ignoscitur. L. qui cum uno 4. in fin.*

Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. a. 40. P. I. p. 88. Kryxrechtu Brandeb. a. 91. p. 450. *Burger Cent. II. Obs. LXV. n.* 13.

2do. Z Artykułow wojennych, jako to Cesarza Maximil. II. a. 72. P. I. p. 43. Elektora Saskiego NKrola Jmći Polskiego Augusta II. a. 23. p. 245. NKrola Jmći Dunskiego, a. 191. P. II. p. 308. Rzpltey Holenderskiey, a. 82. p. 460. ktore wyraźnie postanowiły, iż ći ktorzy nowo werbowani y w Służbę wojenną zaćiągnieni będą, lubo jeszcze nie przysięgli, niemniey one trzymać, y karze w nich opisaney, za występkiem podpadać, tak właśnie jakoby się na nie przysięgą obowiązali, powinni będą: w Praktyce wojenney insza nie bywa czyniona illacya jak ta, że Dezerterowie nie przysięgli, karze arbitralney tylko podlegać muszą, *uti patet* z A. W. Wolffenbytelskich a. 92. P. I. p. 1089. Czego te racye są, 1mo że Prawo pospolite Cesarskie tych żołnierzami tylko nazywa, ktorzy przysięgali do Chorągwi, 2do że *Sacramentum militare primum semper fuit militiae vinculum.* 3tio Ze podziś dźień w obserwancyi zostaje ten zwyczay przysięgania nowo zawerbowanych żołnierzy; *tandem* 4to żołnierz nie przysięgły, nie może bydź wiarołomnym nazwany.

Kostka *in Observatis suis ad Artic. I. n.* 43. *ad Art. XXX. n.* 13.

Chyba żeby Dezertor gdzie indziey za żołnierza służył, kilka razy przysiągszy dezertował, a na ostatku bez przysięgi uciekł, albo też dla zagęszczoney wraz bardziey dezercyi, Surowość Prawa, *relicta omni clementia, extendi* bydź muśiała na Dezertorow, wtedy nic sprawiedliwszego y potrzebnieyszego, jak zabieżeć takim inkonweniencyom, *juxta vulgare axioma juris: crescente malitia, crescat & pœna. Nonnunquam evenit, ut aliquorum maleficiorum supplicia exacerbentur, quoties nimirum multis personis grassantibus exemplo opus sit. Nam multis delinquentibus pœna unius debet esse metus multorum.*

L. 16. *in fine ff. de pœnis.*

3tio. Zołnierz gwałtem zawerbowany, albo strachem przymuszony do przyjęcia służby przy Regimenćie, nie może bydź *perjurus* nazwany. *Nam qui vi coactus est, is fidem datam fefellisse dici non potest, cum fidem non dederit.*

L. sicut 5. *Cod. de obligat. & act.* Kostka *in observ. ad artic. I. n.* 48. 49. 51. D. Gerhard Feltmann *in Responsis Jur. Milit.*

4to. Takiego Dezertera osoba, ktora słabych zmysłow, y inszey umysłu impotencyi y niedostatku, jest przez ten defekt godna kommizeracyi we wszystkich deliktach. *Nam ad contractum requiritur voluntas & judicium.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. CIV. n. 28. *Grantz de defens. Inquisit. p. m.* 499. *n.* 101. *seq.*

Lecz bywa czasem, że niektorzy Dezerterowie zmyslają sobie głupstwo y utracenie rozumu, dla uniknienia kary ordynaryiney; a potym zrzućiwszy maszkarę, pokazują się, jakiemi byli bez pokrywki.

5to. W pierwszey dezercyi ordynaryinie kara mitygowana bydź powinna przez *Text in L.* 5. §. 3. *ff. de R. M.* w ktorym Prawie wyraźnie śię mowi: *ex prima desertione restitui potest desertor,* co się *regulariter* dzieje w dobrey nadziei melioraryi postępkow jego. Zarowno y w ten czas ma folgę kary, kiedy czasu pokoju dezertował. Ktora Lymitacya *expresse* stoi *in L. non omnes.* 5. §. 1. *Qui in pace deseruit, eqves gradu pellendus est, pedes militiam mutat.*

Reflexye Kryksrechtu Holenderskiego, a. 16. *Burger Cent. II. Observ. XXIII. LXV. n.* 13.

6to

falsche Anleitung, Ueberredung, oder grossen Zwang, zum Durchgehen veranlasset worden, oder aus Furcht seinen Eyd gebrochen; den Anschlag zwar zum desertiren gemacht, aber denselben nicht ausgeführet ꝛc.

Wovon Lünig weitläuftiger handelt im Anhange zum C. J. M. p. 500. Qu. 145. Fleming l. c. p. 120. §. 7. 8. Die Anmerk. über Ferdin. III. A. B. a. 13. P. I. p. 62. Kostka in observatis ad Artic. 30. n. 17. J. E. von Beust observat. milit. P. I. p. 506. seq.

In diesen und dergleichen Umständen (wie denn unmöglich alle dergleichen Einwendungen in gewisse Regel zu fassen, die aber ein vernünftiger und Justiz liebender Richter, von selbsten zu unterscheiden wissen wird, auch schuldig ist, mit der ersinnlichsten Dexterität, alle dergleichen Ausreden so von denen miserablen Delinquenten zu ihrer Defension vorgeschützt werden, anzunehmen) kan zur ordinairen Strafe wider die Deserteurs nicht geschritten werden.

Denn 1) werden die neu angenommene Soldaten in den gemeinen Käyserlichen Rechten sehr übersehen, und in den Kriegs-Fehlern nicht so hart gestraft wie andere, die lange Zeit gedienet haben, fürnemlich wenn sie zum ersten mal gefehlet. Denn man muß derer Recruten verschonen per L. 3. §. 9. ff. de re milit. auch wenn einer, da keine Feindes-Gefahr vorhanden, desertiret, und nicht gewust, daß er dadurch so sehr sich versündiget, per L. qui cum uno 4. in fin.

Die Anmerk. zu Käysers Ferdin. III. A. B. a. 40. P. I. p. 88. zum Brandenb. K. R. a. 91. p. 450. Burger Cent. 2. obs. 65. n. 13.

2) Aus denen Kriegs-Artickuln, z. E. Käysers Maximil. II. a. 72. P. I. p. 43. Königes in Pohlen Augusti II. a. 23. p. 245. des Königreichs Dännemark, a. 91. P. II. p. 308. der Republic Holland, a. 82. p. 460. welche ausdrücklich statuiren, daß diejenigen, so auf den Artikuls-Brief nicht geschworen, nichts destoweniger zu desselben Beobachtung und Bestrafung ebener gestalt, als ob sie sich eydlich darzu verpflichtet hätten, verbunden seyn sollen: Wird in Praxi kein weiteres illatum gemacht, als daß solche Leute in crimine desertionis mit arbitrairer Strafe zu belegen sind, wie solches aus dem Wolfenbüttelschen A. B. zu ersehen, a. 92. P. I. p. 1089. Und das aus nachfolgenden triftigen Raisons: 1) Weil in den gemeinen Römischen Rechten unter dem Nahmen der Soldaten allezeit die beeydigte verstanden werden, 2) die Verpflichtung der Soldaten allemal ihr erstes Band gewesen, 3) dieselbe Gewohnheit, daß neue Leute zur Fahne schweren müssen, noch heut zu Tage gebräuchlich ist, endlich 4) ein unbeeidigter Soldat vernünftiger weise keinen Meineyd begehen könne.

Kostka in seinen Observat. ad Art. 1. n. 43. ad Artic. 30. n. 13.

Es wäre denn Sache, daß der Delinquent in vielen Diensten gewesen, öfters zur Fahne geschworen und den Eyd gebrochen, zuletzt aber unbeeydigt weggelaufen, oder wegen ungewöhnlicher Menge der Deserteurs, alle Begnadigung cessiren, und ein Exempel statuiret werden müste: Wie denn in solchem Fall nichts gerechter und nothwendiger ist, als dergleichen Inconveniencien vorzubeugen, und das axioma juris zu ergreifen; wenn die Bosheit groß wird, muß auch die Strafe gemehret werden: denn bisweilen trägt sichs zu, daß die Strafe einiger Verbrechen geschärfet wird, wenn sie von vielen begangen werden, und anders kein gnugsames Exempel verschaffet werden kan, alsdenn muß eines seine Strafe andern zum Schrecken und Exempel dienen.

L. 16. in fine ff. de poenis.

3) Kan von demjenigen, der mit Gewalt oder durch eingejagte Furcht geworben worden, nicht gesaget werden, daß er die Treue gebrochen; indem er dieselbe nicht engagiret, oder wenigstens nicht gutwillig angelobet hat.

L. sicut 5. Cod. de obligat. & act. Kostka in observatis ad a. 1. n. 48. 49. 51. D. Gerhard Feltmann in responsis Jur. milit.

4) Solches Delinquenten Person, die sich bey gesundem natürlichen Verstande nicht befindet, wird dadurch sonsten in allen Delictis entschuldiget: Denn bey einem Contract muß der Wille und Ueberlegung seyn.

Carpzov. Pr. Crim. Q. 104. n. 28. Granz. de defensione Inquisit. p. m. 499. n. 101. seq.

Bisweilen stellen sich einige Deserteurs ganz einfältig an, als wenn sie, so zu sagen nicht fünfe zählen können, um dadurch von der ordinairen Strafe sich loszumachen; wenn sie aber ihres Arrestes entlassen worden, lassen sie dann erst ihre Tücke aus, und zeigen ihre verstellte Einfalt an, vor welchem Betrug sich ein jeder Richter zu hüten hat.

5) Bey der ersten Desertion wird die Strafe allemal gelindert, und zwar nach dem Text in L. 5. §. 3. ff. de R. M. in welchem ausdrücklich gesaget wird: wenn einer zum ersten mal durchgegangen ist, so kan er wieder restituiret werden. Welches ordinair in Hoffnung der künftigen Lebensbesserung geschiehet. Desgleichen wenn die Desertion zu Friedens-Zeiten geschehen; indem diese Limitation ausdrücklich in L. non omnes 5. §. 1. de R. M. stehet: wer zu Friedens-Zeit entläuft, und ist ein Reuter, der soll zu Fuß dienen, ein Fußknecht aber weggejaget werden.

Die Anmerk. zum Holländ. K. R. a. 16. Burger Cent. 2. obs. 23. item 65. n. 13.

 6) Der-

6to. Taki żołnierz, ktory się przed Dezercyą dobrze sprawował, nie tak ze zdrady, złości, albo z umysłu deliberowanego, jak zułomności ludzkiey zgrzeszył; Dla tego *L. 5. ff. de r. m. expressis verbis* tego chce: *ut ratio habeatur anteactæ vitæ.*

7mo. Nie może taki żołnierz, ktory bez musu, dobrowolnie się wrócił z dezercyi do Regimentu, tak jako inśi Dezerterowie złośliwi, karą ordynaryiną karany bydź, ale tylko arbytralną: *Si fuerit ultro reversus, non cum necessitudine, non erit ejusdem sortis.*

L. non omnes. 5. *in pr. ff. d. t.* *Burger Cent. II. Observat.* XXIII. Kostka *in Observat. ad Art. XXX. n.* 12.

Artykuły wojenne Rossyiskie postanowiły, aby takiego żołnierza, ktory się na drodze reflektując dobrowolnie powrócił, nie karano karą ordynaryiną, ale tylko arbytralną, za iego złą intencyą v. g. bieganiem przez rozgi, albo inszą karą, według długości czasu, przez ktory nie był w Regimencie.

a. 96. *P. II. p.* 834.

8vo. Do wypełnienia Kontraktu nie może nikt przyniewolony bydź, kiedy druga Strona przyprowadziwszy kogo podstępnie przez sztukę do przyięcia pewnych kondycyi, punktualnego nie chce dotrzymać Parolu.

L. Julianus. 13. §. 8. *ff. de act. empt.*

Negotium revera jam initum revocare licet, si conditio quaedam, qua initum negotium, non praestetur.

L. 14. *ff. pro Socio.* Reflexye Kryxrechtu Brandeb. ad a. 80. P. I. p. 441. Feltmann l. c. Kryxrecht Francuski *L. I. Tit. I.* §. 10. 11. *P. II. p.* 6. J. E. de Beust *obs. milit. P. I. p.* 316. *n.* 3.

9no. Każdy żołnierz dla tego się zaciąga w służbę wojenną, aby go punktualnie dochodził Lenung przyzwoity, *alias* z potrzeby głodu, na ktorą zgoła niemasz Prawa, udać się może do popełnienia złych y zakazanych uczynkow. Kiedy takiemu niedostatkowi Kassa Regimentowa nie winna, ale raczey sromotna chciwość samych Officierow, bywają prywacyą Szarzy, honoru y życia, karani za to, że przez zatrzymanie pieniędzy lenungowych y munderunkowych dla własnego pożytku, byli okazyą dezercyi, chorob, y ostatniey potrzeby, przy Regimencie.

Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. *a.* 1. *P. I. p.* 50. Kostka *in Observatis ad artic. LIV.* Kryxrecht Brandeb. a. 85. p. 444. *Burger Cent. I. Obs. LXXVII. Cent. II. Observ. XXIII.* Gerh. Feltmanni *Responsa Jur. ad rem milit.*

10mo. Bywa y taki dezertor lżeyszą karą karany, ktory z sprawdziwego bolu y z wielkiey niecierpliwości dezertować musiał, na przykład dla zbyteczney Sewicyi Przełożonych przy Kompaniey. *Qui dolore commotus delinquit, mitius est puniendus: nam difficillimum justum temperare dolorem.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XXIX. n. 30.

11mo. Kto nie z chytrości dezertował, ale przez omamnienie swoich społtowarzyszow, był do tego przyprowadzony. Ktora przyczyna jeżeli nie zupełnie, przynamniey po części wymawia, ażeby delinkwenta łżey karano: *Quia jura tenent autores criminis, & quaelibet causa, etiam fatua excusat a dolo.* Nie powinien iednak Sędzia na prostą assercyą uważać delinkwenta, z racyi, że nikt w swoiey sprawie nie może bydź świadkiem. *Si vero bonus miles antea aestimatus fuit, prope est, ut adfirmationi ejus credatur.*

D. D. in L. igitur 12. §. *& generaliter.* 3. *ff. de liber. Caus. L. inter omnes.* 46. §. *recte dictum est.* 7. *ff. de furtis. L. non omnes* 5. §. 6. *ff. de re militari.*

12mo. Ten ktory z wielkiego przyniewolenia y strachu w Kompaniey z drugiemi dezertował, krom woli swoiey zgrzeszył, *consequenter* byłby *rigor* wielki, y rzecz niebezspieczna, takiego na śmierć zaraz skazać. *Nam propter metum delinquentes, videntur coacte delinquere.* Nie treba się zaś dać uwodźić allegacyą prozney bojaźni; *nam desertor est alienus a fide.*

Carpzov. Pract. Crim. Qu. XVIII. n. 50.

13tio. Jest y to z gieneralnego zwyczaju w Praktyce przyięto, że jako usiłowanie występku, jeżeli nie nastąpił skutek, arbytralną karę za sobą pociąga, choć y w naywiększych excessach; tak y w dezercyi żołnierz, ktory świadkami czyli indycyami pewnemi, to jest odległemi albo bliskiemi występkowi, pokonany będźie, albo się sam przyznał do attentowaney dezercyi, ale jeszcze z Fortecy, albo z Garnizonu nie wyszedł, y oney nie wykonał, uwolniony bywa od kary ordynaryiney.

Kressius ad Constit. Carol. a. CLXXVIII. Carpzov. Pr. Crim. Qu. XVII. n. 13. *seq.* *D. Harpprecht ad* §. 5. *Institut. de Publicis Judic.*

Tandem y to w Reflexyą brać należy: iż Prawa pospolite, nie mają tego za Dezertera, kiedy żołnierz dla jakiego excessu aresztowany, z bojazni y strachu kary,

6) Derjenige Soldat, der sich vor seiner Desertion gut aufgeführet, mehr aus Uebereilung und menschlicher Schwachheit, als aus Betrug und bösem Vorsatz, gesündiget zu haben scheinet; dahero will der L. 5. ff. de r. m. ausdrücklich haben: daß man sich darnach erkundigen möge, wie er sich bishero verhalten?

7) Kan derjenige Soldat, der über kurz oder lang, freywillig und ohne treibenden Zwang zu seinem Regiment wiederkehret, den andern Deserteurs nicht gleich gehalten, sondern extra ordinem in Strafe genommen werden: Denn wer von selbsten ohne Noth zurück gekehret ist, der wird nicht ordinarie gestraft.

L. non omnes 5. in pr. ff. d. t. Burger Cent. 2. observ. 23. Kostka in obs. ad a. 30. n. 12.

Die Rußische Kriegs-Articul statuiren, daß ein solcher Soldat, der auf dem Wege zur Reue kommt, und von sich selbst umkehret, mit der Lebens-Strafe billig verschonet, und wegen seines gefaßten bösen Vorsatzes, nur willkührlich gestrafet werden soll, z. E. mit Gassenlaufen oder anderer Strafe, nach Beschaffenheit der Zeit seines Aussenbleibens.

a. 96. P. II. p. 834.

8) Zu Erfüllung eines Contracts kan niemand gezwungen werden, wenn das andere Theil jemanden hinterlistiger Weise zur Annehmung gewisser Conditionen gebracht, und seiner Seits das Versprochene nicht halten wollen.

L. Julianus 13. §. 8. ff. de act. empt.

Denn es stehet frey, das ganze Negotium, so bereits den Anfang genommen, zu wiederrufen, wenn die eingegangene Condition nicht erfüllet wird.

L. 14. ff. pro Socio. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. ad a. 80. P. I. p. 441. Feltmann l. c. Das Französische K. R. L. I. Tit. 1. §. 10. 11. P. II. p. 6. J. E. v. Beust Observ. milit. P. I. p. 316. n. 3.

9) Ein jeder Soldat sich darum in den Dienst begiebt, daß er dafür seinen behörigen Sold allemal accurat genüssen wolle, sonsten kan ihn die Noth, über die kein Gesetz verhanden, zu allerley bösen und unerlaubten Werken bringen. Wenn die Schuld in dem Fall nicht an der Cassa, sondern an dem schändlichen Geitz derer Vorgesetzten lieget, werden diese mit Verlust der Charge, Ehre und Leben dafür gestrafet, daß sie durch eigennützige Vorenthaltung der Löhnung und Mondirung, zur Desertion, grosser Noth und Krankheiten beym Regiment, Gelegenheit gegeben.

Die Anmerk. zu Käysers Ferdin. III. A. B. a. 1. P. I. p. 50. Kostka l. c. ad art. 54. Das Brandenb. K. R. a. 85. p. 444. Burger Cent. 1. obs. 77. Cent. 2. obs. 23. Gerh. Feltmanns Respons. Juris ad R. M.

10) Wird auch derjenige allemal gelinder gestraft, der vom gerechten Schmerz und von großer Ungedult übernommen, desertiren müssen, z. E. er wäre bey der Compagnie von seinen vorgesetzten Officierern tyrannisch tractiret worden. Denn es ist eine sehr schwere Sache, seinen gerechten Schmerzen zu temperiren.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 29. n. 30.

11) Wer nicht aus malice desertiret, sondern durch Ueberredung seiner Mit-Kamraten darzu gekommen. Welche Ursache, ob sie gleich nicht vollkommen, doch wenigstens zum Theil entschuldiget, daß der Delinquent leidlicher gestrafet werden möge. Denn die Rechte halten sich am Urheber, und eine jede Ursache, wie aberwitzig sie auch ist, dienet dem Beklagten zur Defension. Doch darf der Richter dem bloßen Vorgeben des Delinquenten nicht schlechthin glauben, sondern erwegen, daß niemand in seiner eigenen Sache Richter seyn könne; Es wäre denn, daß der Delinquent vorhero sich wohl aufgeführet, alsdenn ist nicht zu leugnen, daß man seinem Vorgeben glauben müsse.

D. D. in L. igitur 12. §. & generaliter. 3. ff. de liber. Caus. L. inter omnes 46. §. recte dictum est. 7. ff. de furtis. L. non omnes 5. §. 6. ff. de R. M.

12) Derjenige so mit großem Zwang und Schrecken mitzulaufen forciret worden, hat wider seinen Willen delinquiret, folglich würde es ein großer Rigueur und eine ungewisse Sache seyn, dafür jemanden sogleich am Leben zu bestrafen: Denn wer aus Furcht delinquiret, der scheinet darzu gezwungen zu seyn. Man muß aber auf die Allegation einer leeren Furcht nicht sogleich fußen, denn der Deserteur hat keinen Glauben.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 18. n. 50.

13) Es ist auch das in praxi acceptiret, daß wer sich einer Missethat unterstehet, und an Vollbringung derselben verhindert wird, auch in den schwersten Verbrechen nur eine willkührliche Strafe leiden darf; mithin auch derjenige Soldat, der mit Zeugen oder gewissen Indiciis, entweder remotis oder proximis delicto, gnugsam überzeuget wird, oder selbsten gestehet, daß er zwar einen Anschlag zum desertiren gemacht, aber gleichwohl aus der Vestung oder Guarnison noch nicht gewesen, nicht am Leben, sondern arbitrair zu bestrafen sey.

Kress. ad Constitut. Carol. a. 178. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 17. n. 13. seq. D. Harpprecht ad §. 5. Institut. de Publ. Jud.

Endlich muß man auch das wissen, daß die Rechte denjenigen vor keinen Deserteur halten, der wegen verübter Excessen in Arrest gekommen, und aus Furcht der Strafe daraus

 entflo-

kary, z areſztu uſzedł: *Quia cuſtodiae refuga, non militiae deſertor eſt, ſcripſit Menander.*

L. *milites* 13. §. 5. *ff. de re milit.*

Albo tego momentu, ktorego miał bydź po diffamacyi wtrącony do więźienia, z Garnizonu ućiekł, obawiając śię złego końca. W Prawach to za jedno bywa miano: *Si aliquid factum, vel in proximo faciendum. Proximus cingi habetur pro cincto.*

Gothofred. in not. ad L. 43. *ff. de Teſt. milit. Baldus & Gloſſ. in L. filius familias.* 43. *in verb. cingi confeſtim. ff. de teſtam. milit.*

Jeżeliby daleko przed ſuppozycyą, albo dawno po niey ućiekł, wtedy mu nie służy applikacya pomienionego Prawa, ani go zasłona bojaźni, wyłamywać może od ordynaryiney kary, *alias* byłyby otworzone wrota myllionowym oſzukaniom y złośćiom.

Koſtka *in Obſervat. ad Art. XXX. n.* 18.

Zachodźi wątpliwość jaką karą ſkarani bydź powinni Dezerterowie tacy, ktorzy słuſzne allegują racye na zasłone popełnionego wyſtępku, y dla mitygacyi kary: W artykułach wojennych niemaſz na to wyraźney uſtawy. *Caſu vero exiſtente* powinien Sędzia Regimentowy pewną determinować karę w Dekrećie, aby żadney nie podlegał Kontrowersyi. Ja będąc wsparty na experyencyi, śmiele z innemi twierdzę, iż kara extraordinaryina Dezerterow, jeſt bieganie przez rozgi, ktoremi od Kamratow ſwoich do Exekucyi kommenderowanych, w liczbie dwoch albo trzech ſet, karani bywają, a to w jednym, we dwoch, albo w trzech po ſobie naśladujących dniach. Czaſem dają Dezerterom po bieganiu przez rozgi dnia pierwſzego, odpocząc przyſzłego dnia, aby trzećiego mieli większe boleśći dla ran zagojonych. Przy Regimenćie Pieſzym Kor. NKrolewicza Jmći musiał Dezertor S. T. przez Dekret Kryxrechtowy na Szubienicę ſkazany, za mitygacyą Hetmańſką, ktora ſtanęła w Warſzawie die 24. Novembris Anno 1735. trzy razy dobrey monety, przez dwieśćie ludzi biegać przez rozgi, a po wyſtaney karze *de novo* przyśiągſzy, służbę swoją kontynuować w Regimenćie.

Kiedy ćięſzkość wyſtępku tego wyciąga, muſzą dway Unterofficierowie z Kurczgewerami wspak obroconemi prowadźić delinkwenta między Kommenderowanemi do Exekucyi, żeby go tym lepiey dośiąc mogli rozgami. Rożne bowiem y razem popełnione *delicta* oſtrzey zawſze karane bywają, jak pojedynkowe. *Qui deſertioni aliud crimen adjungit, gravius puniendus eſt.*

L. non omnes. 5. §. 2. *ff. de re milit.*

Urznięćie ucha jednego, albo nosa y uſzu, bywa także kara extraordynaryina dezerterow, zwłaſzcza kiedy śię dezercya zagęśći przy woysku obozującym. Lecz po ſkończoney exekucyi, kiedy nos y uſzy będą od kata przybite do ſzubienicy, bywają delinkwenći odesłani do pobliżſzey Fortecy, a dla ponieśienia dożywotniey sromoty, do taczek przykowani, albo do wiosła na Galary wiecznie osądzeni, żeby nie mieli okazyi Bogu y ludziom śię sprzećiwiać, y niewinnych podrożnych zaſmucać.

Edykt Brandeb. *A.* 1711. *P. I. p.* 571. Kryxrecht Francuski *Tit. III. a.* 29. *P. II. p.* 86.

Autorowie Praw wojennych twierdzą, że takowa kara przechodźi surowośćią *ſupplicium* ſzubienicy, ktorą łatwiey zagrodźić śię może droga do dezertowania, jak ſamym ſtryczkiem. Poki zaś oſtatnia potrzeba takiey nie wyćiąga exekucyi, zrzadka ſtawa Dekret na taką mutylacyą zdrowych członkow, *quam pœnam Jura admodum abhorrent & deteſtantur.*

Fleming l. c. p. 515. §. 4. D. Knorr l. c. p. 362. Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 46. P. I. p. 411. Koſtka *ad a.* 6. *n.* 4.

Czego tę racyą podał Khewenhyller w obſerwacyach dla Majora. n. 48. Iż taką karą ſkarani dezerterowie mogą przyprowadzeni bydź do wielu desperackich y zdradzieckich rezolucyi. W Aktach Kryminalnych Regtu Pieſzego NKrolewicza Jmći, jeden śię tylko znayduje takiey kary *caſus*, jak R. 1736. *die 10. Aprilis* Sąd Kryxrechtowy dekretował J. G. Dezertera, na Szubienicę, a J. W. Hetman W. K. *ex Jure aggratiandi* darując mu życie, kazał mu prawe ucho urznąć, do Szubienicy przybić, y delinkwenta z Garnizonu wiecznie relegować. We Francyi Dezerterow piątnują, y głowę im ſtrzyżą, *tenore* uſtawy Kryxrechtu Francuskiego.

L. IV. Tit. III. §. 29. *P. II. p.* 86.

Odćięćie przednich członkow pierwſzych palcow prawey ręki, ktoremi przyśięgał Dezertor do Chorągwi, jeſt także kara extraordynaryina delinkwentow, ktorym kara śmierći nie może bydź dyktowana dla rożnych cyrkumſtancyi.

D. Knorr l. c. p. 369. *Schwartz in deciſ. milit.* Tit. Dezerterowie, *n.* 1.

Regu-

entflohen: Menander schreibet, daß ein solcher nicht die Miliz, sondern das Gefängniß fliehet, folglich ein bloßer Flüchtling sey.

L. milites 13. §. 5. ff. de re milit.

Es gilt auch gleich viel, wenn er nur eines Delicti wegen beargwohnet worden, und im Point gewesen, in schwere Verhaftung zu kommen, darüber aber die Flucht aus der Garnison ergriffen. In den Rechten ist es gleich viel, ob etwas allbereit geschehen ist, oder nächstens geschehen soll.

Gothofred. in not. ad L. 43. ff. de test. milit. Baldus & Gloss. in L. filius familias. 43. in verb. cingi confestim. ff. de testam. milit.

Würde jemand noch vor, oder lange nach dem Argwohn, entweichen, alsdenn hat für ihn die utilis applicatio des obcitirten Legis keine statt, und kan der leere Vorwand einer Furcht ihn von der ordinairen Strafe nicht entschuldigen, sonsten würde man zu tausend Betrug und Listen den Weg öffnen.

Kostka l. c. ad art. 30. n. 18.

Es fraget sich, wie denn eigentlich solche Deserteurs, die rechtmäßige Entschuldigung vor sich haben, um welcher willen sie der ordinairen Strafe entgehen können, zu bestrafen seyn? In denen Kriegs-Artikeln ist die Strafe nicht exprimiret, und auf ereigneten Fall, muß der Richter auf etwas gewisses erkennen, damit das Decret nicht ungewiß bleiben möge. In Beantwortung dieser Frage beziehe mich auf die Erfahrung, und behaupte ganz frey, daß in Desertions-Sachen die gewöhnliche extraordinaire Strafe das Gassen- oder Spießruthenlaufen ist, da solche Deserteurs durch die Hände ehrlicher Soldaten, ihrer Kammeraten abgestrafet werden, und geschiehet solches durch zwey und mehr hundert Soldaten, in einem, zwey bis drey Tage nach einander. Bisweilen wird ein Tag ausgesetzt, damit der Delinquent noch größere Schmerzen, wegen seiner verharschten Wunden, empfinden möge. Bey dem Königl. Prinz. Cron-Infanterie-Regiment hat der Deserteur S. T. welchen das Krieges-Recht zum Galgen condemniret gehabt, auf hohe Feldherrliche Mitigation, welche A. 1735. den 24. Novembr. in Warschau erfolget, drey Freytage nach einander, zu 3. mal durch 200. Mann, guter Münze, die Gassen laufen, und nach ausgestandener Strafe beym Regiment wieder vereydet, und als Soldat seine Dienste weiter continuiren müssen.

Wenn es die Größe des Verbrechens erfordert, müssen zwey Unter-Officiers mit verkehrten Kurzgewehren den Delinquenten durch die Reihen führen, damit ihn die zur Execution commandirte Mannschaft desto besser zuhauen könne. Maßen die vielfältige und zugleich verübte Delicta, härter gestrafet werden, als eins an sich. Wer ein Verbrechen begangen und darüber desertiret, der muß viel härter bestrafet werden.

L. non omnes. 5. §. 2. de re milit.

Das Abschneiden eines Ohrs, oder Nasen und Ohren zugleich, pfleget auch wohl eine Strafe der Deserteurs zu seyn, und zwar wenn die Desertion im Lager zu stark eingerissen. Allein nach vollbrachter Execution, wenn die Nase und die Ohren an den Galgen angenagelt worden, werden sie sofort in die nächste Vestung gebracht, und daselbsten zu Tragung ihres Schimpfes, bis an ihr Ende in die Karren oder sonsten an die Galeeren geschmiedet, damit sie nicht Gelegenheit haben, Gott und Menschen mehr zuwider zu handeln, und sie zu betrüben.

Königl. Preuß. Edict von A. 1711. P. I. p. 571. Das Französ. K. R. Tit. III. a. 29. P. II. pag. 86.

Man hält dafür, daß diese Strafe weit härter sey als die ordinaire Todes-Strafe, wodurch bisweilen dem Desertiren mehr als durch den Strang selbsten gesteuret werde. So lange es aber nicht die äußerste Noth erfordert, pfleget selten darauf erkannt zu werden, daß einem Menschen seine gesunde Gliedmaßen zu zerstümmeln seyn, welche Strafe die Rechte sehr abhorriren und verwerfen.

Fleming l. c. p. 515. §. 4. D. Knorr l. c. p. 362. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 46. P. I. p. 41. Kostka ad art. 6. n. 4.

Herr Khewenhüller setzet davon in den Observations-Puncten vor den Obrist-Wachtmeister, diese Ursache n. 48. an: weilen dergleichen Strafe verzweifelte und gefährliche Unternehmungen den Gestraften bringen kan. In den Regiments-Acten beym Königl. Prinzl. Cron-Infanterie-Regiment ist nur ein einziges Exempel dieser Strafe befindlich, als A. 1736. den 10ten Aprill der Deserteur J. G. in einem besetzten Kriegs-Gericht zum Strange condemniret, und aus Feldherrlicher Gnade mit Hinterlassung des rechten Ohrs, vom Henker auf ewig aus der Garnison verwiesen ward. Bey den Franzosen werden denen Deserteurs zwey Lilien auf die Backen gebrannt, auch die Haare vom Haupt abgeschoren.

L. IV. Tit. 3. §. 29. P. II. p. 86.

Das Abhauen der Vorder-Glieder der beyden Finger rechter Hand, womit einer geschworen, ist ebenfalls eine außerordentliche Strafe, womit meineydige Deserteurs beleget werden, wenn, nach Gelegenheit der Umstände, die Todes-Strafe nicht statt findet.

D. Knorr l. c. p. 369. Schwartz in seinen Decis. milit. Tit. Ausreissere, n. 1.

Regulariter dyktują Prawa karę ſzubieniczną Dezerterom, kiedy dezercyą podwoyną wypełnili. *Lex 5. §. 3. ff. de re militari* ſtanowi: *Ex prima deſertione reſtitui poteſt deſertor, iterum deſerendo capite puniendus eſt;* choćby śię tego y ſami tyronowie poważyli; *nam & tyrones ſi iterato hoc commiſerint, poena competenti afficiuntur, per Leg. 3. §. 9. d. t. Qui excubias deſeruit, nec non & ſi vallum quis transcendat, capite punitur ex Leg. 10 & 3. § 17. ff d. t. Si cum altero, vel cum pluribus deſeruit; aliudve quod crimen deſertioni adjunxerit, & ſi furtum factum ſit, veluti alia deſertio habebitur. L. 5. & §. 2. d. t. Qui ſuppoſitis & commentitiis epiſtolis evadendi facultatem habent, ex L. 2. Cod. de Deſert. Qui poſt deſertionem in aliam militiam nomen dederunt, legive paſſi ſunt & hos militariter puniendos Imperator reſcripſit. L. qui cum uno 4. §. 9. ff. d. t. Defunctorum in deſertione bona, confiscari Divus Marcus & Antoninus conſtituerunt. L. 4. Cod. de re milit.*

Conf. *Burger Cent. II. obſerv. LXV. Cent. V. obſerv. XXIV. de poenis militum capitalibus.*

Trębacze y Dobośi, rowney karze z proſtemi podlegać muſzą żołnierzami w dezercyi, a to z przyczyny, że na nich czaſu wojennego przy expedycyach wiele należy, bo jak prętko zabrzmią do boju trąby, całe woyska regulować śię muſzą głoſem ich przy toczeniu bitwy: Dla czego śię zawſze w gotowośći znaydować mają, tak w polu jako y w Garnizonie, zwłaſzcza w bliskośći nieprzyjaćiela, y w momenćie nagłego allarmu jakiego; zkąd tak dobrze do Chorągwi przysięgają jak y prośći żołnierze, y rowny z niemi biorą Traktament.

Jac. Heinr. Zernecke in Diſſert de deſertore milite. c. III. Khewenhyller y Koſtka *in obſervatis ad Art. XXXI.*

U Ober-Officyerow jako oſob znacznych częśćią urodzeniem, częśćią urzędami, wielka jeſt w rodzaju kary dyfferencya, żeby ktory miał kiedy ſwywolnie dezertować. Według Prawa y zwyczayney Praktyki wojenney ſą Ober-Officyerowie we wſzyſtkich karnośći rodzajach dyſtingwowani od proſtych żołnierzy. *Modo non ſint transfugae, vel primi ex acie in fugam ſe conferant, in quibus delictis dignitas auget crimen*

Koſtka *ad Artic. XXX. n.* 16. *Diſſertatio de deſertore milite allegata, c. II. n.* 14. *ſeq. c. III. n.* 63. *ſeq.*

Co śię tycze tych dezerterow, ktorych doſtać nie można będźie, tacy mają bydź, za Banitow, Infamiſow publikowani, za Szelmow wywołani, * albo imiona ich do Szubienicy Zołnierskiey przybić należy, *tenore* Artykułow wojennych *Imperii* a. 88. P. I. p. 131.

Elektora Saskiego, a. 8. p. 243. Z ktorymi śię zgadzają y Hanowerskie, a. 68. p. 839. Saxo-Gotayskie, *Tit. VI.* a. 1. p. 976. Bayreutskie, a. 15. p. 1042. Miaſta Ulmu, a. 23. 24. p. 1539.

Niżeli takowa Exekucya naſtąpić może, trzeba Dezerterow kazać *edicteliter* pozywać przy rezonancyi trąb wojennych czyli bębnow. Doboſzowie albo Trębacze, *actu* przy Regimenćie będący, zſzedſzy śię na Placu Parady, biją trzy razy znak Appel nazwany, pauzerując między każdem razem. Ieden z Unter-Officyerow czyta Pozew przez Auditora na karćie napiſany, w ktorym termin ſtawienia śię y odpowiadania bez excepcyi y dylacyi *expreſſe* wyrażony ma bydź, z takową na konkluzyi exhortą: *in quantum* śię nie ſtawią *in termino* Dezerterowie, mają bydź na potym według Artykułow wojennych dekretowani, y za bezecnych poczytani. A z takim pozywaniem należy trzy kroć w ſzęśćiu niedziel, to jeſt co dwa tygodnie, kontynuować,

Fleming, l. c. p. 129. §. 6. Khewenhyller l. c. n. 13. *Carpzov. Pract. Crim. Q.* 140. *n.* 61.

Po expiracyi Terminu peremptoryalnego, bywa przećiwko Dezerterom nieposłuſznym, w Kryxrechćie Dekret ferowany, *tenore* ktorego każdy zoſtawſzy *infamis*, kiedy złapany będzie, na ſzubienicy zaraz wiśieć muśi. Zeby ktory z Dezerterow gleytu ſzukać miał po Dekrećie, chcąc śię tym emundować, że miał rożne cyrkumſtancye na przeſzkodzie, ſtawienia śię *in termino*, wtedy mu nie powinien akkordowany bydź, ale ſam dezertor muśi tak długo w areśćie siedzieć, poki śię nie oczyśći ze wſzyſtkiego.

A. W. Ceſarza Ferdynanda III. a. 13. P. I. p. 62.

Effekt

* Szelmami zoſtają Dezerterowie, kiedy będą przez Dekret Kryxrechtowy za Szelmow deklerowani, a potym wywołani y wytrąbieni, albo kiedy ich imię będzie przybite do Szubienicy, co y poymanych w potrzebie, ktorzy Parol zchybili, potykać zwykło. Drugi ſpoſob Szelmowania jeſt, kiedy im Kat połamawſzy Szpady przed nogi kawały rzuca; u całych Regimentow Chorągwie y Sztandary porozrywa y potłucze dla wiecznego wykorzenienia Imienia Regimentu tego ktory śię źle popiſał w Batalii. Czego przykład *Ai.* 1642. woyska Ceſarskiego alleguje *Burger Cent. II. Obſ. LXV. n.* 12. *p. m.* 354. Koſtka *w obſerv. ad Art.* 30. *n.* 11. *C. J. M. N. P. I. p.* 399. *& p.* 446. *a.* 88.

Ausser dem, dictiren die Gesetze ordinair die Lebens=Strafe, denen Deserteurs, welche zum zweyten mal desertiret. Der Lex 5. §. 3. ff. de re milit. sanciret, daß ein Deserteur, wenn er zum zweyten mal durchgegangen, restituiret werden könne, desertiret er wieder, so müsse er das Leben verlieren. Und wenn sie auch noch junge und unerfahrne Soldaten wären; denn auch die, wenn sie zum andern mal den Eyd gebrochen, mit der behörigen Strafe angesehen werden sollen, per Leg. 3. §. 9. d. t. Wer von seiner Post echapiret, oder über Wall und Graben aus der Vestung desertiret, der hat ebenfalls das Leben verwürket, nach Inhalt der L. 10. u. 3. §. 17. ff. d. t. Desgleichen, wenn jemand andre zur Desertion verführet, und ein Rädelsführer wäre, ein ander Verbrechen begangen, ehe er ausgerissen, oder einen Diebstal ausgeübet, welches für eine andre Desertion genommen wird in L. 5. §. 2. d. t. Welche mittelst einem verfälschten Paß oder Abschied durchgegangen ex L. 2. Cod. de desert. Welche, nachdem sie desertiret, sich anderwärts unterhalten u. annehmen lassen: Die sollen auch Kriegs=Manier nach gestrafet werden, per L. qui cum uno 4. §. 9. ff. d. t. Welche in ihrer Desertion mit Tode abgehen, deren Güter sollen nach der Vorschrift des Käysers Divi Marci und Antonini, dem Fisco anheim fallen, nach der Leg. 4. Cod. de re milit.

Wovon zu conferiren ist Burger Cent. 2. obs. 65. Cent. 5. obs. 24. von der Soldaten=Strafe.

Die Trompeter und Trommelschläger müssen in crimine desertionis mit den Gemeinen gleiche Gefahr ausstehen; indem an ihnen zu Kriegeszeiten und Expeditionen sehr viel gelegen: Denn so bald sie zum Angriff ein Zeichen geben, muß die ganze Armee nach ihrem Schall und Klang in der Bataille sich richten; weshalb sie jederzeit in Bereitschaft seyn müssen, so wohl zu Felde, als in Garnisonen, absonderlich wenn der Feind in der Nähe stehet, und jeden Augenblick ein Allarm zu besorgen sey: Dahero müssen sie so gut wie die Gemeine zur Fahne schweren, und haben gleich wie sie, ihr Tractament zu genüßen.

Jac. Heinrich Zernecke in der Disputat. von Deserteurs cap. 3. Khewenhüller und Kostka in Observat. ad a. 31.

Bey Ober=Officierern als durch ihren Stand und Chargen distinguirten Personen, ist in genere mortis ein großer Unterscheid, wenn einer muthwilliger weise desertiren solte. Immaßen sie laut altem Recht und Herkommen in allen Disciplins-Bräuchen von den gemeinen Kriegsleuten sehr unterschieden werden. Wenn sie nur nicht zum Feinde übergehen, oder bey der Action zuerst die Flucht nehmen, in welchem Fall ihr Character die Strafe schwerer macht.

Kostka ad a. 30. n. 16. Die ob allegirte Dissert. c. 2. n. 14. seq. c. 3. n. 63. seq.

Was die unbetretene Deserteurs anbetrifft, so sollen dieselbe für Vogelfrey erkläret zu Schelmen gemacht, * und ihre Nahmen an den Soldaten=Galgen geschlagen werden, nach Verordnung derer Kriegs=Artickel der Reichs=Völker, a 88. P. I. p. 131.

Und der Sächs. Cavallerie und Infanterie, a. 8. p. 243. mit welchen accordiren, der Hannoversche A. B. a. 68. p. 839. Die Sachsen=Gothaische K. A. Tit. VI. a. 1. p. 976. Die Bareutsche, a. 15. p. 1042. Der Stadt Ulm, a. 23. 24. p. 1539.

Ehe aber wider einen abwesenden mit dergleichen Execution verfahren werden kan, ist vorläufig erforderlich, daß die Deserteurs beym Trommelschlag oder Trompetenschall, edictaliter citiret werden. Alle Tambours oder Trompeters vom Regiment kommen auf dem Parade=Platz zusammen, und schlagen Appell, dreymal, zwischen einem jeden einmal pausiret. Ein Unter=Officier lieset die vom Auditeur schriftlich aufgesetzte Citation vor, in welcher der Termin zu ihrer Herstellung und Defension ausdrücklich benennet, und die Clausul enthalten seyn muß, daß im Fall sie ungehorsamlich ausbleiben sollten, alsdenn nach Ausgang des letzten Termins, wider sie nach Maßgebung derer Kriegs=Artickel verfahren werden solle. Mit solcher Citation muß innerhalb sechs Wochen dreymal, d. i. von 14 Tage zu 14 Tage continuiret werden.

Fleming l. c. p. 129. §. 6. Khewenhüller l. c. n. 13. Carpzov. Pract. Crim. Qu. 140. n. 61.

Nach verflossenem peremptorischen Termino, wird wider die ausgebliebene, in einem angeordneten Kriegs=Recht eine Sentenz gefället, zufolge welcher, nachdem sie für Vogelfrey erkläret worden, ein jeder der attrapiret wird, sogleich gehangen werden soll. Wollte einer und der andre nach dem Decret ein sicher Geleit verlangen, seine Entschuldigung darüber anbringen zu können, daß er in Termino nicht erschienen; so wäre ihm keines zu geben, sondern er ist schuldig, seine Nothdurft aus dem Arrest zu verhandeln.

Käysers Ferdin. III. A. B. a. 13. P. I. p. 62.

Der

* Zu Schelmen werden die Deserteurs dem Kriegs=Gebrauche nach gemacht, wenn sie durch eine ordentlich gefällte Sentenz vor solche declariret, öffentlich für unehrlich ausgerufen und ausgeblasen worden; oder wenn ihr Nahme an den Galgen geschlagen wird, welches auch die Kriegs=Gefangene und Parolvergessene zu begegnen pfleget. Ferner wenn der Scharfrichter ihr Seiten=Gewehr in Stücken bricht, und ihnen solche vor die Füsse wirft: Bey ganzen Regimentern die Fahnen und Standarten zerstücket und zunichte macht, um den Nahmen des Regiments, so in der Bataille sein Devoir nicht gethan, ewig auszutilgen. Wovon Burger ein fameuses Exempel von A. 1642. bey der Käyserlichen Armee allegiret, Cent. 2. obs. 65. n. 12. p. m. 354. Kostka in seinen Observ. ad a. 30. n. 11. Corpus J. M. N. P. I. p. 399. und p. 446. a. 88.

Effekt generalny Pozwu peremptoryalnego taki zawſze jeſt, że Dezerterowie ktorzy śię na pozywanie ſtawić nie chcą, a złapani będą, bez klemencyi y bez słuchania exkuzy ich, wieſzani bydź mają: Partykularny zaś koniec pomienioney Cytacyi, w tym śię zawiera, że ten, co dobrowolnie powroći do Regimentu, ma bydź w areſzt wzięty y siebie *ex arreſto* defendować powinien, mając przed Dekretem *intuitu* objecanego gleytu wolność, *extra arreſtum* defendowania ſwoiey ſprawy. Co że tak ze zwyczaju zachowuje śię, świadczy experyencya.

Koſtka *in obſervat. ad Artic. LI.*

Według zwyczayney Praktyki woienney, nie ſpieſzą śię *Judicia militaria* do takiego poſtępku Prawa, *in nudo crimine deſertionis,* czaſu pokoju, ale kiedy woyſko w obozie ſtoi przećiwko nieprzyjaćielowi; kiedy śię dezercya zagęśći przy Regimenćie, kiedy dezertor inſze oraz *delicta* popełnił, za ktore kara śmierći albo na ćiele powinna bydź naznaczona, *v. g.* złodzieyſtwo, zaboy, wyſtępek obrażonego Majeſtatu, kradzież pieniędzy Regimentowych &c. w ten czas y przećiwko Ober-Officierowi ſtanąć może Dekret, aby trzykroć na kilku mieyſcach wołany był dla ſtawienia śię do Regimentu. Na taki kſztałt pozywano w Warſzawie, w Poznaniu y w Toruniu, *tenore Dekretu* w Gieneralnym Kryxrechćie Radomſkim R. 1728. ferowanego, J. d'A. Majora Gwardyi Koronney, ktory mając w Toruniu Komendę, *Ao.* 1727. *in menſe Junio* potajemnie uſzedł, zabrawſzy z ſobą *more furtivo* Summę złotych Polſkich 60000. z Pieniędzy Regimentowych.

Confer. A. W. Heſſo-Darmſtadzkie, a. 47. P. I. p. 1208. Wolffenbyttel. a. 20. p. 1074. Hanow. a. 83. p. 843. Dunskie, a. 154. P. II. p. 298.

Kiedy delinkwent przed kilką godzinami tylko dezertował, a będźie fama z ſuſpicyi pochodząca, że na bliskim jakiem mieyscu śię ſkrył; wtedy bywają Liſty otwarte, w ktorych opiſana jeſt cała poſtać dezertera, jego ſuknie, y *delictum*, do pobliżſzych Magiſtratow porozſyłane przez umyślnego, czy też przez wykommenderowanych żołnierzy od Regimentu. W takich Liſtach bywają Magiſtraty obligowane, złoczyńcę opiſanego, jeżeli śię na grunćie do ich Jurisdykcyi należącym pokaże, wźiąć y inkarcerować, y o jego detencyi Regimentowi dać znać, ktory nie tylko wſzelkie expenſa wroćić, ale y w podobney okazyi wzajemnie służyć gotow, ażeby Proces inkwizycionalny nie był oſzukany. Pomieniony Liſt powinien bydź w każdym Sądzie produkowany, żeby na nim *in vim atteſtationis*, napiſano, jako był inſynuowany przez posłańca. Jeżeli *fama* będzie bardzo mocna y potężna, iż Dezertor na pewne mieyſze śię ſchronił, trzeba w Liśćie zapieczętowanym, *a Magiſtratu loci* rekwirować, aby delinkwent był wyſzpiegowany, y do areſztu wtrącony.

In quantum będzie wyſtępek wielki y dawno wypełniony, a nie będźie ſuppozycyi y konjektur, żeby dezertor gdzie blisko miał bydź, ani go można było Liſtami wypytać; wtedy bywa publicznie pozywany: Co śię z przyjętego zwyczaju woyskowego, na kilku mieyſcach uſtnie odprawować zwykło, przy rezonancyi trąb czyli bębnow; mianowićie trzykroć w ſześćiu niedziel. Ktore pozwy y Liſty bywają napotym *in originali* w Księgi Sądowe wprowadzone. Kiedy Dezertor ani wypytany, ani złapany bydź nie może, ani śię na pozywanie nie ſtawi, bywa Kryxrecht kommenderowany, ktory *tenore* Praw y Artykułow woiennych, nad nim jako zupełnie pokonanym w ſprawie kryminalney, Dekret ferować y exekwować powinien. W ten czas ućiekający tak dalece miany jeſt za tego, ktory na śię wyznał wyſtępek, y tym ſamym ma bydź bezecny.

Jeżeli ma bydź imię Dezertora przybite do Szubienicy, muśi Profos o to śię ſtarać, aby było na tablicy, blaſze, albo pargaminie, napiſane, czego wicher y rożna powietrzna słota zepſuć nie może. Nie trzeba więcey nic, jak imię y przezwisko delinkwenta kazać exprymować bez nominacyi Regimentu y Kompaniey: Czaſem bywa całe jego *delictum in certa forma* exprymowane y opiſane. Jeżeli ma bydź Portret delinkwenta exekwowany, co *in Crimine laeſae Majeſt. & homicidii* dziać śię zwykło, bywa całe imię jego y przyczyna tey kary wyrażona. Profos mając Eskortę z jednego Unter-Officyera y ſześćiu żołnierzy złożoną, idzie z Komendą Exekucyi na mieyſce kary: za nim nieśie Sztepka tablicę, czyli Portret. Po uczynioney Dekretu publikacyi, oddaje ją Profos Katu z tym napominaniem, aby ją według Dekretu przybił mocno do Szubienicy. Gdzieby nie było ſzubienicy żołnierskiey, tam powinna bydź nowa wyſtawiona. Po Exekucyi doglądać ma

Profos

Der General-Effect einer peremptorischen Vorladung ist allemal der gewesen, daß diejenige, welche auf die Citation nicht kommen, und gefangen werden, alsobald in den Strang fallen, und mit keiner Entschuldigung gehöret werden: Der Special-Effect aber, daß der aus eigenem Willen zurückgekehrte, nunmehro ex carcere antworten und sich defendiren müsse, welcher sonst des angebothenen Salvi Conductus halber, in der Freyheit respondiret haben würde. Und daß auf die Art bey der Cron-Armée verfahren wird, solches bezeiget die Erfahrung.

Kostka in seinen Observ. ad a. 51. n. 3. seq.

Nach der gewöhnlichen Kriegs-Praxi wird zu Friedenszeiten in crimine desertionis zu solchem Verfahren so leicht nicht geschritten; sondern wenn die Armée gegen den Feind zu Felde lieget, wenn die Desertion beym Regiment zu stark eingerissen, wenn der Deserteur zugleich andere Verbrechen begangen, die Leib- und Lebens-Strafe nach sich ziehen, z.E. Dieberey, Entleibung, crimen laesae Majestatis, Defraudation der Regiments- oder Werbungs-Casse &c. Auf den Fall kan auch wider einen Officier ein Decret ausfallen, daß er an verschiedenen Oertern, zu dreyen malen citiret werden möge, beym Regiment zu compariren. Also wurde J. d'A. Major von der Cron-Garde, nachdem er von seinem in Thorn gehabten Commando, im Monat Junio 1727. heimlicher Weise durchgegangen, und 60000. Gulden Pohl. Regiments-Gelder, untreuer Weise mitgenommen, vermöge dem zu Radom A. 1728. ausgesprochenen General-Kriegs-Gerichts-Urtheil, in Warschau, Posen und Thorn zu drey malen öffentlich citiret.

Conf. Hessen Darmstädtsche K. A. a. 47. P. I. p. 1208. Wolffenbüttelscher A. B. a. 20. p. 1074. Hanov. a. 83. p. 843. Dänischer A. B. a. 154. P. II. p. 298.

Wenn der Thäter vor etlichen wenigen Stunden die Flucht ergriffen, und dem Vermuthen nach in der Nähe sich verborgen hält; alsdenn werden offene Steck-Briefe, mit Beschreibung des Entwichenen seiner Gestalt, Kleider und Verbrechen, an die nächst gelegene Obrigkeiten, durch einen Bothen oder nachcommandirte herumgeschicket, und dieselben zur Hülfe Rechtens ersuchet, den bezeichneten Thäter, wenn er sich in ihrem Gebiethe sollte betreten lassen, so fort in Haft zu nehmen, und demnechst solches dem Regiment zu notificiren, welches nicht nur die Gebühren dankbarlich abzutragen, sondern es auch in dergleichen Fällen hinwieder also zu halten erbötig ist, damit die Inquisition desto eher ihren Fortgang haben möchte. Gedachter offener Steck-Brief muß bey einem jeden Gerichte vorgezeiget werden, daß darauf das Praesentatum annotiret werden möge. Ist ein starkes Gericht verhanden, daß der Thäter sich an einem gewissen Ort verborgen halte, muß in einem verschlossenen Schreiben oder Special-Steck-Brief, die Obrigkeit des Orts requiriret werden, denselben ausforschen und in Arrest nehmen lassen.

Wenn das Verbrechen enorm ist, und bereits vor einiger Zeit begangen worden, sonsten aber keine Vermutung verhanden, daß sich der Flüchtige in der Nähe aufhalten möchte, noch derselbe, vermittelst der nachgesandten Steck-Briefe, zu erforschen gewesen; alsdenn muß mit der öffentlichen Ladung oder Edictal-Citation verfahren werden, welche nach Kriegs-Manier unter Trommelschlag, oder Trompetenschall an unterschiedenen Orten mündlich verrichtet wird, und zwar zu dreyen malen, von vierzehn Tagen zu vierzehn Tagen. Die Edictal-Citationes und Steck-Briefe, werden im Original denen Acten beygefüget. Wenn der Flüchtige nirgends zu erforschen ist, noch habhaft genommen werden kan, noch auf ergangene öffentliche Ladung sich meldet, wird ein Kriegesrecht commandiret, welches nach Maßgebung der Rechte und Krieges-Artickel, über ihn als einen völlig überwiesenen Maleficanten sprechen, und das Urtheil vollziehen muß. Zu der Zeit wird der Deserteur pro confesso & convicto gehalten, und ist eo ipso Vogelfrey.

Wenn die Sentenz dahin ausgefallen, daß der Nahme des Delinquenten an den Galgen geschlagen werden soll, so ist es des Profoßen seine Sache, den Nahmen auf ein Brett, Blech oder Pergament schreiben zu lassen, damit es desto länger dem bösen und feuchten Wetter resistiren möge. Man schreibt aber nichts anders als den Tauf- und Zunahmen vom Delinquenten, und niemalen den Nahmen des Regiments oder der Compagnie. Zuweilen wird ein ausführlicher Anschlag des Delicti gemacht. Wenn die Execution an des Flüchtigen Bildniß vollstrecket werden soll, wie solches in dem Laster der beleidigten Majestät und dem Zweykampf zu geschehen pfleget, so wird sein ganzer Nahme und die Ursache solcher Strafe exprimiret. Der Profoß gehet sammt denen zur Execution commandirten, mit der Escorte von einem Unter-Officier und sechs Mann, an den Ort wo die Justice ist, und hinter ihm träget der Steckenknecht die Tafel oder das Portrait. Nach geschehener Publication der Sentenz, übergiebt es der Profoß dem Scharfrichter, mit dem Befehl, dem ausgesprochenen Decret gemäß zu verfahren, und mit guten Nägeln fest an den Galgen

 zu

Profos, aby owa tablica do Szubienicy przybita, nie była porozrywana, albo na opak obrocona. Kiedy nie można mieć wyobrażenia złoczyńcy, bywa tylko imię iego napiſane na tablicy, y cała Exekucya rozgłoſzona w Oyczyznie delinkwenta, ktory *eo ipſo infamis* jeſt, y kiedyby ſię nie chciał dać areſztować, będąc na mieyſcu ſpoſobnym, może jako zasłużony na śmierć, y głownemi wyſtępkami okryty, zabity bydź, bez naymnieyſzey animadwerſyi, *per Leg. 3. Cod. de Deſertoribus.* Ktorego Prawa Text wyraźny jeſt: *Si deſertores inventi reſiſtendum atque armis oppugnandum putaverint, tanquam rebelles in ipſis temeritatis ſuae conatibus opprimantur.* Kto wiadomie z takiemi złoczyńcami konwerſacyą ma, onych do śiebie przyimuje, życzliwośćią, pomocą y radą wſpomaga, ma bydź za rownego Szelmę poczytany. *Si quis forte deſertorem agro tectoque ſusceperit, atque apud ſe diu paſſus fuerit deliteſcere, capitali ſupplicio ſubjugetur per Leg. 1. Cod. d. t.*

D. Knorr, l. c. p. 248. §. 15. ſeq. Khewenhyller, l. c. n. 36-41. p. 262. Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 34. P. I. p. 395. *Burger Cent. II. obſervat. XXIII.*

Jeżeli *fugitivus* liſtownie albo przez Plenipotenta Gleytu ſzuka, zwłaſzcza gieneralnego, czy też partykularnego, ktore wychodzić zwykły zpod ręki Hetmańſkiey, abſolutnie życiem y honorem żołnierzy dysponujący; nie może takie *beneficium Juris* onemu denegowane bydź, dla prędſzey expedycyi ſprawy y adminiſtracyi ſprawiedliwośći. *Tenore* pierwſzego może obwiniony dnia każdego, ktorego śię Jurydyki odprawować będą, ſam ſtawać *in judicio* bez Kawenta, a po zalimitowanym Sądzie, wygodnie powracać do domu, nie obawiając śię żadney turbacyi: Reſpektem Gleytu partykularnego ma oſkarzony, dawſzy kaucyą doſtateczną, zupełne aſſekurowanie bawienia śię na mieyſcu Jurydyki, poki śię Kryminał należycie nie objaśni, *conſequenter* może przez ow cały czas trzymania Inkwizycyi, bezpiecznie odjeżdżać y przyjeżdżać, ſprawując śię ſkromnie y ſtatecznie podług Gleytu. Jeżeli tym czaſem grube jakie *delictum* wypełni, Gleyt iego zaraz walor traći, ktory krom tego dotąd zoſtaje w obſerwancyi, pokąd śię nie wyjawią *indicia* pewne y doſtateczne przećiwko podeyrzanemu. Kiedy będzie na tortury ſkazany, albo na karę ćiała y życia dekretowany, bywa zaraz wzięty y inkarcerowany, bez naymnieyſzey konſyderacyi Gleytu.

D. Knorr, l. c. p. 259. §. 19. ſeq.

Zachodzi Kweſtya, czyli y takiemu Zołnierzowi, ktory śię potajemnie abſentował, y przez noc wybył od Kompaniey, kara Dezerterow ordynaryina dyktowana bydź powinna, jako tego Artykuł VIII. tuteyſzych Artykułow W. woyska cudzożiem ſkiego wyraźnie pretenduje? Tłumacze Praw woiennych reſolwując tę wątpliwość pospolićie konkludują, iż kiedy 1mo. *delictum emanſionis levius, & deſertionis gravius habetur per Leg. qui cum uno, §. 14. ff de re milit.* 2do. *Accidentia* ktoreby *in hypotheſi* wyniknęły z Emanſyi, *v. g.* ſedycye, omieſzkania warty, trwogi, allarmu &c. częśćią z pewney Prawa uſtawy karane bydź powinny; częśćią na dyskrecyą Sędziego woiennego zdano karę poſtanowić, z probacyi dowiedzionych, y inſzych argumentow y cyrkumſtancyi, oſobliwie z tych okoliczności, jeżeli żołnierz z Obozu, albo z Garnizonu wybył przez noc, albo przez dzień, żadney na to nie mając Permiſſyi? 3tio. Prawo pospolite Ceſarskie poſtanowiło tego dochodzić przy Inkwizycyi: *& cur, & ubi fuerit, & quid egerit? & datur venia valetudini, affectioni parentum & adfinium, & ſi ſervum fugientem perſecutus eſt, vel ſi qua hujusmodi cauſa ſit; ſed & ignoranti adhuc diſciplinam tyroni ignoſcitur.*

L. 4. §. 15. ff. de re milit.

Zaczym jeſt kara Emanſorow do tych czas *in arbitrio* Sędziego położona, ktoremu w tey okazyi wielkiey potrzeba uwagi y rozſądku, żeby w wątpliwych rzeczach bezpiecznieyſzą rzecz obierał.

Koſtka l. c. *in obſervatis ad Artic. XXX. n.* 10. *Burger Cent. II. Obſerv. XXIII. p. m.* 252.

Pyta śię, czyli żołnierz, ktory nad Ferlop wybędzie, powinien podlegać karze Dezerterom przyzwoitey? Wtym przypadku *Legis 14. in princ. ff. de re milit.* Dyſpozycya taka jeſt: *Qui commeatus ſpatium exceſſit, emanſoris vel deſertoris loco habendus eſt, habetur tamen ratio dierum, qvibus tardius reverſus eſt, item temporis, navigationis, vel itineris, & ſi probet valetudine impeditum, vel a latronibus detentum, ſimilive caſu moram paſſum, dum non tardius a loco profectum ſe probet, quam ut occurrere poſſet intra commeatum, reſtituendus eſt.* Według dzisieyſzey Praktyki woien-

zu schlagen. Wo kein Soldaten-Galgen sich befinden sollte, da muß einer expresse darzu aufgerichtet werden. Nach der Execution hat der Profoß darauf acht zu haben, daß die an den Galgen angeschlagene Tafel nicht herabgerissen oder verdorben werde. Ist des entflohenen sein Contrefait nicht zu bekommen gewesen, so wird nur sein Nahme auf ein Bret geschrieben, und die ganze Execution in des Delinquenten Vaterland berichtet, als welcher auf die Art ganz Vogelfrey ist, auch da er sich am bequemen Orte finden, und nicht arretiren lassen wollte, als ein überwiesener Maleficant, sonder einzige Verantwortung ums Leben gebracht werden könne, per Leg. 3. Cod. de Desert. Davon der Text dieser ist: Wenn die Deserteurs bey der Betretung sich widersetzen und zu Waffen greifen sollten, können sie als Rebellen in ihrer Unternehmung getödtet werden. Wer wissentlich mit solchen Uebelthätern umgehet, sie bey sich verhelet, ihnen mit Rath und That an die Hand gehet, der wird einem solchen verlaufenen Schelm gleich geachtet. Denn derjenige, der einen Deserteur aufnimmt, und ihn lange bey sich hauset und herberget, der hat das Leben verwürket nach der L. 1. Cod. d. t.

D. Knorr, l. c. p. 248. §. 15. seq. Khewenhüller l. c. n. 36-41. p. 262. Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 34. P. I. p. 395. Burger Cent. 2. obs. 23.

Daferne der Flüchtige sich entweder schriftlich, oder durch einen Gevollmächtigten meldet, und entweder um das General- oder Special-Geleite anhält, welche unter Feldherrlicher Hand, als die über Leben und Ehre der Soldaten disponiret, ertheilet zu werden pflegen; So kan ihm diese Rechts-Wohlthat wegen geschwinder Expedition der Sache und Administrirung der Gerechtigkeit, nicht denegiret werden. Nach Erlangung des General Salvi conductus, kan der Beschuldigte jeden Gerichts-Tag persönlich ohne Vorstand, sicher bey Gericht erscheinen, und nach der Limite, wieder nach seinem Aufenthalt ohne Besorgung einer Turbation zurück reisen. Vermöge dem Special-Geleite, hat der Entwichene, gegen Bestellung eines Vorstandes, völlige Sicherheit an dem Ort, wo das Gerichte gehalten wird, die ganze Zeit über, so lange die Inquisition dauret, sich aufzuhalten, und also auch nach Gefallen sicher ab- und zu reisen zu können, doch muß er sich, so lange die Sicherheit dauret, Geleitsmäßig verhalten. Denn so bald er von neuem ein grobes Verbrechen begehet, so bald verlieret das Geleite seine Kraft, welches ohnedem nicht länger dauret, als bis etwas peinliches wider ihn erkannt wird, nachdem sich genugsame Indicia hervorgethan. Wird er zur Tortur oder zum Tode selbsten condemniret, so ist er zur gefänglichen Haft zu bringen, und das gegebene freye sichere Geleite wieder zu cassiren und aufzuheben.

D. Knorr, l. c. p. 259. §. 19. seq.

Es fraget sich, ob auch über einen solchen Soldaten, der sich heimlicher weise absentiret, und von der Compagnie über Nacht ausgeblieben, die ordinaire Desertions-Strafe zu verhängen sey, wie solches der achte derer hiesigen K. A. bey der Kron-Armée deutscher Richtung ausdrücklich verlanget? Die Ausleger derer Kriegesrechte concludiren gemeiniglich bey Erörterung dieser Frage, daß wenn 1) gemeinen Rechten nach, das Emansions-Verbrechen geringer denn die Desertion geachtet wird, per L. qui cum uno 4. §. 14. ff. de R. M. 2) die Accidentia die sich in hypothesi bey der Emansion äussern möchten, z. E. Meuterey, Verabsäumung der Wacht, der Feindes-Noth, Allarm &c. entweder aus besondern Legibus ihre Strafe haben, oder in Ermangelung des Gesetzes, nach des Richters Willkühr taxiret werden, welcher die Strafe nach dem Beweiß der angeschuldigten That, und andren Argumenten und Umstände, absonderlich solcher Circumstantien zu determiniren schuldig, wenn der Soldat zu Felde oder in Garnison, über Nacht oder Tag, ohne Erlaubniß ausgeblieben. 3) Die gemeine Rechte verordnet haben, bey der Inquisition darnach zu forschen; warum und wo er gewesen, und was er gethan? wegen seiner Leibes-Schwachheit, Liebe zu seinen Eltern und Verwandten, und so er seinen flüchtigen Knecht verfolget hätte, oder andere dergleichen Raison anführen könte, eines billigen Nachsehens sich zu erfreuen habe: wie denn auch einem neu angeworbenen und die Disciplin nicht verstehenden Soldaten, in dem Fall verziehen wird.

L. 4. §. 15. ff. de re milit.

Also bleibet derer Emansoren Strafe noch dato willkührlich, und dependiret vom Gutachten des Richters, welcher in dieser Occasion einer großen Ueberlegung benöthigt ist, damit er in zweifelhaften Fällen die sicherste Straße ergreifen möge.

Kostka l. c. in observ. ad a. 30. n. 10. Burger Cent. 2. Obs. 23. p. m. 252.

Quaeritur: Ob der Soldat, der über seinen Urlaub ausgeblieben, in die denen Deserteurs competirende Strafe zu condemniren ist? In dem Fall disponiret das gemeine Recht Lege 14. in princ. ff. de re milit. folgender Gestalt: Wer über die Zeit seines Urlaubs ausbleibet, der soll für einen Emansorem oder für einen Deserteur gehalten werden, doch soll man auch darauf sehen, wie viel Tage er über seine Zeit ausgeblieben, und wie lange er zu Wasser oder zu Lande sich aufhalten müssen. Wenn er beweisen kan, daß er durch Krankheit daran verhindert, oder von den Mördern angehalten, oder auf eine andere weise impediret gewesen,

 ohnge-

woienney piſze JPan Koſtka, że trzeba takiego emanſora w ſześćiu niedzielnym terminie cytować *peremptorie*. *Si conſtat ubi moretur, per Decretum, ſi non conſtat per Edictum*, to ieſt bębnami y trąbami woiennemi. Potym trzeba w uwagę brać, czy śię ſtawił *emanſor*, czy też ſprawiedliwemi racyami legytymował ſwoią non-komparycyą? *In primo caſu* podlega *Judicio emanſionis*, przećiwnym ſpoſobem *Judicio deſertionis*, gdzie Dekretem za Szelmę poczytany bywa.

Z Officyerami iako z oſobami na godnośći poſtanowionemi, inſzy ieſt *de generali obſervantia*, proceder, w takim wyſtępku, ktorzy bywaią tylko od Szarzy woyſkowych odſądzeni, *ut ſupra probatum* w Reflexyach Artykułu II.

Koſtka l. c. *ad Art.* 30. *n.* 19.

Wreſzćie y to wiedzieć trzeba, iż śię nie godzi torturować żołnierzy *in crimine deſertionis*; wyiąwſzy gdyby obwiniony, oczywiſtemi argumentami był obćiążony, y doſtatecznie przekonany względem wielu ſpołecznikow dezercyi, ktorych nominować nie chce, ani indycyow zgładźić y z śiebie znieść nie może; Wtedy Sąd Kryxrechtowy, widząc obwinionego twardą uporczywość, może czaſem w Dekrećie finalnym taką położyć Konkluzyą: Iż delinkwent reſpektem dezercyi na Szubienicę ſkazany, a względem wyznania towarzyſzow wyſtępku ſwego, ieżeli w dalſzym uporze trwać będzie, na mękach o to pytany bydź powinien, przed Exekucyą. *Alias* dla wyſtępkow *mere* żołnierzkich, *v. g.* dla dezercyi, opponowania śię Officyerom &c. nie wolno Sędziom woyskowym naznaczać tortury. Ale kiedy Inkwizyt neguiący y w zapieraniu śię mocno trwaiący, zupełnemi probacyami przekonany bydź nie może, karą tylko extraordynaryiną karany bydź ma, *v. g.* bieganiem przez rozgi, wtrąceniem do Fortecy &c. Czego te ſłuſzne racye ſą; Iż lepiey winnego extraordynaryinie ſkarać, niż niewinnego potępić. Ze tortury rzecz ieſt bardzo niebezpieczna, y częſto prawdę omyla. Do tego nie byłoby żadnego tygodnia, żeby przy Regimenćie nie muśiano torturować żołnierzy, ktorzy torturowani zoſtaią przez taki poſtępek *infamia notati*, y nie ſą więcey ſpoſobni do służenia przy Regimenćie. W nayćiężſzych zaś pospolitych wyſtępkach, iako to w prodycyach, korreſpondencyach z nieprzyiaćielem &c. ma mieyſce torturowanie żołnierzy. Ktora rzecz tak pewna ieſt, y experyencyą utwierdzona, iż dalſzey probacyi nie potrzebuie. Nie wolno iednak z obwinionemi żołnierzami przyſtąpić do tortur *in delictis communibus*, bez wiadomośći Hetmańſkiey, y potwierdzenia Dekretu ferowanego.

L. abſentem. 5. *ff. de poenis.* Koſtka l. c. n. 9. D. Knorr l. c. p. 319. ſeq. §. 45. & *ibi citati autores.*

Trafia śię czaſem, iż obwiniony niewinnie ſkazany będzie na tortury dla wyznania wyſtępku, ktorego ani popełnił, ani o nim nie myślał. Co śię łatwo ſtać może, kiedy przez fałſzywe udanie, nieważne probacye, y inſze cyrkumſtancye, albo przez nieumieiętność Sędziego, miany będzie za pokonanego, y w niedoſtatku indycyow do tortur wyſtarczaiących, torturom podlegać muśiał. Lecz w takim przypadku nieſłuſznie torturowany, nie podpada prawdziwey infamyi, ktora nie z męki y kary tortur, ale *ex facto legibus prohibito* pochodźi; ani Konfeſſata torturami wyciśniona, nic nie waży. Jeżeliby z niewinnym nierozmyślnie przyſtąpiono do tortur, bywa nieſłuſznie torturowany, dla pospolitey praktyki woienney, chorągwią okryty, y przez taką ceremonią woyskową, znowu do czci przyprowadzony. Co y takiego ſpotkać może delinkwenta, ktory za własny wyſtępek deſtynowany był przez Dekret na tortury, zwłaſzcza kiedy będzie z niego chłop ſłuſzny, ktory w ſobie dobrą nadzieię melioracyi życia pokazuje, y Regimentowi pożytecznie służyć może &c.

Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 88. P. I. p. 447.

Takiem ſpoſobem może delinkwent, ſtraćiwſzy przez Dekret sławę, czy też od ręki kata, w ktorą śię doſtał z okazyi exekwowania kary nad nim, czy też dla exekucyi tortur, zupełnie znowu do czći przyprowadzony bydź *tenore* Przywileiu Regimentowego, ktory śię tak dalece nie funduie na wyraźnego Prawa tekśćie, ale na długim zwyczaiu woysk cudzoziemſkich. *Et rationi conſonum* zdaie śię to bydź: na taki kſztałt bywa żołnierzom boiaźń y ſtrach pełnienia ſtraſzne *delicta* imprymowana, a zbytnia infamiſowanych liczba, nie czyni wielkiego defektu w komplećie woyſka.

Khewenhyller l. c. p. 264. §. 42. Koſtka *ad Artic. XXXIII. n.* 3. 4.

Solenne

ohngeachtet er bey Zeiten aufgebrochen, um zur angesetzten Zeit sich bey der Compagnie wieder einfinden zu können: So soll er wieder restituiret werden. Nach der heutigen Kriegs-Praxi schreibet der Herr Kostka, wäre ein solcher Emansor peremptorie unter sechs Wochen frist zum Regiment zu citiren. Im Fall man weiß, wo er ist, per Decretum, wo nicht, per Edictum, bey Trommelschlag oder Trompetenschall. Hernach kommt es darauf an, ob citatus in termino erschienen, oder seine Nichterscheinung durch rechtliche Impedimenta entschuldiget habe. Compariret er, so wird Judicio emansionis wider ihn verfahren, bleibt er gar aus, so wird er als ein Deserteur tractiret, und zum Schelmen gemacht.

Mit denen Ober-Officiers, als distinguirten Personen, ist gemeiner Observance nach, ein ganz besonderes Verfahren in diesem Fall; denn diese werden nur simpliciter von ihren Chargen entsetzet, wie schon oben beym 2ten Artickel in den Observatis erwiesen worden.

Kostka, l. c. ad a. 30. n. 19.

Endlich ist auch das zu wissen nöthig, daß wegen Desertion niemals zur Tortur geschritten wird; ausgenommen der Reus wäre mit augenscheinlichen Indiciis graviret, und vollkommen convinciret, daß er im Desertions-Complot sich befinde, dessen Mitverstandene nicht entdecken wolle, noch auch von denen Indiciis sich purgiren könne. Alsdenn kan ein Kriegs-Recht, in Ansehung der großen Hartnäckigkeit des Delinquenten, bisweilen in der Definitiv-Sentenz die Clausul annectiren: Beklagter sey begangener Desertion halber mit dem Strange am Leben zu strafen, vor endlichem Vollzug aber, um den ingezüchten Complot in ferner Entstehung der Bekenntniß, peinlich zu fragen. Sonsten können die Kriegs-Richter wegen der Krieges-Verbrechen, z. E. Desertion, Widersetzung gegen die Officiers &c. auf die peinliche Frage nicht erkennen; Und wenn der Inquisit bey seinem Leugnen verharret, und der That nicht überführet werden kan; so verfällt er in eine willkührliche Strafe, z. E. des Gassenlaufens, der Vestung, u. s. w. Wovon das die triftige Raisons sind, daß es besser sey, einen schuldigen mit arbitrairer Strafe zu belegen, als einen Unschuldigen zu verdammen: daß die Tortur eine sehr ungewisse und öfters der Wahrheit gefährliche Sache ist. Ueberdem würde fast keine Woche hingehen, da man nicht beym Regiment mit der Tortur zu thun haben müste, und ein Soldat, der unter Scharfrichters Händen gewesen, vor Ehrlos, und also vor untüchtig zu weiteren Kriegsdiensten gehalten wird. Dagegen wird in den schwersten gemeinen Verbrechen als Verrätherenen, Correspondiren mit dem Feinde rc. wider die delinquirende Soldaten mit der Tortur verfahren. Welches eine dermaßen gewisse und mit der Erfahrung bestätigte Sache ist, daß daran niemand zu zweifeln nöthig hat. Doch können sie ohne Vorwissen des Feldherrn, und ohne seine Approbation der gefällten Sentenz zur peinlichen Frage, in den gemeinen Delictis nicht torquiret werden.

L. absentem, 5. ff. de poenis. Kostka l. c. n. 9. D. Knorr l. c. p. 319. seq. §. 45. und die daselbst citirte Autores.

Bisweilen kan sichs wohl zutragen, daß jemand wegen eines imputirten Verbrechens, ohngeachtet er daran gar nicht schuldig ist, zur Tortur condemniret wird. Welches sehr leichte geschehen kan, wenn er durch falsches Angeben, ungiltige Zeugnisse und andre Umstände, oder durch Ignoranz und Injustiz des Richters, vor überwiesen gehalten worden, und ohne zureichende Anzeigungen zur Tortur, die peinliche Frage ausstehen müssen. Allein auf den Fall hat der unschuldig torquirte, keine wahrhaftige Infamie contrahiret, als welche eigentlich aus einer in den Gesetzen verbothenen That, und nicht aus der Peinigung mit der Tortur, zu deriviren sey: auch sein Bekenntniß, so mit der Tortur von ihm extorquiret worden, ist null und nichtig. Wenn aber gleichwohl dergleichen Casus mit einem unschuldigen existiren sollten, so wird über denselben nach Kriegs-Gewohnheit die Fahne geschwenget, und derselbe durch sothane Ceremonie wieder restituiret. Welches denn auch dann und wann an demjenigen, ex causa certa wohl geschiehet, der seiner Missethat halber gelitten, und zu solcher Strafe mit Recht verurtheilet worden, wenn es nemlich ein Kerl ist, von dem gute Besserung zu hoffen, und er sonsten nützliche Dienste thun kan rc.

Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 88. P. I. p. 447.

Solchemnach kan ein Delinquent, wenn er gleich seine Ehre durch ein Decret, oder dadurch verlohren, daß er in Scharfrichters Händen, es sey zu Vollziehung des Definitiv-Urtheils, oder auch nur zur Tortur berühret gewesen, vermöge der Regiments-Privilegien wieder ehrlich gemacht werden, welche zwar kein geschriebenes Recht zum Fundamente haben, aber durch die lange Gewohnheit bey den deutschen Armeen bereits introduciret worden. Dieselbe scheinet sehr vernunfmäßig zu seyn: Denn auf die Art wird den Soldaten der Abscheu vor henkermäßigen Lastern eingepräget, und die große Anzahl der Infamen schwächet den Kriegshaufen nicht.

Khewenhüller, l. c. p. 264. §. 42. Kostka ad art. 33. n. 3. 4.

Solenne cyrkumstancye przy okryciu Chorągwią żołnierzy sławą prywowanych, lubo się zrzadka z sobą zgadzają przy Regimentach cudzoziemskich, zawierają się po większey części w naśladujących Punktach, ktore czasu swego widziałem przy Regimencie Pieszym Koronnym NKrolewicza Imći.

1mo. Bywa pewna liczba żołnierzy od wszystkich Kompaniow detaszowana z bronią na plac paradny, przy ktorey Komendźie z Officyerow 1. Kapitan, 2. Porucznicy, y 2. Chorążowie się znaydują.

2do. Muśi naystarszy w Regimenćie Chorąży iść do Komendanta po Chorągiew z ludźmi detaszowanemi, a powroćiwszy z nią na plac bez ruszenia bębna, lokuje się przed frontem całey kommendy, w tyle za Kapitanem.

3tio. Komenderuje Major, aby koło formowane było około Chorągwi, w ktorym zostawić należy mieysce otwarte o dziesięćiu krokach.

4to. Daje Major w kole będący znak Profosowi, aby żołnierza infamizowanego, ktory na 20. krokow od mieysca otwartego, na kolanach klęczy y kapelusz w gębie trzyma, wprowadził do koła.

5to. Muśi ow bezecny żołnierz, jak jakie straszydło leść na kolanach y rękach do koła, z postaćią smutną y upokorzoną, trzymaiąc w gębie kapelusz y głowę na karku; ktorego za przyiśćiem do koła, Major pyta czego chce? on się odzywa, że supplikuje honoru swego, y imienia poczćiwego jedynie pragnie.

6to. Obraca Major mowę do Officyerow z Regimentu, oznaymując im, iż przytomny N. Muszkietyer od Imći Pana Kapitana N. Kompaniey dekretowany był na szubienicę z racyi (*inseratur factum*) przez co honor swoy y imię poczćiwe stracił. Ale kiedy J W. Hetman W. Kor. słuszne miał racye do pardonowania tego Delinkwenta, jako y w samey rzeczy pardonowany iest; więc Jego Ordynans Pański tego chce, aby był do czći, ktorą ztraćił, przyprowadzony, co się tego momentu stać ma przy zwyczaynych Ceremoniach Regimentowych: y dopiero ordynuie Major Chorążego, aby owego żołnierza, ktory w kole klęczy, maiąc kapelusz w gębie, okrył Chorągwią.

7mo. Chorąży wykonywając ordynans Majorowski, okrywa trzy kroć Chorągwią owego żołnierza pardonowanego, a na rękach y kolanach leżącego. Za każdym razem trąćiwszy go drzewcem w głowę, mowi te słowa do niego: Przywracam ći sławę y honor zgubiony, po pierwszy raz Imieniem NKrola Imći Pana Naszego miłośćiwego, po drugi raz Imieniem Przeswietney Rzpltey, po trzeći raz, Imieniem Pułkownika y Szefa Regimentu N.

8vo. Po trzecim razie okryćia Chorągwi, upuszcza ow żołnierz kapelusz z gęby na ziemię, a wstawszy na nogi, y wyrzućiwszy go z koła przez mieysce otwarte nogą, dziekuie wszytkim za łaskę y fawor, obiecując dobrze się odtąd sprawować. *Quo facto* kładzie, mu Adjudant nowy Kapelusz na głowę, Feldwebel od Kompaniey przypasuie mu pendent, a Major daje mu bagnet w rękę z temi słowy: oto masz imię poczćiwe y broń. *Tandem* napomina żywemi słowy żołnierzy, aby teraźnieyszemu Kamratowi swemu nie zarzucali tego, na wzgardę y ochydę jego, pod cięszką karą.

Kiedy będzie kilku żołnierzy, ktorym sława przywrocona ma bydź, powinni razem wszyscy leść do koła na rękach y kolanach, y każdy z nich bywa sposobem namienionem okrywany Chorągwią.

O tey materyi traktuje *fusius* Introdukcya *in Processum militarem*, ktora się znayduje *in Corp. Jur. Milit. Noviss. p.* 90. Kostka *in Observatis ad Artic. XXXIII. p.* 217. Khewenhyller *ad Artic. XLIV. p.* 55.

Nawet y Sztepka, lubo nie stracił sławy przez *delictum* jakie, ale raczey *per sordidum munus & facta*, wyzuwszy się z poczćiwośći niby oszpecony zostawał, bywa dla starożytnego zwyczaju woiennego, Chorągwią okryty, y Paszportem udarowany, aby względem przeszłey funkcyi swoiey nie miał żadnego zarzutu, zwłaszcza kiedy był do niey przyniewolony, albo ją wzamiast śmierći obrać muśiał. Co się według relacyi JPana Kostki, często praktikuje przy Regimentach woysk Cesarskich, kiedy na śmierć dekretowanemu dają wolną opcyą, albo umierać, albo wakującą Sztepki funkcyą przyiąć na się w Regimenćie.

Kostka *in Observ. ad Artic. XXXIII. n.* 14.

Przy

Die Solennitaeten des Fahnen-Schwenkens bey Restitution eines Ehrlosen, ob sie gleich bey den auswärtigen Regimentern selten überein kommen, bestehen mehrentheils in nachfolgenden Puncten, welche zu seiner Zeit, bey dem Königl. Prinz. Cron-Infanterie-Regiment von mir sind bemerket worden.

1) Wird gewisse Mannschaft von allen Compagnien mit Ober- und Unter-Gewehr commandiret, auf den Parade-Platz zu erscheinen, worzu ein Capitain, zwey Lieutenants und zwey Fähnrichs vom Regiment kommen.

2) Muß der älteste Fähnrich mit einiger Mannschaft die Fahne in der Stille vom Commendanten abholen, und bey seiner Retour sich damit vor den commandirten, hinter den Capitain stellen.

3) Commandiret der Major einen Kreis um die Fahne herum zu formiren, in welchem eine Oeffnung von zehen Schritt gelassen werden muß.

4) Giebt der Major im Creis, dem ausserhalb demselben stehenden Profoß ein Zeichen, den ehrlosen Soldaten, der auf 20. Schritt von der Oeffnung auf Knien lieget, und seinen Huth in den Zähnen hält, in den Creis herein zu bringen.

5) Muß der unehrliche Soldat, als ein Abendtheuer auf Händen und Füssen ganz traurig auf der Erde gegen den Creis kriechen, und den Huth im Munde, den Kopf aber rückwärts halten, welchen, wenn er mitten in den Creis gekommen, der Major fraget, was er wolle? dem der unehrliche Soldat wieder antwortet: Die Ehre und seinen ehrlichen Nahmen.

6) Redet der Major die Officiers vom Regiment an, wie der gegenwärtige Soldat N. von des Herrn Hauptmanns N. Compagnie, verurtheilet gewesen gehangen zu werden, weil er (inseratur factum) hinfolglich die Ehre und seinen guten Nahmen verlohren. Wenn aber Sr. Cron-Groß-Feldherrl. Excell. triftige Ursachen gefunden, diesen Delinquenten zu pardoniren, wie er denn auch würklich pardoniret worden; Als wollen Hoch-Dieselben, daß man ihm seine verlohrne Ehre und guten Nahmen wiedergeben soll, welches eben jetzo mit gewöhnlichen Solennitäten geschehen wird. Befiehlet darauf dem Fähnrich denselben Soldaten, der mitten im Creise kniet, und den Huth im Munde hält, mit der Fahne ehrlich zu machen.

7) Der Fähnrich richtet den Befehl vom Major dergestallt aus; er schwenket die Fahne über den pardonirten, so mit Händen und Knien noch immer auf der Erde bleibet, und giebt ihm mit aufgerichteter Stange, mit dem Fuß der Fahne einen Stoß auf den Kopf, sprechend: Ich mache dich ehrlich im Nahmen Sr. Königl. Majestät U. A. Herrn. Schwenket wieder die Fahne, das andre mal auf gleiche Manier, und giebt ihm einen Stoß mit den Worten: Im Nahmen der Durchl. Republick Pohlen; Schwenket die Fahne zum dritten mal, und spricht bey dem Stoß aufm Kopf: Im Nahmen des Chefs vom Regiment N.

8) Nach dem dritten Stoß lässet der ehrlich gemachte den Huth aus dem Munde fallen, stehet auf, und stößet solchen mit dem Fuß, gegen die Oeffnung des Creises weg, bedanket sich gegen alle umstehende, und verspricht gute Besserung. Worauf ihm der Adjudant einen neuen Huth auf den Kopf setzet, der Feldwebel von der Compagnie die Kuppel vom Pallasch umgürtet, und der Major ihm das Bajonet mit den Worten in die Hand giebet: Hier hast du deinen ehrlichen Nahmen und das Gewehr wieder. Endlich redet er die sämmtliche Soldaten an, ihrem neuen Kamrathen nichts vorzuwerfen, noch das geringste mehr davon zu gedenken, als wenn es sein Lebtage nicht geschehen wäre, bey hoher Strafe.

Sinds dergleichen Delinquenten etliche, denen die verlohrne Ehre restituiret werden soll, so müssen sie auf einmal in den Creis auf Händen und Füssen kriechen, neben einander knien, und über einen jeden wird die Fahne gedachter maßen geschwenket.

Von dieser Materie wird weitläuftiger gehandelt, in der Einleitung zum Kriegs-Proceß, welche im neuesten Krieges-Recht befindlich, p. 90. In den Observat. des Herrn Kostka ad Art. 33. p. 217. Khewenhüller ad a. 44. p. 55.

Nach uraltem Herkommen wird auch einem Steckenknecht, der eben nicht durch ein Delictum, sondern durch ein sordides Amt oder andere That zur Unehr gekommen, auf oben beschriebene Art sein ehrlicher Nahme wiedergegeben, und ein redlicher Pasport ertheilet, daß ihm niemand wegen seiner vorigen Function was vorwerfen darf, sonderlich wenn er darzu gezwungen worden, oder das Amt vor seinen Tod wählen müssen. Wie es denn oft, laut des Herrn Kostka Bericht, bey den Regimentern Römisch-Käyserlichen Armeen geschiehet, daß einem, der den Hals verwürket, die Wahl gelassen wird, entweder zu sterben, oder das Amt eines Steckenknechts, wenn keiner beym Regiment, anzunehmen.

Kostka in Observ. ad a. 33. n. 14.

Przy tuteyſzych Regimentach Koronnych bywają do tey służby dobierani, wyroſtkowie podłego ſtanu, młodźi, urodziwi, y z ich pozwoleniem do niey applikowani, ktorzy kiedy śię przez lat kilka dobrze ſprawowali przy Regimenćie, bywają ſolennie przyprowadzeni do sławy, y mogą daley za Doboſzow, Fayfrow, na oſtatku y za Muſzkietyrow służyć, jeżeli ſą do tego ſpoſobni, *in caſu contrario*, doſtawają dymiſſyą y Paſzport.

Podobnym ſpoſobem dzieje śię y tym reſtytucya honoru, ktorych imiona albo Portrety ſą przybite do ſzubienicy, lub rzadko kiedy tacy aggracyowani bywają. *Dato tamen caſu*, bywa imię czyli Portret zdięty z Szubienicy, y aggracyacya rozgłoſzona. Kiedy Regiment w dalekiey Prowincyi od tego mieyſca, gdzie Exekucya była, lokacyą ma, czyni rekwizycyą u Magiſtratu względem zdięćia Portretu czyli imienia z Szubienicy. Jeżeliby to rzecz trudna była, wtedy bywa Exekucya przez publiczne rozgłoſzenie rewokowana y reklamowana, co tak ważne jeſt, jak formalne zdięćie z ſzubienicy.

Gdyby ktory Zołnierz, będąc gniewem zapalony, albo broniący śię, zabił pſa laską ciśnieniem kamienia, albo bronią, lub nie myslił y nie chćiał go zabić, muśi także Chorągwią bydź oczyſciony dla przyſzłey objekcyi względem zbytecznego uderzenia, z ktorego koniecznie naſtąpiło zabićie beſtyi. Co śię według zdania Khewenhyllera l. c. nie ſtaje przy ceremoniach pomienionych, ale Major każe tylko żołnierza takiego okryć trzy razy Chorągwią, Imieniem JKrolewski Jmći, Szefa y Regimentu. Dla czego nie trzeba ani koła formować z ludzi kommenderowanych, ani po ziemi leść na czterech żołnierzowi, co tylko tym czynić należy ktorzy formalnie ſtraćili honor y sławę; *conſequenter* ma ſtojąc okryty bydź Chorągwią przy Paradźie, y przy Parolu za poczćiwego ogłoſzony.

Khewenhyller *ad Artic. XLIV. n.* 56.

Lubo nie zbywa na Autorach rozumiejących, że doſyć w takiey okazyi cisnąć laskę, kamień, albo broń do scierwu zabitey beſtyi, przez co każdy co ją nad intencyą zabił, uniknąć może wſzelkiem objekcyom: Ktorych Autorow opinią prawu y prawdźie przyzwoitą bydź rozumi Carpzoviuſz z tey racyi, że y ten ktory dla winy nazwaney *lata culpa* dekretowany jeſt, nie ſtaje śię dla tego niepoczćiwym: *Nam ad infamiam irrogandam dolus omnino requiritur, ut eſt textus in §. ſuſpectus. Inſtitut. de ſuſpectis tutoribus, & L. fin. Cod. e. t.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. CXXXV. n. 55.

Przećiwnym ſpoſobem, kiedy żołnierz tym umysłem y intencyą zrobi co takiego, co do wſtydliwey funkcyi Kata y oprawcow należy, aby mu czym prędzey dana była dymiſſya, ktorey przed tym na nieuſtanne naleganie doſtąpić nie mogł; albo tentując dezertować od inſzych zatrudniony tego wykonać nie mogł, y uchodząc kary ſchronił śię do Katowni na robotę oprawcom przywoitą; Wtedy ſtaje śię bez wątpliwośći *infamis*, y przykładney ſpodźiewać śię muśi kary, aby inſzych podobne obrzydliwe przedśięwźięćie, impreſſyą przykładu kary przygaſzone odbiegło. Byłaby ſzpetna rzecz, żeby taki był bez kary, ktory z umysłu sławę ſtraćił unikając obligacyi ſwoiey, y choćby przyſzedſzy do reflexyi wyrzekał śię ſwego uczynku, y ſzukał faworu y łaski, byłaby rzecz dotąd w woysku nieſłychana, aby takiemu folgowano, ktorego większą kontumelią deſpektować należy. Takowy z przedsięwzięcią grzeſzy, nie tylko przećiw miłośći ſwoiey, przez Prawo naturalne w ſobie ordynowaney, ale y Regimentowi konfuzyą wielką y krzywdę czyni, udając śię ze złośći, y bezwſtydnie do brzydkich y niepoczćiwych akcyi katowskich: Przez ktorą mutacyą ſtanu ſwego tak dobrze jak dezertował.

Kiedy zaś *improprie* tylko nazwany bydź może Dezerterem, *conſequenter* nie podpada karze ordynaryiney na Dezerterow poſtanowioney, ani arbytralnie ſkarany bydź może przez ręce poczćiwych żołnierzy, zachodźi wątpliwość, coby go za kara potkać mogła? Autorowie Praw woiennych rozumieją, że za zdaniem Sędziego zadana bydź ma, ktore zdanie do Prawa y racyi ſtoſować śię powinno, aby według cyrkumſtancyi y jakowośći wyſtępku, oſob taki wyſtępek popełniających, determinowana była. Dla czego uważać trzeba czy z deſperacyi, czy z melancholii, z pijańſtwa, czy też z głupſtwa, albo z ſumnienia donieśionego y dopuſzczonego wyſtępku, y dla bojaźni przyſzłego Dekretu, lub inſzey podobney przyczyny przyſzedł do tey fatalney rezolucyi. JPan Koſtka annotował, że śię godzi dekretować takiego Deſperata na funkcyą Sztepki, albo

In hiesigen Diensten werden gemeiniglich zu solchem Amte arme Burschen, die Wachsthum haben, und gut aussehen, mit ihrem Consens angenommen, und wenn sie einige Jahre sich beym Regiment wohl verhalten, mittelst dem Fahnenschwengen wieder ehrlich gemacht, so daß sie vor Tambours, Pfeifers, zuletzt auch vor Musquetiers, wenn sie darzu tüchtig sind, emploiret werden können, widrigenfalls aber bekommen sie ihre Dimission.

Auf gleiche weise werden auch die ehrlich gemacht, deren ihre Nahmen oder Bildnisse an den Galgen geschlagen worden, wiewol eine solche Begnadigung nicht leicht zu geschehen pfleget. Auf den Fall aber, wenn sie geschiehet, lässet man den Nahmen und das Portrait vom Galgen herunter nehmen, und die Aggratiirung publiciren. Stehet das Regiment von dem Ort, wo die Execution geschehen, weit entfernet, so wird darüber der Magistratus loci requiriret: Könte dieses nicht füglich geschehen, so wird die vollzogene Execution durch eine öffentliche Publicirung rappelliret und wiederrufen, welches eben so giltig ist, als die formelle Herabnehmung selber.

Würde ein Soldat aus übereiltem Zorn oder in seiner Gegenwehr, einen Hund mit dem Stock erlegen, mit einem Stein zu tode werfen, oder mit dem Gewehr umbringen, ungeachtet er nicht Sinn nicht Gedanken darzu gehabt: So muß über ihn gleichfalls die Fahne geschwungen werden, wegen künftiger Nachrede solchen Todschlages einer Bestie. Welches aber laut Khewenhüllers Bericht l. c. nicht mit den gewöhnlichen Solennitaeten geschiehet, sondern der Major lässet über solchen die Fahne dreymal schwenken, im Nahmen des Königes, des Chefs und des Regiments. Weshalb nicht nöthig ist, daß einige Mannschaft darzu ausrücke, oder daß der in solcher Macul befindliche Soldat, auf allen vieren kriechen sollte, welches nur diejenige thun, die ihren ehrlichen Nahmen würklich verlohren, folglich wird keine andre Formalitaet dabey gebraucht, als daß stehend über ihn die Fahne bey der Parade geschwungen, und hernach bey der Parole solches der ganzen Garnison kund gethan werde.

Khewenhüller ad a. 44. n. 56.

Wiewohl etliche meynen in diesem Fall genung zu seyn, wenn man den Stock, Stein oder das Seitengewehr, womit das Thier erleget worden, zu dem Aaß hinwerfe, als wodurch man ohne Vorwurf der vorige Mann bleiben könne. Welche Meynung aus der Ursache in den Rechten und in der Wahrheit gegründet zu seyn vom Carpzov geglaubet wird, weilen ein Condemnatus, ex culpa etiam lata nicht gleich ehrlos wird: Denn wo die Infamie statt findet, da muß allerdings der Dolus verhanden seyn, wie der Text beweiset in §. Suspectus Institut. de suspectis tutoribus, & L. fin. Cod. e. t.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 135. n. 55.

Wenn im Gegentheil ein Soldat mit dem Vorsatz und in der Intention eine solche That, die ad sordidum vitae genus der Henker und Schinder gehörig begehet, damit er desto eher seine Dimission, die er vorhero auf keine Art erlangen können, bekommen möchte: oder da er des Vorhabens zu desertiren gewesen, von den andern aber an der Vollziehung dessen verhindert worden, aus Furcht der Strafe in die Bütteley sich retiriret, und daselbst was sordides verrichtet: Alsdenn ist kein Zweifel, daß der Kerl infam ist, und exemplarisch gestraft werden muß, damit andern liederlichen Gesellen die Lust vergehen möge, dergleichen künftig vorzunehmen. Es wäre eine unpardonable Sache, denjenigen unbestraft zu lassen, der vorsätzlich seine Ehre verlohren, um dadurch von seiner Pflicht entbunden zu werden, und wenn er gleich zur Recollection käme, seine That bereuen und Gnade suchen wollte, so wäre es zur Zeit unerhört bey der Armée, einem solchen, der mit größerer Schande zu despectiren sey, zu begnadigen. Ein solcher Bösewicht sündiget nicht allein aus Vorsatz wider die Eigenliebe, die durchs natürliche Recht in ihm gepflanzet ist, sondern er thut auch dem Regiment eine Confusion und Schande an, wenn er aus Malice unverschämter weise resolviret, dergleichen henkermäßige Actiones zu verrichten. Durch welche boshafte Veränderung seines vorigen Standes er so gut als desertirt ist.

Da er inzwischen nur per indirectum, und improprie, ein Deserteur genannt wird, hinfolglich weder mit der ordinairen Desertions-Strafe, noch durch seiner Kamraten Hände, arbitrarie bestraft werden könne; so fraget sichs, wie er eigentlich zu bestrafen wäre? Die Autores in Kriegs-Sachen vermeynen, daß die Strafe laut richterlichem Gutachten fest zu setzen sey, als welches auf Recht und Raison gegründet seyn muß, damit die Strafe nach Beschaffenheit der Umstände und Eigenschaften des Excesses derer delinquirenden, angeordnet werden möge. Weshalb in Erwegung zu ziehen ist, ob er aus Desperation, Melancholey, übermäßigem Trunk, Unverstand, oder aus Antrieb seines bösen Gewissens, über die angeschuldigte und begangene Missethat, und aus Furcht des künftigen Urtheils, oder anderer dergleichen Ursache, diese fatale Resolution ergriffen. Der Herr Kostka hat angemerket, daß dergleichen Kerl durch Urtheil zu einem Steckenknecht oder Regiments-Henker gemacht zu wer-

albo kata przy Regimencie, a żeby tego urzędu nie odſtąpił poki żyć będzie, onego obowiązawſzy przysięgą, karą ſzubieniczną poſtraſzyć, albo mu przy wypaleniu na czele Litery *H.* wieczną relegacyą naznaczyć. Przy Regimencie Pieſzym NKrolewicza Imci Polſkiego, jeſt pamiętny Praejudykat taki. R. 1745. retyrował się Muſzkietyer B. do katowni, będąc impedyowany w dezercyi, do ktorey kilku namowił Kamratow, y zbratawſzy się z oprawcami, nie tylko Regimentowi inſultował z grubiańſką zatwardziałością, ale y perſwazyami wrocenia się, zuchwale pogardziwſzy, na oſtatku z miną przedrwiwającą odmowił wrocić się do Regimentu na Pardon; więc nie mogło bydź ***invito beneficium dane per Leg. 69. ff. de Reg. Jur.*** Ale kiedy też ***nemo ex hoc beneficium capere poteſt, ex quo poenam meretur,*** ſtanął przy Regimencie Dekret, aby go oprawcy przyprowadzili na plac, na ktorym Regiment w paradzie ſtanął, onego przed frontem zwlekli ze wſzyſtkiego co do mundury Regimentowey należało, a wzruciwſzy te rzeczy w ogień ktory na to opodal ſkrzydła lewego założony był, muſiał mu kat urznąć warkocz y cisnąć w ogień na ſpalenie, potym krzywoprzysiężcę poſtronkowali oprawcy przed frontem, za niedotrzymaną wiarę, y wyprowadzili go z Garnizonu na wieczne wygnanie. Ktory Dekret exekwowano w Elbiągu *die 14. Julii* 1745. a to na przykład y poſtrach inſzych, żeby się na podobny Kryminał nie odważali; bo kto z umysłu sławę ſtraci, powinien większey ignominiey podlegać.

Ale tu będzie się pytał kto, zkąd maią pochodzić expenſa na kata, namienioną w Dekrecie karę exekwującego, nad delinkwentem? Z Prawa pospolitego Rzymſkiego Ceſarskiego, ***Magiſtratui incumbit, ut ex officio, delinquentes condigno ſupplicio ſubjiciat.***

L. 13. ff. de Offic. praeſid.

Przy Regimentach reprezentują Jchmc. P. P. Szefowie ***in adminiſtranda & tuenda juſtitia, perſonam magiſtratus,*** y maią w tuteyſzey służbie Porcye na Expenſa, ktore według Regulaminu akceptowane bywają przy Likwidacyi; Zaczym do nikogo z Regimentu nie należą, jak do ſamego Szefa mającego Kaſſę na takie expenſa. ***Secundum naturam eſt, eum ſequi incommoda, quem ſequentur commoda cujusque rei.***

L. 10. de Reg. Jur. Lynik. C. J. M. p. 1434. §. 17. Burger Cent. I. Obſerv. XLIII. D. Knorr. l. c. p. 351. lit. d.

Nie czyniąc dygresſyi jakiey niepotrzebney, muſzę y to notować ***in materia deſertionis,*** jako Dezerterowie ***regulariter*** maią ſchronienie w Kościołach, Klaſztorach, y innych poświęconych mieyſcach, przez co Regimentowi nie mała krzywda się dzieje, gdyſz wielką mają żołnierze okazyą do wypełnienia rożney dyſſolucyi, z uſzczerbkiem służby Pańskiey. Zaczym jeſt Kweſtya, co w takim przypadku czynić należy? Swiadome każdemu Prawo, jako wſzelacy Delinkwenci, nawet żydzi y poganie, uciekſzy do kościoła, ſtają się uczeſtnikami duchowney wolności, y nie mogą bez dołożenia się Biskupa czyli Wikarego, wzięci bydź przez gwałt y śmiałość. ***per Leg. Cod. de his qui ad Eccleſ. conf.*** Ale kiedy poſtaremu wyięci ſą od tego Prawa w Konſtytucyi Papieża Grzegorza XIV.

1mo. ***Publici latrones viarumque graſſatores, qui itinera frequentant vel publicas ſtratas obſident, ac viatores ex inſidiis aggrediuntur.*** Rozboynicy, łupieżcy, zdziercy, ktorzy zaſtępują na drogach publicznych w laſach, y zabijają podrożnych.

2do. ***Depopulatores agrorum.*** Ci, co w nocy zboża dobrowolnie palą, y chłopom wielką ſzkodę robią.

3tio. ***Qui homicidia & mutilationes membrorum in ipſis Eccleſiis, earumve coemiteriis committere non verentur.*** Ktorzy się poważają zabijać y kaleczyć ludzi w kościele, abo na ćmentarzu.

4to. ***Qui proditorie proximum ſuum occiderint.*** Ktorzy zdradliwie wypełnili mężoboyſtwo.

5to. ***Haereſeos.*** Heretycy.

6to. ***Aſſaſſini.*** Meżoboycy przenajęci.

7mo. ***Laeſae Majeſtatis in perſonam ipſiusmet principis rei.*** Obwinieni dla wyſtępku obrażonego Majeſtatu.

Januſzowski zarowno uczy w Statutach Koronnych, ***Libro V. fol. 623. quod Jus commune non permittat, defendi ab Eccleſiis ſeu templis, nocturnos ſegetum & fundorum ſeu***

den verdienet, und daß er bey dem Amte treu halten möge, in Eyd und Pflicht zu nehmen, und des Bleibens mit Bedrohung des Galgens zu erinnern, oder aber derselbe, nachdem ihm der Buchstab H, an der Stirn gebrannt worden, sofort vom Regiment hinweg zu jagen sey. Bey dem Königl. Prinzl. Regiment zu Fuß, ist hievon ein solches Praejudicat. A. 1745. reterirte sich ein Musquetier, mit Nahmen B. in die Bütteley, weil er sein Vorhaben zu desertiren, worzu er etliche seiner Kamraten beredet gehabt, nicht ausführen können, und wie er mit den Büttels-Knechten Brüderschaft gemacht, habe er nicht allein vom Regiment verächtlich gesprochen, sondern auch, nachdem er alle glimpfliche Vorstellungen gutwillig wieder herauszukommen, hartnäckicht verworfen, mit verächtlichen Minen zuletzt abgeschlagen, auf angebothenen Pardon zum Regiment wieder zu kehren: Dahero konte ihm die Restitutions-Gnade wider seinen Willen nicht aufgedrungen werden, per Leg. 69. ff. de reg. Jur. Wenn ihm aber die Lassung in solchem Stande zur größten Wohlthat gereichet seyn würde: indem er eben der Strafe zu entgehen, die Resolution ergriffen; Also ward über ihn beym Regiment gesprochen, daß ihn die Büttels-Knechte auf den Platz, wo das Regiment in Parade gestanden, hinzubringen, vor der Fronte ihm alle Mondirungs-Stücke abzunehmen, und nachdem sie solche in das gegen den linken Flügel über, angelegte Feuer geworfen, der Scharfrichter ihm den Haarzopf gleichfalls abzuschneiden und ins Feuer zu werfen, endlich dem meineydigen Kerl die Büttels-Knechte vor der Fronte des Regiments einen Schilling von etlichen zwanzig Streichen zu geben, aus der Garnison herauszubringen, und ihn zu verwarnen haben, sich hiesigen Orts niemals mehr betreten zu lassen. Welches Urtheil den 14. Julii 1745. in Elbing exequiret worden, andern zum Schrecken und Exempel, dergleichen Missethat zu begehen. Denn wer aus Vorsatz seine Ehre verliehret, der muß mit desto größerer Schande angethan werden.

Hier könte man die Frage aufwerfen: Woher die Unkosten auf den Scharfrichter, welcher die im Decret angesetzte Strafe exequiren muß, herzunehmen wären? Laut den gemeinen Käyserlichen Rechten, ist der Magistrat schuldig, Amtswegen die Delinquenten mit verdienter Strafe belegen zu lassen.

L. 13. ff. de Offic. praesid.

Bey denen Cron-Regimentern stellen die Herren Chefs in Administrirung der Justiz eine obrigkeitliche Person vor, und haben in hiesigen Diensten gewisse Expensen-Portiones, welche laut Reglement bey der Liquidation acceptiret werden; Also müssen sie allein dergleichen Kosten aus der Expensen-Casse tragen. Es ist billig, daß derjenige die Ausgaben hat, dem die Einnahme assigniret ist.

L. 10. de Reg. Jur. Lünigs C. J. M. p. 1434. §. 17. Burger Cent. 1. Obs. 43. D. Knorr l. c. p. 351. lit. d.

In der Desertions-Materie muß auch dieses ohne einige Ausschweifung hier angemerket werden, daß die Deserteurs gemeiniglich in den Kirchen, Klöstern, und andern geweihten Oertern ihren Aufenthalt und Protection finden, wodurch das Regiment im Justiz-Lauf sehr gehindert wird, indem die Soldaten, zum Nachtheil des Herren Dienstes, Gelegenheit haben, allerley Excessen impune zu verüben. Dahero wird weiter gefraget, wie man sich dabey zu verhalten habe? Es ist undisputirlichen Rechtens, daß alle und jede Missethäter, auch Juden und Heyden, die zur Kirche fliehen, der geistlichen Immunitaet fähig werden, und gewaltsamer weise, ohne Consens des Bischofs, oder seines Vicarii, nicht hinausgeholet werden können, per Leg. Cod. de his qui ad eccles. conf. Da indessen in der Constitution des Pabstes Gregorii XIV. von dieser Freyheit einige Maleficant en specifice ausgeschlossen worden, als:

1) Die Straßenräuber, welche die Heer-Straßen und öffentliche Wege verlagern, und die reisende hinterlistig anfallen.

2) So bey nächtlicher Zeit die Feldfrüchte verderben, und dem Landmann großen Schaden thun.

3) Welche Todschläge oder Lähmung der Glieder in der Kirche selbst, oder auf den Kirchhöfen, zu begehen sich unterstehen.

4) Die ihren Nächsten verrätherischer Weise ums Leben gebracht.

5) Die wegen ihrer Ketzerey aufgesucht werden.

6) Die jemanden umzubringen sich dingen lassen.

7) Welche auf die Person des Landes-Herrn selbsten die Feindschaft gerichtet.

Desgleichen Janufzovius in den Statutis des Königreichs Pohlen im 5. Buche p. 623. lehret, daß die gemeine Rechte nicht gestatten wollen, daß denjenigen die Kirchen oder Klöster den

Schutz

seu agrorum damnidatores, liberarumque viarum obsessores, seu praedones, item fures publice proclamatos, vel ter in Regestris conscriptos, libertatisque Ecclesiasticae violatores pariter & incendiarios. Ktorzy ućiekszy do kośćioła, żadney od niego obrony mieć nie mają, dla okrućieństwa występku, na nich skazanego.

L. 18. *Jus Commune, L.* 19. z Prawa Cesarskiego. Lynik *in appendice C. J. M. p.* 420.

Kośćioł też takich tylko salwuje delinkwentow, ktorzy na gardlę karani bydź zasłużyli, y przerażeni bojaźnią kary, do niego jako do mieysca ucieczki śię schronili, *consequenter* nie chce bydź okazyą, aby śię hardość swywolnych ludźi mnożyła, y kryminały tym wygodniey pełnione były; Zaczym y Dezerter, ktory Panu swemu osobę swoją odbiera przez dezertowanie swywolne, uwolniając śię od przysięgi wykonaney pod czas zaćiągu, powinien bydź bez dysputy y sprzeczki restytuowany Regimentowi, według tegoż Prawa Duchownego, zwłaszcza kiedy *non agitur de periculo vitae vel membrorum. Perjurus delinquit (Jure Civili) in ipsum Deum immediate, adeoque non videtur mereri, ut defendatur a Deo &c.*

C. Literas 13. *in fine de restit. spoliat. Captl. fin. extr. de immunit. Eccles.*

Przez takie powrocenie dobrowolne y z żalu występku podięte, uchodźi każdy Dezerter Sentencyi śmierći, *per Leg. non omnes desert.* 5. *in princ. ff. de re milit. Si fuerit ultro reversus non cum necessitudine, non erit ejusdem sortis.* Przez co może kośćioł, nie czyniwszy żadnych skrupułow utrzymać swoją powagę y prerogatywę ulegitymowaną, y chwalebnie czyni, kiedy żołnierza dezertującego dysponuje do powrocenia do Regimentu, nie dając mu żadney protekcyi ani zasłony do wypełnienia występku attentującego. Wtymby zaś trzeba mieć umowę z urzędem duchownym, na jakiby sposob takowa restytucya Zołnierzy, krom woli ich praktykowana bydź mogła, bez wiolencyi Praw y wolnośći Kośćielnych? Na przykład mogliby wszyscy Przełożeni Kośćielni y Klasztorni, pobliższemu sądowi wojennemu, *& in ejus absentia* Sądowi cywilnemu, dać znać o dezerterze, ktory śię u nich meldować będźie, y onego potym bez obawiania śię na szańc wydać prerogatywy kośćielne, extradować Komendźie. Ktora extradycya nie ma bydź inaczey tłumaczona w Kryxrechćie, jak na tę stronę, że śię z dobrą wolą, bez nayemnieyszego musu dezertera stała, aby takiem kształtem *Lex non omnes in princ. ff. de re milit.* była zawsze pewnym fundamentem Dekretu. Zeby to zobopolnie przez jednostayną zgodę *in vim sanctionis pragmaticae,* od obudwoch Stanow, ulubiono, ogłoszono, y z rowną żarliwośćią obserwowane było, zostałaby *immunitas Ecclesiastica* w swoiey całośći bez urazy, a Woysko nie miałoby tak wielkiey szkody przez dezerterow hardych y zuchwałych, ktorzy pod faworem bliskich kośćiołow y klasztorow oczywistą znayduią porę do wypełnienia swoiey złośći.

Ten śrzodek zabieżenia złośći Zołnierskiey, ktorego sukces mogłby bydź dość pomyslny, wynalazł y podał JPan Kostka w Obserwatach swoich *ad Articulum LVIII. n.* 4. Cesarza Leopolda I. ś. p. Imć Pan Khewenhyller sławny Gienerał Cesarski allegował pewną Ordynacyą *de dato* 7. *Decembris* 1729. przy Explikacyi Artykułu woiennego X. tegoż Cesarza Leopolda, *tenore* ktorey dezerterowie y przebiegowie exymowani są od przywileju wolnośći kośćielney, dla tego ma bydź Klasztor czyli Kośćioł z naganionym uporem utrzymywający swą powagę, na tych miast otoczony Komendą, ktora śię temu wszelkiemi siłami opponować powinna, aby go poty żadna nie dochodźiła żywność, poki nie będą wydani. *In casu* żeby z nich ktory miał ućiec z Klasztora za pomocą dochowieństwa, może bydź obligowany do stawienia na jego mieysce inszego żołnierza w należytey mundurze.

Pro reliquo wiedzieć trzeba, pisze JPan Kostka *l. c. n.* 5. iż nie tylko poświęconę kośćioły, cmentarze, ale y inne jeszcze nie poświęcone, byle śię w nich za pozwoleniem Biskupa, Msza S. odprawowała, *gaudeant jure asyli, argumento Textus in Cap. Ecclesiae* 9. *de immunit. Eccles.* Drudzy extendują te Prawo y na kośćioły niepoświęcone, w ktorych jeszcze żadney nie było Mszy S. zarowno y na Klasztory, Szpitale, y inne *Pia loca,* za powagą Biskupią erygowane, fundując śię na tym, że *regulariter* wszystkie Przywileje Kośćiołowi albo inszemu domowi Bożemu nadane, *per Legem* 35. *Cod. de Episcop. & Cler.* y innym fundacyom dewotnym, służyć muszą. Ale w tym samym punkćie nie trzebaby inaczey jak tak argumentować: Poniewasz Kanony tylko o tych dysponowały, *qui ad Ecclesiam vel Coemiterium confugiunt,* należałoby delinkwentow *ex omnibus piis locis,* z Plebaniow, Szpitalow y Klasztorow brać, y na karę przyzwoitą skazywać. P. P. Kanonistowie

Schutz ertheilen, welche zur Nachtzeit die Saat oder den Acker verheeren und verwüsten, den Leuten auf freyen Straßen aufpassen, Dieberey treiben, öffentlich proclamiret, oder dreymal im Protocoll notiret worden, desgleichen die Kirchen-Freyheit violiret, oder Mordbrenner gewesen. Und ob sie gleich in die Kirche sich reteriren, sollen sie dennoch wegen der grausamen That, welcher sie beschuldiget worden, keinen Schutz darinnen haben.

L. 18. Jus Commune, L. 19. Ex Lege Imperiali &c. Lünig im Anhange des C. J. M. p. 420.

Denn auch die Kirche nur solche Delinquenten schützet, die eine Lebens-Strafe verdienet, und die aus Furcht der Strafe zu ihr als ihrem Asylo geflohen, folglich hiedurch keine Gelegenheit machen will, daß die Halsstarrigkeit böser Leute sich mehren, und die Laster desto gelegentlicher ausgeübet werden sollen; Also ist ein Deserteur, welcher durch seine Desertion dem Kriegs-Herrn seine Person entfremdet, und von dem geleisteten Soldaten-Eyde sich losmachet, nach demselben geistlichen Rechte seinem Herrn wieder zu restituiren, absonderlich wenn es ohne Gefahr Leib und Lebens geschehen kan. Darzu delinquiret ein Meineydiger nach dem Jure Civili, immediate wider Gott, also meritiret er nicht, von Gott geschützet zu werden ꝛc.

C. Literas, 13. in fine de restit. Spoliat. Capt. fin. extr. de immunit. Eccl.

Durch dergleichen ungezwungenes und aus Reue und Leid vorgenommenes Wiederkommen, entgehet so ein jeder Deserteur der darauf gesetzten Todes-Strafe, per Leg. non omnes desert. 5. in princ. ff. de re militari. Wer von selbsten ohne Noth zurück gekehret ist, der wird gelinder gestraft. Desgleichen kan auch die Kirche, ohne sich darüber einen Scrupel zu machen, bey ihrer Authoritaet und privilegirten Freyheit ihren Zweck dadurch erreichen, und thut sehr wohl, wenn sie den ausgerissenen Soldaten zur gütlichen Wiederkehr beredet, und ihm zu Ausführung seines Delicti keinen ferneren Schutz und Gelegenheit ertheilet. In dem Stück aber müste vorhero mit der geistlichen Obrigkeit eine Modalität getroffen werden, auf was Art und Weise diese Restitution auch wider den Willen derer Deserteurs, jedoch ohne Praejudiz der Kirchen-Freyheit, zu practiciren wäre? z. E. Alle Kirchen- oder Clösterliche Vorsteher könten ans nächste Militair-Gericht, oder in Ermangelung solches, an die Civil-Gerichte melden lassen, daß ein ausgerissener Soldat sich bey ihnen eingefunden, und nachgehends ohne Praejudiz der Kirchen-Freyheit, ihn dem Commando wieder extradiren. Welche Erfolglassung aber im Krieges-Recht dafür geachtet und interpretiret seyn müsse, als ob sie mit des Deserteurs gütlichem Willen und ohne Zwang geschehen wäre, damit solchergestalt der Lex non omnes in pr. ff. de R. M. im Sententioniren statt finden möchte. Wenn dieses von beyden Theilen einmüthiglich in vim Sanctionis Pragmaticae abgeredet, befohlen, und mit gleichem Ernst gehalten werden sollte, würde sonder Zweifel die Kirchen-Freyheit nicht im geringsten laediret, und die Armée um die Helfte des Schadens dieser ausfliegenden Vögel verschonet bleiben, welchen die Naheit der Kirchen und Klöster augenscheinliche Gelegenheit sonsten fourniren, ihre Desertion ganz verwegen auszuführen.

Dieses Mittel, der Bosheit derer Soldaten vorzukommen, davon eben keine üble Folge zu vermuthen, hat der oft gemeldte Herr Kostka in seinen Observatis zum 58. K. A. Käysers Leopoldi I. n. 4. angegeben. Der im Leben berühmt gewesene Käyserliche General Khewenhüller allegiret eine gewisse Verordnung vom 7. Decembr. 1729. bey Erklärung des 10ten K. A. desselben Kaysers Leopoldi, zu folge welcher die Deserteur und Ueberläufer der Kirchen-Freyheit unfähig wären, dahero sollte das Kloster oder die Kirche, wenn sie absolut ihre Authoritaet behaupten wollte, alsogleich mit dem Commando besetzet und versperret werden, welches darauf genaue Achtung zu geben hat, daß die Lebensmittel so lange abgeschnitten werden, bis die Extradition erfolget. Im Fall die Geistlichkeit einen Deserteur aus dem Kloster entweichen lassen, solle sie zur Ersetzung des Mannes mit völliger Mondur gehalten seyn.

Uebrigens ist zu wissen, schreibt gedachter Herr Kostka l. c. n. 5. daß nicht allein die geweiheten Kirchen und Kirchhöfe, sondern auch andere Kirchen, die noch ungeweihet sind, wenn nur darin mit Erlaubniß des Bischoffen das H. Meß-Opfer gehalten wird, des Juris asyli fähig sind. arg. Textus in cap. Ecclesiae 9. de immunit. Eccles. Andere extendiren dieses Recht, auch auf ungeweihete Kirchen, wo noch keine Messe gelesen worden, desgleichen auf die Klöster, Spitäler und andere Pia loca, welche mit Bischöflicher Authoritaet errichtet sind; denn sie sagen, daß regulariter alle Privilegien, welche der Kirche oder einem Gotteshause verliehen werden, sich per L. 35. Cod. de Episc. & Cler. auch auf dergleichen andächtige Wohnungen und Oerter erstrecken. Aber eben in diesem Punkt, müßte man von Rechtswegen also und nicht anders argumentiren: Weilen die Canones nur von solchen die zur Kirche, oder zum Kirchhof fliehen, disponiret haben, so könte man einen Uebelthäter aus jeglichen andern Piis locis, Widdem, Spitälern und Klöstern, hervor und zur Strafe ziehen. Die Wahrheit zu geste-

wie extendują nad zamiar daleko *citatam Legem 35. Cod. de Episc. & Cler.* z ktorey niektorzy wywodzą że winowayca y w chlewie bydlęćiem, y w całey cyrkumferencyi domostw duchownych, *asylum* znaleść może. Text Prawa tego taki jest: *Omnia Privilegia*, (powiedźieli Cesarze Leo y Anthemius) *quae a retro Principibus, aut a nostra Serenitate, vel judiciariis dispositionibus, aut libertatibus, pro singulis quibuscunque temporibus, ex consuetudine, vel constitutione praestita sunt orphanotrophiis, ecclesiis &c. in perpetuum custodiri decernimus.* Wnaśladujących czasach ordynował Cesarz Justynyan, ktory tey samey powagi był, jak Cesarz Leo y Anthemius: *Neque homicidis, neque adulteris, neque virginum raptoribus delinquentibus, terminorum custodies cautelam, sed etiam inde extrahes, & supplicium ei inferes. Non enim talia delinquentibus parcere competit; Sed hoc patientibus, ut non talia a praesumptoribus patiantur. Deinde templorum cautela non nocentibus sed laesis, datur a Lege: & non erit possibile utrumque tueri cautela sacrorum locorum, & laedentem & laesum.*

Novell. 17. *cap.* 7.

De asylo saeculari namieniając, tyle wiedźieć trzeba, iż każdy Pan wojujący może mieysca ućieczki naznaczyć y autoryzować, podług upodobania swego, czy w głowney Kwaterze, czy w Prowincyi jakiey. Jego bezpieczeństwo nie zastawia inszych deliktow, jak sam zaboy w popędliwości gniewu popełniony. Oczym *Schwederus & alii in Introd. in Jus Publ. Parte Speciali Sect. II. n. 2.*

Podobne *asylum* jest y przy Artylleryi polney woysk Cesarskich, dla zaboycow z nieobaczenia bez nienawiśći zabijających; gdźie y ći schronienie mają, ktorzy nie służą przy Artylleryi, ale od inszych Regimentow obozujących ućiekli, z strachu kary. Takowi mają zupełne uwolnienie od oppressyi w całey Kwaterze Artylleryi, kiedy woysko obozem leży, a w marszu na 24. krokow od Armaty. *Excepto casu*, żeby sprawę mieli z Artylleryſtą albo z własnym Officyerem.

Kostka *l. c. ad Artic. LVIII. n.* 10. *seq. & ibi citati autores.* Kazmierz Siemienowicz w Księdze, *Ars magna Artilleriae, Cap.* 15. *P.* 2.

Na ostatek y to służy dla informacyi każdego, iż w Polszcze Domy Szlacheckie wolność zupełną dają ućiekającym śię do nich swowolnym ludziom, ktorych lubo może aresztować, ale łapać y gwałtem wyprowadzać, nie godzi śię.

Nic. Chwałkowski Jus Publ. in 12. L. I. c. VI. n. 4. p. 89. W. Lubienski, l. c. p. 363. n. 10.

ARTYKUŁ VI.

Z Roty do Roty żaden Towarzysz wyieżdżać nie ma, ażby sam Hetman tego dozwolił, gdyż takowe przebiegania z Rot do Rot, waśni y wiele zamieszania między Rycerstwem szkodliwego, bywa przyczyną. Ktoby bez dozwolenia Hetmańskzego wyiachał, wedle rozsądku Hetmańskiego ma bydź karany.

REFLEXYE.

W Konstytucyi Roku 1620. postanowiono, aby Towarzysz, ktory śię zaciągnie na potrzebę Rzpltey przy Rotmistrzu, także Pacholek przy Towarzyszu, y słudzy przy woluntaryuszach, *temere* bez uznania Hetmańskiego, albo pozwolenia Rotmistrzowskiego, od iedney do drugiey Roty nie wyieżdżali, poką d ta Expedycya trwać będźie, pod wytrąbieniem z woyska, y *amissione* Pocztu.

Tit. O Zołnierzu.

A. 1633. Towarzysze woyskowi, swoich Rotmistrzow, z ktoremi śię zrazu zaćiągnęli, trzymać śię mają, a zpod iedney Chorągwie pod drugą, żadną miarą, nie powinni wyieżdać, ani też Rotmistrze bez pozwolenia Hetmańskiego wyzwalać ich mają. A ktoryby Towarzysz, iedney Cwierći dosłużywszy, mianując jakoby do domu dla potrzeby swoiey z woyska wyiachał, a potymby z drugim

gestehen, reisen die Canonisten mit besagter L. 35. Cod. de Episc. & Cler. ohne Ziel hinaus, und wollen einige vorgeben, daß der Reus so gar in Vieh-Ställen und ganzem Umfang sothaner geistlichen Wohnungen, das Asylum finde. Der angezogene Lex 35. Cod. de Episcopis & Clericis, lautet folgendergestalt: Alle Privilegia, (sagen die Käyser Leo und Anthemius) welche von den vorigen Römischen Käysern, oder von uns, entweder durch gerichtliche Disposition oder Freygebigkeit, durch Gewohnheit oder Verordnung denen Wittwen-Häusern, Kirchen (zu Constantinopel) rc. zu allen Zeiten sind accordiret worden, wollen wir beständig gehalten wissen. In nachfolgenden Zeiten hat aber Käyser Justinianus, mit derselben Käyserlichen Authoritaet als des Leonis und Anthemii gewesen, verordnet, daß weder denen Todschlägern, Ehebrechern, noch denen Jungfrauen-Räubern, die Grenzen geweihter Oerter zur Freyung dienen sollen, sondern du (Triboniane, Quaestor u. Exconsul, eine Läyen-Person) wirst sie auch von daraus herfür, und zur peinlichen Strafe ziehen: Denn es gebühret sich nicht, derer zu schonen, welche dergleichen Missethaten begehen, sondern derer, die darunter leiden. Ueberdem ist die Freyung der Kirchen nicht für die Uebelthäter, sondern für die Bedrängte und Beleidigte, vom Gesetz angeordnet; Dahero ist unmöglich, beyden die Kirchen-Freyheit angedeihen zu lassen, nemlich dem Beleidiger und dem Beleidigten.

Novell. 17. cap. 7.

Anlangend die weltliche Freyung, so kan solche ein jeder Kriegführende Herr, entweder in dem Militair-Haupt-Quartier, oder auch in einem Civil-Territorio, nach Belieben constituiren. Welches aber nur auf den Todschlag, so aus übereiltem Zorn geschiehet, und sonst auf keine andere Delicta extendiret wird. Wie denn Schwederus cum aliis, qui Asylum Ecclesiasticum nimiam licentiam sapere autumant, davon handelt in seiner Introd. in Jus Publ. P. spec. sect. 2. n. 2.

Dergleichen Asylum hat auch die Käyserliche Feld-Artillerie, doch eben nur für die unbedachtsame Todschläger, wo aber auch solche geschützet werden, die nicht Artillerie-Genossen sind, sondern von andern Orten des Feldlagers dahin geflohen. Dergleichen hingeflohene, genüßen, wenn es im Lager ist, ihre Sicherheit durch das ganze Artillerie-Quartier, auf Marchen aber bis 24. Schritt von der Canone. Ausgenommen, die That wäre an einer Artillerie-Person selbst, oder an des Thäters vorgesetzten Officier verübet, in solchen Fällen genüßet der Thäter keines Schutzes.

Kostka l. c. ad a. 50. n. 10. seq. und die daselbst allegirte Autores. C. Simienowitz in seiner großen Kunst von der Artillerie, P. 2. c. 15.

Schlüßlich ist auch zu wissen, daß im Königreich Pohlen ein jeder Adlicher Hof die Freyung hat, und einem jeden übelthätigen, der dahin geflohen, vollkommene Protection giebet, so, daß ob er gleich daselbst arrestiret werden kan, dennoch nicht zugelassen wird, ihn zu greifen, oder mit Gewalt wegzubringen.

Nic. Chwaikowski J. P. in 12. L. I. c. 6. n. 4. p. 89. W. Lubienski, l. c. p. 363. n. 10.

VI. Artickul.

Kein Soldat soll von einer Fahne zur andern übergehen, bis ihm der Feldherr solches erlaubet; indem dergleichen Ueberlauf viele Zwietracht und Confusion unter der Ritterschaft causiret. Wer ohne Feldherrliche Bewilligung übergehen würde, der soll nach seinem Ausspruch gestrafet werden.

OBSERVATA.

In der Constitut. von A. 1620. ist festgesetzet, daß ein Towarzysz, der sich zum Dienst der Republic beym Rittmeister angiebt, desgleichen ein Pachołek beym Towarzyszen, und Diensbothen bey denen Volonteurs, ohne Feldherrliche Erkenntniß oder des Rittmeisters Consens, von einer Fahne zu der andern nicht sollen boshaftig überlaufen, und zwar so lange der Feldzug dauren wird, bey Strafe von der Armée ausgeblasen zu werden, und bey Verlust ihrer Equipage, die sie bey sich im Felde gehabt, und zurück gelassen.

Tit. von den Soldaten.

Laut Constitut. von A. 1633. sollen die Towarzyszen bey ihren Rittmeistern, mit denen sie zugleich in Militair-Dienst gegangen, sich aufhalten, und von einer Fahne zur andern durchaus nicht reisen, welches die Rittmeister ihnen ohne Feldherrliche Permission nicht gestatten müssen. Welcher Towarzysz, nachdem er ein Viertel Jahr gedienet, vorgeben wollte, daß er seiner Geschäfte halber von der Armée nach Hause reisen müssen, und nachgehends beym

gim Rotmiſtrzem znowu ſię w krotce zaćiągnął, y w Woysku ſię bawił, takowy każdy z woyska wytrąbiony, y konfiskacyą pocztu karany bydź ma.

Tit. Diſciplina.

Anno 1650. Konſtytucye *Anni* 1620. *ſevera executione* oboſtrzono, żeby pod czas iedney expedycyi, od Chorągwie do Chorągwie drugiey, nie ważył ſię zaćiągać, pod ſurowym karaniem, *in inſtanti*, tak Rotmiſtrza ktoryby takiego zaciągnął, jako y Towarzyſza.

Tit. Diſciplina militaris.

Anno 1654. Reaſſumując wſzyſtkie Prawa *de Diſciplina militari*, poſtanowiono, aby żaden w służbie Rzpltey zoſtający nie ważył ſię pod inſzą zaćiągać Chorągiew, aż Cztery Cwierći zupełnie pod iedną Chorągwią przesłużywſzy: A ktokolwiekby albo Cwierć pod Chorągwią iedną nie dosłużywſzy, do inſzey ſię przeniosł, to nieopowiedzianie, y bez pozwolenia Hetmana naſzego z woyska wyiachał, ten ma bydź *ipſo facto infamis*, y dobra iego zasłużone, jeśliby jakie miał, *jure Caduco bene meritis* rozdawane będą.

Tit. Zatrzymanie woyska w służbie Rzpltey.

Anno 1655. Lubo to przeſzłego Seymu Prawem zabroniono ieſt, aby żaden Towarzyſz z Rotmiſtrzem zaćiągnąwſzy ſię, z woyska nie ważył ſię albo też y do inſzego Rotmiſtrza wyieżdżać, dokądby zupełnych czterech Cwierći z iednym Rotmiſtrzem nie wysłużył. Iż iednak wiele ſię takowych znalazło, ktorzy nie pomniąc nic na ſurowość Prawa Pospolitego, z Ukrainy powroćiwſzy, ſromotnie od ſwoich Rotmiſtrzow porozbiegali ſię, z ktorey okazyi, niektorzy Rotmiſtrze, Chorągwie pozwiiać muśieli; przez co lubo winie w Prawie o tym napiſaney podpadli, niezagradzając im iednak drogi do Klemencyi Krolewskiey, *Authoritate praeſentis Conventus* tych wſzytkich, ktorzy z woyſka powyieżdżali, abo też Chorągwie z tey okazyi pozwiali, napomniono, y po nich to mieć chciano, aby nim ta Cwierć, ktora ſię *a prima Aprilis a. e.* zaczyna, a zciąga ſię *ad primam Julii*, każdy z nich do ſwego ſię Rotmiſtrza powrocił, y z nim, *expiando delictum*, Cwierć iednę darmo wysłużył. Na co ma wziąć atteſtacyą od J. Wielm. Hetmana Koronnego, y onę w Grodzie ſwym własnym *per oblatam* podać. A ktoryby tego *intra tempus praefixum* nie wypełnił, tedy takowych wſzytkich *pro Infamibus* deklarowano, ktorych Staroſtowie, y Ich Urzędy Grodzkie imać, y na gardle karać, a gdzieby iaka *perplexitas* zachodziła, do Krola Imći *pro informatione* odſyłać, powinni będą, *ſub poena duorum millium Marcarum in Judicio Tribunalitio* w Soboty *ex ſpeciali Regeſtro*, ktory zawſze *ante omnia* ſądzony bydź ma, *per quempiam repetenda.* Takowąż penę y na Rotmiſtrze, ieśliby ktory z nich zwinioney Chorągwie nie podniosł, na potym poſtanowiono.

Tit. O tych co z woyska powyieżdżali y Chorągwie pozwijali.

Anno 1673. *Praecautum jeſt*, aby żaden Rotmiſtrz Powiatowy, nie ważył ſię zaciągać Towarzyſza, w woysku na ten czas będącego, pod oſtrośćią Artykułow woyskowych. Y to oſtrzeżono, że ten, ktoryby ſię zaciągnął pod Chorągiew Powiatową, a należy do Pospolitego Ruſzenia, bytnośćią w obozie zasłonić ſię nie może, bo z oſoby ſwoiey powinien iechać na Pospolite Ruſzenie.

Tit. Obrona Rzpltey.

Porro: wielkie ztąd *inconvenientia* Rzpltey: Ze żołdacy zpod rożnych Regimentow pouchodziwſzy, znowu ſię zaćiągaią, y potym żeby ich nazad nie odbierano uchodzą, tak że ich nigdy officyerowie pewni bydź nie mogą, y wyprowadzić do obozu. Zeby tedy w tak pilney Rzpltey potrzebie, *obviare huic malo*, y wſzelką uprzątnąć wymowkę, odpuſzczono wſzytkim, ktorzykolwiek dotąd zpod Regimentow poućiekali, y uczyniono ich cnotliwemi teraznieyſzą Konſtytucyą, deklaruiąc, że już od żadnego, ktory ſię pod ktorykolwiek zaciągnął, albo zaciągnie Regiment, tamten pod ktorym dawno służył, Prawa mieć nie będzie, chyba żeby Kryminał iaki przed uyśćiem ſwoim popełnił. Więc że to gieneralne ubespieczenie, wſzytkich już okrywać będzie, tedy na przyszły czas podobnym zabiegaiąc dezertacyom deklarowano, że ktobykolwiek od teraznieyſzego Seymu uſzedł, nie tylko nim okryty nie będzie, ale ſurowie y na gardle według Artykułow Woyska Cudzoziemskiego, ma bydź bez darowania karany.

Tit. Ubespieczenie Zołdatow.

Jako w ciągnieniu tak w obozie, nikomu zpod Chorągwie w Rejeſtr raz wpiſanemu, do drugiey Chorągwie, lubo w iednym Wojewodztwie y Ziemi, wyieżdżać nie

andren Rittmeister sich im kurzen wieder engagiren, und bey der Armée aufhalten würde, der soll bey der Armée ausgeblasen und mit Preismachung seiner Equipage bestrafet werden.

Tit. Kriegs-Disciplin.

A. 1650. ist die Constitut. von A. 1620. dergestalt geschärfet, daß zur Zeit einer Expedition, keiner von einer Fahne zu der andern überzugehen sich unterstehen möge, bey harter Strafe, gleich auf frischer That, sowohl des Rittmeisters, der einen acceptiren wird, als auch des Towarzyszen, der sich acceptiren läßt.

Tit. Militair-Disciplin.

A. 1654. wurde nach Reassumirung aller Rechte von der Kriegs-Disciplin verordnet, daß keiner, der im Dienst der Republic stehet, sich wagen soll, zur andern Fahne überzugehen, bevor er vier völlige Viertel bey einer Fahne ausgehalten: Würde jemand, ohne das eine Viertel auszudienen, bey der andern Fahne Dienste nehmen, oder ungemeldet und ohne Feldherrliche Permission von der Armée sich absentiren, der soll davor infam seyn, und seine verdiente Güter, wenn er welche besitzen sollte, sollen vermöge dem Caduc-Recht, denen meritirten anheim fallen.

Tit. Anhaltung der Armee im Dienst der Republic.

A. 1655. ohngeachtet es durch die Gesetze des vergangenen Reichs-Tages verbothen worden, daß kein Towarzysz, wenn er beym Rittmeister sich engagiret, sich unterstehen möge, von der Armée wegzugehen, oder beym andern Rittmeister sich zu engagiren, bevor er die völlige vier Viertel bey einem Rittmeister nicht ausgedienet. Wenn sich aber viele gefunden, die an den Rigueur der gemeinen Rechte sich nicht gekehret, wie sie aus der Ukraine zurück gekommen, von ihren Rittmeistern schimpflich desertiret, weswegen einige Rittmeister ihren Dienst quitiren müssen, und sie dadurch die desfalls determinirte Strafe sich zugezogen; als wurden kraft damaligen Reichstags-Schluß, doch ohne jemanden von der Königl. Gnade zu verstoßen, alle diejenige die von der Armée sich absentiret, oder die Abdankung der Fahnen causiret, überhaupt erinnert und befehliget, ehe das Viertel, das vom 1sten April. a. e. den Anfang nahm, und bis zum 1sten Julii gerechnet war, zu Ende gieng, bey ihren Rittmeistern sich einzufinden, und mit ihnen zur Aussöhnung des Delicti, ein Viertel umsonst zu dienen. Worauf ein jeder vom Gros-Feldherrn das Attestat nehmen, und solches in seinem behörigen Grod ingrossiren lassen soll. Die solches in der angesetzten Zeit nicht werkstellig machen wollen, die wurden vor infam erkläret, welche die Starosten und ihre Aemter beym Kopf nehmen und am Leben strafen, und wo sich ein Bedenken ereignen sollte, an des Königes Majestät zur Information einschicken müssen, bey Strafe 2000. Mck. welche vorm Tribunals-Gericht aus einem besonderen Register, das alle Sonnabend vorgenommen wird, ein jeder sich adjudiciren lassen kan. Dieselbe Strafe ist auch denen Rittmeistern nachgehends zuerkannt worden, wenn jemand von ihnen nicht zu Felde gehen wollte.

Tit. von denen die Feldflüchtig geworden.

A. 1673. ist praecaviret worden, daß kein Rittmeister vom District sich wagen soll, einen Towarzyszen der bey der Armée engagiret ist, anzuwerben, bey unvermeidlichem Rigueur derer Krieges-Artickel. Auch dieses ist angeordnet worden, daß derjenige, der bey einer Fahne vom District Dienste genommen, und zum allgemeinen Aufbott gehöret, sich mit seiner Praesence im Lager nicht entschuldigen könne, immaßen er schuldig ist, beym allgemeinen Aufbott persönlich zu seyn.

Tit. Defension der Republic.

Ferner hat die Republic daraus große Inconvenientien, daß die Soldaten, nachdem sie von verschiedenen Fahnen reisaus genommen, sich wieder anwerben lassen, und darauf, um nicht extradiret zu werden, abermals desertiren, wodurch die Officierer ihrer nicht gewiß seyn können, um sie ins Lager zu bringen. Um nun diesem Uebel, da die Republic in großer Noth gewesen, vorzukommen, und allerley Excusen aus dem Wege zu räumen; So wurden alle und jede Deserteurs pardoniret, und mittelst gegenwärtiger Constitution wieder ehrlich gemacht, mit der Declaration, daß keinem, der etwan bey dem, oder andren Regimentern Dienste genommen, oder noch nehmen würde, dasjenige Regiment, bey welchem er vorhin gedienet, einen Procefs machen könne, ausgenommen wenn er vor seiner Desertion was criminelles begangen hätte. Da aber dieser General-Pardon auf alle gerichtet ist; So ist um allen künftigen und dergleichen Desertionen vorzukommen, declariret, daß derjenige, der von diesem Reichs-Tage an, meineidig wird, nicht allein davon eximiret, sondern auch mit allem Ernst nach Inhalt der Krigs-Artickel von der ausländischen Armée, ohne Gnade am Leben gestrafet werden soll.

Tit. Versicherung der Soldaten.

So wie aufm March, also auch im Lager, soll keinem, der einmal in der Rolle stehet, von einer Fahne zur andern, wenns auch in einer Woywodschaft oder District wäre, über zu gehen

nie będzie śię godziło, y żaden Duktor przyimować w Regeftr fwoy y pod Chorągiew niepowinien, *fub poenis contra Defertores Caftrorum Sancitis*, o co *Termin* y *forum* w Obozie Generalnym naznaczono. *Anno* 1676.

Tit. Pospolite Rufzenie.

Gdzie Sąd głowny Woyskowy *A.* 1673. ordynowano; do ktorego iako Pospolite Rufzenie do Obozu śię fciągnie, po fześciu *ex Gentibus* obrać fobie będą powinni, ktorzy przy Sądzie Marfzałkowskim zasiadać *fub tentoriis*, Proceffem *fecundum Conftit.* 1621. fądzić, decydować, y karać, *fine quavis appellatione*, mieć będą *poteftatem*, do ktorego Sądu nad trzy Ofoby, tak z Aktorem, jako y z pozwanym, *propter tumultum* wchodzić nie będą, *fub poenis Judicii illius arbitrariis.* Dekreta jednak *pluralitate votorum* mają bydź decydowane.

Tit. Pospolite Rufzenie.

A. 1685. *Ex rigore* Sądu na Kommiffyi Hybernowey we Lwowie, przez J. Wielm. Hetmana Wielk. Koronnego, odprawionego, ponieważ wiele jeft ludzi Stanu Szlacheckiego, ktorzy fą na delaćie na ten Seym podani o to, że Hybernę wźiąwfzy do domow fwoich, Rotmiftrzow y Officyerow pozawodziwfzy, nie służąc woyny, powyieżdżali. Tedy za zgodą wfzech Stanow, folgując ich honorom, trąbę Seymową do dwoch mieśięcy *a cadentia* fkończonego Seymu odłożono, nakazując pomienionym ofądzonym, aby *in hoc intervallo* do Skarbu Kwarcianego Koronnego *triplicem penfionem* zabranych przez śię Hybernowych pieniędzy oddawali. A ktoryby nie oddał, ten *rigori* trąby woyskowey, *ex condemnatione irrogato*, na Kommiffyi Hybernowey, *fubjacere* będzie powinien,

Tit. Deklaracya.

Qu. W Woysku Koronnym Cudzoziemskiego Zaciągu może śię trafić 1*mo.* Ze Mufzkieter przyfiągfzy, iako wiernie służyć chce, od fwoiey śię potym Kompaniey odłączy, a u drugiey tegofz famego Regimentu służbę przyimie. 2*do.* Ze dezertuiąc wcale od iednego Regimentu, do drugiego śię znowu zaciągnie. Zaczym *quaeritur*, czyli w takowym raźie iako o dezercyą karać należy takich Zołnierzy?

Rfp. Lubo śię *primo intuitu* nie zda bydź dezertorem taki Zołnierz, ktory od iedney Kompaniey do drugiey, tegofz famego Regimentu, *v. g.* gdzie indziey Konfyftencyą maiącey przebieży, poniewafz nie ma *Confilium deferendi*, kiedy śię przeciwnym fpofobem Regimentowi fam na dyskrecyą zdaie. A jeżeliby też y nie miał intencyi powrocenia śię do fwoiey chorągwi, muśiałoby mu to z konfyderacyi że u drugiey Kompaniey tegofz famego Regimentu służbę przyiął, za głupftwo y nierozum przypifano bydź. Ze zaś takie *Confilium penitus deferendi Companiam*, w fkrytośći umysłu ludzkiego położone ieft, ktorego inaczey dochodzić trudno, chyba przez uwagę rożnych okolicznośći. Zaczym takowy powinien *a primo momento* abfentowania śię od Kompaniey, iako dezertor bydź udany y do Sądu Woyskowego na Inkwizycyą oddany, ofobliwie kiedy będą *indicia* iakie, że umyślnie dezertował, iako to 1*mo.* Jeżeli tego famego czafu broń fwoią y munderunek przemarnował. *Arma enim alienaffe grave crimen eft, & ea culpa defertioni exaequatur.*

L. 14. *§.* 1. *ff. de re milit.*

2*do.* Jeżeli Abfzeyt zmyślony przy fobie miał. 3*tio.* Manowcami nad zwyczay prętkim krokiem biegł, albo też 4*to.* uporczywie y żwawo śię bronił w pogoni; *Et probatis his circumftantiis una vel pluribus* tak, iako Carpzovius in *Pract. Criminali Q. CXXIII. n.* 43. *usque* 58. opifał, muśi obwiniony bez naymnieyfzego zaiąknienia śię, albo taką prezumcyą należycie z siebie złożyć, albo oczekiwać kary *in defertores temerarios* poftanowioney.

Koftka *in Obfervatis ad art. XXX. n.* 5. *& ibidem n.* 7. *citati autores.*

Artykuły woienne cudzoziemskie poftanowiły, że y ći ktorzy bez należytego Pafzportu Kapitana fwego od iedney Kompaniey do drugiey przebiegaią, na życiu penowani, a Officyerowie ktorzy takiego żołnierza nieabfzeytowanego przyimą, degradowani bydź maią.

Saxo-Gotayskie. Tit. VI. Art. I. P. I. p. 976. Dunskie. A. 61. 62. P. II. p. 279. Holenderskie, A. 16. p. 451.

W drugim też kazuśie ciężko na takiego *ftricto jure* miłosierdzia refpektem poyrzeć, ktory od iednego Regimentu do drugiego przebiegszy, *de novo* służbę przyiął. Według zwyczayney Praktyki powinien każdy żołnierz przysięgać, iako wiernie y ftatecznie przy fwoiey zoftawać chce Chorągwi, ktory śię tedy waży od niey odeyść, y do infzego Regimentu przystąpić, ten zapewnie krzywoprzyśięftwo pełni, zoftawfzy dezertorem

hen erlaubt seyn; Es muß auch kein Ducteur sich unterstehen, solchen auf seiner Liste und bey seiner Fahne zu führen, bey Strafe derer Feldflüchtigen, die wider sie im Lager zu determiniren ist, laut Constitut. von A. 1676.

Tit. Der allgemeine Aufbott.

Woselbsten A. 1673. ein General-Kriegs-Gericht angeordnet worden, zu welchem die Delinquenten, wenn die aufgebothene Armée ins Lager eingerücket, 6. Assessores von einer Nation sich erwählen können, welche neben dem Marschalls-Gericht im Gezelt das Gericht zu halten, laut Procefs-Ordnung von A. 1621. zu judiciren, zu decidiren und zu strafen, sonder Appellation die Authoritaet haben sollen, vor welchem Judicio nicht mehr wie drey Personen, sowol mit dem Kläger als Beklagten, zu Vermeidung des Tumults sich stellen können, bey arbitrairer Strafe desselben Judicii. Doch sollen die Decreta nach den meisten Stimmen abgefasset werden.

Tit. Der allgemeine Aufboth.

A. 1685. Demnach laut dem Rigueur des Judicii, welches durch den Cron-Gros-Feldherrn auf der Hybernen-Commission zu Reusch-Lemberg gehalten worden, viele von der Ritterschaft befindlich sind, welche darum auf dem Reichstage angegeben worden, weil sie ihre Brod-Gelder genommen, und dem ohngeachtet ihre Rittmeister und Officierer hintergangen, und aus dem Lager nach Hause gekehrer; Als ist auf Einwilligung aller Stände, um ihrer Ehre zu schonen, die Reichstägige Citation mit der Trompete auf zwey Monat nach dem Schluß des Reichstages verschoben, und denen condemnirten angedeutet worden, in solchem Zeitraum die genommene Hybernen-Gelder dreyfach in den Cron-Quarcianer-Schatz zu restituiren. Wer solches nicht thun würde, der soll, vermöge dem Hybernen-Commissions-Decret, ausgeblasen werden.

Tit. Declaration.

Bey der Cron-Armée deutscher Richtung können die Fälle sich ereignen: 1) Daß ein in Eyd und Pflicht stehender Soldat, von einer Compagnie durchgehet, und bey einer andern desselben Regiments wieder Dienste nimmt. 2) Daß ein Soldat von einem Regiment ausgerissen, und beym andern von eines Herrn Armée, sich engagiret. Da fragt sichs, was alsdenn Rechtens sey?

Dem ersten Ansehen nach, scheinet ein solcher Kerl eigentlich nicht desertiret zu seyn, der von einer Compagnie zur andren desselben Regiments durchgehet, wenn z. E. solche anderwärts lociret ist, indem er keinen überlegten Willen hat, die Fahne oder Compagnie zu verlassen, da er sich zur Discretion des Regiments stellet. Und wenn er auch dazumal würklich Sinnes wäre, gar nicht zu seiner Compagnie wieder zurück zu kehren, so müste ihm solches in Erwegung daß er sich bey einer andern Compagnie desselben Regiments aufhält, dennoch zur Dummheit und Unverstand ausgedeutet werden. Da aber die Resolution, seine Fahne gänzlich zu verlassen, im Gemüthe des Delinquenten verborgen ist, und nicht anders als durch Erwegung gewisser Umstände decouvriret werden könne; Also muß ein solcher im ersten Augenblick seiner Abwesenheit, der Desertion wegen angeklaget und der Inquisition übergeben werden, besonders wenn Umstände pro indicio verhanden, daß er des Vorhabens ganz und gar zu desertiren, davon gegangen. Als gesetzt 1) einer habe zu selbiger Zeit sein Gewehr oder Mondirung veräußert; welches an sich ein schweres Verbrechen ist, und der Desertion gleich gestrafet wird.

L. 14. §. 1. ff. de re milit.

2) Wenn er einen falschen Abschied bey sich getragen, 3) über die Steige ungewöhnlich fortgeeilet, oder 4) beym Nachsetzen sich auf Leib und Leben gewehret. Wenn diese Umstände behöriger maßen erweislich gemacht werden, wie Carpzov in seiner Pract. Crim. Qu. 123. n. 43. bis 58. beschrieben; so muß Beklagter den hieraus erhobenen Argwohn nach Recht abzulehnen wissen, oder gewärtig seyn, daß man ihn pro desertore achte und verurtheile.

Kostka in seinen Observatis ad Art. 30. n. 5. und die daselbst n. 7. allegirte Autores.

Die auswärtigen Kriegs-Artickel haben verordnet, daß auch diejenigen, so ohne gebührlichen Pafsport von ihrem Hauptmann, von einer Compagnie zur andren sich begeben, am Leben gestrafet, und die Officierer, die einen solchen ohne rechtmäßigen Abschied seines vorigen Capitains annehmen, ihres Amtes entsetzet werden sollen.

Sachsen-Gothaische K. A. Tit. 6. a. 1. P. I. p. 976. Dänischer A. B. a. 61. 62. P. II. p. 279. Holländischer A. B. a. 16. p. 451.

Im andern Casu kan derjenige sich ebenfalls wenig Gnade versprechen, welcher von einem Regiment desertiret, und beym andern sich engagiret. Laut gewöhnlicher Praxi, muß ein jeder Soldat schweren, daß er treu und standhaft bey seiner Fahne verbleiben wolle; Da er nun dieselbe verläßt, und beym andern Regiment Dienste annimmt, so begehet er einen Meineyd, und wird dadurch ein würklicher Deserteur. Nach Inhalt derer Krieges-Rechte,

sollen

torem aktualnym. *Tenore* Praw żołnierskich maią tacy, ktorzy bez Paszportu od iednego Regimentu do drugiego przebiegaią y służbę przyimuią, na tychmiast Kompaniey albo Regimentowi wroceni y bez Processu na życiu karani bydź.

Deklaracya Edyktu Brandenb. względem Dezertorow R. 1712. P. I. p. 573. Art. Woj. Rossyyskie a. 95. P. II. p. 833.

Jest to bardzo stara maxyma pisze Papus w Reflexyach Holenderskiego Kryxrechtu *Art. 16.* y taka, ktorą czasu Woiennego ściśle zawsze obserwowano, żeby się nikt nie ważył odstawać bez Paszportu od Chorągwi swoiey y Regimentu.

Quoniam vero is desertor habebitur, qui belli tempore aberit a signis.

L. 1. Cod. de Desert. & occult. eorum.

Nie bywa tedy taki występek pod czas pokoju popełniony, tak surowo iak się namieniło karany.

L. non omnes 5. §. 1. ff. de Re Militari.

Zkąd w Artykułach Woiennych Rossyyskich *l. c.* postanowiono, że kiedy ktory Zołnierz pod czas marszu przebieży do drugiego Regimentu, na tychmiast ma bydź wrocony Kompaniey albo Regimentowi, y bez Inkwizycyi na pobliższego drzewa gałęzi powieszony.

ARTYKUL VII.

Także jeden drugiego sług przyimować nie ma, ktoby przyiał, wedle rozsądku Hetmańskiego karany ma bydź. Więc ieżeliby ktoremu Szlachćicowi sługa ućiekł, ktoregokolwiek stanu, a do żołnierza przystał, a on go w obozie, albo gdziekolwiek przyścignął, ma bydź z niego sprawiedliwość *juxta qualitatem excessus*, uczyniona, albo więc ma bydź temu, od kogo ućiekł, wydany.

REFLEXYE.

Jeszcze w Konstytucyi R. 1578. ordynowano, że sługi *plebejum* nie ma nikt przyimować bez atteśtacyi odstania od Pana pierwszego, *sub poena 14. marcarum, in Judicio Terrestri in instanti, toties quoties persolvenda,* gdyby u niego był aresztowan, albo znaleźion, *& nihilominus profugum illum extradere tenebitur.*

Tit. O sługi.

R. 1596. podwyższona była o to wina na sto grzywien, *a forum in Officio Castrensi competenti. Tit.* o sługach zbiegłych *plebejis. Porro cautem erat* R. 1616. że *ad instantiam cujusvis laboriosi, cum assistentia Domini, in foro competenti* ma bydź dochodzony. *Tit.* o Hultajach. R. 1577. w Exceptach Mazowieckich *forum* także Grod, y wina sto grzywien, *cum refusione damnorum.*

Tit. Rękojemstwo.

Potym na expedycyą Pospolitego Ruszenia przećiwko Turkom obostrzono było lepiey Konstytucye pomienione R. 1578. & 96. że każdy ktoryby Hayduka, albo jakiegokolwiek czeladnika *plebejae conditionis* rozmowił y przyiął, *ipso facto poenae ducentarum marcarum ma succumbere.* A czeladnik taki na gardle ma bydź karany, bądź w ciągnieniu przy Kasztellańskim Sądzie, w Powiećie, bądź w Obozie przyścigniony.

A. 1621. *§. de Plebejis.*

W Woiewodztwach, Kijowskim, Wołynskim, Bracławskim, o sługi zbiegłe y dworną czeladź, ktoby ich trzymał, w Grodzie *ad instantiam injuriati, in quatuor septimanis,* ieźli oczywiśćie, a ieźli zaocznie to *in sex, peremptorie* sprawować się trzeba, przez się, lub umocowanego swego w Ziemi Wołyńskiey osiadłego, *non obstante Statuto* Wołyń. A jeśliby Strona pozwana, od tego czasu, jako jest pozwana, *negaret,* że takowych zbiegow u śiebie nie ma, przysiąc ma na to. *Alias* Strona powodowa, na szkody swoie, jako ie oszacuie sobie, przysięże y Starosta exekucyą z ruszenieniem Powiatu, za dwie niedziele Stronie ukrzywdzoney uczynić

sollen diejenige, so ohne Paß von einem Regiment zum andern sich begeben, und Dienste nehmen, sogleich an die Compagnie oder Regiment wieder geliefert, und daselbst ohne Procefs, am Leben gestrafet werden.

Declaration des Brandenb. Edicts wegen der Deserteurs, de A. 1712. P. I. p. 573. Rußische K. A. a. 65. P. II. p. 853.

Es ist eine von den ältesten Kriegs-Regeln, schreibt Papus in den Anmerkungen zum Holländ. K. R. a. 16. die man auch allezeit in den Kriegen sehr genau observiret hat, daß niemand seine Compagnie oder Regiment, ohne Paßport verlassen soll.

Wenn aber nach den Käyserlichen Rechten derjenige, der in Krieges-Zeiten seine Fahne verläßt, vor einen eigentlichen Deserteur gehalten wird:

L. 1. Cod. de Desert. & occult. eorum.

So wird auch jetzo in Friedens-Zeiten dieses Verbrechen so scharf, wie gedacht worden, nicht gestrafet.

L. non omnes, 5. §. 1. ff. de re milit.

Dahero in denen Rußischen K. A. l. c. dergestalt verordnet zu finden, daß wenn ein Soldat währendem March, von einem Regiment zum andern sich begeben und dabey Dienste nehmen würde, soll er sogleich an die Compagnie oder Regiment geliefert, und daselbst ohne Proceß, an dem nächsten Baum aufgehenket werden.

VII. Artickul.

Es soll auch keiner des andren seinen Bedienten annehmen, und wer es thun würde, nach Feldherrlicher Erkäntniß deßhalb angesehen werden. Dahero wenn einem Edelmann sein Bedienter entlaufen würde, er mag seyn wes Standes er wolle, und gienge unter die Soldaten, würde aber im Lager oder sonsten attrapiret; so soll ihm nach Beschaffenheit des Excesses, alle Satisfaction verschaffet, oder der entwichene extradiret werden.

OBSERVATA.

In der Constitut. von A. 1578. wurde schon verordnet, daß einen Bedienten, der kein Edelmann wäre, niemand ohne Dimissions-Schein von seinem vorigen Herrn, acceptiren solle, bey Strafe 14. Mark, welche im Land-Gericht sonder Aufschub erleget werden müssen, wenn der entwichene bey jemanden arrestiret oder gefunden würde, und nichts destoweniger soll er schuldig seyn, den Flüchtling zu extradiren.

Tit. wegen denen Bedienten.

A. 1596. ward diese Geld-Strafe auf 100. Mark erhöhet, und das Forum competens im Schloß-Amt angeordnet. Tit. von den ausgetretenen Bedienten gemeiner Condition. Ferner ward A. 1616. festgesetzet, daß er auf Instance eines jeden mit Assistirung seines Herrn, in foro competenti vindiciret werden könne. Tit. vom losen Gesinde. A. 1577. ist in Masowien dieserwegen das Forum gleichfals im Schloß-Amt decerniret, und eine Strafe von 100. Mark, nebst Erstattung des Schadens, angesetzet.

Tit. Vadimonium.

Nachgehends wurden die Constitut. von A. 1578. und 96. zur Expedirung des allgemeinen Aufboths gegen die Türken noch besser geschärfet, nemlich daß ein jeder, der einen Heyducken oder Bedienten gemeiner Condition, abspenstig machen und aufnehmen würde, dafür 200. Mark Strafe erlegen müsse. Dagegen soll der Diener am Leben gestrafet werden, er mag entweder auf dem Marsch beym Kastellans-Gericht, im District oder im Lager attrapiret werden.

A. 1621. §. de Plebejis.

In den Woywodschaften Kyow, Wolhinien, Bratzlaw, muß man wegen der entlaufenen Bedienten, und Hof-Knechte, auf Instance des gravirten Theils, wenn sie jemand öffentlich, innerhalb vier Wochen, und im Fall sie einer heimlich aufnehmen und herbergen sollte, in sechs Wochen peremptorisch im Schloß-Amt die Sache ausmachen, entweder persönlich oder durch seinen Gevollmächtigten, der im Lande Wolhynien angesessen, welchem das Statutum von Wolhynien nicht obstiren solle. Wenn das citirte Theil von der Zeit, da es belanget worden, negiren möchte, dergleichen entlaufene bey sich zu haben, so soll es darüber schweren. Sonsten kan das klagende Part seinen Schaden, den es selber taxiret, eydlich darthun, und der Starost muß dem beleidigten Theil, nach Verlauf zweyer Wochen, mittelst Aufbie-

thung

ńić ma, *ſub poenis in Statuto deſcriptis.* A w Mieśćiech o takowe zbiegi, Woytowie *ex officii ſui munere*, powinni nieodwłoczną Sprawiedliwość Szlachcie czynić, *ſub poena centum marcarum*; O co *forum* w Grodzie *peremptorie*, y exekucyą Starosta tameczny zaraz czyńić ma. A ieżliby Staroſta ktory, o takowe zbiegi winny był, wolno ukrzywdzonemu w inſzym Grodzie naybliżſzym onego Wojewodztwa, czyńić z nim *peremptorie* według tey Konſtytucyi. A ten Sąd Grodzki powinien będzie na Dobrach Staroscinnych exekucyą tymże ſpoſobem czynić, *ſub privatione officii.*

A. 1578. *Tit.* o Sługach. *Item*, Sprawiedliwość.

Tenore Artykułow wojennych cudzoziemſkich wespoł zakazano czeladzi komu rozmawiać y odwodzić, albo takiego sługi, ktorego Pan z nieuokontentowania, albo dla zbrodni iakiey odprawił, *de novo* w służbę przyimować, w tymże Regimenćie albo korpuśie.

Art. Woj. Ceſarzow Maxim. II. a. 69. P. I. p. 42. Ferdynanda III. a. 73. p. 106.

In primo caſu competit Domino utilis actio Servi corrupti, adverſus corruptorem vel perſvaſorem.

L. 14. §. 1. & 5. *ff. de Servo corr.*

Ktory sługę rozmowił, albo zkorrumpował, że dłużey ſtatkować nie chciał, ale raczey ſzkody iakiey narobił, y potym go, iak uciekł, u siebie przechowywał.

L. 1. & 2. *ff. h. t.*

Qua actione vindicatur damnum ſive laeſio, qua animus ſervi corrumpitur, & datur ſua natura in duplum, ſcilicet reſpectu damni quod evenit vel ex rerum ablatione, vel ex operarum carentia. Id quod Juris naturalis eſt.

L. 10. *ff. h. t. arg. L. fin. ff. de his qui effuder.*

W Drugim Punkćie, ieſt ta wyraźna Ordynacya, w artykule XXX. Ceſarza Maximiliana II. żeby takiego sługi nie przyimowano, ktorego przeſzły Pan z gniewu albo iakiey inſzey przyczyny odegnał, chyba żeby ſam na to pozwolił, albo mu dał atteſtacyą, że go dłużey nie chciał trzymać.

C. J. M. P. I. p. 1.2.

Trafia śię częſto, że cudzy czeladnik bez abſzeytu bywa przyięty, ale gdy potym iegoby Pan pokazał, że jego własny zbieg ieſt, ktory go okradszy, bez attestacyi uciekł, tedy *ad ejus inſtantiam reſtitutio ſubſequi ſolet.* Sługę iawnego złodzieja albo zdraycę wolno zawſze imać, według konſtytucyi R. 1558. *Tit.* o poymaniu y więzieniu ſzlachćica. Za co nikt nie podpada pod winy, ktore ſą opiſane *conſtitutione eadem.*

Tit. o Sługach.

ARTYKUŁ VIII.

Sługa żaden czaſu potrzeby nie ma od Pana odſtawać; A ieżliby ktory ućiekł, lubo nic nie ſkorzyśćił, ma bydź karany.

REFLEXYE.

Sługa ſzlachćic nie może od Pana odſtawać *ſub poena capitis & infamiae*, ktory pod trzećiemi Wiciami przyſtał. R. 1621. §. Sługa żaden. O Sługach żołnierzkich, ktorzy ſwawolnie od Panow odieżdżają, ſtare Prawo zachowano. R. 1590. *Tit.* Słudzy Ktore R. 1505. tak opiſano. *Quicunque ſervientium ſive famulantium ſub expeditione bellica, aut aliqua alia neceſſitate juſta & legitima, licentiam a ſervitio apud Dominum ſuum petierint, & ab eo receſſerint, perpetuo etiam ſint infames, habebit autem quilibet ante bellicam expeditionem, ante neceſſitatem Domini ſui, ſex ſeptimanarum tempus, infra quod & non celerius a Domino ſuo licentiam a ſervitio petet & poſtulabit.* Pomkniono potym tego czaſu do niedziel dziesięći R. 1507.

Tych ktorzy bez liſtow świadecznych Hetmana, albo Pułkownikow, Rotmiſtrzow, Porucznikow, z Woyska Pruskiego y Litewskiego, poućiekali, nikt przyimować nie ma, y owſzem łapać y do Grodow pobliżſzych, albo do Woyska odsyłać ich maią. A ktoby ich imać y wydawać *requiſitus* nie dopuśćił, *poena quingentarum marcarum* w Grodźie na Kwerelach *ſine Appellatione* ma bydź karany. R. 1628.

thung seines Amtes, die Execution verschaffen, bey der im Statuto beschriebenen Strafe. In den Städten sollen die Vöigte ex officio, wegen dergleichen entwichenen Leuten, dem Adel schleunige Satisfaction geben, bey Strafe von 100. Mark, worüber im Schloß-Amte peremptorie verfahren werden muß, und der dasige Starost soll die Execution sogleich nachgeben. Sollte ein Starost selber, wegen dergleichen Ueberläufer schuldig seyn, so kan ihn der beleidigte in ein ander nächstes Schloß-Amt derselben Woywodschaft peremptorie citiren, nach Inhalt dieser Constitut: und dasselbe Judicium soll auf dieselbe weise in des Starosten Güter die Execution verhengen, bey Verlust seines Amtes.

A. 1578. Tit. von den Dienern. Item. die Gerechtigkeit.

Vermöge der auswärtigen Kriegs-Artickel, ist nicht minder verbothen worden, einem andern sein gemiethetes Gesinde abzureden und abzuspannen; oder einen Knecht, den der Herr mit Unwillen, oder seiner Mißhandlung halber abgeschafft, bey demselben Regiment oder Corps wieder anzunehmen.

Kaysers Maximil. II. K. Artickel, a. 69. P. I. p. 42. Ferdinandi III. a. 73. p. 106.

Im ersten Fall hat der Herr utilem actionem servi corrupti, wieder den Verführer seiner Leute.

L. 14. §. 1. & 5. ff. de Servo corr:

Welcher den Dienstbothen abspenstig gemacht oder verführet, daß er nicht länger dienen wollen, sondern vielmehr Schaden gethan, und da er echapiret, ihn bey sich beherberget.

L. 1. & 2. ff. d. t.

Mittelst dieser Action wird der Schaden oder die Laesion, womit der Knecht von seiner Conduite abgezogen worden, vindiciret, und seiner Natur nach in duplum gegeben, nemlich in Absicht des Schadens, der entweder durch Entwendung der Sachen, oder durch Versäumung der Arbeit, causiret worden, welches natürlichen Rechtens ist.

L. 10. ff. h. t. argum. L. fin. ff. de his qui effud.

Im andern Fall ist eine expresse Verordnung im 30ten Kaysers Maximiliani II. K. A. daß man einen solchen Bedienten, den sein voriger Herr aus Unwillen oder einer andern Ursache weggeschafft, nicht acceptiren solle, es wäre denn, daß sein voriger Herr damit zufrieden wäre, oder ihm ein Attestat gegeben, daß er ihn nicht länger halten wollen.

C. J. M. P. I. p. 12.

Bisweilen geschiehets, daß ein fremder Bedienter ohne Abschied angenommen wird; allein so bald sein voriger Herr darthut, daß es sein entwichener Kerl ist, der ihn bestohlen, und ohne Abschied weggelaufen ist, so geschiehet ihm die Freundschaft, daß auf seine Requisition die Extradirung erfolget. Einen offenbaren Dieb oder Verräther, ist allemal festzunehmen erlaubet, laut Constitut. von A. 1588. Tit. von der Arretirung eines Edelmanns. Worüber keiner in die Strafe, so in derselben Constitution beschrieben ist, zu verfallen besorgen darf.

Tit. von den Bedienten.

Artickel VIII.

Im Kriegs-Nothfall soll kein Diener von seinem Herrn ziehen: Dafern einer weglaufen würde, der soll dafür zur Strafe gezogen werden, wenn er gleich sonsten nichts verbrochen hätte.

OBSERVATA.

Ein Bedienter der ein Edelmann ist, und zur Zeit des dritten Aufboth-Briefes sich engagiret, kan seinen Dienst nicht quitiren, bey Verlust Lebens und Ehren, laut Constit. A. 1621. Wegen der Soldaten Bedienten, die muthwillig von ihren Herren entweichen, ist vermöge der Constitut. A. 1590. das alte Recht beybehalten worden, welches A. 1505. dergestalt verfasset gewesen: Welche Bediente währender Krieges-Expedition, oder sonsten in andrer nöthigen, gerechten und legitimen Begebenheit, um ihre Dimission anhalten, und ihre Herren verlassen werden, die sollen auf ewig ihrer Ehre verlustig seyn; doch soll ein jeder sechs Wochen Zeit haben, vor angehendem Kriege, oder seines Herrn Commando, um seine Erlassung zu bitten. A. 1507. wurde die Zeit bis auf zehen Wochen verlängert.

Diejenige, welche von der Preußischen und Litthauischen Armée, ohne des Feldherrn, oder derer Obristen, Rittmeister und Lieutenants Pasport durchgegangen, soll niemand aufnehmen, sondern vielmehr handhaft machen, und entweder ins nächste Schloß-Amt oder zur Armée abschicken. Wer sie auf Requisition weder zu greifen noch auszuliefern erlauben wollte, der soll darüber im Grod verklaget, und mit Strafe der 50. Mark ohne Appellation,

beleget

R. 1628. *Tit.* O zbiegach. W Konſtytucyi R. 1678. taka ordynacya w tym punkćie ſtała: Znaczne w tym woyska naſze ponoſzą ſzkody y ruinę, kiedy czeladź od Towarzyſtwa z końmi y rynſztunkami zieżdża, Zołdaći od Regimentow ſwawolnie uchodzą, y *impune* po Polſzcze *vagantur*: Przeto reaſſumując wſyſtkie dawnieyſze Statuta y Konſtytucye o loznych, Gołotach, Hultajach y zbiegłych ſługach, napiſane, poſtanawiamy, aby nikomu z woysk naſzych, lubo Polskiego, lubo cudzoźiemſkiego zaćiągu, to jeſt, czeladzi Towarzyſkiey, żołdatom, *& cujuscunque generis* loznym, włoczęgom, hultajom y drabom, nie wolno było, bez liſtu odprawnego od Pana y Atteſtacyi od Officyerow albo abſzeytow, odchodzić: chcąc mieć po wſzystkich Dobrach Naſzych, Duchownych, y Ziemskich, Dzierzawach ich Adminiſtratorach, aby każdego bez liſtu odprawnego, atteſtacyi, abſzeytu, paſſa, *repertum* chwytali, zatrzymywali, y albo do Grodow bliżſzych odesłali, albo też Panom y Officyerom, od ktorych zbiegli, *ad primam requiſitionem* oddawali, takichże ludźi loznych, aby w Dobrach ſwoich nie przechowywali, *poenam centum marcarum, in quovis Judicio & Officio Regni vindicandam* zakładamy.

Tit. o uciekających od woyska czeladźi Towarzyskiey &c.

Wolno jednak słudze odſtać od Pana ſwego, gdy ſwego czaſu dosłuży, *ſine quovis impedimento* Pana, ktoremu służył. A ieźliby go Pan odprawić, albo liſtu dać nie chćiał, wolno mu wziąć liſt wyświadczony od Sądu ziemſkiego albo Grodzkiego, onegoż Powiatu. *Secus* o rodźicu, ktory nigdzie indziey liſtu nabywać nie ma, tylko u Pana ſwego. K. R. 1678.

Tit. o Sługi.

W woysku Koronnym Polskiego zaćiągu, *nondum ceſſarunt Equitum famuli eſſe de numeris, qui etiam armati Dominis ſuis inſerviunt.* Dla tego żaden nie powinien czaſu Expedycyi woienney, służby wypowiedać Panu, ani z woyska wyieżdżać. Przeſzłych czaſow nazywano sługi Towarzyskie Pachołkami, teraz maią denominacyą od Pocztu y zowią śię Pocztowi.

Confer. Artyk. Woien. Ceſarza Maximil. I. a. 25. 27. 28. P. I. p. 11.

Przy woysku cudzoźiemſkiego authoramentu takie zachowuią Prawo, że kiedy czeladnik odbieży Pana ſwego na Konſyſtencyi, nie maiąc żadney słuſzney przyczyny, tedy myto ſwoie przez ten czas traći, ktorego nie dosłużył.

Carpzov. P. 2. C. 51.* *Def.* 13. *n.* 2.

Levis caſtigatio, quam Domino concedunt Jura, nie może bydź allegowana za przyczynę doskonałąućiekania jego.

Arg. L. 5. *in fin. ff. ad Leg. Aquil. & L.* 15. §. 38. *ff. de injur.*

Chyba *ſaevitia intolerabilis Domini. Expedit enim Reip. ne ſua re quis male utatur;* albo kiedy nie miał czym żyć, y z głodu ućiekł.

§. *fin. Inſtitut. de his qui ſui vel alieni juris ſunt.*

Panu też doroczney y zbiegłey czeladźi nie służy *contra fugitivum* inſza *actio* jako *Conducti*, ktora nie pochodzi *ex delicto*, ale raczey *ex contractu*, y dla tego żadney za ſobą nie prowadzi kary, *pro reſtituendo Intereſſe.* Oprocz żeby gdzie indziey (*uti in caſtris*) zwyczay był karania takową czeladź *v.g.* więzieniem, albo inſzą karą.

Schoepfer. Synopſ. Tit. de fugitivis, n. 3.

Takich, ktorzy w Expedycyi Panow ſwoich dbiegają, karzą inkarceracyą, albo *moderata caſtigatione. Nonnunquam evenit, ut eorum ſupplicia exacerbentur propter exemplum.*

L. 16. *in fin. ff. de poenis.*

Albo kiedy sługa obwiniony, *propter fugam* częſto w areśćie bywał.

Arg. L. relegati 4. *in fin. & L. Capitalium.* 28. §. *in exulibus* 13. *ff. d. t.*

Sądy jednak woyskowe nie karzą takich Hultajow y nic dobrego na żyčiu, ale mężczyznę dekretują na bieganie przez rozgi, albo oderznięćie ucha jednego, a białegłowy każą Sztepkowi karbaczem oćiąć.

Conf. Koſtka l. c. ad Artic. XXX. n. 3.

ARTYKUŁ IX.

beleget werden, laut Constit. A. 1628. Tit. von den Deserteurs. Im Jahr 1678. wurde darüber in der Constitut. dergestalt verordnet: Demnach unsere Arméen in dem Stück einen großen Schaden und Ruin haben, wenn die Bediente mit Pferden und ganzer Rüstung von denen Towarzyszen entweichen, die Soldaten von ihren Regimentern muthwilliger weise desertiren, und im Lande frey herum vagiren: Als setzen wir mit Reassumirung aller vorigen Statuten und Constitutionen, wegen der Loßgänger, Invaliden, Vaganten, und entlaufenen Bedienten, hiemit fest, daß hinführo keinem von unserer Armée, sowol Pohlnischer als Deutscher Richtung, das ist, denen Bedienten derer Towarzyszen, Soldaten, und einer jeden Gattung Losgängern, Landstreichern, Müßiggängern und Fechtern, frey stehen soll, ohne Gezeugniß ihres Herren, ohne Attestat ihrer Officiers, oder ohne Abscheid davon zu gehen: wollen auch von allen so wol unseren geistlichen, adelichen, verarrendirten Gütern und ihren Verwaltern haben, daß sie einen jeden, der ohne Attestat, Abschied und Paßport befunden wird, greifen, handfest machen, und ins nächste Schloß-Amt einschicken, oder ihren Herren und Officierern, denen sie entlaufen sind, auf erste Requisition wieder extradiren möchten, und damit dergleichen loses Gesinde in ihren Gütern nicht aufgenommen und geherberget würde, setzen wir darauf die Strafe von 100. Mark, welche in einem jeden Gericht und Amt des Königreichs zu vindiciren frey stehen soll.

Tit. von den desertirenden Knechten derer Towarzyszen.

Doch stehet einem Bedienten frey, aus seines Herren Diensten zu gehen, wenn er seine Zeit ausgedienet, und der Herr, dem er gedienet, soll ihm solches nicht wehren. Wollte ihn der Herr nicht dimittiren, oder ihm den Abschied zu geben denegiren, so stehet ihm frey, ein schriftliches Gezeugniß aus dem Land- oder Schloß-Gericht desselben Districts zu nehmen. Dagegen kan der Bediente, der Kinder hat, nirgends anders wie bey seinem Herrn, die Dimission suchen, laut Constitut. A. 1678.

Tit. von den Bedienten.

Bey der Cron-Armée Pohlnischer Richtung, stehen die Bediente derer Towarzyszen noch bis dato im ordentlichen Comput, und müssen ihren Herrn bewaffnet Dienste thun. Dahero ist keinem erlaubt, zur Zeit der Krieges-Expedition seinen Abschied zu fordern, oder von der Armée sich zu absentiren. In vorigen Zeiten hiessen dergleichen Soldaten-Bediente Pacholken, anitzo werden sie Pocztowi genannt, von dem Worte Poczet, welches so viel als eine Equipage bedeutet.

Conf. Kaysers Maximil. I. K. A. a. 25. 27. 28. P. I. p. 11.

Bey der Kron-Armée auswärtiger Richtung ist in dem Fall dieses Recht, daß wenn ein Bedienter seinem Herrn aus der Garnison entläuft, und darzu keine erhebliche Ursache hat, so gehet er das Lohn vor die Zeit quit, die er nicht ausgedienet.

Carpzov. P. 2. C. 51. Def. 13. n. 2.

Eine mäßige Castigation, welche sonsten dem Herrn erlaubt ist, kan dem entwichenen zur Exculpation seiner Desertion nicht dienen.

Arg. L. 5. in fin. ff. ad Leg. Aquil. & L. 15. §. 38. ff. de injur.

Es wäre denn, daß ihn der Herr ganz tyrannisch tractiret hätte: Immaßen der Republic daran gelegen, daß niemand seines Rechts mißbrauchen möge; oder er hat müssen aus Hunger davon laufen.

§. fin. Institut. de his qui sui vel alieni Juris sunt.

Ueberdem stehet dem Herrn wider seinen ausgewichenen Bedienten keine andere Actio als Conducti zu, welche nicht aus einem Delicto, sondern ex contractu herrühret, und dahero zu Erstattung des Interesse keine Strafe nach sich ziehet. Ausser wenn anderwärts (als im Lager) gebräuchlich wäre, dergleichen Dienstbothen, z. E. mit Gefängniß oder mit anderer Bestrafung anzusehen.

Schoepferi Synops. Tit. de fugitivis, n. 3.

Diejenige die ihre Herren im Lager verlassen, werden regulariter mit Gefängniß oder mäßigen Schlägen bestrafet. Bisweilen wird die Strafe verschärfet, wenn ein Exempel wegen Menge der entlaufenen Dienstbothen, zu statuiren nöthig ist,

L. 16. in fin. ff. de poenis.

oder wenn einer mehrmalen wegen der Flucht in Verhaft gewesen.

Arg. L. relegati 4. in fin. & L. Capitalium, 28. §. in exulibus. 13. ff. d. t.

Doch wird an ihnen die Lebens-Strafe im Kriegs-Gerichte niemals statuiret, sondern die Kerls werden mit Gassenlaufen, oder mit Stutzung des einen Ohrs, und die Weibsbilder mit Peitschen durch den Steckenknecht in Strafe genommen.

Conf. Kostka l. c. ad a. 30. n. 3.

ARTYKUŁ IX.

Gdyby Pachołek komu uciekł, albo odprawił śię, także koń zdechł, albo ochromiał, niemieſzkając na to mieysce mieć drugiego ma, pod karaniem.

REFLEXYE.

Przy teraznieyſzych Regimentach Koronnych Cudzoźiemſkich znaczny czaſem y za zwyczay bywa deces ludźi woiennych, kiedy iedni dezertuią, drudzy umieraią, inni dymittowani bywaią, *vel ex cauſa honeſta, gratioſa, vel ignominioſa.* Zaczym kiedy Kompanie w uſtawnym komplećie y w dobrym porządku znaydować śię powinny, muſzą na ich mieysce ludźie okazali, zdrowi y zgodni do żołnierſkiego rzemiosła, werbowani bydź. Według Ordynacyi Praw Koronnych należy ſamym Pułkownikom y Kapitanom Regimenty cudzoźiemſkie ſupplementować, *uti patet ex Conſtitut. A.* 1620. R. 1690. pozwolono rekrutować za aſſignacyami Hetmańſkiemi każdemu Regimentowi w tym Wojewodztwie, gdźie zasługi biorą.

Tit. Rekruty.

Według woyskowego zwyczaju powinien każdy Kapitan ludźi nowo werbowanych wprzod Komendantowi prezentować dla Informacyi, jak Plac wakujący, nadgrodzony będzie, jeżeli Rekrući, ktorzy maią bydź od lat 18. aż do 40. miarę maią, dobrych śił y mocy ſą, do wykonania służby im należącey; Kiedyby gdzie indziey przedtym Żołnierską służyli, żeby atteſtacyą produkowali pod ktorym Regimentem, y jak długo służyli, y dokumentowali, jako ſą ludzie nienaruſzoney sławy. *

A kiedy ich Komendant uzna, za dobrych y zgodnych do służby, w ten czas dopiero u Kompaniey mogą bydź w Rolle wpiſani y lokowani. Do gwałtownych werbunkow nie ma śię żaden officyer udawać, ludzi z domow wyprowadzając, albo ich po ulicach y polach łapając, y gwałtem do Kompaniey zaćiągając. Ani śię nie godźi werbunkow y zaćiągow tak Polſkiego jako y cudzoźiemſkiego Narodu, nad uchwałę Seymową *in Senatus Conſiliis* ſtanowić, *ſub nullitate.*

Konſtyt. R. 1662. fol. 2.

Lubo zaś w Regulaminie R. 1717. poſtanowiono, że na mieyſce dezerterow, place wakujące według Proporcyi szkody poczynioney, przez utratę broni, albo mundury, trzymane bydź mogą; W Praktyce jednak rzadka tego obſerwancya bywa, z przyczyny, że potrzebnych Rekrutow niepodobna zaraz po wyiśćiu naznaczonych miesięcy, dla wakancyi nabydź.

Przy Kawaleryi muſzą y konie bydź w Komplećie każdego czaſu; dla tego Regimenty Konne, oſobliwą Kaſſę maią do ſkupowania nowotnych koni, na mieyſce zdechłych, ſtarych, ſkulawiałych &c. O czym Regulamen woyska konnego *fuſius* traktuje.

ARTYKUŁ X.

Na Stanowisko y Przyſtawſtwo naznaczone, jeden drugiego nie ma naieżdżać: gdyby więc kto najechał, a iakie krwie rozlanie śię ſtało, on co naiedzie winien zoſtanie, y ſrodze karan będzie.

REFLEXYE.

Za dawnych czaſow jak żołnierz tak Polski jako y Cudzoźiemſki, za wziętą aſſygnacyą, ktorą Hetmani y Regimentarze, raz na rok o S. Marćinie dawali, po pieniądze do Dobr Krolewskich Stacyom podległych przyieżdżać muśiał, wybierając z łanu

* *Quod enim Carnifices, lictores & caſtratores levi macula laborent, vide Schoepferum Illuſtr. Synopſ. L. 3. Tit. 2. & ibi citatos D. L. n. 2. & maculae hujus fere idem effectus qui infamiae. ibid. n. 16. atque cum ſimilibus praeter neceſſitatem converſari homini honeſto probroſum eſt. Carpzov. in Pract. Criminal. Qu. 137. n. 55. usque 60. Dare ſe militem cui non licet, grave crimen habetur, & augetur ut in caeteris delictis, dignitate, gradu, ſpecie militiae. L. 1. §. 1. ff. de re milit. Confer. Koſtka in obſervatis ad Artic. 33. n. 8. Burger Cent. I. Obſervat. XXXVIII.*

IX. Artickel.

Wenn jemanden sein Pachołek entlaufen oder sich verabscheidet, imgleichen das Dienst-Pferd abgegangen oder verlahmet; soll er dieselbe ohne Verzug wieder ersetzen bey Strafe.

OBSERVATA.

Bey den jetzigen Cron-Regimentern deutscher Richtung, pfleget bisweilen ein grosser und ungewöhnlicher Abgang an Leuten zu seyn, wenn einige desertiren, andere sterben, und noch andre ihrer Dienste, entweder aus einer honetten, gnädigen, oder infamen Ursache, erlassen werden. Dahero wenn die Compagnien jedesmalen im completen, guten, dienstbaren Stande, beständig conserviret bleiben sollen, muß die abgehende Mannschaft mit ansehnlichen, gesunden und tüchtigen Leuten wieder ersetzet werden. Nach Verordnung derer Reichs-Constitutionen, sollen die Obristen und Capitains die deutschen Regimenter selber recroutiren, wie solches in der Constitution von A. 1620. verordnet worden. Im Jahr 1690. wurde jedem Regiment auf hohe Feldherrliche Assignation erlaubet, in der Woywodschaft zu recroutiren, wo selbiges seine Kopfgelder zu erheben hat.

Tit. Recruten.

Der Kriegs-Gewohnheit nach, ist ein jeder Capitain schuldig, die neugeworbne Leute zuforderst dem Regiments-Commendanten zu praesentiren, damit er wissen möge, welchergestalt die vacanten Plätze ersetzet werden, imgleichen ob die Recruten, welche in dem Alter von 20. bis 40. Jahren seyn sollen, ihr Maaß haben, und von solcher Stärke und Leibes-Constitution sind, daß sie der Gebühr nach ihre Dienste versehen können; wenn sie vorhin anderwärts gedienet, ob sie ihren Abschied vorzuzeigen haben, unter welchem Regiment und wie lange sie gedienet, imgleichen damit beweisen können, daß sie ehrlichen Namens sind.*

Wenn der Commendant die ihm praesentirte neue Leute vor tüchtig erkannt, alsdenn werden sie erst in die Stamm-Listen eingeschrieben, und bey der Compagnie einrangiret. Gewaltige Werbungen soll kein Officier anfangen, aus den Häusern, von den Strassen und Feldern niemanden wegnehmen, oder wegnehmen lassen, noch par Force unter die Compagnie stecken. Am allerwenigsten ist erlaubet, in Senatus Consiliis anzuordnen, daß bey der Pohlnischen und ausländischen Armee über das Quantum des Reichstägigen Schlusses, Leute geworben werden.

Constit. A. 1662. f. 2.

In den Reglement von A. 1717. ist verordnet, daß die Deserteurs nach Proportion des der Compagnie verursachten Schadens durch Wegnehmung des Gewehrs oder der Mondirung, vacant geführet werden können. In praxi wird aber selten darnach verfahren, indem die nöthige Recruten nicht allezeit gleich nach Verfliessung der vacanten Monaten zu finden sind.

Bey der Cavallerie müssen auch die Pferde jederzeit complet seyn, dahero die Regimenter zu Pferde ihre absonderliche Remont-Cassa haben, an die Stelle der abgegangenen, alten, lahmen rc. neue Pferde anzuschaffen. Wovon das Reglement der Cron-Armée deutscher Richtung zu Pferde weitläuftiger nachgelesen werden kan.

X. Artickel.

Keiner soll den andern im assignirten Quartier überfallen; wer solches thun würde, und darüber ein Blutvergiessen geschähe, der soll dessen schuldig seyn, und exemplarisch bestrafet werden.

OBSERVATA.

In vorigen Zeiten wie die Soldaten sowohl Pohlnischer als Deutscher Richtung, die Gelder auf erhaltene Assignation von den Feldherrn und Regimentarien, die sie einmal im Jahr um St. Martini ausgegeben, in den Königlichen bequartierten Gütern eincassiren müssen,

---

* Daß die Henker, Schinder, Schergen und Gaulschneider anrichtig sind, davon handelt Schoepferus in Illustr. Synopf. L. 3. Tit. 2. und die daselbst allegirte Autores, wie auch daß diese Macul eine infamie nach sich ziehet, ibid. n. 16. dahero mit dergleichen Leuten ohne Noth zu conversiren, einem ehrlichen Mann zur Schande gereichet. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 137. n. 55. usque 60. Wer sich enrolliren lässet, dem es verbothen ist, der begehet ein grosses Verbrechen, welches wie in andern Delictis, nach der Dignitaet, nach der Charge und nach der Art der Miliz, schärfer bestrafet wird. L. 1. §. 1. ff. de re milit. Kostka in Observatis ad Art. 33. n. 8. Burger Cent. 1. Obs. 38.

z łanu jednego na Rok zł. 20. łatwo y nie raz śię przytrafiło, że na Stanowiſka y Aſſygnacye, żołnierze jedni drugich naſtępując, do broni śię porywali, jako *ex Conſtit.* R. 1652. *patet.*

Tit. Porządek około záchowania żołnierza.

Zaczym każdemu ninieyſzym Artykulem aſſekurowano *Securitatem* Stancyi; *cum domus cuique ſua tutiſſimum ſit refugium atque receptaculum.* Własny dom każdego bezpiecznym przyięćiem bydź powinien.

L. 18. *ff. de in Jus vocando.*

Immo nihil ſanctius aut omni religione munitius eſſe, quam domum uniuscujusque Civium, ait M. Cicero in Orat. pro domo ſua. Według Artykułu V. terazmieyſzego Regulaminu, *ab Anno* 1717. Stany Rzpltey wespoł z J. Krolewską Mćią ſtaranie około regularney woysku płacy, podług podziału przez Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty, ſami na śię wźięli; Przez co wſzelką takiemu niebespieczeńſtwu okazyą odćięto.

Quae ſit poena violantium ſecuritatem domus, w tym Artykule nie wyrażono, zkąd bywa taki Kryminał *pro circumſtantiarum gravitate,* ieżeli kto poczyni wiolencye dobytym orężem, czyli też bez oręża, *arbitrarie* na ćiele karany.

Kreſſius ad Conſtitut. Carol. Art. CV. *Carpzov. Pr. Crim. Qu.* 40. *n.* 11. *ſeq.* Artykuły Wojenne Saxo-Weymarskie, a. 21. P. I. p. 1024.

ARTYKUŁ XI.

W Dworach Krola Jmći, Duchownych y Szlacheckich, aby Rotmiſtrz, Towarzyſz, y żaden służebny Pachołek, nie śmiał śię ſtanowić pod winą ſta grzywien, y śiedzeniem do czaſu wedle zdania Hetmańſkiego, y zapłaceniem dwojako coby wzięto, albo ſzkody uczyniono.

REFLEXYE.

Dziedzicznych Dobr Nayiaśnieyśi Krolowie Polscy, ani przez śię ſamych, ani przez ſubordynowane oſoby, ani na Potomſtwo ſwoje, ani na kogokolwiek, *praetextu* Domu Krolewskiego, żadnym ſpoſobem, tak w Koronie, jako też y w W. X. Litewskim, nabywania, *per Pacta Conventa* odrzekać śię muſzą; Czego Fredro w Hiſtoryi Krola Henryka Walezyuſza, rożne dał przyczyny. p. 230. Ktore *in Republica Polonica* Hartknocha, p. 289. §. 16. tudzieſz allegowane ſą. A choćby Dobra iakie nabyli, tedy *Donatio ſeu Inſcriptio irrita & nulla* ma *cenſeri, & ipſo facto* takie Dobra do Dyſpozycyi Rzpltey *redire* mają, *ſecundum articulos Pactorum Conventorum Auguſti II.* R. 1699. Zaczym y ſ. p. Jan III. Krol Polski, Staroſtwa Dożywoćiu ſwemu podległe, nie inaczey tylko za zgodą y pozwoleniem Stanow, w poſſeſſyi ſwoiey, y NKrolowey Pani Małżonki ſwey, *ad ſera fata* Prawem dożywotniem trzymał, źlećiwſzy iednak adminiſtracyą ich, Szlachćie Polskiey ośiadłey; ażeby tych Staroſtw NKrolowie Ichmć. naſtępcy Jego, do Ekonomy nie przyłączali, ale po zeyśćiu Oboyga Kroleſtwa, *bene meritis,* jako inſze Staroſtwa rozdawali, *expreſſe* warowano.

Jednak opatrując iako w czym innym porządek Koronny, tak y w tym aby pewne y niewątpliwe dochody Krola Imći zawſze dochodziły, na wychowanie Stanowi Krolewskiemu przyſtoyne, zachowano wcale pewne Ekonomie y Prowenty albo Dobra dla Stołu Krolewſkiego, ktore śię mianują w Koronie: Zupy Krakowskie, Ołkuſzkie, Ruskie, Cła Koronne, Ruskie, Płockie, Staroſtwo Sendomirskie, Samborskie z Oziminą y z Medennicami, Ekonomia Malborska, Wielkorządy, Rogoźna, Czczew, Funtcol Gdanski, Elbiąski, Ryski, Meniczne y Podwodne pieniądze. W Litwie Grodno, Szawle, Brześć z Kobrynem, Mohyłow, Ołyka y myta ſtare.

Ekonomy iednak nad te ktore Stołowi Krolewskiemu należą, *ſine ſpeciali Conſenſu Ordinum* przyczyniać, ani naymnieyſzemi awulſyami ſzczuplić nie wolno. A ktoby iaką Ekonomią przyczynioną, nad Prawo opiſane arendował, albo admini-

nemlich von jeder Hube des Jahrs 20. Fl. hat sichs leicht und wohl öfters zugetragen, daß einer dem andern in der Station und Assignation sich hinderlich bezeiget, und deshalb auf einander zu Waffen gegriffen, wie solches aus der Constitut. von A. 1652. nicht undeutlich zu schlüssen.

Tit. Ordnung wegen Conservation der Soldaten.

Dahero wurde mittelst diesem Artickel die Sicherheit in seinem Quartier jedermann assecuriret, besonders da eines jeden seine Behausung die sicherste Zuflucht und der beste Aufenthalt ist.

L. 18. ff. de in Jus vocando.

Auch nichts inviolabler und fester zu finden, als eines jeden Bürgers sein Haus, wie Cicero in Orat. pro domo sua, redet. Vermöge dem 5ten Artickel des jetzigen Reglements, haben seit A. 1717. die Stände der Republic nebst Se. Königl. Majestät die Aufsicht, vor die ordentliche Bezahlung der Armée über sich genommen, und zwar nach denen Repartitionen durch die Woywodschaften, Provinzen und Districte: Also ist die Gelegenheit zu solcher Unsicherheit auch gehoben worden.

Die Strafe derjenigen, die den Haus-Frieden violiren, ist in diesem Artickel nicht enthalten, dahero wird ein solcher Exces nach Beschaffenheit der Umstände bestrafet, wenn nemlich die Violenz mit oder ohne Waffen geschehen.

Kressius ad Constit. Carol. a. 105. Carpzovii Pr. Crim. Qu. 40. n. 11. seq. Sachsen-Weymarsche Reuter-Bestallung, a. 21. P. I. p. 1024.

XI. Artickul.

In denen Königlichen, geistlichen und adlichen Höfen, soll kein Rittmeister, Towarzysz, noch Pachołek sich unterstehen Quartier zu nehmen, bey 100. Mark Strafe, und so langen Arrestes wie der Feldherr determiniret, auch zwiefacher Restitution dessen, was genommen oder beschädiget worden.

OBSERVATA.

An sich können die Könige von Pohlen keine Erbgüter besitzen, weder in der Crone, noch im G. H. Litthauen, noch selbe weder durch sich selbsten, oder durch subordinirte Personen, vor ihre Familie, oder sonsten vor jemand anders, unter dem Vorwande vom Königl. Hause keinesweges ankaufen, sondern müssen diesem Rechte in ihrer Capitulation renunciren. Wovon Fredro in der Historie Königes Heinrichs Valesii verschiedene Ursachen angegeben p. 230. welche Hartknoch in dem Buche die Republik Pohlen p. 289. §. 16. angeführet. Hätten sie aber welche Güter sich acquiriret, so soll die Donation oder Inscription vor null und nichtig gehalten werden, und dergleichen Güter müssen der Republik zur Disposition anheim fallen, wie solches in den Pactis Conventis Königs Augusti II. A. 1699. verordnet zu finden. Dahero auch König Johannes III. die Starosteyen, die er auf Zeit Lebens gehabt, nicht anders als mit Genehmhaltung der Stände bis an seinen und seiner Gemahlin Tod besitzen können, und die Administration davon angesessenen Pohlnischen Edelleuten übergeben müssen, wobey ausdrücklich praecaviret worden, daß seine Thronfolger dieselbe Starosteyen mit denen oeconomischen Gütern nicht conjungiren, sondern wenn beyde Majestäten dieses Zeitliche mit dem ewigen verwechselt, an meritirte Personen, so wie andere Starosteyen, überlassen möchten.

Nichts destoweniger ist wie vor alles andere, also auch davor gesorget, daß Ihro Majestät der König gewisse Einkünfte zum standesmäßigen Unterhalt allezeit haben könten, zu welchem Ende gewisse Oeconomien und Einkünfte oder königliche Tafel-Güter ausgemachet worden, welche in der Crone Pohlen heissen: Die Krakausche, Olkussche und Rußische Salzgruben, die Zölle von der Crone, Rußland und Płock, die Starostey Sendomir, Sambor mit Ozimin und Medennice, die Marienburgsche Oeconomie, Wielkorządy, Rogenhausen, Dirschau, der Fundzoll von Danzig, Elbing, Riga, das Bergwerks- und Fähr-Geld. In Litthauen Grodno, Szawle, Brześć, Kobryn, Mohyłow, Olyck und alte Zölle.

Diese zur Königlichen Tafel gehörige Oeconomien, können indessen ohne speciellen Consens der Stände, weder augmentiret, noch durch die geringste Veralienirung gemindert werden. Wer sich unterstehen würde, eine solche Oeconomie die wider die Gesetze zu denen andern

dern

miniſtrował, ma bydź *ad inſtantiam cujusvis* na Trybunał *inter cauſas officii* pozwany *&* *poena pecúlatus* karany. O czym y Konſtyt. R. 1717. *conferri* bydź może.

Tit. Redintegracya Dobr naſzych Ekonomicznych, tak w Koronie jako y w W. X. Litewskim. *Pacta Conventa R.* 1736. §. Do Ekonomy naſzych Stołowych.

W tych ſamych Dobrach Krolewskich, żadnemu żołnierzowi ſtanowisk y noclegow żołnierskich w Koronie y w W. X. Litewskim odprawować, y ſtacyi wybierać śię nie godźiło. Jako też y Duchowne Dobra od wſzelkich ciężarow, jako Bogu raz poświęcone, *in perpetuum* ſą wyięte, y obſzernemi obwarowane wolnośćiami, na Seymie 1670. ſtwierdzonemi. W Konſtytucyi R. 1717. Tit. Dyspozycya Hyberny. Ktoremi ſwobodami wraz Dobra Ziemſkie Szlacheckie, za wojenną Ziemſką służbę Rycerskiego Stanu uozdobione ſą. Nie nowina w Dziejach Polskich czytać, że Przodkowie naśi kiedy iuż na konie wśiadali, w ten czas naywięcey ſobie Praw y wolnośći upraſzali, jakoby niejakim między ſobą a Panami ſwojemi Kontraktem: Oni głowy y pierśi ſwoie na posługę Krolow nieśli; Krolowie zaś jako żołdem naywiękſzym płaćili im za to Praw y ſwobod przyczynieniem. Zkąd Mikołay Chwałkowski *in Jure Publico Regni Poloniae, Praerogativis Nobilitatis hoc annumerat, quod milites in bonis nobilium nullas Stationes habeant.*

Januſzow. p. 32. Konſtyt. R. 1676. & 1590. 89. 1674. 32. 33. 55. 1700. Tit. Dobra Stołowe. *Immunitas* Dobr. R. 1601. 62. 67. 70. Tit. o Leżach Zołnierskich. Chwałkowski, l. c. *in 12mo. c. VI. n.* 3.

Jaką przed tym *contravenientibus* karę naznaczono, w rożnych Konſtytucyach, oprocz tego Artykułu XI. wyraźnie śię znayduje. R. 1588. 89. 93. miał Piſarz Polny, Rotmiſtrzowi kiedy Zołnierze w Dobrach Szlacheckich albo Duchownych leże mieli, ſzkody poczynili, gwałtownie śię obchodzili, a ſprawiedliwośći z nich nie dano, pieniądze zatrzymać, ażby Kwit od ukrzywdzonego ukazał, iż doſtateczną ſprawiedliwość uczynił; gdyſz Zołnierze leż nie mają miewać w Dobrach Szlacheckich y Duchownych. R. 1591. muśieli *poenae bannitionis* podlegać ći, ktorzyby śię ważyli leże mieć, albo Stanowiſka, tak w Duchownych jako y świeckich maiętnośćiach. R. 1624. *poena mille marcarum* karano Zołnierzow wyſtępnych, oſobno *pro damnis ſalva,* podług dawnych Konſtytucyi, chocby też y za Liſtem Hetmańſkim śię ſtało. *Tenore* Konſtytucyi R. 1635. Hetmani y Regimentarze Aſſygnacyi do Dobr Szlacheckich dawać nie maią, *ſub poena triplicis refuſionis damnorum.* A ktoryby Zołnierz Stacye ſobie jakie wymyślał, albo pieniężne, w Dobrach Krolewskich, także Panow Duchownych y Stanu Szlacheckiego ludzi, wyciągać śię ważył, takowy każdy według Konſtytucyi R. 1633. na gardle bez wſzelkiego reſpektu, za dowodem, karany bydź ma. Ktore Prawo R. 1653. 54. 55. 59. reaſſumowane śię znayduje. R. 1703. taka znowu Ordynacya ſtanęła: Dobra Krolewskie Ekonomiczne, przechodami, noclegami, ugodami, paletami, Konſyſtencyami y Hybernami, aby nie były aggrawowane, *in perpetuum* waruiemy, *ſub poenis de invaſoribus ſancitis, declarando violatorum capita invindicabilia,* y Konſtytucye, dawne Prawa *de immunitate* Dobr Stołowych, Duchownych, y Ziemskich, *ſpecifice* Konſtyt. R. 1659. reaſſumujemy.

Tit. Reaſſumptio Konſtit.

Roku zaś 1677. *Tit. Immunitas* Dobr Szlacheckich, tym ſpoſobem dysponowano: Jeżeliby w Domu Szlacheckim, albo rozrodzonych Braći, ktokolwiek upornie ſtanąć poważał śię, *poenam capitis,* a jeżeliby w Dobrach dziedzicznych, u poddanych, *poenas criminales irremiſſibiliter extendendas* założono; ponieważ *praejudicat immunitati:* gdyż każdy żołnierz lecie żołdem ſwym, a zimie z Prowiantu ſobie naznaczonego, żyć powinien. Konſtyt. R. 1694. *Tit. Diſcipl.* A gdzieby to nie mogło bydź, żeby żadną miarą dla odległośći y dalekośći Dobr Krolewskich y Duchownych, Rota ktora, miaſteczka albo wśi Szlacheckich minąć nie mogła, y tam nocleg *neceſſario* mieć im przyszło; tedy żywność wziętą wſzelaką, targiem płacić powinni będą. A tam już w tych wsiach y miaſteczkach Szlacheckich, druga Rota *nullatenus* pokarmować y nocować nie ma, reſpektem Konſtyt. R. 1633. *Tit. Diſciplina.* Ktora Konſtytucya tylko W. X. Litt. służyć ma. W Koronie tego przeſtrzegać mają, aby tylko dwie Roćie iedna po drugiey, na iednym Stanowisku nocleg odprawować mogły, bez wſzelakiey ſzkody y krzywd poddanych onego Stanowiska, tak żeby iuz trzećia tam nie ſtała, kędy atteſtacyą od Porucznikow, albo ich Namieſtnikow, że tam już dwie Chorągwie ſtały,

dern geschlagen worden, zu arrendiren oder zu administriren, der soll auf eines jeden Instance vors Tribunal citiret, und poena peculatus gestrafet werden. Wovon auch die Constitut. von A. 1717. handelt.

Tit. Redintegration unserer oeconomischen Güter, so wohl in der Crone, als im G. H. Litthauen. Desgleichen die Pacta Conventa von 1736.

In diesen Königlichen Tafel-Gütern muste kein Soldat weder Rast- noch Nachtquartieren, so wohl in der Crone, als im G. H. Litthauen zu machen sich unterstehen. Wie denn auch die geistliche, als welche Gott einmal gewidmet sind, von allen und dergleichen Beschwerden auf ewig eximiret, und mit grossen Freyheiten beschenket worden, auf dem Reichstage von A. 1670. In der Constitut. von A. 1717. Tit. Disposition der Hybernen. Mit welchen Praerogativen nicht weniger die adeliche Güter, in Ansehung des Dienstes, den der Ritterstand zu Kriegs-Zeiten leisten muß, beschenket gewesen. Laut den Pohlnischen Geschichten haben unsere Vorfahren, zu der Zeit wenn sie aufsitzen sollen, die mehreste Rechte und Freyheiten sich ausgedungen, und das gleichsam wie mittelst einem Contract, der zwischen ihnen und ihren Herrn gerichtet worden. Sie gaben ihre Köpfe und Herzen zum Dienst ihrer Könige dahin, und diese lohneten sie mit Vermehrung ihrer Rechte und Freyheiten, wie mit dem grösten Sold. Dahero Nic. Chwałkowski in seinem Staats-Recht solches unter die Vorzüge der Ritterschaft in Pohlen rechnet, daß sie auf ihren Gütern keine Einquartierung haben dörfen.

Januszov. p. 32. Die Constit. von A. 1676. und 1590. 89. 1674. 32. 33. 55. 1700. Tit. Tafel-Güter. Die Freyheit der Güter, A. 1601. 62. 67. 70. Tit. von den Quartieren der Soldaten. Chwałkowski, l. c. in 12mo. cap. 6. n. 3.

Was vor Zeiten auf die Contravenienten vor Strafe ordiniret gewesen, solches ist in verschiedenen Reichs-Satzungen, ausser diesem 11ten Artickel expresse determiniret zu finden. Anno 1588. 89. 93. muste der Feld-Schreiber dem Rittmeister das Tractament vorbehalten, wenn die Soldaten in adelichen oder geistlichen Gütern Quartier genommen, Excessen begangen, Vergewaltigungen ausgeübet, und zu keiner Strafe gezogen wurden, dorfte auch solches nicht eher wieder extradiren, als bis die Quittung des aggravirten Theils, wegen behöriger Satisfaction da gewesen; denn die Soldaten sollen die adeliche und geistliche Güter nicht bequartieren. A. 1591. wurde denjenigen die Strafe des Bannes dictiret, die sich unterstehen möchten, so wohl in geistlichen als weltlichen Gütern Quartier zu nehmen. A. 1624. wurden die excedirende Soldaten mit der Strafe von 1000. Mark, und Ersetzung des Schadens, vermöge der alten Constitutionen bestrafet, wenn sie gleich par ordre vom Feldherrn sich einquartieret gehabt. Laut Constitut. von A. 1635. sollen die Feldherren und Regimentarien keine Assignationes auf die adeliche Güter geben, bey Strafe dreyfacher Refusion des Schadens. Und welcher Soldat sich welche Stationes erdenken, oder in königlichen, geistlichen und adelichen Gütern Gelder zu erpressen sich unterstehen würde, der soll laut Constitution von A. 1633. nach ausgeführtem Beweis, ohne einzige Consideration am Leben gestrafet werden. Welches Gesetz A. 1653. 54. 59. reassumiret zu finden. A. 1703. wurde darüber diese Verordnung wieder gemacht: die Königl. Oeconomie-Güter sollen mit Durchzügen und Märschen, Nacht-Quartieren, Contentationen, Biletirungen, Consistentien und Hybernen niemals beschweret werden, bey derjenigen Strafe, so auf die Invasores geordnet worden. Wenn der Violator dabey todgeschlagen wird, soll sein Kopf verfallen seyn: wobey alle vorige Gesetze von der Freyheit der königlichen, geistlichen und adelichen Güter, besonders die Constitution von A. 1659. aufs neue reassumiret worden.

Tit. Reassumption der Constitut.

Im Jahr 1677. ist Tit. Immunitaet der adelichen Güter; auf die Art wieder disponiret gewesen: Würde jemand im adelichen Hofe, oder abgetheilten Brüder, mit Gewalt sich einquartieren, soll er am Leben, und wenn er solches in den Erb-Gütern bey den Unterthanen thun würde, criminaliter, unnachläßig gestrafet werden; weil solches Unternehmen der Immunitaet zuwider ist; immaßen ein jeder Soldat des Sommers von seinem Tractament, und des Winters von dem ihm assignirten Proviant zu leben schuldig ist. In der Constitut. von A. 1649. Tit. Disciplin, stehet verordnet: daß wenn solches wegen Entlegenheit der königlichen und geistlichen Güter unmöglich evitiret werden könte, soll die Fahne, welche die Stadt oder adeliche Dörfer nicht vorbey marschiren können, sondern daselbst nothwendig übernachten müssen, den genommenen Proviant, laut üblicher Taxe bezahlen. Und eine andre Fahne soll in dergleichen adelichen Dörfern und Städtchen durchaus nicht futtern noch nächtigen, vermöge der Constitut. von A. 1633. Tit. Disciplin. Welches Gesetz im G. H. Litthauen introduciret ist. In der Crone sollen sie sich darnach reguliren, daß nur zwey Fahnen, eine nach der andern, an einem Ort Nachtlager halten können, ohne Pressung der Unterthanen; die dritte soll nicht mehr berechtiget seyn, sich alda einzuquartieren, wo ein Atteftat vom Lieutenant oder seinem Stadthalter vorgezeiget werden kan, daß allda schon zwey Fahnen gestanden, welche

ſtały, ukażą, ktorą Rotmiſtrzowie albo Porucznicy, albo ich Namieſtnicy dawać powinni, pod utraceniem żołdu, żeby tym lżey od przechodzących Chorągwi, ubogim ludźiom było. A gdzieby trzećia Rota ſtanąć śię ważyła, tedy, *tam victualia quam alia damna in duplo* nagradzać będą powinni.

Konſtyt. R. 1633. Tit. *Diſciplina*. R. 1650. Tit. *Diſciplina*, §. noclegow tylko. R. 1652. Tit. Porządek. §. zaś nie więcey Chorągwi &c.

Lubo *immunitas Jurium* Kośćioła Bożego, y Dobr Duchownych, tudzieſz beſpieczeńſtwo Dworow Szlacheckich, y Dobr ziemskich dziedzicznych, a oraz *ſecuritas* Dobr Krolewskich, tak wielą dawnemi y świeżſzemi *in Volumine Legum*, Prawami y Konſtytucyami gruntownie jeſt obwarowana. Iż śię jednak tacy z Woysk Koronnych pod czas przeſzłych zawieruch znaydowali, ktorzy *in contemptum legum & ſummam aggravationem* Stanu Duchownego y Szlacheckiego, ważyli śię po Dobrach rożnych chodzić, graſſować, ugody brać, y po dni kilka noclegi na iednym mieyscu odprawować, *& alia violenta attentare*, także świątnice Pańskie, Dwory Szlacheckie, Dobra Dochowne y Ziemskie dziedziczne, y Krolewskie, nad powinność Prawem opiſaną, *extremam vim patiebantur*; Tedy chcąc mieć *in viridi obſervantia & executione*, tak ſurowo opiſane Prawa, nie tylko *in futurum omnimodam & inviolabilem indemnitatem*, *authoritate* walnego zjazdu R. 1710. warowano, ale oraz *de praeterito* wolną windykacyą wſzyſtkich krzywd, gwałtow, exceſſow y ſzkod deklarowano, y ſtoſując śię do Konſtyt. R. 1677. *rigorem legis in futurum* na takowe Exorbitancye, lub w Sądzie Hetmańſkim lub w Trybunale Koronnym *vindicandum & irremiſſibiliter extendendum*, to jeſt *poenas Criminales cum refuſione damnorum de Bonis & Stipendiis convicti*, poſtanowiono; y to warując iż *in omnem caſum*, Wojewodztwom y Ziemiom, jako *contra hoſtes Patriae conſurgere* będźie wolno. Kiedy zaś *occaſio belli*, *& neceſſitas* zaszczytu Rzpltey, *& ſalvandae Patriae*, przymuśi, *discrimine ſemoto*, *nominis*, *tituli immunitatis* Dobr Duchownych y Ziemskich, Lokacyą Obozow gieneralnych y partykularnych ordynować, *pro exigentia & opportunitate belli gerendi*, zkąd rożne Szkody, branie Prowiantow na Fortecę, y krzywdy naſtępować zwykły: *In eo caſu*, Przełożonych, ponieważ to wſzytko *in commodum & ſalutem* Oyczyzny obroćiło śię, *ab impetitione quavis Juridica & injuridica*, *ex occaſione praemiſſorum*, na Seymach uwolniono. Co śię widzieć może z Konſtyt. R. 1677. *Tit. Indemnitas actorum ex neceſſitate belli*. R. 1690. *Tit. Indemnitas* Honorow &c.

W Konſtytucyi R. 1717. o tymże taka ſtanęła Dyspozycya: *Inſuper reſtituendo antiquis immunitatibus* Dobra naſze Stołowe, *generaliter* wſzytkie w Koronie y w W. X. Litt. one *juxta mentem* przeſzłych Konſtytucyi, oſobliwie Seymu Lubelskiego Ai. 1703. (Tit. Konſerwacya Dobr naſzych Stołowych) nie tylko od wſzelkich Hybern, Konſyſtencyi, y wſzelkich ciężarow żołnierskich, ale oraz y od prywatnych uchwał Wojewodztw y Powiatow, *de plano* excypuiemy, y aby *preſſe & unice* do ſamych tylko Podatkow, y Ciężarow Seymowych ordynowanych należały, *Lege praeſenti cavemus. &c.*

Tit. Redintegracya Dobr naſzych Ekonomicznych &c.

Przyczyna tak oſtro zpiſanych Praw, w tym śię ſzczegulnie zawiera: iż przedtym Zołnierze na mieyscu jakim ſtanąwſzy, rożne exceſſa robić śię ważyli: Podwody, konie, woły, gwałtem zabierali, Prowianty, karmienie, albo lenungowanie ludźi wymagali, trzydniowe Dyskrecye na Piſarzow, lub Deputatow Kontentacye, gospodne, także ugody na Chorągwie lub Regimenty, Kołowe od młynow y barankowe wyćiągali, trakty nienależyte przed śię brali, pobocznemi chlebami y inſzemi oppreſſyami, y exakcyami, lud ubogi ciemiężyli, *& in genere* w Dobrach Szlacheckich, Duchownych y Krolewskich, rożne aggrawacye czynili &c.

Ze iednak R. 1717. deklarowano y poſtanowiono, aby Woysko Koronne, tak Polskiego, jako y Cudzoźiemſkiego zaciągu, odtąd na wzor y przykład inſzych Państw porządnych y Rzpltey wolnych, z groſza żyło, wſzyſtkie *victualia & neceſſaria* dla śiebie, ludźi, y koni ſwoich, lub w Ciągnieniach, albo w Marſzach, lub na Stanowiskach, albo Kwaterach y Konſyſtencyach, lub na wytchnieniach, albo jakimkolwiek tytułem nazwanych Konſyſtencyach ſobie przypadłych, za gotowe pieniądze kupując, y taką ceną, jaka będzie w Targu, każdą rzecz płacąc, bez przymuſzenia gwałtem Gospodarza do przedania, ſuſtentować śię *tenetur*. W Dobrach też Ziemskich, Duchownych y Krolewskich (w ktorych oſtatnich, Konſyſtencye Zimowe, niżeli Stany Rzpltey *perpetuam locationem* na Pograniczu poſta-

Zeugnisse die Rittmeister oder Lieutenants, oder ihre Substituten, bey Verlust ihres Tractaments zu geben schuldig sind; damit die arme Leute durch den Marsch der Fahnen nicht mitgenommen werden dörfen. Wo die dritte Fahne stehen zu bleiben sich wagen sollte, da soll sie die Victualien und den causirten Schaden, zwiefach zu restituiren gehalten seyn.

Constitut. A. 1633. und A. 1650. Tit. Disciplin. A. 1652. Tit. Ordnung.

Ob nun gleich die Freyheit der Kirchen-Rechte und Güter, ingleichen die Sicherheit der adelichen Höfe und Ländereyen, wie auch der königlichen Güter, durch so viel alte und neue im Gesetzbuch verhandene Leges und Constitutiones gründlich assecuriret worden: Wenn sich aber dem ohngeachtet zur Zeit der vorigen Troublen bey der Cron-Armée solche gefunden, welche mit Hindansetzung der Gesetze, und mit gröster Beschwerniß des geistlichen und adelichen Standes sich unterstanden, auf unterschiedlichen Gütern zu marschiren, zu grassiren, allerley Contentationes zu nehmen, zu etlichen Tagen an einem Orte zu stehen, und allerley Gewalt auszuüben, dergestalt, daß die Kirchen, adeliche Höfe, geistliche Güter, adeliche Erb- und Königliche Ländereyen, über die in den Rechten beschriebene Schuldigkeit, die äußerste Gewalt ausstehen müssen; Als ist A. 1610. kraft dem damaligen Congress, declariret worden, diese strenge Gesetze in beständiger Observanz und Execution zu halten, damit nicht allein die gänzliche und unverletzte Sicherheit künftig aufrecht stehen bleiben, sondern auch wegen dem vorigen eine freye Vindication aller Injurien, Excessen und Schaden vorgenommen werden möchmöchte, und damit die Constitut. von A. 1677. davon das Fundament seyn sollte, so ist verordnet, in Zukunft über dergleichen Exorbitancien, entweder beym Feldherrl. Judicio, oder im Cron-Tribunal zu klagen, und die Exorbitirende nach Rigueur des Gesetzes, unnachläßig zu bestrafen, nemlich criminaliter, mit angehängter Refundirung des Schadens, aus des convincirten Gütern oder Tractament-Geldern. Auf allen Fall soll auch denen Woywodschaften und Districten frey stehen, wider sie, als wider die Feinde des Vaterlandes aufzusitzen. Wenn dagegen die Krieges-Troublen und die Nothwendigkeit die Republic zu vertreten und das Vaterland zu salviren, die Armée necessitiren, mit Hindandsetzung der Immunitaet geist- und adelicher Güter, ein grosses oder kleines Lager aufzuschlagen, und zwar nach Erforderung und Bequemlichkeit den Krieg führen zu können, wodurch allerley Schaden, Wegführung des Proviants in die Vestungen, und Aggravationes zu erfolgen pflegen. In dem Fall sind die Commendanten, weil solches alles zu des Vaterlandes Besten geschehen, von aller gerichtlichen und ausser-gerichtlichen Impetition, auf denen Reichstägen liberiret. Wie solches aus der Constit. von A. 1677. und 1690. zu ersehen. Tit. die Indemnitaet dessen was Kriegeswegen geschehen: Item die Indemnitaet der Ehre rc.

In der Constitution von A. 1717. ist davon solche Verordnung geschehen: Wir setzen unsere sämtliche Tafel-Güter, sowol in der Crone als im G. H. Litthauen, in ihre vorige Freyheit wieder, und eximiren dieselbe nach Innhalt der vorigen Constitutionen, absonderlich des Lublinschen Reichstages von A. 1703. (Tit. Conservation unserer Tafel-Güter) nicht nur von allen Hybernen, Consistencien und allen militairischen Oneribus, sondern auch von allen Privat-Satzungen der Woywod- und Landschaften, und decerniren durch gegenwärtiges Gesetz, daß sie lediglich zu denen Contributionen die auf dem Reichstage bewilliget werden, gehören sollen.

Tit. Redintegration unserer oeconomischen Güter rc.

Die Ursache dieser so rigoreuz verfaßten Gesetze, fundiret sich lediglich darauf, daß vorhero, wenn die Soldaten wohin gekommen, allerley Excessen zu verüben sich gewaget, Vorspann, Pferde, Ochsen, mit Gewalt nahmen; Proviant und Löhnungs-Gelder auf ihre Leute erpresset, dreytägige Discretiones vor die Fouriers, Contentationes vor Deputirte, Quartier- und Accord-Gelder vor die Fahnen oder Regimenter, Mühlen- und Schaaf-Gelder extorquiret, den ordentlichen Weg nicht marschiret, seitwerts Brod-Gelder eingetrieben, die arme Leute durch andre Oppressiones und Exactiones geplaget, und überhaupt in den adelichen, geistlichen und königlichen Gütern allerley Aggravationes ausgeübet rc.

Nachdem aber A. 1717. declariret und festgesetzet worden, daß die Cron-Armée so wohl Pohlnischer als deutscher Richtung, von nun an nach der Art und dem Exempel anderer ordentlichen Herrschaften und freyen Republiquen, von baarem Gelde zu leben, alle Victualien und Proviant, vor sich, ihre Leute und Pferde, es sey auf Durchzügen oder Märschen, Postirungen oder Quartieren, und Consistentien, auf Rast-Quartieren, oder anders benannten und ihnen zukommenden Consistentien, vor baares Geld anzuschaffen, und eine jede Sache nach der Markt-Taxe, ohne den Landmann mit Gewalt zum Verkauf zu obligiren, zu bezahlen, und sich zu unterhalten verbunden seyn solle. In denen adelichen, geistlichen und königlichen Gütern (in welchen letzteren die Winter-Consistentien so lange bis die Stände der Republic eine immerwährende Location auf den Grenzen anordnen werden, denen Soldaten accordi-

postanowią, żołnierzom pozwolono) tak Chorągwiom jako y Regimentom na Stanowiskach, w Ciągnieniach y Wytchnieniach, żadney żywności, oprocz tylko samey trawy, y za wydzieleniem Possessorow podczas lata, dachu zaś podczas źimy, uzurpować zakazano. Gwoli czemu każdy Officyer, Namiestnik lub Komendę maiący, wychodząc z noclegu, lub stanowisk, Kwity *a Possessoribus Bonorum de satisfactione* odbierać maią, bez wszelkiego gwałtu y przymuszenia, *sub nullitate* onych, *in tali casu, sufficienter coram Judicio deducto.* Zaczym teraznieyszych czasow, kiedy *Disciplina militaris* przy punktualney y regularney płacy we wszytkim *accurate* obserwowana, y tak w przechodach skromnośc, jako y na Konsystencyach modestya, ściśle utrzymywana bywa, względem ordynacyi Artykułu tego XI. *alia rerum facies* się pokazuje, zwłaszcza kiedy Przeświętna Rzplta chce mieć odtąd obrońcow, nie oppressorow Dobr y maiętnośći swoich.

Konstyt. R. 1717. w Tytułach: *Disciplina militaris.* Dyspozycya Hyberny y Konsystencyi Zimowych. Regulamen Chorągwi Polskich. Regulamen punktualney płacy woysku Kor. §. 6.

Na Konkluzyą tego Artykułu wiedzieć trzeba w tey materyi, że lub *antiquitus* nie przyimowano Zołnierzy podroż odprawujących do gospod, ani w miastach, ani we wśiach, ale muśieli pod czas maszerunku, tak zimowego jako y letniego, w polach obozami stawać: Kiedy zaś roszerzywszy Rzymianie szczupłe Państwa swego granice, doznali śię tego, że uprzykrzone częśćią mrozne, częśćią niepogodne aerye, ich Woyskom bardzo szkodliwe bywały; nastał tedy zwyczay wyznaczenia gospod dla Zołnierzy w Marszu będących, *1mo.* z potrzeby nieodbytey, *2do.* z racyi słuszności. Bo ktoby Zołnierzom w trudney drodze będącym chćiał odmawiać gospodę y wygody świadczenie, kiedy oni na to są postanowieni, aby pokoy Krolestwa, Poddanych swobody, Praw, Fortun, wolnośći, całość zachowywali, od przećiwnych insultow obraniali Rzplta, y od bezprawney oppressyi woienney, zasłaniali iey granice? Do tego nie są Zołnierze natury żołwiey, żeby na sobie Kwatery swoie wszędźie włoczyć mogli, ani też mogą, będąc kommenderowani w drodze, włośći Szlacheckich y Duchownych ptakiem przelećieć po powietrzu, albo żabą stawszy śię, przepłynąć przez bagna, albo z myszą podziemnemi przeyść fosami. Jako niegdyś Scytowie posłali komus przez Legatow, mysz, żabę y ptaka, dając znać, że inszą drogą do nich śię nie przedrze, chyba wziąwszy na śię postać takowych kreatur. Więc kto ma w sercu litość y uwagę w rozumie, nierozumnie by sądźił, żeby owych starożytnych zwyczajow teraźnieyszego wieku naśladując, bez pomiarkowania pretendował, aby Zołnierze Korony Polskiey, w karności kupami ciągnąć do Obozu, na lozowanie Komendy jakiey, albo na Exakcyą, nie we wśiach, ani miastach y domach, ale w polu Obozem stawać mieli, po samych Krolewszczyznach.

J. Burger Cent. IV. Obs. LXVIII. *J. E. de Beust Observ. milit. P. II. p.* 417. o Kwaterach. *Observat. CCCXXIII. seq.*

ARTYKUL XII.

We wśiach y miasteczkach nie maią drzewa żadnego z budowania brać do palenia, y ktoreby na budowanie nagotowane było; także dylow z grodzenia y na grodzenie nagotowanych, pod karaniem. A ktoby się ważył z Parkanow, Bram, Baszt, wież, y innych wszelakich budowania do municyi należących, drzewo rozbierać, ten gardłem ma bydź karany.

REFLEXYE.

Według tego Artykułu powinni Zołnierze pilnie śię sprawić, nie tylko pod czas pokoju w kraju przyiaźnym, ktory *ipso jure* od wszelkiey extorsyi eximowany bydź muśi, ale naywięcey w zawojowannych Territoryach, gdzie Woysko stanęło *triumphali pede*, ktore każdy zwyćięzca tak długo ile możności konserwować przywykł, aby wśie y kwatery, gdźie woysku maszerować przyidźie, nie były przed czasem okrutną spustoszone dezolacyą, przez coby zostały niesposobne do lokowania Zołnierzy. A jako takowa Konserwacya Prowincyy nieprzyjaćielskich, nie bez osobliwey przyczyny zachowana bywa od wszelkich oppressyi, y od samego Wodza

ret sind) sowol den Fahnen als Regimentern, auf Postirungen, auf Märschen und Rast-Quartieren, was zu usurpiren verbothen worden, ausser im Sommer das bloße Gras, und zwar nach Anweisung des Eigenthümers, und im Winter das Obdach; weshalb ein jeder Officier, Substitut, oder Commendant, wenn er aus dem Nacht- oder Stand-Quartier aufbrechen will, sich von den Besitzern der Güter, wegen richtiger Satisfaction, quittiren lassen muß, aber ohne Gewalt und Zwang, bey Nullitaet derselben, wenn solches auf diesen Fall bey Gericht zulänglich bewiesen worden: Als hat die Verordnung dieses XI. Artickels in gegenwärtigen Zeiten, da die Kriegs-Disciplin bey der punctuellen und regulairen Bezahlung, accurat observiret zu werden pfleget, und beym Durchmarsch sowol, als auch in denen Quartieren, alle Eingezogenheit und Modestie genau beobachtet wird, eine ganz andre Gestalt gewonnen, besonders da die Durchl. Republic fortmehro haben will, daß sie ihre Soldaten defendiren, und ihre Güter nicht opprimiren mögen.

Constitut. A. 1717. Tit. die Kriegs-Disciplin. Disposition der Hybernen und Winter-Consistentien. Reglement der Pohlnischen Fahnen. Reglement wegen punctueller Besoldung der Cron-Armee. §. 6.

Zum Beschluß dieses Artickels ist in dieser Materie zu wissen nöthig, daß obgleich vor alten Zeiten die Soldaten unterwegens weder in den Städten noch in den Dörfern Quartier bekamen, sondern sowol im Winter als im Sommer, im Lager stehen müssen: Nachdem aber die Römer ihres Reichs enge Grenzen mit der Zeit erweitert, und wahrgenommen, daß ihren Arméen zum Theil die rauhe Winter-Kälte, zum Theil die nasse Witterung schädlich gewesen; So kam zuletzt die Gewohnheit auf, den marschirenden Soldaten Quartiere zu assigniren, erstlich wegen der unvermeidlichen Nothwendigkeit, und zweytens wegen der Billigkeit. Denn wer wollte denen vom schweren Marsch fatigirten Soldaten, bey sich das Quartier und die Commodität versagen, da sie zu dem Ende gehalten werden, daß sie den Frieden des Reichs, der Unterthanen, der Rechte, der Güter, der Freyheit, Securitaet bewahren, die Republic vor allen feindlichen Anfällen defendiren, und von ihren Grenzen alle Kriegs-Oppressiones abhalten sollen? Ueberdem sind die Soldaten von keiner Schnecken-Natur, daß sie mit sich ihr Quartier überall schleppen könten; am allerwenigsten können sie währendem Marsch die adeliche und geistliche Güter wie ein Vogel überfliegen, oder wie die Frösche überschwimmen, oder wie die Mäuse unter der Erde sich durcharbeiten. Wie ehemals die Scythen durch ihre Gesandten jemanden eine Maus, einen Frosch und einen Vogel zugeschicket, und vermelden lassen, daß er anders zu ihnen mit seinem Heer nicht kommen könne, als durch Verwandelung in diese Creaturen. Dahero wer im Herzen Mitleiden, und im Verstande Ueberlegung hat, der würde ungereimt judiciren, wenn er in jetzigen Zeiten der uralten Gewohnheit folgen, und ohne Nachdenken praetendiren wollte, daß die Soldaten von der Cron-Armé, ohngeachtet sie bey guter Mannszucht ins Lager, oder zur Ablösung eines Commando, oder auf Exaction marschiren, dennoch weder in Dörfern, Städten und Häusern, sondern im Lager auf lauter Königl. Gütern stehen sollen.

J. Burger Cent. IV. Obs. 68. J. E. de Beust observ. milit. P. II. p. 417. von den Quartieren. Observat. 323. seq.

XII. Artickul.

In den Dörfern und Städten sollen sie kein Holz von den Gebäudern, oder das, so zum bauen zubereitet ist, zu verbrennen nehmen; imgleichen keine Dielen von den Zäunen, und die darzu praepariret sind, bey Strafe. Und wer sich unterstünde, von den Pallisaden, Thören, Bollwerken, Thüren und andern zur Munition gehörigen Gebäuden, Holz zu nehmen, der soll am Leben gestrafet werden.

OBSERVATA.

Nach Inhalt dieses Artickels müssen die Soldaten nicht allein zu Friedenszeiten in Freundes Ländern, die vor muthwilliger Verheerung absolut geschützet werden müssen, sich ganz genau verhalten; sondern auch besonders im Kriege, in denen occupirten feindlichen Territoriis, welche der Ueberwinder gemeiniglich so lange als möglich im Stande zu erhalten suchet, damit die Dörfer und Quartiere, wo die Armée durchmarschiren muß, nicht vor der Zeit jämmerlich verwüstet, und also dadurch die Logirung derer Trouppen, inutil gemachet werden möge. Und gleichwie diese Conservirung des feindlichen Landes, nicht ohne pressante und sonderliche Raison geschiehet; auch solches von dem Urtheil des commandirenden Chefs dependiret;

Wodza ſzczegulnie dependuje; tak żaden *privatus* nie ma śię ważyć one zdzierać y puſtoſzyć, chyba żeby tego była nieochybna racya. Bo ſą przyczyny, dla ktorych trzeba czaſem zrabować Kray, ale za Ordynanſem ogłoſzonym, y przy ściſłey obſerwancyi *Termini a quo ad quem.*

A. W. Ceſarza Leopolda l. a. 17. P. I. p. 109. *Imperii* a. 29. p. 118. Hanowerskie, a. 30. p. 832. Cyrkułu wyżſzego Rhenu. a. 28. 29. p. 1427.

Hugo Grotius twierdźi, *quod in vaſtatione terrae hoſtilis, magno temperamento opus ſit: ne odio magis quam ratione peracta videatur.*

Między zakazanemi w tym Artykule XII. rzeczami, y te położyć śię godzi, żeby śię nikt nie ważył ſwywolnie pſować gruntow zaśianych, łąk, y ogrodow, aby chłopſtwo nie ſtraćiło nadzieję przyſzłego zniwa, y zubożawſzy nie wywierało nienawiśći na woysko, z tey niepotrzebney ſurowośći; ani śię też godzi wyćinać drzew owocowych, na faſzyny, drągi, koſze, Parkany, Szałaſy, na opał &c. kiedy jeſt doſyć drzewa inſzego, choć trochę opodal. Pismo S. mowi, iż nie będzieſz wyćinał drzewa owoc rodzącego, ktory można ieść, ani śiekierami będzieſz wkoło Kray puſtoſzył, ponieważ te drzewa nie ſą ludźmi, żeby mogli przymnożyć liczbę twoich nieprzyjaćioł.

Deuteronom. c. XX. n. 19.

Cujus prohibitionis memor Rex Stephanus Bathoreus, cum Dantiscum Corona cingeret, hortis amoenioribus & frugiferis parcendum eſſe, ſub graviſſima poena militi indixit.

Kekerm. Syſtem. Pol. c. 31. p. m. 501. Confer. Grantzius de defenſ. Inquiſit. p. m. 824. n. 500. Zagorski, l. c. Tom. III. p. 211. Tom. IV. p. 191.

Przy takich tedy okolicznośćiach trzeba uważać, czyli ktory Zołnierz w Kraju nieprzyiaćielowi zabranym, czyli w takim, ktory jeſt okryty załogą, porobiwſzy exceſſy, wykroczył przećiwko temu Artykułowi. W pierwſzym raźie o Dobro pospolite gra idźie, *cujus favor tantus eſt, ut ejus gratia a regulis Juris communis recedatur, multaque permittantur, quae alias interdicta ſunt & prohibentur.*

Burger Cent. I. Obſ. XCIX.

W drugim punkćie należy ukrzywdzonego Pospolſtwa ſzkody nadgrodźić, reſtytucyą albo zapłatą rzeczy pobranych, jako obywatelow będących z nami *in pacto de non offendendo*, ktorzy *Jure Gentium* mogą śię upominać krzywd ſwoich. Obwinieni zaś (jeżeli ich wielu będźie, y ſami Autorowie pryncypalni) *tenentur in ſolidum reſtituere* aktorom *damna*, albo tyle zapłaćić jak wiele cała ſzkoda wynośić będźie, y chociażby jeden wſzyſtko zapłaćił, inśi przez to wolni zoſtaią *per Legem: Si unus, quanti ea res eſt, praeſtiterit, omnes eo ipſo liberari certiſſimum.*

L. ſi plures. 17. ff. de dolo.

Lex, item Mela 11. §. Sed ſi plures ſervum percuſſerint, utrum omnes quaſi occiderint, teneantur &c. ff. ad Legem Aquileam; nie ma tu żadney applikacyi; *nam ex Lege Aquilea, quod alius praeſtitit, alium non relevat, cum ſit poena,* a tu Prawo dyktuje reſtytucyą dla ſamey nadgrody, ſzkod poczynionych, *non vero pro poena*, ktorą *tenore* tego Artykułu *in arbitrio* Sędźiego zoſtawiono, w jaką ma bydź korrekcyą wźięty za wyſtępek oſkarzony. Jeżeliby zaś obwinieni tyle nie przemogli, żeby ſzkoda nadgrodzona bydź mogła, tedy *exacerbatio poenae arbitrariae ſubſequi debet,* ażeby drugim byli przykładem.

L. qui aedes. 9. §. Si vero caſu. ff. de incend. ruin. naufr. L. Capitalium 28. §. 12. in fin. ff. de poenis.

Ichmć Panowie Kommendanći zaś, ktorym *in Sinum publica ſecuritas* ieſt powierzona, y ktorzy ią od wſzelkich *malevolorum* impetycyi zasłonić mogą *armato brachio,* powinni aktorow zkąd inąd ukontentować, przyiąwſzy na śię *nomine Publici* obligacyą, jaką będą za dobre uczynki, y za wyuzdane impety ſwoich Zołnierzy odpowiadać.

Względem Krajow przyiaźnych, ieſt w takiey okazyi oſobliwa Dyſpozycya Prawa, *in toto Titulo Pandectarum ad Legem Aquileam.* Ze *tandem* takowi, ktorzy do municyi należące drzewo, rozbierać śię poważają, *tenore* tego Artykułu, na gardle karani bydź maią, tego zakazu racya, funduje śię *in L. 8. ff. de Rer. diviſ.* Takowe rzeczy niby święcone, ſą 1mo. *extra commercium. §. 13. Inſtitut. d. t.* 2do. *per poenalem ſanctionem, ab injuria hominum defenſae atque munitae,* & 3tio. *in eos poena capitis conſtituta, qui aliquid in res ſanctas deliquerint.*

L. fin. ff. h. t. item L. 8. §. ff. eod. tit.

ARTYKUŁ

diret; also muß auch die Devastation desselben, von keinem Privato geschehen, es wäre denn, daß die unumgängliche Nothdurft solches erforderte. Man hat gewisse Ursachen, warum das Land bisweilen ausgeplündert werden müsse, aber nicht anders als par ordre, und mit genauer Observirung gewisser Grenzen, oder Termini a quo, ad quem.

Kaysers Leopoldi I. A. B. a. 17. P. I. p. 109. Der Reichs-Völker, a. 29. p. 118. Hanow. a. 30. p. 832. Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 28. 29. p. 1427.

Hugo Grotius behauptet, daß man in Verherung des feindlichen Landes einer großen Moderation vonnöthen habe, damit solche nicht so wohl aus Haß, als vielmehr aus Raison geschehen zu seyn, das Ansehen haben möchte.

Unter die in diesem 12ten Artickel verbothene Sachen, verdienet auch diese gezogen zu werden, daß niemand sich unterstehen soll, die Aecker, Wiesen und Gärten zu ruiniren, damit die Bauren wegen der künftigen Erndte, ihre Hoffnung nicht verlieren, und durch ihre Armuth, wider die Armée, die sie unnöthig gepresset, nicht aufgebracht werden möchten. Es ist auch nicht billig, daß Obst-Bäume, zu Faschienen, Stangen, Körben, zu Parkans, Hütten und zum Verbrennen rc. gehauen werden, so lange ander Holz zu bekommen, obgleich etwas in der Ferne. Die H. Schrift saget: Du sollt die Bäume, von deren Früchten du essen kanst, nicht aushauen, noch mit den Aexten rund herum ausrotten. Ist doch Holz auf dem Felde und nicht Mensch, daß es vor dir ein Bollwerk seyn möge.

5. B. Mos. 20. v. 19.

Welchem Verboth zu folge der König Stefan Bathori, bey Belagerung der Stadt Danzig, bey harter Strafe seinen Soldaten anbefohlen, der angenehmen und fruchtbaren Gärten zu verschonen.

Kekerm. System. Polit. c. 31. p. m. 501. Grantz de defens. Inquisit. p. m. 824. n. 500. Zagorski, l. c. Tom. 3. p. 211. Tom. 4. p. 191.

Diesen Umständen nach ist also darauf zu sehen, ob diesem Artickel, an würklich eingenommenen, oder an denen nur gesicherten und salvaguardirten Plätzen zuwider geschehen? Im ersten Fall siehet man bloß auf das Publicum, dessen Favor so groß ist, daß man seinetwegen von den gemeinen Rechten wohl abweichen und vieles erlauben kan, welches sonsten untersaget und verbothen ist.

Burger Cent. 1. Observ. 99.

Im andern Fall muß denen Privatis die Bonificirung des Schadens geschehen, entweder durch Restitution oder durch Bezahlung der genommenen Sachen; denn weil sie mit uns in pacto de non offendendo stehen; so können sie auch nach allem Völker-Recht ihr gelittenes Interesse fordern. Die Thäter hingegen (wo deren mehr als einer, auch die Principalen zugleich) sind die Erstattung schuldig, jeder in solidum, das ist, so viel als der ganze Schaden beträgt, und wenn einer allein den ganzen Schaden bezahlen möchte, so bleiben alle die übrigen davon entlediget, per Legem: die Bezahlung eines den Werth der Sachen, befreyet alle die übrige.

L. si plures. 17. ff. de dolo.

Der Lex, item Mela 11. §. wenn ihrer viele einen Knecht ermordet, ob sie alle den Todschlag büssen sollen rc. ff. ad L. Aquileam, findet hier aus der Ursache nicht statt; denn was einer nach der Lege Aquilea leistet, das kommt dem andern nicht zu statten, weil es eine Strafe ist, und hier dictiret das Recht die Restitution nur zur Vergütung des gethanen Schadens, und nicht zur Busse, welche nach Inhalt dieses Artickels in des Richters Willkühr gelassen worden, wie der Bekl. vor den Excess anzusehen. Wenn sie alle zusammen nach ihrem Vermögen den Schaden nicht ersetzen können, so wird ihnen die Strafe geschärfet, andern zum Exempel.

L. qui aedes, 9. §. si vero casu. ff. de incend. ruin. naufr. L. Capitalium 28. §. 12. in fin. ff. de poenis.

Die Herren Commandeurs aber, welche vor die publique Securitaet sorgen müssen, und dieselbe vor allen feindlichen Anfällen böser Leute, mit den Waffen schützen können, sind gehalten die Klägere aus andren Mitteln schadlos zu halten; indem sie durch die nomine Publici gethane Sicherung, vor das Thun und Lassen ihrer Untergebenen zu stehen, tacite auf sich genommen haben.

Wegen der Freundes Länder hat es in dieser Occasion sein kündiges Recht in toto Tit. ff. ad Leg. Aquil. Daß endlich diejenigen, die sich unterstehen, das zu den Vestungswerken gehörige Holz zu nehmen, vermöge diesem Artickel am Leben gestrafet werden sollen, solches findet seinen zureichenden Grund in der L. 8. ff. de rer. divis. Denn dergleichen Sachen sind 1) ausser dem Commercio §. 10. Instit. d. t. 2) werden per poenalem sanctionem von der Privat-Personen ihrer Beleidigung beschützet, und 3) diejenige, die sich an denselben in der That vergriffen, am Leben gestrafet.

L. fin. ff. h. t. item L. 8. §. fin. ff. e. t.

ARTYKUŁ XIII.

Ktoby w Dworze, mieśćie, wśi, komory jakiey dobył, jako o złodzieyſtwo ma bydź karany.

REFLEXYE.

W Konſtytucyi R. 1659. wyraźnie exprymowano: Jeźliby ktory z przechodzących Chorągwi ważył śię na wśiach ſtanąwſzy, z Komory, gumien Szlacheckich, Duchownych y Krolewskich, gdźiekolwiek ſtojących, zboża albo co takiego *per violentiam* brać, takowy każdy Rotmiſtrz, albo Porucznik będąc o to *convictus*, przez JW. Hetmanow, na gardle karany bydź powinien.

Tit. O niedawaniu Aſſygnacyi na Dobra Szlacheckie.

Może bydź, że wyuzdana licencya owego czaſu Zołnierza, okazyą była tak ſurowego oboſtrzenia tego Artykułu. s. p. Stanisław Łubienſki Biſkup Płocki *in voto* na Seymie *Anni* 1628. nie bez przyczyny narzekał za ſwego wieku: U nas jak jedno *classicum insonuit*, naypierwſza *calamitas oppressio pauperum*, naygęſtſze zatym do Pana Boga głosy, *in maledictione, in detestatione belli*, a prętko do uſzu Boſkich przychodźi *gemitus pauperum*. Nie było y bez tego za Przodkow naſzych, przećię iednak *eo longe moderatius* wſpomnę to, com kiedyś słyſzał. Była jakaś u nas Expedycya woienna, Drab (tak na on czas Hayduka nazywano) *nondum armatus* do bębna idąc, uyrzawſzy u chłopa połeć mięſa, przymknął śię do niego, chcąc ſobie na Sniadanie Szperkę urznąć: chłop hamuje y pyta, co czyniſz? Drab odpowiada, woynać teraz. W prawdzieć woyna, mowi chłop, ale nie do mego połćia. Obronił śię na on czas chłop. Teraz u nas woyna, y do połćia, a daleko do Komory y do ſkrzynki, y do ſtodoły, y do obory, a nad to wſzyſtko y do żony y Corek bywa. A bywa to częſto, *gemente Justitia sine ulla vindicta*.

Mowca Polski, *Tom. II. p.* 61.

Przychodzi prawda czaſem Zołnierzowi do takowey woyny domowey, ale dla nieuchronney potrzeby, kiedy go nie dochodźi, co mu należy; albo kiedy mu za pieniądze y dobre słowo, nie chcą chłopi czego przedać dla żywnośći. Autor Księgi *de offensivo bello*, tę ſamą przyczynę, jako źrzodło takiego nierządu, podaje w te słowa: Zabiegając temu, aby Zołnierz nie miał przyczyny drzeć, y wydźierać żywnośći, w ciągnieniu: chćiałbym y to mieć po Braći naſzey Szlachćie wſzytkiey, aby w Maiętnośći ſwey, przez ktorąby woyska ſzły, nie bronił, ani zakazował przedawać żywnośći, pod winą, gdyż y on też, kiedy przyidźie nań Koleja takiey expedycyi, tożby czynić muśiał, bo śię każdemu chce jeść. Cenę jednak rzeczom, wedle czaſow y mieysc, naznaczyć potrzeba, aby za pobożną płacą mogł żołnierz żywnośći przyſtoyney, ſobie, czeladzi y koniom doſtać.

Cap. IX. §. IX. X.

Qu. Czyli żołnierz, ktory z potrzeby głodu wielkiego, nie mogąc śiebie ſamego, pogotowiu ani żony, ani dźieći, czym wyżywić, do kradźieży śię udał, y rożne rzeczy do pożywienia y napoju należące pokradł, jako złodziey ſkarany bydź powinien?

Resp. Kiedy taka kradzież ieſt mała y ſzczupła, a iego uboſtwo, ktorym z przyczyny zatrzymanego Lenungu przyćiśniony y do kradzieży zgoła przymuſzony był, każdemu jawne jeſt, albo niedoſtatek będźie wſzyſtkim *in genere* panował, tedy żadney nie podlega karze na złodzieyſtwo poſtanowioney. *Quia ob famis necessitatem excusatur a furto, quod proprie dicitur fieri in re aliena. Necessitatis vero tempore omnes res censentur esse communes, & velut propriae non alienae.* Na potrzebę niemaſz Prawa, *& vitam redimere qualibet licet ratione. Ante omnia fames dicitur vitae hostis & ensis acutissimus. Contra hostem vero ejusque arma, cuilibet praesidia quaerere licitum est.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXXIII. n. 41. *Damhouder Pr. Crim. Cap. XC. n.* 36. 37. *Harpprecht. in §. furtum* 1. *n.* 16. *Grantz. de defens. Inquisit. p. m.* 523. *n.* 235. *p.* 711. *n.* 276.

Jeżeliby złodzieyſtwo pod czas głodu y oſtatniey potrzeby popełnione, było znaczne y wielkie, nie tylko reſpektem rzeczy kradźionych w iedzeniu y napoju, ale teſz y w inſzych rzeczach, ktore kto nie umysłem zdradliwie nabywa ale z potrzeby głodu, albo nagośći, do śiebie, y pożywienia ſwoich zabiera. Wtedy według

XIII. Artickul.

Wer im Hofe, in der Stadt, im Dorfe, eine Kammer aufbrechen würde, der soll wie um einen Diebstal gestrafet werden.

OBSERVATA.

In der Constitut: von A. 1659. ist ausdrücklich verordnet; daß wenn jemand von den marschirenden Fahnen sich in den Dörfern einzuquartieren, und aus den Kammern, denen adelichen, geistlichen und Königl. Scheunen, sie mögen stehen wo sie wollen, Getreide, oder dergleichen mit Gewalt zu nehmen sich unterstünde: So soll ein jeder solcher Rittmeister oder Lieutenant, wenn er dessen überführet wird, durch die Feldherren am Leben gestrafet werden.

Tit. daß auf die adeliche Güter keine Assignation gegeben werden solle.

Es kan seyn, daß die damalige Insolenz der Soldaten, Gelegenheit gegeben, diesen Artickul solchergestalt zu verschärfen. Der ehemalige Bischoff von Płock, Stanisław Łubinski, hat zu seiner Zeit auf dem Reichstage von A. 1628. nicht ohne Ursache geklaget: So bald bey uns der Krieg angegangen, ist die Unterdruckung der Armen die allererste Betrübniß, worauf das Wehklagen zu Gott folget, mit Verfluchung und Verwünschung des Krieges, und das Seufzen der Elenden dringet eiligst zu den Ohren Gottes. Vor unsrer Zeit ist zwar auch ohne das nicht abgegangen, doch will ich das, was mir ehemals erzehlet worden, weit moderater anführen. Es war bey uns eine gewisse Kriegs-Expedition; ein Fechter (so hiessen zu der Zeit die Heyducken) welcher noch unbewaffnet zur Trummel gegangen, wurde unterwegens beym Bauren einer Speck-Seite gewahr, setzte sich gleich dabey nieder, und wollte davon zum Frühstück sich was abschneiden. Der Bauer wehrete, so gut er konte, und frug, was er machen wolle? Der Soldat erwiederte, es wäre Krieg. Der Bauer sprach: Er wisse, daß Krieg sey, aber nicht wegen seinem Speck. Und auf die Art habe sich der Bauer abgewehrt. In jetzigen Zeiten ist bey uns, auch um die Speck-Seite Krieg, ja vielmehr um die Kammer, um den Kasten, um die Scheune, um den Viehestall, und überdem um die Frau und um die Tochter. Welches öfters zu geschehen pfleget, und zwar ohne einzige Beahndung, mit Unterdrückung der Gerechtigkeit.

Der Pohlnische Redner, Tom. II. p. 61.

Bisweilen muß ein Soldat wohl zu dergleichen Haus-Kriege resolviren, aber aus äusserster Noth; wenn ihm das seinige nicht gegeben wird, oder wenn ihm der Bauer weder vor Geld, noch gute Worte was überlassen will. Der Autor des Tractats vom offensiven Kriege, giebt dieselbe Ursache von dergleichen Desordres, in diesen Worten an: Um nun zu verhüten, daß der Soldat keine Ursach habe, Leute auszuschälen, und aufm Marsch Gewalt zu brauchen, wollt ich, daß unsere Brüder, alle Edelleute, in den Gütern, wo die Arméen durchmarschiren werden, nicht weigern noch verbiethen möchten, Lebensmittel zu verkaufen bey Strafe; indem ein jeder, wenn an ihn die Tour zu solcher Expedition kommen wird, dasselbe thun müste, weil alle essen wollen. Doch wäre nöthig, daß die Sachen nach Gelegenheit der Zeit und des Orts taxiret würden, damit der Soldat vor sich, seine Leute und Pferde, vor billigen Preis die Victualien bekommen könte.

Cap. 9. §. 9. 10.

Qu. Ob ein Soldat, der aus gröster Hungers-Noth, die er und die seinigen erlitten, sich aufs Stehlen begeben, und allerley Eß- und Trink-Waaren gestohlen, als ein Dieb zu strafen sey?

Resp. Wenn ein solcher Diebstal nicht viel importiret, und seine Armuth, die wegen vorbehaltener Löhnungs-Gelder hergekommen, notorisch ist, auch ihn gezwungen, nach fremden Guth zu trachten; oder die Noth wäre allgemein: So kan ein solcher Soldat mit keiner poena furti angesehen werden. Wegen der Hungers-Noth wird er vom Diebstal freygesprochen, als der eigentlich an fremden Sachen zu geschehen pfleget. Zur Zeit der Noth aber werden alle Sachen gemein gehalten, und gleichsam wie proper eigene und nicht fremde. Die Noth bindet sich an kein Gesetz, und das Leben zu conserviren, ist auf allerley Art erlaubt. Vor allen Dingen wird der Hunger ein Feind des Lebens und ein schneidendes Schwerdt genannt. Wider den Feind aber und seine Waffen ist den behörigen Schutz zu suchen, jedermann erlaubt.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 83. n. 41. , Damhouder Pr. Crim. Cap. 90. n. 36. 37. Harpprecht in §. furtum. 1. n. 16. Grantz. de defens. Inquisit. p. m. 523. n. 235. p. 711. n. 276.

Wofern derselbe Diebstal tapfer, d. i. groß und kündlich wäre, nicht allein in Ansehung der gestohlnen Vivres, sondern auch in andern Dingen, die jemand nicht aus Vorsatz dolose acquiriret, sondern aus Hunger oder Blösse, sich und die seinigen beym Leben zu erhalten, genommen: so soll er nach gepflogenem Rath mit den Juristen-Facultaeten, gestrafet werden. Denn

według rozsądku Juriskonsultow karane ma bydź: *Nam quaevis causa bestialis & fatua, a dolo, consequenter a poena ordinaria excusat delinquentem. Et hic non de glande legenda, non de oleo, vino, aut tritico legato, uti venuste Julius Clarus l. 5. Sent. in prooem. § fin. loquitur, sed de hominis vita, sanguine & spiritu agitur.* Nie idźie tu o zbieranie żołędzi, o oley, o wino, albo o pszenicę legowaną, ale śię rzecz ma o ludzkim życiu y existymacyi, o przelaniu krwi ludzkiey, nad co nic nie jest na świećie godnieyszego.

Kressius ad Constitut. Carol. art. CLXVI. n. 6. Carpzov. l. c. n. 44. Damhouder l. c. cap. 110. n. 37. & 40.

Przy ferowaniu Dekretu, trzeba w każdym złodzieystwie to pilnie rozważać, czyli złodźiey pierwszy, drugi, trzeci raz, wypełnił złodzieystwo? Czyli Summę pięćiu czerwonych złotych wynośi? czyli było gwałtowne, z effrakcyą albo z ascensyą złączone? Takowe bowiem cyrkumstancye, czynią złodzieystwo albo większe, albo go umnieyszają. Według Prawa nowego Rzymskiego Cesarskiego, y według dawno przyiętego zwyczaju, złodzieystwo pierwszy raz wypełnione bez effrakcyi, y bez Ceny pięćiu czerwonych złotych, albo kiedy tę Summę nie bardzo wiele przenośi, według oszacowania rzeczy kradźionych, y osoby delinkwenta, arbytralnie ma bydź karane.

Constit. Carolin. art. CLX. Carpzov. Qu. LXXVIII.

Jeżeli złodziey drugi raz ten występek popełnił, bez ascensyi y effrakcyi, a rzeczy kradźione, nad Cenę pięćiu Dukatow węgierskich nie wynoszą, tedy ma bydź u pręgierza smagany, y wiecznym wygnaniem skarany. Jeżeliby zaś tak dwa razy karany, nie poprawił śię, ale trzećie złodzieystwo ważyłby śię popełnić, tedy tak trzeći raz na złodzieystwie złapany, jeżeli wszystkie porachowane y złączone złodzieystwa w rożnych mieyscach popełnione, Summę pięćiu czerwonych złotych wynoszą, abo przewyższają, szubienicą skarany ma bydź dla tego, że powtorzenie uczynku ćięższy czyni występek, y większey karze podlega. Taki złodziey nazywa śię w Prawie wezwyczajony y jawny, ktory wezwyczaiwszy śię do kradzieży, bardzo rzadko od kradzieży odstępuje, poki życia przez śmierć szubieniczną nie utraći.

Constitut. Carol. art. CLXI. & LXII. Damhouder Pr. Crim. Cap. CXII. n. 28. 29.

Kiedy zaś złodźiey przełamawszy gwałtowną y naywiększą śiłą y mocą mury, rozerwawszy instrumentami do gwałtu sposobnemi, zamki, drzwi, y zamknięćia dobrze y mocno opatrzone, czyli to uczyni za dnia iasnego, czyli pod czas ćiemnośći nocney; albo do budynkow przystawiwszy drabinę, przez dach gwałtem wnidźie do nich dla kradzieży, albo maiąc przy sobie oręże jakie, broniącemu y niedopuszczaiącemu brać swego dobra, jakie rany zadał; Takowy effraktor, gdy będźie złapany, czy on pierwszy raz, czy więcey kradł, czyli ta kradzież wiele, czyli mało wynośić będźie, bez respektu y dyfferencyi złodzieystwa wielkiego albo małego, Szubienicą skarany ma bydź, *per Articulum CLIX. Constitut. Carol.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXIX. n. 31.

Co śię właśnie o effrakcyi gwałtowniey y buntowniczey rozumieć ma; ponieważ nie każde otworzenie y wyłamanie, tak dalece ciężkie czyni złodzieystwo, y pokoy publiczny narusza. Ani otworzenie kluczem złodzieyskim, ani wydarćie dachu słomianego za effrakcyą gwałtowną mieć należy. Kto złodziejowi umyślnie y zdradliwie *per actum proximum* w kradzieży pomocą będźie, stojąc na straży, y do wykonania jakiego złodzieystwa, *immediate* poda okazyą dla partycypowania rzeczy kradzionych, takiemu auxiliatorowi zarowno kara szubieniczna ma bydź naznaczona.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXXVII. n. 15. seq.

Ktorą ordynaryiną złodziejow karę, według zdania Karpcowyusza, naśladujące cyrkumstancye mitygować zwykły.

Qu. LXXX. n. 5.

1*mo*. Jeżeli złodziey wyłamawszy drzwi albo skrzynie, żadney rzeczy nie wźiął, nie ukradł, ale na samym złodzieystwie złapany był. *Effractio absque contrectatione, conatus solummodo & attentatum est furti, non ipsum furtum.*

Qu. LXXIX. n. 56. seq.

2*do*. Kiedy złodziey niżeli będźie do więzienia wtrącony, żałując popełnionego występku, rzeczy ukradźione, albo onych oszacowanie, Panu powroći, albo śię z nim zupełnie o szkodę zgodzi, y za nią uczyni satisfakcyą, żeby Ceny pięćiu czerwonych złotych nie wynośiła: *Tunc cessante lucro furis & damno Domini ex re ablata, propter aequitatem* lżey karany bydź powinien.

Qu. LXXX. n. 9. 65. 20.

Co

eine jede Ursache, sie mag so einfältig und thöricht seyn wie sie will, entschuldiget den Delinquenten vom betrüglichen Vornehmen, hinfolglich auch von der ordinairen Strafe. Hier geht die Sache nicht wegen Lesung der Eicheln, wegen Oel, Wein oder Weizen, wie Julius Clarus L. 5. Sent. in prooem. §. fin. redet, sondern wegen dem Leben des Menschen, wegen dem ehrlichen Nahmen, und wegen Vergiessung des Menschen-Bluts, worüber in der Welt nichts vornehmers ist.

Kress. ad Constitut. Carol. a. 166. n. 6. Carpzov. l. c. n. 44. Damhoud. l. c. Cap. 110. n. 37. & 40.

Bey der Iudicatur über einen jeden Diebstal ist vornemlich darauf zu attendiren, ob der Dieb zum ersten, andren, oder dritten mal den Diebstal verübet? ob derselbe den Werth von 5. Ducaten ausmachet? ob er gewaltsamer weise geschehen, mit Einbrechen oder Einsteigen? Dergleichen Umstände machen den Diebstal groß oder klein. Nach dem neuen Römisch-Käyserlichen Recht, und nach der alten Praxi, ist der Diebstal, der zum ersten mal, ohne Einbruch, und ohne den Werth der 5. Ducaten geschehen oder nicht viel drüber werth wäre, arbitrarie, der gestohlnen Sachen Werthe, und der Diebs-Person nach, in Strafe zu nehmen.

Peinl. H. G. Ordnung, a. 160. Carpzov. Pr. Cr. Qu. 78.

Wenn der Dieb zum andern mal gestohlen, doch ausserhalb Einsteigens und Einbrechens, und die gestohlne Sachen keine 5. Ducaten werth sind; ist er mit Staupenschlägen und ewiger Landesverweisung anzusehen. Wenn er solchergestalt zweymal in Strafe genommen gewesen, und sich nicht gebessert, sondern sich unterstanden zum dritten mal einen Diebstal auszuüben, so wird er, wenn er zum dritten mal attrapiret wird, und alle seine verübte Diebstäle, die er hin und wieder begangen, die Zahl der 5. Duc. ausmachen, oder übersteigen, als ein inemendabler Dieb, im Galgen mit dem Strange darum vom Leben zum Tode gebracht, weil die Reiteration das Crimen schwerer macht, und eine größere Strafe nach sich ziehet. Ein solcher Dieb wird in den Rechten ein practicirter und offenbarer Dieb genannt, welcher das Stehlen, da es bey ihm zur Gewohnheit geworden, gar selten nachlassen kan, bis er endlich an den Galgen kommt.

Peinl. H. G. Ordnung, a. 161. u. 162. Damhouder in seiner Pr. Crim. Qu. 112. n. 28. 29.

Geschicht der Diebstal mit gewaltsamen Brechen, da nemlich der Dieb mit gröster Macht durch die Mauren bricht, mit gefährlichen Instrumenten die Schlösser, Thüre und fest verwahrte Behältnisse von ander reisset, es geschehe solches bey Tage oder bey Nacht; oder wenn er mittelst einer Leiter mit Gewalt in die Häuser steiget, was zu stehlen; oder Waffen bey sich führet, damit denjenigen, so ihm Widerstand thun wollen, zu verletzen: Ein solcher geflissener Dieb, wenn er bekommen wird, er mag zum ersten, oder mehrere mal gestohlen haben, sein Diebstal mag groß oder klein seyn, soll ohne Regard eines großen oder kleinen Diebstals, mit dem Strange hingerichtet werden, nach Inhalt des 159. Artickuls Peinl. H. G. Ordnung.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 79. n. 31.

Dieses aber ist eigentlich von einer gewaltsamen und Landesfriedbrüchigen Effraction zu verstehen; sintemalen nicht ein jedes Aufmachen und Erbrechen den Diebstal schwer machet, und den öffentlichen Frieden stöhret; noch das Aufmachen mit dem Dietrich, und das Einsteigen durch einen strohernen Dach, vor eine Vergewaltigung zu halten. Demjenigen, der einem Diebe vorsätzlich und betrüglicher weise beym Stehlen würkliche Hülfe leistet, z. E. mit dem Stehen auf der Wache, oder mit Anleitung den Diebstal auszuüben, damit er von dem gestohlnen Gute mit participiren möchte, wird ebenfalls die ordinaire Strafe des Diebstals zuerkannt,

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 87. n. 15. seq.

Welche doch, nach desselben Carpzovii Meynung, durch nachfolgende Umstände mitigiret zu werden pfleget:

Qu. 80. n. 5.

1) Wenn der Dieb zwar eingestiegen und zu stehlen Fürhabens gewesen, aber nichts davon gebracht, sondern darauf ertappet worden. Denn die Effraction ohne des vollzogenen Diebstals, ist lediglich ein Conatus und Attentatum des Diebstals, nicht aber der würkliche Diebstal.

Qu. 79. n. 56. seq.

2) Wenn der Dieb noch vor seiner Inhaftirung zur Reue kommt, die gestohlne Sachen, oder den ganzen Werth, dem Eigenthümer wiedergiebt, oder mit ihm transigiret, und denselben in andre Wege so weit zufrieden stellet, daß der Rest keine 5. Ducaten werth ist. Auf die Art hat der Dieb keinen Nutzen, und der Eigenthümer keinen Schaden, dahero würde er der Billigkeit nach, leichter gestrafet werden müssen.

Qu. 80. n. 9. 65. 80.

Co jednak złodzieja effraktora gwałtownego exkuzować nie może, kiedy effrakcya była buntownicza, gwałtowna, y ze zbroyną mocą y śiłą wypełniona.

Qu. LXXIX. n. 25. ſeq.

3tio. Jeżeli złodziey niedorosły, lat doskonałych nie ma, ktorych Prawo *XIV. ad pubertatem* naznaczyło; w ktorym nadzieja poprawy lepſzego żyćia jeſzcze jeſt. Chyba że jego chytrość y zdradę, inſze iakie cyrkumſtancye probować mogą, kiedy zwłaſzcza popełnił złodzieyſtwo znaczne y częſto powtorzone &c. w takim przypadku *ex Conſilio prudentum* ma bydź kara determinowana.

Qu. LXXXII. n. 20. Qu. CXLIII. Conſtit. Carol. art. CLXIV.

4to. Jeżeli Syn y żona, cokolwiek oycu, albo mężowi zabierzą, karą złodzieyſtwa nie mogą bydź karani, ale tylko akcya jeſt z niemi o rzeczy oddalone. Czego *Ulpianus* podał tę racyą: *Qui poteſt in furem, ut pater in filium, domeſticam diſciplinam ſtatuere, non neceſſe habet cum eo litigare. L. ſervi. 17. ff. de furt. Uxor quoque propter matrimonii honorem & reverentiam. actione non furti ſed rerum amotarum tenetur. L. ſi quis. 52. ff. d. t. Qui haereditatem ad ſe nullo jure pertinentem expilatur, furti poena afficitur.*

Qu. LXXXIII. n. 75. Conſtit. Carol. a. CLXV. Damhouderius in Pr. Crim. cap. CXII. Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 62. P. I. p. 425. Koſtka *in notis ad artic.* 13.

Nie od rzeczy y to namnienić, że kto w Dworze Krolewskim, małe ktorekolwiek rzeczy ukradnie, według Prawa Polſkiego, urzezaniem ucha ma bydź ſkarany.

Januſzovius l. c. p. 619. l. 8. *Confer. Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXVIII. n.* 94. 95. 96.

Zachodźi queſtya: Czyli złodziey obieſzony, gdy śię powroz urwie, a on żywy y zdrowy, na ziemię upada, znowu ma bydź obieſzony? *Negativam* trzyma *Gomezius Tom. 2. variar. reſolut. c. 13. n 37. Decius in L. favorabiliores. 125. ff. de reg. Jur. num. 8. Andreas Tiraquellus in Tract. de poenis temper. & remitt. Cauſ. 64. n. 1. & per tot. Lucas de Penna in L. i. C de deſert. & occult.* Przećiwnym zaś ſpoſobem przyznaje *Julius Clarus lib. 5. Sent. §. ult. quaeſt. 98. n. 9. Joannes Harpprecht in §. poena manifeſti. 5. Inſtitut. de obligat. quae ex delicto. n. 65. & ſeq.* y inſzych wielu Doktorow, oſobliwie kiedy będzie wyrażono w Dekrećie, aby złodziey na Szubienicy umarł; *quia Judicum ſententiae ſuum ſemper debent ſortiri effectum, & realiter executioni mandari, ne Judicium fiat eluſorium.*

Arg. L. Servus. 10. & *L. ſi operis.* 10. *Cod. de poen. l.* 1. *cum ibi notatis, l. acta.* 45. §. 1. & *l. judex.* 55. *ff. de re jud. Conſtitut. Crim. Caroli V. artic.* 162.

Dla czego rzecz nayprawdźiwſza iſt, ktora teraznieyſzych czaſow weſzła w zwyczay, ażeby złodźiey na ſzubienicę dekretowany, *in caſu* urwania śię powroza, drugi raz był obieſzony. Co śię zawſze praktykuje przy woyskach Państw cudzoźiemſkich y Korony Polſkiey. J luboby białogłowa złodzieja za małżonka ſobie prośiła, nie bywa iey w małżeńſtwo oddany, ale za złodzieyſtwo popełnione objeſzony. Co także ma racyą: bo do Rzpltey należy, ażeby wyſtępki nie zoſtawały bez kary, y żeby złośći ludzkiey zabiegać. Inſzych Autorow zdanie temu przećiwne, nie jeſt Prawem approbowane, y dla tego w woysku dopuſzczone bydź nie ma.

O czym *Harpprecht in §. poena manifeſti* 5. *Inſtit.* gdźie rożne daje racye num. 72. *Carpzovius l. c. Qu. LXXXIIX. n.* 23. 32. *Colerius deciſ.* 238. *n.* 3. & *per tot. P. II.* y inſi Doktorowie.

Sciendum że kiedy ma bydź Zołnierz jako złodźiey ſzubienicą karany, nie godźi śię go objeſzyć na ſzubienicy żołnierskiey, ktorą dla Dezerterow wyſtawiono, ale na ſzubienicy złodzieyski. Po dziś dźień wſzędźie zwyczajem wprowadzona rzecz jeſt, ażeby złodzieje obieſzeni, nie byli z ſzubienicy zdeymowani, ale na przykład inſzym bez pogrzebu zoſtawali na ſzubienicy. Dezerterow zaś trupy, tego bywaią dnia, ktorego exekucya była, zdięte z ſzubienicy, y pochowane przez oprawcow katowskich.

Gdyby śię trafiło, żeby kto trupa obieſzonego, lub inſzą karą na publicznym mieyscu śmiertelnie ſkaranego, z odzieży odarł, albo też ſamego trupa z onego mieyſca wźiął y zabrał, zachodźi wątpliwość: jakoby miał bydź karany? *Berlichius* zbiwſzy rożne Doktorow opinie, jako u niego widźieć wolno *Concluſionum practicabil. P. V. concluſ. 48. a num. 9.* konkluduje: Ze poniewaſz przez takową ſpoliacyą, mieyſce ſprawiedliwośći y exekucyi Dekretu śmiertelnego, deſtynowane, gwałt ćierpi, y byłaby to rzecz gorſząca, gdyby karani y obieſzeni, z odźienia złupieni byli, y tak nago wiśieli: dla czego słuſznie takowy łupieżca karą jaką arbitralną, rozumiey więźieniem, albo też według jakowośći wyſtępku, relegacyą, lub fuſtygacyą karany bydź może; gdźie *num. 12.* donośi, że śię Tłumacze Prawa Saſkiego pospolićie na karę fuſtygacyi zgodźili za ten wy-

ſtępek.

Wiewohl diese Exceptio dem Diebe, so gewaltsam eingebrochen, nicht zu statten kommt, wenn der Einbruch aufrührisch, gewaltsam, und mit bewaffneter Macht und Kräften geschehen.

Qu. 79. n. 25. seq.

3) Wenn der Dieb noch jung an Jahren ist, deren zur Mündigkeit 14. gehören, und in welchem Hoffnung verhanden, daß er sein Leben bessern werde. Wo aber seine Arglistigkeit und Betrug durch andre Umstände bewiesen werden können, da nemlich der Diebstal groß und öfters wiederholet wäre rc. in dem Fall soll die Strafe, nach eingeholtem Informat-Urtheil, determiniret werden.

Qu. 82. n. 20. Qu. 143. Constitut. Carol. a. 164.

4) Wenn der Sohn den Vater, oder das Weib den Mann bestehlen, werden sie nicht actione furti, sondern rerum amotarum belanget. Wovon Ulpianus diese Raison gegeben: Wer so den Dieb, wie der Vater den Sohn, in Correction nehmen kan, der braucht mit ihm nicht vors Gericht zu gehen. L. Servi. 17. ff. de furt. Das Weib wird auch in honorem matrimonii nur zur Restitution der genommenen Sachen angehalten. L. si quis. 52. ff. d. t. Wer sich solcher Sachen anmaßet, davon er kein Erbe seyn kan, der wird gleich den Dieben tractiret.

Qu. 83. n. 75. Constit. Carol. a. 165. Damhoud. Pr. Crim. Cap. 112. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 62. P. I. p. 425. Kostka in observatis ad a. 13.

Endlich muß auch dieses nicht vergessen werden, daß wer im Königl. Hofe, kleine Sachen gestohlen, mit Abschneidung des einen Ohres, vermöge den Pohlnischen Rechten, gestrafet werden solle.

Janufzovius, l. c. p. 619. l. 8. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 78. n. 94. 95. 96.

Es fraget sich, ob ein Dieb, wenn er aufgehenkt wird, und es bricht der Strick, oder er fällt ohne Schaden vom Galgen herunter, dennoch wieder gehangen werden soll? Gomezius antwortet mit nein, Tom. 2. variar. resolut. c. 13. n. 37. Decius in L. favorabiliores. 125. ff. de Reg. Jur. num. 8. Andreas Tiraquellus in Tract. de poenis temper. & remitt. Caus. 64. n. 1. & per tot. Lucas de Penna in L. 1. Cod. de desert. & occult. Das Gegentheil behaupten Julius Clarus L. 5. Sent. §. ult. quaest. 98. n. 9. Joh. Harpprecht in §. poena manifesti. 5. Instit. de obligat. quae ex delicto: n. 65. & seq. wie auch viele andere Doctores, absonderlich wenn im Urtheil diese Clausul befindlich: der Dieb solle mit dem Strange vom Leben zum Tode gebracht werden: als welches am Delinquenten debite vollzogen und vollkömmlich exequiret werden muß.

Arg. L. Servus, 10. & L. si operis. 10. Cod. de poen. l. 1. cum ibi notatis, l. acta. 45. §. 1. & l. judex 55. ff. de re jud. Peinl. H. G. Ordnung, a. 162.

Dahero ist es in jetzigen Zeiten was unwidersprechliches, daß ein zum Galgen condemnirter Dieb, auf den Fall daß der Strick platzen möchte, abermals gehangen werden müsse; wie solches bey den Arméen ausländischer Reiche und der Republic Pohlen, in beständiger Observance gehalten wird. Sollte sich auch eine Weibs-Person hervor finden, und den Dieb zur Ehe verlangen; so wird ihr darinnen nicht gewillfahret, sondern der Delinquent zur behörigen Strafe gezogen. Immassen der Republic daran gelegen, daß die Delicta nicht unbestrafet bleiben, und der Menschen ihrer Bosheit Einhalt geschehen möge. Die contraire Meynung anderer Autorum darf bey der Armée nicht introduciret werden, weil sie eigentlich durch kein geschriebenes Recht approbiret worden.

Joh. Harpprecht in §. poena manifesti. 5. Instit. welcher davon verschiedene Raisons allegiret, num. 72. Carpzov. Qu. 88. n. 23. 32. Colerius Decis. 238. n. 3. & per tot. P. II. wie auch andere Doctores.

Wobey noch dieses zu merken ist, daß wenn ein Soldat als ein Dieb justificiret werden soll, derselbe nicht im Soldaten-Galgen, der vor die Deserteurs errichtet ist, sondern im Diebs-Galgen zu executiren sey. Heut zu Tage ist es durchgehends gebräuchlich, daß die gehenkte Diebe niemals vom Galgen heruntergenommen, sondern andern zum Schrecken und Exempel daran gelassen werden, bis sie verdorren. Dagegen werden die Cörper derer Deserteurs denselben Tag da die Execution gewesen, bey Sonnen Untergang, vom Galgen wieder abgenommen, und von des Scharfrichters Knechten begraben.

Würde sichs ereignen, daß jemand einen gehenkten oder mit andrer Strafe justificirten Cörper ausziehen, oder ganz und gar wegnehmen möchte; so fraget sichs, was der Thäter vor Strafe meritiret? Berlichius, welcher die verschiedene Meynungen derer Doctorum widerleget, Conclus. Practicabil. P. V. Concl. 48. a num. 9. machet diese Folgerung, daß weilen der Gerichts- und Executions-Platz, durch dergleichen Spoliirung gewaltig laediret wird, und daraus ein großes Scandal entstehen würde, wenn die executirte Cörper ganz ausgezogen und nackend hängen sollten; Als ist billig, daß ein solcher Spoliator mit einer arbitrairen Strafe, etwan mit Gefängniß oder nach Beschaffenheit des Verbrechens, mit Verweisung oder Staupenschlägen, in Strafe genommen wird. Derselbe Autor meldet num. 12. daß die Commentatores vom Sächsischen Rechte, in dem Fall gemeiniglich

ſtępek. Ktorey kary ani Miſtrz ſprawiedliwości nie uchodźi, bo y ten obieſzonych albo do koła przybitych trupow, obnażać nie powinien. Wyjąwſzy żeby pieniądze w ſukniach ſkaranego zachowane były; bo te choćby miſtrz wźiął y odebrał ſobie, kary nie popada, ſą bowiem miane za rzeczy opuſzczone.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. LXXXIII. n. 60. ſeq.

Jeżeli Cyrulicy trupa człowieka ſupplicyowanego z ſzubienicy będą mieć chćieli dla Anatomyi, nie mogą własną powagą z ſzubienicy obieſzonych zdeymować, ale potrzeba na to mieć Konſens ſamey Zwierzchności, *alias* powinni karą extraordynaryiną ſkarani bydź, na przykład więźieniem, albo relegacyą do czaſu trwającą.

Carpzov. l. c. Qu. CXXXVII. n. 72. ſeq.

Także y ći ktorzy trupa z ſzubienicy albo z koła zdeymują y zabierają dla ſchowania w ziemię, co często pokrewni potajemnie czynią w nocy, karą arbytralną maią bydź karani.

Weſenbeccius in Comm. ff. de cadaveribus punitor. num. un. ſub fin.

Tych zaś, ktorzy trupow z ſzubienic na czarowanie, albo na iaki zły umysł kradną, fuſtygacyą, albo relegacyą, lub inſzą karą według zdania Sędziego, każe karać Konſtytucya Elektora Auguſta *P. IV. conſtit. 34. §. ult.* J nie dosyć, że kto całego trupa wźiął, ale teſz choćby część jego tylko, rozumiey, palec, na używanie złodzieyſtwa, abo na czarowanie urznął.

Mollerius in Comm. ad Conſtitut. Saxon. P. IV. conſt. 34. n. 2.

ARTYKUŁ XIV.

Ryb z Koſzow u Spuſtow, nikt brać nie ma, także w Sadzawkach y Stawiech ſpustnych, nie ma śię nikt ważyć, łowić, pod winą Szubienicy, a pogotowiu Stawow rozkopywać y ſpuſzczać.

REFLEXYE.

Do tego Artykułu ſtoſuje śię ſama Konſtytucya Kryminalna Ceſarza Karola V. art. *CLXIX.* y *Practica Criminalis Carpzov. Qu. LXXXIV. n. 77. ſeq. Nam piſces in ſtagnum vel in piſcinam conjecti a nobis poſſidentur.*

L. poſſideri 3. §. item feras. 14. in pr. ff. de aqu. poſſeſſ.

J dźiwować śię nie trzeba, że ten, co ze Stawow, Jeźior, lub z Sadzawek cudzych, potajemnie ryby zabiera, karą złodzieyſtwa ma bydź karany, ***cum in omni eo, quod poſſidemus, quodque in patrimonio noſtro computatur, furtum fiat.***

L. Pomponius 8. §. Pomponius. 1. ſub fin. ff. famil. erciſcund.

Ktoby zaś w rzekach prywatnych, jeźiorach, ſtawach, ſadzawkach, albo w drugiego wodźie niezamkniętey, potajemnie ryby łapał y wykradał, taki ryb złodziey nie bywa inaczey jak karą na ćiele albo refuzyą ośiacowania ryb wźiętych karany, zważywſzy Sędzia kondycyą oſoby, y jakowość uczynku łowienia. Bo w tym przypadku ryby ſą w przyrodzoney wolności, y nie mamy poſſeſſyi onych. Co inaczey bywa, kiedy do ſtawu, ſadzawki albo do ſadzu wrzucone.

Januſzowski taką alleguje uſtawę: Iż ieśliby kto w cudzey wśi, albo Dzierzawie, w Jeźierze, w Stawie, w wodźie płynącey, złodźieyſtwo popełnił, Prawem przekonany, temu ktory ſzkodę ucierpiał, doſyć uczynić, a Panu wśi, w ktorey takie złodzieyſtwo śię ſtało, on złodziey powinien będzie zapłaćić winę.

Tit. o Złodziejach. p. 617. l. 3.

Jak R. 1717. Saskie Woysko z Polski wychodźić miało, umowiono w Artykule II. §. 4. Konſtyt. tegoż Roku 1717. aby Zołnierze żadnych wyſtępkow y ućiążenia czynić nikomu śię nie ważyli, y od wyłowienia ſtawow albo ſadzawek śię wſtrzymali; Wyſtępni zaś, tudzieſz przez Generałow ktorzy do odpowiadania za nich, obligowani będą, ſurowo maią bydź karani, z reparacyą, doſyć uczynieniem za ſzkody na tych miaſt, przy attendencyi albo atteſtacyi Komiſarzow Polskich, na też krzywdy y wiolencye, ktore przyśięgą maią bydź dowiedźione.

W cudzoziemſkich Ordynanſach, Edyktach y Artykułach woiennych, także zakazano łowienia Ryb y Rakow, pod ſurową karą.

v. g. Electoratus Saxoniae. a. 17. P. I. p. 271. a. 128. p. 287. Hanowerskich. p. 898. Wyrtemberskich. a. 37. p. 1150.

niglich die Fustigation dictiren. Welcher auch der Scharfrichter selbsten nicht entgehen kan; denn er muß gleichfalls die gehenkte oder aufs Rad gelegte Cörper auszuziehen sich nicht unterstehen. Ausgenommen wenn der Justificirte bey sich in den Kleidern Geld verwahret hätte, welches pro re derelicta gehalten, und dem Scharfrichter keine Strafe causiren wird.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 83. n. 60. seq.

Sollten die Feldschers einen justificirten Cörper zur Anatomie haben wollen, so können sie ihn vor ihren Kopf vom Galgen nicht herunter nehmen, sondern müssen darzu den Obrigkeitlichen Consens haben, oder gewärtig seyn, mit einer arbitrairen Strafe angesehen zu werden, z. E. mit Arrest, oder mit zeitlicher Relegation.

Carpzov. l. c. Qu. 137. n. 72. seq.

Auch diejenige, die einen Cörper vom Galgen oder vom Rade herabnehmen, um ihn zu begraben, wie solches heimlich in der Nacht die Anverwandten ofters zu thun pflegen, werden arbitrarie bestrafet.

Wesenbeccius in Comm. ff. de cadaver. punit. num. un. sub fin.

Die, so die Cörper zur Hexerey, oder zu andren bösen Dingen aus dem Galgen stehlen, befiehlet des Churfürsten Augusts Constitution, entweder zu Staupen zu schlagen, oder zu relegiren, oder Richterlichem Gutbefinden nach zu bestrafen. P. IV. Constit. 34. §. ult. Es gilt auch gleich viel, ob jemand den ganzen Cörper genommen, oder davon etwan einen Finger abgeschnitten, bey Diebereyen oder Hexereyen solchen zu gebrauchen.

Mollerius in Commen. ad Const. Sax. P. IV. Const. 34. n. 2.

XIV. Artickel.

Keiner soll sich unterstehen, aus denen Hüth-Kasten Fische zu nehmen, imgleichen in den kleinen und grossen Teichen, die abgelassen werden können, zu fischen, bey Strafe des Galgens, folglich auch die Teiche durchzugraben und abzulassen.

OBSERVATA.

Mit diesem Artickel accordiret die Peinl. H. G. Ordnung Kaysers Carl V. a. 169. wie auch Carpzovius in seiner Practica Crimin. Qu. 84. n. 77. seq. Denn die Fische, die in ein gefangenes Wasser, oder in den Teich gesetzet sind, verbleiben in unserem Besitz.

L. possideri. 3. §. item feras. 14. in pr. ff. de acqu. possess.

Dahero ist nicht zu wundern, daß derjenige, der die Fische aus den Teichen, gehegten Wassern, oder Fischhellern heimlich stiehlet, eben wie andere Diebe zu strafen ist; indem an allem was wir besitzen, und in unserem Vermögen ist, ein Diebstal geschehen kan.

L. Pomponius 8. §. Pomponius. 1. sub fin. ff. famil. ercifcund.

Würde aber jemand aus eines seinen Privat-Flüssen, Seen, Mühlen- und anderen Teichen, oder aus einem ungefangenen Wasser, so einem Fremden zukommt, heimlich Fische fangen und herausstehlen; der wird nicht anders als am Leibe oder Guth, nach Gelegenheit des Fischens, der Person und Sache, gestrafet. In diesem Fall genüssen die Fische ihrer natürlichen Freyheit, und sind ausserhalb der Possession. Anders aber, wenn sie in ein gefangenes Wasser, in einen Teich oder in Hüt-Kasten gesetzet gewesen.

Januszovius allegiret dieserwegen eine solche Verordnung: Daß wenn jemand in einem fremden Dorfe oder Guth, aus der See, Mühlen-Teiche, fliessendem Wasser, Fische gestohlen, und dessen überführet würde; soll er demjenigen, der den Schaden gehabt, solchen bonificiren, und dem Eigenthümer des Dorfs, wo der Diebstal geschehen, gewisse Strafe erlegen.

Tit. von den Dieben, p. 617. l. 3.

Als die Sächsische Trouppen im Jahr 1717. Pohlen evacuiren sollen, war im 2ten Artickel §. 4. in der Constitut. desselben Jahres abgemacht, daß die Soldaten keine Excesse und Beschwerden machen, und sich der Ausfischung der Seen oder Teichen enthalten sollten; Die darwider handeln würden, die sollen unmittelbar von ihren Generalen hart bestrafet werden, als welche vor sie verantworten, und durch Ersetzung des causirten Schadens, eine prompte Satisfaction geben müssen, worüber die Pohlnische Commissarien die Aufsicht gehabt, und wegen dem Schaden und Gewalt, wenn sie mit einem Eyde comprobiret gewesen, Attestata gegeben.

In denen Ordonancen, Edicten und Kriegs-Artickeln ausländischer Arméen, ist das Fischen und Krebsen ebenfals verbothen, bey harter Strafe. z. E.

In der Chur-Sächsischen Ordonnanz, a. 17. P. I. p. 271. a. 128. p. 287. Hanöw. p. 898. Würtemb. a. 37. p. 1150.

Der

Artykuły Woienne *Imperii* nakazuią, że ten ktoryby bez wielkiey potrzeby ſzkodę poczynił w Sadzawkach, onę nadgrodźić powinien, y nad to podług uznania Sądu ſkarany ma bydź.

a. 30. P. I. p. 118.

Pospolita zaś reguła Prawa taka jeſt: ***qui non habet in aere, luat in corpore.*** Kto nie może workiem, ten ćiałem niech przypłaći.

L. ſi quis id. 7. §. in ſervos, 3. ff. de jurisdict. L. fin. ff. de in jus vocand. L. quicunque 4. Cod. de ſerv. fugit. l. 1. in fin. ff. de poenis.

Gdyby kto wyłupił ſkrzynie, lub jakie naczynie, w ktorym ryby ſą zamknięte w rzekach, ieźiorach, ſtawach &c. czyli w takim przypadku effrakcya buntownicza y gwałtowna mieysce ma, zachodzi wątpliwość? *Carpzovius* decydując tę queſtyą napiſał, że nie każde otworzenie y wyłamanie tak dalece ćięſzkie czyni złodźieyſtwo, że obieſzenia kara za to na winnego ma bydź włożona; albowiem czętokroć effrakcya ta, bez gwałtu, niekiedy też rękami tylko, bez inſtrumentow dźiać się zwykła; a wſzakże ani ten wyſtępek za buntowniczy mieć, ani z niego zaboyſtwa obawiać się nie trzeba, ażeby tak złodzieja effraktora (chyba że przyſtąpi cena pięćiu czerwonych złotych) w tym przypadku na Szubienicę kto oſądźił. Co jednak Autor rozumieć chce: jeżeli kto ſkrzynie bez mocy wyłupił, jako czętokroć zwykło śię trafiać. Jeżeli zaś ſkrzynie dobrze y mocno opatrzoną, gwałtowną mocą y bronią wyłamał, ża złodzieja effraktora (luboby zapewne nie było wiadomo, że złodzieyſtwo na cenę pięćiu czerwonych złotych wynośi) obieśić potrzeba, nic nie wątpi tenże Carpzovius *in Pract. Crim.*

Qu. LXXIX. num. 36. *ſeq.*

ARTYKUL XV.

Zywnośći nie maią gwałtem brać; wedle Konſtytucyi *Anni* 93. *& Anni* 91. y 1609. kupować ją mają, y płaćić wedle uſtawy; Ktoby ią gwałtem brać chćiał, będzie karan wedle rozſądku Hetmańſkiego.

REFLEXYE.

Od tego czaſu jak ***miles mercenarius*** był w Polſzcze introdukowany, a na pograniczu lokowany, na każdym Seymie ***Stipendium neceſſarium*** dla Woyska poſtanowiono, nie zawſze rowne, iednak w pewney Kwocie, aby Zołnierz nie miał przyczyny drzeć, y wydzierać żywnośći w ciągnieniu. ***Tempore Regis Vladislai Jagellonis,*** * ***Equiti Stipendium trimeſtre, 14. floreni numerabantur. Pediti minus fuit ſtatutum.*** Za Krola Zygmunta Auguſta R. 1567. doſtał na ćwierć Rotmiſtrz, na Koń zł. 10. Towarzyſz zł. 8. §. Rotmiſtrze. R. 1576. Towarzyſz na Koń zł. 20. a Pieſzy po zł. 10. §. Zołd Zołnierzom. R. 1587. akkordowano na Koń zł. 15. R. 1609. naznaczono żołd większy, to ieſt 20. zł. aby Zołnierz Kwarciany wychowanie ſwoie bez ucisku y uprzykrzenia mogł mieć. ***Extraordinario militi*** płacono żołdu, złotych 30. R. 1613. Uſarzom ***intra & extra Regnum,*** po zł. 15. Kozakom po zł. 12. w W. X. Litewskim zaś Uſarzowi po zł. 18. Kozakowi po zł 15. Potym Uſarzowi po zł. 30. a Kozakowi 20.

R. 1620. Tit. o Zołnierzu.

A poniewaſz im Zołd pieniędzmi zupełnie płacono, muśieli tedy Zywność wſzelaką dla siebie y dla Koni, za gotowe pieniądze kupować, co w Konſtytucyi R. 1588. poſtanowiono. Jednakże żywność za pieniądze słuſzne poddani Szlacheccy y Duchowni, muśieli im targiem dawać, albo na Targi wozić. *Tit.* o Zołnierzach. Reſpektem zaś Konſtytucyi. R. 1591. muśieli ſami ſobie żywność kupioną

---

* *Apud Polonos Vladislaus Jagello Rex videns incommoda Expeditionum generalium, primus milite mercenario, coe-Equite & Pedite uſus eſt. Sigismundus Auguſtus deinde ex oppidano plebe delectum fecit & XV. M. Peditum discipli-git, quibus Stipendia per Praefectos ſolvenda curavit. Inſuper Stephanus Bathori in meliorem ordinem & ut nam revocavit militiam Polonam. Is in Comitiis Varſavienſibus una cum reliquis ordinibus A.* 1582. *decrevit, quar-duo milia haſtatorum Equitum in finibus Podoliae adverſus Tartarorum frequentes excurſiones collocarentur, eisque ta pars Cenſuum fisci regii perpetuo aſſignaretur.*

Petri Jaenichii meletem. Thorun. T. III. p. 2. §. 2. *Collata cum Republ. Polon. Hartknochi, L.* 2. *C.* 8. §. 12.

Der Artickels-Brief der Reichs-Völker ordiniret, daß derjenige, der ohne Nothzwang, an den Teichen Schaden thun würde, dafür bezahlen und danebenst willkührlich bestrafet werden soll.

a. 30. P. I. p. 118.

In den Rechten ist das die gemeine Regel, wer nichts im Beutel hat, der muß mit dem Puckel bezahlen.

L. si quis id. 7. §. in Servos. 3. ff. de jurisdict. L. fin. ff. de in jus vocand. L. quicunque. 4. Cod. de serv. fugit. L. 1. in fin. ff. de poenis.

Würde jemand den Hüt-Kasten oder ein ander Behältniß mit Fischen, in einem Flusse, See, gefangenem Wasser ꝛc. erbrechen, so fraget sichs, ob in solchem Fall eine Landesfriedensbrüchige und gewaltsame Effraction statt habe? Der öfters citirte Carpzovius schreibet in Beantwortung dieser Frage, daß nicht ein jedes Aufmachen und Erbrechen den Diebstal so beschweret, daß der Dieb gleich gehangen werden müsse. Oefters geschiehet das Erbrechen ohne Gewalt, bisweilen auch nur mit den Händen, ohne Adhibirung der Diebs-Instrumenten. Und da man daraus keinen Tumult oder Mord zu besorgen hat, so kan auch ein solcher Dieb, (es müste denn der Werth von 5. Duc. darzu kommen) nicht sogleich zum Galgen condemniret werden. Welches der Autor von solchem Erbrechen des Kastens verstanden wissen will, so ohne Gewalt geschehen, wie davon vielfältige Casus verhanden. Wenn aber der Kasten stark versehen gewesen, und der Dieb solchen mit gefährlicher Macht und Waffen erbrochen; so zweifelt er nicht, daß ein solcher Bösewicht (ob man gleich vor gewiß nicht wissen könte, daß der Diebstal den Werth der 5. Duc. ausmache) gehangen werden müsse.

Pr. Crim. Qu. 79. n. 36. seq.

XV. Artickel.

Victualien soll niemand mit Gewalt nehmen, sondern laut Constitut. von A. 93. wie auch 91. und 1609. kaufen, und laut Taxe bezahlen. Wer sie mit Gewalt nehmen wollte, der soll deßhalb nach Feldherrlichem Erkenntniß, gestrafet werden.

OBSERVATA.

Seit der Zeit, da die Soldaten in Pohlen eine Besoldung, und an der Grenze ihre Location bekommen haben, wurde auf jedem Reichstage vor sie die nothwendige Gage ausgemacht, welche zwar nicht allemal gleich gewesen, doch in einer gewissen Summe bestanden, damit sie nicht Ursach hätten, aufm Marsch die Lebensmittel zu erpressen und mit Gewalt zu nehmen. Zu Zeiten Königes Wladislai Jagellonis * bekam ein Reuter des Viertel Jahres 14. Fl. Einem Fußgänger war etwas weniger accordirt. Unterm Könige Sigismundo Augusto bekam A. 1567. ein Rittmeister vor ein viertel Jahr 10. Fl. aufs Pferd, und der Towarzysz 8. Fl. A. 1576. der Towarzysz zu Pferde 20. Fl. und der zu Fuß 10. Fl. A. 1587. wurde aufs Pferd 15. Fl. accordiret. A. 1609. ist der Sold erhöhet, und auf 20. Fl. gesetzet worden, damit ein Quarcianer Soldat, ohne Kränkung und Beschwerniß anderer, leben könte. Ein fremder Soldat aber bekam 30. Fl. A. 1613. haben die Husaren innerhalb und ausserhalb dem Reiche, zu 15. Fl. und die Kosacken zu 12. Fl. dagegen im G. H. Litthauen die Husaren zu 18. Fl. und die Kosacken zu 15. Fl. bekommen. A. 1630. wurden einem Husaren 30. Fl. und dem Kosacken 20. Fl. gegeben.

Tit. vom Soldaten.

Weil sie aber ihr Tractament am Gelde richtig bekamen, so musten sie auch vor baares Geld zehren, und was sie an Victualien und Fourage nahmen, content bezahlen, wie solches in der Constitut. von A. 1588. ausdrücklich verordnet zu finden. Dagegen musten sowohl Adeliche als geistliche Unterthanen, ihnen die Victualien vor Marckts Geld lassen, oder zu Markte bringen. Nach Inhalt der Constitut. von A. 1591. musten sie die gekaufte Vivres auf

---

* In Pohlen ist König Wladislaus Jagello der erste gewesen, welcher wegen der Beschwerden, die sich beym allgemeinen Aufbott geäussert, eine besoldete Cavallerie und Infanterie gehalten. Nach ihm hat König Sigismundus Augustus aus dem Stadt-Volk 15 tausend Mann Infanterie zusammen gebracht, die von ihren Officiers Tractament bekamen. König Stephanus Bathori hingegen hat die Pohlnische Armee in bessere Ordnung und Disciplin gesetzet; A. 1582. wurde auf dem Reichstage zu Warschau, mit Zuziehung der übrigen Stände, angeordnet, daß 2000. Mann Cavallerie an den Podolischen Grenzen die Tartern observiren möchten, welchen König Sigismundus Augustus den vierten Theil seiner Königl. Einkünfte auf ewig cediret.

Herrn Peter Jänichen meletem. Thorun. Tom. III. p. 2. §. 2. Confer. Hartknochs Respubl. Pol. L. II. c. 8. §. 12.

piono przywozić swoim kosztem. *Tit. Disciplina.* R. 93. ordynowano, aby żywność z starodawna niektorzy Starostowie do Kamieńca Podolskiego odwozili, teraz y na potym bez odwłoki.

Tit. Deklaracya.

R. 1609. Ustawę Zołnierską dał ustanowić J. W. Hetman na ow czas będący, ktora uchwałą Seymu tegoż approbowana iest, a według niey kosztować ma Baran groszy 10. skorę wrociwszy, Jagnię latosie groszy pięć. Wieprz karmny złotych dwa, niekarmny złoty ieden. Połeć mięsa groszy dwadziescia; Gęś groszy pułtora. Kur, kokosz, grosz ieden, masła garnek, w ktorym bywa Kwart dwadziescia y cztery, złoty ieden, groszy dziesięć. Ser tworzydłowy, grosz ieden.

Zboże Trzeciennik, gdy na Ukrainie Zołnierz leży, Pszenice, złoty ieden, żyta groszy 20. grochu złoty ieden, Jagieł złoty ieden, Jęczmienia groszy 15. Owsa groszy 6. Tatarki groszy 8. Siana woz groszy trzy.

Zboże, gdy Zołnierz będzie leżał w Ruśi albo na Wołyniu, maca Pszenice groszy 20. Zyta groszy 10. Grochu groszy 20. Jęczmienia 10. Owsa 4. Tatarki 6. Kopa każdego zboża, tak ma bydź płacona iako maca. Siana woz groszy trzy.

Ktora to żywnosci Taxa nie wedle mieysc y czasow postanowiona iest, iako twierdzi Autor Księgi *de offensivo bello, Cap. IX. §. VIII.*

Co śię tycze picia, wołow y Jałowic, ryb y Korzeni, targiem dobrowolnym, nie przymuszonym płacić maią, tak na leżach, iako y w ciągnieniu.

Tit. Porządek.

Za Krola Każimirza W. była Ordynacya Prowiantowa taka, że za wołu jednego, puł grzywny, to jest groszy 24. a za krowę groszy 16. płacić miano, *teste Herburto, tit. bellum.* p. 32. Ale zważywszy *bonitatem intrinsecam* starodawney monety Polskiey, *& pretia victualium & necessariorum*, może *aequa lance Judicii* każdy miarkować, iż na ow czas nie była tak licha rzeczy Prowiantowych cena. Bo kiedy kupiono wołu za groszy 24. to on *actu* kosztował 6. talarow bitych, poniewasz grosze y grzywny teraznieysze, nie imieniem ale rzeczą samą rożne są od dawnego waloru monety, straciwszy przynamniey dwudziestą część Pagamentu starego na śrebrze, *in usu commerciorum.*

David Braun *in Tractatu de re monetaria Regni Pol. & Pruss. p.* 18. 20.

Roku zaś 1717. Regulamen Płacy Zołnierskiey w inszy Sposob postanowiono, iako śię przy Artykule III. pokazało. Więc teraz Woysko Koronne, tak Polskiego iako y Cudzoziemskiego Zaciągu, na wzor y przykład inszych Państw porządnych y Rzpltych wolnych, tak na Konsystencyi iako y w Marszach, z grosza żyć, wszytkie *victualia & necessaria*, dla siebie, ludzi y koni swoich, lub w Marszach, lub na Kwaterach, za gotowe pieniądze kupować, y taką ceną iaka będzie w Targu, każdą rzecz płacić, bez przymuszenia gwałtem gospodarza do przedania, sustentować się, *tenetur.*

Tit. Disciplina militaris.

Jako też *eo pacto* tak żołd iako y Hyberna na Woysko Koronne *ad praesens* przyczynione są, aby Zołnierz z żołdu, z Hyberny siebie, ludzie y konie swoie sustentował, kupuiąc *victualia*, obroki *& alia necessaria eo pretio*, po czemu na targach y pobliższych miastach y miasteczkach będzie, gospodarzow z domow własnych nie ruguiąc, Szynkow nie przeszkadzaiąc, Jarmarcznego y Targowego ani Gospodnego nie biorąc, *& alios abusus veteres* nie uzurpuiąc, *sub rigore in Disciplina militari descripto, & supra ad Articulum II. citato.*

Tit. Dyspozycya Hyberny. Regulamen Chorągwi Polskich.

Etiam secundum Jus Commune, iniquum est, invitum aliquem compelli vendere vel emere.

l. cogi. 9. *ff. rer. amot. l. non est aequum.* 9. *l. nec emere.* 16. *C. de jure delib. l.* 13. *C. de Contrah. empt.*

Byłoby iednak czego życzyć, żeby Urzędy mieyskie lepszy porządek w tym zachowywały, 1*mo.* żeby zbyteczne żywnośći wywożenie za granice, ustało. 2*do.* W dni targowe, przekupowania wszelkiego przestrzegano, aż do zdięcia proporczyka mieyskiego z Ratusza, ktory ma trwać do godziny dziesiątey na pozegarzu. 3*tio.* Należytą taxę zawsze podług czasu uchwalano, *tandem 4to.* Regimenty Koronne, wziąwszy Czerwone Złote podług ustawy Rzpltey, po złotych 18. one w takim walorze wszędzie zmieniać mogły.

ARTYKUŁ

auf ihre eigene Kosten sich selber anführen. A. 93. wurde geordnet, daß einige Starosten die Lebensmittel nach uhraltem Herkommen, nach Camieniec in Podolien, so wohl jetzund als ins künftige, unverzüglich zuführen lassen sollen.

Tit. Disciplin.

A. 1609. hat der damalige Feldherr vor die Cron-Armée eine Taxe machen lassen, die auch auf dem Reichstage approbiret worden, zu folge welcher ein Schöps 10. gr. gelten soll, wenn die Haut wieder gegeben wird. Ein Lamm vom Jahr 5. gr. ein gemästet Schwein 2. Fl. ein mageres 1. Fl. eine Seite Speck 20. Gr. eine Gans 1 und halben gr. ein Hahn oder eine Henne 1 gr. ein Topf Butter von 24. Quart 1. Fl. 10. gr. ein runder Käse 1. gr.

Wenn die Soldaten in der Ukraine stehen, gilt ein Maaß Weitzen 1. Fl. Korn 20. gr. Erbsen 1. Fl. Hürsegrütze 1. Fl. Gerst 15. gr. Haber 6. gr. Buchweitzen Grütze 8 gr. ein Fuder Heu 3 gr.

Wenn die Armée in Rußland oder Wolhynien stehet, soll die Matze Weitzen 20. gr. Korn 16. gr. Erbsen 20. gr. Gerst 10. gr. Haber 4. gr. Buchweitzen Grütze 6. gr. das Schock von jedem Getreide soll auf gleiche Art wie die Matze bezahlet werden. Ein Fuder Heu gilt 3. gr.

Wiewohl diese Taxe nicht eben nach Beschaffenheit aller Provinzen und Zeiten eingerichtet worden, wie solches der Autor des Buchs vom offensiven Kriege behauptet. cap. IX. §. 8.

Was anbelanget das Getränke, die Ochsen und Kühe, Fische und das Gewürz, so sollen dieselbe, laut freywilligem Accord, ungezwungen, mit baarem Gelde bezahlet werden, so wohl in Quartieren, als aufm Marsch.

Tit. Ordnung.

Zu Casimiri M. Zeiten wurde zwar laut seiner Proviant-Ordnung, eine halbe Mark, oder 24. Groschen für einen Ochsen, und für eine Kuhe 8. Skotte oder 16. Groschen bezahlet, wie solches Herburtus tit. bellum, p. 32. angeführet. Wenn aber die Beschaffenheit der damaligen Münze, und der Kauf an Victualien, recht erwogen wird; so ist der Proviant vor die Armée damals so gar wolfeil nicht gewesen: Denn wenn ein Ochse um 24. Groschen gekauft wurde, so habe er in der That 6. Banco-Thaler gegolten. Sintemalen jetzo die Groschen, und derselben Marke, zwar den alten Nahmen, aber wohl aufs zwanzigste Theil nicht das alte Pagament vom Silber behalten haben.

David Braun vom Pohlnischen und Preußischen Münzwesen, p. 18. 20.

Nachdem wiederum die Verpflegungs-Ordonnance seit A. 1717. auf einen ganz andren Fuß gekommen, wie schon oben beym 3ten Artickel Erwehnung geschehen; Als ist auch zugleich ordiniret worden, daß die Cron-Armée, so wohl Pohlnischer als Deutscher Richtung, nach der Art und dem Exempel anderer ordentlichen Herrschaften und freyen Republiquen, vom baaren Gelde leben, alle Victualien und andere nöthige Sachen, vor sich, ihre Leute und Pferde, es sey aufm Marsch, oder im Quartier, vor baares Geld ankaufen, und alles nach dem auf jedem Markt-Tage gehenden Preis, ohne den Landmann mit Gewalt zum Verkauf zu obligiren, bezahlen, und sich solchergestalt unterhalten soll.

Tit. Kriegs-Disciplin.

Wie denn auch aus keiner andren Absicht, der Sold und die Hyberne vor die Cron-Armée jetzund erhöhet sind, als damit der Soldat vom Tractament und den Brod-Geldern, sich, seine Leute und Pferde unterhalten, die Vivres, Fourage und andere Bedürfnisse, vor den Preis, der auf den Markt-Tägen in den nächsten grossen und kleinen Städten seyn wird, einkaufen, die Wirthe aus ihren eigenen Häusern nicht treiben, das Ausschenken nicht verhindern, weder Jahrmarkts- Markt- oder Quartier-Geld nehmen, vielweniger andere alte Mißbräuche usurpiren möchte, bey der sub Tit. Kriegs-Disciplin, benannten, und bereits beym 2ten Artickel angeführten schweren Beahndung.

Tit. Hybernen-Disposition. Reglement vor die Pohln. Fahnen.

Auch vermöge dem gemeinen Rechte, ist es verbothen, jemanden wider seinen Willen anzuhalten, was zu verkaufen oder zu kaufen.

L. cogi. 9. ff. rer. amot. l. non est aequum. 9. l. nec emere. 16. Cod. de Jure delib. l. 13. C. de contr. empt.

Nur wäre zu wünschen, daß die Magisträte in denen Städten darein bessere Ordnung hielten, daß 1) der übermäßigen Ausfuhr der Victualien über die Grenze, gesteuret, 2) an denen Markt-Tägen der Vorkauf inhibiret, 3) eine behörige Tax-Ordnung der Zeit nach gesetzet würde, und endlich 4) die Regimenter die Ducaten, die sie nach dem Münz-Cours der Republic zu 18. fl. annehmen müssen, auch vor so viel auswechseln könten.

ARTYKUL XVI.

Gdy śię trafi bydź na Leżach, żaden Towarzyſz nie ma ſobie obierać przyſtawstwa, ale według rozdziału Rotmiſtrzowskiego, y to ſwawolnie nie brać z tego przyſtawstwa żywnośći, iedno za wiadomoscią Rotmiſtrzowską; gdyż Rotmiſtrz ma rozſądzić wedle pocztu, na ktory kto służy, iako wiele żywnosci na wychowanie potrzebuie, żeby zbytecznym żywnosci wyciągnieniem nie byli ubodzy ludzie bez potrzeby uciążeni. Ktoby śię ważył inakszym ſpoſobem ſwywolnie bez wiadomosci Rotmiſtrza ſwego, żywność wyciągać, zapłacić ią ma iako w Targu, a od Woyska za nieposłuszeńſtwo ma bydź precz wygnany. Rotmiſtrz zaś, gdzie będzie Towarzyſzowi naznaczone Przyſtawſtwo, do Pana albo urzędnika oney Dzierzawy, ma liſtem ſwym oznaymić, że temu tam Towarzyſzowi dosięganie żywnosci naznaczył, y tak wiele iey ma dać, iako Rotmiſtrz naznaczy. Na ktorą żywność, gdzieby ią na borg brał, ma dać Rotmiſtrzowską rekognicyą, a w niebytnośći, Porucznikowſką, temu od kogo ią weźmie.

REFLEXYE.

Occaſione tego Artykułu, może śię słuſzna zadać Queſtya, iaki teraz porządek zachowuią względem naznaczenia Kwater Żołnierzom Woyska Kor: Cudzoziemſkiego Zaciągu, ktore według Regulaminu K. R. 1717. z gotowego grosza żyć, y na Kwaterach ſamem Dachem śię kontentować powinno? *& reſpondetur:* Ze Kwartermiſtrze gieneralni, Sztabowi y Regimentowi, w polu tylko y w Marſzu, z wydzieleniem Kwater doczynienie maią, ktore po Fortecach y Garnizonach bywaią od Magiſtratu naznaczone, albo od tych, ktorym ta funkcya zlecona będzie. Ci śię tedy ſtarać powinni, żeby nie tylko zawczaſu, ale y tak były wydane, jako każdego Żołnierza Charakter wyciąga, y Sytuacya mieysca na to zezwala. *Semota omni iniquitate* ſtarać śię o to muſzą Paletyrowie, jako też y Kwartermiſtrze, żeby dla pożytku ſwego prywatnego, żadney Konfuzyi nie byli autorami, pod utratą urzędu ſwego.

Confer. Art. Woienne Meklenburskie. A. 55. *P. I.* p. 1117. Regulamen Ceſarza Leopolda, A. 1697. a. 35. *P. II.* p. 700.

Przy rozdawaniu Kwater nie należy obſerwować Proporcyi Arytmetyczney, ale raczey Geometryczney, to ieſt żeby nie w każdym domu, Kwatery zarowno naznaczano, ale według Pozycyi y gmachow domoſtw. Ceſarskie Prawa *generaliter* ordynowały, żeby na Kwaterach naznaczonych, tak gospodarz iako y Żołnierz, tego porządku śię trzymali: Ze kiedy Officyerowi wyſokiey rangi dadzą Kwaterę, ma mu należeć iedna połowa domoſtwa. *Illuſtribus viris dimidia domus pars, hoſpitalitatis gratia decernitur, ea duntaxat conditione obſervata, ut alter ex his (ſi libet atque maluerit) diviſionem arbitraria aequitate faciat, & alter eligendo habet optionem.* Jeżeli będzie niskiego Stanu Officyer, albo prosty Żołnierz, *domus in tres partes dividenda, quarum primam Dominus eligendi habet facultatem, ſecundam hoſpes quam voluerit exaequatur, tertia Domino relinquenda.* A iako śię nie godzi, żeby Żołnierz naylepsze mieysca dla Kwatery ſobie wybierał, y z nich gospodarza rugował, tak znowu powinien każdy Poſſeſſor albo Goſpodarz według Prawa opiſanego śię ſprawić, y taką modeſtyą obſerwować, *ne milites ſuos in Superiora domus coenacula, ad Supremam contignationem ſeu ad tegulos remittat,* ale żeby mu takie mieysca naznaczył, y tyle poscieli dał, aby Żołnierz oſobliwie pod czas zimy, nie musiał dla mrozu, ſuknią Munderunkową śię przykrywać, y onę przez to ruynować.

L. 2. Cod. de metatis & Epidemeticis. Burger. *Cent. I. Obſ. LXVII. de metatoribus.* Renowowana Ordynacya względem Kwater Żołnierskich *in Electoratu Saxoniae.* R. 1714. a. 6. P. I. p. 279.

Bywa y to, że Kwatery daią Żołnierzom albo *in natura,* albo śię za nie na pieniądze zgodzą. *In primo caſu* należy dystyngwować Officyerow y proſtych Żołnierzy. Officyer

XVI. Artickel.

Wenn sichs trift, daß man in Quartieren stehet, soll kein Towarzyſz ein Hülfs-Quartier sich erwählen, sondern laut Repartition des Rittmeisters nehmen; noch daraus, ohne seinem Vorbewust, muthwillig einige Vivres praetendiren; indem er nach eines jeden seiner Equipage judiciren soll, wie viel er zu seinem Unterhalt vonnöthen habe, damit die arme Leute, durch das übermäßige Erzwingen der Lebensmittel, nicht ohne Noth beschweret würden. Wer sich unterstehen würde, auf eine andere Art, muthwilliger weise, ohne Vorwissen seines Rittmeisters, die Lebensmittel zu extorquiren, der soll sie erstlich marktgängig bezahlen, und darauf vor seinen Ungehorsam, von der Armee weggejaget werden. Der Rittmeister aber soll dem Herrn, oder seinem Beamten, wo dem Towarzyſz das Hülfs-Quartier angewiesen wird, schriftlich notificiren, daß er ihm alda seine Provision zu erheben, assigniret, und er so viel haben soll, wie ihm der Rittmeister zugestanden. Würde er sie auf Borg nehmen wollen, so muß er des Rittmeisters, und in dessen Abwesenheit, des Lieutenants Recognition demjenigen geben, von wem er sie genommen.

OBSERVATA.

Bey Gelegenheit dieses Artickels kan diese billige Frage aufgeworfen werden, wie es mit der jetzigen Einquartierung derer auf teutschem Fuß stehenden Cron-Regimenter, welche laut Reglement von A. 1717. von baarem Gelde leben, und in den Quartieren sich mit dem blossen Obdach contentiren sollen, gehalten wird? Ich antworte, daß der heutigen Gewohnheit nach, die General-Stabs- und Regiments-Quartiermeister nur im Felde, und auf dem Marsch, mit Austheilung der Quartieren zu schaffen haben, in den Vestungen und Garnisonen aber die ordentliche Billetirung dem Magistrat, oder denen darzu verordneten, verbleibet. Diese müssen jederzeit dahin sehen, daß die Quartiere nicht allein zu rechter Zeit gemacht, sondern auch so ausgetheilet werden, wie eines jedweden Stand und Charge solches erfordert, und die Beschaffenheit des Orts mit sich bringet. So wohl die Billetirer, als die Quartier-Herren, müssen alle Affecten auf die Seite setzen, und dafür sorgen, daß sie ihres Privat-Nutzens wegen keine Unordnungen introduciren mögen.

Mecklenb. K. A. a. 55. P. I. p. 1117. Kaysers Leopoldi Reglement von A. 1697. a. 35. P. II. p. 700.

Im Billetiren oder bey Austheilung der Quartieren, muß eine geometrische und nicht eine arithmetische Proportion observiret werden, das ist, daß man eben nicht in einem jedweden Hause gleichviel einquartiere, sondern der Häuser Grösse und Gelegenheit nach, die Quartiere austheile. Die allgemeinen Kayserlichen Rechte wollen, daß in Austheilung der Häuser, der Wirth und der Einquartierte es nachfolgendergestalt anstellen sollen; daß wenn der Einquartierte ein hoher Officier ist, demselben das halbe Theil des Hauses zukommen soll, indem es heißt: Hohen Standespersonen wird die Helfte des Hauses zum Quartier assigniret, und zwar mit der Condition, daß einer von ihnen (wenn es ihm beliebig) die Theilung nach willkührlicher Billigkeit machen, und der andre die Wahl behalten soll. Ist aber der Quartier-Gast nur ein geringer Officier, oder gemeiner Soldat, so soll das Haus in drey Theile abgetheilet werden, da denn das erste Theil dem Wirth, das andre dem Gast, das dritte abermal dem Wirth gelassen werden soll. Und wie es keinem Soldaten zuläßig ist, die Principal-Gemächer in seinem angewiesenen Quartier einzunehmen, und daraus den Eigenthümer zu vertreiben; also muß auch ein jeder Wirth denen vorgeschriebenen Satzungen sich gleichförmig bezeigen, und die Bescheidenheit brauchen, daß er seinen Einquartierten nicht gar in die oberste Etage, oder unter das Dach verweise, sondern demselben einen solchen Ort anzeige, und das Lager so bereite, daß der Soldat, insonderheit bey Winterzeit, sich vor der Kälte bergen könne, und nicht nöthig habe, seine Mondirung zur Bedeckung zu gebrauchen, und selbige dadurch zu ruiniren.

L. 2. Cod. de Metatis & Epidemeticis. Burger Cent. I. Observ. 67. von Quartiermeistern. Königl. Pohlnische und Chur-Sächs. erneuerte Ordonnanz von A. 1714. §. 6. P. I. p. 279.

Es geschiehet auch, daß die Einquartierung entweder würklich praestiret, oder den Einquartierten dafür Geld gegeben wird. Im ersten Fall ist ein Unterscheid unter Officierern

 und

cyer ma od Gospodarza fwego do pretendowania dobrą Kwaterę, posciel taką, iaką kto dać przemoże, Staynią dla koni, fol, świece y inne *utenfilia* potrzebne. Proftemu Zołnierzowi należy, Kwatera, posciel, fol, świece y drwa, według przemożenia gospodarza. Jeżeli wezmą pieniądze za Kwatery, tedy by naymnieyfzey rzeczy nie mogą pretendować, w ktorym razie iednak Magiftrat muśi o to mieć ftaranie, żeby za te fame pieniądze Kwater naiąć mogli, y gospodarze ich w tym nie przefadzali.

C. J. M. N. P. I. p. 583. a. 9.

Po dziś dzień nayprzednieyśi Juris Konfultowie, tylko drwa, świece, Kwaterę posciel y fol rozumieią pod tytułem Serwifow, iak na nie gospodarz przemoże.

Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 53. P. I. p. 419. *Burger. Cent. II. Obf. LXXII.*

Według uftawy tuteyfzego Woyska Koronnego, Serwify wcale zniesione fą a Officyerowie powinni kontentować śię famą Kwaterą y Staynią dla koni, y to z taką Kondycyą, żeby gospodarz nie miał przefzkody *in fuis negotiis.* Ktory do tego z tey przyczyny, że ma Zołnierz ofobliwą fwoią Stancyą, nie powinien za to odpowiadać, gdyby mu co zginąć miało. *Quia res hofpitis, domini aedium fidei & cuftodiae non comittuntur, fed hofpes receptus, in diverfa & electa domus parte habitat.*

Konftytucya R. 1712. *Tit. Difciplina militaris. Burger Cent. IV. obf. LXXII. Tabor de metat. Cap. 6. n. 6. L. 1. §. 1. ff. Nautae, Caupones, Stabularii ut recepta reftituant.*

Attendendum vero eft, utrum milites deputati fint ad cuftodiam alicujus loci? Nam fic cuftoditus tenetur praeftare victum neceffarium, ultra ftipendia, quae a Principe dantur militibus.

Argum. L. fin. ubi late Joan de Plat. Cod. de erogat. milit. ann.

Między Kwaterami, ktore w Polu y Garnizonach, albo w Kraiach Pańskich lub z nami w Alliansie będących y przyiażnych, albo też nieprzyiacielfkich, rozdawane bywaią, lub niemałą rożność obferwować śię godzi, a to z tey ofobliwie przyczyny, że tak w Polu, iako też y w Terrytoryach nieprzyiacielskich, leże nie mogą bydź według pewnych Regułow wyznaczone, ale według okoliczności mieysca y czafu. Przecię należy zawfze sciśle przestrzegać:

1mo. Zeby śię każdy Kwaterą fobie naznaczoną zupełnie kontentował, iako ordynuią Artykuły Woienne Cefarza Maximil. II. a. 52. P. I. p. 40. Leopolda I. a. 20. p. 110. *Imperii* a. 43. p. 121. Jana Jerzego II. Elektora Saskiego a. 34. p. 201.

2do. Zeby śię nikt nie ważył przéciwko Stanowniczemu, to ieft Kwartermiftrzowi, Furyerowi, Komiffarzowi, albo komu infzemu, do ktorego należy Stanowiska rozdawanie, powftawać, Tumultow, Sedycyi, albo odpowiedzi na zdrowie Jego czynić, pod karą przykładną, według okoliczności fwawoli, y oppozycyi, y poczynioney przez to fzkody.

A. W. Palatynskie. a. 33. P. I. p. 167. Hannowerskie. a. 43. p. 835. Wolffenbytelskie. a. 50. p. 1080. Meklenburskie. a. 55. p. 1117. Cyrkułu Frankonskiego. a. 39. p. 1288. Szwabskiego. a. 29. p. 1331. Wyżfzego Rhenu. a. 39. p. 1429. Holfzteyn-Gottorffskie ordynuią, żeby taki przećiwnik przez ośm dni w Kaydanach o wodzie y chlebie siedział. a. 77. p. 1230.

3tio. Zeby nikt nie smiał ani śię ważył *privata authoritate* fobie gospodę obierać, boby przez to mieli drudzy nie tylko fzkodę y umnieyfzenie Kwater potrzebnych, aleby też taki poftępek dał pobudkę do rożnych Sedycyi y Konfuzyi. Niemniey śię poważać muśi oprocz Kwatery fwoiey, komu infzemu Salwegwardyą napifać, albo dać, albo napis Imienia zmazać: *nam hofpitii nomen delens falfi poena tenetur.*

L. 1. Cod. de metat. & epidemet.

Y może wcale zapaść w grzech przeciwko Majeftatowi; bo Salwe Gwardye wychodzą *immediate* od Pana woiuiącego, albo od Jego Generała en Szeff, a nie od Kwatermiftrzow. Zkądby taki *delinquens*, iako rebellizant fkarany bydź mogł. Do tego niepowinien żaden gospodarz Zołnierza bez Asfygnacyi do Kwatery przyiąć.

A. W. Kryxrechtu Brandenb. a. 53. P. I. p. 419. Nowo approbowane. a. 25. p. 578. Saxo-Gotayskie. Tit. X. a. 1. p. 980. Dunskie, a. 108. P. II. p. 288. Szwedzkie, a. 109. p. 393. Holenderskie, a. 57. p. 457. Kantonu Zyrychskiego, a. 59. p. 581. Roffyiskie, a. 84. p. 831.

4to. Aby śię każdy poczciwie y fkromnie w Gospodach zachował, nie czyniąc Gofpodarzowi y iego Familii żadney krzywdy ani przykrości.

A. W. *Imperii*, a. 44. P. I. p. 121. Bawarskie, a. 38. p. 193. Palatynskie, a. 34. p. 767. Hanowerskie, a. 44. p. 835. Heffo-Kaffelskie, a. 56. p. 1193. Cyrkułu Wyżfzego Renu, a. 40. p. 1430.

5to.

und gemeinen Soldaten zu machen. Ist es ein Officier, der hat Dach und Fach, ein gut Logement, Bette, so gut sie es haben, Stallung, Salz, Licht, Tisch- und Küchengeräthe, nach Nothdurft zu praetendiren. Ist es aber ein Gemeiner, der genüsset von seinem Wirthe, Salz, Licht, Feuer und Lagerstädt, so gut es kan gegeben werden. Wirds am Gelde bezahlt, so muß ein jeder, so wohl Officierer als Gemeine, sich daran begnügen lassen, und haben ferner nicht das geringste zu praetendiren. Wiewohl der Magistrat darauf zu halten schuldig ist, daß sie vor das accordirte Geld Quartier bekommen, und von niemanden übersetzet werden mögen.

C. J. M. N. P. I. p. 583. a. 9.

Heutiges Tages wollen die fürnehmsten Juris Practici unter dem Servis, nur Holz, Licht, Lagerstät und Salz gerechnet haben, so gut es der Wirth geben kan.

Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 53. P. I. p. 419. Burger Cent. II. Obs. 72.

Nach der Verfassung der hiesigen Cron-Armée, sind die Servisen gänzlich abgeschafft, und die Officierer müssen sich mit ihrem Quartier und Stallung vor die Pferde contentiren, und zwar soll der Hauswirth in seinen Verrichtungen dadurch nicht verhindert werden: als welcher, da sein Einquartierter a parto logiret, und seine Sachen selber verwahret, dafür nicht zu antworten schuldig, fals ihm was entfremdet werden sollte. Denn des Gasts seine Sachen werden dem Herrn des Hauses nicht anvertraut; sondern da er sich bey ihm einlogiret, so hat er sein apartes Logis vor sich, und was er bey sich hat.

Constit. A. 1712. Tit. die Kriegs-Disciplin. Burger Cent. 4. obs. 72. Tabor de metat. Cap. 6. n. 6. L. 1. §. 1. ff. nautae, caupones, stabularii, ut recepta restituant.

Sonsten muß man wissen, ob die Soldaten zur Bedeckung eines Ortes, einlogiret sind? Denn ein Schutzgenossener ist schuldig, sie mit nöthigem Unterhalt, über die Löhnung die ihnen vom Landesherrn gegeben wird, zu versorgen.

L. fin. ubi late Joan. de Plat. Cod. de erogat. milit. ann.

Unter den Einquartierungen so im Felde und in den Garnisonen, oder so in der Herrschaft eigenen, oder in dero Alliirten und Freundes, oder denen, so in Feindes Landen geschehen, ist ein merklicher Unterscheid zu machen; gestalt man im Felde, wie auch in Feindes Landen, es nicht allemal nach gewissen Regeln einrichten kan, sondern nach des Orts und der Zeiten Beschaffenheit, dieselbe fürnehmen muß. Jedoch müssen allemal diese Regeln genau beobachtet werden:

1) Daß ein jeder mit dem ihm angewiesenen Quartier allerdings zufrieden sey, nach Inhalt Kaysers Maximil. II. Art. auf die teutsche Knechte. a. 52. P. I. p. 40. Leopoldi I. a. 28. p. 110. A. B. der Reichs-Völker, a. 43. p. 121. Joh. Georgii II. Chur-Sächs. A. B. a. 34. p. 201.

2) Daß niemand mit dem Quartiermeister, Fourier, Commissario, oder jemand anders, der mit der Einquartierung zu thun hat, einen Zank errege, Tumult oder Rottirung anfange, oder ihm darüber nachtrachte, bey exemplarischer Strafe, nach Gelegenheit der Widersetzlichkeit, und was dadurch verursachet worden.

Pfälz. K. A. a. 33. P. I. p. 167. Hanow. A. B. a. 43. p. 835. Wolffenbüttel. A. B. a. 50. p. 1080. Mecklenb. K. A. a. 55. p. 1117. Fränk. Cr. a. 39. p. 1288. Schwäb. Cr. a. 29. p. 1331. Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 39. p. 1429. Hollstein-Gottorf. K. A. wollen, daß ein solcher in die Eisen acht Tage bey Wasser und Brod, geschlagen werden soll, a. 77. p. 1230.

3) Daß niemand sich unterstehen möge, ohne vorhero beschehene Assignation, eigenmächtiger weise für sich ein Quartier einzunehmen; gestalt dieses nicht allein in fraudem tertii, und zu Beschmälerung der nöthigen Quartieren gereichet, besondern auch zu besorglichen Seditionen und Confusionen Ursache giebet. Am allerwenigsten darf sich jemand unterstehen, ausserhalb seinem Quartier Salvaguardien anzuschreiben, zu ertheilen, oder den angeschriebenen Nahmen auszulöschen; denn wer das thut, der wird poena falsi gestraft.

L. 1. Cod. de metat. & epidemet.

Er kan wohl gar ein crimen laesae majestatis begehen; sintemalen die Salvaguardien vom Kriegführenden Herrn immediate kommen, oder auch von seinem General en Chef, und nicht von denen Quartiermeisters; dahero ein solcher Delinquent gleich den Meutenirern würde zu strafen seyn. Ueberdem so ist kein Wirth schuldig, einen Soldaten ohne Billet in seinem Hause aufzunehmen.

Brandenb. K. A. a. 53. P. I. p. 419. Die neu approbirte K. A. a. 25. p. 578. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 10. a. 1. p. 980. Dänischer A. B. a. 108. P. II. p. 288. Schwed. K. A. a. 109. p. 393. Holländ. K. A. a. 57. p. 457. Zürich. K. A. a. 59. p. 581. Rußische K. A. a. 84. p. 831.

4) Daß ein jeder sich im Quartier honet und bescheiden verhalte, und am Wirth und den seinigen keinen Despect und Gewalt übe.

A. B. der Reichs-Völker, a. 44. P. I. p. 121. Chur-Bayr. A. B. a. 38. p. 193. Pfälz. K. A. a. 34. p. 767. Hanow. A. B. a. 44. p. 835. Hessen-Cassel. a. 56. p. 1193. Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 40. p. 1430.

5) Daß

5to. Zeby ani Officyer ani prosty Zołnierz Gospodarzowi śię nie uprzykrzał, ani go turbował w Obrzędach iego gospodarskich, co śię w ten czas naywięcey pokazać może, kiedy w całym domu iedna tylko izba będzie, w ktorey gospodarz swego Rzemiosła pilnować musi.

Regulamen Saxo-Gotayski, a. 6. P. I. p. 1009.

Tandem 6to. powinien każdy z ogniem ostrożnie śię obchodzić, y żadnych nierządnych y podeyrzałych białychgłow u siebie w Kwaterze nie przechowywać.

A. W. Wolffenbytelskie dla Artylleryſtow a. 11. P. I. p. 1100. de Anhalt-Zerbſt, a. 38. p. 1257. Kewenhyller *in Obſervat. ad artic. XXVII. & XXVIII.*

Ktory śię Zołnierz poważy Gospodarza swego, iego żonę, sługę, albo dziewkę, ze swywoli y umysłu pchnąć, albo uderzyć, takowy ma bydź podług uznania Kryxrechtowego ostro, na ciele, niepochybnie skarany.

A. W. Jana Jerzego II. Elektora Saskiego a. 24. P. I. p. 220. Kryxrecht Brandenb. a. 54. p. 421. A. W. nowo approbowane, a. 26. p. 578. Saxo-Gotayskie, Tit. X. a. 2. p. 980.

Tenore Artykułow Wojennych Holszteyn Gottorffskich, ma taki *excedens*, ukrzywdzonego pierwszy raz przeprośić, y gażę miesięczną stracić, za drugim razem ma bydź *Sequeſtratione* pocztu, y według uznania Kryxrechtowego karany. P. I. p. 1230. Artykuły Woienne Ost-Fryslandskie postanowiły, żeby pierwszy raz przez trzy dni w areszćie, o wodzie y chlebie siedział, a drugiego razu deprekacyą uczynił, y aby onego, zewlekszy mu przy zgromadzoney Kompaniey Mondur, wcale odegnano. Jeżeli kogo na członkach okaleczył, albo do krwi ranił, ma bydź ucięciem ręki skarany. a. 13. p. 1260. A. W. Holenderskie a. 18. *P. II.* p. 452. Kantonu Szwaycarskiego Zyrychu. a. 60. p. 581. Według Artykułow Woiennych Miasta Ulmu, maią takiego skarać siedzieniem na ośle y Aresztem trzydniowym, przy chlebie y wodzie. Jeżeli kogo okaleczył do krwi, powinien bydź penowany bieganiem przez rozgi, restytucyą, omieszkania y zapłaceniem basarunku, a podług zachodzących cyrkumstancyi może y na życiu skarany bydź. p. 1544. Artykuły Woienne Szwedskie ordynowały, a. 110. że taki każdy ma naprzod Gospodarza albo Gospodynią przeprośić, y szkodę dwoiako nadgrodzić, a przytym podług okoliczności uczynku y osoby, karę ponośić. Jeżeli im rany iakie zadał, ma według uznania y decyzyi Kryxrechtowey, dwoiaką karę pienężną ponosić, przez rozgi biegać, albo na inszy sposob podług Prawa y ustaw skarany bydź.

P. II. p. 394. Kostka *in Obſervatis ad artic. XXVII.*

Gdyby zaś Officyer Komendę maiący za oskarzeniem sprawiedliwośći uczynić nie chciał, albo takie excessa uskromić śię zbraniał, takiego względem przedłużoney Satisfakcyi ostro a nieodwłocznie skarać należy, *poenis contra negligentes officiales ſancitis* ponieważ dissymulowana niekarność, bywa pewną do występku pobudką. *Nimia levitate anſa praebetur delictis.*

A. W. *Imperii*, a. 44. P. I. p. 121. Hanowerskie, a. 44. p. 835. Wolffenbytelskie. a. 68. p. 1084. Cyrkułu Frankonskiego, a. 11. p. 1282. Cyrkułu Szwabskiego, a. 30. p. 1331. Cyrkułu wyższego Rhenu, a. 40. p. 1430. *Palatini Rheni.* a. 34. p. 767.

Qu. Czyli Zołnierze nieprzytomni Kwatery mieć powinni? *Reſp.* Kiedy będą *abſentes officii cauſa*, to ieſt komenderowani dla Eskorty, albo na Exekucyą, tedy muszą mieć y Kwaterę y Traktament. *Nam adeſſe videtur non abeſſe miles, qui de licentia Superioris, aut cum imperio ſui Capitanei abeſt, uti inquit Baldus in L. hac lege Cod. de proximis Sacrorum Scriniorum.* Choćby im też y słabość zdrowia do wykonania służby, *obicem* założyła, iednak Kwatery mieć muszą, oprocz żeby iaką zaraźliwą chorobę mieli, w ten czas muszą do Szpitalow, albo na insze mieysca odległe, sprowadzeni bydź. *Nihilominus durante infirmitate ſervire dicuntur milites.*

Burger Cent. IV. Obſ. LXIX. An militi abſenti hoſpitia concedenda, It. Cent. I. Obſ. LXXVII.

Według Regulaminu Brandenburskiego R. 1713. względem assygnacyi Kwater dla Infanteryi publikowanego, maią leże y dla tych Zołnierzy dane bydź, ktorzy od Regimentu lub Kompaniey są komenderowani, do roboty albo inszey służby Pańskiey, albo też z Ferlopem odeydą, żeby powrociwszy nazad, gotową znaleźli Kwaterę. A za ten czas, przez ktory byli *abſentes*, nie powinien gospodarz, ani Officyerowi, ani prostemu Zołnierzowi dać Kontentacyi, za Kwaterę, drwa pośćiel albo świece. Zołnierskie żony, kiedy ich mężowie, na krotki czas komenderowani będą, zostać śię mogą w Kwaterze, kontentuiąc śię samym dachem y pośćielą. Kiedy Officyer albo kto inszy od Sztabu, maiąc Kwaterę swoią *in natura*, odiedzie *ad propria*, nie powinien czego za nie pretendować od Gospodarza, ale śię tym kontentować, że mu osobliwą komorę naznaczy pod zamkiem, dla schowania

rzeczy

5) Daß weder Officier noch gemeiner Soldat, den Hauswirth in seinem Gewerbe verhindere, welches denn insonderheit sich ereignen kan, wenn in einem Hause nicht mehr denn eine Stube, worinnen der Wirth sein Gewerbe treibet, verhanden.

Sachsen-Goth. Reglement. a. 6. P. I. p. 1009.

Endlich 6) daß ein jeder mit Feuer und Licht fürsichtig umgehe, und keine unehrliche und verdächtige Weibsbilder bey sich im Quartier herberge.

Wolffenbüttelscher Feld-Artillerie A. B. a. 11. P. I. p. 1100. Anhalt-Zerbst. A. B. a. 38. p. 1257. Khewenhüller in seinen Observat. ad a. 27. & 28.

Welcher Soldat sich unterfänget, seinen Hauswirth, dessen Eheweib, Knecht oder Magd, muthwillig oder vorsätzlicher weise zu stossen oder zu schlagen, der soll nach Erkänntniß des Kriegs-Rechts, mit scharfer Leibes-Strafe angesehen werden.

Joh. Georgii II. Chur-Sächs. A. B. a. 24. P. I. p. 220. Brandenb. K. R. a. 54. p. 421. Die neu approbirte K. A. a. 26. p. 578. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 10. a. 2. p. 980.

Nach Inhalt Hollstein-Gottorffischer Kriegs-Artickel, soll ein solcher Excedent, das erste mal dem Beleidigten eine Abbitte thun, und eines Monats Soldes verlustig gehen; da es aber zum andern mal geschähe, soll er alles, was er hat, verbrochen, und nach Befindung des Kriegs-Rechts, darüber bestrafet werden. P. I. p. 1230. Ost-Friesländischer Artickels-Brief statuiret für das erste mal drey Tage lang mit Wasser und Brodt gespeiset zu werden, für das andre mal, aber Abbitte zu thun, und in voller Versammlung der Compagnie, ausgezogen und weggejaget zu werden. Hat er jemanden ein Glied verränket, oder blessiret, so soll ihm die Faust abgehauen werden; a. 13. p. 1260. Holländ. A. B. a. 18. P. II. p. 452. Des Cantons Zürich K. A. a. 60. p. 581. Vermöge dem A. B. der Stadt Ulm, soll er mit dem hölzernen Pferde, wie auch Wasser und Brodt, drey Tage lang gestrafet werden; ist aber ein Glied verränkt, und Blut vergossen worden, mit Gassenlaufen und Ersetzung der Versäumniß, und Arzt-Lohns, auch nach beschaffenen Umständen, mit Lebens-Strafe beleget werden. p. 1544. Die Schwed. K. A. haben a. 110. verordnet, daß er vors erste dem Wirth oder Wirthin eine Abbitte thun, den Schaden zwiefach ersetzen, und überdem nach Gelegenheit der That und der Person gestrafet werden; hat er selbige verwundet, oder sonsten am Leibe beschädiget, soll er nach Beschaffenheit der Sachen, auf des Kriegs-Gerichts Erkäntniß, mit doppelter Geld-Busse, Gassenlaufen, oder anderer Strafe, den Rechten und Satzungen gemäß, beleget werden.

P. II. p. 394. Koska in Observ. ad. a. 27.

Wenn hergegen der commandirende Officier, bey welchem darüber geklaget worden, den Verbrecher nicht strafet, oder dergleichen Excessen abzustellen sich weigert, soll wider ihn mit gebührender harter Strafe unnachläßig verfahren werden; denn dergleichen Connivenz pfleget mehrere Excessen zu veranlassen.

A. B. der Reichs-Völker, a. 44. P. I. p. 121. Hanow. A. B. a. 44. p. 835. Wolffenbüttelsch. A. B. a. 68. p. 1084. Fränk. Cr. A. B. a. 11. p. 1282. Schwäb. Cr. a. 30. p. 1331. Ober-Rhein. Cr. a. 40. p. 1430. Chur-Pfälz. a. 34. p. 767.

Qu. Ob die abwesende Soldaten auch Quartier haben müssen? Resp. Wenn sie Amtswegen abwesend sind, das ist, mit dem Convoy auscommandiret, oder auf Execution verschicket worden, so kommt ihnen so wohl ihr Quartier als ihr Tractament zu. Denn derjenige wird vor gegenwärtig und nicht vor abwesend gehalten, der mit Consens seines Vorgesetzten, oder par Ordre seines Capitains, nicht da ist, spricht Baldus in L. hac lege Cod. de proxim. sacror. scrin. Wenn auch gleich die Soldaten krank geworden, und ihren Dienst nicht bestellen können, so gebühret ihnen nichts destoweniger ein Quartier zu haben, es wäre denn, daß sie eine ansteckende Krankheit hätten, alsdenn sie in die Hospitäler oder in andre entlegene Oerter verleget werden müssen. Nichts destoweniger werden sie in den Dienst-Listen geführet.

Burger Cent. 4. Obs. 69. item Cent. 1. obs. 77.

Nach dem Königl. Preußischen Einquartierungs-Reglement vor die Infanterie, von A. 1713. soll auch auf diejenige, so von dem Regiment oder Compagnie, entweder auf Arbeit, oder sonst in Königl. Diensten commandiret, oder auch mit Urlaub ihres Officiers, abwesend sind, bey Einrichtung der Quartiere, mit gesehen werden, damit sie bey der Rückkunft ihre Quartiere finden und unterkommen können. Vor dergleichen Absente ist aber kein Wirth schuldig, so wenig an den Officier als den Soldaten, weder vor Quartier, noch Holz, Bette oder Licht, etwas zu bezahlen. Die Frauens derer verheyratheten Soldaten, wenn ihre Männer auf kurze Zeit commandiret werden, können indessen in dem Quartier bleiben, und haben das Obdach und die Lagerstat zu genüssen. Wenn ein Officier, oder anderer vom Staabe, dem sein Quartier in natura angewiesen worden, in seinen eigenen Geschäften abwesend ist, hat er davor von dem Wirthe nichts zu praetendiren, sondern sich zu befriedigen, wenn ihm

rzeczy iego. Powroćiwszy zaś do Regimentu, muśi swoią Kwaterę w należytym znaleść porządku. Choćby y za ordynansem Krolewskim, albo dla służby Pańskiey odiachać muśiał, tedy z otrzyma Kwaterę swoią *in natura*, ale za ten czas pieniędzy nie może pretendować, oprocz za pozwoleniem Pańskim.

Corpus Juris Milit. Noviss. P. I. p. 598. *seq. a.* 5. 12. 13.

Artykuły Woienne Cudzoźiemskie y w tym ostrzegaią gospodarzow, żeby ani prostym Zołnierzom, ani Unterofficyerom nie dawali na borg likworow, y innych rzeczy, bez wiadomosci Oberofficyerow. Jest to bowiem rzecz iawna, że Lenungi Zołnierskie szczupłe, nie mogą wystarczyć na wielkie biesiady, ktore im w samey rzeczy nie bywaią pożyteczne, *consequenter* wieleby taki ażardował, ktoryby im na borg u siebie pozwolił co brać, y z racyi takiego borgowania zakazanego, musiałby śię większey kary spodziewać, iak sam Zołnierz, ktoremu do robienia długow okazyą dał. Według Ordynacyi Xiążęcia Wyrtemberskiego *de Anno* 1722. maią Szynkarze karani bydź nie tylko zgubą pretensyi swoich, ale y karą osobliwą, iako *transgressores* ordynansow publikowanych.

P. I. p. 1163. A. 13.

ARTYKUŁ XVII.

Ktoby przeświadczon był, że rzeczy iakie do żywnośći nie należące wziął, ma bydź iako o Złodzieystwo karany. Pod takimże karaniem, Pasiek Pszczoł cudzych, nie ma śię żaden ważyć podbierać.

REFLEXYE.

Teraznieyszych czasow nie dostaią więcey Zołnierze asygnacyi na Zywnośći, ale punktualną na pieniądzach maią płacą, *per Constitut. A.* 1717. a kiedy co potaiemnie komu wezmą, iako złodzieie karani bywaią.

Względem kradzieży Pszczoł, w Konstytucyach takie postanowienie śię znayduie: o Pszczoły albo miod obwiniony, iż ie w nocy kradomie do domu swego przewiozł, ieśli będzie dobrey sławy, y ieśli w sprawowaniu swym to twierdzi: iż własny miod swoy do domu wiozł, takowemu przyśięga ma bydź skazana, osobliwie ieśliby aktor przez tych, ktorzy widzieli pszczoły, albo barci, biorącego, y do domu noszącego, nie mogli tego dowieść.

Jeśli kto drzewo z pszczołami podetnie, tedy temu ktory tę szkodę podeymie, grzywnę, a Sądowi drugą: a ieśli bez pszczoł, także nagotowane do pszczoł, podetnie, temu czyie było puł grzywny, o Sądowi także puł grzywny, Prawem przekonany zapłacić powinien.

Jana Januszowskiego *Statuta* Koronne, p. 1110. & 1111. Tit. o Pszczolach. *Theod. Zawadzki Tit. apes. Paulus Szerbicius in promptuario Statutorum Regni, P. IV. c. XII. de feris animalibus, venationibus & apibus.*

Lubo pszczoły z urodzenia są dzikiey natury robaczki, na ktorych złodzieystwo nie może bydź popełnione.

§. apium Institut. de rerum divis. L. si apes. 26. *ff. de furt.*

Ze jednak są y domowe, w ulach, pniach, y koszach zamknięte, ktore z nałogu mieysca pewnego śię trzymaią, ulatuiąc y przylatuiąc do ulow, pniow, albo koszow swoich, y przez to do possesyi naszey należą: Więc każdemu *in casu* okradźenia ich, należy akcya o złodźieystwo. A choć złodźiejow pszczołek y plastrow miodu, nie karzą z tey racyi szubienicą; *quia non ipsum damnum per furtum Domino datum, sed aestimatio apium & favi, respici & considerari debet, quae semper incerta est, & veritas nunquam explorari potest*; Bywaią zaś podług uznania, więźieniem; relegacyą, y śieczeniem rozgami u pręgierza, karani. *Quae poena extraordinaria etiam tum obtinet, quando furtum apium, favorumque aestimationem quinque solidorum excedit.*

Carpzov. Pract. Crim. Qu. LXXXI. n. 50. *seq.*

Ktorego zdania iest y Damhouder, *Juris Consultus Brugensis*, kiedy pisze: *Coeterum quisquis subtrahit, aut furatur aliorum anates, anseres, pavones, apes, gallinas, capos, pullos, cuniculos, idque genus alias domesticas bestias, is ob furti indignita-*

vor seine hinterlassene Equipage eine verschlossene Kammer eingeräumet wird. Bey seiner Rückkunft aber muß er sein Quartier im behörigen Stande finden. Wenn er auch auf Sr. Königl. Majestät Ordre, oder in Dero Geschäften, abwesend ist, behält er zwar sein Quartier in natura, Geld aber soll er in seiner Abwesenheit, ohne Sr. Königl. Majestät allergnädigste Special-Permission, durchaus nicht fordern.

Das neueste Kriegs-Recht P. I. p. 598. seq. a. 5. 12. 13.

Die auswärtige Kriegs-Artickel geben auch darein den Wirthen die Verwarnung, daß sie weder den gemeinen Soldaten, noch denen Unter-Officiers, ohne Vorwissen ihrer Vorgesetzten, was zapfen oder borgen sollen. Es ist bekannt, daß der Soldaten ihr Tractament nicht zureichen will, große Debauchen zu machen, die ihnen auch schädlich sind, folglich würde derjenige viel risquiren, der ihnen auf Borg zapfen wollte, und mehr Strafe vor das Borgen verdienen, als der Soldat, dem Schulden zu machen, Gelegenheit gegeben worden. Vermöge der Herzogl. Würtemb. Verpflegungs-Ordonnanz von A. 1722. sollen die Schenker nicht nur ihrer völligen Anforderung verlustig erkannt, sondern auch als Uebertreter derer Fürstl. Verordnungen, noch darzu mit willkührlicher Strafe beleget werden.

P. I. p. 1163. a. 13.

XVII. Artickul.

Wer überführet wird, daß er Sachen genommen, die zu den Victualien gar nicht gehören, der soll als ein Dieb in Strafe genommen werden. Bey Vermeidung derselben Poen, soll auch keiner sich unterstehen, fremden Bienen aus der Beutnerey den Honig zu nehmen.

OBSERVATA.

Heut zu Tage werden keine Victualien den Soldaten mehr assigniret, sondern sie bekommen ihr Tractament mit baarem Gelde punctuell bezahlet, laut Constitut. 1717. und wenn einer jemanden was heimlich entwendet, der wird als ein Dieb gestrafet.

Den Bienen-Diebstal anbelangt, so ist davon in denen Reichs-Constitutionen folgende Verordnung befindlich: Wenn jemand wegen den Bienen oder des Honigs halber angeklaget worden, daß er davon des Nachts gestohlen, und zu sich gebracht; Beklagter aber eine unberüchtigte Person ist, auch behauptet, daß er seinen eigenen Honig nach Hause geführet: So soll ihm der Reinigungs-Eid zuerkannt werden, besonders wenn ihn der Kläger mit solchen Zeugen, die ihn gesehen die Bienen oder den Honig nehmen, und nach Hause bringen, nicht überführen kan.

Wenn jemand den Bienen-Stock umgehauen, so soll er demjenigen der den Schaden hat, eine Mark, und dem Judicio auch eine Mark bezahlen: Wenn darin keine Bienen gewesen, der Baum aber darzu praepariret war, soll der Thäter dem Eigenthümer eine halbe Mark, und dem Richter auch eine halbe Mark erlegen, wenn er dessen convinciret worden.

Joh. Januszovii Statuta und Constitut. p. 1110. und 1111. Tit. von den Bienen. Theod. Zawadzki. Tit. Bienen. Paul. Szerbitz in prompt. Statutorum Regni. P. IV. C. XII.

Ob gleich die Bienen ihrer Natur nach wilde Würmer sind, die eigentlich nicht gestohlen werden können.

§. apium Instit. de rerum divis. L. si apes. 26. ff. de furt.

Da es aber auch zahme giebet, die in den Bienenstöcken und Körben eingeschlossen sind, ihrer Gewohnheit nach, sich an einem Orte halten, und wenn sie ausgeflogen, dennoch wiederkommen, folglich zu unserem Eigenthum gehören: Als kan ein jeder, im Fall sie bestohlen werden, actione furti den Dieb belangen. Und ob die Bienen- und Honig-Diebe dahero mit der ordinairen Strafe des Galgens nicht gestrafet werden, weil nicht der Schaden, sondern die Aestimation der Bienen und des Honigs in Betrachtung gezogen werden muß, welche doch allemal ganz ungewiß ist, und die rechte Wahrheit niemals exploriret werden kan; so werden sie doch, nach Erkänntniß des Richters, mit Gefängniß, Landesverweisung und Staupenschlag bestrafet. Welche arbitraire Strafe auch dann statt findet, wenn gleich der Diebstal der Bienen und des Honigs das Quantum der 5. Duc. übersteigen sollte.

Carpz. Pract. Crim. Qu. 81. n. 50. seq.

Von welchem Sentiment auch der Damhouder, ein Brüggischer Rechtsgelehrter ist, wenn er schreibet: Derjenige, der dem andern Enten, Gänse, Pfauen, Bienen, Hüner, Caninichen, und andere dergleichen Haus-Thiere stiehlet, der soll wegen dem bagatellen Diebstal nach

gnitatem puniendus est mulcta Judicis arbitraria, juxta qualitatem & circumstantiam facti & personae.

In Pract. rerum Criminal. Cap. CXIII. n. 4.

ARTYKUŁ XVIII.

Skromnie, niezbytecznie, maią żyć, bez pułmiskow, gdyż pułmiſkowanie, z ſkwirku, y ućisku ubogich ludźi.

REFLEXYE.

Primo intuitu wydaje śię, jakoby ten Artykuł ***in favorem*** ludźi ubogich y poddanych narodow był poſtanowiony, ktorym według przypowieśći Trajana Ceſarza Rzymſkiego, ***lanam attondere, non pellem deglubere licet,***) (Dość wełnę ſtrzydz, a ſkora cała, co rok będzie wełnę dawała) y każdy Pan maiąc ich za ***patrimonium in poſteros transmittendum,*** z naturalney ku potomkom propenſyi, o to śię ſtara, żeby byli ochronieni od wſzelkich oppreſſyi. Do tego ſam Starowolſki zbytnie bieśiady w Obożie za ſwego wieku praktykowane, opiſał w te słowa: ***Ad eam luxuriam his noſtris temporibus jam deventum eſt, ut bello Turcico ad Chotimiam, in menſa cuiusdam nobilis Tergiductoris Cohortis haſtatae, ipſe quinquaginta fercula aromatibus majori ex parte condita numeraverim. Ubi quantum vini, quam tum hydromelis aut cereviſiae hauſtum fuerit, quis explicare poterit? Cum illa compotatio, ſubinde aliis atque aliis ſupervenientibus duraſſet a prandio usque in mediam noctem.***

Inſtit. rei milit. Lib. III. c. XX. de frugalitate caſtrenſi.

Ale kiedy rozważam y wskroś teraźnieyſze obyczaje woyskowe przeglądam, y widzę że każdy Zołnierź przy punktualney płacy ſwoiey, z gotowego groſza zawſze żyć, y ludźiom ***victualia*** przywożącym, podług Targu płaćić powinien: Kiedy uważam na oſtatek, że zbytki y Deboſze, od zachodu do wſchodu słońca, przećiągnione uczty, ***vitalium humorum Temperamentum*** wyśilają, czerstwość zdrowia pſuią, y ludźi walecznych ſerce męſtwa pozbawiają; Ze ſama tylko roskoſz Kapui, one ogromne zruinowała Woysko Anibalowe, po wygraney bitwie pod Kanami, ktore przed tym tyle zwićięſtw, ile expedycyi liczyło: Ze buyność Rzymianow do oſtatniey zguby przyprowadźiła, całą ich Rzpltą, między wſzyſtkiemi, naywiększey potęgi y powagi: żadnemi argumentami utwierdźić więcey tego nie potrzeba, że Prawodawcy takowym oſobliwie zabiegając ***in futurum*** przypadkom, przez tego Artykułu uſtawę, żołnierzom drogę do wſzelkiey zbyteczności zagrodźili, aby śię w poſrzodku ſamych niebezpieczeńſtw, w roskoſzach nie zatopili. Oprocz tego ſtygnie Duch w gminie, gdy u Pułkownikow Kredenſy w winie toną, a obozy ſchną bez wody; kiedy u nich do ſtołu grają, a Chorągwie chleba płaczą.

Orator Polonus, p. 324. Fama polska, p. 126.

Każdy Zołnierz prawdziwy, jako na to wſzyſtkie siły y umysłu ſwego ſtarania obroćic powinien, żeby go cnota y oſobna nad innych doskonałość w Konduićie rożniła od innego ſtanu ludźi, y żeby więcey przymiotow, a mniey defektow miał, nad pospolity gmin; Tak śię przećiwnym ſpoſobem, ma tego pilnie obawiać, co niepochybną za ſabą przynośi w służbie jego przyganę y hanbę. Jezeli podlejając niedoskonałym paſſyom y złym nałogom, przez niewſtrzemięźliwość ſwoię, iako cnoty truciznę, ſtraći czerſtwość y śiły, a zoſtanie słabym, leniwym, y niedbałym, w ten czas ladajakiego Rycerza reprezentować będźie. Starodawni Bohatyrowie y potomnego wieku Hetmani, przykładnem cnoty wizerunkiem każdemu swiecąc, ſkrzętnie zawſze pilnowali ſkromnośći y wſtrzemięzliwośći, ktorą ciała ſwego śiły utrzymywali y zmacniali, y heroiczne ſwoje animuſze czynili niezwyćiężone.

Sewerus Ceſarz Rzymſki tak miernie żył, że nayczęśćiey jadał proſtą kapuſtę, mało co dbając o mięſo y wino. *Pescennius Niger* potrawami po proſtu nagotowanemi, zarownie śię kontentował. Niemiał żadnego naczynia śrebrnego, ktorego używanie, tak jako y trunkow mocnych, zakazane było w Obożie. Woysko na ſamey tylko przeſtawało wodźie, do ktorey dla lekarſtwa, albo dla przysmaku przylewali trochę octu. Zołnierze piekli chleb na węglach rozpalonych, albo w popiele gorącym, rozczyniwſzy ćiaſto z tey mąki, ktorą im rozdawano. Polewkę ſobie gotowali z rożnego zboża. Sam Ceſarz na przykład innym po proſtu żył, y nie

miewał

willkührlicher Erkänntniß des Richters, bestrafet werden, und zwar nach Beschaffenheit der That und der Person.

Pract. rer. Crim. Cap. 113. n. 4.

XVIII. Artickel.

Ein jeder soll mäßig und nicht übermüthig leben, noch gasteriren; Denn dergleichen Schwelgerey kommt aus der armen Leute ihrem Schweiß und Blute her.

OBSERVATA.

Dem ersten Ansehen nach scheinet es, als wenn dieser Artickel den armen Unterthanen zum besten angeordnet worden, als welchen man, nach Ausspruch des Römischen Kaysers Trajani, zwar die Wolle nehmen, doch nicht die Haut über die Ohren ziehen soll, und vor die ein jeder Herr, aus angebohrner Liebe zu seinen Succelloribus, denen er sie zum Vatertheil künftig überlassen muß, im Leben Sorge trägt, daß ihnen niemand zu ihrer Unterdrückung was anthun möge. Ueberdem hat Starovolscius das übermäßige Tractiren, so zu seiner Zeit im Lager gewesen, mit diesen Worten beschrieben: Es ist in dieser unserer Zeit, mit dem Wohlleben schon so weit gekommen, daß ich selbst im Türken-Kriege bey Choczym, auf der Tafel eines adelichen Tergiducteurs, oder Chef de la que, von der Husaren-Fahne, funfzig Gerichte, die mehrentheils mit Gewürz angemacht waren, gezählet habe. Wobey nicht zu beschreiben ist, was vor Wein, Meth und Bier ausgetrunken worden; indem das Zechen, nachdem die Gesellschaft nach und nach grösser ward, von Mittage an bis um Mitternacht gewehret.

Instit. rei milit. L. 3. c. 20. von der Mäßigkeit im Lager.

Wenn ich aber die jetzige Sitten der Soldaten in rechte Erwegung nehme, und sehe, daß ein jeder bey der punctuellen Bezahlung seiner Gage, vom baaren Groschen leben, und die Victualien, laut Taxe bezahlen muß: wenn ich endlich betrachte, daß die Schwelgerey und das lange Gasteriren, die Lebensgeister entkräften, die Gesundheit ruiniren, und die Herzhaftigsten verzagt machen; daß die Wollüste von Capua, jene siegreiche Armée des Hannibals zuletzt aufgerieben; daß die Ueppigkeit der Römer schuld gewesen an dem Untergang ihrer Republic, die unter allen die mächtigste und ansehnlichste war: So wird meines Erachtens nicht nöthig seyn, dieses mit gewissen Gründen zu behaupten, daß die Gesetzgeber durch dieses Artickels Verordnung, allen dergleichen Vorfällen in Zukunft vorbeigen wollen, damit die Soldaten, mitten in der Gefahr, in der Wollust nicht untergehen mögen. Ausser dem pfleget die Courage beym gemeinen Mann sehr zu verrauchen, wenn die Pocals bey denen Obristen, im Weine schwimmen, und die Soldaten im Lager kein Wasser haben; wenn dorten zu Tische geblasen wird, und die Fahnen nach Brod seufzen.

Der Pohlnische Redner, p. 324. Die Pohlnische Fama, p. 126.

Weil aber ein jeder rechtschaffener Soldat alle seine Kräfte und Vermögen dahin anzuwenden schuldig ist, daß ihn die Tugend in seiner Aufführung von andren Leuten distinguiren, und daß er mehr gute Eigenschaften, und weniger Schwachheiten als der gemeine Pöbel, haben möge; Also muß er im Gegentheil dasjenige verabscheuen, was ihm eine unvermeidliche Reproche im Dienst zuwege bringen kan. Verbleibet er bey der bösen Gewohnheit der Unmäßigkeit, die ein Gift der Tugend ist, und verlieret dadurch die Munterkeit und Stärke, und wird zuletzt weichlich, gemächlich und unachtsam; so wird er alsdenn einen schlechten Helden abgeben. So wohl in alten als in neuen Zeiten haben die größte Helden, um ihrer ganzen Armée ein Beyspiel zu geben, einer sonderbaren Mäßigkeit sich beflissen, und dadurch so wohl ihren Leib stark, als ihren Muth unüberwindlich gemacht.

Der Römische Kayser Severus lebte so schlecht, daß er am liebsten gemeinen Kohl gegessen, wenig Fleisch genossen, und nicht viel Wein getrunken. Pescennius Niger begnügte sich ebenfalls mit einer schlechten Tafel: er hatte kein Silbergeschirr: dessen Gebrauch war im Felde so wohl als der Wein verbothen: Die Armée ließ sich am reinen Wasser begnügen, welches entweder zur Medicin oder um des Geschmacks willen, mit Eßig zubereitet gewesen. Die Soldaten backten sich selbst ihr Brod auf glüenden Kohlen oder in heisser Asche, und machten aus dem Mehl, so ihnen gegeben ward, den Teig darzu. Sie machten sich Suppen aus allerhand Getreide. Der Kayser selbst lebte den seinigen zum Exempel, schlecht und ein-

miewał z sobą żadnych wozow skarbnych. Jak się raz woysko jego, maszerując do Egiptu, wina dopominało, odpowiedział: *Nilum habetis, & vinum quaeritis.* Jak mu znowu drudzy po otrzymaney klęsce od Saracenow, powiedzieli: *vinum non accepimus, pugnare non possumus,* dał im haniebną replikę mowiąc: *Erubescite! qui vos vincunt, aquam bibunt.*

Ael. Spartianus in Severo & Pescennio nigro.

Krol Szwedzki Karol XII. żadnego także nie pijał wina, ani się nad ćwierć godziny obiaduiąc przy stole bawił. Przy wszelkich przyiemnościach Saxoniey, gdzie przez cały rok zabawił, iego naywiększe delicye były te, że u całey Europy był w apprehensyi, nie rzekę, straszny.

Życie Krola Szwedzkiego Karola XII. *Lib.* 3.

Nie było nic prostszego y oszczędnieyszego iak Dyspozycya życia *de Turene*, wielkiego niegdys Generała Francuskiego. Jego Stoł bardzo miernie był zastawiony. Nie dawano na nim wina inszego, jak tego rodzaju, gdzie na ten czas zostawał. Xiążę Lotaryngii, Marszałek de Katynat, y inni sławni Hetmani, tego przykładu ścisłemi byli Nasladowcami. Marszałek *de la Ferte*, wyprawuiąc Syna swego na woynę y sporządzaiąc mu Ekwipaż, z nalazł na Karcie faktora iego, tak wielką liczbę Tartoflow y Smarzykow y inszych delikatessow, że się na to rozgniewawszy, z wielkim kontemptem mu wymowił: Nigdyśmy z taką nie obozowali hoynoscia. Sztuka wołowego mięsa po prostu z gotowana, naylepszy nas frykas był. Ja z takiemi expensami niesłychanemi nie chcę miec sprawy.

Starovolsc. Inst. R. M. L. III. c. XX. de frugalitate Castrensi. Autor Xięgi pod Tytulem. Zołnierz. c. XI. Zagorski, *Tom. I. p.* 349.

Jest to tedy bardzo gruby y nieuważny błąd, kiedy lud pospolity, na takim fundamencie opinią swoią zasadza, że ludzie woienni, daleko więcey sobie pozwalać mogą przeciwko Prawu, niż inszey kondycyi Ludzie, y według upodobania swego sobie postępuią.

Oczym *fusius* w Reflexyach *ad Art. XXV. n.* 2.

Rownym sposobem y zbyteczne ubiory, nie zdobią ludzi woiennych, ktore nie iednego Komendanta przedniego, pozbawiły życia. Pomieniony Generał *de Turene*, ktory nie wiele trzymał o Sukniach bogatych, wyiachawszy *ad recognoscendum* albo na podsłuch, od kuli armatney z ginął po boku Generała *du Saint Hilaire*, poniewasz miał na sobie płaszcz czerwony złotem szamerawany, y przez to nieprzyiacielowi dał okazyą *ominandi*, że musi bydź iaki wielki Pan. To samo nieszczęscie spotkało Generała Szwedzkiego Lywena, ktory przy obleżeniu Miasta Torunia ubrał się w Suknie szkarłatne, złotem galonowane. Krol Karol XII. ktory się w Sukniach nie roznił od swoich Zołnierzy, ale zawsze w granatowych, tak iako prosty Zołnierz chodził, kazał mu za sobą stanąć. Generał Lywen chcąc Samego Krola zasłonić, nie chciał usłuchać rady iego, tym czasem Krol go porwał za rękę y stanął przed nim, a w tym momencie kula armatna, na tym prawie mieyscu gdzie przed tym Krol stał, trupem go o źiemię rzuciła.

Autor Księgi pod tytułem Zołnierz. p. 304.

Sławni nasi Przodkowie, powiedział Stanisław Łubinski Biskup niegdyś Płocki na Seymie R. 1628. nie byli to Ludzie uczeni. *Quotiesquisque literis mediocriter excultus, plus in factis & dictis prudentiae quam eloquentiae erat.* Ozdoba wszytka, choć Suknia szara, srebrem y złotem niesadzone oręże; ale koń dobry, zbroja mocna, ostre w ręku żelazo. Stanisław Kleczowski Hetman, witaiąc Cesarza Ferdynanda II. powiedział: Zelaza dla ustawicznego używania, niemamy, tylko u koni pod nogami, u siebie przy boku, ale częsciey w ręku, iednak to nie z chluby, bośmy sławy niegodni, tylko z samego zwyczaju, a wzgardy smierci, pochodzi.

Mowca Polski *T. II.* p. 67. Zagorski, *T. I.* p. 15.

Starowolski twierdzi, że jako to marna rzecz iest, kiedy Zołnierz bywa łataninami okryty, y bosy, tak znowu wielkie dla niego niebespieczeństwo kiedy bogato munderowany będzie. *Nam ille coeli-injuriis oppressus facile ex morbo in mortem incidet, iste assvetus Superbiae, miseriam necessitatis tempore haud libenter patietur, magnumque pro sua pompa Stipendium a Republ. exposcet, & famelico hosti praeda certissima erit. Prisci illi Macedones non auro, neque discolori veste, sed ferro atque aere fulgebant. Neque mihi placet luxus nostratium, qui non auro tantum & gemmis in bellis utuntur ad exornanda sua arma & equos, quae utique asservari in longum possunt, tanquam minus corruptibilia, sed pellibus quoque magno pretio conquisitis, & pan-*

fältig, und hatte weder Keller- noch Küchen-Wagen bey sich. Als einsten seine Armée auf dem Zuge nach Egypten, Lust bekommen Wein zu trinken, gab er zur Antwort: Ihr habt Wasser im Nil-Strom, und wollt Wein trinken? Ja, da einige von den Saracenen überwunden gewesen, und zu ihm gesaget: Wir haben keinen Wein bekommen, also können wir nicht streiten, gab er ihnen diesen herben Verweis: Schämet euch, die euch überwinden, die trinken Wasser.

Ael. Spartianus in Severo & Pescennio nigro.

Carl XII. König in Schweden, trank ebenfalls keinen Wein, und blieb über eine viertel Stunde nicht an der Tafel. Er wuste von keinem andern Vergnügen, als ganz Europa zittrend zu machen, ob er gleich der Annehmlichkeiten von Sachsen ein ganzes Jahr genossen.

Das Leben Carls XII. vom Herrn von Voltaire beschrieben. L. 3.

Nichts war einfältiger und gemeiner, als die Lebensart des Turenne, ehemaligen grossen Feld-Marschalls in Frankreich. Seine Tafel war überaus mäßig eingerichtet. Man trank an derselben keinen anderen Wein, als der im Lande, wo er sich aufhielt, gewachsen war. Der Herzog von Lothringen, der Marschall von Catinat, nebst andern berühmten Feldherren, haben es nicht anders gemacht. Der Marschall de la Ferté, da er seinen Sohn die Feld-Equipage zurecht machen ließ, fand auf dem Zettel seines Hausmeisters eine solche Menge Triffeln, Morgeln, und andere dergleichen Leckereyen aufgezeichnet, daß er darüber böse wurde. So haben wir, sprach er mit Verachtung, keine Feldzüge gethan: ein gut Stück Rindfleich natürlich zubereitet, das waren unsere Ragouts. Ich mag mit solchen närrischen Ausgaben nichts zu thun haben.

Starovolsc. Instit. R. M. L. 3. c. 20. Der Soldat, Cap. 11. Zagorski, Tom. I. p. 349.

Es ist dahero ein grober und unüberlegter Irrthum, wenn die gemeine Leute sich einbilden, die Soldaten hätten mehr Freyheit, als andere Leute, wider die Gesetze anzugehen, und nach ihrem eigenen Willkühr zu leben.

Wovon weitläuftiger handeln die Observata ad a. 25. n. 2.

Eben so wenig schicket sich auch die übermäßige Kleiderpracht vor streitbare Männer, welche manchen vornehmen Befehlshaber das Leben gekostet. Der gedachte grosse Turenne, der doch selbst nichts auf den Putz hielte, wurde beym Recognosciren an der Seite des Generals von St. Hilaire, erschossen, weil er einen rothen mit Gold verbrämten Mantel trug, daraus die Feinde schlossen, daß er ein vornehmer Herr seyn müste, und deswegen auf ihn die Stücke richteten. Einen gleichen Zufall hatte der Schwedische General von Liewen, welcher in der Belagerung Thoren ein scharlach mit Gold besetztes Kleid an hatte. Der König Carl XII. der seiner Gewohnheit nach, nie keinen andren als seinen blauen Regiments Rock trug, befahl ihm deswegen, er sollte sich hinter ihn stellen. Der General, der Bedenken trug, auf solche weise die Person des Königes in Gefahr zu setzen, wollte nicht gleich gehorsamen. Unter wehrendem Reden, da der König ihn beym Arm faßte, und sich vor ihn stellte, kam eine Stück-Kugel, und warf ihn auf derselben Stelle nieder, wo der König gestanden war.

Der Soldat. c. 11. p. 304.

Unsere berühmte Vorfahren, sagte Stanislaus Łubienski, ehemaliger Bischoff von Płock, A. 1628. auf dem Reichstage, waren eben keine gelehrte Leute. Ein jeder hatte mittelmässigen Unterricht, bey ihrem Thun und Reden aber war mehr Vernunft als Beredsamkeit. Ihre ganze Pracht bestand im grauen Rock, ihre Waffen waren ohne Gold und Silber, jedoch das Pferd war muthig, der Küraß stark, und das Eisen in der Hand gewetzt. Der Feldherr Stanislaus Kleczowski, als er den Kayser Ferdinandum II. complimentirte, sprach in seiner Anrede: Wegen der beständigen Kriege haben wir bey uns weiter kein Eisen, als was die Pferde unter den Füssen, und wir an der Seite, doch die meiste Zeit in der Hand tragen, wiewohl nicht aus Ruhmräthigkeit, denn wir sind der Ehre nicht werth, sondern aus blosser Gewohnheit, und Verachtung des Todes.

Der Pohlnische Redner, Tom. II. p. 67. Zagorzki, T. I. p. 15.

Starovolscius behauptet, daß wie es eine elende Sache ist, wenn die Soldaten abgerissen sind, so ist auch gefährlich, wenn sie kostbare Kleider tragen. Denn jene können sich vor der Kälte nicht bergen, fallen in Krankheiten und müssen umkommen; diese heraegen können bey ihrem Hochmuth kein Elend ertragen, fodern grosse Besoldung von der Republic zu ihrem Staat, der nachgehends dem Feinde zur Beuthe wird. Jener alten Macedonier ihr gröstes Ansehen bestand nicht in Gold und bunten Kleidern, sondern im Glanz ihrer Waffen. Dahero will mir auch der unsrigen ihre Pracht nicht gefallen, als welche nicht allein Gold und Edelgesteine, die an sich von langer Dauer sind, zum Zierrath der Waffen und Pferde haben, sondern auch kostbare Fellen und reiche Kleider tragen, die gar leichtlich verdorben, und doch täglich angezogen

& panno aureo conteguntur, quae facillime corrumpuntur, & in habitu jam quotidiano computantur, armorum vero in castris nitor sit, non vestium & gemmarum, nam auri & argenti copia hostem ad praedam accendit, nostrum autem militem vilem animo reddit, cavendo ne ista amitteret, quibus inter Commilitones, superbiebat. Praeterea multi currus inutiles habentur ista vehentes, qui potius commeatum continere debuissent; unde maxime hac in parte peccatur, a nostris Septemtrionalibus, quod & purpura & auro & pellibus pretiosissimis in castris utantur, multisque jam gravis lorica aut galea videtur, quibus loco alas pennatas gestant, aut tygridum leopardorumque exuvias.

Institut. R. M. L. III. c. XXI. de ornatu & vestitu militum.

Takowy zbytek wykorzeniaiąc w Woysku, w Konstytut. R. 1620. *expresse* postanowiono, aby żaden Zołnierz w Rynsztunku na koniu złota albo Srebra, zgoła nic, tylko, od żelaza y Rzemienia, *sub poena amissionis Stipendii.* Tit. o Zołnierzu. Ktorą Konstytucyą. R. 1650. *in toto* reassumowano. Tit. *Disciplina militaris.* Czego J. W. Hetmani y Pisarz Polny doglądać maią Także y w stroiach innych zbytnich *eundem luxum extirpare* onym zlecono.

Do ktorego się na potym Prawa stosuiąc Stanisław Kobierzycki Kasztelan Gdański, *votando* na Seymie powiedział: Nie godzi mi się zapomnieć y *luxum* woyskowego, gdzie tak wiele Srebra do obozu biorą. Zakazały Prawa, a mianowicie Konstytucya dwudziestego Roku, aby u nas *auro & argento relatus miles* nie był. Nic na to nie dbano, y nie odrzeczy to, że S. P. Krola Imći Władisława IV. na Seymiki podano *de coercendo luxu*, ktory się tak zawziął. Nie chcieliśmy tego *attendere*, tak wiele dostatkow podawszy *in direptionem* w ręce Pogaństwa y Rebellizantow, że podobno nierychło się na *luxum* zdobędziemy.

Mowca Polski, T. I. p. 234.

R. 1717. ordynowano y to: żeby zaś każdego Towarzysza naznaczona przez skrypt *ad Archivum*, doszła kwota, czyni się prekustodycya, aby odtąd żadnych expens w Kole Braterskim nie czynić, tak z Zołdow iako też y z Hyberny, iako to na Rostruchany, Powiacże, Donatywy, gospodne *& quocunque titulo* wymyślne y praktykowane przed tym (bo przeszła nauczyła experiencya) kiedy Chorągiew Zasługi y Hybernę na takowę rozporządziła Donatowy, y żić nie mogła, tylko z ostatnim uciemiężeniem ubogich Ludzi na Konsystencyi, y z cięszką aggrawacyą w Marszach, tegosz wyniszczonego Pospolstwa.

Tit. Regulamen Chorągwi Polskich.

Krolowi Francuzkiemu Ludwikowi XIV. będzie do tych czas, to za wielką przezorność poczytano, że Roku 1671. chcąc na skombinowanych Prowincyach *Belgii*, dać dowod Męstwa, swego, dwa mieśięce przed wypowiedzianą woyną, dwa Mandaty ogłośić kazał. *Tenore* pierwszego zniesione były strasżliwe expensa y profuzye w Traktamentach bankietowych. Gienerałowie, Gienerał-Leytnanci, Gienerał-Wachmistrzowie, Pułkownicy y inni Officyerowie y Sami Woluntaryusze, nie musieli na Stołach swoich miewać więcey iak dwie potrawy mięśne, y trzecią z owocow: *Vigorè* drugiego ordynansu nie musieli Officyerywie żadnych stroiow używać drogich, ni srebrem ni złotem galonowanych Sukien, pod karą nieposłuszeństwa y niełaski Krolewskiey. Ktorych Ordynansow racya naypryncypalniesza w samey rzeczy ta była, żeby Officyerowie wiele pieniędzy niepotrzebnie nie wydawali, ale raczey one chowali dla potrzeby.

Corpus Juris Milit. Noviss. P. II. p. 153. E. ab Hermansdorff, p. 118.

ARTYKUŁ XIX.

Wołow nie ma nikt brać, ani w ciągnieniu ani na Leżach, gdysz ubodzy ludzie Wołmi dorabiaią się chleba, a Zołnierz oprocz wołow brania może się pożywić. Ktoby się ważył wolu wziąć, powinien go będzie zapłacić, tak, iako go będzie szacował ten, komu iest wzięty.

REFLEXYE.

Jest to dawne Prawo: *bovem aratorem qui jugum trahit, vel cum aratro, vel cum plaustro, ne mactes: quoniam ille etiam agricola est, & humani generis socius.*

Aelianus L. IV. C. 14.

Ale

zogen werden. Im Lager müssen die Waffen glänzen, und nicht die Kleider oder Edelgesteine. Der Ueberfluß an Gold und Silber zündet nur den Feind zur Beute an, und unsere Soldaten werden durch Beysorge dasjenige zu verlieren, womit sie gepranget, niederträchtig. Ueberdem haben sie viele unnöthige Wagen, die Sachen fortzubringen, da sie vielmehr mit Proviant beladen seyn sollten. Dahero wird in diesem Stücke von unsren Nordländern sehr excediret, daß sie im Lager Purpur, Gold und kostbare Fellen tragen, und daß viele, weil ihnen der Panzer oder Helm zu schwer ist, dafür mit Federbüschen oder Tyger- und Leoparden-Häuten prangen.

Instit. R. M. L. 3. c. 21. von der Soldaten ihrer Zierde und Kleidung.

Dergleichen Ueberfluß bey der Armée auszurotten, ist A. 1620. in der Constitution ausdrücklich verordnet, daß kein Soldat auf seinem Reutzeug fast kein Gold oder Silber, sondern Eisen und Riemen haben soll, bey Verlust seiner Gage. Welche Constit. A. 1650. wiederum reassumiret, und dem Feld-Herrn so wohl als dem Feld-Schreiber, recommandiret worden, darauf acht zu haben, und den übermäßigen Staat bey der Armée auszutilgen.

Worauf sich nachgehends Stanislaus Kobierzycki, Kastellan von Danzig, beym Votiren auf dem Reichstage, bezogen, und öffentlich gesagt: Ich muß auch den Ueberfluß der Armée noch anführen, daß sie so viel Silber mit ins Lager nimmt. Die Gesetze haben verbothen, besonders die Constit. von A. 1620. daß unsere Soldaten kein Gold noch Silber bey sich haben sollen. Man hat sich aber daran nicht gekehret, und ist nicht unbillig, daß dieserwegen zu Zeiten Königs Vladislai VI. auf den Landtägen Erwehnung geschehen. Wir haben darauf nicht attendiren wollen, sondern vielmehr in der Heyden und Rebellen Händen so viel Vermögen gelassen, daß wirs wieder anzuschaffen, nicht so bald im Stande seyn dörfen ꝛc.

Der Pohlnische Redner, Tom. I. p. 234.

A. 1717. wurde zur Verbesserung der Militair-Wirthschaft, bey den Fahnen auch diese Verordnung gemacht: Damit hinführo ein jeder Towarzysz, das ihm laut dem im Archiv befindlichen Etat zukommende Quantum erheben möchte; so wird hiedurch inhibiret, im Kreis der Brüderschaft künftig keine Expensen, so wohl von den Tractament- als Hybernen-Gelder zu machen, als z.E. zu Brautgeschenken, zu Windelbändern, zu Donativen, Quartier-Discretiones, und die ichts unter einem Titel ausgedacht, und vordem practiciret seyn worden. Die vorige Erfahrung hat gelehret, daß wenn eine Fahne ihre Besoldung und Hyberne zu dergleichen Ausgaben emploiret, sich selber anders nicht sustentiren können, als auf Consistentien mit gänzlicher Oppression der armen Leute, und im Marsch mit schwerer Aggravation der ausgesogenen Land-Leute.

Tit. Reglement vor die Pohlnische Fahnen.

Ludwig dem XIV. Könige von Frankreich, wird zur grösten Klugheit ausgeleget, daß wie er A. 1671. sich vorgesetzet, die vereinigte Niederländer zu bekriegen, zwey Monate zuvor, zwey Mandaten öffentlich publiciren lassen. Zufolge dem ersten wurden die grausame Expensen und Verschwendungen im Tractiren aufgehoben; die Generalen, General-Lieutenanten, General-Wachtmeistere, Obristen und andere Officierer, wie auch die Volontairs, sollten hinführo nicht mehr denn zwey Fleisch-Speisen und eine von Früchten, auftragen lassen. Nach Verordnung des anderen, musten alle Officierer kein Silber noch Gold auf ihren Kleidern tragen, bey Strafe des Ungehorsams und der Königlichen Ungnade. Die Haupt-Absicht dieser Befehle ist eigentlich die gewesen, daß die Officierer sich nicht in grosse Unkosten stecken, und der Mittel, sich in der Noth zu helfen, selber berauben möchten.

Das neueste Krieges-Recht, P. II. p. 153. E. von Herrmannsdorf, p. 118.

XIX. Articul.

Ochsen soll keiner nehmen, weder aufm Marsch, noch in Quartieren; weil die arme Leute damit ihren Acker bestellen müssen, und ein Soldat sich ohne Ochsen ernähren kan: Wer sich unterstünde einen Ochsen zu nehmen, der ist schuldig, ihn so zu bezahlen, als ihn der Eigenthümer taxiren wird.

OBSERVATA.

Es ist eine alte Regel, daß man einen Pflug-Ochsen nicht schlachten soll. Denn das ganze menschliche Geschlecht muß von dem Landbau seine Unterhaltung hernehmen.

Aelianus L. 4. c. 14.

Ale poniewafz w Reflexyach Artykułu XXIII. była wzmianka o Kradzieży rzeczy do wiktu należących, czafu głodu panuiącego: Więc śię tu pyta, czyli bydło kradzione *inter victualia & necessaria* położyć śię godzi? Ktorą questyą Kryminaliftowie folwuiąc, nie tylko *inter esculenta* bydło rachuią, ale ie y do takich rzeczy przyłączaią, *quae promercales dicuntur.* Bo może *v. g.* fkora wołowa na co infzego za pieniądze przedana bydź. *Et pecus non infimam opum Ruricolarum partem constituit, quo non facilius carere potest, quam aliqua pecuniola.*

Kressii Comment. in Const. Carol. A. CLXVI. in fine.

Zaczym Autor Księgi *de offensivo bello*, nie pośledni Sentyment w tym punkcie podał, kiedy pifze: Poddani Szlacheccy wiedzieć będą, ktore rzeczy przedawać maią żołnierzom, y ktorych im wolno będzie nie przedawać dla znędznienia y zubożenia fwego. To tedy co śię chłopkowi przez rok urodźi y uchowa w oborze, jako baranek, gąska, kurka, y tym podobne, przedawać powinni, a żołnierz tefz tym śię kontentować ma. Wołu zaś, co trzy lata rośnie albo cztery, także Jałowice, wieprza y tym podobnych, niechay Zołnierz zaniecha, gdyż w ciągnieniu leżą śię bawić nie będźie, a idąc w drogę obćiążyłby fobie woz, y wszędy fkromney przyftoyney żywności doftać może.

Cap. IX. §. 11.

Według Ordynacyi teraznieyfzego Artykułu ma *contraveniens* tak zapłaćić wołu, jak go fobie gospodarz otaksuje. Ktorą iednak Taxę w ten czas przyśięgą ztwierdźić muśi, kiedy inaczey probować nie może, co go woł kofztował. *Nam ad constituendum corpus delicti, pretium rei certum esse debet, cum Judex praeter reiterationem delicti, praecipue simul ad quantitatem respicere, atque exinde poenam definire tenetur.*

Kressius ad Constitut. Carol. Art. CLVII. n. 3.

Każdemu też wiadomo ieft, iako prośći Zołnierze oprocz Lenungow, ktore dla Suftentacyi fwoiey, y dla odprawowania służby Pańfkiey biorą, dochodow infzych nie maią, zkądby fzkody płaćić mogli, y z tey racyi ordynaryinie za taki wyftępek na ćiele karani bywają, bo u kogo miefzek płaski, ten niema dla kary na ćiele, łaski, y bywają daleko oftrzey za taki excefs penowani Zołnierze, jak ći co żołniersko nie służą. *Nam militia est dignitas, quae interdum auget delictum & poenam.*

L. quaedam. 14. ff. de poenis. L. 2. de re milit.

Do tego oni nie biorą na to Traktamentu, żeby komu infzemu co złodźieyfko brali, ale żeby każdego ochroną byli. Złodzieyftwo ieft w famey rzeczy tak brzytki wyftępek, ktorego śię każdy wyftrzegać y wftydźić muśi. Jako też poczćiwemu człowiekowi nie może więkfza potwarz zadana bydź, jak kiedy mu kradzież będźie zarzucona.

Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego *ad Art. III. lit. f.*

Przy tey okazyi y to namienić potrzeba, *quod crimen abigeatus, tanquam peculiaris species furti committi soleat, gregem ex pascuis, vel pecus aliud ex jumentis vel armentis subtrahendo & quodammodo depraedando, & quando abigei abigendi studium quasi artem exercent.*

L. 1. §. 1. ff. de abigeis.

Prawa Cefarskie to bydłokradztwem nazywaią, kiedy kto razem y iednego czafu, z paftwiska albo z chlewa y z obory, złodzieysko albo gwałtownie weźmie dzieśięcioro owiec, albo koz, iednego konia z fprzęgu, albo iednego wołu z jarzma.

L. 3. §. 1. dicto titulo.

Kto wołu błędnego, albo konia famopas po kniejach chodzącego zabierze, *non est abigeus, sed fur potius, quem regulariter quantitas ab abigeo discernit.* Według Prawa ftaro-Rzymskiego, kondemnowano złodziejow bydła, na kopanie krufzczow, na pracę około roboty iakiey publiczney, albo na śmierć. Z dźiśieyfzego zwyczaju bywają według jakowośći złodźieyftwa, dekretowani y karani. *Et quia per illos, qui ex pascuis abducunt, magis publica utilitas laedi videtur, quam per eos qui ex stabulis abigunt:* Więc mogą iak inśi złodzieie kwalifikowani, na fzubienicę fkazani bydź, *per Artic. CLIX. & LX. Constitut. Caroli V.*

Confer. Damhouder Cap. CXIII. de abigeis. Carpzov. Qu. 86. n. 26. seq.

Według Prawa Polskiego ten ktory fzkodę poniosł przez złodzieyftwo na bydle, w Roku tylko u Sądu ma moc czynić przeciwko każdemu, a w fta-

dziech

Wenn aber beym XIII. Artickel vom Stehlen essender Dinge in gröster Hungersnoth bereits gedacht worden; So fraget sich bey dieser Gelegenheit, ob ein gestohlnes Vieh ebenfalls unter die Eßwaaren zu rechnen? Die Criminalisten antworten, daß ein Vieh nicht zu essenden Dingen allein, sondern auch zu denen gehöret, die man losschlagen und verkaufen kan, indem z. E. die Haut vom Ochsen worzu anders vor Geld überlassen werden könne. Ueberdem das Vieh kein geringes Theil vom Vermögen derer Landleute ausmacht, welches sie eben so wenig als das baare Geld, missen können.

Kressii Comment. über die peinl. H. G. Ordnung, a. 166.

Dahero der Autor des Tractats vom offensiven Kriege, nicht unbillig judiciret, wenn er schreibet: Die adeliche Unterthanen werden schon wissen, was sie den Soldaten verkaufen sollen, und was sie, ihrer eigenen Ruinirung und Armuth halber, nicht verkaufen mögen. Dasjenige, was sie in einem Jahr erziehen können, als ein Lamm, eine Gans, ein Huhn, und dergleichen, das sind sie schuldig zu verkaufen, und der Soldat soll damit zufrieden seyn. Einen Ochsen hergegen, welcher drey oder vier Jahr Zeit zu wachsen hat, desgleichen eine junge Kuh, ein Mast-Schwein ꝛc. muß der Soldat nicht praetendiren, weil er auf dem Marsch keine Wohnung aufschlagen wird, und bey Fortsetzung seiner Reise nur den Wagen überladen dörfte, da er überall nothwendige Lebensmittel bekommen kan.

Cap. 9. §. 11.

Nach Verordnung dieses Artickels soll der Contravenient den Ochsen so bezahlen, wie ihn der Eigenthümer selber taxiren wird. Doch soll er alsdenn auch beschweren, was der Ochse werth ist, wenn er sonsten mit nichts beweisen kan, wie theuer er denselben gekaufet. Zur Constituirung des Corporis delicti muß das Pretium der gestohlnen Sache gewiß determiniret werden können, weil der Richter über die Reiteration des Delicti zugleich auf das Quantum sehen, und daraus die Strafe determiniren muß.

Kreſſ. im Commentario der peinlichen H. G. Ordnung, a. 157. n. 5.

Ueberdem ist jedermänniglich wissend, daß gemeine Soldaten ausser ihrer Löhnung, die sie zu ihrem Unterhalt und zu Bestreitung des Herren Dienstes bekommen, andere Einkünfte nicht haben, daraus den Schaden zu bezahlen, und dahero vor solches Delictum gemeiniglich am Leibe gestrafet werden, vermöge dem ordinairen Sprüchwort: Wer nicht mit dem Beutel bezahlen kan, der muß den Puckel hergeben. Werden auch zu dem Ende weit härter gestraft, als die so ausser dem Militair-Stande leben. Denn der Soldaten-Stand ist eine Dignitaet, dahero auch die Strafe weit rigoreuser seyn muß.

L. quaedam. 14. ff. de poenis. L. 2. de re milit.

Darzu empfangen sie nicht ihren Sold, daß sie dem andern des Seine nehmen, sondern vielmehr, daß sie einem jeden das Seine beschützen helfen sollen. Die Dieberey ist an sich eine solche Missethat, der sich alle Menschen schämen müssen. Wie denn auch einem ehrlichen Mann keine grössere Schmach angethan werden kan, als wenn er von jemanden des Diebstals bezüchtiget wird.

Die Anmerk. zum Holländischen K. R. a. 3. lit. f.

Hiebey muß auch das bemerket werden, daß der Viehe-Diebstal als eine besondere Art des Diebstals pfleget begangen zu werden, wenn eine ganze Heerde von der Weyde, oder ein Arbeit-Vieh gestohlen und geraubet wird, und die Vieh-Diebe dergleichen Mauserey als eine Kunst exerciren.

L. 1. §. 1. ff. de abigeis.

Die Römischen Rechte nennen das einen Vieh-Diebstal, wenn jemand auf einmal und zu gleicher Zeit, zehen Schaafe oder Ziegen, ein Pferd aus dem Zuge, oder einen Zug-Ochsen von der Weide, oder aus dem Stall, diebischer weise und mit Gewalt weggetrieben.

L. 3. §. 1. d. t.

Wer einen Ochsen der sich verirret, oder ein Pferd, so allein im Walde gegangen, aufgreifet, der begehet eigentlich keinen Vieh-Diebstal, sondern wird ein gemeiner Dieb genannt, welchen ordinair die Quantitaet vom Vieh-Diebe distinguiret. Vermöge den alten Römischen Rechten, wurden die Vieh-Diebe, in die Bergwerke, zur publiquen Arbeit, oder zum Tode condemniret. Heutiges Tages werden sie nach Umständen des Delicti bestrafet. Und weilen durch die, so von der Weide das Vieh stehlen, die publique Securitaet weit mehr laediret zu werden scheinet, als durch die, so aus dem Stall es entführen; also können sie auch, wie andre qualificirte Diebe, zum Galgen condemniret werden, vermöge der peinl. H. G. Ordnung, a. 159. u. 60.

Damhouders Pr. Crim. Cap. 113. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 86. n. 26. seq.

Nach den hiesigen Pohlnischen Rechten soll derjenige, dem Vieh gestohlen worden, nur in einem Jahr frey stehen, wider den Dieb zu klagen. Wenn der Diebstal an der Heerde

oder

dziech albo koniach gwałtownie albo złodzieysko wziętych, we dwuch latach, a po leciech przerzeczonych nie ma bydź ku czynieniu przypuſzczon, tylko z ſwiadki.

Januſzowskiego *Statuta Regni Pol. fol.* 1108.

ARTYKUŁ XX.

Zywnośći aby żaden nie przedawał, ani nią Rzemieślnikom, ani nikomu płacił. Ktoby śię tego ważył, ma bydź iako o złodzieyſtwo karany.

REFLEXYE.

Ze Rzymianie Zołnierzom pieniędzy na ſuſtentacyą nie dawali, ale ich żywnoscią należycie prowidowali, taką tego racyą mieli, żeby Zołnierze z defektu nie przymuſzeni byli do rabowania albo dezercyi, bo gdyby im pieniądze do rąk dano, mogliby ie marnie ſtracić; a tak im wſzelką gotową prowizyą aſſygnowano, iednak pod wielką karą *in caſu* przedawania oney.

Salluſtius inter militaria probra recenſet, frumentum publice datum vendere, panem in dies mercari.

Lipſius de m. rom. L. V. D. 16. *p. m.* 321. *Burger Cent.* 1. *Obſ. LXX.*

Vigore Dyspozycyi Artykułu tego była przed tym w woysku Polskim taka Ordynacya, że na mieysce gotowych pieniędzy Zołnierzom także dawano prowizyą żywnośći. A lub według Konſtytucyi R. 1652. z Dobr Krolewskich Stacyom podległych, z łanu iednego na rok, złotych dwadzieśćia Zołnierzom aſſygnowano było. *Tit.* Porządek około Zołnierza. Iednak poſtanowiono reaſſumuiąc tę Konſtytucyą R. 1659. *Tit.* Hyberna. Aby maiąc wzgląd na tamte czaſy żywnoscią śię ſamą Zołnierz, miaſto 20. złotych w Konſtytucyi pomienioney na Hybernę naznaczonych, z łanu osiadłego kontentował, y tę żywność w Summie 20. złotych według pospolitego targu z łanu osiadłego z Dobr Stacyom podległym, raz wrok odbierał. A iako tey żywnośći żaden nie musiał żołnierz nad pomienioną Kwotę wyciągać y przedawać, pod winami w Artykułach wojennych opiſanemi, tak od wydawania oney żadne Dobra Stacyom podległe, uchylać śię nie mogły.

Według teraznieyſzego Regulaminu, *utriusque autoramenti* Woysku Koronnemu naznaczono gażę y płacą pieniężną, lecz to w niczym *Articulo praeſenti* nie deroguie. Pod czas pospolitego Ruſzenia każdy Szlachcic Zołnierza ſwego z naspizowanym wozem wyprawuie z domu do potrzeby. Kiedy Woysko obozem leży, albo po Fortecach rozłożone ieſt, bywaią pewni Prowiant-Mayſtrowie poprzyśiężeni poſtanowieni, dla ſkupowania słuſzney żywnośći, y dla podziału iey między Zołnierze, *ut conſtat* z Konſtyt.

R. 1655. *Tit.* Zachowanie Prowiantu.
R. 1658. *Tit.* Praeſidium Miaſta Kamieńca Podols.
R. 1659. *Tit.* Prowiant Kamieniecki.
R. 1661. *Tit. Securitas* Miaſta.

Zkąd Kontemtorowie ordynacyi tego Artykułu XX. iako o złodzieyſtwo karani bydź maią. *Exemplum Severitatis qua Imperator Galba in hac re uſus eſt, Svetonius memorat, inquiens: militi qui per expeditionem annona arctiſſima, reſiduum cibariorum tritici modium centum denariis vendidiſſe arguebatur, vetuit ſimul atque indigere cibo coepiſſet, a quoquam opem ferri, atque is fame extabuit.*

Lipſius l. c. p. m. 321.

Experiencya do tego uczy, że ſkoro woysko nad dwa dni chleba nie będzie miało, połowa śię rozeydzie.

Zagorski T. II. p. 330.

ARTYKUŁ XXI.

Loźnych więcey na Poczty przy Rotach nie maią bawić, y koni nad miarę, pod ſrogim karaniem, według rozſądku Hetmańſkiego. Dla tego każdy Rotmiſtrz powinien pod karaniem dać ſpiſek Hetma-

oder an den Pferden begangen worden, in zwey Jahren. Wenn die Zeit verflossen, soll er nicht anders die Sache suchen, als durch Zeugen.

Januszowskiego Statuta Regni Pol. f. 1108.

XX. Artickel.

Die Victualien soll keiner verhandlen, noch damit die Handwerker oder jemanden anders bezahlen. Wer sich dessen unterstehen wird, der soll wie ein Dieb gestrafet werden.

OBSERVATA.

Daß zu Römer Zeiten denen Soldaten kein Geld, sondern der behörige Lebens-Unterhalt gegeben ward, ist daher verordnet gewesen, daß sie nicht aus Mangel zum Rauben und zur Desertion verleitet würden. Denn wäre ihnen Geld gegeben worden, hätten sie es verschwenden können: Also haben sie ihnen lieber die Sache selber geben wollen. Und das auf die Art, daß es eine grosse Uebelthat gewesen, sie zu erkaufen.

Sallustius rechnet es unter den Schimpf der Soldaten, das Getreide so ihnen öffentlich gegeben ward, zu verhandlen, und mit dem Commiss-Brod Heckerey zu treiben.

Lipsius de m. r. L.V. Dialog. 16. p. m. 321. Burger Cent. I. Obs. 71.

Vermöge diesem Artickel ist bey der Pohlnischen Armée vor Zeiten dieselbe Einrichtung gewesen, daß nemlich die Victualien statt baarem Gelde derselben assigniret wurden. Und ob sie zuletzt, laut Constitut. von A. 1652. von einer Hube aus den Königlichen Gütern, so die Einquartierung tragen müssen, zu zwanzig Gulden Geld bekamen; So ist doch A. 1659. mit Reassumirung derselben Constitut. wieder verordnet gewesen, daß ein jeder Soldat, in Ansehung der vorigen Zeiten, sich an statt der 20. Fl. Geld, die ihme in der angeführten Constitution zum Winter-Brod accordiret waren, fortmehro mit den Vivres von einer angesessenen Hube contentiren, und sie vor die 20. Fl. laut ordinairen Markt-Taxe, von einer angesessenen und bequartierten Hube, einmal im Jahr erheben müssen. Wie aber keiner über das gesetzte Quantum was mehreres praetendiren, noch seine Lebensmittel bey der in denen Kriges-Artickeln diesfals verordneten Strafe verkaufen können: Also musten auch die mit Einquartierung belegte Güter von der Abgabe derselben sich nicht eximiren.

Nach dem jetzigen Militair-Etat wird die Cron-Armée beyderley Authoraments, mit baarem Gelde bezahlet, doch praejudiciret solches in keinem Stücke der Verordnung dieses Artickels. Wenn der allgemeine Aufboth zu Felde ziehet, wird niemand mit ledigem Wagen geschickt, sondern mit behörigem Unterhalt versorget. Und wenn die Armée zu Felde lieget, oder in die Vestungen verleget ist, so werden gewisse beeidigte Proviant-Meister bestellet, den benöthigten Proviant anzukaufen, und ihn den Soldaten auszugeben, wie solches zu ersehen ist aus der Constitution von A.

1655. Tit. Verwahrung des Proviants.
1658. Tit. Garnison von Camieniec in Podolien.
1659. Tit. Proviant der Vestung Camieniec.
1661. Tit. die Securitaet der Stadt.

Dahero sollen die Uebertreter dieses 20sten Artickels, als Diebe in Strafe genommen werden. Vom Kayser Galba führet Svetonius in diesem Fall ein rigoreuses Exempel an: dieser hat einem Soldaten, der zu der Zeit wie der Vorrath sehr abgenommen, den Ueberrest seines Unterhalts, bestehend in einem Scheffel Weitzen, vor 10. Denar verkauft zu haben, bey ihm angeklagt gewesen, wieder zu helfen verbothen, im Fall er zu darben anfangen sollte, wodurch es denn geschehen, daß er vor Hunger umkommen müssen.

Lipsius l. c. p. m. 321.

Ueberdem lehret die Erfahrung, daß so bald die Armée über zwey Tage kein Brod haben sollte, dieselbe bald auf die Helfte schmelzen wird.

Zagorski T. II. p. 330.

XXI. Artickel.

Bey den Fahnen sollen nicht mehr Bediente als wie nöthig verhanden seyn, auch keine Pferde über die Gebühr gehalten werden, bey schwerer Strafe, laut Feldherrlichem Erkenntniß. Dahero soll ein jeder Rittmei-

Hetmanowi wſzytkich ludzi y koni, ktoreby miał przy Rocie ſwey nad te ktoreby były przez Piſarza Polnego popiſane. Aby Hetman rozſądził coby było nad potrzebę, a co wedle potrzeby.

REFLEXYE.

Zbyteczna Halaſtra Woyskowa, więcey przeſzkody niż pożytku ſprawować zwykła, zaczym *vigore* Artykułu tego zbytek w tey mierze odcięto, a ſkromność nakazano. Jako też y w Konſtyt. R. 1633. poſtanowiono, aby Hetman porozumiawszy się z Rotmiſtrzami y Porucznikami, ordynacyą uczynił, żeby przy Chorągwi lozney czeladzi y koni nie zagęszczało się, ale żeby ich tyle zoſtawało, ile tego potrzeba y ſama słuſzność ukaże. A że zwykło ſobie Rycerſtwo na cudzy chleb siła przybierać Kompaniey w służbie nie będących, przez ktore wielka cięszkość y przykrość tymże mieyscom, gdzie się leże odprawowały, działa się; ordynowano R. 1635. gdy to *jurata Inquiſitione*, na ktorąkolwiek Chorągiew pokażą, że do siebie chlebowey takowey Kompaniey przyimowała, na Trybunale (ieśli tam pozwą) o to Strona pozwana *poenae peculatus* ma *ſubjacere*, y ći coby się do niey łączyli y przybierali, takąż winą maią bydź karani. Względem czego y Pieſzym Rotmiſtrzom aby nie mieli Jazdy więcey nad dzieśięć, rozkazano. *Secus* czyniący *praevia Inquiſitione* maią bydź u Hetmańſkiego Sądu według Artykułow Woyskowych, na Trybunale *poena Infamiae* karani. Roku 1652. na loznych y z chleba przy Chorągwiach bawiących śię, *reaſſumebantur Conſtitutiones* o Swawolnikach. Lozną bowiem czeladź dla tego przy Kompaniach chowano, żeby ią na rożne wśi posyłać mogli, gdźie poboczne, pieniężne Stacye biorąc, lud ubogi Dobr Krolewskich, Duchownych y Szlacheckich, do oſtatniey przywodzili ruiny. Na co R. 1659. za Krola Jana Kazimierza maiąc wzgląd, takowych na gardle *praeviis Inquiſitionibus* karać rozkazano, *ſub ſolutione* wſzyſtkich krzywd *de ſuo.*

Tit. o werbunkach nowych.

O przyczynach pomiarkowania Ekwipażow służyć także mogą, Reflexye woyskowe y polityczne Ant. Oſt. Zagorskiego.

Tom. I. p. 345.

Autorowie Dziejow Polskich ſami świadczą: *Perpetuum eſſe malum caſtrorum Polonicorum, in quibus ſi ſint decem millia bellatorum, ad minimum quinquaginta millia calonum totidemque equorum ſupervacaneorum poſſunt numerari.* Co Hartknoch annotował *in Republica Pol.* p. 538. *ex Piaſecio & Fredrone. Commune enim erat quaſi Polonis* (piſze Starowolski) *lixas tempore neceſſitatis pugnae immiſcere, aut ad defendenda caſtra adhibere, vel urbibus oppugnandis in acie monſtrare. Unde cum Wielkolukos in Moſchovia, Rex Stephanus expugnaret, in illo aſſaltu, in quo arx primum capta fuit, calones & lixae primi quoque fuerunt, qui muros conſcenderant, auxerantque numero ſuo terrorem hoſti, qui paucitatem militum regiorum flocci pendebat.*

Inſtitut. rei milit. L. III. c. XIII. de calonibus & lixis.

Jakąby Probę męſtwa, taka ćiurow milicya, ktora ten po ſobie zoſtawiła memoryał: *Nos numerus ſumus & fruges conſumere nati,* po dźiś dźień dać mogła, w niebezpieczeńſtwie Oyczyzny; Snadno poznać może każdy, komu teraznieyſzy wojowania modeluſz w Exotycznych woyskach świadomy jeſt. *Ejiciantur ergo tot calones & lixae, qui nihil aliud in exercitu ſunt, quam furtorum & rapinarum inſtrumenta, ſcelerum adminiſtri, furoris ſatellites.*

Burger obſ. milit. Cent. II. obſ. XI.

Nie z inſzey też racyi Piſarza Polnego, tak w Koronie jako y w W. X. Litt. poſtanowiono, tylko aby ſprawiedliwie Poczty piſał. Każdy muśiał przysięgły bydź, jako *fideliter & absque favore* Woysko popiſować, y abſencye odieżdżających Zołnierzy notować będźie; Inaczey ieśliby przyśięgły nie był, liczba jego nieważna, ani przyimowana bydź ma. Oprocz tego Piſarz Polny obecnie powinien bywać w Woysku, albo mieć przyśięgłe Subſtytuty. Co ćwierć Roku woysko popisawſzy, Regieſtra z podpiſem ręki ſwoiey do Skarbu, a potym do Marſzałka Poſelskiego, na początku każdego Seymu, *ſub privatione officii* oddawać, *alias*

ster, bey unausbleiblicher Strafe, dem Feldherrn eingeben, wie viel er Leute und Pferde bey seiner Fahne, über die Zahl derer haben möchte, die der Feld-Schreiber in der Liste hat. Damit der Feldherr daraus sehen könte, was zum Dienst und drüber verhanden.

OBSERVATA.

Weil der überflüßige Troß bey einer Armée, viel mehr Schaden als Nutzen zu schaffen pfleget; so hat einem solchen Uebel, durch diesen Artickel Einhalt geschehen müssen. Wie denn auch A. 1633. in der Constitut. verordnet gewesen, daß der Feldherr, wenn er mit den Rittmeisters und Lieutenants sich geeiniget, eine Verordnung machen soll, daß bey den Fahnen die Zahl der Knechte und Pferde nicht höher als die Nothwendigkeit und die Billigkeit es erfordern, anwachsen möge. Wenn inzwischen die Ritterschaft gewohnt gewesen, eine grosse Assistence, die gar nicht zum Dienst gehöret, auf fremden Brodte zu halten, wodurch die Oerter, wo sie Quartier genommen, eine grosse Beschwerung und Ungelegenheit ausstehen müssen; Als ist A. 1635. angeordnet worden, daß wenn einer solchen Fahne eydlich dargethan wird, daß sie dergleichen Brodt-Gesellschaft angenommen, soll das beklagte Theil aufm Tribunal (im Fall die Citation dahin geleget wird) poena peculatus angesehen werden, mit welcher auch die, so zu den Fahnen sich geschlagen, ebenfalls gestrafet werden sollen. Zu dem Ende waren denen Rittmeisters zu Fuß, nicht mehr wie zehen Pferde zu halten accordiret, und die Contravenienten sollten nach vorgängiger Untersuchung, beym Feldherrlichen Judicio, nach den Krieges-Artickeln, aufm Tribunal aber mit der Infamie gestrafet werden. A. 1652. wurden wider die lose Knechte, die sich bey den Fahnen Brodts halber aufhalten, alle wegen dem liederlichen Gesindel publicirte Constitutiones reassumiret. Dergleichen Dienstbothen wurden bey den Fahnen darum gehalten, daß man sie in verschiedene Dörfer seitwerts schicken können, wo sie vor die Quartiere Geld erpresset, und die arme Leute in den Königlichen, geistlichen, und adelichen Gütern äusserst ruiniret. Welches A. 1659. zu Zeiten Königes Johannis Casimiri, in Consideration gezogen, und dergleichen Exorbitirende, nach gehaltener Inquisition, am Leben zu strafen, und den Schaden ex propriis bezahlen zu lassen, befohlen worden.

Tit. von neuen Werbungen.

Warum sonsten die Bagage nicht überflüßig bey der Armée seyn müsse, davon kan auch Ant. Ost. Zagorski in seiner Uebersetzung derer Kriegs-Observationen, nachgelesen werden.

Tom. I. p. 345.

Die Pohlnische Scribenten gestehen selber, daß das ein stets währendes Uebel der Pohlnischen Armée gewesen, daß in alten Zeiten derselben eine ungeheure Menge Troß-Buben gefolget, so daß bey 10000. würklichen Soldaten, wohl fünfmal so viel an Troß und überflüßigen Pferden gewesen, wie solches Hartknoch aus dem Piasecio und Fredrone allegiret, p. 538. Laut Starovolscii Bericht, war damals bey den Pohlen was gemeines, zur Zeit der Noth den ganzen Troß in Bataille zu stellen, oder zur Defension des Lagers zu brauchen, oder bey Eroberungen in der Schlachtordnung zu praesentiren. Dahero wie der König Stephanus in Moskau die Stadt Wielikolukos eroberte, sind in dem Angriff, in welchem das Schloß zuerst eingenommen ward, die Soldaten-Bediente und die Sudel-Köche die erste gewesen, so die Mauren bestiegen, und den Feind, der die geringe Zahl Königlicher Soldaten gar nicht aestimiret, in Angst und Schrecken gesetzet.

Institut. R. M. L. 3. c. 13. vom Troß.

Was dergleichen Soldaten, von welchen es heißt: unser sind viele, denn wir sind zur Verheerung der Landes-Früchte gebohren, heut zu Tage vor Wunder thun möchten, wenn sie zur Action gebraucht werden sollten, das kan ein jeder, dem die jetzige Art Krieg zu führen bekannt ist, leicht begreifen. Dahero soll nach Burgers seinem Rathschlag die Menge der Troßbuben cassiret werden, als welche bey der Armée weiter nichts vorstellet als Werkzeuge der Dieberey en und Plünderungen, Knechte der Laster, Trabanten aller Wuth und Rasereyen.

Observat. milit. Cent. 2. Obs. 11.

Aus keiner andern Ursache sind auch die Feld-Schreiber, sowol in der Crone, als im G. H. Litthauen bestellet worden, als daß sie die Fahnen gewissenhaft mustern sollen. Ein jeder muste schweren, daß er die Armée getreulich und ohne Faveur mustern, und die abwesende Soldaten notiren will. Im Fall einer keinen Eyd geleistet, soll seine Rechnung vor ungiltig erkannt und verworfen werden. Ausser dem muste ein Feld-Schreiber ständig bey der Armée sich aufhalten, oder geschworne Substitutos haben. Er muste alle Viertel Jahr die Armée mustern, und die Listen mit eigner Unterschrift dem Schatzmeister, und hernach zu Anfang eines jeden Reichstages, dem Landbothen-Marschall, bey cassation übergeben, sonsten hatte der

Schatz

alias bez takowego Regiestru, Skarb żadney Chorągwie żołdu nie wydawał. W W. X. Litt. dawne Konstytucye reassumowano, *cum hac declaratione*, aby Chorągwie iezdne co ćwierć roku, a Piechotę tak Niemiecką jako y Polską y Węgierską, na każdy mieśiąc, za wiadomośćią Hetmańską, sam przez śię, albo przez Substytuta przyśięgłego, popisował, a Regiestra podpisane, zaraz po podpiśie, iednę do Rąk Hetmana Wielkiego W. X. Litt. a drugie do Skarbu W. X. Litt. na początku Seymu każdego oddawał, *sub poena privationis officii*. R. 1654. A jeżliby w tym jaka iego negligencya była, liczbę z tego na Seymie uczynić powinien. R. 1621. Zaden iednak Towarzysz nad trzy konie pocztu przyimować nie ma. W W. X. Litt. Pisarz Polny z Dostoieństwem Senatorskim trzymać nie powinien urzędu swego. R. 1633.

Rota przyśięgi Pisarza Polnego, w ten sposob opisana śię znayduie w Statutach Januszowskiego. *Ego N. juro: quia Serenissimo Domino Regi, & Regno Poloniae, fideliter serviam, omnia damna in Exercitibus, & stipendiariis equitibus & peditibus, Suae Majestati & Regno Poloniae imminentia, diligenter providebo & custodiam. Omnes equos tam perdamnificatos, quam ad Stipendium servitii conductos & conducendos veraciter conscribam, & haec omnia diligenter & fideliter faciam, nec eadem negligam vel omittam, causa timoris, odii, amoris, favoris, vel lucri, vel damnorum gratia; sed omnia damna Majestatis Regiae & Regni diligenter custodiam: Et ea Majestati Regiae, vel Domino Capitaneo Exercituum Regni, fideliter revelabo. Sic me Deus adjuvet, & S. Christi crux!*

Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. Litt. Tit. Pisarz Polny. Januszowskiego Statuta p. 707.

ARTYKUL XXII.

Powozy czyie z Zbożami y inszemi rzeczami, ktoby śmiał zabrać, jako o złodzieystwo ma bydź karany, także wołow, albo innych kupieckich towarow, ktore po drogach prowadzą.

REFLEXYE.

Ktory Komendant nie chce woyska gubić bez potyczki woienney, y prawie bez oręża nieprzyiaćielskiego, ten śię nadewszytko o to starać muśi, aby Zołnierz tak w Obozie, jako y w Prezydyach, miał dostatek żywnośći y Prowiantu. A jako między Regułami Statycznemi y ta niepoślednia jest maxyma, kiedy Komendanći woysk, wszelkich sposobow zażywaią, aby *victualia & necessaria* zewsząd bywały zwożone do Obozu, miasta, albo Fortecy; Tak nie mniey y ta prekaucya potrzebna iest, aby ostremi Uniwersałami gwałtom drogę zatamowano, y Bazarnikom bespieczność wszelką assekurowano, aby ich nikt nie gwałćił ani krzywdźił, taxuiąc żywność tak małą ceną, iż nie wiele mogą profitować, lub nawet y żyćie przytym ażarduią: Co na przeday przywożą, aby onym bez zapłaty nikt nie wydźierał, ale punktualnie zapłaćił, zasadziwszy śię na drodze onych nie rozpędzał, y nie rozbijał, albo przeieżdżając podwod im nie zabierał. *Tempore enim belli mercatoribus ipsorumque mercibus plena securitas tam in accessu quam in recessu, & sacris Canonibus expresse cauta est.*

L. Cod. 2. de pace & treug. Burger Cent. III. obs. XX. Zagorski T. III. p. 202.

O Tamerlanie twierdzi Hystorya, iż lubo jego Woysko było niezmiernie liczne; jednakże w jego obozie, wielka zawsze bywała obfitość żywnośći rożnego gatunku; poniewasz bardzo srogo karał rozboje y rabunki Zołnierzy, y dla tey surowey karnośći Woyska, dążyli y ćiągnęli Kupcy y Bazarnicy z towarami, do jego obozu, jak na Jarmark jaki.

Kiedy Zołnierze wybiegaiąc z Obozu albo Fortec, udaią śię na rozboje, y po drogach rabuią, staią śię złodzieiami y rabownikami, y bywaią przyczyną głodu, drogośći, Sedycyi y rożnego nieszczęśćia. Autorowie kśiąg kryminalnych nazywają takie *delictum*, wydźierstwem, rabowaniem, łupiestwem, *crimen rapinae seu robbariae, depraedationis*, ktore na taki ksztalt popełnione bywa, kiedy kogo na drogach publicznych z bronią attakują, albo bićiem czyli surową pogrożką zplondrują, onego do jakiey Dyskrecyi przymuszą, albo gwałtem do Frymarku obligują, dając starą suknią za nową, kulawego konia za dobrego &c. Takowi złośliwi rabusiowie, będąc przekonani, zwyczaynie mieczem karani bywają. Po Exekucyi zaś, nie maią bydź trupy ich bez głowy zostające, pogrzebione, ale raczey do koła wysoko podniesionego przybite, na ktorymkolwiek mieyscu publicznym, aby każdego czasu w oczach wszystkich ludźi zostawał widok

Schatz keiner Fahne die Besoldung gezahlet. Im G. H. Litthauen wurden die alte Constitutiones reassumiret, und zwar mit dieser Declaration, daß der Feld-Schreiber selbst, oder durch seinen geschwornen Substitutum, die Fahnen alle Viertel Jahr, und die Deutsche, Pohlnische und Ungarische Infanterie, alle Monat, mit Vorwissen des Feldherrn, mustern, und von den unterschriebenen Rollen, gleich nach der Musterung, ein Exemplar dem Feldherrn von G. H. Litthauen, und ein Exemplar dem Litthauischen Schatzmeister, zu Anfang eines jeden Reichstages insinuiren sollen, bey Verlust seines Amtes. A. 1654. Würde er sich darinnen saumselig beweisen, soll er schuldig seyn, auf dem Reichstage davon Rechenschaft zu geben. A. 1621. Doch soll er kein Towarzysz über drey Pferde acceptiren. Im G. H. Litthauen kan der Feld-Schreiber kein Senateur zugleich seyn. A. 1633.

Die Eydes-Formul eines Feld-Schreibers ist beym Januszovio in folgender Form zu finden: Ich N. schwere: daß dem Allerdurchl. Könige und Herrn, wie auch dem Königreich Pohlen, ich getreu dienen, allen Nachtheil, der bey den Arméen und im Solde stehender Cavallerie und Infanterie, Sr. Königl. Majestät und dem Königreich Pohlen erwachsen könte, fleißig vorbeugen, alle Pferde, so wohl schadhafte, als die zum Dienst gemiethet worden, oder noch gemiethet werden müssen, aufrichtig registriren, und alles fleißig und getreulich beobachten, solches nicht versäumen, oder unterlassen, aus Furcht, Haß, Liebe, Gewogenheit, oder um des Gewinsts und Schaden willen; sondern allen Nachtheil Sr. Königl. Majestät und des Reichs, fleißig verhindern, und solchen Sr. Königl. Majestät und dem Feldherrn, getreulich offenbaren werde. So wahr mir Gott helfe und das H. Creutz Christi.

Der Auszug aller Constitut. Tit. Feld-Schreiber. Januszovii Statuta Regni. p. 707.

XXII. Artickel.

Wer iemanden seine Fuhren mit Getreide und andern Sachen, sich unterstünde wegzunehmen, desgleichen Ochsen und andere Kaufmanns-Waaren, die man zu Lande führet, der soll wie ein Dieb gestrafet werden.

OBSERVATA.

Wer nicht ohne Waffen geschlagen werden will, der muß vor allen Dingen darauf seine gröste Sorge richten, daß der Soldat so wohl im Lager als in der Besatzung, mit Proviant wohl versehen seyn möge. Und wie unter denen Staats-Regeln auch diese von den vornehmsten eine ist, wenn man die erforderliche Zufuhr mit allerley Victualien und übrigen Necessitäten nach dem Lager, einer Stadt oder Vestung zu ziehen suchet: Also ist auch nicht weniger nöthig, durch scharfe Befehle alle Vergewaltigung zu hintertreiben, und die Sicherheit dergestalt zu besorgen, daß dergleichen Leute niemand mit Gewalt angreifet noch vervortheilet, ihre Waaren so geringe taxiret, daß sie dabey nicht bestehen können, ungeachtet sie dabey ihr Leben hazardiren: was sie zum Verkauf bringen, unbezahlter weise nicht hinweg nimmet, sondern baar bezahlet; desgleichen mit Aufpassen auf den Strassen nicht wegjaget oder todschläget, oder ihre Pferde zum Vorspann wegnimmet. Alldieweilen zu Kriegeszeiten denen Kaufleuten und ihren Waaren alle Securitaet, so wohl auf der Hin- als Rückreise, in den Canonischen Rechten selbst ausdrücklich versprochen worden.

L. Cod. 2. de pace & treug. Burger Cent. 3. obs. 20. Zagorski Tom. III. p. 202.

Vom Tamerlan wird gerühmet, daß, ob er gleich eine unzähliche Armée gehabt, dennoch in seinem Lager die Vivres allemal im Ueberfluß gewesen, weil er die Soldaten im Zaum gehalten, und dieser Disciplin halber die Kaufleute und Marquetender mit ihren Waaren nach seinem Lager nicht anders zueileten, als wenn sie auf einen Jahrmarkt gezogen wären.

Wenn die Soldaten aus dem Lager oder Vestungen auslaufen und plündern, werden sie zu Dieben und Strassenräubern, und verursachen dadurch Hunger, Theurung, Aufruhr und allerhand Unheil. Die Criminalisten nennen dergleichen Delictum auf deutsch, eine Räuberey, Freybeuterey, Buschklepferey, unzuläßige Beutmacherey, welches dergestalt zu geschehen pfleget: wenn man einen mit gewaffneter Hand auf freyer Strasse anfällt, mit Schlägen oder harten Drohungen beraubet, oder eine Reuter-Zehrung abzwinget, oder mit einem gewaltsamer weise tauschet, für ein altes Kleid ein neues nimt, für ein lahmes Pferd ein gutes abzwingt. Dergleichen boshaftige und überzeugte Räuber, werden ordinair mit dem Schwerdt vom Leben zum Tode hingerichtet. Nach beschehener Execution werden ihre Cörper nicht begraben, sondern an publiquen Oertern aufs Rad geflochten, andern dergleichen Räubern zum Abscheu und erschrecklichen Exempel. Wenn ihrer auch etliche zusammen attrapiret werden, so

widok kary publiczney, na poſtrach inſzych. Choćby kilku towarzyſzow wyſtępku w iedney złapano Kompaniey, powinni wſzyscy rowną karą ſkarani bydź. *Quia omnes & ſinguli, in ſolidum ſunt obligati ad poenam, nec unius ſolutio alteri prodeſt, Reipublicae vero quam plurimum intereſt, vias & ſtratas publicas a praedonibus & raptoribus, tutas quietasque conſervari.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XC. n. 12. 15. 36. *ſeq.*

Kiedy zrabowanie na gośćincu, albo inſzey drodze publiczney, w leśie, na jakim kolwiek mieyscu, będźie wypełnione, a przytym człowieka zabiją, intencyą złupienia go z fortuny, y cokolwiek ma; w ten czas zboycę takiego na karę koła oſądzają, żeby nim tłuczony był. Ktora kara rozboju, w przypadku wiele razy popełnionego wyſtępku takiego, w ſpoſobie Exekucyi, takiem kſztałtem bywa zaoſtrzona, żeby nie zaraz kark rozboynika kołem bito, jako zwyczaynie śię dzieje, ale pierwey golenie y ramiona maią bydź potłuczone, zkąd mąk y boleśći obwinionemu nie mało przybywa: co zrobiwſzy, kark ma bydź tłuczony, a potym ćiało jego w koło wplecione bydź powinno.

Carpzov. Qu. XXII. & XXIII. n. 63. 64. *Conſtitut. Carol. a.* 137.

Rozboynik bowiem dwoiaki wyſtępek popełnia, to jeſt mężoboyſtwo y wydzierſtwo, ktory daleko ćiężſzy y okrutnieyſzy jeſt niż łupieſtwa; zaczym oſtrzeyſzą karą powinien bydź powśćiągniony. Ci śię właśnie nazywaią rozboynikami, ktorzy razem y ludźie zabijają, y rzeczy ich zabieraią: Rabownicy zaś y łupieżcy ludzi tylko po drogach publicznych z fortuny obierają, bez zabicia. A te rozboynikow y łupieżcow akcye, tak dalece Prawu w obrzydzeniu ſą, że obwinionych nigdziey tak oſtro karać poſtanowiło, jak *in crimine rapinae & latrociniis. Nec enim ſexus, nec dignitatis, nec pretii rei raptae, aut reſtitutionis ratio habetur, nec quod crimen prima vice commiſſum attenditur.* Wſzyscy *in genere* graſſownicy karą okrutną wyſtępkowi korrespondującą, karani bydź maią. Rozboju wyſtępek ſzczegulnie ſzacowany bydź powinien z Intereſſu publicznego, że bezpieczność każdemu aſſekurowana, tak na drogach publicznych iako y w domach prywatnych, dla jednego zysku, ćięſzko y ſtraſznie zgwałcona bywa, *cum timore & tremore* niewinnych ludźi.

L. Capitolium. §. graſſat. & §. famoſos. ff. de poenis. Kreſſius in Comment. Conſtitut. Carol. V. a. CXXVI. n. 2. *Carpzovius l. c. Qu. XC. n.* 13. *ſeq.* Reflexye Artyk, Woj. Ceſarza Leopolda I. a. 19. Ferdynanda III. a. 44. P. I. p. 91. lit. b. Kryxrechtu Brandeb. a. 62. p. 428. *Deciſiones militares Schwartzii.* Lynig *in appendice. Corp. Jur. milit.* p. 371. 408. 431.

Kiedy łupieſtwo nie jeſt tak bardzo cięſzkie y ſtraſzne, uśiłowane tylko, a nie wypełnione, rabownik z łupieſtwa nic nie partycypował, ktore z rozkazu Pana ſwego popełnił, rabownikom ſtał na ſtraży, ale z łupieſtwa nic cale nie zyskał, albo cokolwiek partycypuiąc, żadney pomocy onym nie dodawał, Banita z pieniędzy y z inſzych rzeczy, ktore miał, wyzuł, albo tego ſamego obrał, ktory go przed tym złupił y ogołoćił: Wten czas graſſownicy y łupieżcy nie podpadaią karze ordynaryiney, ale na karę *operis publici, fuſtigationis & relegationis* dekretowani bywaią.

Kreſſius ad Conſtitut. Carol. a. CXXVI. n. 4. 5. *Carpzov. Qu. XCI. n.* 2. *ſeq.* Lynig *in appendice. C. J. M.* p. 373. 432. *ſeq. Item.* p. 430. *Qu.* czyli ći ktorzy dezertuiących żołnierzy na drodze zrabują, rozboy popełnią, y jako zboycy karani bydź powinni.

Participantes de hujus delicti commodo, ſicuti auxiliatores furum pro circumſtantiarum varietate, an ſcilicet ante furtum perpetratum; vel in ipſo furti actu, vel etiam poſt commiſſum furtum auxilii quid praeſtiterint, puniri ſolent. Carpzovius ad ultimum hunc caſum refert etiam rerum furtivarum receptatores & auxiliatores furto jam commiſſo ac perfecto, & eos non poena ſuſpendii ſed mitiori extraordinaria pro judicis arbitrio plectendos aſſerit.

Qu. LXXXVII. n. 10. 36. *Conſtit. Carol. a. CLXXVII. n.* 4. Koſtka *in Obſervatis ad a. XX.* Ceſarza Leopolda I.

Qu. Czyli Officyer partycypując rzeczy rabowanych albo kradźionych, iako rozboynik y złodziey ſkarany bydź może.

Reſp. Poniewaſz tacy Officyerowie bywaią 1*mo. abſolute* komparowani rozboynikom y złodźiejom, jako to w Artykułach wojennych.

Ceſarza Leopolda I. a. 20. P. I. p. 109. *Imperii*, a. 32. p. 119. *Palatini Rheni*, a. 28. p. 766. Hanowerskich, a. 33. p. 833. Meklenburskich, a. 24. p. 1111. Moguntiuskich, a. 20. P. II. p. 720. Trewirskich, a. 18. p. 736.

In

müssen sie gleiche Strafe leiden; weilen sie alle in solidum obligiret sind, dieselbe zu tragen, und eines seine Bezahlung des geraubten Guts, dem andern nichts helfen kan; der Republic aber daran höchst gelegen, daß die öffentliche Heerstrassen vor dergleichen Räubern allemal gesichert bleiben.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 90. n. 12. 15. 36. seq.

Wenn die Beraubung auf Land-Strassen oder andern publiquen Wegen, im Walde, oder andern Oertern geschehen, und ein Mensch dabey erschlagen und ausgeplündert worden; alsdenn wird der Mörder zum Rade condemniret, damit geradbrachet zu werden. Welche Strafe des Mords, im Fall dergleichen Delictum öfters begangen worden, bey der Execution dergestalt verschärfet zu werden pfleget, daß der Thäter von unten auf gerädert wird, wodurch er desto mehr Schmerzen empfinden muß. Zuletzt wird ihm das Genick zerschlagen, und der Cörper aufs Rad geleget.

Carpzov. l. c. Qu. 22. u. 23. n. 63. 64. Die peinl. H. G. Ordnung, a. 137.

Ein Mörder begehet ein doppeltes Crimen, nemlich einen Todschlag, und einen Strassenraub, welches weit schwerer und grausamer ist, als das Delictum eines Raubes, dahero muß ein solcher Maleficant weit härter gestrafet werden. Eigentlich heissen die, die den Leuten das Leben und Sachen zugleich mit Gewalt nehmen, Mörder, und die, so sie auf öffentlichen Wegen nur berauben, und beym Leben lassen, werden Strassenräuber genannt. Beyder ihre boshafte Unternehmungen sind denen Rechten so verhaßt, daß sie die Delinquenten nirgends so schwer zu strafen angeordnet, als in dem Laster der Rauberey und des Strassen-Mords. Hier kommt weder die Person, noch das Ansehen, vielweniger der geringe Werth der geraubten Sache, oder die Restitution derselben, in einige Betrachtung, oder daß es der erste Raub gewesen. Alle dergleichen Grassatores werden überhaupt mit grausamer Poen, die dem Delicto correspondiret, in Strafe genommen. Die Abscheulichkeit dieses Verbrechens wird bloß aus der grausamen Beleidigung der höchst nöthigen öffentlichen Sicherheit auf den Heer-Strassen und in eigener Behausung, beurtheilet, als welche lediglich um was zu erbeuten, mit Furcht und Schrecken unschuldiger Leute, zu geschehen pfleget.

L. Capitolium. §. grassat. & §. famosos. ff. de poenis. Kressius in Comment. der peinl. H. G. Ordnung, a. 126. n. 2. Carpzov. l. c. Qu. 90. n. 13. seq. Die Anmerkungen zu Kaysers Leopoldi I. A. B. a. 19. Ferdinandi III. a. 44. P. I. p. 91. lit. b. zum Brandenburgschen K. R. a. 62. p. 428. Schwarzens Decisiones milit. Lünig im Anhange zum C. J. M. p. 371. 408. 431.

Wenn das Delictum der Räuberey an sich nicht schwer und grausam ist, nur attentiret, aber nicht vollführet gewesen, der Räuber nicht um seines Nutzens halber, sondern auf seines Herren Befehl und zu seinem Besten geraubet, zwar bey solcher Occasion Schildwacht gestanden, allein kein Antheil davon bekommen, oder ein Theil davon zwar participiret, aber keinen Vorschub und Hülfe dabey geleistet, einen verbannisirten spoliiret, oder denjenigen beraubet, der an ihm zuvor solche Boshcit geübet: So wird er alsdenn mit der ordinairen Strafe billig verschonet, und zur Festungs-Arbeit, zu Staupenschlägen und Landesverweisung condemniret.

Kressii Comment. zur Peinl. H. G. Ordnung, a. 126. n. 4. 5. Carpzov. l. c. Qu. 91. n. 2. sq. Lünig im Anhange zum C. J. M. p. 373. 432. seq. Item p. 430. Ob diejenige, so desertirten Soldaten auf der Strasse das ihrige nehmen, einen Strassenraub begehen, und als Strassenräuber zu strafen sind?

Diejenige, die vom Strassenraub participiret, werden wie die Diebes Helfer, nach den Umständen gestrafet, ob sie vor dem würklichen Diebstal, oder bey seiner Ausübung, oder nach der begangenen Dieberey, was geholfen. Carpzov ziehet hieher zu dem letzten Casu die Diebs-Heler und Helfer, welche nach geschehenem Diebstal die gestohlne Sachen verhelen und verhandeln, und behauptet, daß sie nicht mit der ordinairen Diebs-Strafe, sondern mit einer arbitrairen Poen, nach Gutbefinden des Richters, bestrafet werden sollen.

Qu. 87. n. 10. 36. Peinl. H. G. Ordnung, a. 177. n. 4. Kostka in seinen Observatis zum 20sten derer Kriegs-Artickel Kaysers Leopoldi I.

Qu. Ob ein Officier, der von geraubten oder gestohlnen Sachen participiret, als ein Strassenräuber und Dieb zu strafen sey?

Resp. Weil dergleichen participirende Officierer 1) den Räubern und Dieben absolut verglichen werden in denen Krieges-Artickeln.

Kaysers Leopoldi I. a. 20. P. I. p. 109. Der Reichs-Völker, a. 32. p. 119. Von Chur-Pfalz, a. 28. p. 766. Von Hannover, a. 33. p. 833. Mecklenburg, a. 24. p. 1111. Maynz, a. 20. P. II. p. 720. Trier, a. 18. p. 736.

In casibus vero aequiparatis id, quod de uno a lege vel Statuto constituitur, de altero quoque constitutum esse intelligitur.

Jason in L. haeredes. n. 5. & in Leg. 15. n. 33. vers. secunda Solutio ff. de vulg. & pupill. Substitut. Philipp. Corn. Cons. 114. L. 1. Modest. Pist. Cons. 19. n. 19. L. 2. apud Carpzovium Pr. Crim. Qu. LVI. n. 55.

2do. Juriskonsultowie, ktorych Carpzovius alleguje *in Pract. Criminali, Qu.* 11. 12. 13. tego są mniemania, *quod in dignitate positi, propter altitudinem dignitatis fortiter cadant in peccatum, &, tanto gravius judicandi sint, quanto magis eorum exemplo facilius alii poterunt ad similia provocari.*

Ut habet textus L. Presbyteri. Cod. de Episc. & Cler. C. homo Christianus. 40. C. cum quidam, ubi glossa & Felin. n. 1. de jurejur.

3tio. Sama tylko partycypacya, albo wźięćie częśći zrabowanych rzeczy, *commisso jam delicto,* większe za sobą inkonweniencye ma ze Strony Officyera, niż prostego Zołnierza, y większe Sądowi czyni *impedimenta,* rabownikow y złodźiejow gorzey utwierdza w bystrey ich złośći, przyiaźnym Prowincyom większe zadaje oppressye, a powadze Imienia Kawalerskiego, tym większą czyni dyminucyą.

Argum. L. quaedam delicta. 14. ff. de poen.

Tandem 4to. Judicis non est Judicare leges, sed secundum leges, żeby chwalebne ustawy, na owe Kochanowskiego nie przychodziły *ludibrium:* Prawa są właśnie paięczyna, bąk śię przebije, a na muchę wina.

Augustinus in Cap. In istis. 3. distinct. 4.

Nec omnium, quae a maioribus constituta sunt, ratio reddi potest. Et ideo rationes eorum, quae constituuntur, inquiri non oportet, alioquin multa ex his, quae certa sunt, subvertuntur.

L. non omnium 20. & L. sequ. ff. de legibus.

Zaczym taki Officyer ktory cokolwiek tylko, (bo w tey okazyi *quantitas non atattenditur*) z rzeczy rabowanyah albo kradzionych, przyiął na swoią część, bez żadney excepcyi iako rabownik y złodziey skarany bydź powinien. Jeżeli śię stał partycypantem srogiey kradzieży, dla ktorey sam złodziey szubienicą exekwowany ma bydź; Trzeba inkwirować iak wiele, czyli pięć czerwonych złotych, czyli mniey albo więcey na swoią część dostał y według takich okoliczności, karę albo na życiu, albo na honorze ustanowić. Kiedy Rabownicy albo Złodzieie *poenam arbitrariam* ponoszą, w ten czas partycypanta ostrzey skarać nie należy. *In eo* zaś *casu* kiedy kradzież nie wielka była, a złodziey *ob computum furti prioris vel ob reiterationem, usque ad tertiam vicem* na stryczek skazany będzie, Officyer partycypuiący tylko według proporcyi ostatniego występku, karze podpada. Przeciwnym zaś sposobem, kiedy po dwa razy tyle dostał, co w iedney Summie uczyni 5. czerwonych złotych, albo trzy razy z takich rzeczy lukrował, musiałby taką karę ponośić, ktorą naznaczyła Konstytucya Kryminalna Cesarza Karola V.

Artic. CLXI. & CLXII.

Kiedy śię znowu taki *casus* trafi, że Officyer niedbały y dyssymulujący rabownika puśći, a z tego występku doskonale wymowić śię nie może, tedy powinien zrabowanym restytucyą uczynić, y według uznania Sądu karę ponośić.

Artykuły Woienne Palatynskie, a. 28. P. I. p. 766. Hanowerskie, a. 34. p. 833. Wolffenbytelskie, a. 42. p. 1079. Hanowickie, a. 31. p. 1268.

Kiedy śię Woysko w Territoryach nieprzypiaźnych ulokuie, a ten Generał ktory ie podbił, widząc *e. g.* że mu trzeba koni dla Kawaleryi albo na co inszego, iako też y Prowiantow dla Sustentacyi, każe ordynans ogłośić, żeby to y owo, co do konserwacyi Woyska należy, zbierano y szafowano, tedy mandat takowy *in Jure belli* swoy fundament ma: albo kiedy śię kto poważy, konie, bydło, y insze zakazane Towary dowozić nieprzyiacielowi, względem czego, przy zaczętey woynie ordynans gieneralny zwykł bydź publikowany, że takie Towary zabierać, y do Obozu sprowadzać, każdemu wolno będzie, w ten czas śię to nie zowie, rabowanie albo kradzież, ale raczey *occupatio seu possessio Jure belli.*

L. 1. §. 1. ff. de acquirenda possess.

Takim sposobem nieprzyiacielowi zabrane bydło albo Prowianty, muśi potym w Obozie za taxą należytą przedane bydź według pomiarkowania Gienerałow, żeby mieli prośći Zołnierze czym żyć, y *victualia* nie były drogie.

Artyk. Woienne Cesarzow Maximil. II. a. 87. P. I. p. 33. it. a. 64. p. 42. Ferdyn. III. a. 68. p. 104. *Imperii,* a. 75. p. 127. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 42. p. 202. Jana Jerzego II. a. 26. p. 220. Saxo-Gotayskie, Tit. XII. a. 4. p. 982. Saxo-Weymarskie, a. 36. p. 1026.

Z Kto-

In solchen Fällen aber, die aequipariret werden, dasjenige was im Gesetz auf einen constituiret ist, auf den andern gleichfalls constituiret zu seyn verstanden werden muß.

Jason in L. haeredes. n. 5. & in Leg. 15. n. 33. vers. secunda solutio ff. de vulg. & pupill. Substitut. Philipp. Corn. Cons. 114. L. 1. Modest. Pist. Cons. 19. L. 2. beym Carpzovio in Pr. Crim. Qu. 56. n. 55.

2) Die vom Carpzovio angeführte Rechtslehrer Qu. 11. 12. 13. dafür halten, daß die so in Aemtern und Dignitaeten stehen, ihres hohen Ansehens wegen schwerer als andere Leute sündigen, und um so härter gestrafet werden müssen, je mehr sie capabel sind, mit ihrem Exempel andre zu verführen.

Wie der Text lautet in L. Presbyteri. Cod. de Episc. & Cler. C. homo Christianus. 40. C. cum quidam. ubi glossa & Felin. n. 1. de jurejur.

3) Auch nur die blosse Participation oder Annehmung der geraubten Güter, auch nach vollbrachter That, allemal mehr Inconvenienc beym Officier als beym Gemeinen hat, der Justiz mehr Hinderniß, den Räubern und Dieben aber mehr Verwegenheit in Ausübung ihrer Bosheit, den Freundes Ländern dagegen mehr Drangsal, und überhaupt dem militair-Nahmen mehr Schande machet.

Argum. L. quaedam delicta. 14. ff. de poen.

Endlich 4) der Richter nicht die Gesetze, sondern nach den Gesetzen zu richten schuldig ist, damit sie nicht zum Spott und Gelächter würden, wie Kochanowski zu seiner Zeit darüber sich aufgehalten und gesaget: Die Rechte sind der Spinnewebe gleich, die Bremse reißt sich durch, die Fliege muß ihr Leben lassen.

Augustinus in Cap. In istis. 3. distinct. 4.

Auch nicht von allem was die Gesetzgeber verordnet haben, eine Ursache angegeben werden kan. Dahero man darnach nicht forschen muß, sonsten würde vieles, was klar und deutlich ist, dadurch verdunkelt werden.

L. non omn. 20. & L. seq. ff. de legibus.

Also ist ein solcher Officier, der nur einigen Gewinn (denn in diesem Fall wird auf die Quantitaet nicht gesehen) vom Strassenraub oder von Diebstälen zu Theil genommen, ohne Ausnahme wie die Räuber und Diebe, welche selbiger That schuldig seyn, zu bestrafen. Ist das Antheil von einem gemeinen doch grossen Diebstal hergekommen, wo der Thäter den Strang verdienet: So ist sich zu erkundigen, wie viel? ob 5. Ducaten, mehr oder weniger, das Anpart ausmachet? und hiernach die Lebens- oder Ehren-Strafe zu determiniren. Wenn die Räuber und Diebe selbst nur zur willkührlichen Strafe kommen, wird der Participant auch nicht härter gestraft. In dem Fall, wenn der Diebstal klein ist, und der Dieb wegen den Comput der vorigen Diebstäle, oder wegen der Reiteration, zum Strange condemniret wird, soll der participirende Officier, nach Proportion des letzten Diebstals gestraft werden. Hergegen wenn er zu zweymalen so viel bekommen, das zusammen 5. Ducaten austrägt, oder hat zu drey malen von dergleichen Sachen lucriret; so müste er gewärtig seyn in die Strafe zu fallen, die in der Peinl. H. G. Ordnung Kaysers Carl V. determiniret ist.

A. 161. u. 162.

Sollte der Casus existiren, daß ein Officier aus Nachläßigkeit, oder aus Connivenz, den Räuber laufen lassen sollte, und sich deshalb nicht genugsam entschuldigen kan, soll er den Beraubten Wiedererstattung thun, und zugleich eine willkührliche Strafe tragen.

Chur-Pfälzische K. A. a. 28. P. I. p. 766. Hanow. A. B. a. 34. p. 833. Wolffenbüttel. A. B. a. 42. p. 1079. Hanauische K. A. a. 31. p. 1268

Wenn eine Armée in Feindes Landen stehet, und derjenige der davon Meister ist, bey Ermangelung einiger Reuter- oder andrer Pferde, oder bey Abgang des Proviants und nöthiger Subsistence, Ordre giebet, eines und das andre herbey zu holen, so zur Conservation der Armée gereichet, so ist solches eine Sache, die allein ex Jure belli behauptet wird, oder da jemand sich unterstehet, dem Feinde Pferde, Vieh oder andre contrabande Waaren zuzubringen, worüber insgemein bey Anfange des Krieges, eine General-Ordre pfleget gestellet zu werden, daß solche Waaren zu nehmen und einzubringen, erlaubt seyn soll; so heisset solches, was dergestalt bekommen wird, nicht geraubt noch gestohlen, sondern Jure belli occupiret und besessen.

L. 1. §. 1. ff. de acquirenda poss.

Ein solches Vieh oder Proviant, so dem Feinde abgenommen wird, muß denn im Lager um einen billigen Preis verkaufet werden, nach Ermäßigung der Generalitaet, dem gemeinen Krieges-Volk zu gut, und damit die Vivres nicht gesteigert werden mögen.

K. A. Kaysers Maximil. II. a. 87. P. I. p. 23. a. 64. p. 42. Ferdin. III. a. 68. p. 104. Der Reichsvölker, a. 75. p. 127. Joh. Georgii I. Churf. zu Sachsen, a. 42. p. 202. Joh. Georgii II. a. 26. p. 220. Sachsen-Goth. Tit. XII. a. 4. p. 982. Sachsen-Weym. a. 36. p. 1026.

Z ktorey przyczyny nie ma śię nikt poważać, czego prędzey kupować niżeli będzie do Obozu przywieżione, otaksowane, y publicznie przedawane, pod karą nieuchronną na ciele.

Art. Woj. Cesarza Maxymil. II. a. 86. P. I. p. 22. a. 44. p. 40. Ferdyn. III. a. 47. p. 93. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 28, p. 200. Saxo-Gotayskie, Tit. XII. a. 5. p. 982. Kolonskie, a. 55. P. II. p. 753.

Alias enim monopolium exerceretur, quod mulcta gravissima, confiscatione bonorum, vel etiam exilio puniri solet, per L. unic. Cod. de monopoliis.

Damhouder Pr. Crim. C. CXXXII. de monopol. Grantzius de defens. Inquisit. p. m. 138. *n.* 51. *seq.*

Kiedy kto z Obozu przedawać śię poważy, Prowianty ieszcze nie taxowane, tedy ten co kupi ma tracić pieniądze, a ten co przedaie, swoie towary, y nad to karę ponosić powinien.

Art. Woj. Hanowickie, a. 74. P. I. p. 1273.

Inquantum by ktokolwiek *contraveniendo*, przedawaiąc nad Taxę żywnosci, wykroczył, według uznania występku ma bydź skarany.

A. W. *Imperii*, a. 81. P. I. p. 129.

U Woysk Cesarskich ma Gienerał-Auditor Inspekcyą nad wszelkim Porządkiem, nad Taxą y Zywnosciami &c. według tey planty, ktorą Generał Komendę maiący ułożył. Przekupniow może na przykład inszym, skarać y ma oprocz win pieniężnych, swoie ordynaryine dochody z tego. Ci Markietani ktorzy śię w głowney kwaterze bawią y przy mostach, Szańcach, drogach, rzekach defluitacye maiących gdzie woysko obozuie, lokuią, y żadnemu Regimentowi nie są inkorporowani, należą do Inspekcyi y do Jurisdykcyi Gienerała Auditora Cesarskiego. Przy Regimentach Pieszych y Konnych *regulariter* tyle iest Markietanow, ile Kompaniey śię rachuie. U Sztabu może Profos y Wagmistrz, takie Gospodarstwo prowadzić, y nie trzeba mu według zwyczaju Taxy płacić. Nad temi maią Inspekcyą Majorowie, y biorą z tego pewne *emolumenta*. Przy Artylerii polney należą Markietani do Inspekcyi Auditora Artyleryi Polney, ktoremu tak jako y Komendantom *accidens* płacony bywa.

Kostka in Observatis Artykułu 5go. Leopolda Cesarza.

ARTYKUŁ XXIII.

We Młynach y Karczmach, aby śię żadne przeszkody nie działy, ktoby przeszkodą był, karan będzie, y czworaką Szkodę zapłacić ma.

REFLEXYE.

Ponieważ Młyny y Karczmy dla słuszney Potrzeby Dobra Pospolitego bywaią ufundowane, więc nie ma śię nikt poważać, w nich jakie przeszkody czynić, bynaymniey one psować, pustoszyć, rozbierać, ogniem palić, albo inszem sposobem dezolować, y burzyć, bądź to w kraiach Przyiacielskich, czyli w nieprzyiacielskich. Iako też y zboża, mąki, albo likworow swywolnie rosypywać, y wylewać, pod karą na ciele y na życiu. Oprocz żeby dla poważnych iakich racyi na to był ordynans Gieneralski. Bo lub Narodow Prawa pozwalaią Nieprzyiacielskie Prowincye wszelkiemi sposobami ruynować, ogniowi *in praedam & spolium* oddawać, y nieprzyjaćiela w pozostaley *frustrare* żywnośći; nie każdemu jednak wolno *pro lubitu* wiolencye, excessy, exorbitancye w nich czynić.

A. W. Cesarza Maxymil. II. a. 69. P. I. p. 20. a. 53. p. 44. Ferdynanda III. a. 58. p. 95. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 38. p. 201. *Palatini Rheni*, a. 54. p. 771. Hanowerskie, a. 63. p. 839. Gotayskie, Tit. XII. a. 1. p. 981. Weymarskie, a. 22. p. 1024.

Pod tytułem młynow rozumieią śię y koła wietrzne, wołowe y ręczne, ktore że zarownie dla używania pospolitego bywaią erygowane, nie godzi śię nikomu niszczyć, y ruinować, pod surową karą. Ktoby w maszerowaniu, albo gdźie indziey, złośliwie, z przedśiewzięćia, lub z Inwidyi, albo dla rabowania, czy też dla inszey iakiey złey przyczyny, założył ogień na takich mieyscach, czy to w mieśćie, czy na wśiach; jako Incendyariusz zdradliwy, ogniem spalony bydź ma. Kto zaś z nieostrozności w zachowaniu ognia, albo z niedbalstwa grubego y bardzo zbytniego dał okazyą do zapalenia jakiego gwałtownego, taki według jakowośći y wielkośći pożaru karany bywa, y lżey niż gdyby zapalenie przez zdradę y wolą stało śię. Zapa-

Ehe es aber ins Lager gebracht, geschätzet und öffentlich verkaufet wird, soll niemand Macht haben etwas zu kaufen, bey unvermeidlicher Leibes-Strafe.

K. A. Kaysers Maximil. II. a. 86. P. I. p. 22. a. 44. p. 40. Ferdin. III. a. 47. p. 93. Joh. Georgii I. Chur-Sächs. a. 28. p. 200. Sachsen-Goth. Tit. XII. a. 5. p. 982. Cöllnischer A. B. a. 55. P. II. p. 753.

Sonsten würde ein Monopolium getrieben, so in den Rechten sehr hoch verbothen ist, bey Strafe der Confiscation, auch wohl der Relegation, per Leg. unic. Cod. de monop.

Damhouder Pr. Crim. C. 132. de monopoliis. Grantzius de defens. Inquisit. p. m. 138. n. 51. seq.

Wenn einer aus dem Lager Proviant, ehe es gebührend taxiret worden, zu verkaufen sich unterstehet, soll der Käufer nicht allein des Geldes, sondern auch der Verkäufer der Waaren verlustig, und darzu einer willkührlichen Strafe gewärtig seyn.

Hanauische K. A. a. 74. P. I. p. 1273.

Im Fall jemand dem Verboth zuwider handelt, und über die gemachte Taxe den Proviant höher verkauft, soll er nach Befinden gestrafet werden.

A. B. der Reichs-Völker, a. 81. P. I. p. 129.

Bey der Kayserlichen Armée hat der General-Auditeur die Obsicht vor das Policey-Wesen, Taxe der Lebensmittel rc. nach dem Fuß wie solche der commandirende General eingeführet. Er strafet auch die Vorkaufereyen, und hat nebst bisweiligen Strafgeldern, auch seine ordinarie gebührliche Einkünfte. Denn die Marquetender, die sich in Haupt-Quartieren aufhalten, bey Brücken, Schanzen, Strassen, am Ufer der schiffbaren Ströme, wo die Armade stehet, und keinem Regiment einverleibet sind, die gehören zur Aufsicht und Gerichtsbarkeit des Kayserlichen General-Krieges-Auditorn. Bey Regimentern der Infanterie und Cavallerie, sind gemeiniglich so viel eigen bestellte Marquetender, als man Compagnien zählet. Beym Staabe kan der Profos und Wagenmeister solches Gewerbe führen, welche jedoch de more keine Taxe bezahlen. Die Inspection darüber führen die Herren Obrist-Wachtmeistere, und ziehen von allem ihre Emolumenta. Bey der Feld-Artillerie gehören sie unter die Aufsicht des Feld-Artillerie-Auditorn, an welchen die daselbst eingeführte Gebührnisse sowohl, als an den Commendanten, gezahlet werden, und sonst an niemanden.

Kostka in Observatis zum 5ten K. A. Kaysers Leopoldi I.

XXIII. Artickul.

In den Mühlen und Krügen sollen keine Verhinderungen geschehen, und wer solche thun würde, der soll gestraft werden, und den Schaden vierfach bezahlen.

OBSERVATA.

Weil die Mühlen und Krüge zur Nothdurft des gemeinen Wesens fundiret zu werden pflegen; Also muß niemand darinnen eine Stöhrung vornehmen, vielweniger selbe verderben, verheeren, niederreissen, in Brand stecken, oder sonsten unbrauchbar machen, sie mögen Freunden oder Feinden zugehören. Desgleichen kein Korn, Mehl oder Getränke, muthwilliger weise auslaufen lassen, und zu Schanden bringen, bey Leib- und Lebens-Strafe. Es wäre denn von der Generalitaet aus erheblichen Ursachen also befohlen worden. Denn ob wohl respectu des Feindes nach dem Völkerrecht, alle Beschädigung zuläßig ist; so ist doch nicht einem jeden erlaubt, nach Gefallen in feindlichem Gebiethe zu handeln.

K. A. Kaysers Maximil. II. a. 69. P. I. p. 20. a. 53. p. 44. Ferdinandi III. a. 50. p. 95. Joh. Georgii I. Sächs. a. 38. p. 201. Pfälz. a. 34. p. 771. Hanow. a. 63. p. 839. Gothaische. Tit. XII. a. 1. p. 981. Weym. a. 22. p. 1024.

Unter dem Nahmen der Mühlen, werden auch billig die Wind- Roß- und Hand-Mühlen verstanden, als welche ebenfalls, da sie zum gemeinen Besten errichtet werden, zu destruiren und zu verderben, bey harter Strafe verbothen worden. Würde jemand unterwegens oder sonst wo, boshaftiger, fürsätzlicher weise, entweder aus Haß, oder wegen Raub, oder anderer Gottlosigkeit halber, in solchen Orten Feuer anlegen, es sey in der Stadt oder auf denen Dörfern; Soll er als ein Mordbrenner mit Feuer gestrafet werden. Wer aus Unvorsichtigkeit in Verwahrung des Feuers, oder durch grobe und übermäßige Nachläßigkeit, eine grosse Feuersbrunst verursachet; der pfleget nach Beschaffenheit der Sachen und Grösse des Schadens, willkührlich und leichter gestrafet zu werden, als wenn das Feuer gefährlicher weise wäre angeleget

Zapalenie z winy jakiey pochodzące, bywa karane fuftygacyą, karą pienieżną, relegacyą, refuzyą fzkody. Przytrafia śię zapalenie z lekkiey bardzo winy, albo przez przypadek trefunkowy, ktorego nikt uftrzedz śię nie może, wtedy nikt nie jeft obligowany, ani do kary, ani do refuzyi fzkody.

Kreffius ad Artic. CXXV. Conftit. Carol. Carpzov. Qu. XXXVIII. & XXXIX. Kryxrecht Brandeb. a. 59. 60. P. I. p. 423. A. W. Palatynskie, a. 24. p. 765. Hanowerskie, a. 28. p. 832. Bypontskie, a. 72. p. 947. Koftka l. c. *in Obferv. ad Art. XVI.*

ARTYKUŁ XXIV.

Podwod w Dobrach Krola Imći, Duchownych y Swieckich, aby żaden nie brał, także y do żadney potrzeby fwey chłopow, y koni ich nie używał. Ktoby śię tego ważył, jako o złodzieyftwo ma bydź karany; wyjąwfzy gdyby komu koń przygodnie zdechł, albo Pachołek, woźnica na nim ućiekł; y fwywolnie nie ma tego czynić; ale Rotmiftrza albo Porucznika prośić, żeby do Pana albo Starfzego oney wśi posłał; nie będźie żaden tak nieludzki, żeby tego fobie u niego nie ziednał, dobremi fpofoby: y to nie daley iedno do noclegu. A gdźieby Podwody dać nie chciał, tedy śię wtym gwałt nie ma nikomu dźiać.

REFLEXYE.

Iż Podwod branie gwałtowne, wielki fkwierk ubogich ludźi mnoży, y *ad rapacitatem* okazyą dawa, co *variis legibus*, ofobliwie Artykułami Hetmańskiemi na Seymie utwierdzonemi warowano; Zaczym nikt śię ważyć nie ma Podwod, tak w ciągnieniu przy Rośie, jako y tam, gdźieby oprocz Roty iachał, brać, pod winami w Artykułach opifanemi, ktorych Hetman teraz y na potym będący, nie ma nikomu odpufzczać, owfzem hamując ludzką fwawolą, Artykuły do fkuteczney Exekucyi przyprowadzić.

Konftyt. R. 1609. *Tit.* o zabronieniu Podwod.

Za rozmnożeniem śię zaś ludzkiey złośći, y zagęszczeniem tego, iż żołnierze koni fwych do wozow przeciwko porządkom żołnierskim nie miewając, konie y woły chłopskie, bez politowania y względu na ubogie ludźie, z wielkim fkwirkiem, płaczem y omiefzkaniem robot, do wozow fwych w Podwody wprzągać, rozkazywali, oboftrzono Prawa w tey okazyi publikowane, rożnemi fpofobami. R. 1591. za Krola Zygmunta III. winą czternaftu grzywien, *& refufione damnorum* per Actorem taxandorum, in civili exceffu* karano tych, ktorzy podwod wyciągać śię ważyli. *Tit. Difciplina.* R. 1628. uftanowiono, aby każdy taki, ktoryby w podwodę konie y woły brać ważył śię, przez J. Wielm. Hetmana W. X. Litewskiego *irremiffibiliter* na gardle y poczciwośći był karany. *Tit.* o Podwodach. R. 1633. taka znowu ordynacya ftała: Ktoryby Zołnierz, albo y Rotmiftrz podwody tak w ciągnieniu, jako też y innego wfzelakiego czafu, w Dobrach Krolewskich, także Panow Duchownych y Stanu Szlacheckiego Ludzi, brać ważył śię, takowy każdy na gardle, bez wfzelakiego refpektu, za dowodem, karany bydź ma. *Tit. Difciplina milit.* W. X. L. A. 1635. *Hac perpetua lege* warowano, aby Zołnierze na Trybunał (ieśli tam a nie do Hetmanow udaćby śię chcieli *injuriati*) o branie Podwod pozwani, y to przez sługę albo Poddanych, ktorym śię ta krzywda stała, poprzysiężeni, *luant poenas,* w Koronie *quinquaginta marcarum,* a w W. X. Litewskim pięćdziesiąt kop Litewskich za każdą podwodę. A kiedyby ktory z Zołnierzow *convictus* był, żeby od Podwody wracaiący śię pieniądze brał, *poena capitis* ma bydź, nie tylko Hetmańfkim ale y Trybunalskim Dekretem karany. *Tit. Difciplina.*

R. 1649. poftanowiono: Jeśliby źię Zołnierz ktorykolwiek ważył podwody gwałtem brać, takowy przed Hetmana, albo na Trybunał *inter caufas militares* pozwa-

* *Si fcilicet equi cum aliis defectuofis permutati, plauftraque deperdita vel deteriorata fuerint.*

geleget gewesen. Wenn das Feuer durch jemanden seine Schuld ausgekommen, wird dieselbe mit Staupenschlägen, Geld-Strafe, Landesverweisung, oder Refusion des Schadens bestrafet. Das Feuer kan auch durch eine geringe Schuld oder zufälliger weise auskommen, welches niemand verhüten kan; alsdenn aber ist niemand weder zur Strafe noch zur Refundirung des Schadens obligiret.

Kreſſii Comment. zur P. H. G. Ordnung, a. 125. Carpzovii Pr. Crim. Qu. 38. u. 39. Das Brandenb. K. R. a. 59. 60. P. I. p. 423. Pfälz. K. A. a. 24. p. 765. Hanow. a. 28. p. 832. Zweybrück. a. 72. p. 947. Koſtka l. c. in Obſervatis ad a. 16.

XXIV. Artickel.

In Königlichen, geistlichen und adelichen Gütern, soll niemand Vorspann nehmen, noch die Unterthanen und ihre Pferde zu seinen Diensten brauchen. Wer sich dessen unterstünde, der soll wie eines Diebstals wegen gestrafet werden. Ausgenommen, wenn jemandem sein Pferd zufälliger weise abgegangen, oder der Pachołek oder Kutscher darauf echapiret. Wiewohl ers nicht vor seinen Kopf thun soll, sondern den Rittmeister oder den Lieutenant bitten, den Herrn oder den Aeltesten im Dorfe deshalb zu beschicken. Es wird keiner so unhöflich seyn, daß er bey ihm mit guter Manier nicht reuſſiren sollte. Doch muß der Vorspann nicht weiter als zum Nachtquartier genommen werden. Würde jemand kein Vorspann geben wollen, so soll darum keine Gewalt geschehen.

OBSERVATA.

Weilen das eigenmächtige Nehmen der Vorspann-Pferde, bey armen Leuten ein grosses Lamentiren machet, und zum Plündern Gelegenheit zu geben pfleget, welches verschiedentlich, insonderheit durch die Feldherrliche Artickel, die auf dem Reichstage beliebet worden, verbothen ist; Als soll keiner sich unterstehen, so wohl wenn er mit der Fahne marchiret, als wenn er allein reisen würde, Vorspann zu nehmen, bey der in den Feldherrlichen Artickeln beschriebenen Strafe, die auch kein Feldherr weder der gegenwärtige noch der zukünftige, erlassen, sondern vielmehr den Muthwillen bändigen, und die Artickel zur völligen Execution bringen soll.

Conſtit. A. 1609. Tit. Verwehrung des Vorspanns.

Demnach aber der Menschen ihre Bosheit dennoch überhand genommen, und der Mißbrauch eingerissen, daß die Soldaten der Militair Verordnung zuwider, keine Pferde vor ihre Wagens gehabt, sondern der Bauren ihre Pferde und Ochsen, ohne Mitleiden und Conſideration vor die arme Leute, unter grossen Lermen, Weinen und Versäumniß der Feld-Arbeit, vorzuspannen befohlen: So wurden auch die desfalls publicirte Gesetze, auf mancherley Art verschärfet. A. 1591. zu Zeiten Königes Sigismundi III. musten diejenige, die sich unterstanden Vorspann zu erpressen, 14. Mark Strafe geben, und den Schaden* so bezahlen, wie ihn der Kläger in exceſſu civili selber taxiret. A. 1628. war dagegen angeordnet, daß ein solcher, der Pferde und Ochsen zum Vorspann zu nehmen sich wagen würde, durch des G. H. Litthauen Ober-Feldherrn am Leben und Ehre unnachläßig gestrafet werden möchte. A. 1633. wurde nachmals verordnet: daß der Soldat oder Rittmeister, welcher aufm Marsch, oder sonsten zur andern Zeit, in den Königlichen, geist- und adelichen Gütern Vorspann zu nehmen sich unterstehen würde, sonder Ansehen der Person, wenn die Conviction vorhero geschehen, am Leben gestrafet werden soll. A. 1635. ist dieses zum beständigen Gesetz genommen worden, daß die Soldaten, die vors Tribunal (wofern der Kläger sich dahin und nicht zum Feldherrn wenden wollte) wegen dem genommenen Vorspann citiret sind, und die Bediente oder die Unterthanen, denen der Schaden geschehen, solchen beschworen haben, in der Crone 50. Mark, und im G. H. Litthauen 50. Litthauische Schock vor jede Vorspann Strafe geben sollen. Und wenn ein Soldat überführet werden könte, daß er für den zurückgeschickten Vorspann sich Geld geben lassen, soll er nicht allein durch ein Feldherrliches, sondern auch durch ein Tribunals-Decret, am Leben gestrafet werden.

A. 1694. wurde ferner disponiret, daß wofern ein Soldat, er mag seyn wer er wolle, sich unterstehen sollte, Vorspannn mit Gewalt zu nehmen, und darüber vor den Feldherrn oder vors

* Wenn nemlich die genommene Pferde ausgetauschet, die Wagen verlohren oder ruiniret worden.

pozwany, y słuſznemi dowodami poprzysiężonemi, o to przekonany, na gardle karany bydź ma, gdyż lecie żołdem ſwym, a źimie z Prowiantu ſobie naznaczonego żyć powinien. *Tit. Diſciplina. Item* R. 1655. *Tit. Diſciplina militaris.* W. X. L. *Tit.* Porządek. R. 1658. Artykuły Woyskowe Konſtytucyami *Anni* 1609. y inſzemi przeſzłemi y pozniejſzemi, obwarowane, także inne wſzytkie reaſſumowano, chcąc mieć po J. J. Wielm. W. Hetmanach, aby *in executione* te Prawa zostawały. *Tit. Diſciplina milit.* w W. X. L. według Konſtytucyi R 1659. Ci ktorzy Podwody biorą, maią bydź J. Wielm. Hetmanom, albo do Grodu bliżſzego oddani, gdzie ich Staroſtowie y Urzędy ich, za Informacyą Krolewską, na gardle *praeviis Inquiſitionibus* karać powinni będą, *ſub ſolutione* wſzytkich krzywd *de ſuo. Tit.* o Werbunkach nowych. R. 1710. Podwod, koni, wołow, wymagać rownie zakazano, chyba za pieniądze. *Tit.* Opiſanie milicyi &c. y wſzytkie Prawa *de militari diſciplina* reaſſumuiąc, za powſzechną zgodą na wieczne y potomne czaſy, y na sławę tych zacnych y ogromnych Narodow, przyięto za Prawo y Porządek, żadnym wymysłem y ſpoſobem nieodbity, aby odtąd Zołnierz na wzor y przykład porządnych Kroleſtw y Rzpl. Cudzoziemſkich żył *de proprio*, lub w ciągnieniach, lub na Stanowiskach albo wytchnieniach, lub na Kwaterach jakimkolwiek Tytułem przypadłych, płacąc każdą rzecz, tak iako w targu, za ſame tylko siano, sieczkę y słomę żytną, y dwa garce owſa na konia iednego ſzczegulnie ſzeregowego, rachuiąc od godziny do godziny po 6. groſzy.

Tandem w Konſtytucyi Roku 1717. dysponowano, iż iako *in poſterum* wſzelkiemu Zołnierzowi Polskiemu y Cudzoziemskiemu, Podwod koni, wołow, zabierać nie będzie śię godziło; Tak gwoli temu każdy Officyer, Namiestnik lub komendę maiący, kwity *a Poſſeſſoribus bonorum de Satisfactione* odbierać maią, bez wſzelkiego gwałtu. *Tit. Diſciplina milit.* Zaczym y czaſu Ewakuacyi Saskiego Woyska idąc Marſzem y ſtanąwszy na Popaſach, lub noclegach, żadney rzeczy okrom siana y słomy do wiktu należącey, pieniędzy ani Podwod, owe Kolumny albo Partye pomienionego woyska pretendować muśiały, chyba za własne pieniądze ſwoie słuſznym targiem.

Artykuł VI. Parag. IV. w Traktaćie R. 1717.

Ze y Cudzoziemscy Monarchowie gwałtownego zakazali wymagania Podwod y zabierania chłopom koni, iawnie śię ta uſtawa pokazuie w Regulaminie Ceſarza Leopolda, dla milycyi ſporządzonym. art. 27. P. II. p. 645. Dunskiego Kroleſtwa art. 11. p. 341. w Ordynacyi tegoſz Pańſtwa względem Suſtentacyi y Konſyſtencyi Zołnierza. R. 1714. p. 352. w Poſtanowieniu Kroleſtwa Pruskiego według podwod R. 1717. P. I. p. 635. *ſeq.* w Ordynacyi X. Wyrtemberskiego względem Suſtentamentu Woyska. art. 12. p. 1162.

In Legibus Romanis varia dantur mandata, ut in tranſitu milites ad ferenda impedimenta ſua, nec equos nec boves poſtulent, ſed propriis Jumentis iter agere debeant, uti in Novella 17. c. 9. Novella 134. c. 1. & quamvis milites varias conſuetudines in proprium lucrum deinde adinvenerunt, argumentum tamen a prava conſuetudine deſumptum, invalidum eſt, nec ſubſiſtit. Burger Cent. II. Obſ. LXXIV. Co zaś czaſu woyny pozwolono bydź może podług onego przysłowia: *Inter arma ſilent leges* (czaſu woyny rządu niemaſz) albo według owey maxymy; Co twego to mego, a co mego tobie nic do tego: To ſamo pod czas pokoju srogą karą penowane bydź zwykło. Doznaliśmy, że *Lex in bello aranea, in pace murus.*

Qu. Jako ſobie Officyer *eo caſu* poſtąpić ma, kiedy maſzeruiąc dla chorych albo dla inſzey racyi koniecznie potrzebuie podwody?

Reſp. Experyencya y praktyka codzienna podaie w tey okazyi dwa ſpoſoby do nabycia podwod. Pierwſzy zowie śię z dyspozycyi tego artykułu, dobre słowo, oſobliwie kiedy w trzosie, potroſze, albo zgoła pustki. *Sunt enim Poloni teſte Joanne Batero ad comitatem, civilitatem, benignitatem & hoſpitalitatem prompti, ita ut ignotos & externos non modo libenter ſuscipiant hoſpitio, ſed etiam invitent, & omni Officio proſequantur.*

Starovolſcius in Polonia. p. m. 191.

Drugi ſpoſob dla nabycia podwod, ieſt gotowy groſz: Kiedy dobre słowo nie pomoże, za pieniądze powinien każdy służyć, zapłaciwſzy Goſpodarzowi według Konſtytucyi od konia na milę pułzłotego polskiey monety.

ARTYKUŁ

vors Tribunal, inter causas militares geladen, auch mit behörigen und beschwornen Beweisthümern, dessen überführet wird; so soll er desfalls am Leben gestrafet werden; indem er des Sommers von seiner Löhnung leben, und im Winter mit dem assignirten Proviant sich zu contentiren schuldig ist. A. 1658. sind die Kriegs-Articel, welche durch die Constitution von A. 1609. wie auch andere vorhergehende und nachfolgende Reichs-Satzunger befestiget worden, reassumiret, und denen Feldherren recommandiret, solche zu exequiren. Nach Inhalt der Constitut. von A. 1659. sollen diejenige, die Vorspann nehmen, entweder dem Feldherrn, oder dem nächsten Grod übergeben werden, woselbsten die Starosten und ihre Judicia, auf eingeholte Königliche Information, und gehaltene Untersuchung, dieselbe am Leben strafen müssen, oder gewärtig seyn, den Schaden von dem ihrigen zu ersetzen. A. 1710. ist gleichfalls verbothen worden, Vorspann, Pferde, Ochsen zu erzwingen, ausgenommen vor Geld. Auch ist mit Reassumirung aller Gesetze von der Kriegs- und Mannszucht, einmüthig, zu ewigen und nachfolgenden Zeiten, zur Ehre dieser vortreflichen und tapfern Nation, dieses zu einem unwiederruflichen Gesetz und Ordnung auf- und angenommen worden, daß a dato ein jeder Soldat nach der Art, und dem Exempel ordentlicher Königreiche und auswärtiger Republiken, so wohl aufm Marsch, als in den Wirths-Häusern, Rast- und Nacht-Quartieren, und dergleichen, von seinem Tractament leben, und eine jede Sache nach dem Markt-Preis bezahlen soll, vor blosses Heu, Hackſel, Rocken-Stroh und zwey Garnec rohen Haber auf ein Pferd, werden von einer Stunde zu der andren, sechs Groschen gerechnet.

Endlich ist in der Constitution von A. 1717. disponiret, daß wie ins künftige keinem Soldaten, so wohl Pohlnischen als Deutschen Authoraments, Vorspann, Pferde und Ochsen wegzunehmen erlaubt seyn soll; also soll auch dieserwegen ein jeder Officier, Substitut, oder Commandeur, über die geschehene Contentirung sich von den Eigenthümern quietiren lassen, und die Quitten mit keiner Gewalt erzwingen. Dahero wie der Ausmarsch der Sächsischen Trouppen aus Pohlen gewesen, hat die Armée weder auf dem Marsch, noch auf den Fütterungen, oder Nacht-Quartieren, ausser Heu und Stroh, keine Discretions-Gelder noch Vorspann praetendiren müssen, ausser vor ihr eigen Geld, gegen billigen Preis.

Art. 2. §. 4. In der Constitut. 1717.

Daß auch die auswärtige Monarchen verbothen haben, in ihren Reichen und Landen eigenmächtiger weise Vorspann zu erzwingen, und dem Landmann abzunehmen, solches erhellet aus Kaysers Leopoldi Reglement vor die Milice, a. 27. P. II. p. 645. Dem Dänischen Marsch- und Einquartierungs-Reglement a. 11. p. 341. Desgleichen aus der Verpfleg- und Einquartierungs-Ordonanz vor die Milice, de A. 1714. p. 352. Königl. Preuß. Verordnung wegen des Vorspanns, de A. 1717. P. I. p. 635. seq. Herzogl. Würtembergschen Verpflegungs-Ordonnance, a. 12. p. 1162.

In den Römischen Gesetzen selber giebts verschiedene Verordnungen, daß die Soldaten zu Fortbringung ihrer Bagage, keinen Vorspann begehren, sondern ihr eigenes Vieh darzu haben sollen; als in der Nov. 17. c. 9. Nov. 134. c. 1. Und ob gleich bey den Arméen durch die Gewohnheit anders practiciret zu werden pfleget, so kan doch von einer bösen Gewohnheit kein festes Argument gemacht werden. Burger Cent. 2. Obs. 74. Was denn auch etwan zu Krieges-Zeiten nach dem gemeinen Sprüchwort: Unter dem Geräusche der Waffen schweigen die Gesetze: oder, was dein ist, das ist mein, und was mein ist, geht niemanden was an, als erlaubt tractiret wird, das pfleget wiederum zu Friedens-Zeiten sehr hart geahndet zu werden. Die Erfahrung lehret, daß zur Zeit der Kriegs-Unruhen die Gesetze gleich einer Spinnewebe, und in Friedens-Zeiten gleich einer Mauer gehalten werden.

Qu. Wie soll es denn ein Officier machen, der aufm Marsch wegen Fortbringung der Kranken oder andrem Vorfall, nothwendig Vorspann haben muß?

Resp. Die Erfahrung und die tägliche Praxis geben in diesem Fall zwey Mittel an die Hand. Erstlich, vermöge diesem Articel, ein freundliches Wort, besonders wenn im Beutel nichts zum Vorspann verhanden ist; Nach dem Gezeugniß Johannis Bateri, ist der Pohlnische Adel an sich zur Geselligkeit, Obligeance, Gütigkeit und Bewirthung allemal bereit, dergestalt, daß nicht allein die Unbekannte und Fremde gerne von ihm aufgenommen, sondern auch eingeladen und bedienet werden.

Starovolscii Polonia. p. m. 191.

Das andre Mittel Vorspann zu bekommen, ist das baare Geld: wenn ein gutes Wort nichts helfen will, muß alles vor Geld da seyn. Laut Constitution gehöret auf eine Meile vom Pferde ein halber Gulden Pohlnisch.

ARTYKUŁ XXV.

Wszeteczeństwa, opilstwa, grania niezmiernego, y innych wszelakich zbytkow wystrzegać się maią: gdzieby ktory tym się bawił, a za napomnieniem Rotmistrzowskim nie chciał tego poprzestać, nie ma go Rotmistrz cierpieć: ale Hetmanowi onego opowiedzieć, od ktorego ma bydź karan: a tym więcey tego, ktoby z wszeteczniсą mieszkać śmiał.

REFLEXYE.

Jan Kostka, Gienerał-Auditor-Lieutenant Imperatorski, pisze w Reflexyach *super articulum bellicum XI. & XII.* Cesarza Leopolda I. iż od tego czasu jak cudzołostwo, wszeteczeństwo, nieczystość, nazwano Konwersacyą polityczną, takowe zbrodnie rzadko w Kryxrechtach sądzone bywaią. Co ieżeli dłużey kontynuować będzie, taką za czasem Dekałog poniesie zelżywość, iaka Konstytucyą Kryminalną Karola tym Imieniem Piątego Cesarza, potkała zniewaga.

Na zastanowienie nieczystosci Sodomskiey, ostrych ieszcze zażywaią sposobow, bo żeby z pszenicą dziki nie miał rość kąkął, temu łatwiey wiarę daię, miawszy sam takie kazusy do dekretowania w Kryxrechcie. Ciasny jednak tłum adoratorow sprosney wenery, ślepemi amorami zaćmiony, sprawuie, że y w tym bestyalskim y nierządnym obyczaju, wielki często punkt za cyfrę y bagatelę bywa trzymany.

Względem iawnych nierządnic y niewstydnych nałożnic, Subalternow y Gemeynow przecię doglądaią, żeby powściągliwie żyli, ale Przełożonych dobre przykłady ustały przy zepsowanych obyczaiach. Każdy wyimować chce żdżbło, ktore iest w oku brata swego, a sam balki ktora iest w oku swoim, nie widzi; jak stoi napisano u S. Łukasza Ewangelisty w rozdziale VI.

S. P. Stanisław Łubienski, Biskup Płocki za swego ieszcze wieku wyznał, że y tu takowe grzechy, za fraszkę trzymane bywaią, y bez msciwey kary uchodzą. Niemaszci to w Polszcze sądow, kary, na cudzołożnikow na ***concubinarios, na incestuosos, omnes libertate Polona defenduntur;*** A naprzodby trzeba ***Leges pietatis Christianae sancire,*** ktore w prawdzie za Przodkow naszych były w ręku ***Juris Spiritualis;*** ale to ***impia suspensione executionis abrogatum,*** y tak ***publica concessione peccatur.***

Mowca Polski. T. II. p. 6. Kaspra Pepłowskiego Polityka o wolnosci Polskiey pospolitey w Rozdziale XI.

Tuteysze niemieckie Artykuły Woienne art. XIV. iako też y inne cudzoziemskie, koniecznie chcą, żeby Metresow, nierządem bawiących się y innych podeyrzałych białychgłow, ani w Obozie, ani w Garnizonie, tak Officyerowie, iako y żołnierze pospolici u siebie nie chowali. Inaczey czyniący, podług rozsądku karani bydź maią. Ktoby takowe osoby trzymał nie dbaiąc na wszelkie admonicye, ma ie Profos kazać Sztepkowi zabrać, y z Obozu lub z Garnizonu wygnać: ktoby śię ważył temu wbrew postępować, ma za ten występek według uznania okoliczności ostremu podlegać Dekretowi.

Artyk. Woienne Woysk Państwa Niemieckiego Art. 22. P. I. p. 117. Palatini Rheni. a. 18. p. 763. Hanowerskie. a. 23. p. 831. X. Wyrtemberskie. a. 13. p. 1145. Cyrkułu Szwabskiego. a. 15. p. 1328. Cyrkułu wyższego Renu. a. 19. p. 1424.

Zaczym każdy Szeff, y Kommendant, ktoremu idzie o konserwacyą ludzi swoich, pilne musi mieć o to staranie, żeby Żołnierz, nie był wyuzdany, na zgorszące rozpusty cielesne, z ktorych na ostatku, nie insze wynikaią konsekwencye, iako kradzież, marodowanie, dezercya, y rożne zaraźliwe choroby, z uszczerbkiem służby Pańskiey. Cesarz Leon pisząc o Woyskowym Apparacie, namienił, że czystość iest ozdobą wyśmienitą, a niewstrzemięźliwość haniebną sromotą, jako Generała samego, tak y całego woyska jego.

Capite XX. n. 128. *Confer.* Zagorski Tom. I. w Rozdziale II.

Sławny niegdyś Skanderbeg, y z tey racyi w potomnym wieku chwałę ma, że w Obozie swoim ani wszetecznych osob, ani złoczyńcow nie chował: Drudzy zaś twierdzą, że dla tego niepoięte zawsze otrzymywał zwycięstwa nad Bisurmanem, przyrodzonym Chrzescianstwa nieprzyiacielem.

Reflexye Art. Woj. Cesarza Ferdynanda III. a. 72. P. I. p. 106. Brandenburskiego Kryxrechtu a. 52. p. 416. Holenderskich Art. Woj. a. 4. n. b.

Według

XXV. Artickel.

Hurerey, Sauffen, übermäßiges Spielen, und alle andere Excessen, sollen gemieden werden: Wer damit umgehen, und auf des Rittmeisters Verwarnung solches nicht nachlassen wollte, den soll der Rittmeister nicht dulden, sondern dem Feldherrn zur Bestrafung anzeigen, insonderheit einen solchen, der eine öffentliche Hure zu halten sich unterstehen sollte.

OBSERVATA.

Der Kayserliche General-Auditeur-Lieutenant, Herr Johann Kostka, schreibet in seinen Observatis über den 11. und 12ten Artickel von Kaysers Leopoldi A. B. daß von der Zeit, als der Ehebruch, Unzucht und Hurerey, eine Manier zu leben heissen, hat man darum bey Krieges-Rechten wenig oder gar keine Frage. Und wenn es länger währet, mögen sich die heiligen zehen Gebothe wohl fürsehen, daß es ihnen diesfals nicht ergehe, wie Kaysers Carls Peinlicher Hals-Gerichts-Ordnung.

Die Sodomie endlich ziehet noch ihre Strafe nach sich, denn daß auch nebst dem guten Weitzen, ein oder mehr Blätter Unkraut wachsen, kan ich desto eher glauben, weil dergleichen mir selbst im Kriegesrecht zu judiciren vorgekommen. Inzwischen machet das Haus Veneris, durch die Menge seiner Clienten; daß auch in diesem widernatürlichen Laster, oft ein ziemlicher Punkt für Kleinigkeiten angesehen wird.

Wegen des ledigen Weiber-Geschleps und Concubinat-Wesens, wird bey Subalternen und Gemeinen ziemliche Einsicht gebrauchet, aber das gute Exempel von den Obern, hat etlicher Orten seine Gestalt, wie beschrieben im Evangelio St. Lucä im 6. Capitel: Einer nimmt sich an, aus des Bruders Auge einen Splitter zu ziehen, und wird selbst des Balkens, der in dem seinigen haftet, nicht gewahr.

Stanislaus Łubienski, ehemaliger Bischoff von Płock, hat schon zu seiner Zeit bekennen müssen, daß auch hier dergleichen Sünden, wenig oder gar nicht gestrafet werden. Es sind in Pohlen, schreibt er, keine Judicia, noch Strafen auf die Ehebrecher, Hurer und Blutschänder, alle werden mit der Pohlnischen Freyheit geschützet. Es wäre höchst nöthig, von der christlichen Frömmigkeit Gesetze zu sanciren, welche bey unsren Vorfahren in der Hand des geistlichen Gerichts, in der That selber gewesen: Allein das ist durch bösen Aufschub der Execution abgeschafft, und folglich wird auf öffentliche Concession immerhin gesündiget.

Der Pohlnische Redner, T. II. p. 6. Casper Pepłowski in der Politic von der gemeinen Pohlnischen Freyheit, C. 11.

Die hiesige deutsche Krieges-Artickel a. 14. wie auch andrer auswärtigen Potentaten, haben verordnet, daß keine Maitressen, Concubinen und Huren, weder im Felde, noch in Garnisonen, so wenig bey den Officierern als gemeinen Soldaten, geduldet werden sollen. Im Contraventions-Fall erfolget eine willkührliche Strafe. Da jemand dergleichen Personen bey sich hätte, und sie auf beschehene Verwarnung nicht verlassen wollte, sollen dieselbe vom Profosen durch den Steckenknecht weggenommen, und des Lagers oder der Garnison verwiesen, der sie aber behalten und nicht verlassen will, nach Befindung ernstlich gestrafet werden.

A. B. der Reichs-Völker, a. 22. P. I. p. 117. Chur-Pfälz. K. A. a. 18. p. 763. Hanow. a. 23. p. 831. Herzogl. Würtemb. a. 13. p. 1145. Schwäb. Cr. a. 15. p. 1328. Ober-Rhein. Cr. a. 19. p. 1424.

Dahero wird ein jeder Cheff und Commandeur, dem einiger maßen die Wohlfahrt seiner Leute lieb ist, dafür die behörige Sorge tragen, daß der Soldat von solchem ärgerlichen Lebenswandel abgehalten werde; indem zuletzt keine andre Folgen daraus kommen können, als die Mauserey, das Marodiren, Desertiren, und allerley venerische Krankheiten, worunter der Herren-Dienst das meiste leidet. Der Kayser Leo meldet de apparatu bellico, daß die Keuschheit beydes dem General und dem Krieges-Volk ein edles Kleinod, die Hurerey aber ein schädliches und verderbliches Ding sey.

C. 20. n. 128. Conf. Zagorski l. c. Tom. I. cap. 2.

Man lobet den weltbekannten Scanderbeg auch in jetzigen Zeiten darum: daß man in seinem Lager von Huren und Buben gar nichts zu sagen wuste. Ja man glaubet gar, daß er derentwillen allezeit wider den Erb-Feind des christlichen Nahmens, in seinen Kriegen so siegreich gewesen.

Die Anmerk. zu Kaysers Ferdin. III. A. B. a. 72. P. I. p. 106. Zum Brandenb. K. R. a. 52. p. 416. Zum Holländ. K. R. a. 4. n. b.

Według Punktow od Grafa Kewenhyllera Zołnierzom dla obſerwy piſanych, nie ma Kapellan Regimentowy ani Officyerowi, ani Zołnierzowi proſtemu, pozwolić Konkubinę albo wſzetecznicę mieć; kiedyby ſię ktora pod tytułem kucharki u nich bawiła, ma ią Profos zewlec, a ieżeli konia ma, onę w nim ciążać, ktorego Officyer iednym czerwonym złotem wykupić powinien, ſuknie iey Profoſowi zoſtaną.

P. I. p. 15. 16. p. 180. n. 13. & p. 168. n. 9.

Co ſię tycze brzydkośći obżarſtwa y piiaństwa, takowy grzechowy nałog na kſztałt bezecney y niby w zapienionych trunkami ſtatkach utaioney Tyranki, z takim ſobie postępuie Zołnierzem, ktory ſię pod iey *Sequeſtr* niewolniczy poddaie, ſpętawſzy mu nogi, onego o ziemię rzuca, kiedy ſtać powinien, oczy ſnem morzy, kiedy czuć potrzeba, uſta pieczętuie, kiedy ſię mowić godzi, one czyni wielomowne, kiedy milczeć potrzeba, na oſtatku z niego robi nierozumną kreaturę, błazna, niecżłowieka y zboycę, wprowadziwſzy go w tak nieſzczęsliwy ſtan, w ktorym częſtokroć nie tylko rozum, żywot y honor ale wespoł y duſza tonąć zwykła.

Elyaſz ab Hermansdorf l. c. w Rozdziale XIV.

Niepodobna mowić żeby ſię ten wyrok z prawdą miiał. Obżarſtwo ieſt wszytkich Kryminałow Matką: A Proverbialiſta takie piiaństwa położył owoce: *Luxurioſa res vinum & tumultuoſa ebrietas: quincunque his delectatur, non erit ſapiens.* Nie ieden liczy rany, kreſy paragrafy na łbie, niby to Kawalerskie, a w ſamey rzeczy przy kuflu oberwane.

Zadnego, piſze Kaspar Pepłowski *l. c.* w rozdziale *XII.* nigdy prawie zabicia człowieka nie słyſzeliśmy, żadnych poiedynkow, albo nieprzyiaźni wſzczętych, z niemałą ſzkodą, y niepożytkiem wielu, chyba kiedy bezrozumne to Szaleństwo, z zbytniego picia nabyte, kogo opanuie, y na ſpolną zgubę wſzytkich uzbroi. Prawdziwie Iſokrates napiſał: *Menti nimio potu obrutae, idem ei quod curribus evenire, ex quibus aurigae ſunt excuſſi.* Rozumowi zalanemu piiaństwem toż ſię co wozom przydawa, z ktorych woźnice pospadali; bo iako te nierządnie ſię toczą, niemaiąc rządcow, tak myśl do wiele złego bywa zapędzona, rozum ſtraciwszy. Alexander, Krol Macedonski, odprawiwſzy siła woien sławnych, y siła zwycięſtw wielkich otrzymawſzy, do tak plugawego piiaństwa ſię był udał, iż przy naylepszey dobrey myśli, wiele ukochanych Przyiacioł zabiiał, y tak ſię wſzytkim na końcu słuſznie nienawidzącym ſtał. Cyrus, Krol Perski, żartownie y mądrze ieſzcze w dziecinnym wieku na Podczaſzego ſwego powiadał, iż truciznę w wino mieſzał, ktorego Krolowi y gosciom iego wſzytkim nalewał. Bo z iego napoiu widział, iż wſzyscy niby rozum ſtraciwſzy ſzaleli, a z niektorych oſtatnich ſpraw nieprzystoynych zdało ſię iakoby Krol ſamego siebie y goscie Pana ſwego zapomnieli. Tenże ſam Krol miał ludziom wolnym y poczciwym ſurowo piiaństwa zakazać, ſamym tylko niewolnikom tego pozwoliwszy. &c.

Pyttakus z Mytyleny, mędrzec Starogrecki, do onych siedmiu Sapientow należący, iako Poganin takie uſtanowił Prawo, że ten ktory przez piiaństwo kogo zabiie, albo co ſzeptnego zbroi, oſtrzey ma bydź karany jak kiedyby po trzeźwu to wykonał, iż dobrowolnie rozum trunkami zaślepiwſzy, we wſzytko złe oślep wpadł. O czym Dyogenes Laertius piſze.

L. I. c. V.

Sam Pſeudo-Prorok Saracenski w plugawych roskoſzach cielesnych utopiony Machomet, pociągaiąc Chrzescian rożnemi ſpoſobami do wyznania fałſzywey nauki ſwoiey, pospolite wina używanie dla tego wyraźnie w Alkoranie zakazał, aby do obrzydliwego piiaństwa droga nie była otwarta. Zaproſzony iednego czaſu ten Prorok od Przyiaciela ſwego na obiad, ſzedł trafunkiem mimo dom gdzie ſię wesele odprawowało: widział ludzi winem zagrzanych, weſołego y dobrego humoru, mile ſię obłapiaiąc y ofiaruiąc ieden drugiemu. Przypiſawſzy to tedy winu, błogosławił ie, iako rzecz świętą. Ale ſię bardzo zdumiał, kiedy wieczor powracaiąc do domu, obaczył na tymże mieyscu tych ludzi, co ſię przedtym tak przyiacielsko ściskali, wadzących y biiących ſię między ſobą, y to tedy winu przypiſawſzy, odmienił pierwſze ſwoie błogosławieńſtwo y przeklnął ten trunek, ktory w tak krotkim czasie wielką odmianę ſprawował, y potym poſtanowił, aby wino na zawſze było Haram, to ieſt obrzydliwe u iego uczniow.

Rykota Monarchya Turecka, p. 242. p. 3.

Chrzescianskie Potencye ztrutynowawszy, iako honor, zdrowie ciało y duſza, bydlęcim prawie ſpoſobem, przez zbyteczne piiaństwo na ſzańc wyſtawione bydź zwykły, y ten ktory od miecza nie zginie, częstokroć przez picie niezmierne, życie

Laut des Reichs-Grafen von Khewenhüllers Observations-Puncten, soll der Regiments-Pater, weder dem Officier, noch dem gemeinen Soldaten, eine Concubine oder Hure gestatten; denn wenn eine unter dem Praetext einer Köchin aufgehalten wird, soll der Profos sie ausziehen, und wenn sie zu Pferde ist, solches hinwegnehmen, welches der Officier mit einem Ducaten auslösen muß, die Kleider aber verbleiben dem Profos.

P. I. p. 15. 16. p. 180. n. 13. p. 168. n. 9.

Das Laster der Völlerey und Trunkenheit betreffend, so ist es die grausame Zauberin und Tyrannin, welche denjenigen Soldaten, so sich unter ihr Joch beuget, ärger als einen Sclaven hält, ihn nicht allein zu Boden schlägt, wenn er stehen, in den Schlaf senket, wenn er wachen, ihm die Zunge bindet, wenn er reden, und dieselbe löset, wenn er schweigen soll, sondern auch zuletzt in eine unartige Creatur, in einen Narren, Unmenschen und Mörder verwandelt, und in den unglückseligen Zustand setzet, in welchem nicht allein Vernunft, Leben und Ehre, sondern auch wohl öfters mit demselben zugleich die Seele verlohren wird.

Elias von Herrmannsdorf l. c. Cap. 14.

Man kan nicht sagen, daß dieses zu viel gesaget sey; denn die Trunkenheit ist der Ursprung aller Laster. Salomon der weise König, hat schon zu seiner Zeit von der Völlerey diesen Ausspruch gethan: Der Wein macht böse Leute, und stark Getränke macht wilde, wer darzu Lust hat, wird nimmer weise. Viele tragen an ihrem Kopfe Wunden und Risse, als Zeichen ihrer Tapferkeit, und in der That sind sie darzu besoffener weise gekommen.

Wir haben, schreibet Casper Pepłowski l. c. im 12ten Capitel, noch fast niemals von einer Entleibung, vom Duell, oder von einer Disharmonie gehöret, die mit vieler ihrem Schaden und Nachtheil sich entsponnen, es sey denn, daß diese unvernünftige Raserey, die vom übermäßigen Soff hergekommen, jemanden bemeistert, und alle zu ihrem Untergang bewaffnet gehabt. Isocrates hat mit Wahrheit geschrieben: Es begegnete dem Gemüth, so durch übermäßigen Trunk beschweret worden, ein gleiches Unglück wie denen Wagen, von welchen die Kutscher heruntergefallen: Denn, so wie diese ganz unordentlich gehen, wenn sie keinen Fuhrmann haben; so pfleget auch das Gemüth in viel Unglück zu gerathen, wenn der Verstand verlohren gegangen. Alexander, König in Macedonien, nachdem er vorhero viel rühmliche Kriege geführet, und viele Siege erfochten, hatte zuletzt einer so grausamen Völlerey sich ergeben, daß er bey der grösten Lustbarkeit, viele von seinen liebsten Freunden hinrichten lassen, und sich zuletzt bey allen verhaßt gemacht. Cyrus, der Perser König, hatte von seinem Mundschenk noch in der Jugend, scherzweis aber ganz klüglich gesprochen, daß er den Wein, den er dem Könige und seinen Gästen zu trinken gegeben, mit Gift gemischet hätte; denn er sahe, daß alle so davon getrunken, als unsinnige Leute raseten, und einiger ihre ganz unanständige Aufführung zeigete an, als wenn der König seiner selbst, und die Gäste ihres Herrn vergessen hätten. Derselbe König soll auch den freyen und ehrbaren Leuten die Trunkenheit ernstlich verbothen, dagegen denen leibeigenen Knechten erlaubet haben.

Pittacus Mitylenaeus, einer von den sieben Weisen aus Griechenland, hat als ein Heyde, dieses angeordnet, daß wenn einer jemanden im trunkenen Muth todschläget, oder etwas böses begehet, man ihn weit härter strafen sollte, als wenn er nüchtern delinquiret hätte, indem er gutwillig den Verstand versoffen, und sich blindlings ins Unglück gestürzet. Wovon Diogenes Laertius schreibet:

Im 1sten Buche c. 5.

Selbst der falsche Prophet der Saracenen, und in fleischlichen Lüsten ganz ersoffene Mahomet, als er die Christen zu seinen Irrthümern gezogen, hatte nichts destoweniger in seinem Alkoran den täglichen Gebrauch des Weins ausdrücklich verbothen, und zwar zu diesem Ende, um dadurch die Gelegenheit zum Vollsaufen zu benehmen. Dieser Prophet war einstens von seinem guten Freunde zur Mittags-Mahlzeit invitiret, und gieng zufälliger weise ein Hochzeit-Haus vorbey. Er sahe, daß Leute die der Wein erhitzt gehabt, ganz lustig und gutes Muths gewesen, einander ambrassiret, und sich alle Treue und Liebe versprochen. Er schrieb dahero solches dem Weine zu, und segnete ihn, als eine heilige Sache. Als er des Abends nach Hause gieng, und dieselbe Leute, die sich anfangs so freundlich begegnet, an demselben Orte einander schlagen und scaliren betroffen, ward er darüber sehr entsetzt. Und weil er das Lerm dem Rebensaft zugemuthet, so habe er seinen ersten Segen verändert, und dieses Getränke, welches in kurzer Zeit eine grosse Verändrung gemacht, verfluchet, auch hernach verordnet, daß der Wein bey seinen Jüngern allemal verflucht seyn möge.

Die Ottomannische Pforte, p. 242. §. 3.

Christliche Potentaten hergegen haben in Erwegung gezogen, daß durch das Vollsaufen, Ehre und Gesundheit, Leib und Seele, auf mehr denn eine bestialische weise in Hazard und auf die Spitze gesetzet werden, und wer durchs Schwerdt nicht verlohren gehet, der kommt beym

Saufen

życie traci, gdy wszytkie ciała y rozumu siły niezmiernemi trunkami obciąża; więc w Artykułach swoich woiennych rozkazały surowe położyć przestrogi, aby żołnierze szkarady y grzechu piiaństwa, ktore Boskie y Ludzkie Prawa zakazały, zaniechać chcieli.

Cesarza Maximil. II. y Państwa Niemieckiego Artykuły Woienne Raytarskie. a. 48. P. I. p. 16. Saxo-Weymarskie, a. 6. p. 1021. Porządek Artyllеryi Brandenburskiey, a. 4. p. 475. Tegosz Państwa Mandat o Duellantach, R. 1713. a. 13. p. 632.

Do tego nie ma bydź piiaństwo exkuzą albo zasłoną od kary, y owszem kto po piianu w czym zgrzeszy, ten podług surowosci Prawa ostrzeyszey karze podlegać powinien, z Dyspozycyi Artykułow Woiennych tuteyszych niemieckich. *Art. XXIV. P. I. p. 246.* Cesarza Maxymil. II. a. 50. p. 17. *Item* a. 56. p. 41. Bawarskich, a. 35. p. 192. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 36. p. 201. Elektora Palatini Rheni, a. 41. p. 768. Hanowerskich, a. 92. p. 845.

Byłaby dziwna rzecz, ieden exces chcieć drugim zasłaniać, twierdząc że popełniony Kryminał nie tak srogi, poniewasz ze złego wypłynął źrzodła. Coby nie inaczey było, iak gdyby kto odarszy dach z domostwa swego, wielce utyskować chciał na niedyskretny deszcz, że do iego wewnętrznych gmachow przebiia.

Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 28. P. I. p. 393.

Zgadzaią się prawda Jurystow Szkoły na to, że w pewnych okazyach przebieraiący miarkę w mocnych likworach, głupim y szalonym podobnemi y zgoła rownemi sądzeni bywaią, ktorym z tey okazyi karę ordynaryiną mityguią. Kto iednak nie z ułomnego przyrodzenia słabosci ale z dobrowolney złości, winem albo inszym napoiem zalany, grzeszy, rożne szaleństwa nieprzystoyne y zakazane wystepki, zachmieliwszy głowę, pełni, ten się żadney mitygacyey y litosci spodziewać nie ma.

Carpzovii Pract. Crim. Qu. CXLVI. Reflexye Art. Woj. Cesarza Ferdyn. a. 61. P. I. p. 97. Mandat Brandenburski o Duellantach, a. 13. p. 632. Edykt Elektora Palatini Rheni przeciwko Duellom, a. 11. p. 823.

Tandem y gra Zołnierzom zakazana iest w Cudzoziemskich Artykułach Woiennych, ktora z wielkiemi często inkonweniencyami, z waśnią, tumultem, zaboiem, ztowarzyszona bywa. Częścią Zołnierze przegrawszy Lenung, z biedy się udawać muszą do zakazanych sposobow; dla tego Officyerowie czułe oko mieć powinni, żeby pospolite do grania place były zruynowane, y inne na to umowione taiemne schadzki Zołnierskie wyniszczone.

Artykuły Woienne Jana Jerzego II. Elektora Saskiego. a. 9. P. I. p. 217. Cyrkułu wyższego Rhenu, a. 25. p. 1426. X. de Saxen-Goth. Tit. I. a. 5. p. 971.

Inaczey bywa, kiedy kto z należytą moderacyą, bez omieszkania nabożeństwa y służby, dla zabawki, albo dla poczciwey y grzeczney Kompaniey do gry zasiada.

Art. Woj. Holsztynskie de Gottorp. a. 123. P. I. p. 1237.

Oprocz tey okolicznosci Kartownikow albo Kosterow, bieganiem przez rozgi karzą.

Art. Woj. nowo approbowane Brandenb. a. 16. P. I. p. 576. Hesso-Kasselskie, a. 54. p. 1192. Darmsztadzkie, a. 58. p. 1210.

In specie nie ma nikt cierpieć gry na wartach: Ktory Unter-Officyer na to zezwoli, przez spary patrzy, z Muszkieterami nazbyt pospolituie, albo sam z niemi w grę się wdaie, ma bydź za to cięszko karany, y według uznania kassowany.

A. W. Hessen-Darmstadskie, a. 54. p. 1192.

Ktory Unter-Officyer lub Zołnierz, swoy Traktament przegra, przepiie, ten pierwszym y drugim razem w kaydanach wodą y chlebem przez dwie niedziele alimentowany, a za trzecim rozgami karany, y bez listu odprawnego z Regimentu wyrugowany bydź ma.

A. W. Holsztynskie de Gottorp. a. 124. p. 1237.

Tudziesz y Ober-Officyerom zakazano grać na Wartach im nakazanych.

A. W. Bremskie, a. 9. & 14. P. I. p. 1448.

Jeżeliby się Officyer tego poważył, ma bydź *amissione* Szarzy do czasu skarany y na Szylwach degradowany.

A. W. de Brunswig-Lyneburg-Wolffenbytelskie, a. 65. P. I. p. 1083.

Pod tę iednak censurę Prawa, nie idą ci, ktorzy z własney Substancyi sobie rozrywki czynią: ale raczey tacy, ktorzy pieniądze Regimentowe y Chorągwiane na grze przemarnowawszy ubogim żołnierzom krzywdę czynią; zkąd żaden nie ma dłużey grać, aż mu worka dostaie, kto na reiestr gra, temu nikt nie powinien zapłacić.

Artyk. Woienne Cesarza Maximil. II. a. 70. P. I. p. 43. Ferdynanda III. a. 74. p. 106. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 47. p. 203. Holsztynskie de Gottorp, a. 123. p. 1237. Cyrkułu Bawarskiego, p. 1320. Augszpurskie, a. 24. p. 1442. Trewirskie, a. 56. P. II. p. 739. Kolonskie, a. 73. p. 755.

Saufen um sein Leben, wenn er die Kräfte seines Cörpers und seiner Seele mit übermäßigem Trunk ständig beschweret; Dahero haben sie in ihren Krieges-Artickeln den Soldaten alles Ernstes anbefohlen, das abscheuliche und so wohl in göttlichen als weltlichen Rechten sonsten hochverbothene Laster der Trunkenheit, zu meiden.

Kaysers Maximil. I. und des H. R. Reichs Reuter-Bestallung, a. 48. P. I. p. 16. Sachsen-Weym. a. 6. p. 1021. Brandenb. Artillerie-Ordnung, a. 4. p. 475. Dessen Duell-Mandat, de A. 1713. a. 13. p. 632.

Es soll auch die Trunkenheit zu keiner Entschuldigung oder Milderung der Strafe angezogen, sondern solche Verbrechung desto härter auch wohl gedoppelt gestrafet werden, laut Verordnung des 24sten der hiesigen deutschen Krieges-Artickel. P. I. p. 246. Kaysers Maximil. II. a. 50. p. 17. a. 56. p. 41. Chur-Bayr. a. 35. p. 192. Joh. Georgii I. Chur-Sächs. a. 36. p. 201. Chur-Pfälz. a. 41. p. 768. Hanow. a. 92. p. 845.

Es wäre eine wunderbare Sache, wenn man eine Uebelthat mit der andern excusiren und statuiren wollte, es sey das Verbrechen desto leichter, weil es aus einem bösen Ursprung hergeflossen. Welches nicht anders wäre, als wenn jemand sich beschweren wollte, daß der Regen in sein Haus gefallen, da er zuvor das Dach selber muthwillig herunter geworfen.

Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 28. P. I. p. 393.

Und ob zwar an dem ist, daß in den Rechten zu Zeiten und in gewissen Fällen, die übermäßig Trunkene denen Wahn- und Unsinnigen gleich geachtet, und die ordinaire Strafen in solchem Ansehen mitigiret werden; So sollen doch diejenige dergleichen Mitigation und Linderung nicht zu gewarten, noch sich damit zu flattiren haben, welche nicht von ungefehr in die Trunkenheit fallen, sondern vorsätzlicher und gewöhnlicher weise dieses Laster begehen, und sich dadurch zu allerley Brutalitaeten und unanständig verbothenen Händeln desto mehr aufmuntern und erhitzen.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 146. Anmerk. zum Ferdinandinischen A. B. a. 61. P. I. p. 97. Das Preußische Duell-Mandat, a. 13. p. 632. Chur-Pfälz. Edict wider die Duelle, a. 11. p. 832.

Was zuletzt das Spielen anbelanget, so ist solches in den Krieges-Artickeln auswärtiger Potentaten ebenfalls verbothen; weil dadurch öfters grosse Ungelegenheit, ja zuweilen Zank, Mord und Todschlag verursachet zu werden pfleget; theils auch die Soldaten ihren Sold verspielen, daß sie dahero aus Mangel andere verbothene Mittel suchen müssen, weshalb denn die Officierer die gemeine Spiel-Plätze, wie auch andere hiezu brauchende heimliche Zusammenkünfte bey den Soldaten zu zerstöhren sich bemühen sollen.

Joh. Georgii II. Chur-Sächs. A. B. a. 9. P. I. p. 217. Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 25. p. 1426. Sachsen-Goth. Tit. I. a. 5. p. 971.

Es geschehe denn solches mit gebührender Moderation, ohne Versäumniß des Gottesdienstes und anderer Nahrung, zu einer Recreation, um ein weniges Geld, etwa zur ehrlichen Conversation.

Hollstein-Gottorf. K. A. a. 123. P. I. p. 1237.

Sonsten ist das Spielen mit Karten und Würfeln, bey Strafe der Spießruthen, den gemeinen Soldaten verbothen.

Königl. Preuß. neu approbirte K. A. a. 10. P. I. p. 576. Hessen-Cassel. A. B. a. 54. p. 1192. Darmst. K. A. a. 58. p. 1210.

Absonderlich soll das Spielen in denen Wach-Stuben nicht geduldet werden, und derjenige Unter-Officier, so solches verstattet, oder conniviret, sich mit denen Gemeinen allzugemein machet, oder sich gar ins Spielen einläßt, soll empfindlich gestrafet, auch nach Befinden cassiret werden.

Hessen-Darmst. K. A. a. 54. p. 1192.

Welcher Unter-Officier oder Soldat seinen Sold verspielen oder versaufen wird, der soll das erste und andere mal in die Eisen zu Wasser und Brod, zwey Wochen gesetzet, das dritte mal aber durch die Spießruthen laufen, und sonder Abschied weggejaget werden.

Hollstein-Gottorffische K. A. a. 124. p. 1237.

Denen Ober-Officiers ist das Spielen auf ihren Posten ebenfalls untersaget.

Der Stadt Bremen A. B. a. 9. u. 14. P. I. p. 1448.

Und so ein Officier sich des Spielens mit theilhaftig machet, soll derselbe seiner Charge auf eine Zeitlang entsetzet, und auf die Schildwacht degradiret werden.

Braunschweig Lüneb. Wolffenb. A. B. a. 65. P. I. p. 1083.

Es werden hier aber nicht diejenige culpiret, die von ihren eigenen Mitteln einigen Zeitvertreib suchen, sondern allein diejenige, welche Regiments- oder Compagnie-Gelder angreifen, selbe verspielen, und mithin dem armen Soldaten Noth leiden lassen; dahero auch keiner weiter, denn er baar Geld hat, spielen soll. Wer dem andern was auf Borg abgewinnet, dem soll der andere nichts darum zu zahlen schuldig seyn.

Kaysers Maximil. II. K. A. a. 70. P. I. p. 43. Ferdin. III. a. 74. p. 106. Joh. Georgii I. Churf. zu Sachsen A. B. a. 47. p. 203. Hollstein-Gottorf. a. 123. p. 1237. Des Bayr. Cr. p. 1320. Der Stadt Augspurg, a. 24. p. 1442. Trier, a. 56. P. II. p. 739. Cölln. a. 73. p. 755.

Na reście y P. P. Officyerom wszytkie wysokie gry zakazane są, osobliwie na kredyt. Według Kewenhyllera takowe długi po śmierci *debitora* Karteluszem nagrodzone bywaią. Kto się dzień w dzień grami bawi, ten właśnie takie zalecenie ma do przyszłey promocyi, iako ten ktory rękodayne Summy zaciąga na wieczne nieoddanie. Dyssypator Dobr swoich, małą zapewnie mieć będzie głowę do Gospodarstwa przy Kompaniey, albo przy Regimencie.

w Rozdziale II. o Konduycie Officyerskim, n. 7. p. 12.

Co się Gemeynow tycze, tym w Karty grać tylko zabraniaią Prawa, excypuiąc piłkę, y kręgle, y inne tym podobne dla mocyi ciała zinwentowane gry, ktore sławny niegdyś *Juris Consultus Ulpianus in L. item Mala. ff. ad leg. Aquil.* sam approbuie. Placow na grę ustanowionych ma Profos doglądać, iako też y Adjutant Regimentowy, a każdy Officyer, ktory o nich wie, powinien dać znać, żeby zniesione były, jako okazya do wszego złego; Może im taki plac do grania w kręgle czasem pozwolony bydź, ale nie daleko żołnierskich Kotarow, albo obozu. Kapralowie powinni dać baczenie, żeby wysoko nie grali ani poswarow między sobą nie czynili. O pieniądze żadną miarą grać nie maią, ale o wino, albo o piwo, ktore potym pospołu wypić mogą. Z inszych Regimentow nie maią bydź do tey gry przypuszczeni; a skoro się iakie inkonweniencye pokażą, zaraz się gra skończyć powinna.

Kewenhyller l. c. P. II. C. V. o Garnizonach, n. 32. p. 64. Reflexye A. W. Ferdynandowskich, a. 12. P. I. p. 61. n. b.

Oszustowie y paluszkuiący, bez Klemencyi karani bydź maią.

A. W. Moguntskie, a. 56. P. II. p. 732. a. 57. p. 733.

Jako tesz według cięszkosci albo reiteracyi popełnionego oszukania, przy restytucyi fałszywie wygranych pieniędzy, na honorze penowani.

A. W. Bawarskie, a. 50. P. I. p. 194.

Są tedy *tenore* tego Artykułu XXV. trzy sprośne Rzeczy, ktorych każdy Zołnierz unikać powinien, mianowicie nieczystość, piiaństwo, y gra niezmierna, Lecz nasi Zołnierze (pisze Papus) nie maią takich nierządow za wstyd, ale raczey za chwałę. Mogłoby bydź inaczey, żeby tego Artykułu obserwancya ściśleysza była.

Reflexye Artyk. Woien. Holenderskich, a. 66.

Moim zdaniem smiesznaby była rzecz karać drugich za ten grzech, z ktorego sami Przełożeni poprawić się nie mogą. *Tacitus* pisze, iż to było wielką materyą śmiechu w Rzymie widzieć Cesarza Klaudyusza srożącego się przeciwko Junii Kalwinii, obwinioney o grzech cielesny z bratem swoim, Lucyuszem Sylanem, pod ten czas właśnie, gdy on sam tenże grzech popełnił z Agrypiną bardzo bliską krewną swoią.

Tacitus Ann. libr. Zagorski, *Tom. I.* Rozdz. III. p. 8.

ARTYKUŁ XXVI.

Ktoby usilstwo popełnił, gardłem bez łaski ma bydź karany.

REFLEXYE.

Ze się niektore cudzoziemskie Artykuły woienne *in determinatione poenae* gwałtu popełnionego, zupełnie zgadzaią z dyspozycyą teraznieyszego Artykułu XXVI. tego dowodem są.

Art. W. Cesarza Leopolda I. a. 21. P. I. p. 109. Moguntskie, a. 21. P. II. p. 720.

Y mogą tym, ktorzy Prawa Cesarskie traktuiąc, *ex Titulo Digestorum ad Legem Juliam de vi publica*, wiedzą, co gwałt znaczy, zbyt ostre się zdać. Ale kiedy rozważać przyidzie Praktykę sądow Kryxrechtowych w tey okazyi, tedy znaydą, że Transgressorow tak iako *in foro civili*, według uznania sądowego, karzą. *De hodierna enim consvetudine, tam pro vi publica, quam privata, poena arbitraria obtinet.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XL. n. 7. Kostka w Reflexyach *ad Art. XXI.*

Zkąd większa część Artykułow Woiennych cudzoziemskich ordynuie, aby wszelki gwałt, potwarz y krzywda, kiedy kto bronią, laską, kiymi y iakimkolwiek orężem, kogokolwiek, czy on będzie Zołnierzem, czyli inszego stanu człowiekiem (mieszczaninem, chłopem, niewiastą, dziecięciem, albo sługą) naydzie y onemu słowa zelżywe, rany iakie zada, czy to w polu, czyli w garnizonie, na publicznych drogach

Endlich ist denen Herren Officiers alles grosse Spiel verbothen, absonderlich auf credit. Laut des Herrn Khewenhüllers Bericht, werden die Spiel-Schulden von der Verlassenschaft niemalen bezahlet. Die Profession vom Spielen machen, erwerben sich zum künftigen Avancement eben so wenig Meriten, als die, so ständig in Schulden stecken: Denn wer sein eigenes nicht zu menagiren weiß, wird um so viel weniger capable geachtet, vor eine Compagnie, oder vor das Regiment zu wirthschaften.

Von der Conduite derer Officierer, Cap. 2. n. 7. p. 12.

Den gemeinen Mann betreffend, so wird nur das Kartenspiel demselben verbothen, nicht aber das Ballschlagen, Kegelspiel, und dergleichen, wodurch er sich eine Motion machen kan, die auch der fürtrefliche Jurist Ulpianus, in L. item Mala. ff. ad Leg. Aquil. zugelassen. Nur wegen der Spiel-Plätze soll der Profos fleißig nachsehen, wie auch der Regiments-Adjutant, und ein jeder Officier, so davon weiß, anzeigen, auf daß man selbe zerstöhre und verhindere, denn vieles Unheil dadurch entstehet: Man kan wohl zuweilen eine Kegelstat ihnen gestatten, soll aber nächst an den Kasernen oder Lager seyn, und die Corporals sollen öfters dahin gehen, und zusehen, ob nicht etwan die Leute zu hoch spielen, oder Rauf-Händel darbey entstehen, denn es absolute nicht zugelassen werden soll, um Geld zu spielen, sondern um Wein, oder Bier, welches sie hernach mit einander verzehren. Von andern Regimentern soll zu diesem Spiel niemand gelassen werden. Wenn die geringste Inconvenienz vorgehet, sollen die Kegel-Plätze gleich eingeworfen werden.

Khewenhüller l. c. P. II. c. 5. von Garnisonen, n. 32. p. 64. Die Anmerk. zu Kaysers Ferdin. III. A. B. a. 12. P. I. p. 61. n. b.

Die falsche Spieler sollen ohne alle Gnade gestrafet werden.

Chur-Maynz. A. B. a. 56. P. II. p. 723. a. 57. p. 733.

Auch nach der Schwere und Vielfältigkeit des hierinnen gebrauchten Betrugs nebst Erstattung des falsch abgewonnenen Geldes, der Ehren entsetzet werden.

Bayer. A. B. a. 50. P. I. p. 194.

Nach diesem 25sten Artickel sind also drey verwerfliche Laster, für welchen sich ein jeder rechtschaffener Soldat zum höchsten hüten solle, nemlich Huren, Saufen, Spielen. Unsere Soldaten aber, schreibet Papus, halten heutiges Tages diese drey Stücke mehr für eine Ehre, als für eine Schande. Jedoch wäre der Sache noch wohl zu helfen, wenn man nur etwas steifer über diesen Articels-Brief halten wollte.

Die Anmerk. zum Holländschen K. R. a. 66.

Meines Erachtens wäre es eine lächerliche Sache, andre wegen solcher Laster zu strafen, welche die Vorgesetzte selber nicht lassen können. Tacitus schreibet, daß darüber zu Rom ein grosses Gelächter entstanden, wie der Kayser Claudius gegen die Juniam Calviniam, die mit ihrem Bruder Lucius Sylla Blutschande getrieben, sehr erbittert gewesen, und zwar zur selben Zeit, da er selber mit der Agrippina, seiner nahen Blutsfreundin, dieselbe Schandthat begangen.

Tacitus Ann. libr. Zagorski. Tom. I. cap. 3. p. 8.

XXVI. Artickul.

Wer eine öffentliche Gewalt ausübet, der soll ohne Gnade am Leben gestrafet werden.

REFLEXYE.

Daß einige auswärtige Krieges-Articel in Determinirung der Strafe, wegen öffentlicher Vergewaltigung, mit der Verordnung von diesem 26. Articel vollkommen überein kommen, solches erhellet aus

Kaysers Leopoldi I. A. B. p. 21. P. I. p. 109. Maynz. A. B. a. 21. P. II. p. 720.

Und können denen, so ex Titulo Pandectarum ad Leg. Jul. de vi publica, wissen, was öffentliche Gewalt sey, sehr hart vorkommen. Wenn sie aber den Gebrauch bey Krieges-Rechten ansehen, finden sie, daß die öffentliche Gewalt eben so wie in Civil-Rechten, nach des Richters Ermessen gestrafet werde. Immassen nach der heutigen Gewohnheit so wohl die vis publica, als privata, eine arbitraire Strafe nach sich ziehet.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 40. n. 7. Kostka in seinen Observatis ad art. 21.

Zu dem Ende ist in den mehresten auswärtigen Krieges-Articeln verordnet worden, daß alle öffentliche Gewalt, Schmach und Unrecht, so einer mit Gewehr, Stock, Prügeln, und dergleichen, den andern, er mag Soldat seyn oder nicht, (d. i. Bürger oder Bauer, deren Frau, Kinder und Gesinde) mit Aufpassung überfällt, schimpfet und verwundet, es sey im Felde, in Garnison, öffentlichen Strassen, seinem eigenen Logiament, nach Gestalt der Sachen, mit

will-

gach albo w domach, według okolicznosci wyſtępku ſurowo karany był, na ćiele y na życiu. Zarowno y ci, ktorzy śię do takich uczynkow ſprosnych dali za pieniądze albo za inſzą rekompenſę y obietnicę namowić, naiąć y przywabić penowani bydź powinni

A. W. *Imperii*, a. 34. P. I. p. 119. Bawarskie, a. 37. p. 193. Hanowerskie, a. 35. p. 833. Cyrkułu Frankonskiego, a. 30. p. 1286. Szwabskiego, a. 23. p. 1330. wyżſzego Rhenu, a. 33. p. 1428. Miaſta Ulmu, a. 37. p. 1541. Dunskie, a. 30. P. II. p. 272.

Nie ma bowiem ani wednie ani w nocy, na Kwaterze albo gdzie indziey, jeden drugiego nachodzić zbroyną ręką, albo inſzym iakim ſpoſobem kogo gwałcić.

A. W. Saxo-Weymarskie, a. 21. P. I. p. 1024.

Zeby zaś *ex tanta vi illata* inſze *ſpecies criminis* wyniknęły, na ktore Prawo *ultimum ſupplicium* ſtanowi. *v. g.* Zaboyſtwo, założenie ognia, rabowanie &c. *tum factor ipſe puniendus fuerit, uti Juris eſt.*

J. Harpprecht ad Leg. Jul. de vi publ. 8. *Inſtitut. n.* 14. *ſeq.* *Damhouder cap. XCVII. n.* 12. 13. *ſeq.*

A iako śię Zołnierzom w Terrytoryach nieprzyiacielskich dyskretnie zachować należy, aby żaden z nich ludzi ſtarych, Sędziwych, Xięży, Predykantow, albo białychgłow bezbronnych, iako też y niemowiątek nie zabiiał, pod karą na ciele y życiu.

Art. Woj. Cesarza Maxymil. II. a. 70. P. I. p. 20. Ferdynanda III. a. 59. p. 96.

Ale raczey niewiaſt Połog odprawuiących, albo w ciąży będących, także Panien, sług koscielnych, Studentow, Szpitalow, Młynarzow, Kowalow, Gospodarzow mieyſkich, y wieyskich, owczarzow, &c. każdy defendował, onych bronił, nie czyniąc im żadną miarą ſzkody, pod karą na ciele.

A. W. Imperii a. 46. P. I. p. 122. Rosſyiskie, a. 107. P. II. p. 836.

Ipſe Deus vitae dator & Dominus, in bellis Ebraeorum parci voluit foeminis & infantibus jubendo, żeby każdego mieczem zabiiano, a niewiaſty, dziatki y bydło w korzyść obracano.

Deuteron. Cap. XX.

Chyba żeby Zołnierze ſzturmem dobyli Fortecy iakiey, maiąc ordynans rzetelny aby nikogo nie ochraniali, tedy żaden z nich nie może bydź w tym winowany. *Miles cum obediens poteſtati hominem occidit nulla civitatis ſuae lege reus eſt homicidii, imo niſi fecerit, reus eſt imperii deſerti, atque contemti. Marcellus apud Livium* powiedział, *quidquid in hoſtibus feci, jus belli defendit.*

Lib. XXVI.

Vel ipſae foeminae contra ſexus conditionem, virilia officia uſurpaverint, albo ſzkody iakiey przyczyną były. *Tales mulieres ipſe Deus occidi voluit in bello Iſraelitarum cum Moabitis. Et cum foeminis parcerent, Moſes Ducibus exercitus Iſraelitici id exprobravit dicens; cur foeminas reſervaſtis?*

Numeror. Cap. XXXI.

Vel perſonae Eccleſiaſticae propria manu pugnaverint in obſidionibus. Co śię według Burgera często trafia czaſu woiennych expedycyi.

Centur. I. obſerv. XIX.

Albo Studenci zbroyną ręką okopow bronili, y nieprzyiacielowi w obleżeniu rezyſtencyą dawali.

Burger. Cent. IV. Obſ. LXXVIII. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. *A. LXV. P. I. p.* 431.

Oprocz tych okoliczności barzo marnąby miał z tego sławę Zołnierz, gdyby na takich ludziach dowod męſtwa ſwego chciał pokazać, ktorzy dla słabosci zdrowia, albo dla urzędu ſwego się nie bronią. *In genere* trzeba wiedzieć, *quod non omne quod licet, honeſtum ſit.*

L. 144. *ff. de reg. Juris.*

Alexander wielki, iako Curtius twierdzi *Libro VII.* mawiał, *cum captivis & foeminis gerere bellum non ſoleo, armatus ſit oportet, quem oderim. Et Camillus apud Livium L. IV. arma habemus non adverſus eam aetatem, cui etiam captivis urbibus parcitur, ſed adverſus armatos.*

Tak a nie inaczey powinno Woysko w Prowincyach Przyiaćielskich śię ſprawować y tego przeſtrzegać, oſobliwie na Kwaterach, żeby położnice nie były moleſtowane, albo ranione. Czego naywięcey przeſtrzegać powinni Kwatermiſtrze zapiſuiąc Kwatery, ktorzy przez to do wielkiey kary przychodzą, kiedy taka białogłowa z offenſyi y przelęknienia śię na żyćiu ſzkoduje, oſobliwie kiedyby ią dobytą ſzpadą, albo inſzym orężem ſtraſzyć, y oney grożić mieli. Ktore zakazanie y do oſob płodem obćiążonych śię śćiąga, kiedy kto trąceniem, albo uderzeniem zdra-

willkührlicher empfindlicher Strafe, an Leib oder Leben, gestrafet werden soll. Wie denn auch diejenigen, so sich zu solchen verbothenen Unthaten mit Geld, oder anderen Belohnung, auch Versprechungen, haben anreizen, dingen und anführen lassen, mit gleicher Strafe beleget werden sollen.

A. B. der Reichs-Völker, a. 34. P. I. p. 119. Chur-Bayr. a. 37. p. 193. Hanow. a. 35. p. 833. Des Fränk. Cr. a. 30. p. 1286. Schwäb. Cr. a. 23. p. 1330. Ober-Rhein. Cr. a. 33. p. 1428. Der Stadt Ulm. a. 37. p. 1541. Dänischer A. B. a. 30. P. II. p. 272.

Immassen keiner den andern zu Tag oder Nacht, im Quartier oder ausser demselben, mit mördlichem Gewehr überfallen, noch auch sonst Gewalt üben soll.

Sachsen-Weymarische Reuter-Bestallung, a. 21. P. I. p. 1024.

Im Fall aber aus einer solchen Vergewaltigung, eine andre Art des Verbrechens herausgekommen, wider welche die Rechte besonders den Tod verordnen, als Todschlag, Brand, Raub ꝛc. so dann muß der Thäter, wie Rechtens ist, gestrafet werden.

J. Harppracht ad L. Jul. de vi publ. 8. Instit. n. 14. seq. Damhouder Cap. 97. n. 12. 13. seq.

Und wie die Soldaten in Feindes Ländern so viel Discretion gebrauchen müssen, daß keiner von ihnen alte verlebte Leute, Priester, Prediger, oder Weibsbilder, die auf keiner Wehre befunden werden, desgleichen keine unmündige Kinder zu tode schlage, bey Leib und Lebens-Strafe.

Kaysers Maximil. II. a. 70. P. I. p. 20. Ferdin. III. a. 59. p. 96.

Sondern vielmehr die Kindbetterinnen, schwangere Frauen, Jungfrauen, Kirchendiener, Studenten, Hospitäler, Müller, Schmiede, Wirthe, in den Städten und auf dem Lande, die Schäfer und dergleichen, ein jeder Soldat beschützen, beschirmen, und bey Leibes-Strafe in keine wege beleidigen soll.

A. B. der Reichs-Völker. a. 46. P. I. p. 122. Rußische K. A. a. 105. P. II. p. 836.

GOtt selbsten, als ein Herr des Lebens, hat in den Kriegs-Verordnungen der Ebräer befohlen, alles was männlich ist, mit dem Schwerdt zu schlagen, ohne die Weiber, Kinder und Vieh.

Im 5. Buch Mose Cap. 20.

Es wäre denn Sache, daß man eine Vestung mit stürmender Hand, und zwar mit der Ordre einnehmen würde, daß alles darinnen niedergemacht werden solle; in welchem Fall ein jeder ausser der Schuld ist: Denn wenn der Soldat par Ordre einen Menschen erschlägt, wird er nicht als ein Todschläger angesehen, sondern als ein Ungehorsamer in Strafe genommen, wenn er den Befehl nicht exequiren wollte. Marcellus hat beym Livio gesagt: Was ich dem Feinde habe anthun lassen, das bringet das Recht des Krieges mit.

Lib. 26.

Oder die Weibs-Personen wollten wider die Beschaffenheit ihres Geschlechts, die Waffen ergreifen, und sich zur Wehre stellen; hätten auch sonsten was gefährliches vorgenommen. Dergleichen Weiber hat Gott selber in dem Kriege zwischen dem Volke Israel und den Moabitern, zu tödten befohlen. Und da die Hauptleute des Heers, der Weiber geschonet hatten, wurde Moses zornig darüber, und sprach: warum habet ihr alle Weiber leben lassen?

Im 4. Buch Mose c. 31.

Oder die Geistlichen hätten bey den Belagerungen zugleich die Gegenwehr zu thun geholfen, welches laut Burgers Gezeugniß, in denen Kriegen sich ofternmals zugetragen.

Cent. I. Observ. 19.

Desgleichen die Studenten zu Wall gegangen, und dem Feinde Widerstand zu thun geholfen.

Burger Cent. 4. Obs. 78. Die Anmerk. des Brandenb. K. R. a. 65. P. I. p. 431.

Ausser diesen Fällen würde ein rechtschaffener Soldat wenig Ehre davon haben, wenn er seine Tapferkeit an solchen Leuten wollte sehen lassen, die wegen ihres Unvermögens und Amts, kein Gewehr noch Waffen führen. Ueberdem ist zu wissen, daß nicht alles honet ist, was erlaubt ist.

L. 144. ff. de reg. Juris.

Alexander der Grosse, pflegte, wie Curtius von ihm im 7ten Buche schreibet, als ein Held zu sagen: ich pflege wider die Gefangene und Weiber keinen Krieg zu führen, wen ich verfolgen soll, der muß gewaffnet seyn. Und Camillus sagte beym Livio im 4. Buche: Wir haben die Waffen nicht gegen Leute von solchem Alter, welcher auch bey Einnehmung der Städte geschonet wird, sondern gegen die, so in Waffen stehen.

Also und nicht anders muß die Armée in des Freundes Lande sich ebenfalls conduisiren, und insonderheit in denen Quartieren sich in acht nehmen, daß die Kindbetterinnen auf keinerley weise molestiret noch beleidiget würden. Welches absonderlich die Quartiermeister, bey Anschreibung der Quartiere, in acht zu nehmen haben, als die eine grosse Verantwortung auf sich laden, wenn eine solche blöde Weibsperson durch Beleidigung und Schrecken, ihr Leben verlieren sollte, bevorab da sie mit blossem Degen oder andern dergleichen Gewehr, geschrecket und bedrohet werden. Welches Verboth auch auf die schwangere Frauens sich extendiret,

 wenn

zdradliwym okazyą będźie, że śię płod przemieni z człowieka w cudowisko iakie, albo że kobieta poroni. W tey okazyi Prawa ftanowią, aby taki jako mężoboyca karą miecza ordynaryiną fkarany był, kiedy śię z Infpekcyi pokaże, że płod był dobrze organizowany, y dufzę w fobie żyjącą maiący; Jeżeli zaś pokaże wizya, że płod nie był iefzcze żyjący, tedy ma bydź karą extraordynaryiną, według rozsądku fędźiego karany, relegacyą, fuftigacyą, albo więźieniem, podług okoliczności wyftępku.

Argum. L. fi quis. 38. §. *qui abortionis.* 5. & *L. Cicero.* 39. *ff. de poenis.* *Carpzov. Pr. Crim. Qu. XI. n.* 2. *Damhouder Cap. XXIV.* Reflexye Art. Woj. Cefarza Ferdyn. III. a. 9. P. I. p. 59. Kryxrechtu Brandeb. a. 20. p. 375.

Miefzczaninowi Krakowskiemu albo Poznanfkiemu w Urzędźie radźieckim, albo w Ławie zoftaiącemu, Szlachćic gwałt czyniący, jeżeliby *in recenti crimine* według Statutu Torunskiego *, ktory pozwala w tym raźie poymanego przez miefzczanow na Ratufzu zatrzymać, y onego razem z Urzędem Grodzkim, to jeft ze Staroftą, lub namieftnikiem iego, nie zaś z famym Pifarzem Grodzkim fądźić, nie mogł bydź poymany, wolno ukrzywdzonym, przećiwko onemu Prawem czynić, nie inaczey, jakoby gwałt Szlachćicowi ftał śię, jako śię znayduje w Konftyt. R. 1581. *fub voce* Krakow. *fol.* 374. Ktory Przywiley Zygmunt III. Krol Polski approbował, y do miefzczanow Lwowskich y Warfzawskich pociągnął, iako śię znayduje w Konftyt. R. 1588. Tit. Porownianie w Prawie. Potym R. P. 1589. Tit. Przemysł, & Tit. Inkorporacya Woytoftwa w Krośnie, do Przemyslkich y Krosnowskich Przywiley ten pociągniony zda śię bydź. Na oftatek w Konftyt. R. 1611. Tit. Bespieczeńftwo fądow mieyskich, do miefzczanow Kalifza, Piotrkowa, Lublina, Pragi, pociągniony bydź zda śię.

Jeżeliby tak Sąd Grodzki, iako y mieyski, na iednę Sentencyą zgodzili śię, takowy Dekret do należytey exekucyi ma bydź przyprowadzony, jeżeliby zaś nie zgodźili śię, do J. K. Mći dla Informacyi, jaką karą obwiniony, ma bydź karany, remiffę uczynić należy, a w tym czaśie obwiniony w przyftoynym więzieniu zatrzymany ma bydź. Gdyby zaś J. K. Mći zaszła Deklaracya, że obwiniony żadney kary nie ieft godzien, Magiftrat mieyski ma zapłaćić fześćdześiąt grzywien, *pro injufta detentione*. Tak Herburt w Statućie fwoim, pod słowem: *Violentia &c.* Gdźie wyraża, że Zygmunt Krol R. 1538. poftanowił: Jeżeliby kto w mieśćie albo w miafteczku, Urząd mieyski, przećiwko Statutowi Torunskiemu cokolwiek czynić ważył śię, tedy zaraz przez Staroftę, pod ktorego Jurisdykcyą, y w Powiećie takie miafto albo miafteczko zoftaje, Burmiftrz na ten czas będący, z jednym Raycą maią bydź poymani, y na gardle mieczem karani. Obywatelom Gdanskim y Torunskim, o gwałty przez fzlachetne ofoby onymże uczynione, pozwolono tak przed Sądem Grodzkim, jako przed każdym infzym fądem czynić.

Niemniey bywa gwałt popełniony przez obrażenie y wiolacyą Załogi y nadanych Przywilejow. *Nam Salvaguardia eft fpecialis tuitio loci alicujus occupati & incolarum adverfus proprii Exercitus moleftias.* Ktora śię częśćią żywą nazywa, kiedy iednego albo kilku żołnierzy na jakie mieysce detafzują, aby wolne było od wfzelkiey impetycyi: Częśćią bywa liftowna, z tey racyi za rekwizycyą wydana, żeby wfzyftkie w takim Liśćie opifane ofoby, Dobra y rzeczy, były *immunes ab omni periculo & hoftilitate*, y pod żadnym pretextem, imieniem, jakie tylko może bydź, nie były moleftowane od licencyi y Exakcyi Żołnierskiey. Ktore liftowne Salwegwardye, żeby wfzytkim do wiadomośći przyiść mogły, mufzą bydź przybite do tych mieysc, Zamkow, Dworow, ktore takie *beneficium* otrzymały, albo do infzych uprzywilejowanych domoftw. *Scriptae Salveguardiae funt duplicis generis, vel temporales, ut funt in militia belli Ducum, vel perpetuae, ut funt Imperatoris, Regum, Electorum &c. in quibus aliquis, cum tota fua familia in perpetuam tutelam atque defenfionem fuscipitur.*

Czafem bywa, że mieysce jakie od obu ftron wojujących taką załogę doftanie, ofobliwie, *in hoc cafu*, kiedy ma każde woysko przechod wolny. Wtedy jedna ftrona od drugiey Partyi nadane Patenta, Lifty y Warty trzyma *in falvo;* zkąd Salwegwardyow denominacya fwoy pierwszy początek wźiąć miała. Dobośi, Trębacze, albo Eskorta jakich rzeczy, czyli ofob, zarowno Salwegwardyą nazywani bywają.

Wiola-

* Ten Statut ferował Krol Zygmunt I. w Toruniu, a Zygmunt Auguft potwierdził, potym Zygmunt III. R. 1611. *fucceffive* Władysław IV. przez Konftytucyą *Anni* 1633. approbował.

wenn jemand durchs Stossen oder Schlagen eine Mißgeburth oder einen Mißfall verursachet. Und wenn solches geschiehet, so statuiren die Rechte, daß der Thäter nicht weniger als ein Todschläger, mit der ordinairen Strafe am Leben gestrafet werde, so fern durch die Obduction dargethan werden könne, daß die Frucht wohl gebildet und allbereit lebendig gewesen; wo aber die Obduction beweiset, daß sie noch kein Leben gehabt, soll er willkührlich, nach des Richters Erkenntniß, entweder mit Landesverweisung, Staupenschlägen, oder Gefängniß, nach Umständen des Excesses, gestrafet werden.

Argum. L. si quis 38. §. qui abortionis. 5. & L. Cicero. 39. ff. de poenis. Carpzovii Pr. Crim. Qu. 11. n. 2. Damhouder Cap. 24. Die Anmerk. zum 9ten Artickel Kaysers Ferdinandi III. P. I. p. 59. Zum Brandenb. K. R. a. 20. p. 375.

Wenn ein Edelmann einen Krakauschen oder Posenschen Bürger, der im Rathe oder im Schöppenstuhl sitzet, vergewaltiget, und laut dem Thornischen Statuto, * welches ihn zu inhaftiren, durch die Bürger aufm Rathhaus zu bewachen, und ihn mit dem Schloß-Amt, d. i. mit dem Starosten, oder seinen Abgeordneten, nicht aber mit dem Grod-Schreiber allein, zu richten erlaubet, auf frischer That nicht könte arretiret werden, so soll das beleidigte Theil mit ihm ordentlich procediren, und zwar dergestalt, als wenn die Gewalt einem Edelmann geschehen wäre, wie solches in der Constitution von A. 1581. unter dem Titul Cracow f. 374. befindlich. Welches Privilegium König Sigismundus III. approbiret, und den Bürgern von Reisch-Lemberg und Warschau gleichfalls concediret, wie aus der Constitution A. 1588. Tit. Vereinigung der Rechte, zu ersehen. A. 1589. Tit. Przemysl, und Tit. Incorporation der Schulzeney in Krossen, soll dasselbe Privilegium denen Bürgern von Przemisl und Krossen accordiret seyn worden. Zuletzt sollen auch die Bürger von Kalisch, Peterkau, Lublin und Prage auf dieses Privilegium gewiesen seyn worden. Tit. Securitaet der Städtschen Gerichte.

Wenn das Schloß- und Stadt-Gericht wegen der Sentenc einig geworden, soll dieselbe zur behörigen Execution gebracht werden, widrigenfals muß die Remiße an den König zur Information expediret werden, wie der Beklagte zu strafen sey, welcher so lange in einem honetten Arrest gehalten werden soll. Im Fall Se. Königl. Majestät declariren, daß der angeklagte unschuldig sey, soll der Stadt-Magistrat wegen der ungerechten Inhaftirung, 60. Mark erlegen. Wie solches Herburt in seinen Statutis unter dem Titul, Violenz &c. beweiset, und zugleich anführet, daß König Sigismundus A. 1538. angeordnet: Sollte jemand in der Stadt oder kleinem Städtchen, die Stadt-Obrigkeit selbst, wider das Thornische Statut was unternehmen, soll der Starost, unter dessen Iurisdiction und District dergleichen Stadt oder Flecken lieget, den Stadt-Präsidenten und einen Raths-Herrn, beym Kopf nehmen und sie mit dem Schwerdt hinrichten lassen. Den Danziger und Thorner Bürgern ist erlaubet, wenn sie von den Edelleuten vergewaltiget werden, die Sache so wohl im Grod, als beym andren Judicio zu suchen.

Durch Violirung der Salva Guardien und ertheilter Privilegien, wird nicht minder eine öffentliche Gewalt begangen. Denn die Salvegarde ist eine besondere Vertheidigung eines eingenommenen Orts, und derer Einwohner, wider die Unruhe eigener Krieges-Völker. Sie bestehet entweder in lebendigen Personen, wenn einer oder mehr Soldaten, in oder an einen gewissen Ort geschickt und verlegt werden, denselben vor aller Feindthätlichkeit zu beschützen: oder aber in Schriften und Schutzbriefen, welche auf gebührendes Ansuchen zu diesem Ende ertheilet werden, damit alle darin benannte Personen, Güter und Sachen, in der Herrschaft Schutz aufgenommen seyn sollen, um von aller Gefahr und Feindseligkeit befreyt zu verbleiben, auch daß selbe auf keinerley Weise und Praetext, wie es auch Nahmen haben mag, molestiret oder gekränket würden. Diese schriftliche Salvegardien oder Schutz-Briefe, müssen öffentlich an diejenige Oerter, Schlösser, Höfe, oder andere salvaguardirte Gebäuder, denen das Beneficium ertheilet worden, angeschlagen werden, damit sie zu eines jeden Wissenschaft gelangen mögen. Sie sind von zweyerley Art, entweder auf gewisse Zeit, als die von der hohen Generalität gegeben werden; oder auf ewig, wenn hohe Potentaten, als Käyser, Könige, Churfürsten 2c. eine ganze Familie in ihren Schutz aufnehmen.

Bisweilen erhält ein Ort von beyden kriegenden Theilen dergleichen Schutz, welches geschiehet, wenn er des einen so wohl, als wie des andren seinen Trouppen offen stehet. Da hält ein kriegender Theil des andren seine Patent-Briefe und Wachten in salvo, woraus unfehlbar der Nahme Salva guardia, entstanden. Die Tambours, Trompeters, oder Convoy, so man mit wem, oder etwas in salvum zu bringen, mitschicket, ist eben als eine Salvegarde.

Anlan-

* Dieses Statut hat König Sigismundus I. geordnet, Sigismundus Augustus bekräftiget, nachgehends Sigismundus III. A. 1611. zuletzt Wladislaus IV. in der Constitution von A. 1633. approbiret.

Wiolacya Salwegwardyow może bydź wypełniona 1mo. *in Protegente:* Kiedy kto wartę, albo Lifty protekcyonalne zdefpektuje, zwłafzcza ***directe & immediate.*** 2do. ***In Protectis,*** kiedy iakie fubordynowane ofoby gwałt jaki uczynią mieyscu protekcyą maiącemu, lub obywatelom jego. *Tenore* Artykułu IV. woiennego Woysk Koronnych cudzoźiemfkiego Authoramentu, ma każdy taki, ktoryby fwywolnie Salwegardie znieważył y onym w czymkolwiek nieposłusznie fprzećiwiał śię, karę na ćiele y na życiu ponośić.

Conf. Punkta *Difciplinae milit.* woysk Cefarskich, a. 22. P.I. p. 142. A. W. Bawarskie, a. 15. p. 189. Saskie, Elektora Jerzego II. a. 24. p. 220. Fryderyka Augufta, a. 4. p. 242. Kryxrecht Brandeb. a. 13. p. 368. a. 5. p. 575. Saxo-Gotayskie, a. 4. p. 972. Wyrtemb. a. 23. p. 1147. Heffo-Darmftadzkie, a. 8. p. 1203. Gottorffskie, a. 21. p. 1222. Dunskie, a. 16. P. II. p. 268. Holenderskie, a. 15. p. 451.

Salvaguardiam enim feu fecuritatem infringere, eft juftitiae leges violare, ideoque tale crimen impunibile non relinquitur, fed quandoque etiam capitaliter puniri folet. Quisquis namque talem fecuritatem volens fciensque violaverit, is puniendus eft capitaliter, ultimoque fupplicio fubjiciendus.

L. denunciamus ad finem Cod. de iis qui ad Ecclef. confug. Damhouderi Pract. Crim. cap. CVII.

Na ktory wyftępek y w Artykułach Woiennych cudzoźiemskich, karę smiertelną naznaczono, jako to

w Art. Woj. *Imperii*, a. 42. P. I. p. 121. *Palatini Rheni*, a. 32. p. 766. Hanowerskich, a. 42. p. 835. Bypontskich, a. 12. p. 936. Wolffenbytelskich, a. 49. p. 1080. Mcklenb. a. 59. p. 1117. Heffo-Kaffelskich, a. 8. p. 1188. Hanowickich, a. 7. p. 1266. Cyrkułu Szwabskiego, a. 28. p. 1331. wyżfzego Rhenu, a. 38. p. 1429. w Kryxrechćie Francuskim, a. 6. P. II. p. 147. w Art. Woj. Szwedzkich, a. 29. p. 378. Rosfyiskich, a. 23. p. 819.

Ale jako żadney niemafz reguły Prawa na świećie, ktoraby jakimkolwiek nie miała podlegać excepcyom; tak y w tym wyftępku gwałtu, znayduią śię naśladujące lymitacye, ktore po częśći wcale uwalniaią exorbytujących od kary, po częśći ich arbytralnie karać radzą, wédług jakowośći wyftępku.

1mo. Kiedy ten co komu gwałt uczynił, nie wiedźiał, że ukrywdzony miał Salwegwardyą u śiebie. ***Ignorantia enim facti a poena excufat, & ignorans non contemnit autoritatem fuperioris, nec poteft committere dolum.*** Dobra zaś gwałtownie zabrane, temu wrocone bydź powinny, ktoremu gwałt ftał śię; ***quia error de lucro certanti non prodeft.***

2do. Kiedy offenfor będąc od tego co miał załogę, wyzwany, obraźił onego w popędliwośći gniewu. ***Nam provocatus delinquendo non dicitur in dolo, fed in culpa, & fic non de dolo, poena ordinaria, fed de culpa extra ordinem punitur.***

3tio. Kiedy zgwałcony nie miał Salwegwardyi ***pure fed conditionate*** fobie nadaney, ktora kondycya tego czafu nie była jeszcze wypełniona, ktorego gwałt naftąpił; ***quia actor ejusmodi fecuritate, ob non adimpletam conditionem haud uti, nec ex ea agere poteft.***

4to. Kiedy Salwagwardya nie miała więcey fwego waloru, ftraciwfzy go przez rewokacyą albo kaffacyą dla woyny onego czafu trwającey, albo jeżeli wyfzła, zpod rąk Komendantow niżfzey Szarży a od Gienerała en Schef, znieśiona była. Ktora y przez śmierć tego co ją wydał, albo przez złożenie funkcyi iego uftaje.

5to. Kiedy śię *offenfor* Salwegwardyi znaydował w gorączcze gniewu, zbytecznie był pijany, trefunkiem śię upił, nie z umysłu ani z affektacyi, albo nie miał lat dofkonałych zoftając ***in aetate minori;*** dla niewiadomośći albo dla grubiańftwa przyrodzonego wykroćił, albo dla infzego przypadku jakiego, bez przedśięwzięcia. ***Eft enim dolus hic de fubftantia actionis; a dolo autem quaelibet caufa & beftialis excufat.***

6to. Kiedy sługa będźie przymuszony od Pana fwego do uczynku wiolencyi, na przykład przegrażaniem ftrafznego więźienia, albo śmierći. ***Talis enim ex jufto metu, mandato obediens etiam injufto, a poena excufatur; nam qui coacte delinquit, contra mentem & animum fuum deliquiffe cenfetur, fed Dominus mandans folummodo convenitur, quod laefionem dolofe procuravit five mandavit. Nam quod qvis per alium facit, ipfe facere videtur.***

7mo. Kiedy ftrona obrażona darowała lezyą fwemu offenforowi, abo śię tak długo nie upominała krzywdy w fądzie, aż Praefkrypcya zafzła, ktora, ***fi actio ex reali violatione enafcitur, ad minimum annos viginti aut triginta durare folet.***

Sciendum że Salwegwardye famym tylko uczynkiem, to jeft ręką obronną y gwałtowną, zełżone y znieważone bydź mogą, a nie słowy gołemi albo Kominacyą jaką. Kiedy fą liftowne Salwegwardye, ***ex eorum tenore decidenda res erit, utrum earum violatio facto folum, vel etiam minis & calumniis fieri poffit;*** ponieważ infzey

Anlangend die Offension der Salvegardien, so wird solche begangen 1) an dem Vertheidiger: wenn nemlich der allda befindlichen Wacht, oder dem Schutz-Briefe directe und immediate Unehr geschiehet. 2) An denen Vertheidigten; wenn einige subordinirte Leute am salvaguardirten Ort oder Innwohnern Gewalt üben. Nach dem 4ten der hiesigen Armée deutscher Richtung, Krieges-Artickel, soll derjenige, welcher dieselbe freventlich violiret, oder ungehorsamer weise solchen zuwider etwas unternimmt, Leib- und Lebens-Strafe verwirket haben.

Womit zu conferiren sind, der Kayserlichen Armee Disciplins-Puncta, a. 22. P. I. p. 142. Chur-Bayer. A. B. a. 15. p. 189. Sächs. Georgii II. a. 24. p. 220. Friedrich Augusts, a. 4. p. 242. Brandenb. K. R. a. 13. p. 368. a. 5. p. 575. Sachsen-Goth. a. 4. p. 972. Würtemb. a. 23. p. 1147. Hessen-Darmst. a. 8. p. 1023. Gottorff. a. 21. p. 1222. Dän. a. 16. P. II. p. 268. Holländ. a. 15. p. 451.

Denn wer die Salvegardie verletzet, der verletzet die Securitaet, und violiret die Gesetze der Gerechtigkeit; Dahero dergleichen Verbrechen nicht ungestraft bleiben kan, sondern bisweilen am Leben bestraft zu werden pfleget. Immassen derjenige, der mit Wissen und Willen eine solche verliehene Sicherheit verletzet, mit Verlust des Lebens bestrafet werden soll.

L. denunc. ad finem Cod. de iis qui ad Eccles. conf. Damhouderi Pract. Crim. Cap. 107.

Welche Lebens-Strafe auch in den auswärtigen Krieges-Artickeln dictiret worden, als in den K. A.

der Reichs-Völker, a. 42. P. I. p. 121. Churfürstens zu Pfalz, a. 32. p. 766. zu Hannower, a. 42. p. 835. Zweybrück. a. 12. p. 936. Wolffenbüttel. a. 49. p. 1080. Mecklenb. a. 59. p. 1117. Hessen-Cassel. a. 8. p. 1118. Grafens zu Hanau, a. 7. p. 1266. Des Schwäb. Cr. a. 28. p. 1331. Des Ober-Rhein. Cr. a. 38. p. 1429. Französ. K. R. a. 6. P. II. p. 147. von Schweden, a. 29. p. 378. von Rußland, a. 23. p. 819.

Wie aber keine Rechts-Regel in der Welt zu finden ist, welche nicht eine Ausnahme leiden sollte: Also finden sich auch bey diesem Verbrechen die nachfolgende Limitationes, welche die Strafe der Excedenten theils gänzlich aufheben, theils arbitrarie, nach Beschaffenheit der Umstände, zu strafen anrathen. Als

1) wenn derjenige, der den andern beleidiget, gar nicht gewust, daß da eine Salvaguardie wäre. Dergleichen Unwissenheit entschuldiget von der Bestrafung, und ein solcher Unwissender despectiret auch nicht dadurch die Authoritaet des Obern, vielweniger kan er einen Dolum begehen. Von der Restitution des abgenommenen aber kan er nicht frey ausgehen; weil solcher Irrthum von keinem Nutzen in dergleichen Begebenheiten ist.

2) Wenn einer von demjenigen, so die Salvaguardia hat, provociret worden, und ihn im Eiffer verletzet. Dergleichen Provocirter, wenn er gleich delinquiret, fällt nicht in den Dolum, sondern in culpam, dahero wird er nicht mit der ordinairen sondern arbitrairen Strafe beleget.

3) Wenn einer mit gewisser Condition und Bedingung, eine Salvaguardia erhalten, und vor erfüllter Condition laediret wird. In dem Fall kan sich der Kläger auf dergleichen Securitaet nicht verlassen, noch daraus die Action formiren.

4) Wenn die Salvaguardia bereits cessiret ist, nemlich durch die Revocirung, oder wenn der Schutz-Brief des Krieges halber für cassiret erkläret wird, oder wenn die so von geringen Officierern ertheilet sind, mittelst eines Generals Ordre annuliret worden, oder wenn derjenige, so sie ertheilet hat, gar gestorben oder abgedanket.

5) Wenn jemand aus Unsinnigkeit, aus rechter übermäßiger, jedoch zufälliger Trunkenheit, aus Kindheit und Minderjährigkeit, oder aus bäuerischem groben Unverstande, oder unversehens und wider seinen Willen, dieselbe violiret. Hier ist der Dolus de Substantia actionis, vom Dolo aber entschuldiget eine jede auch die bestialische Ursache.

6) Wenn ein Diener von seinem Herrn mit Bedrohung des Gefängnisses oder gar des Todes, darzu getrieben wird. Immassen ein solcher, der aus billiger Furcht einem Befehl, der an sich unbillig ist, pariret, von der Strafe eximiret wird; denn wer zum delinquiren gezwungen wird, der wird dafür gehalten, daß er wider seinen Sinn und Gedanken delinquiret, und der befehlende Herr, welcher die Beleidigung dolose procuriret oder befohlen, muß allein die Strafe leiden, als welcher dasjenige, was er durch andre thun lassen, selber gethan zu haben geglaubet wird.

7) Wenn der beleidigte Theil dem Beleidiger das Unrecht vergeben und verziehen hat, oder wenn die Strafe durch Verjährung erloschen ist, als welche, wenn die Action ex reali violatione herkommt, wenigstens zwanzig oder dreißig Jahr Zeit haben müsse.

Wobey man wissen muß, daß die Salvaguardien allein mit der That, d. i. mit gewaffneter und gewaltsamer Hand, mißgehandelt werden können, und nicht mit blossen Worten, oder Drohungen. Sind Schutz-Briefe verhanden, kommt die Frage aus dem geschriebenen Inhalt zu decidiren, ob der Schutz allein wider die Thätlichkeit, oder auch wider Drohungen und

inſzey nie podlegają interpretacyi iak literalney, ani śię daley nie śćiągają jak na pewne oſoby, rzeczy y dobra ſpecifice w nich wyrażone, czyby nieruchome, czy ruchome były.

Burger Cent. I. Obſerv. LXXIX. de Salveguardiis. Reflexye Artyk. XXIII. Ceſarza Ferdyn. III. P. I. p. 74. Koſtka in Obſervatis ad Artic. XXXVI. & XXXVII.

Qu. Kiedy Officyer ma Ordynans w pogon iść za nieprzyjaćielem, ktory śię na mieyscu Salwegwardyą naſzą okrytym ulokuje, y bez ſzkody y turbacyi obywatelow, ztamtąd nie może bydź wygnany, *quid tunc conſilii* dla niego?

Reſp. Może go y z takich mieysc, bez naymnieyſzey zniewagi Salwegwardyi gwałtem wyganiać. *Quia non delinquit, qui jure ſuo utitur, licet per accidens, alicui tertio noceat.*

L. nullus. 55. *ff. de Reg. Jur.*

Ktoby gwałćił mury y bramy mieyskie, *de Jure Romano* mieczem ma bydź karany, jako ieſt *in L. fin. ff. de diviſ. rerum, expreſſis verbis* poſtanowiono: *Ideo autem muros ſanctos dicimus, quia poena capitis conſtituta eſt, in eos, qui aliquid in muros deliquerint.*

Conf. Koſtka *in obſervatis ad Art. XXIX.* *Corpus Juris Caeſarei, Mylleri a Freyburg. p.* 462.

Carpzovius czyni dyſtinkcyą, jeżeli kto umysłem zdradzieckim gwałćił mury, czy też bez intencyi zdrady gwałt popełnił. *In primo caſu, quia hoſtile & abominandum ſit aliunde quam per portas egredi*, ma bydź *criminaliter* na gardle karany, *in ultimo, poena arbitraria* naznaczona bydź powinna.

Qu. XL. n. 20. Reflexye Kryxr. Brandeb. a. 55. P. I. p. 421.

Jako teſz y Artykuły Wojenne cudzoźiemſkie w tym przypadku nie poſtanowiły kary miecza, ale karę na ćiele albo na żyćiu

A. W. *Imperii*, a. 49. P. I. p. 122. Saxo-Gotayskie, Tit. X. a. 4. p. 980. Wolffenbytelskie, a. 52. p. 1081. Heſſo-Kaſſelskie, a. 48. p. 1192. Hanowickie, a. 47. p. 1270. wyżſzego Rhenu, a. 42. p. 1430. Szwaycarskie, a. 20. P. II. p. 591.

Do ktorego Prawa ſtoſując śię Sąd Kryxrechtowy Regimentu Pieſzego NKrolewicza Jmći Polſkiego w Elbiągu *pro Praeſidio* będącego, taki R. 1739. d. 4. Dec. ferował Dekret przećiwko Muſzkietyrowi J. P. Iż lubo śię poważył z Kwatery na przedmieśćiu pod faworem nocney ćiemnośći przez foſſę y wał do Fortecy wniść, y przez ten gwałt karę ſrogą na przykład inſzym zasłużył: Lecz kiedy ten grzech, nie z umysłu chytrey zdrady, ale tylko przez oślepienie pasſyi ſwoiey ktorą był zdięty ku pewney białogłowie w mieśćie, wykonał, jako młody y niepraktykowany Zołnierz nie wiedział Prawa na wiolatorow bram y murow poſtanowionego; *in futurum* pokąd żyć będźie przyobiecał bydź śćisłym rządcą ſwoich Paſſyi y obſerwatorem Praw woiennych: Więc muśiał, za ten wyſtępek karze arbytralney podlegać, y dwanaśćie razy przez ſuchy las dwoch ſet ludźi biegać.

W Koronie Polskiey gwałtownicy Bram mieyskich według Statutu Toruńskiego maią bydź sądzeni, jako jeſt w Konſtyt. *Anni* 1588. fol. 488. Tit. gwałcenie bram mieyskich. W Konſtyt. R. 1601. fol. 746. Tit. Warunek bespieczeńſtwa miaſtom.

ARTYKUŁ XXVII.

Uczćiwych Rycerskich Zabaw nie maią zaniedbywać, y owſzem uchraniaiąc śię zabaw niepotrzebnych, Rycerskiemi śię bawić przejazdkami, gonieniem do pierśćienia, Strzelaniem do celu, ſpoſabianiem konia do dźieła. y innemi tym podobnemi zabawami, zwłaſzcza Towarzyſze niebywałe, y Pacholiki ucząc, jako maią w Hufie ſtać, broni używać, Rotmiſtrz ſwą Rotą władnąc, na mieyscu obroćić, gdyż tak tedy, jako y owedy Rotmiſtrz Rotę oglądając, łatwiey poſtrzeże niedoſtatki iey, w koniach y Rynſztunkach.

REFLEXYE.

Ponieważ teraznieyſzych czaſow przeſtał Pan Bog poſyłać Anjoły na odsiecz, z ktorych niekiedyś jeden zabił ręką ſwą w Obozie Aſſyryiſkim, ſto ośmdźiesiąt pięć

Scheltworte sey verliehen worden; alldieweilen sie anders nicht als dem buchstäblichen Verstande nach, genommen werden müssen, auch nicht weiter extendiret werden können, als darauf, was in denselben an gewissen Personen, Sachen und Gütern, sie mögen seyn beweglich oder unbeweglich, enthalten ist.

Burger Cent. I. obs. 79. von den Salwegardien. Anmerk. zu Kaysers Ferdinand. III. A. B. a. 23. P. I. p. 74. Kostka in Observatis des 36. und 37. K. A.

Qu. Wenn ein Officier Ordre bekommt, den Feind zu verfolgen, und er setzet sich an einem Ort, wo unsere Salvaguardia ist, auch ohne Schaden und Turbation der Einwohner nicht hervorgebracht werden könne, was er auf den Fall zu thun habe?

Resp. Er kan ihn auch aus dergleichen Oertern, ohne die Salvaguardia zu beleidigen, mit Gewalt herausjagen. Denn der delinquiret nicht, der sich seines Rechts bedienet, ungeachtet der dritte zufälliger weise darunter leidet.

L. nullus. 55. ff. de Reg. Jur.

Wer die Stadt-Mauren und Thöre violiren sollte, der soll, vermöge dem gemeinen Römischen Recht, mit dem Schwerdt vom Leben zum Tode gebracht werden, wie davon in L. fin. ff. de divis. rerum diese ausdrückliche Verordnung zu finden. Wir nennen darum die Mauren heilig, weil diejenige das Leben verwürket haben, die sich an ihnen vergreifen.

Wovon nachzulesen ist Kostka in observat. ad a. 29. Myllers von Freyburg Kayserliches Corpus Juris. p. 462.

Der berühmte Carpzov machet in diesem Fall einen Unterscheid, ob jemand die Violirung der Mauren und Thöre, aus verrätherischem Gemüthe, oder ohne feindliche Intention unternommen. Im ersten Fall hat er die Lebens-Strafe zuerkannt, weil es feindlich und gar abscheulich ist, anderwerts, als durch die gewöhnliche Pforte, auszugehen; Im letzten Fall eine arbitraire, nach des Richters Ermessung.

Qu. 40. n. 20. Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 55. P. I. p. 421.

Dahero auch die auswärtige Krieges-Artickel nicht absolute die Lebens- sondern Leib- und Lebens-Strafe dictiren.

Der Reichs-Völker, a. 49. P. I. p. 122. Sachsen-Goth. Tit. X. a. 4. p. 980. Wolffenbüttel. a. 52. p. 1081. Hessen-Cassel. a. 48. p. 1192. Hanauische, a. 47. p. 1270. Ober-Rhein. a. 42. p. 1430. Des Schweitzerischen Cantons Bern, a. 20. P. II. p. 591.

Zufolge dessen, hat das Krieges-Recht beym Königl. Prinz. Kron-Infanterie-Regiment, sub dato Elbing den 4. Decembr. 1739. wider den Musquetier J. P. dergleichen Sententz gesprochen, daß ob gleich Inquisit aus seinem Quartier in der Vorstadt, zur nächtlichen Zeit gegangen, und über Graben und Wall in die Vestung gestiegen, auch dafür andern zum Exempel, hart gestrafet zu werden meritiret: Wenn er aber nicht aus Verrätherey darzu gekommen, sondern dieses Delictum mit Verblendung seiner Affection, die er auf ein gewisses Weibstück in der Stadt geworfen, ausgeübet, als ein junger und unerfahrner Soldat nicht gewust, daß die Violirung der Thöre und Mauren so scharf verpoenet ist, dahero angelobet, in Zukunft seine böse Begierden im Zaum zu halten, und die militairische Gesetze genauer zu observiren; Als muste er dieses Excesses halber eine arbitraire Strafe ausstehen, und 12. mal durch 200. Mann die Gassen laufen.

In der Crone Pohlen sollen die Violatores der Stadt-Thöre, nach Inhalt des Thornischen Statuti gerichtet werden, wie solches verordnet worden A. 1588. in der Constitut. fol. 488. Tit. Violirung der Stadt-Thöre. Desgleichen in der Constit. von A. 1601. fol. 746. Tit. Assecuration der Sicherheit denen Städten.

XXVII. Artickel.

Die honette und ritterliche Exercitia sollen sie nicht negligiren, sondern sich, mit Abandonnirung alles unnützen Divertirens, im Reuten, Ringerennen, Zielschiessen, Zureiten des Pferdes, und andern dergleichen Uebungen exerciren, und die ungeübte Towarzischen und Pacholcken anführen, wie sie in Reihen und Gliedern stehen, ihr Gewehr brauchen, der Rittmeister mit seiner Fahne avanciren und auf der Stelle sich umkehren soll; indem der Rittmeister, wenn er die Fahne dann und wann durchsiehet, die Mängel an den Pferden und am Gewehr, desto leichter wahrnehmen kan.

OBSERVATA.

Demnach in jetzigen Zeiten keine Engel vom Himmel zum Succurs mehr geschickt werden, davon ehemals einer im Assyrischen Lager hundert fünf und achzig tausend Mañ erleget gehabt;

pięć tyśięcy Rycerſtwa; Ani też mury mocno ufortyfikowanych miast, nie chcą śię więcey obalać, od ſamego dzwięku trąb wojennych, jako pamiętne świätu Jerycho do razu w momenćie dobyte y zruinowane było; A rzecz trudna y omylna jeſt, mieć zawſze dawne, gotowe siły, z ſtarych Zołnierzy dobrze wyćwiczonych, y dźieła wojennego swiadomych, na zaſzczyt własnego bezpieczeńſtwa y pokoju pospolitego; albowiem deces nie rzadko większy, jak przyjemny bywa; Zaczym na ich mieysce muſzą bydź nowotni y młodźi ludźie rekrutowani, aby śię komplet zupełny w woysku zawſze znaydował, y aby one było ludźmi do służby ſpoſobnemi zawſze napełnione. Ze zaś trudno ufać, albo śię ſpuſzczać na broń taką, ktorey cnoty y mocy nieswiadomiśmy, ani też żołnierz z urodzenia może bydź wojenney biegłośći człowiekiem; powinni tedy ludźie wojenni niećwiczeni, uczyć śię należyćie władać bronią, y przez częſtą exercytacyą wiedźieć nieprzyjaciela odważnie attakować, albo śię mu dobrze defendować. Jasny tego dokument, że każdy wiedzący co jak ma czynić, większą ma śmiałość. Dla tego Pyrrhus Krol Epirotow widząc dźielność, y odwagę żołnierza Rzymſkiego, powiedział że podiąłby śię wkrotce mieć wſzyſtek świat pod ſwoią mocą, gdyby albo on miał takiego żołnierza, jako Rzymianie, albo Rzymianie takiego Krola, jako on. *O quam facile erat orbis imperium occupare, aut mihi Romanis militibus, aut meRege Romanis.*

Vegecyuſz. L. I. c. I. de re milit. Florus.

Doświadczony żołnierz tym śmieley y mocniey naćierać będźie na nieprzyjaćiela mocą y ogniem sławnego, kiedy ſam dobrze pojął, tąż ſamą ſztuką imprezę jego mieſzać y zetrzeć. Rożne Hyſtorye informuią, iako ſzczupła garść żołnierza exercytowanego, niepoliczoną liczbę woyska nieſpoſobnego, choć koſztownego, bez trudnośći y wielkiey ſtraty z pola zegnała. Łatwiey bowiem woysko uzbroić, jak one do woienney okazyi przyſpoſobić, y niepoięta rzecz, jak wiele dokazać może Woysko oſtrzelane y prochem okurzone, ktorego rozgarniony y świadomy Officyer roſtropno zażyie. Daryuſz, Krol Perski, maiąc pięć kroć ſto tyśięcy woyska, odwagą trzydźieſtu tyśięcy ludźi Macedonskich, nienadgrodzoną odniosł klęskę. Osmanowi, Ceſarzowi Tureckiemu obozującemu R. 1621. we cztery kroć ſto tyśięcy, przećiwko ośmiudźiesiąt tyśięcy Polakom pod Komendą Władysława Xiążęćia, Syna Zygmunta III. y Hetmana Chodkiewicza, pod Choćimem, nie tylko śię mu nie poſzczęśćiło, ale tyle razy śilną ze ſzkodą ludźi ſwoich, znaczną odbierał konfuzyą y hańbę, ile razy ſkoczył, lub z niesłychaną żywośćią na Oboz Chrześćiański, chcąc go dobyć w Retraſzementach; przy ktorych częſtych aſſultach y wyćieczkach daremnie podiętych, więcey ſtraćił niż 60000. ludźi.

Czego więcey przykładow alleguje Starowolski w książce nazwaney *Polonia. p. m. 247. ſeq.*

Lecz to ćwiczenie żołnierza nie w ten czas powinno bydź zaczęte, kiedy do okazyi iść potrzeba. Codzienne odmiany na tym świećie, niespodziewane potężnych y nayporządnieyſzych Pańſtw rewolucye, doſyć nam daią przeſtrogi, aby śię wcześnie, na wſzelkie przygotować przypadki, y nie dopiero ſzukać ſpoſobow do obrony, kiedy ie nieprzyjaćiel odeymie, ani rąk wyćiągnąć do ratunku pozwoli. Na ten czas żałować ſtraconey marnie pory, narzekać na niesforność y niezgodę, już będźie po czaśie. Po czaśie w ten czas do ſzabli, kiedy *capta Saguntus.* W ten czas myślić o Zołnierzu, kiedy Annibal, *ante portam.*

Rzecz prawie niepodobna ieſt, aby Zołnierze, ktorzy za zwyczay ſą wielcy proſtacy, tak byli ſpoſobni, iżby w jednym momenćie tego śię nauczyli, co maią czynić, y zaraz to ſprawili. Montekukuli powiedźiał, iż trzeba czaſu do wyćwiczenia woyska, daleko więcey do przyuczenia ich do woyny, a nieskonczenie więcey do uczynienia z nich ſtarego woyska. Nauka ktora naśladuje naturę, nie chodźi ſkokiem, lecz krokiem. A Pańſtwa bywaią czaſem tak nagle ćięſzką otoczone woyną, że im y czaſu nie ſtanie do zgromadzenia śił ſwoich, pogotowiu do wyexercytowania y przyuczenia ludźi do woyny. Dla tego pod czas naygłębſzego pokoju, o przypadkowych niebezpieczeńſtwach obmyślać radźi experyencya, poſtąpiwſzy ſobie w tey mierze dozorem dobrych gospodarzow w miaſtach mieſzkających, ktorzy rożne porządki dla przypadku ognia wcześnie gotują, a nie na ten czas kiedy miaſto gore.

Autor Traktatu *de bello offenſivo. Cap. XI. §. 9.* *Burger Cent. I. Obſ. LI.* Zagorski l. c. Tom. I. p. 312. & 26.

Armorum nulla tutior ac felicior comparatio eſt, quam ſi milites pacis tempore in iis tractandis ad futuram neceſſitatem praeparantur. Discendum militi in otio, quod proficere poſſit in bello. powiedział Krol Theodorykus u Kaſſyodora. *L. I. V. E. 40.* Rzymianie tego ſzczegulnie nazywali żołnierzem, ktory nowicyat odprawiwſzy; do

tey

2. Reg. 19. v. 31. Auch die Mauren wohl fortificirter Städte von dem Schall der Krieges-Trompeten nicht mehr umfallen wollen, wie bey der Stadt Jericho geschehen; Ueberdem nicht practicable ist, eine Armée aus lauter alten und geübten Soldaten, zu Erhaltung der Securitaet und des allgemeinen Friedens beständig zu halten; indem der Abgang durch allerley Umstände, öfters grösser wie er angenehm ist, sich ereignen kan: Als erfordert die Nothwendigkeit, die Stelle mit neuen und jungen Leuten zu ersetzen, um den completen Stand, und in demselben lauter geübte Leute, jederzeit erhalten zu können. Und weil es nicht möglich, auf das Gewehr sich zu verlassen, dessen Fertigkeit und Macht uns verborgen ist, auch kein Soldat gleich geschickt und geübt gebohren wird; Also müssen dergleichen ungeübte Leute durch fleißiges Exerciren, tüchtig gemacht werden, den Feind entweder beherzt anzugreifen, oder sich gegen denselben vortheilhaft zu defendiren. Es ist bekannt, daß ein jeder in dem Stück, davon er die gröste Erfahrung hat, sich allemal beherzter zeiget. Dahero sagte Pirrhus, der Epiroter König, als er auf der Römer Seite kluge und tapfere Soldaten gesehen: Er wollte in kurzer Zeit die ganze Welt bezwingen, wenn er solche Soldaten, wie die Römer hätte, oder sie einen solchen König, wie er wäre.

Vegetius L. 1. c. 1. de re milit. Florus.

Ein geübter Kriegesmann wird noch einmal so muthig dem Feinde unter die Augen treten, und dessen Bley- und Feuer-Regen verachten, weil er selber im Stande ist, ein gleiches zu thun, oder wohl gar durch Feuer und Dampf ihn zu übermeistern. Verschiedene Geschichte bezeugen, daß ein kleines wohl abgerichtetes Heer, öfters eine unzählbare Menge ungeübter Soldaten, worauf grosse Summen Geldes verwendet gewesen, mit geringer Mühe übern Hauffen geworfen; indem es viel leichter ist, eine Mannschaft bewehrt zu machen, als tüchtig zum Streit ins Feld zu stellen, dagegen fast unglaublich, was mit einer wohlgeübten und Kriegserfahrnen Armée, wenn solche von tapfern, experimentirten Officierern angeführet wird, auszurichten sey. Darius, König in Persien, hatte fünf mahl hundert tausend Mann, und ward vom Alexander dem Grossen mit dreißig tausend Macedonier auf das Haupt geschlagen. Der Türkische Kayser Osmann hat A. 1621. mit vier mahl hundert tausend Mann gegen 80000. Pohlen, die sich unter des Prinzen Vladislaw, Königes Sigismundi III. Sohnes, und des Feldherrn Chodkiewitz Anführung, bey Choczym gelagert und verschanzet gehabt, nicht allein nichts ausgerichtet, sondern noch darzu, als er aus einer barbarischen Wuth, Sturm über Sturm thun lassen, mehr als 60000. Mann verlohren.

Mehrere Exempel führet Starovolscius in seinem Büchlein, Polonia, an, p. m. 247. seq.

Doch muß das Exerciren der Soldaten nicht um die Zeit geschehen, wenn man sie gegen den Feind anführen, und zum Fechten gebrauchen will. Die tägliche Veränderungen in der Welt, die unverhoffte Revolutiones vieler mächtigen und ordentlichen Reiche, warnen uns genug, in Zeiten daran zu denken, wie man allen vorfallenden Fällen begegnen, und nicht zu der Zeit, wenn der Feind überall Meister spielet, auf Mittel zur Gegenwehr denken soll. Alsdenn über die schlechte Anstalten zu klagen, über die Incapacitaet und Uneinigkeit sich zu beschweren, ist vergeblich. Vergeblich ist denn erst sich zu bewaffnen, wenn Saguntus in Feindes Hände gefallen: Auf die Armée zu denken, wenn der Feind da ist.

Es ist unmöglich zu praetendiren, daß gemeine Soldaten, welche über die massen einfältig sind, so geschickt seyn müsten, das im Augenblick zu begreifen, was sie machen und so gleich ausrichten sollen. Der berühmte Kayserliche Generalissimus Montecuculi, pflegte zu sagen, daß man viel Zeit haben müsse, die Armée zu exerciren, noch mehr sie anzugewöhnen, kriegerisch zu werden, und noch weit mehr, daraus ein altes Kriegesheer zu machen. Der Unterricht folget der Natur, welche Stuffenweis gehet, und nicht zu hüpfen pfleget. Bisweilen wird ein Reich wider alles Vermuthen mit Krieg überfallen, daß es nicht eimal Zeit hat, die bedürftige Macht seiner Soldaten zusammen zu bringen, geschweige denn nach Nothdurft in Waffen zu üben und zu unterrichten. Dahero ist die Erfahrung anräthig, wenn Ruh und Friede im Lande ist, an die Gefahr zu denken, und zwar nach dem Exempel guter Wirthe und Einwohner der Stadt, welche bey Zeiten alle Anstalten zum Löschen einer Feuersbrunst machen, und nicht denn erstlich, wenn die Stadt im Feuer ist.

Der Tractat vom offensiven Kriege, Cap. 11. §. 9. Burger Cent. I. Obs. 51. Zagorski l. c. Tom. I. p. 312. & 26.

Die Waffen werden niemals glücklicher und sicherer angeschafft, als wenn die Soldaten auf den künftigen Nothfall, in selbigen zur Zeit des Friedens geübet werden. Ein Soldat muß absolut bey müßiger Zeit das erlernen, was ihm im Kriege Nutzen bringen kan, sprach der König Theodoricus beym Cassiodoro L. I. V. E. 40. Die Römer haben nur denjenigen den

tey przyszedł experyencyi, że rozumiał nieprzyjaciela rożnemi sposobami rzeźwo potkać, na niego nastąpić, onego uwieść, y nad nim zwycięstwo otrzymać.

Przytym nie muśi żołnierz, tak stary iako y nowozaciężny pod czas pokoju y odpoczynku długiego, prożnować y gnić. Według Wegecyusza, woyska w pracą wprawione mężnieią, a prożnując tracą śiły.

L. III. c. XXVI.

Niżby potym zardzewiałe zbroje y pancerze, *e deside situ* w niespodźianym raźie wypolerowane były, a żołnierz w długiey Konsystencyi zaleźały y zniewieśćiony, do pierwszey czerstwośći y rzezwośći w Exercycyach woiennych nakierowany bydź mogł, tym czasem by oderwał Prowincye nieprzyjaćiel, przywłaszczył sobie miasta, popsował Fortecę, y lud jako trzodę bydła zapędźił w niewolą.

Starovolsc. Inst. r. m. p. 100.

Starzy Grekowie młodź swoię w rożnych Sztukach Kawalerskich ćwiczyć zwykli byli, więc co cztery lata, bieganiem, rzucaniem, pasowaniem śię, y tym podobnemi rzeczami, probę czynić muśieli. Dawni Rzymianie tey ustawy znaczne także dawali dowody. Lolyusz młodź Rzymską w nauce wojenney informując, rozdzielił ią na dwie częśći, iednę przećiw drugiey, jakby śię one miały z sobą potykać. On był pierwszey Partyi Komendantem, a brat jego drugiey. Jeden naćierał na drugiego, należytym porządkiem, obserwując wszystko, co do aktualney Batalyi należy, tylko bey rozlania krwie, y zabićia kogo.

T. Livius L. XXIV. Josephus L. III. c. III.

Według starodawnego zwyczaju bywało y w Polszcze okazowanie przez Konstytucye postanowione, na każdy rok, albo na dwa lata, *ut constaret*, jeżeli szlachćic każdy, wedle powinnośći swoiey szlacheckiey jest gotow na służbę Rzpltey, do obrony oyczyzny swoiey.

Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. Litt. Tit. okazowanie.

Dziśieyszych czasow osobliwie exercytowani bywają żołnierze, w używaniu dobrym Flinty. Dla woyska Brandeburskiego, taką R. 1714. Drukiem publikowaną Instrukcyą, żeby Pułkownicy tego doglądali, aby śię Kompanie pilno munstrowały, y ludzie nowotni w strzelaniu ćwiczeni byli; dla czego corocznie jeden Centnar prochu dla każdey Kompaniey, z Magazynu ma bydź wydany, ktoren z pobliższych Fortec odbierać, y Artylleryą z niego kwitować maią. -- Każdy żołnierz ma 24. ładunki, ktore w Garnizonie Kapitan od Kompaniey u śiebie chowa, a w marszu każdemu żołnierzowi wydaje, żeby ie w Patrontaszy dobrze schował, aby proch nie zamokł, y ładunki śię nie popsuły. Powinien też każdy żołnierz, mieć dwie skałki y jeden Kreycar pogotowiu, y broń swoią w takim porządku, żeby śię zawsze na nią spuśćić mogł.

Corpus Jur. Milit. Noviss. P. I. p. 750.

S. p. przeszłego Krola Brandeburskiego, ta naywiększa rekreacya bywała, że lud swoy piękny, wybrany, ustawicznie exercytował używaniem broni, y dawaniem ognia. Przez co woysko Jego tak śię stało ochotne y obrotne do boju, że iego prętkie, y bez przestanku ognia dawanie, pod czas ostatniey woyny Sląskiey, okropnym Piorunobićiem nazwali Austryacy. Ow przepyszny Oboz w Saxoniey nad Rzeką Elbą, Mylberg mijającą R. 1730. w Maiu formowany, jako też y podobny Kampament na Polach Warszawskich R. 1732. *in Augusto* złożony, nie miał wprawdźie inszego skutku, jak Zołnierzom to pokazać w Teoryi, co im czasu potrzeby praktykować należy. Zołnierska Praktyka, w tak rozwlekłey Cyrkumferencyi położona jest, że nie możemy czasu y pilnośći dosyć łożyć na fundamentalne wyuczenie wszytkiego.

Autor Księgi pod tytułem żołnierz. p. 61. seq. Promienie Cnot Krolewskich Augusta II. wydane przez J. K. Rubinkowskiego Tit. N. August. II. w woynach mężny.

Iakim zaś sposobem y w czym Woyska Konne y Piesze exercytowane, y informowane bydź powinny, o tym świadczą Dyspozycye bardzo jaśnie spisane, y drukiem publikowane, jako to w Księdze Fleminga intytułowaney: Zołnierz doskonały. W Obserwacyach Zołnierskich Kewenhyllerowych. *P. II.* częśćią y w Reflexyach woysk. y Polit. Zagorskiego. *Tom. I. p. 326. seq.*

Nie

Nahmen der Soldaten beygelegt, die ihre Lehrjahre ausgestanden, und dabey die Geschicklichkeit erlanget, dem Feinde auf mehr denn eine Weise zu begegnen, ihn anzugreifen, zu überlisten und zu besiegen.

Ueberdas muß ein jeder so wohl alter als junger Soldat, zu Friedenszeiten nicht zu viel müßig gelassen werden. Laut Vegetii Bericht nimmt die Armée durch ihre Fatigen an Kräften zu, und durch den Müßiggang ab.

L. 3. cap. 26.

Ehe nachgehends bey unvermuthet anstossender Gefahr, die verrustete Gewehr und Waffen auspoliret werden könten, und die bey lang genossener Friedens-Ruhe und Müßiggang verdorbene, an Waffengebrauch aus der Uebung kommende, und gleichsam ganz verwehnte Soldaten zu ihrer ersten Munterkeit und Hurtigkeit in den militairischen Exercitiis gebracht werden könten, hätte der Feind indessen Gelegenheit, die Länder abzureissen, die Städte einzunehmen, Vestungen zu demoliren, und die Menschen wie eine Heerde in die Gefangenschaft zu treiben.

Starovolsc. Inst. r. m. p. 100.

Bey den alten Griechen war zu dem Ende die Gewohnheit, daß die Jugend in allerley ritterlichen Stücken sich exerciren, und alle vier Jahr, im Rennen, Werfen, Fechten, und andern dergleichen Uebungen eine Probe machen müssen. Die alte Römer hatten den Gebrauch bey sich gleichfalls eingeführet. Lollius übte die Römische Jugend in der Kriegeskunst folgender gestalt: Er theilte sie in zwey Heere, er setzte sich an die Spitze des einen, und ließ das andre durch seinen Bruder anführen. Beyde zogen ordentlich auf einander los, man sahe alles was in einer würklichen Schlacht vorgieng, nur sahe man keine Menschen tödten, und kein Blut vergiessen.

Tit. Livius. L. 24. Josephus L. 3. c. 3.

Laut alter Gewohnheit war auch in Pohlen die Musterung der Armée durch die Constitutiones festgesetzet gewesen, entweder alle Jahr, oder alle zwey Jahr, damit man sehen könte, ob ein jeder von Adel, laut seiner obliegenden Schuldigkeit, im Stande sey, zu Beschützung des Vaterlandes der Republic zu dienen.

Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. L. Tit. okazowanie.

Heut zu Tage werden die Soldaten im Exerciren mit dem Gewehr, hauptsächlich geübet. A. 1714. ist vor die Preußische Armée eine solche Instruction gedruckt herausgekommen, daß die Obristen darauf halten sollen, daß die Compagnien fleißig exerciren, und die neue Leute fleißig im Schiessen geübet werden, wozu jeder Compagnie jährlich ein Centner Pulver aus dem Magazin gegeben wird, welches Pulver die Obristen alle Jahr aus den nächsten Vestungen müssen abholen lassen, und die Artillerie darüber quietiren. Ein jeder Soldat hat allezeit 24. scharfe Patronen, welche Munition der Capitain von der Compagnie in Garnison verwahret, und wenns zu marschieren kommt, an einen jeden Soldaten ausgiebet, welche ein jeder alsdenn selbst verwahren und dergestalt in acht nehmen muß, daß das Pulver nicht naß wird, auch die Patronen nicht zwey reissen. Anbey muß ein jeder Soldat allezeit zwey gute Steine im Vorrath, auch einen Krätzer haben, ingleichen das Gewehr in solchem Stande halten, daß es allezeit recht gebrauchet werden kan.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 750.

Selbsten des Hochseligen Königes von Preussen gröste Lust bestunde darinnen, daß er sein auserlesen schönes Volk beständig in Waffen und im Feuer übte. Das machte seine Soldaten so hurtig und so geschickt, daß ihr schnelles Feuren in den jetzigen Schlesischen Kriegen, ein beständiges Donner-Wetter von dem Gegenpart genennet worden. Das prächtige Lager, Sr. Majestät des Königes in Pohlen Augusti II. so A. 1730. ohnweit Mühlberg im Monat May gehalten, ingleichen das Campement, so A. 1732. im Augusto, unweit Warschau gewesen, hatte keine andere Absicht, als dasjenige durch die Theorie voraus zu setzen, was bey künftiger Gelegenheit in die Ausübung zu bringen nöthig seyn könte. Das Kriegswesen ist insonderheit von einem so grossen Umfange, und erfordert so vielerley Dinge voraus, daß man nicht Zeit und Fleiß genung darauf verwenden kan, alles recht aus dem Grunde zu lernen.

Der Soldat, p. 61. seq. Leben und Thaten Friedrich Augusti II. Königes in Pohlen, p. m. 918. 962.

Wie und auf was weise aber die Soldaten, so wohl zu Pferde als zu Fuß exerciret, und worinnen sie unterrichtet werden sollen, darüber hat man schon viele ganz ausführliche und diensame Beschreibungen im offenen Druck vorräthig, als z. E. den vollkommenen teutschen Soldaten des Herrn von Flemings; die Observations-Punkten des Reichs-Grafen von Khewenhüller P. II. Die Kriegs- und politische Anmerkungen, die Zagorski ins Pohlnische vertiret. Tom. I. p. 326. seq.

Hier-

Nie zawadźi tu y o tym namienić, że jako zgoła nie we wszytkich Państwach fundowane śię znayduią pewne szkoły, albo Kolegia, na Edukacyą y ćwiczenie młodźi w Sztukach Rycerskich, y w naukach, żeby do usług Oyczyzny przyspofobiona bydź mogła; Tak y w Koronie Polskiey, Stany Koronne słusznie na to śię zgodziły, aby Szkoła Rycerska była fundowana, w ktoreyby młodź, nie szukaiąc tego po cudzych Krajach mogła śię *Mathematicam militarem* y rzeczy Puszkarskarskich uczyć. Dla tego Krol Władysław III. R. 1633. jako to *in Pactis Conventis* obiecał, taką Szkołę *de facto erigere* we Lwowie naznaczył, y człowieka takiego ktoryby był do tego sposobny, upatrzywszy, ktory pierwsze fundamenta tey szkoły założy, onemu na to Przywiley dać rozkazał, co wszytko *authoritate conventus* approbowano. Za Krola Jana III. fundacyą szkoły Rycerskiey urodzony Krzysztof Miroszowski, Sekretarz Krolewski *de proprio peculio & bonis* uczynić miał wolą, w Krakowie przy Akademiy, co wdzięcznie przyjąwszy, *authoritate Conventus Anni* 1676. approbowano, a Roku 1677. żeby iako nayprędzey do skutku przywiedźiona była, wolnośćiom Akademiy Krakowskiey, też szkołę Marsową inkorporowano, y Dyploma na to z Kancellaryi wydać objecano.

Tit. Szkoła Rycerska.

Roku zaś 1699. *per Articulos Pactorum Conventorum* Krol August II. Szkołę Rycerską, na ćwiczenie młodźi *in Mathematica militari* w Fortyfikacyach *& omnibus exercitiis bellicis*, kosztem swoim wystawić przyobiecał, aby młodź szlachecka *prognatam indolem ad fortia facta* jako naylepiey sposobiła *Anno* 1736. na Seymie *Pacificationis* Warszawskim NKrol Jmć. dzieśieyszy August III. przyobiecał Szkołę albo Akademią wojenną dla exercytowania śię młodźi Polskiey, do woyny śię applikującey, własnym kosztem poty utrzymywać, poki Rzplta *de certo fundo* oney nie obmyśli. *Tandem Anno* 1743. *die* 18. *Maji facta est Varsaviae impositio primi lapidis Collegii privati Nobilium, ab Illustrissimo & Excellentissimo Francisco Comite Bielinski, Supremo Regni Marschalco: Cujus inscriptio sequens erat:*

D. O. M.
Christo in medio Doctorum, duodecenni,
in virgine DEIPARA immaculate concepta
& D. Joanne Nepomuceno, Patronis loci hujus
honor & gloria.

Anno Domini 1743. *Benedicto XIV. Summo Pontifice, Augusto III. Rege Poloniae, Theodoro Principe Czartoryski, Episcopo Posnaniensi, sub Ignatio a S. Stanislao Scholarum Piarum per Polon. Provinciali, haec fabrica Collegii privati Nobilium, ad normam Collegii Nasareni Romae, sub regimine Scholarum Piarum, cura eorundem P. P. sumptibus autem publicis coepit, pro educanda Nobilissima Pol. & M. Ducatus Lithvaniae Juventute; Cujus aedificii, Franciscus Comes in Bielino Bielinski, Supremus Regni Mareschalcus, Brodnic. Osiec. Garvol. &c. Praefectus, primum lapidem XVI. Kal. Jun. posuit.*

Dosyć ma Eminencyi, kto od urodzenia w zacnym, od tytułow w bogatym, od dawnośći w starożytnym, od honorow w wysokim rodźi śię Domu; A przećię y ten, na taką częstokroć westchnąłby okrasę, gdyby go ksztaltniey Marsowey szkoły nie wyćiosała ręka. *Incertissimi sunt nobiles, in quibus sicut in Statua praeter numen, nihil est additamenti*, pisze *Salustius*. Dosyć ma niebo *a materia, forma & fine* zacnośći, a przećię y to takiego nie miałoby splendoru gdyby go Pańska ręka, iasnemi nie uhaftowała gwiazdami; więc mogą śię Familianći nad wielu innych szczycić nieśmiertelną zacnych Przodkow odwagą, ale też y sami powinni w ich ślady wstępować, y dziadowskie Sygnety, oycowskie Herby, własną supplementować y ozdobić cnotą. Pisze *Apianus Alexandrinus*, że niektore kolumny albo *Statuae* u Starożytnosći, misternym sposobem przychodzące ludźie witały, y parę słow wymawiały: *Salve! Responde.* Tak na ten świat przychodzącym, Herby nasze Polskie prawie jako Kolumny y *trophaea Illustrissima in orbe Polono fortitudinis*, głosną sławą y niesmiertelnoscią pełne, *Salve* nam dawając, ale Synu, ty wnuku, ty potomku, *responde non ore, sed more.* Wita ćię Familia Herbownym Orłem, abyś w niebo śię podniozszy, oko ku nieśmiertelności obroćiwszy, y sam śię ku gorze wybijał y drugich za tobą godnym Orła Polskiego lotem powabiał. Wita ćię polerowana od startych często glow

Hiernächst erachte auch das vor nöthig hier anzuführen, daß so wie in den mehresten Reichen dergleichen Pflanz-Schulen angeleget worden, in welchen die Jugend durch sorgfältige Auferziehung zum Soldaten-Stande vorbereitet, und zum Dienst des Vaterlandes geschickt gemacht wird; Also auch im Königreich Pohlen die Stände sich behörig geeiniget, daß eine Ritter-Schule aufgerichtet werden möchte, alwo der junge Adel, ohne in fremde Länder desfalls zu reisen, in der Krieges-Mathematic, und in der Feuerwerker-Kunst unterrichtet werden könte. Weshalb der König Wladislaus III. A. 1633. so wie er in den Pactis Conventis eine solche Schule aufzurichten versprochen, also dieselbe in Reusch-Lemberg angeordnet, und befohlen, daß wenn ein geschickter Mensch ausersehen worden, und zu solcher Schule das erste Fundament geleget, ihm darüber ein Privilegium zu ertheilen, welches alles durch einen Reichstag approbiret gewesen. Zu Zeiten Königes Johannis III. hat der Herr Christoph Miroschowski, Königlicher Secretarius, eine Ritter-Schule bey der Crakauschen Academie auf eigene Kosten anlegen wollen, welches Anerbieten auch A. 1676. auf dem Reichstage ratihabiret worden, und damit dieselbe Schule desto eher zum Stande kommen möchte, im folgenden 1677. Jahr, allen Freyheiten der hohen Schule in Crakau einverleibet, und darauf ein Diploma aus der Canzeley auszufertigen versprochen.

Tit. Die Ritter-Schule.

A. 1699. haben Se. Königl. Majestät August II. laut Dero Wahl-Capitulation versprochen, eine Ritter-Schule zur Uebung des jungen Adels in der Kriegs-Mathematic, Fortification, und allen Kriegs-Exercitiis, auf eigene Kosten aufbauen zu lassen, damit der junge Adel die angebohrne Neigung zu grossen Thaten mehr und mehr zur Vollkommenheit bringen möchte. Im Jahr 1736. haben Se. jetztregierende Königl. Majestät auf dem Warschauschen Pacifications-Reichs-Tage zugesaget, die Ritter-Schule oder Academie, zur Uebung des jungen Adels so zum Kriege sich appliciren will, auf eigene Kosten so lange zu unterhalten, bis die Republic einen gewissen Fond darzu bestimmen würde. A. 1743. den 18. May ist endlich der erste Grund-Stein zu einem adelichen Privat-Collegio in Warschau geleget worden von Jhro Excell. dem Herren Cron-Marschall, Grafen Franciskus Bielinski, auf welchem diese folgende Ueberschrift gewesen:

D. O. M.

Christo, der im zwölften Jahr mitten unter den Lehren gesessen, sey in der
Mutter Gottes der unbefleckten Jungfrau, wie auch dem H. Johanne Nepomuceno,
dieses Orts Patronen, Ehre und Ruhm.

Im Jahr des Herrn 1743. da Benedictus XIV. Pabst, August III. König in Pohlen, Theodor Fürst Czartoryski, Bischof von Posen gewesen, hat sich unterm Ignatio a S. Stanislao Konarski, Provincial derer Scholarum Piarum in Pohlen, diese Fundation eines adelichen Privat-Collegii, nach der Richtschnur des Nasarener Collegii zu Rom, unter Direction der P. Scholarum Piarum, und derselben P. P. Vorsorge, doch aber auf publique Kosten angefangen, zur Education des jungen Adels von Pohlen, und des G. H. Litthauen: Zu welchem Gebäude Franciscus Graf in Bielino Bielinski, Cron-Marschall und Starost von Straßburg, Osieck, Garwol. ꝛc. den ersten Stein geleget den 18ten May.

An sich ist es Vorzugs genung, daß jemand aus einem von Geschlecht, von Titeln, von Alter und Ehren, vornehmen, reichen, begrauten und hohem Hause gebohren worden. Allein er würde dennoch öfters mit Schmerzen daran gedenken müssen, wenn ihn die Kriegs-Schule nicht ausgemustert hätte. Salustius schreibet, daß die Edelleute am allerungeschicktesten wären, die gleich einer Statue, keinen weitern Zusatz, als den blossen Nahmen hätten. Der Himmel selber, welcher von seiner Materie, Form und Endzweck, vortreflich genug ist, würde gleichfals in solchem Glanze nicht stehen, wenn ihn des Meisters Hand nicht mit blitzenden Sternen ausgeschmücket hätte: Also können zwar die Nachkommen an ihren tapfern Vorfahren viele Vorzüge vor andern haben, nur sie müssen auch auf gleiche weise trachten, in der Welt groß zu werden, und ihr ererbtes Schild und Wapen durch eigene Meriten noch ansehnlicher zu machen. Appianus Alexandrinus schreibet, daß bey dem Alterthum einige Seulen verhanden gewesen, welche die Ankommende auf eine künstliche Art bewillkommet, und die zwey Worte gesprochen: Willkommen; gib Antwort: Ebener massen heissen unsere Pohlnische Wapen, als die Ehren-Seulen und erlauchtete Zeichen der Tapferkeit im Pohlnischen Reiche, die mit größtem Ruhm und Unsterblichkeit angefüllet sind, uns, so bald wir die Welt erblicken, in derselben willkommen: Allein du Sohn, du Enkel, du Erbe, antworte nicht mit dem Munde, sondern mit deiner Conduite. Deine Familie bewillkommet dich mit einem Adler im Wapen, damit, wenn du dich himmelwerts gewendet, und dein Auge auf die Unsterblichkeit gerichtet, nicht allein dich selber in die Höhe bringen, sondern auch die andren durch den weiten Schwung des Pohlnischen Adlers, nach dir locken möchtest. Es bewillkommet dich ein durch

głow nieprzyjaćielſkich Podkowa, abyś karki Biſurmańskie, Tatarskie, Kozackie deptał. Wita ćię rożami, liliami, y rożnym inſzym kwiećiem, nie abyś ſię nim przed jaką Cytereyſką Boginią, albo pieſzczonym delikatem *Adonidem* popiſował; ale abyś te roże albo lilie przed woienną Beloną, albo walecznym Marſem krwią z woysk nieprzyjaćielskich zarumienione, ozdobnieyſze Oyczyznie pokazał. Wita ćię Lwem z muru, Rycerzem w bramie, ſtrzałami w polu, głośno brzmiącemi na nieprzyjaćiela trąbami, abyś Oyczyzny pierśiami ſwymi jako murem, ſzablą y ſtrzałami czaſu ſwego broniąc ſobie na nieśmiertelność nieumierającą odwag rycerskich zamilczywać zarobił.

Mowca Polski. *Tom. II. p.* 349.

Oprocz biegłośći w zażywaniu broni, bo mężnie y odważnie żelazem władać, lada Dragon potrafi, powinien każdy Zołnierz Szlachćic, co więcey rozumieć, jeżeli śię nie ma woli kontentować ſamą Flintą albo jakimkolwiek rumakiem, mowiąc z onym młodem Grekiem nośi mię koń, żywi mię Krol, czegoſz mi więcey potrzeba? Y naypodleyſzy Muſzkieter, ćieſzy śię oną przypowieśćią; trzeba mysleć o Gieneralſtwie! Czyli ta impreza lub śmiechu godna, nie może bydź pobudką każdego, do wyżſzych reflexyi, y ſtarania śię, aby ſwoim Przełożonym zoſtał rowny, w naukach y mądrośći woienney? Do czego nie tylko wſpaniałość y powaga animować każdego muśi, ale też y ſama nieuchronna potrzeba, ktora każdemu w okazyi bywającemu, na oko pokazać może, jako trudna rzecz woienną byſtrośćią, choćby jako Attyla obośiecznym żelazem Marſowym był uzbrojony, wſzytkiego zawſze dokazać. Profeſſya Zołnierska na przezorney roſtropnośći zależy, nie tylko w otwartym polu z nieprzyjaćielem śię potkać, albo śię iego śiłom oprzec, ale też trzeba wiedźieć, jak fortele jego pomieſzać y zruynować. Zkąd jawna dla każdego illacya, że ten ktory bronią tylko władnąć umie, z małym dzieckim śię rowna, ktore nauczywſzy śię alfabetu, onego ani do czytania, ani do piſania zażyć nie umie. Jednym słowem, cnota żołnierzka bez poloru y nauk, coś oſtrego y nieprzyjemnego w ſobie zamyka, a przez umiejętność rożnych Językow, Hyſtoryi, Geografii y Mathematyki, wielkie *incrementum* bierze, y przez nie wypolerowana bywa przyiemnieyſzá y wdzięcznieyſza, bez ktorey okraſy obeyść śię tedy rzecz niepodobna, y trzeba koniecznie *& marte & arte* bydź żołnierzem; Bo czego liczne woyska dokazać nie mogą, tego uczone głowy bez krwi rozlania, bez ruiny y ſzkody dokazują.

O czym ſzerzey traktuje ab Herrmannsdorff, p. 71. 82. Flaemitzer *in tractatu Prudentiae Polit. milit. p.* 467. Zagorski Tom. I. p. 22. ſeq.

ARTYKUŁ XXVIII.

Zadnych Rynſztunkow zaſtawiać, nikt śię nie ma ważyć, ani barw, y na nie grać pod gardłem.

REFLEXYE.

Wielki to brak w Obozach bywa, kiedy woysko Rynſztunkow należytych nie ma, y onemu śię rowna przez to, o ktorym *Liber Judicum Cap. V. & Liber I. Samuelis Cap. XIII.* takie świadectwo daje: Ze ani Tarczy, ani Kopiey nie było widać między czterdzieſtą tyśięcy w Izraelu. Lecz y to nie mnieyſzy znak jeſt ladajakiego Zołnierza, kiedy śię ktory poważa broń ſobie do służby nadaną, zaſtawiać, albo na nią grać. Rynſztunki ſą naypryncypalnieyſze członki żołnierskie y Inſtrumenta do zwojowania nieprzyjaćiela. Kto broń ſwoią ma w takiey poſpozycyi, że ją zaſtawia, albo na nią gra, ten żywym obrazem marnego żołnierza bezpiecznie nazwany bydź może, y nie będźie miał chęći do wypełnienia powinnośći ſwey pod czas potrzeby. Jeżeli ią ſwywolnie porzući bywa mu takowa byſtrość za rebellyą poczytana, przegrawszy zaś, albo ſtraćiwſzy ją, ſtaje śię oſzuſtem, że alienuje to co nie jeſt własnego. In quantum ią popſuie, zgubi, albo nieczyſto y w dobrym porządku nie trzyma, będźie miany za niegodźiwego żołnierza: Bo ktoby miał takiego za żołnierza dobrego, ktorego broń zardzewiała.

Wegecyuſz *L. II. cap. II.*

Alexan-

das öftere Zerstossen der feindlichen Köpfe auspoliertes Hufeisen, damit du auf dem Nacken der Türken, Tartern und Heydamacken treten könnest. Sie bewillkommet dich mit Rosen, Lilien, und anderem Blumwerk, nicht darum, daß du vor der Göttin aus Cytherea, oder dem Schoos-Kinde Adon, damit prangen mögest, sondern daß du die Rosen und Lilien, wenn du sie vor der kriegerischen Bellona, oder vor dem heldenmüthigen Mars in dem Blute der feindlichen Arméen gefärbet, dem Vaterlande weit zierlicher darstellen könnest. Sie bewillkommet dich mit einem Löwen von der Mauer, mit einem Ritter im Thor, mit den Pfeilen im Felde, mit einer tönenden Krieges-Trompete, damit du das Vaterland mit deiner Brust, wie mit einer Mauer, Säbel und Pfeilen zu seiner Zeit defendiren, und dir durch deine ritterliche Thaten die Unsterblichkeit verdienen möchtest.

Der Pohlnische Redner, Tom. II. p. 349.

Ausser der Fertigkeit des Gewehrs sich zu bedienen, welche der schlechtste Dragoner besitzen muß, ist ein Soldat, wenn er von Adel ist, weit mehr zu lernen schuldig, wofern er sich nicht stets mit einem Rohr oder Kürasier-Pferde vergnügen, und mit jenem griechischen Jünglinge sagen will: Das Pferd trägt mich, der König ernährt mich, was will ich weiter? Der schlechtste Musquetier divertiret sich mit jenem Sprüchwort: Man muß gedenken ein General zu werden. Wie aber? sollten diese Gedanken, so lächerlich sie vielleicht manchem scheinen, nicht jedermänniglich der Zunder seyn, ihn so wohl zu höheren Betrachtungen anzuflammen, als in ihm die Begierde zu erregen, seinen Obern durch Wissenschaft und Geschicklichkeit gleich zu werden? Der Wohlstand darf ihn nicht allein darzu antreiben, sondern auch die unvermeidliche Nothwendigkeit, die einem jeden, der nur einen halben Feldzug gethan, bald zeigen wird, daß er mit dem Degen, wenn er auch schon wie Attila, das Schwerdt Martis an seinem Gürtel trüge, nicht allein durchzudringen vermöge. Das Kriegs-Handwerk ist eine Wissenschaft, mit dem Feinde nicht allein im flachen Felde anzubinden, oder sich gegen dessen Macht zu beschützen; sondern ihn auch in seinem Vortheil anzugreifen, daraus wohl öfters ohne Stoß und Schlag zu rücken, wie nicht weniger auf mancherley Art und Weise zu überlisten. Derowegen folget ganz gewiß, daß der, welcher nichts als die Handthierung seines Gewehrs verstehet, nur so viel als ein Knabe weiß, der sein Alphabeth zwar kennet, dessen Gebrauch aber zum Lesen und Schreiben noch nicht erlernet hat. Mit einem Wort, die Tapferkeit ohne Artigkeit und Wissenschaften hat an sich was herbes und unangenehmes, dagegen wird ihre Geschicklichkeit in Sprachen, historisch-geographisch und mathematischen Wissenschaften besonders befördert, als wodurch sie weit angenehmer und gratieuser zu werden pfleget, mithin ohne diese Polirung sich zu behelfen vergebens ist, sondern man muß absolut zu gleicher Zeit beherzt und gelehrt seyn. Denn was zahlreiche Arméen im Felde nicht ausrichten können, das bringen gelehrte Häupter, ohne Blutvergiessen, ohne Ruin und ohne Schaden zum Stande.

Wovon ausführlicher handelt v. Hermannsdorf, p. 71-82. Flämitzers Politico-militarischer Staats-Ministre. p. 467. Zagorski, Tom. I. p. 22. seq.

XXVIII. Artickul.

Keinerley Waffen noch Mondirung soll jemand zu versetzen, noch darauf zu spielen sich unterstehen, bey Lebens-Strafe.

OBSERVATA.

Eine sichere Marque von schlechter Kriegesverfassung ist es, wenn die Armée mit behörigen Waffen nicht versehen ist, und dabey so zugehet, wie es im Buch der Richter im 5. Capitel, und im 1. Buch Samuelis im 13. Capitel stehet: Es war kein Schild noch Spieß unter vierzig tausend in Israel. Nicht minder aber ist das auch eine überzeugende Sache von einem elenden Soldaten, wenn er sein Gewehr zu versetzen, oder zu verspielen sich unterstehet. Die Waffen sind die vornehmsten Glieder eines Soldaten, und die Mittel, wodurch der Feind überwunden werden muß. Wer sein Gewehr so geringschätzig achtet, daß er es versetzen, oder darauf spielen darf, der giebt ein schlechtes Zeichen eines Soldaten von sich, und wird auch wenig Lust haben, seine Schuldigkeit im Streiten und Fechten, gebührend zu verrichten. Wirft er sein Gewehr und Waffen muthwillig weg, so wirds vor eine Meuterey gehalten; verspielt und veräussert er dieselbe, so ist er ein Betrüger, indem er das alieniret, was nicht sein ist. Verwahrloset und verlieret er sie, oder hält sie nicht sauber und fertig, so wird er als ein untüchtiger Soldat geachtet: Denn wer wollte denjenigen vor einen guten Soldaten halten, dessen Waffen rostig sind?

Vegetius. L. 2. c. 2.

Alexander Wielki widząc żołnierza woyska swego, że prawie tego czasu kiedy się miał potkać z nieprzyjacielem, broń swoją polerował, nieodwołanym Dekretem go na tych miast kassował.

Plutarchus in Apophtegm.

Każdy żołnierz wierzyć powinien, że broń iego naywiększym dziedzictwem iest, y starać się o to muśi, żeby tak na Konsystencyi, jako tesz y w Marszu była piękna, czysta, dobra y pewna, y on służbę sobie nakazaną, każdego momentu bez naymnieyszey nagany wykonać mogł. Prowiantu y inszych rzeczy potrzebnych zdobyć można czasem w Państwie nieprzyjacielskim, ale bez broni rzecz niepodobna panować nieprzyjacielowi, y czegokolwiek dokazać, zwarszy się z nim w potrzebie. Minęły czasy, za ktorych Samgar Bohatyr Zydowski sześćset Filistinow ratayskim lemieszem pogromił. Dla tego z dawnych czasow surową karą penowano żołnierzy w tym punkcie wykraczaiących, osobliwie czasu potrzeby, ze strachu; y onych za alienacyą broni, jako za dezercyą karano. *Miles qui in bello arma amisit, vel alienavit, capite puniebatur.*

Lipsius de milit. Rom. L. V. D. XVIII. p. m. 346. *L.* 14. *§.* 1. *ff. de re milit.*

Z tą iednak limitacyą że nowotny żołnierz *in eo casu*, kiedy broń straći, za pierwszym razem jakikolwiek wzgląd ma, lub dla takiego Kryminału wszelkiey kary nie uchodźi. W Cudzoziemskich Artykułach woiennych, rożne peny na to stanowiono. Kto takim kształtem delinkwuje, ma bydź z Kompaniey bez Listu odprawnego wyrugowany.

A. W. Ost-Fryslandskie, a. 41. P. I. p. 1264. Holenderskie, a. 73. P. II. p. 459.

U Rzymianow nazywano broń członkami żołnierskiemi, z ktorych jeżeli komu iednego nie dostawało, za niedoskonałego był trzymany żołnierza.

Lipsius l. c. Libr. V. D. XI. p. m. 289.

Tenore Artykułow woiennych Dunskich ma bydź Officyer na honorze, a prosty żołnierz na ćiele karany za taki występek, a. 123. *P. II.* p. 291. W Artykułach Brandeb. Woiennych nowo-approbowanych ordynowano, że kiedy żołnierz Rynsztunki, barwe y co do niey należy, swowolnie porzući, zepsuje, przeda, zastawi, albo przegra, za pierwszym y drugiem razem, bieganiem przez rozgi y prywacyą Kapitulacyi, za trzećiem zaś razem na życiu karany bydź ma. *a.* 27. *P. I. p.* 578. Z ktorą Dyspozycyą zupełnie się zgadzaią Artykuły wojenne Saxo-Gotayskie. *Tit. IX. a.* 1. p. 979. Meklenburskie, a. 25. p. 1112. Darmstadzkie, a. 73. p. 1212. Szwedzkie zaś y Rossyiskie dyktuią krom biegania przez rozgi, restytucyą rzeczy straconych, a. 115. *P. II. p.* 395. a. 59. p. 827. Holszteyn-Gottorwskie ordynują za pierwszy raz karę biegania przez rozgi, za drugi raz, śiedzenie pułroczne w Kaydanach, za trzeći raz rozstrzelanie delinkwenta. a. 117. *P. I.* p. 1236.

Oręże obraniające, ktorego zażywają żołnierze woyska Koronnego Trybu Polskiego, dla okryćia samych śiebie, y dla zasłony członkow od postrzałow śmiertelnych, jest zbroja *lat. lorica ferrea*, Pańcerz, *lat. lorica hamata*, Szyszak, *lat. galea*, Zarękawie, *lat. manica.* Oręże naćierające, to iest do ranienia nieprzyjaćiela y zabićia go, iest Kopia, *lat. hasta.* Sztucyer, *lat. sclopetum breve*, Szabla, *lat. acinaces*, Koncerz albo pałasz, *l. contus*, * połhak, *lat. sclopetum longum*, dźida, *lat. pilum*, ** Drzewca, *lat. lancea*, łuk z strzałami, *lat. arcus.*

Ktoremu rodzajowi milicyi pomieniona broń iest applikowana, z Konstytucyi R. 1587. iawnie się pokazuje, w ktorey postanowiono, żeby Usarze z Kopią, w zbroi, w zarękawiach, w Szyszaku, z krotką rusznicą, z Szablą, z Koncerzem albo Pałaszem; a ći co po Kozacku, z połhakiem y z krotką rusznicą na dobre konie do potrzeby wśiadali. Petyhorcy z drzewcami, Pancerne Chorągwie z dzidami. Co rzetelniey opisuje Starowolski w Książcze pod tytułem: *Descriptio Regni Poloniae: Ex Equitibus (nempe gravioris armaturae) alii sunt Hastati & vulgo Hussari vocantur, alii sclopetis tantum armati & vocantur Harcabusseri, utrique autem isti, ferreis Thoracibus atque galeis sunt vestiti. Levioris deinde armaturae alii sclopetis oblongis, alii autem pharetris & lanceis brevioribus sunt armati, & utrique loricis induti, atque communi nomine Cosachi appellati. Pedites vero alii vocantur*

* Pałasz albo Koncerz iest pewna broń przywiązana po bok Kulbaki; głownia u niego iest szeroka a prosta.

** Dzida iest na kształt włocznie w gęstym zażywaniu u Turkow, a ktorą się nie może nikt bez ćwiczenia dobrze sprawić.

Als Alexander der Grosse einen Soldaten sahe, seine Waffen erst um die Zeit putzen, wie er mit dem Feinde treffen sollte, habe er ihn auf der Stelle ausgemustert gehabt.

Plutarchus in Apophtegm.

Ein jeder Soldat muß dafür halten, daß die Waffen sein bestes Erbgut seyn, und vor nichts mehr, als vor dieselbe sorgen, daß sie so wohl im Quartier als auf dem Marsch, sauber, rein, gut und fertig seyn, und er seine erforderliche Dienste, ohne einigen Abgang oder Mangel, alle Stunde würklich verrichten und leisten könne. Proviant und andere Nothdurft kan man bisweilen auch ausser des Feindes Land bekommen, aber ohne Waffen kan man dem Feinde nicht begegnen, noch etwas ausrichten. Die Zeiten sind lange verflossen, da Samgar, der Israeliten ihr Heerführer, 600. Philister mit einem Pflug-Schaar erleget. Dahero das Verbrechen der Alienation des Gewehrs, wenn es nemlich in der Action, und aus Furcht begangen worden, von Alters her sehr hart bestrafet gewesen. Die Soldaten wurden darum als wegen der Desertion in Strafe genommen. Wer seine Waffen im Kriege verlohren oder veräussert, der wurde am Leben gestraft.

Lipsius de M. R. L. V. D. 18. p. m. 346. L. 14. §. 1. ff. de re milit.

Doch mit der Limitation, daß ein neukommender Soldat, im fall er seines Gewehrs abhändig gemacht worden, das erste mal ein Nachsehen haben soll, wiewohl der Alienant wegen des Delicti, ganz unbestraft nicht bleiben kan. In den auswärtigen Krieges-Artickeln ist darauf die Strafe verschiedentlich determiniret. Wer auf die Art delinquiret, der soll ohne Paßport von der Compagnie gejaget werden.

Ost-Friesl. A. B. a. 41. P. I. p. 1264. Holländ. K. A. a. 73. P. II. p. 459.

Bey den Römern wurden die Waffen der Soldaten Glieder genannt, und der sie nicht alle hatte, wurde dafür gehalten, daß er am Leibe nicht vollkommen gewesen.

Lipsius l. c. L. 5. D. 11. p. m. 289.

Nach Verordnung des Dänischen A. B. soll ein Officier auf diesem Fall an seiner Charge, ein Soldat aber am Leibe gestrafet werden. a. 123. P. II. p. 291. In den Königl. Preußischen neu approbirten K. A. ist ordiniret, daß wenn der Soldat sein Gewehr, Waffen und Kleidung, auch alles andere, was zur Herren Mondur gehöret, muthwillig wegwirft, verderbet, verkaufet, versetzet, oder verspielet, so soll er das erste und zweyte mal mit Gassenlaufen und Verlust der Capitulation, das dritte mal aber am Leben gestrafet werden. a. 27. P. I. p. 578. womit völlig übereinkommen die Sachsen-Goth. K. A. Tit. 9. a. 1. p. 979. Hergegen die Mecklenb. K. A. a. 25. p. 1112. Hessen-Darmst. a. 73. p. 1212. Die Schwed. und Rußisch. dictiren neben dem Gassenlauf auch die Wiederanschaffung des veräusserten. a. 115. P. II. p. 395. a. 59. p. 827. Die Hollstein-Gottorffische ordiniren das erste mal Gassenlaufen, das andre mal ein halbes Jahr in die Eisen geschmiedet, und das dritte mal arquebusiret zu werden. a. 117. P. I. p. 1236.

Die Defensions-Waffen deren sich die Soldaten bey der Cron-Armée Pohlnischer Richtung bedienen, sich wider die Anfälle der Feinde zu verwahren, sind der Harnisch, der Panzer, die Sturm-Haube, und die Arm-Stücke. Die Offensions-Waffen, den Feind damit zu beschädigen und zu erlegen, sind ein grosser Spieß, ein Carabiner oder Bandelier-Rohr, ein Säbel, Pallasch oder ein Schlacht-Schwerdt, * eine Musquete oder ein Lunten-Rohr, und langer auf beyden Ecken scharf beschlagener Spieß, ** eine Pique, ein Bogen mit Pfeilen.

Welchen Soldaten dieses Gewehr zugeeignet worden, erhellet solches aus der Constitut. von A. 1587. woselbsten befohlen worden, daß die Husaren mit dem Spieß, im Brust-Harnisch, in den Arm-Stücken, in der Sturmhaube, mit dem Carabiner, Säbel, Pallasch; und die Cosacken, mit dem Lunten-Rohr, und Carabiner auf guten Pferden sich zur Action einfinden sollen. Die Petihorsche Fahnen bedienen sich der auf beyden Ecken beschlagener Spiesse, und die Pantzernen langer Piquen. Starovolscius hat es noch deutlicher in der Beschreibung des Pohlen-Landes determiniret: Von der Cavallerie, schreibt er, die nemlich schwere Rüstung gehabt, sind einige mit Spiessen bewaffnet, und heissen gemeiniglich Husaren, einige haben nur Lunten-Röhre, und werden Arquebusier-Reuter genannt; beyde tragen eisernen Brust-Harnisch und Sturm-Hauben. Von der leichten Cavallerie haben einige lange Röhren, einige haben Pfeil-Säcke und kurze Spiessen. Beyde sind geharnischt, und werden mit dem gemeinen Nahmen der Kosacken beleget. Von der Infanterie werden einige Heyducken genannt, wel-

* Ein Schlacht-Schwerdt ist ein gewisses Gewehr, an der Seite vom Sattel angebunden, dessen Spitze breit und gerade ist.

** Dieser Spieß sieht wie ein Speer aus, und ist bey den Türken in grossem Gebrauch, womit aber niemand was ausrichten kan, als der sich geübet damit umzugehen.

tur Hayduci, qui sunt e Polonia aut Hungaria conscripti; alii Cosachi Zaporohenses, qui frameis incurvis seu acinacibus & sclopetis oblongis in praelio utuntur.

Starovolscii Polonia p. m. 251. seq.

W Woysku Koronnym Cudzoźiemskiego Authoramentu, ma Infanterya do boju, Pałasze, Bagnety, Flinty, Szpontony, Piki; a Dragonia, Karabiny, Pistolety y Pałasze.

Niezdrożna rzecz będźie na koniec y to namienić, co w Księdze pod tytułem: Doskonały Kapitan, o zbrojach y broni naznaczono. Nie dosyć, pisze Autor, że twoi ludźie dobre zbroje maią; kiedy ich nie przyzwyczaisz do noszenia zbroi. Nieznośny po dziś dźień wstyd jest, patrzyć na ich pieszczotę, y kontempt używania zbroi. Na zasłonę tego płochego błędu kładą, że to z niedostatku męstwa śię dźieie, kiedy śię kto uzbroi, oni będąc odważnemi, w iednych Kamizołkach gotowi są tak śię narażać na naytwardsze okazye, jak drudzy maiąc zbroie na ćiele. Ja zaś tym śmiałkom na to replikuje, że nie dosyć wybiegszy zginąć na woynie, ale trzeba iść na otrzymanie wiktoryi, nie dla stracenia żyćia. Zkąd y ta niewygoda wynika, że kiedy śię odzwyczaisz w zbroi chodzić, a czas napadnie stawienia śię do potrzeby, trudno ći będźie one dzwigać y w niey wojować. Przeciwnym zaś sposobem, kiedy do tego będźiesz przyzwyczajony, żadney z tego nie będźiesz miał trudnośći. Naywiększe nieszczęśćie to iest, że wyniszczenie porządku Zołnierskiego y dyscypliny woyskowey ztąd pochodźi; ktorą każdy Kapitan y Gienerał, we wszytkich obrzędach swoich, aż do naymnieyszego punktu, śćisło y na paznogieć utrzymać powinien. Jeżeli tego w czym omieszka, albo komu z faworu czego pozwoli, nieznakomie z tego defektu takie urosną konsekwencye, że na ostatku cała karność woyskowa wcale zniknie, a on sam stratę respektu y posłuszeństwa poniesie, ktorego potym bez inwidyi sobie u tych nie wyiedna, ktorym umyślnie folgował. Nieomylna jest rzecz, że łatwiey złemu nałogowi zabieżeć, jak on, kiedy gorę wźiął, do szczętu wykorzenić.

P. III. Cap. II.

ARTYKUŁ XXIX.

Konia popisanego przefrymarczyć, albo przedawać nie ma, bez dozwolenia Hetmanskiego, albo Rotmistrzowskiego; y ktoby przy popiśie inszego konia stawił, nie tego ktorego pierwey pisał, a nie pokazał dowodnie, że ten koń przygodnie jako odszedł, tedy mu nań służba nie poydźie, y ieśliby już wźiął pieniądze, zaraz ie powinien będźie wroćić. † Także jeden drugiemu ani konia, ani żadnego Rynsztunku pożyczać nie ma: Ktoby śię tego ważył, tak ten co pożyczy, jako y ten ktoremu pożyczono, śiedzeniem na Kole ma bydź karan. * Koni też pocztowych, na ktore służba idźie, w wozy zaprzęgać nie maią, ani po potrzebach swych na nich posyłać pod srogim karaniem. †*

REFLEXYE.

† Alienacya koni Regimentowych rowno zakazana jest w Artykułach Woj. Palatynskich. *a. 9. P. I. p.* 761. *item* w Artyk. Cyrkułu wyższego Rhenu, *a. 9 p.* 1421.

* Ci ktorzy śię stawią na pożyczanym koniu, z cudzą bronią, do lustrowania, pełnią śmiele y bez wstydu fałsz, ktory zakazany iest *in Leg. falsi nominis. 13. in princ. ff. ad Leg. Cornel. de fals. Tenore* Kryxrechtu Brandeb. a. 73. *P. I.* p. 438. jako tesz y A. W. Holszteyn-Gottorfs. a. 128. p. 1238. ma bydź takowy na żołdźie, y według uznania skarany. Dunskie Art. Woj. zakazuią takowego Kryminału pod konfiskacyą pożyczonego Ekwipażu, y pod karą na ćiele y honorze, według uznania Sądowego. a. 140. *P. II.* p. 295. Artykuły Woj. Kantonu Szwaycarskiego Zurichskiego stanowią na ten excès karę biegania przez pusliska. a. 74. *P. II.* p. 584. Według Artyk. Wojen. Szwedzkich ma bydź takowy przestępca karany stratą rzeczy pożyczonych,

che entweder in Pohlen oder Ungarn geworben werden: Einige heissen Zaporowskische Kosacken, welche krumme Schwerdter oder Säbel, und lange Röhre im Kriege führen.
Starovolscii Polonia, p. m. 251.

Bey der Cron-Armée deutscher Richtung hat die Infanterie zu Beleidigungs-Waffen, Pallasche, Bajonets, Flinten, Kurzgewehr, Piquen; und die Dragoner haben Pistohlen, Carabiner und Degen.

Zum Beschluß wird nicht undienlich seyn, auch die Erinnerung beyzufügen, die in dem Buche: Der vollkommene Capitain; von Gewehr und Waffen zu finden ist. Es ist nicht genung, daß ihr eure Völker wohl bewaffnet habt, wenn ihr sie nicht gewöhnet, dieselbe stets zu führen. Es ist heutiges Tages eine unerträgliche Schande, ihre Zärtlichkeit und die Verachtung, so sie von den Waffen machen, anzusehen. Solche Fehler und Verachtung zu bemänteln, geben sie für, daß es aus Mangel einer guten Courage geschehe, daß man sich also bewaffne, und daß sie sich auch im blossen Wammes in die gröste Gefahr, eben so wohl als die Bewaffnete, wagen wollten. Darauf gebe ich zur Antwort, daß nicht genung sey, hin zu laufen, und sich niedermachen zu lassen, man muß hingehen zu gewinnen, und nicht geschlagen zu werden. Zudem kommt noch dieses Uebel heraus, daß wenn ihr euch nicht gewöhnet eure Waffen zu tragen, und die Zeit kommt, daß ihr sie nehmen und gebrauchen müsset, so seyd ihr dermassen damit behindert, daß ihr nicht hierinne fechten könnet. Im Gegentheil aber, wenn ihr euch daran gewöhnet, so seyn sie euch nicht mehr ungewöhnlich, und werdet euch eben so frey als im blossen Wammes befinden. Das gröste Unglück so hieraus folget, ist dasjenige, daß der Untergang der Kriegs-Ordnung und Disciplin daraus entspringet, welche ein guter Capitain und General in allen seinem Thun, bis auf ein Pünktlein halten und beobachten muß. Denn wenn ers in einem versäumet, oder auch aus Gunst gegen gewisse Personen nachgiebet, so entstehen allmählich solche üble Folgerungen, daß sie sich ganz und gar verliehret, und alsdenn findet er sich ohne Respect und ohne Gehorsam, welche sich ohne Haß und Feindschaft bey denjenigen, welche er vorhero sehr geschonet hat, nimmermehr wieder zuwege bringen lassen. Denn es ist gewiß und wahrhaftig, viel leichter einem Uebel vorzukommen, als demselben, wenn es schon eingerissen ist, wieder abzuhelfen.
Im 2ten Capitel des 3. Theiles.

XXIX. Artickel.

Ein in der Liste stehendes Pferd zu vertauschen oder zu verkaufen, soll keiner ohne des Feldherrn und des Rittmeisters Bewilligung sich unterstehen; wer bey der Musterung ein ander Pferd stellen würde, und nicht dasjenige, so erst in der Rolle gewesen, auch nicht ausführlich darthun könte, daß das Pferd zufälliger weise abgegangen, soll ihm darauf nichts bonificiret werden, und wenn er das Geld schon gehoben, soll ers dem ungeachtet wieder herausgeben. † Gleichergestalt soll einer dem andern weder sein Pferd noch sein Gewehr leihen, und wer sich dessen unterstehen würde, sollen beyde, so wohl der da leihet, als ders geliehen, im Kreys zum Arrest condemniret werden. * Auch sollen sie keine Dienst-Pferde vor die Wagens spannen, noch in eigenen Angelegenheiten brauchen, bey schwerer Strafe. †*

OBSERVATA.

† Die Alienation der Pferde vom Regiment ist nicht minder verbothen worden in den Pfälzisch. K.A. a. 9. P.I. p. 761. Desgleichen in den Ober-Rhein. K.A. a. 9. p. 1421.

* Die mit entlehnten Pferden oder Waffen auf der Musterung erscheinen, begehen eine offenbare Falschheit, welche in L. falsi nom. 13. in princ. ff. ad Leg. Cornel. de fals. ausdrücklich verbothen ist. Nach Inhalt des Brandenb. K.R. a. 73. P.I. p. 438. wie auch der Holstein-Gottorff. K.A. a. 128. p. 1238. soll derjenige der es thut, seines Soldes quit gehen, und nach Willkühr des Officiers gestrafet werden. In den Dänischen K.A. ist solches bey Confiscation der gelehnten Equipage, auch Leibes- und Ehren-Strafe, nach gerichtlicher Erkenntniß verbothen worden. a. 140. P.II. p. 295. Des Schweitzerischen Züricher Cantons A.B. statuiret darauf die Strafe der Spießgerten. a. 74. P.II. p. 584. Vermöge den Schwedischen K.A. soll der Verbrecher, der geliehenen Stücke dergestalt verlustig seyn, daß

der

nych, ktorych iedna część albo Rotmistrzowi albo Delatorowi, a druga Profosowi należeć będźie, a nad to powinien za pierwszym razem sześć, za drugim zaś dźiewięć razy przez rozgi biegać, a ten ktory w takim raźie takich rzeczy scienter y zdradliwie pożyczył, ma bydź poczytany za podeyrzanego y niewiernego obywatela Państwa Krolewskiego, a. 128. p. 399. Holenderskie Artykuły Woj. nakazują Kontrawenientow z Regimentu kassować. a. 69. p. 459.

†* *Abusus* koni Regimentowych surowo także penowany bywa tenore Artykułow Woj. cudzoźiemskich. Kto swego konia swawolnie, z tey przyczyny skaleczy, żeby go abdankowano, ma bydź za to szelmowany, stratą konia, munderunkow y broni skarany, y z Obozu wygnany.

A. W. Saxo-Gotayskie, Tit. XIV. a. 4. P. I. p. 985. Wolffenbytelskie, a. 117. p. 1095. Darmstadskie, a. 72. p. 1212. Holszteyn-Gottorfskie, a. 133. p. 1238.

Z Dyspozycyi Artykułow Woiennych Szwedzkich ma taki delinkwent za pierwszym razem sześć, za drugim dźiewięć razy biegać przez rozgi a za trzecim ma żyćie traćić.

Art. 129. P. II. p. 399.

ARTYKUŁ XXX.

Powabki y Pojedynki w Woysku nie maią mieysca, a jeźli komu dał Pan Bog mężne serce, przeciwko nieprzyjaćielowi niech pokazuie męstwo swoie, nie przećiwko Towarzyszowi. Ktoby śię ważył kogo powabić, gardłem ma bydź karan, także y powabiony, nie ma śię pod tąż winą stawić. Jeźliby więc kto, ieden od drugiego był w czym ukrzywdzony, ma to donieść Rotmistrzowi, a byłaby jaka wielka krzywda, tedy Hetmanowi.

REFLEXYE.

De Duellis, czyniąc Starowolski wzmiankę w Instytutach swoich, twierdźi, „*quod vetus Francorum mos fuerit, ut Reges cum Regibus vel Jure certarent, vel „singulari inter se certamine concurrerent, ut sic citius bella finirentur, morte unius „Regis, quam tot myriadum. In Historia Polona occurrit exemplum quod Rex Ste„phanus Joannem Ducem Moschorum ad certamen singulare per epistolam provocavit, „ne videlicet sanguis Christianorum utrinque sine causa justa profunderetur. Sic Za„moyscius a Zuiscio ad Duellum provocatus fuit. Ille suscepta conditione, ad muros „Plescoviae, quam tunc obsidebat, obequitavit, expectans Zuiscium, qui tamen insi„diis in eum structis, quam aperto marte, maluit rem gerere; Sed Zamoyscius & „insidias ejus evitavit, & redarguto Zuiscio, ad suos cum laude incolumis rever„sus est.*

Starovolsc. Inst. r. m. L. III. c. XXXI. de prohibendis aut permittendis duellis. Chwałkowski *in Jure Publ. Regni Pol. L. II. c. VI. §. 10. Salikovius Comment. Rer. Polon. p.* 135. & 36.

Ten jednak sposob doyśćia satisfakcyi za krzywdy, iako przećiwny Prawu y Sądowi, wcale znieśiony jest *inter privatos*; W Konstytucyi R. 1588. o pojedynkach taką uczyniono Ordynacyą. Iż śię to między ludźmi rozbieżało, że jeden drugiego na poiedynek wyzywał, nad Prawo Chrześćiańskie, tedy uchwalamy, aby żaden Szlachcic Szlachćica na *Duellum* nie wyzywał, a wyzywany aby śię nie stawił, oprocz żeby to było przez Krola Imći dopuszczono. A ktoby przećiw temu postanowieniu ważył tego uczynić, tedy ma śiedźieć pułroku wieżą, y 60. grzywien dać, o co *Forum* w Ziemstwie.

Tit. de Duellis.

Czego y porządek Elekcyi ś. p. Krola Jana III. Roku 1674. *sub eadem poena* zakazuje.

Ze podziśdźień w Koronie Polskiey, bez pozwolenia Krolewskiego pojedynkować nikomu nie wolno, dowodem tego iest obowiązanie ślubem czyli założenie aresztu y zatamowanie pojedynku między J. J. W. W. P. P. Hrabiami, P. y T. *nomine Regio* przez J. W. Jmći X. Kanclerza W. Kor. do tego *specialiter* autoryzowanego, w te słowa ogłoszone: Ze do poiedynkow trzeba mieć *specialiter* pozwolenie Krolewskie, tak nas Prawo uczy. A jeżeli Krol *ex rationibus sibi bene visis*, może pozwalać poiedynki, toż

der halbe Theil davon seinem Rittmeister, oder dem, der es angegeben, und die andre Helfte dem Profoßen gänzlich zufällt, und überdem zum ersten mal mit 6. zum andern mal mit neun mal Gassenlaufen gestrafet, der aber in solchem Fall wissentlich dergleichen Sachen ausgeliehen hat, für einen Ihrer Königl. Majestät ungetreuen Untersassen, gehalten werden. a. 128. p. 399. Der Holländische A. B. befiehlet, daß der Contravenient aus der Compagnie gemustert werden soll. a. 69. p. 459.

†* Der Mißbrauch der Pferde vom Regiment, wird in den auswärtigen Kriegs-Artickeln nicht minder hart geahndet. Denn wer sein Pferd muthwillig und in der Meynung verdirbt, daß man ihn abdanken müsse, der soll zum Schelm gemacht, sein Pferd, Mondirung und Gewehr missen, und des Lagers verwiesen werden.

Sachsen-Goth. K. A. Tit. 14. a. 4. P. I. p. 985. Wolffenbütt. A. B. a. 117. p. 1095. Darmstädt. K. A. a. 72. p. 1212. Hollstein-Gottorf. K. A. a. 133. p. 1238.

Nach Verordnung der Schwed. K. A. soll der Verbrecher zum ersten mal mit 6. zum andern mal mit 9. mal Gassenlaufen, zum dritten mal aber vom Leben geurtheilet werden. a. 129. P. II. p. 399.

XXX. Artickel.

Das Ausfordern und Duelliren wird bey der Armée nicht gestattet, und wem Gott ein tapferes Herz gegeben, der mag seine Herzhaftigkeit gegen den Feind und nicht gegen seinen Kamraten beweisen. Wer sich unterstehen würde, einen auszufordern, der soll am Leben gestraft werden, und der Provocirte soll bey derselben Strafe sich nicht gestellen. Hat aber einer dem andern worein zu viel gethan, soll der Beleidigte sich deshalb beym Rittmeister, und wenn der Affront sehr groß gewesen, beym Feldherrn melden.

OBSERVATA.

Wenn der Starovolski in seinen Institut. R. M. von den Duellen handelt; so behauptet er, daß bey den Franken eine alte Gewohnheit gewesen, daß ein König mit dem andern, entweder rechtlich, oder durch einen Zweykampf, seine Sache ausmachen müssen, damit der Krieg desto eher durch eines seinen Tod, als durch so viel Millionen Menschen ihr Blut, geendiget werden könte. In der Absicht hatte auch vor Zeiten, wie die Pohlnische Geschichte melden, der König Stephanus dem Rußischen Herzog Iwan ein Cartell zugeschickt, daß nemlich von beyden Theilen das Christen-Blut ohne gerechte Ursache nicht vergossen werden möchte. Auf selbe Art ist der Feldherr Zamoiski vom Zwiscio ausgefordert gewesen. Erster nahm den Vorschlag an, und ritt um die Mauren bey der Stadt Pleskow herum, die er damals bloquiret gehabt, und erwartete den Zwiscium. Letzter aber wollte lieber durch Nachstellungen, als öffentlich die Sache tractiren. Doch ist Zamoiski denselben glücklich entgangen, und nachdem er dem Zwiscio solches verwiesen, zu den seinigen gesund wiedergekommen.

Starovolsc. l. c. L. 3. c. 31. Ob man die Duellen verbiethen oder erlauben soll. Chwałkowski in seinem Jure Publ. R. P. L. 2. c. 6. §. 10. Sulikovius in Comment. Rer. Pol. p. 135. & 36.

Es ist aber diese Art zur Satisfaction zu gelangen, weil sie der Gerechtigkeit und dem Lauf der Rechte zuwider ist, unter Privat-Personen gänzlich aufgehoben. In der Constitut. von A. 1588. ist wegen der Duellen diese Verordnung laudiret worden: Nachdem das Duelliren so gemein geworden, daß einer den andren herausgefordert, den christlichen Gesetzen zuwider; Als ordnen wir, daß ein Edelmann den andern nicht provociren, auch der provocirte sich nicht gestellen soll, ausgenommen wenn solches Ihro Majestät der König nachgeben werden. Wer sich unterstünde, dieser Verordnung zuwider zu handeln, der soll ein halb Jahr im Thurm sitzen, und 60. Mark Strafe geben, weshalb er bey adelichen Gerichten belanget werden kan.

Tit. De Duellis.

A. 1674. wurde dieselbe Verordnung bey der Election Königes Johannis III. nochmals wiederholet.

Daß auch heut zu Tage der Zweykampf in Pohlen, ohne die allerhöchste Königl. Erlaubniß nicht vorgenommen werden darf, beweiset solches die Inhibition des Duells zwischen den beyden Grafen P. und T. welche im Nahmen Sr. Königl. Majestät von des Cron-Groß-Canzlers Excell. welche darzu besonders authorisirt gewesen, in nachfolgenden Ausdrückungen publiciret worden: Daß man zu einem Duell eine specielle Königliche Permission haben müsse, das lehren uns die Landes-Gesetze. Wenn nun der König aus erheblichen Ursachen das

Duelli-

toć wzajemnie zakazywać one, jeſt *Juris Majeſtatici & Authoritatis Regiae, extra omne dubium.* Na tym fundamenćie Prawa oyczyſtego, a przytym będąc *ſpecialiter authoriſatus in caſu praeſenti* od JKMći, P. M. M. a żeby wyzywaniom y poiedynkom wſzelkim zabieżeć, *interpoſita authoritate Majeſtatis* Krola y Pana Naſzego, obowiązuję ślubem, czyli areſzt zakładam, a żeby JW Jm Pan T. Wojewoda Lubelski, Generał Woysk JKMći P. M. M. y JW. Jm Pan P. Podkomorzy Koronny, Oberſzteleytnant JKmći P. M. M. ani nikt inſzy, nie ważyli śię poiedynkować z ſobą *ullo modo*, ani z żadnym inſzym, z okazyi zaſzłych y teraznieyſzych dyfferencyi, pochodzących do dalſzey JKmći P. M. M. decyzyi. Zeby zaś w tey okoliczności powaga JKMći P. M. M. y *integritas* Prawa utrzymana była, wzywam y proſzę przytomnego Senatu Jchm P. P. Sendomierskiego y Bracławskiego, Woiewodow, Bielskiego y Czerskiego Kaſztelanow, tudzieſz Prześwietnego Trybunału Kor. godnych Deputatow, a żeby *ex vi Juramenti Senatorialis, quidquid nocivi ſciverint, avertere pro poſſibili* uśiłowali, y Prawa *manutentionem* utrzymali. *Datum die* 20. *Novembr.* 1743. *Ao.* X. Jędrzey Załuski, Biskup Chelm. y Pomez. Kanclerz W. K.

Tenore tego Artykułu XXX. tak wyzywający jako też y wyzwany, rowno maią bydź na życiu karani; a to z tey zapewnie racyi, poniewaſz każdy żołnierz obowiązawſzy śię przyśięgą, y wźiąwſzy lenung żadney więcey nad ſobą nie ma władzy. Prawa pospolite ſądzą, że nikt nie jeſt Panem członkow ſwoich, ani duſzy ſwoiey, ktora jeſt drożſza nad cały świat.

In Leg. liber homo. ff. ad L. Aquileam.

Do tego niemaſz inſzey rożnicy między powabnikiem y powabionym, jak ta, że ieden po drugim grzeſzy.

Reflexye Kryxr. Brandeb. a. 49. 50. P. I. p. 414. Art. Woj. Ceſarza Ferdyn. III. a. 36. P. I. p. 84. *Burger obſ. milit. Cent. II. obſ. LXXIX. de Duellis. Cent. III. Obſ. IV. Provocans aliquem ad duellum, qualiter puniatur. Obſ. XVII. Si provocatus in conflictu provocantem occidat, an poena aliqua plectendus ſit.*

Według Prawa Duchownego uſtanowił Trydenski Synod (*Seſſ* 25. *de reformat. Can.* 19.) *tam Provocato quam Provocanti & eorum Patronis excommunicationem, & omnium bonorum proſcriptionis & perpetuae infamiae poenam, adjecto edicto, ut committens duellum & in conflictu decidens, perpetuo eccleſiaſtica ſepultura careat.*

Confer. Grantzius de defenſ. Inquiſit. p. m. 744.

Zeby zaś ukrzywdzony realną mogł otrzymać ſatisfakcyą za krzywdy, y urazy ſobie poczynione, z wielką tedy radą w tym Artykule poſtanowiono, żeby ich każdy *non privata authoritate*, ale urzędownie dochodził, opowiedziawſzy śię Rotmiſtrzowi czyli też Hetmanowi. Jeſt Prawo wyraźne, że nikt w ſwoiey ſprawie ſędźią bydź nie może. *Nemo in re propria eſſe poteſt Judex.*

L. qui jurisdictioni. 10. *ff. de jurisdict. L. nullus.* 10. *ff. de teſtibus.*

Ktoby śię od obowiązku Prawa rozgrzeſzyć miał, muśiałby ſwoich Przełożonych z władzy wyzuć, y z urzędu zſadźić, przez coby potym wſzyſtko w nierząd y w konfuzyą poſzło, y tyranſtwo zuchwałe tym większą na końcu gorę wźięło.

De Injuriis obſzerna śię znayduje Deskrypcya w Reflexyach Art. Woj. Ceſarza Ferdyn. III. a. 18. ktora czytana bydź może *in Corp. Jur. milit. Noviſſ. P. I. p.* 65.

Jak bardzo śię jednak poiedynkowanie zagęśćiło między Chrześćiany, o tym jawnie świadczą one ſurową karą oboſtrzone Edykta, zakazy y Artykuły Woienne, zgoła nie wſzyſtkich Panow y Xiążąt Europeyskich, przez ktorych rzetelną decyzyą, drogę zagrodźić chćiano, wſzytkim wynaleźionym wyćieczkom, y ten wyſtępek ogradzającym exkuzom, zważając oſobliwie, że przez *Duella* bywa chwała naywyżſzego Boga lżona, iego popędliwość zapalona, pospolite bespieczeńſtwo gwałcone, przyiaźń chrześćiańska rwana, y przez tak umyslną rośćiekłość y krwie ludzkiey wylania chćiwość, żałosne y nieodwołane plagi na Kroleſtwa zćiągane. Jak dalecy ſą Turcy od tey zbrodnie y wyſtępku, na oko śię to pokazuje z Deskrypcyi Potrzeby Chоćimskiey, ktorey Autor tak piſze: Kiedy rozważam karność żołnierską Woyska Tureckiego, muſzą Chrześćianie, ktorych Barbaryiczykowie wtym przechodzą, zawſtydzeni y pohańbieni bydź. Jeſt tam śćiſłe posłuſzeńſtwo, na rabownikow groźna kara, y doskonała wſtrzemięźliwość od pijańſtwa. O zwadze nic nie wiedzą poiedynkow nie znaią, od hałaſow zbytecznych śię wſtrzymuią, a powroćiwſzy z Batalyi oręża, ſwoie na ſtronę kładą; *ut non caſtra, ſed togatorum urbem aliquam ingredi te putes.*

Commentar. Chotimenſis belli Liber III. p. 158.

Kto

Duelliren nachgeben kan, so ist dagegen ausser allem Zweifel, daß das Verboth des Zweykampfes zum Jure Majestatico, und zur Königlichen Authoritaet gehöre. Ich fundire mich also auf diesem Rechte des Vaterlandes, und da ich besonders im gegenwärtigen Fall von Sr. Königl. Majestät, meinem allergnädigsten Herrn authorisiret bin, denen Provocationen und allen Duellen Einhalt zu thun; so inhibire solches im Nahmen Sr. Königl. Majestät U. A. Herrn, mittelst einem Arrest, daß Ihro Excell. der Herr T. Woywod von Lublin, General von der Armée Sr. Königl. Maj. M. A. Herrn, und Ihro Excell. der Herr P. Cron-Cammer-Herr und Obrist-Lieutenant von der Armée Sr. Königl. Majest. M. A. Herrn, wie auch niemand anders, sich unterstehen sollen, mit einander, oder sonst mit jemanden, der vorigen und jetzigen Differentien wegen zu duelliren, bis auf Ihre Königl. Majestät allerhöchste fernerweitige Decision. Damit inzwischen so wohl die Königl. Authoritaet als auch die Aufrechthaltung der Gesetze souteniret werden möchte; so obligire ich und bitte aus dem gegenwärtigen Senat den Herrn Woywod von Sendomir und Braclaw, den Herrn Kastellan von Belsk und Czersk, wie auch die ansehnliche Deputirte des Durchl. Cron-Tribunals, damit sie kraft ihres Senatoren Eydes, alles was sie nachtheiliges erfahren werden, nach Möglichkeit zu hintertreiben, und die Gesetze zu unterstützen suchen mögen. Datum den 20. Novembr. 1743. X. Andreas Załuski, Bischoff von Culm und Pom. Cron-Gros-Canzler.

Nach diesem gegenwärtigen 30sten Artickel soll der Provocant so wohl, als auch der Provocatus, am Leben gestraft werden; und das aus der gewissen Ursache, weil ein jeder Soldat, nach gethanem Eyde, und empfangenem Solde, über seine Person nach eigenem Willen nichts disponiren kan. Die gemeine Rechte sagen, daß keiner seiner Gliedmassen Herr ist, auch nicht seiner Seele, die weit theurer ist als die ganze Welt.

In L. liber homo. ff. ad L. Aquileam.

Ueberdem ist zwischen dem, der einen ausfordert, und dem, welcher erscheinet, kein andrer Unterscheid, als daß jener am ersten, und dieser hernach sündiget.

Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 49. 50. P. I. p. 414. zu Kaysers Ferdin. III. A. B. a. 36. P. I. p. 84. Burgers Observ. milit. Cent. 2. Obs. 79. von Duellen. Cent. 3. Obs. 4. wie der Provocant zu strafen sey. Obs. 17. was der Provocatus auszustehen habe, wenn er den Provocanten entleibet.

Vermöge geistlichen Rechts, strafet das Concilium zu Trident (Seß. 25. de reformat. c. 19.) die Principalen und Seconden ipso facto mit dem Kirchen-Bann, Infamie, Einziehung der Güter, und da ein Duellant bald, auf dem Kampf-Platz, oder hernach, unbußfertig hin verschiede, schliesset solches denselben von christlicher Begräbniß auf ewig aus.

Conf. Grantz de defens. Inquisit. p. m. 744.

Damit inzwischen der injuriirte Theil zu seiner Satisfaction gelangen könte, ist mit grosser Fürsichtigkeit in diesem Artickel verordnet, daß der beleidigte entweder beym Rittmeister oder beym Feldherrn, seine Sache suchen soll. In den Rechten ist ein ausdrücklicher Text: daß niemand sein eigener Richter seyn könne.

L. qui jurisdictioni. 10. ff. de jurisdict. L. nullus. 10. ff. de testibus.

Wer sich von der Verbindlichkeit der Gesetze losmachen wollte, der müßte seine Vorgesetzten zuvor ihrer Macht und ihres Amts berauben, wodurch alles nachgehends in Unordnung und Verwirrung fallen, und ein barbarischer Zustand das Ende seyn würde.

Von den Injurien ist in den Anmerk. zu Kaysers Ferdin. III. A. B. eine weitläuftige Beschreibung zu finden, a. 18. welche in dem neuesten Krieges-Recht nachgelesen werden kan, P. I. p. 65.

Wie sehr indessen das Duelliren in der Christenheit eingerissen, solches ist aus den eifrigen und vielen Edicten, Verbothen, und Krieges-Artickeln fast aller Europäischen Fürsten, zu schlüssen, welche eben darum allen bis dahin ersonnenen Einwendungen, und Ausflüchten, durch den klaren decisiven Buchstaben das Ziel gestecket wissen wollen: insonderheit da die Ehre des Allerhöchsten dadurch verletzet, Gottes gerechter Zorn erwecket, der allgemeine Ruhestand zerrüttet, die christliche Liebe vertilget, und durch so vorsätzliche Vergiessung des menschlichen Blutes, gemeiniglich schwere Land-Strafen zugezogen werden. Wie weit die Türken von diesem Laster entfernet sind, solches erhellet aus der Beschreibung des Krieges bey Choczim, deren ihr Autor also schreibet: Wenn ich die Mannszucht der Türkischen Armée erwege, so müssen die Christen, welche die Barbaren in dem Stück übertreffen, sich nothwendig schämen. Denn da ist der strengste Gehorsam verhanden, eine grausame Strafe auf die Räuber gesetzt, und eine vollkommene Nüchterkeit anzutreffen. Vom Zank und Streit wissen sie nicht, das Duelliren kennen sie nicht, vom Lermen und Schreyen enthalten sie sich, und wenn sie aus der Action wiederkommen, so legen sie ihre Waffen bey Seite nieder; daß man also nicht ins feindliche Lager, sondern in eine Friedens-Stadt gekommen zu seyn glauben muß.

Comment. Chotim. belli. L. III. p. 158.

Kto takowe Edykta względem poiedynkowania publikowane *in ſuis formalibus* czytać pragnie, ten może, wźiąwſzy przed śię *Corpus Juris Militaris Noviſſimum* w Rejeſtrze pod tytułem Duel-Mandata, paginowane Karty otworzyć. Sławny tego wieku Generał S. Pańſtwa Rzymskiego Hrabia Khewenhyller ogolną podał przeſtrogę unikania takowych poiedynkow, napiſawſzy w Reflexyach Artykułu VII. woiennego Ceſarza Leopolda I. Kto znacznych ludźi frekwentuje, zbyteczną pijatyką y grą śię nie bawi, z godnemi y poważnemi Kawalerami uſtawiczną Konwerſacyą ma; ten rzadko do nieſzczęśćia takiego przychodźi; u godnych bowiem ludźi, zwykła ſzpada ſzpadę w pochwach utrzymywać.

De Duello y Reflexye Gienerał-Auditora Koſtki ad Artic. VII. Ceſarza Leopolda I. służyć mogą.

ARTYKUL XXXI.

Kto zwadę uczyni, wedle rozſądku Hetmańſkiego karan ma bydź; jeżeli zabije, albo rani, ma traćić gardło, jeźli broni dobędźie, Rękę. A tym bardziey ieźli przy Rotmiſtrzu, albo przy Poruczniku, tak na ſtaniu jako y w ćiągnieniu, albo w obożie to uczynił, co będźie na uważaniu y rozſądku Hetmańskim.

REFLEXYE.

O mężoboyſtwie piſze Marćin Kromer, dawny Biskup Warminski, Dzieiopiſz Polſki, że według Prawa Polſkiego, o mężoboyſtwo pozwany, juramentem aktora przekonany ma bydź; na gorącym uczynku poymanego na gardle karzą. Po zeyśćiu 24. godźin, winę tylko w Prawach poſtanowioną, albo Taxę głowy zapłaćić powinien mężoboyca, ktora za głowę Szlachecką y kmiećią nie rowna bywa. Od poddanego płacą Panu, Potomſtwu y Dziedzicom zabitego, winę ſowitą, od Szlachćica tylko ſukceſſorom. Kiedy ſzlachćic ſzlachćica zabiie, powinien oprocz winy głowney ieden rok w wieży na dnie śiedzieć. Według Prawa Mazowieckiego, nie może bydź taki wieżą karany, ktory *poſt patratum facinus*, nie będąc poymany zjachał precz, y cały Rok śię abſentował. Proſtego ſtanu człowiek, jeżeli ſzlachćica zabiie, a nie ugodźi Aktora, na gardle karany bywa. Rany także pewną Taxę mają.

Mart. Cromeri Deſcriptio Regni Poloniae. p. 220.

W Konſtytucyi, ktorą Każimierz W. Krol Polſki, R. 1347. na Seymie Wiślickim promulgować kazał, poſtanowiono względem mężoboyſtwą: *Quamvis occidens hominem ſecundum Dei & legum ſanctiones eſſet capitali poena plectendus; Nos tamen rigorem illum temperantes ſtatuimus, quod occidens militem, triginta marcas Parentibus, pueris, vel amicis, ſolvere teneatur.* Ktore Prawo Jakub Przyłuski, Jan Herbort, Jan Januſzowski, z Konſtytucyi Seymowych rozſypanych, a od Jana Łaskiego za Ordynanſem Krola Alexandra *ex Archivo Regni*, do kupy zebranych, y R. 1506. w Krakowie wydanych, wypiſawſzy potym, do druku podali.

Ze zaś przez tę Ordynacyą wyraźny mandat Boski: Ktokolwiekby wylał krew człowieczą, tegoſz krew wylana będźie przez człowieka: wcale znieśiony zda śię bydź, poſzło takowe Prawo na krytyczną y żwawą u całey Europy cenſurę, y ſam Prawodawca nie małą poniosł przyganę. David Braun Konſyliarz Pruſki nadworny zmiarkował, że pomienieni Autorowie bez rewidowania Statutu Laſkiego oryginalnego, ſamemu Przyłuskiemu wiarę dali; albowiem w Prawie Łaskiego tych niemaſz słow: *ſecundum Dei Sanctiones*. Zkąd śię jawnie pokazuje, że Prawodawca ſ. p. Krol Każimierz Wielki y Jego Konſyliarze, weneracyi Panu Bogu należącey, tak dalece nie zapomnieli, żeby wyraźnego mandatu jego ſurowość, lżeyſzym y łaſkawſzym Prawem ſwoim mitygować mieli; ale raczey tey perſwazyi byli, ktora do tych czas u wielu mieysce ma, że kara na mężoboycow według Praw świeckich pogranicznego Pańſtwa Rzymſkiego y inſzych Kroleſtw, ſtanowiona bydź powinna, a Prawo Boskie ſamym tylko żydom do obſerwowania nadane jeſt;

Wer alle dergleichen Duell-Edicta in ihren Formalien zu lesen verlanget, der beliebe das neueste Krieges-Recht vor sich zu nehmen, und die im Register unter dem Titel, Duell-Mandata, paginirte Seiten aufzuschlagen. Der berühmte General dieser Zeit, des H. Röm. Reichs Graf von Khewenhüller, giebet eine General-Regel, dergleichen Rauf-Händeln zu entgehen, wenn er in der Erklärung des siebenden Artickels Kaysers Leopoldi I. schreibet: Wer ehrbare Leute frequentiret, sich auf das Saufen und Spielen nicht begiebet, und allezeit mit braven und wackern Leuten umgehet, der geräth nicht leichtlich in solche Ungelegenheiten und Verdrüßlichkeiten; Denn zwischen braven Leuten hält ein Degen den andern in der Scheide.

Von der Duell-Materie können auch die Observata des Herrn Kostka ad a. 6. Kaysers Leopoldi I. nachgelesen werden.

XXXI. Artickel.

Wer Händel macht, der soll laut Feldherrlicher Erkenntniß gestraft werden; wofern er jemand entleibet, oder blessiret, hat er seinen Kopf, und wenn er sein Seiten-Gewehr gezogen, die Hand verwürket. Absonderlich wenn es in Beyseyn des Rittmeisters oder des Lieutenants, im Quartier, aufm Marsch, oder im Lager geschehen, worüber der Feldherr erkennen wird.

OBSERVATA.

Vom Todschlag schreibet Martin Cromer, ehemaliger Bischoff von Ermland, und Geschichtschreiber von Pohlen, daß wenn einer wegen des Todschlags belanget worden, vermöge den Pohlnischen Rechten, durch des Klägers Jurament convinciret seyn müsse. Wer auf frischer That ergriffen wird, der muß sein Leben lassen. Wenn 24. Stunden vorbey sind, wird ihm eine gewisse, und im Gesetz verordnete Strafe, nach welcher der Entleibte geschätzet wird, auferleget, die aber bey dem Todschlage eines Edelmanns und gemeinen Mannes unterschieden ist. Vom Unterthanen bekommt so wohl der Herr als auch des Entleibten Kinder und Erben die Strafe. Vor den Edelmann wird selbige allein an die Kinder und Erben gezahlet. Wenn ein Edelmann den andern ums Leben bringt, muß er nächst der Geldbusse ein Jahr im Thurm in fundo sitzen. Vermöge der Masurschen Gesetze kan derjenige, der nach verübter That nicht inhaftiret, sondern auf ein Jahr aus dem Lande geflüchtet gewesen, mit der Thurm-Strafe nicht beleget werden. Einen gemeinen Mann kostet es den Kopf, wenn er einen Edelmann todgeschlagen, und sich mit dem Kläger nicht verglichen. Die Verwundungen werden auch auf eine gewisse Art taxiret.

Martin Cromers Beschreibung des Königreichs Pohlen, p. 220.

In der Constitution, welche der König Casimir der Grosse A. 1347. auf dem Reichstage zu Wislitz promulgiren lassen, ist wegen des Todschlags dergestalt verordnet worden: Obgleich ein Todschläger nach göttlichen und weltlichen Gesetzen am Leben zu strafen wäre; so haben wir nichts destoweniger solchen Rigueur temperiret und verordnet, daß wer einen Edelmann erschlägt, der soll 30. Mark den Eltern, Kindern oder Frauen zu bezahlen gehalten seyn. Welches Gesetz Jacobus Przylusius, Johannes Herburtus und Januszovius aus dem Johanne Laski, der auf Befehl Königes Alexanders, alle die Gesetze aus dem Reichs-Archiv zusammen genommen, und A. 1506. zu Cracau drucken lassen, nachgehends ausgeschrieben, und durch den Druck weiter bekannt gemacht.

Weil aber durch diese Verordnung der ausdrückliche Befehl Gottes: Wer Menschen-Blut vergeußt, des Blut soll wieder vergossen werden, gänzlich aufgehoben zu seyn geschienen; so hat dieses Gesetz bey allen Europäischen Nationen ein grosses Aufsehen gemacht, und der Gesetzgeber selber, muste eine harte Censur ausstehen. Herr David Braun, Königl. Preuß. Hofrath, hat dagegen angemerket, daß gedachte Authores des Laski sein Original nicht recht eingesehen, sondern vom Przylusio alles auf Treue und Glauben angenommen; indem beym Laskio die Worte, nach göttlichen Rechten, nicht gefunden werden. Woraus also deutlich erhellet, daß der Gesetzgeber Casimir der Grosse und seine Räthe, die Veneration gegen Gott, nicht dergestalt vergessen haben, daß sie dem öffentlichen Befehl Gottes und seinem Rigueur, ihre Mitigation vorgezogen haben sollen; sondern vielmehr, wie bis dato noch viel andere, von der Persuasion gewesen, daß die Strafe der Todschläger nach den weltlichen Gesetzen des benachbarten Römischen Reiches, und andern Königreichen, zu determiniren wäre, und das göttliche Gesetz, so nur unter die gerichtliche zu rechnen, bey den Jüden allein in der Observanz

Zkąd ſobie tego prawie pozwolili, czego przed tym Ceſarzowie w Niemieckim, a Papieźi w Duchownym Prawie. *Cornelius Sylla de Siccariis* uſtanowił, że ludźie ſtanu ſzlacheckiego maią bydź relegacyą, plebejuſzowie zaś y niewolnicy, na gardle karani, za mężoboyſtwo.

L. 3. §. 5. l. 15. ff. ad Legem Cornel. de Siccariis & veneficiis. §. 7. Inſtitut. de Publicis Judiciis. Carpzovii Practica Criminal. Qu. 62. n. 4. *Qu.* 2. n. 16.

Prawa Duchowne dysponują żeby Klerykow nie żyćiem, ale prywacyą urzędu duchownego, za mężoboyſtwo karano.

Cap. cum non ab homine. X. de Judiciis. Dav. Braunii Tractatus de Juribus Majeſtatis in Appendice, p. 31.

W Przedmowie pierwſzego Tomu Konſtytucyi y Praw Polskich, te Prawo Krola Kaźimierza taką ogrodzono exkuzą: „*Quidam inter alia legem praeſertim „Anni* 1347. *Comitiis Vislicienſibus latam de homicidiis carpunt, quod contra Jus divinum „& naturale poena capitis homicidae debita, commutetur in pecuniariam, ſed fri„vole. Capitalis enim pro homicidio poena, adhuc in lege naturae a Deo Optimo „Maximo lata eſſe videtur. Geneſeos VI. v. 6. quicunque, inquit Deus ad Noam, atque „in illo ad totum humanum genus, effunderit humanum ſanguinem, fundetur ſanguis „illius. Jam procul dubio, ſi poena haec talionis legis naturalis, vim ſanctitatemque „obtineret, nihil magis impium eſſet, quam eandem contra Jus naturae mitigare. At „ſentiant quid velint illi. Lex haec talionis nullatenus inter leges naturae numerari „debet. Nam ſi illa Juris naturae eſſet, quaecunque Poteſtas humana poenam capitis „homicidae debitam, in aliam leviorem commutaret, omnino contra naturam peccaret, „quod aſſerere ſtultum, omnino impiumque eſſet. Nam 2. Sam. XIII. David Sanctiſſi„mus Princeps, Vir ſecundum cor Dei, Parricidae Ammonis, Abſoloni Filio ſuo, poe„nam mortis laudabiliter condonavit, aliaque longe mitiore permutavit. Qua de re etiam „commendationem in hiſtoria promeritus eſt, & ne complura alia religioſiſſimorum Prin„cipum adducam exempla, Jure Canonico toties ſacris cavetur perſonis, ut pro homi„cidio non vita, ſed tantummodo priventur officio. Quod ſi contra Jus naturae eſſet, „a nullo ſacro aut Politico Magiſtratu unquam alia poena homicidis decerni poſſit, quam „mortis. Jura enim naturae, non tantum a nullo hominum, ſed ne ab ipſo quidem „Deo mutari poſſunt. Praetereo legem Romae Corneliam de Siccariis, quae nobiles per„ſonas homicidii reas exilio, plebejas vero capite plecti juſſit.*

„*Hominem itaque non occidere injuſte, eſſe legem & jus manifeſtum naturae, aſt non „vero homicidam capite vel alia poena plectere. Leges praeſertim poenariae non ſunt „ulla lege naturae deſcriptae, ſed a Deo relictae in manu arbitrioque cujuslibet ſummae „poteſtatis. Nec ex municipali Hebraeorum Jure, quod talionem ſeveriſſime exigebat, ne„ceſſitas aliis rebus publicis impoſita eſt. Quare Wslicenſis de poena homicidarum lex, „ſeveritatem in aliis nationibus uſitatam ſed non divinam, non naturae legem temperavit. „Coeterum haec ipſa ſanctio, ſi quid indulgentiae tunc prae ſe tulit, Respublica deinde „ſoepius ſeverioribus poenis in homicidas graviter animadverti juſſit, ut paſſim pro ratione „temporum in Conſtitutionibus videbitur. Secundum enim gravitatem ſceleris factique cir„cumſtantias carcer duodecim in ulnis in profundo Turris excavatus, ſpatio unius anni & „ſex ſeptimanarum homicidae decernitur, qui ergaſtuli aerumnas (quibus pauci ſuperſunt „vivi) morte ipſa ſoepius permutare mallet. Nonnunquam etiam ſpatium poenae duplica„tur. Parricidae, latrones publici, cujuscunque conditionis ſunt, morte plectuntur.*

W Wieży śiedzenie jeſt *poena publica* według Konſtyt. R. 1588. Tit. o mężoboycach. W ktorey mężoboycom Staroſta folgować nie ma, *ſub poena Statuti Sigismundi I. A.* 1540. *ſancita.* R. 1550. ani piętrow wzgorę y kominow dla śiedzących gwałtownikow na dnie, nie ma w nich dopuśćić budować, *ſub poena* 400. *marc.* Czego Stronie zawſze wolno doyrzeć, jako głownik, y kędy śiedźi, *ſine contradictione* Staroſty, *ſub poena ſuperius deſcripta.* R. 1578.

Tit. Siedzenie głownikow.

Wieże,

gestanden; dahero haben sie derselben Freyheit, wie vor Zeiten die Käyser im Römischen, und die Päbste im Canonischen Rechte, sich bedienet. Denn vermöge dem Gesetz Cornelii Syllae de Siccariis, sollen adeliche Personen mit Landesverweisung, und die gemeine Leute, wie auch die leibeigene Knechte, mit der Lebens-Strafe beleget werden, weñ sie einen Todschlag begangen.

L. 3. §. 5. ff. ad Leg. Corn. de Sicc. & venef. §. 7. Institut. de Publicis Judiciis. Carpzovii Pr. Crim. Qu. 62. n. 4. Qu. 2. n. 16.

Nach dem Canonischen Rechte sollen die Geistlichen wegen des Todschlags ebenergestalt nicht am Leben, sondern mit Privirung ihres geistlichen Amtes angesehen werden.

Cap. cum non ab homine. X. de Judiciis. Herrn David Brauns Tractat von den Königl. Fundamental-Gesetzen in Pohlen, p. 31. im Anhange.

In der Vorrede des Ersten Bandes derer Constitutionum und der Gesetze in Pohlen, ist diese Verordnung des Königes Casimirs, dergestalt defendirt zu finden: Einige tadeln unter andern vornehmlich das Gesetz vom Todschlag, so A. 1347. auf dem Wislitzer Reichstage laudiret gewesen, daß nemlich dem göttlichen und natürlichen Rechte zuwider, die einem Todschläger gebührende Lebens-Strafe in eine Geldbusse verwandelt worden, aber zur Ungebühr. Denn die Lebens-Strafe wegen dem Todschlag, scheinet von dem Allerhöchsten noch im Gesetz der Natur angeordnet zu seyn. Im 1 B. Mose c. VI. v. 6. saget Gott zu Noa, und in ihm zu dem ganzen menschlichen Geschlecht: Wer Menschen-Blut vergießt, des Blut soll wieder vergossen werden. Nun würde ohne Zweifel, wenn die Strafe der Wiedervergeltung, die Kraft und Heiligkeit eines natürlichen Gesetzes haben sollte, nichts strafbares seyn, als dieselbe wider das natürliche Recht zu mitigiren. Doch mögen dergleichen Censores denken was sie wollen. Dieses Gesetz der Wiedervergeltung muß auf keinerley weise unter die Natur-Gesetze gerechnet werden. Denn wenn es ein natürliches Gesetz wäre, würde eine jede Obrigkeit, so die Lebens-Strafe in eine arbitraire verwandelte, allerdings wider die Natur sündigen, welches aber zu behaupten ganz thöricht und gottlos wäre. Im 2 B. Sam. c. 13. stehet, daß David der heiligste Fürst, und ein Mann nach dem Herzen Gottes, seinem Sohn Absalon, der den Ammon erschlagen, die Todes-Strafe erlassen, und eine ganz gelinde an ihm statuiret; weswegen er auch in der H. Schrift einen Lob verdienet hat. Und ohne mehr Exempel der andächtigsten Regenten anzuführen, ist im geistlichen Recht mehr wie einmal geordnet, daß die geistliche Personen wegen dem Todschlage, nicht am Leben, sondern mit Entsetzung ihres Amtes, gestrafet werden sollen. Wenn das also wider das Recht der Natur wäre, so könten weder von der geistlichen noch weltlichen Obrigkeit, die Todschläger niemals anders als am Leben gestrafet werden. Die natürliche Rechte können weder von Menschen noch von Gott selbsten geändert werden. An das Römische Gesetz des Cornelii von den Todschlägern, will ich jetzo nicht gedenken, als welches die adeliche Personen wegen dem Todschlag mit Relegation, und die vom gemeinen Stande, am Leben zu strafen befohlen.

Dahero einen Menschen unrechtmäßiger weise nicht zu tödten, ist das offenbare Gesetz der Natur, nicht aber, daß der Todschläger am Leben oder sonst zu strafen sey. Die Poenal-Gesetze insonderheit, sind in keinem Buche der Natur beschrieben, sondern von Gott einer jeden Obrigkeit arbitrage überlassen worden Auch sind die andre Republiquen an das bürgerliche Recht der ehemaligen Ebräer, welches die Wiedervergeltung stark exerciret, nicht mehr gebunden. Also hat das Wislitzsche Gesetz von der Strafe der Todschläger, nur den Rigueur, welche andre Nationes, ausser Gottes Befehl verhengen, nicht aber das natürliche Gesetz eingeschrenket. Im übrigen wenn gleich diese Sanction etwas gelinde mag gewesen seyn; so hat doch die Republik nachgehens die Todschläger öfters hart strafen lassen, wie solches in denen Constitutionen nach Beschaffenheit der Zeiten gefunden werden kan. Denn nach der Wichtigkeit des Verbrechens, und nach Umständen der That, wird das Gefängniß, so zwölf Ellen tief im Thurm ausgegraben ist, einem Todschläger auf ein Jahr und sechs Wochen zuerkannt, welcher vor die Marter des Gefängnisses, (woraus wenige lebendig heraus kommen) lieber den Tod erwählen möchte. Bisweilen wird auch diese Strafe verdoppelt. Die Vater-Mörder, Strassen-Räuber, wes Standes und Würden sie auch seyn mögen, werden am Leben gestraft.

Das Thurmsitzen ist also eine publique Strafe, vermöge der Constitut. von A. 1588. Tit. von den Todschlägern. Worein der Starost denen Todschlägern nicht nachsehen soll, bey Vermeidung der Strafe, die König Sigismundus I. A. 1540. angeordnet. Vielweniger soll er laut Constitut. 1550. gestatten, vor die Uebelthäter, die im Grunde sitzen, Etagen in die Höhe und Camine aufzubauen, bey 400. Mark Strafe. Das Gegenpart kan auch allemal zusehen, wie und wo der Thäter sitzet, und der Starost kan solches nicht verwehren, bey obbeschriebener Strafe. A. 1578.

Tit. das Sitzen der Todschläger.

Wieże, Staroſtowie albo Dzierżawcy na poskromienie złości ludzkiey naprawić y porownać maią wſzędy w Powiećiech, aby były wſzędźie od okna, ktorym wpuſzczaią do Wieże, naymniey dwanaśćie łokći wgłąb, a gdyby oney w Powiećie nie było, ma ią głownik wyśiedźieć w głownym mieśćie Województwa, albo Ziemie oney.

Konſtyt. R. 1588. 1726. Tit. Reparacye wież.

Więziony iednak nikt nie ma bydź, aże Prawem przekonany, wedle Statutow y Przywilejow R. 1550. W Konſtitucyi *Anni* 1588. za Zygmunta III. Krola ferowaney, mężoboycow, ich kary, y ſkrutyniow doſyć obſzerna zaſzła cyrkumſkrypcya, jako donośi Januſzowski w Statućie Koronnym, *fol.* 613. *ſeq.* A iż śię każdey rzeczy ważność y położenie naywięcey dwunaſtą świadkow pokazać może; *Scrutinia* zaś jako w tym wſzyſtkim potrzebne, wyprawowane bydź maią, *tam ad actum quemvis criminalem quam civilem*, o głowę zabitą, y zaiednanie iey na Roczech źiemſkich, albo Grodzkich pierwſzych, *poſt obductum crimen*, gdzie śię taki uczynek ſtał: więc do tych *ſcrutinia* żadna ſtrona dla niepotrzebnego natrudnienia Sądu, więcey ich nad dwunaſtu wewodzić nie ma, uczyniwſzy naprzod przyśięgę iż tych świadkow, ktorych poſtawi, nie przenajęła, ani ſą przez nią *corrupti*. Każda ſtrona ma wieść świadki wiary godne, ktorymby ona rzecz naylepiey mogła bydź widoma, nie biorąc śię na ſwoy pozew do wyprawowania inſzego *Scrutinium*, w czym ma bydź ſąd on oſtrożny, aby z pilnośćią ſam przez śię, nie przez ſubſtytuty, jako naypilniey te *ſcrutinia* wyprawował, przez okoliczności y pytania, doſtatecznie świadki examinuiąc; examinowanych z drugiemi nie ſpuſzczając: y ieśliby ktory w czym był *varians*, *informatus*, albo *favoriſans*, aby to notował, iżby śię jak naylepiey własność rzeczy pokazać mogła.

Oczywiſtych świadkow ma bydź pierwſze uważenie, a *pluralitas* tych, zwłaſzcza ktorzyby *ex auditu* świadczyli, nie ma bydź niepotrzebnie piſana, oprocz żeby ktory co *ſpecialiter ad inveſtigandam rei veritatem* powiedział. Z kartek piſanych nie maią depozycye czynić, ale z powieśći ich, ſąd świadectwa ma przyimować. A iżby te *ſcrutinia* tym prawdźiwſze wyprawować śię mogły, aby każdy, ktoby jedno był pozwan do oddania świadectwa *in ſcrutinio*, *peremptorie* ſtanąć, a przyśięgę abo uczynić, abo też, jeśliby nie chćiał przysiądz, pod wiarą y ſumnieniem prawdę powiedzieć był powinien: Ktemu y poddane, Pan ich, ieśliby był pozwany, do *ſcrutinium*, ſtawić ma pod winą ſta grzywien, ktorą on ſąd zarazem ma na tym ſkazać, ktoryby był *contumax*: y abo świadczyć ſam, abo poddanych ſtawić nie chćiał, *cum remiſſione ad loci Capitaneum pro executione facienda*. A ieśliby to komu zadano było, iżby ktorego z poddanych iego nie doſtawało, aby drudzy poddani poſtawieni, pod przyśięgą zeznali, iż go pod ich Panem niemaſz, ani go Pozew zaſtał.

Toſz Mieſzczanie Krolewscy, y inſzych miaſt y miaſteczek, Duchownych y Swieckich Panow, powinni uczynić, gdy o to rekwirowani będą przez Pozew od Strony ktoreykolwiek, y świadectwo dać przed Sądem, albo Urzędem, przyśiągſzy pod winą wyżey opiſaną.

A gdyby teſz z inſzego Województwa kogo pozwano do *ſcrutinium*, tedy takowemu, gdyby na on rok przez dalekość drogi jachać nie chćiał, wolno będźie w ſwoim Grodźie przed Urzędem Starościm: a w Pruśiech przed mieyskim świadectwo ſwe, obyczajem wyżey opiſanym dać, ktore świadectwa takowe nie maią bydź ważne, tylko od oczywiſtych świadkow, y to takich, ktorzyby do tego obyczajem wyżey opiſanym pozwani byli.

A te wſzytkie *ſcrutinia* ſpiſane, maią bydź *in occluſo rotulo* zawarte, y Stronom wydane.

Mężoboyca za przekonaniem, że deliberowanym umysłem, y z przedśięwzięćia zdradliwego *homicidium inſidioſum* popełnił, rok y ſześć niedźiel na dnie w Wieży śiedźieć ma. A Krol żadnemu siedzenia odpuſzczać nie ma, ani w tym Staroſtwie folgę czynić nie maią, *ſub poena in Statuto Sigismundi I.* 1550. Gdyby ſzlachćic ſzlachćica do więźienia *privata authoritate* wźiął, ma bydź karan winą ſta y dwudźieſtu grzywien, y na dnie w wieży rok śiedźieć *pro poena publica*, iż ſobie rownego poymał y niewolił. Co śię też ma rozumieć y o Staroście, gdyby kogo

Die Starosten oder Possessores, müssen die Thürme, zur Hemmung der Bosheit, repariren, und überall in den Aemtern gleich machen lassen, daß sie von dem Fenster, wodurch der Uebelthäter in den Thurm hereingelassen wird, wenigstens zwölf Ellen tief seyn möchten. In welchem Powiat kein Thurm verhanden ist, soll der Todschläger in der Haupt-Stadt einer Woywodschaft, oder im District die Strafe absitzen.

Constit. A. 1588. 1726. Tit. Reparation der Thürme.

Doch soll keiner eingethürmet werden, bevor er nicht vermöge denen Statuten und Privilegien von A. 1550. mit Recht convinciret ist. In der Constitut. von A. 1588. die zu Zeiten Königes Sigismundi III. gemacht worden, ist der Todschläger ihrer Strafe, und Inquisition, weitläuftige Beschreibung geschehen, wie solches Januszowski in seinen Statutis Regni, aufnotiret. fol. 613. seq. Weilen auch die Wichtigkeit und Situation einer jeden Sache vornemlich mit zwölf Zeugen ausgemittelt werden kan; und die Inquisitiones, die dazu unentbehrlich nöthig sind, so wohl ad actum quemvis criminalem quam civilem, wegen der Entleibung ausgeführet, wie auch der Vergleich darüber in den adelichen oder ersten Schloß-Gerichten, nach der Obduction des Körpers, wo die That geschehen, zum Stande gebracht werden soll: Als darf kein Theil mehr wie zwölf Zeugen zur Inquisition stellen, um das Gericht damit nicht vergeblich zu chargiren; vorhero aber ein Jurament ablegen, wie es die producirte Zeugen nicht bekaufet noch corrumpiret habe. Jedes Part muß glaubwürdige Zeugen führen, welche von der Sache die beste Wissenschaft haben, und sich auf seine Citation nicht beruffen, eine andre Inquisition halten zu lassen, worein das Judicium behutsam verfahren, und die Inquisition mit gröstem Fleiß selbsten, und nicht durch Substitutos, auf das förmlichste ausführen, die Zeugen durch Umstände und Fragstücke zulänglich examiniren, die examinirte mit den andern nicht sprechen lassen, und im Fall einer variiret, oder gestimmet ist, oder aus Gunst was deponiret, solches annotiren soll, damit die wahre Beschaffenheit der Sache sich auf das deutlichste evolviren könte.

Auf die Zeugen die vom Sehen deponiren, soll hauptsächlich reflectiret werden, und die Menge derer, die vom Hörensagen zeugen, soll nicht vergeblich gehäufet werden, ausgenommen wenn einer was besonders, so zur Investigation der Wahrheit gehöret, angegeben hätte. Ihre Depositiones sollen sie nicht aus geschriebenen Zetteln thun, sondern das Gericht soll ihr Gezeugniß aus ihrem Munde nehmen. Damit aber dergleichen Inquisitiones desto gewisser ausgeführet werden könten, soll ein jeder, der zur Inquisition vorgeladen wird, sein Zeugniß abzulegen, peremptorie erscheinen, und den Eyd entweder cörperlich ablegen, oder da er solches recusiren sollte, bey Treue und Gewissen, die Wahrheit ausreden: Zu dem Ende soll auch der Herr, wenn er pro statuitione seiner Unterthanen adciriret worden, solche zur Inquisition gestellen, bey 100. Mark Strafe, welcher auch derjenige unterliegen muß, der sich widerspenstig bezeiget, und entweder selber nicht zeugen, oder seine Unterthanen dazu nicht stellen wollen, davon die Remisse an des Orts Starosten zur Execution geschehen soll. Würde jemanden objiciret werden, daß einer von seinen Unterthanen ausgeblieben, sollen die, so compariret sind, eydlich aussagen, daß er unter Bothmäßigkeit ihres Herrn nicht stünde, noch citiret wäre.

Gleichergestalt sollen die Königliche Bürger, wie auch aus andren grossen und kleinen, geistlichen und adelichen Städten, solches beobachten, wenn sie von einem Part darzu per Citationem sind requiriret worden, und ihre Testimonia entweder beym Schloß- oder Stadt-Gericht eydlich ablegen, bey Vermeidung der oberwehnten Strafe.

Würde man jemanden aus einer andern Woywodschaft zur Inquisition vorladen, und er wollte wegen Entlegenheit des Orts pro Termino nicht compariren; so stehet ihm frey, in seinem Grod vor des Starosten Amt, und in Preussen beym Stadt-Gericht, sein Gezeugniß, nach obbeschriebener Art, abzulegen, welches aber anders nicht giltig ist, als von solchen Zeugen, die vom Sehen deponiren, oder von solchen, die ad deponendum, verschiedener massen sind geladen gewesen.

Alle dergleichen ausgeführte Inquisitiones müssen im verschlossenen Rotulo denen Parten extradiret werden.

Nach geschehener Ueberzeugung, daß der Todschläger aus praemeditirten Willen, und bösem Vorsatz, einen freventlichen Todschlag begangen, muß er ein Jahr und sechs Wochen im Thurm in fundo sitzen. Und diese Strafe soll der König niemanden erlassen, noch die Starosten jemanden favorisiren, bey der A. 1550. in des Königes Sigismundi I. seinem Statuto angeordneten Strafe. Würde ein Edelmann den andern vor sich selbsten incarceriren, soll er 120. Mark Strafe geben, und im Grunde vom Thurm ein Jahr zur Strafe sitzen, daß er einen seines gleichen inhaftiret und sclavisch tractiret. Welches auch von einem Starosten ver-

 standen

kogo niesłuſznie *ſub praetextu Officii* poymał, *excepto jure victo, & recenti crimine.* R. 1588. *Tit.* O poymaniu.

Niż kto z wieże wynidźie, wprzod *taxam capitis*, ieźli bronią ręczną zabił, 240. grzywien, a jeźli z ruſznice, 480. grzywien zapłaćić powinien * albo jeźliby on w wieży umarł, *Succeſſores* iego powinni zapłaćić z Dobr iego, potomkom zabitego. Ktoby będąc *convictus*, wieże *in tempore* nie zasiadł, albo oney nie wyśiedźiał, *ipſo facto infamis eſt*, y za przypozwem na Grodzkich Rokach, *ſine quibusvis dilationibus & exceptionibus*, ma bydź publikowany, y przez Stronę albo Staroſtę imany, y na gardle karany, y dobra iego *aequipollentia poenae* maią bydź Stronie podane, aż do zapłaty głowy, *per Succeſſores jure victi.*

O Mężoboyſtwo, to ieſt o zabitą głowę ſzlachecką, naydaley w niedziel dwanaśćie, albo ieźliby śię to mężoboyſtwo daleko od Przyjaćioł ſtało, *a prima notitia*, powinni ktorym należeć będźie, Proteſtacyą w Grodźie pod ktorego Iurysdykcyą śię to ſtało uczynić, y tę ſprawę *ſine intermiſſione* popierać maią. R. 1588. Tit. o Mężoboycach.

Preſkrypcya o głowę do trzech lat iść ma. Z mężoboycą tak śię iednać nikt nie może, aby wieże miał uchodźić. *Alioquin* y ten kto zabił, y ten kto zaiednał, winą na mężoboycę uczynioną, za inſtancyą dalſzych powinnych, albo (gdyby tych nie było) urzędu Grodzkiego, w Trybunale karani bydź maią. R. 1550. W Konſtytucyi R. 1726. także poſtanowiono, że po zabitych Oſobach, Sukceſſorowie żadnych Kwietacyi mężoboycom dawać nie mają, *ſub nullitate* onych, *& ſub poenis Seſſionis turris in fundo irremiſſibiliter.*

Tit. Mężoboyſtwo.

Quodſi etiam homicida poſt facinus perpetratum homicidii moreretur prius quam ad Judicium attraheretur, tunc pueri & alii ſucceſſores ejusdem homicidae tantum evadunt Seſſionem in turri, ſed non recipientes ſibi delationem ad annos diſcretionis in primo termino tanquam peremtorio citati, pro mercede capitis illi tutori, vel illis quibus pater vel conſanguineus fuerit occiſus, reſpondere tenebuntur, ut Statutum Sigismundi Cracoviae publicatum Anno 1543. *edocet.*

Pomocnicy zabićia ſzlacheckiey oſoby obwinieni, powołani y pozwani, ieźliby z ſześćią świadkow, każdy z nich zoſobna, nie odwiodł śię y nie usprawiedliwił Aktorowi, alboby upadł wedle Prawa *aliquo modo* winę 30. grzywien Polskich, a trzy Sądowi Ziemskiemu ma przepadać, y śiedzieć w wieży na dnie przez dwanaśćie niedźiel, co nie ma iść w zapłatę głowy, ktorą Pryncypał mężoboyca czynić powinien.

K. R. 1588. Tit. o Pomocnikach.

Gdyby Szlachćic Szlachćica na roboćie, u roli, żniwa, łąk y innych ktorychkolwiek robot, przy poddanych ſwoich, lub Pańskich ſtojącego, albo robiącego ſamego naſzedſzy zabił, Dzieći albo Przyiaćiele tego zabitego, maią *in recenti* on gwałt, albo zabićie, zamordowanie, y świeżą krew, na mieyscu, gdźie ono mężoboyſtwo popełnione, woźnemu y Szlachćie od Urzędu wźiętym ukazać y oświadczyć. Meżoboyca zaś do Sądu Ziemskiego *proprii ſui diſtrictus* pozwany, y tam przekonany, ma bydź na dno do wieże wſadzon, y przez dwie lećie y 12. niedziel trzyman, a poty niewypuſzczon, poki ſowićie głowy zabitego nie zapłaći. A ieźliby w wieży umarł, z maiętności iego ma bydź głowa zapłacona Dzieciom albo Przyjaćielom zabitego. A ieźliby takie zabićie było z Strzelby, *ſeſſio turris* y zapłata czworaka bydź ma. *Scrutinium* jednak powinno bydź doſtateczne, *ſub juramentis* przez Szlachtę y inne

---

* Przedtym za głowę Szlachecką tylko 30. grzywien płacono jako poſtanowił Każimierz Krol w Wiślicy R. 1368. ktory ſam potym tegoſz roku tey kary przyczynił do 60. grzywien. Krol Olbracht poſtanowił w Piotrkowie R. 1446. że mężoboyca Szlachćic za głowę Szlachecką zapłaćić powinien 120. grzywien, y na rok y 6. niedziel do wieże ma bydź skazany. R. 1550. poſtanowił Krol Zygmunt Auguſt, iż każdy mężoboyca za przekonaniem rok y 6. niedziel na dnie w wieży śiedzieć ma. Potym w Konſtyt. R. 1557. poſtanowiono, ieżeliby śię mężoboyſtwo działo z ruſznicy, zaboyca *in duplo* śiedzeniem w wieży ma bydź karany. Za Krola Zygmunta III. podwyżſzono zapłacenie pieniężne głowy Szlacheckiey *ad duplum*, to ieſt głowę Szlachecką ręczną na 240. grzywien, a z ruſznice 480. grzywien, rachując każdą po 48. groſzy.

David Braun *de re monetaria Regni Poloniae.* p. 18.

standen werden muß, wenn er jemand unrechtmäßiger weise, unterm Praetext seines Amtes, festnehmen lassen, ausgenommen der arretirte wäre convinciret, und auf frischer That ertappet worden. A. 1588. Tit. vom Festnehmen.

Bevor jemand aus dem Thurm gelassen wird, muß er zuforderst die Kopf-Taxe bezahlen, d. i. vor den Todschlag mit dem Seitengewehr, 240. Mark, und vor den mit dem Schießgewehr 480. Mark erlegen; * oder wenn er im Thurm gestorben, sind seine Erben schuldig, des Entleibten seine nachgebliebene Freunde, aus seinen Gütern zu contentiren. Wer nach beschehener Conviction weder in Zeiten in den Thurm gegangen, noch die Strafe ausgesessen, der ist eo ipso infam, und soll auf ergangene Citation auf den Schloß-Gerichten, sonder einzigen Aufschub oder Ausflucht publiciret und von dem klagenden Theile oder Starosten festgenommen, und am Leben gestrafet, auch seine Güter zum Aequivalent der Strafe an das klagende Theil so lange übergeben werden, bis die Erben des Todschlägers den Kopf bezahlet haben.

Wenn ein Edelmann erschlagen worden, sind seine Anverwandte schuldig, aufs höchste in zwölf Wochen, oder wenn der Todschlag weit von den Freunden geschehen, so bald sie es erfahren, eine Protestation in dem Grod, unter dessen Jurisdiction solcher geschehen, einzulegen, und die Sache unverschüblich zu urgiren, laut Constit. von A. 1588. Tit. von den Todschlägern.

Wegen des Erschlagenen seinem Kopfe entstehet die Praescription in drey Jahren. Mit einem Todschläger kan niemand auf die Art transigiren, daß er den Thurm entgehen sollte. Sonsten der Todschläger so wohl, als der Transigent, auf Anklage der weiteren Anverwandten, oder (wenn die nicht seyn sollten) auf Angeben des Schloß-Gerichts, mit der Strafe der Todschläger beleget werden sollen. A. 1550. Im Jahr 1726. ist gleichfals verordnet worden, daß die Erben der erschlagenen Personen die Todschläger nicht quietiren sollen, bey Nullitaet solcher Quittungen, und bey unnachläßiger Strafe des Thurmsitzens.

Tit. der Todschlag.

Würde auch der Todschläger nach verübter That des Todschlages, mit dem Tode abgehen, ehe er dieserwegen vor Gericht citiret worden, so werden seine Kinder und andre Erbnehmer mit der Thurm-Strafe nicht beleget, sind aber dennoch schuldig und gehalten, ohne sich zu flattiren bis zu ihren vollen Jahren dilation zu bekommen, gleich im ersten Termin, auf erhaltene peremptorische Citation, die Kopf-Taxe dem Vormund, oder denen, welchen der Vater oder Bluts-Freund erschlagen gewesen, zu bezahlen, laut Verordnung des Königes Sigismundi, so zu Cracau A. 1543. publiciret worden.

Wenn diejenige, die beym Todschlag einer adelichen Person würkliche Hülfe geleistet, auch deshalb beschuldiget, bezüchtiget und geladen worden, und könte nicht ein jeder von ihnen mit sechs Zeugen sich purgiren, noch gegen den Kläger rechtfertigen, oder sonst nach denen Gesetzen auf ichts eine Art coupable wäre; So muß er 30. Pohlnische Mark, und drey dem Land-Gericht zur Strafe geben, und in fundo zwölf Wochen sitzen, welches aber zur Kopf-Taxe, die der Todschläger selber bezahlen soll, gar nicht gehöret.

A. 1588. Tit. von denen Helfern.

Würde ein Edelmann den andern, als er bey der Arbeit, beym Acker, beym Austen, Heuschlag, und andrer Verrichtung, bey seinen eigenen oder herrschaftlichen Unterthanen gestanden, oder gearbeitet, überfallen und todschlagen; sollen die Kinder, oder die Freunde des Erschlagenen, so gleich auf frischer That, die verübte Gewalt, den Todschlag, das Ermorden, und das frisch vergossene Blut, dem Landgerichts-Diener und denen aus dem Amte genommenen Edelleuten, auf der Stelle, wo der Todschlag geschehen, anzeigen und bezeugen. Der Todschläger dagegen, wenn er vors Land-Gericht seines eigenen Districts citiret, und daselbsten der That überführet worden, soll dafür in den Thurm auf den Grund gesetzet, zwey Jahr, zwölf Wochen darinnen gehalten, und nicht eher losgelassen werden, bis er den Kopf des Erschlagenen völlig bezahlet gehabt. Würde er im Thurm crepiren, soll der Kopf aus seiner Possession den Kindern oder Freunden vom Erschlagenen bezahlet werden. Ist dergleichen Todschlag aus einer Flinte geschehen, soll das Thurmsitzen und die Zahlung der Kopf-Taxe vierfach erfolgen. Die Inquisition muß aber zulänglich, und durch die Edelleute, wie auch andere

 Leute,

* Anfangs wurden vor einen adelichen Kopf nur 30. Mark gezahlet, wie solches der König Casimirus A. 1368. zu Wislitz angeordnet, welcher aber noch in demselben Jahr die Strafe auf 60. Mark erhöhet. Der König Albrecht hat A. 1496. zu Peterkau ordiniret, daß wenn ein Edelmann den andern erschlägt, so ist der Thäter schuldig 120. Mark zu bezahlen, und ein Jahr sechs Wochen im Thurm zu sitzen. A. 1550. hat der König Sigismundus Augustus festgesetzet, daß ein jeder Todschläger, nach beschehener Conviction, ein Jahr und sechs Wochen in fundo sitzen soll. Nachgehends ward Anno 1558. darauf gesehen, daß wenn der Todschlag mittelst einem Schuß geschehen, der Todschläger noch einmal so lange die Thurm-Strafe ausstehen müsse. Zu Zeiten Königes Sigismundi III. ist die Geld-Strafe wegen dem adelichen Kopfe dergestalt erhöhet, daß wenn der Todschlag mit der Hand geschehen, 240. Mark, und mit der Flinte, 480. Mark, (jede Mark zu 48. gr. gerechnet) bezahlet werden sollen.

David Brauns Bericht vom Pohlnisch-Preuß. Münzwesen. p. 18.

inne wſzelakiego Stanu ludźie onego mieysca, gdźieby śię to ſtało, Sąsiady, *coram Judicio terreſtri per quemlibet eorum, ſeorſim examinatum praeſtandis.*

K. R. 1576. Tit. O ubiciu.

Jeźliby *plebejus* przy robocie był zabity przez Szlachćica, a byłby ow Szlachćic *in eodem Judicio cum quinque teſtibus ſibi in genere paribus convictus*, tedy za głowę Potomkom zabitego, y Panu iego winę ſowitą, płaćić powinien. Co śię ma rozumieć y o zabićiu w nayśćiu, gdyby Szlachćić naſzedł chłopa w domu iego, y zabił go. *ibidem.* R. 1581. *poenam* 30. grzywien poſtanowiono, ktorych *medietas* Panu zabitego, a potomkom druga *medietas cedere* powinna. R. 1631. podwyżſzono *taxam capitis plebei* na ſto grzywien, a rany *in duplo. Tit. Taxa Capitis Plebejorum.* Jeżeliby Plebejuſz Plebejuſza zabił, na gardle ma bydź karany, y żeby Inkwizycye względem tego poprzedzały, poſtanowiono w Konſtyt. R. 1587. Tit. o mężoboyſtwie *Plebejorum.*

O mężoboyſtwach przypadkowych Szlachetnych osob, zaſzła R. 1588. taka Deklaracya, że tylko rozumieć śię ma wtym *caſus*, gdyby kto nie maiąc z kim przed tym *contentiones, rixas, & odia*, z przygody zabił człowieka. W takim mężoboyſtwie pozwanemu mężoboycy ma bydź doſyć ſześć świadkow ku ſprawie; a tam przekonany, nic więcey jedno 60. grzywien pospolitych za głowę ma zapłaćić. Potym za przygodne mężoboyſtwo 120. grzywien, y w wieży śiedzenie przez rok y 6. niedziel ſkazano.

Reſpektem mężoboyſtwa w obronie śiebie popełnionego, oſobliwie na drodze publiczney, Albracht Krol R. P. 1496. w Piotrkowie poſtanowił w te słowa: Iż częſtokroć przydaje śię że mężoboyca z przygody zabijający, nie jeſt winien mężoboyſtwa, co śię przygadza, gdy od śiebie kto gwałtu gwałtem broni. Dla tego oſobliwie objaśniając, uſtawiamy na tę Szlachtę, y mężoboyce Szlachćicow: Iż gdy kto abo na drodze, abo prześćiu czyim, był zabit przez onego, ktorego drogę chciał przekażić, albo zatrudnić, w takowym mężoboyſtwie pozwanemu mężoboycy, niech będzie doſyć 6. świadkow ku ſprawie: a tam przekonany nie więcey, jedno 60. grzywien poſpolitych za głowę ma zapłaćić bez siedzenia w Wieży. Potym tenże Krol tegoſz Roku poſtanowił: Iż mężoboyca z przygody, abo maiętnośći, abo ſwych poddanych broniąc, ieśli popełni mężoboyſtwo, choćby też nie chcąc to udziałał: a wſzakże Prawem przekonany, nie śiedziawſzy w wieży, 120. grzywien pospolitych za zabitego powinien będźie zapłaćić. Ktore Statuta Zygmunt Krol R. 1539. y 1543. potym Zygmunt Auguſt R. 1550. y 88. reaſſumowali.

Januſzowki w Statucie ſwoim Koronnym, *fol.* 606. Herburt w Statucie Laćinskim pod słowem: *Homicidium.*

R. 1726. Tit. mężoboyſtwo, poſtanowiono, aby każdy mieniąc bydź *homicidium caſuale vel defenſivum*, ſam *etiam non citatus, ad Judicium comparere*, y *exceſſu* albo Kryminału popełnionego, jeżeli z okazyi zabitego w obronie żyćia, albo jeżeli *caſualiter* ſtał śię, *per Inquiſitiones & juramenta* probować, y tym ſpoſobem uwolnić śię powinien. Ale w mieśćie, we wśi, przy domu, w polu przeyrzyſtym, gdźie ludźie chodzą, gdy kto z ruſznice zabije, *allegatio caſus* iść nie ma. R. 1588.

Ktoby kogo w Kośćiele zabił, ranił, słowy nieuczćiwemi zdeſpektował, *& quovis modo* wiolował, takowy *ex recenti Officii Scrutinio, poena infamiae* karany bydź ma. O co *forum* na Seymie. R. 1616. Tit. Bespieczeńſtwo Klaſztorow. R. 1618. *declaratur*: że o słowny deſpekt, nie może pozywać, ale według ſtarego Prawa *pro improperio* czynić. Tit. Deklaracya Konſtyt. Do kośćioła teſz z ruſznicami chodzić nie godźi śię, a ktoby w Kośćiele, na cmentarzu kogo ranił, zabił, *pro invaſione domus cenſetur.* R. 1576. Tit. o gwałćie. Mężoboyſtwa pod *interregnum*, na Kapturach ſądzone bydź maią. R. 1632. 48. 68. 74.

Rany też Szlacheckie ſowito maią bydź płacone; to jeſt: krwawa grzywien 20. a śina groſzy ſześć, z winą ſądową; obliczna znaczna krwawa grzywien 30. ućięcie palca każdego grzywien 30. wybićie zęba każdego grzywien 20. chro-

Leute, wes Standes sie wollen, und aus dem Orte sind, wo die Entleibung geschehen, desgleichen benachbarte Personen, beschworen seyn, und zwar vorm Land-Gericht, wo ein jeder besonders verhöret seyn muß.

A. 1576, Tit. vom Erschlagen.

Würde ein gemeiner Kerl vom Edelmann bey der Arbeit erschlagen, und dieser mit fünf Zeugen vom adelichen Stande in demselben Judicio dessen überführet; so ist er schuldig, so wohl den hinterbliebenen als seinem Herrn, den Kopf zu bezahlen. Welches auch von dem Todschlag zu verstehen ist, wenn der Edelmann einen Bauren in seinem Hause überfallen und todgeschlagen. A. 1581. wurde darauf die Strafe von 30. Mark angeordnet, davon die eine Hälfte dem Herrn des Erschlagenen, und die andre den Kindern zufallen soll. A. 1631. ist die Kopf-Taxe eines gemeinen Mannes auf 100. Mark erhöhet, und die Wunden sind zwiefach taxiret. Tit. die Kopf-Taxe der gemeinen Leute. Erschlägt ein gemeiner Mann den andern, so soll er wieder am Leben gestraft werden, daß aber dieserwegen erstlich die Inquisition gehalten werden müsse, solches ist in der Constit. von A. 1587. ordiniret. Tit. vom Todschlag gemeiner Leute.

Von dem unvorsätzlichen Todschlag adelicher Personen, kam A. 1588. eine solche Declaration heraus, daß nur der Casus darunter begriffen seyn soll, wenn einer den andern ohne vorhero gehabten Streit, Zank und Haß, zufälliger weise erschlagen. In solchem Verbrechen hat der citirte Todschläger nur sechs Zeugen nöthig, seine Sachen zu beweisen; ist er dessen überführet worden, soll er nichts mehr als 60. gemeine Mark vor den Kopf bezahlen. Nachgehends ist wegen dem casuellen Todschlag die Strafe von 120. Mark, und ein Jahr und sechs Wochen im Thurm zu sitzen, determiniret worden.

Im Fall daß ein Todschlag bey der Defension seiner selbst geschehen, besonders auf öffentlicher Strasse; so hat der König Albrecht A. 1496. zu Peterkau diese Verordnung gemacht: Weilen sichs öfters zuträget, daß ein casueller Todschläger an dem Todschlag keine Schuld habe, welches geschehen kan, wenn jemand Gewalt mit Gewalt vertreibet. Also dieses besonders ins Licht zu stellen, ordnen wir wegen der Edelleute, denen solches arriviren kan; daß wenn jemand auf dem Wege, oder im Vorbeygehen, von demjenigen todgeschlagen würde, dem er den Weg verlagern oder verhindern wollte, er in solchem Todschlag auf erhaltene Citation an sechs Zeugen genung haben solle, seine Sache zu beweisen. Wird er convinciret, soll er nichts mehr als 60. gemeine Mark vor den Kopf erlegen, ohne im Thurm zu sitzen. Hernach hat derselbe König noch in dem Jahr verordnet: Daß ein zufälliger Todschläger, wenn er bey Defendirung seiner Possession oder seiner Unterthanen, einen Todschlag begangen, und zwar wider seine Intention, und würde dessen überführet, soll er im Thurm nicht sitzen, sondern 120. gemeine Mark vor den Entleibten bezahlen. Welche Statuta König Sigismundus A. 1539. und 1543. nach ihm aber Sigismundus Augustus A. 1550. u. 88. reassumiret haben.

Januszovius l. c. f. 606. Herburt in seinen Statutis, sub Titulo: Todschlag.

Im Jahr 1726. Tit. der Todschlag, ist dergestalt verordnet worden, daß wenn jemand der Meynung ist, daß der Todschlag unversehen, oder bey rechtmäßiger Defension, seiner selbst geschehen, soll er selbst, ungeladen im Judicio erscheinen, und wegen des Verbrechens, ob er im Gegenwehr, oder zufälliger und unvermutheter weise einen getödtet, durch Inquisitiones und Juramenta solches darthun, und auf die Art sich von allem frey machen. Wenn aber in der Stadt, im Dorf, beym Hause, im freyen Felde, wo Leute gehen, ein Todschlag mit dem Gewehr geschiehet, kan die Allegirung eines unversehenen Falls nicht statt finden, laut Constitut. von A. 1588.

Sollte jemand einen in der Kirche tödten, verwunden, mit ehrenrührigen Worten angreifen, und auf ichts eine Art beleidigen; der soll, wenn auf frischer That die Sache verhöret worden, mit der Strafe der Infamie angesehen werden. Weshalb auf dem Reichstag das Forum ist angeordnet worden, laut Constitut. A. 1616. Tit. Securitaet der Klöster. A. 1618. wurde declariret: Daß niemand wegen einer verbal injurie eine Citation geben könne, sondern nach Inhalt alter Rechte wegen der Beschimpfung agiren könne. Tit. Declaration der Constit. Dazu ist nicht erlaubet, mit dem Schieß-Gewehr in die Kirche zu gehen, und wer in der Kirche, aufm Kirchhofe jemanden verwundet, oder getödtet, der wird als ein invasor domus angesehen. A. 1576. Tit. von der Gewalt. Das Verbrechen der Todschläge, die währendem Zwischenreich vorgehen, wird auf den Captur-Gerichten geurtheilet, laut Constitut. A. 1632. 48. 68. 74.

Die adeliche Wunden müssen auch ohne Anstand bezahlet werden, d. i. eine blutige mit 20. Mark, eine unterlaufene mit 6. gr. nebst der gerichtlichen Strafe; eine grosse blutige Wunde im Gesicht, mit 30., am jeden Finger der abgehauen wird, mit 30., vor jeden ausgeschlage-

 nen

chromota wieczna ręki, nogi, oślepienie, ućięćie nosa, tak maią bydź płacone, jako poł głowy. O co *praescriptio* iść ma do lat trzech. R. 1588. Tit. o ranach Szlacheckich.

Ktoby śię Szlachćicem czynił, nie będąc nim, a byłby raniony, gdy śię to *ex scrutinio* pokaże, rany nie maią bydź płacone. A ktoby o takie rany foldrował, takowy ma zapłaćić winę 120. grzywien, także rok y 6. niedziel na dnie w wieży śiedźieć. R. 1557. §. gdzieby kto.

Potym o ranach postanowiono tak: gdyby Szlachćic Szlachćica z rusznice ranił umyślnie, a *ex scrutiniis* pokazałoby śię to *manifeste*, ma bydź na nim skazana *poena perpetuae bannitionis* na Rokach Grodzkich oney Ziemie, albo Wojewodztwa. R. 1598. Tit. O mężoboystwie. Ktorą Konstytucyą potym reassumowano wiecznie, na wszystką Koronę y W. X. Litt. y Urzędom Grodzkim, Ziemskim, mieyskim, a w Prusiech, Wojewodzym, *sub poena* 100. *marcarum instiganti solvenda*, *exequi* tu kazano. O co *forum cum quolibet Judicio & Officio* na Tribunale *inter causas Officii* będźie. R. 1611. Tit. Declaracya.

Gdyby Szlachćica w karczmie, z chłopy w rzędźie śiedzącego, y piiącego, kmieć ranił, takowe rany nie maią bydź sądzone. A jeźliby Szlachćic ow, do tego śię nie znał, żeby go kmieć w karczmie bił; tedy on kmieć z Gospodarzem y Woytem y Ławnikami, jeźliby w oney wśi byli, y z innemi kmiećiami, albo z piąćią świadkami samoszost, ma na to dowod uczynić, iż onego Szlachćica w karczmie bił, a tak gdy to uczyni ow kmieć, od win y płacy onego bićia będźie wolen.

W Except. Mazow. R. 1576. Tit. o Ubićiu Szlachćica.

Tę Konstytucyą Wojewodztwa, Podlaskie y Ruskie przyięły. *Ibid. Tit.* Rany Szlacheckie. Potym Wojewodztwo Lubelskie R. 1613. *Tit.* o Ranach y zabiciu Szlacheckim w karczmie. Także y Konstytucyą R. 1611. *Tit. causae vulnerum.* Potym Ziemia Łomżynska R. 1613. *Tit.* Rany. Ziemia Bielska. R. 1633. *Tit.* Dochodzenie. Ziemia Mielnicka. R. 1635. *Tit.* o dochodzeniu. Ziemia Rożanska y Makowska. R. 1635. *Tit.* Rany.

Rany *Plebejorum in duplo* maią bydź płacone, to iest: nad Statut. R. 1581. *Tit.* o mężoboystwie. *Item* R. 1631. *Tit. Taxa capitis plebejorum.*

Za rany Poddanego przy robocie zadane, Szlachcic ktory ranił, *in eodem Judicio, cum quinque testibus sibi in genere paribus, convictus*, powinien dać grzywien 10. y Panu jego *totidem.*

Gdyby Szlachcic Szlachcica na robocie, u roli, żniwa, łąk y innych ktorychkolwiek robot, przy poddanych swoich, lub Pańskich stojącego, albo robiącego samego, naszedszy, wybił, ranił, albo też rękę albo nogę mu uciął, albo go na członkach przednieyszych, albo głownieyszych uchromił, a byłby przekonan, sowićie rany, członki, chromotę zapłaćić powinien.

Except. Mazow. R. 1576. Tit. o ubićiu.

Gdyby kto za wszczęćiem między kim zwady, zagasił ogień, y w tym zagaszeniu byłby kto ranion, a nie wiedzianoby przez kogo; tedy ten co ogień zagasił, za ranę ma bydź sądzon dla tego, iż dał przyczynę do szkody y zwady. *Ibid. Tit.* o tym ktory &c.

Pomocnicy bicia y ranienia Szlacheckiego, ieźliby śię świadkami nie usprawiedliwi Aktorowi, 10. grzywien winy każdy z nich temuż Aktorowi zapłaćić powinien. A jeźliby też sami ciż pomocnicy rany komu zadali, tedy tak o rany, jako y o winy, maią bydź sądzeni, y rany za przekonaniem płaćić powinni. *Ibid. Tit.* o Pomocnikach.

Gdyby ranił Aktor pozwanego, w pozwie z nim stojąc, *& e contra*, sprawę traci, y rany według Statutu płaćić ma. *Ibid. Tit.* gdzieby.

Ktoby Oyca, matkę, brata, siostrę, stryia rodzonego, męża, żonę, y pokimby śię Sukcessyi spodziewał, zabił, pozwany do Krola, albo Starosty onego mieysca, *testimonioque sufficienti bonae famae & possessionatorum nobilium convictus*, na gardle srozszą śmiercią ma bydź karan.

A jeźli nie stanie, *eo ipso*, ma bydź bezecnym, a iednak Starosty będzie powinność, szukać go, y poymawszy każdego czasu na gardle karać, a dzieci takowego od wsze-

nen Zahn mit 20. Mark gut gethan werden. Eine beständige Lähmung an der Hand, am Fuß, das Ausschlagen des Auges, das Abhauen der Nase, sollen wie der halbe Kopf bezahlet werden. Sie praescribiren nicht eher, als nach drey Jahren. A. 1588. Tit. von adelichen Wunden.

Wer sich fälschlich für einen Edelmann ausgegeben, und würde inzwischen verwundet, sollen ihm die Wunden, wenn er dessen im Verhör überführet wird, nicht gezahlet werden. Wer dergleichen Wunden wegen vors Recht gehen würde, der soll 120. Mark Strafe geben, und ein Jahr 6 Wochen im Thurm in fundo sitzen. A. 1577.

Nachdem ist wegen den Verwundungen dergestalt geordnet worden, daß wenn ein Edelmann den andren mit der Flinte vorsätzlich blessiren würde, und solches aus dem Verhör offenbar zu erweisen wäre, soll er durch die Schloß-Gerichte desselben Districts oder Woywodschaft mit der Strafe einer ewigen Bannition beleget werden. A. 1598. Tit. vom Todschlage.

Welche Constitution nachgehends im ganzen Königreiche und im G. H. Litthauen zum beständigen Gesetz vor die Schloß-Land-Stadt und in Preussen vor des Woywoden Gerichte ist angenommen, und bey 100. Mark Strafe vor denjenigen, der es angeben wird, zu exequiren befohlen worden. Das Forum darüber ist mit einem jeden Gericht und Amt vorm Tribunal, inter causas officii angesetzet. A. 1611. Tit. Declaration.

Würde ein Bauer einen Edelmann, der im Kruge mit gemeinen Kerls in Compagnie gesessen und getrunken, verwunden, so sollen dergleichen Wunden nicht geahndet werden. Würde derselbe Edelmann nicht zugestehen wollen, daß er im Kruge vom Bauren Schläge bekommen; alsdenn muß der Bauer mit dem Wirth, dem Voigten und Schöppen, wenn sie in demselben Dorfe verhanden seyn sollten, und mit den andren Bauren oder mit fünf Zeugen selbst sechster darthun, daß er den Edelmann im Kruge geschlagen, und wenn er solches behörig erwiesen, soll er von der Strafe und Bezahlung der Schläge absolviret werden.

In den Except. von Masowien, A. 1576. Tit. von dem Schlagen eines Edelmanns.

Diese Constitution haben die Woywodschaften Podolien und Rußland angenommen. Tit. Adeliche Wunden. Nachgehends auch die Woywodschaft Lublin. A. 1613. Tit. von den Wunden und Schlägen eines Edelmanns im Kruge. Desgleichen die Constitut. von A. 1611. Tit. Ursachen der Verwundung. Ferner der District Łomże, A. 1613. Tit. Wunden. Der District von Bielsk. A. 1633. Tit. der Beweis. Der District von Mielnik, A. 1635. e. t. Der District von Rożan und Makow, A. 1635. Tit. Blessüren.

Der gemeinen Leute Verwundungen sollen zwiefach gezahlet werden, d. i. über die Verordnung von A. 1581. Tit. vom Todschlag. Item A. 1631. Tit. die Taxe der gemeinen Leute Leben.

Wenn ein Unterthan bey der Arbeit verwundet worden, soll der Edelmann, der sich dessen unterstanden, und dessen mit fünf adelichen Zeugen überwiesen worden, dafür 10. Mark bezahlen, und seinem Herrn eben so viel geben.

Wenn ein Edelmann den andern, der bey der Arbeit, als beym Ackerbau, beym Außten der Wiesen, und andren Verrichtungen, bey seinen eigenen oder seines Herren Unterthanen gestanden oder mitgearbeitet, überfallen, geschlagen, verwundet, oder ihm die Hand oder den Fuß abgehauen, oder an den vornehmsten oder grösten Gliedmassen gelähmet, und dessen überzeuget worden; so soll er die Wunden, die Gliedmassen, und die Lähmung ohne Anstand bezahlen.

In den Masurschen Except. A. 1576. Tit. von den Schlägen.

Wäre zwischen jemand Streit und Zank entstanden, und einer hätte das Feuer ausgelöscht, worüber jemand verwundet worden, ohne zu wissen durch wen; alsdenn soll derjenige, der das Feuer ausgelöscht, vor die Wunde stehen und verantworten, weil er an dem Schaden und Streit Ursacher gewesen. Ibid.

Die beym Schlagen und Verwunden eines Edelmanns Hülfe geleistet, soll ein jeder, wenn er sich gegen den Kläger mit Zeugen nicht rechtfertigen könte, demselben 10. Mark Strafe zu bezahlen schuldig und gehalten seyn. Würden die Helfer selbsten jemanden verwunden, sollen sie sowohl der Verwundung halber, als auch wegen der Strafe judiciret werden, die Wunden aber auf beschehene Ueberzeugung bezahlen. Ibid. Tit. von den Helfern.

Würde ein Kläger den Beklagten, den er schon citiren lassen, und vice versa, blessiren, soll er seiner Sache verlustig seyn, und die Wunden laut dem Statuto bezahlen. Ibid.

Wer seinen Vater, Mutter, Bruder, Schwester, Vaters Bruder, Mann, Weib, und nach wem er künftig eine Erbschaft zu hoffen, umgebracht, der soll vor den König oder desselben Orts Starosten citiret, und wenn er dessen durch ein zureichendes Gezeugniß untadelhafter und possessionirter Edelleute convinciret werden, mit einem grausamen Tode gestrafet werden.

Stellet er sich alsdenn nicht, soll er sogleich vor infam declariret werden, und der Starost ist schuldig, ihn aufsuchen, und so bald er attrapiret worden, ihn sogleich am Leben strafen zu lassen. Seine Kinder sollen von aller Erbschaft nach dem Erschlagenen excludiret, und die

nächste

wſzelakich Spadkow po zabitym, maią bydź oddalone, a krewnym bliźſzym, ktorych ieźliby nie było, dalſzym *cedere*.

Except. Mazov. R. 1576. *Tit.* o zabiciu.

Między mężem y żoną wſzyſtkie darowizny, wiana, poſagi, Spadki y jakieſzkolwiek zapiſy temu, ktoryby Przyiaciela zabił, upadać, a Dziedzicom zabitego, albo ieźliby Dzieći nie miał, Przyiacielom onegoſz *cedere* maią. *Ibid.*

Takowy mężoboyca będąc pozwany (ktory Pozew ma bydź przez woźnego y dwuch Szlachtę w domu iego, albo na Dobrach, czterema niedzielami przed terminem położony) powinien na pierwſzym Roku, albo na Rokach Ziemskich, albo Grodzkich, *peremptorie* ſtanąć, a ſtrona obrażona powinna świadkow mianować, y onych potym w ſześć niedźiel wnieść w ſwoim Powiecie, albo przed Krolem. *Ibid.*

Ktoby na zdrowie Rodzicow, jawnie lub potajemnie naſtępował, albo ranił, ma bydź ſądzony, jako *Violator Salvi Conductus.* R. 1578. *de injurioſis erga Parentes.*

De homicidio explicatiſſime piſzą, Jan Januſzowski w Statutach Kor. y W. X. Litt. p. 599. 606. ſeq. Woyciech Madalinski w Inwentarzu Konſtyt. Kor. p. 72. Marcin Marcyan Ladowski w Inwentarzu Konſtyt. Kor. y W. X. Litt. Tit. mężoboyſtwo. Wieża. Rany. Szlachectwo. Kośćioł. *Parricidium.* Dzieći. *Plebeji.*

Ze w tym Artykule XXXI. tak na zaboy, jako y na okaleczenie, śmiertelną poſtanowiono karę, ten *rigor* moim zdaniem z Prawa Rzymskiego wyſzedł, ktorego uſtawa taka jeſt: *Si quis commilitonem gladio vulneravit, capitale crimen admittit.*

L. 6. §. 6. *ff. de re milit.*

Może teſz y z władzy Hetmańskiey poſtanowiony bydź, ktorey należy *Jus vitae & necis.* Do tego y Marſzałkowie ſwoię zwyczayną Jurysdykcyą Marſzałkowską zupełnie odprawować zwykli, na każdym przy bytnośći Krolewskiey mieyscu, y na Expedycyi Poſpolitego Ruſzenia.

M. M. Ladowskiego Inwentarz Konſtyt. Kor. y W. X. L. Tit. Marſzałkowie.

Kiedy mężoboyca w Woysku cudzoziemſkiego Trybu będący, *tenore* tego Artykułu na śmierć ſkazany ma bydź, muśi *Scrutinium* jawnie pokazać, że z umysłu y z przedsiewzięćia, *ex inſidiis & contentione*, bądź w domu, bądź na ktorym innym mieyscu kogo zabił, y z tego złego uczynku, jako Prawo każe emundować się nie może. Kto kogo z przypadku zabije, nie przez śię, ale *per accidens*, z nieoſtrożnośći, bez umysłu zabicia, nie maiąc z nim przed tym *contentiones, rixas & odia*, albo też w obronie zdrowia y żyćia, będąc ciężko znieważony, taki ordynaryiney nie podlega *homicidarum* karze.

Konſtytut. Kryminalna Ceſarża Karola V. a. 137. *Carpzov. Pr. Crim. Qu.* 7. Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego y Brandenb. a. 3. 20. P. I. p. 371.

Doskonale jednak wiedzieć trzeba, że śmierć z obrażonego ciała *immediate* naſtąpiła. Bo żeby śię pokazać miało, że poraniony nie z uderzenia, ale z inſzych przyczyn przypadkowych, dla niedoſtatku opatrzenia, albo *ob alia Symptomata*, ktore naſtąpiły, umarł, tedy mężoboyca nie powinien ſkarany bydź na życiu, ale według uznania Sędziego, areſztem, karą pieniężną, bieganiem przez rozgi. *&c.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 26. *n.* 1.

Z dyspozycyi Prawa Rzymskiego Ceſarskiego, mężoboyſtwo prawdziwie przypadkowe, albo przymuſzone y potrzebne, żadney kary nie ma, ani do reparacyi ſzkody obliguje, ponieważ rzecz ſprawiedliwa jeſt, ażeby moc y śiłę, mocą y śiłą własną odpędzić.

L. 15. *qui transgreſſorem.* 2. *Cod. ad Leg. Cornel. de Siccariis.*

Jednakże nie tak poproſtu to śię ma rozumieć, ale potrzeba tego, ażeby ſpoſob ſprawiedliwey obrony, albo *inculpatae tutelae* zachować. Bo kto twierdzi, że śię potrzebnie y z przymuſzenia musiał bronić, to naypierwey pokazać powinien, że on zabity pierwey go był naſzedł: bo jeżeli ten, co zabił, pierwey by tamtego naſzedł, nie byłoby żadney przymuſzoney obrony, jako mowi *Text in Cap. Si ex plagis* 52. §. *tabernarius.* 2. *ff. Si quadr. paup. feciſſe dicatur.*

Powtore potrzeba: ażeby taka obrona działa śię zaraz y nieodwłocznie, to ieſt, w ſamym inwazyi uczynku. Inaczey jeżeliby śię działa z przedłuzenia czaſu, nie w tymże momenćie inwazyi, raczey do zemſty, niż do obrony siebie, takowa obrona zda śię bydź uczyniona. Mśćić śię zaś Prawo zakazuje. Tak Lipski *Cent. I. Obſerv.* 83. *n.* 8. & 9. gdzie donosi że według tego w Sądach J. K. Mći Zadwornych oſądzono było w ſprawie zabićia Szymona Krackowskiego, od niejakich

nächste Blutsfreunde, oder im Fall daß keine seyn solten, die im weiteren Grad mit ihm verwandt sind, darzu admittiret werden.

Except. Mazov. A. 1576. Tit. vom Erschlagen.

Die zwischen Mann und Frau errichtete Donativen, Ausstattungen, devolvirte Güter, und allerley Verschreibungen, sollen demjenigen, der einen Freund erschlagen, abgenommen und des erschlagenen Erben, oder wenn er keine Kinder hätte, dessen Freunden anheim fallen. Ibid.

Wenn dergleichen Todschläger citiret worden (welche Citation durch den Gerichts-Bothen und zwey Edelleute in seiner Wohnung, oder in seinen Gütern, vier Wochen vorm Termin geleget werden muß) ist er schuldig im ersten Termin zu stehen, entweder in den Land- oder Schloß-Gerichten, der beleidigte Theil hingegen muß Zeugen denominiren, und sie hernach innerhalb sechs Wochen in seinem District, oder vor dem Könige produciren. Ibid.

Wer seinen Eltern öffentlich oder heimlich nachstellen oder sie verwunden würde, der soll als ein Violator eines sicheren Geleits, gerichtet werden. A. 1578. von den Beleidigern ihrer Eltern.

Vom Todschlage schreiben ganz ausführlich J. Januszovius in den Statutis Regni, p. 599. 606. seq. Albrecht Madalinski im Auszug derer Reichs-Satzungen, p. 72. Martin Marcian Ladowski im Inventario aller Constitut. sub Titulis: Todschlag. Thurm. Wunden. Adel. Kirche. Vater-Mord. Kinder. gemeine Leute.

Daß in diesem 31sten Artickel auf den Todschlag so wohl als auf die Verwundung, eine Lebens-Strafe gesetzet worden, solches kommt vermuthlich daher, weil es in den Römischen Gesetzen selber heist: Wer seinen Kamraten mit dem Degen verwundet, der begehet ein Capital-Verbrechen.

L. 6. §. 6. ff. de re milit.

Es kan auch der Rigueur von der Feldherrlichen Gewalt, die über Leben und Tod gehet, hergeleitet werden. Ueberdem pflegen die Marschälle ihre gewöhnliche Marschalls-Jurisdiction vollkommen zu exerciren, und zwar aller Orten wo der König zugegen ist, und beym allgemeinen Aufbot.

M. M. Ladowski l. c. Tit. Marschälle.

Wenn der Todschläger von der Armée deutschen Authoraments, laut Verordnung dieses Artickels, mit der Lebens-Strafe beleget werden soll, muß die Inquisition deutlich beweisen, daß der Thäter vorsätzlicher und vorbedachter weise, durch Nachstellungen und im Streit, es sey zu Hause oder anderswo, jemanden getödtet, und seine böse That mit nichts erheblichem, wie Rechtens, entschuldigen kan. Wer jemanden unversehens erschläget, nicht unmittelbar, sondern zufälliger weise, durch Unvorsichtigkeit, ohne Fürsatz, indem man vorhero in keinem Zank, Streit oder Haß mit dem Erschlagenen gelebet, oder auch in einer redlichen Gegenwehr, da man grausam an seiner Ehre und gutem Namen verletzet gewesen, der bleibet ausser der ordinairen Strafe derer Todschläger.

Die Peinl. H. G. Ordnung Kaysers Carl V. a. 137. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 7. Die Anmerk. zum Holländ. K. R. a. 3. zum Brandenb. K. R. und A. B. a. 20. P. I. p. 371.

Man muß aber recht gewiß seyn, daß der Todschlag unfehlbar von den Schlägen und Wunden erfolget sey. Denn würde man finden, daß der Blessirte nicht von den Schlägen, sondern andern Zufällen, die dazu kommen, wegen schlechter Zuversicht, oder weil andere Symptomata erfolget, gestorben wäre; so müste der Thäter nicht am Leben, sondern nach des Richters Erkenntniß, mit Arrest, Geldbusse, Gassenlauf u. d. g. gestrafet werden.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 26. n. 1.

Laut Verordnung der Römisch-Kayserlichen Rechte, wird ein unversehener, oder abgenöthigter und unumgänglicher Todschlag mit keiner Strafe beleget, noch der Thäter zur Erstattung des Schadens angehalten: immassen nichts gerechters ist, als Gewalt mit Gewalt zu vertreiben.

L. 15. qui transgressorem. 2. Cod. ad Leg. Cornel. de Sicariis.

Wiewohl dieses nicht so gemeinhin zu verstehen sey; sondern man muß die Natur der rechten Nothwehr suchen beyzubehalten. Denn wer allegiret, daß er zur Nothwehr schreiten müssen; der muß zuvorderst beweisen, daß ihn der Entleibte zuerst überfallen: und würde der Todschläger den Erschlagenen erst angefallen haben, so kan keine Nothwehr statuiret werden, wie im Texte stehet in Cap. si ex plagis. 52. §. tabernarius. 2. ff. si quadr. paup. fecisse dicatur.

Zweytens ist erforderlich, daß die Nothwehr denselben Augenblick geschiehet, d. i. in frischer That und auf stehendem Fusse. Würde sie nach dem Streit eine ganze Weile und nicht den Moment, da solcher wehret, erfolgen, so würde sie der bösen Nachgier näher kommen, als einer rechten Nothwehr, als welche nur fingiret zu seyn alsdenn herauskommen würde. Die Selbstrache ist aber in den Rechten verbothen worden. Lipski meldet Cent. 1. observ. 83. n. 8. u. 9. daß hiernach in dem Todschlag des Simon Krakowski, welcher von einigen Wan-

jakich rzemieslnikow wędrownych we Lwowie R. 1597. dnia 12. Kwietnia: Gdy uznano, że Strona obwiniona już po ſamym inwazyi uczynku, umysłem zemſty mężoboyſtwo popełniaiąca, w ſpoſobie potrzebney obrony wykroczyła, y ztąd mieczem ſkarana.

Po trzecie potrzeba: ażeby broni y uczynku ſamego rowna była racya, to jeſt: ieżeli kto orężem nachodzi, y gwałt czyni, orężem także od siebie go odpędzić: Jeżeli zaś on bez oręża jeſt, podobnym także ſpoſobem odrzucony bydź może. A jeżeli ten co naſzedł, tyle może dokazać pięśćią, ile ten co śię broni, orężem, tedy orężem od siebie odpędzić onego może. Tak Załaſzowski *Juris Regni Pol. Tom. 2. fol.* 727. Co śię ma rozumieć, ieżeliby ten co śię broni, był słaby, y nie tak śił wielkich, jako notuje Lipski, *ubi ſupra. n.* 7.

Po czwarte: w takowey zdrowia obronie, ten co zabił adwerſarza ſwego, probować powinien, że inaczey, tylko siebie broniąc, y inwazora zabijając, naſtępującego, życia ſwego niebespieczeńſtwa uchronić śię nie mogł. Ani bowiem przyſtoi Szlachetnym oſobom y Zołnierzom uciekać. Lipski *ubi ſupra, n.* 5. y insi pospolićie Doktorowie. Bo jako mowi *Damhouderius in Pr. rer. Criminal. Cap.* 76. *n.*9. że za ucieczką wiele niebespieczeńſtw idzie, rozumiey: upadnienia, albo od grzbietu odebrania rany: dla czego Tłumacze Prawa w tym przypadku niepotrzebną bydź rozumieią ucieczkę.

Na oſtatek: mężoboyca taki, jeżeliby śię pokazało, że przeſzedł pomiarkowanie ſprawiedliwey obrony, y wykroczył w ſpoſobie obrony siebie, w takowym przypadku z Dyspozycyi Prawa Rzymſkiego Ceſarskiego, karze arbitralney, naprzykład: relegacyi ucięciu ręki, lub inſzey podobney, według jakowośći wyſtępku ma podlegać; ażeby wyſtępki bez kary zgoła nie zoſtawały, jako śię znayduje *in L. is qui transgreſſorem Cod. de Siccariis*, y tam *gloſſa* y Doktorowie.

Mężoboyſtwo zaś z winy pochodzące, kiedy kto kogo z niedbalſtwa jakiego zabiie, według jakowosci winy exceſſu, także oſob, na przykład, *arbitrarie* karane bywa, lub fuſtygacyą, lub relegacyą doczesną albo wieczną, lub więzieniem, lub mulktą iednego Wergieldu Saskiego, ktory w ſobie 60. Szelągow, to ieſt 20. Talerow teraznieyſzey monety zawiera, y bywa *in ſolatium parentelii* zabitego, w takim nieoſtrożnym przypadku przyſądzony y płacony.

Carpzov. Qu. XXVII. n. 39. *Qu. XXXIV. n.* 26.

J lubo ta kara *in Praxi Curiae Regni Poloniae* nie ieſt w używaniu, jako o tym świadczy Lipski *in Cent. I. obſ.* 84. iednak ten ſam Autor przywodzi przykład w Sądach J. K. Mći Aſſeſſorskich, gdzie Magiſtrat miaſta Inowrocławia dla pewnego młodziana, ktory przypadkowe mężoboyſtwo popełnił, mieczem ſkaranego, Dekretem Krolewskim R. 1593. we czwartek po S. Dorocie ferowanym, na teyże karze Wergieldu kondemnowano; przydawſzy nad to temuſz Magiſtratowi Jurament, że przerzeczonego młodźiana nie umysłem ukrzywdzenia, ale ſzczegulną ſprawiedliwośći żarliwośćią na śmierc oſądził.

Trzeba tedy nadewſzytko kazać uczynić obdukcyą ćiała, *poſt patratum facinus homicidii*, iako y w inſzych krwawych ſprawach, a to przez Auditora Regimentowego, y dwoch do tego kommenderowanych Officyerow, *in aſſiſtentia* jednego albo dwoch przyśiężnych Medykow y Regimens Felczera, ktorzy zapiſawſzy Akt, wſzytkie okolicznośći, jak co tylko widźieli *per inſpectionem cadaveris* pilnie z konnotować, y doſkonałą atteſtacyą Doktorow *ad Acta* pretendować maią, jakie z nalezli rany, czyli znacznie sine, czyli krwawe, bronią dobytą zadane, rąbane, trzygraniaſtą albo gładką ſzpadą, czyli nożem pchnięte, przecięte, y były *abſolute* śmiertelne.

Konſtyt. Krym. Ceſarza Karola V. a. 147. & 49.

Jakie rany własnie śmiertelne ſą, tego w Reflexyach Artykułow woiennych Roſſyiſkich *ad Articulum CLIV.* wielki śię znayduje Rejeſtr, do ktorego odſyłam ciekawego czytelnika. Według Deklaracyi Krola Jmći Pruſk: *ratione* Duellantow R. 1717. publikowaney, ma każda takowa rana za śmiertelną bydź poczytana, kiedy raniony dnia dziewiątego nie dożyie, *conſequenter* mężoboyca na śmierć ſkazany.

*Corp. Jur. Milit. Nov. P. I. p.*637. *P. II. p.*846.

Jeżeli trupa zabitego od oczu ludzkich zataią y bez Obdukcyi w ziemię zagrzebią, powinien urząd woyskowy, onego kazać odkopać, y do wizyi oddać, oſobliwie kiedy ieſzcze nie zgnił. Kiedyby zaś obdukcyi nie było, ani ta dla długosci czaſu y fetoru trupa niemogła bydź więcey trzymana, w ten czas kara ordynaryina za-

boyſtwa

der-Burschen zu Reisch-Lemberg A. 1597. den 12. May erschlagen gewesen, in den Königl. Hof-Gerichten judiciret und erkannt worden, daß weil der beschuldigte Theil, nachdem die Invasion schon geschehen, den Todschlag aus blosser Rache vorsätzlich verübet, und in der rechten Nothwehr gefehlet, also deswegen die Strafe des Schwerdts ausstehen müssen.

Drittens ist nöthig, daß die Proportion der Waffen und der That egal sey, d.i. wenn jemand den andern mit Waffen überfället und Gewalt brauchet, er wiederum mit Waffen zurückgehalten werden müsse: Wenn dagegen der Benöthiger keine Wehr und Waffen bey sich hat, so kan der Benöthigte ihn auf selbe Art sich vom Leibe schaffen. Kan aber der Offensor mit seiner Faust so viel thun, als der, so sich mit den Waffen defendiret, so kan er gegen den stärkeren sich derselben bedienen. Wie solches Załaszowski Juris Regni Pol. Tom. 2. f. 727. behauptet. Es muß aber dahin verstanden werden, wenn der Benöthigte von schwacher Constitution wäre, und so viel Force ohne Waffen zu widerstehen, nicht hätte, laut Anmerkung des Lipski uti supra. n. 7.

Viertens muß derjenige, der in solcher Nothwehr seinen Gegner getödtet, beweisen, daß er anders der Lebens-Gefahr nicht entgehen können. Es stehet adelichen Personen und Soldaten nicht wohl an, sich mit der Flucht zu salviren. Lipski ubi supra, n. 5. und andre Doctores mehr. Denn wie Damhouder in seiner Pr. rer. Crim. c. 76. n. 9. allegiret, folget der Retirade viel Gefahr nach; er kan wehrendem Retiriren fallen, oder von hinten blessiret werden: Dahero die Rechtsverständigen auch in diesem Fall die Flucht vor unnöthig halten.

Schlüßlich wenn sich zeigen sollte, daß ein solcher Todschläger die Maßhaltung einer rechten Nothwehre überschritten, und in der Art sich selber zu defendiren excediret; soll er in dergleichen Zufall nach Verordnung der gemeinen Kayserlichen Rechte, nur mit arbitrairer Strafe, als der Landesverweisung, Handabhauen, oder andrer Strafe angesehen werden; Daß die Verbrechen nicht unbestraft bleiben mögen, wie zu ersehen ist in L. is qui transgressorem. Cod. de Siccariis, wie auch in der daselbst befindlichen Glosse und allegirten Autoribus.

Der Todschlag, woran der Thäter Schuld hat, und jemanden unvorsichtiger weise erschlägt, wird nach Beschaffenheit der Schuld sothanen Excesses, wie auch der Personen, arbitraire bestraft, entweder mit Staupenschlägen, oder Landesverweisung, auf einige Zeit oder auf ewig, mit Gefängniß, oder Geldbusse vom ganzen Sächsischen Wehrgeld, welcher nach itziger Münze zwanzig Thaler austrägt, und des Erschlagenen nächsten Freunden in dergleichen unvorsichtigem Zufall adjudiciret und bezahlet zu werden pfleget.

Carpzov. Qu. 27. n. 39. Qu. 34. n. 26.

Obgleich diese Strafe, laut dem Gezeugniß des Lipski Cent. I. obs. 84. beym Pohlnischen Hof-Gericht nicht gebräuchlich ist; so allegiret doch derselbe Autor ein Exempel aus den Königl. Assessorial-Gerichten, woselbsten der Magistrat von Inowraclaw eines jungen Menschen wegen, der einen unversehenen Todschlag begangen, und deshalb mit dem Schwerdt gerichtet worden, A. 1593. Donnerstags nach dem Fest der H. Dorothea, durch ein Königl. Decret zur Strafe dieses Wehrgeldes condemniret gewesen, und zwar mit dem Zusatz, daß derselbe Magistrat beschweren müssen, wie er dem besagten jungen Menschen nicht mit Vorsatz zu viel gethan, sondern aus Eifer vor die Gerechtigkeit ihn zum Tode verurtheilet.

Deshalben muß bey Todschlägen und andern Blut-Sachen, die Besichtigung des Cörpers ohne Verzug, in Gegenwart des Auditeurs vom Regiment, und zweer darzu commandirten Ober-Officiers, mit Zuziehung eines oder zweyen verpflichteten Medicorum und Regiments-Feldschers vorgenommen, und alles, wie es befunden worden, fleißig protocolliret, auch ein ausführliches Medicinal-Attestat, wie die Wunden beschaffen, ob sie geschlagen, durch Waffen geschehen, gehauen, mit einer dreyeckigten, oder platten Klinge, oder auch mit einem Messer gestochen, oder geschnitten, imgleichen, ob sie tödlich gewesen oder nicht, zu den Acten gebracht werden.

Die Peinl. H. G. Ordnung, a. 147. und 49.

Welche Wunden eigentlich vor tödlich zu halten sind, solches stehet in den Anmerkungen der Rußischen K. A. zu lesen, a. 154. Laut Königl. Preuß. Declaration des Duell-Edicts von A. 1717. soll eine jede Wunde vor tödlich gehalten werden, wenn der Blessirte den neunten Tag oder eher stirbet, folglich der Thäter vom Leben zum Tode condemniret werden.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 637. P. II. p. 846.

Sollte der todte Körper verhelet und ohne vorhergehende Besichtigung seyn begraben worden, ist das Krieges Recht schuldig, solchen wieder ausgraben und besichtigen zu lassen, absonderlich wenn darzu die Verwesung noch nicht gekommen ist. Wenn hergegen die Besichtigung unterblieben, und wegen der Verwesung nicht vorgenommen werden kan, so findet keine

boyſtwa nie może mieć mieysca, ponieważ doskonałego dokumentu niemaſz, jeżeli poraniony z odebranych ran, czyli z jakiego przypadku umierać musiał. *Niſi ictum confeſtim mors ſequeretur, quia tunc lethalitas vulneris abſoluta praeſumitur.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. XXVI. n. 23. ſeq. Kreſſius ad Conſtit. Carol. Art. CXLVII. n. 2. ſeq. CXLIX. n. 5.

Wtey zaś okazyi kiedy kto z Regimentu znacznie raniony będzie, powinien Regimens-Auditor w aſſyſtencyi iednego Ober-Officyera na tych miaſt bydź kommenderowany, aby rannego pilnie wyexaminował, kto jego offenſorem był, z jakiey racyi, y wſzytkie podane cyrkumſtancye pacyenta, ſprawiedliwie rejeſtrował. Kiedy poraniony ſwego adwerſarza mianuje, y te udanie smiercią ſwoią ztwierdzi, tedy przeciwko takiemu, doskonała ieſt prezumpcya, do inkwirowania ordynaryinego.

Jeżeliby boiąc śię kary, uciekł, y tę rezolucyą o kilku tylko godzinach przed ſkonaniem poranionego przed śię wziął, albo okazya *ominandi* będzie, że śię nie daleko gdzie ſchronił y ſchował, tedy *ſine intermiſſione* muſzą rekwizycye liſtowne do Magiſtratow poblizſzych na kilka mil, przez sługi, albo przez kommenderowanych ludzi od Regimentu rozesłane bydź, aby mężoboyce, gdyby śię pod ich Jurisdkcyą znaleść miał, *per Subſidium Juris* przytrzymano, y o tym znać dano. Expenſa na to łożone maią bydź z podziękowaniem wrocone y wrownych okazyach wzajemne usługi świadczone.

Jeżeli *homicida fugitivus* takim ſpoſobem nie może bydź wypytany y zlapany, tedy musi bydź publicznie do ſtawienia śię przed Sąd Woyskowy cytowany, ktora publikacya pozwu *regulariter* trzy razy *in ſpatio* ſzesciu niedziel przez bębny lub trąby woienne odprawować śię zwykła. *Inquantum*by *contumaciter* wybył, y nie odezwał śię *in foro fori*, w ten czas bywa Kryxrecht kommenderowany aby przeciwko mężoboycy według Praw y Artykułow woiennych *in contumaciam* Dekret ferował, y on potym publikowany mogł bydź. W okazyi zabicia kogo, bywa z biegłego mężoboycy Portret exekwowany y do ſzubienici przybity, z inſkrypcyą wyſtępku y zasłużoney śmiertelney kary, ktorey iednak mężoboyca każdego czaſu będąc poymany, powinien podlegać.

Kiedy taki zbieg liſtownie lub przez Plenipotenta śię odezwie, y gleytu w takiey w ſprawie ſzuka, powinien mu bydź pozwolony, a z Hetmańſkiey Kancellaryi, według zwyczaju woyskowego, wydany. Bo lub w Konſtytucyi R. 1667. Gleytow Zołnierzom wydawac zakazano, to śię jednak o tych tylko rozumie, ktorzy iako Prawa poſpolitego *contemtores graſſantur* exakcyami w Pańſtwach Rzpltey. Tit. Naznaczenie. Jeżeli Inkwizyt otrzymawſzy Gleyt, mężoboyſtwa winien śię bydź przyzna, niemaiąc za ſobą poważnych iakich Cyrkumſtantyi dla zasłony, tedy Gleyt zadney wagi więcey mieć nie może, ale mężoboyca *indilate executioni ſubeſſe* powinien. *Nam confeſſus pro judicato eſt, qui quodammodo ſua ſententia damnatur.*

D. Knorra Manudukcya fundamentalna do Proceſſu wojennego *C. X. §. 7. L. 1. ff. de Confeſſ. l. 56. de re jud.*

Przyczym y to namienić rzecz niepłonna ieſt, że y w Woysku Koronnym Cudzoziemskim, Taxa głowy w ten czas applikowana bydź może, kiedy żołnierz Szlachcica albo jego poddanego zabije. Jak R. 1727. dekretował Kryxrecht pewnego Doboſza Regimentu Dragoniey N. Krolewicza Imći o zabicie poddanego Szlacheckiego, żeby *per Legem 6. Codicis de Siccariis*, przez miecz ſtracony był. Pan zabitego dowiedziawszy śię o tym, uczynił proteſtacyą przeciwko Dekretowi, y chciał Regiment *eo caſu* pozywać, kiedyby mu zabronić miano zgodzenia śię z mężoboycą o głowę Poddanego ſwego. Co Regiment na tych miaſt J. W. Regimentarzowi Generalnemu na ow czas będącemu awiżował, proſząc o dalszą Deklaracyą. Na co *ſubſequebatur* taka rezolucya, że ma bydź pozwolono Panu Poddanego zabitego zgodzić śię o głowę. Ktory śię napotym z Doboſzem zgodził na Summę 40. Złotych, z ktorey co miesiąc po części z Lenungu ſwego wypłacać śię musiał, aſz śię zniey uiscił. Po ktorey zakonczoney z godzie kwitował Szlachcic cały Regiment ze wſzelkich dalſzych pretensyi, a mężoboyca był uwolniony z areſztu y od kary miecza. R. 1746. trafił śię *caſus* w Radomiu pod czas zagaionego Trybunału że sługa Officyerski Woyska cudzoziemſkiego, zabił chłopca służałego Szlacheckiego, z Piſtoletu w Kwaterze, za ktorego głowę, pogodziwſzy śię Panowie między ſobą, Pan zabitego dwonastą czerwonych złotych kontentował śię.

Względem głowy Szlacheckiey kiedy Zołnierz Szlachcica zabiie, za to ſatisfakcyi nie da, albo nie będąc *in recenti crimine* poymany, ziachał, tedy taki Porządek Pro-

Todes-Strafe statt; weil man nicht gewiß sagen kan, ob der Verwundete an den zugefügten Wunden, oder an einem andern Zufall sterben müssen. Es wäre denn, daß der Tod auf den beygebrachten Schlag sogleich erfolget, indem die Wunde nothwendig tödlich gewesen seyn müssen.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 26. n. 23. seq. Kress. ad Constit. Carol. a. 147. n. 2. seq. a. 149. n. 5.

In dem Fall, wenn jemand vom Regiment blessiret worden, muß der Auditeur nebst einem Ober-Officier, unverzüglich beordert werden, den Verwundeten wegen des Thäters, der Ursache solcher Verwundung, und aller Umstände fleißig zu befragen, und dessen Aussage zu protocolliren. Wenn derselbe einen Thäter angiebet, und solches mit dem Tode bestärket, entstehet wider den angegebenen Thäter ein gnugsamer Verdacht, daß wider ihn mit der Inquisition verfahren werden kan.

Sollte er sich aus Furcht der Strafe durch die Flucht davon gemacht, und solche allererst vor etlichen wenigen Stunden ergriffen haben, oder zu vermuthen ist, daß er sich annoch in der Nähe verborgen halte, werden sogleich offene Steckbriefe an die nächstgelegene Obrigkeiten, auf etliche Meilen, durch einen Bothen, oder Nachcommandirte herumgeschicket, und dieselbe zu Hülfe rechtens ersuchet, den Thäter, wenn er sich in ihrem Gebiethe solte betreten lassen, so fort in Haft zu nehmen, und demnächst solches zu notificiren, mit angehängtem Versprechen, daß man nicht nur die Gebühren dankbarlich abtragen, sondern es auch in dergleichen Fällen hinwiederum also halten wolle.

Ist der Flüchtige, vermittelst der nachgesandten Steckbriefe nicht zu erforschen gewesen, muß mit der öffentlichen Ladung oder Edictal-Citation verfahren werden, welche nach Krieges Manier innerhalb sechs Wochen von vierzehn zu vierzehn Tagen dreymal ordentlich unter öffentlichem Trommelschlag oder Trompetenschall zu geschehen pfleget. Hat er sich auf ergangene öffentliche Ladung nicht gestellet noch gemeldet, so wird alsdenn ein Krieges-Recht commandiret, nach Maßgebung der Rechte und Krieges-Artickeln ein Urtheil zu fällen, damit solches vollstreckct werden könte. Bey Entleibungen, als dem schwersten Verbrechen, wird die Execution an des flüchtigen Thäters Bildniß vollzogen, und dasselbe mit der Beyschrift des Verbrechens und verdienten Todes-Strafe, an den Galgen geschlagen, wodurch die gesetzte Todes-Strafe noch keinesweges aufgehoben wird.

Daferne sich der Flüchtige, entweder schriftlich, oder durch einen Gevollmächtigten, meldet, und um ein sicheres Geleit anhält, kan ihm solches nicht versaget, sondern Krieges-Manier nach aus der Feldherrlichen Canzeley zugefertiget werden. Denn ob gleich in der Constitut. von A. 1667. verbothen worden, dergleichen Beneficia denen Soldaten zu accordiren, so sind davon nur diejenige eximiret, welche wie die Verräther der gemeinen Rechte im Reiche grassiren und Contributiones ausschreiben. (Tit. die Determinirung.) Gestehet der Inquisit nach erlangtem sichern Geleit, die beschuldigte Missethat, ohne was erhebliches zu seiner Entschuldigung anzuführen, verlieret das Geleite alsobald seine Kraft, und dem Thäter muß unverzüglich sein Recht wiederfahren.

D. Knorrens gründliche Anleitung zum Krieges-Proceß, C. 10. §. 7. seq. L. 1. ff. de Confessis. L. 56. de re jud.

Wobey auch dieses nicht unerinnert gelassen werden kan, daß die Kopf-Taxe bey der Kron-Armée deutscher Richtung, denn insonderheit statt findet, wenn der Soldat einen Edelmann oder adelichen Unterthanen erschläget. Als A. 1727. einem Mohren vom Königl. Prinz. Cron-Dragoner-Regiment, wegen Entleibung eines adelichen Unterthanen, das Leben in einem besetzten Krieges-Recht nach der L. 6. Cod. de Sicc. abgesprochen gewesen, hat der Herr des Entleibten, nachdem er davon Nachricht bekommen, wider sothanes Decret eine Protestation gemacht, und wollte das Regiment actioniren, im Fall ihm nicht erlaubet seyn sollte, mit dem Thäter sich wegen dem Kopf von seinem Unterthanen zu vergleichen. Dieses Anmuthen ward des damahligen General-Regimentarii Excell. gemeldet, und darüber bey dieselben um Verhaltung angefraget. Worauf die Resolution erfolget, daß dem Edelmann sein Recht nicht benommen werden könne, welcher denn darauf mit Inquisiten sich auf 40. Fl. Pr. verglichen, darzu ihm so lange alle Monath vom Tractament was abgezogen gewesen, bis er alles bezahlet. Zuletzt quitirte der Edelmann das Regiment von allen fernern Ansprüchen, und der Thäter ward vom Arrest und von der Strafe des Schwerdts liberiret. Im Jahr 1746. traf sichs in Radom zu, daß wehrendem Tribunal ein Officier-Bedienter vom deutschen Authorament einen adelichen Dienst-Jungen im Quartier mit der Pistohle getödtet; da sich wegen dem Kopf die Herren unter sich vergleichen, so wurde der Casus mit 12. Ducaten gut gemacht.

Wenn ein Soldat der einen Edelmann erschlägt, davor nicht bestrafet wird, oder auf frischer That nicht attrapiret werden können; so wird der Proceß darüber also formiret: Die

Processu bywa: Zabitego krewni ordynaryine wydaią pozwy do Radomia na Komisfyą, lub samemu mężoboycy, lub Regimentowi, lub też Kommendantowi, ktorego Zołnierz mężoboystwo popełnił. Trybunał Radomski *exauditis partium controversiis* feruie Dekret na Kondescensyą, żeby Officia z obu stron zapisane, *in loco delicti* Inkwizycyą wyprawadziły, w terminie na to naznaczonym, *ex testibus fide dignis, rei gestae bene gnaris in Processum causae non intrantibus*, y żeby potym *finaliter* dekret Stanął, *reservata appellatione parti gravatae.*

Kiedy znowu taki przypadek będzie, że Officyer chcąc kogo z Komendy swoiey dla słuszney przyczyny skarać, a to karanie w gniewie sprawiedliwym y z urzędu pochodzącym, tak barzo źle się uda, że skarany żołnierz, z racyi kary otrzymaney umrze, v. g. kiedy się szpada Officyerowi wręku pod czas płazowania spęka, y żołnierza okaleczy, ktory potym dla niedostatku opatrzenia albo dla zaziembienia się, zapadszy w inszą chorobę, ducha odda: Tedy wiedzieć trzeba, że taki Officyer według opinii Doktorow, Prawu y prawdzie przyzwoitey arbitralnie skarany bydź powinien, lub degradacyą do czasu iakiego na Szylwach, lub karą pieniężna, lub aresztem, y stawieniem inszego żołnierza Kompaniey. *Nam in casu improviso, quandoque praecedit culpa. Ideoque reus poenam aliqualem meretur.*

Carpzov. Pr. Crim. Qu. V. n. 30. *Qu. XXVII. n.* 33. 35. *Kressius ad Constit. Carol. a. CXVI.* Reflexye Artykułow Woiennych Ross. a. 154. P. II. p. 847.

Qu. Prosty iaki żołnierz prosząc o abszeyt y niemogąc go dostać, uciął sobie z deliberowanego umysłu palec wielki u ręki, albo się okaleczył w nogę, żeby ztey racyi wcale dymittowany bydź mogł: Zachodzi tedy słuszna wątpliwość, czyli ma za ten występek karze iakiey podpadać, czyli tylko dymittowany bydź?

Resp. Kiedy kto do takiey ułomnosci ze złego przedsiewzięcia przyidzie, a miałby za ten grzech dymissyą tylko otrzymać, ktorey przed tym dostąpić nie mogł, służyłaby mu ta kompassya nie dla kary ale raczey za łaskę. *Nemo vero beneficium ex hoc capere potest, ex quo poenam meretur. Nemo ex suo delicto meliorem suam conditionem facere potest.*

L. 134. *ff. de Reg. Jur.*

Do tego taki *excessivus* żołnierz, zda się bydź przez ten występek złosliwym Dezertorem, ktorego żeby za to skarać nie miano, byłby przykładem wielu złego. Tylko ze *per indirectum & improprie* Dezertorem iest, tedy nie może bydź ordynaryiną Dezertorow karą skarany. August Cesarz kazał pewnego mieszczanina Rzymskiego ze wszytkiemi iego Dobrami, z tey racyi przedać, że kazał synom swoim dwom, wielkie palce u rąk umyślnie poucinać, aby nie mogli przysięgać. *Eum qui filium debilitavit, dilectu per bellum indicto ut inhabilis militiae sit, praeceptum Divi Trojani deportavit.*

L. 4. §. 12. *ff. de Re milit. Lipsius de mil. Rom. L. I. D.* 4. *in fine.*

Ja na powadze inszych wsparty, rozumiem, że taki złoczyńca, *facta cognitione* uczynku, przez Dekret y Prawo może na to kondemnowany bydź, żeby za Sztepkę u Regimentu służył, y według wiernosci w służbie, tak iako przed tym będąc żołnierzem, tak y teraz pod karą szubieniczną napomniony był, żeby statkował; albo żeby urznięciem ucha iednego skarany, pokąd żyć będzie do Fortecy oddany, y do Taczek przykowany był, albo też żeby mu Litera H. na czole wypalona była, y on od Regimentu odegnany był.

Confer. Kostka in observatis ad art. 30. *n.* 7.

Jeżeliby się znowu przydało, żeby kto siebie samego dobrowolnie zabić miał, tedy ma kat takiego trupa włocząc go wprzod po ulicach, albo przez oboz, w pole kazać wywieść, y na mieyscu bezecnym pogrześć.

Art. Woj. Rossyiskie. a. 164. P. II. p. 850.

Damhouder twierdzi, żeby zboycę siebie samego, publicznie przez miasto wieziono y dla postrachu innym, na osobney szubienicy powieszono.

Pr. Crim. Cap. LXXXVIII. o Zabijaniu siebie samego. *Carpzov. Pr. Crim. Qu. II. n.* 33.

Trzeba iednak w tey okazyi czynić dystynkcyą, jeżeli się kto sam zabił, z niecierpliwosci przeciwnego zdrowia, albo z defektu zmysłow, z impotencyi rozumu, jako to z melancholiey, lub z inszych podobnych przyczyn. Ktorzy tedy z tych okolicznosci, ręce na życie swoie obrocili, czy oni podpadali karze na ciele, lub na życiu, z konfiskatą Dobr, czyli bez konfiskaty, tacy żadną więcey karą ani kontumelią karani bydź nie mogą ani takowa ich śmierć Sukcessorom w czymkolwiek szkodzić ma, ale powinni bydź potaiemnie pochowani na mieyscu bliskim Cmentarza. Zeby zaś kto dla występku popełnionego oskarżony y inkarcerowany był, albo go miano za to więzić, y mogł bydź takiego Kryminału skon-

winko-

Angehörige von dem Entleibten lassen entweder den Thäter, oder das Regiment, oder den Commandeur von dem der Soldat gewesen, nach Radom citiren. Das dasige Tribunal, nachdem es beyde Parten angehöret, fället ein Condescensions-Decret, daß die von beyden Theilen erwählte Judicia an den Ort, wo die That geschehen, die Inquisition zur angesetzten Zeit ausführen, und solche Zeugen die glaubwürdig sind, die von der geschehenen Sache gute Wissenschaft haben, zu dem Procefs nicht concurriren, abhören, und endlich finaliter, doch mit Refervirung der Appellation vor das gravirte Theil, decretiren mögen.

Sollte sich zutragen, daß ein Befehlshaber jemanden seiner Untergebenen, wegen billiger Ursachen strafen wollte, solches aber in einem rechtmäßigen Amts-Eifer so übel geriethe, daß der so bestrafet würde, von derselben Bestrafung den Tod nähme, z. E. die Klinge vom Degen springt einem über dem Fuchteln, wodurch der Gefuchtelte verwundet wird, und nachgehends durch Verwahrlosung oder Verkältung in andre Krankheiten verfällt und stirbet: So ists zu wissen, daß ein solcher, derer Rechtslehrer Meynung nach, nicht am Leben, sondern nur willkührlich gestrafet wird, entweder mit Entsetzung der Charge, auf eine Zeit und gemeinen Diensten, Geld-Strafe oder Gefängniß, und Werbung eines andren Soldaten. Denn im unversehenen Zufall, wenn die Schuld vorhergegangen, meritiret der Beklagte einiger maßen bestraft zu werden.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 5. n. 30. Qu. 27. n. 33. 55. Kreff. ad Conftit. Carol. a. 146. Die Anmerk. zum Rußischen K. R. a. 154. P. II. p. 847.

Qu. Ein gemeiner Soldat kan zu seiner Dimission vom Regiment keinen Consens erhalten, haut sich also den Daumen vorsätzlich ab, oder lähmet sich den Fuß, in Absicht damit er dieserwegen gar abgeschafft würde; dannenhero ist die Frage: ob er abzuschaffen, oder dieser Bosheit halber zu bestrafen?

Resp. Wenn dergleichen Lähmung betrüglicher weise geschehen, und der Thäter nur schlechtweg abgeschafft werden sollte, würde ihm die Abschaffung nicht eine Strafe, sondern eine Wohlthat seyn.. Es muß aber niemand aus dem gelohnet werden, woraus er die Bestrafung verdienet. Es kan niemand durch sein Verbrechen sich in bessern Stand setzen.

L. 134. ff. de Reg. Jur.

Zudem ist ein solcher Kerl, mit Uebung dieser Bosheit, so gut als desertiret, und würde ihm der Excefs durch die Finger gesehen, könte daraus eine üble Folge entstehen. Weil er indessen nur improprie, per indirectum, ein Deserteur genannt werden kan, so folget auch von selbsten, daß er mit der ordentlichen Strafe der Deserteurs nicht anzusehen sey. Käyser Augustus ließ einen Römischen Bürger, der seinen zweyen Söhnen die Daumen abhauen lassen, damit sie nicht schweren dörften, mit allen seinen Gütern verkaufen. Nach des Kaysers Trojani Befehl, soll derjenige, der seinen Sohn zum Soldaten-Dienst untüchtig gemacht, wenn der Aufbott zum Kriege geschehen, auf eine Insul ausgesetzt werden.

L. 4. §. 12. ff. de Re milit. Lipsius de milit. rom. L. 1. D. 4. am Ende.

Meines Erachtens, welches auf andrer Autorum ihrer Meynung sich stützet, könte ein solcher Bösewicht, nach geschehener gerichtlichen Untersuchung, durch Urtheil und Recht dahin condemniret werden, daß er als Steckenknecht beym Regimente dienen, und seiner Treue wegen, so wie er im Soldaten-Stande pflichtig gewesen, auch voritzo unter Bedrohung des Galgens, treu zu dienen, erinnert werden möge; oder daß er mit Stutzung des einen Ohrs, auf lebenslang auf die Vestung in die Karre zu geben, oder aber demselben der Buchstab H. an die Stirne zu brennen, und er sofort vom Regiment hinweg zu jagen sey.

Kostka in seinen Obfervatis ad a. 30. n. 7.

Würde sichs hinwiederum zutragen, daß jemand sich selbst ums Leben brächte, soll dessen Körper vom Büttel an einen unehrlichen Ort gebracht, und allda eingescharret, vorerst aber durch die Gassen, oder durchs Lager geschleppet werden.

Rußische K. A. a. 164. P. II. p. 850.

Damhouder ftatuiret, daß ein Selbstmörder durch die Stadt geschliffen, und andern zum Abscheu, an einen besondern Galgen aufgehenkt werden soll.

Pr. Crim. Cap. 88. vom Selbstmord. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 2. n. 33.

Doch muß bey diesem Todschlage der Unterscheid gemacht werden, ob er geschehen aus Ungedult der Krankheit, oder aus Gebrechlichkeit des Gemüths und Verstandes, als aus Melancholey, oder andern Zufällen. Welche nun aus diesen Ursachen sündigen, sie mögen Leibes- oder Lebens-Strafe, nebst oder ohne Confiscation der Güter verwirket haben oder nicht, so werden sie doch mit keiner ferneren Strafe und Beschimpfung beleget, ist auch ihren nachgelassenen Erben unschädlich; sondern ihre Cörper an einem sonderlichen doch nicht unehrlichen Ort, in aller Stille begraben. Geschicht es aber, daß einer, der an Leib und Leben verklaget, und gefänglich eingesetzet wäre, oder noch eingesetzet werden sollte, und könte eines so schweren Lasters, welches in den Rechten Confiscationem bonorum mit sich führet, als in crimine

laesae

winkowany, dla ktorego należy konfiſzkować dobra, jako to w obrażonym Majeſtacie, w kradzieży ſkarbu publicznego; a obwiniony dla ſumnienia wyſtępku popełnionego, y dla bojaźni przyſzłego Dekretu, ſam siebie nagle zabije, y exekucyą kary uprzedzi; Tedy należy Konfiſzkatę dobr jego naznaczyć, y trupa przy ſzubienicy przez kata dać pochować.

Może śię y to przydać że kto z uprzykrzenia długiego życia, z niecierpliwosci, z piiańſtwa, dla wstydu długu zaciągnionego, śmierć ſobie ſam zada, wtedy także poczciwey Sepultury mieć nie ma, ale trup iego ztamtąd oknem albo przez dach na ziemię wyrzucony, ma bydź w polu albo na mieyscu karom naznaczonym, przez kata pochowany. Ktorą ſepulturę Doktorowie nazywaią *Sepulturam Caninam*, y dla tego wprowadzona ieſt, ażeby insi przykładem takim *deterreantur*.

Konſtyt. Karola Ceſarza V. art. CXXXV. *Carp. Pr. Crim. Qu. II. n. 25. ſeq. Grantzius de defenſ. Inquiſit. p. m. 142. n. 73.*

Z okazyi tedy tego co śię namieniło, notować trzeba, żeby pierwey niż takiego *propricidę* pochowaią, Sąd pewną miał wiadomość o wſzelkich cyrkumſtancyach y iakowosciach takiey smierci, y nad tym Dekret ferował, jak trupa delinquenta umarłego pogrześć należy.

Reflexye Art. Woj. Roſſyiskich a. 164. P. II. p. 850.

Jeżeliby żołnierz tentować miał zadania ſobie ſamemu ſmierci, a byłby w tym ſwoim umyśle impediowany, że tego wyſtępku wykonać nie mogł, do ktorego z niecierpliwosci bolu przyſzedł, z uprzykrzenia życia, albo też z ſzaleńſtwa y wstydu, takowy chcący siebie ſamego zabić, *cum infamia* z Regimentu powinien bydź relegowany; a jeżeli nie miał na to wyrażonych przyczyn, tedy mieczem powinien bydź ſkarany.

L. ſi quis. 38. §. 12. ff. de poenis. L. omne delictum. 6. §. 7. de re mil. Kreſſius ad Conſtit. Carol. a. CXXXV. §. 2. n. 2. Carpzov. Pr. Crim. Qu. II. n. 38.

Kiedy żołnierz na Szylwachu, przez obieſzenie śię, lub inſzy ſpoſob życia ſobie ſkrocić chciał, a nie przyſzedł do uczynku, będąc w tym ſwoim umyśle impedyowany, trżeba w ten czas uważać, czyliby Woysko, albo Forteca przez to do wielkiey ſzkody y niebespieczeńſtwa przyiść mogła albo nie? według ktorych okoliczności powinien taki złoczyńca na ciele albo na życiu, albo też y lżey ſkarany bydź; Bo lub żołnierzowi nie wolno przed lozowaniem z warty ſchodzić, ani siebie ſamego zabiiać; Jednak usiłowanie tego wyſtępku, oſobliwie ze złośći pochodzące, karą extraordynaryiną ma bydź ſkarane, co inaczey w inſzey okazyi, poniewaſz to żadnem Prawem nie jeſt obwarowano.

Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 50. P. I. p. 383. *Item* Holenderskiego *ad art.* 3.

Tenore tego teraznieyſzego Artykułu XXXI. ma ſame dobywanie ſzpady w przytomności Rotmiſtrza albo Porucznika podięte, czy w Kwaterze, czy w Marſzu, czy też w Obozie, ucięciem ręki powściągnione bydź. Ktora ordynacya lub śię *primo intuitu* bardzo oſtrą y ćięſzką wydaje; ale kiedy śię na tych okolicznośćiach w ſpiera, że *1mo.* takowe dobywanie broni, w popędliwośći na to zmierzało, aby Towarzyſzowi ſwemu jaką ſzkodę uczynił, *2do.* że *in praeſentia* przełożonych Officyerow wypełnione: Nie będzie tedy nikt approbował takowey żołnierza byſtrośći, ktory oręża ſwego dla pogromienia nieprzyjacioł zażywać ma, y ſwoich affektow ſcisłem powinien bydź rządcą.

O ſwywolnym dobywaniu ſzpady zarowno y w cudzoźiemskich artykułach wojennych, taka Dyspozycya się znayduie, że kiedy ktory z Officyerow albo Gemeynow, przy bytnosci ſamego Feldmarſzałka, gdziekolwiek ſzpady ſwoiey na to dobędzie, aby komu ſzkodę jaką uczynić mogł, takowy Officyer ma bydź degradacyą y wyrugowaniem z woyska ſkarany, a żołnierz proſty ma ſześć razy biegać przez rozgi trzech ſtu ludźi. Kiedy śię znowu trafi, że kto będąc gniewem zapalony, w ten czas dobędzie ſzpady, kiedy Chorągiew będzie rozwiniona, w Obozie, Garnizonach, Bataliach, albo w marſzach, albo na tym mieyscu, gdzie śię Kryxrecht odprawuje, tedy ma bydź za taki wyſtępek na rozſtrzelanie kondemnowany.

Art. Woj. Bypontskie, a. 16. 17. P. I. p. 937. Szwedzkie, Tit. V. a. 39. P. II. p. 380. Rosſyiskie, a. 36. p. 822.

Karę ucięćia ręki za takowy kryminał, ſtanowią Artykuły Woienne Heſſo-Kaſſelſkie, a. 11. P. I. p. 1188. Darmſtadzkie a. 11. p. 1203. Szwaycarskie Kantonu Zyrychſkiego, a. 31. P. II. p. 375. Bernu, a. 6. p. 588. Rosſyiskie, a. 144. p. 844.

J to *Coronidis loco* opuśćić nie zdało mi śię, że według Artykułow Marſzałkowskich Oboyga Narodow, ma bydź każdy taki na gardle ſkarany, ktory w ten czas kiedy oni zwyczayną ſwoią Jurysdykcyą exekwuią, rani kogo w zamku, albo *in vicinia* zamku, także naſzedſzy na gospodę, albo *ex inſidiis*, bądź w domu, bądź

laesae majestatis, überzeuget werden, und Beklagter aus Antrieb seines bösen Gewissens, und aus Furcht der künftigen Strafe, sich selber ums Leben brächte; so sollen dessen Güter confisciret, und der Obrigkeit heimgefallen seyn, und dessen Leichnam von dem Henker an einem unehrlichen Ort begraben werden.

Es kan sich auch zutragen, daß jemand aus Verdruß des Lebens, Ungedult, Besoffenheit, oder wegen Schulden, sich selber das Leben nimmt; in dem Fall wird ihm ein ehrliches Begräbniß gleichfalls abgeschlagen, und der Cörper, nachdem er zum Fenster hinaus auf die Gasse geworfen worden, entweder im Felde oder am unehrlichen Orte vom Büttel begraben werden. Dergleichen Begräbniß nennen die Doctores ein Hunds-Begräbniß, welches zu dem Ende introduciret worden, damit andere durch dergleichen Exempel abgeschreckt würden.

Peinl. H. G. Ordnung Kaysers Carls V. a. 135. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 2. n. 25. seq. Grantzius de defens. Inquisit. p. m. 142. n. 73.

Dahero ist es billig, daß ehe ein solcher Selbstmörder begraben würde, vorhero das Gerichte die Umstände und Ursachen erkundigen und durch ein Urtheil entscheiden müste, wie er begraben werden solle.

Anmerk. zum Rußischen K. R. a. 164. P. II. p. 850.

Ist ein Soldat im Werke begriffen gewesen, sich selbst zu ermorden, und daran verhindert worden, daß ers nicht hat vollbringen können, und es ist geschehen aus Pein, Verdruß länger zu leben, oder aus Unsinnigkeit und Schande halber, der soll als infam vom Regiment gejaget werden; hat ers aber ohne vorher erwehnte Ursachen gethan, soll man ihn am Leben strafen.

L. si quis. 38. §. 12. ff. de poenis. L. omne delictum. 6. §. 7. de re m. Kressius ad Constitut. Carol. a. 135. §. 2. n. 2. Carpzov. Pr. Crim. Q. 2. n. 38.

Wenn sich ein Soldat auf der Schildwacht umbringen wollte, und daran verhindert würde; so muß darauf gesehen werden, wie grosser Schade und Gefahr dahero der Armée oder Vestung, aus Mangel der Schildwache, zuwachsen können oder nicht? und nach dieser Umstände Beschaffenheit, mag der Thäter an Leib oder Leben, oder auch gelinder gestrafet werden: Denn ob wohl einem Soldaten nicht erlaubt ist, von der Schildwache, bevor er abgelöset wird, wegzugehen, vielweniger sich zu tödten, so wird doch der Conatus dieses Delicti, da es boshafter weise geschehen, willkührlich gestrafet, sonsten aber nicht.

Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 20. P. I. p. 383. Desgleichen zum Holländ. K. R. a. 3.

Nach Inhalt dieses 31sten Artickels soll auch die blosse Zückung und Entblössung des Seiten-Gewehrs, wenn sie in Gegenwart des Rittmeisters oder Lieutenants, im Quartier, aufm Marsch, oder im Lager geschehen, mit Abhauung der Faust gestrafet werden. Welches dem ersten Ansehen nach ziemlich hart zu seyn scheinet; allein wenn man diese Umstände zugleich erweget, 1) daß dieselbe Entblössung im zornigen Muth, der Meynung seinem Kameraden Schaden zu thun, geschehen, und 2) in Gegenwart der vorgesetzten Officierer: So wird niemand dergleichen Verwegenheit bey Soldaten billigen, sintemal er sein Gewehr bloß und allein gegen den Feind gebrauchen, und seiner Affecten allerdings Meister seyn soll.

Von frevelhafter Degens-Entblössung ist nicht minder in den deutschen Krieges-Artickeln auswärtiger Monarchen disponiret worden, daß wenn jemand von Officierern und Gemeinen, in des Feld-Marschallen Gegenwart, es sey wo es wolle, seinen Degen entblösset, der Meynung damit Schaden zu thun; alsdenn soll der Officier seines Dienstes ohne Abschied entsetzet werden, der Gemeine aber sechs mal durch drey hundert Mann die Gassen laufen. Geschiehet es sonsten von einem im zornigen Muth, unter fliegender Fahne, im Lager, Garnisonen, Feld-Schlacht oder Zug, oder zu der Zeit, und an dem Ort wo das Krieges-Gericht gehalten wird, der soll arquebusiret werden.

Zweybrück. K. A. a. 16. 17. P. I. p. 937. Schwed. Tit. 5. a. 39. P. II. p. 380. Rußische, a. 36. p. 822.

Den Verlust der Hand, dictiren die Krieges-Artickel von Hessen-Cassel, a. 11. P. I. p. 1188. Hessen-Darmstadt, a. 11. p. 1203. Des Zürichischen Cantons, a. 31. P. II. p. 375. Des Cantons Bern, a. 6. p. 588. von Rußland, a. 144. p. 844.

Zum Beschluß dieser Materie habe noch vor nöthig gefunden anzuführen, daß nach Inhalt der Cron-Marschalls-Artickel beyder Nationen, ein jeder das Leben verwürket haben soll, wenn er zu der Zeit, wenn sie ihre gewöhnliche Jurisdiction exerciren, jemanden im Schloß oder neben bey verwundet, desgleichen beym Ueberfallen des Quartiers, oder durch Nach-

stellun-

bądź na rynku, albo y na ulicy. Ktoby zaś *ex contentione*, a to z pijaństwa rany komu zadał, opodal od zamku, na ulicy, albo na ktorym inszym mieyscu, takowy odkupując gardło, winę dwoch set grzywien, *parti & officio per medium* zapłacić będzie powinien y w wieży ćwierć roku siedzieć. Ten ktoryby zaś *in justa defensione vitae, gravi lacessitus injuria*, kogo zranił; *arbitrio* Sądu Marszałkowskiego *subjacebit*. A ktoby *post patratum facinus* zjachał, na takim *poena infamiae* extendowana bydź ma. Dla tego każdy cerulik, opatrzywszy pierwey rannego, Urzędowi Marszałkowskiemu, dowiedziawszy się iak go zowią, y kto go ranił, powinien donieść y opowiedzieć *sub poena 14. marcarum Polonicalium ex delatione cujusvis, in Officio Marschalcali repetenda.*

Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. Litt. Tit. Marszałek.

ARTYKUŁ XXXII.

Gdy Uniwersał jaki Rotmistrzowi od Hetmana będzie oddany, teyże godziny drugiemu Rotmistrzowi ktoryby go naybliżey był, ma on odesłać, y daley jeden drugiemu niemieszkając odsyłać, biorąc ieden od drugiego rekognicyą, że go odebrał. A na kimby stanął, żeby go odesłać zaniechał, srodze karan będzie, wedle rozsądku Hetmańskiego. A ieżliby ktory Listy ku ruszeniu się przećiwko nieprzyiacielowi należące zatrzymał, ten gardłem y Poczćiwośćią.

REFLEXYE.

Po dziś dzień bywaią wszelkie Ordynanse Hetmańskie do Ichmć. Szefow Regimentow Cudzoziemskiego Trybu, y do każdego osobliwie *immediate* expediowane, z przyczyny odległośći lokacyi po włośćiach Krolewskich y po Fortecach naznaczonych przez Konstytucyą R. 1717. Scisłość ich tak wielka zawsze jest, że kiedyby kto miał rozkaz y na samo życie narażać się, onemu nie tylko z baczną oraz dyskrecyą, y ostrożnośćią posłusznym bydź, ale y zobowiązku przysięgi jąk naydoskonalszą satisfakcyą wypełnieniem tego co mu zlecono, uczynić powinien. Jest to przez Prawa y Praktykę wojenną utwierdzona rzecz, że jako Ordynanse w wielkiey importancyi sprawach, nie inaczey jak w sensie literalnym brane bydź muszą; tak nigdy explikacyi inszey nie podlegaią jako literalney. Kiedy *v. g.* Officyer będzie na to komenderowany, żeby nieprzyiaciela y iego wszelkie obroty iak naypilniey obserwował, na swoim placu *defensive* się tylko trzymał, a wszytko, co się u Strony nieprzyjacielskiey dzieie, natychmiast do Obozu raportował: Tedy nie powinien z nieprzyiacielem się ucierać, choćby do tego jak naylepszą miał okazyą, ale się ma szczegulnie o to starać, żeby to uczynił, co mu *per expressa verba* w Ordynanśie rozkazano; poniewasz tey Komendy racya naypryncypalnieysza taka jest, żeby Woysko obozujące w bespiecznośći zostawać mogło, ktoraby przez jego lekkomyslność dużo zalterowana bydź mogła: Więc takowe Ordynanse po większey częśći z dołożeniem tych wielkiey wagi słow, kończyć się zwykły: a to pod *rigorem* odsądzenia od czći y od szarzy, lub naysurowszey kary na ćiele y na życiu, dla przykładu.

Do tego y to rozważać należy, że kiedy według surowośći Praw, ten życie traćić muśi, ktory Ordynansu Wodza swego nie słuchaiąc, co szczęśliwie sprawił; im bardziey taki skarany bydź powinien, ktory powinności swoiey, w wypełnieniu *mandatu* sobie nadanego, wcale zaniedbał.

L. 3. §. 15. ff. de re milit. Autor księgi pod tytułem Auditor. p. 287. & 88.

Czasu woienney expedycyi nie uważaią na wymowkę strachu y boiaźni, albo na zdanie, że kto zawieśiwszy Ordynans, rozumiał że to iest pożytecznieysza co uczynił. Autor księgi pod tytułem; Zołnierz, przywodzi służący na potwierdzenie tego przykład taki z Annałow Niderlandskich R. 1665. Pewny Hetman morski Holenderski imieniem Obdam, miał Ordynans do attakowania Floty Angielskiey. Temu wykonaniu że nie sprzyiały na ow czas wiatry, uczynił o tym relacyą Kongregacyi Stanow Rzeczypospolitey Niderlandskiey. Na co powtorny y wyraźny Mandat otrzymał, żeby koniecznie, bez reflexyi że mu wiatry nie służą, attakował Angielczykow. Ow Komendę na wodźie maiący Admirał, konwokować kazał nayprzednieyszych Officyerow mor-

stellungen, es sey zu Hause oder aufm Markt, oder auf der Strasse. Wer jemanden im Streit besoffener weise blessiret, und zwar weit vom Schloß, auf der Strasse oder anderwerts, der soll den Hals zu retten, in Strafe von 200. Mark verfallen seyn, davon ein Theil dem beleidigten Part, und das andre dem Judicio zugehöret, und überdem soll er ein viertel Jahr im Thurm sitzen. Würde jemand gröblich angefahren seyn, und dieserwegen in der natürlichen Defension jemanden verwunden, der verfällt in willkührliche Strafe des Marschalls-Gerichts. Würde jemand nach vollbrachter That sich davon machen, über den soll die Strafe der infamie extendiret werden. Dahero ist ein jeder Chirurgus, wenn er vorhero die Wunden versehen, schuldig und gehalten, so bald er den Namen des Blessirten und des Thäters erfahren, im Marschallen-Amt zu denunciiren, bey Strafe 14. Mark Pohl. die auf eines jeden Delation daselbsten erleget werden müssen.

Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. L. Tit. Marszałek.

XXXII. Artickel.

Wenn an den Rittmeister ein Feldherrliches Universale übergeben wird, soll er es dieselbe Stunde einem andern Rittmeister, der ihm am nächsten seyn wird, communiciren, und sofort einer dem andern solches unverzüglich zustellen, und darüber sich ein Recepisse geben lassen. Wer solches zu thun unterlassen würde, der soll nach Feldherrlicher Erkenntniß, hart gestrafet werden. Wer die Ordres zum Aufbruch gegen den Feind gar unterschlagen würde, der soll an Ehre und Leben gestrafet werden.

OBSERVATA.

Heut zu Tage werden alle Feldherrliche Ordres, immediate an die Chefs derer Regimenter vom deutschen Authorament spediret, und zwar besonders, indem ihre Locationes, die sie in königlichen Gütern und in denen Vestungen, laut Constitut. von A. 1717. haben, sehr weit von andern entlegen sind. Ihre Observance ist zu allen Zeiten so punctuell, daß wenn gleich jemand ordiniret würde, sein Leben selbst anzusetzen, er diesem Befehl dergestalt praecise mit aller Discretion und Behutsamkeit nicht allein nachzuleben, sondern auch, vermöge seinem Krieges-Eide, blindhin zu pariren schuldig ist. Laut den Gesetzen und Kriegs-Gewohnheiten müssen die Ordres in wichtigen Sachen, dem wörtlichen Verstande nach, absolut genommen werden; dahero leiden sie auch schlechterdings keine andere Erklärung, als eine buchstäbliche. Wenn z. e. ein Officier zu dem Ende an einen Paß commandiret wird, um den Feind und seine Bewegungen zu observiren, sonst aber weiter nichts zu thun, als sich bloß defensive zu halten, und von allem fleißigen Rapport in das Lager zu ertheilen: So muß er sich keinesweges mit dem Feinde einlassen, wenn er auch die beste Gelegenheit hätte, ihm einen Abbruch zu thun; sondern lediglich dafür sorgen, daß er das ausrichten möge, was der ausdrückliche Inhalt seiner Ordre von ihm haben will; Denn das Haupt-Absehen bey diesem Commando ist gewesen, die Armée im Lager sicher zu haben, welches aber durch seine Leichtsinnigkeit gar leichte hätte fehl schlagen können: Dahero pflegen sothane Ordres mehrentheils mit diesen Worten geschlossen zu werden, bey Verlust Ehre, Charge, Leib und Leben.

Ueberdem wenn nach Strenge der Rechte so gar derjenige den Kopf verlohren hat, welcher seines Feldherrn Ordre zuwider etwas glückliches ausgeführet; wie vielmehr wird nicht ein solcher zu bestrafen seyn, der seinem Befehl keinen Gehorsam geleistet.

L. 3. §. 15. ff. de re milit. Spatens Auditeur, p. 287. & 88.

Im Kriege gilt die Exceptio metus gar nicht, oder daß man etwas profitable zu seyn glaubet. Der Autor des Buchs der Soldat genannt, führet zum Beweis dessen ein solches Exempel aus den Niederländschen Geschichten vom Jahr 1665. an: Der berühmte Holländische Admiral Obdam, hatte Befehl, die Englische Flotte anzugreifen. Diesem aber war zu der Zeit der Wind entgegen, also ließ er solches der Versammlung der Staaten im Haag zu wissen thun. Diese wiederholten ihren vorigen Befehl, daß er dem ungeacht schlagen sollte. Der Admiral ließ hierauf seine vornehmste Befehlshaber zusammen kommen, und Krieges-Rath halten: Alle waren der Meynung, man müste auf bessern Wind warten: Der Admiral zog

morskich do Rady wojenney. Wſzyscy iednoſtaynie wotowali, że im przeciwny wiatr umyka okazyi pokazowania Serca ſwego. Tym czaſem wyjąwſzy Admirał z kieſieni Ordynans, publikował go *in Conſilio bellico*, y przeſtrzegając onego nienaruſzenie, poſzedł *ad ſeria*, bez zwłoki attakując Angielczykow. Jak przyſzło do krwawey na morzu Batalyi, nie tylko ſam w attaku zginął, ale y okręty Holenderskie potłukli armatą Anglikowie. Przez ktorą odwagę Admirał z niesławą Imienia Holenderskiego slawnie pokazał, że trzeba Ordynanſe mieć zawſze za regułę ſwoich poſtępkow y rezolucyi, w każdych okazyach. *Folg ordre en thu quad!* maią Holendrzy za przysłowie, to jeſt, czyń to co maſz ſobie zleconego, a nie będzieſz miał racyi potym żałować, ieśliby ſukces nie był pomyślny.

Na ktorym fundamenćie y Krol Hiſzpańſki Filip II. tym ktorzy Xiążęćia *de Medina Sidonia* winowali, że przez iego nieoſtrożność Flota niezwyciężona, *alias claſſis invincibilis*, do ſzczętu zruinowana była, taką niegdyś dał odpowiedź: Xiążę *de Medina Sidonia* uczynił to co mu Ordynans moy kazał, ewent zaś przećiwny Bogu ſamemu przypiſać należy.

Burger Cent. II. Obſ. 87. *Cent. I. Obſ.* 21. Autor księgi pod Tytułem Zołnierz. p. 319. Reflexye Zſzakwitza. p. 114.

Przy Konkluzyi iednak y to wiedzieć trzeba, że lub Officyerowie y Zołnierze dla uniknienia krzywoprzyśięstwa y ſrogośći kary, *regulariter* Ordynanſe Hetmańſkie we wſzytkim powinni reſpektować y poważać, w takich zaś rzeczach y przypadkach, gdzie się mandaty wydane Prawu Naturalnemu y Bożemu oczywiscie ſprzeciwiaią, zażyć im należy moderacyi y pomiarkowania w wykonaniu. Większa część Autorow praw woiennych tego mniemania ieſt, że kiedyby Kommendant woyska, rozkazał Kommendantowi oſady zamku jakiego, albo Admirał Kapitanowi morskiemu taką dał inſtrukcyą, żeby w potrzebie nieodbitey, nie maiąc przed ſobą żadnego więcey ſpoſobu do uchodzenia rąk nieprzyjacielſkich y niewolniczych kaydan, siebie ſamego z ludźmi z Zamkiem albo z Okrętem, raczey prochem wyſadziwſzy ſpalił, niżeli mu śię poddał, y razem z ſwemi ludźmi przyiął iego Jarzmo: Tedy taki Kommendant albo Kapitan morſki, widząc niegodziwość Ordynanſu, nie powinien go w tey okazyi wykonać, maiąc przed ſobą bez znaku uporczywośći naśladuiące poważne racye na zaszczyt.

1*mo*. Ze ani Kommendant, ani Kapitan morſki życia ſwego Panami y Miſtrzami nie ſą, *conſequenter poteſtate in ſe ipſum deſtituti*, nie mogą bydź obligowani do wypełnienia takiego mandatu.

2*do*. Ze przez obowiązek poſtradania życia ſwego za oyczyznę, żaden Zołnierz nie ieſt rozgrzeſzony od tey powinnosci, ktorą Bogu naywyżſzemu Panu ſwemu winien.

3*tio*. Ze takiego Zołnierza, ktory *deliberato animo* siebie ſamego y ſwoich ludzi życia pozbawić chce, Ordynans Gieneralski exkuzować nie może, z przyczyny wyżſzego mandatu: *Obediendum Deo magis quam hominibus*, do ktorego Paweł S. y Zołnierzy przywiązał.

4*to*. *Ubi deſinit poteſtas Superioris, ibi ceſſat inferioris obſequium. Ubi imperium extenditur ad inboneſta, inboneſtum eſt obſequium, & obligatio contradictoria.*

5*to*. *Quia omnis actus directe & immediate ex propria natura tendens ad mortem, eſt illicitus, nulloque modo reddi poteſt bonus & mortale crimen inducit.*

6*to*. Dla ktorych racyi on wielki Guſtaw ś. p. Krol Szwedzki, dyszkuruiąc o pewnym Kapitanie morskim, ktory uchodząc śideł nieprzyiacielskich, ſam siebie prochem wyſadził; barzo poważny Sentyment taki ferował: *Erga me & regnum mascule & fideliter, erga ſe ipſum ſcelerate egit.*

Confer. Obſervat. milit. Joachimi Erneſti de Beuſt. ibique citati autores. P. I. p. 105.

ARTYKUŁ XXXIII.

Rotmiſtrz każdy tak zawżdy ma bydź z Rotą ſpoſobiony, żeby nakonieczníe nie mieſzkając, w drogę na mieysce od Hetmana naznaczone z nią się ruſzył. A każdy Towarzyſz żeby Trąby Rotmiſtrzowskiey słuchał, także gdzie indziey noclegow ſobie nie obierał, jeno gdzie Rotmiſtrz, pod srogim karaniem. Oſtrożnie iść maią, idąc bitew żadnych zwodźić nie maią; ale nie omieſzkiwając,

indessen seinen Befehl heraus, und publicirte ihn dem convocirten Schiffs-Krieges-Rath, hat auch, solchen genau zu vollziehen, die Engelländer sogleich angegriffen. Allein da es zur blutigen Schlacht auf der See kam, verlohr dieser tapfere See-Capitain sein Leben, und die Holländer ihre Krieges-Schiffe. Durch welche Tapferkeit der Admiral, mit Dishonneur des Holländischen Nahmens, rühmlich gewiesen, daß man bey aller Gelegenheit sich die Ordres zur genauen Richtschnur müsse dienen lassen. Bey den Holländern ist das Sprichwort bekannt: Folg Ordre en thu quad! das heist, richte das, so dir befohlen ist, ordentlich aus, so wirst du vor den unglücklichen Ausgang nichts zu verantworten haben.

Zufolge dieser Regel hat auch Philipp II. König in Spanien diejenige Ankläger, die den Herzog von Medina Sidonia bey ihm angegeben, daß die so genannte unüberwindliche Flotte lediglich durch seine Unvorsichtigkeit zu Grunde gerichtet ward, mit diesen Worten von sich gewiesen: Der Herzog von Medina Sidonia hat gethan was meine Ordre von ihm erfordert gehabt, daß er aber unglücklich gewesen, solches müsse man Gott zuschreiben.

Burger Cent. 2. Obs. 87. Cent. 1. obs. 21. Der Soldat, p. 319. Zschackwitzens Anmerkungen, p. 114.

Schlüßlich muß auch das gemeldet werden, daß, ob zwar die Officiers und Soldaten zur Evitirung des Meineydes und der Strafe, verbunden sind, der Ordre ihrer Feldherren in allem Parition zu leisten; so können sie sich doch des sonst schuldigen Gehorsams, in Sachen und Fällen, entbrechen, die notorisch wider die natürliche und göttliche Rechte laufen. Die meisten halten dafür, daß, wenn ein commandirender General einen Commendanten in einem Schloß, oder ein Admiral einem See-Capitain die Ordre gegeben, im letzten Nothfall sich mit den Seinigen zusammt dem Schloß oder Schiff, lieber in die Luft zu sprengen, oder zu verbrennen, als dem Feinde zu ergeben, ein solcher Commendant oder Schiffs-Capitain, dergleichen Befehl nachzukommen, aus folgenden Ursachen nicht schuldig sey:

1) Weil kein Commendant oder See-Capitain seines Lebens Herr und Meister sey, mithin auch nicht in seinem Willen und Vermögen stehe, sich zu Ausführung eines solchen Befehls zu verbinden.

2) Weil kein Soldat dadurch, daß er sich, sein Leben vor das Vaterland zu lassen, verbunden, von der Pflicht, die er seinem Gott zu leisten schuldig, entbunden sey.

3) Weil einem solchen Soldaten, der sich vorsätzlicher weise seines und der Seinigen Leben berauben wollte, die Ordre seines commandirenden Generals zu keiner Entschuldigung dienen könne, sintemal der Befehl Pauli, daß man Gott mehr als denen Menschen gehorchen müsse, auch die Soldaten angehe.

4) Weil in den Stücken, wo die Gewalt des Obern oder Vorgesetzten, ein solches zu gebieten ermangle, allda auch der Gehorsam des Untergebenen aufhöre, und die Vollführung eines ungerechten Befehls ebenfalls ungerecht sey, und wider eines Menschen Pflicht laufe.

5) Weil eine jede Handlung, welche unmittelbarer weise dem Menschen zum Tode gereiche, unverantwortlich sey, und demselben zur Tod-Sünde zu rechnen.

Dahero soll 6) der grosse König, Gustavus, in Schweden, wie er von einem See-Capitain discuriret, daß er sich, um nicht in des Feindes Hände zu gerathen, mit seinem Schiff in die Luft gesprenget, zuletzt gesaget haben: Er hat sich gegen mich und das Reich tapfer und treu erwiesen, gegen sich selbst aber schändlich gehandelt.

Herrn Joachim Ernst von Beust Krieges-Anmerkungen, und die daselbst allegirte Autores. P. I. p. 105.

XXXIII. Artickel.

Ein jeder Rittmeister soll mit seiner Fahne allemal in dem Stande seyn, daß er ungesäumt, wohin der Feldherr ihn beordert, marschiren kan. Desgleichen soll auch ein Towarzysz auf den Trompetenschall seinem Rittmeister gleich folgen, und nirgends, als wo der Rittmeister sein Nacht-Quartier genommen, sich einquartieren, bey schwerer Strafe. Aufm Marsch sollen sie behutsam seyn, und sich vor dem Schlagen in acht neh-

 men,

jąc, na czas y mieyſce ktore Hetman naznaczy ſtawić śię maią. Ktoby Straż minął, albo na Strażnika, albo na tego co Straż będzie zwodził, targnął się, albo ſćierał się z nieprzyiaćielem w takowym ciągnieniu nad zakaz, gardłem y poczciwośćią ma bydź karany. Do obozu gotowi bydź maią.

REFLEXYE.

U Woyska Kor. Cudzoziemſkiego zaciągu taki pospolity zwyczay zachowuią, że jak prętko Pułkownik Regimentu jakiego, albo w niebytnosci jego, Komendant odbierze *in ſcripto* Ordynans Hetmański, aby zgromadziwszy Kompanie w Maſzerunek się puśćił, czy to dla odmienienia Kwater, czy też dla ſciągania się do Obozu; tak na tychmiaſt bywaią kontenta onego Szefom Kompanicznym komunikowane, aby byli w gotowosci do wymaſzerowania na dzień naznaczony.

Vigore Regulaminu woysk Brandeburskich, maią wſzytkie Regimenty zawſze bydź w gotowośći maſzerowania do obozu, żeby mogły śię ruſzyć z Kwater ſwoich dnia dwunaſtego po otrzymanym ordynanśie. *In quo termino* wracać należy ferlepowanych żołnierzy do Regimentow, a Officyerom trzeba się ſtarać o konie bagażowe. Inſze porządki należące do Kampamentu, niech będą jakie chcą, powinni zawſze mieć po gotowiu Kapitani dla ſwoich Kompaniow, a Officyerowie dla śiebie; ponieważ tego czaſu kiedy za ordynanſem maſzerować maią do obozu, nie ma nikomu więcey braknąć jak konie do bagażow, trzymaiąc *reliqua* w uſtawiczney ſpoſobności.

Regiments-Kwartermiſtrz znioſzy się z Kommendantem, o ktorey godzinie Regiment się ruſzy do Marſzu, ktorym traktem y iak daleko pomaſzeruie, powinien ułożyć plantę Traktu, żeby wykrętną drogą nie maſzerował, ani się bez potrzeby nie fatygował.

Potym iego powinność ieſt przodem wyieżdżać z Furyerami dla regulowania Kwater, y dla prokurowania podwod, żywnosci dla ludzi y koni. W ktorey okazyi służyć mu będą Reflexye Artykułow XI. XVI. XIX. XXIV.

Tego dnia, ktorego Regiment według ordynanſu wymaſzerować powinien, może też y wcześniey bydź, ma Kommendant u Rady rekwirować jeżeli Obywatele co do ſkarzenia maią, aby ich krzywdy, ktore dokumentować będą, przed wymaſzerowaniem ugodzone bydź mogły, a kwity gwałtem wymożone, potym rewokowane nie były. Do probowania prawdziwie uczynioney likwidacyi należy mieć atteſtacyą doſkonałą, ręką własną y pieczęcią Magiſtratu, Urzędnikow, albo Ławnikow mieysca tego, gdzie Kwaterą ſtał, ſtwierdzoną. Przeciwnym ſpoſobem atteſtacya nie może mieć waloru.

Jak potym w bęben uderzą do ruſzenia się, powinien każdy żołnierz obſerwuiąc dyspozycyą Artykułu VII. woiennego, Authoramentu Cudzoziemſkiego, przy ſwoiey Kompaniey natychmiaſt się znaydować, a bez prawdziwego dowodu choroby, lub inney doſtateczney przyczyny nie pozoſtać się.

Porządek Maſzerunku Batalionu Infanteryi, zwyczaynie taki obſerwuią: naypierwey maſzeruie pięciu cieślow, za niemi idą słudzy Officyerscy we dwa glidy uszykowani, nioſąc Piki. Potym naśladuie, ieden doboſz, biiący marſz polny, za ktorym idą Doboſze, Fayfrowie, Hoboisci, w trzech glidach, na oſtatku Maior na koniu, & *conſequenter* Granadyerowie, y cały Batalion maſzeruie. A wymaſzerowawszy za miaſto, broń wſpak obracaią.

Kiedy Doboſz przeſtanie w bęben bić, Officyerom wolno konno iachać oprocz iednego, ktory przez całą drogę alternuiąc z drugiemi powinien pieſzą idąc Batallion prowadzić, aby w rowney dyſtancyi maſzerował. Według reguły służby woienney trzeba tego ſkrzętnie doglądać, aby Zołnierze w należytym ſzyku zawſze maſzerowali: Nowotnym bowiem Zołnierzom mogłoby to łatwo w głowę wleść, że im wolno z drogi zbiegſzy w bok, rabować y kraść, co się im tylko nawinie, przez coby officyer wielką turbacyą y animadwerſyą na siebie zaćiągnął, y z tey nieoſtrożnosci naganę nie małą otrzymał.

Kiedy ktoremu żołnierzowi dla naturalney potrzeby wyſtąpić z glidu pozwolono będzie, powinien Officyer, ktory na to zezwolił, zoſtawić przy nim Unter-Officyera, żeby go po ſprawie, do tego glidu w ktorym lokowany był, nazad przyprowadził. Ktory zwyczay wprowadzony, z tey racyi bardzo piękny ieſt, że pod pretextem

men, wohl aber ohne Verzug auf die angesetzte Zeit und in der Gegend sich einfinden, wo der Feldherr befohlen. Wer sich hinter die Schildwacht zu gehen, den Strażnik oder den Aufführer der Posten zu attaquiren, oder aufm Marsch mit dem Feinde zu bataillren erkühnen sollte, der hat sein Leben und seine Ehre verwürket. Zum Lager sollen sie parat sich halten.

OBSERVATA.

Bey der Cron-Armée deutscher Richtung ist nach der heutigen Krieges-Praxi gemeiniglich der Gebrauch, daß, so bald der Obriste eines Regiments, oder in seiner Abwesenheit der commandirende Officier, eine schriftliche Ordre bekommen, die Compagnien schleunig zusammen zu ziehen, und den Marsch entweder wegen Veränderung der Quartieren, oder ins Feld anzutreten; so bald wird der Innhalt derselben denen Compagnie-Chefs bekannt gemacht, um sich marschfertig halten zu können, am determinirten Tage aufzubrechen.

Vermöge dem Brandenburgschen Reglement, sollen alle Regimenter zum Marsch in Campagne sich jederzeit parat halten, daß sie den 12ten Tag nach erhaltener Ordre marschieren können. In solchen 12. Tagen werden die Beurlaubte eingeholet, und die Officier kaufen sich die Bagage-Pferde. Das übrige aber, was man zur Campagne nöthig hat, es mag Nahmen haben wie es will, sollen die Capitains vor ihre Compagnie, auch die Officier vor sich fertig haben. Denn bey erhaltener Ordre zum Marsch in Campagne, ausser die Bagage-Pferde nicht das geringste fehlen, sondern alles in recht gutem Stande seyn muß.

Der Regiments-Quartiermeister, wenn er vom Commandeur weis, um welche Stunde der Ausmarsch geschehen, welchen Weg das Regiment nehmen, und wie weit es marschieren soll, muß alsogleich die Marsch-Route solchergestalt reguliren, daß die Compagnien nichts ummarschieren, noch ohne Noth sich fatiguiren dörfen.

Hierauf ist seine Schuldigkeit, mit denen Fouriers voraus zu gehen, Quartiere zu bestellen, Vorspann zu besorgen, desgleichen Proviant und Fourage vor Leute und Pferde. Wobey ihm die Observata zum XI. XVI. XIX. XXIV. Artickel gute Dienste thun können.

An dem Tage des Aufbruchs, oder auch vorhero, muß der Commandeur bey der Obrigkeit des Orts anfragen lassen, ob die Einwohner was zu klagen haben, um alles was sich finden sollte, zuvor abthun zu können, damit das Attestatum nicht erpresset, vielweniger widerrufen werden dörfe. Denn zur wahren Liquidation wird ein tüchtiges Attestat unter des Magistrats, derer Beamten, Ober- oder Unter-Gerichten des bequartierten Ortes Hand und Siegel erfordert, und ausser dem vor unzulänglich gehalten.

Wenn endlich die Vergadderung geschlagen ist, hat ein jeder Gemeiner, nach Verordnung des 7ten der deutschen K. A. Königes Augusti II. sich bey seiner Fahne und Compagnie einzufinden, und ohne wahrhafte Bescheinigung einer Krankheit, oder andern giltigen Entschuldigungen, nicht davon ausbleiben.

Bey der Infanterie pfleget ein Bataillon folgendergestalt zu marschieren: Erstens die fünf Zimmerleute, hinter denselben die Officier-Bediente, und zwar zu Fusse, in zwey Glieder eingetheilet, welche die Spontons tragen. Hinter den Knechten folgt ein Tambour, welcher den Feld-Marsch schläget, hinter denselbigen alle Tambours, Pfeifers, Hautbois, auch in drey Glieder rangiret, dann der Major, und folglich die Grenadiers, und das ganze Bataillon. Wenn sie zum Thor hinausmarschiert nehmen sie das Gewehr verkehrt geschultert.

Wenn abgeschlagen ist, setzen sich die Officiers auf ihre Pferde, ausgenommen ein Officier von der Division vom Bataillon, muß den ganzen Marsch zu Fusse gehen, damit das Bataillon im egalen Marsch verbleibe. Nach der Regel vom Dienst muß darauf fleißig Acht gegeben werden, daß die Bursche in behöriger Ordnung allemal marschieren. Sintemahl die neue Soldaten sich leicht in den Sinn kommen lassen könten, daß ihnen frey stünde, sich abwegs zu begeben, und alles was ihnen vorkommt, zu rauben und zu stehlen, wodurch einem Officier grosse Ungelegenheit und Verantwortung auf den Hals geladen wird, und durch die Unvorsichtigkeit eine schlechte Conduite zugeschrieben zu werden pfleget.

Wenn einem Soldaten wegen zugestossener Leibes-Nothdurft erlaubet wird auszutreten, soll der Officier, der ihm solches erlaubet, einen Unter-Officier bey ihm zurück lassen, damit er ihm nach verrichteter Sachen sogleich in sein voriges Glied stellen möge. Dieses ist an sich eine sehr schöne Mode, denn die Soldaten können unter dem Vorwand Erlaubniß zu haben,

Noth-

textem maiącego pozwolenia na ſtronę iść, żadnych figlow ſtroić nie mogą Zołnierze. Przeciwnym ſpoſobem musi ten Officyer z ktorego cugu żołnierz zginie, y przy ktorym Unter-Officyera nie zoſtawił, dwanascie Talerow za niego, Kapitanowi nadgrodzić albo Kaſſacyą ſkarany bydź.

Zadnemu Zołnierzowi nie ma bydź pozwolono pod czas Maſzerunku głośno gadać y huczeć, ktora licencya nie ieſt słuſzna ani przyſtoyna dla niego. A lub się czaſem przyda okazya, w ktorey mogą z ſobą głośno mowić Zołnierze, muśi to przecię z reſpektem przełożonych ſwoich Officyerow bydź, ktorego im zapomnieć nie należy, żeby zawſze gotowi byli do obſerwowania tego, co kommenderować będą. Jozef *de bello Judaico* piſze, ze Rzymianie bez hałaſow cicho, porządnie, y zawſze tak maſzerowali, iakoby nieprzyiaciela przed ſobą mieli.

Wozy Bagażowe ordynaryinie za Batallionem idą, pod komendą Wagmiſtrza, ktory ie tak ordynować powinien, że Bagaż Pułkowniczy przodem idzie, potym Oberſt-Leytnanta, Maiora, y całego Sztabu, *tandem* wozy Kapitańskie według Rangi Kompaniey. Powinien Wagmiſtrz y tego przeſtrzegać, żeby się wozy nie pomieſzały między Zołnierzy.

Drążki do namiotow maią bydź na koniach ułożone, każda Kompania powinna zawſze mieć ośm Płaſzczow, albo materacow dla wygody chorych. Przy każdym Batalionie wolno mieć iedną karetę. Konie powodne y pakowne, powinny bydź po ſkrzydłach Batalionu prowadzone.

Względem Ekwipażow Officyerskich, nie podaię tu planty, iak wiele koni y czeladzi każdemu Officyerowi przy woysku chować wolno; ale to tylko namieniam, że wielki bagaż, wielką niewygodę ſprawuie, y wielkie zatrudnienie po ciasnych przeprawach, także na moſtach y brodach, przez co Maſzerunek dużo się opoznia, ludzi wieyskich do ruiny przyprowadza, a kiedy nie ſtanie wiktu dla koni, one z głodu zdychać muſzą: Oczym była wzmianka w Reflexyach Artykułu XXI.

W Regulaminie Brandenburskim, R. 1714. poſtanowiono, żeby Subalternowie *inquantum*by się z bagażem ſwoim na Kompaniczny woz zabrać mogli, iednego tylko konia pakowanego mieli, y iednego podiezdka dla siebie.

Pod czas woyny, daie Krol Jmć na dziewiąciu sług Traktament Muſzkieterski przy każdey Kompaniey, żeby Officyerowie mieli ludzi do usług, z ktorych ma Kapitan dwoch dla siebie, trzech Subalternowie, trzech doglądaią koni pakownych, a oſtatni chorym usługować powinien. Dla czego żaden Officyer, pod żadnym pretextem nie ma używać y wybierać Zołnierzy do koni, *ſub amiſſione* Szarzy. W większe Ekwipaże nie ma się też żaden ſporządzać, ale kiedy się kto skromniey, aniżeli Regulamen poſtanowił ekwipować będzie, takie pomiarkowanie Ekwipażow Krolowi Jmći tym przyiemnieyſze bydź ma.

Dla wytrzebienia y wyrownania drog na błotach, dla wyſtawienia moſtwow na ruczajach y rozſzerzenia ſcieſzek po laſach, musi Piechota mieć zawſze z ſobą naczynia zapasne, iako to rydle, siekiery, motyki. &c. Kiedy woyska maſzeruią, powinien przed każdą kolumną maſzerować ieden Porucznik z komendą 20. albo 30. ludzi, dla przerąbania drzew, korzeni y pniow, ktore czynią drogi bardzo ciasne do przeyśćia wozow Artylleryi y innych cięszkich bardzo powozow, y dla uprzątnienia wſzytkich zawad trudnych na drogach, zawalaiąc faszynami brody na drogach, albo ziemią, koleie głębokie.

Kiedy maſzerować przyidzie takiem kraiem, ktorego Kommendant nie ieſt wiadomy, trzeba się poſtarać o takich Przewodnikow, ktorzy dobrze wiedzą o wſzytkich drogach poſtronnych, brodach, moſtach, laſach, manowcach, y innych mieyſach, ktoremi przeyść można, a ktoremi nie, aby przeprowadzali Dywizye.

Ten Officyer, ktoremu będzie polecony Przewodnik, aby się nie ſkrył, albo nie uciekł od tey Dywizyi, ktorą ma przeprowadzać, nie ma mu pozwolić, oddalać się, ani pić zbytecznie, ani ſpać, oſobliwie gdy się trafią dwie drogi; gdyż ieśli Przewodnik ſpi, koń iego może poyść drogą błędną, a Zołnierze poydą za nim, rozumiejąc, że dobrze prowadzi.

Wytchnienia y noclegi, według czaſu horyzontu, regulowane bywaią, żeby Regiment albo Kompania pod czas upału, albo zimna, nie fatygowała ludzi, przez wielką odległość mieysca, albo żeby kray nie miał obciążenia iakiego z przyczyny bliskośći Kwater naznaczonyh.

W Ordynanſach ordynaryinie rekommendowano bywa iak nayspieſzniey, y każdego dnia, tak daleko, jak można będzie maſzerować. Kiedy zaś na to Mandatu oſobli-

Nothdurft halber bey Seite zu gehen, dieser Gelegenheit zum Stehlen, und zur Verübung anderer Leichtfertigkeiten leicht mißbrauchen. Widrigenfalls muß der Officier, von dessen Zug ein Kerl weggekommen ist, und bey welchem er keinen Unter-Officier zurück gelassen, vor ihn 12. Thlr. dem Capitain bezahlen, und wenn er so viel nicht hat, cassiret werden.

Noch soll keinem Soldaten erlaubet seyn, im Marschieren laut zu reden und zu singen, denn dieses stehet den Kriegsleuten durchaus nicht wohl an. Und ob es zuweilen Gelegenheiten giebt, da man ihnen frey lassen könne mit einander laut zu reden, so muß es doch so geschehen, daß daraus zum wenigsten ein Zeichen des Respects erscheine, welchen sie ihren Officierern schuldig sind, und sie also jederzeit geschickt seyn, deren Commando anzuhören. Josephus schreibt vom Jüdischen Kriege, daß die Römer jederzeit so still und ordentlich marschierten, als wenn sie den Feind vor sich hätten.

Die Bagage-Wagens gehen ordinair hinter dem Bataillon, unter Aufsicht des Wagenmeisters, welcher sie dergestalt rangiren muß, daß des Obristen Bagage voraus, hinterher des Obrist-Lieutenants, Majors und des ganzen Stabes, endlich der Capitains ihre, nach ihrem Range gehen. Der Wagenmeister muß vornemlich darauf sehen, daß die Wagens nicht unter die Soldaten sich meliren.

Die Zelt-Stangen sollen auf Pferden getragen werden, und eine jede Compagnie muß acht Mäntel oder Decken vor die Kranken allezeit mitnehmen. Es wird auch permittiret, daß bey jedem Bataillon eine Chaise mitgefahren werde. Die Hand- und Pack-Pferde müssen auf der Seite des Bataillons suchen mit durchzukommen.

Wegen der Officier Equipage, wie viel ein jeder Pferde und Knechte halten kan, bin ich nicht im Stande, was gewisses festzusetzen, sondern führe nur so viel an, daß eine grosse Bagage mit grosser Ungelegenheit verknüpfet ist, und bey Paßirung enger Wege, Brücken und Moräste grossen Aufenthalt causiret, wodurch der Marsch aufgehalten wird, die Bauren ruiniret werden, und in Ermangelung der behörigen Fourage die Pferde gar crepiren müssen. Wovon bereits in den Observatis zum XXI. Artickel Erwehnung geschehen. In dem Königl. Preuß. Reglement von Anno 1714. ist angeordnet worden, daß die Subalternes, wofern sie ihre Bagage mit dem Capitain zusammen auf den Pack-Wagen legen wollen, ein Pack Pferd wie auch ein Reut-Pferd halten können.

Wenn Krieg ist, lassen Ihro Königl. Majestät per Compagnie neun Knechte, als Musquetiers an Tractament gut thun, denen Officiers zur Bedienung, von welchen zwey vor die Capitains, drey vor die Subalternes, drey vor die Pack-Pferde, und einer vor die Kranken seyn soll. Dahergegen soll kein Officier, unter was Praetext es sey, einen Soldaten bey seine Pferde oder zur Aufwartung nehmen, bey Cassation. Mehr Equipage soll auch keiner mit zu Felde nehmen, aber wohl weniger, denn je weniger einer mit sich führet, je lieber es Ihro Majestäten seyn wird.

Die Wege zu bessern, Brücken zu bauen, und die enge Passagen in den Wäldern zu erweitern, muß die Infanterie allemal die behörige Instrumente bey sich haben, als Spatens, Aexte, Hacken rc. Wenn die Armeen marschieren, muß vor jeder Colonne ein Lieutenant nebst 20. bis 30. Arbeiter sich befinden, die Passage zu öffnen, und die Hecken durchzuhauen, daß die Artillerie und andre schwere Wagens desto besser und commoder marschieren können, wie auch alle andere Hindernisse auf dem Marsch zu evitiren, und die Grabens mit Fachinen, und die Löcher mit der Erde auszufüllen.

Muß der Marsch durch ein solches Land gehen, welches dem Commandeur nicht bekannt ist, so werden solche Wegweiser requiriret, welche alle Auswege, Graben, Brücken, Heyden, Stege und Wege, wo man passiren kan oder nicht, accurat wissen, und die Divisions sicher überbringen können.

Der Officier, der einen Wegweiser in Aufsicht hat, daß er sich nicht verstechen, oder von der Division, die er führen soll, echapiren möchte, soll ihm nicht gestatten, sich zu entfernen, zu besaufen, oder zu schlafen, besonders wenn zwey Wege kommen, denn sonsten kan sein Pferd biester gehen, und die Soldaten in der Irre marschieren.

Die Rast-Täge und Nacht-Quartieren werden nach der Zeit der Witterung reguliret, daß die Leute nicht durch weite Märsche, bey grosser Sommer-Hitze sowohl, als in der Kälte fatiguiret, noch die Länder durch öfteres Quartiermachen beschweret würden.

In den Ordres wird ordinair befohlen, den Marsch aufs beste als möglich zu beschleunigen, auch jeden Tag so weit als immer möglich, zu marschieren. Ohne specielle Ordre werden die Nachtläger nicht weiter als 2 Meilen, aber wo es nach Stunden gerechnet wird, 4. bis

bliwego niemaſz, bywaią noclegi dla Infanteryi o dwie mile, a gdzie się po godzinach miarkuią, po 4. albo po 6. a dla Kawaleryi o 3. milach, albo o 6. y 8. godzinach naznaczone. Piechota maſzerowawſzy dwa dni, trzeciego odpoczywa, konny Regiment dnia czwartego dla wytchnienia koniom raſztuie. Kiedy marſz daleki, a niepogoda, y zła droga ieſt, tedy Kawalerya trzeciego dnia odpoczywa.

Latem przy długich dniach y pogodzie dobrey powinna Infanterya po większey częśći, co dzień trzy, a Kawalerya cztery mile maſzerować. Według Konſtytucyi R. 1565. ma Hetman każdy Chorągwi termin prętki naznaczyć, na ktorym ma w Obozie ſtanąć, miarkuiąc czas *& diſtantiam loci*, żeby jak nayproscieyſzym traktem, nie krążąc do obozu sciągała. Tit. *Diſciplina militaris.*

Kiedy Woysko w marſzu almakować ma, tedy Officyerowie z koni zsiadſzy biorą ſwoie Piki wſpak na lewe ramię, tak iako Unterofficerowie Kurcgewery; Bo kiedy Bataliony z bronią wſpak maiącą się ſzykuią, zawſze Officyerowie powinni mieć Piki przewrocone. Przymaſzerowawszy na mieysce do almaku naznaczone, Bataliony zaraz każą broń złożyć, od ktorey Zołnierze nie maią się prędzey oddalać, aſz Feldweblowie przeczytaią Kompanie, y Rapport uczynią Adjutantowi, wiele się ludzi pozoſtało y ktorzy Unterofficyerowie przy nich ſą. Jeżeli Zołnierze chcą po wodę poyść, maią zawſze wystąpiwszy przed Front, iednemu Unterofficyerowi zdani bydź pod komendę. Kiedy nie będzie blisko wody, y nie można się z nią w cwierć godziny wracać, tedy ma bydź wſzytkim zakazano Zołnierzom po wodę wychodzić, *in ſpecie* kiedy wszędy chrosty y laſy będą, ktore z tey racyi podeyrzane ſą, iż w nich często zaſadzać się zwykli nieprzyiaciele, ktorzy wypadſzy mogliby ludzi po wodę wysłanych zabrać. Ktoby bez pozwolenia odſzedł od ſwoiey broni, y nie był przy niey, kiedy na niego przez bęben wołać będą, zaraz ma bydź za to areſztowany. Dla czego za każdym Batalionem ieden Unterofficyer y 6. ludzi powinni maſzerować, dla warty areſztantow.

Kiedy się znowu trzeba będzie daley w maſzerunek ruſzyć, a Doboſze na to znak przez bęben dadzą, powinien każdy Zołnierz tego momentu przy ſwoiey broni ſtanąć w gotowosci, aby zaraz iak kommenderować będą broń podnieść, cały Batalion razem onę podniosł, prezentował y wſpak na ramię wziął. Potym Bataliony ieden po drugim maſzeruią, a gdzie rownina otwarta, całemi Dywizyami.

Officyerowie zarowno tak długo pieſzą idą, aſz Batalion w zupełny się Marſz wprawi, potym siadaią na konie, a Bataliony w takim Porządku iak się namieniło, maſzeruią.

Kiedy Batalion na Kompanie podzielony maſzeruie, y przez Fortecę albo miaſto, gdzie ieſt, czy nie ieſt Garnizon, przechodzić muśi, Kompanie powinne, rano w Kwaterze czyſto się ubrać, Officyerowie ſwoią Barwę Officyerską na ſobie mieć, y iak prętko Kompanie na to mieysce przyidą, maią na placu iakim ſpoſobnym zatrzymać się, a ſkoro oſtatnia Kompania przymaſzeruie y z niemi się złączy, powinien Major formować Batalion, y Officyerow podług zwyczaju lokować. Potym Batalion maiąc broń przewroconą y Officyerowie Piki wſpak obrocone na ramieniu, maſzeruią Zołnierskim krokiem aż ku bramie. Jak prętko Doboſze przestaną bić, Batalion w maſzerowaniu bierze prosto broń na ramię. Pułkownik wespoł z Sztabs-Officyerami maſzeruie tak długo przy Batalionie, aſz przez miaſto przeydzie; potym znowu muśi Batalion ſtanąć, y w Kompanie się formować; *Notandum* że maſzeruiąc przez miaſto żaden Zołnierz nie ma z Cugu wybiegać, do domu iakiego, czego Ober- y Unter-Officyerowie doglądać powinni.

Kiedy iedna tylko Kompania maſzeruie przez miaſto, czy tam będzie oſada iaka, czy nie, powinien Kapitan od Kompaniey, przed bramą także ſtanąć; Kompanią należycie uformować, a jak prętko ku bramie się zbliży, zakazać Doboſzom bić, broń proſto na ramię wziąć y po tym przez miaſto przy rezonancyi bębna maſzerować.

Trzeba y to wiedzieć, że kiedy Batalion albo Kompania z lokacyi się ruſzy do Marſzu, albo na lokacyą ciągnie, doboſz muśi zawſze Marſz bić. Kiedy zaś w miescie garnizonu niemaſz, maſzeruią Zołnierze z bronią wſpak obroconą.

Porro notandum: Ze kiedy ieden Batalion lub Kompania przez wieś w ktorey Sztab, albo Generał ſtoi, maſzeruie, zarowno trzeba kazać marſz bić, a kiedy nikogo nie będzie, maſzeruią Zołnierze z bronią wſpak obroconą, Officyerowie iadą wierzchem, a Doboſz biie marſz polny.

Kiedy

6. Stunden der Infanterie, und der Cavallerie 3. Meilen, oder 6. bis 8. Stunden gegeben. Die Infanterie marschieret 2. Tage, und hält den dritten Rasttag, die Cavallerie ruhet den 4ten Tag. Ist es ein lang daurender Marsch und dabey schlimmes Wetter, so marschieret die Cavallerie 2. Tage, und hält den 3ten Rasttag.

Bey langen Sommertagen und gutem Wetter, marschieret die Infanterie mehrentheils des Tages 3. und die Cavallerie 4. Meilen. Nach Inhalt der Constitut. von A. 1565. soll der Feldherr einer jeden Fahne einen kurzen Termin ansetzen, wenn sie im Lager eintreffen soll, und die Zeit nach der Distantz des Ortes determiniren, damit sie den geradesten Weg, ohne Abwege zu machen, marschieren möchte. Tit. discipl. milit.

Wenn die Armée auf dem Marsch rendezvous halten soll, steigen die Officier sogleich von ihren Pferden, nehmen das Sponton verkehrt auf die linke Schulter, und tragen es auf gleiche Art, wie die Unter-Officiers das Kurzgewehr tragen. Denn wenn die Bataillons mit verkehrt schultertem Gewehr aufmarschieren, müssen die Officiers allezeit die Spontons verkehrt auf der Schulter tragen. So bald die Armée aufmarschieret ist, lässet ein jedes Bataillon sogleich das Gewehr strecken, und kein Soldat muß eher von seinem Gewehr gehen, bevor nicht die Compagnien durch die Feldwebels verlesen sind, und diese den Rapport an den Adjutanten gethan haben, wie viel Leute zurück geblieben, und was vor Unter-Officier dabey geblieben sind. Wenn die Bursche Wasser holen wollen, sollen sie allezeit vor die Fronte austreten, alsdenn ein Unter-Officier mit selbigen mitgeschickt werden soll: wenn aber kein Wasser so nahe zu finden ist, daß man es in einer viertel Stunde holen, und wieder zurück kommen kan, soll gar kein Bursche, um Wasser zu holen, beurlaubet werden, absonderlich wenn allenthalben Hecken und Holzung herum ist, und man also befürchten muß, daß welche vom Feinde könten gefangen genommen werden. Solte aber jemand ohne Urlaub vom Gewehr gehen, und desfalls, wenn wieder zum Gewehr gelocket wird, einer fehlen, soll selbiger sogleich in Arrest genommen werden. Weshalb hinter einem jeden Bataillon ein Unter-Officier und 6. Mann zur Arrestanten-Wache marschieren soll.

So bald die Armée aufbrechen soll, und die Tambours locken, muß ein jeder Soldat augenblicklich bey seinem Gewehr stehen, und sich fertig machen, damit, so bald commandiret wird: Ergreift das Gewehr! das ganze Bataillon zugleich das Gewehr ergreifen, und darauf praesentiren, auch verkehrt schultern kan. Die Bataillons marschieren darauf wieder ein nach dem anderm ab, und wo es das Terrain zulässet, mit ganzen Divisions.

Die Officiers marschieren so lange, bis daß das Bataillon abmarschieret, und im völligen Marsch ist, zu Fuß, hernachmals setzen sie sich wieder zu Pferde, und alle Bataillons marschieren in selbiger Ordnung, als wie schon erwehnet.

Wenn ein Bataillon Compagnieweise marschieret, und eine Vestung oder Stadt, es mag Garnison darinn liegen oder nicht, durchpaßiren muß, sollen die Compagnien des Morgens sich im Quartier etwas propre anziehen, und die Officiers ihre rechte Montur anhaben, auch so bald die Compagnie an den Ort kommen, sollen sie auf einen bequemen Ort aufmarschieren, und so bald die letzte Compagnie angelanget ist, soll der Major das Bataillon formiren, und die Officiers eintheilen, wie ordinair. Worauf das Bataillon mit verkehrtschultertem Gewehr, und die Officiers zu Fuß, die Spontons verkehrt auf der Schulter tragend, bis nahe an das Thor marschieren. So bald die Tambours abschlagen, nimmt das Bataillon in währendem Marsch das Gewehr auf die Schulter, und der Obriste nebst denen Stabs-Officierern marschieren beym Bataillon, bis selbiges durchpaßiret ist, hernachmals das Bataillon wieder aufmarschieret, und die Compagnien wieder formiret werden. Hierbey ist zu notiren, daß in währendem Marsch durch die Stadt, kein Soldat aus seinem Zuge in ein Haus gehen soll, worauf die Ober- und Unter-Officiers Achtung geben müssen.

Wenn man mit einer Compagnie durch eine Stadt paßiret, es mag Garnison darinnen liegen, oder nicht, so soll der Capitain von der Compagnie, vor dem Thor gleichfalls aufmarschieren, die Compagnie recht formiren, auch, so bald er an das Thor kömmt, die Tambours abschlagen lassen, und mit geschultertem Gewehr und klingendem Spiel durch die Stadt marschieren.

Hierbey ist zu notiren: Daß wenn ein Bataillon oder Compagnie aus ihren Quartieren aufbricht, auch wieder in die Quartiere einrückt, allezeit Marsch schlagen lassen muß. Hingegen wenn keine darinnen lieget, marschieret man mit verkehrt schultertem Gewehr.

Ferner ist zu merken: daß man, wenn ein Bataillon oder Compagnie durch ein Dorf marschieret, wo der Stab oder ein General lieget, auch Marsch schlagen lassen muß, hingegen wenn keine darinnen lieget, marschieret man mit verkehrt schultertem Gewehr durch, und die Officiers bleiben zu Pferde, und der Tambour schläget den Feld-Marsch.

Kiedy Batalion lub Kompania w marſzu ieſt, powinni wszyscy Officyerowie, tak przy wymaſzerowaniu, iako y w całey drodze, y przy prowadzeniu Zołnierzy do Kwater, przytomni bydź, a nie zoſtawać się w tyle, ani przodem wyieżdżać.

Względem rozdawania Kwater po wśiach albo miaſtach, należy to za regułę mieć, co się wyżey namieniło w Reflexyach Artykułu ſzeſtnaſtego.

W ciągnieniach, noclegach, popaſach, y ſtanowiskach, ma każdy z grosza żyć, kupuiąc *neceſſaria* dla siebie, ludzi y koni, za gotowe pieniądze; a jeżeliby Zołnierze rożne *gravamina* y exorbitancye poczynili, trzeba aby na tychmiaſt aktorow ugodzili, a Zołnierzy wyſtępnych podług exceſſu ſkarali Officyerowie, pod nieuchronną animadwerſyą, y żeby kwity *a Poſſeſſoribus bonorum ſuper ſatisfactionem* wſzędzie y zawſze brali bez extorſyi.

O czym fusius Deklaracye Radomskie Anni 1717. & 18.

Kiedy Gienerał będzie *in perſona* przy Regimencie, bywaią pod czas noclegow wſzytkie Chorągwie do iego Kwatery oddane, y przez wartę Sztabową ſtrzeżone. Jeżeli rozległość mieysca pozwoli, mogą tam Majorowi y Unter-Sztabowi wespoł z Leib-Kompanią, Kwatery naznaczone bydź, a jeżeli tyle mieysca niemaſz, Unter-Sztabowi pobliżſze dać należy Kwatery. Pułkownik y Oberſt-Leitnant, przy ſwoich Kompaniach Kwatery maią. Kiedy Pułkownik ma komendę w niebytnosci Gienerała nad Regimentem, powinien także mieć wartę Sztabową, u niego Chorągwie bywaią ſchowane, przy nim ma Major Kwaterę, lub z całym, lub z częscią Unter-Sztabu, ile się zmiescić mogą. Jeżeli to mieysce powinno ieſzcze więkſzą kwotę ludzi przyiąć do Kwater, może Pułkownik Leybkompanią, albo ſwoią tam lokować.

Kiedy Gienerałowi przyidzie przez cudzy kray ze ſwoim Korpuſem ludzi maſzerować, należy mu wprzod liſty rekwizycyonalne expediować do Dworu, żeby miał bez turbacyi y zatrudnienia wolne przeyśćie, a potym takie ordynanſe dać ogłośić, żeby nikt z ludzi iego chłopom ſzkody nie czynił, a Zołnierzy punktualna płaca zawſze dochodziła.

Confer. Corpus Juris milit. Noviſſ. P. I. p. 488. & 727. Poſſelt: w księdze pod tytułem odważny y roſtropny Officyer. *Cap. XI. Burger Cent. II. Obſ. XLIX.* Starovolſc. *Inſt. r. mil. p.m.* 157. Fleming l. c. p. 208. §. 5. Kewenhyller w Obſerw. dla Kwatermiſtrza n. 37. Zagorski T. III. p. 215. o Maſzerunkach. *De Beuſt obſerv. milit. P. I. obſ. LXII. p.* 91.

Jeżeli się trzeba na oſtrożnośći mieć po Kwaterach w nocy żeby nieprzyiaciel nagle nie napadł na nie, czego zwykł nieraz z wielu przyczyn tentować, tedy zwyczayna Straż choćby iak naylepiey była rozporządzona, nie może bydź zdolna do odwrocenia takiego trefunku. Ona tylko w bliskosci allarm uczynić może y częſto z zawołaniem na trwogę się opozni, że przytrudno będzie ludzi zebrać y uszykować dla rezyſtencyi. Zaczym Runty y Patrolle muſzą całą noc chodzić, y Pikiety wyſtawione z wielką pilnoscią wizytować, ieżeli będą zawſze w czułosci. Kiedy takie warty należycie pełnią ſwoię powinność, Zołnierze po Kwaterach rozłożeni nie maią racyi obawiać się nagłego iakiego ogarnienia od nieprzyjaciela. W ten czas ſam przymuſzony do więkſzey nad ſobą Straży, nie będzie zamyślać o jakim nagłym napadnieniu.

Doskonały Kapitan. P. III. p. 19.

Nie od rzeczy tedy będzie *pro Coronide* allegować, pewne Reguły, ktore Szylwachy ordynaryinie na ſwoiey Straży obſerwuią. Odprawowanie bowiem wart, ieſt nayprzednieyſza służba Zołnierza, ktory inaczey we dnie, inaczey w nocy, czaſu pokoju, albo woyny, ſprawić się powinien, tak w Garnizonie iako y gdzie indziey.

1mo. Wſzytkie Szylwachy maią każdego momentu w gotowośći bydź, aby wſzytko co we dnie y w nocy naſtępować będźie, zawczaſu poſtrzedz mogły. Dla czego im nie wolno ſchraniać się do Szulerhauzu, chyba od deſzczu, albo od śniegu. * Kiedy we dnie zoczą Officyera idącego, Paradę iaką, albo w nocy poſtrzegą Runty, Patrule, czy też kogo inſzego; tedy zaraz wyſtąpić powinne z Szulerhauzu. Zeby zaś tym lepiey wſzytko obſerwować mogły, nie maią dziury zatykać w Szulerhauzie, ani we dnie, ani w nocy, czego ſame Runty y Patrule doglądać maią.

* Siedzenie w Szulerhauźie, tudzieſz y ſtanie w nim przy dobrey pogodzie, arbitralną karą bywa zawſze powściągnione, według Artykułow Woj. miaſta Bremen. a. 17. P. I. p. 1450.

2do. Nie muſzą Szylwachy ſtojąc na Wartach, nigdy Flinty wypuſzczać z rąk ſwoich, albo oney gdźie indziey ſtawiać, choćby tego ſam Officyer pretendował, † ale maią Flinty mieć u nogi; kiedy deſzcz pada pod lewem ramieniem

in

Wenn ein Bataillon oder Compagnie auf dem Marsch ist, sollen die sämmtliche Officiers, so wohl beym Ausmarsch, als auch auf dem ganzen Marsch und Einrückung in die Quartiere, bey denen Leuten seyn, und deswegen nicht zurück bleiben oder voraus reiten.

Wegen Austheilung der Quartiere, sowol in Dörfern als Städten, ist dasjenige zur Regel zu nehmen, was oben in den Observatis beym XVI. Artickel gemeldet worden.

Aufm Marsch, Nacht-Quartieren, Fütterungen und Consistentien, soll ein jeder vom baaren Groschen leben, und alles vor sich und seine Pferde kaufen. Würden die Soldaten exorbitiren, müssen die Officiers die Kläger auf der Stelle befriedigen, und die excedirende zur Strafe ziehen, bey unausbleiblicher Ahndung, wie auch überall die Quitten von den Eigenthümern ohne Extorsion sich geben lassen.

Wovon die Radomsche Declarationes von A. 1717. und 18. weitläuftig handlen.

Ist beym Regiment ein General zugegen, so werden die Fahnen in sein Quartier genommen, und von der Stabs-Wache bewahret, und wenn der Ort darnach beschaffen, kan der Major sowol, als der Unter-Stab, sammt der Leib-Compagnie daselbst, oder die letzten, doch nahe dabey, mit Quartieren versehen werden, hingegen der Obriste und Obrist-Lieutenant bey ihren Compagnien verbleiben. Commandiret der Obriste das Regiment, und der General wäre nicht mit, so hat er sich ebenfalls ein Stabs-Quartier assigniren zu lassen, und die Fahnen, imgleichen den Major, mit dem völligen oder einem Theil vom Unter-Stabe, so weit die Quartieren zulänglich sind, dabey zu wissen. Da auch dem Ort ein mehreres zu übernehmen obliegen sollte, stehet ihm alsdenn frey, die Leib- oder seine eigene Compagnie mit dahin zu ziehen.

Wenn ein commandirender General mit seinen unterhabenden Völkern, durch das Gebieth eines fremden mit seinem Herrn in Freundschaft lebenden Fürsten, zu marschieren hat, muß derselbe zuvor um einen freyen und ungehinderten Durchzug Ansuchung thun, und nachgehends solche Ordre stellen, daß dem Landmann kein Schaden zugefüget werde, und der Verpflegung wegen richtige Bezahlung erfolge.

Conf. das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 488. & 727. Posselts tapferer und verständiger Kriegs-Officier. Cap. II. Burger Cent. 2. Obs. 49. Starovolsc. Instit. r. m. p. m. 157. Fleming. l. c. p. 208. §. 5. Khewenhüller. l. c. in Observ. vor den Quartiermeister. n. 37. Zagorski Tom. 3. p. 215. vom Marschieren. Herr von Beust in seinen Krieges-Anmerk. P. I. Obs. 62. p. 91.

Ist wegen feindlichen Angriffs der Quartieren was zu besorgen, daß der Feind solche zur Nachtzeit überfallen könte, wie er das aus vielen Raisons öfters zu versuchen pfleget; so wird die ordentliche Wacht, wie genau und vorsichtig man auch die bestellet, nicht vor suffisent gehalten, ein solches Accidens zu verhindern; denn dieselbe kan nur in der Nähe allein einen Allarm machen, und dergestalt, daß man oft nicht Zeit hat, sich zur Gegenwehr zu schicken. Derowegen müssen die ganze Nacht Ronden und Patrouillen gehalten, auch die Piquet-Wachen ausgestellet und fleißig visitiret werden, ob sie genugsam allart sind; und wenn die ihre Schuldigkeit wohl observiren, können die Einquartierten so leicht nicht überfallen werden; sintemal der Feind selber bemühet seyn muß, sich mehr in guten Wachten zu halten, als wie einen Angriff zu wagen.

Der vollkommene Capitain. P. III. p. 19.

Hiebey wird nicht undienlich seyn, dasjenige in gewissen Regeln mit anzuführen, was die Schildwachten auf ihren Posten ordinair zu observiren haben. Denn die Wache ist der vornehmste Dienst eines Soldaten, welcher darauf anders bey Tage, anders bey Nacht, entweder zu Friedens- oder zu Kriegeszeiten sein Devoir zu thun hat, so wohl in als ausser den Garnisons.

1) Müssen alle Schildwachten jederzeit allart seyn, um alles, was bey Tage und Nacht passiret, bey Zeiten wahrzunehmen. Dahero denn die Schildwachten, es wäre denn, daß es stark regnen oder schneyen möchte, nicht in die Schilder-Häuser treten sollen. * So bald sie bey Tage einen Officier oder Parade, und des Nachts die Rondes, Patrouilles, oder sonsten was gewahr nehmen, müssen die Schildwachten sogleich aus den Schillerhäusern heraustreten. Und damit sie alles wohl observiren können, so müssen sie weder bey Tage noch bey Nacht in den Schillerhäusern die Löcher verstopfen, worauf die Rondes und Patrouilles Achtung haben sollen.

* Das Sitzen auf den Schilder-Posten, imgleichen das Stehen in den Schillerhäusern bey gutem Wetter, wird allemal willkührlich gestrafet, nach Verordnung des A. B. der Stadt Bremen. a. 17. P. I. p. 1450.

2) Müssen die Schildwachen, die ganze Zeit da sie stehen, das Gewehr nicht aus den Händen setzen, oder wohin anlehnen, wenn auch ein Officier solches gleich befehlen möchte. † Sie können aber das Gewehr beym Fuß nehmen, oder beym Regenwetter verdeckt unterm linken

ją nosić, jako też y o 10. albo 12. krokow, tam y sam się przechadzać. Szylwach przy Ammunicyi wartę maiący, powinien Flintę swoią postawić, a na oney mieyscę Rapier w ręku trzymać, żeby przez noszenie broni, u ktorey kurek nie byłby spuszczony na panewkę, szkoda iaka się nie stała. Powinien iednak Flintę swoią zawsze mieć pogotowiu, nie pozwalaiąc nikomu blisko wozow prochowych, bomb y granatow nabitych, z lulką, z luntem zapalonym, albo ze świecą przechodzić y zbliżać się do tego mieysca, ktore mu do pilnowania zlecone będzie.

† Ktory Zołnierz na Szylwachu stojąc, Flintę swoią gdzie postawi, ma pierwszym razem przez rozgi biegać, a za drugim razem karą urznięcia uszu skarany y od woyska wygnany bydź, *tenore* Artyk. Woj. Palatynskich, a. 46. P. I. p. 769. *item* wyższego Renu, a. 52. p. 1433.

3tio. Wszytkie Szylwachy widząc Officyerow nadchodzących, albo Paradę, albo ludźi iakich distingwowanych, powinne stać, y front uczynić, kiedy maią Flintę bagnetem nasadzoną, na prawey stronie przy nodze onę trzymać, przećiwnym sposobem na ramieniu mieć, y na tym mieyscu, na ktore były zaprowadzone, przed wszytkiemi Officyerami prezentować. Kiedyby Officyer nie miał szpady przy boku, czy on będźie Sztabs-Officyerem, czyli Gienerałem; wtedy nie maią broni prezentować, tylko na swoim mieyscu stanąć w dobrym porządku. Jeżeli będą z nim inśi Officyerowie, przed temi prezentować należy. Szylwach maiący Flintę Bagnetem nasadzoną nigdy nie prezentuje, tylko onę przed sobą rękami trzyma, niby się na niey wspieraiąc.

4to. Szylwachy powinne wszelkich hałasow y kłotni, jakimkolwiek sposobem zachodzących, y ktore tylko na swoiey straży postrzedz mogą, zabraniać, y naypierwszemu Ober- lub Unter-Officyerowi, albo warcie mimo idącey o nich uczynić relacyą, a ze swego mieysca nie daleko się oddalać.

5to. Kiedy pożar ogniowy gdzie się pokaże, powinne Szylwachy wszytkie, jak prętko postrzegą że się pali, zawołać y allarm uczynić, maiąc pilne y niezaspałe *ad quaevis pericula* oko.

6to. Zołnierz na Szylwachu będący, nie ma nikomu pozwolać zbliżania się do siebie, y z nikim w rozmowę wdawać się nie powinien, procz tego, od kogo dependuie, kiedy go kto o co z pyta, ma mu krotko odpowiedźieć, pieniędzy od nikogo *absolute* nie brać, ani ieść ani pić, poki nie będzie lozowany, czego Patrole naywięcey doglądać maią. Tudźiesz nie ma Szylwach ani we dnie ani w nocy na straży stojąc Tabaki palić; Zołnierz bowiem będąc w swoiey funkcyey powinien przystoynie się zawsze pokazać, nie dogadzaiąc bynaymniey wczasowi swemu.

7mo. Nie maią Szylwachy pozwalać, aby w okolicy mieysca tego, gdzie wartę odprawuią, co popsowano albo wzięto, czego y sami czynić nie muszą. Przytym wszędzie ochędostwa przestrzegać powinne, aby przy lozowaniu wszytko tak oddać mogły, iako im co zdano było. *In casu contrario*, ma ten Zołnierz, na ktorego Straży, nie będzie wszytko porządnie znaleziono, bez pobłażania skarany bydź.

Według Regulaminu Brandenb. ma taki 10. razy przez rozgi całey Wachparady biegać.

8vo. Kiedy Szylwach śpiący zastany będzie, tedy każdy Ober- y Unter-Officyer ktory go tak znaydzie, powinien mu odebrać Flintę, y na Hauptwach zanieść, ktory na potym po zlozowaniu, natychmiast bez żadney Klemencyi na ciele y na życiu skarany bydź ma.* Szylwachy bowiem są oczami Twierdzy y Obozow, y byłaby rzecz niepowetowana, żeby miało całe miasto, albo woysko przez iednego niedbalca ospałośc swoiey postradać reputacyi, dostatkow y życia.

* Takich Delinkwentow ordynaryina iest kara, rozstrzelanie, ktorą naznaczyły Artykuły Woienne Cesarza Leopolda I. a. 39. P. I. p. 110. Woyska Imperyi a. 68. p. 124. Kryxrecht Brandenb. a. 28. p. 393. Art. Woj Palatynskie a. 46. p. 769. Wolffenbytelskie, a. 63. p. 1083. Hesso-Kasselskie, a. 49. p. 1192. Dunskie, a. 77. P. II. p. 282.

Okolicznosci ktore zwykły w tym razie surowość Artykułow Woiennych moderować, y karę na śpiące Szylwachy w nich postanowione mitygować, są *1mo.* nagłe napadnienie choroby *2do.* kiedy kto dwa kroć dłużey, niż powinien bez lozowania na Szylwachu stoi, albo bez wytchnienia odprawiwszy inszą służbę wojenną, na Szylwach znowu zaprowadzony, *consequenter* przez fatygę zmorzony będzie, *3tio* kiedy mieysce do pilnowania Szylwachowi zlecone nie będzie wielkiey importancyey &c. o czym *fusius* Reflexye Artyk. Woj. Cesarza Ferdynanda III. a. 42. P. I. p. 89. *item* Rossyiskich a. 41. P. II. p. 824. Kryxrechtu Holender-

skiego

Arm tragen, auch 10. bis 15. Schritt auf und abspatzieren. Die Schildwache die bey der Munition stehet, muß ihr Gewehr anlehnen, und das Seitengewehr in der Hand haben; damit durch die Bewegung des Gewehrs kein Unglück entstehen möchte. Doch muß er seine Flinte allemal bey der Hand haben, und niemanden erlauben, sich zu denen Pulver-Wagens, Bomben und Granaten, mit der Tobacks-Pfeife, mit der brennenden Lunte, oder mit Licht zu nahen, und den Ort zu paßiren, den er bewachen muß.

† Der Soldat der auf der Schildwacht sein Gewehr aus der Hand setzet, soll das erste mahl mit Spießruthen, das andre mahl mit Abschneidung der Ohren gestrafet und fortgewiesen werden, welches verordnet zu finden in den Chur-Pfälz. K. A. a. 46. p. 769. Des Ober-Rhein. Cr. a. 52. p. 1433.

3) Müssen alle Schildwachten, wenn sie Officiers oder Parades, auch Leute von Distinction kommen sehen, so gleich stille stehen, Front machen, und wenn sie das Bajonet aufgesteckt haben, das Gewehr recht beym Fuß, sonsten aber das Gewehr auf die Schulter nehmen, und auf der Stelle, wo sie aufgeführet worden, allen Ober-Officiern praesentiren. Wenn die Officirer das Seitengewehr nicht umhaben, wenns auch ein Stabs-Officier oder ein General wäre, sollen sie keinem das Gewehr praesentiren, sondern sich auf ihren Posten stellen. Wären aber andere Officiers mit, so praesentiren sie vor dieselben. Die Schildwache die das Gewehr mit aufgepflanztem Bajonet hat, praesentiret niemalen, sondern ruhet auf dem Gewehr.

4) Müssen alle Schildwachten alles Lermen und alle Händel die vorgehen möchten, und sie auf ihren Posten ersehen können, verhüten, und es an den ersten Officier, Unter-Officier, oder Wacht, im Vorbeypaßiren melden, aber nicht allzuweit von ihrem Posten gehen.

5) Wenn Feuer auskömmt, müssen alle Schildwachten, so bald sie es nur gewahr nehmen, ruffen und Allarm machen, auch auf alles, was ihnen überliefert worden, gute Aufsicht haben.

6) Der auf der Schildwacht, soll sich niemanden auf den Hals zu nahe kommen lassen, mit keinem, als von dem er dependiret, reden, und in Discours einlassen; wenn er von jemanden etwas befraget wird, ganz kurz antworten, kein Geld von niemanden absolut nehmen, noch essen oder trinken, bis er abgelöset ist, welches eben diejenige observiren müssen, so auf Patrouille gehen. Jmgleichen soll keine Schildwacht, weder bey Tage noch bey Nacht, auf ihrem Posten Toback rauchen; Denn ein Soldat welcher in Function ist, muß da ehrbar stehen, und nicht seine Gelegenheit brauchen.

7) Müssen alle Schildwachten um ihren Posten herum nichts ruiniren oder wegnehmen lassen, vielweniger selbst ruiniren oder wegnehmen, auch übrigens reine Post halten, damit sie bey der Ablösung alles im guten Stande überliefern können, widrigenfalls derjenige Soldat, auf dessen Post nicht alles richtig befunden wird, unnachläßig gestrafet werden soll.

Vermöge dem Preuß. Reglemant soll er 10 mal durch die Wacht-Parade die Gassen laufen.

8) Wenn die Schildwacht schlafend gefunden wird, soll ihr ein jeder Ober- und Unter-Officier, so sie antrift, die Flinte wegnehmen, und auf die Hauptwache bringen, worauf sie abgelöst, und ohne alle Gnade an Leib und Leben gestrafet werden soll. * Denn die Schildwachten sind der Vestungen und der Läger Augen, und wäre es ganz unverantwortlich, daß durch eines Menschen Unachtsamkeit, eine ganze Stadt oder Armée, um Ehre, Gut und Blut kommen sollte.

* Die ordinaire Strafe solcher Delinquenten ist die Arquebusade, laut A. B. Kaysers Leopoldi I. a. 39. P. I. p. 110. Der Reichs-Völker, a. 68. p. 124. Brandenb. K. R. a. 28. p. 393. Pfälz. K. A. a. 46. p. 769. Wolfenb. A. B. a. 63. p. 1083. Hessen-Cassel. A. B. a. 49. p. 1192. Dänischem A. B. a. 77. P. II. p. 282.

Die Umstände, so bey dergleichen Schlaf die Schärfe der Krieges-Artickel zu mäßigen pflegen, sind 1. die zugestossene Leibes-Schwachheit, 2. einer wäre doppelt über Gebühr nicht abgelöst worden, oder sey von andern Krieges-Diensten ohne geschöpfte Ruhe, auf die Schildwacht gestellet, und also von Mattigkeit überwunden worden, 3. sein Posten wäre von so grosser Wichtigkeit eben nicht gewesen rc. wovon weitläuftiger gehandelt wird in den Anmerkungen zu Kaysers Ferdin. III. A. B. a. 42. P. I. p. 89. Zu Rußischen

ſkiego a. 27. Koſtka *in Obſervatis ad artic.* 39. Ceſarza Leopolda I. Lynig w przydatku C. J. M. p. 494.

Po Kwaterach pod czas pokoju lżeyszym Prawem bywaią ſądzeni Zołnierze na Szylwachu ſpiący, y karą arbitralną karani. Bo lub Artykuły woienne *in genere* tak dysponuią, czy Zołnierze w Polu czyli w Garnizonie takim ſpoſobem zgrzeſzą, maią na rozſtrzelanie dekretowani bydź, jako to wyraźnie dyktuią Artyk. Woienne Ceſarza Leopolda I. a. 39. P. I. p. 110. Hanowerskie a. 55. p. 837. Hanowickie a. 48. p. 1270. Cyrkułu Frankonskiego a. 54. p. 1292. Cyrkułu Szwabskiego a. 41. p. 1334. wyżſzego Rhenu a. 52. p. 1433. Artyk. Woj. Szwedzkie, a. 56. P. II. p. 383.

Jednak się to zda rozumieć o takich przypadkach, kiedyby warta jaka, ſame woysko albo forteca ſnadnie do jakiego nieſzczęscia przyiść mogła, przez jakie niedbalſtwo Szylwachowe. Oczym Koſtka *l. c.* n. 3. Dla tego w inſzyrh Artykułach Woiennych dysponowano, żeby taki Zołnierz na ciele, na poczciwosci, albo na życiu ſrogo ſkarany był; jako to

W Artyk. Woj. Ceſarza *Maximil. II.* a. 39. P. I. p. 39. Byponțskich a. 26. p. 938. Saxo-Gotayskich, Tit. III. a. 3. p. 974. Bayreytskich, a. 16. p. 1036. Meklenburskich, a. 31. p. 1113. Wyrtenberskich, a. 33. p. 1149.

W inſzych zaś, żeby *eo caſu* za ten exces rozſtrzelany był żołnierz, kiedy Woysko nieprzyiaciela ma przed ſobą, a gdzie nie będzie takiego niebeſpieczeńſtwa, żeby karę na ciele ponoſił, *tenore* Artykułow Woiennych Darmſtadſkich a. 54. P. I. p. 1209. Bayreytskich, a. 11. p. 1041. Według Artykułow Woiennych Brandenburskich nowo approbowanych ma 30. razy biegać przez ſuchy las. a. 15. p. 576. Lynig w przydatku C. J. M. alleguie Dekret p. 378. ktory ſkazał Szylwacha za taki wyſtępek na cztery lata do Fortecy.

9no. Każdy Zołnierz Szylwach odprawuiący, powinien mieć broń gotową, żeby iey każdego momentu zażyć mogł do potrzeby, ktora zawſze powinna bydź czyſta y polerowana.

10mo. Ładownica iego ma bydź zawſze ammunicyą dobrze opatrzona, y musi mieć Zołnierz w polu 27. a pod czas pokoju w Garnizonach 12. ładunkow pogotowiu.

11mo. Szylwachy ordynaryinie co dwie godziny, a pod czas cięszkich mrozow lub złey niepogody, co godzina lozowane bydź maią. A gdyby Szylwach dla słabosci zdrowia dłużey na poczcie ſwoiey ſtać nie mogł, powinien kiedy okazya po temu, wołać na drugiego Szylwacha, albo na Haubtwach, żeby go zlozowano; co y wtym raźie obſerwować mu należy, żeby się mu trafiło przez niedbalſtwo Unterofficyera nad ſwoy czas ſtać na warcie. *Inquantum*by tego ſpoſobu nie mogł zażyć Szylwach powinien się pacyentować aż do zlozowania, y dopiero krzywdę ſwoią, że nad powinność ſwoię dłużey ſtać musiał, tam gdzie będzie należało, donieść powinien.

Każdy Zołnierz obligowany ieſt *fideliter mandata ſervare, per L.* 3. §. 15. *ff. de re milit.* ale kiedy nad powinność Zołnierza poczciwego, nie może bydź więcey pretendowano, tedy po częsci wina ſpada na Officyerow, ktorzy tego doglądać zaniedbali, aby warty były porządniey lozowane.

12mo. Zaden Szylwach nie powinien iść ani zchodzić z poczty ſwoiey bez Gefreytera, * albo tego ktoremu ta funkcya zlecona będzie, a każdy Gefreyter prowadzić powinien czterech, a naywięcey ſzesciu Szylwachow; jeżeli ich więcey będzie, trzeba więcey Gefreyterow dobierać, żeby ich zaprowadzali. Wſzytkie Szylwachy razem wyſtępuią przed wartę, na ktorych Officyer Wartę maiący, jako też y ſami Gefreyterowie maią dać baczenie, żeby nie byli piiani, y broń ſwoią w porządku mieli. Potym maſzeruią wſzytkie Szylwachy za ſwemi Gefreyterami, y nie mogą, choćby gdzie bliżſzą drogę wiedzieli, ſamopas iść. Gefreyter zawſze proſto maſzeruie na to mieysce, na ktorym Szylwach lozować ma, ieżeli mu przyidzie o bok ſtanąć; tedy się obraca ze ſwemi ludźmi, ktorych prowadził, a ſtanąwszy na placu, kommenderuie żeby broń prezentowali, ktorą tak długo prezentuią, aż Szylwach ieden drugiego złozowawszy, do glidu wſtąpi, potym razem wſzyscy broń na ramiona wziąwszy, pierwszym porządkiem nazad maſzeruią. Stanąwszy zaś na warcie, kiedy inſzych broń na ziemi leży, w prożne mieysca maſzeruią tamże broń ſwoię z należytą Kadencyą położywſzy, w prawą się obracaią y wyſtępuią.

* Na Kwatyerach, kędy żołnierze w pokoju, y Szylwachy więcey dla ozdoby niż dla bespieczeńſtwa onegoſz rozſtawione bywaią, nie tak wielkiey animadwerſyi pod-

schen K.A. a. 41. P. II. p. 824. zum Holländ. K.R. a. 27. Kostka zum 39sten Kaysers Leopoldi I. K.A. Lünig im Anhange. p. 494.

In den Quartieren zu Friedens-Zeiten hat es mit dem, der auf der Schildwache schläft, ein gelinderes und arbitraires Recht. Denn ob es wohl heisset: es sey zu Felde oder in Garnison, soll er dennoch arquebusiret werden, wie solches ausdrücklich zu ersehen aus Kaysers Leopoldi I. K.A. a. 39. P. I. p. 110. Hanow. A.B. a. 55. p. 837. Hanauischen K.A. a. 48. p. 1270. Fränk. Cr. A.B. a. 54. p. 1292. Schwäb. Cr. A.B. a. 41. p. 1334. Ober-Rhein. Cr. K.A. a. 52. p. 1433. Schwed. K.A. a. 56. P. II. p. 383.

So wird vermuthlich dieses auf den Fall verstanden, wenn durch Verwarlosung der Schildwacht, einem Posten, Armée oder Vestung, ein grosses Unglück hätte leichtlich zustossen können, wie solches Kostka angemerket l. c. n. 3. Dahero in den andern Krieges-Artickeln disponiret zu finden, daß ein solcher Soldat am Leibe, Ehre oder Leben schwer gestrafet werden soll. Als in

Käysers Maximil. II. K.A. a. 39. P. I. p. 39. Zweybrück. a. 26. p. 938. Sachs. Goth. Tit. 3. a. 3. p. 974. Bayreuth. a. 16. p. 1036. Mecklenburg. a. 31. p. 1113. Würtemberg. a. 33. p. 1149.

In den andern wiederum das Arquebusiren auf den Fall angeordnet worden, wenn das Delictum, da man gegen den Feind stehet, geschiehet, ausser dem aber, wo dergleichen Gefahr nicht ist, am Leibe gestrafet werden soll, nach Inhalt der Darmst. K.A. a. 54. P. I. p. 1209. Bayreuth A.B. a. 11. p. 1041. Vermöge den Brandenb. neu-approbirten K.A. soll er mit 30maligem Gassenlaufen bestrafet werden. a. 15. p. 576. Lünig im Anhange seines C. J. M. allegiret p. 378. ein Decret, zu folge welchem einer Schildwacht in dieser Begebenheit 4jährige Vestung zuerkannt worden.

9) Ein jeder Soldat soll auf der Schildwacht das Gewehr allezeit fix und fertig halten, daß es jeden Augenblick brauchbar sey, und allemal wohl geputzt und blank aussehe.

10) Seine Patron-Tasche soll mit Pulver und Bley, zu Felde mit 17. und in Garnison zu Friedens-Zeiten mit 12. Patronen versehen seyn.

11) Müssen die Schildwachten alle 2. Stunden, und wenn starke Kälte oder schlimmes Wetter ist, alle Stunde abgelöset werden. Wenn eine Schildwacht etwan aus zugestossener Leibes-Schwachheit nicht mehr stehen könte, muß sie lieber, wenn es der Zustand erlaubet, an die andere Schildwacht, oder Hauptwache ruffen, damit sie abgelöst würde, wie das auch in dem Fall zu observiren ist, wenn sie aus Vergessenheit der Unter-Officiers, über die bestimmte Zeit stehen müste. Im Fall es aber nicht füglich geschehen kan, ist sie schuldig, bis zur Ablösung sich zu gedulden, und alsdenn behörigen Orts darüber klagen, daß sie über die Gebühr gestanden.

Ein jeder Soldat ist schuldig, kraft L. 3. §. 15. ff. de re milit. dasjenige mit allem Fleiß zu verrichten, was ihm anbefohlen wird, da aber von niemanden mehr im Dienst gefordert wird, als was ehrlichen Kriegsleuten zu thun möglich ist; so gelanget zum Theil die Schuld mit auf die Officierer, welche auf selbigen Posten die Wachten besser hätten bestellen sollen.

12) Muß keine Schildwacht auf- oder abgehen, es sey denn, daß ein Gefreyter, oder der solche Dienste verrichtet, mit ist,* und ein solcher Gefreyter soll 4. oder höchstens 6. Schildwachten aufführen. Wenn mehr Schildwachten sind, werden mehr Gefreyter gemacht, solche aufzuführen, also, daß die Schildwachten alle zugleich vor die Wacht herausrücken, welche der Officier von der Wache wie auch die Gefreyter wohl ansehen müssen, ob sie nicht betrunken, † und mit ihrem Gewehr fertig seyn. Nach diesem folgen denen Gefreyten alle Schildwachten, und müssen nicht, da sie vielleicht einen kürzern Weg finden, allein dahin gehen. Der Gefreyte marschieret allezeit gerade auf den Ort, wo die Schildwacht abzulösen; wenn der Dahinmarsch selbst nicht vorwärts ist, schwenkt er sich mit denen Leuten, so er dahin führet, bleibet stehen, und befiehlt zu praesentiren, bis und so lange die Schildwachten eingetreten. Da sie in das Glied eingerücket, schultern sie zugleich, und marschieren ab. Diese, so der Gefreyter abführet, stellen sich vor die Wacht, und marschieren, wenn das Gewehr auf der Erden lieget, in die vacanten Plätze, strecken ihr Gewehr mit behörigem Tempo nieder, kehren sich rechts zugleich um, und treten ab.

* In den Quartieren, wo das Kriegesvolk ruhig ist, und die Wachten mehr um des Regiments Zierde als Sicherheit gehalten werden, hat es mit dem so von der Post un-

podpada Zołnierz taki, ktory bez lozowania z poczty swoiey zeydzie y onę prozną zostawi, jak w ten czas kiedy Woysko obozuie, albo kiedy się obawiać trzeba nieprzyiacielskiego napadnienia, osobliwie kiedy Zołnierz nowotny będzie, ktory nie miał informacyi, że takiem sposobem dużo zbłądzić może. *Per Leg. 3. §. 9. ff. de re milit. parcitur magis tyroni, quam militi, in specie* za pierwszym razem, y nie bywa tak surowo karany jak stary Zołnierz. W czym służyć mogą Reflexye Artyk. Woj. Cesarza Ferdyn. III. a. 39. 40. 42. P. I. p. 87. Artyk. Woj. Holenders. a. 28. Kostka *in Observatis ad artic.* 39.

Ktoby umysłem y zdradą, według upodobania swego bez lozowania zszedł ze swego Szylwachu, a byłoby to pod czas woyny, tedy za to życie traci, y na rozstrzelanie skazany bydź ma z Dyspozycyi Art. Woj. Cesarza Leopolda I. a. 39. P. I. p. 110. *Imperii* a. 60. p. 124. Moguntynskich, a. 38. P. II. p. 721. *item* a. 33. p. 730. Trewirskich, a. 32. p. 737. Kolonskich, a. 44. p. 752.

Oprocz takiego przypadku, arbitralnie za to ma bydź skarany Zołnierz, według Art. Woj. Hesso-Darmstadskich, a. 54. P. I. p. 1209.

Tenore Artyk. Woj. nowo-approbowanych Brandenb. a. 15. ma taki delinkwent 30. razy przez rozgi biegać. P. I. p. 576. Artykuły Woienne Cesarza Maximil. II. stanowią; że gdyby się nie mogł z tego występku należycie emundować, tedy ma bydź bez paszportu od Woyska odegnany, albo według okolicznosci sprawy skarany. a. 75. p. 21. *item* a. 38. p. 39. co *in eo casu* zarowno stać się powinno, choćby dłużey musiał na poczcie stać, jak mu należało, według Artyk. Woj. Saxo-Gotayskich. Tit. III. a. 3. p. 974.

† Lubo każda służba Zołnierska to po sobie wyciąga, aby Zołnierze zawsze byli trzeźwi, niemniey iednak y to bywa, że karę za piiaństwo według okolicznośći trwogi zachodzącey, albo też według bespiecznosci Woyska, naznaczaią. Dla tego Artykuły Woienne niektore stanowią, że kiedy się ktory Zołnierz na warcie upiie, y powinnosci swey odprawić nie może; tedy ma bydź za to okowany, y podług rozsądku przełożonych Officyerow skarany, iako to: Art. Woj. Cesarza Maxymil. II. a. 57. P. I. p. 41. Miasta Augspurga, a. 21. p. 1442. Moguntynskie, a. 45. P. II. p. 731. Bypontskie, a. 27. P. I. p. 938. Saxo-Gotayskie, a. 3. p. 1025. *item* że ma bydź w Kryxrechcie osądzony, y karą iak nayciężższą, na ciele y na życiu skarany, według Artyk. Woj. Bayreitsk. a. 16. p. 1036. a. 10. p. 1041. Holsztein-Gottorff. a. 68. p. 1229. *de Anhalt Zerbst.* a. 37. p. 1257.

Kto na wartę piiany przyidzie, czy Officyer, czy prosty Zołnierz, ma za pierwszą razą karze arbitralney podlegać, a kiedy się nie da od tey niecnoty powsciągnąć, ma bydź z Garnizonu wyrugowany, y z okazyey szkody iakiey wielkiey, według czasu y cyrkumstancyi zachodzących, na ciele skarany. Artykuły Woienne Miasta Ulmu, a. 67. P. I. p. 1545. Meklenburskie, a. 30. p. 1112. Darmstackie, a. 53. p. 1209. y Holenderskie, a. 66. P. II. p. 459. ordynuią, żeby takowi Zołnierze natychmiast byli od Kompaniey oddaleni. Insze znowu chcą, żeby był za pierwszym razem okowany, y przez sześć dni wodą tylko y chlebem sustentowany, a kiedy się takim sposobem nie da nawrocić, od Kompaniey iako Szelma odegnany, podług Art. Woi. Cyrkułu Frankonsk. a. 47. P. I. p. 1290. Cyrkułu Szwabsk. a. 36. p. 1333. Drugie zaś Artykuły dyktują taką karę arbitralną na ośm dni, iako to Hanowerskie, a. 49. p. 836. Wolffenbytelskie, a. 60. p. 1082. Artykuły Woienne Palatynskie postanowiły, że kiedy się Officyer wartę maiący upiie, Kassacyą ma bydź zaraz skarany, a prosty Zołnierz za pierwszym razem w kaydanach o wodzie y chlebie sześć dni siedzieć, a gdyby nie było poprawy, *cum amissione* poczciwego imienia iego od Regimentu odegnany bydź. a. 40. p. 768. Kiedy się to w polu stanie, ma bydź delinkwent rozstrzelany, a czasu pokoju w Garnizonie, powinien 30. razy przez rozgi biegać. Kryxrecht Brandenb. a. 28. p. 393. *item* Artykuły Woienne nowo approbowane a. 15. p. 576. Rossyiskie. a. 41. P. II. p. 824.

13*tio.* Zaden Szylwach ieden drugiego nie powinien bez broni lozować, y czyiey broni sobie brać.

14*to.* Kiedy Szylwacha lozuią, ma pierwey, niż prezentuie, trzymać broń na ramieniu, y potym z należytą kadencyą, prezentować. Kiedy kto znienacka na niego naydzie, tedy broń podniozszy od nogi do gory, w ten czas prezentuie, a kiedy deszcz pada, onę pod lewą ręką trzyma.

15*to.*

abgelöst weggehet, und sie ledig stehen läst, so viel nicht zu sagen; als wenn ers zu Felde und in Feindes Gefahr gethan, insonderheit wenn es ein neugeworbner thäte, und noch nicht informiret wäre, daß er damit so sehr gefehlet. Nach der L. 3. § 9. ff. de R. Mil. muß einem solchen etwas übersehen werden, zumalen wenn es das erste mal geschehen, damit er nicht so hart wie andere, die lange gedienet, gestrafet werden möge. Womit zu conferiren sind die Anmerk. zu Käysers Ferdin. III. K. A. a. 39. 40. 42. P. I. p. 87. zum Holländischen K. R. a. 28. Kostka in seinen Observatis zum 39sten Artickel.

Wer freventlich unabgelöst, und seines Gefallens von der Schildwacht gehet, wenn es vor dem Feinde ist, der hat das Leben verwürket, und soll arquebusiret werden, laut Verordnung Kaysers Leopoldi I. a. 39. P. I. p. 110. A. B. der Reichs-Völker, a. 60. p. 124. Mäynz. a. 38. P. II. p. 721. ferner a. 33. p. 730. Trier. a. 32. p. 737. Cölln, a. 44. p. 752.

Sonsten hat er eine arbitraire harte Strafe zu gewarten, vermöge Hessen-Darmst. K. A. a. 54. P. I. p. 1209.

Nach Inhalt der neu approbirten Preuß. K. A. a. 15. soll ein solcher Excedent 30. mahl die Gassen laufen. P. I. p. 576. Käysers Maximil. II. K. A. statuiren, daß im Fall er sich nicht gut verantworten kan, ohne Paßport vom Haufen geschafft, oder sonsten nach Gestalt der Sachen, gestrafet werden, a. 75. p. 21. ferner a. 38. p. 39. Vermöge denen Sächsisch-Goth. K. A. soll er auch denn zur Strafe gezogen werden, wenn er gleich würklich über die bestimmte Zeit gestanden. Tit. 3. a. 3. p. 974.

† Obgleich ein jeglicher Herren-Dienst den Soldaten nüchtern haben will, so wird nichts destoweniger in der Bestrafung nach der Gefahr oder Sicherheit, worin das Krieges-Volk situiret ist, ein Unterscheid gemacht. Dahero wollen einige Kriegs-Artickel, daß wenn einer auf der Wache so trunken wird, daß er seine Wache nicht nothdürftig versehen kan, der soll mit den Eisen, und sonst nach Erkenntniß der Vorgesetzten, gestrafet werden. Wie solches zu ersehen aus Käysers Maximil. II. A. B. a. 57. P. I. p. 41. der Stadt Augspurg, a. 21. p. 1442. des Churf. von Mäynz, a. 45. P. II. p. 731. Zweybrück. a. 27. P. I. p. 938. Sachs. Goth. a. 3. p. 1025. Imgleichen er soll nach dem Urtheil des Kriegs-Gerichts, die schwerste Leib- und Lebens-Strafe zu gewarten haben, laut Bayreuth. K. A. a. 16. p. 1036. a. 10. p. 1041. Holstein-Gottorf. a. 68. p. 1229. Zerbst. a. 37. p. 1257.

Wer trunken auf die Wache kommt, er sey Officier oder gemeiner Soldat, soll das erste mal mit willkührlicher Strafe beleget, und wenn er in solchem schändlichen Laster verharret, gar von der Garnison gestossen, und so ein grosser Schade daraus entstanden, nach Zeit und Gelegenheit, auch am Leben gestrafet werden. Der Stadt Ulm A. B. a. 67. P. I. p. 1545. Mecklenb. K. A. a. 30. p. 1112. Darmst. a. 53. p. 1209. und Holländ. a. 66. P. II. p. 459. statuiren, daß dergleichen Soldaten von der Compagnie gleich weggeschaffet werden sollen. Andere haben verordnet, daß ein solcher das erste mal mit Eisen und Banden, Wasser und Brod, 6. Tage lang zu strafen, und wenn er darinnen beharret, von der Compagnie, mit Verlust seines ehrlichen Namens, fortzujagen sey, nach Inhalt des Fränk. Cr. A. B. a. 47. P. I. p. 1290. des Schwäb. Cr. A. B. a. 36. p. 1333. Der Hanow. und der Wolffenbüttelsche A. B. a. 49. p. 836. a. 60. p. 1082. dictiren solche arbitraire Strafe auf acht Tage. Die Pfälzische K. A. statuiren, daß wenn ein Officier auf der Wache sich vollsäuft, sogleich cassiret, ein Gemeiner aber, das erste mal mit Eisen und Banden, auch Wasser und Brod 6. Tage lang gestrafet, und wenn er sich nicht bessert, vom Regiment mit Schimpf und Verlust seines ehrlichen Namens gejaget werden soll. a. 40. p. 768. Ist es vor dem Feinde geschehen, soll der Verbrecher arquebusiret werden, und ausser diesem Fall, 30. mal die Gassen laufen. Brandenb. K. R. a. 28. p. 393. Ferner die neu approbirte K. A. a. 15. p. 576. Die Rußische. a. 41. P. II. p. 824.

13) Keine Schildwacht kan die andre ohne Gewehr ablösen, und des andern seins in die Hand nehmen.

14) Wenn die Schildwacht abgelöst wird, muß sie zuvor, ehe sie praesentiret, das Gewehr geschultert haben, und sodann mit gehörigem Tempo praesentiren. Kommt jemand schleunig auf sie zu, so macht sie das Tempo von dem Fusse, ist es regnicht Wetter, hält sie es verdeckt unter dem linken Arm.

15*to.* Kiedy Szylwach lozowany bywa, powinien sukcessorowi swemu wszytko tak zostawić, iak onemu nakazano było, y powrociwszy na Hauptwach raportować, jeżeli cokolwiek nowego się stało przy iego warcie, y zawsze się Unterofficyerowi opowiedzieć.

16*to.* Kiedy rożnych Szylwachow razem lozuią, tedy zlozowani do tylnego szeręgu iść powinni.

17*mo.* Jeżeli Szylwach ma Bagnet na Flincie, musi ten co go lozuie, ze zwyczayną kadencyą Bagnetem swoią broń nasadzić, ktoren Szylwach zlozowany w pochwy schować powinien: kiedy dwojaki Szylwach iest; oba razem iedne tempo czynią.

18*vo.* Po wybitym Czapstrychu, zaraz nocne straże bywaią wystawione, ktore na każdego przechodzącego wołaią, wer da? a na Rampatach co ćwierć godziny krzyczeć muszą wer da? a to z tey racyi, aby Szylwachy zawsze w czułosci były.

19*no.* Po Czapstrychu nie prezentuią więcey broni, ale Szylwachy tylko stać muszą. Kiedy Runty y Patrole nadchodzą, wołaią wer da? Kiedy się należycie odezwą, zaraz broń prezentuiąc przed niemi, onych z bronią na ramieniu maiącą przepuszczaią.

20*mo.* Każdy Szylwach ma zawsze pokazać swoią powagę y szlachetność: kiedy na kogo po trzy kroć zawoła wer da? a ten nie odpowie, gut freind! ma zaraz do niego strzelić, bądź to w polu lub Garnizonie. Jeżeli spytany odpowie gut freind! pytać się daley należy: was for gut freind? na co każdy według kondycyi stanu swego odpowiedzieć powinien; że iest Officyer, albo mieszczanin, albo chłop prosty &c. Kiedyby zaś na te powtorne pytanie Szylwacha, nie dał responsu, powinien na niego zawołać żeby stanął; a jeżeli go parierować nie chce awanzuiąc daley, tedy nasadziwszy bagnet na broń, y odciągnąwszy kurka postąpi Szylwach na kilka krokow ku niemu. Kiedy obaczy, że człowiek idący nie ma spełna rozumu, że głuchy albo niemy, tedy go tak długo przytrzymać powinien, asz go pod areszt wezmą, dla czego musi na inszych Szylwachow wołać, aż do Hauptwachu samego, żeby po niego przysłano. *In eo casu,* żeby człowiek podeyrzany był y nie chciał się dać zatrzymać, wolno go Szylwachowi z broni zabić.

21*mo.* Niektorym Wartom dane bywa Hasło, ktore na affektacyą Szylwacha każdy powiedzieć powinien. Ktoby go nie wiedział, tego ma Szylwach zdaleka zatrzymać, y na Hauptwach zawołać, albo kiedy dwa Szylwachy pospołu stoią, musi ieden do niego bieżeć, aby kto wyszedł, na co Officyer z warty przybywszy, gołą szpadę na iego piersiach trzymaiąc, o Hasło się pytać powinien.

22*do.* Szylwachy przed bronią, widząc tych Officyerow, przed ktorymi warta do broni wychodzić powinna, muszą zawczasu na Hauptwach zawołać.

23*tio.* Po Czapstrychu maią Szylwachy na każdego wołać nikomu nie pozwalaiąc bliżey iak o kilka krokow do broni się zbliżać, aż zawołaią, żeby Unter-Officyer, a kiedy będzie Sztabs-Officyer, żeby Ober-Officyer wyszedszy dowiedział się ktoby był, y co za sprawę ma na warcie.

24*to.* Kiedy czas do bicia Czapstrychu albo Pobudki, powinne Szylwachy na Doboszow zawołać.

25*to.* Kiedy się Patrolle ku warcie zbliżaią, Szylwachy zawczasu maią na nie zawołać, y kazać im stanąć, aż Unterofficyer albo Gefreyter na ktorego wołać muszą, przyidzie, y one expediować będzie.

26*to.* Kiedy Runty do warty przyidą, maią zawczasu na nie zawołać, y kazać im stanąć, a tym czasem na Ober- y Unter-Officyerow y na Zołnierzy do broni zawołać, żeby Runt był expediowany.

27*mo.* Po wybitym Czapstrychu zaraz Patrole z Hauptwachu bywaią przez całą noc wysyłane, w prawą lub w lewą do pobliższey warty, zkąd się znowu po expedycyi nazad wracaią, a ta Warta do ktorey z Hauptwachu Patrol przysłany, powinna tegosz momentu inszy Patrol wysłać do pobliższey warty, zkąd iedna do drugiey posyła, asz do ostatniey warty, z ktorey Patrol na Hauptwach przyidzie z Raportem, ieżeli iest wszytko w dobrey porze albo nie.

28*vo.* Z Hauptwachu bywaią co godzina Patrole wysyłane, ktore wszytkie Warty do wyzytowania maiące, porządnie obeyść, y takie Szylwachy, ktorych nie znalazły w czułosci, udać powinni. A iak tylko Runt się wroci, muszą y Patrole w te tropy nazad się wracać, inaczey na Hauptwachu rekwiruią, co za racya takiego opoznienia była.

29*no.*

15) Wenn die Schildwacht abgelöst wird, hat sie dem Cameraden alles zu verlassen, wie es ihme anbefohlen worden, und da er zurück kommt, zu rapportiren, ob etwas neues passiret, und sich jedesmal bey dem Unter-Officier anmelden.

16) Wenn verschiedene Schildwachten zugleich aufgeführet werden, stellet sich der abgelösete in die letzte Reihe.

17) Hat die Schildwacht das Bajonet gepflanzet, so macht derjenige, so abgelöset, sein Tempo, pflanzet das Bajonet, und die abgelöste Schildwacht bringt es in die Scheide; ist es eine doppelte Schildwacht, so machen sie die Tempos zugleich.

18) So bald der Zapfenstreich geschlagen ist, werden die Nacht-Posten ausgesetzet, nach diesem ruffen die Schildwachten alle vorbeygehende an, mit Wer da? auf denen Rampatten aber geschichets alle Viertel Stunde, und zwar aus der Ursache, daß die Schildwachten allart seyn.

19) Nach dem Zapfenstreich wird kein Gewehr mehr praesentiret, sondern nur gestanden. Wenn aber die Rounden und Patrouillen auf die Schildwachten ankommen, so werden sie mit wer da? angeruffen, und wenn sie sich gemeldet, praesentiren die Schildwachten, und sie passiren mit geschultertem Gewehr vorbey.

20) Die Schildwacht soll sich beständig respectirend machen; wenn sie zum dritten mal wer da? geruffen, und ihr nicht geantwortet wird: gut Freund! so giebt sie Feuer darauf, es sey im Felde oder Garnison. Antwortet der angeruffene: gut Freund! fragt sie: Was vor gut Freund? auf das muß geantwortet werden: Officier, Bürger, Bauer rc. und was einer ist. Wird der Schildwacht das andre mal keine Antwort gegeben, so rufft sie denselben an, er soll stehen. Stehet er nicht still, und avanciret, so pflanzet sie das Bajonet, spannet den Hahn, und gehet ihm etliche Schritt entgegen. Findet sie, daß der Mann unsinnig und so beschaffen ist, daß er nicht hören oder reden kan, so arretiret sie denselben, bis er in Arrest geholet wird, weswegen sie auf die andre Schildwachten schreyen muß, und so fort, bis auf die Hauptwache, daß man solchen abhole. Findet sie einen Suspecten, und er will sich nicht anhalten lassen, so stehet ihr frey, selben tod zu machen.

21) Auf andren Schildwacht-Posten giebt man das Feldgeschrey, und muß auf der Schildwacht ihr Begehren solches gegeben werden. Ist jemand, der sie nicht hat, soll ihn die Schildwacht von weitem anhalten, und auf die Hauptwache ruffen, oder wenn sie doppelt ist, einer dahin gehen, daß jemand heraus komme; so dann der Officier von der Wacht mit blossem Degen, wenn er selben an die Brust gesetzet, die Losung begehret.

22) Die Schildwachten vor dem Gewehr müssen zu rechter Zeit heraus ruffen, wenn sie diejenige kommen siehet, vor welche die Wacht ins Gewehr gehet, oder austritt.

23) Nach dem Zapfenstreich müssen die Schildwachten alles wohl anruffen, und keinen näher als einige Schritt von dem Gewehr, avanciren lassen, bevor sie geruffen, daß ein Unter-Officier, oder wenn es ein Stabs-Officier ist, der Ober-Officier heraus komme, welcher alsdenn zusiehet, wer es ist, und fraget, was er in der Nacht zu thun habe?

24) Müssen sie, wenn Zeit ist den Zapfenstreich oder Reveille zu schlagen, an die Tambours ruffen.

25) Müssen sie, wenn die Patrouilles an die Wacht kommen, selbige zu rechter Zeit anruffen, und stehen lassen, bis sie den Unter-Officier oder Gefreyter heraus geruffen haben, und bis die Patrouilles abgefertiget sind.

26) Müssen sie, wenn Rondes an die Wacht kommen, selbige bey Zeiten anruffen und stehen lassen, bis sie geruffen haben, Officier oder Unter-Officier heraus, Bursche ins Gewehr, und bis die Ronde hernachmals abgefertiget ist.

27) Die Patrouilles werden, so bald der Zapfenstreich geschlagen, die ganze Nacht durch, rechts oder links von der Hauptwache bis an die nächste Wacht ausgeschicket, und gehen, wenn sie abgefertiget sind, wieder zurück, hernach schicket dieselbe Wacht eine Patrouille bis an die nächste Wacht den Augenblick wieder aus, und solches geschiehet vom Posten zu Posten, bis die letzte Patrouille an die Hauptwache kommt, und rapportiret, ob alles richtig ist oder nicht?

28) Von der Hauptwache werden alle Stunden Patrouilles abgeschickt, welche alle Posten, die sie zu patrouilliren haben, berühren, auch die Schildwachten, welche nicht allarts gewesen, angeben müssen. Imgleichen daß so bald wie die Ronde herum kömmt, die Patrouilles herum kommen sollen, widrigenfalls es die Hauptwacht examiniren lassen muß, woran es gefehlet hat.

29*no.* Kiedy się Patrole albo Runty spotkaią, tedy te ktore naypierwey zawołaią, Parol odbiorą, przeciwnym sposobem kiedy Runty nadeydą na Patrole, ostatnim zawsze Parol oddać należy.

30*mo.* Szylwachy przy Bramach maią uważać przychodzących y wychodzących, a widząc dystyngwowane osoby, konno albo karetą iadące, zawołać muszą na Szylwacha przed bronią stoiącego, żeby Unter-Officyer do nich wyszedł; tym czasem przeiezdzaiącym zatrzymać się każą, od ktorych Unter-Officyer Paszporty odbiera, y onych examinuie, co oni są? iak się zowią? co za urząd maią? w ktorey służbie? zkąd iadą? y dokąd? ieżeli zaraz przeiadą? czy się w Garnizonie zabawią y jak długo? co tu za sprawę maią? do ktorey gospody zajachać myślą? Potym Unter-Officyer nie miarkuiąc nic przeciwnego, każe ich zaraz przepuscić, a Paszporty lub Officyerowi swemu prezentuie, lub na Hauptwach odsyła.

Kiedy ludzie obcy pod czas woyny, lub morowego powietrza chcą wieżdżać do Fortecy, albo do Garnizonu, należy ich w ten sposob zawsze examinować.

31*mo.* Unter-Officyerow y prostych Zołnierzy, iako też y podłey kondycyi ludzi, posyła tylko Unter-Officyer z Warty na Hauptwach, y każe dać znać, kiedy co podeyrzanego po nich postrzegł.

32*do.* Kiedy pod czas pokoju ludzie stanu wysokiego do Fortecy albo Garnizonu chcą wieżdżać, puszcza ich Szylwach asz przed wartę, gdzie ich Unter-Officyer examinuie, ale żadnych Paszportow nie odbiera, tylko potym Officyerowi na Hauptwach każe opowiedzieć.

33*tio.* Unter-Officyerowie iednak y Gemeynowie bywaią odsyłani do Officyera albo na Hauptwach; podłego stanu ludzi Szylwach wyexaminowawszy, wolno przepuszcza, niepozwalaiąc im uśieść niby dla odpocznienia przy bramie.

34*to.* Co należy względem przychodzących cudzoźiemcow meldować, to z Hauptwachu trzeba Kommendantowi y wszytkim Sztabs-Officyerom raportować.

35*to.* Kiedy chcą Zołnierze z Garnizonu za bramę wychodzić, a nie maią Paszportu słusznego albo atteſtacyi *in ſcripto*, w ten czas Warty nie powinne onych wypuszczać, ale ich Officyerowi, czy też na Hauptwachu dać meldować, zkąd znowu Kommendantowi o nich dać znać należy.

36*to.* Nie maią Szylwachy tego pozwalać, aby kto konno wlot iachał, albo pieszo biegł, albowiem każdy powinien skromnie y z należytym respektem Szylwachy miiać.

37*mo.* Kiedy wozy pakowane idą, nie maią razem w gromadzie, ale ieden za drugim w puszczane bydź, żeby bram nie zatkały. Nikomu też nie wolno zasłoniwszy twarz płaszczem jakiem albo chustką, przez bramę wchodzić, albo wychodzić, blisko Warty hałasować, muzykę mieć, albo zwadę iaką wszczynać.

38*vo.* Szylwach przy Aresztantach nie prezentuie nigdy Flinty y żadnego z nich prędzey wypuszczać nie ma, aż Officyerowi z warty opowiedziano będzie, ktory potym ordynuie kilku ludzi z bronią do wyprowadzenia onego na dwor. Jeżeli będzie znaczny iaki *delinqvent*, tedy straż nasadziwszy wprzod Bagnety, ma z nim iść, żeby go gwałtem nie odbito, albo żeby do Kosciołа czyli na Cmentarz nie uciekł. Ktory może y oprocz Kosciołа u każdego Xiędza idącego z nayświętszym Sakramentem, swoie bespiecznie schronienie znaleść, zkąd go niepodobna oderwać, nawet y wtedy, kiedy nie mogąc się do Baldachimu dostać, w rzeszą ludźi za Processyą idących, wpadnie; coby przeciwko Respektowi było. Zabiegaiąc tedy Zołnierze kommenderowani takiemu przypadkowi, więźnia delinkwenta okrążyć, y mocno go trzymać powinni, do ktorego Xiądz wpadać nie będzie się rezolwował.

39*no.* Niemniey powinna warta mieć się na ostrożnosci, aby żaden Aresztant przez iey niedbałość nie uciekł, ktora podług cięszkosci występku aresztanta, srogo bywa karana; albowiem ten, pod ktorego opiekę aresztant będzie oddany, powinien za niego odpowiedzieć † a *inquantum*by chciał uciekać, ma go prędzey zastrzelić, niż mu pozwolić z aresztu uciec.

† Prawo pospolite w takim razie barzo surowe iest, y chce mieć *lex 4. Codicis de Cuſtodia reorum, ut commentarienſis, cujus negligentia cuſtodia evadit reus eandem ſuſtineat poenam, quam is qui effugit ſuſtinere potuit. Item L. 12. ff. eodem tit. Si amiſerint milites cuſtodias ipſi in periculum deducantur. Quos*

Divus

29) Wenn die Patrouilles oder Rondes einander begegnen, müssen diejenige, welche zuerst anruffen, die Parole empfangen, hingegen wenn die Rondes Patrouilles begegnen, diese an jene die Parole allezeit geben.

30) Die Wachten an den Thören sollen auf die ein- und auspaßirende Achtung geben, und wenn sie Leute von Distinction reiten oder fahren sehen, so ruffen selbige an die Schildwacht vor dem Gewehr, daß der Unter-Officier hinkommen möge; indessen lassen sie die Einkommende halten, welchen der Unter-Officier nachgehends die Passeports abfordert, und sie examiniret, wer sie sind? wie sie heissen? was sie bedienen? und in was Diensten sie stehen? wo sie herkommen? wo sie hin wollen? ob sie gleich durchreisen, oder in der Garnison verbleiben wollen, und wie lange? was sie in der Garnison zu verrichten haben? und wo sie logiren werden? Hierauf läßt sie der Unter-Officier, woferne er nichts bedenkliches findet, passiren, und ihre Passeports giebt er entweder an seinen Officier ab, oder schicket sie auf die Hauptwache.

Wenn in Kriegs- oder Pest Zeiten, fremde Leute in eine Vestung oder Garnison einpassiren wollen, wird dergestalt allemal examiniret.

31) Die Unter-Officiers und gemeine Soldaten, imgleichen geringe Leute, schicket der Unter-Officier von der Wacht, nach der Hauptwache zu, und lässt zugleich melden, wenn er was verdächtiges an ihnen wahrgenommen.

32) Wenn in Friedens-Zeiten Leute von Distinction in eine Vestung oder Garnison einpaßiren wollen, lässet sie die Schildwacht bis vor die Wacht paßiren, alsdenn der Unter-Officier selbige examiniret, fordert aber von ihnen keine Passeports, sondern läßt sie paßiren, und an seinen Officier oder an die Hauptwache melden.

33) Die Unter-Officiers und Soldaten, werden dennoch an den Officier, oder an die Hauptwache geschicket, und die geringen Leute examiniret die Schildwacht, und lässet sie paßiren, ohne ihnen zu erlauben, sich am Thor zu setzen und zu ruhen.

34) Was wegen den Einkommenden angemeldet werden muß, wird von der Hauptwache dem Commendanten, und an alle Stabs-Officiers rapportiret.

35) Wenn Soldaten von der Garnison heraus wollen, und keinen richtigen Passeport oder Urlaubs-Zettel haben, müssen die Wachten selbige nicht herauslassen, sondern an ihren Officier oder an die Hauptwache melden lassen, hernach sie an den Commendanten gemeldet werden.

36) Müssen die Schildwachten nicht gestatten, daß jemand weder zu Pferde noch zu Fuß sprenge oder renne; denn alle sollen mit geziemendem Respect durchpaßiren.

37) Wenn beladene Wagen kommen, ist nur allezeit einer herein zu lassen, damit die Thöre nicht verfahren werden. Auch ist niemanden erlaubet, mit einem über das Gesicht geschlagenen Mantel, oder Tuch, aus- oder ein zu paßiren, Geschrey oder ein Spiel, vielweniger Händel oder Zänkereyen nahe bey der Wacht zu machen.

38) Die Schildwacht bey den Arrestanten praesentiret niemals das Gewehr, und muß auch keine heraus lassen, bevor es dem Officier von der Wache nicht gemeldet worden, worauf mit selbigem eine Wacht mit Gewehr mitgeschicket wird. Ist es ein grosser Delinquent, so wird er mit aufgepflanzten Bajonets ausgeführet, daß er nicht etwan wehrendem Ausführen abgeschlagen werde, oder nicht in die Kirche, oder auf den Kirchhof entspringe; wie denn auch ausserhalb der Kirche, bey jedem Geistlichen, so das Hochwürdige träget, der Delinquent sein Asylum findet, auch davon nicht gerissen werden kan, ja so gar wenn er gleich den Baldachin oder Himmel nicht erreichet, sondern nur unter der Begleitung sich stellet: und das zwar aus schuldigem Respect. Wessentwegen die commandirte in solchem Fall, damit es nicht geschehen möge, den Maleficanten umringen und fest halten sollen, zu welchem der Geistliche sich nicht wird drengen dörfen.

39) Auch hat sich die Wache wohl vorzusehen, daß kein Arrestant durch ihre Fahrläßigkeit entkomme; weil sie nach Gelegenheit desjenigen Verbrechens, wofür der Arrestant gesessen, aller Schärfe nach gestrafet werden soll. Denn wenn ein Arrestant jemanden übergeben wird, muß derjenige so ihn verwahret, vor dessen Person stehen, † und so er echapiren will, ihn eher todschüssen, als gestatten, aus der Verhaftung zu entkommen.

† Das gemeine Recht ist auf solche Fälle sehr scharf, und will L. 4. Cod. de custod. rer. daß wenn der Verhafte, durch Unfleiß, davon gewischt wäre, dem Gefängniß-Aufseher dieselbe Strafe gebühren soll, in welche der entwichene erweislich verfallen ist. Ferner saget L. 12. ff. e. t. wenn die Soldaten ihre Huth verwahrlosen, gerathen sie selber in Gefahr, und sind dergestalt in Strafe zu nehmen, daß woferne sie an der Entweichung äusserste Schuld haben, mit Lebens-Strafe, sonsten aber mit anderen

Stra-

Divus Hadrianus supplicio afficiendos rescripsit, si culpa eorum nimia deprehendatur, altoquin pro modo culpae in eos statuendum. *Confer.* Reflexye Kryxrechtu Brand. a. 87. P. I. p. 446. Lynik *in Appendice Corp. Jur. Mil.* p. 493. Burger *Cent. II. obs XCVI.*

Ze zaś wielka nieostrożność warty; *lata culpa,* to iest wielka wina, w Prawach nazywana będzie, ktora się ordynaryinie rowna że zdradą a w tym przypadku gdzie idzie o życie ludzkie excepcyą znowu ma: *Nam culpa quamvis lata ubi de irroganda poena mortis agitur, dolo non aequiparatur, & tum tantum obtinet quoties poena corporalis vel mortis non est imponenda. L. 213. ff de verb. signif. L. 226. ff. eod. tit. L. I. ad leg. Corn. de Sicar. & ibi glossa, Bartolus & Communis D. D. opinio.*

Do tego y Konstyt. Kryminalna Cesarza Karola V. na taki przypadek z winy straży pochodzący, nie naznaczyła kary śmierci, ale według zdania sędziego.

Artic. CLXXX.

Zaczym się Doktorow opinie w tym nie zgadzaią, *qua poena afficiendi sunt carcerum custodes, si reus incarceratus eorum culpa auffugiat.* Między ktoremi *Carpzovius* tego mniemania iest, że taki występek może Sędzia osądzić według iakowosci winy straży, albo zdrady.

Quaest. CXI. n. 99. seq.

JM Pan Kostka Gienerał Auditor Imperatorski tego zdania iest, że ta sprawa na trzech pewnych regułach zawisła, y tak się explikować powinna; 1*ma* Kiedy Profos albo warta korrupcyą iaką wzięła, y za poprzedzaiącą umysłu deliberącyą, *consequenter fraudulenter,* na to pozwoliła, że aresztant uciekł, tedy Profos, taką ma bydź karą skarany, iaką ten zasłużył, co uciekł. *L. 4. Cod. de custod. reorum. Constit. Crimin. Caroli V. art CLXXX.* Warta zaś Zołnierska koniecznie ma za taki występek cięszkiey karze śmierci podpadać, *ob generalitatem Legis 12. ff. de custodia, & exhibit. reorum.* Co się przykładem może lepiey obiaśnić y pokazać.

Przeciwko Gotfrydowi Lehmanowi, Kapitanowi Cesarskiemu, ktory Xćiu Ragocemu w nowym mieście Wiedenskim *ex capite criminis laesae Majestatis ac perduellionis* do Aresztu wtrąconemu, pomocą był y na to zezwolił że z więzienia mogł uciec, taki R. 1702. ferowano Dekret, żeby Regiments-Profos Delinquenta Gottfryda Lehmana za iego strafzny, zdradliwy y brzydki występek katu w ręce oddał; ktory uciąwszy mu głowę mieczem, na mieyscu do exekucyi destynowanym y publicznym, trupa ćwiertował, a potym te ćwierći na palach po goscinach powieszać miał. Przeciwko zaś Andrzejowi Adalbertowi Kercelowi Porucznikowi, że temusz Xćiu Ragocemu do skrytey kointelligencyi służył, iego przedsięwzięcia do uciekania nie rewelował, ale mu raczey do tego ieszcze dopomagał, taki znowu Dekret stanął, że ma bydź *cum infamia,* to iest iako Szelma, ktoremu kat na mieyscu exekucyi Szpadę złamać, y przed nogi iego rzucić ma, od Regimentu odegnany, y na sześć lat do fortecy pograniczney oddany, aby tak w okowach *publicos labores* odprawował. *Publicatum die 13. Decembris 1701. & executum die 24. ejusdem mensis & anni.*

Lynik *in Appendice Corp. Jur. milit.* p. 323.

Zeby zaś więzionego występek nie był wielki, tedy wartę na karę arbitralną y lżeyszą skazać należy. *Nam si levis persona custodiae fuerit, castigati restituuntur.*

2*da.* Kiedy nie z przedsięwzięcia ale z przypadku przez niedbalstwo jakie niezmierne temu winni będą Zołnierze, tedy wyżey położona applikacya w swoiey zostawać powinna mierze, z tą iednak limitacyą, że od kary ordynaryiney zostaią wolni, chociaszby więzień, ktory uciekl, karę na życiu zawinął; a to *per Jura jam allegata de lata culpa.* Roku 1716. kilku Zołnierzy, ktorzy pewnemu więźniowi, ktorego pilnować mieli, pomocą byli do Korrespondencyi potaiemney, tak osądzono, że lubo nie ze złosci w umyśle ułozoney, ani z chciwosci pieniędzy y podarunkow, taki występek popełnili, ale raczey przez pozorną bogoboyność y strafzne expressye delinkwenta N. iako prostacy na zbawieniu ich zawiedzeni y oszukani byli: Kiedy iednak żaden z nich Kommendantowi nie opowiedział onych tentacyi N. ale raczey więźniowi swemu potaiemnie dopuscili papieru, inkaustu y piora, y listy od niego expedyowane wespoł z księgami skrycie odsyłali; Zaczym niektorzy poki żyć będą, niektorzy pięć lat, niektorzy pułroka, w okowach o wodzie y chlebie w Fortecy robić mieli

Strafen, nachdem daß einer von ihnen viel oder wenig Schuld gehabt, zu belegen. Wobey conferiret werden können, die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 87. P. I. p. 446. Lünig im Anhange l. c. p. 493. Burger Cent. 2. obs. 96.

Alldieweil aber die äusserste Nachläßigkeit, culpa lata ist, und diese de Regula, der Bosheit zwar gleich geschätzet wird, doch in dem Fall eine Ausnahme verhanden, wo es um Leib und Leben zu thun: denn da wird diese Negligence der Bosheit nicht æquipariret, wie solches deutlich zu ersehen ex L. 213. ff de V. S. L. 226. ff. e. t. L. 1. ad Leg. Cor. de Siccar. & ibi glossa Bartolus, & communis D. D. opinio.

Dann auch die peinliche H. G. Ordnung Käysers Carls V. in dem Fall wenn der Gefangene durch des Hüters Unfleiß aus dem Gefängniß entwichen, keine Lebens-Strafe, sondern eine arbitraire verordnet.

a. 180.

Dahero sind die Gelehrte wegen sothaner Bestrafung der grösten Nachläßigkeit am Gefangenwärter und denen Hütern auf unterschiedliche Meynungen gefallen, und darunter Carpzovius auf arbitraire Bestrafung gegangen.

Qu. 111. n. 9. seq.

Laut des Käyserlichen General-Auditeurs Herrn Kostka Gutachten, kommt die Sache auf nachfolgende drey Casus an: 1) Hat der Profos oder die Wache sich mit Gaben gewinnen, oder sonst vorsätzlich, hinfolglich betrüglicher weise zugelassen, daß der Arrestant entweichen können; so fället der Profos in dieselbe Strafe, welche dem Entwichenen erweislich gebühret hätte. L. 4. Cod. de Custod. reor. Die Peinl. H. G. Ordn. Carls V. a. 180. Die Militair-Wacht aber verfällt absolute in die Lebens-Strafe ob generalitatem L. 12. ff. de custod. ex hibit. reor. wie solches mit Exempeln deutlicher gemacht werden kan.

Wider den Kayserlichen Hauptmann Gottfried Lehmann, welcher dem ex capite criminis læsæ Majestatis & perduellionis zu Wienerisch Neustadt im Arrest gewesenen Fürsten Ragoczy, zu seiner Entweichung allen Vorschub gegeben, und eingewilliget, wurde A. 1702. gesprochen, daß der Regiments-Profos den Delinquenten Gottfried Lehmann, wegen dieses seines so abscheulichen, treulosen, verrätherisch begangenen Verbrechens, dem Freymann überantworten, der ihme an dem hierzu destinirten Orte auf dem öffentlichen Platz, mit dem Schwerdt vom Leben zum Tode hinrichten, seinen Leib in vier Theile darauf zerhacken, und sodann die vier Theile auf die gemeine Weg-Strassen aushengen solle. Wider den Kayserlichen Lieutenant, Andreas Adalbert Kerzel, so demselben Fürsten Ragoczy zum heimlichen Unterhändler gedienet, auch seine vorgehabte Flucht nicht entdecket, sondern zu solcher vielmehr behülflich gewesen, wurde gleichfalls gesprochen, daß er cum infamia, als s. v. ein Schelm, dem der Henker auf öffentlichem Richt-Platz den Degen zerbrechen, und vor die Füsse werfen, von dem Regiment weggestossen, und auf Jahr in ein Gräniz-Haus, in Eisen und Banden ad publicos labores angehalten werden soll. Publicirt den 13ten Decembr. 1701. und exequirt den 24ten desselben Monats und Jahres.

Lünig im Anhange l. c. p. 323.

Wäre der Gefangene um keines peinlichen Verbrechens willen im Arrest gewesen; so ist die Wacht gelinder und willkührlich in Strafe zu nehmen.

2) Wenn sie unvorsätzlich, doch aber mit ihrer äussersten Nachläßigkeit Schuld daran sind; so behält die obige Application ihre Maaß dergestalt, daß sie gleichwol auf keine Lebens-Strafe hinaus laufe, ungeachtet auch der Entwichene sein Leben verwirket hätte; und das vermöge dem allegirten Recht, de lata culpa. A. 1716. wurden einige Soldaten wegen beförderter heimlicher Correspondence eines Gefangenen, den sie verwahren sollen, dahin condemniret, daß ob sie wohl nicht aus blosser Malice und Gewinnsucht, Geld oder Geschenke zu bekommen, delinquiret, sondern durch des N. landkündige Scheinheiligkeit, und ganz erstaunliche Expressiones, als Einfältige, an ihrer Seligkeit irre gemacht und betrogen worden; anbey aber keiner derer Interessenten, sothanes N. Tentationes, seinem Commendanten eröffnet, sondern in der Stille ihrem Arrestanten Papier, Tinten und Feder zugelassen, und die von ihm angenommene Briefe und Bücher heimlich fortgeschaffet; so sollen einige, Zeit Lebens, bey Wasser und Brod geschlossen in der Vestung arbeiten, einige fünf Jahr, einige ein

mieli, ieden zaś pięćdzieśiąt, a drugi trzydziesci kiiow dla przyszłey korrekcyi dostać miał.

Lynik w Przydatku *Corpus Jur. milit.* p. 332. *Corpus Jur. Milit. Nov. P. I. p.* 539. a. 43.

3tia. Kiedy Zołnierzy wina będzie nie wielka, *alias levis vel levissima*, tedy ieszcze lżey skarani bydź powinni, *argumento Legis 8 in fine ibi: Si nescit, ob negligentiam removendus est officio. Et L. milites. 12. ibi. alioquin pro modo culpae in eos statuendum. ff. de Custod. & exhibit. reorum. Tandem* powinien Sędzia to wszytko rostropnie rozważać co *in Lege* 12. *&* 14. *ff. dict. tit.* naznaczono *in casu* niedbalstwa straży inkwirować, takiem sposobem łatwo rozeznać będzie mogł pewnosć y proporcyą winy, *hoc est gravitatem admissae culpae.*

Confer. Kostka l. c. *in observatis ad art. LVIII. n.* 14.

Dla czego w Prawach y to przezornie postanowiono, *non est facile tyroni custodia credenda, nam ea prodita, is culpae reus est, qui eam ei commisit. Nec uni sed duobus custodia committenda est.*

L. 14. ff. de custod. & exhib. reor. Confer. Burger Cent. II. Observ. LXVI. Cent. III. Observ. LXXII.

Koncząc tę materyą y to uwagi y pamięci godne iest; że będąc Xiążę de Willeroy, Komendant Fortecy Medyolanskiey Kremoną nazwaney, R. 1700. od Cesarskich w niewolą zabrany, offerował Majorowi temu, ktory straż u niego miał 10000. *Lovis d'or*ow y wysoki urząd we Francyi, aby mu tylko chciał uciec pozwolić. Ale ten jako doświadczony y dzieła woiennego dobrze świadomy Kawaler wspaniale odrzucił tę łaskę w klar powiedziawszy, iż Cesarzowi Panu swemu długie lata służył wiernie, zdrowiem y krwią, y nie chce teraz począć niewiernym bydź. Do tego nie schodzi Panu memu na sposobach regalizacyi y podwyższenia mnie w swoim Woysku na większe y znacznieysze godnosci. Przez co musiał ow Marszałek de Willeroy dwa lata siedzieć w więzieniu, a Major na wielką sobie przytym zasłużył powagę y estymacyą.

Conf. Zycie Eugeniusza X. Sabaudyi.

40mo. Powinne Szylwachy y tego przestrzegać, aby się aresztanci między sobą nie tłukli, y żeby nie hałasowali, ani się żaden z nich nie upiiał, zwłaszcza tego czasu, kiedy maią bydź karani.

41mo. Kiedy aresztanci na kołkach stać, na ośle siedzieć, albo balki nosić muszą, należy im tego doglądać, aby każdy karę swoią należycie wycierpiał, dobrze na kołkach stał, na ośle siedział, drzewa z siebie nie składał, ani czasu kary się nie upił, tabaki nie palił, nie krzyczał y nie hałasował.

42do. Szylwachy na to wystawione, aby rzeczy iakich pilnowały, nie maią żadnych ludzi do nich przypuszczać, oprocz takich, ktorym rozkazano będzie, ktorzy nad niemi iaką dyspozycyą maią, y do nich należeć będą.

43tio. Szylwachy przed Chorągwiami, nie maią nikomu pozwalać, ani we dnie ani w nocy gdzie Chorągwie leżeć będą, przechodzić się, chyba żeby go znały y wiedziały, że tam iść muśi, y sprawę iaką ma.

44to. Szylwachy na wale muszą wednie czasu pokoju *1mo.* Flinte wewnątrz prezentować, a prezentuiąc na prawą stronę się obrocić, y frontem zewnątrz stać. *2do.* Mogą pozwolić Ober- y Unter-Officyerom, Zołnierzom Garnizonowym, jako tesz y ludziom dystyngwowanym mieyskim, jeżeli będą chcieli, po wale się przechodzić, tego samego tylko zabraniaiąc, aby nie każdy na Parapet akces miał, albo po Bateryach chodził. *3tio.* Maią sobie wszytko, co na Bateryach będzie pod liczbą zdawać, y dobrze tego pilnować, żeby nic nie zginęło, a przy lozowaniu w zupełnosci drugiemu oddane bydź mogło.

45to. Szylwachy na wale, nie muszą w nocy pod czas pokoju, naprzod wewnątrz, ale zaraz zewnątrz prezentować przed Runtami. *2do.* Nie maią nikogo, procz Runtow y Patrolow, na wał puszczać. A gdyby kto tam w nocy przechodzić chciał wydawaiąc się za Officyera, za Wartę, za przyiaciela, &c. powinne Szylwachy na niego zawołać, żeby stanął, a potym wyexaminowawszy go dobrze, maią mu kazać nazad się wrocić; jeżeliby zaś kogo w podeyrzeniu znaleść miały, powinne go jeżeli można będzie, aresztować, y od Szylwacha do Szylwacha wołać, aby po niego warta przyszła. *3tio.* wołaiąc na przechodzących wer da? maią to wszytko obserwować, co No. 20. annotowano.

46to. Szylwachy pod czas woiennych zawieruchow na wałach rozstawione, nie muszą we dnie żadnego człowieka przepuszczać, oprocz tych co wartę będą mieli, y Officyerow z Garnizonu, ktorych dobrze znaią.

47mo.

halbes Jahr, dann auch einer 50. ein andrer 30. Prügel zu künftiger Correction bekommen.

Lünig im Anhange l. c. p. 332. Das neueste Kriegs-Recht. P. I. p. 539. a. 43.

3) Sind sie nur culpa levi oder levissima schuldig; so gebühret ihnen noch gelindere Züchtigung. Argum. L. 8. in fine wäre der Gefangenwärter von seinem Amte zu removiren, und L. milites 12. nach Beschaffenheit der Schuld zu bestrafen. ff. de custod. & exhibit. reor. Endlich hat ein Richter wohl zu erwegen dasjenige, was der, der verwahrlosten Huth wegen, Lex 12. und 14. ff. d. t. zu untersuchen erinnert hat; denn daraus wird er die Maaß der Schuld leicht abnehmen können.

Kostka in seinen Observatis beym 58sten Artick. n. 14. seq.

Zu dem Ende ist in den Gesetzen weislich geordnet, daß neuen Soldaten, die Arrestanten-Wacht so leicht nicht zu vertrauen sey, denn wenn sie echapiren, fällt auf denjenigen die Schuld, der sie von ihnen bewachen lassen. Auch ist nicht einer, sondern zwey auf die Wache zu stellen.

L. 14. ff. de cust. & exhib. reor. Burger Cent. 2. obs. 66. Cent. 3. obs. 72.

Zuletzt meritiret hier mit angemerkt zu werden, daß wie der Duc de Villeroy in der Meyländischen Vestung Cremona, von den Kayserlichen A. 1700. gefangen genommen ward, dem Major der ihn bewachet, 10000. Louis d'Or und eine hohe Charge in Frankreich offeriret, wenn er ihn echapiren lassen wollte. Allein dieser erfahrne Soldat versetzte darauf, daß er dem Kayser lange Zeit gedienet, und selbigen Tag nicht anfangen wollte, ihm untreu zu seyn; es wäre auch sein Herr mächtig genug, ihn zu recompensiren, und gros zu machen. Der Marechall von Villeroy muste demnach zwey Jahr in der Gefangenschaft sitzen, und der Major hat sich bey dieser Gelegenheit ausnehmend distinguiret.

Wovon zu lesen das Leben des Prinzen Eugenii.

40) Müssen die Schildwachten alles Schlagen und Lermen unter den Arrestanten inhibiren, und sich keinen im Arrest besaufen lassen, absonderlich wenn die Arrestanten abgestrafet werden sollen.

41) Wenn Arrestanten mit dem Pfahl, Esel, oder Balkentragen gestrafet werden, müssen sie davor stehen, daß sie ihre Strafe recht leiden, recht am Pfahl stehen, recht auf dem Esel sitzen, und das Holz nicht ablegen, auch währender Strafe nicht saufen, Toback rauchen, oder schreyen und lermen.

42) Die Schildwachten, welche gesetzet sind, auf Sachen Achtung zu geben, müssen keine Leute darzu gehen lassen, es wäre denn, daß sie wüsten, daß es den Leuten befohlen sey, oder daß sie darüber zu sagen haben, und dabey gehören.

43) Die Schildwachten vor den Fahnen, müssen bey Tage und bey Nacht, keinen, wo die Fahnen liegen, herum gehen lassen, es wäre denn, daß sie ihn kenneten, und wüsten, daß er da gehen müste, und darinnen zu thun habe.

44) Die Schildwachten auf dem Walle bey Tage in Friedens-Zeiten, müssen 1) das Gewehr inwärts praesentiren, hernach im Praesentiren sich rechts umkehren, und Front auswärts machen. 2) Die Ober- und Unter-Officiers und Soldaten von der Garnison, auch die Leute von Distinction aus der Stadt, wenn selbige auf dem Wall spatzieren gehen wollen, zwar paßiren lassen, aber nicht zugeben, daß alle Leute auf das Parapet steigen, oder auf denen Batterien herum gehen. 3) Sich alles auf denen Batterien wohl zuzählen und überliefern lassen, auch genau acht haben, damit nichts wegkomme, sondern bey der Ablösung alles wohl überliefert werden kan.

45) Die Schildwachten auf dem Wall des Nachts in Friedenszeiten, müssen 1) vor die Rondes und Patrouilles das Gewehr nicht erst inwerts, sondern sogleich auswerts praesentiren. 2) Ausser die Rondes und Patrouilles nichts auf dem Wall paßiren lassen; derohalben, wenn jemand des Nachts paßiren wollte, und sich ausgäbe vor einen Officier, vor Wacht, gut Freund, und dergleichen, müssen die Schildwachten ihn halten lassen, erst wohl examiniren, und wenn sie nichts verdächtiges vermerken, selbigen zurück weisen, hingegen wenn die Schildwachten an einem solchen Menschen etwas unrichtiges befinden möchten, müssen sie selbigen, wenn sie können, arretiren, und von Schildwacht zu Schildwacht ruffen, daß er in Arrest geholet werde. 3) Dasjenige beym Anruffen observiren, was Numero 20. angemerket worden.

46) Die Schildwachten auf dem Wall bey Tage in Kriegeszeiten, müssen keinen Menschen, ausser diejenigen, welche die Wacht haben, und die Officiers aus der Garnison, wenn sie selbige kennen, paßiren lassen.

47*mo*. Też same Szylwachy nie powinne czasu woiennego w nocy nikogo procz Runtow y Patrolow przepuszczać, a skoro zawołały wer da? maią natychmiast znowu zawołać: Halt! y onemu za kogokolwiekby się wydał, ani daley postąpić, ani nazad się cofać pozwolić, ale raczey od Szylwacha do Szylwacha wołać, aby takiego do pierwszey warty w aresżt zaprowadzono. Jeżeliby się kto nie chciał dać utrzymać, albo zaczekać warty, tedy mu Szylwachy maią w łeb strzelić.

48*vo*. Czasu woienney expedycyi, bywaią Szylwachy na mieyscach nayprzednieyszych w polu, gdzie naywięcey drog będzie, y gdzie naywiększe niebespieczeństwo iest, rozstawione, aby wszelkie obroty nieprzyiacielskie, tak we dnie, iak y w nocy obserwowały. Blisko Kordygardy stoią znowu insze Szylwachy, ktore na przybliżaiących się, daią znać, kiedy się kto pokaże, maią go na 30. krokow od siebie zatrzymać. Każdy bowiem Szylwach wiedzieć ma, † że na to stoi, aby Hauptwachowi oznaymił, gdy się nieprzyiaciel będzie przybliżał.

† Z tey racyi żaden ktobykolwiek był, nie ma się poważać bez konsensu Officyera swego komu inszemu dać za siebie Szylwach odprawować, czy to we dnie, czy to w nocy będźie. Snadno bowiem przytrafić się może, że taki ma kointelligencyą z nieprzyiacielem, y przez takową przemianę Szylwachu, mogłaby Forteca, mieysce iakie, albo miasto, woysko, albo korpus, do wielkiego niebespieczeństwa przyprowadzone bydź. Art. Woj. Cesarza Ferdynanda III. a. 41. P. I. p. 88. Palatini Rheni a. 46. p. 769. naznaczyły na taki występek karę śmierci.

49*no*. Każdy Ober- y Unter-Officyer powinien na swoiey straży albo gdzieby był z Obozu detaszowany, taką zawczasu uczynić dyspozycyą, żeby z ludźmi swemi *in casu* attaku nieprzyiacielskiego, zawsze był w gotowosci, y pod bronią się znaydował, *consequenter* przez nieostrożność nie był znagla ogarniony od nieprzyiaciela. *Frequentissimum enim calamitatis initium securitas*, a przezorny umysł przed czasem maiące zawitać upatruie przygody, swoy ogień y glidy, tak pilnie ordynuie, żeby za podaną okazyą *extra aleam fati* był, y zaraz mogł nieprzyiacielowi się oprzec, dla czego powinien swoich ludzi nie daleko od broni w kupie mieć, nie pozwalaiąc żadnemu wybiegać na marodowanie albo dokąd inąd, żeby *inopino excidio* nie podać się musiał.

Nikt, bądź kto chce, lub Officyer, lub prosty Zołnierz nie powinien sobie powierzonego mieysca, bez wyraźnego mandatu, sam przez się opuscić, ale raczey do ostatniey kropli krwi defendować, zwłaszcza kiedy ordynans taki ma, ażeby moc y siłę, mocą y siłą własną odpierał, y onę z hazardem życia y ludzi konserwował.

Art. Woj. Bipontskie. a. 25. P. I. p. 938.

Pod czas pokoiu nikt nie ma z Warty odchodzic bez konsensu, y nie wolno więcey na Hauptwacku iak czterech, przy bramach dwoch, a na Wartach Unter-Officyerskich iednego tylko Zołnierza razem urlopować, czego pod czas woiennych rozruchow tym scisley doglądać należy. Y sam Officyer, kiedy przy wizytowaniu Warty nie będzie przytomny, *in casu* bliskosci nieprzyiaciela, ma życie tracić, według Artyk. Woj. Cesarza Leopolda I. a. 40. P. I. p. 110. Darmstadskich. a. 54. p. 1209. Duńskich. a. 80. p. 282. Szwedzkich. a. 57. p. 383. Rossyiskich. a. 39. p. 823.

50*mo*. Zaden Zołnierz Szylwach odprawuiący, nie powinien swego mieysca opuszczać; chociaszby od nieprzyiaciela był prowokowany do utarczki iakiey, albo miał iaką okazyą do poymania kogo w niewolą, y bez naymnieyszego niebespieczeństwa. Jeżeliby się iednak miał reyterować, tedy powinien wprzod ognia dać, a wystrzeliwszy broń, powoli się cofać, aż do Hauptwachu.

Ktoby widząc nieprzyiaciela przybliżaiącego się, uciekł, o tym nie dał znać, ani Flinty nie wystrzelił, takowy natychmiast, bez politowania żadnego, na śmierć skazany ma bydź, według Kryxrechtu Francuskiego. a. 8. P. II. p. 148.

51*mo*. We dnie wystawiać należy Szylwachy na Pagorkach, dla lepszego obserwowania nieprzyiaciela, gdyby się przybliżał; na goscincach ich nigdy nie lokuią, ale po stronach opodal trochę za drzewem albo w chrostach zasadzaią, zkąd lepiey uważać mogą adwersarzow, będąc sami zasłonieni liściem y drzewkami; gdyż o ćwierć mile można przy iasności horyzontu widzieć człowieka na pagorku stoiącego.

52*do*. Czasu nocnego, Szylwachow nie stawiaią na wysokich mieyscach, poniewasz niepodobna z wysokich gor widzieć co się na dolinach dzieie, ale z rowniny obserwowac łatwo, co na gorach będzie, choćby iak nayciemney było.

53*tio*.

47) Die Schildwachten auf dem Wall des Nachts in Kriegeszeiten, müssen niemand, ausser Ronden und Patrouillen, paßiren lassen, und so bald sie wer da? geruffen, ferner halt! zuruffen, auch mag er sich ausgeben wofür er will, weder rückwerts noch vorwerts gehen lassen, sondern von Schildwacht zu Schildwacht ruffen, daß ein solcher in Arrest nach der ersten Wache gebracht werde; wofern aber selbiger nicht halten und abwarten will, bis die Wache kömmt, so müssen die Schildwachten ihn auf den Kopf schiessen.

48) Zu Kriegeszeiten im Felde werden die Schildwachten, auf die vornehmste Posten, wo die meiste Avenuen oder Zugänge sind, und wo es zum gefährlichsten ist, hinausgesetzet, um des Feindes Movements im Tage und in der Nacht zu observiren. Nahe an der Corps de Garde stehen wieder andre Schildwachten, welche die avancirte observiren, und wo was kommet, sollen sie es auf 30. Schritt anhalten; denn ein jeder, der auf Schildwacht stehet, † soll wissen, daß er dazu gestellet sey, um des Feindes Ankunft der Hauptwache zu avertiren.

† Es muß daher keiner, wer der auch immer sey, ohne Bewilligung oder Erlaubniß seines Officiers, es sey bey Tag oder Nacht, einen andern für sich wachen lassen. Denn wie leicht kan es seyn, daß einer in dem Posten sich findet, der mit dem Feinde correspondiret, und vermittelst einer solchen Abwechselung, die Vestung, Platz, Stadt, Armée, oder den Haufen in Gefahr setzen könte? Käysers Ferdinandi III. A. B. a. 41. P. I. p. 88. Chur-Pfälz. K. A. a. 46. p. 769. statuiren darauf eine Lebens-Strafe.

49) Ein jeder Ober- und Unter-Officier muß auf seinem Posten, oder wohin er sonsten aus dem Lager commandiret wird, so gleich eine gute Disposition machen, daß wofern er von dem Feinde attaquiret werden möchte, er mit seinen Leuten bey Zeiten allart und im Gewehr sey, auch folglich von dem Feinde nicht überrumpelt werden kan. Die Sicherheit ist öfters der Anfang alles Unglücks gewesen, und die Vorsicht suchet bey Zeiten allem Uebel vorzukommen; sie theilet das Feuer und die Glieder also ein, um mit dem Feinde bey ereignender Occasion, so gleich chargiren zu können, zu dem Ende muß ein jeder seine Leute nicht weit vom Gewehr beysammen halten, und keinen einzigen Mann auf Marode, oder sonst wohin auslauffen lassen.

Niemand, er sey ein Officier oder Gemeiner, soll den ihm anvertrauten Posten, ohne expresse Ordre, von sich selbsten verlassen, sondern schuldig seyn, denselben bis zum letzten Blutstropfen zu defendiren, insonderheit wenn er den Befehl hat, Gewalt mit Gewalt zu steuren, und sich sammt seiner Mannschaft, viel lieber den Hals brechen zu lassen, als den Ort schändlicher Weise abzutreten.
Zweybrück. K. A. a. 25. P. I. p. 938.

Zu Friedenszeiten muß keiner ohne Urlaub von der Wache gehen, es sollen auch von der Hauptwache nicht mehr wie 4. Mann, von denen Thoren 2. Mann, und von den Unter-Officier-Posten nur einer beurlaubet werden. Welches in Kriegeszeiten desto genauer observiret werden muß, denn der Officier selber, wenn er ohne Erlaubniß von der Corps de Garde gehet, und bey Visitirung der Wachen nicht angetroffen wird, hat, wenn es vor dem Feinde ist, das Leben verlohren, vermöge Käysers Leopoldi I. A. B. a. 40. P. I. p. 110. Darmst. K. A. a. 54. p. 1209. Dänisch. K. A. a. 80. p. 282. Schwed. K. A. a. 57. p. 383. Rußische K. A. a. 39. p. 823.

50) Niemand der Schildwacht stehet, muß aus seinem Posten treten, wenn er auch zu charmuciren, von dem Feinde provociret würde, oder so gar ohne Gefahr einen könte gefangen nehmen: Müste er aber davon weichen, soll er Feuer geben, und sich nach und nach auf die Hauptwache ziehen.

Wer bey Herannahung des Feindes fortlaufen, und nicht Nachricht davon geben, noch sein Gewehr abfeuren wird, der soll auf der Stelle, sonder einige Gnade, mit der Todes-Strafe beleget werden, nach Inhalt des Französischen Krieges-Rechts, a. 8. P. II. p. 148.

51) Des Tages setzet man die Schildwachten auf Anhöhen, um den Feind besser zu entdecken, niemalen aber in die Hauptstrassen, sondern über dieselbe auf die Seiten hinter einem Baum, oder verdeckten Ort, wo sie gut sehen können, aber nicht gesehen werden, denn sonsten kan derjenige, der auf dem Berge bloß stehet, auf eine Viertel Meile bey hellem Wetter gesehen werden.

52) Bey Nacht werden die Schildwachten nicht auf die Anhöhen gestellet, massen man von der Höhe in die Niederung nicht sehen kan, wohl aber aus der Niederung in die Höhe, und möchte es auch noch so dunkel seyn.

53*tio*. Kiedy Szylwachy będą lozowane, muśi ie Unter-Officyer na takie mieysca, gdzie niebespieczność panuie, zaprowadzić, ktore na potym od iednego czaſu do drugiego ſami Officyerowie wizytować powinni, jeżeli czułe, y w gotowosci należytey się znayduią, jeżeli Parolu y Hasła nie zapomniały, broń dobrze nabitą maią, y jeżeli im na Ammunicyi nie ſchodzi.

54*to*. Szylwachy w obozie rozſtawione, muſzą jak prętko się zmierzknie, na każdego dobrze zawołać, żadnych cudzych ludzi przez ulice Kompaniczne między namiotami y Bagażem nie przepuſzczać, ale im raczey pokazać, gdzie ſą ulice Regimentowe, jako też nikomu, ani we dnie ani w nocy pozwolić przejeżdżać przez ulice kompaniczne, oprocz ſamych Generałow.

55*to*. Na Wartę do Chorągwi kommenderuią zawſze iednego Ober-Officyera y 12. albo 15. Zołnierzy, ktorzy się między ſobą należycie lozować powinni, lokuiąc iednego Szylwacha przy Chorągwiach, tak we dnie iak y w nocy, ktoremu daley nad 3. albo 4. kroki oddalać się nie wolno. Kiedy Sztabs-Officyer, albo kto wyżſzey Rangi przechodzi, musi wołać Szylwach: Fanwach heraus! ktora Warta każdemu honor należący oddać powinna. W nocy także, na każdego mimo idącego wołać powinien, oraz tego przeſtrzegaiąc żeby przed Chorągwią nic zawadnego nie ſtało, albo wyrzucono było.

O czym Kewenhyller w Obſerw. *ad art.* 35. & 39. *Flemming. p.* 468. *ſeq.*

Co za Reſpekt Wartom Zołnierskim oddać należy, to w Artykułach Woiennych determinowano, y ſama tego Praktyka Zołnierska chce, aby każda Warta y każdy Szylwach przystoyną uczćiwość miał od każdego, 1*mo* z tey racyi że przez mandat Kommendantow, Warty y Szylwachy zaſadzone bywaią, dla czego każdy Zołnierz w zupełney Mondurze y Rynſztunku na Wartę ſtawić się musi, 2*do*. że Warta dla ubeſpieczenia mieysca ordynowana ieſt; Zaczym powinien każdy Szylwachowi, będąc od niego ſpytany albo zawołany, reſpons należyty dać, nie ważąc się żadnych uszczypliwych y zelżywych słow mowić. Ktoby inaczey ſobie poſtąpił, ma bydź ſurowo za to ſkarany.

Art. Woj. Woyska *Imperii*, a. 56. P. I. p. 124. *Palatini Rheni*, a. 44. p. 769. Hanowerskie, a. 57. p. 837. Gotayskie, Tit. III. a. I. p. 973. Bayreitskie, a. 17. p. 1036. Wolffenbytt. a. 51. p. 1080. Mcklenburskie, a. 34. p. 1113. Cyrkułu Frankonskiego, a. 50. p. 1291. Szwabskiego, a. 39. p. 1333. wyżſzego Rhenu, a. 50. p. 1432. Dunskie, a. 84. P. II. p. 283. Moguntynskie, a. 35. 36. p. 721.

Ktoby się targnął na Szylwacha, ten ma taką byſtrość życiem przypłacić. Ktoby Straż naſzedszy oney w naysciu na iey lokacyą w Obozie, Miaſtach, albo Fortecach iakie przykrosci czynił, y rany zadał, taki nie tylko na życiu, ale y na dobrach iego ruchomych ſkarany ma bydź, *per tenorem* Art. Szwedsk. a. 46. P. II. p. 381. Kiedy bowiem już warta rozporządzona ieſt, nie ma się nikt poważać kogo do niey należącego attakować, pod utratą życia ſwego, *alias* byłyby nie tylko reguły woienne zdeſpektowane, ale y to wſzytko profanowane, co przy woysku w naywiękſzym poſzanowaniu bydź musi. A luboby kto miał y nasłuſznieyszą przyczynę ſkarzenia śię na kogo z Warty o krzywdę iaką, powinien iednak inſzey czekać okazyi do rewanzowania się na nim.

Pewny Porucznik Regimentu konnego de Bretti, Woyska Francuskiego, Syn Maiora tegoſz Regimentu, powadził się pewnego czaſu z nieiakiem ziomkiem ſwoim, ktory potym przyiął służbę w korpusie Langedockim, trafunkiem ſtało się, że ow Porucznik iadąc do Obozu, natrafił pomienionego adwerſarza ſwego przy bramie miaſta Perpignan, Szylwach maiącego, y prawie na nieſzczęscie ſwoie, bo będąc affektem gniewu ſwego wzruſzony, poważył się dobytą ſzpadą onego na Szylwachu attakowac, y gonić aż na Hauptwach, Szylwach widząc napaść y zawziętość wielką Porucznika, *tandem* się mu przy dobrey rezolucyi oparł tak żwawo, że go na mieyscu przebił, y chciał z boiaźni kary uciekać do Klaſztoru. Lecz Maior Placu tego przybywszy ieſzcze zawczaſu dodał mu temi słowy ſerca, mowiąc, że gdyby miał bydź ſkarany, toby go kara z tey przyczyny podkała, że natychmiaſt, jak go attakował, do niego nie ſtrzelił, ani drugim nie kazał ognia dać do niego. Jako teſz y potym Marſzałek de Szomberk, odebrawszy relacyą o tey akcyi, nie tego, ktory drugiego przebił, lecz przebitego, że cięży wykroczył, na ukaianie drugim, oſądzić kazał.

Poſſelt w książce pod tytułem: dzielny y roſtropny Kawaler, C. X. p. m. 185.

Roku 1725. miało się także przydać na Trybunale Koronnym Lubelskim, że Szlachćic Zołnierzowi na Szylwachu ſtoiącemu policzek wyciął. Ow Zołnierz ktory był

53) Wenn die Schildwachten abgelöst werden, muß auf gefährlichen Posten ein Unter-Officier solche aufführen, und hernachmals werden sie von den Officirern von Zeit zu Zeit visitiret, ob sie allart und auf guter Huth seyn, ob sie die Parole und das Feldgeschrey nicht vergessen, das Gewehr scharf geladen haben, und mit gehöriger Munition versehen seyn.

54) Die Schildwachten, die im Lager herum gesetzt werden, müssen, so bald es finster wird, alles recht anruffen, und keine fremde Leute durch die Compagnie-Gassen, zwischen die Zelter und Bagage herum gehen lassen, sondern selbige auf die Regiments-Gassen weisen, wie auch weder bey Tage noch bey Nacht, niemand anders als die Generalen durch die Compagnie-Gassen fahren lassen.

55) Zur Fahnen-Wacht wird allemal ein Ober-Officier nebst 12. bis 15. Mann gestellet, die sich ordentlich ablösen, wobey einer jederzeit bey Tag und Nacht die Schildwacht versiehet, auch davon nicht weiter als 3. bis 4. Schritt spatzieren kan. Wenn ein Stabs-Officier oder ein höherer vorbey gehet, ruffet die Schildwacht: Fahnen-Wacht heraus! und thun einem jeden die Ehre an, die ihm zukommt, bey der Nacht werden von ihr auch die Vorbeygehende angeruffen, sie muß acht haben, daß vor der Fahne nichts verhinderliches stehe, oder hingeworfen werde.

Wovon nachgeschlagen werden können Khewenhüllers Observations-Puncten, a. 35. & 39. Fleming. l. c. p. 468. seq.

Was denen Wachten für Respect gebühre, davon geben die Krieges-Artickel und der Soldaten Praxis diesen Bericht: Daß eine jede Wacht und Schildwacht der Gebühr nach respectiret werden soll, 1) aus dieser Ursache, daß sie von höhern gesetzt worden, weswegen man mit völliger Mondur und Rüstung darzu erscheinen muß, und 2) weil die Wacht zur Sicherheit des Orts hingestellet wird; also muß ein jeder, da er gefraget oder angeruffen wird, bescheidentlich Antwort geben, und sie nicht injuriiren: wer dawider handelt, soll ernstlich gestrafet werden.

A. B. der Reichsvölker, a. 55. P. I. p. 124. Pfälz. K. A. a. 44. p. 769. Hanow. a. 57. p. 837. Goth. Tit. III. a. 1. p. 973. Bayreuth. a. 17. p. 1036. Wolfenb. a. 51. p. 1080. Mecklenb. a. 34. p. 1113. Fränk. Cr. a. 50. p. 1291. Schwäb. Cr. a. 39. p. 1333. Ober-Rhein. a. 50. p. 1432. Dän. a. 84. P. II. p. 283. Mäynz. a. 35. 36. p. 721.

Würde jemand an sie Hand anlegen, der soll des Lebens verlustig seyn. Ueberfällt jemand die Wacht, und greift sie an mit Schlägen auf ihrem Posten, in Läger, Städten oder Vestungen, der hat das Leben und seine bewegliche Güter verwirket, nach Inhalt der Schwed. K. A. a. 46. P. II. p. 381. Denn wenn die Wacht einmal aufgeführet ist, kan man niemand von denen, aus welchen sie bestehet, bey Verlust seines Lebens attaquiren, als welches nicht allein die Krieges-Regel alsdenn gebrochen heist, sondern alles dasjenige, was bey der Armée am allerheiligsten ist. Und ob man gleich das beste Recht von der Welt hätte, über jemand von der Wache sich zu beschweren, so muß man doch einer andren Zeit erwarten, seine Revange zu nehmen.

Ein Lieutenant zu Pferde, unter dem Königl. Französischen Bretischen Regiment, welcher dessen Majors Sohn gewesen, hatte einige Streitigkeit gehabt, mit einem seiner Landesleute, welcher unter den Languedockschen Trouppen Dienste genommen. Nun trug es sich zu, daß als dieser Lieutenant nach der Armée ging, er zu seinem grossen Unglück besagten seinen Feind zu Perpignan an dem Thor auf der Wacht stehen getroffen, und weil er seinen Jachzorn nicht meistern konte, mit blossem Degen auf selben losgegangen, und ihn bis in die Hauptwache verfolget; dieser aber, als er sahe, daß ihm der Lieutenant immer heftiger zusetzte, und nicht nachlassen wollte, ermunterte sich endlich, und hielt ihn mit so gewaltigen Stössen zurück, daß er ihn auch durch und durch rennte, und er bald tod zur Erden fiel. Weil er sich aber fürchtete, deshalb gestraft zu werden, entschloß er die Flucht zu ergreifen. Allein der Major des Platzes, der eben zu rechter Zeit herbeygekommen, sprach ihm einen Muth ein, und sagte, daß wofern er gestraft werden sollte, wäre es bloß darum, daß er nicht alsbald, da er ihn angegriffen, Feuer auf ihn gegeben, oder die andren geben lassen. Wie denn auch der Marschall von Schomberg, als ihm die Sache hinterbracht worden, nicht demjenigen so den andren niedergestossen, sondern dem Entleibten den Proceſs machen lassen, um hiedurch denen andren ein Exempel zu geben.

Posselt in seinem tapfern und vernünftigen Officier, c. 10. p. m. 185.

Anno 1725. traf sichs ebenfalls aufm Tribunal zu Lublin, daß die Schildwacht von einem Edelmann eine Maulschelle bekommen. Der Soldat welcher von dem damaligen von

Preben-

był od Regimentu konnego, na on czas Jmći Pana Generała Przebendowskiego, zalił się przed J. O. Trybunałem, że iako Szylwach Imieniem JKMći y Przesw. Rzpltey przed Jzbą lokowany, cięszką aggrawacyą niewinnie poniosł. J. W. Vice-Marszałek Jm P. Koncki rozkazał natychmiast owego Szlachcica pod Aresżt wziąć, coby się łatwo było stało, żeby się tym czasem nie schronił był do Klasztoru. Zaczym Aktora Dragona do kozy wsadzono y przez poslistka biegać dekretowano, że jako Szylwach powinnosci sobie przyzwoitey zapomniawszy Inwazora swego na mieyscu nie zabił. Szylwach bowiem, ktory w takim przypadku offenzora swego natychmiast zastrzeli albo przebiie, bez wątpienia od wszelkiey kary zostaie wolny.

Art. Woj. Hesso-Darmstadskie, a. 51. P. I. p. 1209.

Tego iednak śmiało twierdzić nie mogę, żeby Szylwach, ktory sam okazyą będzie offensy swoiey, mogł kogo na mieyscu spokoynym, a do tego we dnie z gorączki gniewu zastrzelić. R. 1712. stał się taki *casus*, że pewny Granater stoiący na Szylwachu w bramie, chłopa na koniu siedzącego y drwa wiożącego, kilka razy Flintą z tey racyi pchnął, że podług zdania iego nie chciał sztuki drew dla warty zrzucić, ktorą Flintę ow chłop uchwyciwszy trzymał, a Granater rozgniewawszy się wydarszy mu onę z rąk, postąpił kilka krokow nazad y odciągnął kurka, a zmierzywszy do niego, w gniewie ią wypalił, że ow chłop w lewy bok podstrzelony, spadszy z konia przed trzecią kamienicą, Bogu ducha oddał. *In scrutinio* defendował się tym delinkwent, że zabity chłop nie chciał dać sztuki drewna dla warty, dla czego musiał uchwycić go za cugle, a on go biczem przez uszy za to ciął, czego on jako Szylwach nie miał racyi cierpieć, y tak z przyczyny gorączkę gniewu poprzedzaiącey, Flintą chłopa pchnął, y naciągnąwszy kurka za to do niego strzelił. Kiedy zaś broni y uczynku samego, rowna nie była racya, *consequenter* delinkwent przeszedszy pomiarkowanie sprawiedliwey obrony życia swego, w sposobie *inculpatae tutelae* wykrocił; więc onego iako mężoboycę, ktory deliberowanym umysłem zaboy popełnił, karą miecza ordynaryiną skarano, według Prawa Cesarskiego.

Lynik w przydatku l. c. p. 353.

DISCIPLINA MILITARIS.

Rzeczy woienne ieżeli na czym, tedy na posłuszeństwie y na zachowaniu *Disciplinam militarem* barzo zawisły, ktorą wszystkie Państwa y Rzplte, ktore ieno kiedy sławne y znaczne były, tak dalece zachowały, że nie tylko występki iakie, ale męstwo y zwycięstwa nad wolą Hetmańską pokazane y odniesione srodze karano. To posłuszeństwo y ta *Disciplina* barzo się u nas w te czasy przeizłe, a zwłaszcza w *Interregna* y rozerwania rozpuściła, a już do sprosnych sedycyi y odbiegania Chorągwi, albo zieżdżania z służby przychodzi, co barzo rzecz iest szkodliwa y niebezpieczna. A tak iako zawzdy należało y należy Hetmanowi W. K. aby Zołnierza w posłuszeństwie & *in disciplina* zatrzymywał, y karał występne; Tak na tegoż Hetmana y Urząd iego też wkładaiąc iemu to, jako powinność zdawna iego niesie zlecamy, aby dyssolucyą wszelką y sedycye hamował y karał, a w rezę swą *disciplinam militarem* wprawił. Postanawiaiąc ninieyszego Seymu uchwałą, to naprzod, aby Prawa, albo Artykuły Woienne, ktore przez Hetmany dla porządku w Woysku bywaią stanowione y wydawane, y ktoreby też Hetman dzisieyszy y inny po nim będący, teraz albo potym kiedy według czasu y potrzeby wydał, albo wydawali y publikowali, wagę y moc zupełną miały, nie inaczey jakoby to na Seymie postanowiono było. Także też cobykolwiek zatym, mocą *Imperii militaris*, albo Hetmańską, ten Hetman y Hetmani napotym, w karaniu występnych w zadzierzywaniu posłuszeństwa y *disciplinam militarem*, bądź w Ziemi swey, bądź *in hostico & extra fines regni & ditionum Nostrarum* uczynił, rozkazał y postanowił między Zołnierziami y Ludźmi woiennemi, kogokolwiekby skarali albo skarzą, bądź na nadgrodę iaką albo więzienie,

Prebendowschen Regiment Dragoner gewesen, stellte dem Durchl. Tribunal vor, wie die Schildwacht, die im Nahmen des Königes und der Durchl. Republick stünde, so schlecht respectiret würde. Der Vice-Marschall, Herr Koncki, wollte den Edelmann gleich arretiren lassen, allein er entsprang ins Kloster, und der Dragoner muste durch Steigriemen laufen, daß er sich als einer Schildwacht zukommt, nicht aufgeführet, und den Thäter nicht so gleich auf der Stelle durchgebohret. Die Schildwache, so einen solchen Delinquenten, der Hand an sie legen will, niederschiest und entleibt, ist von aller Strafe frey.

Hessen-Darmst. K. A. a. 51. P. I. p. 1209.

Doch ist nicht zu statuiren, daß eine Schildwacht, welche sich etwan die Beleidigung selber zuziehet, in einem friedlichen Orte einen legerement bey Tage übern Haufen schiessen möge. A. 1712. geschahe es, daß ein Grenadier, da er vorm Thore auf der Schildwacht gestanden, einen Bauer welcher zu Pferde gesessen, und einen Wagen mit Holz gefahren, mit der Flinte verschiedene mal auf den Leib gestossen, weil er seiner Meynung nach, nicht so fort ein Scheit Holz vor die Wacht wollen abwerfen lassen, hernach aber, da der Bauer die Flinte ergriffen und gehalten, solche entrissen, darmit zurück getreten, den Hahn aufgezogen, und das Gewehr dem Bauer nach dem Arm und linker Seite gehalten, auch mit solchem auf ihn losgeschossen, daß er bey dem dritten Hause vom Pferde gefallen und tod geblieben. Der Delinquent schützte vor, daß der Entleibte das vor die Wacht gehörige Scheit Holz nicht abgeben wollen, weswegen er ihm in Zügel gefallen, dagegen jener ihn mit der Peitsche gehauen, welches er als Schildwacht nicht leiden dörfen, und weswegen er selbigen mit der Flinte zu stossen genöthiget worden, den Hahn auf der Flinte aufgezogen, und darum losgeschossen habe. Weil aber propter imparitatem armorum keine Nothwehr zu schlüssen war; Als ward er als ein frevelhafter Todschläger, Innhalts derer Rechte, mit dem Schwerdt vom Leben zum Tode sententioniret.

Lünig im Anhange l. c. p. 353.

Die Krieges-Disciplin.

Dafern die Krieges-Affairen auf ichts einem Grunde beruhen, so fundiren sie sich gewiß auf dem Gehorsam und Observance der Krieges-Disciplin, welche alle Reiche und Republicken, die jemals im Ansehen gestanden, so hoch æstimiret, daß sie nicht allein die Excessen, sondern auch die Bravour und Victorie, wenn sie ohne Ordre des Feldherrn bewiesen und erfochten worden, exemplarisch bestrafet haben. Welche Obedience und Mannszucht aber bey uns in vorigen Zeiten, insonderheit in denen Interregnis, so sehr negligiret worden, daß jetzund allerley abscheuliche Seditiones und Desertiones verübet werden, welches an sich eine sehr gefährliche und schädliche Sache ist. Dahero lieget dem Cron-Gros-Feldherrn, so wie vor also auch jetzund ob, die Soldaten im Gehorsam und Disciplin zu halten, und ihre Excessen zu strafen, wie Wir ihm auch so wohl als seinem Amte, hiermit committiren, alle Dissolutiones und Empörungen zu hemmen und zu bestrafen, mithin die militairische Disciplin in ihre Ordnung zu bringen, da wir insonderheit durch den Schluß des jetzigen Reistages festsetzen, daß alle Krieges-Artickel, so durch die Feldherren zur Erhaltung guter Ordnung, und die der jetzige, und andre nach ihm, jetzund oder künftig, wenn es die Zeit oder die Noth erfordert, gegeben, oder noch geben und publiciren würden, solche Kraft und Authoritæt haben sollen, als wenn sie würklich auf dem Reichstage festgesetzet wären. Imgleichen wenn künftig, kraft Feldherrlicher Authoritæt, entweder dieser Feldherr, oder seine Nachfolger, in Bestrafung der Uebertreter des Gehorsams und der Krieges-Disciplin, es mag solches in seinem Lande oder ausser den Grenzen des Reichs geschehen, bey der Armée was befehlen oder ordiniren werden, jemanden bestraft haben, oder bestrafen, mit

nie, bądź na gardło albo poczciwość, wedle zwyczaiu y Prawa dawnego Hetmańſkiego, to tak wſzyſtko ma bydź ważno, iakoby przez Nas ſamych na Seymie było uczyniono, y nie ma ani może ni od kogo bydź to w wątpliwość albo *in diſquiſitionem* przywodzono.

Nad Litewskiemi Zołnierzami ma także zupełna Jurysdykcya zoſtawać przy Hetmanie W. Litewskim, y karanie wyſtępnych, *eadem authoritate & poteſtate.*

REFLEXYE.

Władysław Jagełło Wielki Xiążę Litewski poznawſzy za natchnieniem Ducha S. Wiary powſzechney Jaśność, przyiąwszy Koronę Kroleſtwa Polskiego, ożeniwſzy się z Jadwigą, Ludwika Krola Polskiego y Węgierskiego Corką R. 1368. Lud ſwoy z Pogańſkich błędow wywieść y Litewskie Xięſtwo Koronie wcielić, z nią złączyć, ziednoczyć y zprzymierzyć na wieczne czaſy przyobiecał. Ktorą Unią Xięſtwa Litewskiego z Koroną, nie tylko R. 1401. w Wilnie Miescie Stołecznym potwierdzoną, ale też y R. 1569. na Seymie Lubelskim doſtatecznie zawarto, takim ſpoſobem, że te oboie Pańſtwa w iedność iednostayną y nierozdzielną zniesione y zpoione, iako iedna Rzplta pod iednym Krolem y pod iedną głową zawzdy zoſtawać ma. Ze iednak w tey iedney Rzpltey ma Narod Polski y Litewski zwyczaie ſwoie niektore Sądowe, Prawa y Przywileie, y Sądy własne y oſobne, ktore iednak tey iednosci albo uniey nic nie wadzą, ani wadzić będą: Zaczym się też *inter Officiales totius Regni* dwuch Hetmanow W. Koronny y W. X. Litt. znayduią, ktorym Polni ſubordynowani. Ludzie Narodu Polskiego pod ſprawą J. W. Hetmana Koronnego, tak iako Ludzie Narodu Litewskiego pod ſprawą J. W. Hetmana W. X. Litt. zoſtawaią według Konſtyt. R. 1589. & 1669. Tit. o władzy Hetmasńkiey. Inflantskim zaś Woyskom J. W. Hetmani Koronni wraz z Litewskim na ten czas kiedy Inflanty należały do Polski, naznaczali Wodzow lub Komendantow, pod czas zaś expedycyi połowa Woyska Inflantskiego pod władzą Koronnych bywała, połowa pod władzą Litt. Hetmanow.

Herburt. f. 589.

Przed tym tylko doczesni bywali Hetmani y obierani do okazyi woienney. Zygmunt I. A. 1506. Koronowany Krol, Janowi Tarnowskiemu oddał Buławę dożywotnią, a Władysław Jagełło w Litwie Mikołaiowi Radziwiłowi.

J. A. Załuskiego *Specimen Hiſtoriae Polonae Criticae. p.* 38. *Starovolſc. Inſtit. R. M. p.m.* 421.

J. J. W. W. Hetmanow Obligacye ſą, mieć Gieneralną Komendę po Krolu Jmći, Woysko ſzykować, mieysce naznaczać do okazyi podkania się, do Marſzu ordynanſe wydawać, mieć oſtrożność od zdrady nieprzyiacielskiey, siły nieprzyiacielskie dobrze zważyć, bydź Przywodzcą do Bataliey.

Hetmani z Marſzałkiem W. Koronnym, kiedy Krol przytomny w Oboźie, na wſzelkie handle y leguminy &c. taxy ſtanowić powinni.

Hetmani lubo tak wielkim Honorem się zaſzczycaią, nie maią iednak mieysca w Senacie, ale ten honor zwyczaynie biorą zasłużeni w Radzie, y na Woynie Senatorowie, a jeżeli nie Senatorowie, to ktorego kreuie Krol Imć, iemu zaraz y Senatorſką Godność daie. *Chriſtophoro Radzivilio enim A.* 1630. *collata fuit Ducis Exercituum dignitas, licet non fuerit Senator.*

Bywali też przed tym y Miniſtrowie Krolewscy na ten ſtopień honoru podwyżſzeni, iako to Marſzałkowie, Kanclerze y Podskarbiowie Koronni. Jan Zamoyski był za Krola Zygmunta III. Kanclerzem Wielkim Koronnym, y oraz Hetmanem wielkim Koronnym. Jan Sobieski zawiadował Laską y Buławą Wielką Koronną R. 1674. niżeli go Krolem obrano y Janem III. nazwano. Wincenty Korwin Gąsiewski był Podskarbiem y Hetmanem Polnym W. X. Litewskiego.

R. 1699. poſtanowiono, żeby odtąd Laski z Buławą, Pieczęci z Buławą, Podſkarbstwa z Buławą nie dawano. Czego J. J. Wielm. Kanclerze przeſtrzegać powinni *ſub poenis Legum*, o co P. P. Posłowie upominać się maią przy wakancyach, aby takowe

Restitution des Schadens, mit Gefängniß, mit der Lebens- oder Ehren-Strafe, wie es die Gewohnheit und alte Feldherrliche Rechte mitbringen; so soll das alles eben so giltig seyn, als wenns durch Uns selbsten geschehen wäre, wie denn auch solches keiner in Zweifel oder in Disquisition zu ziehen sich unterstehen soll.

Bey der Littauischen Armée hat der Feldherr von Litthauen gleichfalls die völlige Jurisdiction und Authoritæt, die Uebertreter mit gleicher Gewalt zu strafen.

OBSERVATA.

Nachdem Jagello, Groß-Herzog von Litthauen, durch Eingeben Gottes, die Klarheit der christlichen Religion erkannt, die Pohlnische Krone angenommen, mit der Prinzeßin Hedwig, einer Tochter des Königes von Pohlen und Ungarn, Nahmens Ludwig, A. 1368. sich vermählet, sein ganzes Volk aus den Heydnischen Irrthümern heraus zu führen, das Litthauen der Crone Pohlen zu incorporiren, damit zu vereinigen, und auf ewig zu verbünden versprochen; So ward die Vereinigung nicht nur auf dem Landtage zu Wilna A. 1401. befestiget, sondern auch A. 1569. auf dem Reichstage zu Lublin dergestalt würklich zum Stande gebracht, daß die zur unzertrennlichen Einigkeit gebrachte beyde Reiche als eine Republick unter einem Könige und unter einem Haupte beständig bleiben sollten. Da inzwischen diese beyde Nationes ihre eigene Verordnungen, ihre Rechte und Privilegien, auch ihre aparte Judicia beybehalten haben, ohne der Union dadurch zu præjudiciren; Als hat man daher unter denen Reichs-Dignitarien einen Gros-Feldherrn in Pohlen und einen im G. H. Litthauen, deren jedem ein Unter-Feldherr substituiret ist. Die Cron-Armée stehet unter Ordre des Pohlnischen, und die Litthauische Armée unter Commando des Litthauischen Feldherrn, wie in der Constitut. von A. 1589. und 1669. zu lesen. Tit. von der Feldherrlichen Authoritæt. Wie Liefland noch zu Pohlen gehöret, haben die Feldherren beyder Nationen der Liefländischen Armée ihre Commandeurs zugeordnet, und im Felde stand die eine Hälfte der Armée unter des Cron-Feldherrn, und die andere Hälfte unter des Feldherrn von Litthauen seinem Commando.

Herburt. f. 589.

Vorhin waren auch keine beständige Feldherren, sondern zu der Zeit erwählet, wenn Krieg im Lande gewesen. Der König Sigismundus I. welcher A. 1506. zur Regierung gekommen, war der erste, der dem Johann Tarnovius die Feldherrliche Dignitæt in der Crone auf Zeit Lebens conferiret, und Wladislaus Jagello, der den Nicolaus Radziwil im G. H. Litthauen, zum beständigen Feldherrn bestellet.

J. A. Załuski in seinem Specimine Historiae Pol. Crit. p. 38. Starovolsc. Instit. R. M. p. m. 421.

Der Feldherren Function ist, nach dem Könige das General-Commando zu haben, die Armée zu richten, den Platz zum Lager und zur Bataille zu erwählen, die Ordres zum Marsch auszugeben, wegen feindlicher Verrätherey auf der Hut zu seyn, des Feindes Macht wohl zu erwegen, und die Armée gegen den Feind anzuführen.

Sie sind auch schuldig im Lager, wenn der König zugegen ist, auf alle Waaren und Victualien &c. mit dem Cron-Marschall die Taxe zu setzen.

Obgleich aber die Feldherren einen so hohen Rang haben, wird ihnen dieserwegen doch kein Sitz unter denen Senateurs gestattet, sondern dieselbe Charge wird ordinair solchen Senateurs, die im Rath und im Kriege sich meritirt gemacht, conferiret, und im Fall eine Privat-Person zu dieser Dignitæt gelangt, so wird demjenigen, den der König zum Feldherrn creiret, die Senatoren-Würde zugleich gegeben. A. 1630. ward Christoph Radziwil zum Feldherrn erkohren, ungeachtet er zuvor kein Senator gewesen.

Es haben auch vor diesem die höchste Reichs-Beamten, als die Reichs-Marschälle, Canzler, und Schatzmeister zu dieser Würde gelangen können. Johannes Zamoyscius ist zu Zeiten Königes Sigismundi III. Cron-Canzler und Groß-Feldherr gewesen; Johannes Sobieski hatte das Amt eines Marschalls und eines Groß-Feldherrn A. 1674. zugleich bekleidet, ehe er zum Könige von Pohlen unter dem Nahmen Johannes III. erwählet worden. Vincentius Corvinus Gąsiewski war im G. H. Litthauen Schatzmeister und Unter-Feldherr zugleich.

A. 1699. ist so viel vestgesetzet worden, daß ein Feldherr, ein Reichs-Marschall und Feldherr, ein Reichs-Canzler und Feldherr, ein Schatzmeister und Feldherr zugleich nicht seyn könne. Worauf die Reichs-Canzlere ein wachsames Auge haben sollen, bey Strafe die in

 den

takowe Przywileje *nullitatis* zoſtawały. Ktore *Incompatibilia* Prawem opiſane y R. 1736. *per Pacta Conventa* dawać zakazano. *Tit. de Incompatibilibus.* J. J. W. W. Hetmani iednak bywaią częſto na naywyższy Honorow, y Godnosci Stopień wyſadzeni, zoſtawſzy Kaſztelanem Krakowskim, ktory z dawnych czaſow *& ſede & voto* między wszytkiemi Wojewodami *praeeminentiam habet.*

Hetman Polny ieſt Namieſtnikiem Hetmana Wielkiego, od Krola Jmći poſtanowiony, ktory naywięcey Strażą y Szpiegami zawiaduie, a w niebytnosci Hetmana Wielkiego, nad Zołdowym Woyskiem rząd y zupełną władzą ma. R. 1653. w Konſtytucyi Seymu Brzeskiego taką mu powagę dano, jaką Hetmani wielcy maią, tak nad Woyskiem Polskim, jako y Cudzoziemſkim, żeby Porządek w Woysku w innych Sprawach Rycerskich y Ordynanſach, mogł śię tym prędzey y ſkuteczniey odprawować, y żeby w tym omieſzkania *tempore neceſſitatis ex ea occaſione* nie działy się. Roku zas 1654. tę Konſtytucyą wcale abrogowano, poniewaſz w ten czas, kiedy Buława Wielka Koronna wakowała, ſtanęła, wcale zachowuiąc Jurisdykcyą Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, nad wſzytkiemi Woyskami jakimkolwiek ſpoſobem w służbie Rzpltey teraz y na potym zoſtawaiącemi według dawnych Praw y zwyczajow Urzędowi iego należącą, y tak Urząd Hetmana Polnego przy dawnych Prawach y Prerogatywach zoſtawiono, *tenore* Konſtytucyi R. 1601. *Tit. Declaratio* Władzy Hetmańſkiey.

Kiedy *Miniſteria* Hetmańſkie wakuią, J. K. M. tylko na Seymie *ad vota Senatus*, y za Inſtancyą Posłow Ziemſkich, Rzeczypospolitey dobrze zasłużonym, nacyonaliſtom, y dobrze osiadłym, *atque capacibus* one konferować miał, *tenore* Konſtyt. R. 1717. *In caſum* zaś gdyby Hetmani iednego narodu, przed Seymem nie zaraz naſtępuiącym pomarli, Regimentarza doczesnego poſtanowienie do J. K. Mći będzie należało. Obiaśniaiąc zaś Konſtytucyą. R. 1717. *Paragrapho* o Buławach, *Conventione A.* 1736. *cautum*, aby *in futurum Miniſteria Belli* (kiedy nie będą mogły bydź oddane na pierwſzym Seymie, *aliqua interveniente occaſione*) *ad Jus Majeſtaticum futuri Regnantis* się wrociły. Z kąd Władysław Łubienski piſze; jako R. 1736. odmieniona ieſt dawna Dyspozycya, tylko pod czas Seymow rozdawania Buław, w wolną Dyspozycyą Krolewską choć nie pod czas Seymu, lubo zaś zwyczayny Stopień Hetmana Polnego na Buławę wielką, dependuie to iednak od woli Krolewskiey.

Oczym *fuſius legi poſſunt:* Swiat we wſzytkich ſwoich częsciach więkſzych y mnieyſzych, przez X. Władysława Lubienskiego okryslony, y R. MDCCXL. do Druku Wrocławskiey w Sląsku Akademii *Societatis Jeſu*, podany. *Martini Cromeri deſcriptio Regni Poloniae.* Nic. Chwałkowski *Regni Pol. Jus Publicum.* p. 92. Theod. Zawadzki *Speculum Senatorum.* Chriſt. Hartknochii *Respubl. Pol.* p. 343. 358. 557.

Poniewaſz Hetmanow z tey okazyi Woysku pieniężnemu przełożono, żeby tak nad Pieſzym, jako też y konnym, ich Unter-Officierami, Kapitanami, Rotmiſtrzami y Pułkownikami władzą mieli, y onych *ſub exacta diſciplina militari* trzymali: Zaczym reſpektem tego wiele znayduie się Dyspozycyi, jako Woysko Wodza ſwego reſpektować powinno, y iako się ſam przeciw onemu ſprawić ma, ktore do kupy zebrane, z tey racyi *hic in Compendio* w tych reflexyach się znayduią, żeby w tak wielu Konſtytucyach, nie były z trudnoscią ſzukane.

Naprzod wſzyscy wobec Zołnierze, tak Polskiego, iako y Cudzoziemſkiego zaciągu, Hetmanowi y Jego Porucznikowi według Artykułow Woiennych *ſubeſſe*, y posłuſzni bydź powinni według Konſtyt. R. 1591. *Tit. Diſciplina.*

Artykuły Hetmańſkie maią bydź tak ważne, jako Seymowe poſtanowienie. R. 1590. *Tit. Diſciplina.* Cokolwiek podług Artykułow ſwoich publikowanych uczyni, to w wątpliwość nie ma bydź przywodzono. R. 1601. Tit. o Zołnierzach. Hetman ma *facultatem vitae & necis ſine ulla appellatione.* R. 1613. Tit. o Zołnierzu Kwarcianym. *Diſciplinam militarem* ma zachować, nie dopuſzczaiąc Zołnierzowi krzywd żadnych czynić, y zbytkow, ktore Majeſtat Boski y Prawo Pospolite urażaią. R. 1624. & 59. *Tit.* Supplement Woyska. *Diſciplina militaris.* Kiedy kogokolwiek ſkarze więzieniem, na gardle, albo poczciwosci, tak ma bydź ważno, jakoby to na Seymie poſtanowiono. R. 1590. *Tit. Diſciplina militaris. item* R. 1592.

Hetma-

den Gesetzen deshalb enthalten ist, und die Landbothen sind schuldig darauf zu halten, daß dergleichen Privilegia annuliret werden möchten. A. 1736. ist dieses in den Pactis Conventis aufs neue unter die Incompatibilia gerechnet worden. Inzwischen pflegen die Feldherren zur höchsten weltlichen Senatoren-Würde zu gelangen, wenn sie Kastelläne von Cracau werden, welches die erste weltliche Senatoren-Stelle ist; denn der Cracauische Kastellan hat seit langer Zeit alle Woywoden im Sitz und in der Stimme unter sich.

Ein Unter-Feldherr ist des Gros-Feldherrn sein Stathalter, den ihm der König zugeordnet hat. Er muß vornemlich vor die Wachten und Kundschafter sorgen, und hat in Abwesenheit des Ober-Feldherrn über die im Solde stehende Soldaten das Commando. Dem Cron-Unter-Feldherrn wurde auch A. 1653. auf dem Reichstage zu Brzeſzcz dergleichen Authoritæt als die Gros-Feldherren haben, so wohl bey der Pohlnischen als Deutschen Cron-Armée zugestanden, damit die Ordnung bey der Armée so wohl im Dienst als in Exequirung der Ordres, desto geschwinder und nachdrücklicher vor sich gehen, und im Nothfall keine Versäumniß daraus entstehen möge. Das Jahr aber drauf, nemlich A. 1654. ist solche Constitution wieder abgeschafft worden, weil sie zur Zeit der erledigten Gros Feldherrlichen Charge gemacht gewesen, und der Gros-Feldherr hat die völlige, laut allem Recht und Herkommen, ihm competirende Jurisdiction über alle Arméen, die jetzund und künftig auf ichts eine Art in der Durchl. Republick Diensten sich befinden werden, allein überkommen, und die Unter-Feldherrn haben nur in Abwesenheit der ersteren das Commando bey der Armée behalten, laut Constitut. von A. 1601. Tit. Declaration der Feldherrlichen Authoritæt.

Wenn die Feldherrlichen Aemter vacant geworden, sollten sie nach Inhalt der Constitution von A. 1717. nur auf den Reichstägen, nach den Stimmen des Senats, und auf Instance derer Landbothen, denen um die Republick wohlverdienten einheimischen, wohl possesionirten und erfahrnen, von Sr. Königl. Majestät conferiret werden. Auf den Fall aber, wenn beyde Feldherren einer Nation, vor noch nicht so bald angehendem Reichstage, Todes verblichen, hatten Se. Königl. Majestät so lange einen Regimentarium bey der Armée zu bestellen. Vermöge der Convention von A. 1736. ist die gedachte Constit. von Ao. 1717. im Paragrapho von der Feldherrlichen Dignitæt, dahin wieder geändert, daß hinkünftig diese Krieges-Chargen, (wenn selbe auf dem ersten Reichstage, wegen einer darzwischen kommenden Hinderniß nicht solten können vergeben werden) zum Jure Majestatico des künftigen Thronfolgers gehören sollen. Dahero schreibet Wladislaw Lubienski, daß A. 1736. die alte Disposition, wegen Vergebung der Feldherrlichen Chargen, auf dem Reichstage geändert, und dem Könige die Freyheit zugestanden worden, auch ausser dem Reichstage dieselben zu vergeben; gemeiniglich trifft die Unter-Feldherren solche Promotion, allein es dependiret solches ledig vom Königlichen Willen.

Weitläuftiger können hievon nachgelesen werden des Herrn Wladislai Lubienski nach allen ihren grossen und kleinen Theilen beschriebene Welt, so A. 1740. in Breslau im Jesuiter-Collegio herausgekommen. Martin Cromers Beschreibung des Königreichs Pohlen. Nic. Chwalkowski Staats-Recht von Pohlen. p. 92. Theod. Zawadzki, Senatoren-Spiegel. Christoph Hartknochs Republick Pohlen. p. 343. 358. 557.

Demnach aber die Feldherren bey der im Solde stehenden Armée zu dem Ende ihre Bestallung bekommen, damit sie über das Kriegs-Volk zu Fuß und zu Pferde, über ihre Unter-Officier, Hauptleute, Rittmeister und Obristen zu befehlen hätten, und sie in einer exacten Krieges-Disciplin halten möchten: Als findet man in Ansehung dessen viele Verordnungen, wie theils die Soldaten gegen ihren Führer, und dieser gegen sie so wohl, als auch gegen andere, sich zu verhalten haben, welche zu dem Ende in einem kleinen Zusammenhang anhero gesetzet worden, damit sie unter so vielen Constitutionen nicht dörfen mit vieler Mühe gesuchet werden.

Zuforderst müssen alle und jede Soldaten dem Feldherrn und dessen Stathalter, vermöge derer Kriegs-Artickel, unterwürfig und gehorsam seyn, laut Constitut. von A. 1591. Tit. Disciplin.

Die Feldherrliche Krieges-Artickel sollen von der Kraft und Wirkung seyn, als die Verordnung die auf dem Reichstage geschiehet. A. 1590. Tit. Disciplin. Was der Feldherr laut seinen publicirten Artickeln vornimmt, das soll in keinen Zweifel von jemanden gezogen werden. A. 1601. Tit. von den Soldaten. Der Feldherr hat das Recht über Leben und Tod, sonder einzige Appellation. A. 1613. Tit. von der Quarcianer-Armée. Er muß die Krieges-Disciplin in genauer Observance halten, und nicht gestatten, daß die Soldaten jemanden Unrecht thun, und dergleichen Excessen verüben, die Gottes Majestät und das gemeine Recht lædiren. A. 1624. und 59. Tit. Supplement der Armée. Die Krieges-Disciplin. Wenn er jemand mit Gefängniß, am Leben oder an der Ehre strafet, das soll so giltig seyn, als wenn solches auf dem Reichstage wäre angeordnet worden. A. 1590. Tit. Kriegs-Disciplin. Auch A. 1592.

Hetmani Sąd Woyskowy mieć powinni, na ktory zapraſzaią Rotmiſtrzow, Pułkownikow Oboyga Authoramentow; * ale y Sami mogą ſądzić wſzelkie exceſſa Woyſkowe, gardłem y Infamią, według Konſtyt. R. 1601. Tit. *Declaratio.*

Krzywdę maiący Woyskowi mogą się ſądzić lub w Hetmanskim Sądzie lub na Trybunale Radomskim. Pozwy zaś należy dać Zołnierzowi na Stanowisku iego, jeżeli nie ma Dobr, y relacya zeznana bydź powinna w Grodzie bliżſzym Stanowiska.

Hetmani procz Sądow ordynaryinych powinni trzy razy Sądy mieć dla ukrzywdzonych. *1mo.* Kiedy się Woysko sciągnie do kupy, *2do.* przed Kołem gieneralnym, *3tio.* pod czas Dyſtrybuty Hyberny. Po tygodniu powinny się te ſądy Sądzić, według Konſtyt. R. 1676.

Conſ. X. Władysław Lubienski *l. c.*

Hetman albo Urząd Jego, Według Artykułow Woiennych, powinien każdemu *in inſtanti, peremptorie* czynić Sprawiedliwość, y zaſadziwſzy Ławice z Rotmiſtrzami, y Porucznikami, ktorych dosiąc może, na gardle według przewinienia ſkarać, co nie ma bydź *in Disquiſitionem* przywodzono R. 1591. *Tit. Disciplina.* R. 1593. *Tit.* Obrona z Kwarty. *Item Tit.* Deklaracya, *declaratur,* że Hetman wysłuchawſzy zdania Rotmiſtrzow y Porucznikow, może Zołnierza ſkarać wedle zdania y ſumnienia ſwego, a w nagłym razie y bez namow Rotmiſtrzowskich, y poruczniczych. R. 1601. *Tit. Declaratio, reaſſumtae ſunt Conſtitutiones de A.* 1591. *& 93. cum tali melioratione,* iż Hetmani Wielcy, a w niebytnosci Jch Polni, Oboyga Narodow, *praeſentem* na gardle, *abſentem* ktoryby ziachał na poczciwosci karać mogą. W doysciu zaś prętſzey ſprawiedliwosci uchwalono, iż ukrzywdzeni, krzywd y ſzkod ſwoich przez Zołnierza Kwarcianego uczynionych, mogą dochodzić, bądź na Trybunale *inter cauſas officii,* bądź w Grodzie przed Staroſtą, albo Urzędem Jego, pod ktorego Jurisdykcyą krzywda albo ſzkoda się ſtała, poſtępkiem zawitym, kładąc pozew, w naznaczoney leży pozwanego, albo ie w rękę onemu daiąc; *Tit.* o Kwarcianym Zołnierzu. R. 1609. władzę Hetmańſką tak approbowano, iż cokolwiek Hetmani przeciw Zołnierzowi obwinionemu Dekretem ſwym nakażą, tego wſzytkiego Exekucya doſtateczna, iako Dekretow Seymowych bydź ma, *in bonis & perſonis,* przez Staroſty y nigdy ni od kogo poſtępek y ſkazanie Hetmańſkie *in dubium & disquiſitionem vocari* nie może. *Tit.* Porządek. Ukrzywdzonym iednak ludziom z Zołnierzami ſprawy maiącym, wolna appellacya od Dekretu Hetmańſkiego, gdyby się im nie podobał, na Trybunał; ktore appellacye *intra ſpatium quatuor Septimanarum* na Trybunale tak w Koronie jako y w W. X. Litewskim *inter cauſas reſervatas* ſądzone bydź maią z oſobnego Regieſtru, wedle ktorego Dekretu Trybunalskiego, Hetmani Exekucyą czynić musieli. A *interim* niż Decyzya Trybunalska wynidzie, Rotmiſtrzowie obwinionych Towarzyſzow ſlubem obowiązać, a Pacholikow dotrzymać maią, *ſub eadem poena, quam reus ſuſtinere debuit, irremiſſibiliter decernenda.* R. 1613. tę Konſtytucyą reaſſumowano, dokłada-

* R. 1745. *in menſe Julio* w Stanisławowie Sąd Woyskowy takim ſpoſobem oſadzony był: J. W. Jm Pan Hetman W. K. Oſobą ſwoią prezydował.

Aſſeſſorowie byli

z Authoramentu Polskiego.

1. J. W. Wojewodą Kijowski.
2. J. W. Staroſta Lwowski.
3. J. W. Staroſta Dębowiecki.
4. J. W. Staroſta Buczniewski.
5. J. W. Staroſta Nowogrodzki.
6. J. W. Kaſztelanic Koſakowski.
7. J. W. P. Regimentarz Niedosławski.
8. W. Jm. P. Pułkownik Małachowski.
9. W. J. P. Pułkownik Kalinowski.
10. W. Chorąży Komorowski.
11. W. Porucznik Szumlancki.
12. W. Sędzia Halicki, ktory Pioro trzymał.

z Authoramentu Cudzoziemsk.

1. Jm P. Gienerał Mir.
2. J. P. Gienerał Oſſolinski
3. J. P. Pułkownik Knobelsdorff.
4. J. P. Pułkownik Czachorski.
5. J. P. Pułkownik Potocki.
6. J. P. Oberſzt-Leytnant Hondorff.
7. J. P. Oberſzt-Leytnant Szepping.
8. J. P. Oberſzt-Leytnant Potocki.
9. J. P. Major Ehlert.
10. J. P. Mojor Reinhold.
11. J. P. Kapitan Pflantz.
12. J. P. Kapitan Miłaſzewski.
13. J. P. Kapitan Kumarowski.
14. J. P. Kapitan Wilga.

J. P. Pułkownik Steinberger
J. P. Obeſzt-Leytnant Zas
J. P. Major Ruſocki, także byli przytomni.

Ober-Auditor Boniatowicz y Auditor od Regimentu Buławy wielkiey.

Die Feldherren sind gehalten, ein Krieges-Gericht zu formiren, zu welchem die Rittmeister, Obristen, beyderley Authoraments, invitiret werden; * wiewohl Sie auch selber können allerley militair-Excessen am Leben und an der Ehre strafen, laut Constit. von A. 1601. Tit. Declaration.

Wenn die Soldaten worüber zu klagen haben, können sie entweder beym Feldherrn oder beym Radomschen Tribunal, die Sache anhängig machen. Die Citationes müssem dem Soldaten, wenn er nicht possessionirt ist, in seinem Quartier geleget werden, und die Relation geschiehet im nächsten Grod von demselben Quartier.

Die Feldherren sind gehalten, ausser den ordinairen Gerichten, dreymal wegen der excessen Gericht zu halten, 1) wenn die Armée ins Lager eingerückt, 2) vor Angehung eines General-Kreyses, 3) zur Zeit der Hybernen-Commission. Welche Judicia nach Verordnung der Constitut. von A. 1676. zu acht Tagen währen sollen.

Conf. X. Władisław Lubienski. l. c.

Der Feldherr oder sein Judicium ist gehalten, einem jeden so gleich die Gerechtigkeit, vermöge denen Krieges-Artickeln, zu administriren, und wenn er mit denen Rittmeistern und Lieutenants, die er nur bekomen können, das Gericht besetzet, die Beklagten laut Verschulden am Leben bestrafen, welches in keine Disquisition gezogen werden darf, laut Constitut. von A. 1591. Tit. Disciplina. A. 1593. ist deshalb ferner declariret worden, daß der Feldherr, nachdem er das Gutachten derer Rittmeister und Lieutenants vernommen, einen Soldaten laut seinem Gewissen, und wo kein Verschub nöthig ist, auch ohne Zuziehung derer Rittmeister und Lieutenants, abstrafen könnne. A. 1601. Tit. Declaration, sind die beyde vorige Constitut. von A. 1591. und 93. wiederum reassumiret und dergestalt melioriret, daß die Gros-Feldherren, und in ihrer Abwesenheit die Unter-Feldherren beyder Nationen, die inhaftirte am Leben, und die flüchtig gewordene, an der Ehre bestrafen können. Um indessen zur desto geschwinderen Satisfaction gelangen zu können, ist auch geordnet, daß die Beleidigten wegen des von einem Quartzianer Soldaten zugefügten Unrechts und Schadens entweder aufm Tribunal inter causas officii, oder im Schloß-Amt beym Starosten, oder seinem Amte, wo das Unrecht oder der Schaden geschehen, durch einen peremptorischen Termin ihr Recht suchen, und die Citation entweder in des Beleidigers Quartier legen, oder ihm in seine Hände abgeben können. A. 1609. ist die Feldherrliche Authoritaet wiederum dergestalt approbiret, daß wenn die Feldherrn einen angeklagten Soldaten durch ihr Decret zu was condemniren, solches durch die Starosten so genau als ein Reichstägiges Urtheil an den Gütern und Personen exequiret werden solle, und des Feldherrn Unternehmen darf niemand in einen Zweifel oder in einige Disquisition zu ziehen sich unterstehen. Tit. Ordnung. Doch wurde denen Klägern über die Soldaten frey gelassen, von dem Feldherrlichen Urtheil, wenn sie damit nicht zufrieden seyn sollten, ans Tribunal zu appelliren, welche Appellationes innerhalb vier Wochen auf dem Cron-Tribunal sowol als im G. H. Litthauen, inter causas reservatas, aus einem aparten Register vorgenommen werden soll, und dieses Tribunals-Decrets zufolge haben die Feldherren die Execution thun müssen. Inzwischen ehe die Sache im Tribunal decidiret wird, sollen die Rittmeister verbunden seyn, die verklagte Towarzyszen zu arretiren, und die Pacholken fest zu nehmen, widrigenfalls ihnen dieselbe Strafe, welche der Beklagte tragen sollen, unnachläßig zuerkannt werden sollen. A. 1613. ist diese Constitution mit diesem Zusatz reassumiret, daß ein Belei-

* A. 1745. im Monat Julio ist zu Stanisławow ein Feldherrliches Judicium auf die Art besetzt gewesen: Se. Cron-Gros-Feldherrl. Excellence praesidirten in hoher Person.

Die Assessores waren

Aus dem Pohlnischen Authorament:

1. Ihro Excell. der Herr Woywod von Kyow.
2. „ „ der Herr Starost von Lemberg.
3. „ „ „ „ „ von Dembowo.
4. „ „ „ „ „ von Buczniew.
5. „ „ „ „ „ von Nowogrod.
6. „ „ der Herr Kastellanitz Kosakowski.
7. „ „ der Herr Regimentarius Niedosławski.
8. Der Hochwohlgeb. Herr Obrister Małachowski.
9. „ „ „ Herr Obrister Kalinowski.
10. „ „ „ Herr Fähnrich Komorowski.
11. „ „ „ Herr Lieutenant Szumlancki.
12. „ „ „ Herr Richter von Halitsch, welcher das Protocoll geführet.

Aus dem Deutschen Authorament:

1. Der Herr General Mier.
2. Der Herr General Ossolinski.
3. Der Herr Obrister von Knobelsdorff.
4. Der Herr Obrister Czachorski.
5. Der Herr Obrister Potocki.
6. Der Herr Obrist-Lieutenant v. Hondorff.
7. Der Herr Obrist-Lieutenant v. Schepping.
8. Der Herr Obrist-Lieutenant Potocki.
9. Der Herr Major v. Ehlert.
10. Der Herr Major v. Reinhold.
11. Der Herr Hauptmann Pflantz.
12. Der Herr Hauptmann Miłaszewski.
13. Der Herr Hauptmann Kumarowski.
14. Der Herr Hauptmann Wilga.

Der Herr Obrister Steinberger,
Der Herr Obrist-Lieutenant Zas,
Der Herr Major Rusocki, waren auch zugegen.

Der Ober-Auditeur Boniatowicz, und der Auditeur vom Ober-Feldherrn.

kładaiąc, że ukrzywdzony, nie tylko z Rotmiſtrzem ale y Towarzyſzem, *forum* tamże mieć ma. *Tit.* o Kwarcianym Zołnierzu. O tymże R. 1620. *Tit. Diſciplina, &* 1625. o Zołnierzu.

R. 1653. *Cuivis injuriato* z Zołnierzami wyſtępnemi *forum* y *terminum peremptorium* naznaczono, lub na Kommisſyi Woyskowey, lub w Trybunale Koronnym, albo przed Sądem Hetmańſkim, gdzie się ukrzywdzonym naylepiey będzie zdało. R. 1717. Tą deklaracyą takim ſpoſobem zkrocono, że *in Criminalibus cauſis libera optio fori injuriatis, ratione vindicandarum injuriarum ſuarum,* przed Sądem Hetmańskim, lub na Trybunale Koronnym zoſtawiono, *ſalva executione Decretorum reali, contra delinquentes, ubi deprehenſi fuerint.*

Zeby też *impunitas peccandi licentiam* nie czyniła, z Woyska tedy raz wytrąbieni, y z Delaty Hetmańskiey do Infamy Seymowey podani, *ad reſtitutionem* przychodzić nie maią przez Dekreta Trybunalskie, ani Seymowe, y żadnym inſzym ſpoſobem, iedno *poſt ſatisfactionem parti, per unanimum Reipublicae conſenſum,* za zezwoleniem Hetmańskim. Co *pro perpetua lege* bydź ma. R. 1654. *Tit. Diſciplina.* R. zaś 1736. y na tych na ktorych Hetmańſkie Dekreta do Trąby y Bębnow pozachodziły, nie inaczey, tylko za zezwoleniem J. O. Xcia Wiśniowieckiego Wojewody Wilenskiego Hetmana Wielkiego, W. X. Litt. y *mediante authoritate* Seymu, za zgodą wſzech Stanow pomienione Dekreta *nullo excepto* relaxowano, y do Czci y honoru onych przywrocono, *ſecuritatemque* zdrowia y fortun onym warowano.

J. W. Hetmanowi Wielkiemu Litewskiemu takaſz *authoritas & poteſtas* jako Koronnemu deklarowana Konſtytucyą R. 1590. *Tit. Diſciplina,* y Jego Władzę przy dawnych Prawach Statutu W. X. Litt. konſerwować obiecano. R. 1677. Tit. Władza. Więc y w W. X. Litt. R. 1625. Artykuły y Konſtytucye woienne, w Konſtytucyach *Annorum* 1591. 93. 1601. 9. 20. uchwalone y peny w nich opiſane *in toto* reaſſumowano. *Tit. Diſciplin. milit.* W. X. Litt. *Item Anno* 1633. Konſtytucye wſzytkie w Konſtyt. R. 1590. 93. 1601. 9. 20. oſobliwie 26. & 28. *de Diſciplina militari,* wcale przyięto. *Tit. Diſcipl. milit.* W. X. Litt. R. 1710. Tit. opiſanie Milicyi; także Prawa dawne y Konſtytucye o Władzy Hetmańskiey zachowano y utwierdzono, żeby karność Woyskowa przez J. J. Wielm. Hetmanow jak naydoskonaley we wſzytkich Punktach nienaruſzenie zachawana była.

Na prywatne potrzeby, Seymiki y ziazdy Rot zażywać Hetmanowi zakazano *ſub poena bannitionis.* R. 1591. §. To też oſobliwie waruiąc. Hetmani Koronni nie maią pokazywać chleba Zołnierzom w Dobrach W. X. Litt. *ſub ſolutione in triplo* ſzkod poczynionych *in Judicio Tribunalitio Lublinenſi facienda.* R. 1655. *Tit.* o nieprzechodzeniu. Woysko Litewskie do Korony, & *e converſo* Koronne do Litwy przechodźić za granicę nie ma, ani żadnych Stacyi pieniężnych, y trawnych, *nullo praetextu* w ciągnieniu y ſtanowiskach wybierać, *ſub poenis* w Artykułach Woiennych Konſtytucyą approbowanych. R. 1628. *Tit.* oboſtrzenie. R. 1635. *Tit. Diſciplina. Tit.* o nieprzechodzeniu woysk koronnych za granicę W. X. Litt. Gdyby iednak Woysko Koronne do W. X. Litt. ordynować przyſzło, tedy Oberſzterowie y Rotmiſtrze Liſty przypowiedne w naypierwſzym Grodźie *per oblatam* podać powinni dla wiadomośći, kto z Ordynanſu, a kto ſwawolnie wchodźi przez granicę W. X. Litt. R. 1655. *Tit.* o nieprzechodzeniu Zołnierza.

Według Konſtytucyi R. 1633. & 55. *Tit. Diſciplina,* poſtanowiono, aby J. J. W. W. Hetmani oboyga Narodow, każdey Chorągwi termin naznaczyli, kiedy y w Oboźie z Stanowisk, y z Obozu na ſtanowizku ſtanąć ma, miarkując czas & *diſtantiam loci,* żeby jak naykrotſzym gośćincem, nie krążąc śćiągali się. Ktorego terminu, gdzieby kto omieſzkał, przed Sądem Hetmańskim *ad inſtantiam* ukrzywdzonego *rationem reddere,* y za omieſzkanie, pogotowiu za branie pieniężnych ſtacyi, pobocznych chlebow, podwod, ſtanowisk albo okupow z dzierzaw, miaſt y wśi, bez wſzelkiey folgi na gardle karany bydź ma. *Tit. Diſciplina militaris.*

J. J. W. W. Hetmani Oboyga Narodow, *tempore Interregni* znaſzać się z ſobą powinni o obronę Państwa, a gdyby obadwa bydź nie mogli, *urgente neceſſitate* jeden drugiemu uſtąpić ma władzy ſwey, nad wſzytkiemi ludźmi, jako *neceſſitas* ſpolney Rzplitey oboyga Narodow pokaże. R. 1589. *Tit.* o władzy Hetmańskiey. Gdyby też

Beleidigter nicht nur mit dem Rittmeister sondern auch mit den Towarzyszen daselbsten das Forum haben könne. Tit. von den Quarcianer-Soldaten. Wovon auch die Constit. von A. 1620. Tit. Disciplin, und A. 1625. Tit. von den Soldaten, handelt.

A. 1653. ist einem jeden Injuriato die Wahl gelassen, entweder bey der Krieges-Commission, oder beym Tribunal, oder bey des Feldherrn seinem Judicio, die excedirende Soldaten zu belangen, worzu ein terminus peremptorius angesetzet ist. Diese Verordnung ist A. 1717. auf die Art kürzer gefast worden, daß in Criminalibus einem jeden frey stehen soll, entweder vor dem Feldherrlichen Judicio, oder beym Cron-Tribunal, seine Klage anzubringen, mit Vorbehaltung einer reellen Execution der Decretorum an dem Ort, wo die Delinquenten ertappet gewesen.

Damit auch das Nachsehen derer Excessen, der Bosheit frey zu sündigen keine Gelegenheit geben möchte, so sollen diejenige, die bey der Armée einmal ausgeblasen, und vom Feldherrn auf dem Reichstage zur Infamation angegeben worden, durch keine Tribunals- und Reichstägige Decreta, wie auch auf keine andere Art restituiret werden, als auf des Feldherrn Einwilligung, mit einmüthigem Consens der Republick, wenn sie zuvorhero das beleidigte Theil vollkommen zufrieden gestellet. Welches zum beständigen Gesetz dienen soll. A. 1654. Tit. Disciplin. Im Jahr 1736. haben auch diejenige, welche kraft Feldherrlicher Sentence, durch den Trompetenschall und Trommelschlag citiret gewesen, auf keine andre weise, als auf hohen Consens des Durchl. Fürsten Wisniowiecki, Woywoden von Wilna, Gros-Feldherrn des G. H. Litthauen, wie auch mittelst des damaligen Reichstages, und der Einwilligung aller Stände, nachdem die gedachte Decreta überhaupt relaxiret gewesen, in ihren vorigen Stand gesetzet werden können.

Dem Gros-Feldherrn von Litthauen ist dieselbe Authoritæt und Gewalt wie dem Cron-Gros-Feldherrn declariret in der Constit. von A. 1590. Tit. Disciplin, und seine Macht bey den alten Rechten des Statuti von Litthauen zu conserviren versprochen worden, laut Constit. von A. 1677. Tit. Authoritæt. Dahero hat das G. H. Litthauen A. 1625. die Krieges-Artickel und Gesetze, welche in denen Constitutionibus von A. 1591. 93. 1601. 9. 20. festgesetzet worden, gänzlich und mit Beybehaltung der beschriebenen Strafe reassumiret. Tit. Krieges-Disciplin von G. H. Litthauen. Auch A. 1633. alle die Constitutiones, von A. 1590. 93. 1601. 9. 20. absonderlich die von 26. und 28. die von der Krieges-Disciplin handeln, völlig angenommen. Tit. Krieges-Disciplin des G. H. Litthauen. A. 1710. Tit. Beschreibung der Miliz, wurden ebenfalls alle alte Rechte und Constitut. wegen der Feldherrlichen Authoritæt beybehalten und bestätiget, damit die Krieges-Disciplin durch die Feldherren auf das allerschärfste in allen Punkten exequiret, und ungekränkt erhalten werden könte.

Zu Privat-Angelegenheiten, Landtägen und Zusammenkünften, der Fahnen sich zu bedienen, ist dem Feldherrn bey Strafe des Bannes verbothen worden, laut Constitut. 1591. Die Cron-Feldherren sollen ihren Soldaten keine Assignationes auf die Güter des G. H. Litthauen geben, bey dreyfacher Refundirung des zugefügten Schadens im Tribunal von Lublin. A. 1655. Tit. wegen Durchmarsch. Die Litthauische Armée soll so wenig in der Crone, als die Cron-Armée in Litthauen die Grenzen überschreiten, noch dergleichen Quartiere sich anmassen, daraus sie Servis-Gelder und Pferde-Portiones aufm Marsch oder in den Stand-Quartieren, erpressen könte, bey Strafe derer durch die Constitution approbirten Krieges-Artickel, A. 1628. Tit. die Verschärfung. A. 1635. Tit. Disciplin. · Tit. daß die Cron-Armée das G. H. Litthauen nicht berühren soll. In dem Fall aber, wenn die Cron-Armée nach Litthauen marschieren müste, sollen die Obristen und Rittmeister im nächsten Grod ihre Ordres oblatiren lassen, damit man wissen könte, wer auf Ordre und wer aus Muthwillen über die Grenze des G. H. Litthauen marschieret ist. A. 1655. Tit. daß kein Soldat übergehen soll.

Laut Constitut. von A. 1633. und 55. Tit. Disciplin, ist verordnet worden, daß die Feldherren beyder Nationen, einer jeden Fahne die Zeit determiniren müssen, wenn sie im Lager aus ihrem Quartier, und hier wieder aus dem Lager eintreffen solle, welcher Termin nach der Entlegenheit des Orts anzuordnen ist, damit sie den geradesten Weg marschieren, und keinen Umweg nehmen möge. Würde jemand denselben versäumen, der soll vor dem Feldherrlichen Judicio, auf Instance des aggravirten zur Rechenschaft gezogen, und vor die Versäumung folglich auch vor die Brandschatzung, seitwerts eingetriebene Contentationes, Vorspann-Pferde, Quartiere, oder die von den Gütern, Städten und Dörfern angenommene Auslösung, sonder einziges Nachsehen, am Leben gestrafet werden. Tit. die Kriegs-Disciplin.

Im Zwischenreich sollen die Feldherren beyder Nationen, wegen Defension des Reichs mit einander conferiren, und wenn sie beyde nicht zusammen treten könten, so soll auf dringenden Nothfall einer dem andern das Commando über seine Leute cediren, nachdem sich die Nothwendigkeit der ganzen Republick beyder Nationen ereignen würde. A. 1589. Tit. von

też komu *ſub Interregno* krzywda się działa od żołnierzy, ſprawiedliwość czynić maią. w Konfeder. General. Warſzaw. *ſub Interregno.* R. 1632. §. warujemy y to. Każdy Hetman tak Koronny, jako też y W. X. Litt. *pro loco, officio & competentia, ſub Interregno,* powinien pieniężne *Reipubl:* tam obracać *praeſidia,* gdzieby Rzpltey potrzeba pokazała. *Ibid.* J. J. W. W. Hetmani Oboyga Narodu, ludzi w służbie Rzpltey zoſtaiących wprowadzać *in viscera Regni,* ani *de toto,* ani *per partes,* jak nigdy, tak oſobliwie *ſub tempus Electionis,* na mieysce teyże Elekcyi naznaczone nie maią, inaczey *pro hoſtibus Patriae cenſeantur,* o co *forum* z niemi *ad cujusvis inſtantiam nobilis poſſeſſionati* w generalnym Kapturze. w Konfed. Gener. Warſz. *ſub Interregno.* R. 1648. Zołnierze tak Rotmiſtrz, jako y Towarzyſtwo, dla powinności y obowiązku ſwego, aby się granicą nie ogołociła, *arceantur* od Elekcyi Krolow. R. 1648. 68. 74. *ſeq.* Na Elekcyą iednak wolno im posyłać Posłow ſwoich w potrzebach ſwych, ale bez Pocztow, tak aby większy ich *numerus* nie był od Woyska, iedno 20. y sługami. Confed. R. 1587. §. Zołnierza. Zkąd tegoſz. R. 1587. Mikołajowi Herburtowi Podkomorzemu Halickiemu, pod czas Konfederacyi generalney Warſzaw. *poſt fata Stephani Regis,* powierzone Woysko maiącemu, Regimentarską przysięgę *in eam Rotham* opiſano:

„*Ego Nicolaus juro, quia Exercitui mihi tradito fideliter praeero, & opera illius* „*tantum ad reprimendas invaſiones inimicorum extraneorum hoſtiles utar, fines Regni tu-* „*tos pro viribus praeſtabo, dignitatem & ſecuritatem Reipubl. quantum potero defen-* „*dam; & ſi (quod Deus avertat) Regnum Seditio invaſerit, nulli parti adhaerebo.* „*Tempore vero Electionis, in finibus militem, & me ipſum continebo, damna incolis* „*Ruſſiae, Podoliae, Volhyniae nulla inferam, & ne a militibus meis inferantur, omni* „*ratione providebo. Penſiones vero tam ab Eccleſiaſticis, quam ab aliis perſonis qui-* „*busvis, nullas omnino exigam, & ne milites mei exigant, efficiam. Sic me Deus ad-* „*juvet, & haec ſancta crux!*

Ponieważ y w tym ſpoſoby wynaleziono, jakoby dobrze zasłużeni Zołnierze, zapłatę cnotliwych zasług ſwoich odnosili, gdyż to jeſt naysłuſznieyſza, aby cnota nagrodę, a złość karanie odnośiła: do tego *ut honorata virtus creſcat,* a zatym y ochoty Rycerſtwa, do obrony Oyczyzny zapał, aby się zarzył, *Emeritorum* animuſze bez nagrody w wątpliwość wpadſzy, nie uſtały, a *Tironum,* tym przykładem, od poratowania Oyczyzny odſtraſzone nie były: Więc poſtanowiono, aby J. K. Mć za zaleceniem J. J. W. W. Hetmanow Oboyga Narodow, ktorzy odwagę Zołnierza każdego zalecić powinni, na ludzie w Woysku zasłużone, y ktorych *virtutes & merita in Rempublicam probata* będą, baczenie miał, y one opatrzył Doſtojenſtwi, Urzędami, dożywoćiem na Dobrach Krolewskich, *conferendo* onym Kaduki, y niesłużeniem woyny dobra przepadłe. Oſobliwie tych zasługi (nie w obietnicach ale ſkutkiem ſamym) regalizowane bydź powinne, ktorzy krwią, zdrowiem, y odwagą na posługach Krolewskich y Rzpltey przez lat ſześć ſtatecznie y wiernie trwali. Woytoſtwa y Szołectwa, zwłaſzcza na ktore Luſtracya nie zaſzła, ktore nie ſą inkorporowane miaſtom, do Staroſtw y Dzierzaw większych, łączone bydź nie maią, ale ludźiom zasłużonym, tak *poſt ceſſum* iako y *deceſſum poſſeſſorum modernorum* rozdawane. Zeby zaś o ich służbie pewność była, maią brać atteſtacyą od Rotmiſtrza, pod ktorego Chorągwią, y jak długi czas służyli, a w Konkurrencyi, na tego ma bydź pierwſzy wzgląd, ktoryby pod iedną Chorągwią, ſtatecznie y ſkromnie, bez wſzczynania buntow, y bez uciążenia ludzkiego, przez lat pięć trwał. Oczym *Conſtitut. ſequentes conferri* bydź mogą. R. 1591. *Tit. Diſciplina.* R. 1565. & 66. *Tit.* odłożenie. R. 1567. *Tit. merita.* R. 1607. *Tit.* o Zołnierzach. R. 1620. *Tit.* nagroda Zołnierzom. R. 1647. o Woytoſtwach. R. 1662. *Tit.* Deklaracya ſtronę woytoſtw Kor. y W. X. Litt. R. 1699. *Tit.* Gwardye J. K. Mći.

Starovolſc. Inſtit. r. m. L. III. c. 32. de praemiis & honoribus militaribus.

Ze

der Feldherrlichen Authoritæt. Sollte im Interregno jemanden von den Soldaten Schaden geschehen, sind sie verbunden, einem jeden die Justiz wiederfahren zu lassen, wie davon in der General-Confoederation zu Warschau im Zwischenreich A. 1632. verordnet zu finden. Es ist ein jeder Feldherr, so wohl von der Crone als von Litthauen, verbunden, die im Solde stehende Garnison der Republick, nach dem Ort, Amte und Erfordern, wehrendem Zwischenreich dahin zu commandiren, wohin es die Noth der Republick erfordert. ibid. Die Feldherren beyder Nationen können die in der Republick Diensten stehende Mannschaft, weder alle, noch einige, wie niemals also insonderheit zur Zeit der Königs-Wahl, auf den Elections-Platz marschieren lassen, widrigenfalls sie vor Feinde des Vaterlandes angesehen werden, und vor dem General-Captur-Gericht, auf Instance eines jeden possessionirten Edelmanns, dieserwegen ihr Forum haben sollen, laut General-Confoed. im Zwischenreich von A. 1648. Die Soldaten, so wohl der Rittmeister, als die Towarzyszen, werden ihrer Pflicht und Schuldigkeit wegen, die Grenzen zu besetzen, von der Königswahl gänzlich excludiret, laut Constit. von A. 1648. 68. 74. seq. Doch stehet der Armée frey, in ihren Angelegenheiten auf die Königswahl einige Deputirte zu schicken, aber ohne grosse Assistence, denn ihre Zahl muß inclusive der Bedienten, nicht über zwanzig Mann seyn. Confoed. A. 1587. Dahero in demselben 1587sten Jahr auf dem General-Confoederations-Reichstage zu Warschau, nach dem Ableben des Königes Stephani, dem Kammer-Herrn von Halicz, Nicolao Herburto, welcher zur Confoederations-Zeit die Armée commandiret, nachstehender Regimentarien-Eyd aufgesetzet gewesen:

Ich Nicolaus schwere, daß ich der mir anvertrauten Armée treulich vorstehen, ihrer Hülfe zur Verhütung aller Anfälle der auswärtigen Feinde gebrauchen, die Reichs-Grenzen nach allen Kräften sicher erhalten, der Republick Ehre und Sicherheit nach allem Vermögen defendiren, und im Fall (da Gott vor sey) im Reiche selber eine Empörung entstehen sollte, zu keiner Partie mich schlagen werde. Zur Zeit der Königes-Wahl aber, will ich mich selber mit der Armée an denen Grenzen aufhalten, denen Einwohnern in Reussen, Podolien, Wolhynien, keinen Schaden zufügen, auch auf alle Art und Weise praecaviren, daß die Soldaten solchen nicht zufügen mögen. Desgleichen will ich keine Pensiones von den Geistlichen so wohl als von den Weltlichen exigiren noch zugeben, daß sie von ihnen beygetrieben werden. So wahr mir Gott helfe und das heilige Creutz!

Nachdem auch darzu Mittel gefunden worden, wie diejenige, die sich im Kriege wohl verhalten haben, die Belohnung ihrer treuen Dienste davon tragen mögen, weil es am billigsten ist, daß die Tugend eine Vergeltung, und die Bosheit die Strafe zum Lohn habe, damit die regalisirte Tapferkeit immer wachsen möge, und der Eifer des Adels in Beschützung des Vaterlandes noch feuriger würde, der alten Soldaten ihre Bravour aber, wenn sie ohne Belohnung bleiben sollte, nicht aufhöre, und der jungen ihre kaltsinnig würde, das Vaterland zu defendiren; Als ist festgesetzet worden, daß Ihro Majestät der König, auf Recommendation der Feldherren beyder Nationen, weil es ihr Amt mit ist der Soldaten ihre Herzhaftigkeit und Meriten gegen die Republick anzurühmen, die wohl-meritirten in besonderem Andenken behalten wollen, dergestalt, daß ihnen Chargen, Aemter, Lebensunterhalt, auf den Königlichen Gütern, imgleichen auf den Caduc gewordenen, und wegen Versäumung der Krieges-Expedition eingezogenen Ländern, gegeben würden. Insonderheit sollen diejenige (doch nicht durch blosse Promessen, sondern in der That selbsten) versorget werden, die ihr Blut, ihre Gesundheit und Kräfte daran gesetzet, und sechs Jahr beständig und treu gedienet. Nemlich die Vogteyen und Schultzeneyen, welche nicht durch lustriret, noch denen Städten incorporiret worden, sollen niemals mit den Starosteyen und grösseren Gütern conjungiret, sondern so wohl nach der Cession als nach dem Absterben der Besitzer, ihnen gegeben werden. Ein Soldat muß aber von dem Rittmeister, unter dem er gedienet, ein Attestat vorweisen können, wie lange er gedienet, und wenn mehrere darum concurriren würden, soll derjenige vorgezogen werden, der bey einer Fahne treulich und mäßig ohne Erregung einer Sedition, und ohne Kränkung armer Leute, fünf Jahr gedienet. Wovon nachfolgende Constitut. nachgelesen werden können, als von A. 1591. Tit. Disciplin, A. 1565. u. 66. Tit. Ablegen. A. 1567. Tit. Verdienste. A. 1607. Tit. von den Soldaten. A. 1620. Tit. Recompensation der Soldaten. A. 1647. von Vogteyen. A. 1662. Tit Declaration wegen der Vogteyen in der Crone, und im G. H. Litthauen. A. 1699. die Königlichen Guarden.

Starovolsc. Instit. r. m. L. 3. c. 32. von den Praemien und Ehren der Soldaten.

Ze zaś wiele Zołnierzy odważnych y Rzpltey zasłużonych, ktorych *iniqua ſors ad panem bene meritorum* nie przypuśćiła, *extrema fatorum ſuorum* w ubośtwie oczekiwać muśiało; więc pamiętni Przodkowie Krolewscy na rożnych mieyscach fundowali Szpitale dla ſkaleczonych y poſtrzelonych na usłudze Rzpltey, jako to w Warſzawie, Tykoćinie, Lwowie y Kamiencu. Pierwſzy był Fundacyi Krolewskiey, ktory ponieważ intraty nie miał naznaczoney, na Cekauz obrocono R. 1620. *Tit.* zapłata Zołnierza. R. 1638. *Tit. Oeconomia bellica.* Roku zaś 1736. w Konſtytucyi Seymu Pacif. Warſz. Krol Jmć teraznieyſzy deklarował, Dom czyli Szpital dla osłabiałych w śiłach Zołnierzy, erygować, gdzie pewna liczba woyną zwątlonych, tak Polskiego jako y Cudzoźiemskiego zaćiągu Zołnierzy doſtatecznie *ex liberalitate Regia* prowidowana y ſuſtentowana będzie. Szpital Zołnierski w Tykoćinie przez JmPana Krzyſztofa Wieśiołowskiego, Marſzałka Nadwornego W. X. Litt. w maiętnośći iego dziedziczney Doliſtowie nazwaney w Wojewodztwie Podlaskim leżącey, fundowany jeſt R. 1633. *Tit.* Szpital Tykoćinski. Temu w Lwowie Ur. Alexander Zborowski Dwor z pewnym gruntem na zbudowanie zapisał R. 1638. *Tit.* Approbacya Fundacyi. R. 1659. 62. 67. *Tit.* Szpitale Zołnierskie. W Kamiencu Podolskim Jmći Panu Michałowi Stanisławskiemu Wwdzie Kyowskiemu także pozwolono fundować Szpital na Zołnierzow, ze wśi iego dziedzicznych Hołożubnice y Rzeczynce nazwanych, w Wwdztwie Podolskim leżących. R. 1667. *Tit.* Szpital Zołnierski.

Szlachectwa albo Nobilitacye, Indigenaty w Pańſtwie Polſkim, ktore za zgodą wſzech Stanow, ktorym ſamym *cognitio* należy, jeżeli kto słuſznie może bydź do tego Kleynotu przypuſzczony, albo nie? na Seymie dawane bywaią, *& pariter inter remunerationes* znaczney dzielnośći należą, na ktore tylko ći, ktorzyby od J. J. W. W. Hetmanow zaleceni, znacznemi zasługami Rzpl. *clari* zoſtawali, promowowani bydź maią. O czym Konſtyt. R. 1611. 41. 54. 59. 62. 73. 76. 85. 99. 1726. 36. *ab Andrea Schotto in Tractatione Juris Publici de Indigenatu Polonorum, in una ſerie,* allegowane się znayduią: jako też y w Inwentarzu Konſtyt. Kor. y W. X. Litt. Ładowskiego, *Tit.* Nobilitacye. Kiedy kto takim ſpoſobem Szlachcicem zoſtanie, musi to bydź w Konſtytucyą koniecznie wpiſano, inaczey żaden Liſt na Szlachectwo ważny bydź nie ma. R. 1601. *Tit.* o nowey Szlachćie.

Na końcu przyłącza się y to, że mocą y powagą Traktatu R. 1717. poſtanowiono y naznaczono ieſt, aby J. J. W. W. Hetmani Wielcy y Polni Oboyga Narodow, przy obięciu Urzędow ſwoich, Rotą oſobliwą niżey wyrażoną, zawſze Przyśięgę wykonywali, pod utraceniem onychże.

Juramentu, J. J. W. W. Hetmanom na przyſzłe czaſy, *tenor* taki ieſt:

Ja *N. N.* przysięgam P. Bogu wſzechmogącemu, iż Nayiaśnieyſzemu Krolowi Jmći y Rzpltey, wierny będę, y Prawom Cirkumskrypcyi, przez Traktat Warſzawski, między J. K. Mćią y Stanami Rzeczypospolitey zkonkludowany, poſtanowioney, Urzędu mego tykającym się, we wſzelkich punktach y klauzulach dosyć uczynię. Nad Woyskiem mnie powierzonym, wiernie zwierzchność zachowam, ani go ciężſzemi nad słuſzność niewygodami y pracami prywatnemu pożytkowi memu służącemi nie obciążę, ani wycięczę, ale go tylko na zrażenie najazdow nieprzyiaćielſkich wewnętrznych y zewnętrznych zażywać będę. Granice Koronne według możności ubespieczać, y onychże *pro dignitate & ſecuritate* J. K. Mći y Rzpltey ile zmogę bronić będę. A jeżeliby (co niech P. Bog oddali) w Koronie y W. X. Litt. rozruchy wewnętrzne wszczęły się kiedy, do żadney ſtrony między ſobą przećiwney nie przyſtanę, ale ſamey Rzpltey aſſyſtować będę żadnych Korreſpondencyi z poſtronnemi P. P. ku pożytkowi memu imać, ani od tychże P. P. poſtronnych żadney dependencyi mieć nie będę. A pod czas Elekcyi Krolow, woysko y mnie ſamego, *excluſo omni praetextu,* przy Granicach zatrzymam, ani teyże Elekcyi żadnym ſpoſobem przeſzkadzać, y do żadnych fakcyi mieſzać

Weil es indessen viele tapfere und wohlverdiente Soldaten gegeben, welche durch unglückliche Fata zu diesem Gnadenbrod nicht gelangen können, sondern in gröster Armuth ihr Lebens-Ende haben abwarten müssen: So sind viele Königliche Vorfahren bewogen worden, vor die in der Republick Diensten Blessirte, eigene Hospitäler anzulegen, als in Warschau, Tykoczin, Reisch-Lemberg, und Kamieniec. Das erste ist von Königlicher Fundation gewesen, woraus in Ermangelung der Einkünfte ein Zeughaus geworden. A. 1620. Tit. die Bezahlung der Soldaten. A. 1638. Tit. die Kriegs-Oeconomie. Seine jetzt regierende Königl. Majestät haben A. 1736. in der Constitution des Pacification-Reichstages zu Warschau declariret, ein Invaliden-Haus vor die entkräftete Soldaten aufbauen zu lassen, woselbsten eine gewisse Zahl derer Kranken, so wohl Pohlnischer als Deutscher Richtung, aus Königlicher Gnade zulänglich verpfleget und sustentiret werden soll. Das Soldaten-Hospital in Tykoczin, hat der Herr Christoph Wiesiołowski, Hof-Marschall des G. H. Litthauen, in seinem Erb-Guth Dolistowo, in der Podlachischen Woywodschaft, A. 1633. angeleget. Tit. das Hospital von Tykoczin. Zu dem in Reisch-Lemberg hat der Herr Alexander Zborowski einen Hof und gewissen Grund verschreiben lassen A. 1638. Tit. Approbation der Fundirung. A. 1659. 62. 67. Tit. Soldaten-Hospitäler. In Kamieniec in Podolien, hat der Herr Michael Stanisławski, Woywod von Kyow, gleichfalls Erlaubniß bekommen, ein Soldaten-Hospital aus seinen beyden Erb-Dörfern Hołożubnice und Rzeczynce in der Podolschen Woywodschaft zu fundiren. A. 1667. Tit. Soldaten-Hospital.

Der Adelstand und das Indigenat in Pohlen, wodurch einer als ein einheimisch gebohrner Pohlnischer Edelmann angesehen wird, und so mit Consens aller Stände, nach geschehener Cognition, ob jemand ein solches Kleinod meritire oder nicht? auf dem Reichstage ertheilet zu werden pflegen, werden auch unter die Belohnungen der Tapferkeit und Meriten gerechnet, welche diejenige, die sich in allen Krieges-Occasionen ungesparten Lebens und Blutes bezeiget, auf der Feldherren Recommendation gemeiniglich davon tragen. Wovon die Constitut. von A. 1611. 41. 54. 59. 62. 73. 76. 85. 99. 1726. 36. beym Andreas Schott in seinem Tractat vom Indigenat in Pohlen, nach der Reihe angeführet zu finden. Imgleichen beym Ładowski, in dem Auszug aller Constitut. Tit. Nobilitirung. Wer auf diese Art geadelt wird, dessen Adel-Brief muß in die Constitutiones mit eingerücket werden, sonsten derselbe nicht validiren kan. A. 2601. Tit. von neuem Adel.

Zuletzt muß noch anführen, daß vermöge dem Tractat von A. 1717. festgesetzet und beschlossen worden, daß die Ober- und Unter-Feldherren beyder Nationen, bey Uebernehmung ihrer Aemter den Eyd nach einem vorgeschriebenen Formular allezeit praestiren müssen, bey Verlust ihrer Charge.

Der Eyd der künftigen Feldherren ist dieses Inhalts:

Ich N. N. schwere zu Gott dem Allmächtigen, daß dem Allerdurchlauchtigsten Könige und der Republick, ich getreu seyn, auch denen mein Amt betreffenden Einschränkungs-Puncten, welche zu Warschau zwischen Ihro Majestät und der Republick-Ständen festgestellet sind, in allen Puncten und Clausuln nachleben wolle; der Armée, die mir anvertrauet worden, getreulich vorstehen, und dieselbe weder mit überflüßigen Fatiguen und Arbeit, zu meinem eigenen Nutzen beschweren noch ruiniren, sondern bloß zu Verhütung der Einfälle von dem innerlichen und auswärtigen Feinde gebrauchen; die Grenzen des Reichs nach Vermögen sicher erhalten, und sie zur Dignitæt und Securitæt von Ihro Königl. Majest. und der Republick, so viel ich kan, defendiren: und dafern (welches Gott verhüten wolle) in der Crone und im G. H. Littauen inwendige Troublen entstehen sollten, zu keinem von den feindlichen Partheyen treten, sondern der Republick allein beystehen; mit auswärtigen Fürsten keine Correspondence zum eigenen Nutzen und zum Nachtheil der Republick halten, noch von sothanen Fürsten auf keine Art dependiren; zur Zeit der Königswahl mich sammt der Armée, mit Ausschliessung alles Prætextes, an den Grenzen aufhalten, solche Wahl auf keine Weise verhindern, noch in einige Factiones mich flechten, sondern lediglich der vereinigten Republick

ſzać się nie będę, ale ſamey szczegulney ziednoczoney Rzpltey rozkazy wypełnię, y aby wypełnione były ſtarać się o to będę. Elekcyi także Marſzałkow y Deputatow Trybunalskich y innych Ziemſkich Urzędnikow, tudzieſz Seymikow po Wwdztwach, Ziemiach y Powiatach w Koronie y W. X. Litt. woyskową aſſyſtencyą *privatoque ſtudio* mieſzać y onym przeſzkadzać y ſzkod żadnych Obywatelom Koronnym y W. X. Litt. czynić nie będę, y aby ich Woyska Rzpl. pod władzą moią zoſtaiące, onymże nie czyniły, wſzelkim ſpoſobem zabiegać temu będę. Od Kontrybucyi do zapłacenia na całe Kroleſtwo założonych, Dobr moich nie wyłączę, okupow żadnych albo *honoraria* od nikogo cale brać nie będę, y aby ich Woyska J. K. Mći y Rzpl. nie wyciągały, ſtarania o to dołożę. Na odbierania Dobr wſzelkich, tak urzędowne y Prawne za Dekretami iakichkolwiek Sądow, albo Kondemnatami *alias* na pojazdy, iako też za pretenſyami, *alias* na zajazdy, aſſyſtencyi woyskowey nikomu nie przydam, y Zołnierzow, ktorzyby śię w to mieſzali, kryminalnie karać będę; tym ktorzy ſą Prawem prekonani *in Criminalibus & Civilibus* protekcyi y aſſyſtencyi Zołnierskiey, ani żadney pomocy nie dam, y Zołnierzow ſwywolnie się w takie rzeczy bez Ordynanſu mego mieſzających, ſurowie karać będę. A Officyerow Dyſſydentow z krzywdą Katolikow, aby tyle się w Woysku, ile Katolikow, nie znaydowało, słuſzne dam na to baczenie, y z Krolem Jmćią o to *conveniam*. Tak mi Boże dopomoż!

Konſtyt. R. 1717. f. 32.

Ordres vollziehen, und damit solchen nachgelebet würde, mich äusserst bemühen; Anbey die Wahl der Marschälle, der Deputirten auf die Tribunäle, und anderer Beamten, wie auch die Landtäge in den Woywodschaften, Provinzen und Districten, in der Crone so wohl als im G. H. Litthauen, weder mit militairischer Assistence, noch durch Privat-Bemühungen verhindern und stöhren, wie auch denen Einwohnern des Königreichs und des G. H. Litthauen keinen Schaden zufügen, und damit solcher von der Republick ihren Soldaten, die unter meinem Commando sich befinden, nicht zugefüget werden dörfte, auf alle Art praecaviren; von der Contribution, die das ganze Königreich zu bezahlen hat, meine Güter nicht eximiren, noch Geschenke oder Honoraria von jemanden acceptiren, aber auch dahin trachten werde, daß dieselbe von Ihro Königl. Majestät und der Republick Soldaten nicht eingetrieben würden. Zur Abnehmung der Güter, welche gerichtlich zuerkannt worden, oder wenn ein Condemnat auf einen Podjazd, oder auch auf das Einreiten ergangen, will ich niemanden militairische Hülfe leisten, auch die Soldaten, so sich darein meliren würden, criminell bestrafen. Diejenige so in Criminal- und Civil-Sachen durchs Recht convinciret sind, in keine Protection nehmen, noch ihnen mit Militair Assistence zu Hülfe kommen, oder auf andere weise beystehen, die Soldaten aber, die sich ohne meine Ordre in dergleichen Affairen muthwilliger weise meliren, alles Ernstes bestrafen. Damit endlich unter den Officierern so viel Dissidenten als Katholicken mit ihrem Schaden bey der Armée nicht promoviret werden möchten, will ich behöriger massen darauf attendiren, und mit Ihro Königl. Majestät deshalb conferiren. So wahr mir Gott helfe!

Constitut. A. 1717. f. 32.

ARTYKUŁY
NALEŻĄCE DO OBOZU ĆIĄGNIENIA
PRZEĆIW NIEPRZYIAĆIELOWI,
Y ZWIEDŹIENIA BITWY.

Artickels,

wenn das Lager gegen den Feind aufbrechen, und eine Bataille geliefert werden soll.

ARTYKUŁ I.

Gdzie Oboz zatoczą, żaden nie ma ieden drugiemu mieysca przeciwko wozowi zastępować namiotem, ani końmi, bo każdy na swym placu przeciwko wozowi stać ma. A iż w Obozie inaczey iuż bydź nie może, jedno jako raz w ktorym rzędzie naznaczą ktoremu wozowi chodźić, tak iuż odmieniać prożno; zaczym każdy jako przypadnie ma stanąć, nie zawzdy iednako. Przetosz aby żaden nie śmiał wozow swych odmieniać, przestawiać, jedno jako już raz w rzędźie staną, tak niechay w tęż koley idźie, wedle rozkazania tych, co Oboz toczą, ktorym aby żaden nie śmiał czynić, ani rzec nic przykrego o to, pod srogim karaniem, gdyż w to ugodźić trudno kto może, jedno jako mieysce przypadnie: Ażeby żaden okrom Obozu stanąć nie śmiał.

REFLEXYE.

Ze dawni Hetmani Polscy w zataczaniu Obozu zachowywać zwykli porządek Staro-Rzymskich Wodzow, o tym świadczy Starowolski w te słowa: „*Laudandus* „*hac in re Zamoscius, qui in metandis Castris, totaque re militari, ad veterum disci-* „*plinam & praescripta, quam maxime sese accommodabat, & Castrorum metatoribus, non* „*nisi in Carta depictam dispositionem dabat, ubicunque metari volebat, ne confusio ali-* „*qua subsequeretur, ignaris militibus veterum Castrametationem. Apud nos*, pisze ten sam Author, „*prisco Romanorm more, post longam probatamque militiam, peritissimus* „*omnium ad Officium Praefecti castrorum legebatur, alter in Polonia, & alter in Litva-* „*nia, cum honore & titulo perpetuo.*“

L. III. Cap. XV. de ordinatione & dispositione castrorum. p. m. 128. *cap. X. de officio Praefecti castrorum. p. m.* 116.

A ponieważ owego czasu każdemu konnemu, plac osobliwy dla konia, Rynsztunku, obroku y namiotu w Obozie wymierzano, y losem wydzielano, łacno każdy pojąć może, czego ten Artykuł pierwszy, po każdym na ten czas, wyćiągał żołnierzu.

Doskonały Kapitan. P. II. p. 20.

Według dziśieyszey Praktyki Woyska Polskiego cudzoziemskiego Trybu, należy Wagmistrowi zawiadować wozami Regimentowemi, a Regimens-Kwartermistrzowi naznaczać mieysce do rozbićia namiotow, ktory wiedzieć powinien, jak wiele mieysca zaymować ma podług liczby Regimentu. Skoro Obożny odbierze Ordynans, aby wyjechał na wyznaczenie pomyślnego mieysca do założenia Obozu, da znać Regimens-Kwartermistrzom, o ktorym czasie y na ktorym mieyscu z Furierami y z Eskortą znaydować się maią. Potym gdy oboz będźie podług liczby woyską naznaczony, y plac dla każdego Regimentu wydzielony, Furierowie powinni powracać tą drogą, ktorą woysko tam przybywa, aby każdy z nich zaprowadźił swoy Regiment na mieysce jemu naznaczone, y żeby bez zatrudnienia y zamieszania wszytkie Regimenty obozem stanęły.

O funkcyi stawienia Obozow obszernie traktuje Fleming l. c. p. 608. Zagorski w Reflexyach woyskowych y politycznych Tom. III. p. 145. seq.

Ze się żołnierz nie gdzie indziey, jako w samym Obozie stanowić powinien, do tego wszytkich karność woyskowa obliguie; albowiem woysko dla tego obozem stoi, aby Zołnierże powinnośći swoiey pilnuiąc każdego momentu gotowemi byli, kiedy ich będzie do czegokolwiek potrzeba. Kto z Obozu wybędzie, taką na śiebie śćiąga suspicyą, że albo dezertować chćiał, albo miał wolą kraść y rabować wioski y Folwarki bliskie Obozu. Może tesz przez iakie nieszczęśćie w ręce nieprzyiaćielskie wpaść, y przez swoie poymanie całe Woysko do niebespieczeństwa przyprowadzić. Zkąd y w cudzoziemskich Artykułach woiennych postanowiono, że każdy Zołnierz, ktory się o ćwierć mili od Obozu swego oddali bez należytego Paszportu Officyera swego, będąc dobrego zdrowia; ma bydź więzieniem albo kaydanami karany: A jeżeliby się o mile drogi, bez

żadne-

I. Artickel.

Wo das Lager geschlagen wird, soll keiner dem andren den Platz gegen dem Wagen mit seinem Zelt oder Pferden versetzen, weil ein jeder auf dem ihm assignirten Ort gegen den Wagen stehen soll. Und weils im Lager nicht anders seyn kan, als daß eines jeden sein Wagen in der einmal angeordneten Reihe gehen muß, und also vergeblich ein Wechsel getroffen werden kan; Als soll ein jeder, wie es ihn trift, und nicht allemal gleich stehen bleiben: Dahero auch keiner seine Wagens zu verändern und zu versetzen sich unterstehen muß, sondern sie sollen auf die Art wie sie einmal in der Reihe zu stehen kommen, ferner marschieren, wie es diejenige befehlen, die das Lager geschlagen, als welchen niemand was zuwider thun, oder deswegen was unanständiges sagen soll, bey schwerer Strafe, indem hierinnen allen zu gefallen unmöglich, und die Lage des Orts zu attendiren ist. Dazu soll keiner anders als im Lager stehen.

OBSERVATA.

Daß die alte Feldherren von Pohlen, in Formirung des Lagers, den alten Römern gefolget, solches erhellet aus dem Bericht des Starovolscii. Es ist in der Sache, schreibet er, der Zamoyski zu loben, daß er beym Lagerschlagen, und der ganzen Kriegs-Praxi, nach der Alten ihrer Einrichtung und Vorschrift, sich auf das genaueste gerichtet, und wo er sich lagern wollen, denen Lagermeistern auf dem Papier einen Abriß darzu gegeben, damit nicht etwa bey den Soldaten, denen die alte Art das Lager zu schlagen, unbekannt gewesen, eine Confusion entstehen dörfte. Auch bey uns, schreibet derselbe Autor, wurde nach der alten Gewohnheit der Römer, zu einem Lagermeister der erfahrenste genommen, einer in Pohlen, und einer in Litthauen, welchen Titel und Charge sie Lebenslang bekleidet.

L. 3. c. 15. von der Anordnung und Disposition des Lagers, p. m. 128. c. 10. von dem Amte eines Lagermeisters. p. m. 116.

Und weil damals einem jeden Reuter sammt seinem Pferde, Rüstung, Futter und Zelt im Lager ein aparter Platz zugemessen und durchs Loß zugetheilet worden; so ist leicht zu schlüssen, was dieser Artickel von einem jeden Soldaten ehemals haben wollen.

Der vollkommene Capitain. P. 2. p. 20.

Nach der jetzigen Verfassung der Cron-Armée deutscher Richtung, hat der Wagenmeister mit der Bagage, und der Regiments-Quartiermeister mit dem Lagerschlagen zu thun, welcher wissen muß, wie viel er Platz, nach der Stärke des Regiments haben solle. So bald der General-Quartiermeister Ordre bekommen, einen bequemen Ort zum Lager auszusehen, läßt er denen Regiments-Quartiermeisters wissen, zu welcher Zeit und an welchem Ort sie mit ihren Fouriers und ihrer Bedeckung sich einfinden müssen. Wenn nachgehends der Ort zum Lager nach der Zahl der Armée ausersehen, und der Platz einem jeden Regiment zugetheilet worden, sind die Fouriers gehalten, den Weg, welchen die Armée marschieret, zurück zu nehmen, damit ein jeder sein Regiment an den assignirten Ort führen, und daß alle Regimenter ohne Confusion ins Lager einrücken mögen.

Vom Aufschlagen eines Lagers handelt weitläuftig Fleming. l. c. p. 608. Zagorski l. c. T. III. p. 145. seq.

Daß kein Soldat anders als im Lager stehen kan, solches bringet die Krieges-Disciplin mit; denn die Armée rücket darum ins Lager ein, damit die Soldaten, so bald man ihrer nöthig hat, vermöge ihrer Pflicht, jeden Augenblick parat seyn. Wer ausser dem Lager bleibet, der macht sich verdächtig, daß er entweder davon zu laufen oder auf Stehlen und Rauben auszugehen willens ist. Ueberdem kan es leicht geschehen, daß er dem Feinde gar zur Beute, und durch seine Gefangenschaft der Armée gefährlich werden könte. Dahero auch in denen auswärtigen Krieges-Artickeln verordnet worden, daß der Soldat, der gesund ist, und ohne richtigen Paß von seinem Officier, sich über eine Viertel Meilweges vom Lager finden lässet,

żadnego przymuſzenia, y jakiey słuſzney przyczyny żnaydował, jako Dezertor na gardło ſkazany.

Kryxrecht Brandenb. a. 31. P. I. p. 395. Artykuły Wojenne Saxo-Gotayskie. Tit. V. a. 3. p. 975. Heſſo-Kaſſelskie, a. 63. p. 1193. Holſztein-Gottorfskie, a. 76. p. 1229. Hanowickie, a. 61. p. 1271. Duńskie, a. 97. P. II. p. 286. Szwedzkie, a. 61. p. 383. Kantonu Szwaycarskiego Zürichu, a. 41. p. 576. Bernu, a. 11. p. 589. Holenderskie, a. 22. p. 552.

Olim qui longius, quam unde tuba audiri poſſet, exceſſiſſet, eadem poena qua deſertor afficiebatur. O czym pisze *Lipſius L. IV. Dial. IV. de milit. rom. p. m.* 163. y wraz narzeka na zepſowane obyczaje, y nagany godne poſtępki, poźnieyſzych czaſow: *O priſci, o noſtri mores, quam diſſidetis! hodie nihil tam impune, quam vagari, praedari, rapere; olim mors leviter abeunti.* Zabiegając iednak tey ſwawoli, ktora ieſt bardzo ſzkodliwa; ordynowano w Artykułach woiennych, nowo approbowanych Brandenburskich, że każdy ktory się od Obozu o iednę ćwierć godziny odłączy, y na ſtronę odeydzie, a oſobliwie w maſzerunku nazad się wraca, nie maiąc żadnego na to pozwolenia, ani realney jakiey przyczyny do wymowienia się z wſzelkiego podeyrzenia, na ćiele y na życiu karany bydź ma.

a. 17. P. I. p. 576.

Tenore Artykułow Woiennych Holenderskich, ma każdy takowy, na śmierć ſkazany bydź, ktoryby daley jak o iedne ſtrzelenie z Armaty, odſzedł bez pozwolenia z Obozu.

a. 21. P. II. p. 452.

ARTYKUL II.

Nieznajomego, obcego człowieka, dla Szpiegierſtwa, aby przechowywać, ani na leży, a pogotowiu w Obóźie nie śmiał, ani go w Rotę za sługi przyimować, nie opowiedziawſzy go przodkiem Hetmanowi: Ktoby inaczey uczynił, ſrodze karan bydź ma.

REFLEXYE.

Kto nie chce bydź ſzpiegowany w Obozie ſwoim, ten nie muśi w nim ćierpieć tułaczow y obcych ludzi. Choć służba ſzpiegowa niebespieczna ieſt, bywaią tacy, ktorzy się dla profitu azarduią wkradać do obozu, y mieſzać między Żołnierzami. Same teſz niepodobieńſtwo ieſt, w Marſzu bez przewodnikow rozumnych bydź, a pod czas woyny nie mieć Szpiegow śmiałych y rozſądnych. Po wypowiedzianey woynie nie doſyć na tym, wiedźieć z kim wojować mamy, ale trzeba doskonałą mieć wiadomość o liczbie nieprzyiaćielskiego woyska, jego Artylleryi, marſzach, zamysłach prawdziwych &c. ktorą maxymę Staro-Rzymscy Generałowie w takiey praktyce miewali, że Lywiuſz świadczyć mogł, jako Anybał o wſzytkich Dyspozycyach nieprzyjaćielſkich, tak doskonale, jak o ſwoich własnych, zawſze uwiadomiony bywał. Wiadomość bowiem doskonała o nieprzyiaćielu, połowicą zwyćięſtwa jeſt.

Że zaś takiego rodzaiu ludźie, ku temu oſobliwie affektem przychylnemi bywać zwykli, od ktorego naylepszą płacą regalizowani bywaią, trzeba tedy dla uniknienia wſzelkich niebespieczeńſtw, w rekompenśie każdey wiadomośći wielkiey wagi, hoynym bydź, oprocz zwyczayney płacy, y onych podarunkami, nadźieią, ba y pogrożeniem ſurowey kary, w wſzelkiey utrzymywać wierności. Częſtokroć tego nie ſprawuią co wzaleceniu maią, y nie przynoszą wszytkich potrzebnych wiadomośći, ale rożne fałſzywe rzeczy zmyślaiąc rozśiewaią. Kurcyuſz piſząc o Szpiegach Daryuszowych mowi: iż gdy nie mogli dośiec co prawdźiwego, tedy z boiaźni rożne fałſzywe rzeczy zmyślali. *Ubi explorare vera non poſſunt, falſa per metum augurantur.*

De reb. geſt. Alexandri M.

Za Szpiegow obrani bydź mogą, niewolnicy, Trembacze y Dóbośi, przez ktorych Liſty posyłane bywaią do Woyska, lub do Fortec nieprzyiaćielskich. Zmyśleni Dezerterowie, obywatele handluiący żywnośćią do Obozu nieprzyiaćielskiego, Kuryerowie, przebrani po żołnierzku, Posłańcy, albo też tacy ktorzy się poddali. * Powinien też każdy

* Zeby miał Officyer pod czas Woyny Szpadę ſobie nadaną na doſtanie wiencow Laurowych, zamienić w chłopski albo żebracki kiy, y ſwemu Generałowi służyć żą ſzpiega, popadłby w wielką ohydę, według zdania Eliaſza ab Herrmannsdorff. p. 166. §. 31. Szpiegem bydź, przećiwko dobrey reputacyi Officyera ieſt, jako pisze Autor Księgi pod tytułem Zołnierz. p. 247.

mit Gefängniß oder Eisen beleget; da er aber über eine ganze Meile, ohne höchste Noth und erhebliche Ursachen davon bliebe, als ein Deserteur am Leben gestrafet werden soll.

Das Brandenb. K. R. a. 31. P. I. p. 395. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 5. a. 3. p. 975. Hessen-Cassel. a. 63 p. 1193. Hollstein-Gottorff. a. 76. p. 1229. Hanauische, a. 61. p. 1271. Dänischer A. B. a. 97. P. II. p. 286. Schwed. K. A. a. 61. p. 383. Zürch. a. 41. p. 576. Bern. a. 11. p. 589. Holländ. a. 22. p. 452.

Vor Zeiten hat man einen Soldaten, wenn er von seinem Fähnlein so weit gegangen, daß er die Trompete nicht hören können, eben so strafbar gehalten, als einen würklichen Deserteur; wie solches Lipsius de m. r. L. 4. D. 4. erzehlet, und dabey ausruffet: o vergangene, o gegenwärtige Sitten, wie sehr seyd ihr unterschieden! Heut zu Tage ist nichts so frey, als herum zu streifen, zu rauben, zu plündern. Vor Zeiten muste der sein Leben lassen, der sich einige Schritte zu entfernen unterstanden. Um nun aber diesem Uebermuth, welcher sehr schädlich ist, vorzukommen, so ist in den Brandenb. neu-approbirten K. A. sanciret worden, daß derjenige, der im Lager eine Viertel Stunde ab- oder seitwärts, absonderlich aufm Marsch dergestalt betroffen würde, daß er mit dem Gesichte sich zurück kehrete, und darzu keinen Urlaub hat, noch andere redliche Ursachen anzeigen und erweisen kan, als ein Deserteur an Leib und Leben gestrafet werden soll.

a. 17. P. I. p. 576.

Nach Inhalt der Holländischen K. A. soll derjenige, der ohne Erlaubniß weiter als ein Schuß aus einem groben Stücke reichet, gehen wird, am Leben gestrafet werden.

a. 21. P. II. p. 451.

II. Artickel.

Einen unbekannten und fremden Menschen ist keinem erlaubt, weder im Quartier, noch vielweniger im Lager, wegen Spionerey zu halten, oder denselben bey die Fahne vor Knecht anzunehmen, daferne er vorhero dem Feldherrn nicht præsentiret gewesen: wer anders thun würde, soll exemplarisch bestrafet werden.

OBSERVATA.

Wer sich vor feindlichen Spionen in acht nehmen will, der muß keine Landstreicher oder unbekannte im Lager dulden. Denn ob es gleich ein gefährliches Handwerk ist, einen Spionen abzugeben; so finden sich nichts destoweniger Leute, die sich durch Geld darzu erkaufen lassen. Und es ist überhaupt gefährlich, auf dem Marsch keinen klugen Wegweiser, und im Kriege keine verwogene und witzige Spionen zu haben. Es ist nicht genung, daß man nach geschehener Kriegs-Declaration seinen Feind wisse, sondern man muß auch von seiner Anzahl, seiner Armatur, seinem Marsch, und seinen Desseins &c. sichere Nachricht haben. Welche Regel die alte Römische Generals dergestalt zu practiciren gewust, daß Livius von Hannibal schreiben können, es wären ihm alle Umstände der Feinde so gut wie seine eigene bekannt gewesen. Eine zulängliche Wissenschaft von des Feindes seiner Situation, ist der halbe Sieg.

Weil aber dieser Art Leute demjenigen ordinair getreu sind, der ihnen am meisten giebet; so muß man gegen sie, um alle Gefahr zu evitiren, sehr freygebig seyn. Wenn sie was wichtiges zur Nachricht bringen, solches über die ordinaire Bezahlung regaliren, und sie durch Hofnung der Geschenke, auch durch Furcht der Strafe, in aller Treue unterhalten. Sehr ofte richten sie das nicht aus, was ihnen committiret wird, auch bringen sie nicht alle nöthige Nachrichten ein, sondern fingiren sich Sachen, die sie vor Wahrheit ausgeben. Curtius schreibet von des Darii seinen Spionen, daß wenn sie nichts zuverläßiges haben erfahren können, alsdenn aus Furcht allerley falsches ersonnen haben.

De rebus gest. Alexandri M.

Zu Spionen kan man Gefangene, Trompeter und Trommelschläger, welche an die Armée oder Vestung mit Briefen abgeschicket werden, gebrauchen. Desgleichen verstellte Deserteurs, Einwohner die im feindlichen Lager Handel treiben, Couriers, verkleidete Soldaten, Bothen, oder die sich ergeben haben.* Nur sie müssen die feindliche Sprache verstehen, und des

* Daß ein Officier seinen Degen mit einem Bauren- oder wohl gar Bettel-Stabe, im Kriege verwechseln, und für seinen General auf Kundschaft gehen sollte, solches wäre vor ihn laut Gutachten des Elias von Herrmannsdorf ganz unanständig. p. 116. §. 31. Einen Spionen abzugeben, ist keine Action vor einen ehrliebenden Menschen, wie solches der Autor des Buchs, der Soldat genannt, angemerket. p. 247.

każdy ſzpieg umieć dobrze język nieprzyjaćielski, y tego Kraju wiedźieć obyczaje. Hetmańskie, zaś ſtaranie to ma bydź naypryncypalnieyſze, żeby ułożone iego Projekta, z Sekretu nie były wyiawione. Naylepsza w woynie rzecz jeſt, nikomu ſwoich myśli, nie powierzać, żeby się nieprzyiaćiele o jego zamysłach, ani uczynionych Diſpozycyach nie dowiedzieli. Gdy pewny oſobliwy przyiaćiel Konſula Metella, ſpytał się onego, na iaki koniec kazał ſwemu woysku pewne Kontra-Marſze robić, odpowiedźiał: Dla tego, aby nagle napaść na miaſto Treby, kiedy to miaſto było desarmowane. Nie pytay się mnie więcey (potym przydał mu Metellus) gdyż żebym ia wiedział, że moia koſzula wie o moim zamysle, zaraz bym ią wrzućił w ogień.

Valerius Maximus.

J ſzpiegow nie należy komu inſzemu znać, oprocz komu służą. Kiedy proponuią albo łatwe czynią iakie przedśiewzięćie, nie trzeba tego drugim powiadać, albo dopuśćić, żeby to między ſobą wiedźieli, y znali się, zkądby potym obłudne narracye z namowy przynośić mogli. Jak bardzo w tym oſtrożny był, niegdy ś. p. Chodkiewicz, Hetman Litewski, gotuiąc się do woyny przećiwko Osmanowi Ceſarzowi Tureckiemu, tak o tym świadczy Starowolski: „*Chodkievicius Polonos in* „*Osmanum ducturus, priusquam ipſe in Caſtra iviſſet duodecim exploratores nemine e* „*ſuis domeſticis ſciente, Leopoli in Turciam per vias diverſas miſit, quorum quoque* „*nullus de alio ſcivit, unicuique autem in mandatis dedit, ut ſi Turcarum exercitus* „*ſelectus & numeroſus erit, quisque ſecum tritici ſacculum perpetuum deferret; Sin* „*vero mediocris & ex tyronibus conſcriptus, ſacculum hordei. Accidit ut Armeni mer-* „*catores, qui habitant Conſtantinopoli, Armenis qui ſunt in Polonia, ſcriberent captos eſſe* „*nonnullos exploratores Polonorum diverſis in locis, & conductos omnes Conſtantinopolim* „*ad examinandum, quorum quilibet ſacculum tritici penes ſe geſtabat. Ex hoc rumore* „*plebis ſtatim Chodkievicius ſciebat, & ſuos exploratores periiſſe, & magnum Barbarorum* „*exercitum, atque ex veteranis conſcriptum, futurum.*“

Starovolſc. l. c. p.m. 12. 155. *n.* 6. & *p.* 198. *ſeq.*

Kiedy się potym Szpiegowie powrocą, należy każdego z nich oſobliwie wyexaminować, na doświadczenie, jeżeli się wszyscy iednakowo zgadzaią w ſwoich relacyach, czyli pomieſzane y przećiwne nowiny maią? ktore wszytkie dobrze rozważać potrzeba, jeżeliby w nich mogło bydź co prawdźiwego; a tym czaſem z należytą oſtrożnośćią, bez zatrwożenia ſtarać się o to, żeby Woysko w dobrym porządku było. Takim ſpoſobem naylepiey w nich domacać się może prawdy, ktorym nowinom dowierzać potrzeba, y ktory ſzpieg intencyą ma wiernie służyć, albo zdradą narabiać. Mogą teſz y podeyrzani z pożytkiem na dobre używani bydź, kiedy im, dufaiąc ich relacyom na pozor iako ludźiom doświadczoney wierności, co takiego zlecono będźie, przez co nieprzyiaćiel, kiedyby się za ową nowiną chćiał pokuśić, nagłym napadnieniem z iedney ſtrony cokolwiek wykonać, na drugim mieyscu, odmieniwſzy ſekretnie Dispozycyą Obozu, w zamysłach ſwoich zmieſzany bydź mogł, y tak Szpiegowie niechcąc onego oszukaią.

O Szpiegach ſzerzey traktuią, Zagorski l. c. Tom. III. p. 277. ſeq. X. Montekukuli w Sekretnych relacyach woiennych. p. 34. Dylich w Xiędze pod tytułem: Szkoła woienna. P. II. Cap. XXVIII. Eliaſz ab Herrmannsdorff. p. 165. ſeq. Doskonały Kapitan. P. III. Cap. XV.

Jeżeli tedy własnemu Szpiegowi dowierzać nie trzeba, y nieprzyiaćielſkiego się wyſtrzegać należy, na to zawſze reflektuiąc, że jako w nieprzyiaćielskim Obożie trzymani będą Szpiegowie, on też wzaiemnie ſwoich nieznacznie podsyłać będzie. Zkąd nie tylko w tym Artykule, ale y w cudzoźiemskich poſtanowiono, żeby nikt nie śmiał ani się ważył przechowywać nieznaiomych y podeyrzanych oſob, ale raczey z powinnego posłuſzeńſtwa nie chcąc ſrogim podlegać karom, o nich dał wiadomość.

Artykuły Woj. Saxo-Weymarskie, a. 32. p. I. p. 1025. Miaſta Ulmu, a. 75. p. 1546.

Ktoby Szpiegow znał, a nie dawſzy znać, onych do śiebie przyiął y przechowywał, taki każdy według okoliczności ſprawy, na ćiele y na żyćiu ma bydź karany.

A. W. Holſzteyn-Gottorffskie, a. 145. P. I. p. 1240. *Burger obſ. milit. Cent. III. obſ. VI.*

Według Artykułow Woiennych Dunskich, a. 57. ma takowy wyſtępca na ćiele, a ieżeli ze złego przedsiewźięćia to uczynił, na żyćiu ponośić karę ſurową. *Tenore* Artyk. Woj. Hanowickich ma bydź za to ćwiertowany, jako za zdradziectwo. Ktorą karę ſtanowi Konſtytucya Kryminalna Ceſarza Karola V. na płeć męską, ktora się Kryminałem zdradziectwa zmazała.

Corpus Jur. mil. nov. P. II. p. 278. *P. I. p.* 1269. *Conſtit. Carol. a. CXXIV. Carpzov. Pr. Crim. Qu.* 41. *n.* 94. *ſeq.*

Takie-

des Landes einigermassen kündig seyn. Dagegen hat ein Feldherr hauptsächlich davor zu sorgen, daß sein Vorhaben nicht entdecket werden möge; Denn im Kriege ist nichts besser, als seine Intention zu cachiren, damit der Feind nicht erfahre, was man zu unternehmen willens ist. Als ehemals ein gewisser guter Freund den Römischen Consul Metellus gefraget, zu was Ende seine Armée gewisse Contra-Marche machen müssen, habe er zur Antwort bekommen, daß er die Stadt Treby in ihrer schlechten Verfassung überfallen wollte. Fügete aber hinzu, er möchte ihn weiter nach nichts fragen: Denn wenn ich wüste, sprach er, daß mein Hemde, so ich anhabe, das wissen sollte, was ich im Sinn habe, wollt ichs gleich ins Feuer werfen.

Valerius Maximus.

Die Spionen muß auch niemand anders wissen oder kennen, als derjenige dem sie dienen. Wenn sie einen Vorschlag thun, etwas zu unternehmen, muß man solches den andren nicht zu erkennen geben, viel weniger gestatten, daß sie dasselbe unter einander wissen, oder sich selber kennen, damit sie sich nicht vereinbaren falsche Zeitungen zu bringen. Wie sehr zu seiner Zeit der Litthauische Feldherr Chodkiewicz in dem Stück behutsam gewesen, als er gegen den Türkischen Käyser Osmann, marschieren sollen, bezeuget Starowolski in nachfolgenden Worten: Ehe noch der Feldherr Chodkiewicz, der die Pohlnische Armée wider den Osmann commandirte, im Lager angelanget war, hat er zwölf Spionen, ohne daß jemand bey seinem Hofe davon was gewust, aus Reisch-Lemberg durch verschiedene Wege nach der Türkey geschicket, so daß einer von dem andern nichts gewust. Ein jeglicher aber hatte den Befehl, wenn der Türken ihre Armée auserlesen, und zahlreich seyn möchte, ein Säckchen mit Waitzen; wenn sie mittelmäßig beschaffen, und aus ungeübten Soldaten bestehen würde, ein Säckchen mit Gerst bey sich beständig zu tragen. Es begab sich, daß die Armenianische Kaufleute von Constantinopel, denen die in Pohlen wohnen, zugeschrieben, wie einige Pohlnische Spions an verschiedenen Oertern angehalten, und zur Inquisition nach Constantinopel gefänglich eingebracht wären, deren jeder ein Säckchen mit Waitzen bey sich gehabt. Aus dieser gemeinen Zeitung hat der Feldherr gleich geschlossen, daß seine Kundschafter verlohren gegangen, und der Türken ihre Armée nicht allein zahlreich, sondern auch aus lauter geübten Soldaten bestehen werde.

Starovolsc. l. c. p. m. 12. 155. n. 6. und p. 191. seq.

Wenn nachgehends die Spionen einkommen, muß ein jeder absonderlich verhöret werden, um zu erfahren, ob sie in ihren Nachrichten mit einander accordiren, oder wider einander lauffende Zeitungen haben? Die man alle wohl beurtheilen muß, ob darunter was wahres untermenget sey; und unterdessen muß alle Anstalt gemacht werden, daß die Armée in guter Verfassung sich befinden möge. Auf die Art kan man am besten unter die Wahrheit kommen, welcher Nachricht zu trauen ist, und welcher Spion im Sinne hat, aufrichtig zu dienen, oder verrätherisch zu verfahren. Wiewol auch die letztere nützlich gebrauchet werden können, wenn man sich anstellet, als wenn man sie für getreu und aufrichtig hält, und ihnen so was committiret, wodurch der Feind, falls er auf diese Nachricht auf der einen Seite par surprise was unternehmen wollte, am andren Ort durch heimliche Veränderung des Lagers in seinem Vornehmen irre gemacht werden könte, sintemalen ihn die Spions wider ihren Willen hintergehen müssen.

Von den Spions handelt ausführlicher Zagorski l. c. Tom. 3. p. 277. seq. der Fürst Montecuculi in seinen besonderen und geheimen Krieges-Nachrichten. p. 34. Dilich in seiner Krieges-Schule. P. II. Cap. 28. v. Herrmannsdorff, p. 156. seq. der vollkommene Capitain. P. III. Cap. 15.

Wenn man sich aber vor seinen eigenen Spionen in acht zu nehmen hat, so muß man sich auch vor des Feindes seinen hüten, und allezeit denken, daß wie man in seinem Lager seine Spionen hat, er in dem andren dergleichen gewiß haben werde. Dahero nicht allein in diesem Artickel, sondern auch in den auswärtigen verordnet worden, daß niemand fremde und verdächtige Personen beherbergen und bey sich behalten, sondern dieselbe bey seinen Pflichten, und Vermeidung hoher Strafe, anzumelden schuldig seyn soll.

Sachsen-Weymarsche A. B. a. 32. P. I. p. 1025. der Stadt Ulm, a. 75. p. 1546.

Welcher Spionen und Kundschafter weiß, und selbe verbirget, oder auch nicht kund machet, der hat nach Gelegenheit der Sachen, Leib und Leben verlohren.

Hollstein-Gottorff. K. A. a. 145. P. I. p. 1240. Burger Cent. 3. obs. 6.

Vermöge dem Dänischen A. B. a. 57. soll ein solcher mit schwerer Leibes-Strafe, oder da es mit bösem Vorsatz geschehen, am Leben gestrafet werden. Nach Inhalt der Hanauischen K. A. soll er geviertheilet werden, gleich einem Verräther. Welche Strafe Käysers Caroli V. Peinl. H. G. Ordnung denen Manns-Personen dictiret, die mit boshafter Verrätherey mißhandlen.

Das neueste Krieges-Recht, P. II. p. 278. P. I. p. 1269. Peinl. H. G. Ordnung, a. 124. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 41. n. 94. seq.

Takiego, ktory co nieprzyiaćielowi publicznemu przez zdradę podda, ſzubienicą albo mieczem karzą. Jako tego ſą przykłady u Fleminga l. c. p. 466. §. 4. U Lynika *in Appendice Corp. Jur. Milit.* p. 382. w Dekrećie 83. & 84. *Conf.* Reflexye Art. Woj. Ceſarza Ferdynanda III. a. 32.

Corpus J. M. N. P. I. p. 81.

Co się *tandem* ſamych Szpiegow tycze: Takie na nich Prawo poſtanowiono: *Exploratores mittere Jure Gentium haud dubie licet, ſed mos eſt, ait Appianus, eos interficere.* Czego oczywistym dowodem może bydź przykład Gubernatora Mantuanſkiego X. Haſſo-Darmſtadzkiego Filipa, ktory pod czas woyny przedoſtatniey we Włoſzech, przeiąwſzy dwoch Szpiegow w Habity zakonne Kapucinskie przebranych, bez wſzelkich okoliczności powieśić kazał.

D. Knorr w Introdukcyi *in Proceſſum milit. p.* 213.

Qui in exploratione emanent, hoſtibus inſiſtentibus, pariter capite puniuntur.

L. 3. §. 4. *ff. de re milit.*

Exploratores, qui ſecreta nunciarunt hoſtibus, proditores ſunt, & capitis poenam luunt.

L. 6. §. 4. *ff. d. t.* Burger *Cent. I. obſ.* 64. *Cent. II. obſ.* 65. *n.* 4. & 13. Koſtka w Reflexyach *ad art.* 53. *n.* 6.

W Praktyce Woienney ordinaryina Reguła ta ieſt: *Proditionem amo, proditorem odi!*

ARTYKUŁ III.

Ruſzenie y ćiągnienie z Obozem inakſze bydź nie ma, iedno jako będźie roskazano. Przetoſz każdy ma czekać w Huſie na placu, aż przednie Huffy y Pułki przyidą, potym w ſwym porządku, gdźie go napiſano, iść. A ruſzyć się żaden z Obozu nie ma, bez zatrąbienia u Hetmana. Kiedykolwiek zatrabią pierwſzy raz, żeby konie gotowali; za wtorym trąbieniem, aby konie ośiodłali, do wozow zaprzągali; a za trzećim maią wśiadać, a każdy na placu pogotowiu czekać, aż Hetman każe się ruszyć. W ćiągnieniu Towarzyſz bez Roty aby nie śmiał ſtać.

REFLEXYE.

Kiedy przyszło Starodawnym Rzymianom z Obozu się ruſzać, albo przećiw nieprzyiaćielowi w maſzerunek się puſzczać, naprzod trzy razy na trąbie zatrąbiono. Za pierwszym głoſem trąby, namioty w Obożie zbierali y układali; za drugim trąbieniem ładowali Ekwipażami konie y muły, gotując się do marſzu; Jak prędko trzeći raz zatrąbiono, całe woysko ruſzać się zaczęło z Obozu, zdemoliowawszy onego fortyficacye, albo zoſtawiwſzy pewną kwotę Żołnierza dla obrony onego, jeżeli po Batalyi nazad powroćić miało.

Lipſius de milit. rom. L. V. Dial. XIII. Kapitan doskonały. *P. II.* p. 18. Fleming l. c. p. 606. §. 10. Dylich l. c. *P. II.* p. 111.

W tym Artykule trzećim, tę ſamą uſtawę zoſtawiono, żeby się maſzerunek woyſka bez żadnego zamieſzania odprawować mogł. *Monſtrat ingenium ſuum Imperator vel maxime,* pisze Starowolski, *quando bono ordine movet de loco ſuo exercitum, bonoque eum ordine per itinera ducit.*

Inſtit. r. m. L. III. Cap. XXIII.

W teraznieyſzym Woysku Koronnym cudzoźiemſkiego Trybu taki zwyczay ieſt, że ſkoro u Hetmana zatrąbią, każdy Regiment konny wzaiemnie trąbić każe, dla czego jeden Trębacz w głowney Kwaterze znaydować się muśi od każdego ſkrzydła, na ktorym znak potrzebny Trąbą dać powinien. Przy Regimentach y przy Leibſztandarćie ieden także Trębacz ordynowany bywa, ktory na to baczenie ma, żeby ow znak od innych Trębaczow powtorzony był.

U Infanteryi znowu taki porządek maią, że kiedy się Oboz ruszać, y w maſzerunek puſzczać ma, tedy wſzyscy całego Woyska Dobośi, zaczną bić marſz generalny, za ktorym znakiem całe Woysko się ſzykuje do marſzu: Potym uderzą Ferga-

Wenn der Verrath einem öffentlichen Feinde geschehen, pfleget die Strafe des Galgens oder des Schwerdts zu erfolgen. Wovon Fleming l. c. p. 466. §. 4. einige Exempel angeführet. Jmgleichen Lünig im Anhange zu seinem C. J M. p. 382. im 83. und 84sten Decret. Anbey können auch die Anmerk. zu Käysers Ferdinandi III. A. B. conferiret werden. a. 32.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 81.

Was endlich die Spionen selber anbelangt; so heißt es von ihnen, daß nach dem Völker-Recht nicht verbothen wäre, dergleichen Leute auszuschicken; allein sie werden, wie Appianus redet, nichts desto weniger, wenn sie ertappet werden, ohne grosse Umstände und Proceß aufgehenkt. Der Gouverneur zu Mantua, Prinz Philipp von Hessen-Darmstadt, ließ davon ein merkwürdiges Exempel nach, als er zwey ergriffene im Capuciner-Habit verkleidete Spionen, sonder einzige Weitläuftigkeit aufhenken lassen.

D. Knorrens Einleitung zum Krieges-Proceß. p. 213.

Die so auf Kundschaft ausbleiben, wenn der Feind anrücket, werden gleichfals am Leben gestrafet.

L. 3. §. 4. ff. de re milit.

Offenbaren sie dem Feinde was geheimes, werden sie als Verräther angesehen, und mit der Lebens-Strafe beleget.

L. 6. §. 4. ff. d. t. Burger Cent. 1. obs. 64. Cent. 2. obs. 65. n. 4. & 13. Kosika in seinen Observatis, zum 53. Art. n. 6.

Jn der Krieges-Praxi heist es ordinair: Jch liebe die Verrätherey, und hasse den Verräther.

III. Artickel.

Der Aufbruch und Marsch der Armée soll nicht anders geschehen, als wie befohlen wird. Deswegen soll ein jeder im Haufen auf dem Platz warten, bis die Vorder-Haufen und Fahnen angekommen, und nachgehends wo er einrangiret wird, daselbsten marschieren. Aus dem Lager soll sich niemand eher rühren, bevor nicht beym Feldherrn geblasen worden. Wenn das erste Blasen geschiehet, sollen die Pferde beschicket, beym andren Blasen gesattelt und angespannet werden. Auf das dritte Blasen sollen sie aufsitzen, und so lange aufm Platz warten, bis der Feldherr zu marschieren Ordre gegeben. Währendem Marsch soll kein Soldat ausser der Fahne sich finden lassen.

OBSERVATA.

Wenn die alte Römer aus ihrem Lager aufbrechen und gegen den Feind marschieren sollten, wurde zuvor auf der Trompete ein dreyfaches Signal gegeben. Beym ersten räumete man die Zelter auf, und packte alles zusammen; beym andren Blasen wurde alles auf die Last-Thiere gelegt, und die Soldaten machten sich zum Marsch fertig. So bald zum dritten mal geblasen worden, ging alles fort, und das Lager wurde entweder ruiniret, oder wenn sie Lust hatten solches nach der Schlacht wieder zu beziehen, mit wenigem Volk besetzt gelassen.

Lipsius de m. r. L. V. D. 13. Der vollkommene Capitain. P. 2. p. 18. Fleming l. c. p. 606. §. 10. Dilich l. c. P. 2. p. 111.

Jn diesem dritten Artickel ist dieselbe Ordnung beybehalten worden, damit alles beym Aufbruch der Armée ohne Confusion geschehen möge. Es zeiget ein Feldherr, wie Starovolscius schreibet, alsdenn vornemlich seine Klugheit, wenn er mit seiner Armée in guter Ordnung ausmarschieret, und sie den Weg über in guter Ordnung führet.

Instit. r. m. L. 3. c. 23.

Bey der jetzigen Crön-Armée deutscher Richtung, ist der heutigen Krieges-Praxi nach der Gebrauch, daß so bald beym Feldherrn geblasen wird, von den Cavallerie-Regimentern ordentlich geantwortet werden muß, zu wessen Ende allezeit ein Trompeter in dem Haupt-Quartier von jedem Flügel so das Zeichen auf jedem geben soll, auf Ordonnance erscheinet. Bey den Regimentern wie auch bey der Leib-Standart muß auch ein Trompeter seyn, der darauf acht habe, daß von den andern Trompetern das Zeichen accurat beantwortet wird.

Bey der Infanterie hat es mit dem Trommelschlag diese Bewandniß, daß wenn die Armée aus dem Lager aufbrechen und marschieren soll, zuerst von allen Tambours von der Armée der General-Marsch geschlagen wird, worauf sich alles zum Aufbruch fertig machet. Denn

Fergatrung, aby namioty zbierano, wozy układano, y Zołnierze zebrawſzy się pod Chorągwie, z Rollow czytani, Batalion formowali na placu do ſzyku obranym, y wſzytkie uformowane Bataliony, jak uderzą marſz, z bronią nabitą y podſypaną we wſzelkiey gotowośći maſzerować zaczęły. Na tym zaś mieyscu gdźie pierwſzy Batalyon w bemben bić przeſtanie, wſzytkie inne Bataliony bić przeſtać muſzą.

Corpus J. M. noviſſim. P. I. p. 727. *Conſ.* Zagorski l. c. *Tom. III. p.* 287.

Ze się pod czas maſzerunku żaden Zołnierz od Kompaniey ſwoiey odrywać nie powinien, to z racyi niebespieczeńſtwa y potrzebnego posłuszeńſtwa uſtanowiono. Będąc w polu, trzeba się zawſze obawiać nagłego napadnienia nieprzyiaćielſkiego, y Zołnierze w porządku trzymać, po ktorych powinność wyciąga, we wſzelkich okazyach po potowiu bydź. Nad to y Dyspozycya Woiennego Prawa taka ieſt. *Milites per Provincias paſſim vagandi, relictis ſignis & numeris, non habent facultatem, nec ſibi vacare poſſunt, ſed ſaltem militiae muniis inſudare debent.*

L. 11. & 13. *Cod. de re milit.*

Qui in ejusmodi facinoribus convicti fuerint, militia exuti poenas conſentaneas ſubire compellantur.

vid. L. 2. *Cod. de Offic. praef. praet. Afric. Burger Cent. II. Obſ. XXI. de commeatu.*

Według rady Wegecyuſza, naybardziey tego doglądać trzeba, żeby śię wszyscy Zołnierze, jak w marſzu, tak y w boju porządku trzymali.

Lib. I. Cap. XI.

Temi czaſy takowi wyſtępcy, według okoliczności wyſtępku, kaydanami, więźieniem, bieganiem przez rozgi, na ćiele y życiu karani bywaią.

Kryxrecht Brandenb. Tit. VI. o maſzerunkach, a. 29. P. I. p. 394. Artykuły Woj. Moskiewskie. a. 77. P. II. p. 830.

ARTYKUŁ IV.

Wćiągnieniu aby żaden nie wyieżdżał od Chorągwie, ani wybiegał, z żadney przyczyny, ani wrzeſzczał pod ſrogim karaniem.

REFLEXYE.

Według Konſtytucyi R. 1590. karali Hetmani Zołnierzow ſwywolnie od Chorągwi wyieżdzaiących według uznania ſwywoli, ktory rozſądek Hetmanom według ſtarych zwyczaiow zoſtawiono.

Tit. Słudzi.

W Konſtyt. R. 1620. poſtanowiono, aby ten ktory *temere* z Woyska wyiedźie, był wytrąbiony *& amiſſione* Pocztu ſkarany.

Tit. o Zołnierzu.

Ktorą Konſtytucyą R. 1650. *ſevera executione* oboſtrżono, aby Zołnierz zaćiągnąwſzy się pod Chorągiew, *ſine legali cauſa* y bez wiadomośći Hetmańſkiey z Woyska nie wyieżdzał. R. 1654. poſtanowiono iż takiey ma bydź *ipſo facto infamis*, y dobra jego zasłużone, ieśliby iakie miał, *Jure Caduco bene meritis* rozdawane. Według Konſtytucyi R. 1674. maią takowe oſoby, iako *Caſtrorum deſertores*, *pro infamibus* deklarowane bydź; ieżeli od publikowania Uniwerſałow każdy do Chorągwie ſwoiey we dwoch niedźielach nie ſtawił się, na Seymikach, Sądach y wſzytkich publicznych Aktach, iako *condemnatae perſonae*, *locum ſtandi* mieć nie maią. Wielką ztąd Rzplta uznawa ſzkodę, kiedy Towarzyſtwo, zpod rożnych Chorągwi miało się porozjeżdżać bez woli J. J. W. W. Hetmanow, albo ich Namieſtnikow, y po domach ſwoich y Szlacheckich *commorantur*. *Tenore* Konſtyt. R. 1676. mieli Dezerterowie według Konſtyt. R. 1620. na Seymach bydź ſądzeni z Delat Hetmańskich. ſ. p. Jakub Sobieski, J. O. Kaſztelan Krakowski, piſze o Dezertorach, w Opiſaniu Potrzeby Choćimſkiey: *Quod ſinguli eorum, qui ſe deſertionis facinore contaminarunt, publico reſcripto notati ad majorem poſteritatis formidinem bonorum privatione & perpetua infamia Comitiorum edicto ſint notati.*

L. II. Belli Chotinenſis. p. m. 100. Konſtyt. R. 1736. Tit. Relaxacya Dekretu Hetmana W. X. L.

W Trybie woiennym pospolita dobra reguła ieſt, pod czas maſzerunku niepozwalać, aby z drogi z jeżdżali Zołnierze; poniewaſz oni ruinują kray, chłopi ich zabiiaią, albo nieprzyiaćiele doſtaią. Jeżeli się odłączaią w maſzerunku, albo wyſtę-

wird von allen Tambours Vergaderung geschlagen, darauf die Zelter abgebrochen, eingepackt, und die Compagnien in den Compagnie-Gassen gestellet und verlesen werden, rücken auch aus dem Place des Armes, und formiren das Bataillon, damit wenn Marsch geschlagen wird, die sämmtliche Bataillons so gleich mit geladenem und geschultertem Gewehr aus dem Lager marschieren können. An dem Ort wo das forderste Bataillon abschläget, müssen alle andere Bataillons auch abschlagen.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 727. Zagorski, l. c. Tom. 3. p. 287.

Daß währendem Marsch sich niemand ausserhalb seiner Fahne finden lassen soll, das gründet sich auf der augenscheinlichen Gefahr und Nothwendigkeit des Gehorsams: Denn man ist im Felde keinen Augenblick sicher, und hat der Soldaten allezeit nöthig, als welcher ihre Schuldigkeit ist, in allen Occasionen allemal bereit zu seyn. Zu dem kommt auch die dispositio legis darzu, kraft welcher die Soldaten nicht frey haben, ihre Fahnen und Glieder zu verlassen, und hin und wieder zu vagiren, sintemalen sie nicht müßig gehen können, sondern ihrem Amte obliegen müssen.

L. 11. u. 13. Cod. de r. m.

Wer darauf betroffen wird, der soll vom Regiment cassiret, und mit gebührender Strafe beleget werden.

L. 2. Cod. de Offic. praef. praet. Afric. Burger Cent. 2. obs. 21. vom Urlaub.

Laut Vegetii Ausspruch, ist nichts so sehr aufm Marsch und bey der Schlacht zu beobachten, als daß alle Soldaten die Ordnung halten.

L. 1. c. 11.

Heut zu Tage werden dergleichen Verbrecher nach Bewandniß der Umstände, mit Eisen, Gefängniß, Gassenlauf, ja Leib und Leben gestrafet.

Das Brandenb. K. R. Tit. 6. vom Marschieren. a. 29. P. I. p. 394. Rußische K. A. a. 77. P. II. p. 830.

IV. Artickel.

Aufm Marsch soll keiner von der Fahne davon reiten, oder aus der Ordnung gehen, aus keinerley Ursache, imgleichen kein Geschrey machen, bey schwerer Strafe.

OBSERVATA.

Laut Constitut. von A. 1590. straften die Feldherren die muthwillig von ihren Fahnen sich absentirende Soldaten nach Beschaffenheit ihres Excesses, als welches Recht ihnen laut altem Herkommen zugestanden worden.

Tit. Bediente.

A. 1620. ward angeordnet, daß derjenige, der boshafter weise von der Armée wegreiset, dafür ausgeblasen, und mit Confiscirung seiner Equipage, bestrafet werden soll.

Tit. von den Soldaten.

A. 1650, ward dieses Gesetz mit einer ernstlichen Execution verschärfet, damit kein Soldat, der einmal bey der Fahne Dienste genommen, ohne legale Ursache, und sonder Vorwissen des Feldherrn, sich von der Armée wegbegeben möchte. A. 1654. ward auf einen solchen die Strafe der Infamie, und Einziehung seiner acquirirten Güter, wenn er welche besitzen sollte, angeordnet, als welche denen meritirten anheim fallen sollten. Laut Constitut. von A. 1674. sollen dergleichen Leute als Deserteurs vor infam declariret werden; im Fall sie nicht innerhalb zwey Wochen nach der Publication derer Universalien, ein jeder bey seiner Fahne sich einfinden würden, sollen sie auf denen Landtägen, Juridiquen, und auf allen publiquen Actibus, als condemnirte Personen, keinen locum standi haben. Die Republick hat daraus den größten Schaden, wenn so viele Soldaten ohne Vorwissen der Feldherren oder ihren Stadthalters, von verschiedenen Fahnen weggehen, und sich zu Haus aufhalten. Vermöge der Constitut. von A. 1676. sollten die Deserteurs hinführo, laut Constitut. von A. 1620. auf denen Reichstägen auf übergebene Feldherrl. Denunciation gerichtet werden. Ihro Durchl. ehemaliger Kastellan von Cracau, Herr Jacob Sobieski, führen in Dero Beschreibung des Krieges bey Choczim an, daß alle und jede Soldaten, die meineydiger weise davon gelaufen, edictaliter citiret, und zu desto grösserem Abscheu derer Nachkommen, mit Privirung ihrer Güter, und ihres ehrlichen Nahmens, durch einen Reichstägigen Schluß auf ewig bestrafet gewesen.

L. 2. p. m. 100. Constitut. A. 1736. Tit. Relaxation des Feldherrn von G. H. Litthauen.

Sonsten ist das in der Kriegs-Praxi eine usuelle Regel, aufm Marsch nicht zu gestatten, daß die Soldaten bey Seite sich absentiren können; denn sie ruiniren das Land, werden todgeschlagen, oder gefangen genommen. Werden sie aber natürlichen Nothdurft halber abzutre-

wyftępuią z fwego glidu dla naturalney potrzeby, wtym raźie powinni Unter-Officyerowie na nich czekać, aby się powroćili do fwoich Kompanii, ktora prekaucya także służy przećiw dezercyi y kradźieżom.

Zagorski l. c. *Tom. III. p.* 258.

Tenore Artykułow Woiennych *VII. & VIII.* NKrola Jmći Polskiego, f. p. Augufta II. niegodzi się nikomu oddalać w marfzu od Kompaniey fwoiey bez pozwolenia Officyera fwego. Ktoby się ważył taiemnym fpofobem od Kompaniey w cale ućiec, lub w okazyi odftąpić, albo tefz do nieprzyiaćiela przebiedz, takowy gdy złapany będźie, na tych miaft ma bydź na fzubienice fkazany. Jesliby go zaś doftać nie można było, publicznice pozwany, za Banita, Infamifa publikowany, y Szelmą wywołany, albo imię iego do Szubienicy przybite bydź ma. Ktory rygor y w Duńskich Artykułach woiennych się znayduie.

a. 61. *P. II. p.* 279.

Defertor is proprie dicitur, qui belli tempore a fignis abit.

L. 1. *Cod. de defert.*

Na ktorego we wfzytkich Artykułach woiennych cudzoźiemskich, karę na ćiele y na żyćiu poftanowiono. *In bello defertionis crimen admiffum capitale eft.*

L. non omnes. ff. de r. m.

Jeżeli w Okazyi od Chorągwi ućieka, a będźie od kogo raniony albo zabity, takowy przez ktorego z ginie, żadney nie ma podpadać karze, ale fobie przez to na honor zasłuży. *Tales defertores, impune a quolibet occiduntur.*

A. W. Cefarza Maxymil. II. a. 22. P. I. p. 37. Kryxrecht Brand. a. 32. p. 395. Art. Woj. Holfzteyn-Gottorwskie. a. 49. p. 1226.

Licet tamen Imperatores olim permiferint cuilibet defertorem opprimere.

L. ult. Cod. non lic. unicuique fine Jud.

Leo Imperator hoc ita reftrinxit: Si inventus refliterit, tanquam rebellis in ipfis temeritatis fuae conatibus opprimatur.

Burger Cent. II. obf. 23. *de defert.*

Przebiegowie, ktorzy Pana fwego odftąpiwfzy, do nieprzyiaćiela się udaią, jak fkoro fchwytani będą, na tych miaft karani y często bez dekretu, z rozkazania Hetmańfkiego, obieśieni bywaią, ofobliwie kiedy woysko w oczach nieprzyiaćiela ftoi.

L. 7. *ff. de re milit.* Artyk. Woj. Duńskie, *a.* 65. *P. II. p.* 280.

Qui ad hoftes perfugit & exercitum deferit, crimen laefae Majeftatis & perduellionis committit.

L. 2. *ff. ad Leg. Jul. Majeft.*

Transfugas vero (ubicunque inventi fuerint) tanquam hoftes interficere licet.

L. 3. §. 6. *ff. ad L. Cornel. de Sicariis.*

Etiam is qui volens transfugere apprehenfus eft, capite punitur.

L. 3. §. 11. *ff. de re milit.*

In crimine laefae majeftatis, & nudam voluntatem jura puniri volunt.

L. 5. *Cod. ad Leg. Jul. Maj. not. Gothofred. ad L.* 18. *ff. de poen.*

Et fi quis alicui tale crimen intenderit, tormentis fubdi poteft, pofthabito omni militiae, vel generis aut dignitatis refpectu. Cum enim de crimine majeftatis quaeritur, nulla dignitas a tormentis eximitur.

L. defertorem. 3. §. 10. *ff. de re milit. L.* 3. *Cod. ad Leg. Jul. Majeft.*

Quia tale crimen ad perduellionem pertinet, haereditas majeftatis rei, gladio puniti, Jure communi Fifco vindicatur.

L. ult. ff. ad Leg. Jul. Majeft. L. 5. *in princ. Cod. h. t.*

Według cudzoźiemskiego Woyska zwyczaiu y Praw introdukowanych, traći taki wyftępca wfzyftkie rzeczy przy fobie w Obożie maiące, iako to konie, rynfztunki *&c.*

A. W. Cefarza Maxymil. II. a. 61. P. I. p. 19. Saxo-Weymarskie, a. 17. p. 1023. Wolffenbytelskie, a. 92. p. 1089. Szwedzkie, a. 78. P. II. p. 388.

Hoc non obftante transfugas jure belli recipere licet; nec eft contra belli jus, nec violatur illud, fi eum admittamus, qui deferta hoftium parte noftram eligit.

L. 51. *ff. de acquir. rer. dom. Burger Cent. II. obf. XXIV. Starovolfcius L. IV. cap.* 4. *de transfugis recipiendis.*

Jeżeli taki przebieg, ktory z żalu powroćił do fwego Regimentu, niemniey wiefzany ma bydź, *affirmativam* trzyma J. Pan Koftka *in fuis Obfervat. ad Artic.* 44. n. 3. y alleguje *L. defertorem.* 3. §. 10. *ff. de re milit.* jako też y argument *a contrario fenfu L. non omnes.* §. *fin. ff. eod. tit.* Ktorą furowość że *per Novel-*

ten necessitiret, so müssen die Unter-Officiers bey ihnen bleiben, daß sie zu ihren Compagnien wieder kehren, wodurch so wohl der Desertion als dem Stehlen am besten Einhalt geschehen kan.

Zagorski l. c. Tom. 3. p. 258.

Vermöge dem 7. und 8. K. A. Sr. Königl. Majestät von Pohlen Augusti II. ist niemanden erlaubt, von seiner Compagnie ohne Erlaubniß seines Ober-Officiers, sich zu entfernen. Wer sich unterstehen sollte, heimlicher weise von derselben zu desertiren, Feldflüchtig zu werden, oder gar zum Feinde über zu gehen, der soll, wenn er attrapiret wird, ohne alle Gnade aufgehenket werden. Wäre er nicht zu erlangen, soll er öffentlich citiret, für vogelfrey erkläret, zum Schelmen gemacht, oder dessen Nahmen an den Galgen geschlagen werden. Welche Verordnung auch in den Dänischen Krieges-Artickeln sich befindet.

a. 61. P. II. p. 279.

Sintemalen derjenige eigentlich vor einen Deserteur gehalten wird, der in Kriegeszeiten seine Fahne verlässt.

L. 1. Cod. de Desert.

Als welcher auch dahero nach allen Krieges-Artickeln an Leib und Leben gestrafet werden muß. Denn zu der Zeit ist das Desertions-Crimen an sich capital.

L. non omnes. ff. de r. m.

Wer in der Occasion austritt und feldflüchtig wird, und von jemanden in der Flucht verwundet oder getödtet wird, der soll keine Strafe verwürket, sondern grossen Dank verdienet haben. Massen dergleichen Deserteurs von jedermann ohne Beahndung todgeschlagen werden können.

Käysers Maximil. II. K. A. a. 22. P. I. p. 37. Das Brandenb. K. R. a. 32. p. 395. Holstein-Gottorff. K. A. a. 49. p. 1226.

Obgleich aber vor Zeiten die Käyser ohne Unterscheid erlaubt haben, einen Deserteur umzubringen;

L. ult. Cod. non lic. unicuique sine Judic.

So hat doch Käyser Leo dieses Gesetz dahin restringiret, daß wenn der attrapirte Deserteur sich wehren sollte, er alsdenn erst in solcher boshaften Opposition entleibet werden könne.

Burger Cent. 2. obs. 23. de desert.

Die Ueberläufer, welche ihren rechtmäßigen Herrn verlassen, und zum Feinde übergehen, werden so gleich wenn sie ertappt werden, auch öfters ohne Proceß, auf Feldherrliche Ordre aufgehenket, besonders wenn die Armée vor dem Feinde stehet.

L. 7. ff. de re milit. Dänischer A. B. a. 65. P. II. p. 280.

Dergleichen Bösewichter begehen das crimen læsæ Majestatis und Perduellionis.

L. 2. ff. ad Leg. Jul. Maj.

Und können überall, wo man sie attrapiret, als Feinde niedergemacht werden.

L. 3. §. 6. ad L. Cornel. de Sicc.

Wenn auch einer nur erstlich willens gewesen überzulaufen, und im Attentato betreten worden, so fällt er nichts desto weniger in die Lebens-Strafe.

L. 3. §. 11. ff. de re milit.

In dem Crimine der verletzten Majestät wird auch das blosse Vornehmen gestraft.

L. 5. Cod. ad Leg. Jul. Maj. not. Gottfred. ad L. 18. ff. de poenis.

Dergleichen Verbrecher können gar zur peinlichen Frage gezogen werden, und zwar ohne Ansehen des Militair-Standes, des Geschlechts und Charge. Denn in crimine Majestatis, kommt keine Person in Consideration.

L. desertorem. 3. §. 10. ff. de re milit. L. 3. Cod. ad Leg. Jul. Majest.

Und weil das Laster eigentlich ad perduellionem gehöret, so werden des condemnirten Güter nach den gemeinen Rechten darzu confisciret.

L. ult. ff. ad Leg. Jul. Majest. L. 5. in princ. Cod. h. t.

Nach der eingeführten Gewohnheit und Rechten ausländischer Arméen, sollen alle desgleichen Uebelthäters Sachen die er bey sich zu Felde geführet, als Pferde, Harnisch, &c. preis gegeben werden.

Käysers Maximil. II. A. B. a. 61. P. I. p. 19. Sachs. Weym. K. A. a. 17. p. 1023. Wolfenbütt. A. B. a. 92. p. 1089. Schwed. K. A. a. 78. P. II. p. 388.

Jedoch ist dem allen ungeachtet niemanden verbothen, diejenige anzunehmen, die vom Feinde überlaufen. Denn solches läuft nicht wider das Krieges-Recht, wird auch nicht violiret, wenn man denjenigen annimmt, der die feindliche Parthey verlassen, und unsere erwählet.

L. 51. ff. de acquir. rer. dom. Burger Cent. 2. obs. 24. Starovolski l. c. L. 4. c. 4. von Aufnehmung der Ueberläufer.

Ob die Ueberläufer, wenn sie reumüthig wieder zu ihrer Fahne kommen, oder sonst eine Ursach ihrer That vorbringen, dennoch mit der ordinairen Strafe zu belegen sind, solches bejahet Herr Kostka in seinen Observatis zum 44sten Käysers Leopoldi I. K. A. und allegiret den Text in L. desertorem. 3. §. 10. ff. de R. M. wie auch das Argument a contrario sensu L. non omnes §. fin. ff. e. t. Daß aber diese scharfe Disposition Käyserlichen Rechtens

Novellam Leonis 67. znieśioną, probuie *Burger Cent. II. obs. LXV. de poenis militibus delinquentibus infligendis. n.* 14.

Ja się nie wdaiąc w tę Kontrowersyą, alleguie 1) dawne Prawo: *qui transfugit, & postea multos latrones deprehendit, & transfugas demonstravit, posse ei parci, Divus Hadrianus rescripsit.*

L. non omnes ff. de r. m. in fin.

2) Stary zwyczay woienny, *tenore* ktorego Pardon gieneralny bydź publikowany zwykł dla zbiegłych Zołnierzy. Pod czas teraznieyszych woien Slązkich, Zołnierzom, ktorzy od swoich Kompaniey w potrzebie pouchodźili, obiecano krom Pardonu nowy na rękę zadatek pieniężny, *alias* Handgeld, żeby się tym prędzey wracali.

3) Może też iaka taiemna maxyma Statyczna bydź, że na ten czas, *poena legis* na zbiegow *ex clementia* extendowana nie będźie.

Oprocz tych okoliczności *perfidia non meretur misericordiam*, ani Kryxrechtowi należy uwolniać *a poena ordinaria*, ktora zwyczaynie *extendi* zwykła na przebiegow. Jeżeli ich dostać trudno będźie, muszą według woiennego trybu do trzech razow w sześć niedzielnym terminie publicznie cytowani bydź, ktorego gdyby pozwani attendować nie mieli, bez dalszey dylacyi, nieodwłocznie sądzeni, za Szelmow wywołani, y Jmiona ich do Szubienicy przybite bydź maią.

Co *fusius* opisuje Kostka *l. c. ad art.* 30. *n.* 11. 12. *Descriptio belli Chotinensis. p.* 100.

Ten Artykuł czwarty pod surową także karą zakazuie Zołnierzom z tego glidu wybiegać, w ktorym lokowani będą. *Qui agmen excessit*, dysponuje Starorzymskie Prawo, *ex causa, vel fustibus caeditur, vel militiam mutare solet.*

L. 3. §. 16. *ff. de re milit.*

Ktoby po dziś dźien w maszerunku albo na Paradźie, bez potrzeby albo bez pozwolenia z szyku wyszedł, albo się opozniwszy, na czas zwyczayny do Parady nie przyszedł, takowy trzćiną ma bydź przygnany albo na ćiele skarany, że niedbał, kiedy bębny albo trąby na niego wołały.

A. W. Cesarza Maxym. II. a. 12. P. I. p. 35. Saskie, a. 10. p. 198. Holenderskie, a. 50. P. II. p. 456.

Jeżeliby jaki uporny, nie chćiał się znać do powinności swoiey, ma bydź do Sądu oddany, y ostro skarany.

A. W. Wyrtembergskie, a. 19. P. I. p. 1146. Trewirskie. a. 44. P. II. p. 738.

Za takie nieposłuszeństwo ma opponent łanczuchem związany, a chlebem y wodą alimentowany bydź.

A. W. Cesarza Ferdyn. III. y Leopolda I. a. 17. P. I. p. 64. Woyska Imperii, a. 67. p. 126. Palatinskie, a. 53. p. 771. Hanowerskie, a. 62. p. 839. Cyrkułu wyższego Renu, a. 59. p. 1434.

Artykuły Woienne Duńskie dyktuią takową karę na ośm dni. a. 95. P. II. p. 285. Szwedzkie dysponuią, żeby Gemeynow kaydanami, Officyerow utratą Szarży woyskowey karano. a. 58. p. 383. Moskiewskie ordynuią żeby Officyer nie maiąc iakiey słuszney przyczyny na zasłonę takiego wykroczenia, przez iaki czas na Szylwach degradowany był.

a. 76. p. 830.

*Inquantum*by Zołnierz będąc od Officyera swego, do glidu sobie naznaczonego wegany, onemu się upornie opponował, y przyczyną był, że go z racyi nieposłuszeństwa okaleczył; w takim przypadku wolny iest Officyer od wszytkiey kary, choćby Zołnierza odpor daiącego w całe zabił.

A. W. Saxo-Gotayskie. Tit. V. a. 2. P. I. p. 975. Augspurskie. a. 11. p. 1441. Duńskie, a. 96. P. II. p. 286. Kantonu Zyrychskiego, a. 40. p. 576. Moguntskie, a. 13. p. 727. Kolonskie, a. 11. p. 748. Rossyiskie, a. 79. p. 831.

Nie powinien iednak Officyer zawsze, na świeżym uczynku, y według upodobania zabiiać Opponenta; albowiem Dyspozycya Prawa taka iest: *Non esse singulis concedendum, quod per Magistratum publice possit fieri, ne occasio sit majoris tumultus faciendi.*

Lex non est. 176. *ff. de Reg. Juris.* *Burger Cent. II. obs.* 17.

Nisi periculum ex mora: tunc melius est occurrere in tempore, quam post exitum vindicare.

L. liberam. 1. *Cod. quando liceat unicuique sine Judic. &c.*

Albo kiedy Opponent daiąc resystencyą, brał się do broni, y buntował się, lub onego Officyer miernie tylko uderzył na poprawę; na co wyżey allegowane Artykuły Woienne osobliwą reflexyą maią. Oprocz tych cyrkumstancyi, należy na takiego nieposłusznego, w ziąwszy go pod areszt, u Sztabu skarzyć.

Kostka *l. c. ad art.* 3. *n.* 18.

Tandem

durch des Leonis Novell. 67. wieder corrigiret worden seyn solle, das hat Burger Cent. 2. Obs. 65. n. 14. von den Soldaten-Strafen angeführet.

Ich setze diese Controversie bey Seite, und allegire zuforderst das alte Recht, 1) wer überläuft, und nachgehends mehr andere Gesellen, auch ganze feindliche Fahnen beym Wiederkehren mitbringet, von dem hat Käyser Hadrianus rescribiret, daß er könne pardoniret werden.

L. non omnes ff. de R. M. in fin.

2) Die alte Kriegs-Gewohnheit, kraft welcher den Ausgerissenen der General-Pardon öffentlich publiciret zu werden pfleget. In diesen letzten Schlesischen Kriegen wurde denen Soldaten, die ihre Fahnen verlassen hatten, nicht allein der General-Pardon, sondern auch ein neues Hand-Geld versprochen, um sie desto eher zurücke zu ziehen.

3) Kan auch eine geheime Staats-Maxime verhanden seyn, daß zu der Zeit die wiederkehrende Ueberläufer begnadiget werden müssen.

Ausser diesen Umständen verdienet die Untreue kein Mitleiden, noch stehet dem Krieges-Recht frey, die Ueberläufer von der ordinairen Strafe zu liberiren. Wenn sie sonsten nicht zu bekommen sind, müssen sie Kriegs-Gebrauch nach, innerhalb sechs Wochen dreymal nach einander öffentlich citiret werden, und im Fall sie nicht im angesetzten Termin erscheinen, und sich gnugsam entschuldigen, unverzüglich decretiret, zu Schelmen gemacht, und ihre Nahmen an den Galgen geschlagen werden.

Wovon weitläuftiger handelt Kostka l. c. in observ. ad a. 30. n. 11. 12. Descriptio belli Chotinensis. p. 100.

Ferner wird in diesem 4ten Artickel bey schwerer Strafe verbothen, aus dem Gliede, wo einer gestellet ist, zu entweichen. Laut des alten Römisch Käyserlichen Soldaten-Rechts, wird derjenige, der ohne erhebliche Ursache aus seinem Zuge gegangen, entweder mit hölzernen dicken Prügeln geschlagen, oder von der Armée weggeschafft.

L. 3. §. 16. ff. de re milit.

Wer heut zu Tage im Zuge oder auf Parade, aus der Ordnung ohne nothwendige Ursache, oder ohne Erlaubniß muthwillig gehet, imgleichen aussen bleibet, oder zu späte kommt, der wird mit dem Stock in dieselbe getrieben, oder am Leibe gestraft, daß er zu der Zeit, wie getrummelt oder geblasen wurde, nicht besser aufgepaßt.

Käysers Maximil. II. K. A. a. 12. P. I. p. 35. Chur-Sächs. A. B. a. 10. p. 198. Holländ. A. B. a. 50. P. II. p. 456.

Würde er sich opponiren und nicht gehorsamen wollen, soll er darum für Recht gestellt, und mit harter Strafe angesehen werden.

Würtemb. A. B. a. 19. P. I. p. 1146. Trierischer A. B. a. 48. P. II. p. 738.

Ein solcher Opponent soll mit Eisen und Banden gestrafet, und dabey mit Wasser und Brod gespeiset werden.

Käysers Ferdin. III. und Leopoldi I. A. B. a. 17. P. I. p. 64. Der Reichsvölker, a. 67. p. 126. Pfälz. K. A. a. 53. p. 771. Hanöw. A. B. a. 62. p. 839. Des Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 59. p. 1434.

Die Dänische K. A. dictiren diese Strafe auf acht Tage, a. 95. P. II. p. 285. Die Schwedische wollen haben, daß ein Gemeiner mit Eisen, der Officier aber mit Cassation bestrafet werden soll. a. 58. p. 383. Die Rußische ordiniren, daß wenn der Officier keine Erheblichkeit vorzuweisen hat, soll er eine Zeitlang vor Gemeinen dienen.

a. 76. p. 830.

Würde ein Soldat von seinem Officier wieder in seine Ordnung eingetrieben, und er sich ihm widersetzte, der Officier aber ihn deswegen zu beschädigen veranlasset werde, so hat er damit nichts verbrochen, wenn er in dem Ungehorsam ihn gar entleibet.

Sachsen-Goth. K. A. Tit. 5. a. 2. P. I. p. 975. Augspurg. A. B. a. 11. p. 1441. Dänischer A. B. a. 96. P. II. p. 286. Zürich. a. 40. p. 576. Mäynz. a. 13. p. 727. Cölln. a. 11. p. 748. Rußische. a. 79. p. 831.

Doch ist ein Officier nicht allemal befugt, den widerspenstigen in flagranti selbst zu tödten; denn die Rechte verstatten nicht jedermann das zu thun, was offenbar durch die Obrigkeit gethan werden mag, damit nicht Gelegenheit zum grösseren Tumult gegeben würde.

L. non est. 176. ff. de reg. Jur. Burger Cent. 2. obs. 17.

Ausgenommen, wo der Officier eine böse Folgerung aus Verzug der Strafe zu besorgen hätte.

L. liberam 1. Cod. quando liceat unicuique &c.

Oder es hätte der Widerspenstige sich beym resistiren, der Waffen bedienet, und sich wider den Officier rottiret, der ihm gleichwohl nur mäßige Schläge corrections halber gegeben. Als worauf die oballegirte K. A. insbesondere reflectiren. Sonsten ist gewöhnlich, daß man einen solchen trotzigen Kerl arretiren läßt, und über ihn beym Stabe klaget.

Kostka l. c. ad a. 3. n. 18.

Endlich

Tandem y tego ſurowo przykazuje ten Artykuł czwarty, aby pod czas maſzerunku nie krzyczeli Zołnierze. Może się przytrafić iż nieprzyiaćiel będźie miał znak jakiego zdradzieſtwa, przez takowe krzyczenie, albo inſza z takiego hałaſu wyniknie ſzkoda. Prawo Rzymſkie dysponuje: *Si intra vociferationem aut levem querelam ſeditio mota eſt, tunc gradu militiae dejicitur, qui ſeditionem concitavit.*

L. 3. §. 20. ff. de re milit. Burger Cent. II. obſerv. LXV. n. 4.

ARTYKUL V.

Woz ktoby z rzędu wytargnął, ktory w Obozie poſtawią, taki ma bydź na gardle karan; abowiem nie mniey to waży, iedno jakoby w murze, albo w parkanie dźiurę udziałał: A przeto prożnych wozow y kolas w rzędy nie maią ſtawiać. Także do Bram obozowych, ktoby się dobywał, ma bydź gardłem karany.

REFLEXYE.

Rzymianie zawſze miewali dobrze ufortyfikowane obozy, choć w nich nie mieli dłużey zabawić nad iedną noć. Oboz obronny ieſt bespieczny od nagłego y niespodźianego nieprzyiaćioł napadnienia, powiedźiał Onoſander. Lucyuſz Emiliuſz Wodź Rzymſki mawiał iż oboz ufortyfikowany, ieſt to ſamo dla woyska Londowego, co port dla Floty Morskiey. Pewny zaś Autor w ſwoiey Xiędze pod tytułem doskonały Kapitan twierdźi, iż lepiey jeſt powziąć nieskonczoną liczbę niepotrzebnych Prekaucyi, niż z onych zapomnieć iednę, ktoraby była potrzebna.

Stawienie ich Obozow, ktore częśćią letnie, częśćią zimowe bywały, na takiey Dyspozycyi się fundowało. *Primario* wydźielono część placu do uszykowania woyska pod czas attaku; do ſprowadzenia Prowiantow, do Ammunicyi, do odprawowania Sądow Woyskowych, y do lokowania Bagazow; Potym do pewnych ulic obozowych, ktore się nazywały ulicą Hetmańſką, Woyſkową, Raytarską, Pieſzą y Regimentową; Na oſtatku do rozbićia namiotow y do wyſtawienia budynkow. *Ultimario* oboz uformowany, lub oſadą Szylwachową zmocniono, na ubespieczenie woyſka, lub okopem wysypanym obwiedźiono, Paliſadami na krzyż ſtawionemi otoczono, wozami w cyrkule położonemi, okrążono; żeby trudny przyſtęp był nieprzyiaćielowi. Tylko że Obozni nie muśieli wozow prowiantowych nad potrzebę pretendować, aby między Kawaleryą y Pacholſtwem *aequalitas* zachowana była. Szylwachy zaś częśćią były w ſamym Obozie poſtawione, częścią za oboz wysłane, dla przytrzymania pierwſzego impetu nieprzyiaćielſkiepo W ktorey materyi obſzerniey piszą

J. Lipſius de militia rom. L. V. Dial. XII. Dylich w Xiędze pod tytułem Szkoła woienna P. I. p. 377. ſeq. Fleming l. c. p. 604. O ſtarorzymskich obozach.

U Polakow, piſze Starowolski, bywaią wozy *ex tempore* okrągiem położone; a jeżeli ich nie maią, Kozacy będąc od nieprzyiaćiela otoczeni, konie ſwoie w cyrkule ſtanowią, powiązawſzy ie za ogony y za cugle, y tak iemu pieszą odpor daią. Polacy maſzerując oboz otaborowac zwikli wozami y kolaſami, na obronę przećiwko naiazdom poganskim z letką bronią.

Starovolſcius l. c. L. I. Cap. X. L. III. Cap. XVI. In Polonia ſua, p. m. 253.

Ktoby się tedy poważać miał z takowey Fortyfikacyi woz wytargnąc, taki każdy iako *violator* murow y Paliſadow na gardle ma bydź karany. Jako też y ten ktoryby bez potrzeby do bram obozowych się dobywał. W obudwu raźiech takiey podpada ſuspicyi przeſtępca, że albo chciał iaką zdradę wykonać, albo drugiem przynamniey powodem bydź do zażyćia tey okazyi. Holenderski Kryxrecht ſtanowi, że każdy Zołnierz, ktoryby ani bramą, ani drogą zwyczayną z Obozu wychodźił, ani do niego wchodźił, ſtryczkiem ſkarany był. Do ktorego Prawa *Papus* w Reflexyach ſwoich tę przydał Lymitacyą: Jeżeli go nieprzyiaćiel do tey rezolucyi nieprzyniewolił.

Confer. Reflexye Artykułu XXVI. *de violatione muri.* Reflexye Kryxrechtu Brandeb. a. 55. P. I. p. 421. A. W. Szwedzkie, a. 111. P. II. p. 394. Duńskie, a. 91. p. 285. Szwaycarskie, Kantonu Zyrychskiego, a. 61. p. 581.

Endlich ist vermöge diesem Artickel das Schreyen währendem Marsch ebenfalls bey harter Strafe verbothen; denn dadurch kan dem Feinde leichtlich ein Zeichen zur Verrätherey, oder andren bösen Stücken gegeben werden. Nach Verordnung der alten Rechte, wurden diejenige, so durch ein Geschrey oder eine geringe Klage, einen Aufstand erreget, degradiret, und etwan auf die Schildwache gesetzet.

L. 3. §. 20. ff. de re milit. Burger Cent. 2. Obs. 65. n. 4.

V. Artickel.

Wer einen Wagen der im Lager gestellet ist, aus seiner Reihe rücken würde, der soll am Leben gestrafet werden; allermassen solches eben so hoch genommen wird, als wenn jemand in der Mauer oder im Planken-Zaun ein Loch gemacht hätte. Derowegen sollen keine unnöthige Wagen und Kaleschen in die Reihen gestellet werden. Gleichergestalt soll derjenige das Leben verwürket haben, welcher die Lager-Thöre violiren möchte.

OBSERVATA.

Die alten Römer hatten allemahl stark befestigte Lager, wenn sie auch nur eine Nacht drinnen stehen geblieben. Onosander saget, daß ein fortificirtes Lager den Feind am besten aufhalten kan, eine Surprise zu vollziehen. Lucius Emilius, ein Römischer General, pflegte zu sagen, daß ein umschanztes Lager vor die Land-Militz so gut wäre, als der Hafen vor die Schiffs-Flotte. Dagegen meldet ein gewisser Autor in seinem Buche der vollkommene Capitain, daß es besser sey, unendlich viele obgleich unnöthige Præcautiones zu nehmen, als davon eine sehr nöthige auszulassen.

Ihre Läger, welche zum Theil Sommer- zum Theil Winter-Läger waren, bestunden in folgender Eintheilung. Zuforderst war ein Raum ausgemessen zum Lärm-Platz, wo das Kriegesvolk dem Anfall des Feindes zu begegnen, gestellet wurde; zum Proviant; zur Artillerie; vor die Justiz; vor die Bagage-Wagens: Nachgehends zu gewissen Gassen, als zur General-Gasse, Reuter-Gasse, Soldaten-Gasse, und Regiments-Gasse. Schlüßlich zur Aufschlagung der Zelter, und zu Aufbauung der Hütten. Nachgehends war das formirte Lager entweder mit Wachen, zur Sicherheit der Armée, besetzet, oder mit Verschanzungen umgeben, mit Pallisaden besetzet, oder mit einer Wagenburg umzingelt, daß der Feind nicht so leicht attaquiren könte. Die Wageburgmeister musten aber nicht mehr Wagen fordern, als es nöthig gewesen, und die Gleichheit unter den Regimentern der Reuter und Knechte observiren. Die Schildwachten waren zum Theil inwendig im Lager ausgestellet, zum Theil vor dem Lager aufgeführet, um den ersten Anfall des Feindes abzuhalten. In welcher Materie weitläuftiger nachzulesen sind:

J. Lipsius de milit. rom. L. 5. D. 12. Dilichs Krieges-Schule, P. I. p. 377. seq. Fleming l. c. von denen Lagern der alten Römer.

Bey der Pohlnischen Armée, schreibet Starovolscius, werden die Wagens alsogleich in einen Kreis gebracht und zusammen geschoben, und wenn sie keine haben, so ist bey den Kosacken der Gebrauch, daß wenn sie vom Feinde umzingelt werden, formiren sie aus ihren Pferden eine Zirkel-Linie, koppeln sie zu ihrer Sicherheit bey die Schwänze und bey die Zäume zusammen, und sie selber fechten zu Fuß. Wenn die Pohlen aufm Marsch sind, pflegen sie ihr Lager mit einer Wageburg zu decken, um den Feind, der leicht bewaffnet ist, dadurch abzuhalten.

Starovolsc. l. c. L. 1. c. 5. L. 3. c. 16. in Polonia sua, p. m. 253.

Wer sich demnach unterstehen möchte, bey dergleichen Lagerbefestigung einen Wagen aus der Reihe zu reissen, der hat als ein Violator der Mauren und Pallisaden, das Leben verwürket; Imgleichen derjenige, der die Lager-Thöre ohne Noth, muthwilliger weise violiren möchte. In beyden Fällen macht sich der Thäter einer Verrätherey verdächtig, oder gibt zum wenigsten anderen die Anleitung, einer solchen Gelegenheit sich zu bedienen. Das Holländische Kriegs-Recht statuiret, daß ein Soldat, der nicht durch die Pforten und gewöhnliche Wege aus dem Lager gehet, oder hinein kommt, gehenkt und erwürget werden soll. Wobey Papus die Limitation in seine Anmerkungen eingerücket; in so fern ihn der Feind darzu nicht gezwungen.

Wovon dasjenige hier zu conferiren ist, was oben beym XXVI. Artickel von Violirung der Mauren gemeldet worden. Die Anmerkungen des Brandenb. K. R. a. 55. P. I. p. 421. Schwed. K. A. a. 111. P. II. p. 394. Dänischer A. B. a. 91. p. 285. Zürichsche K. A. a. 61. p. 581.

 Wenn

Ze zaś od tego czasu, jak proch y armatę wynaleźiono, wozowe okrążenie obozow mało co dla defensyi służyć może; więc muśiano szukać inszego sposobu obozowania, o ktorym Rzymianie wcale nie wiedźieli, maiąc zawsze Obozy na cztery częśći rozdźielone, z czterma bramami, jako pisze *Lipsius de mil. rom. L. V. D. V.* Po dziś dzień takowym porządkiem Oboz formuią, jakiem Woysko pod czas Batalyi w szyku stawiaią, ktorego położenie w tey figurze się prezentuje:

Lewe skrzydło.	Awangardya, albo pierwsza Linia.	Prawe skrzydło.
Kawalerya.	Batalia albo śrzodek woyska.	Kawalerya.

Lewe skrzydło.	Druga Linia.	Prawe skrzydło.
Kawalerya.	Batalia albo ćiało śrzedne w szyku.	Kawalerya.

Rezerwa albo Odwod.

Głowa Obozu.

Każdy Front albo Linia ma dwa skrzydła, lewe y prawe, ktore Kawalerya trzyma. Ciało śrzedne w szyku, *alias Corpus*, sama Piechota formuje. Cały Front obozowy zawsze przećiwko nieprzyiaćielowi położony bydź muśi. Artyllerya na Frończie stoi. Z tyłu y po bokach muśi bydź woysko okryte mieyscami mocnemi dla rzeki, przepaśći, boru, albo też y Rezerwą, ktorey *Corpus* nie tak jak insze Filaty albo Linie, przed sobą, ale za sobą Front czyni, tak że tyłem stoi do drugiey Linii, a przed sobą pole obserwuje. W przodku, w tyle, y po rogach bywa straż postawiona, żeby się woysko zaraz uszykować y stanąć w sprawie do bitwy mogło, skoroby się nieprzyiaćiel przybliżał, y na trwogę uderzyć kazał. Tę wartę lozuią według odległośći mieysca we 48. godźinach, co cztery dni, y dłużey.

Zeby się w Woysku obozuiącym wszytko porządnie dźiało, muśi każdy Regiment mieć pewną liczbę namiotow woiennych dla Gemeynow y dla Officyerow. U każdego Regimentu stoi zawsze w tyle Pułkownik, koło niego się lokuje Sztab, jako to Regimens-Kwartermistrz, Adjudant, Auditor, Kapelan, Regimens-Feldczer, Regimens-Dobosz. U Kawaleryi Paukier, u Infanteryi Regimens-Fayfer. Profosowi y ludziom iego należy daley stać z boku, jako też y Markietanowi od Leib-Kompaniey. Przy każdey Kompaniey stoią Officyerskie Namioty, Kapitana, Porucznika y Chorążego w tyle Kompaniey, Unter-Officyerow zaś przy Kompaniey, żeby pod czas trwogi jakiey, tym prędzey uszykować mogli Zołnierzy. W głowney Kwaterze stoi Sztab gieneralny z całem Ekwipażem, jako to Hetmani, Gienerał Adjudanći, Gieneralna Kassa Woienna, Gienerał Auditor, Apteka polna, Gieneral-Profos, Komisarze, Gienerałowie, Artyllerya &c. ktorym warta gieneralna dla opatrzenia wszytkiego przydana, y co 48. godźin lozowana bywa.

Fleming. l. c. p. 608. o formowaniu obozu. *Corpus J. M. N. P. I. p.* 737.

Jeżeli teraznieyszych czasow Obozy ufortyfikowane wielki pożytek za sobą prowadzą, tego się każdy dowodnie doczyta w Księdźie, Doskonały Kapitan *P. III. Cap. VI.* W osobliwych y tajemnych relacyach woiennych Montekukulego. p. 70. *&* p. 206. w Reflexyach woyskowych y politycznych Zagorskiego *Tom. III. p.* 162. *seq.* Lipsyusz czyni relacyą, że ieszcze za Cesarza Walentiniana młodszego fortyfikacya obozow z zwyczaju wyszła, lecz nieuchronna potym potrzeba zakładanie y fortyfikowanie obozow, do tey doskonałośći przywiodła, ktorą Francuskie woyska pod czas przeszłych rewolucyi woiennych pokazywały, *in specie* R. 1732. opasawszy się pod Filipsburskiem okopem nieprzystępnym. Woysko ufortyfikowane bije się, kiedy mu się podoba, a nie w ten czas, gdy nieprzyiaćiele tego chcą.

Lipsius de mil. r. L. 5. *D.* 6. *p. m.* 251. Eliasz ab Herrmannsdorff l. c. p. 180. o sytuacyi obozu.

ARTYKUŁ

Wenn aber zur jetzigen Zeit die Defension durch zusammengeschobene Wagen keine sonderliche Dienste thun kan, nachdem das Pulver und das Geschütz erfunden worden; als hat man dahero auf eine andere Art ein Lager zu schlagen denken müssen, von welcher die alte Römer gar nichts gewust, als welche ordinair viereckigte Lager mit vier Lager-Thören gehabt, wie Lipsius schreibet in seinem Buche de milit. rom. L. V. D. V. Heut zu Tage wird das Lager so geschlagen, wie man die Armée in Schlachtordnung zu stellen pfleget, nemlich auf folgende Art:

Linker Flügel. Reuterey. — Das Vorder-Treffen. Corps de Bataille. — Rechter Flügel. Reuterey.

Linker Flügel. Reuterey. — Das Hinter-Treffen. Corps de Bataille. — Rechter Flügel. Reuterey.

Corps de Reserve. — Das Haupt-Quartier.

Jedes Treffen oder jede Linie bestehet aus zwey Flügeln, dem rechten und dem linken, welche die Cavallerie ausmachet. Das Corps de Bataille bestehet aus lauter Fußvolk. Die Fronte des ganzen Lagers muß allemal gegen den Feind gerichtet seyn. Die Artillerie stehet in der Fronte. Von hinten und auf den Seiten muß die Armée von Wasser, Morast, einem Gehölze oder Corps de Reserve bedecket seyn, und muß ein solches Corpo nicht wie die andre Linien die Fronte vorwärts; sondern rückwärts machen, also daß es den Rücken der andern Linie zukehre, das Feld aber vor sich observire. Vorwärts, rückwärts und auf den Seiten werden Wachen gestellet, daß die Armée sich in Positur gleich setzen könne, wenn sich der Feind näheren und einen Allarm machen sollte. Selbige werden, nachdem es weit entlegen, alle 48. Stunden, alle 4 Tage, auch wohl länger, abgelöset.

Damit bey dem Campement einer Armée alles ordentlich zugehen möge, muß ein jedes Regiment seine gewisse Zelter vor die Gemeine und Officiers haben. Hinter jedem Regiment stehet der Obrister, und bey selbem campiret der Staab, zu welchem gerechnet werden, der Regiments-Quartiermeister, der Adjutant, Auditeur, Regiments-Caplan, Regiments Feldscher, Regiments-Tambour, bey der Cavallerie der Paucker, bey der Infanterie der Regiments-Pfeifer. Der Profos campiret mit seinen Leuten etwas abwärts, und der Marquetender von der Leib-Compagnie. Bey jeder Compagnie campiren die Officierer, als Capitain, Lieutenant, Fähnrich hinter der Compagnie, und die Unter-Officiers bey der Compagnie, damit sie, wenn Lermen entstehen sollte, die Gemeine gleich in Ordnung bringen können. Im Haupt-Quartier stehet die ganze Generalität, mit ihrer völligen Equipage, als z. E. der Feldherr, die General-Adjutanten, die General-Kriegs-Casse, der General-Auditeur, die Feld-Apothecke, der General-Profoß, die Commissarien, die Generals, die Artillerie, &c. welche ihre General-Wachen haben, die alle 48. Stunden abgelöset werden, und alles mit bewachen müssen.

Fleming l. c. p. 608. vom Lagerschlagen. Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 737.

Ob heutiges Tages die verschanzten Läger von grosser Nutzbarkeit seyn, davon können ausführlich nachgelesen werden, der vollkommene Capitain, P. 3. Cap. 6. vom Campiren. Montecuculi in seinen besonderen und geheimen Krieges-Nachrichten, p. 70. und p. 206. Zagorski in seinen militairischen und politischen Anmerkungen, Tom. 3. p. 162. seq. Lipsius meldet, daß schon zu Käysers Valentiniani des jüngeren Zeiten, die Befestigung der Läger aus der Usance gekommen; allein die Noth mag nachgehends die Lager-Wissenschaft zu der Vollkommenheit gebracht haben, in welcher man dieselbe bey den Französischen Arméen in den vorigen Kriegen, insonderheit bey Philipsburg A. 1732. gesehen. Eine verschanzte Armée kan mit dem Feinde batailliren wenn sie will, aber nicht wenn es dem Feinde gelegen.

Lipsius de mil. rom. L. 5. D. 6. p. m. 253. Elias von Herrmannsdorff, l. c. p. 180. von Lager-Stellungen.

ARTYKUŁ VI.

Jeźliby kto Szynkarza, albo przekupnia przy swoim Poczćie, albo w Roćie pisał, ma bydź srodze karan: także y Szynkarz albo przekupien.

REFLEXYE.

Od tego czasu, jak werbunki nastały, starzy wodzowie śćiśle tego przestrzegali, żeby Rekrutow nie zaćiągano bez Distynkcyi, maiąc to za niegodźiwą rzecz, lokować hultajow, lotrow y nic dobrego, między poczćiwemi Zołnierzami. *Gratiani, Valentiniani, Theodosii lex fuit: Quotiescunque se aliquis militiae crediderit offerendum, statim de natalibus ipsius, ac de omni vitae conditione examen habeatur: & ad militiam nullus adspiret, nisi quem peritus liberum aut genere aut vitae conditione inquisitio tam cauta deprehenderit.*

Eorundem alia: Inter optimas lectissimorum militum turmas neminem e numero servorum dandum esse decernimus, neve ex caupona ductum, vel ex famosarum ministris tabernarum, aut ex cocorum aut pistorum numero, vel etiam eo quem obsequii deformitas, a militia secernit, nec tracta de ergastulis nomina. Vegetius hinc, inquit, tot ubique ab hostibus illatae sunt clades, dum longa pax militem incuriosius legit, dum tales sociantur armis, quales Domini habere fastidiunt.

J. Lipsius de mil. rom. L. I. D. IX. L. V. D. XVI. Starovolscius l. c. p. 99. Autor księgi pod tytułem Zołnierz, p. 297. *Burger Cent. I. obs.* 39. *Qui inhabiles sunt ad militiam.*

Po dźiś dźień te reguły wielkim podlegaią excepcyom y limitacyom. Nie skrupulizuią teraz, jakiego stanu może bydź Rekrut, ale tego naybardźiey przestrzegaią, żeby tacy do woyska byli przyimowani, ktorzy z przyrodzenia nayzgodnieyśi są do Zołnierskiego ćwiku: Nie zważaią tego więcey, ieżeli ktory unikaiąc pracy y kary, ućiekszy z domu Rodźicow, do Woyska się zaćiągnie; Ale to do reflexyi biorą, że dobrowolnie werbowani odważnieyśi bywaią, y z większą skłonnośćią do swoiey powinnośći się biorą. Występnych *Disciplina* Woyskowa poprawić, a przewrotnych do woli przełożonych Officyerow zniewolić może, y ta srogość, ktorą excessy karzą, uczyni ich mniey występnych iakimi nie byliby, gdyby Zołnierzami nie zostali. Do tego mamy Prawo, ktore zakazuie Rekrutow gwałtem werbować, y wybierać ludźi po Prowincyach; powinność iednak obliguje każdego Officyera, dobierać ludźi młodych y urodnych do służby; gdyż oni musztr Zołnierski daleko lepiey poymuią, niżeli ludźie podeszłego wieku, starośćią skurczeni. Zbiegłych malefikantow, Dezerterow, infamizowanych, y innych podeyrzałey sławy ludźi werbować, zakazuią Artykuły Woienne Hesso-Darmstadzkie,

a. 46. P. I. p. 1208.

Poniewasz Wodzowi, nadewszytko o tym się starać należy, aby Woysko iego należyćie uprowidowane było w żywnośći; według teraznieyszey Praktyki woienney, powinien zawsze jeden Markitan od każdey Kompanii do Obozu maszerować, o co y Pułkownicy staranie mieć maią. Aktualnym Zołnierzom nie pozwolaią Prawa handlem się bawić.

L. un. Cod. negotiatores ne militent. L. 11. *ff. de re milit. L.* 15. *Cod. h. t.* Artykuły Woienne Duńskie, a. 169. P. II. p. 303. Holenderskie, a. 79. p. 460. Moguntynskie, a. 36. 37. p. 730.

Mogą iednak osobliwym Przywilejem Komendanta dyspensowani bydź od tego zakazu.

L. un. in fin. Cod. in quibus milit. for. praescribitur.

Zwłaszcza kiedy przez to Poddani y mieszczanie, żadney krzywdy nie maią. *Privilegia enim, quatenus vergunt in aliorum incommodum vel injuriam, non valent; & praesertim circa mercimonia hoc curandum, ne perniciosa urbibus permittantur.*

L. nobiliores. 3. *Cod. de Commerc.*

Tenore Ordynansu Krola Jmći Brandeburskiego *A.* 1714. jak się Infanterya w polu sprawować powinna, żadnemu także nie wolno handlować Zołnierzowi. Jeżeli ktorego żonatego Zołnierza żona, handlu chce przestrzegać, może to bespiecznie uczynić, ale iey mąż powinien wszelkiey służby Pańskiey pilnować, y w glidźie zawsze maszerować. Tyle przećię Zołnierzom pozwolono, że każdy czy on żonaty, czyli lozni, oprocz służby y Obozu, w całym woysku może przedawać, masło, słoninę, ser, tabakę, gorzałkę, y inne towary nie wysokiey ceny. Pod czas maszerunku mogą tesz do przedania z sobą wźiąć, gorzałkę, tabakę y ser, ale z glidu nie wolno

VI. Artickel.

Wenn jemand einen Schänker oder Verkäufer unter seinen Leuten halten, oder bey der Fahne führen sollte, der soll hart gestrafet werden: Jmgleichen der Schänker oder Verkäufer.

OBSERVATA.

Seit der Zeit, da die Werbungen aufgekommen, haben die alte Heerführer darauf ihr Augenmerk stark gerichtet, daß Leute nicht sollten ohne Unterscheid zu Soldaten genommen werden. Es war bey ihnen was ungeziemendes, allerley liederliches und untaugliches Gesindel unter ehrliche Landsknechte mit in einerley Glieder zu stellen. Die Käyser Gratianus, Valentinianus, Theodosius, haben die Verordnung gemacht, daß so oft einer Soldat zu werden verlanget, er gleich wegen seiner Herkunft und seiner Lebensart examiniret werden solle, und keiner eher acceptiret werden müsse, als bis er nach genauer Untersuchung entweder seinem Geschlecht, oder seinem Leben nach, ohne Tadel befunden worden.

Am andern Ort heisset es: Wir setzen fest, daß unter die beste Schwadronen der zusammen gebrachten Soldaten, kein Knecht, kein Krüger, kein Comediant, kein Koch, kein Bäcker, oder ein solcher gestellet werden soll, der wegen Ungehorsam von der Armée ausgemustert ist, oder ein Maleficant wäre. Vegetius leitet eben daher den unglücklichen Erfolg der Römischen Waffen, daß Leute auf gerathe wohl, zusammen geworben, und solche bewafnet wurden, die ihren Herren nichts gutes thun wollten.

Lipsius de m. r. L. 1. D. 9. L. 5. D. 16. Starovolscius l. c. p. 99. Der Soldat, p. 297. Burger Cent. 1. obs. 39. welche zum Soldaten-Dienst vor untüchtig gehalten werden.

Heut zu Tage haben diese Regeln ihre starke Ausnahme; denn es kommt jetzund beym Soldatenwesen nicht mehr auf einen gewissen Stand, sondern auf die natürliche Geschicklichkeit an, die Waffenübung begreifen zu können. Es wird darauf nicht mehr regardiret, wenn einer, der Arbeit oder Strafe zu entgehen, seinen Eltern entläuft, und sich als Soldat engagiret. Sondern darauf wird hauptsächlich gesehen, daß die sich gutwillig unter die Soldaten begeben, allemal beherzter zu seyn pflegen, und grössere Lust zu dienen haben. Die übermüthigen können durch die Krieges-Disciplin gebessert werden, welche die Ungehorsamen selbst dem Willen ihrer vorgesetzten Officierer unterwürfig machen kan, folglich kan der Rigueur, womit die Excessen geahndet werden, sie beym Regiment ganz kirre machen, und sie besser ziehen, als wenn sie nicht wären Soldaten geworden. Ausser dem ist in hiesigen Diensten verbothen, mit Gewalt zu werben, und die Recrouten im Lande auszulesen: Dem ungeachtet ist eines jeden Officiers seine Schuldigkeit, junge und wohl aussehende Leute zum Dienst zu choisiren, als welche das Exerciren weit besser als die alte Kerls begreifen können. Verlauffene Maleficanten, Deserteurs, berüchtigte und verläumdete Personen, sollen nach Verordnung der Hessen-Darmstädtschen Krieges-Artickel, durchaus nicht geworben werden.

a. 46. P. I. p. 1208.

Weilen auch dem Feldherrn daran viel gelegen, daß seine Armée mit Proviant versehen wird; Also muß der heutigen Praxi nach ein Marqvetender par Compagnie allemal mit zu Felde gehen, wofür die Obristen mit zu sorgen haben. Denen würklichen Soldaten ist zwar alle Marqvetenderey durch die Gesetze ausdrücklich verbothen.

L. un. Cod. negat. ne mil. L. 11. ff. de r. m. L. 15. Cod. h. t. Dänischer A. B. a. 169. P. II. p. 303. Holländische K. A. a. 79. p. 460. Mäynz. A. B. a. 36. 27. p. 730.

Jnzwischen können sie durch ein besonderes Privilegium von diesem Verboth dispensiret werden.

L. un. in fin. Cod. in quibus milit. for. praescr.

Absonderlich wenn die Unterthanen und Bürger dadurch an ihrer Nahrung keinen Tort leiden. Denn die Privilegia die zum Nachtheil der andren gegeben werden, sind an sich ungiltig; besonders müssen im Handel die Städte frey seyn von allen schädlichen Eingriffen.

L. nobil. 3. Cod. de Commerc.

Vermöge der Königl. Preußischen Verordnung, wie sich die Infanterie im Felde zu verhalten, von A. 1714. soll auch kein Soldat marqvetendern. Wenn aber ein Soldaten-Weib marqvetendern will, ist ihr zwar solches erlaubet, jedoch daß der Mann alle seine Dienste, sie mögen Nahmen haben, wie sie wollen, thue, auch in Reihen und Gliedern allezeit mit marschiere. Den Soldaten ist übrigens noch erlaubt, er mag eine Frau haben oder nicht, daß sie ausser ihren Diensten und Lager, durch die ganze Armée mit Butter, Speck, Käse, Toback, Brandwein, und allerley kleinen Waaren handeln, auch können sie auf den Marsch Brandwein, Toback und Käse zu verkaufen mit nehmen, doch aus dem Zuge nicht gehen, sondern was einer im

wolno żadnemu wychodźić, tylko co ktory w cugu, albo kiedy Batalion almakuie, przedać może; do drugich Regimentow y Batalionow nie powinien chodźić.

Corpus J. M. N. P. I. p. 746.

Jeżeli tacy Zołnierze, ktorzy Marketańſtwem się bawią, Przywilejami Zołnierzom należącemi, okryći ſą, albo jeżeli na Kwaterach Marketani trzymani bydź mogą, o tym *ex fundamento* traktuje.

Fleming. l. c. p. 182. a. IV. Lynik w przydatku *Corp. Jur. Mil. Qu. CLIV.* p. 509. Ordynans Cyrkułu Szwabskiego względem Suſtentacyi woyska, a. 23. *P. I.* p. 1360. Holenderska uſtawa *ratione* karności woienney y inſzych Punktow. a. 82-92. *P. II.* p. 491.

ARTYKUŁ VII.

W Obożie Szynkarze ſtawać nie maią, ale przed Obozem, gdźie im ukażą mieysce.

REFLEXYE.

Za dawnych czaſow Bazarnicy y inni lozni od Kompaniey, nie mieli mieysca w Obożie, tylko pod Obozem. *Exercitus impedimenta non recipiebat in caſtris, ſed extra vallum, ut Caeſar nos docuit de bello Gallico. L. VI. Cap. XXXVI.* iednak im pod czas trwogi wolno było retyerować się do Obozu.

J. Lipſius de M. R. L. V. D. I. in fine.

Ze przed tym dla Bazarnikow naznaczono mieysce procz Obozu; y do niego im wchodźić zakazano; tey oſtrożności ta racya była, żeby Officyerowie nieprzyiaćielscy, przebrawſzy się po chłopsku, niby maiąc co do przedania, nie weszli do Obozu dla rekognoskowania onego. Lecz ten ſpoſob nie zdał się potym bydź doſtateczny, poniewaſz Posłancy nieprzyiacielscy mogą także przebrać się po Zołniersku, aby weszli do Obozu.

Zagorski l. c. Tom. III. p. 196.

Według teraznieyſzey Praktyki Woyska cudzoźiemſkiego zaciągu, nie lokują więcey Marketanow przed frontem Obozu, ale ich za Regimentami w iedney Linii, każdego za ſwą Kompanią, albo też w iedney ulicy, naznaczywſzy im pospołu mieysce, według okoliczności Kampamentu, ſtanowią.

Fleming l. c. p. 609. art. 6.

Względem czego y to rzecz słuſzna namienić, że Bazarnicy *in ſenſu latiori*, tacy ludźie ſą, ktorzy rożne żywności na przedaż do Obozu przywożą: *In ſenſu anguſtiori*, ći tylko rozumieią się, ktorzy w Obożie przedaią wodkę, legumine, wino, y inne żywności naypotrzebnieyſze: O czym *fuſius* traktuie.

J. Pan Koſtka l. c. *ad artic. V.* Ceſarza Leopolda I. Zagorski l. c. *Tom. III.* p. 202.

Kiedy Bazarnicy wolność maią przebywania w Obożie, lub w Garnizonie, powinni na to przyśiąc, jako te Artykuły woienne, ktore do nich nalężą, tak długo obſerwować będą, pokąd przy Woysku zoſtaną.

Fleming. l. c. p. 182. §. 3. Inſtrukcya Karola XI. Krola Szwedzkiego dla Gienerał-Profoſa, a. 10. P. II. p. 426. A. W. Dunskie, a. 168. p. 302.

ARTYKUŁ VIII.

Białegłowy wszeteczne, aby za Woyskiem nie szły, a ſzynkarze y ſzynkarki, aby ich przy karczmach nie przechowywały, y zgoła aby ich nigdźie nie było, y żadna białogłowa nie ma bydź, iedno z ſwym mężem własnym: O czym gdyby była wątpliwość, będźie powinien dać wywod mąż, że ieſt własną żoną iego, y pewną wiadomośćią to ukazać; a gdyby się ukazało inaczey, y on y ona od Woyska będą wyświeceni y u pręgierza śieczeni. Tym się też żadna nie wymowi, że u Pani, ſzynkarką, kucharką, piaſtunką: nie będą takowych ćierpieć przy Woysku, y te coby ie przechowywały, y one ſame będą przechowywać, żadney nie będą ćierpieć, iedno

te

Zuge, oder wenn das Bataillon auf dem Marsch rendevouz hält, in dem Bataillon verkaufen kan, ist ihm erlaubet, bey andre Regimenter und Bataillons soll er nicht hingehen.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 746.

Ob die Soldaten, die Marqvetenderey treiben, sich der Soldaten-Privilegien zu erfreuen haben, und ob in Quartieren welche gehalten werden mögen, davon können ausführlich nachgelesen werden

Fleming l. c. p. 182. art. 4. Lünig im Anhange seines C. J. M. Qu. 154. p. 509. des Schwäbischen Cr. Verpflegungs-Ordonnance, a. 23. P. I. p. 1360. Holländische Verordnung, die Krieges-Disciplin und andre Punkte betreffend. a. 82-92. P. II. p. 491.

VII. Artickel.

Im Lager sollen die Marqvetender nicht stehen, sondern vor dem Lager, wo ihnen der Platz angewiesen wird.

OBSERVATA.

In alten Zeiten musten die Kaufleute, Sudelköche und Troßbuben, sich im Lager nicht aufhalten, sondern vor dem Lager wurden ihnen gewisse Häuser aufgebauet. Julius Cæsar schreibet vom Gallischen Kriege, L. 6. Cap. 36. daß die Armée den Troß im Lager nicht gehalten, sondern draussen ausser der Verschanzung, ward auch nicht eher eingenommen, als in Feindes Noth.

J. Lipsius de m. r. L. 5. D. 1. am Ende.

Daß aber solchen Leuten nicht zugelassen gewesen, im Lager zu stehen, davon war zu der Zeit dieses die zulängliche Raison, daß die Officiers von der feindlichen Seite sich nicht als gemeine Leute verkleiden, und unter dem Prætext, daß sie was zu verkaufen haben, frey ins Lager begeben möchten, solches zu recognosciren. Man fand aber nachgehends diese Præcaution vor unzulänglich, denn die vom Feinde abgeordneten, können sich ebenfalls vor Soldaten auskleiden, um nur ins Lager zu kommen.

Zagorski l. c. T. III. p. 196.

Nach der heutigen Krieges-Praxi werden bey der Armée deutscher Richtung keine Marqvetender- noch andere Zelter, vor der Fronte vom Lager aufgeschlagen, sondern hinter die Regimenter in einer Linie, ein jedes hinter seine Compagnie vertheilt, oder auch zusammen in einer Gasse postiret, wie es die Gelegenheit des Campements am besten leiden will.

Fleming l. c. p. 609. a. 6.

Wobey auch zu merken ist, daß Marqvetender im weitläuftigen Verstande solche Leute sind, welche dem Lager allerhand Lebensmittel zu kauf bringen! und in enger Bedeutung sind es diejenige, die vom Gastgeben ihr Gewerbe suchen, und allerley Getränke zu verkaufen haben. Wovon weitläuftiger handelt

Kostka l. c. in den Observatis zum 5ten K. A. Käysers Leopoldi I. Zagorski. l. c. Tom. 3. p. 202.

Wenn Marqvetender und Vivandies im Lager oder Garnisonen geduldet werden, sind sie auch schuldig, so lange sie bey der Armée bleiben, zur Observirung der Krieges-Artickel die sie angehen, durch einen Eyd sich verbindlich zu machen.

Fleming l. c. p. 182. §. 3. Carls des XI. Königes in Schweden Instruction vor den General-Gewaltiger, §. 10. P. II. p. 426. Dänischer A. B. a. 168. p. 302.

VIII. Artickel.

Gemeine unehrbare Weiber sollen der Armée nicht folgen, noch von den Schänkern in ihren Krügen geherberget, oder irgends angetroffen werden, auch soll keine Ehefrau anders als bey ihrem angetrauten Mann sich aufhalten; und würde darüber ein Zweifel entstehen, soll der Mann zu beweisen schuldig seyn, daß sie ihm ordentlich angetrauet worden, und darüber das Attestat produciren. Würde sich die Sache ganz anders ausweisen, sollen sie beyde des Lagers verwiesen, und am Pranger gestrichen werden. Die Entschuldigung ist von keiner Erheblichkeit, wenn eine Weibs-Person sich darauf beziehen wollte, sie wäre bey einer Frau vor Schänkerin, Köchin oder Amme: Denn auch solche müssen bey der Armée so wenig geduldet werden, als diejenige die sie herbergen, wohl aber solche, von

denen

te co z mężami ślubnemi, za pewną wiadomośćią są, a do tego uczćiwie się rządzą.

REFLEXYE.

Kiedy Starorzymscy Zołnierze na woynę ćiągnęli, muśiały żony z dziećmi opuśćiwszy swych mężow y oycow w domu się zostać, żeby Zołnierz nie miał okazyi o czym inszem myśleć, tylko o swoiey powinnośći woienney. Za czasem nastał zwyczay, że ponieważ Cesarz August, kochankę swoię Lywią zawsze do Obozu brał, y nigdy oney od siebie nie puśćił, drudzy tego przykładu z radośćią naśladowali. Potym się rożne przyczyny, ktorem w Reflexyach Artykułu IV. namienił, znalazły, że przynamniey poczćiwym białogłowom, lub nie w wielkiey liczbie, pozwolić muśiano z Woyskiem maszerować. Zkąd y w tym Artykule poczciwe białegłowy od tego zakazu excypowano, y onym wespoł z Woyskiem ćiągnąć pozwolono.

Jak bardzo tego w staropolskim Woysku przestrzegano, żeby się nierządnice w Obożie nie bawiły, jawne tego świadectwo podał ś. p. Paweł Piasecki, Biskup Przemyski, ktory w Kronice swoiey *ad Annum* 1634. napisał: *In castris Polonicis major honestas servatur, quam in caeteris Christianorm castris, quia nulla scorta circumducunt.* Ktore słowa powtarza Hartknoch *in Republ. Pol. L. II. Cap. 8. p.* 538. W Reflexyach Artykułu XXV. dosyć skutecznie y obszernie pokazałem, że przy Woysku cudzożiemskich Monarchow, takowym złego nierządu niewiastom, także bawić się zakazano. *Vigore* Ordynansu R. 1714. Jak się Infanterya Krola Imci Brandeburskiego w polu sprawować ma, nie maią się białegłowy nierządne ani w Obożie, ani w głowney Kwaterze, ani też w Garnizońie bawić, a każdy Pułkownik jak się tylko dowie, że się w jego Regimenćie jaka kurwa znayduje, powinien kazać one zewlec na koszulę, y wygnać; a to pod utratą szarzy jeżeli tego mandatu nie wypełni. Z ktorey przyczyny y Gienerałowie nie maią zezwolić, aby się w głownych Kwaterach bawiły wszetecznice, y namioty osobliwe dla takiego nierządu wystawione były, czego y Gienerał-Auditor przestrzegać powinien.

Corpus Jur. M. N. P. I. p. 747. & *p.* 980. *Tit. XI. §.* 1.

Kiedyby białegłowy zarażone chorobą, ktorą *Gallicum* nazywąią, Zołnierzy nie przestrzegły, aleby tąż chorobą, albo jakiemi brzydkiemi krostami wiadomie zaraźiły, tedy rozgami oćięte, wiecznie maią bydź relegowane, jako napisał *Berlichius Conclusionum Practicabil. P. V. Concl.* 39. n. 14. *per Novell. Elector. Augusti P. IV. Constit.* 28. §. *ult.* gdźie *in Comm. Mollerius n.* 5. *Consult. constit. Saxon. tom.* 2. *part.* 4. *quaest.* 24. *sub fin.*

Starowolskiego w tym punkćie zdanie takowe jest, ażeby wcale żadna białogłowa za Woyskiem nie szła, kiedy tak pisze: *Maxime cavendum est, ne foeminae comitentur castra, in quo maximus committitur modo error apud Germanos, qui tot fere foeminas habere solent in bello, quot sunt & viri. Turcae, Persae & Scythae, hac in re prudentiores, qui nullam in castris foeminam patiuntur, nisi forte captivam, & merito, quia & commeatum consumunt, & foetorem in castris augent, & timorem in viris suo pavore excitant, & militem enervant, & quod gravissimum est, peccatis multiplicatis iram Numinis provocant, quod animadvertens Metellus, etsi gentilis & idolarum cultor, ipse nullum tamen puerum, in bello cum Jugurtha, nullam foeminam, nullumque popinatorem in castris suis habere voluit; immo & lixas admittere noluit, quo milites deliciis assvetos labori addiceret, atque sic instructos, pristinae disciplinae restitueret.*

Lib. III. cap. XIII. & *XXVIII. J. Lipsius L. V. D. XVIII. Burger Cent. II. obs. XI.* Zagorski *Tom. I.* p. 255. §. 3.

Przy tey okazyi mogłby kto zarzućić Questyą; Jeżeli żona Zołnierska w takowych okolicznośćiach w domu pozostała, nie maiąc żadney przez pięć lat o mężu swoim wiadomości, czy żyie, czy umarł, za pozwoleniem zwierzchnośći, za drugiego iść może? Ja na to odpowiadam, że *per Legem* 7. *Cod. de repudiis*, pozostała żona Zołnierska miała przed tym taką wolność. Lecz Prawodawca Rzymski dysponował *per Novellam* 117. *Cap.* 11. *quod mulieres, quantuloscunque annos ipsorum mariti in expeditione manserint, licet nec literas nec responsum aliquod ab iis susceperint, nihilominus sustinere debeant.* Ktore Prawo że się z Duchownym zgadza, zostaie dotąd *in viridi observantia* przy Woysku

D. Bertoch w książczce nazwaney: Osobliwie Prawo respektem małżeństwa Zołnierzy, y defloracyi. *Cap. IV. §.* 19. *Burger Cent. II. obs. XXXIV.*

Jeże-

denen notorisch ist, daß sie ihren Männern angetrauet sind, und sich honet aufführen.

OBSERVATA.

Wenn die alte römische Soldaten vorhin zu Felde gezogen, musten Frau und Kinder zu Hause bleiben, und durften ihren Mann und Vater nicht mit ins Feld begleiten, damit der Soldat seine Gedanken nirgends anders wohin, als zu seiner militairischen Function wenden möchte. Mit der Zeit riß die Gewohnheit ein, daß weilen der Käyser Augustus seine geliebte Liviam in allen Campagnen mit nahm, und niemals von sich ließ, die andren seinem Exempel mit Freuden gefolget. Worzu nachgehends viel erhebliche Ursachen gekommen, wie oben beym 4ten Articel bereits Erwehnung geschehen, daß man wenigstens die ehrliche Weiber, doch nicht in gar zu grosser Menge, müssen mit ins Feld gehen lassen; dahero auch in diesem Articel die honette Weiber von dem Verboth eximiret worden, und mit zu marschieren Erlaubniß bekommen.

Wie sehr bey der alten Pohlnischen Armée darauf gesehen worden, daß keine unehrliche Weiber sich im Lager aufhalten müssen, solches erhellet aus dem Gezeugniß Pauli Piaseccii, Bischofen von Przemysl, welcher in seiner Chronica von A. 1634. schreibet: Im Pohlnischen Lager werde eine weit grössere Ehrbarkeit gehalten, als bey andern christlichen Potentaten; indem sie keine Concubinen mit führen. Welche Worte Hartknoch in seiner Republ. Pol. L. 2. c. 8. p. 538. selber allegiret. In den Observatis des XXV. Articels ist bereits zulänglich gewiesen worden, daß bey den Arméen auswärtiger Monarchen, dergleichen ledige Weibstücker zu dulden, ebenfalls nachdrücklich verbothen worden. Nach Inhalt der Königl. Preussischen Verordnung von A. 1714. wie sich die Infanterie im Felde zu verhalten, sollen keine Huren im Lager, Haupt-Quartier oder Garnison gelitten werden; deswegen ein jeder Obrister, so bald er vernimmt, daß unter dem Regiment sich eine Hure aufhält, solche bis aufs Hemde ausziehen, und wegjagen lassen solle, und zwar bey Cassation wenn es nicht geschiehet. Weswegen auch die Generals nicht zugeben sollen, daß in den Quartieren sich Huren aufhalten, vielweniger daß rechte Huren-Zelter aufgeschlagen werden, worauf der General-Auditeur mit acht haben soll.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 747. und p. 980. Tit. 11. §. 1.

Würden die Menscher, da sie von garstigen Krankheiten inficiret sind, die Soldaten nicht warnen, sondern vielmehr wissentlich sie damit anstecken; sollen sie deshalben ausgestrichen und auf ewig relegiret werden. Berlichius Concl. Practicabil. P. V. Concl. 39. n. 14. Novell. Elect. Augusti P. IV. Constit. 28. §. ult. Comm. Moller. n. 5. Consult. constit. Saxon. Tom. 2. P. 4. quaest. 24.

Der öfters allegirte Starovolscius ist von der Meynung, daß gar kein Frauenvolk der Armée folgen solle. Man muß, schreibet er, vornemlich darauf sehen, daß keine Weibspersonen das Lager begleiten, als worinnen bey den Teutschen sehr gefehlet wird; indem sie fast eben so viel Weiber als Männer im Kriege zu haben pflegen. Die Türken, Persianer und Scythen, sind in dem Stücke weit verständiger, weil sie gar kein Frauens-Mensch in ihrem Lager leiden, ausser wenn sie welches gefangen bekommen. Und das aus der Ursache, weil sie den Proviant verzehren, im Lager den Unflath häufen, durch ihre Bangigkeit die Männer verzagt machen, die Soldaten von Kräften bringen, und was das gröste ist, den Allerhöchsten durch ihre vielfältige Schande und Laster, zur Rache auffordern, dahero der Metellus, ungeachtet er ein Heyde und ein Götzendiener gewesen, im Kriege mit dem Jugurtha, keine Knaben, keine Weibsbilder, keine Schänker in seinem Lager haben, auch keine Sudelköche gestatten wollen, damit er die Soldaten, welche delicat zu leben gewohnt waren, zur Arbeit angewöhnen, und zuletzt in die vorige Mannszucht setzen möchte.

L. 3. c. 13. & 28. J. Lipsius L. V. D. XVIII. Burger Cent. 2. obs. 11. Zagorski Tom. I. p. 255. §. 3.

Hiebey könte jemand die Frage aufwerfen, ob ein Soldaten-Weib, wenn es auf die Art zu Hause geblieben, und von ihrem Manne in fünf Jahren gar keine Nachricht gehabt, ob er tod oder lebendig sey, mit Erlaubniß der Obrigkeit einen andern wieder heirathen könne? Nach der L. 7. Cod. de repudiis, ist vordem einer Soldaten-Frau solches erlaubt gewesen. Nachgehends aber hat der Römische Gesetzgeber in der Novella 117. c. 11. constituiret, daß ein Soldaten-Weib einen andern nicht heirathen könne, es mögen nun so viel Jahre seyn, als es immer wolle, daß sie von ihm keine Nachricht gehabt. Welches wie es auch dem geistlichen Rechte gemäß ist, also auch noch heut zu Tage beobachtet wird.

D. Bertochs besonderes Recht in Ehe-Sachen der Soldaten. c. 4. §. 19. Burger Cent. 2. obs. 34.

Jeżeliby pozoſtała żona żołnierſka nie maiąc przez długi czas o mężu ſwoim wiadomośći, potym od Pułkownika albo Kommendanta Regimentu pod ktorym służył, taką otrzymała atteſtacyą, że iey mąż nie żyie więcey; Tedy może bez dalſzego ſkrupułu y obawiania się, z drugim traktować o małżeńſtwo. *Inquantum*by zaś taki Liſt miała *in vim atteſtationis*, że go niemaſz przy Regimenćie, że dezertował, albo do nieprzyiaćiela przebiegł, albo że Kommendant nie wie gdźie się podźiał, czyli w Batalii, w obleżeniu, albo w utarczce iakiey, przy ktorey się znaydował, żyćie ſtracić musiał: w takich cirkumſtancyach powinien ſkroconym Proceſſem urzędownie pozywany bydź. A jeżeli na Termin naznaczony ſam przez się, albo przez ſwego Plenipotenta do Sądu nie ſtanie, wtedy *ſolutio matrimonii ſubſequi* zwykła, poniewaſz z długiey iego abſencyi prezumują Prawa *animum deſerendi & mortem ipſam.*

Burger Cent. III. obſ. 42. *mors militis probari poteſt teſtimonio Ducis.* D. Bertoch l. c. §. 16. 18. 20. 22. Lynik w przydatku *C. J. M.* w Dekrećie CVI. VII. VIII. & XXIII.

ARTYKUŁ IX.

Na zbroię y wſzelaką broń, albo rynſztunek woienny, na barwy, nie maią nikomu pożyczać, ani takich rzeczy do siebie przyimować: tak że też na ukradźione rzeczy nie maią nikomu dawać; pod srogim karaniem ſzubienicą.

REFLEXYE.

Jako *ſupra* w Artykule XXVIII. zakazano Rynſztunki y Barwy zaſtawiać, y na nie grać; tak zaś ten Artykuł 9. nie pozwala na takowe rzeczy pożyczać, y one w zaſtawę przyimować. *Rem enim alienam invito Domino pignori obligari non poſſe certiſſimum eſt.*

L. 6. *Cod. ſi alien. res pign. data ſit.*

Rynsztunki woienne nie należą do ſamych Zołnierzy, ale do tego Pana ktoremu służą; zkąd kiedy tylko do iego służby zażywane bydź maią, niepowinne bydź żadną miarą przemarnowane.

L. 3. & 14. *ff. de re milit. L.* 17. *ff. de captivis. Burger Cent. I. obſ.* 40.

Na ktorego Prawa fundamenćie, nie tylko przełożony Officyer, ale y ſam alienant albo zaſtawnik, może wſzelkie takowe rzeczy zaſtawione windykować y odbierać bez powrocenia pieniędzy. *Omnia quae lege prohibentur ſi fuerint facta, non ſolum inutilia, ſed pro infectis etiam habentur; nam lege prohibente contrahere non poſſumus.*

L. non dubium 5. *Cod. de Legibus. L.* 6. *Cod. de Pactis.*

Ze się iednak tacy znayduią, ktorzy w takim raźie Zołnierzy podpieraią y onym pomagaią, oſobliwie Marketani chętnie się podeymuią na broń borgować, y onych do tego namawiać, jako o tym świadczy Papus w Reflexyach Kryxrechtu Holenderskiego w Artykule LXXII. Więc oni bywaią oprocz reſtytucyi zaſtawionych rzeczy y procz ſtraty pieniędzy na nie pożyczonych, według uznania Sądu karani. *Nunquam enim arma militum pignoris cauſa adimi & nunquam alienari poſſe Juris eſt.*

gl. Dd. in L. 125. *ff. de verb. Sign.* Artykuły wojenne Heſſo-Darmſtadzkie, a. 73. P. I. p. 1212. Duńskie a. 124. P. II. p. 291.

Taki każdy ktory Zołnierzowi na broń albo na munderunki co pożycza, borguje, albo one wygra, oprocz reſtytucyi tak jako y ſam alienant ſkarany ma bydź. Jeżeli śię tego mieſzczanin poważy, albo taki ktory do Jurisdykcyi Regimentowey należeć nie będźie, powinien Officyer u Magiſtratu albo Sędziego rekwirować, żeby Rynſztunki przepite, zaſtawione lub przegrane, bez powrocenia pieniędzy, y bez żadnych koſztow, *more militari* oddane, y takie ſzkodliwe *attentata* ſurową karą powśćiągnione były.

Artykuły Woj. Jana Jerzego II. Elektora Saskiego, a. 6. P. I. p. 216. Elektora *Palatini Rheni*, a. 23. p. 765.

Saxo-Gotayskie Artykuły Woienne ordynują *Tit. IX.* a. 1. *P. I.* p. 979. że każdy Poſſeſſor takowych rzeczy, niech będźie, kto chce, bieganiem przez rozgi karany bydź ma. *Sciendum* iednak, że *in poena arbitraria* reſpektem płći męskiey y białogłowskiey, taka dyfferencya obſerwowana bywa, że białogłowę nie dekretuią do Fortecy, albo na bieganie przez rozgi, ale raczey *pro ratione delicti & perſonae delinquentis* onę wyświecić, albo u pręgierza smagać każą.

Koſtka l. c. a. 6. n. 6.

Wenn eine Soldaten-Frau in geraumer Zeit von ihrem Manne keine Nachricht hat, doch aber von dem Obristen oder Commendanten des Regiments, worunter er gestanden, einen Todten-Schein beybringen kan, daß ihr Mann in Wahrheit tod sey, kan sie ohne fernern Anstand sich wiederum verehlichen. Würde sie aber ein solches Attestat beybringen, daß er nicht mehr beym Regiment verhanden, daß er desertiret, oder zum Feinde übergangen, oder daß man nicht wisse, wo er hingekommen, und ob er in einer Bataille, Belagerung oder Rencontre, wobey er noch gewesen, das Leben eingebüsset: So könte ihr wider denselben der Desertions-Proceß eröffnet, und sie nach Verflüssung des Termins, wenn er weder persönlich noch durch einen Gevollmächtigten compariret, der Ehe wegen von ihm losgezählet werden; indem aus der geraumen Zeit der Abwesenheit und Unterlassung einer gegebenen Nachricht, nicht allein der animus deserendi, sondern auch der Tod desselben geschlossen werden mag.

Burger Cent. 3. obs. 42. D. Bertoch l. c. §. 16. 18. 20. 22. Lünig im Anhange seines C. J. M. im 106. 7. 8. und 23. Rechts-Spruch.

IX. Artickel.

Auf Harnisch, und allerley Gewehr, oder Krieges-Rüstung, Mundirungs-Stücke, sollen sie niemanden was leihen, noch dergleichen Sachen an sich nehmen, imgleichen auf gestohlnes Guth was geben, bey Strafe des Galgens.

OBSERVATA.

Gleichwie oben im XXVIII. Artickel verbothen gewesen, die Waffen und Mondirungs-Sachen zu versetzen und zu verspielen: Also ist in diesem gegenwärtigen 9. Artickel untersaget worden, auf dergleichen Stücke was zu leihen, und sie für Pfand anzunehmen. Es ist bekannten Rechtens, daß eine fremde Sache, ohne des Eigenthümers Einwilligung, nicht verpfändet werden könne.

L. 6. Cod. si alien. res pign. data sit.

Und da die Waffen nicht denen Soldaten, sondern dem Krieges-Herrn zugehören; so müssen sie auch nur zu dessen Dienst gebrauchet, und gar nicht veralieniret werden.

L. 3. und 14. ff. de re milit. L. 12. ff. de captivis. Burger Cent. 1. obs. 40.

Dahero nicht allein der vorgesetzte Officier, sondern auch der Alienant, oder der Pfandgeber selbst, dergleichen Sachen ohne Bezahlung des Darlehns, zurücke fordern kan. Denn alle Handlungen, die wider den Verboth der Rechte geschehen, werden regulariter vor null und nichtig gehalten.

L. non dubium. 5. Cod. de legibus. L. 6. Cod. de Pactis.

Wenn sich aber dem ohngeachtet Leute finden, die den Soldaten hierinnen an die Hand gehen, und ihnen beförderlich sind, insonderheit die Marquetender, wie solches Papus in der Erklärung des 72. Artickels Holländischen K. R. angemerket, ihnen auf ihr Gewehr gerne zapfen und borgen, ja sie wohl bisweilen selber darzu anreizen: Als werden sie ausser der Restitution des Pfandes, und Verlust ihres darauf gegebenen Geldes, noch in willkührliche Strafe genommen. Sintemalen der Soldaten ihre Waffen niemalen verpfändet noch von Händen gebracht werden müssen.

gl. Dd. in L. 125. ff. de V. S. Hessen-Darmst. K. A. a. 73. P. I. p. 1212. Dänischer A. B. a. 124. P. II. p. 291.

Derjenige, der einem Soldaten auf sein Gewehr oder Mundirung was leihet, borget, oder es ihm abgewinnet, soll darum nebenst der Restitution gleichmäßige Strafe mit dem Alienanten leiden. Ist es aber ein Bürger, oder anderer der Soldatesca nicht zugethaner, so hat der Officier bey desselben Orts ordentlichen Obrigkeit, nebst der Bestrafung zu urgiren, daß nach Kriegs-Gebrauch dasselbe versoffene, versetzte und verspielte Gewehr, ohne einziges Entgeld wieder zur Compagnie gelange, und dergleichen schädliche Begünstigungen förderhin nachbleiben.

Joh. Georgens Chur-Sächsischer A. B. a. 6. P. I. p. 216. Chur-Pfälz. a. 23. p. 765.

Die Sachsen-Gothaische Krieges-Artickel verordnen Tit. 9. a. 1. P. I. p. 979. daß der Inhaber solcher Sachen, er sey wer er immer wolle, die Strafe des Gassenlaufens darum tragen und leiden solle. Es wird aber in willkührlichen Strafen der Unterscheid in Absicht des männlichen und weiblichen Geschlechts, dergestalt beobachtet, daß ein Weibsbild zu keiner Schanzarbeit oder Gassenlauf condemniret wird, sondern es gehöret ihr nach Beschaffenheit des Verbrechens und der delinquirenden Person, die Hinausschaffung oder Staupenschlag.

Kostka l. c. a. 6. n. 6.

Ktoby się ważył broń albo munderunki kupować, ten nie tylko bez pieniędzy one wydać, ale do tego co kosztowały, trojako zapłacić powinien, albo według okoliczności osob, bieganiem przez rozgi skarany bydź ma.

A. W. Rossyiskie. *Cap. VI.* a. 59. *P. II.* p. 827.

Tenore Artykułow Woiennych Elektora ***Palatini Rheni***, ma taki każdy za pierwszym razem, gdyby rynsztunek jaki od Zołnierza kupił, dziesięć razy, za drugim, dwadzieścia razy tyle jak za nie dał, zapłacić, y karę na ciele ponosić.

a. 23. *P. I.* p. 765.

Jeżeliby kto kradzione rzeczy, kiedy *v. g.* żołnierz Artylleryą, Amunicyą, Prowiantowe Domy, wozy Regimentowe y Celty okradnie, maiąc o tym wiadomość, w zastaw przyimował albo przedawał; takowy według uznania Sądu, na ciele y życiu, albo inszą surową karą skarany bydź ma.

A. W. Elektora *Palatini Rheni*, a. 21. *P. I.* p. 764. Hanowerskie, a. 26. p. 831. Cyrkułu Frankonskiego, a. 21. p. 1284. Szwabskiego, a. 17. p. 1328. Wyższego Rhenu, a. 23. p. 1426. Saxo-Gotayskie, *Tit. XII.* a. 3. p. 982.

Ten ktory rzecz kradzioną wiadomie kupił od złodzieja, podpada karze złodzieystwa, y karą extraordynaryiną karany bywa.

L. 2. *L.* 5. *Cod. de furt.* *Kressius ad Constit. Carol. art. XL.* §. 6. *Carpzovii Pr. Crim. Qu.* 87. *n.* 54. *seq.* *Grantzius de defens. Inquisit. p. m.* 519. *n.* 208.

Artykuły Woienne Duńskie, wespoł z teraznieyszym Artykułem dziewiątym gardłową karę na występnych kupcow stanowią; bo każdy taki, ktory z umysłu y złości kupuie rzeczy kradzione, albo inszym sposobem nabywa, na szubienice skazany bydź ma bez politowania, a to z tey racyi, że ten co od złodzieja rzecz kupuje kradzioną, zdaie się approbować występek iego złodzieyski. A że ***lex Judicibus regula***, tedy każdy Sędzia Regimentowy ***in ferendis Sententiis*** ma się do Prawa stosować.

a. 125. *P. II. p.* 291. *Damhouderi Pract. Crim. Cap.* 117. *n.* 3.

Ale poniewasz według dzisieyszey Praktyky Woienney pospolite wykrocenia ***secundum Constitutionem Imperatoris Caroli V.*** sądzone bywaią, przyszłoby w tey okazyi według jakowości złodzieystwa, takiego występcę dekretować. Rzecz jawna iest, że y samych złodzieiow według uznania sądowego karzą; zaczym u Lynika w przydatku ***Corporis Juris militaris*** takiego złodzieja, ktory amunicyą okradł, dekretowano R. 1707. ośm razy przez rozgi biegać.

p. 336. n. 49. Kostka l. c. *art. XIV.*

Kto rzeczy kradzione kupił niewiadomie, wolnym zostaie od kary, powrociwszy ie Panu prawdziwemu bez nadgrody, ieżeliby tego nie znał, od kogo kupił. Jeżeli ie potym komu inszemu przedał, powinien Panu własnemu tych rzeczy powrocić pieniądze, za nie wzięte. Bo kto nieumysłem, zdradliwie, nabywa rzeczy kradzionych y żadnego zysku ze złodzieystwa nie odbiera; tylko restytucyą onych karany bywa.

Damhouder l. c. n. 4. *Mevius ad Jus Lubec. L. IV. Tit. I. a.* 17. *n.* 7. 8. & 9. Art. Woj. Hesso-Darmstadzkie, a. 29. P. I. p. 1206.

ARTYKUŁ X.

Po wytrąbieniu Hasła, szynkować nikomu nie maią, aby hałasow w karczmach nie było, y nikogo z Obozu przenocować nie maią, y ognie pogasić, zalać, pod srogim karaniem. A ktoby gwałtem kazał sobie dawać pić, abo jakie gwałty czynił między karczmami, także na gardło będzie karan, jakoby to w obozie uczynił.

REFLEXYE.

Starodawni Autorowie, jako to Appianus w piątey, a Polybius w szostey księdze piszą, jako u Rzymianow Hasło w Pugilaresy notowane odebrawszy Pułkownicy krotko przed zachodem słońca od Hetmana, Setnikom ie oddawali, ci znowu Dziesiętnikom, ktorzy ie na ostatku musieli każdemu żołnierzowi Roty swoiey komunikować, a niżeli słońce zaszło, jusz Hetmanowi nazad oddane bydź musiało, z czego się informował, że mandat jego wszytkich doszedł. Jeżeli się zaś inaczey pokazało, na tych miast inkwirowano, y winnego skarano. A to Hasło na

ow

Wer sich dagegen unterstehen würde, Königl. Gewehr oder Mondirung zu kaufen, der soll nicht allein solches ohne Geld wieder abgeben, sondern auch dreydoppelt so viel, als es werth ist, Strafe erlegen, oder auch wohl nach Beschaffenheit der Personen, mit Gassenlauffen gestrafet werden.

Rußische K. A. c. 6. a. 59. P. II. p. 827.

Vermöge denen Chur-Pfälzischen K. A. soll der Käufer das erste mal, zehen mal so viel als er davor gegeben, das zweyte mal aber um zwanzig mal, und daneben noch am Leibe gestrafet werden.

a. 23. P. I. p. 765.

Da auch einer gestohlen Guth, z. E. wenn der Soldat die Artillerie, Ammunition, Proviant-Häuser, Rüstwagen und Zelter bestohlen, wissentlich annimmt oder verkauft, der soll entweder nach Befindung an Leib und Leben, oder sonst ernstlich bestrafet werden.

Chur-Pfälz. A. B. a. 21. P. I. p. 764. Hanow. a. 26. p. 831. Fränk. Cr. a. 21. p. 1284. Schwäb. Cr. a. 17. p. 1328. Ober-Rhein. Cr. a. 23. p. 1426. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 12. a. 3. p. 982.

Denn wer wissentlich und betrüglich gestohlne Sachen kauft, der wird actione furti gehalten, und nach Erkenntniß des Richters in Strafe genommen.

L. 2. L. 5. Cod. de furt. Kress. ad Constit. Carol. a. 40. §. 6. Carpz. Pr. Crim. Qu. 87. n. 54. sq. Grantz. de defens. Inquisit. p. m. 519. n. 208.

Der Dänische A. B. und der gegenwärtige 9te Artickel statuiren absolut, daß dergleichen Käufer am Leben gestrafet werden müssen: Denn derjenige, der mit Vorwissen gestohlne Sachen käuflich oder auf eine andere Art an sich bringet, soll ohne Gnade gehenket werden; Denn derjenige der gestohlne Sachen ungescheut an sich kaufet, der approbiret allem Ansehen nach den begangenen Diebstal. Und da dem Richter das Gesetz zu einer Richtschnur dienen muß; so ist er auch verbunden, bey Abfassung der Sententz sich darauf zu steifen.

a. 125. P. II. p. 291. Damhoud. Pr. Crim. Cap. 117. n. 3.

Allein da nach der heutigen Praxi die gemeine Delicta nach Verordnung der peinlichen H. G. Ordnung auch bey der Cron-Armée deutscher Richtung geurtheilet werden; So dörfte in diesem Fall nicht anders als nach Umständen des Facti erkannt werden müssen. Es ist bekannt, daß die Diebe selber nach richterlicher Erkenntniß gestrafet werden. Dahero beym Lünig im Anhange ein Decret verhanden, kraft welchem ein Soldat wegen Diebstals an Munition und Mundirung, A. 1707. mit achtmaligem Gassenlaufen durch die Parade bestrafet worden.

p. 336. n. 46. Kostka l. c. a. 14.

Wer gestohlnes Guth unwissend an sich bringet, der wird darüber zu keiner Strafe gezogen, sondern ist gehalten, solches simpliciter wieder zu geben, wenn er denjenigen, von dem ers gekauft, nicht anzeigen könne. Hat er die Sachen wieder verkauft, muß er dem Eigenthümer das dafür gelöste Geld restituiren. Immassen derjenige, der nicht vorsätzlich und dolose dergleichen Sachen acquiriret, und daraus keinen Profit hat, lediglich mit Erstattung des gekauften angesehen wird.

Damhouder. l. c. n. 4. Mevius ad Jus Lubec. L. IV. Tit. I. a. 17. n. 7. 8. u. 9. Hessen-Darmstädtsche K. A. a. 29. P. I. p. 1206.

X. Artickel.

Wenn die Losung ausgeblasen worden, sollen sie niemanden mehr schänken, damit in den Krügen kein Lerm geschehen möchte; imgleichen keinen aus dem Lager die Nacht über beherbergen, das Feuer aber auslöschen und ausgiessen, bey grosser Strafe. Und wer mit Gewalt Trinken fordern, oder unter den Schänker-Buden Gewalt üben wollte, der soll eben also am Leben gestrafet werden, als wenn ers im Lager selber gethan hätte.

OBSERVATA.

Vor Alters wurde die Losung bey den Römern, wie Appianus in seinem 5ten, und Polybius im 6ten Buche schreiben, auf ein Schreib-Täflein aufnotiret, und durch die Krieges-Obristen bey untergehender Sonne vom Feldherrn abgeholet, die zeigeten sie darauf den Hauptleuten an, und diese brachten sie wieder unter die Rottmeister, welche darauf einem jeglichen Soldaten von ihrer Corporalschaft sie weiter mitzutheilen verpflichtet gewesen, so daß die Losung noch vor einbrechender Nacht dem Feldherrn wieder zurück gebracht wurde. Woraus denn geschlossen ward, daß der Feldherrliche Befehl zu aller Nachricht gekommen. Ist es

 anders

ow czas z wielką prętkośćią w Woysku rozesłane bywało, ktore kiedy Pułkownik przy zachodźie słońca wydał, niżeli ieszcze zaszło, onemu z Pugillaresami odnieśione bydź muśiało.

Przyczynę tak poznego wydania Hasła taką kładą, że pod czas następuiącey nocy, kiedy Szylwachy nocne rozstawiać miano, naybezpieczniey, y bez wszelkiego obawiania śię zdrady jakiey wydane było. Dla tego y Montekukuli radźi, aby w ten czas warty lozowano, kiedy bramy pozamykają, żeby nikt powiedźieć nie mogł dokąd detaszowany iest, a potym Hasło wydawano.

J. Lipsius l. c. L. V: D. IX. Starovolsc. L. III. Cap. XVII. Dylicha Szkoła woienna, P. II. p. 269. seq. Doskonały Kapitan, P. II. p. 33. Montekukuli l. c. p. 102. n. 6.

Po dźiś dźień Parol albo słowo podaie Kommendant ustnie do ucha, a potym z wielką ćichośćią komu należy rozdane bywa; y nie obserwuią pewney godźiny wydania Paralu w Obozie, ale w ten czas wydaią kiedy rozkażą.

C. J. M. Noviss. P. I. p. 734.

Po wydanym Parolu, bywa wieczor o godźinie pewney, u Artylleryi wystrzeleniem z Armaty, albo w głowney kwaterze przez Trąbę lub bemben, znak dany, na ktory wszyscy Dobośi całego woyska razem Czapstrych uderzą, y z tey racyi iak prętko zmierzkać się zaczyna, przed swemi Regimentami w gotowośći stoiąc, na prawe skrzydło baczenie maią, aby razem w bembny bić mogli. Potym maszeruiąc w koło Regimentow swoich, ulicami Regimentowemi, każda nacya według zwyczaju, swoy osobliwy Czapstrych bije.

Po wybitym Czapstrychu nie maią Bazarnicy według tego Artykułu 1ogo.

1mo. żadnego trunku więcey szynkować, pod srogą karą. Czego y cudzoźiemskie Artykuły Woienne pod utratą wszytkich Marketańskich Towarow, woza y koni, zakazują.

A. W. Cyrkułu wyższego Rhenu, a. 48. P. I. p. 1432. Elektora Palatini Rheni, a. 42. p. 769.

Albo za takie wykrocenie pewną summę pieniężną zapłaćić muszą, ktorey jedna połowa Gienerał-Profosowi, a druga ubogim należeć będźie.

O Karnośći Woj. Dyspozycye Niderlan, a. 90. P. II. p. 494. Art. Woj. Ost Frieslandskie, a. 45. P. I. p. 1264. Holenderskie, a. 80. P. II. p. 460.

Khewenhyller namienił w Reflexyach Artykułu Woiennego 30. Cesarza Leopolda I. że w takim raźie karani bywaią talarem do kaplicy. Jeżeliby mieli na to iakie pozwolenie, albo cokolwiek dla chorego przedali, za to żadney nie podlegaią karze.

A. W. Elektora Saskiego Jana Jerzego II. a. 3. P. I. p. 215. Duńskie a. 168. 168. p. 302.

2do. Nie powinni byli Marketani nikogo z Obozú, u siebie przenocować. Każdy Zołnierz pod czas woyny, a osobliwie w Polu y Garnizonach, powinien każdego momentu czekać ordynansu, czy go potrzebować nie będą; bo choćby nieprzyjaćiel był odległy, nie może bydź żadney godziny bezpieczny, żeby mu czego nie rozkazano. A do tego noc, nayniebespiecznieyszy czas, ktorego rożne złe Praktyki pełnić może, a przez to napadnienia nieprzyiaćielskiego ustrzedzby się nie mogł.

3tio. Ogień także wygaśić y zalać powinni pod surową karą. Czego Profosowie każdy w swoiey Kwaterze, pilnie postrzegać maią, a znalazszy, że Markitan ktory po Czapstrychu napoy iaki, albo co innego przedaje, szynkuie, albo ieszcze ognia zażywa, albo też Gemeynowie y Officyerowie po takim czaśie pijaństwem się bawią, powinni Gienerał Profosowi, bez żadnego względu, wszytkich opowiedźieć ażeby Marketani, Officierowie y Muszkietyerowie skarani byli, według Artykułow Woiennych, za nieposłuszeństwo.

Instrukcya dla Gienerał Profosa Woyska Szwedzkiego R. 1603. a. 12. 15. P. II. p. 427. Sądu Woj. Duńskiego a. 45. p. 321. Kryxrecht Francuski, L. VII. Tit. I. a. 12. p. 148.

4to. Ktoby się ważył gwałtem czego pretendować, albo między budami szynkarskiemi gwałt iaki czynić; takowy gardło traćić ma. W Obozie, gdźie tak wiele Kupcow niemasz jak po miastach, rzecz słuszna, aby Bazarnicy nie byli gwałceni, a ći ktorzyby nocnym sposobem ich budy napadali, publiczny by gwałt czynili, dla tego tacy podlegać maią winom o gwałćie, y ostro bez politowania, według okoliczności Excessu, karani bydź powinni.

Conf. Reflexye Artykułu XXVI. o gwałćie. Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego. a. 20.

ARTYKUŁ XI.

anders geschehen, so ward inquiriret, wer daran Schuld gehabt, und der Schuldige in Strafe genommen. Diese Losung muste damals in gröster Hurtigkeit herum gegeben werden. Der Obriste gab sie bey untergehender Sonne aus, und vor Sonnen Untergang muste ihm das Täflein schon wiedergebracht seyn worden.

Die Ursache dieser späten Ausgebung der Losung bestand eigentlich darinnen, daß sie auf die Art, bey einbrechender Nacht, wenn die Nacht-Posten ausgesetzet werden sollen, sicher und ohne Gefahr offenbaret zu werden, ausgegeben ward. Zu dem Ende rathet Montecuculi, daß die Wachen zu der Zeit abgelöset werden möchten, wenn die Thöre geschlossen sind, damit keiner zuwissen thun könne, auf welchem Posten er sey zu stehen gekommen, und sodann die Losung auszugeben.

J. Lipsius l. c. L. 5. D. 9. Starovolsc. L. 3. c. 17. Dilichs Krieges-Schule, P. II. p. 269. seq. Der vollkommene Capitain, P. II. p. 33. Montecuculi l. c. p. 102. n. 6.

Heut zu Tage wird die Parole oder das Wort vom Commendanten mündlich ins Ohr gesagt, und nachgehends in höchster Stille ausgegeben, als worzu keine gewisse Stunde im Lager genommen, sondern wenn es befohlen wird.

Das neueste Krieges-Recht P. I. p. 734.

Nach der Parole wird des Abends bey der Artillerie ein Canonen-Schuß gethan, oder im Haupt-Quartier die Retraite geblasen oder geschlagen, worauf alle Tambours von der Armée den Zapfenstreich zugleich schlagen, worzu sie denn vorhero, wenn es anfängt finster zu werden, vor ihren Regimentern parat stehen, und sich nach dem rechten Flügel richten müssen, damit sie zugleich schlagen. Sie marschieren um ihr ganzes Regiment, durch die Regiments-Gasse, und schläget eine jede Nation ihren besonderen Zapfenstreich, wie sie dessen gewohnt ist zu thun.

So bald der Zapfenstreich vorbey ist, müssen die Marqvetender, vermöge diesem 10. Artickel,

1) kein Getränke mehr öffentlich schenken, bey grosser Strafe. Welches auch in den auswärtigen Krieges-Artickeln, bey Verlust aller Marquetender-Waaren, wie auch Pferd und Wagen verbothen worden.

Ober-Rhein. Cr. K. A. a. 48. P. I. p. 1432. Chur-Pfälzische K. A. a. 42. p. 769.

Oder sie werden deshalb zur Geld-Strafe condemniret, wovon der halbe Theil dem General-Profos, und die andere Hälfte den Armen zum besten kommen soll.

Holländische Verfassung die Krieges-Disciplin betreffend. a. 90. P. II. p. 494. Ostfriesländ. A. B. a. 45. P. I. p. 1264. Holländ. K. R. a. 80. P. II. p. 460.

Herr Khevenhüller hat in der Erklärung des 30. Artickels Leopoldi I. K. A. angemerket, daß sie gemeiniglich mit einem Thaler in die Capelle gestraft werden. Wenn es aber mit Erlaubniß oder zu eines Kranken Nothdurft geschehen, so wird solches nicht geahndet.

Joh. Georg. II. Churfürsten zu Sachsen A. B. a. 3. P. I. p. 215. Dänischer A. B. a. 168. P. II. p. 302.

2) Musten die Marqvetender niemanden aus dem Lager die Nacht über beherbergen. Sintemalen ein jeder Soldat verbunden ist, im Kriege, und sonderlich zu Felde und in Besatzungen, alle Augenblick auf den Befehl zu warten, ob man ihn brauchen wolle: denn wenn der Feind gleich entfernet seyn möchte, so kan er nicht eine Stunde sicher seyn, daß man ihn nicht bedörfen sollte. Ueberdem ist die Nacht die gefährlichste Zeit, wo er beym Ausbleiben allerhand böse Practiquen üben, und dabey allerhand Feindes Noth verabsäumen dörfte.

3) Sollen sie auch das Feuer auslöschen und ausgiessen, bey grosser Strafe. Worauf die Regiments-Profosen ein jeder in seinem Quartier gute Obacht haben sollen, und finden sie, daß nachdem der Zapfenstreich geschlagen ist, jemand von den Marqvetendern einiges Getränke oder sonsten etwas verkauft oder ausschenket, imgleichen das Feuer brennen läßt; oder daß die Gemeine und Officierer nach selbiger Zeit dem Schwelgen obliegen; so sind sie schuldig, dem General-Gewaltiger, ohne Ansehen der Person und ohne Connivence alle sogleich anzumelden, auf daß beydes die Marqvetender ihres Ungehorsams halber, wie auch die Officierer und Gemeine, nach Inhalt derer Krieges-Artickel abgestrafet werden mögen.

Schwed. Instruct. vor den General-Gewaltiger de A. 1683. a. 12. 15. P. II. p. 427. Dänische Krieges-Gerichts-Instruction. a. 45. p. 321. Königl. Französ. K. R. L. 7. Tit. 1. a. 12. p. 148.

4) Wer was mit Gewalt fordern, oder unter den Schänker-Buden Gewalt üben wollte, der soll am Leben gestrafet werden. Im Lager, da man so viel Kaufleute nicht hat, wie in den Städten, ist es billig, daß die Marqvetender unvergewaltiget und unbeleidiget bleiben, und diejenige, die ihre Buden zur nächtlichen Zeit anfallen sollten, würden öffentliche Gewalt begehen, dahero müssen sie die Strafe wegen der Violenz tragen, und ohne Consideration nach Umständen der That scharf gestrafet werden.

Conf. die Observata beym XXVI. Artickel von der Violenz. Desgleichen die Anmerk. zum 20sten Artickel vom Holländ. K. R. a. 20.

ARTYKUŁ XI.

Sługi niczyiego, coby z Woyska ućiekał, nie maią wywoźić, ani pomocy ku ućiekaniu dawać, pod karaniem na gardle.

REFLEXYE.

O sługach wyżey się traktowało w Reflexyach Artykułu *VII.* y *VIII.* Tu krotko namienić za rzecz słuſzną poczytam, że *vigore* Edyktu oboſtrzonego, Państwa Brandenburskiego, *Anno* 1723. względem przytrzymania Dezerterow publikowanego; *Tenore* Artykułow Woiennych Trewirskich a. 36. y według Moskiewskich a. 95. takowi rowno maią bydź na ſzubienicę ſkazani, ktorzyby się poważyli wywoźić Dezerterow. Według Artykułow Woiennych Duńskich dla Milicyi Londowey a. 61. ma każdy taki, ktory umyślnie y wiadomie z Dezerterem w rzecz się wdaie, na ktorymkolwiek mieyscu, albo go wcale zatai, takiemu zbiegłemu Szelmie rownym bydź poczytany. Z Diſpozycyi Prawa Rzymskiego: ***non ſolum ipſi deſertores puniendi ſunt, ſed etiam ii, qui eos occultant.***

L. 1. Cod. de Deſert. Burger Cent. II. obſ. 23. *Corpus J. M. N. P. I. p.* 694. *P. II. p.* 737. 833. *in notis. item p.* 279.

ARTYKUŁ XII.

Słup przy namiećie Hetmańskim, oniż powinni wkopywać, kędy zgubne rzeczy maią bydź kładźione, albo wieſzane, przez sługę Sędziego Wojennego, za rozkazaniem iego. Ciż powinni ſzubienicę w Obozie czynić, albo naiąć inſzych coby ie uczynili.

REFLEXYE.

Ten Artykuł także dla Bazarnikow jeſt poſtanowiony; bo lubo mogą pobliżśi chłopi do rożnych fortyfikacyi polowych, tak y do wkopania słupa, y wyſtawienia Szubienicy Zołnierzkiey, zegnani bydź; Jednak *eo caſu*, kiedyby dla zawźiętey Woyny chłopi poućiekać mieli, zwyczaynie czeladź Officyerska, Bazarnicy y inni ludźie przy żywnośćiach y Artylleryi, iako też y ći ktorzy nie noſzą Flinty, a zwykli bywać przy Woysku, do takiey roboty używani bywaią.

Za dawnych czaſow kiedy y słudzy Sądu Woiennego, w głowney się bawili Kwaterze, y żeby ich Hetman we wſzelkich okkurrencyach do ich funkcyi należących, każdego momentu zażyć mogł, przed namiotem Hetmańſkim ſwoie Kwatery w oſobliwych Celtach miewali; Było takie Prawo, że każdy nalezione rzeczy do Sądu Woiennego oddawać muśiał, ktore żeby się każdy Pan własny o nich tym prędzey dowiedźieć mogł, przez sługę Sędźiego Woyskowego wywieſzane bywały na słupie, na to w Obozie przy Hetmańskim namioćie wyſtawionym.

Confer. J. Lipſius de M. R. L. V. D. II. p. m. 217. Doskonały Kapitan, P. II. p. 25. Zagorski l. c. Tom. III. p. 166. ſeq.

Komu się z Woyska cudzoźiemskiego Trybu cokolwiek zgubionego temi czaſy znaleść trafi, powinien ſwemu Officyerowi opowiedźieć, y przy Chorągwi, 24. godźin zoſtawić, żeby przy Parolu, albo iakim inſzym ſpoſobem ogłoſzone było, a Panu własnemu, za słuſzną rekompenſą wrocić się mogło.

A. W. Szwedzkie, a. 106. P. II. p. 393. Roſſyiskie, a. 195. p. 853.

Względem budowania ordynaryiney ſzubienicy, poſtanowiła Konſtytucya Kryminalna w Artykule *CXV.* żeby zwierzchność kryminały ſądząca, mularzow y cieślow, do tego wezwać kazała. W Obozie w tey okazyi żadnych nie obſerwują ceremonii, ale kiedy ſzubienicę wyſtawić przyidzie dla Zołnierzy, *tenore* Artykułu teraznieyſzego, rozkażą tym, ktorzy za Obozem ciągną, pal drewniany w ziemię wkopać. *Regulariter* używani bywaią chłopi do tey roboty, albo ći co Prowianty przywożą.

XI. Artickel.

Keines seinen Bedienten der von der Armée entlaufen würde, sollen sie ausführen, noch ihm zur Desertion behülflich seyn, bey Lebens-Strafe.

OBSERVATA.

Von denen Bedienten ist bereits in denen Observatis des VII. und VIII. Artikels Erwehnung geschehen. Hier achte nichts weiter vor nöthig, als dieses anzuführen, daß nach dem Königl. Preußischen geschärften Edict wegen Anhaltung der Deserteurs von A. 1723. Nach Inhalt des Trierischen A. B. a. 36. imgleichen der Rußischen K. A. a. 95. Diejenige die denen Deserteurs forthelfen, ebenfalls durch den Strang vom Leben zum Tode hingerichtet werden sollen. Vermöge dem Dänischen A. B. vor die Militz zu Lande, a. 61. soll auch derjenige, der wissentlich mit einem Deserteur umgehet, wo es immer seyn mag, oder denselben verhelet, solchem verlaufenen Schelm gleich geachtet werden. Denn es sollen nicht allein die Deserteurs, sondern auch diejenigen, die sie verbergen, in Strafe genommen werden.

Per L. 1. Cod. de Desert. Burger Cent. 2. obs. 23. Das neueste K. R. P. I. p. 694. P. II. p. 737. 833. in notis, ferner p. 279.

XII. Artickel.

Dieselbe sind auch schuldig neben dem Feldherrlichen Zelt eine Seule einzugraben, wo die gefundene Sachen hingeleget, oder auf Befehl des Kriegs-Richters, durch seinen Bedienten aufgehangen werden sollen. Imgleichen müssen sie einen Galgen im Lager bauen, oder andre annehmen, die solchen aufbauen möchten.

OBSERVATA.

Dieser Artickel ist ebenfalls vor diejenigen, die der Armée folgen, aufgesetzet. Denn obgleich die nächste Bauren aufgeboten werden können, das Lager zu fortificiren, also auch dergleichen Seulen aufzurichten, und einen Soldaten-Galgen zu bauen; So werden doch auf den Fall, wenn die Bauren aus Furcht des Krieges entwichen, gewöhnlicher massen die Officier-Knechte, Marqvetender und andere Leute, die Lebensmittel zuführen, bey der Artillerie dienen, wie auch solche, die kein Gewehr tragen, und im Lager sich aufzuhalten pflegen, zu solcher Arbeit emploiret.

In alten Zeiten, wie die Kriegs-Gerichts-Diener im Haupt-Quartier sich aufhielten, und um dem Feldherrn immer bey der Hand zu seyn, in denen vor dem Haupt Quartier aufgeschlagenen Gezelten ihr Quartier hatten; war dergleichen Gewohnheit, daß jedermann die Sachen die er gefunden, beym Krieges-Gericht deponiren müssen, welche darauf der Gerichts-Diener an die zu dem Ende im Lager beym Feldherrlichen Zelt errichteten Seule aufgehangen, daß der Eigenthümer desto eher sein verlohrnes Guth wieder bekommen möchte.

Conf. J. Lipsius de m. r. L. V. D. 2. p. m. 217. Der vollkommene Capitain, P. II. p. 25. Zagorski l. c. Tom. 3. p. 166. seq.

Wer heut zu Tage von der Cron-Armée deutscher Richtung was findet, der ist schuldig, bey seinem Officier solches anzugeben, und es bey der Fahne 24. Stunden verbleiben zu lassen, damit es bey der Parole oder sonsten kund gethan, und dem Eigenthümer gegen billiges Trankgeld restituiret werden könne.

Schwed. K. A. a. 106. P. II. p. 393. Rußische K. A. a. 195. p. 853.

Wegen Erbauung eines ordinairen Galgens, hat die Peinl. H. G. Ordnung im 115ten Artickel angeordnet, daß die peinliche Obrigkeit die Zimmerleute und Maurer darzu aufbieten zu lassen berechtiget wäre. Im Lager hingegen werden gar keine Ceremonien dabey adhibiret, sondern wenn ein Galgen vor die Deserteurs gebauet werden müste, darzu laut Inhalt dieses Artickels, dergleichen Leute, die dem Lager folgen, genommen und angehalten, einen hölzernen Pfahl einzugraben. Ordinair werden darzu die Bauren oder die Proviant zuführen, genommen.

ARTYKUŁ XIII.

W Obożie przy Namiećiech swych y woźiech, y także ktorzy będą około Obozu, aby każdy chędogo miał, plugastw żadnych aby nie miotał, ale żeby głęboko w ziemię zakopywać kazał.

REFLEXYE.

Rzymianie żadnego y naymnieyszego plugastwa w Obożie nie ćierpieli, ktoreby miało zaraźliwe pary y smrod brzydki z śiebie wydawać. Zołnierze pod czas lata w gorące dni, muśieli codziennie pył powstaiący z ziemie wodą polewać y pilnie miotać, żeby ani kurzawy, ani błota nie było. Turcy kopią doły przy każdym namioćie, dla naturalney potrzeby, ktore kiedy się zaczynaią napełniać, albo śmierdźieć, zasypuią ziemią, y robią na inszym mieyscu.

Artykuły Woyskowe y zwyczayny Tryb woienny, każdego naucza, iż zabiegając aby się aerya nie popsuła, y żeby śię choroby iakie nie zagęśćiły, trzeba kazać zasypać wielą źiemi dawne kloaki, za Obozem opodal wykopane, y daleko od namiotow dać wywoźić z Obozu konie y psy zdechłe, rożne śmieći, końskì gnoy &c. a na ostatku ostrzedz wszytkich, żeby nie na insze, iak na zwyczayne mieysca wodę spuszczali, aby się nikt w Obożie nie zamacał, ani splugawił.

J. Lipsius l.c. L. V. D. VIII. p. m. 258. Dylich l.c. P. I. p. 376. Zagorski Tom. III. p. 158. §. 3. Rykota monarchya Turecka. L. III. w Rozdziale XI. §. 5.

Postrzeganie ochędostwa w Obożie, należy do funkcyi Profosow, o ktory *conferri* bydź mogą Punkta im do obserwowania nadane: Punkta dla karności woyska Cesarza Rzymskiego *& Imperii*, a. 19. Artykuły Woienne Moskiewskie, *Cap. XI.* a. 90. *Tenore* Artykułow Woiennych Duńskich dla Woyska lądowego wydanych, ma każdy taki, ktory będąc dobrego zdrowia, na mieyscu zakazanym jaką nieczystość sprawi, onę sam chędożyć, y z racyi takiego wykrocenia, śiedzeniem przez trzy dni, y przez trzy noce w okowach o wodźie y chlebie skarany bydź powinien.

Corpus J. M. N. P. I. p. 142. *P. II.* p. 832. & p. 289. a. 112.

ARTYKUŁ XIV.

Obozu gdy ćiągnie, aby żaden nie przerywał pod srogim karaniem, przez mieysce trudne maią się przeprawować tymże porządkiem iako ćiągną: nie zaćieraiąc śię ani mijając, pod srogim karaniem: gdy Hetman sługi, albo kogo wprzod posyła, przepuśćić maią, także pod srogim karaniem.

REFLEXYE.

Effekt porządku, ktory w ćiągnieniu Obozu zawsze powinien obserwowany bydź, taki pospolićie jest, że się Woysko czasu jakiey trwogi prętko odmienić, y bez wszelkiey trudnośći prętko uszykować może; zkąd ta jest pospolita dobra reguła dysponować maszerunek podług tego Planu, jaki ułożony jest do Batalii, lub na papierze lub w pamięći. A poniewasz mieysca, ktoredy się przeprawiać trzeba, mogą bydź ćiasne, albo otwarte, gorzyste, maiące iedne albo wiele drog: Ziemia się także znaydować może błoćista, albo opaczysta do przeprawy Artyllery; albo będą płoty, lasy, rzeki, bagna y inne iakie zawady: Więc ćiągnienie Obozu według drogi, ktorą maszerować ma, y według czasu, jak prętko na mieyscu naznaczonym stanąć mu potrzeba, ordynowane bydź powinno. Pod czas przeprawy przez ćiasne mieysca, nie ma się Piechota mieszać między Kawaleryą, ani też oney daleko odstępować, żeby iey pod czas nagłego attaku mogła bydź pomocą. Kiedy Podjazdy dla rekognoskowania wysyłane bywaią, ieśli niemasz iakiey Zasadzki nieprzyiaćielskiey, albo dla osadzenia wąskich drog, gajow, ćiasnego iakiego przeyśćia, także y dla zasłonienia Woyska od nieprzyiaćioł, żeby mu nie mogli przerznąć drogi, ani mu przeszkodźić, aż wcale w oczach iego przey-

XIII. Artickel.

Im Lager soll ein jeder bey seinem Zelt und Wagen, wie auch diejenige, so um das Lager seyn werden, alles reinlich halten, keinen Unflat heraus werfen, sondern solchen tief vergraben lassen.

OBSERVATA.

Die Römer haben in ihrem Lager nicht die geringste Unreinigkeit zugelassen, woraus ein schädlicher Dampf und häßlicher Gestank entstehen können. Des Sommers in heissen Tagen musten die Soldaten die Erde täglich besprützen, und fleißig fegen, damit weder Staub noch Moder wäre. Die Türken machen bey jeden Zelt tiefe Gruben zu ihrer natürlichen Nothdurft, und wenn sie voll werden wollen, oder anfangen zu riechen, füllen sie sie wieder mit Erde zu, und graben sich neue.

So wol die Krieges-Artickel als auch die militairische Klugheit, lehren jedermann, daß wenn man præcaviren will, daß die Luft nicht angesteckt werden, noch welche Krankheiten sich äussern sollen, so müssen die hinter dem Lager in gewisser Weite angelegte alte Kloacken, wieder mit Erde zugefüllet, und die abgegangene Pferde und Hunde, allerley Unreinigkeit, Pferde-Mist, rc. weit aus dem Lager hinausgeschaffet, endlich aber auch nicht gestattet werden, das Wasser an andere als gemeine und gewöhnliche Oerter zu leiten, auf daß niemand damit im Lager befeuchtet und verunreiniget werde.

J. Lipsius l. c. L. V. D. 7. p. m. 258. Dilichs Krieges-Schule, P. I. p. 376. Zagorski Tom. 3. p. 158. §. 3. Die Türkische Monarchie des Rikots, L. 3. c. 11. §. 5.

Die Aufsicht über die Reinlichkeit im Lager, gehöret zu des Profosen seiner Function, wovon seine Observations-Puncten zu conferiren sind: Desgleichen die Disciplins-Puncten der Käyserlichen und der Reichs-Armée, a. 19. Die Rußische K. A. Cap. 11. a. 90. Vermöge dem Dänischen A. B. vor die Militz zu Lande, soll derjenige so frisch und gesund ist, und sich an einem verbotenen Ort unrein verhält, die Städte selber reinigen, und deswegen im Eisen bey Wasser und Brod, drey Tage und Nächte sitzen.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 142. P. II. p. 832. und p. 289. a. 112.

XIV. Artickel.

Die Armée soll keiner, wenn sie marschieret, trennen, bey schwerer Strafe; Durch einen beschwerlichen Pas sollen sie in der Ordnung übersetzen, wie sie nach einander marschieren, keine Stopfungen machen, noch einer dem andren vorzukommen suchen, bey harter pœn: Wenn aber der Feldherr seine Bedienten, oder jemand anders voraus schicket, den sollen sie bey Vermeidung harter Strafe, durchlassen.

OBSERVATA.

Der Endzweck der Ordnung die man bey dem Marsch allezeit beobachten muß, ist gemeiniglich dieser, daß die Armée bey vorfallender Occasion sich auf einmal verändern, und ohne viele Mühe sich gleich in Schlacht-Ordnung stellen könne; Dahero dieses die beste Maxime ist, den Marsch so zu reguliren, wie der Plan zu einer Bataille entweder auf dem Papier oder in Gedanken festgesetzet ist. Und weil die Oerter, die zu passiren sind, entweder enge oder offen, bergicht, mit einem oder mehreren Wegen seyn können: das Erdreich ebenfalls entweder weich oder veste, zu Ueberbringung der Artillerie angetroffen wird, oder es gehen da Zäune, Wälder, Flüsse, Moräste und andere dergleichen Verhinderungen; also muß der Marsch allemal nach dem Wege, den man zu nehmen hat, und nach der Zeit, die man darauf wenden muß, eingerichtet werden. Beym passiren enger Wege muß die Infanterie sich keinesweges unter die Cavallerie mischen, aber auch nicht zu weit aus einander gehen, damit sie, im Fall eines Angriffs, einander secundiren können. Werden Leute auf Kundschaft ausgeschicket, ob nicht der Feind sich wo gesetzet, oder auch enge Wege, Hölzer, Pässe einzunehmen, imgleichen sich vor einem feindlichen Posten zu setzen, wo man vorbey muß, um ihn gleichsam bloquiret zu halten, bis die ganze Armee vorbey ist; Alsdenn muß niemand sich unterstehen solches zu

przeydźie: Nie muśi na ten czas nikt się poważać, onym zawadzać y przeszkadzać, ale one wszędy przepuszczać, żeby opoźnienia nie było w maszerunku.

O maszerunkach obszerniey traktuje Zagorski. Tom. III. p. 215. *seq.* Montekukuli l. c. p. 63. & 311. *seq.*

ARTYKUŁ XV.

Gdyby w ćiągnieniu woz komu uwiązł, przedni y zadni maią go ratować, y wyćiągnąć, żeby się Obozowi nie mieszkało; gdźieby się złamał, tak żeby nie mogł iść, maią go drudzy z drogi zwieść, a przednim y zadnim Pan wozu onego, albo sługa ma rozdać rzeczy z niego, ktore będą powinni odebrać od niego y stawić na nocleg.

REFLEXYE.

Z Dyspozycyą tego Artykułu zgadza się w większey częśći Instrukcya Szwedzka dla Wagmistrza a. 9. *P. II.* p. 430. Khewenhyllera Punkta Wagmistrzom do obserwowania zpisane, *n.* 2. p. 186.

Urząd Wagmistrzowski osobliwie na tym zawisł, aby w maszerunku Bagażu wszytko w dobrym porządku, bez zatrudnienia żadnego było, osobliwie gdy Bagażowi, Szpitalowi y żywnośćiom trzeba śię przebierać przez ćiasne mieysca, gdźie gdy iedna kolasa się złamie, albo koń upadnie, cała kolumna muśiałaby się długo zabawić, żeby Wagmistrz temu nie poradźił.

Kryxrecht Francuzki, *L.* 7. *Tit.* 2. *P. II.* p. 150. Fleming l. c. p. 181. §. 5. Zagorski T. III. p. 244.

ARTYKUŁ XVI.

Aby się każdy iako w ćiągnieniu tak y w Obożie ćicho zachował, nie wołaiąc, iedno ćicho mowiąc; y psow pod wozy żeby nie mieli, dla ćichośći woyska, a w ćiągnieniu żeby hukow y krzykow nie było, y zaięcy, zwierza, żeby nie goniono.

REFLEXYE.

Pod czas maszerunkow sekretnych surowo tego przestrzegać należy, aby Żołnierze nie krzyczeli, halt, marsz, w prawo, w lewo *&c.* gdyż inaczey to krzyczenie, nie tylko sprawi hałas y zamieszanie, ale też może się przytrafić, iż nieprzyiaćiele będą mieli w Woysku ludźi podufałych, ktorzyby dla znaku jakiego głośno kommenderowali, w pewnych okazyach.

Zagorski Tom. III. p. 261.

Cesarz Leo pisze o apparamenćie woiennym, *Cap. XI. n.* 22. iż nocna ćichość w Obożie bardzo pożyteczna iest, bo się nieprzyiaćiel o niczym nie będźie mogł dowiedźieć. Turcy w dobrey zawsze sprawie y ćichośći odprawuią wartę, a gdy im robić przyidźie koło szańcow, albo się approszować do Fortecy, tak się ćicho sprawuią, że przez to na wielką sławę zarabiaią.

Descriptio belli Chotimensis. p. m. 158.

Żeby Żołnierze mieli pozwolenie, tak w marszu iako y w Obożie głośno dyszkurować, wrzeszczeć y hałasować, mogłaby na ostatek z takiego szelestu jaka zdrada wyniknąć, y nieprzyjaćieleby przez to poznali, iż nie bardzo iest wymustrowane Woysko, przez coby im przybyło więcey serca, a Forteca albo całe Woysko znaczną ponośić muśiało szkodę, Niemasz lepszey okazyi do praktykowania iakiey złośći, zdrady albo Sedycyi w Woysku, Korpusie albo w Regimenćie, iak przez ogłos pod czas nocney chwili uczyniony w Obożie albo Fortecy.

Przydaie do tego, iż niebezpieczna rzecz iest, psow z sobą prowadźić, ktore w nocy szczekaią za naymnieyszym poruszeniem, ktore tylko usłyszą, y tak mogą wydać skryty maszerunek, albo zasadzkę, Podjazdom nieprzyiaćielskim, ktorzy usłyszawszy pśi głos, zbliżą się do rozeznania tego mieysca, gdźie go słyszeli. Ani trzeba masze-

hindern, sondern sie überall frey passiren lassen, damit sie in ihrer Function nicht aufgehalten würden.

Vom Marschieren handelt weitläufftiger Zagorski Tom. 3. p. 215. seq. Montekukuli l. c. p. 63. und 311. seq.

XV. Artickel.

Sollte jemanden aufm Marsch der Wagen stecken bleiben, so sollen ihn die vorhergehende und nachfolgende retten und ausziehen, damit die Armée nicht aufgehalten würde; wofern er aber so zerbricht, daß er nicht weiter gehen kan, sind die andre schuldig, ihn aus dem Wege an die Seite zu bringen, und der Herr, oder sein Bedienter soll die Sachen den vor- und nachfahrenden abgeben, welche sie annehmen und aufs Nacht-Quartier bringen müssen.

OBSERVATA.

Mit diesem Artickel accordiret mehrentheils die Schwedische Instruction vor die Wagenmeisters. a. 9. P. II. p. 430. Khewenhüller in seinen Observations-Puncten vor den Wagenmeister. n. 2. p. 186.

Des Wagenmeisters seine Function bestehet vornemlich darin, daß alles beym Heerzuge in guter und richtiger Ordnung, ohne Verhinderniß zugehe, absonderlich wenn die Bagage, das Lazareth und der Proviant, enge Wege zu passiren hat, alwo leichtlich, wenn der Wagen bricht, oder ein Pferd crepiret, die ganze Colonne sich lange aufhalten müste, wenn der Wagenmeister die behörige Veranstaltung nicht so gleich machen sollte.

Das Französische Krieges-Recht, L. 7. Tit. 2. P. II. p. 150. Fleming l. c. p. 181. §. 5. Zagorski Tom. 3. p. 244.

XVI. Artickel.

Ein jeder soll aufm Marsch und im Lager sich still verhalten, nicht schreyen, sondern still reden, auch keine Hunde bey den Wagen halten; damit die Armée nicht allarmiret würde, und wehrendem Marsch soll kein Lerm, kein Geschrey, kein Hetzen der Haasen und andren Wildes geschehen.

OBSERVATA.

Zur Zeit eines heimlichen Marsches muß darauf ernstlich gehalten werden, daß die Soldaten nicht aus vollem Halse schreyen: halt, marsch, rechts um, links um ꝛc. Denn sonsten kan dergleichen Schreyen nicht nur eine Unordnung causiren, sondern es kan sich auch zutragen, daß der Feind in derselben Armée vertraute Leute hat, die um ihm ein Zeichen zu geben, in gewissen Fällen, mit ungewöhnlicher Stimme commandiren können.

Zagorski Tom. 3. p. 261.

Der Käyser Leo schreibet de apparatu bellico, c. 11. n. 22. daß das Stillschweigen des Nachts im Lager viel Gutes schaffe, indem der Feind sich nach nichts zu richten wisse. Auch die Türken halten ihre Wache mit grosser Stille, und ob sie vor einem Posten gleich arbeitsam im approchiren sind, so wissen sie sich doch dergestalt still zu halten, daß sie derentwegen zu loben sind.

Descriptio belli Chotim. p. m. 158.

Wenn die Soldaten Freyheit hätten, aufm Marsch oder im Lager zu ruffen, zu schreyen, oder zu lärmen, könte dadurch zuletzt eine Verrätherey angestellet, und dem Feinde ein Zeichen gegeben werden, worüber ein Ort, oder eine ganze Armée in Schaden gerathen dörfte. Es ist kaum eine bessere Gelegenheit, ein Bubenstück, Verrätherey, oder Aufruhr, in einer Armade, Corpo oder Regiment auszuüben, als eben der Allarm im Lager und Vestungen bey nächtlicher weile.

Anbey wird auch das berühret, daß es gefährlich sey, bey sich Hunde zu führen; denn sie bellen in der Nacht, wenn sich nur was rühret, und können dadurch den geheimen Marsch, oder einen Hinterhalt, denen feindlichen Partheyen entdecken, welche auf ihr Bellen sich nähern können, den Ort zu recognosciren, wo sie ihre Stimme vernommen. Auch muß man wehrendem

maſzeruiąc na Zaſadzkę brać z ſobą konie rżące, ani źrzebcow, ani mułow, ani ogierow.

Ten Artykuł y w tym przeſtrzega Zołnierzy, żeby się żaden nie pędźił za zwierzem z kniei wypędzonym, ani też za nim ſtrzelał; ponieważ dla tych przyczyn y dla wielkich krzykow, bez ktorych w takim raźie obeyść się nie można, Zaſadzka może się nie udać.

Zagorski *Tom. II. p.* 205. *ſeq.*

In contravenientes nie ieſt w tym Artykule naznaczona wyraźna kara, lecz z Dyſpozycyi piątego Artykułu Wojennego ſ. p. Krola Jmći Polskiego Auguſta II. ma bydź każdy taki, ktory ſtrzelaniem albo inſzym ſpoſobem allarm niepotrzebny uczyni, na ćiele y na życiu karany, albo inſzą zasłużoną karą penowany.

Corpus J. M. N. P. I. p. 243.

A poniewaſz Prawa Rzymskie przyimować zwykły ***Conjunctionem pro Disjunctione.***

L. 29. & *L.* 53. *ff. de verbor. Signif.*

Więc kiedyby ſtrzelanie albo wrzeſzczenie zbyteczne żadnego między Kompaniami y całem woyskiem nie ſprawiło zamieſzania, hałasnika lżeyſzą karą ſkarać należy, zważaiąc że takiego Kryminaliſtę *principaliter* dla allarmu przez ogłos uczynionego na ćiele y na życiu karzą, y z przyczyny blisko naſtępuiącego nieprzyiaćiela. W ktorey okazyi inkwirować trzeba, jeżeli hałas ze ſwywoli, czyli z przygody, albo z inſzey iakiey przyczyny powſtał, aby według okoliczności wyſtępku kara determinowana bydź mogła. W Garnizonach czaſu pokoju, gdźie *ratio legis ceſſat, rigor* Prawa *in excedentes* nie zwykł bydź extendowany, ktorych tylko extraordynaryinie karzą, bieganiem przez rozgi, areſztem, utratą ſtrzelby. &c.

Reflexye A. W. Ceſarza Ferdyn. III. a. 63. P. I. p. 100. Kryxrechtu Brandeb. a. 25. p. 392. Artykułow Woiennych Roſſyiskich, a. 37. P. II. p. 823. Koſtka *in obſervatis ad art.* 34. Ceſarza Leopolda I.

ARTYKUL XVII.

Gdy Hasło będą wytrębować, aby każdy albo ſzedł, albo posłał do Trembacza się dowiedźieć: Kogoby poymano, a on Hasła nie wie, ma bydź do Hetmana przywiedźion, tam będźie pytan przecz Hasła nie wie? A wołać nigdy, a oſobliwie po wytrąbieniu Hasła, żaden nie ma, y ći co za Obozem ſtać będą, także ani ſtrzelać z ruſznic, ani żadnych bieśiad mieć, pod srogim karaniem. Ognie teſz po wytrąbieniu Hasła, aby wſzędy gaſzono, a u kogoby był naleźion, ma bydź srodze karan. Gdy źimna naſtąpią, Hetman wedle czaſu to obmyśli.

REFLEXYE.

Lubo teraznieyſzy porządek woienny bardzo daleki ieſt od ſtarorzymskich uſtaw marſowych; iednak po dziś dzień zoſtaią w obſerwancyi pewne znaki woienne y Hasła, ktore się bardzo skłaniaią do ſtarego zwyczaju woysk ſtarożytnych. Maią Zołnierze teraznieyśi niektore ***Signa*** dla oka, niektore dla ucha: między pierwſzemi ſą Chorągwie, Sztandary, ktore że bywaią w gorę wyniesione, mogą bydź prędzey poſtrzeżone. (u Turkow Bunczuki, albo wyſokie drążki, u ktorych na wierzchu przywiązany jeſt ogon z włośia końskiego, uięty złotą gałką. Przed Wezyrem nioſą Bunczuk o trzech ogonach końskich, pred Baſzą tylko o iednym) † Są znaki polne ktorymi

† Tamerlanes, czaſu ſwego *Flagellum Dei*, albo biczem Bożym nazwany tyran, miewał groźne w troyodmiennych farbach Chorągwie. Gdy pod miaſto jakie podſtąpił, to zawſze Namiot y Chorągiew odmieniał, wywieſzaiąc pierwſzego dnia obleżenia białą, drugiego dnia czerwoną, a trzećiego dnia czarną Chorągiew. Jeżeli śię mieſzczanie poddali poki biała Chorągiew wiała, to ich żyćiem darował, gdzie zaś czekali czerwoney, tam nayprzednieyśi zginąć muśieli, a kiedy odwlekli poddać śię aż do czarney Choragwi, kazał w pień wſzyſtkich obywatelow wyćiąć. Z woysk chrześćiańskich takowe okrućieńſtwo dawno wytrąbiono. Jeżeli śię trafi że obleżeni mieyſca jakiego, poddać się albo z obleżencami kapitulować ſą intencyowani, ordynaryinie białą Choragiew wyſtawiają w oczach nieprzyjaćiela, na wale, na ktorym Doboſz Szamadę biie.

Jana Naumanskiego *Hiſtoria Politico-Univerſalis*, p. 137. *ſeq.* *Corpus J. M. N. P. I. p.* 396.

rendem Marsch zum Hinterhalt, bey sich keine unbendige Pferde, Jährlinge, Maulthiere oder Hengste haben.

Vermöge diesem Artickel werden die Soldaten auch in dem Stück verwarnet, daß niemand hinter dem Wilde jagen oder schiessen möge; sintemalen der commandirte Hinterhalt kaum præstiret werden kan, indem es bey solchen Fällen ohne Geschrey und Lermen selten abzugehen pfleget.

Zagorski Tom. 2. p. 205. seq.

Auf die Contravenienten ist zwar die Strafe in diesem Artickel nicht exprimiret; allein nach dem 5ten Sr. Königl. Majestät von Pohlen und Churfürstl. Durchl. zu Sachsen Augusti II. K. A. soll derjenige, der mit Lösung des Gewehrs, oder sonsten einen unnöthigen Allarm machen möchte, Leib und Leben, oder andere gebührende Strafe verwürket haben.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 243.

Und weilen die Römische Rechte sehr öfters conjuncta pro disjunctis zu nehmen pflegen,

Arg. L. 29. und 53. ff. de Verb. Signif.

Also wenn das Schiessen oder Schreyen ohne erfolgten Lärmen der Compagnie und Kriegshaufen abgelaufen, würde es mit der Bestrafung eine gelindere Beschaffenheit haben; indem fürnemlich wegen des dadurch causirten Allarms, dem Thäter Leib und Leben verpoenet sey, und wenn was feindliches verhanden. In welchen Fällen demnach zu consideriren ist, ob der Lärmen aus Muthwillen, unversehens, oder auf eine andre weise gemacht worden, um denen Umständen nach die Strafe determiniren zu können. In den Garnisonen wird zu Friedenszeiten hierinnen gelinder verfahren, weil die ratio legis alsdenn cessiret.

Die Anmerk. über Käysers Ferdinandi III. und Leopoldi I. A. B. a. 63. P.I. p. 100. über das Brandenb. K. R. a. 25. p. 392. über die Rußische K. A. a. 37. P. II. p. 823. Kostka in seinen Observatis ad a. 34. Käysers Leopoldi I.

XVII. Artickel.

Wenn die Losung ausgeblasen wird, soll ein jeder entweder selber gehen, oder zum Trompeter schicken, sich darnach zu erkundigen: Würde jemand arretiret, und er wüßte die Losung nicht, der soll zum Feldherrn gebracht und daselbsten befraget werden, warum er sie nicht wisse? Zuruffen soll keiner, besonders nach ausgeblasener Losung sich unterstehen, wie auch von denen, die hinter dem Lager stehen werden, desgleichen zu schiessen, und zu gasteriren, bey schwerer Strafe. Das Feuer soll ebenfalls nach ausgeblasener Losung überall ausgelöschet werden, und wenn es bey jemanden gefunden wird, der soll exemplarische Strafe leiden. Wenn die Kälte einfället, wird der Feldherr nach Gelegenheit der Zeit, ferner disponiren.

OBSERVATA.

Obgleich das heutige Kriegeswesen eine ganz andere Gestalt gewonnen, als es dieselbe zu alter Römer Zeiten gehabt; so sind nichtsdestoweniger gewisse Kriegeszeichen und Losungen bis dato im Gebrauch, welche mit denen uralten grosse Gleichheit haben. Man hat noch bey der Armée Zeichen, davon einige dem Gesichte dienen, und einige das Gehör angehen. Jene sind die Fahnen, Estandarten, welche in die Höhe getragen werden, um eher gesehen zu werden. (Bey den Türken die Roßschweife, oder hohe Stangen, an deren Spitzen unter einem goldenen Knopfe ein Schweif von langen Pferde-Haren hänget. Dem Groß-Vezier werden drey, und den Bassen ein Roßschweif vorgetragen) † Es sind auch Feldzeichen, wodurch die

---

† Tamerlan, ehemals die Peitsche Gottes genannter Tyrann, pflegte bey sich Fahnen von drey besonderen Farben zu führen. Wenn er eine Stadt belagert gehabt, veränderte er täglich sein Zelt und seine Fahne, und ließ den ersten Tag die weisse, den andren die rothe, und den dritten die schwarze Fahne ausstecken. Ergaben sich die Belagerten unter der weissen Fahne, so wurden sie alle pardonniret, warteten sie die rothe ab, so musten die Vornehmste das Leben lassen. Verschoben sie die Uebergabe bis zur schwarzen Fahne, so muste alles über die Klinge springen. Bey christlichen Arméen ist dergleichen Tyranney gänzlich abgeschafft. Wenn aber die Belagerten sich zu ergeben, oder mit dem Feinde zu capituliren sich entschlossen, pfleget ordinair eine weisse Fahne im Gesichte des Feindes, aufm Wall gepflanzet zu werden, wobey der Tambour die Chamade schlagen muß.

Joh. Naumanski Historia Politico-Universalis. p. 137. seq. Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 396.

rymi się rożnią od innych, ieſt rożność w mundurze, dla rozeznania Regimentow. Jeſt Buława wielka y Polna jako znak oſobliwy Hetmanow Polskich. A ponieważ te *ſigna* ſamym tylko oczom służą; więc niememi znakami nazywane bywaią. Między temi ktore w Bataliach dla uſzu zinwentowano, znayduią się częścią *ſigna ſemivocalia*, ktore Inſtrumenta Woienne czynią, y w naśladującym Artykule 18. opiſane będą; częścią *Signa vocalia*, ktore gębą wymowione bywaią, jako to Hasło, Parol albo słowo, y w ten czas, kiedy Żołnierzom na wartę ciągnąć albo do bitwy się ſzykować przyidźie, wydane bydź zwykły.

U Rzymian rożne były dla uſzu znaki od Łaćinnikow nazwane *Teſſerae, v. g.* kiedy woysko maſzerować miało, kiedy się do bitwy gotowało, kiedy Żołnierz almakować, na Wartę ciągnąć, albo się Oboz ruſzać y do maſzerunku gotować miał. Ktore według relacyi Pliniuſza wynaleść miał *Palamedes* pod czas Woyny Trojanskiey, *Lib. VII. Cap. LVI.* y bywało za tamtych czaſow Hasło wydawane o jednym słowie, czaſem o kilku, czaſem o całey Sentencyi, ż tą iednak prekaucyą, że kiedy w Woysku wiele cudzoźiemcow było, ono ięzykiem ſwego narodu, bez wſzelkiey trudności wymawiać mogli. Muśiało też codzień odmienione bydź, tak pod czas Batalii, jako y na Wartach, żeby się nieprzyjaćielowi wiedzieć nie doſtało, y Szpiegowie nie bywali w Obozie bez kary. Co wſzytko y teraznieyſzych czaſow praktykowane bywa, y każdemu Komendantowi wolno Parol iaki chce wydawać.

J. Lipſius. l. c. L. IX. D. IX. p. m. 265. *ſeq.* Dylich P. I. p. 393. P. II. p. 110. Fleming. p. 280. §. 9.

In Polonia vigiliarum & profectionis Teſſera ab ipſo Imperatore petitur, aut illo abſente, a Legato ejus, qui tanquam Vicarius ipſius, poteſtatem in Caſtris maximam retinet. In praelio pro Signo dicitur, Jeſus, Maria, Deus nobiscum, & alia nomina Sanctorum, vel Regum, Ducumque &c.

Starovolſc. l. c. L. III. Cap. XVII. de teſſera militari.

W Woysku Koronnym Cudzoźiemskiego Trybu, inaczey Parol wydaią czaſu Pokoju w Garnizonie, inaczey podczas woyny w Obozie. W Garnizonie może bydź ieden Regiment albo kilka na Konſyſtencyi. W pierwſzym raźie wydaje Komendant Majorowi przy głownym Raporćie Parol, y co względem Szylwachow y Komendy obſerwować należy wraz ordynuje. Major zaś to wſzytko Regimens-Adjudantowi do publikowania zleći, żeby w całym Regimenćie wypełnione bydź mogło; ktory znowu ten ſam Parol oddać powinien Komendantowi, po południu, y jeżeli co więcey do rozkazania ma, oraz się wypytać; potym przyſzedſzy na Hauptwach przed wieczorem, żołnierze z Kordygardy wywołani w broni ſtanąć, y ſkrzydła tego mieysca kędy Parol wydany bydź ma, Szylwachami oſadźić muſzą, żeby pod ten czas nikt cudzy nie przechodźił, ani przejeżdżał. Feldweblowie weſpoł z Gefreyterami formują koło, w ktorym Adjudant Ordynanſe Komendanta publikuie, dla czego wſzytkie Officyerskie Warty dobrego y ſprawnego Unter-Officyera, a Poczty Unter-Officyerskie ſpoſobnego Gefreytera na Hauptwach po Parol posyłać powinny. Przy wydawaniu Parolu każe Officyer Hauptwach komenderujący, broń prezentować, y naypierwey od Adiudanta Parol odbiera. Na potym tenże Adjudant Feldweblowi po prawey ſtronie ćicho do ucha oddaie słowo, ktore ten znowu ſwemu Kamratowi daley podać powinien, ażeby w kontynuacyi wſzytkich w kole doſzło, y Adjudantowi z lewey ſtrony wrocone było, na dokument że je wſzyscy dobrze zrozumieli. A że bardzo wiele na tym zależy, żeby bez wſzelkiey omyłki wydane było Słowo, powinni się wſzyscy pod ten czas w jak naywiękſzey ćichości zachować, y z odkrytą głową potąd ſtać, pokąd Adjudantowi na powrot oddane nie będźie. Ci ktorych z Wart po Parol posłano, powroćiwſzy oddaią je ſwoim Komendantom, Feldweblowie zaś ſwoim Kapitanom y Officyerom przy Kompaniach poſtanowionym, a Officyer z Hautwachu powinien znowu Parol Komendantowi odnieść. Czego przy tey okazyi zapomnieć nie trzeba, aby P. P. Officyerowie odbieraiąc Parol, głowy ſwoie dla reſpektu odkryli, y broń Krolewską przy boku mieli.

W Garnizonach gdźie kilka Regimentow ſtoią, bywa Parol wydawany w godźinę przed wieczorem. Komendant go daje Majorowi de Zur maiącemu, od ktorego znowu Maiorowie drudzy z Garnizonu odebrawſzy Adjudantom y Feldweblom od Batalionow, przed Kwaterami ſwoich Komendantow rozdaią. Unter-Officye-

die Soldaten sich von den andren Trouppen distinguiren. Desgleichen ist in der Mondirung ein Unterscheid, um ein Regiment von dem andren zu unterscheiden. Der Ober- und Unter-Feldherr haben ihre Commando-Stäbe als ein besondres Zeichen ihrer Authoritæt. Und weilen alle diese Zeichen vor die Augen allein gehören, so werden sie darum die stumme Signa genannt. Unter denen die in Schlachtordnungen das Gehör angehen, sind entweder halblautende, welche durch Instrumenten bey der Armée gegeben, und im folgenden 18. Artickel beschrieben werden: oder ganzlautende, die man mit dem Munde auszusprechen pfleget, und sind eigentlich die Losung, Parole oder das Wort, so entweder auf den Wachten oder auch in den Feldschlachten ausgegeben zu werden pflegen.

Die Römer hatten verschiedene Arten der Gehör-Zeichen, und nannten sie auf Latein Tesseras, als z. E. wenn die Armée marschieren sollte; wenn das Treffen angehen sollen; wenn die Soldaten Rasttag halten, auf die Wache ziehen, oder das Lager zum Marsch aufbrechen müssen. Wie Plinius schreibet L. 7. c. 56. soll sie Palamedes zur Zeit des Trojanischen Krieges erfunden, und zuerst aufgebracht haben. Und war eine damalige Losung, zuweilen nur mit einem Worte, mehrmals mit etlichen, bisweilen auch mit ganzen Sentenzien ausgegeben, doch daß wenn gleich unterschiedene Nationen im Kriegesheer beysammen gewesen, sie dieselbe ohne Mühe aussprechen können. Sie war alle Tage verändert, so wohl im Treffen, als auf den Wachen, damit sie zu des Feindes Wissenschaft nicht kommen, und die Spionen im Lager nicht ohne Strafe ausgehen könten, wie solches in jetzigen Zeiten genugsam bekannt ist, und in eines jeden Commandeurs seiner Willkühr stehet, was er vor Parole geben wolle.

J. Lipsius l. c. L. 9. D. 9. p. 265. seq. Dilich P. I. p. 393. P. II. p. 110. Fleming. p. 280. §. 9.

Bey der Pohlnischen Armée giebt der Gros-Feldherr die Losung, wenn die Wacht aufziehen, und die Armée marschieren soll. In seiner Abwesenheit thuts der Unter-Feldherr, als welcher wie sein Stathalter eine grosse Authoritæt im Lager hat. In der Bataille wird zum Zeichen das Wort gegeben: Jesus. Maria. Gott mit uns. Oder es werden der Heiligen, wie auch der Könige und Fürsten Nahmen darzu genommen &c.

Starovolsc. l. c. L. 3. c. 17. von der Losung.

Bey der Armée deutscher Richtung wird die Parole anders zu Friedenszeiten in der Garnison, anders im Kriege zu Felde ausgegeben. In der Garnison kan entweder ein Regiment oder etliche stehen. Im ersten Fall giebt der Commendant beym Haupt-Raport dem Major die Parole, und was etwan wegen denen Wachen und Commando zu befehlen wäre. Dieser communiciret solches dem Regiments-Adjutanten, damit ers dem ganzen Regiment bekannt machen möge. Der bringet dieselbe Parole des Nachmittags dem Commendanten wieder ab, und fräget, ob er noch was zu befehlen habe? Nachgehends verfüget er sich auf die Hauptwache, welches ordinair vor Abend zu geschehen pfleget. Die Wache trit darauf ins Gewehr; die Schildwachten gehen auf die Flügels, wo die Parole ausgegeben wird, daß niemand in der Zeit vorbey gehen, reiten oder fahren solle. Die Feldwebels und Gefreyten treten zusammen in einen Kreis, in welchem der Adjutant dasjenige publiciret, was der Commendant befohlen. Zu welchem Ende von allen Officier-Posten ein geschickter Unter-Officier, und von denen Unter-Officier-Posten ein guter Gefreyter nach der Parole auf die Hauptwache geschickt werden muß. Die Parole empfängt der wachthabende Officier zuerst, und läst dabey seine Wache das Gewehr præsentiren. Darauf wird sie vom Adjutanten dem Feldwebel auf der rechten Hand ins Ohr gegeben, welcher solche auf gleiche weise seinem Nachbar zur rechten giebet, und wird also damit continuiret, bis sie wieder an den letzten zur linken Hand des Adjutanten kommt, der sie zuletzt wieder an den Adjutanten geben muß, damit er erfahre, ob sie die Parole recht verstanden, und einander richtig gegeben. Und da sehr viel daran gelegen ist, daß kein Irrthum dabey vorgehen möge; so müssen sich alle sehr still verhalten, und die sämmtliche Unter-Officiers den Huth in Händen haben, bis der letzte vom Kreis dieselbe empfangen, und dem Adjutanten wieder gegeben. Die von den Wachten abgeordnete, bringen hernach ihren Commendanten die Parole ab; die Feldwebels ihren Capitains und Compagnie-Officiers, und der Officier von der Hauptwache, dem Commendanten. Wobey dieses allemal observiret werden muß, daß wenn die Herren Officiers die Parole empfangen, ihr Seiten-Gewehr um haben, und aus Respect den Huth vom Kopfe nehmen müssen.

In den Garnisons, wo etliche Regimenter stehen, wird die Parole eine Stunde vorher, ehe es Abend wird, ausgegeben. Der Commendant giebt sie an den Major du jour, und dieser an die übrigen Majors von der Garnison, welche sie alsdenn vor ihres Commendanten Quartier an den Adjutanten und die Feldwebels vom Bataillon ausgeben. An die Unter-

Officyerom zaś Warty maiącym ſam Plac Major wydaie Parol, a w iego niebytnośći Adjudant Regimentowy, ktory y to wraz ogłaſza co Wartom rozkazano do obſerwowania.

W Obożie, iakom namienił w Reflexyach Artykułu 10. nie obſerwuią pewney godziny wydania Parolu, ale kiedy rozkazano będźie, powinni śię wszyscy Majorowie y Adjudanći znaydować w głowney Kwaterze. Krol Imć Sam, albo Hetman daie Parol Gienerał-Leytnantowi od Infanteryi, ten go zaś odda Gienerał-Majorowi, od ktorego wſzyſcy Majorowie odebrawſzy, do Regimentow śię ſwoich wracaią y ſwoim Pułkownikom albo Komendantom Batalionow raportuią, co rozkazano. A ieżeli ieſzcze Pułkownicy przy Regimentach maią co do rozkazania, powinien ſobie Major nanotować, a potym Adjudantowi y Feldweblom od Batalionu przed Frontem, gdźie Chorągwie ſtoią, wydać. Pod ten czas powinna Warta od Chorągwi, ſtanąć przy broni, y tego mieysca, gdzie się Parol wydaie, okryć ſkrzydła czteroma Szylwachami. Officyer na Forwachtach Komendę maiący wydaie ſam Parol wespoł z Hasłem.

Conf. Corp. Jur. milit. Nov. P. I. p. 734.

A ponieważ Parol ieſt wielkim ſekretem, bywa tedy tylko Kommendantom y Wartę maiącym Ober- y Unter-Officyerom, jako teſz y Gefreyterom powierzony. Po wydaniu Parolu, trzeba przez pilne wizyterowanie, y punktualne lozowanie Szylwachow, zabronić, aby się nieprzyiaćielowi nie doſtało do wiadomośći. Z ktorey racyi nigdy nie daią Parolu Gemeynom: boby rzecz była niebespieczna wszytkim Szylwachom, w otwartym polu przećiwko nieprzyiaćielowi ſtoiącym, powierzać onego. Bywa im zaś dawane Hasło, ktore czaſem przez brząknienie w broń, przez świśnienie, lub dobyćie gołey Szpady, albo przez te słowa: Kto wiwat! Halt da! exprymować należy. Jeżeli się trafi że nieprzyiaćielska Zaſadzka, ktorego Szylwacha ogarnie y zabierze, albo ſam z Hasłem dezertował, należy zaraz odmienić pierwſze y inſze wydać Szylwachom.

Według Artykułow Woiennych powinien każdy dobrze pamiętać Parol y Hasło; bo kogoby natrafiono że go zapomniał, albo prawego dać nie umie, takiego należy oddać do Sądu, y onegoſz według okolicznośći y pewnych cyrkumſtancyi, na ciele, honorze, albo na żyćiu ſkarać.

A. W. Ceſarzow Maxymil. II. a. 38. P. I. p. 39. Ferdynanda III. y Leopolda I. a. 41. p. 88. Moskiewskie, a. 49. P. II. p. 825. Moguntynskie, a. 55. p. 722. Kolonskie, a. 43. p. 752. Saxo-Gotayskie, *Tit. VIII.* a. 6. P. I. p. 378. Wyrtemberskie, a. 32. p. 1149. *de Anhalt-Zerbſt*, a. 13. p. 1251. Augszpurskie, a. 19. p. 1442.

Ktoby pod ten czas fałſzywe słowo miał dać, tego podług zwyczaiu woyskowego ſkarać należy; albowiem każdy Zołnierz powinien tak dobrze wiedźieć Parol, jak ſwe własne Imię.

Art. Woj. Woyska *Imperii*, a. 59. P. I. p. 174. Cyrkułu Frankonskiego, a. 53. p. 1292. Nyrnberskie, a. 10. p. 1527. Ulmskie, a. 71. p. 1546.

Jednak bywaią tacy oſtrzey karani czaſu woyny, iak pod czas pokoju, gdźie śię żadney nie trzeba obawiać ſzkody. Artykuły Woienne Heſſo-Darmſtadzkie dyktuią karę ćięſzką na ćiele.

Art. 52. P. I. p. 1209.

Kto Hasła zapomnie, albo śię z fałſzywym znaleść da, taki ma z mandantu Komendanta, za pierwſzym y drugim razem na kołkach ſtać, na drewnianym koniu śiedźieć, albo o wodźie y chlebie w areſzćie zoſtawać, a za trzećim razem do Sądu Woiennego oddany, y według uznania, na ćiele y życiu ſkarany bydź.

A. W. Holſzteyn Gottorffskie, a. 33. P. I. p. 1223.

Inquantum śię pokaże, jako taka omyłka z nieoſtrożnośći Unter-Officyerow wynikła, *arbitrarie* za to karani bywaią; ale jeżeli Szylwach Hasło prawdziwe odebrał, a potym zapomniał, tedy ſam należytey podlega karze; *quia poenae ſuos autores tenent.*

L. ſancimus. Cod. de poen. Carpzov. Pr. Crim. Qu. 141. *n.* 2.

Ktoby Hasło ſobie powierzone, nieprzyiaćielowi wyiawił, takowy na żyćiu karany ma bydź; albowiem ani nieprzyjaćielowi, ani komu inſzemu, do kogo nie należy, ma bydź wyiawione.

A. W. Elektora *Palatini Rheni*, a. 50. P. I. p. 770. Bypontskie, a. 29. p. 939. Meklenburskie, a. 52. p. 1116. Gottorfskie, a. 33. p. 1223. Cyrkułu wyżſzego Rhenu, a. 56. p. 1433. Kantonu Szwaycarskiego Zyrüchu, a. 49. P. II. p. 579. Bern. a. 9. p. 589.

Według Artykułow Woiennych Heſſo-Kaſſelskich y Hanowickich ma każdy, taki wyſtępek gardłem przypłaćić. a. 43. *P. I. p.* 1191. a. 42. p. 1269. Kryxrecht Holenderſki zarowno karę śmierći dyktuje, a. 29. *P. II.* p. 453. poniewaſz przez wyiawienie Hasła może nayprędzey zdrada jaka uknowana y zataiona bydź. A kto nieprzyjaćielowi Sekret

Officiers aber von der Wache giebt die Parole der Platz-Major, oder in dessen Abwesenheit der Adjutant aus, und saget anbey, was an die Wachen befohlen worden.

Im Felde wird die Parole, wie in den Observatis vom 10ten Artickel bereits erinnert worden, zu keiner gewissen Stunde ausgegeben, sondern so bald es befohlen wird, finden sich alle Majors mit den Adjutanten im Haupt-Quartier ein. Ihro Majestät der König, oder der Feldherr geben die Parole selbst an den General-Lieutenant von der Infanterie, dieser giebt sie dem General-Major, von dem empfangen sie alle Majors, und reiten nach ihren Regimentern, gehen zuforderst bey die Obristen oder Commandeurs von den Bataillons, und sagen was befohlen worden. Wenn die Obristen noch was an das Regiment a part zu befehlen haben, schreibet der Major solches auf, und giebt hernach die Parole an den Adjutanten, und die Feldwebels vom Bataillon vor der Front vor die Fahnen aus. Alsdenn gehet die Fahn-Wacht ins Gewehr, und vier Schildwachten treten auf die Flügels, wo die Parole ausgegeben wird. Auf denen Aussen-Posten giebet der Commandeur von dem Commando die Parole aus, und wird auch zugleich ein Feldgeschrey gegeben.

Conf. Das neueste K. R. P. I. p. 734.

Wenn aber die Parole als ein Geheimniß zu halten ist; so wird sie nur denen Befehlshabern und wachthabenden Ober- und Unter-Officiers wie auch denen Gefreyten gegeben. Hierauf muß durch fleißiges Visitiren der Posten, und durch accurate Ablösung derselben, verhindert werden, daß der Feind sie nicht erfährt. Dahero sie denn gar nicht auf die gemeine Soldaten kommt; indem es eine gefährliche Sache seyn würde, vor dem Feinde im freyen Felde, allen Schildwachen die Parole zu geben. Dagegen bekommen sie das Feldgeschrey, welches bisweilen bestehet in Zusammenschlagung der Waffen, im Pfeifen, in Entblössung des Seitengewehrs, oder in den Worten: Wer soll leben? Halt da. Trift sichs, daß eine Schildwache vom Feinde aufgehoben, oder mit der Losung davon gelaufen, so wird die vorige sogleich verändert, und eine andre gegeben.

Nach Verordnung derer Kriegs-Artickel, soll ein jeder die Parole und Losung, so ausgegeben worden, gut behalten; Denn wer betroffen wird e. g. bey Visitirung der Posten oder gehender Ronde, daß er dieselbe vergessen, oder eine unrechte hat, der soll vors Recht gestellet, und nach der Sachen Umständen und Beschaffenheit, am Leibe, Ehre, oder Leben bestrafet werden.

Käyserl. K. A. Maximil. II. a. 38. P. I. p. 39. Ferdinandi III. und Leopoldi I. a. 41. p. 88. Rußische, a. 49. P. II. p. 825. Mäynz. a. 55. p. 722. Cöln. a. 43. p. 752. Gothaische, Tit. 8. a. 6. P. I. p. 378. Würtemb. a. 32. p. 1149. Anhalt-Zerbst. a. 13. p. 1251. Der Stadt Augspurg, a. 19. p. 1442.

Wer zu der Zeit eine falsche Losung von sich geben würde, derselbe soll Krieges-Gebrauch nach gestrafet werden. Denn ein Soldat soll die Losung eben so wohl und gewiß, als seinen eigenen Nahmen wissen.

Artickels-Brief der Reichs-Völker, a. 59. P. I. p. 124. Des Fränkischen Cr. a. 53. p. 1292. Der Stadt Nürnberg, a. 10. p. 1527. Ulm. a. 71. p. 1546.

Doch wird wider die Verbrecher zu Kriegeszeiten weit härter verfahren, als wie zu Friedenszeiten, wo die besorgliche Gefahr cessiret. Die Hessen-Darmstädtsche K. A. dictiren dahero eine harte willkührliche Strafe.

a. 52. P. I. p. 1209.

Wer die Losung vergessen, oder mit einer unrechten befunden wird, der soll vors erste und andre mal von dem Commendanten mit dem Pfahl, Esel, oder zu Wasser und Brod gestrafet, vor das dritte mal aber vors Kriegs-Recht gestellet, und nach Erkänntniß, auch wohl an Leib und Leben angesehen werden.

Holstein-Gottorff. K. A. a. 33. P. I. p. 1223.

Im Fall nun der Fehler durch Negligence der Unter-Officierer hergekommen, sind diese willkührlich in Strafe zu nehmen. Hat aber die Schildwache rechte Losung vernommen, und hernach vergessen, so gebühret niemand, denn ihr die Strafe.

L. Sancimus. Cod. de poen. Carpz. Pr. Crim. Qu. 141. n. 2.

Wer die Losung dem Feinde offenbaret, der soll am Leben gestrafet werden; denn niemand soll dem Feinde, oder einem andern, dem es nicht gebühret, die Losung offenbaren.

Pfälzische K. A. a. 50. P. I. p. 770. Zweybrück. a. 29. p. 939. Mecklenb. a. 52. p. 1116. Gottorff. a. 53. p. 1223. Ober-Rhein. Cr. a. 56. p. 1433. Zürich. a. 49. P. II. p. 579. Bern. a. 9. p. 589.

Nach dem Hessen-Casselschen A. B. und nach den Hanauschen K. A. soll ein solcher seines Kopfs verlustig seyn. a. 43. P. I. p. 1191. a. 42. p. 1269. Der Holländische A. B. spricht ihm ebenfalls die Todes-Strafe zu. a. 29. P. II. p. 453. Allermassen durch Offenbarung der Losung am füglichsten eine Verrätherey angerichtet, und verdecket werden kan. Und wer

 dem

kret ſobie powierzony wyjawi, taki *tenore* Praw pospolitych zyćie traći. *Qui ſecreta hoſtibus nunciant, capitis poenas ut luant Jure communi proviſum.*
L. 6. §. 4. ff. *de re milit.*

Artykuły Woienne Moskiewskie ſtanowią, żeby każdy taki jako Szelma y zdrayca, na honorze, dobrach y żyćiu ſkarany y ćwiertowany był.
Art. 125. P. II. p. 841. *Burger Cent. II. obſ.* 94. Fleming. l. c. p. 460. §. 14. Koſtka w Reflexyach *ad art.* 35. n. 3. 4.

Po wydanym Parolu nie powinien nikt hałaſow, krzykow czynić albo ſtrzelać, boby pod tym pretextem oſobliwie w nocy, mogła bydź zdrada jaka, przez co by Oboz y pospolite Dobro do wielkiey ſzkody przyiść mogło. Ktoby przećiwko temu wykroćił, ſurowo ſkarany bydź ma.

W Ordynacyach Woiennych exotycznego Woyska poſtanowiona jeſt na takich kara na ćiele y na życiu; bo po warćie oſadzoney, kiedy na przykład wieczorem zaprowadzona będźie, a nazaiutrz rano w bęben ieſzcze nie uderzono na Pobudkę, iako ten czas *expreſſe* wyrażają Artykuły Woienne *Imperii*, a. 54. *P. I.* p. 123. Elektora *Palatini Rheni*, a. 42. p. 768. Cyrkułu Frankonskiego, a. 48. p. 1290. Cyrkułu Szwabskiego, a. 37. p. 1333. Miaſta Ulmu, a. 68. p. 1545. Dunskiego Pańſtwa, a. 88. *P. II.* p. 284. nie powinien żaden ani w Kwaterze, ani na ulicy, bez wiadomośći y pozwolenia Pułkowniczego, oprocz iawney potrzeby, allarmu jakiego niepotrzebnego czynić, pod karą na życiu.
A. W. Ceſarza Maxymil. I. a. 7. & 11. P. I. p. 23. Maxymil. II. a. 59. p. 41. Ferdyn. III. y Leopolda I. a. 63. p. 90. Bypontskie, a. 30. p. 939. Wyrtemberskie, a. 39. p. 1150. Oſt-Frislandskie, a. 20. p. 1261. Cyrkułu Bawarskiego, p. 1319. Augszpurskie, a. 22. p. 1442. Bremskie, a. 15. p. 1449. Hamburskie, a. 18. p. 1486. Holenderskie, a. 31. P. II. p. 453. *cum notis Papi.*

J ſwywolne ſtrzelanie na mieyscach niebespiecznych, na Warćie, oſobliwie na nocnych Pocztach, kiedy głowney niemaſz do tego potrzeby, zakazane ieſt w Artykułach Woiennych cudzoźiemſkich; poniewaſz przez to łacno tumult powſtać może, a Zołnierzowi nie dla tego Flintę, proch y kule dano, aby niepotrzebnie hukał, ale żeby tego zażywał w potrzebie przećiw nieprzyiaćielowi. Ktoby przećiwko temu zakazaniu wykroćił, ten według uznania Sądu na ćiele ſkarany, albo bez pieniędzy y Paſzportu od Chorągwi odpędzony ma bydź.
A. W. Xiążęćia de Anhalt-Zerbſt. a. 7. & 15. P. I. p. 1249. Miaſta Frankfortu nad rzeką Menem, a. 18. p. 1473. & 1479.

Tenore Artykułow Woiennych *Imperii*, jako też y Kantonu Bernu, ma w takim wyſtępku mieysce kara na życiu. Z Dyspozycyi Kryxrechtu Francuskiego zakazano wſzytkim *in genere* ſtrzelać, tak w Obozie jako y w Marſzu, pod karą piętnowania, a Kommendant Batalionu, u ktorego ſtrzelono, ma na mieyscu od wſzytkich powinnośći Charakteru ſwego ſuſpendowany bydź, aż do dalſzego Ordynanſu Krolewſkiego. Ze śię zaś częſto przytrafia, że po deſzczu, Flinty wyſtrzelić potrzeba, ordynowano aby w tym przypadku Komendant każdego Korpuſu, pozwolił Zołnierzom Batalionu ſwego broń wyſtrzelić obroćiwſzy ją od ludźi, a jeżeliby ich wſzędzie pełno było, potrzeba broń na doł obroćić, aby kula w ziemię poſzła.
Corpus J. M. N. P. I. p. 114. P. II. p. 147. a. 8. p. 589.

Ordynaryinie takim wyſtępcom lżeyszą karę dyktuią Prawa czaſu pokoju, a pod czas woyny oſtrzeyſzą, jako śię wyżey pokazało w Reflexyach Artykułu 16. W Artykułach cudzoźiemskich wyraźnie determinowano, że kiedy śię to w ten czas ſtanie, kiedy inkurſyi nieprzyiaćięlskich obawiać śię nie trzeba, należy excedentow karać bieganiem przez rozgi, przećiwnym zaś ſpoſobem gardło traćić maią.
A. W. Brandeburskie nowo-approbowane, a. 13. P. I. p. 576. *Palatini Rheni*, a. 42. p. 768. Szwedzkie, a. 54. P. II. p. 382. Roſſyiskie, a. 37. p. 823.

W Reflexyach Artykułu 10. n. 3. wyżey śię namieniło, iż Bazarnicy za Obozem lokowani, ogień u śiebie wygaśić powinni, po wytrąbionym Haſle. Według teraźnieyſzego Artykułu ma bydź y w Obozie tego ſamego czaſu wygaſzony, pod karą przykładną. Dla tego trzeba aby każdey nocy były Patrule dla rewidowania, jeżeli po namiotach y Szałaſach, gdy Zołnierze ſpać poydą, nie zoſtał śię gdźie jaki ogień albo swieca niewygaſzona, przećiwko zakazowi.

Jeżeliby śię w Obozie koło Artylleryi y Ammunicyi, ktorą nieprzyiaćiel naywięcey pſować intentuje, pożar ogniowy zaiąć miał, należy w całym obozie uderzyć na trwogę, aby całe woysko wcześnie było gotowe do zabieżenia inkurſyom nieprzyiaćielſkim y zamieſzaniu ludźi w Woysku z okazyi pożaru: Dla tego Szylwachy nie

dem Feinde Heimlichkeiten offenbaret, der wird nach Inhalt der gemeinen Rechte, am Leben gestrafet.

L. 6. §. 4. ff. de re milit.

Vermöge der Rußischen K. A. soll er als ein Schelm und Verräther, an Ehre, Guth und Leben gestrafet und geviertheilet werden.

Art. 125. P. II. p. 841. Burger Cent. II. obs. 94. Fleming l. c. p. 460. §. 14. Kostka in seinen Observatis zum 35. Artickel n. 3. 4.

Es soll auch niemand nach ausgegebener Parole, sich unterfangen einen Allarm zu machen oder zu schüssen; sintemalen bey der Nacht wohl etwas anders unter solchem Prætext angestellet werden könte, wodurch ein ganzes Lager und das gemeine Wesen in grossen Schaden gerathen möchte. Würde aber dem ungeachtet durch jemanden Lerm entstehen, so soll er mit grosser Strafe angesehen werden.

In denen Kriegesverordnungen auswärtiger Königreiche und Republicken ist darauf Leib und Lebensstrafe dictiret; denn bey besetzter Wache, (wenn z. E. dieselbe des Abends aufgeführet, und des folgenden Tages morgens die Reveille noch nicht geschlagen, welche Zeit ausdrücklich exprimiret wird, in dem A. B. der Reichs-Völker, a. 54. P. I. p. 123. Chur-Pfälz. K. A. a. 42. p. 768. des Fränk. Cr. A. B. a. 48. p. 1290. Schwäb. Cr. a. 37. p. 1333. der Stadt Ulm, a. 68. p. 1545. Dänischen A. B. a. 88. P. II. p. 284.) soll keiner, weder im Logiament noch auf der Gassen, ohne Vorwissen und Befehl des Obristen, es wäre denn offenbare Noth, Lärmen machen, bey Leibes-Strafe.

Käyserl. K. A. Maximil. I. a. 7. und 11. P. I. p. 2. 3. Maximil. II. a. 59. p. 41. Ferdin. III. und Leopoldi I. a. 63. p. 90. Zweybrück. a. 30. p. 939. Würtemb. a. 39. p. 1150. Ost-Friesl. a. 20. p. 1261. Des Bayer. Cr. p. 1319. Augspurg. a. 22. p. 1442. Brem. a. 15. p. 1449. Hamb. a. 17. p. 1486. Holländischer A. B. a. 31., mit Papi Anmerkungen.

Das vorsätzliche Schüssen an gefährlichen Orten, auf der Wacht, sonderlich auf denen Nacht-Posten, ist ebenfalls, wenn es die hohe Nothdurft nicht erfordert, in den auswärtigen K. A. verbothen; weil daraus leichtlich ein Tumult entstehen kan, und einem Soldaten Kraut und Loth darum gegeben wird, daß ers gegen den Feind brauchen, und nicht unnütz verplacken soll. Wer diesem Verboth zuwider handelt, der soll nach Erkentniß des Rechts, am Leibe gestrafet oder ohne Geld und Paßport von der Fahne gewiesen werden.

Fürstl. Anhalt-Zerbst. A. B. a. 7. und 15. P. I. p. 1249. Der Stadt Frankfurt am Mayn, a. 18. p. 1473. und 1479.

Nach dem A. B. der Reichs-Völker, wie auch vermöge des Cantons Bern K. A. ist darauf die Lebens-Strafe gesetzt. Nach dem Königl. Französischen Krieges-Recht ist allen und jeden im Lager und auf dem Marsch, zu schüssen verbothen worden, bey Strafe des Brandmahls, und der Commendant, von dem Bataillon darunter ein Schuß geschehen, soll auf der Stelle von den Verrichtungen seiner Charge, bis auf fernere Königl. Ordre, suspendiret werden. Und gleichwie sichs oft zuträgt, daß es nöthig ist nach dem Regen das Gewehr losschüssen zu lassen, so verordnen sie, daß in diesem Fall der Commendant von jedem Corps die Soldaten von seinem Bataillon das Gewehr abschüssen lassen, und alle Vorsicht gebrauchen soll, damit die Mündung des Gewehrs, nach der Seite, wo niemand ist, hingewendet werde: wo aber allenthalben Leute sind, so soll man das Gewehr dergestalt unter sich halten lassen, damit die Kugeln in die Erde fahren.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 114. P. II. p. 147. a. 8. p. 589.

Ordinair wird mit dergleichen Excedenten zu Friedenszeiten gelinder, und zu Kriegeszeiten härter verfahren, wie schon beym 16ten Artickel bereits Erwehnung geschehen. In denen auswärtigen Krieges-Artickeln ist deutlich determiniret, daß ein solcher in Friedenszeiten am Leibe, in Kriegeszeiten aber am Leben schwer gestrafet werden soll.

Königl. Preuß. neu-approbirte K. A. a. 13. P. I. p. 576. Chur-Pfälz. a. 42. p. 768. Schwed. a. 54. P. II. p. 382. Rußische, a. 37. p. 823.

Oben beym 10ten Artickel wurde in denen Observatis angemerket, daß die Marqvetender vorm Lager nach ausgeblasener Losung, bey sich das Feuer auslöschen sollen. Nach Verordnung dieses Artickels muß auch im Lager selbsten kein Feuer mehr gehalten werden, wenn die Retraite schon geblasen worden, und zwar bey exemplarischer Strafe. Zu dem Ende ist nöthig, daß alle Nacht die Patrouillen gehen, und sehen, ob nicht in Zeltern oder Buden Feuer brennet, oder die Soldaten, wie sie schlafen gegangen, dem Verboth zuwider, das Licht auszulöschen vergessen.

Würde im Felde bey der Artillerie und Munition, welche der Feind vornemlich zu ruiniren suchet, Feuer auskommen, muß bey der ganzen Armée Lerm geschlagen werden, damit sie sich alsobald ins Gewehr stellen, und allen feindlichen Einfällen und Desordres vorkommen könte.

nie maią żadnego cudzego człowieka puſzczać do Armat y do Amunicyi, oprocz tych co do Artylleryi należą.

Fleming. l. c. p. 482. n. 5.

Gdyby we dnie czyli w nocy ogień trefunkiem się gdzie pokazał w Fortecy, czy to przez niedbałość ſamych mieſzczan, albo przez Incendyaryuſzow, lub też przez oſoby od nieprzyjaciela ſubordynowane, ktory jako w Obożie dla pomieſzania Woyska, y dla uderzenia na nie; tak też y dla napadnienia nagłego na Fortecę, na rożnych mieyscach ogień zdradliwie podłożyć każe; wtedy ma bydź cały Garnizon niemieſzkanie zwołany bębnami do kupy, y bramy pozamykane; a Partya Kawaleryi powinna wypaść dla rekognoskowania y ućierania się z nieprzyiaćielem, iak się uda, czy to we dnie czy w nocy.

Choćby zaś w takiey okazyi y we dzwony uderzono na trwogę, powinien każdy pilnować Warty ſobie powierzoney, a drudzy ktorzy ſą po Kwaterach, powinni śię zbiegać na mieysce naznaczone, a niegdźie indźiey, y żaden nie ma śię ważyć, bez rzetelney przyczyny wybyć, pod karą na ćiele, albo według uznania y na żyćiu. Puſzkarzom należy tego momentu znaydować śię przy Cekauźie, y czekać Ordynanſu, co czynić maią, albo do ſwoich aſſygnowanych Armat na Bateryę pospieſzyć.

Art. Woj. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego, a. 37. P. I. p. 201. Augſzpurskie, a. 23. p. 1442. Frankfortskie, a. 5. p. 1476. Lybeckie, a. 23. p. 1515.

Dla tego bywaią zawczaſu takie Dyspozycye czynione, że rożne, wielkie y ſzerokie mieysca, na to wyznaczaią w mieśćie albo przed Kwaterami Officyerskiemi, aby się Regimenty albo Kompanie, za danem znakiem przez bęben czyli trąbę, tam poſpołu ſchodziły, y potym ztąd na rynek, albo Plac paradny, a na oſtatek na ſwoie Poczty maſzerowały; chyba żeby każdy Regiment, albo Kompanie miały ſwoje Place, dokąd śię Zołnierze pod czas trwogi jakiey zbiegać y ſwoiey powinności pilnować maią.

Fleming. l. c. p. 475. §. 2.

ARTYKUŁ XVIII.

Aby każdy kto nie umie, nauczył śię rozeznawać trąbienie, to jeſt, gdy ruſzenia pierwſzy raz, gdy wtory, gdy trzeći trąbią: gdy Hasło rozdają, gdy cicho pobudkę, gdy na trwogę: albo kto nie rozumie, tedy chłopca posłać do trembacza, pytaiąc na co trąbi.

REFLEXYE.

Znaki do obrotow woyskowych, *ſigna ſemivocalia* nazwane, o ktorych w Artykule przeſzłym wzmianka była, dawano u dawnych narodow lub trąbą, lub rogami, piſzczałkami, albo bićiem w bębny, przez ktorych Inſtrumentow głoſy Woysko doſtatecznie rozeznać muśiało, ieżeli miało ſtanąć albo maſzerować, albo śię nazad cofać, za nieprzyiaćielem ućiekaiącym daley w pogoń iść, albo śię do kupy zbierać. Zkąd każdy rodzay Zołnierza ma ſwoie oſobliwe *Inſtrumenta*, ktorych pospolićie używa dla lepſzego rozeznania Komendy. *Nos Poloni nunc omnia genera tubarum & fiſtularum habemus*, piſze Starowolski, *ſed diverſimodo adhibemus, fiſtulas Bulgaricas equitatui, tibias vero Hungaricas peditatui attribuimus. Item tympana aerea majora haſtatis, minora velitibus, lignea helvetica peditibus damus. Signa autem imperativa omnia in caſtris praeſertim per tubae ſonitum denunciamus.* A poniewaſz iako przed tym tak y teraz wſzelkie Ordynanſe Woienne, *in ſpecie* w Obożie publikowane bywaią przez trąbę, względem czego przy boku Kommendanta zawſze bywać muſzą trębacze; Zaczym powinien każdy Zołnierz przyzwyczaiać śię trąby słuchać, y częſtemi exercycyami rożność głoſu trąby znać.

Starovolſc. l. c. L. III. c. XII. de buccinatoribus & tympaniſtis. Cap. XVIII. de teſſera militari. Dylich l. c. *P. II. p.* 111.

W teraznieyſzym Woysku Pieſzym Koronnym, Cudzoźiemſkiego zaćiągu powinien każdy Regiment według Regulaminu R. 1717. trzymać w Zołdźie Rzpltey, Fayfrow, Doboſzow y ſześćiu Hoboiſtow, między temi dwoch Waldhorniſtow. Dragonia ma mieć w każdym Regimenćie iednego Paukiera, ſześćiu Hoboiſtow, a każda Kompania dwoch Doboſzow. Przez bębny bywaią zarownie ogłaſzane Ordynanſe Wojenne przy Woysku. Hoboiśći dla lepszey apparencyi Regimentow trzymani bywaią. Kiedy Regimenty pod czas exercytowania, jakie ewolucye czynić muſzą

könte. Dahero denn die Schildwachten niemand fremdes als die von der Artillerie, zu den Stücken und Munition zu gehen, zulassen sollen.

Fleming l. c. p. 482. n. 5.

Käme in einer Vestung bey Tag oder bey Nacht Feuer aus, entweder durch der Einwohner Nachläßigkeit, oder durch Mordbrenner, oder durch des Feindes heimliche Abgeordnete, als welcher sowol im Felde, um die Armeen in Desordres zu bringen, und in solche einzufallen, als auch um eine Vestung zu überrumpeln, an verschiedenen Enden Feuer anlegen lassen kan; so muß ohne Verzug die Garnison durch den Trommelschlag oder Trompetenschall zusammen berufen, und die Thöre geschlossen werden. Doch ein gut Theil der Reuterey muß zum Recognosciren hinaus rücken, und nach Gelegenheit mit dem Feinde escarmuciren, es sey Tag oder Nacht.

Wenn aber zu solcher Zeit auch die Sturm-Glocke geschlagen würde, soll doch ein jeder auf seiner Wache bleiben, die übrigen aber, so nicht die Wache haben, auf den angewiesenen Ort, und nicht anders wohin laufen, und keiner ohne merkliche Ursache ausbleiben, bey Leibes- und nach Befinden Lebens-Strafe. Die Constabler sollen sich beym Zeughause gleich einfinden, und was zu thun, Ordre nehmen, oder auf ihre Batterien zu ihren assignirten Stücken sich verfügen.

Joh. Georg. II. Sächs. A. B. a. 37. P. I. p. 201. Augsp. a. 23. p. 1442. Frankfurt am M. a. 5. p. 1476. Lübeck. a. 23. p. 1515.

Zu dem Ende werden bey einer Garnison unterschiedliche grosse und weite Oerter in der Stadt, oder für der Officier ihren Quartieren, zu Sammel- und Parade-Plätzen bestimmet, wo sich die Regimenter oder Compagnien auf gegebenes Zeichen mit der Trommel oder Trompete, versammlen müssen, von welchen sie hernach auf den Markt oder Parade-Platz, und denn endlich auf ihre Posten marschieren; es hätte denn ein jedes Regiment oder Compagnie bereits ihre assignirte Posten, wohin sie ohne weitere Zusammenkunft, wenn Lermen wird, sich verfügen, und ihr Devoir in acht nehmen müssen.

Fleming l. c. p. 475. §. 2.

XVIII. Artickel.

Ein jeder Unwissender soll den Trompetenschall unterscheiden lernen, d. i. wenn zum Aufbruch das erste, 2te, 3te mal geblasen wird, desgleichen zur Losung, zum Aufstehen, zum Krieges-Lerm. Wer den Unterscheid nicht inne hat, der soll zum Trompeter schicken, und ihn fragen lassen, wozu er bläst.

OBSERVATA.

Die halblautende Gehörzeichen bey Krieges-Expeditionen, davon im vorhergehenden Artickel Erwehnung geschehen, wurden vor Alters mit Trompeten, Hörnern, Pfeifen, oder Heer-Paucken gegeben, auf deren Fall sich die Armée vollkommen richten muste, ob sie halten oder marschieren, sich zurück ziehen, oder den flüchtigen Feind verfolgen, oder sich rangiren sollen. Dahero eine jede Gattung Soldaten mit besondrem Spiel versehen ist, um sich in Commando-Sachen darnach richten zu können. Wir Pohlen, schreibet Starovolski, haben jetzund allerley Arten von Trompeten und Pfeifen, und bedienen uns derselben verschiedentlich. Die Bulgarische Pfeifen eignen wir der Reuterey, und die Ungarische dem Fußvolk zu. Ferner geben wir den Husaren-Fahnen grosse eherne Trommeln, denen leichten die kleine, und der Infanterie die hölzerne. Dagegen werden alle Befehle im Lager vornemlich durch den Trompetenschall bekannt gemacht. Und da solches, so wie vor, also auch jetzund, besonders im Lager, practiciret wird, weshalb die Trompeter allezeit beym Feldherrn sich aufhalten müssen; als erfordert die Nothwendigkeit, daß die Soldaten der Trompete zu pariren sich angewöhnen, und durch öftere Uebung den Schall unterscheiden lernen.

Starovolsc. l. c. L. 3. c. 12. von den Trompetern und Trommelschlägern: Cap. 17. von der Losung.
Dilich l. c. P. II. p. 111.

Bey der jetzigen Cron-Infanterie deutscher Richtung, muß ein jedes Regiment, vermöge dem Reglement von A. 1717. Pfeifers, Tambours und sechs Hautboisten, worunter zwey Waldhornisten sind, halten. Bey den Dragoner-Regimentern sollen ein Paucker, sechs Hautboisten, und per Compagnie zwey Tambours seyn. Durch den Trommelschlag werden gleichfals die Krieges-Ordres bey der Armée bekannt gemacht. Die Hautboisten sind zum Zierrath beym Stabe. Wenn die Regimenter exerciren, werden darzu sowol durch die Paucken als durch die Trommels, Signals gegeben, welche ein jeder Soldat wohl zu unterscheiden

muſzą, bywa na to przez kotły y bębny znak dany, ktorych rożne uderzenie każdy znać powinien, żeby iedno za miaſt drugiego w muſtrze nie czynił. Są znowu niektore znaki, ktore tylko na oſobliwych mieyscach y pewnego czaſu czynione bywaią, chyba żeby Kommendant inaczey kazał, albo Dobośi w bębny bić uczyli śię, co zawſze na mieyscach odległych dźiać śię zwykło. Takim ſpoſobem jeſt

1*mo*. Marſz ordynaryiny, ktory w ten czas Dobośi biią, kiedy Regiment, albo Kompania maſzeruie. Skoro zaś maſzerować przeſtanie, Doboſz więcey marſzu nie bije, y nie potrzeba teſz aby go zupełnie ſkończył.

2*do*. Totenſztreych, kiedy zmarłego do grobu niosą Zołnierza; wtedy Dobośi biją w bębny na przeſtroy, a Officyerowie z Gemeynami broń ku pogrzebowi, to ieſt Flinty w ſpak obrocone pod lewym ramieniem trzymaiąc maſzeruią przed truną.

3*tio*. Fergadrung, † według rozkazu Komendanta biją, (u Kawaleryi nazywa śię Butzel) aby każdy gotował śię do maſzerowania. W ten czas rozbieraią Celty *alias* namioty; Kompanie śię pospołu ſchodzą, a Regiment w komplećie ſtoi, żeby iak prętko Raſzt uderzą, wſzytko po gotowiu było. W Garnizonach Fergadrung biją, kiedy śię Warty ſchodzą, albo kiedy śię Regiment munſtrować ma. Regimens Doboſz albo ten co jego służbę odprawuje, maſzeruiąc przodem, prowadzi za ſobą ſwoich Doboſzow y Fayfrow, w trzech glidach uſzykowanych, u ktorych Fayfrowie prawe ſkrzydło maią, przez ulice ſobie nakazane, aż znowu na to mieysce, gdźie bić zaczęli. Potym im rozkaże aby się glidami porządnie nawroćili, a kiedy maią poprzeſtać bić, kiwnie na nich laską, y komenderuje aby bębny odwiązali, przed śię wźięli, y potym na ramię razem zarzućili, a obroćiwſzy śię w prawo, aby odmaſzerowali. Co wſzytko zawſze, jak częſto pospołu w bębny uderzyć maią, z należytą punktualnośćią, dobrym porządkiem ſtać śię powinno.

4*to*. Raſzt we dwie albo we trzy godziny po Fergadrunku biją, albo kiedy rozkażą, y tyle znaczy, że zaraz pomaſzerują. Czaſem y w Garnizonach Raſzt biią, kiedy Warta ma zaćiągać, aby śię wſzyscy Officyerowie znaydowali przy ſwoich oddzielonych Partyach, y zaraz maſzerować mogli.

5*to*. Trup biią, kiedy Zołnierze koło formują, kiedy Infanterya broń do gory podnośi, kiedy Regiment do Obozu albo dokądinąd wchodzi; znaczy też tak wiele jak odwrot, kiedy Batalion-karre formuią, y znowu otwieraią.

6*to*. Czapſtrych bywa w lećie o godźinie dźieśiątey, a źimie o godźinie osmey, albo według Dyspozycyi Kommendanta, lub raniey, lub poźniey, *a medio Septembris usque in medium Aprilis*, o osmey; inſzych zaś mieśięcy według długośći dnia, o puł dźiewiątey y dźiewiątey, o puł dźieśiątey y dźieśiątey godzinie bity. U Kawaleryi trąbią Retretę, *alias* na odwrot. Na ten znak muſzą Markitani pozamykać budy, y każdy śię retyerować do ſwoiey Kwatery. Unter-Officyerowie powinni wizytować ludźi, jeżeli śię w ſwoich Kwaterach znayduią. Po Czapſtrychu zaczynaią Szylwachi wołać, wer da? a kiedy na Doboſzow do nich zbliżaiących śię tak zawołaią: odpowiedzieć muſzą Czapſtrych; Potym Patrule y Runty bywaią z Hauptwachu wyſyłane, aby Warty były zawſze w czułośći.

7*mo*. Szarwach *praeciſe* o poł nocy, o godźinie dwunaſtey biją, żeby śię Woysko, względem detaſzowania Komend, Wart, Furażowania *&c.* regulować mogło. Ten znak nie wſzędy ieſt *in uſu*, lecz bywa za piękny zwyczay trzymany, ktory czułość Woyska promowuje y pokazuje. Są przykłady że przez takowy Szarwach y małą garść ludzi, całe Chorągwie Konfederackie rozpędzane bywały. Racya bićia Szarwachu o pułnocy, była ta z dawnych czaſow: Chrześćiańſkie Woysko Ceſarskie leżało pewnego czaſu przećiwko Turkom obozem, y iak nieprzyiaćiel pod czas ćiemney nocy na oboz chrześćiański znagła uderzyć chćiał, poczęły śię z oſobliwey Dyrekcyi Boskiey ruſzać bębny na Warćie, właśnie ſame przez śię, przez co Warta allarmowana do broni śię porwała, a Woysko uſzykowawſzy śię tym czaſem, nieprzyiaćiela ſzczęsliwie zgromiło y rozegnało: Od tych czas rozkazano zawſze Szarwach bić w Woyskach *Imperii*, dla wiekuiſtey przypadku takiego pamięći.

8*vo*. Pobudkę biią na świtaniu, kiedy śię tak rozedni że Liſt czytany być może. Jak ten znak wybiją, zaraz Szylwachy przeſtaną wołać, wer da? Przytym wiedźieć potrzeba, że kiedy Czapſtrych albo Pobudkę biią, muśi Gefreyter wźiąwſy dwoch ludźi z bro-

---

† Słowo Fergadrung pochodzi z Niderlandskiego słowa, fergadern, y znaczy do kupy się ſchodźić. Butzel denominacyą ma z włoskiego Języka słow: bouta ſella, kulbacz konia.

Khewenhyller. *l. c. p.* 58. *n.* 3.

den wissen muß, damit er sich nicht confundiren, sondern darnach reguliren möge. Ueberdem sind auch gewisse Streiche, die nur an besondren Orten und zu gewissen Zeiten geschlagen, auch sonsten niemals gerühret werden, ausser par Ordre des Commendanten, oder im Exerciren derer Tambours, welche auf entlegenen Orten sich zu üben pflegen. Als

1) ist der ordinaire Marsch, welcher wenn das Regiment oder eine Compagnie marschieret, geschlagen wird, hält aber das Regiment, die Compagnie oder der Troup stille, so höret der Tambour alsogleich zu schlagen auf, und ist nicht vonnöthen, daß er den Marsch völlig ausschlage.

2) Der Todten-Streich, wenn eine Leiche zur Erden bestätiget wird. Die Trommel wird mit verzogenen Säiten geschlagen, die Officiers und die Gemeine tragen das Gewehr verkehrt, unter dem linken Arm.

3) Die Vergaderung, bey der Cavallerie Boutselle genannt,† welche nach dem Befehl des Commendanten geschlagen wird, und so viel zu bedeuten hat, daß sich alles zum Marsch fertig halten soll. Die Zelter werden abgebrochen, die Compagnien rücken aus, und das Regiment stehet stille, damit so bald Rast geschlagen wird, schon alles marsch fertig seyn möge. In den Garnisonen wird Vergaderung geschlagen, wenn die Wachten versammlet werden, oder wenn das Regiment zu mustern ist. Der Regiments-Tambour, oder der solchen Dienst versiehet, marschieret vorher, führet die unterhabende Tambours und Pfeifers in drey Gliedern rangiret, die Pfeifers aber auf dem rechten Flügel, durch die anbefohlne Strassen und Gassen, bis sie wieder dahin kommen, wo angefangen worden zu schlagen. Er lässet die Glieder dieser commandirten ordentlich schwenken. Sollen sie aufhören, so winket er mit dem Stock, und commandiret hierauf ihr Spiel abzumachen, vor sich zu halten, und zugleich auf die Schultern zu werfen, rechtsum zu kehren, und abzumarschieren, welches allemal, so oft als sie zusammen schlagen, mit gehörigem Tempo und guter Ordnung geschehen soll.

4) Rast wird geschlagen zwey oder drey Stunden nach der Vergaderung, oder nachdem es befohlen wird, und bedeutet so viel, daß alsogleich wird marschieret werden. Bisweilen geschiehets auch in Garnisonen, so bald als die Wacht aufziehen soll, damit sich alle die Officierer bey ihren eingetheilten Posten befinden, um alsogleich marschieren zu können.

5) Troup wird geschlagen, wenn man einen Kreis formiret, wenn die Gemeine zu Fuß das Gewehr hoch nehmen, wenn das Regiment ins Lager oder anderwärts einrücket. Bedeutet auch die Retraite, wenn Bataillon-Quarrée geschlossen, und wieder aufgemacht wird.

6) Zapfenstreich wird Sommers um zehen, und Winters um acht Uhr, oder nach Belieben des Commendanten, früher oder später, etwan von medio Septembris bis medio Aprilis um 8 Uhr, und in den übrigen Monaten, nachdem es Tag ist, um halb 9. und 9. auch um halb 10. und 10. geschlagen. Bey der Cavallerie wird die Retraite geblasen. Auf dieses Zeichen müssen alle Marqvetender ihre Zeiger einziehen, und ein jeder sich in sein Quartier verfügen, auch die Unter-Officiers die Leute visitiren, ob sie sich im Quartier befinden. Nach dem Zapfenstreich fangen die Schildwachen erst an zu ruffen wer da? und wenn die Tambours an sie kommen, und auf die Art angeruffen sind, antworten sie, Zapfenstreich! Nachdem werden die Patrouillen und Ronden von der Hauptwache ausgeschickt, daß die Posten sich allart befinden möchten.

7) Schaarwacht wird præcise um 12. Uhr geschlagen, damit sich die Armée wegen Commando, Wachten, Fouragiren &c. reguliren könne. An allen Orten ist sie nicht gebräuchlich, allein sie wird vor ein löbliches Werk gehalten, welches die Vigilance befördert und anzeiget. Man hat Exempel, daß durch Hülfe dieser Schaarwache und weniger Mannschaft, ganze Fahnen Confoederirter sind verjaget worden. Die Raison, warum von langen Zeiten her um Mitternacht die Schaarwache geschlagen wird, soll diese seyn: Die christliche Käyserliche Armée hat einsten wider die Türken zu Felde gelegen, und als der Feind die Christen zur Nachtzeit überfallen wollen, wäre es durch Gottes sonderbare Vorsicht geschehen, daß die Trommel auf der Wache sich von selbsten gerühret, wodurch die Wache in Allarm gerathen, die Armée zur Gegenwehr gekommen, und den Feind glücklich abgeschlagen. Zum Andenken dieser Begebenheit wäre von derselben Zeit an bey der Käyserl. Armée solche Schaarwacht zu schlagen verordnet.

8) Die Reveille oder Tagwacht wird geschlagen, wenn der Tag anbricht, und man füglich einen Brief lesen kan; alsdenn hören die Schildwachten wieder auf zu rufen. Wobey zu merken ist, daß wenn Zapfenstreich und Reveille geschlagen wird, ein Gefreyter und zwey Mann mit Ge-

† Das Wort Vergaderung kommt von dem Niederländischen Vergaddern her, welches so viel als versammlen bedeutet. Boutselle wird von dem Italiänischen Wort bouta sella, deriviret, und heist so viel als leg den Sattel auf. Khewenhüller l. c. p. 58. n. 3.

z bronią, okryć Doboszow. W Obozie bywa także na to znak dany z głowney Kwatery, podług ktorego Dobośi wszytkich Regimentow regulować się powinni. O czym w Reflexyach Artykułu dziesiątego wzmianka była.

9no. Larum albo Trwogę biią pod czas nagłego napadnienia nieprzyjacielskiego, żeby się Żołnierze, skoro głos bębna albo trąby usłyszą, jako nayprędzey do broni mieli. Warty, Komendy, Pikiety rozporządzone, muszą tego momentu na koń wśiadszy, przed Frontem Regimentu, osobno stanąć, aby w tym raźie, kiedy Komendant iaką Dyspozycyą chćiałby uczynić, *v. g.* Warty zmocnić, wystąpiły zaraz na pośiłek, a nie z Regimentu wprzod wywołane były. W Garnizonie niepowinni śię tam zbiegać, gdźie allarm biią, ale na Placu paradnym zgromadzać. Wszytkie Warty do broni śię biorą, y wysyłaią Patrule do pobliższych Pocztow. Kiedy Officyer przy bramie ma wartę, powinien onę kazać zamknąć, Komendantowi raport uczynić, y dalszego czekać Ordynansu. Jeżeliby w ten czas na trwogę uderzono, kiedy śię warty lozuią, albo zaraz po samym lozowaniu; tedy wszytkie zlozowane Poczty powinne śię nazad powroćić. Sztabs-Officyerom y małemu Sztabowi należy bydź u Komendanta Regimentu, a inni Officyerowie powinni się u swoich Kompanii znaydować. Pod czas trwogi, kiedy śię nieprzyiaćiel kuśi nagle napaść, bywaią żołnierze naypotrzebnieyśi, y dla tego swoy biorą Lenung, żeby pod ten czas kiedy śię nieprzyiaćiel pokaże, we wszelkiey gotowośći byli, y jego Dywizyom mocny odpor dali.

10mo. Feyersztreych biią, kiedy w Garnizonie gore, za ktorym znakiem każdy Zołnierz na swoim placu, z wszelką bronią śię znaydować muśi, żeby go ztamtąd do gaszenia ognia, komenderować mogli.

11mo. Szancsztreych, kiedy komenderowani do szancowey roboty maszeruią, ktorzy, ieżeli nieprzyiaćiel blisko, powinni broń z sobą wźiąć. Czasu zwyczaynych godźin odpocznienia, daią też przez bęben znak, kiedy robić przestać, albo znowu do roboty iść maią robotnicy, co śię dziać zwykło według okolicznośći długich y krotkich dni.

12mo. Apell może Trębacz trąbić, albo Dobosz w bęben bić wtedy, kiedy Artykuły Woienne maią bydź czytane żołnierzom, kiedy Dezerterow cytuią, albo kiedy nieprzyiaćiel Fortecę iaką, do poddania śię wyzywa; w ktorey okazyi znak taki do czterech razow dawany bydź zwykł: pierwszy raz, kiedy wielka Forteca otoczona y śćiśniona będźie blakadą Woyska potężnego; drugi raz, kiedy nieprzyiaćiel attakuiący pierwszych dobył Basztyonow; trzeći raz kiedy sporządźiwszy głowne Baterye dla strzelania Breszy, na nie wprowadzone będą ćięszkie Armaty, albo uczyniwszy podźiemne podkopy, *alias* Zapę, przez Kanały śię przeprawił, do Basztyonow śię przypiął, y miny podsadźił, tak że łatwo wystrzeliwszy Breszę, żywo szturmować może do Fortecy; *tandem* czwarty raz, kiedy naypryncypalnieysze Basztyony opanował nieprzyjaćiel, a obleżeni ze śrzodka Fortecy wewnętrzne po ulicach zagrody porobili, dokąd śię jeszcze retyerować, y uporczywie wytrzymuiąc attak, do czasu bronić mogą. Dla pierwszego wyzywania Fortecy, ieden tylko Trębacz ordynowany bywa, ktory aż do Kontraskarpy, albo do wystawionych Forwachtow, trąbiąc idźie. Pierwsza straż zaraz go przytrzymać muśi, potym Komendantowi odsyłane bywaią iego Paszporty, Listy, albo co zleconego będźie miał, na co dalszego rozkazu czeka na mieyscu przytrzymania swego, bo go puszczać nie trzeba do Kordygardy. Tym czasem nikt śię nie muśi poważać, onego wypytywać, y nie trzeba pozwalać, żeby drudzy z nim śię w rozmowę wdawali, a jeżeli Komendant z nim ustnie o co traktować chce, należy go, związawszy mu oczy chustką, niby ślepego, kazać zaprowadźić przez dwoch Zołnierzy, y w takiey posturze znowu na to mieysce, gdźie był zatrzymany, wyprowadźić. Drugie wyzywania czyni Dobosz, poniewasz obleżeni bardzo łatwo słyszeć mogą bićie w bęben z Basztyonow od nieprzyjaćiela zabranych.

13tio. Szamadę biią, kiedy Komendant skłonny będźie do poddania śię z Garnizonem adwersarzowi swemu; albo u niego szuka ***armistitium***. Ktorego czasu nie trzeba z obustron ani approszować ani strzelać.

14to. Werbsztreych biią, kiedy Infanterystowie maią pozwolenie do werbunkow publicznych, albo kiedy każą Mandat względem werbowania publikować w kraju cudzoźiemskim, y biiąc w bębny młodź do śiebie przywabiaią, y do przyięćia służby zachęcaią.

Dragonia rowne znaki ma z Infanteryą, ktore iey tak właśnie służą iak Kawaleryi znak nazwany Butzel.

Conf. Fleming l. c. p. 144. §. 5. p. 478. §. 3. p. 589. §. 6. p. 633. §. 1. 2. Khewenhyller l. c. p. 57. *seq.*

ARTYKUŁ

Gewehr allemal mitgehen müssen. Zu Felde wird damit im Haupt-Quartier ebenfals der Anfang gemacht, und von allen Regimentern nachgefolget, wie beym Zapfenstreich Art. 10. Meldung geschehen.

9) Allarm wird geschlagen, wenn Feindes Gefahr verhanden, daß die Soldaten auf dieses Zeichen, so mit der Trommel oder Trompete gegeben wird, eilends zusammen kommen möchten. Die Wachten, Commandos, Piquets, so schon commandiret worden, müssen alsogleich aufsitzen, und vor die Fronte des Regiments ausrücken und abgesondert stehen bleiben, damit wenn der Commandeur etwas disponiren wollte, z. E. die Wachten zu verstärken, sie gleich anrücken, und nicht erstlich aus dem Regiment herausgeruffen werden möchten. In der Garnison laufen solche commandirte nicht auf den Allarm- sondern Parade-Platz. Alle Wachen rücken gleich ins Gewehr, und schicken Patrouillen auf ihre nächste Posten aus. Wenn sich ein Officier bey einem Thor auf der Wacht befindet, soll er solches alsobald sperren, dem Commendanten berichten, und fernere Ordre erwarten. Geschähe aber ein Allarm während oder nach geschener Ablösung, so sollen alle Posten wieder zurücke kehren. Auch sollen die Stabs-Officier und der kleine Stab zum Regiments-Commendanten kommen, und die Officiers sich sogleich zu ihren Compagnien begeben. Denn in Lärmenszeiten, wenn der Feind verhanden, bedarf man der Soldaten am meisten, und sie empfangen darum ihren Sold, daß sie, wenn der Feind sich zeiget, alsobald fertig seyn mögen, ihm den Kopf zu bieten.

10) Der Feuerstreich ist, wenn eine Feuersbrunst entstehet, alsdenn muß ein jeder auf dem assignirten Allarm-Platz mit Ober- und Unter-Gewehr zusammen kommen, von welchem hernacher einige zum Löschen commandiret werden.

11) Der Schanzstreich ist, wenn commandirte auf die Schanz-Arbeit marschieren, welche wenn Feindes Gefahr ist, ihr Gewehr mitnehmen. Es wird auch zu den gewöhnlichen Feyer-Stunden ab- und auf die Schanze geschlagen, nach Umständen der langen und kurzen Tage.

12) Apell wird entweder durch einen Trompeter geblasen, oder durch einen Tambour geschlagen, wenn etwan die Krieges-Artickel verlesen, oder die Entwichene citiret werden; imgleichen wenn die Aufforderung einer Vestung geschiehet, welche meistentheils vier mal zu geschehen pfleget. Die erste wenn eine Real-Vestung von einer mächtigen Armée belagert wird; die zweyte, wenn der attaquirende Theil von einem Aussenwerk Meister geworden; die dritte, wenn die Haupt-Batterien verfertiget, und die schwere Stücke zum Brech-Schiessen darauf aufgeführet worden, oder wenn man die Sappe gemacht, über den Graben paßiret, sich an die Werke angehänget, und die Minen verfertiget, also daß nun leicht die Breche gemacht, und darauf gestürmet werden kan; endlich kan die vierte geschehen, wenn man von den Haupt-Werken Meister geworden, und auf selbigen Posto gefasset, der Feind aber noch viel innerliche Abschnitte hat, wohin er sich retiriren und eine Zeitlang halten kan. Bey der ersten Aufforderung pfleget ein Trompeter ganz allein abgeordnet zu werden, welcher sich an die Contrescarpe oder ausgesetzte Vorwachten blasend begiebt. Bey der ersten Schildwache wird er sogleich arretiret, aber nicht in die Corps de Garde herein geführet, sondern man schicket seinen Paßport-Brief, oder sein Ansuchen dem Commendanten vorhero zu, und erwartet weiteren Befehl. In der Zeit muß er nichts ausgefraget noch gestattet werden, daß andere mit ihm reden, und so er hereingeschickt werden muß, wird er mit verbundenen Augen durch zwey Mann convoiret, und auf gleiche weise wieder herausgebracht. Die andere Aufforderungen geschehen durch einen Tambour, weil ihn der Feind von den verderbten Werken leicht hören und vernehmen kan.

13) Chamade wird geschlagen, wenn der Commendant zur Uebergabe geneigt ist, oder einen Stillstand vom Feinde begehret; in währender Zeit darf auf beyden Seiten niemand arbeiten noch schiessen.

14) Ein Werbstreich ist, wenn die Infanterie öffentlich zu werben Erlaubniß hat, oder im fremden Lande das Werb-Patent publiciren läßt, und mit dem Trommelschlag die junge Leute invitiret, gegen Handgeld sich zu engagiren.

Bey den Dragonern hat es nach diesen Zeichen mit dem Trommelschlag, eine gleiche Bewandniß mit der Infanterie, und reguliren sich deswegen als wie die Cavallerie nach dem Boutesselle.

Fleming l. c. p. 144. §. 5. p. 478. §. 3. p. 589. §. 6. p. 633. §. 1. 2. Khewenhüller l. c. p. 57. seq.

ARTYKUŁ XIX.

Gdy u Hetmana będą bić w Bęben ieden, aby się wszyscy Rotmiſtrze zaraz zchodźili: Okrom żeby był niemocen.

REFLEXYE.

W przeſzłym Artykule wzmianka była, jako w Obozie Polſkim, wſzelkie Ordynanſe Hetmańſkie, głoſem trąby publikowane bywaią: Z Dyspozycyi teraznieyſzego, maią wten czas, kiedy u Hetmana w jeden bęben uderzą, wſzyscy Rotmiſtrze rychło się z chodźić; ktory znak ſzczegulnie na to ordynowany bydź się zda, aby w Obozie zamieſzania żadnego nie było. W cudzoźiemſkich woyskach obozujących, taki teraz zachowują zwyczay: w głowney Kwaterze muſzą zawſze bydź Ordynanſe Officyerskie od Regimentow Konnych y Pieſzych, żeby w ten czas, kiedy co znagła przypadnie Regimentom obwieśćić, y onym iakie Ordynanſe wydać, we mgnieniu oka wſzytko wykonane było. Zkąd wszyscy zaraz na konie wśiadſzy, to co liſtownie albo uſtnie zleconego mieć będą, ſwoim Komendantom donośić muſzą: Takim ſpoſobem Ordynanſe tych, ktorym o nich wiedźieć należy, z wielką dochodzą prętkośćią, y żadney w Obozie nie czynią trwogi.

ARTYKUŁ XX.

W zboża aby żaden koni nie puſzczał, pod śiedzeniem na kole, y zapłaceniem ſzkody *in duplo:* także aby zboż nie rzezał dla karmienia koni.

REFLEXYE.

Artykuły Woienne Dunskie ordynuią, że Officyerowie maią wſzelką ſzkodę, ktorą z wyuzdaney y nieporządney chćiwośći, na fruktach polnych umyślnie bez potrzeby, ſami poczynią, albo czynić zezwolą, podług uznania Kryxrechtu zapłaćić, y nad to arbytralnie ſkarani bydź.

Art. 118. P. II. p. 290.

Starodawna Diſciplina woienna abſolute mieć chce, aby wſzyscy wobec y każdy zoſobna Obywatel Prowincyi, do ktorey Woysko maſzeruie, albo gdźie Oboz założony będźie, w zupełney bespieczności zoſtawali. Jak bardzo oſtra u Rzymianow bywała karność Zołnierska, jawno się z tego pokazuie, że kiedy Pompeiuſz Wielki ciągnął z Woyskiem przez Azyą, nigdźie za nim śladu nie znaleźiono, dokąd pomaſzerował.

Cicero pro L. Manil. C. XIII.

Ceſarz *Alexander Severus* taką ma pochwałę, że kiedy maſzerował do Azyi, zdało się, iż nie Zołnierzy ale ſamych Senatorow Rzymskich miał pod Komendą: *non milites, ſed Senatores tranſire dicerentur.* Pułkownicy byli mocni y odważni Ludźie, Rotmiſtrze polityczni y łaſkawi, a prośći Zołnierze godni kochania dla ſkromności. *Tribuni accincti, Centuriones verecundi, milites amabiles erant.*

Ael. Lampridius in vita Alexandri Severi. §. 51.

Jeżeli się ktory Zołnierz tak dalece zapomniał, że Obywatelom iaką krzywdę uczynił, y bez miłośierdźia ubogich gnębił, zaraz był dla takiey byſtrośći do Sądu na Inkwizycyą oddany; a Koledzy iego zganili ten błąd Towarzyſza ſwego temi słowy: *Viſne hoc in agro tuo fieri, quod alteri facis?*

Nie należy y tego zapomnieć, co *Aurelianus* Ceſarz własną ręką napiſał do ſwego Pułkownika: *Si vis Tribunus eſſe, immo ſi vis vivere, manus militum contine. Nemo pullum alienum rapiat, ovem nemo contingat. Uvam nullus auferat, ſegetem nemo deterat, oleum, ſal, lignum, nemo exigat: annona ſua contentus ſit. De praeda hoſtis, non de lacrymis provincialium, habeat.* Jeżeli chceſz bydź Pułkownikiem, y owſzem jeżeli chceſz żyć, utrzymuyże ręce twoich Zołnierzow: żaden niech cudzego kurczęćia nie porywa, owieczki się niech nie tyka: Niech żaden z winnic iagod nie kradnie, zboża niech nie pſuje; oleiu, ſoli, drewna, niech nie wyćiąga, niech na tym, co mu naznaczono przeſtawa; niech z łupu nieprzyiaćielskiego, nie z płaczu ſwoich nabywa.

Flavii Vopisci Divus Aurelianus. §. 7. Starovolſc. l. c. Lib. III. cap. I. & XXIX.

ARTYKUŁ

XIX. Artickel.

Wenn beym Feldherrn eine Trommel gerühret wird, sollen die Rittmeister darauf alle zusammen kommen, ausgenommen wenn einer krank geworden.

OBSERVATA.

In dem vorhergehenden Artickel ist erinnert worden, daß im Pohlnischen Lager die Feldherrliche Befehle durch den Trompetenschall bekannt gemacht werden. Laut Verordnung dieses gegenwärtigen sollen alsdenn, wenn beym Feldherrn ein Spiel geschlagen wird, sogleich alle Rittmeisters zusammen kommen, als welches Signal lediglich zu dem Ende eingeführet gewesen zu seyn scheinet, damit im Lager dadurch niemand allarmiret werden dörfte. Bey den auswärtigen Arméen, wenn sie im Lager stehen, ist diese Disposition introduciret: Im Haupt-Quartier müssen allezeit von allen Cavallerie- und Infanterie-Regimentern Officier Ordinansen seyn, damit wenn schleunig an die Armée etwas zu befehlen vorfallen sollte, solches den Augenblick bewerkstelliget werden könte. Weshalb sie alle aufsitzen, und dasjenige, was entweder schriftlich oder mündlich befohlen wird, ihren Commandeurs überbringen müssen. Solchergestalt kommen die Befehle denen, die sie wissen sollen, geschwinde zur Nachricht, und die Armée bleibt ohnallarmiret.

XX. Artickel.

Ins Getreyde soll keiner die Pferde lassen, bey Strafe des Pfahls, und zwiefacher Restitution des Schadens; Imgleichen soll es keiner vor sie zu Futter schneiden.

OBSERVATA.

Nach dem Dänischen Artickels-Brief, sollen die Officiers allen Schaden, den sie ohne Nothzwang an den Früchten auf dem Felde vorsätzlich selbst verursachen, oder demselben nicht abwehren, nach des Kriegs-Gerichts Erkenntniß bezahlen, und darüber noch willkührlich gestrafet werden.

Art. 118. P. II. p. 290.

Die alte Krieges-Disciplin erfordert, daß alle und jede Einwohner einer Provinz, wo die Trouppen hinziehen, oder ihr Lager schlagen, einer vollkommenen Sicherheit genüssen mögen. Wie strenge bey den Römern die Mannszucht beschaffen gewesen, ist daher deutlich zu schlüssen, daß man, wie der grosse Pompejus mit seinem Heer durch Asien gezogen, nirgends die Spur gefunden, wohin er den Weg genommen.

Cicero pro L. Manil. c. XIII.

Dem Käyser Alexander Severus wird ebenfalls nachgerühmet, daß wie er den Zug in Asien gethan, es offenbar geschienen, als wenn keine Soldaten, sondern lauter Römische Rathsherren durchmarschieret wären. Die Obristen waren gesetzte streitbare Männer, die Hauptleute höflich und leutselig, und die Gemeine ihrer Bescheidenheit wegen, aller Liebe werth.

Ael. Lampridius in vita Alexandri Severi. §. 51.

Wo ein Soldat sich so weit vergaß, daß er den Einwohnern einiges Leid oder Drangsal zugefüget, ward er solches Frevels halber so gleich zur Verantwortung gezogen, und seine Kamraten bezeigten ihm mit diesen Worten ihr Mißvergnügen: Woltest du wohl, daß man auf deinem Felde auch so übel hausen möchte?

Hieher gehöret auch dasjenige, so Käyser Aurelianus mit eigener Hand an seinen Obristen geschrieben. Wilst du ein Befehlshaber seyn, lauten seine Worte, und verlangest zu leben, so halte die Hände der Soldaten im Zaum, niemand soll das Federvieh rauben, noch ein Schaaf berühren, keine Trauben abreissen, keine Saat zunichte machen, weder Oel, noch Salz, noch Holz begehren, sondern mit seinem angewiesenen Theil zufrieden seyn, und mehr von der Feinde Beuthe, als von den Thränen der Unterthanen, sich nähren.

Flavii Vopisci Divus Aurelianus. §. 7. Starovolsc. l. c. L. 3. c. 1. und 29.

ARTYKUL XXI.

Gdyby śię Posłowie iacy, albo Cudzoźiemscy do Woyska albo Obozu trafili, aby śię żaden nie śmiał wdawać z niemi w rzecz bez wiadomośći Hetmańskiey, albo komu by to było polecono.

REFLEXYE.

Kto śię tego czasu, kiedy Posłowie iacy albo cudzoźiemscy trafią do Obozu, w rożne z niemi rozmowy, nie maiąc na to żadnego pozwolenia, wdawać poważa, takiey podlega suspicyi, że z nieprzyiaćielem w sekretney kointelligencyi zostaje, co mu poczytane bywa za zdradziestwo y za *crimen laesae Majestatis.*

L. 1. ff. ad Leg. Jul. Majest.

Są w Historyach przykłady, że nieprzyiaćiel przez swoich Trębaczow albo Dobosżow, pod pretextem czego inszego, wielkie zdradźiestwa uknował, o ktorych Papus w Reflexyach Holenderskiego Kryxrechtu a. 13. świadczy, y to co śię w przeszłym Artykule 18. n. 12. jako też y w Artykule XXXIII. n. 25. namieniło.

ARTYKUL XXII.

Aby żaden wieśći widźianych, albo słyszanych, nie śmiał nikomu oprocz Hetmana powiadać, a zwłaszcza takich, ktoreby mogły zatrwożenie jakie w umysłach ludzkich uczynić, pod poććiwośćią: Także y rozpisować nowin z Woyska, ktoremiby ludźie w Koronie mogli śię zatrwożyć, nikt nie ma. O czym gdy będźie potrzeba, Hetman będźie do Krola Imći dawał znać, y z Ichmc P. P. Radami znośić śię będźie.

REFLEXYE.

Dosyć wiadomo, że osobliwie pod czas woyny, rożne lataią relacye y gazety *per exteras & proprias Regiones*, czasem *in contemptum* Narodow. Znayduią śię tacy Gazetarze, ktorzy czasem bez reflexyi rozśiewaią takie wiadomości po całych Prowincyach, ktore tylko samemu Komendantowi wiedźieć należały; na przykład kiedy jeszcze Szwadrony mocno y z dobrym awantażem śię ućieraią z nieprzyiaćielem, nie ieden roznośi, iż Komendanta Korpusu średniego, albo skrzydła ktorego poymano, albo Woyska szyki połamano. &c. Drugi pisze jako nieprzyiaćiel wszytkie śiły ku nam obraca, albo że Kommunikacyą Woyska przerznął: Przez ktore obłudne nowiny, ludźie śię daremnie trwożą y do ućieczki śię zabieraią. Takowi Pocztarze choćby niepłonne wieśći ale samą istotną prawdę o przegraney Batalii, albu o straceniu Komendanta publikowali, karze przyzwoitey podpadaią; a to nie tylko z Dyspozycyi tego Artykułu, ale też y według Reflexyi Artykułu 17go o trwodze niepotrzebney. W takich cyrkumstancyach ranę dissymulacyą pokryć należy, *ne adversario in Triumphi nomen pateat*, żeby potym *jactabunde* z takowey klęski śię nie chełpił.

Kto nowiny złośliwie zfabrykowane, albo gdźie indźiey słyszane *in publicum* śmiele pisze, ktore inszego końca nie maią tylko Zołnierzy w obleżeniu, w Batalii, Szturmie, Cugach y Wartach zatrwożyć y posłuszeństwo umnieyszyć; takowy ma na ćiele karany bydź, a ten co o nich wiadomość ma, powinien je, y tego od ktorego słyszał, swemu Officyerowi skryćie donieść, także pod karą na ćiele.

Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. y Leopolda I. a. 30. P. I. p. 80. *in fine.* A. W. Saxo-Gotayskie. Tit. VIII. a. 3. p. 977.

Ktoby śię tego poważyć miał ze złego przedśięwzięćia, ten ma na żyćiu karany bydź.

A. W. Dunskie, a. 57. 58. P. II. p. 278. Kantonu Szwaycarskiego Bernu, a. 14. p. 590. Rossyiskie, a. 131. p. 842.

Gdyby Komendant zaraz na świeżym uczynku kazał skarać na żyćiu takiego rozśiewcę nowin uknowanych; wtymby moim zdaniem nie pobłądźił, gdyż przez takie nowiny może nieprzyiaćiela do odwagi y nadźiei, a własnego Zołnierza do rozpaczy przyprowadźić. Dla ktorych racyi nie powinien żaden Officyer ani prosty Zołnierz

XXI. Artickel.

Wenn Gesandten oder Fremde, bey der Armée oder im Lager eintreffen, soll keiner sich unterstehen, ohne des Feldherrn Vorbewust, oder dem es committiret worden, mit ihnen sich abzugeben.

OBSERVATA.

Wer sich zu der Zeit, wenn einige Gesandten oder Fremde, ins Lager kommen, mit ihnen ohne gehabte Erlaubniß, ins Gespräch begiebt, von dem wird vermuthet, daß er mit dem Feinde ein genaues Verständniß habe, welches eine Art der Verrätherey und des Lasters der verletzten Majestät ist.

L. 1. ff. ad L. Jul. Majest.

Und ist wol mehrmals geschehen, daß der Feind durch seine Trompeter oder Trommelschläger, unter dem Schein von etwas anders, grosse Verrätheregen gestiftet, wovon Papus in den Anmerkungen über den 13ten Artickel des Holländ. K. R. zeuget, und was in den Observatis des vorhergehenden 18ten Artickels n. 12. wie auch des 33sten Artickels n. 25. angemerket worden.

XXII. Artickel.

Es soll keiner, ausser dem Feldherrn, die Begebenheiten die er gesehen oder gehöret, erzehlen, insonderheit die von der Beschaffenheit sind, wodurch in menschlichen Gemüthern eine Alteration erwecket werden könte, und das bey Ehre und Redlichkeit: Imgleichen solche Zeitungen ausstreuen, wodurch die Leute in der Crone in Verwirrung fallen möchten. Was nöthig seyn wird, das wird der Feldherr selber an Ihro Majestät den König berichten, und mit den Herren Räthen darüber conferiren.

OBSERVATA.

Es ist zur Gnüge bekannt, daß insonderheit zu Kriegeszeiten, mancherley Erzehlungen und neue Zeitungen in fremden und eigenen Lande herum getragen werden, bisweilen zum Spott derer Nationen. Es giebt solche Zeitungs-Bothen, die zuweilen ohne Verstand dergleichen Nachrichten im ganzen Lande ausstreuen, welche der Commendant allein wissen sollte. z. E. wenn die Escadronen noch standhaftig und mit gutem Vortheil wider den Feind fechten, kommt einer und der andre mit der Zeitung, daß beym Corps de Bataille oder beym andren Flügel der Feld-Obrister gefangen, oder das Treffen derangiret sey rc. Ein andrer schreibet, der Feind wende sich mit ganzer Macht daher, oder man sey abgeschnitten. Durch welchen blinden Lerm die Furcht unter den Haufen gebracht, und zur Flucht Anlaß gegeben wird. Dergleichen Gazeties, wenn sie gleich von der Sache die Wahrheit schreiben möchten, daß man eine würkliche Niederlage erlitten, oder auch den commandirenden General verloren, verfallen dennoch in die ihnen competirende Strafe. Und das nicht allein laut diesem Artickel, sondern auch vermöge dem, was beym 17ten Artickel vom unnöthigen Allarm bereits angeführet worden. In dergleichen Umständen gehöret sichs, die Wunde mit der Dissimulation zu verbinden, damit sie der Feind nicht erfahren, und darüber sich kützeln möge.

Wer falsche, erdichtete, oder aus andrer Munde gehörte Zeitungen aussprenget, dadurch unter den Soldaten entweder in Belagerung, Schlachtordnung, oder Sturm, Zug oder Wachten, eine Zaghaftigkeit oder Ungehorsam verursachet werden möchte, der soll am Leibe gestrafet werden, und wer es höret, soll solches in der Stille, auch den, von welchem er es hat, seinem Officier anmelden, gleichfals bey Leibes-Strafe.

Die Anmerk. zu Käysers Ferdin. III. und Leopoldi I. A. B. a. 30. P. I. p. 80. am Ende. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 7. a. 3. p. 977.

Wer sich dessen mit bösem Vorsatz unterstanden, der soll am Leben gestrafet werden.

Dänischer A. B. a. 57. 58. P. II. p. 278. Des Cantons Bern K. A. a. 14. p. 590. Die Rußische K. A. a. 131. p. 842.

Wenn auch der Commendant einen solchen Zeitungsträger gleich in flagranti ums Leben bringen liesse; würde ihm, meines Erachtens, nicht mehr als wie Recht geschehen. Denn durch solche Zeitungen kan der Feind voll Muth und Hofnung, und der eigene Soldat voller Kleinmüthigkeit gemacht werden. Dem zufolge soll weder Officier noch Gemeiner von Krieges-

nierz nic o dźiełach woiennych, o woysku albo o Fortecach pisać, albo z inszemi w tey materyi korrespondować, pod utratą swoiey Szarży, honoru, albo według okoliczności, y życia; bo się często przytrafia że Poczty z Listami wysłane, od nieprzyiaciol przeymowane bywaią, z ktorych nieprzyiaciel wszelką Informacyą o Woysku albo stanie Fortecy mieć, y swoie Dyspozycye tym ostrożniey potym czynić może.

A. W. Rossyiskie a. 128. P. II. p. 841.

Jako to zaś Juliuszowi Cesarzowi za wielką dotąd rostropność przypisuią, że powiedział: *Exercitus incommoda non minus ac corporis vulnera tegenda esse, ne spem adversariis augeamus.*

L. II. de bello Galliae.

Tak y ći ktorzy w Woysku Polskim Koronnym, z Rycerstwa do Rady woienney deputowani bywaią, *super non revelationem secretorum* przysięgać muszą, jako wiernie y statecznie radźić, y taiemnice chować będą, nikomu ani pismem ani ustnie, ani przez żadne podobieństwo ich nie obiawiać.

Januszowskiego Statuta y Prawa Kor. y W. X. Litt. p. 704.

ARTYKUŁ XXIII.

Ktoby na Profosa, ktory będźie miał pod opieką swą za zleceniem Hetmańskim kupce, y co żywność przedaią, targnął śię, ma bydź na gardle karany; y także ktoby kupcom, co tak żywność jako y inne potrzeby na przeday przywożą, tak po drodze gdy do Woyska, albo przy Woysku poiadą, wydźierał, gwałt czynił y przeszkadzał, jako w Woysku, ma bydź gardłem bez folgi karan.

REFLEXYE.

Ze Profosowi należy Inspekcya nad kupcami y marketanami, o tym świadczą Patenta na taki urząd wydane, y Instrukcye dla każdego z nich, wygotowane. Przed Obozem ustawnie biega Profos ze swemi Patrulami polnemi, aby Prowianty nie były przekupowane, ale raczey na Plac prowiantowy bespiecznie sprowadzane, a po drogach nikogo nie gwałcono.

Spate w księdze nazwaney Auditor. p. 74. §. 9. *seq.* p. 93-109. Kostka l. c. *ad artic.* 58. n. 14. Kewenhyller p. 181. n. 16. Fleming. l. c. p. 183. Dylich P. I. p. 31. 32. 36.

Według świadectwa Fronsbergera Profos w Obozie taką właśnie powagę ma, jako Woyt albo Gubernator w mieśćie; Zaczym każdy Officyer y prosty żołnierz onego powinien respektować. Ktoby tey odwagi był, żeby śię iego urzędowi sprzećiwiać, albo śię na niego porwać miał, takowy na żyćiu karany ma bydź.

Instrukcya Szwedzkiego Państwa dla Generał-Profosa a. 4. P. II. p. 425 Art. Woj. Rossyiskie, a. 204. p. 857.

Nie powinien śię też nikt ważyć, Marketanow, ktorzy do Obozu albo do Garnizonow Prowianty y inne Towary dowożą, na przeday maią, aggrawować, y przytrzymywać, a tym mniey okupu jakiego pretendować, albo im Prowianty y Towary dowożące, czyli to w Obozie, czyli za Obozem albo Garnizonem, opanowawszy ie gwałtem, bez zapłaty wydzierać.

Confer. Reflexye Artyk. XXII. *supra.*

ARTYKUŁ XXIV.

Rzeczy znalezioney aby żaden nie chował dłużey przez noc, ale aby takową każdą rzecz do Sędźiego Woiennego opowiedział, aby tym łatwiey każdy tam swe znalazł: Ktoby inaczey uczynił, będźie karan, jako o złodzieystwo.

REFLEXYE.

U Rzymianow taki był zwyczay, że skoro Woysko pierwszy raz Obozem śię położyło, muśieli nie tylko Zołnierze, ale y słudzy, y wszyscy ktorzy z Obozem ciągnęli,

ges-Affairen, von der Armee oder Vestungen etwas schreiben, noch mit andern deswegen correspondiren, bey Verlust der Charge, Ehre, oder auch wol gar nach Beschaffenheit der Sache, des Lebens: Denn es trägt sich oft zu, daß die ausgeschickte Posten zusammt den Briefen, durch feindliche Parthehen aufgefangen werden, und der Feind könte dadurch die Kundschaft von der Armée oder Vestung ihrem Zustande erhalten, und seine Sache hernach so viel vorsichtiger einrichten.

Rußische K. A. a. 128. P. II. p. 841.

Gleichwie es aber dem Julius Cæsar zu grosser Weisheit ausgeleget wird, daß er gesaget: Man müsse die unglückliche Begebenheiten einer Armée, eben so gut als die Wunden des Cörpers zudecken, damit wir des Feindes seine Hofnung nicht grösser machen.

L. II. de bello Gallico.

Also müssen auch diejenige, die bey der Cron-Armée aus der Ritterschaft zum Krieges-Rath deputiret werden, in ihrem Eyde schweren, daß sie getreulich und aufrichtig rathen, die Geheimnisse bey sich behalten, und weder schriftlich noch mündlich, noch auf keinerley Art, dieselbe jemanden offenbaren wollen.

Januszowskiego Statuta y Prawa Kor. y W. X. L. p. 704.

XXIII. Artickel.

Wer sich am Profossen, der laut Feldherrlicher Ordre die Kaufleute und Vivandiers unter seiner Aufsicht haben wird, vergreift, der soll am Leben gestraft werden; desgleichen soll auch derjenige, der den Kaufleuten, so Proviant und andre Nothwendigkeiten zum Verkauf bringen, so wohl unterwegens, wenn sie zur Armée oder bey der Armée fahren, als im Lager selbsten, was wegzunehmen, sie zu vergewaltigen und zu verhindern sich unterstehen möchte, ohne alle Gnade das Leben verwürket haben.

OBSERVATA.

Daß einem Profossen die Inspection über die Kaufleute und Marqvetender, vermöge seines Amtes, zukommt, solches ist aus der Bestallung die ihm gegeben zu werden pfleget, wie nicht minder aus dessen Instruction, sattsam bekannt. Vor dem Lager streifet er stets mit seinen Reutern, und hat acht, daß kein Proviant ausgekaufet, sondern auf den Proviant-Platz sicher ins Lager gebracht werde, und niemanden auf der Strasse Gewalt geschehe.

Spate in seinem Buche, der Auditeur genannt. p. 74. §. 9. seq. p. 93-109. Kosska l. c. ad artic. 58. n. 14. Khewenhüller. p. 181. n. 16. Fleming. l. c. p. 183. Dilich. P. I. p. 31. 32. 36.

Nach Fronsbergers Gezeugniß stellt der Profoß im Felde so viel vor, als in der Stadt der Vogt oder Gubernator: Dahero muß er auch von männiglichen Officierern und Gemeinen gebührend respectiret werden. Wer sich unterstehen sollte, ihm in Verwaltung seiner Amtsverrichtung widersätzlich zu seyn, und an ihn Hand anzulegen, der soll am Leben gestraft werden.

Die Schwedische Instruction vor den General-Gewaltiger, a. 4. P. II. p. 425. Die Rußische K. A. a. 204. p. 857.

Es soll auch niemand sich unterstehen, die Marqvetender, so dem Feldlager oder Quartier, Proviant und andere Wahren zuführen und zu kauf bringen, zu beschweren und anzuhalten, weniger eine Schatzung von ihnen begehren, noch denselben das zuführende Proviant und Waaren, in- oder ausserhalb des Lagers oder Quartier mit Gewalt angreifen, und unbezahlt abnehmen.

Wovon hier die Observata des XXII. Artick. zu conferiren sind.

XXIV. Artickel.

Gefundene Sachen soll niemand länger als eine Nacht bey sich behalten, sondern solche bey dem Krieges-Richter angeben, damit ein jeder das Seinige desto leichter daselbst finden könte: wer anders thun würde, der soll wie um einen Diebstal gestrafet werden.

OBSERVATA.

Die Römer hielten den Gebrauch, daß so bald sie zum ersten mal ihr Lager aufgeschlagen, haben sie nicht allein die Soldaten, sondern auch die Troßbuben, Knechte und alle die bey der

gnęli, w otwartym polu każdy zosobna na to przyśięgać, iako w Obozie, gdźie większa część rzeczy bez schowania y opatrzenia leżeć muśi, nic a nic nie ukradnie, y owszem ieżeliby co cudzego kto znaleść miał, swemu Pułkownikowi oddać powinien będźie, żeby komu należy, wrocone bydź mogło. Jeżeli ktory przećiwko temu Juramentowi wykroczył, tedy nie był *restitutione quadrupli*, albo iaką lekką karą skarany, ale wcale kiymi zabity: *Et hoc non tam ob furti pretium, quod poterat esse exiguum, quam ob inobedientiae crimen, quod erat omnium turpissimum.* Podług ktorego Prawa Cesarz Tyberyusz kazał pewnego Zołnierza od Leibgwardyi za to na śmierć skazać, że pawia ukradł; a Pescennius Niger, za ukradzenie iednego kogota, kazał dźieśięći Zołnierzom łby poućinać. Karol XII. Krol Szwedzki byłby także Grenadiera Woyska swego, ktory gburowi Saskiego Państwa to co sobie na objad nagotował, gwałtem zabrał, bez folgi przykładnie skarać kazał, gdyby Krolowi pytaiącemu czyli aktora nie okradł? nie dał był repliki rezolutney y nieztrwożoney, mowiąc: Nayiasnieyszy Krolu, jam temu człowieku zabraniem jednego Indyka tyle szkody nie uczynił, jak Wasza Krolewska Mość iego Panu, odebrawszy mu całe Krolestwo. Rzymianie tak bardzo śię wystrzegali złodzieystwa, że pewnego czasu Jabłoń pełna owocu w pośrzodku Obozu stoiąca, nazajutrz po odmaszerowaniu Woyska, bez naruszenia żadnego jabłka została.

J. Lipsius l. c. L. V. Dial. XV. Doskonały Kapitan. P. II. p. 32. Dylich P. I. p. 180. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 62. P. I. p. 424. Zyćie Karola XII. Krola Szwedzkiego. p. m. 143.

Ponieważ y takim sposobem kradźież popełniona bydź może, kiedy kto rzeczy znaleźione zataiwszy zdradliwie, nie ogłośi, żeby śię, komu należą, nazad dostały, albo kiedy śię o nich dowie Pan własny, onemu ich ze złośći wydać nie chce; więc y ten, ktory takowe rzeczy przytrzymuie, śmiele złodziejem może bydź nazwany, *consequenter* na karę złodźieystwa zasługuie *tenore* Artykułu teraznieyszego. W Artykułach Woiennych Szwedzkich y Moskiewskich zarowno postanowiono; że kto czasu marszu, albo na furażowaniu, albo gdźie indziey, znaydźie iaką rzecz na drodze publiczney, na przykład: konie, rynsztunki, albo co inszego, powinien zaraz opowiedźieć Officyerowi swemu; ktoby inaczey uczynił, y był w tym przekonany, złodzieystwa karze podpada.

Art. 106. P. II. p. 393. a. 195. p. 855.

Kara jednak złodzieystwa takiego nie iest szubieniczna, ale według rozsądku sędźiego bywa naznaczona. Prawo pospolite dyktuie w takim przypadku relegacyą doczesną albo wieczną, przy restytucyi znaleźionych rzeczy.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 86. *n.* 12. *seq.*

Kiedyby śię zaś obwiniony o rzecz naleźioną, tego zapierał, przyśięgą odwieść śię powinien.

Janussowskiego Statuta y Konstyt. Kor. p. 624.

ARTYKUŁ XXV.

Gdy sługa komu zginie, albo ućiecze, aby opowiedźiał Hetmanowi albo Rotmistrzowi, a w Obozie zwłaszcza y w ćiągnieniu przećiwko nieprzyiaćielowi.

REFLEXYE.

Utile sane hoc in militia, & omnino cauto Duci imitandum, ut quoniam multi per commeatus, † *aut qua alia causa diffluunt, multi causa, aut ferro pereunt; sciat quotidie suas vires, & quid militum ad manum. Ruunt multi in pericula, fiducia virium, quas habere putant, nec habent, & fraudes quae hic quotidie, non est ignotum, cum nomina magis Centuriarum, quam numeri constant.*

J. Lipsius l. c. L. V. Dial. IX. p. m. 265.

Na tym fundamenćie postanowiono w Artykułach Woiennych Woysk cudzoźiemskich, aby śię żaden Kapitan nie poważał abszeytować Zołnierza bez wiadomośći

† *Commeatus est h. l. abeundi licentia, data militi ad tempus.*

Armée sich aufgehalten, ins freye Feld geführet, und Mann vor Mann öffentlich schweren lassen, daß sie, weil im Lager das meiste offen, und unbewehrt gelegen, nichts stehlen, auch da sie etwas finden, solches denen Tribunis zuzustellen schuldig seyn wollten, damit es dem rechten Herrn wiedergegeben werden könte. Handelte nun jemand diesem Eyde zuwider, so ward er nicht etwan zur vierfachen Restitution, oder andern gelinden Strafe condemniret, sondern mit Knitteln zu Tode geprügelt. Und das nicht sowol um des kostbaren Diebstals willen, der sich etwan auch nicht hoch belaufen möchte, sondern das Laster des Ungehorsams zu bestrafen, welches vor das schändlichste gehalten wurde. Also ließ Käyser Tiberius einen Soldaten von seiner Leib-Garde am Leben bestrafen, weil er einen Pfauen gestohlen; und Pescennius Niger hat zehen Soldaten, so nur einen Hahn gestohlen, die Köpfe abschlagen lassen. Der König von Schweden, Carl XII. hätte gleichfals einen Grenadier von seiner Armée, der in Sachsen einem Bauren, was er zu Mittage essen wollen, mit Gewalt genommen, exemplarisch bestrafen lassen, wenn er Ihm auf seine Anfrage: ob er nicht den Kläger bestohlen? die prompte und resolute Antwort gegeben: Allerdurchlauchtigster König, ich habe den Mann durch Wegnehmung einer Truthenne so viel übels nicht gethan, als Ew. Majestät seinem Herrn gethan haben, dem Sie ein ganzes Königreich genommen. Die Römer enthielten sich des Diebstals so sehr, daß da einmals ein Apfelbaum voller Aepfel mit in die Abtheilung ihres Lagers begriffen gewesen, folgenden Tages, da die Armée aufgebrochen, kein einziger Apfel sey angerühret gewesen.

J. Lipsius l. c. L. 5. D. 15. Der vollkommene Capitain. P. II. p. 32. Dilich Pl. I. p. 180. Die Anmerk. über das Brandenb. K. R. a. 62. P. I. p. 424. Leben Carls XII. Königs von Schweden. p. m. 143.

Weil das aber auch ein Diebstal ist, wenn man das gefundene betrüglicher weise verleugnet, und nicht kund machet, damit es der rechte Herr wiederbekommen möge; oder da es der so es verlohren, erfährt, und man es nicht wiedergeben will: so kan auch derjenige, der solche Sachen verhelet, ein Dieb genannt, hinfolglich vermöge diesem Artickel, wie um einen Diebstal gestrafet werden. In den Schwedischen und Rußischen K. A. heisset es ebenfalls: Wer auf dem Marsch, Fouragirung oder sonsten etwas findet, es sey Pferde, Zeug, Gewehr, oder etwas anders, der soll bey seinem Officier solches anzugeben gehalten seyn; wer anders thut, und solches befunden und überwiesen wird, soll wie vor einen andern Diebstal gestrafet werden.

Art. 106. P. II. p. 393. a. 195. p. 855.

Doch wird ein solcher Diebstal nicht mit der ordinairen Strafe, sondern nach Richterlicher Erkenntniß gestrafet. Das gemeine Recht statuiret in diesem Fall entweder eine zeitliche oder ewige Landesverweisung, neben der Restitution der gefundenen Sache.

Carpzov. Pr. Crim. Qu. 86. n. 12. seq.

Würde ein Beklagter negiren, die Sache gefunden zu haben, soll er gehalten seyn, mit einem Jurament sich zu purgiren.

Januszowskiego Statuta y Konstyt. Kor. p. 624.

XXV. Artickel.

Wenn jemanden sein Diener wegkommt, oder entläuft, soll ers dem Feldherrn oder dem Rittmeister melden, insonderheit wenn es im Lager oder auf dem Marsch gegen den Feind arriviret.

OBSERVATA.

Es ist eine sehr heilsame Verordnung, die ein jeder vorsichtiger Heerführer in acht zu nehmen hat, daß weilen viele Soldaten in eigenen Geschäften Urlaub nehmen, oder andrer Ursachen wegen abwesend seyn können, so muß er täglich seine Macht wissen, und wie viel Soldaten er parat habe. Viele stürzen sich in Gefahr; indem sie sich auf die Kräfte verlassen, die sie zu haben vermeynen, und doch nicht haben. Es ist bekannt, was heut zu Tage vor Unterschleif vorzugehen pfleget, indem man zwar die Nahmen der Regimenter, aber nicht der Soldaten ihre Anzahl wisse.

J. Lipsius. l. c. L. 5. D. 9. p. m. 265.

Zu dem Ende ist in denen Krieges-Artickeln auswärtiger Arméen verordnet worden, daß kein Capitain sich unterstehen soll, einen Soldaten ohne Vorwissen und Consens des Obristen

Commeatus heist in dem hiesigen Verstande so viel als Urlaub.

mośći y konſenſu Pułkownika czyli Komendanta, kiedy muśi Regiment dokąd maſzerować, albo ku nieprzyiaćielowi awanzować. Ktory Officyer przećiw temu wykroczy, ma bydź na Zołdźie ſkarany, y do reparacyi ſzkody, ktoraby śię przez iego niebaczność pokazać miała w służbie Pańskiey, obligowany. Jako o tym głoſzą

Art. Woj. Hanowickie, a. 89. P. I. p. 844. Cyrkułu Frankonsk: a. 62. p. 1294. A. W. Szwedzkie, a. 134. P. II. p. 400.

Artykuły Woienne Saskie *Anni* 1673. poſtanowiły w takim przypadku kaſſacyą od Regimentu, oprocz reſtytucyi ſzkody.

Art. 33. P. I. p. 222.

Kryxrecht Francuzki naznaczył karę wyrugowania z Woyska, y ſześć miesięczne więźienie.

Tit. III. a. 1. *L. II.* p. 207. A. W. Szwedzkie, a. 133. p. 400.

Kryxrecht Brandeburski y inſze Artykuły Woienne ordynowały, aby takich Officyerow niewiernych na śmierć ſkazano.

Art. 80. P. I. p. 439. A. W. Wolffenbytelskie, a. 132. p. 1096. Szwaycarskie Kantonu Zyrichu, a. 79. P. II. p. 585. *Barger Cent. II. obſ. XXI.* Fleming. l. c. p. 131. *Cap. XI.*

Oſobliwie zakazuią Prawa Woienne w ten czas abdankować Officyerow y proſtych żołnierzy, kiedy maią w potrzebę iść, albo do służby iakiey kommenderowani będą, ktorzy ſprawiwſzy to, co im zlecono będźie, dopiero ſzukać maią Dimyſſyi, a kiedy poważne dla śiebie allegować będą racye, nie ma im abſzeyt denegowany bydź.

A. W. Woyska *Imperii*, a. 87. P. I. p. 131. Hanowerskie, a. 90. p. 845. Kryxrecht Brandenb. a. 79. p. 439. Meklenb. a. 63. p. 1118. Cyrkułu Frankonsk. a. 63. p. 1294. Dunskie, a. 186. P. II. p. 307.

Ktorzy temu poſtanowieniu przećiwni będą, powinni według rozſądku Kryxrechtowego karani bydź, iako ordynowały

A. W. Szwaycarskie Kantonu Bernu, a. 24. P. II. p. 592.

A. W. Wolffenbytelskie ordynowały, aby każdy taki, ktory wtedy ſzukać będźie Ferlopu albo Abſzeytu, kiedy śię potrzeby iakiey ſpodźiewać przyidźie, nie tylko Gażę dwamiesięczną ſtraćił, ale y przez ieden mieśiąc w Kaydanach śiedzieć ma przy wodźie y chlebie. A. W. Szwedzkie poſtanowiły konfiſzkacyą żołdu trzymiesięcznego y śiedzenie w okowach przy wodźie y chlebie, przez cały mieśiąc.

Art. 123 P. I. p. 1097. a. 133. P. II. p. 400.

Według Artykułow Wojennych Moskiewskich powinien każdy taki naprzod całą expedycyą wytrwać przy Regimenćie; a potym bez Abſzeytu wyrugowany bydź z Woyska.

Art. 71. P. II. p. 829.

Staro-Rzymskie Prawa rozkazują takich na żyćiu karać, *ſi hoſtium incurſio extiterit.*

Burger Cent. II. Obſ. XXI. de commeatu.

Chodkievicius Litvanicarum copiarum Dux ſupremus exiſtens, Polonicorum quoque exercituum in bello Turcico declaratus Imperator, & ad Chotimiam veniens, recuſantem quendam Tergiductorem excubias peragere, quod a Praefecto cohortis ſuae pro libertate Polonica poſt exactum trimeſtre ſpatium, miſſionem peteret, juſſit ſtatim capite plecti in exemplum caeterorum, ne ſuis Centurionibus dicto contrairent, & miſſionem tunc poſtularent, cum juberentur aliquid agere.

Starovolſc. Inſtit. r. m. L. III. c. XXX. p. m. 183.

Praxis teraznieyſza uczy, aby w Woysku Koronnym cudzoźiemskiego zaciągu, Ichmć P. P. Maiorowie doskonale znali porządek Regimentow ſwoich, y wiedźieli dobrze jak w ſamey rzeczy mocne, wiele przytomnych, komenderowanych, chorych, ferlopowanych, w areśćie śiedzących, rannych, zmarłych, zbiegłych, kaſſowanych, redukowanych, nowo werbowanych, awanżowanych, żonatych, kapitulacyą maiących &c. Przytym powinien każdy Maior Pułkownikowi ſwemu codziennie raportować o ſtanie Regimentu iego, a co mieśiąc, kiedyby tego pretendować miał, w oſobliwym Rejeſtrze *alias* Tabelly z pewnemi Rubrikami, punktualnie opiſać wſzelkie mutacye Regimentowe, iak mocna każda Kompania, wiele ludźi odeſzło, wiele przybyło, ktorzy komenderowani, ferlopowani, chorzy &c. Czaſu pokoju muśi każdy Szef Regimentu ſobie nadanego, co mieśiąc donieść J. W. Hetmanowi W. w Tabellach mieśięcznych, ztwierdźiwſzy ie rowno z Oberſzteleytnantem y Maiorem rękoma y własnemi pieczęćiami przyrodzonemi, w jakiey porze Regiment pod Komendą jego będący, zoſtaie. Co śię tym punktualniey ſtać może, kiedy *tenore* Artykułow Woiennych ani Kapitan, ani inśi Officyerowie żadnego dymittować nie mogą Zołnierza proſtego, albo Unter-Officyera, bez wiadomośći Pułkownika albo Kommendanta

oder Commandeurs alsdenn zu verabscheiden, wenn das Regiment laut Ordre wohin marschieren oder gegen den Feind avanciren soll. Welcher Officier dawider handelt, der soll an seiner Gage gestrafet, und zur Ersetzung des Schadens, der dadurch im Herren-Dienst causiret würde, angehalten werden, wie solches ordiniren:

Der Hanower. A. B. a. 89. P. I. p. 844. Des Fränk. Cr. a. 62. p. 1294. Schwedische K. A. a. 134. P. II. p. 400.

Der Chur-Sächsische A. B. von A. 1673. statuiret in diesem Fall, ausser der Gutthuung des Schadens, eine schimpfliche Cassation von der Armée.

Art. 33. P. I. p. 222.

Das Französische Krieges-Recht hat darauf die Strafe der Abdankung und einer sechs monatlichen Gefängniß angeordnet.

Tit. 3. a. 1. L. 2. p. 207. Schwed. K. A. a. 133. p. 400.

Das Brandenburgsche Krieges-Recht und andre Krieges-Artickel sanciren, daß dergleichen Officierer, ihrer begangenen Untreue wegen, am Leben gestrafet werden sollen.

Art. 80. P. I. p. 439. Wolffenbüttelischer A. B. a. 123. p. 1096. Des Cantons Bern K. A. a. 79. P. II. p. 585. Burger Cent. 2. obs. 21. Fleming l. c. p. 131. C. 11.

Absonderlich soll keinem Officier noch Gemeinen frey stehen abzudanken, wenn er ins Feld geführet, oder sonsten zu Verrichtung seiner Dienste commandiret wird, als welche nach passirter Occasion alsdenn erst darum gebührlich anhalten sollen, und wenn sie wohlerhebliche Ursachen vor sich haben, darf ihnen der Abschied nicht verweigert werden.

A. B. der Reichsvölker, a. 87. P. I. p. 131. Hanow. a. 90. p. 845. Brandenburg. K. R. a. 79. p. 439. Mecklenb. a. 63. p. 1118. Fränk. Cr. a. 63. p. 1294. Dänisch. a. 186. P. II. p. 307.

Welche dieser Verordnung zuwider handeln werden, sollen nach Erkenntniß des Krieges-Rechtens gestrafet werden.

Des Cantons Bern K. A. a. 24. P. II. p. 592.

Der Wolffenbüttelsche A. B. ordiniret, daß derjenige so um Urlaub oder seinen Abschied anhalten würde, wenn eine Occasion vom Feinde zu vermuthen; soll er nicht allein um zwey Monat Sold, sondern auch einen Monat lang mit Eisen und Banden, auch Wasser und Brod gestrafet werden. Vermöge der Schwedischen K. A. soll ein solcher drey Monat Sold verlieren, auch ein Monat lang bey Wasser und Brod in Eisen sitzen.

Art. 123. P. I. p. 1092. a. 133. P. II. p. 400.

Nach Inhalt der Rußischen K. A. soll derjenige, der sich dessen gelüsten lässet, nicht allein den Zug aushalten, sondern auch hernach ohne Abschied aus den Diensten gejaget werden.

Art. 71. P. II. p. 829.

Die gemeine Käyserliche Rechte haben verordnet, daß man dergleichen Leute, wenn der Einfall des Feindes darauf erfolget, am Leben bestrafen soll.

Burger Cent. 2. obs. 21. de commeatu.

Als Chodkiewicz Gros-Feldherr in Litthauen geworden, auch im Türken-Kriege über die Cron-Armée das Commando gehabt, und bey Choczim angekommen war, ließ er einem Tergiducteur, der nicht auf die Wache ziehen wollen, sondern laut Pohlnischer Freyheit bey seinem Obristen um Dimission angehalten, weil er drey Monate schon gedienet, sogleich den Kopf vor die Füsse legen, andren zum Exempel, damit sie ihren Rittmeistern nicht ungehorsam seyn, und zu der Zeit dimittiret zu werden verlangen sollten, wenn sie worzu commandiret würden.

Starovolsc. Instit. r. m. L. 3. c. 30. p. m. 183.

Nach der heutigen Krieges-Praxi müssen bey der Cron-Armée deutscher Richtung die Herren Majors, den Zustand ihrer Regimenter, deren effective Stärke, Zahl der gegenwärtigen und commandirten, Kranken, beurlaubten, arrestirten, blessirten, gestorbenen, desertirten, cassirten, reducirten, neu angeworbenen, avancirten, beweibten, Capitulanten etc. wissen und inne haben. Anbey muß ein jeder seinem Obristen täglich, auch monatlich, von dem Zustand seines Regiments ponctuellement rapportiren, und ihm, wenn er es verlanget, in einer besonderen Nachricht, alle Veränderung des Regiments, die Stärke derer Compagnien, den Zuwachs und den Abgang der Mannschaft, die Commandirungen, Beurlaubungen und Krankheiten, in gewissen Rubriquen bekannt machen etc. In Friedenszeiten muß auch ein jeder Chef alle Monat den Bestand seines Regiments an Ihro Gros-Feldherrliche Excell. in monatlichen Tabellen überschicken, welche neben ihm der Obrist-Lieutenant und Major eigenhändig unterschreiben, und mit ihrem Petschaft untersiegeln. Welches desto accurater geschehen kan, da laut Verordnung derer Krieges-Artickel, weder der Hauptmann, vielweniger andre Officierer, vor sich ohne des Obristen oder Commendanten der Garnison special Vorbewust, und schriftlichen

danta Garnizonowego, y bez konſenſu liſtownego na słuſzney racyi ufundowanego.

A, W. Woyska *Imperii*, a. 89. P. I. p. 131. Cyrkułu Frankonskiego, a. 65. p. 1294. *Palatini Rheni.* a. 9. P. I. p. 761. Saxo-Gotayskie, *Tit. XV.* a. 1. p. 985. Meklenburskie, a. 62. p. 1118. Brandenb. p. 749. Wolffenbytelskie, a. 123. p. 1096. Bypontskie, a. 82. p. 949. *

W Obożie zaś iak częſto śię Kommendantom Woysk J. Kmći podoba, powinien każdy Regiment Tabelle ſwoie podawać, żeby z nich wiedźieć mogli, wiele Zołnierzy do boiu gotowych maią, y iak ich wiele po przeſzłomieśięcznym Rapporćie, czy to w okazyi, czyli przez śmierć naturalną, czy przez inſzy ſpoſob ubyło. Ober Officyerow na placu poległych, poranionych, albo w niewolą zabranych, imiona y przezwiska ordynaryinie notuią: Unter-Officyerow y Gemeynow ſtratę, w ſummę tylko rachuią.

Fleming. l. c. p. 157. §. 14. Koſtka *in Obſerv. ad art.* 56.

ARTYKUŁ XXVI.

Na noc w Obożie aby każdy nocował pod srogiem karaniem: a kogo Straż poyma, ma go przywieść do Sędźiego woiennego.

REFLEXYE.

W rożnych Reflexyach już była wzmianka, iako nocna ćiemność jeſt naynniebespieczenieyſzym czaſem, ktorego wybywſzy Zołnierz z Obozu, rożne ſwawole ſtroić, a przytym w Obożie, w Garnizonie, albo w Fortecy trwogę iaką omieſzkać może. Przez noc abſentować śię od ſwoiey Chorągwi, nie ieſt to rzecz tak bagatelna, jak nie ieden Zołnierz niedoświadczony mniema.

Papus w Reflexyach Kryxrechtu Holender. a. 22.

Cudzożiemſkie Artykuły Woienne ordynuią, że każdy taki, ktory pod czas obleżenia wybieży z miaſta, lub z Kwatery, albo z Obozu, bez wyraźnego Konſenſu Kapitana ſwego, czy to na furaż, czy dla inſzey racyi, ma bydź na ſzubienicę ſkazany.

Artyk. Woj. Oſt-Frieslandzkie, a. 15. P. I. p. 1261. Holenderskie, a. 22. P. II. p. 452. Rosſyiskie, a. 82. 83. p. 831.

Secundum Jus commune Romanum, non debent Praepoſiti tempore expeditionis, quo hoſtium impreſſiones ſeu incurſiones imminent, cuique de militibus a ſignis diſcedendi commeatum dare.

L. 1. Cod. de Offic. Praef. praetor. Afric.

Sed potius milites in caſtris contineant, & parciſſime commeatum concedant.

L. 12. ff. de re milit.

Nec ipſis Ducibus permiſſum paſſim tempore belli commeatum militibus dare, ſi hoſtium incurſio extiterit, poena capitali & dantibus & accipientibus imminente. Niſi paucis & ad breve tempus & non urgente oppoſito hoſte.

L. per hanc. §. ut autem. Cod. de erog. milit. ann.

Zeby iednak dla ſamego wybyćia nocnego od Kompaniey, Emanſora takiego zaraz na śmierć ſkazać miano, może o tym każdy mieć wątpliwość dla racyi w poſpolitym Prawie Rzymskim położoney: *quod levius delictum emanſionis habeatur, quam crimen deſertionis.*

L. qui cum uno. 4. §. 14. *ff. de re milit.*

Jeżeliby zaś taki *Emanſor* korreſpondował ku ſzkodźie Rzpltey z jey nieprzyiaćielem, zdradę iaką na zmowie knował, napadnieniem y rabowaniem ludźi po drogach, pokoy poſpolity wzruſzał, trwogę iaką y Larum, albo Wartę ſwoię omieſzkał &c. W takim raźie ma bydź podług oſobliwych na takowe *delicta* poſtanowionych Praw, karany. *Inquantumby* zaś nie było na iakie Exceſſa Prawa rzetelnego y wyraźnego, bywaią takie wyſtępki podług uznania Sądu woiennego ſądzone, y wtedy oſtrzey karane, kiedy Zołnierz w polu albo w Garnizonie przez całą noc śię tłucze, niż gdyby z Kwa-

---

* Racye słuſzne do abſzeytowania Zołnierzy ſą, kiedy ich prace marſowe w żywośći y czerſtwośći przytępiły; albo kiedy ktory tchorſtwo po ſobie pokazał, pijatice y inſzym defektom podlegał &c. *Per L. 13. §. 5. ff. de re militari:* było troiakie u Rzymian dymittowanie Zołnierzy w zwyczaiu. 1*ma. dimiſſio honeſta*, 2*da. cauſaria*, 3*tia. ignominioſa*; Lipſiuſz przydał czwarty gattunek Dimiſſyi y nazwał go *dimiſſionem gratioſam*. *L. V. Dial. XIX. p. m.* 352. *Burger Cent. II. obſ. XX. Cent. V. obſ. LXXIV.* Reflexye Kryxrechtu Brandeb. *ad art.* 78. *P. I. p.* 439.

lichen auf Raison gegründeten Consens, keinen Soldaten seiner Dienste zu erlassen, Macht haben.

A. B. der Reichsvölker, a. 89. P. I. p. 131. des Fränk. Cr. a. 65. p. 1294. Chur-Pfälz. K. A. a. 9. P. I. p. 761. Sachsen-Goth. Tit. 15. a. 1. p. 985. Mecklenb. a. 62. p. 1118. Brandenb. p. 749. Wolffenbüttel. a. 123. p. 1096. Zweybrück. a. 82. p. 949. *

Im Felde müssen die Regimenter allemal, wenn es der Generalitæt beliebt, ihre Dienst-Tabellen eingeben, damit man sehe, wie viel Combattanten verhanden, und wie viel seit der letzten Eingabe, es sey in feindlichen Occasionen, oder natürlichen Todes, oder auf andre Art abgegangen. Ordinair werden die Ober-Officierer, so bey vorgegangener Action tod, blessiret, oder gefangen vermißt werden, allein mit ihren Nahmen angemerkt, der Abgang von Gemeinen und Unter-Officiers aber, wird nur summatim an der Zahl gemeldet.

Fleming l. c. p. 157. §. 14. Kosska in seinen Observat. zum 56. Artickel.

XXVI. Artickel.

Des Nachts soll ein jeder sich im Lager befinden, bey höchster Beahndung; und wen die Wache arretiret, den sollen sie zum Krieges-Richter bringen.

OBSERVATA.

Es ist bereits verschiedentlich angemerket worden, daß die Nacht die gefährlichste Zeit ist, wo ein Soldat in der Emansion allerhand böse Practiquen üben, und im Lager, oder in Besatz- und Vestung allerhand Feindes Noth verabsäumen kan. Und über Nacht von seinem Fähnlein auszubleiben, ist keine so geringe Sache, wie sich mancher unerfahrner Soldat die Einbildung machet.

Papus über das Holländ. K. R. a. 22.

Die auswärtige Krieges-Artickel statuiren, daß derjenige, der aus einer Stadt so belagert, oder Haus oder Lager, ohne sonderbaren Consens seines Capitains oder Obrigkeit läuft, es sey der Fütterung oder andrer Ursache halber, gehenket werden soll.

Ost-Friesländ. A. B. a. 15. P. I. p. 1261. Holländ. K. R. a. 22. P. II. p. 452. Rußische K. A. a. 82. 83. p. 831.

Vermöge den gemeinen Käyserlichen Rechten, muß auch kein Officier, zur Zeit des Krieges, wenn Feindes Gefahr verhanden, jemanden von den Soldaten beurlauben.

L. 1. Cod. de Offic. Praef. praetor. Afric.

Sondern ist vielmehr schuldig, sie im Lager zu behalten, und ihnen ganz sparsam Urlaub zu geben.

L. 12. ff. de re milit.

Selbsten die Heerführer haben die Freyheit nicht, in Krieges-Zeit Soldaten zu beurlauben, und im Fall eine feindliche Incursion geschehen, sollen beyde, sowol der Urlaub gegeben, als genommen, am Leben gestrafet werden. Doch kan einigen wenigen auf eine kurze Zeit, wenn keine feindliche Gefahr verhanden, der Urlaub accordiret werden.

L. per hanc. §. ut autem. Cod. de erog. milit. ann.

Daß ein Emansor bloß wegen des übernächtigen Aussenbleibens von der Compagnie, so gleich am Leben gestrafet werden müsse, daran ist um so mehr zu zweiflen, je bekannter es ist, daß nach den gemeinen Käyserlichen Rechten, das Emansions-Verbrechen geringer, denn die Desertion geachtet wird.

L. qui cum uno. 4. §. 14. ff. de R. M.

Wenn er aber bey seinem Ausbleiben feindliche Correspondence gepflogen, Verrätherey angerichtet, durch Ueberfallen und Ausplündern der Reisenden, den gemeinen Frieden gestöhret, die Feindes-Noth und Allarm, oder seine Wacht versäumet ꝛc. so wird er kraft der besonderen Gesetze, die solche Delicta concerniren, in Strafe genommen. In Ermangelung eines gewissen Gesetzes, werden dergleichen Verbrechen nach Richterlicher Erkenntniß taxiret, und zwar schwerer, wenn der Soldat zu Felde oder in Garnison, und über Nacht, als daß er etwan

---

* Die behörige Raisons die Soldaten zu verabscheiden, sind diese, wenn sie Alters halben nicht mehr dienen können; wenn einer ein feiger Kerl ist, sich dem Soff ergeben, oder anderer Umstände halber zu Herren Diensten incapable ist. Nach der L. 13. §. 5. ff. de R. M. ist bey den Römern die Abdankung von dreyerley Art gewesen. Die erste war reputirlich, die 2te auf einem Defect des Soldaten fundiret, die 3te schimpflich. Lipsius hat die 4te Gattung der Dimmission hinzu gethan, und solche die Abdankung in Gnaden genannt. L. 5. D. 19. p. m. 352. Burger Cent. 2. obs. 20. Cent. 5. obs. 74. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 70. P. I. p. 439.

z Kwatery albo będąc w mieśćie jakim na werbunku, we dnie, bez permysfyi, od fwego Regimentu, Kompaniey, albo Komendy wybył.

Koftka *in Obfervatis ad Art.* 30. n. 2.

ARTYKUŁ XXVII.

A iż w Obożie tych trzeba, ktorzy porządku wfzelkiego przeftrzegać maią, aby pod srogiem karaniem żaden nie śmiał przymawiać y lekce fobie ważyć Profofa y sługi iego: Gdyż w fwym powołaniu urząd iako y inny bardzo potrzebny w Woysku na fobie nośi, wiela rzeczy dozor y porządek na nim należy: Dobry żaden nie boi śię go, ani mu nic uczyni, iedno złemu. Ktoby śię targnął na ktorego z sług Profofowych, rękę traći.

REFLEXYE.

Służba Profofowa, ieft taki urząd, ktory wielu ludźiom ofobliwie fwywolnym, bardzo przećiwny y obrządliwy bydź śię zda. Kiedy zaś wfzelkie w Woysku zakazane wyftępki y Excesfa, lub przez Dekret Kryxrechtowy, *in termino* dwudzieftu czterech godzin; lub *in recenti facto & crimine* bez żadney Inkwizycyi, karane bywać zwykły; Więc Profos przeftrzegaiąc porządku y pokoiu pospolitego, znaydować śię częfto zwykł z Komendą fwoią za obozem y za polnemi ftrażami, a poymawfzy kogo od obozu abfentuiącego śię, czy żołnierza, czy sługę iakiego, choćby Generalską barwę maiącego, może go z władzy fobie od Hetmana nadaney, kazać zarazem bez folgi gdziekolwiek obwieśić. Dla tego wychodząc w pole, ma zawfze pewny Poczet Kawaleryi dla Eskorty, ma Xiędza y Kata z fobą.

Według powołania fwego nie może Profos żadney fprawy inkwirować, albo Dekret iaki ferować; Karnośći iednak woienney ieft exekutorem nad tymi ktorych w gorącym exceśie poiedynczo zaftanie. Hetman widząc niepofłufzeńftwo fwego Woyska, y fzkodę Dobra pospolitego, może fwoie Ordynanfe karą na ćiele y na życiu oboftrzone, takim fpofobem do exekucyi kazać przyprowadźić. Co u wfzelkich Potencyi woiuiących, według ftarodawnego zwyczaiu y Discipliny woienney *practicatur*, y z tey racyi za chwalebną uftawę trzymane bywa, iż według zdania Waleryufza; *afpero & abfciffo caftigationis genere militaris difciplina indiget.*

Khewenhyller *in notis ad art. XXIX.* Koftka *in Obfervatis ad art. IV. n.* 57. *Valerius Maximus L. II. Cap. VII.* §. 14. Dylich P. I. p. 43. Zagorski *Tom. III.* p. 87. §. 4.

Kiedy zaś każdemu takiemu, *cui jurisdictio data eft, ea quoque conceffa effe videntur, fine quibus jurisdictio explicari non potuit.*

L. 2. ff. de Jurisdict. L. fin. ff. de officio ejus cui mandata eft Jurisdictio.

Więc y Profofowi y ludźiom iego, muśi bydź wfzelkie bespieczeńftwo warowane, żeby nie miał iakiey aggrawacyi od fwywolnych ludźi Cefarz Maxymil. II. dyfponował w Artykule Woiennym 57. żeby nikt na takich, ktorzy do fądu woiennego należeć będą, iako to Profofowie, Rumormiftrze, y inni słudzy do niego należący, ani ręki podnośił, ani śię im gwałtem z niewagą opponował, y w wykonaniu Ordynanfow nie fprzećiwiał, ale raczey, ieżeliby śię kto poważał onych gwałćić, onych w takim przypadku bronić y defendować powinień, pod karą na ćiele y życiu.

A. W. Bawarskie a. 33. P. I. p. 192. Trewirskie, a. 54. P. II. p. 739. Reflexye Art. Woj. Rosfyiskich, a. 204. p. 857. Fleming. l. c. p. 184. §. 8.

Ktoby śię poważał poiedynczo albo w kupie, Profofowi czy też iego sługom, bronić iakiego poymanego, y przez to był okazyą do umknienia się wyftępcy, w takim rąźie ma bydź rowno z famym autorem karany.

A. W. Cefarza Maxymil. II. a. 45. P. I. p. 40. Ferdyn. III. y Leopolda I. a. 48. p. 93. Bawarskie, a. 33. p. 192. Heffo-Kaffelskie, a. 78. p. 1195. Darmftadzkie, a. 78. & 79. p. 1213. Anhalt-Zerbft. a. 30. p. 1255. Hanowickie, a. 76. p. 1273. Cyrkułu Bawarskiego, p. 1321. Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego, a. 78. Elektorow, Moguntynskiego, a. 39. P. II. p. 730. Kolonskiego, a. 59. p. 754.

etwan in Quartieren, oder auf Werbplätzen, und bey Tage, ohne Erlaubniß von seinem Regiment, Compagnie oder Troup aussen gewesen.

Kostka in seinen Observatis ad a. 30. n. 2.

XXVII. Artickel.

Weil man auch derjenigen im Lager benöthiget ist, die auf gute Ordnung Achtung geben müssen; Als darf bey schwerer Strafe, sich keiner unterstehen, den Profossen und seine Diener zu verachten und gering zu schätzen. Sintemalen er in seinem Beruf so gut als ein andrer, bey der Armée nöthig ist, und vieler Sachen Ordnung auf ihm beruhet: wer gutes thut, der darf sich vor ihm nicht fürchten, er wird auch keinem als der böses thut, was anmuthen seyn. Würde jemand sich an seinen Leuten vergreifen, der soll die Hand verwürket haben.

OBSERVATA.

Der Dienst eines Profossen ist eine solche Bedienung, so vielen Leuten, sonderlich den übermüthigen, gar sehr zuwider und verdrüßlich ist. Da indessen die Excessen bey der Armée, entweder durch Urtheil und Recht in den ersten 24. Stunden, oder ohne Proceß bestraft zu werden pflegen; So streifet er mit seinen Leuten öfters ausserhalb dem Lager und den Feldwachten, um alles in der Ordnung und Ruhe zu erhalten. Wenn er jemanden aus dem Lager attrapiret, er sey ein Soldat oder Knecht, auch so gar in des commandirenden Generalen Lieberey, den hat er Macht so gleich an solchem Ort aufhängen zu lassen. Zu dem Ende gehet mit ihm eine Bedeckung von Reutern, ein Priester und ein Scharfrichter.

Seines Amtes halber hat ein Profos niemalen causas zu hören, noch viel oder wenig Recht zu sprechen. Nichts destoweniger ist er ein blosser Executor der ihm anbefohlnen Disciplin, an Leuten, die er in flagranti excessu einzelweis betrift; denn der Feldherr kan bey Wahrnehmung vielen Ungehorsams bey seiner Armée, und der hiedurch dem Publico annahenden Gefahr, seine Ordres, die er mit Leib und Lebens-Strafe verschärfet, dergestalt zur Execution bringen lassen. Welches in Kriegen aller Potenzen, laut der Kriegeszucht uraltem Herkommen eingeführet, auch daher zu billigen; weil die Krieges-Disciplin, nach Valerii Maximi Gezeugniß, einer fast eisernen Zucht bedarf.

Khewenhüller in der Erklärung des 29. Artickels. Kostka in seinen Observatis, a. 4. n. 57 Valerius Maximus, L. 2. C. 7. §. 14. Dilich P. I. p. 43. Zagorski. Tom. 3. p. 87. §. 4.

Wenn dagegen einem jeden, der etwas zum guten Ende zu führen Ordre hat, die Mittel und Wege darzu, nothwendiger weise erlaubet seyn müssen, als ohne welche sich der gute Endzweck nicht erreichen läst;

L. 2. ff. de Jurisdict. L. fin. ff. de officio ejus cui mandata est Jurisdictio.

Also muß ebenfals der Profos und seine Leute wider alle Anfälle unartiger Leute defendiret werden. Käyser Maximilian II. hat in der Reuter Bestallung im 57. Artickel disponiret, daß keiner an die Justitien, als Profossen, Rumormeister, und andere derselben Diener, auch Zugehörige, wie die Nahmen haben, Hand anlegen, oder ihnen mit Gewalt und Unbescheidenheit widerstreben, noch sie an ihren Befehlen verhindern, sondern vielmehr, da sie jemand vergewaltigen wollte, schützen und schirmen helfen, alles bey Strafe Leibes und Lebens.

Bayerischer A. B. a. 33. P. I. p. 192. Trier. a. 54. P. II. p. 739. Die Anmerkungen der Rußischen K. A. a. 204. p. 857. Fleming. l. c. p. 184. §. 8.

Würde einer oder mehr dem Profosen oder seinen Knechten, einigen Gefangenen irren, verhindern, und der Mißhändler dadurch entkommen, so soll er in allermassen wie der Thäter gestrafet werden.

Käyser Maximil. II. Artickel auf die teutsche Knechte, a. 45. P. I. p. 40. Ferdin. III. und Leopoldi I. a. 48. p. 93. Bäyrischer A. B. a. 33. p. 192. Hessen-Cassel. a. 78. p. 1195. Darmst. K. A. a. 78. und 79. p. 1213. Anhalt-Zerbst. a. 30. p. 1255. Hanauische, a. 76. p. 1273. Des Bayrischen Er. p. 1321. Die Anmerk. zum Holländ. K. R. a. 78. Chur-Mäyntz. A. B. a. 39. P. II. p. 730. Cölln. a. 59. p. 754.

ARTYKUŁ XXVIII.

Gdzieby trwoga przyszła, bądź to w nocy albo we dnie, aby żaden z Obozu wybiegać, y od Roty swey odgadzać się nie smiał, iedno ten, komu to będzie rozkazano. Wszyscy aby byli po gotowiu przed swemi stany, a z mieysca żaden nie ma się ruszyć, aż mu rozkazano będzie.

REFLEXYE.

W Reflexyach Artykułu przeszłego siedmnastego, uczyniłem na końcu wzmiankę, iako w Garnizonach Place do allarmu na rożnych mieyscach determinowane bywaią. Skoro tedy trwoga iaka powstanie, na ktorą albo w bębny uderzą, albo w trąby zatrąbią, powinien każdy, komu słabość zdrowia nie iest przeszkodą

1mo. Zawczasu przy swoiey Chorągwi, na placu naznaczonym z wszelką bronią y amunicyą potrzebną znaydować się, pod utratą życia swego.

Artykuły Woienne Cesarzow Maxymil. II. a. 60. P. I. p. 41. Ferdynanda III. y Leopolda I. a. 64. p. 100. Bawarskie, a. 20. p. 190. Saxo-Gotayskie, Tit. III. a. 4. p. 974. Meklenburskie. a. 37. p. 1114. Duńskie, a. 90. P. II. p. 284. Kolonskie, a. 66. p. 756.

2do. Czekać Ordynansu, żeby go ztamtąd, na mieysce iakie, gdźie będźie potrzeba, kommenderować można było.

A. W. Saskie Elektora Jana Jerzego II. a. 29. P. I. p. 220. Trewirskie, a. 53. P. II. p. 739.

3tio. Ktoby się rowno z Chorągwią na Placu nie stawił, powinien za taką opieszałość na życiu skarany bydź.

A. W. Ost-Frieslandskie, a. 30. P. I. p. 1262.

4to. Zeby kto dla piiaństwa albo lenistwa omieszkał trwogę iaką, taki ma bydź do Sądu oddany, y na ćiele y życiu karany.

A. W. Wolffenbytelskie, a. 58. P. I. p. 1082. Wyrtemberskie, a. 40. p. 1150. Moguntynskie, a. 47. P. I. p. 732.

W obozie ma Infanterya Plac do Allarmu przed Frontem każdego Regimentu, albo Batalionu, a Kawalerya przed Frontem Regimentu czyli Szwadronu, wyznaczony, gdźie też y broń, osobliwie muszkietyrska, dobrym porządkiem na kołkach albo pikietach na to wystawionych powinna we dnie y w nocy podparta stać, przy ktorey Szyłwachy postawione, nie tylko na nie, ale osobliwie w polu y Garnizonach, y na Chorągwie albo Sztandary, tudziesz na bębny, albo kotły, powinne mieć pilne baczenie. Jeżeli się nieprzyiaćiel zbliżać będzie do attakowania, albo każe w nocy uderżyć na trwogę, maią Podsłuchy y Furwachty wystrzeliwszy broń swoię retyrować się do Obozu, na ktory znak całe Woysko przybiegszy na mieysce allarmu, zaraz się do broni ma, tak przed Frontami Regimentow, jako y w Aproszach y Retranszementach, y w inszych wszytkich Liniach, z ktorych bez konsensu wychodźić do miasta albo do Kwater, zakazano Zołnierzom pod karą na ćiele y na życiu. Amunicya zaś y Prowianty bywaią im na ich Poczty donoszone, y między nich podźielone.

Fleming. l. c. p. 474. c. 35. §. 1. *seq.*

ARTYKUŁ XXIX.

Straż wszelaka, jako będźie postanowiona, aby iey każdy pilnował. Tego co Straż zawodźi, aby każdy słuchał, y tam stał y strzegł gdźie mu rozkaże: A ktoby na Straż y na Podsłuchy nie iachał gdy mu każą, albo też będąc, izby swą wolą zjachał, bez rozkazania, y ktoby niedbałem był zastan na Straży, ma bydź na gardle karan: y także ći, ktorzyby na pośiłek Straży będąc naznaczeni, niedbałemi byli, maią bydź na gardle karani. Tymże sposobem y Pieszy, komuby kazano na Wartę.

REFLEXYE.

J Straże Obozowi służą na defensyą przećiwko wszelkim nagłym napadnieniom nieprzyjaćielskim; bo choćby był według wszelkiey możnośći ufortyfikowany, jednak że trudno całe woysko trzymać zawsze w czułośći, muśi na każdym mieyscu pewna bydź

XXVIII. Artickel.

Wenn Krieges-Allarm entstehen sollte, es sey zur Nachtzeit oder bey Tage, soll keiner sich unterstehen aus dem Lager zu gehen, oder von seiner Fahne sich zu absentiren, ausgenommen derjenige, der beordert wird. Dagegen sollen sie alle vor ihren Zeltern in Bereitschaft stehen, und sich niemand vom Platz rühren, als bis befohlen worden.

OBSERVATA.

Oben beym 17ten Artickel ist am Ende mit erwehnet worden, daß in denen Garnisonen gewisse Lerm-Plätze an unterschiedenen Orten ausgemacht zu werden pflegen. So bald nun ein Allarm entstehet, oder auch deshalb umgeschlagen oder geblasen wird, muß ein jeder, so nicht Leibes Schwachheit halber daran verhindert ist, sich

1) in rechter Zeit bey seiner Fahne und verordnetem Lerm-Platz, unter vollem Gewehr, mit nothdürftigem Kraut und Loth versehen, einfinden, bey Verlust des Lebens.

Käysers Maximil. II. A. B. a. 60. P. I. p. 41. Ferdinandi III. und Leopoldi I. a. 64. p. 100. Bayer. a. 20. p. 190. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 3. a. 4. p. 974. Mecklenb. a. 37. p. 1114. Dänischer A. B. a. 90. P. II. p. 284 Cöllnischer a. 66. p. 756.

2) Daselbsten Ordre erwarten, bis man ihn, wo nöthig seyn wird, commandiren möchte.

Chur-Sächs. A. B. Joh. Georgii II. a. 29. P. I. p. 220. Trier. a. 53. P. II. p. 739.

3) Wer so bald nicht da ist, wie die Fahne, der soll dafür am Leben gestrafet werden.

Ost-Friesländ. A. B. a. 30. P. I. p. 1262.

4) Welcher voller weise halber, oder sonst nachläßiger weise, Feindes Noth oder Lerm versäumet, der soll darum für Recht gestellet, und an seinem Leibe und Leben gestrafet werden.

Wolffenbüttel. A. B. a. 58. P. I. p. 1082. Würtemb. a. 40. p. 1150. Maynz. a. 47. P. II. p. 732.

Im Felde hat die Infanterie den Lerm-Platz vor der Fronte des Regiments oder Bataillons, und die Reuterey vor der Fronte des Regiments oder Esquadrons, alwo auch das Gewehr, sonderlich der Musquetiers, in gewisser Ordnung, an hiezu gemachte und aufgerichtete Creutze und Piquete, allezeit, sowol Tag als Nacht, lehnend stehet, wobey denn Wachen gestellet werden, welche nicht allein hierauf, sondern auch, und vornemlich im Felde und Garnisonen, auf die Fahnen und Standarten, wie auch Trommeln und Paucken, Achtung geben müssen. Wenn aber der Feind verhanden, geben die Brand- Feld- oder Vorwachten Feuer, reteriren sich zurück, und die ganze Armée tritt ins Gewehr, sowol vor der Fronte der Regimenter, als auch in den Approchen, Retrenchementern und allen andern Linien, woraus bey Leib- und Lebens-Strafe niemand ohne Erlaubniß in die Stadt oder in sein Quartier zu gehen sich unterstehen soll. Die Munition und Proviant wird für solche auf die Posten gebracht, und unter sie ausgetheilet.

Fleming. l. c. p. 474. c. 35. §. 1. seq.

XXIX. Artickel.

Wie eine jede Wache angeordnet seyn wird, so soll sie auch bestellet werden. Denjenigen, der sie aufführet, soll ein jeder pariren, und daselbsten Schildwacht stehen, wo ihm befohlen wird. Wer nicht auf die Wache ziehen, oder recognosciren reiten will, wenn er commandiret wird, oder wenn er aufgezogen, davon vor seinen Kopf, ohne Ordre, wieder abgehen, imgleichen wer negligent auf seiner Post befunden werden möchte, der soll am Leben gestrafet werden. Auch sollen diejenigen, die zur Ablösung der Wache bestimmet waren, und solches verabsäumen würden, das Leben verwürket haben. Imgleichen ein Fußknecht, der auf die Wache commandiret werden sollte.

OBSERVATA.

Auch die Wachten gehören zur Defension eines Lagers, wider alle feindliche Anfälle; denn wenn es gleich nach aller Möglichkeit befestiget seyn sollte, so wills doch aller Orten gute Aufsicht haben, indem nicht möglich, daß die ganze Armée wachen kan. Vorzeiten wurden ge-

bydź Inſpekcya. Za dawnych czaſow byli pewni Urzędnicy, ktorzy Place dla Wart upatrzywſzy y wyrachowawſzy, jak wiele na każdą ludźi potrzeba, naznaczali z Ordynanſu Komendanta, czy też przez Los, każdey Warćie mieysce, tak w Obożie ſamym, iako y za Obozem.

Dylich. l. c. P. I. p. 391. *ſeq.*

Według relacyi Starowolskiego, *Equites extra vallum nocturnas diurnasque excubias, ubique terrarum faciunt, Pedites intra vallum aut parum procul. In Polonicis caſtris, ante Praetorium Ducis, tam de die, quam de nocte, equites excubare ſolent, dum hoſtis in procinctu eſt; cui inopinato ingruenti ſtatim ſeſe opponunt, cum illis qui extra vallum excubant, & ſuſtinent impetum donec alii ſuperveniant. Ita ad Chotimiam, in vigilia Nativitatis B. V. Mariae accidit, cum Turcae caſtra Polonorum inopinato aſſilirent. Ita in Pruſſia ad Derſaviam, cum Guſtavus a noſtris ſaucius fuiſſet. Et hanc ob cauſam veteres, ſemper extra caſtra (prout & nos Poloni facimus) excubitores habebant & auſcultatores quam occultiſſime, paulo remotius a coborte, excubantes dimittebant, ſed pedites tantummodo. Nos vero e contra equites communiſſime, & viros nobili loco natos, ac Patricios ſemper. De vetere disciplina, Dux ex ſolis mercenariis vigilias facere non debet, niſi permixti ſint naturalibus: alias periculum ſubiret univerſi Exercitus.*

Starovolſc. L. III. Cap. XVIII. de vigiliis & excubatoribus.

Jak po dziś dźień w Obozach cudzożiemſkich Warty, tak od Kawaleryi jak y od Infanteryi, u ſwoich Officyerow y na inſzych Placach, ordynowane bydź maią, o tym śię nic pewnego wyraźić nie może, ponieważ obſerwancye, rożność czaſow, y okazye y inſze przyczyny, wielką w tym odmianę czynią: To iednak wiedzieć należy, iż Kawalerya, zawſze nayodlegleyſze y nayniebespiecznieyſze Poczty przed Obozem oſadźić muśi.

Na to mieysce gdźie na koniec utraćić przyidźie Szylwachy dla wielkiey odległośći od Obozu, ordynuią dwoch Raytarow na zgubiony Szylwach, żeby śię w czym obadway tak prętko nie pomylili, jakby śię przez iednego ſtać mogło. Takowa polna Straż od Kawaleryi, bywa zwyczaynie na wyſokich mieyscach, albo na rownym polu, gdźie na okoł z daleka poſtrzedz może nieprzyiaćiela, zaſadzona. Pieſzą Straż na mieyscach zarosłych, wąskich, gdźie gory y padoły ſą, lokuią, bliżey iednak Obozu, iak Podsłuch konny

Te wſzytkie Poczty maią ſwoie naznaczone głowne Warty, dokąd śię retyrować, y ktorym awertować maią, kiedy co nieprzyiaćielskiego poſtrzegą. Nie powinne daleko ieden od drugiego ſtać, ale tak blisko aby ieden Szylwach drugiego widźiał, y w ten czas kiedy co nagłego obaczy ze ſtrony nieprzyiaćielskiey, znak jaki drugiemu dać mogł. Lubo w Garnizonach żaden Pułkownik, Oberſzteleytnant, ani Maior, tak od Kawaleryi, jako y od Infanteryi, na Wartę nie ciągnie, w Polu jednak nie ſą od ſtraż polnych wolni, ktore według okazyi ſam Generał Komendę maiący, albo Gienerał-Maior de Zur, wyſtawiać y pilnie wizyterować powinien.

Co śię inſzych Wart tycze, iak *v. g.* mocne maią bydź Warty generalne 1*mo.* przed Krolem Jmćią, 2*do.* przed Hetmanami: Kiedy śię Krol w Obożie znayduie, albo kiedy ſami komendę maią, 3*tio.* przed Generał-Leytnantem, w bytnośći Krolewskiey, albo w abſencyi jego, y na ten czas kiedy woyskiem władnie *&c.* O tym z przyczyny rożney y częstey mutacyi, trudno także co pewnego naznaczyć. Dla ćiekawego iednak Kawalera alleguje w tey materyi Regulamen Woysk Brandeburskich *Anno* 1717. publikowany, ktorego taka ieſt ordynacya. I*mo.* U Krola Imći Wartę generalną odprawować maią 1. Kapitan, 2. Porucznicy, 1. Sous-Lieutenant, 1. Chorąży, 1. Szerzant od Granaterow, 9. Unter-Officyerow Muſzkieterskich, 3. Doboſzow, 1. Fayfer, 20. Granaterow, y 100. Muſzkietyrow, ktorzy wespoł wſzytkich Ekwipażow czuynie ſtrzedz, y Gienerał-Adjudantom *pro cuſtodia* maią bydź. II*do.* Dla pilnowania gieneralnego *aerarium* Woyska, odprawuią Wartę, 1. Ober-Officyer, 2. Unter-Officyerow, 24. Muſzkieterow. III*tio.* Gienerał-Auditorowi żadna nie należy Warta, jako teſz y Aptece polney. IV*to.* Gienerał-Profos według liczby więźniow doſtaie Wartę, procz tego żadney niepowinien mieć. V*to.* Komiſarze woienni, także Wart nie maią. VI*to.* Gieneralnemu Inſpektorowi żywnośći, y Intendantom bywaią *pro ſecuritate* nadani 1. Porucznick, 2. Unterofficyerowie, 1. Doboſz, y 30. Gemeynow. *Tandem* VII*mo.* przy Artylleryi odprawuią Wartę, 1. Kapitan, 1. Porucznik, 5. Unterofficyerow, 2. Doboſzow, 60. Muſzkieterow. Ktore to Szarze y Urzędy gieneralnym Sztabem Krolewskim, nazywane bywaią.

Giene-

wisse Wachtmeister bestellet, welche die Wacht-Oerter zuvor aussehen, und ihren Anschlag machen musten, wie stark an jedem Ort zu wachen nöthig, und haben entweder auf speciellen Befehl, oder durchs Loß, der Wache ihren Platz, sowol innerhalb als ausserhalb dem Lager angemeldet.

Dilich l. c. P. I. p. 391. seq.

Laut Starovolscii Bericht, thut die Cavallerie in der ganzen Welt, die Wache draussen ausserhalb dem Wall, und die Infanterie innerhalb demselben, oder etwas weiter. Im Pohlnischen Lager pflegen vor dem Haupt-Quartier, sowol bey Tage als bey Nacht, wenn der Feind in der Nähe ist, die Reuter auf Piquet zu stehen, damit sie, wenn er unverhoft einbrechen sollte, ihm zusammt denen, so vor dem Wall postiret sind, sich sogleich entgegen setzen, und ihn so lange abhalten möchten, bis die andren zum Succurs gekommen. Auf die Art hat sichs am H. Abend vor dem Geburts-Tage der H. Jungfrau Maria zugetragen, da die Türken das Pohlnische Lager unverhofft übersteigen wollten. Imgleichen bey Derschau in Preussen, wo man den König Gustav blutig abgewiesen. Zu dem Ende haben die Alten (wie es auch wir Pohlen thun) die Posten ausserhalb dem Lager ausgestellet, und einige Wachten ohnweit der Schaar, des Feindes seine Mauvements zu observiren, ganz verborgen ausgeschickt, doch nur von der Infanterie. Wir dagegen gemeinhin die Cavallerie, und ansehnliche Pohlnische Edelleute. Vermöge der alten Mannszucht soll der Feldherr niemalen die Wachen mit solchen Soldaten besetzen, die im Solde stehen, ausser sie wären mit den Nationalisten vermischet, sonsten würde die ganze Armée Gefahr laufen.

Starovolsc. L. 3. c. 18. von denen Wachten und Posten.

Wie heut zu Tage die Wachten im auswärtigen Lager, sowol von der Cavallerie als Infanterie, bey ihren Officiers und andren Posten zu bestellen, davon kan nichts gewisses gemeldet werden; weil die Observancen und Umstände der Zeit, Gelegenheit, und anderer Ursachen halber, solches sehr verändern. Doch ist so viel zu wissen nöthig, daß die Cavallerie allezeit die weitesten und gefährlichsten Posten von aussen um eine Armée besetzen müsse.

An den Ort, wo zuletzt wegen Entlegenheit des Lagers, die Schildwachten verlohren gehen können, werden gemeiniglich zwey Reuter auf die verlohrne Schildwache gestellet, damit von allen beyden zugleich, nicht etwas möge versehen werden, welches sonst leicht von einem allein geschehen könte. Dergleichen Feld-Posten von Cavallerie müssen entweder auf einem etwas erhabenen Orte, oder an einer grossen Ebene, alwo sie weit um sich sehen können, gesetzet werden. Die Infanterie wird an buschichte und enge Oerter, wo Berge und Thäler verhanden, mehrentheils gesetzt, jedoch nicht so weit von der Armée ab, als wie die Cavallerie.

Alle diese Posten sind wieder an ihre Haupt-Posten angewiesen, um sich dahin zu reteriren, und solchen zu avisiren, wenn sie etwas vom Feinde gewahr werden. Sie müssen nicht allzuweit von einander gesetzt werden, sondern dergestalt, daß eine Wache die andre im Gesicht habe, und allenfalls ein Zeichen geben könne, wenn etwas hauptsächliches vom Feinde passiren möchte. Und obgleich in Garnisonen kein Obrister, Obrist-Lieutenant, und Major auf die Wache ziehen darf; so sind sie doch sowol von der Cavallerie als Infanterie, von den Feld-Wachten nicht befreyet, als welche nach Gelegenheit entweder von dem commandirenden General selbst, oder von dem General-Major du jour, ausgesetzet und fleißig visitiret werden.

Was sonsten die andre Wachen anbelangt, wie stark nemlich die General-Wachen seyn sollen 1) vor Ihro Königl. Majestät, 2) vor den Feldherrn, wenn Se. Königl. Majestät bey der Armée sind, und wenn sie en Chef commandiren, 3) vor den General-Lieutenant, wenn Ihro Majestät zugegen sind, oder nicht, und wenn er en Chef commandiret, ꝛc. davon kan man auch nichts gewisses determiniren; massen gleichfals damit sehr variiret wird. Um den curieusen Leser aber zu contentiren, so führe hier in der Materie das Königl. Preußische Reglement von A. 1717. an, dessen Verordnung diese ist: Erstlich vor Ihro Königl. Majestät wird gegeben 1. Capitain, 2. Premier-Lieutenants, 1. Sous-Lieutenant, 1. Fähnrich, 1. Grenadier-Sergeant, 9. Musquetier-Unter-Officiers, 3. Tambours, 1 Pfeifer, 20. Grenadiers, und 100. Musquetiers, dieselbe müssen die völlige Equipage und den General-Adjutanten mit bewachen. Bey der General-Kriegs-Cassa wird zur Wache gegeben 1. Officier, 2. Unter-Officiers, 24. Musquetiers. Bey dem General-Auditeur nichts. Bey der Feld-Apothecke nichts. Bey dem General-Profoß nach Proportion der Gefangenen, sonst nichts. Bey den Commissarien nichts. Bey das General-Proviant-Amt, bey die Cassiers, 1. Lieutenant, 2. Unter-Officiers, 1. Tambour, 30. Mann. Endlich zur Artillerie-Wacht, 1. Capitain, 1. Lieutenant, 5. Unter-Officiers, 2. Tambours, 60. Musquetiers. Dieses ist der General-Stab von Sr. Königl. Majestät.

Gienerał-Feldmarszałek ma przy obecnośći Krola Imći, Wartę złożoną z 1go. Porucznika, 2. Unterofficyerow, 1. Doboſza, 1. Gefreytera Granaterskiego, 26. Granaterow y 50. Muszkieterow, ktora *omni cura* Ekwipażow y Adjudantow ſtrzedz powinna; *In eo* zaś *caſu* kiedy ieſt Gienerałem en Cheff, ma na Warćie ſwoiey 1. Kapitana, 1. Subalternę, 1. Szerzanta Granaterskiego, 8. Granaterow, 6. Unterofficyerow Muſzkieterskich, 2. Doboſzow, y 60. Muſzkieterow z Chorągwią, ktorzy wſzytkiego Jemu należącego pilnować powinni. Gienerał od Infanteryi doſtaie na Wartę, kiedy Krol Imć ſam obozuie, 1. Chorążego, 1. Gefreytera Granaterskiego, 6. Granaterow, 2. Unterofficyerow Muſzkieterskich, 1. Doboſza, y 40. Muſzkieterow, od ktorych to wſzytko co do Iego Ekwipażu należy, obſerwowane ma bydź. Jeżeli ma Komendę en Cheff, tedy mu ieſzcze należy 1. Porucznik, 1. Unterofficyer, 1. Doboſz y 20. Muſzkieterow. Gienerał-Leytnant tak przy bytnośći Krolewskiey, iako y w niebytnośći, ma zawſze do Warty 2. Unter-Officyerow, 1. Gefreytera Granaterskiego, 3. Granaterow, y 26. Muſzkieterow. Kiedy en Cheff komendę ma, będźie mu przydany, 1. Subaltern y 1. Doboſz. Gienerał-Wachmiſtrz doſtaie zawſze na Wartę, 1. Unterofficyera y 20. Muſzkieterow, czy on kommenderuie en Chef, czy nie, ktora Warta y Bagażow iego y Kwatery Majora zpod Brygady iego ſtrzedz powinna.

Takowa Warta Generalna zſzedſzy śię na prawym y na lewym ſkrzydle pierwſzey Linii, gdźie naybliżey będźie, bywa na tym mieyscu rozporządzona; a Gienerał-Wachmiſtrz z Brygad-Majorem de Zur maiący, powinni śię tego czaſu tam zawſze znaydować, aby na porządku w niczym nie ſchodźiło. *Notandum*, że śię Warty generalne, rano o godźinie ſzoſtey ſchodzą, a po wyiśćiu 48. godźin lozowane bywaią.

Zarowno y Regimenty obozujące, maią ſwoie oſobne Warty, nazwane Fahnwach y Brandwach. Dwa Bataliony jeden tylko Fahnwach y Brandwach maią. Na Fahnwach daie każdy Batalion 1. Unter-Officyera, y 1. Gefreytera Granaterskiego, 12. Granaterow, 4. Muſzkieterow, 1. Doboſza, 1. Fayfra, *conſequenter* zawiera w ſobie cały komput tey Warty, 2. Unterofficyerow y 2. Gefreyterow Granaterskich, 24. Granaterow, y 8. Muszkieterow. Jednego Doboſza y jednego Fayfra daią Bataliony *alternative*. Z tey Fahnwachowey Warty lokuią Szylwachy takim ſpoſobem: na obudwu ſkrzydłach y przed Chorągwiami każdego Batalionu ſtoią 3. Szylwachy Granaterskie. Przed namiotem Pułkownika albo Kommendanta 1. Szylwach Granaterski; Przed bronią y u areſztantow, 2. Szylwachy Muſzkieterskie; drudzy Muſzkieterowie kalefaktoruią. Granaterskie Szylwachy od każdego Batalionu, bywaią przez Gefreytera Granaterskiego zaprowadzone. Szylwachy ſkrzydłowe noſzą broń na ramieniu, a przed Chorągwią, y przed Pułkownikiem trzymaią broń przy nodze z naſadzonym Bagnetem.

Na Brandwach detaſzuią 22. Muſzkieterow y 1. Unterofficyera, z ktorych za każdym Batalionem 3. Szylwachy naznaczone, przez Gefreytera iednego zaprowadzone bywają.

Kiedy obcy Panowie, Posłowie, Legatowie, do Obozu przybędą, bywa im także Warta z kilku Zołnierzy przydana, ktora ich Kwatery y Bagaże obſerwować powinna.

Corpus J. M. N. P. I. p. 737. *P. II. p.* 169. *Tit. V.* Fleming. l. c. p. 472. §. 10. 11.

Pro coronide tey materyi, y to wiedźieć trzeba, że iako wſzytko z Ordynanſu Hetmańskiego, albo komendę maiącego Officyera, dependuie w Obozie, tak bez iego wiadomośći y Diſpozycyi nie ma nic względem Wart ordynowano y nowo-introdukowano bydź. Przez wielkie bowiem y niepotrzebne Warty, bywaią Zołnierze tylko zmordowani y zniſzczeni, ktorych zawſze ile możnośći ochraniać należy, y konſerwować do większych potrzeb woiennych. Podług uwagi rożnych autorow, nic nie ieſt tak ſkłonnego do choroby, jako Woysko.

Zagorski. l. c. Tom. I. p. 344. §. 3.

Co zaś każdy Szylwach obſerwować powinien, y jakiey karże *contraveniendo* podpada, o tym iuſz traktowałem w Reflexyach Artykułu XXXIII. dokąd ćiekawego odſyłam Zołnierza.

ARTYKUŁ

Der General-Feld-Marschall bekömmt zur Wache, wenn Ihro Königl. Majestät bey der Armée sind, 1. Lieutenant, 2. Unter-Officiers, 1. Tambour, 1. Grenadier-Gefreyten, 26. Grenadiers und 50. Musquetiers, womit die Equipage und Adjutanten auch bewachet werden. Wenn er aber en Chef commandiret, so bekömmt er zur Wacht 1. Capitain, 1. Subalternen, 1. Grenadier-Sergeanten, 8. Grenadiers, 6. Musquetier-Unter-Officiers, 2. Tambours und 60. Musquetiers, nebst einer Fahne, wovon alsdann alles in allem bewachet wird. Der General von der Infanterie bekömmt zur Wache, wenn Ihro Königl. Majestät bey der Armée sind, 1. Fähnrich, 1. Grenadier-Gefreyten, 6. Grenadiers, 2. Musquetier-Unter-Officiers, 1. Tambour, und 40. Musqetiers, wovon alles mit einander bewachet wird. Commandiret er aber en Chef, bekömmt derselbe noch zu obiger Wache, 1. Lieutenant, 1. Unter-Officier, 1. Tambour, und 20. Musquetiers. Ein General-Lieutenant, wenn Ihro Königl. Majestät zugegen sind, oder nicht, bekommt zur Wache, 2. Unter-Officiers, 1. Grenadier-Gefreyten, 3. Grenadiers, und 26. Musquetiers, die ihn mit der ganzen Bagage bewachen. Wenn er aber en Chef commandiret, so bekömmt er noch zu obiger Wache einen Subalternen und einen Tambour. Ein General-Wachtmeister bekömmt zur Wache, 1. Unter-Officier und 20. Musquetiers, er mag commandiren en Chef oder nicht: Und selbige müssen ihn, nebst seiner Bagage, und den Major von seiner Brigade bewachen.

Diese General-Wache, wenn sie auf dem rechten und linken Flügel von der ersten Linie, wo es am nächsten ist, zusammen gekommen, wird daselbsten abgetheilet; und der General-Wachtmeister du jour, nebst dem Brigade-Major du jour müssen dabey zugegen seyn, um dahin zu sehen, daß nichts fehlen möge. Alle General-Wachten kommen des Morgens um 6. Uhr zusammen, und werden alle 48. Stunden abgelöset.

Es hat auch ein jedes Regiment zu Felde seine besondere Wachen, als die Fahn-Wacht und Brand-Wacht. Zwey Bataillons haben nur eine Fahn- und eine Brand-Wache. Ein jedes Bataillon giebet zur Fahn-Wache, 1. Grenadier-Unter-Officier, 1. Grenadier-Gefreyten, 12. Grenadiers, 4. Musquetiers, 1. Tambour, und 1. Pfeifer, bestehet also zusammen die Fahn-Wache in 2. Grenadier-Unter-Officiers, 24. Grenadiers, und 8. Musquetiers, 1. Tambour und 1. Pfeifer geben die Bataillons wechselsweise. Von dieser Fahn-Wache werden folgende Posten ausgestellet: Auf beyde Flügel und vor die Fahnen von jedem Bataillon stehen zusammen 3. Grenadier-Schildwachen. Vor des Obristen oder Commandeurs vom Bataillon sein Zelt eine Grenadier-Schildwache, vor das Gewehr und Arrestanten, 2. Musquetier-Schildwachen. Die übrige Musquetiers werden zu Calefactors gebraucht. Die Grenadier-Schildwachen von jedem Bataillon, werden von ihren Grenadier-Gefreyten aufgeführet, und die Schildwachten auf beyden Flügeln behalten das Gewehr auf der Schulter; vor der Fahne und Obristen aber haben die Schildwachen das Gewehr beym Fuß, und das Bajonet aufgesteckt.

Zur Brandwache werden zusammen 22. Musquetiers und 1. Unter-Officier gegeben, wovon hinter jedem Bataillon 3. Schildwachen ausgesetzet werden, welche durch einen Gefreyten aufgeführet werden.

Wenn bey einer Armée fremde Herren, Ambassadeurs und Gesandten sich einfinden, wird ihnen auch einige Mannschaft zur Wache gegeben, welche auf ihr Quartier und Bagage Aufsicht haben muß.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 737. P. II. p. 169. Tit. 5. Fleming. l. c. p. 472. §. 10. 11.

Zum Beschluß dieser Materie muß man auch dieses wissen, daß wie alles bey einer Armée auf Ordre des Feldherren, oder der das Commando hat, allein geschehen müsse; Also darf auch ohne dessen Vorwissen und Anordnen wegen der Wachen, wenn etwas extraordinaires dabey vorfiele, nichts bestellet, oder eine Neuerung gemacht werden. Massen die Regimenter durch vieles und unnöthiges Wachen alzusehr strapciret, und folglich ruiniret werden, welche man doch zu einem nöthigeren Gebrauch, so viel möglich, conserviren soll. Nach Maßgebung verschiedener Autorum, ist zur Krankheit nichts so sehr geneigt, als eine Armée.

Zagorski l. c. Tom. I. p. 344. §. 3.

Was sonsten einer jeden Wache ihr Devoir ist, und was im Contraventions-Fall vor Strafe zu erfolgen pfleget, das ist bereits in den Observatis des XXXIII. Artickels angemerket worden, alwo ein jeder Soldat, was ihm zu wissen nöthig ist, finden wird.

ARTYKUL XXX.

Z nieprzyjaćielem ktoby rokowanie jakie uczynił, oprocz rozkazania Hetmańskiego, na gardle ma bydź takowy karany.

REFLEXYE.

Ze w tym Artykule pod karą głowy zakazano rokowania z nieprzyjaćielem, tego insza przyczyna nie iest, tylko że takie rozmawiania sekretne y podeyrzane, ze zdradziectwem złączone bywać zwykły, a zdraycow ieszcze za Staro-Rzymskich czasow karą ognia, albo Szubienicy karano. *Consiliorum renunciatores vel vivi exurebantur, aut furcae suspendebantur.*

L. si quis. 38. §. 1. ff. de poenis.

J same usiłowanie albo *attentatum* zdradziectwa, *effectu non secuto*, życiem przypłaćić muśieli zdraycy. *Eadem severitate voluntas huius sceleris, qua effectus puniebatur, bonis omnibus Fisco addictis.*

L. quisquis. 5. Cod. ad Leg. Jul. Maj.

Wćięszkich bardzo występkach (jakie iest zdradźiectwo) karzą usiłowanie karą ordynaryiną, lubo nie nastąpi skutek, jako iest *Text in L. si quis. Cod. de Episcopis & Clericis.* Tak y u nas w Polszcze niejaki Piekarski ćięszko był karany, dla samego usiłowania zabića Zygmunta III. Krola, lubo nie nastąpił był skutek.

Gotfridi Lengnich Historia Polona, p. 127. §. 27.

Is enim crimine laesae Majestatis & perduellionis ex primo capite Legis Juliae tenetur, qui hostibus nuntium litterasve miserit, signumve dederit, feceritve dolo malo, quo hostes consilio juventur adversus rempublicam.

Textus in L. 1. ff. eod. tit.

W samey rzeczy to śię zdradźiectwem nazywa, kiedy kto listownie, albo ustnie, potaiemnie czyli publicznie, w Obozie, w Fortecy, w Garnizonie, albo na jakimkolwiek mieyscu z nieprzyiaćielem śię znasza, onemu dla ułatwienia attaku, wszytkie sekretne *Consilia*, umysły, intencye reweluie, abrysy Fortec, y gdźie będą słabo ufortyfikowane, kommunikuje, wszytkie okoliczności mieysca iakiego opisuje; albo kiedy kto z racyi niedochodzącey płacy, nieprzyjaćielowi sprzyiaiąc, ogień zdradliwie założy w Magazynie, dla nadgrody iakiey, więźniow nieprzyiaćielskich umyślnie wypuśći, przećiwko nieprzyiaćielowi woiować nie chce. Ktorzy takowi zdraycy, czy oni będą aktualnemi żołnierzami, więźniami, nieprzyiaćielskiemi Missyonarzami, Szpiegami, Marketanami, czyli masztalerzami, y innemi podobnemi ludźmi, ktorzy śię w Woysku znaydować zwykli, według rigoru teraznieyszego Artykułu, za ten ćięszki występek, na gardle karani bydź maią.

Kostka *in Observatis ad Art. XLI.*

Per citatam Legem 5. Cod. ad L. J. M. karze miecza podpadaią zdraycy złośliwi: ktorą y Artykuły woienne cudzoźiemskie dyktuią, jako to:

Hesso-Kasselskie. a. 43. 44. P. I. p. 1191. Darmstadzkie, a. 42. p. 1207. Hanowickie, a. 42. p. 1269.

Insze Artykuły woienne cudzoźiemskie, stosuiąc śię do Prawa *L. si quis. 38. §. 1. ff. de poenis*, skazuią zdraycow na Szubienicę. Jako

A. W. Cesarza Leopolda I. a. 46. P. I. p. 111. Saxo-Gotayskie, Tit. VII. a. 1. p. 977. De Anhalt-Zerbst. a. 9. p. 1250.

Tenore Konstytucyi Kryminalney Cesarza Karola V. *Art. CXXIV.* maią zdraycy, za ich brzydki występek ćwiertowani, a potym owe ćwierći na czterech drogach publicznych, na palach powieszane bydź. Białogłowa *criminis* zdradziectwa pokonana, ma bydź karą zaszyćia w wor y utopienia w wodźie skarana. Jeżeli ze zdradziectwa uknowanego, szkoda jaka wielka wyniknęła, na zgubę całey Prowincyi, miasta, Pana własnego, Pokrewnych y Powinnowatych, y będźie bardzo złego przykładu: Tedy bywa kara zdraycow takim sposobem w Exekucyi zaostrzona, że zdraycę przywiązawszy do sani, na mieysce kary wloką, albo go wprzod żelazem rozpalonym szarpią y palą. W niektorych przypadkach może znowu na taki ksztalt mitygowana bydź, że zdraycy śćiąwszy wprzod głowę, potym go ćwiertuią.

Conf. Damhouderi Pr. Crim. Cap. LXIII. de Sedit.

Ktorey karze y celatorowie y auxiliatorowie podlegać powinni, zwłaszcza kiedy *delictum* będźie strafzne, *& enormissimum.* Rzecz bowiem nader iasna iest, że przez takie

XXX. Artickel.

Wer ohne des Feldherrn Ordre mit dem Feinde Sprache halten würde, der soll das Leben verwürket haben.

OBSERVATA.

Daß in diesem Artickel die Gemeinschaft mit dem Feinde am Leben gestraft wird, davon ist dieses die eigentliche Ursache, weil sie lauter Verrätherey mit sich führet, und die Verräther schon bey den alten Römern mit dem Feuer oder Galgen gestrafet wurden.

L. si quis. 38. §. 1. ff. de poenis.

Auch das blosse Vornehmen der Verrätherey, ohne erfolgendem Effect, die Verräther mit dem Leben bezahlen müssen, wobey ihre Güter noch confisciret gewesen.

L. quisquis. 5. Cod. ad L. Jul. Maj.

In den schweren Verbrechen, welches auch die Verrätherey ist, wird das Attentatum, wenn gleich die That nicht erfolget, mit der ordinairen Strafe beleget, vermöge dem Text in der L. si quis. Cod. de Episcopis & Clericis. Dahero wurde in Pohlen ein gewisser Piekarski, der dem König Sigmund dem III. nur zwey leichte Wunden beygebracht, mit glüenden Zangen gerissen, geviertheilet, und endlich verbrannt, ungeachtet der König ohne grossen Schaden aller Lebens-Gefahr entgangen gewesen.

Gottfried Lengnichs Pohlnische Geschichte. p. 164.

Es ist eigentlich derjenige des Lasters einer verletzten Majestät, ex primo capite Legis Juliæ schuldig, der dem Feinde durch Botschaft, Briefe, oder Zeichen, betrüglicher weise, wider die Republick beförderlich ist.

Textus in L. 1. ff. e. t.

Denn das ist ipso facto eine Verrätherey, wenn jemand schriftlich, oder mündlich, heimlich oder öffentlich, es sey im Felde oder in der Vestung, Garnison, oder wo es sonsten geschehen könte oder möchte, mit dem Feinde sich einläst, ihm alle die geheime Anschläge, Vorhaben und Intentions entdecket, demselben Abrisse von den Vestungen, auch wo sie am schwächsten sind, communiciret, alle Beschaffenheit eines Posten berichtet, wie stark selber besetzt, verproviantiret, und mit Ammunition versehen ist, damit er desto bequemer seine Attaque vornehmen könte. Imgleichen wenn jemand aus Haß gegen seinen Herrn, weil er etwan seinen vollständigen Sold nicht bekommen, dem Feinde zugethan ist, und zu seinem Vortheil ein Magazin in den Brand stecket, die feindliche Gefangenen echapiren lässet, mit dem Feinde nicht fechten wolle. Alle dergleichen Verräther, sie seyn würkliche Soldaten, Gefangene, feindliche Emissarien, Spionen, Marqvetender, Troß, und was der Armée folget, sollen vermöge diesem Artickel, sothanen schweren Excesses halber, den Kopf verlohren haben.

Kostka in seinen Observatis ad art. 41.

In der citirten L. 5. Cod. ad Leg. Jul. Maj. ist die Strafe des Schwerdts denen Verräthern zuerkannt, welche auch die Kriegs-Artickel auswärtiger Potentaten dictiren; als

Der Hessen-Casselsche A. B. a. 43. 44. P. I. p. 1191. Darmstädtsche K. A. a. 42. p. 1208. Hanauische K. A. a. 42. p. 1269.

Andere auswärtige Krieges-Artickel condemniren dergleichen meineydige Leute, vermöge L. si quis. 38. §. 1. ff. de poenis, zum Strange, als

Käysers Leopoldi I. a. 46. P. I. p. 111. Sachsen-Goth. Tit. 7. a. 1. p. 977. Anhalt-Zerbst. a. 9. p. 1250.

Vermöge Käysers Carl V. Peinlichen H. G. Ordnung a. 124. sollen die boshafte Verräther geviertheilet, und die vier Theile in die vier Landstrassen aufgehenkt werden. Wäre es aber ein Weibsbild, die solle man ertränken; Und wo solche Verrätherey grossen Schaden oder Aergerniß bringen möchte, als die, so ein Land, Stadt, seinen eigenen Herrn, seine Blutsfreunde betreffen möchte; so mag die Strafe durchs Schleifen oder Zangenreissen gemehret werden. In einigen Fällen pfleget die Strafe dergestalt gelindert zu werden, daß der Verbrecher vorhero geköpfet, und nachgehends erst geviertheilet wird.

Confer. Damhouder in seiner Pract. Crim. c. 63. de Seditionibus.

In welche Strafe auch die Verheler und Helfer verfallen, insonderheit wenn das Delictum enorm oder enormissimum wäre. Allermassen bekannt ist, daß durch dergleichen heim-

 liche

takie tajemne zdrady, nie jedne Woysko zruinowane było, nie jedno mieysce nieprzyiaćielowi się doſtało, y ſzkoda niepowetowana z niego urosła.

Confer. Reflexye Artykułu 3. o Szpiegach.

Trzeba iednak mieć doskonałe upewnienie, jeżeli takowa pomoc, ludźi taiących ten wyſtępek, y pomagaiących do wypełnienia onego, z przedśięwzięcia poſzła, za poprzedzaiącą umysłu deliberacyą, czyli też z przyczyny Rewerencyi, ludzkośći y przyſtoyności, ktorą ſobie świadczyć obligowani ſą małżonkowie, dzieći rodzicom, y ći wzaiemnie dzięćiom, brat ieden drugiemu, przyiaćiel albo człowiek pięknego urodzenia y edukacyi. Choćby teſz czyia pomoc *actu* wyszła na promocyą złośći zdradzieckiey, byle tylko pomoc daiący tym śię oczyśćić mogł, że ani wiedźiał, ani powątpienia żadnego nie miał o zdradźie iakiey.

Koſtka *in Obſervatis ad artic. XLVI. n. 2.* L. 8. *ff. de accuſat.*

Według Praw Woiennych, ieſt każdy do tego obowiązany, aby autora takiego wyſtępku, ſkoro śię o jakim zdradźiectwie dowie, na tych miaſt udał: a przećiwnie czyniący, ma bydź jako wiarołomny, y iako ſam delinkwent bezecny, ſkarany.

A. W. *Imperii*, a. 88. *P. I.* p. 23. a. 27. p. 33. Saxo-Gotayskie, *Tit. VII.* a. 1. p. 977. Duńskie, a. 53. P. II. p. 277.

Zeby zaś takiemu oſkarzeniu *nexus naturalis & nimia affectio obſtaret*, ktora śię między Rodźicami, Dziećmi, małżonkami, *&c.* znaydować zwykła, w ten czas lżeyſzą karą powinni bydź ſkarani: *quia nimis durum eſſet, ſi alter alterum ſupplicio offerre voluerit.* Dla utwierdzenia tego zdania służyć może ow Dekret Rzymskiego Ceſarza, ktorego *tenor* taki jeſt: *Deſertorem qui a patre ſuo fuerit oblatus, in deteriorem militiam D. Pius dari juſſit, ne videatur (inquit) pater ad ſupplicium obtuliſſe.*

L. milites 15. §. 6. *ff. de re milit.*

Z dyspozycyi Artykułu Woiennego Xgo Woysk Koronnych cudzoziemskiego Trybu, maią wſzelkie Korreſpondencye, Kommunikacye, y porozumienia śię z nieprzyjaćielem, y do niego należącemi, tak uſtne jak y liſtowne, na honorze, fortunie, ćiele y żyćiu karane bydź. Ktorey karze y ten podpada, ktory od nieprzyjaćiela Liſt jaki odbierze, albo wiedząc że od niego jeſt expedyowany, komu zanieśie. Jako też y taki Kommendant, ktory przez dyſſymulacyą pozwala, że Liſty od ſtrony nieprzyiaćielskiey śmiele przyſyłane bydź mogą, onych nie przeymuje, nie czyta, ani o tym gdźie należy rapportuje. Jeſt bowiem każdemu Kommendantowi pozwolono te liſty, ktore przez jego Wartę wnoſzone y wynoſzone bywaią, y ktore on w podeyrzeniu będzie miał, bez wſzelkiego obawiania się turbacyi jakiey, przytrzymać y rewidować; *quia regulariter nullum adverſus fraudes & inſidias firmius munimentum eſt, quam provida & ſapiens diffidentia.* Zkąd y ten zwyczay wojennego czaſu introdukowano, aby poymani liſtow ſwoich ſami nie pieczętowali, y do ich Partyi nie poſyłali, ale raczey Gubernatorowi mieysca tego, gdźie będą w areſzćie, prezentowali, aby przez niego były daley promowowane. Ktoryby więźień przećiwko tey uſtawie wykroczył, taki *ex Jure belli*, jako zdrayca ma bydź ſkarany. Jeſt to rzecz świadoma, że y Synowi odradzaią Prawa woienne, korreſpondować z Oycem ſwoim, w służbie nieprzyiaćielſkiey zoſtaiącym.

A. W. Saxo-Gotayskie, *Tit. VII.* a. 1. P. I. p. 977. Reflexye A. W. Ceſarza Ferdynanda III. a. 30. p. 79. *Burger Cent. II. obſerv. XCV.*

Choćby taka Korreſpondencya, kiedy Oćiec Synowi, y ten wzaiemnie Oycu notifikuje, że przy dobrym czyli słabym zdrowiu zoſtaie, żadney za ſobą nie poćiągnęła ſzkody dla Pana, ani zdradziectwem iakim nazywana bydź nie może: Jednak z tey racyi bywa karą na ćiele powśćiągniona: że o niey Kommendant nie wiedźiał, na nią nie zezwolił, a przy takiey okazyi łatwo śię jakie zdradziectwo wypełnić może. W ktorey materyi *conferri merentur.*

A. W. Ceſarzow Maxymil. II. a. 64. P. I. p. 19. Ferdynanda III. a. 30. p. 79. Saskie, a. 18. p. 199. a. 21. p. 219. Palatynskie, a. 49. p. 770. Wyrtemberskie, a. 25. p. 1148. Wolffenbytelskie, a. 54. p. 1081.

ARTYKUL XXXI.

Bywa też to, że miaſto męſtwa, młoda, a domowym zwadom podobna byſtrość, pokazuie śię w ludźiach niektorych, aż drugi może to czynić z mężnego y dobrego Serca: lecz gdy nie po czaśie, nie po mieyscu, a co większa bez rozkazania dzieje śię to, rzecz jeſt bardzo ſzkodliwa y niebezpieczna; gdy za taką byſtrośćią zacząwſzy harc,

liche Verrätherehen, oft manche ganze Armée zu Schanden gemacht worden, mancher Posten dem Feinde in die Hände gekommen, und ein unwiederbringlicher Schaden daraus erwachsen.

Conf. die Observata des 3. Artickels von den Spionen.

Inzwischen muß man vollkommen überzeuget seyn, ob der Verheler und der Helfer ihre Hülfe wissentlich und aus praemeditirtem Vorsatz zur Verrätherey hergekommen, oder aus blossen Pflichten der Humanitæt, welche ein Gemahl dem andern, ein Kind seinen Eltern, die Eltern ihren Kindern, ein Bruder, Freund oder wohlgesitteter Mensch, dem andern zu leisten pfleget. Im Fall auch solche Hülfe zur Beförderung der Prodition würklich ausgeschlagen; wenn nur der hülfleistende sich damit purgiren kan, wie er dazumal in keiner Wissenschaft, noch einem Zweifel wegen der Verrätherey gestanden.

Kostka in seinen Observatis zum 46sten Artickel. n. 2. L. 8. ff. de accusat.

Nach Inhalt derer Kriges-Rechte ist sonsten ein jeder schuldig, so bald er einige Verrätherey erführe, und innen würde, den Thäter sogleich anzuzeigen, oder gewärtig zu seyn, als ein Meineydiger und als der Thäter selbst, darum gestraft zu werden.

Des H. Römischen Reichs Reuter-Bestallung, a. 88. P. I. p. 23. a. 27. p. 37. Sachsen-Goth. Tit. 7. a. 1. p. 977. Dänischer A. B. a. 53. P. II. p. 277.

Würde das Anzeigen, aus einer natürlichen Verbindung und alzu grossen Affection, als zwischen Eltern, Kindern, Eheleuten rc. nachbleiben; alsdenn wird die Strafe mitigiret, indem es was hartes ist, daß einer den andern zur Todes-Strafe übergeben solte. Zu dessen Beweis kan jenes Käysers Ausspruch dienen, als dessen Inhalt folgender ist: Der Käyser Antoninus Pius hat einen desertirten Soldaten, welchen sein eigener Vater wieder gestellet, aus der Ursache nicht am Leben strafen lassen, damit es nicht heissen sollte, daß ihn der Vater zur Todes-Strafe hingeliefert.

L. milites. 15. §. 6. ff. de re milit.

Nach dem 10ten der hiesigen Krieges-Artickel vor die Cron-Armée deutscher Richtung, soll alle Correspondence, Communication und Handlung mit dem Feinde oder dessen Zugehörigen, sie sey schriftlich oder mündlich, an Ehre und Guth, auch Leib und Leben gestrafet werden. In welche Strafe auch derjenige verfällt, der vom Feinde einen Brief empfängt, oder überbringet, und wohl weiß, daß er vom Feinde herkommt. Desgleichen auch der Commendant, so da weiß, daß dergleichen Briefe von dem Feinde kommen, und sie nicht intercipiret und eröfnet, auch gehörigen Orts davon keinen Rapport thut; denn es stehet ihm frey, diejenige Briefe, so zu seiner Post aus- und eingeschicket werden, und die er verdächtig hält, ohne alle Gefahr einer Rechts-Convention, zu eröfnen. Gemeiniglich ist wider alle Intriguen ein kluges Mißtrauen das beste Mittel. Eben der Ursache halber ist auch Herkommens im Kriege, daß der Gefangenen Briefe nicht müssen von denen Gefangenen selbsten versiegelt, und an deren Parthey überschicket, sondern dem Gouverneur des Ortes zugestellet, und von ihm gehöriger Orten addressiret werden. Welcher Gefangener dem zuwider handelt, ist Krieges-Raison nach, einem Verräther gleich zu strafen. Auch so gar einem Sohne ist verbothen, mit seinem leiblichen Vater, der sich bey dem Feinde aufhält, zu correspondiren.

Sachsen-Goth. K. A. Tit. 7. a. 1. P. I. p. 977. Anmerkungen zu Käysers Ferdinandi III. A. B. a. 30. p. 79. Burger Cent. 2. obs. 95.

Denn ob gleich solche Correspondence, wenn der Vater seinem Sohne, und dieser jenem notificiret, daß er sich gesund oder krank befindet, dem Herrendienst gar zu keinem Schaden gereichen würde, noch eine Verrätherey genannt werden könne; so pfleget sie doch mit der Leibes-Strafe, wenn sie ohne des Commendanten Erlaubniß geschehen, geahndet zu werden, weil mit dieser Occasion eine Verrätherey leichtlich unterlaufen könte. Wovon nachgelesen werden können,

die Krieges-Artickel Käysers Maximil. II. a. 64. P. I. p. 19. Ferdinandi III. a. 30. p. 79. Sächs. a. 18. p. 199. a. 21. p. 219. Pfälz. a. 49. p. 770. Würtemb. a. 25. p. 1148. Wolffenbüttel. a. 54. p. 1081.

XXXI. Artickel.

Es geschiehet öfters, daß statt der Tapferkeit, eine junge Hitze, die denen Privat-Händeln ähnlich ist, bey einigen Leuten sich äussert; wiewohl ein anderer solches aus einem männlichen und guten Herzen thun kan: Wenn es aber nicht nach Zeit und Gelegenheit, und was das gröste ist, ohne Ordre zu geschehen pfleget, so ist es eine sehr schädliche und gefährliche Sache, indem bey solcher Verwegenheit, wenn man den Feind ausge-

harc, może zaćiągnąć Hetmana do zwiedzenia bitwy, nie po czaśie, nad wolą Jego, zkąd do Straty woysk przychodźi: Przeto ktoby śię tego ważył, by też ſobie naymężniey począł, karaniu ſrogiemu podleże. Gdyż o takowe rzeczy sławni Hetmani Synom ſwym nie przepuſzczali: ale ma się dołożyć Hetmana, albo y ſam Hetman znaydźie go, y wedle czaſu y potrzeby, użyie męſtwa iego, do służby Rzpltey.

REFLEXYE.

Za dawnych czaſow Harcownicy zwyczaynie bitwę zaczynali harcuiąc, potym zbiegali śię gromadą całą, y potykali śię. Czego teraźnieyſzego wieku ninieyſzym Artykułem ſurowo zakano. Na poiedynkowym ſpotkaniu, y nayodważnieyſzy Kawaler marnie zginąć może, ktory do większey expedycyi daleko pożyteczniey by zażyty bydź mogł; Więc Prawa woienne zabraniaią poiedynczo wychodźić, za wyzywaniem jakiego brawuiącego przed Obozem, od Partyi nieprzyiaćielskiey, y z nim w jaką utarczkę, choć naymnieyſzą, śię wdawać.

Rzymianie mało Uniwerſałow kazali publikować, y mało Ordynanſow wydawać, ale tego bardzo przeſtrzegali, żeby ich uſtawy albo zakazy w małey liczbie będące, do słuſzney zawſze exekucyi były przyprowadzone; dla tego śię im y żadne zwyćięſtwo bez mandatu otrzymane, nigdy ſpodobać nie chćiało. Bo jako śię marynarze czaſu nawalnośći morskiey według Kompaſu rządzą, żeby uśli błędnego topieliska; tak powinni Zołnierze regulować śię Ordynanſem Hetmańskim w okazyi woienney, żeby uśli oſtrey kary. ***In bello qui rem a Duce prohibitam facit, aut mandata non ſervat, capite punitur, etiamſi res feliciter ceſſerit.***

L. 3. §. in bello. ff. de re milit.

Nec eſt fortitudinis factum contra praeſcriptas regulas militiae, cum hoſte concurrere. Dosyć w Hyſtoryach przykładow, że Staro-Rzymscy Hetmani na wiolatorow ordynanſow ſwoich, oſtre Dekreta ferowali, y onych niepamiętając na wiktoryą ſzczęśliwie otrzymaną, tak ſrogo karali, że y ſame Prawo krwi, żadnego Ordynanſowi wydanemu nieposłuſznego, okryć nie mogło. Przez co głośili przed swiatem, że ***Diſciplina caſtrenſis, Romanis antiquior erat, quam charitas liberorum.***

L. 19. §. 7. de captiv. & poſtlim. reverſ.

Na taki ſpoſob ***Manlius Torquatus*** Konzul Rzymski, przećiwko Latynom buntuiącym śię obozujący, Syna iedynaczka za to ſtraćił, że Rotmiſtrza nieprzyiaćielskiey Kawaleryi, ktory wyiachawſzy na Harc, onego na poiedynkowe ſpotkanie wyzywał, ſzczęśliwie zwyćiężył y nad zabitym tryumfował. Dobrzeſz śię, rzekł oćiec do niego, witając powracaiącego z wygraney potyczki, z nieprzyiaćielem potkał, za ktorą ći odwagę zwyczayny należeć muśi znak tryumfalny. Ale żeś przytym Burmiſtrowski moy mandat przeſtąpił, y oraz przećiw oycowskiemu Maieſtatowi wykroczył, weźmieſz za to dwojaką y z ſobą złączoną nadgrodę za twoię odwagę y nieposłuſzeńſtwo: a tym czaſem, piſze ***Zonoras***, niby Koronę na głowę ſkłonioną Syna ſwego, lewą ręką kładąc, onę prawą dobytym bułatem do razuućiął. Po ktorym tak okrutnym przykładzie daleko większe posłuſzeńſtwo, ſprawność y czułość była w Woysku Rzymſkim.

Wodzowie Rzymscy ***naturae patrioque amori antepoſuerunt Jus Majeſtatis & Imperii,*** jako twierdźi ***Cicero***, y chćieli przykładnie pokazać, jako ***ſatius eſt patrem forti filio, quam Patriam militari diſciplina carere.***

Starovolſcius l. c. p. 180. Zagorski l. c. *Tom. III.* p. 83. Flemig. p. 186. §. 5.

Po dziś dźień trafia śię czaſem, że Generałowie y Hetmani, ſymulacyą pokrywają w takim raźie bezprawne akcye ſwoich Zołnierzy, y wyſtępnych nie zawſze podług rigoru Prawa przykładnie karzą. Może też racya iaka ſtatyczna bydź, że reflektuiąc na pewne okoliczności, w ten czas ***ſolitae ſeveritatis executio ſuſpenditur,*** kiedy śię co bez urazy ich funkcyi ſtać może, oſobliwie kiedy ſzczęśliwy ſukces ***ab hac inclementia Legis*** byſtrość zasłania. Przez co jednak nie bywa wygluzowane ſtarodawne Prawo, ale tylko ***ſevera jego frons*** do czaſu ugłaskana: ani śię to rozumieć może aby Zołnierzom dopuſzczono ***ad placitum profanare leges militares,*** ale wiedźieć każdy powinien, że wſzelkich Ordynanſow Hetmańskich treść y eſſentia taka jeſt: ***eas, ſtes, redeas;*** maſzeruy, ſtoy, wracay śię. ***Militem haec tria curare***

fordert, auch der Feldherr selber, ungeachtet die Zeit und seine Intention nicht gewesen, bataillliren muß, folglich die Armée ruiniret werden kan. Wer sich also dessen unterstehen würde, der soll, wenn er gleich die gröste Bravour gethan, exemplarisch gestrafet werden; sintemalen auch die berühmteste Feldherren ihrer eigenen Söhne in dem Fall nicht geschonet haben: Oder er muß den Feldherrn deshalb vorher consuliren, oder der Feldherr selber wird wissen seinen Heldenmuth zum Dienst der Republick, nach Zeit und Gelegenheit, zu emploiren.

OBSERVATA.

Vor alten Zeiten haben die Provocanten gemeiniglich den Anfang zur Bataille gemacht, wenn sie zu Pferde einander aufgefordert, und hernach Hauffenweis chargiret. Welches in folgenden Zeiten, mittelst gegenwärtigem Artickel, scharf verboten worden; denn da in dergleichem Combat auch der beste Cavalier, welcher zu weit wichtigeren Expeditionen, mit grösserem Vortheil, gebraucht werden können, elend um sein Leben kommen kan; also wollen die Krieges-Artickel nicht gestatten, mit jemanden von der feindlichen Partie, wenn er gleich im Gesicht des gantzen Lagers brawiren wollte, in ein Privat-Gefechte sich einzulassen.

Die Römer haben wenig Befehle und Ordres ausgehen und publiciren lassen; allein darauf haben sie stark gesehen, daß ihre wenige Verordnungen oder Verbothe zur behörigen Execution gebracht werden müssen. Dahero hat ihnen keine Victorie, die jemand ohne Ordre erfochten, gefallen wollen. Denn was dem Schiffer sein Compas ist, das muß dem Soldaten des Feldherren Befehl seyn. Wer im Kriege was thut, so der Heerführer verbothen, oder der gegebenen Ordre nicht nachkommet, der hat sein Leben verwürket, wenn er gleich die Sache glücklich expediret.

L. 3. §. in bello. ff. de re milit.

Es ist auch an sich keine That eines tapferen Soldaten, wider die vorgeschriebene Krieges-Regeln mit dem Feinde zu schlagen. Man hat viele Exempel, daß die alte Römische Feldherren diejenige, die ihren Ordres zuwider was tentiret, auf das nachdrücklichste haben bestrafen lassen, ob sie gleich in ihrer Unternehmung glücklich gewesen, so gar, daß sie ihrer eigenen Söhne, wenn sie hierinnen contraveniret, nicht geschonet, sondern durch ihre Ahndung an den Tag geleget, daß die Krieges-Disciplin bey ihnen älter sey, als die Liebe der Kinder.

L. 19. §. 7. de captiv. & postlim. reverf.

Also hat Manlius Torquatus, ein römischer Consul, welcher wider die rebellirende Latiner zu Felde gezogen, seinem einzigen Sohn, der einen Rittmeister von der feindlichen Cavallerie, so ihn ausgefordert gehabt, glücklich überwunden und erleget, so gleich hinrichten lassen, ungeachtet er victorisiret. Du hast, mein Sohn, sprach der Vater, wie er ihn bewillkommet gehabt, brav gethan, und also kommt dir die Sieges-Crone zu. Weil du aber meinen bürgermeisterlichen Befehl übertreten, und zugleich wider die väterliche Majestät gehandelt, so hast du die Früchte deiner Tapferkeit und deines Ungehorsams zugleich zu genüssen. Und nachdem er das gesaget, schreibet Zonoras, habe er ihm mit der linken Hand die Crone aufgesetzet, und mit dem in der rechten Hand habenden Schwerd den gekrönten Kopf herunter gesebelt. Welches grausame Exempel so viel gewürket, daß nachdem der Gehorsam, die Activitæt und die Hurtigkeit bey der Römischen Armée, weit grösser gewesen.

Die alte Römische Heerführer, haben laut Ciceronis Ausspruch das Jus majestaticum und die Kriegs-Befehle, der natürlichen Vaterliebe vorgezogen, und zeigen wollen, daß es besser sey, ohne tapferen Sohn zu seyn, als wenn das Vaterland ohne Krieges-Disciplin sich befinden sollte.

Starovolsc. l. c. p. 180. Żagorski l. c. Tom. 3. p. 83. Fleming. p. 186. §. 5.

Heut zu Tage geschichts bisweilen, daß die Generals und Feldherren, in dergleichen Occasion, ihren Soldaten durch die Finger sehen, und sie nicht allezeit nach dem Rigueur der Gesetze bestrafen. Manchesmal erfordert auch die politische Klugheit, daß sie bey einigen Umständen, wo sie solches ohne Verletzung der Pflicht thun können, ein wenig conniviren, insonderheit wenn ein glücklicher Ausgang die Kühnheit einer verwegenen That entschuldiget. Wodurch dennoch das alte Recht nicht aufgehoben, sondern nur seine Strenge zur Zeit temperiret wird; am allerwenigsten muß man sich vorstellen, daß bey so gestalten Sachen, den Soldaten frey stehet, nach Gefallen wider die Krieges-Artickel zu handeln; sondern ein jeder muß wissen, daß der Inhalt aller Feldherrlichen Befehle in diesen Worten bestehet: Marsch, halt, komme wieder.

rare debere notum est: corpus ut validissimum, arma apta, animumque paratum ad subita imperia: coetera Diis immortalibus & Imperatoribus curae esse. Zołnierzowi trzech tylko rzeczy pilnować należy: żeby miał zdrowe członki, broń należytą, y ochotę do nagłego wykonania Ordynansow; Insze rzeczy powinien Bogu wiecznemu polećić, y przezorności swoich Przełożonych zostawić, jako powiedźiał Emylius Probus u Lywiusza. L. 84.

Conf. Fleming. p. 185. Kostka *in Observat. ad art.* 8. & 49.

O Xiążęćiu Eugeniuszu, bardzo sławnym tego wieku Feldmarszałku Cesarskim, rowno także twierdzą Hystorye, że kiedy miał R. 1697. pierwszy raz Rząd całego woyska w Węgrzech, y niezważając na Ordynans Cesarski przez Kuryera krotko przed Batalią odebrany, żeby się dla słabośći woyska nie potykał z nieprzyjaćielem, ktoren z temi słowy u śiebie zchował, że chcąc w tym momenćie wiktoryą otrzymać dla swego Pryncypała, nie ma tak wiele czasu do przeczytania Listu; przy uważney odwadze zwiodszy z Turkami bitwę w Septembrze, bardzo sławne zwyćięstwo na zatrwożenie całego świata, nad nimi otrzymał: Generał Kaprara jako stary Zołnierz źle tłumacząc tę Akcyą, dowodził Cesarzowi; że poniewasz Eugeniusz nie respektuiąc Ordinansu Pana swego, dał nieprzyjaćielom Batalią, ktora *in casu* z jego strony przegrania, bardzoby strasźne Konsekwencye za sobą poćiągnąć mogła; więc onego za przestąpienie Ordynansu Pańskiego należy do Sądu wojennego na Inkwizycyą oddać. Lecz pobożny Cesarz Leopold, Pan z przyrodzenia sprawiedliwy, y słuszność kochający, taką na wniesione *gravamina* dał replikę: Rozumiem, żebyśmy Boga Zastępow ćięszko obraźili, gdybyśmy Eugeniusza, jako Instrument Łaski Jego, niby złoczyńcę jakiego, za takie męstwo, odwagę y przysługę, do Kryxrechtu podać mieli.

Może bydź że Kwerelanći starśi Gienerałowie, Eugeniusza Kawalera dowćipu bystrego, Serca wspaniałego, mądrośći wielkiey, przez Inwidyą zruinować chćieli w Respekćie Pańskim, ktory w trzydziestym szostym roku życia swego, tak wielki owego czasu Tryumf nad pysznym Bisurmanem otrzymał. Z tego iednak przykładu jawnie się pokazuje, że Prawo wyżey wyrażone, do dzisieyszego dnia w świeżey zostaie Obserwancyi.

Gisander w Traktaćie nazwanym: Historya życia y spraw dzielnych Hetmana wielkiego teraźnieyszego wieku, Eugeniusza Franćiszka. R. 1737. p. 23. seq. Więcey przykładow podobnych allegue *Autor* Księgi pod tytułem: Zołnierz. p. 313. seq.

ARTYKUŁ XXXII.

Gdy Woysko szykuią do bitwy, albo w ćiągnieniu sprawą idźie potykac śię z nieprzyiaćielem, żaden nie ma bez rozkazania; a gdyby rozkazano, potykać śię tedy. Ktoby śię nie potykał, na poczćiwośći y na gardle ma bydź karan.

REFLEXYE.

Jasna to prawda, y przykładami w Reflexyach przeszłego Artykułu ztwierdzona rzecz, jako żaden Staro-Rzymski Żołnierz, czyli przyśięgły, czy nieprzyśięgły, nie muśiał się ważyć bez Konsensu y Ordynansu Hetmańskiego potykać śię z nieprzyiaćielem, inaczey na śmierć był skazany. Wegecyusz iest tego mniemania, żeby Zołnierzy dobrze wyexercytowanych, lekkiemi utarczkami nie gubiono, albo do Batalyi prędzey nie prowodzono, ażby się wygodna okazya do tego podała; albowiem śię niczego nie trzeba tak bardzo wystrzegać w polu, jak płonney zuchwałośći. Dla tego każdy tę maxymę w oczach mieć powinien, że śię czasu woyny nie godźi nic lekce sobie ważyć, albo czegokolwiek tentować bez uwagi.

Dylich l. c. P. II. p. 33.

Kiedy po dźiś dzień do tego przyidźie, że śię z Woyskiem nieprzyiaćielskim zetrzeć będźie trzeba; w ten czas odesławszy nazad Bagaże, niepotrzebne konie, y insze *impedimenta*, na mieysca ustronne y bespieczne, bywaią Zołnierze do potrzeby w dwie Linie uszykowani, z ktorych pierwsza następuje na nieprzyiaćiela, a druga tak daleko w tyle stoi, że iey żadna kula z Flinty dośiąc nie może. Wszytkie Bataliony skoro awanzować zaczną do attakowania nieprzyiaćiela, masszerują z bronią bagnetami nasadzoną, z Chorągwiami rozwinionemi, y z muzyką woienną przećiw niemu. Ober- y Unter-Officyerowie y cały Batalion w takim są szyku, jako przy Szarzerunkach, kiedy się trzy glidy tylne tak śćisną, że jeden drugiego szabli końca dośiągnie kolanem. Pułkownik, Major y Adjudant, siedzą na koniach z gołą w ręku Szpadą, żeby tym prędzey bydź

Ein Soldat muß nur auf diese drey Dinge bedacht seyn, daß er einen gesunden Leib, tüchtige Waffen, und sein Gemüth in beständiger Verfassung habe, das anbefohlne hurtig zu bewerkstelligen. Alles übrige muß er Gott und dem Feldherrn überlassen.

Fleming. l. c. p. 185. Koßka in seinen Observatis beym 8. und 49. Artickel.

Von dem Prinzen Eugenio, einem sehr berühmten Käyserlichen Feld-Marschall dieser Zeiten, wird ebenfalls geschrieben, daß wie er A. 1697. sein erstes Haupt-Commando über die Armée in Ungarn bekommen, und den Türken im Monat September eine Bataille geliefert, ohngeachtet er par Courier eine schriftliche Ordre, kurz vor der Schlacht erhalten, wegen Schwäche der Armée in der Campagne behutsam zu gehen, er aber selbe mit den Worten bey sich gesteckt: Er habe voritzo nicht Zeit, sie zu erbrechen, sondern müste erstlich dem Käyser einen Sieg erfechten, welches er damals zu aller Welt Erstaunen auch praestiret: So habe der alte General Caprara behaupten wollen, daß weil Eugenius wider Ordre eine Bataille hazardiret, welche, wenn sie mißlungen, und der Sieg auf Türkische Seite gefallen wäre, sehr klägliche Suiten nach sich gezogen haben würde: Also müste man ihn dieserwegen vor das Krieges-Recht ziehen. Der fromme Käyser Leopoldus hat ihm aber zur Antwort gegeben: Ich glaube, Wir würden Gott einen schlechten Dank opfern, wenn wir Eugenium, als das Werkzeug seiner Gnade, gleich einem Missethäter vors Gericht zögen.

Nun kan es seyn, daß die Schelsucht die ältere Generals wider Eugenium aufgebracht, als welcher im 36. Jahr seines Alters dergleichen grossen Sieg erfochten gehabt. Indessen erhellet daraus zur Gnüge, daß diese Regel bis auf den heutigen Tag in genauer Observance bey den Arméen gehalten wird.

Gisander in der Lebens- und Helden-Geschichte des berühmten Feldherrn bisheriger Zeiten, Eugenii Francisci, von A. 1737. Mehrere Exempel sind in dem Tractat, der Soldat genannt, allegiret, und können daselbst nachgelesen werden. p. 313. seq.

XXXII. Artickel.

Wenn die Armée in Schlacht-Ordnung gestellet wird, oder en Ordre de bataille marschieret, soll keiner ohne Ordre schlagen, sondern wenn es befohlen wird. Und wer alsdenn sein Devoir nicht thut, der soll an Ehre und Leben gestrafet werden.

OBSERVATA.

Es ist eine offenbare Wahrheit, und in den Observatis des vorhergehenden Artickels mit Exempeln bestätigte Sache, daß vor Zeiten kein Römischer Soldat, er möchte vereydet seyn oder nicht, ohne Consens und Befehl vom Feldherrn, mit dem Feinde schlagen durfte, oder er wurde des Todes schuldig gehalten. Vegetius will auch nicht, daß man die wohlexercirte Soldaten zu kleinen Treffen, oder zur Feldschlacht eher ausführe, als zur gelegenen Zeit, alldieweilen man sich vor nichts so sehr, als wie vor Vermessenheit zu hüten hat. Derowegen ein jeder dieses einzige Gebot vor Augen haben muß, daß man im Kriege nichts verachten, auch nichts unüberlegt unternehmen müsse.

Dilich l. c. P. 2. p. 33.

Wenn es heut zu Tage so weit kommt, daß die Armée mit dem Feinde bataillirеn soll; wird sie gemeiniglich, nachdem die Bagage zurück geschickt worden, in zwey Treffen gestellet, und wenn das erste auf den Feind avanciret, bleibet das zweyte so weit zurück, daß es von keiner Flinten-Kugel erreichet werden kan. Alle Bataillons, so bald sie avanciren, um den Feind zu attaquiren, stecken die Bajonets auf den Lauf, und marschieren mit geschultertem Gewehr, fliegender Fahne, und klingendem Spiel gegen den Feind. Die Officiers, Unter-Officiers und das ganze Bataillon, bleibet so eingetheilt, als wie bey der Chargirung gewöhnlich, wenn die hintersten drey Glieder sich auf die Säbel-Spitze schliessen sollen. Der Obriste, Major und Adjutant bleiben zu Pferde, den Degen in der Faust habend, um allda

wo

bydź mogli u Batalionow Regimentow swoich, gdźie potrzeba będźie: Officyerowie lokowani na froncie przy Dywizyach swoich, powinni tego przestrzegać, żeby ich Plutony w Glidach y Rotach swoich zostawały y nie mieszały śię, dla tego śię Bataliony nie muszą tłoczyć ale zawsze w rowney zastawać dystancyi.

Niemniey y to wszyscy Officyerowie powinni obserwować, aby ich Plutony nie były prędzey śćiśnione, aż Pułkownik rozkaże; a w ten czas nie muśi żaden Pluton albo Dywizya prędzey dawać ognia, aż na nią koley przyidźie, żeby nieprzestanny huk strzelania był, a ładunkow nie brakowało. Ober- y Unter-Officyerowie powinni Zołnierzom ustawnie serca dodawać, y onych do mężnego stawienia śię, mową y przykładem zachęcać. Kiedy ma Infanterya attakować, bywa ordynaryinie takowy Ordynans zawsze publikowany, aby impet nieprzyiaćielski, odważnie wytrzymać, y nie dawać prędzey ognia, aż mu na ładunkach będźie zbywało, albo śię iego Szyki pomieszaią, albo śię nazad cofać zacznie. *Inquantum*by śię mu zaś udało, tak w strzelaniu, jako y porządku, y żeby śię nie chćiał z Placu umykać, broniąc śię szykownie z wielką stałością; Tedy zbliżywszy śię do niego na 30. krokow, maią Bataliony Plutonami lub Dywizyami szarzerować, podług zdania Kommendanta. Kiedy śię pierwsza Linia retyrować muśi, albo śię pomiesza, albo dla wielu poległych y poranionych, dużo zruinowana będźie, powinna ią druga Linia sekundować, y przez owe prożne mieysca na nieprzyiaćiela awanżować, a pierwsza tym czasem szykować śię y iak należy formować muśi. W takowym zaś przypadku, gdyby ieden tylko Batalion pierwszey Linii z mieysca swego był zegnany, albo od niepryiaćiela otoczony; powinien ow Batalion, ktory za nim w drugiey Linii stoi, (nie czekaiąc Ordynansu czy ma maszerować, y nie zapatruiąc śię na drugie Bataliony teyże Linii, że nie awanzuią) z własnego domysłu skoczyć na pomoc, y ow zesłabiały Batalion żywo podeprzeć w ostatniey iego trudnośći.

Kiedy u jednego Batalionu tak wiele Officyerow poginie, że ich nie dostawa do komenderowania Dywizyi y Plutonow, muszą na ich mieyscu kommenderować doświadczeni Unter-Officyerowie; powinien iednak u każdey Dywizyi przynaymniey ieden Officyer, a w tyle za Batalionem, trzech śię znaydować. Kiedy Pułkownika zabiją, ma Obersztelcytnant, albo Major, komendę po nim na tych miast obiąć, a starszy Kapitan Maiorowską służbę na koniu odprawować.

Jak długo będźie Batalia trwała, nie maią żadnego ranionego na stronę wyprowadzać, chyba żeby śię Officyer od swoich sług wynieść kazał, albo żeby postrzelony miał ieszcze tyle mocy, sam do Obozu zayść: Cerulicy y Kapellani Regimentowi znaydować śię zawsze powinni za ostatnią Linią, a Dobośi, Hoboistowie y Fayfrowie nie daleko za Batalionem stać muszą.

Fleming. l. c. p. 286. §. 3. 4. *seq.* *Corpus J. M. N. P. I. p.* 742.

Gdyby śię kto miał poważyć z Batalii ućiekać, takiego powinni Ober- y Unter-Officyerowie, na tych miast Szpadą czyli Piką w żebra pchnąć, y na przykład inszym przebić. *Nam in ipso congressus cum hoste articulo, plus fugiens unus nocet, quam bis mille pugnantes prosunt*, powiedźiał Cesarz Rzymski *M. Aurelianus.* Dla tego w Prawach pospolitych, iest taka na to ustawa: *Qui in acie prior fugam facit spectantibus militibus, propter exemplum, capite puniendus est.*

L. 6. §. 3. ff. de re milit.

Jeżeliby śię zaś takiemu niepoczćiwemu poszczęśćiło, żeby wcale uszedł; w ten czas ma bydź bez wszelkiey zwłoki przez Dekret Kryxrechtowy za Szelmę uznany, y za takiego publicznie wywołany, a przybiwszy Imię wywołańca do Szubienicy, za banita Infamisa deklarowany, *tenore* Artykułow Woiennych

Cesarza Maxymil. II. a. 22. P. I. p. 37. Ferdyn. III. y Leopolda I. a. 27. p. 77. Jana Jerzego I. Elektora Saskiego. a. 17. p. 198. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 32. p. 395. A. W. Saxo-Gotayskie, *Tit. VI.* a. 2. p. 976. Saxo-Weymarskie, a. 19. p. 1023. Duńskie, a. 103. P. II. p. 287. Szwedzkie, Tit. IX. p. 384. Holenderskie, a. 51. p. 456. Rossyiskie, a. 94. p. 833.

Kiedy śię trafi że całe Regimenty y Chorągwie pod czas samey bitwy sprośnie uchodzą, y swywolnie ućiekaią; tedy zawsze dźieśiąty z Unterofficyerow y Gemeynow, losem wyłączony na szubienicy wiśieć muśi, a drudzy bez Chorągwi służyć, oprocz Kwatery leżeć, y Oboz kiedy niechędogi będźie, tak długo chędożyć y czyśćić powinni, aż męstwem swoim doskonałą uczynią satisfakcyę za pierwszy kryminał, nadgrodźiwszy swoy występek odwagą jaką. Takowa kara jednych wstryma od złych zamysłow, drugim serca y ochoty doda, że z tym większą uśilnośćią naćierać będą na nieprzyiaćiela, woląc raczey w bitwie albo chwalebnego zwyćięstwa, albo uczćiwey szukać śmierći.

Ktorzy

wo es nöthig seyn wird, desto geschwinder seyn zu können. Die Officiers, so forne bey die Züge und Divisions eingetheilet, müssen dahin sehen, daß ihre Pelotons in Reihen und Gliedern bleiben, und in keine Confusion kommen, deswegen müssen sich die Bataillons nicht drängen, sondern immer ordinaire Distancen behalten.

Es müssen alle Officiers ferner verhüten, daß ihre Pelotons nicht eher schiessen, bis der Obriste commandiret, alsdenn muß ein jeder Zug oder Division nicht eher, als wenn ihre Tour kommt, Feuer geben lassen, damit man also in continuirlichem Feuer bleiben, und sich nicht verschiessen möge. Die Ober- und Unter-Officiers müssen die Leute immer encouragiren, und ihnen die Sache ganz leicht machen. Wenn die Infanterie attaquiren soll, giebt man gemeiniglich allezeit die Ordre, des Feindes erstlich zu erwarten, und nicht eher zu schiessen, bis sich der Feind etwan verschossen hat, oder in eine Confusion kömmt, oder auch anfängt zu weichen. Solte aber der Feind eine solche Contenance halten, daß er sowol im Feuer als auch in guter Ordnung bleibe, und gar nicht von der Stelle weichen wollte, alsdenn, wenn man an den Feind bis auf 30. Schritt avanciret ist, müssen die Bataillons entweder mit Pelotons oder Divisions chargiren, und zwar so, wie es der Commandeur vom Bataillon vor gut findet. Wenn das erste Treffen solte poussiret werden, oder auch nur in Confusion kommen, oder wegen vieler Todten und Blessirten, sehr ruiniret seyn, so muß alsdenn das andere Treffen secundiren und avanciren, das erste hingegen muß unterdessen so gleich sich wieder setzen und formiren. Wird nur ein einziges Bataillon in dem ersten Treffen repoussiret, oder vom Feinde umgeben, so muß das Bataillon, welches hinter demselben im andren Treffen stehet, nicht erst Ordre erwarten, ob es avanciren soll oder nicht, sondern ungeachtet, daß die übrigen Bataillons im andren Treffen nicht avanciren, muß es dennoch so gleich vorrücken, und ein solches Bataillon secundiren.

Werden die Officiers bey einem Bataillon dergestalt ruiniret, daß nicht genung übrig bleiben, um die Divisions und Pelotons zu commandiren, so muß ein guter Unter-Officier den Zug, welchen zuvor ein Ober-Officier commandiret gehabt, commandiren, jedoch muß zum wenigsten bey einer jeden Division ein Officier, und hinter dem Bataillon drey Officiers bleiben. Wird der Obrister tod geschossen, muß der Obrist-Lieutenant oder Major, so gleich an seiner Stelle commandiren, und der älteste Capitain, alsdenn des Majors Dienste zu Pferde verrichten.

So lange man in der Action ist, muß kein Blessirter weggebracht werden, es wäre denn, daß ein Officier durch seine Knechte sich wegbringen liesse, oder daß ein Blessirter noch selbst so viel Kräfte hätte, daß er nach dem Lager gehen könte. Die Feldscherer und Feldprediger müssen sich hinter dem letzten Treffen allezeit finden lassen, imgleichen müssen die Tambours, Hautbois und Pfeiffers, kurz hinter dem Bataillon stehen.

Fleming. l. c. p. 286. §. 3. 4. seq. Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 742.

Wenn einer oder der andre in der Bataille zu weichen anfangen wollte, sollen die Officiers auch Unter-Officiers befugt seyn, den Degen, Sponton oder Kurz-Gewehr demselben in die Ribben zu stossen; damit die andren dadurch von der schändlichen Flucht abgeschrecket würden. Denn beym Treffen mit dem Feinde, schadet ein flüchtig gewordener mehr, saget der Römische Käyser M. Aurelianus, als zwey tausend fechtende nützen können. Dahero in den gemeinen Rechten verordnet worden, daß wer am ersten die Flucht nimmt, des gegebenen bösen Exempels halber, am Leben gestrafet werden soll.

L. 6. §. 3. ff. de re milit.

Würde ein solcher Bösewicht das Glück zu entkommen haben, soll er zum Schelmen verurtheilet, dafür öffentlich ausgeruffen, und angeschlagen, auch vogelfrey gemacht werden, nach Inhalt derer Krieges-Artickel,

Käysers Maximil. II. a. 22. P. I. p. 37. Ferdin. III. und Leopoldi I, a. 27. p. 77. Joh. Georgii I. Churf. zu Sachs. a. 17. p. 198. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 32. p. 395. Sachsen-Goth. Tit. 6. a. 2. p. 976. Sachsen-Weym. a. 19. p. 1023. Dän. a. 103. P. II. p. 287. Schwed. Tit. 9. p. 384. Holländ. a. 51. p. 456. Rußische, a. 94. p. 833.

Wenn ganze Regimenter und Fahnen in voller Action und Feuer mit dem Feinde, eine vilaine Flucht nehmen, und leichtfertiger weise davon laufen, wird allezeit der zehnte nach dem Loß aufgehenkt, und die übrigen müssen ohne Fahne dienen, ausserhald dem Quartier liegen, und das Lager, wenn es unrein, saubern und reinigen, bis sie ihr Verbrechen durch männliche Thaten gnugsam gebüsset. Durch solchen Rigueur pflegen einige von ihrem bösen Vornehmen abgehalten, und andere wieder encouragiret zu werden, desto brawer gegen den Feind zu thun, und in der Bataille entweder zu siegen oder ehrlich zu sterben.

Ktorzy nie ſą przytomni, tacy *infra ſpatium* ſześćiu niedźiel po trzykroć *peremptorie* cytowani bywaią do Sądu, żeby śię za Gleytami Hetmańſkiemi ſtawili. Potym *Jure victi* bywaią od czći y sławy odſądzeni, y bez ſublewacyi, Banicyami okryći. Ci zaś ktorzy śię *judicialiter* uſprawiedliwią, bez kary uchodzą.

A. W. Ceſarza Leopolda I. a. 48. 49. 51. P. I. p. 111. Koſtka *in obſervatis ad hos articulos.* p. 251. *ſeq.* A. W. Woysk. *Imperii*, a. 72. 73. 74. p. 127. Kryxrecht Brandenb. a. 35. p. 398. *cum notis.* A. W. Hanowerskie, a. 70. 71. 73. p. 840. Saxo-Gotayskie, *Tit. VI.* p. 976. Duńskie. a. 104. *P. II.* p. 287. *Burger Cent. II. obſ. LXV.*

Według Konſtytucyi R. 1683. *Caſtrorum deſertores*, lubo Pułkami, Chorągwiami, lubo całem Woyskiem, gdyby *non proſequerentur victoriam* z nieprzyiaćielem, lub przed potrzebą z Obozu uſzli, karom w Konſtytucyach wyrażonym podlegać maią, *& pro hoſtibus Patriae declarantur.*

Tit. *Diſciplina militaris.*

Ratione Ober-Officyerow przyimuią Autorowie Kśiąg wojennych, *in eventum* takiey dezercyi, onę dyſtynkcyą, ktorą w podobnym przypadku obſerwowano w Dekrećie ferowanym, nad Regimentem Konnym Ceſarskim de Madlo nazwanym, jak z pola pod Lipskiem uſzedł R. 1642. *die 8. Octobris. Tenore* ktorego Rotmiſtrzow y Porucznikow na karę miecza dekretowano, Kornetow zaś, ktorzy dla ſtrachu nieprzyiaćiela, Sztandary z placu batalii ućieczką ſalwowali, tudźieſz y Wachmiſtrzow y wſzytkich Unterofficyerow y proſtych Zołnierzy tak oſądzono, aby dźieśiąty z nich rzuceniem kośći na to wyłączony, po złamaniu Szpady przez kata, powieſzony był na drzewie przy drogach publicznych, *in perpetuam animadverſionis memoriam.*

Koſtka *in obſervatis ad Art. XXX. n.* 16. *Burger Cent. II. Obſervat. LXV. p.m.* 314. *Corpus Jur. Mil. Nov. P. I. p.* 339. *ſeq.*

Eo zas *caſu* gdyby w generalnym Sądźie woiennym Zołnierze dokumentalnie pokazali, jako temu co się z krzywdą służby Pańskiey ſtało, żadney z ſwoiey ſtrony nie dali okazyi; Bywaią za niewinnych poczytani, a ich Przełożeni, kiedy temu winni, na honorze karani.

A. W. Hanowerskie, a. 71. P. I. p. 840. Heſſo-Darmſtadzkie, a. 65. p. 1211. Duńskie, a. 104. P. II. p. 187. u Lynika Dekret LXV. w przydatku. p. 363. Fleming. l. c. p. 286 §. 6.

Rownym ſpoſobem y ten karany ma bydź, ktory czaſu potrzeby, albo ſzturmu, chorym śię uczyni z boiaźni. *Qui metu hoſtium languorem ſimulavit, aequiparatur proditori & capitis poenas luit.*

L. 6. *§.* 5. *ff. de re milit.* A. W. Saxo-Gotayskie, *Tit. VI. P. I. p.* 976.

ARTYKUŁ XXXIII.

Trafia śię też niewiadomym, albo w tym niećwićzonym że przy bitwie, albo Hufce albo Roty ruſzaią śię z mieysc ſwych, albo też Towarzyſze odbiegaią od Chorągwi. Zaczym może śię wiele w ſprawie zamieſzać Hetmanowi; a tak aby żaden z mieysca ſwego, ktore mu naznaczono, nie ruſzał śię, aż gdy Hetman albo kto od niego rozkaże. Tymże ſpoſobem y w Szańcach ktoby nie ſtrzegł, a ruſzył śię z mieysca ſwego, na gardle y poczćiwośći ma bydź karan.

REFLEXYE.

Dura quidem lex olim fuit, militem non fugere ullam virorum multitudinem in acie, ſed ſtantem in ordine vincere, aut mori debere, ſed maxime utilis, & iſta quae viros, quae milites peperit, gentium hominumque victores. Zkąd owa Kawalerska maxyma zawſze ta ieſt; *pugnando vitam perdere, eſt bis vivere.*

J. Lipſius L. IV. Dial. IV. in fine.

Jeżeli tedy będźie miał Officyer Straż przednią, albo będzie na Furwachty, albo gdźie indźiey z Obozu kommenderowany, powinien zaraz takie uczynić Dyspozycye, że kiedyby go nieprzyiaćiel attakować miał; zawczaſu był gotowy ze ſwemi ludźmi przy broni, *conſequenter* od nieprzyiaćiela nagłym impetem nieskonfundowany. Z ktorey

Die abwesende werden in sechs Wochen drey mal nach einander für Recht peremptorie citiret, und mit einem sicheren Geleit versehen. Nachgehends werden die schuldigen ehrloß und vogelfrey gemacht. Die sich gebührend verantwortet haben, werden auf freyen Fuß gestellet.

Käysers Leopoldi I. A. B. a. 48. 49. 51. P. I. p. 111. Kostka in seinen Observatis. p. 251. sq. A. B. der Reichsvölker, a. 72. 73. 74. p. 127. Das Brandenb. K. R. a. 35. p. 398. mit Anmerk. Hanow. A. B. a. 70. 71. 73. p. 840. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 6. p. 976. Dänischer A. B. a. 104. P. II. p. 287. Burger Cent. 2. obs. 65.

Nach Inhalt der Constitut. von A. 1683. sollen die Feldflüchtigen, wenn sie den Sieg wider den Feind, Esquadronenweis oder Fahnenweis, oder mit der ganzen Armée nicht prosequiren sollten, oder noch vor der Bataille die Flucht genommen, mit der in denen Reichs-Gesetzen verordneten Strafe beleget, und vor Feinde des Vaterlandes ausgeblasen werden.

Tit. Krieges-Disciplin.

Wegen der Ober-Officiers wollen diejenige die von Krieges-Sachen geschrieben, daß auf den Fall eines solchen Desertions-Casus der Unterscheid beybehalten werden möge, welcher in einer gleichen Materie in dem Decret observiret gewesen, das über das Käyserliche Madeloische Regiment zu Pferde, nachdem es in dem Leipziger Treffen A. 1642. den 8. Octobr. reisaus genommen, gesprochen worden. Zufolge welchem die Rittmeister und die Lieutenants mit dem Schwerdt, die Cornette aber, welche aus Zaghaftigkeit die Standarten aus dem Gesicht des Feindes und der Wahlstadt, Feldflüchtig davon geführet, wie auch die Wachtmeister und alle nachgesetzte Unter-Officierer, nebenst den gemeinen Soldaten, der zehende, welchen das Loß der Würfel darzu praedestiniret hat, in offenem Felde und freyer Land-Strassen, an die Bäume aufgehenkt, und mit dem Strange vom Leben zum Tode hingerichtet, ihre Degen aber vorhero durch den Freymann gebrochen werden, andren zum Schreck und abscheulichem Exempel.

Kostka in seinen Observatis. a. 30. n. 16. Burger Cent. 2. obs. 65. p. m. 314. Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 339. seq.

Würden die gemeine Soldaten vor dem General-Krieges-Gerichte beweisen, daß ihnen für ihre Person keine Schuld beyzumessen; sollen sie ihrer Unschuld billig zu geniessen haben, und die Befehlshaber, wenn bey ihnen Mangel gespüret würde, ehrlos gemacht werden.

Hanow. A. B. a. 71. P. I. p. 840. Hessen-Darmst. K. A. a. 65. p. 1211. Dänischer A. B. a. 104. P. II. p. 287. Beym Lünig im Anhange, das 65. Urtheil. p. 363. Fleming. l. c. p. 286. §. 6.

Gleichergestalt ist auch derjenige zu bestrafen, der zur Zeit der Schlacht, oder Sturm, aus Furcht sich krank stellet. Denn ein solcher wird einem Verräther gleich geachtet, und am Leben gestrafet.

L. 6. §. 5. ff. de re milit. Sachsen-Goth. K. A. Tit. 6. P. I. p. 976.

XXXIII. Artickel.

Es kan auch einem unwissenden oder unerfahrnen begegnen, daß wehrender Bataille, entweder die Hauffen oder die Rotten sich von ihrer Stelle bewegen, oder die Towarzyszen ihre Fahnen verlassen. Wodurch der Feldherr in seiner Unternehmung alteriret werden kan. Zu dem Ende soll keiner von dem ihm assignirten Platz sich eher rühren, als bis der Feldherr ihm befohlen, oder befehlen lassen. Gleichergestalt soll auch derjenige, der in den Schanzen seinen Posten nicht mainteniren, sondern davon gehen würde, an Ehre und Leben gestrafet werden.

OBSERVATA.

Es ist vorzeiten zwar ein hartes Gesetz gewesen, daß ein Soldat vor keiner Menge weichen, sondern stehend in der Ordnung, entweder überwinden oder sterben müssen; allein es ist eine sehr nützliche und solche Verordnung, welche Männer, Soldaten, und Besieger der Völker gemacht. Dahero ist jene Cavalier-Regel bis dato bekannt: Wer im Streit ums Leben kommt, der lebet zweymal.

J. Lipsius L. 4. D. 4. am Ende.

Würde also ein Officier auf einen Vor-Posten, Aussen-Posten, oder sonst wohin, aus dem Lager commandiret; so muß er solche gute Disposition machen, daß wofern er von dem Feinde attaquiret werden möchte, er mit seinen Leuten bey Zeiten allart und im Gewehr seyn, auch folglich von dem Feinde nicht überrumpelt werden kan. Dieserwegen sowol, als auch

rey przyczyny, y żeby nikt z komendy jego nie był poymany, muśi każdy Officyer ſwoich ludźi zawſze pospołu, blisko broni trzymać, y żadnemu nie pozwalać na marodowanie, albo gdźie indziey wybiegać. Przy ktorey okazyi y to potrzeba obſerwować, żeby każdy Officyer ſwoje Szylwachy y Poczty koło śiebie tak lokował, aby wſzytko co śię we dnie y w nocy dzieje, dobrze widźieć mogły. Powinien też, zwłaſzcza w nocy rozkazać, żeby one ſame każdego momentu Patrul odprawowały, a nad to y ſam muśi tego doglądać, jeżeli Szylwachy śię znayduią w czułośći y gotowośći, y według Inſtrukcyi śię ſprawuią; jeżeli kogo mimo prędzey nie puſzczaią, pokąd na niego nie zawołały: wer da? y nie odebrały Hasła, a przytym nie były dobrze upewnione, że śię nic prećiwnego nie trzeba obawiać od nieprzyiaćiela; jeżeli czaſu naznaczonego zawſze wołaią, y nikomu nie pozwalaią bliżey nad 50. krokow zbliżać śię ku ſobie, aż pierwey na niego zawoławſzy, o Hosło śię pytaią. Nad to wſzytko ma każdy Officyer Szylwachy ſwoje tak informować, że kiedyby raz na kogo zawołały wer da? a on na to nie odpowie, zaraz daley pytały, jakie Hasło ma? jeżeli milczeć będźie, y w tym raźie nie odpowie, ani Hasła nie będźie wiedział, aby mu zaraz w łeb ſtrzeliły. Z tey przyczyny muśi Officyer przy lozowaniu wart, albo ſam rewidować broń, albo komu rozkazać doyrzeć, jeżeli śię proch z panewki nie wypruſzył, albo nie zamokł, albo jeżeli czego inſzego nie braknie, żeby dobrze opatrzeni byli Zołnierze tak w orężu iak y w ammunicyą. Na oſtatku powinne mieć wſzytkie Szylwachy taką Informacyą, iż kiedy widzą więcey nad dwoch ludźi z Orężem, a oſobliwie ku nim śię zbliżających, y za kogokolwiek chcą, wydawających śię, y choćby Hasło wiedźieli, albo nie wiedzieli, powinni zawoławſzy na nich, Halt! nie pozwolić im y iednym krokiem dáley poſtąpić, ale raczey na Szylwach pobliżſzy zawołać, ktory daley aż do Szylwacha przed bronią ſtoiącego, woła, aby Officyer, albo ſam do nich wyſzedł, albo Unterofficyera ſprawnego posłał z kilką Zołnierzami, na wyexaminowanie tych ludźi; a tym czaſem muśi cała Kommenda w broni tak długo ſtać, aż Unterofficyer powroćiwſzy rapportować będźie co za ludzie ſą. Jeżeli będźie Kommenda jaka, muśi Unterofficyer kazać iey zatrzymać śię, a tego co komendę ma nad nią, zaprowadźić do ſwego Officyera, ktory go w tym raźie, jeżeli wcale nieznaiomy, bo wten czas ani barwie, ani polnym znakom dowierzać nie trzeba, powinien dowodnie wyexaminować, y iego Paſzporty lub Ordynanſe jakie, dobrze przeyrzeć. Jeżeli nic podeyrzanego y zdradzieckiego nie znaydzie, każe go dopiero przepuścić z Komendą, a on ſam tak długo w broni ſtoi, z ludźmi ſwemi. Jeżeliby tylko kilka ludźi przechodźić miało, tedy onych Unterofficyer wźiąwſzy z ſobą, do Komendanta ſwego zaprowadźi, ktorych *inquantum*-by nie znał, u śiebie przez noc zatrzymać, a nazaiutrz rano wypuśćić powinien.

Gdyby zaś Officyer wźiąwſzy przed śię wſzelkie Prekaucye, był na mieyscu ſobie powierzonym attakowany od nieprzyiaćiela, nie ma z niego prędzey uſtępować, ażby mu pierwey odpor mocny dał, y dopiero poſtrzegſzy trudność ſpodźiewania śię Sukkurſu, a na drugiey ſtronie bliskość potęgi nieprzyiaćielskiey, ktorey nie mogąc dłużey wytrzymać, *tandem* reſolwować muśiał, do retyrowania śię: Co wſzytko na potym *in ſcrutinio* doskonale dokumentować powinien. Jeżeliby w naymnieyſzey rzeczy przekonany bydź mogł, że śię na ſwoim Placu ieſzcze mogł utrzymywać, albo śię przynaymniey lepiey bronić, a nie wewſzytkim tego dokazał, czego śię od każdego ſprawnego Officyera ſpodźiewać należy, taki Officyer ma bydź *cum infamia* kaſſowany, y według uznania Sprawy nawet y na ćiele, życiu, honorze, y fortunie ſkarany.

Kiedy śię trafi, że nieprzyiaćiel na Officyera maiącego *in planitie* pola, Plac jaki ſobie powierzony, z wielką natarczywośćią uderzy, maiąc śiły dwa razy tak mocne jak attakowany, a ten żadnego ſpoſobu przed ſobą nie ma, żeby śię mogł retyrować, albo Sukkurſu jakiego ſpodźiewać, albo żeby ſwoim naywiękſzym męſtwem czego więcey dokazał, tylko że ſam z ludźmi ſwemi w attaku zginąć muśi: wtedy może Kommendant maiąc przed ſobą takowe okolicznośći wielkiego niebezpieczeńſtwa, dawſzy raz y drugi ognia na nieprzyjaćiela, rozkazać broń położyć, y onemu śię poddać.

Jeżeli w Retranſzamenćie jakim ſtoi, albo murem czyli wałem choć niskim opaſany ieſt, nie ma śię żaden Officyer poddawać prędzey potędze nieprzyjaćielskiey, y dzieśięćiorako większey od jego Kommendy, poki śię nie defendował jak nayżwawiey, y pokąd wſzytkiego nie pokazał w obronie, co do poczćiwego należy Officyera. Kiedy tego uczynić zaniecha, ma bydź na honorze y podług uznania ſprawy, na życiu ſkarany.

Trzeba jednak y to uważać, jeżeli ten Retranſzament, albo Plac, ſporządzony był dla obrony? bo w tym raźie, kiedyby Officyer będąc kommenderowany, lokował śię z własney prekaucyi na cmentarzu, albo w klaſztorze, y tym podobnych mieyscach y

w ten

damit keiner von dem Feinde gefangen werden kan, muß ein jeder Officier seine Leute immer zusammen, nicht weit vom Gewehr halten, und keinen einzigen Mann auf marode oder sonst wohin auslaufen lassen. Ja es wird ferner erfordert, daß ein jeder Officier seine Schildwachten und seine Posten herum so aussetze, daß sie alles wohl, so wohl was bey Tage als des Nachts passiret, observiren und gewahr nehmen können. Er muß, absonderlich bey Nacht, alle Augenblick seine Schildwachten selbst patrouilliren lassen, und auch selbst mit zusehen, ob die Schildwachten allart, auf guter Hut seyn, und ob sie sich nemlich so, wie er sie informiret, verhalten, und keinen, bevor sie ihn angerufen, und das Feldgeschrey bekommen, auch ganz gewiß wissen, daß es nichts feindliches sey, passiren lassen; ob sie ferner zu rechter Zeit anrufen, auch wol jemand näher als 50. Schritt an sich kommen lassen, bevor sie anrufen und das Feldgeschrey fordern. Ueber dieses noch muß ein jeder Officier seine Schildwachten informiret haben, daß so bald sie einmal jemand angeruffen haben, und selbiger nicht antwortet, augenblicklich das Feldgeschrey fordern müssen, und antwortet er annoch nicht, und kan auch nicht das Feldgeschrey von sich geben, selbigen alsdenn so gleich auf den Kopf schiessen sollen; zu dem Ende der Officier bey denen Ablösungen das Gewehr selbst visitiren, oder visitiren lassen soll, ob etwan das Pulver von der Pfanne abgestreuet, oder naß ist, oder sonst was daran fehlet. Uebrigens müssen alle Schildwachten informiret seyn, daß wenn sie mehr Mannschaft als zwey, mit Gewehr gewahr nehmen, absonderlich wenn selbige von forn kommen, sie mögen sich ausgeben, wofür sie wollen, oder sie mögen das Feldgeschrey geben können oder nicht, dennoch nicht einen Schritt, so bald sie angeruffen, avanciren lassen müssen, sondern an die nächste Schildwache ruffen, welche denn weiter bis an die Schildwacht vor dem Gewehr ruffet, damit alsdenn der Officier entweder selbst hingehen, oder einen guten Unter-Officier mit etlicher Mannschaft hinschicken könne, um selbige zu examiniren, unterdessen das völlige Commando im Gewehr stehen muß, bis der Unter-Officier zurücke kommt und rapportiret. Ist es ein Commando, so läßt der Unter-Officier halten, und nimmt den commandirenden Officier davon, bis an seinen Officier mit, welcher denselben, im Fall er ihn nicht von Person kennet, sonsten auch der Montur und dem Feldzeichen er nicht zu trauen hat, gründlich examiniren, und seine Ordres oder Paß fordern muß; befindet er es nachgehends richtig, so läßt er das ganze Commando vorbey passiren, und bleibet mit seinen Leuten so lange im Gewehr. Sind es aber nur etliche Mann, so bringet selbige der Unter-Officier sogleich mit an seinen Officier, welche alsdenn der Officier, es wäre denn, daß er die Leute kennete; die Nacht über bey sich behält, und wenn es Tag ist, gehen lässet.

Würde aber ungeachtet aller genommenen Praecautions, ein Officier auf seinem Posten attaquiret, so soll er selbigen nicht eher quietiren, bevor er alle möglichste Resistence gethan, und bis er aus höchster Noth, wenn er nemlich keine Hofnung hat, secundiret zu werden, und der Feind ihm an Mannschaft sehr weit überlegen ist, gezwungen wird, sich zu reteriren, welches er aber bey Verhörung der Sache sufficient muß darthun können. Und würde ihm nur können im allergeringsten bewiesen werden, daß er seinen Posten hätte mainteniren, oder sich wenigstens besser wehren können, und daß er folglich nicht alles, was man von einem rechtschaffenen Officier fordern kan, gethan hat, soll der Officier infam cassiret, auch wol nach Befinden, mit Leib und Leben, Ehr und Guth bestrafet werden.

Im Fall ferner ein Officier auf seinem Posten, im freyen Felde attaquiret würde, und der Feind noch einmal so stark wäre, er auch keine Hofnung zu obtiniren, weder sich zu reteriren, oder secundiret zu werden hätte, auch mit seiner äussersten Gegenwehr nichts auszurichten vermöchte, als daß er sich und seine Leute nur todt schmeissen liesse, kan ein solcher Officier, wenn alle erwehnte Umstände dabey sind, nachdem er ein paar mal auf den Feind Feuer gegeben hat, das Gewehr strecken lassen, und sich gefangen geben.

Wenn er aber in einem Retrenchement stehet, oder auch nur mit einer Mauer, oder kleiner Brustwehr umgeben, muß kein Officier der feindlichen Macht, solte sie auch zehnmal so stark seyn, sich nicht eher ergeben, bevor er sich aufs alleräusserste gewehret, und alles gethan hat, was einem braven Officier zu thun oblieget. Thut er es nicht, so soll derjenige Officier infam cassiret, und auch nach Befinden mit dem Leben gestrafet werden.

Jedennoch muß auch darauf gesehen werden, ob das Retrenchement oder der Posten zur Defension gemachet worden ist? sonsten wenn ein Officier commandiret wäre, und er sich aus eigener Præcaution auf einen Kirchhof oder Kloster, und dergleichen postiret hätte, und

w ten czas by od tak licznego Korpuſu nieprzyiaćielskiego, ktory przechodźi liczbę Komendy iego, obſkoczony był, nie mogąc przez obronę ſwoię ani drugim znaku jakiego dać, ani przez nią czego więcey dokazać, tylko śię dać z ludźmi ſwemi pozabiiać; wtedy mu, kiedy takie okoliczności ma po ſobie, y nie może impreźie ſwoiey dość uczynić, wolno z nieprzyiaćielem kapitulować, jeżeli przynamniey z zyſkiem jakim otrzymać może Kapitulacyą. Jeżeliby mu nieprzyjaćiel na żadną przyſtać nie chćiał, niepowinien śię zaraz poddawać na dyskrecyą adwerſarza ſwego, ale śię ma wprzod żywo bronić, ſpuſzczaiąc śię na to, iż dosyć zawſze czaſu do poddania śię w niewolnicze śidła, niżeli *extrema tentabit hoſtis.*

Były tego rożne przykłady pod czas dawnych rewolucyi Polskich z ktorych dwa tylko tu przytoczyć zdało mi śię. R. 1726. był nieiaki Officyer Eremberg, Porucznik Regimentu S. attakowany od Konfederatow w polu rownym. Ten maiąc 30. ludźi y iedną armatkę polną przy ſobie, kazał rzeźwo na nich ognia dawać, pogardzaiąc rożnemi kondycyami, ktorymi go do poddania śię przywabić ſzukali. Jak mu zaś Kommendant taką uczynić kazał relacyą, że śię iego Pułkownik z połową Regimentu wczoray iemu poddał, odpowiedźiał na to przyzwoićie, broniąc śię do ſamey nocy, pod ktorey faworem retyrował śię łąkami y przybył ſzczęśliwie z Komendą ſwoją do Poznania. Pułkownik zaś O. maiąc Regiment Dragonii nowo erygowany w konie y mondur należyćie opatrzony, jak śię z nim przerzeczonemu Partyzantowi G. bez naymnieyſzey rezyſtencyi, lub śię na cmentarzu był ulokował, zaraz na pierwſze iego wyzywanie poddał na dyskrecyą, przy ktorey na połowę ludźi poymanych marnie wyćięto, muśiał za to życie ſwoie na oſtatku ſtraćić, będąc w Kryxrechćie na rozſtrzelanie kondemnowany, że śię w takym położeniu, zaniechał defendować do oſtatniey kropli krwi.

Corpus Juris M. N. P. I. p. 739. ſeq. Burger Cent. I. obſ. XIII. utrum Gubernatori alicui in dedecus imputandum ſit, ſi ſe ſubmittat, cum hoſte nempe paciscendo. Obſervat. XIV. de deditione alicujus loci vel militum. Zyćie y Dźieła I. p. Auguſta II. Krola Polskiego. p. 745.

Kiedy całe Chorągwie y Korpuſy, krom oczywiſtego muſu opuſzczą okopy polne, albo Reduty ſobie powierzone, bywaią ordynaryinie karane na ćiele y honorze, chyba żeby trzy Szturmy wytrzymawſzy pośiłku żadnego nie doſtały, a zgubę ludźi oczywiſtą przed ſobą miały.

A. W. Ceſarza Leopolda I. z obſerwacyami J. Pana Koſtki, a. 50. P. I. p. 111. Kryxrecht Brandenburski *cum notis*, a. 37. p. 403. A. W. Hanowerskie, a. 72. p. 840. Trewirskie, a. 42. P. II. p. 738.

Jak długo śię Garnizon lub oſada w defenſyi trzymać powinna, zwyczaynie to na trzech zawisło Punktach 1*mo.* na dobrey fortyfikacyi mieysca, 2*do.* na dobrey Prowizyi żywności y mocy Zołnierza w niey będącego, 3*tio.* na potędze nieprzyiaćielskiego attaku. Jak miaſto Elbiąg R. 1698. żołnierzowi Brandenburskiemu zezwolić muśiało na Intromiſſyą, dla czego Komiſſya od Przesw. Rzpltey na Inkwizycyą tradowaney Fortecy, wyſadzona była, podało iey na zaſzczyt niewinności ſwoiey taki Punkt: „ Ci ktorzy „ o Uſtawach y powinnośćiach woyskowych przećiągłe piſali Tomy, tak rozeznawać „ zwykli; iż Kommendant zamku niedoskonale obronnego, w pomoc ludzką y pośiłek „ opuſzczony, moc nieprzyiaćielską znieść nie mogąc, ma ugodą, albo inaczey o ſobie, „ y o Oſadźie ſwoiey radźić, przeczuwaiąc oſobliwie, że choćiaſzby śię y na gardło ſadźił, iednak zamek w ręce nieprzyiaćielskie doſtaćby śię muśiał; bo śię ſpodziewać „ tego nie trzeba, do czego śię Ewent przypowiedźieć nie może. Jakimkolwiek tedy „ ſpoſobem zdrowia Rzpltey y Oyczyzny upatrować ſłuſzna: bądź poddaniem śię, bądź „ też, ilebý tego potrzeba było, y ſamą smiercią. Mąż bowiem dzielny, nie ſwoje, ale „ we wszytkim pospolite uważać powinien Intereſſa. Nie rzecz to tedy Komendanta „ Zamku, ſamego śiebie y oſadę ſwoię pewnemi okrywać mogiłami, tymby bowiem „ Rzpltą nie zachował ale cale zgubił. †

Krotka Informacya, czemu N. Elektora Brandenburskiego Zołnierzowi Intromisſiey miaſto Elbiąg, R. 1698. zabronić nie mogło. *Burger Cent. I. Obſ. XVII. Civitas, quae non poteſt reſiſtere hoſti, ex deditione in nullum crimen apud ſuum Principem incidit.*

W Reflexyach Artykułow Woiennych Ceſarza Ferdynanda, y Brandenburskich a. 19. & 38. chcą autorowie *abſolute* determinować, kiedy, y przy iakich okolicznośćiach może śię

† Pod czas obleżenia Fortec, zwykli Komendanći Woysk nieprzyiaćielskich zakazywać obywatelom dzwonienia y bićia Zegarow mieyskich, żeby tak obleżeni jako y Szpiegowie, nie mogli determinować czaſu do wykonania ſwoich zamysłow, ani dać znaku jakiego zdradzieckiego dźwiękiem takowych Inſtrumentow. Xzę *de Boufleŕs*, Gienerał Woysk Francuzkich, Kommendant Fortecy Ryſſel, uwiedziony dúmą, nie chćiał na rekwizycyą Xcia de Marlborugh, Gienerała Angielskiego, obſydyą komenderuiącego, kazać zaſtanowić w Fortecy zegar melodye śpiewaiący, ale za to, y wieżę przepyſzną y zegar muzyczny mieysca owego, *funditus* zniſzczyły Bomby nieprzyiaćielskie.

Fleming. l. c. p. 548. §. 12. Zyćie y dzieła heroiczne Grafa de Münnich, sławnego Generał-Feld-Marſzałka Roſſyiskiego. p. m. 232. & 356.

er alsdenn mit einem solchen starken Corps vom Feinde attaquiret würde, daß keine Comparaison mit seinem Commando hätte, er auch weder andren durch seine Gegenwehr zum Avertissement seyn, noch etwas dadurch ausrichten könte, als daß er nur sich und seine Leute tod schiessen liesse, kan der Officier, wenn alle diese Umstände obhanden, wofern er eine Capitulation erhalten kan, gar wohl capituliren: Gestehet ihm aber der Feind keine Capitulation zu, so muß der Officier sich nicht so gleich auf Discretion ergeben, sondern sich zuforderst wehren, und hat alsdenn, ehe es zur Extremitæt kommt, noch Zeit genung, sich auf Discretion zu ergeben.

In den vorigen Revolutionen in Pohlen, sind davon verschiedene Exempel gewesen, davon aber nur zwey allegiren will. Anno 1726. wurde ein gewisser Lieutenant, mit Nahmen Ehremberg vom S. Regiment, von denen confoederirten im freyen Felde attaquiret. Er hatte 30. Mann und ein Feld-Stück bey sich, und ließ auf sie tapfer feuren, wollte auch von keiner Condition wissen, wodurch sie ihn zur Uebergabe obligiren wollten. Als ihm der Commandeur melden lassen, daß sein eigener Obrister sich gestern mit dem halben Regiment ihm ergeben; habe er darauf behörige Antwort gegeben, und sich bis in die Nacht gewehret, mittelst welcher er über die Wiesen seine Retirade genommen, und mit seinem Commando in Posen glücklich angelanget. Dahergegen wurde der Obrister von O. der ein ganz neues und wohl mundirtes Dragoner-Regiment gehabt, und sich dem Partheygänger G. ohne einen Schuß zu thun, gleich ergeben hatte, ungeachtet er auf einem Kirchhof sich postiret gehabt, und darauf fast die Helfte des Regiments in die Pfanne gehauen wurde, durch ein niedergesetztes Krieges-Recht zur Arquebusade condemniret, daß er in solcher Situation sich bis auf den letzten Blutstropfen nicht gewehret gehabt.

Das neueste Krieges-Recht, P. I. p. 739. seq. Burger Cent. I. obs. 13. ob das Accordiren, und welchergestalt, zuläßig und reputirlich sey? Obs. 14. von Uebergabe eines Orts, oder Völker. Leben und Thaten Königes in Pohlen Friederich Augusti II. p. 745.

Wenn ganze Fahnen und Trouppen ihre Feldschanzen oder Redouten verlassen, heist es gemeiniglich, daß sie Ehre und Leben verwürket haben sollen; es wäre denn, daß sie drey Stürme ausgestanden, und keinen Entsatz bekommen, und augenscheinlicher Ruin der Völker verhanden gewesen.

Käysers Leopoldi I. A. B. mit des Herrn Kostka Observatis. a. 50. P. I. p. 111. Das Brandenb. K. R. a. 37. p. 403. Hanow. A. B. a. 72. p. 840. Trierischer A. B. a. 42. P. II. p. 738.

Wie lange sich eine Besatzung zu halten schuldig sey, solches dependiret von dreyen Umständen. Erstlich von des Posto Befestigung, 2) von Provision und Stärke der darin befindlichen Mannschaft, und 3) von der Heftigkeit des feindlichen Angriffs. Als die Stadt Elbing A. 1698. sich den Preussen ergeben müssen, und darauf eine Commission von Seiten der Durchl. Republick erfolget, nach der Ursache der Uebergabe zu fragen, habe sie in ihrer Defension, dieser Expression sich bedienet: „Omnes illi qui de Jure ac Officiis bellicis scripsere Volumina, sic decidunt casum: Praefectum arcis forte male munitae, omni ope humana & subsidio destitutum, quique vim hostium ferre non potest, posse Pacto vel quocunque modo, sibi ex praesidio consulere, praesertim cum omnibus ne quicquam tentatis, arcem aeque in potestatem hostium venturam fuisse, constet, non enim est expectandum id, cujus eventus nihil operari potest. Quacunque itaque ratione omnino saluti Reipubl. & Patriae consulendum erit, sive deditione, sive morte, si opus sit. Vir enim fortis nihil sua, omnia pro communi utilitate facere debet. Quare non tenebitur arcis Praefectus, se, Praesidiumque indubitata morti objicere, qua non tam Rempublicam servat, quam prodit.†

Informatio brevis, cur Serenissimi Electoris Brandenburgici, militis intromissionem, civitas Elbingensis A. 1698. evitare non potuerit. Burger Cent. I. obs. 17.

In den Anmerkungen zu dem Ferdinandinischen und Chur-Brandenburgischen Artickuls-Brief a. 19. und 38. will zwar fast per partes decidiret werden, wenn und bey welchen Um-

† Bey Belagerungen pflegen die feindliche Commandeurs denen Einwohnern das Läuten der Glocken zu untersagen, um den Belagerten die Gelegenheit zu benehmen, sich darnach zu richten, oder auch Verrätherenen, die durch einen gewissen Seiger-Schlag, das Zeichen geben könten, fürzubeugen. Als der Französische Duc de Bouflers, in Ryssel, es dem Herzoge von Marlborough recht zum Possen that, und das Glocken-Spiel daselbst fortgehen ließ, ungeachtet man ihn deswegen erinnert hatte: so wurde gar bald der dasige schöne Thurm, mit dem ganzen Glockenspiel, durch Bomben zum Steinhaufen gemacht.

Fleming l. c. p. 548. §. 12. Leben und Thaten des weltberuffenen Rußischen General-Feld-Marschals Grafen von Münnich. p. m. 232. und 356.

śię Kommendant dla poddania Fortecy wymowić. Obawiać śię iednak potrzeba, żeby y wtedy nie muśiał ordynaryiney podlegać karze. Bo jeżeli osada mocna y Prowiantu dostatkiem iest; jeżeli Fortecy fortyfikacye tak rozległe będą, że śię na iakim mieyscu nowym okopem opasać można dla rezystencyi, albo kiedy Sukkurs jaki na odśiecz przybywa: Tedy dla zgubioney Kontraskarpy, y dla wyłamanego armatami muru, wału albo okopu, może bydź do czasu porada. Jako też y niedostatek w Fortecy, ktory także nieprzyiaćielowi panuie, nie może w samey prawdźie niedostatkiem śię nazywać; zkąd potrzeba w Kryxrechtach y dla naymnieyszych Punktow słuszną mieć informacyą. W ktorey materyi tak wiele subtelnych excepcyi czasem śię znayduje, że y naydoskonalszym Officyerom trzeba dobrze polerowanego y czystego zażyć rozumu, do spenetrowania y do decydowania takich kazusow.

Kostka w Reflexyach Art. 43. n. 3.

Ktory Kommendant podda jakie mieysce bez słuszney przyczyny, albo przez zdradę, nieprzyjaćielowi, ten żyćiem taką niewierność swoią przypłaćić muśi, ktorą *Lex 3. ff. ad Leg. Jul. Majest.* za obrażenie Majestatu poczytuje. Zwyczaynie bywa Dekret na ścięćie głowy zawsze ferowany, jako to Kostka *in Observatis ad art XLIII. n.* 4. przykładami dawnemi y świeżemi probuje. Znayduią śię y u Lyniga w przydatku Księgi, *Corpus Juris militaris* nazwaney, niektore Dekreta, tosz samo stwierdzaiące. p. 228. *seq.* Tudziesz y u Fleminga l. c. p. 592. *seq. Burger Cent I. obs. X. de eo, qui arcem vel oppidum cujus praesidio impositus erat, amittit, vel hostibus dedit. Cent. IV. Obs. XXVI. item Observ. XIII.*

Są jednak niektore popłatne przyczyny, ktoremi śię Kommendant względem poddania Fortecy sobie powierzoney wymowić może, oddaiąc śćisły z uczynkow swoich rachunek. *Primo* służy mu na zasłonę wielka natarczywość nieprzyiaćielska, ktorey śię dłużey opierać niepodobna było, lub ona pochodźi zewnątrz od attaku, lub wewnątrz od rozmaitego niedostatku wielkiego y Sedycyi. W ktorey okazyi powinien Kommendant z dołożeniem *Consilii bellici* uważać, jeżeli śię iakiego spodziewać może pośiłku, y jakoby bliski bydź mogł? czyli w Obożie samego nieprzyiaćiela nie dał śię poczuć niedostatek podobny, dla źimy nadchodzącey, albo inszych przeszkod, jako to dla chorob w woysku śię zagęszczaiących, dla niedostatku ammunicyi, prowiantu y furażow, dla wielkiego oćiągania śię Woyska y dla ktorych racyi nie będźie mogł wykonać przedśięwźięcia swego, albo dla inszey maxymy jakiey Statyczney z pola ustąpić koniecznie będźie muśiał. Kiedy Konkluzya przy takiey zobopolney karystyi, inaczey wypadnie nad mniemanie Kommendanta, przez *vota* niepodeyrzane, z ktorych każde, oglądaiąc śię oraz na dowćip y reputacyą *votum* daiącego, dobrze rozważyć powinien; Trzeba mu daley zważać iaki nieprzyiaćiel przez toby otrzymał fortel, poddawszy mu tak prędko Fortecę? czyby nie było pożyteczniey Państwu, w azard poyść z ostatnią garśćią Garnizonu swego, y żyćie swoie asz do ostatniego Zołnierza ważyć? albo jeżeli podobieństwo na krotki czas bronić jeszcze Fortecy, a potym Kapitulacyą iaką przystoyną przećię otrzymać. Jak liczny jest Garnizon, w jakiey porze śię znayduią Magazyny, dla czynienia wstrętu y szkody nieprzyiaćielowi. Jednym słowem: wszelkie partykularne okoliczności, doskonałe rozeznanie wszytkiego, niepodeyrzany rapport, relacye niepłonne, naylepszym powodem Kommendantowi bydź muszą do powźięcia prętkiey, rzetelney y finalney rezolucyi.

Względem poddania Smolenska Moskalowi, taka w Konstytucyi R. 1658. stanęła Deklaracya: Poniewasz *manifestis probationibus* y z Inkwizycyi *per Scrutatores* na teraźnieyszym Seymie z Senatu y Koła Poselskiego *designatos, clare patuit: iż non ex aliquo condictamine* z nieprzyjacielem, y nie z nieczułośći *in officio*, ale z pewnych defektow, y przez zdradę tamecznych niektorych Obywatelow, zamek Smolenski w ręce nieprzyiaćielowi przyszedł: Przeto jako Potomstwo nieboszczyka Woiewody Smolenskiego Jmći Pana Filipa Obuchowicza tak y Obywatelow Smolenskich, ktorzy u Sądu teraźnieyszego *comparuerunt, innocuos & liberos declaramus.*

Konstyt. R. 1655. *Tit.* Sprawa Smolenska. R. 1658. *Tit.* Deklaracya Sprawy.

Jak znowu R. 1716. *die* 23. *Julii*, Kommendant y Officyerowie Garnizonu Poznańskiego, nie czyniąc powinności swoiey zadosyć, Fortecę sobie powierzoną, y we wszytko bardzo dobrze opatrzoną, pozwolili Konfederatom bez dania rezystencyi wźiąć; Sąd woyskowy generalny *sub praesidentia* J. W. Jmći Pana Generała de Baudissin, taki przećiwko winnym ferował Dekret: aby przytomnych po części rozstrzelano, po części mieczem śćięto, a nieprzytomnych *in effigie* na szubienicy wieszano. O czym Lynig *enucleatius* traktuje w przydatku *Corporis Juris militaris.* p. 233. *seq.*

In

ständen die Aufgabe einer Vestung zu entschuldigen wäre. Doch ist zu besorgen, daß dem ungeachtet ein Commendant zur ordinairen Strafe kommen dörfte: Denn wo die Besatzung stark, und noch Provision verhanden, wo die Vestungs-Werke von gutem Raum und Weite, zur Verfertigung einigen Abschnidts seyn, wo ein Succurs im Anmarsch; da ist gegen der verlohrnen Contrescarpe, und gelegten Breche auf eine zeitlang rath. Item ein Mangel in der Vestung, den der Feind ebenfalls erleiden muß, ist respective kein Mangel zu nennen; darum gebühret bey Kriegesrechten genaue Information, auch über den kleinsten Punct zu haben, sintemalen in dieser Materie so viel delicate Abschnitte verhanden, daß auch die erfahrenste Officierer zu deren Entscheidung sich aller Sinnen gebrauchen müssen.

Kostka in seinen Observatis beym 43. Artick. n. 3.

Welcher Commendant einen Platz, ohne rechtmäßige Ursache oder dolose dem Feind übergiebet, der wird solcher Untreue wegen am Leben gestraft: Denn das wird in L. 3. ff. ad Leg. Jul. Majest. vor eine Verletzung der Majestät gehalten, und ist de consuetudine das Urtheil zum Schwerdt eingeführet, welches Kostka beym 43. Artickel n. 4. mit alten und neuen Exempeln bewiesen. Auch Lünig hat im Anhange zu seinem Corpore Juris militaris, auf diesen Casum verschiedene Decreta allegiret p. 228. seq. Desgleichen Fleming l. c. p. 592. seq. Burger Cent. 1. obs. 10. Cent. 4. obs. 26. und 13.

Inzwischen giebts gewisse giltige Raisons, mit welchen ein Commendant, wenn er wegen Uebergabe seiner ihm anvertrauten Vestung, zur Verantwortung gezogen wird, sich entschuldigen kan. Erstlich dienet ihm zur Defension der feindliche harte Zwang, welchem länger zu widerstehen, eine desperate Sache gewesen, er komme her von aussen durch Angriff, oder in der Vestung selbst durch allerhand Haupt-Mängel und Empörungen. Wobey der Commendant mit Zusammenziehung eines Krieges-Raths überlegen muß, ob, und wie nahe der Entsatz bevorstehe? ob nicht etwan der Feind wegen später Jahreszeit, oder anderer Hinderniß, als Krankheiten bey der Armée, Verschwendung der Munition, Mangel an Proviant und Fourage, Schwierigkeit seiner Völker, oder aus einer Staats-Ursache, bald von selbsten dörfte decampiren. Und wenn dieses alles mit unverdächtigen Stimmen, (deren eine jede, insonderheit samt der Capacitæt und Reputation des votirenden, der Commendant bey sich überlegen solle) wider seinen Wunsch sich äussern möchte; So kommt in weitere Betrachtung, zu was für einem Vortheil der Feind mit baldiger Uebergabe der Vestung gelangen würde? Ob nicht des Königreichs Dienst zuträglicher wäre, die noch übrige Garnison in hazard zu setzen, und sich der Extremitæt bis auf den letzten Mann zu bedienen? Jmgleichen ob nicht noch einige kleine Zeit die Vestung zu defendiren möglich? und alsdenn gleichwol eine Capitulation zu hoffen? Endlich in was für Kräften die Garnison und Magazine annoch seyn, dem Feinde Abbruch und Schaden zu thun? In Summa die Particulair-Umstände, der sattsame Augenschein, getreuer Rapport und gute Kundschaften, müssen den Commendanten zu einem rechtschaffenen Entschluß leiten.

Wegen Uebergabe des Schlosses von Smolensko an die Russen, ward in der Constitution von A. 1658. folgende Declaration laudiret: Demnach durch klare Beweisgründe und durch die Inquisition derer aus dem Senat und aus dem Ritterkreis auf dem jetzigen Reichstage designirten Männer, ausgemittelt worden, daß das Schloß nicht etwan durch heimliches Verständniß mit dem Feinde, oder durch Lachete, sondern durch Verrätherey einiger dasigen Einwohner, dem Feinde in die Hände gerathen; als werden hiermit so wol die Nachkommen des Herrn Philip Obuchowitz, verstorbenen Woywoden von Smolensk, als auch die Einwohner, die sich vor das gegenwärtige Gericht sistiret, vor unschuldig erkannt und frey gesprochen.

Constit. A. 1655. Tit. die Affaire von Smolensko. A. 1658. Tit. Declaration der Sache.

Wie aber der Commendant und die Officiers der Garnison zu Posen, ihr Devoir nicht gethan, und die ihnen anvertraute Vestung, durch die confoederirte am 23. Julii 1716. nach schlechter Resistence, ersteigen lassen; so wurden die schuldigen unter Sr. Excell. des Herrn Generals von Baudißin Præsidio, durch ein General-Krieges-Recht dahin condemniret, daß die gegenwärtigen theils arquebusiret, theils mit dem Schwerdt hingerichtet, die abwesenden aber im Bildniß gehangen werden sollten. Wovon beym Lünig im Anhange seines Krieges-Rechts p. 233. umständlich gehandelt wird.

In eo zaś *casu*, kiedy Zołnierze prośći będą okazyą do poddania mieysca jakiego, bywa dziesiąty z nich losem wyłączony na śmierć skazany, a drugich w ten sposob szelmują; kiedy im kat Rapiery ich połamać muśi, albo przez bęben lub trąbę za niepoczćiwych wywołani będą, albo Jmiona ich do szubienicy poprzybijać każą; ktorą karę Przebiegowie y Buntownicy ponośić zwykli; bo na prostych Zołnierzy, nie może większa wina bydź złożona, jak za ożiębłość w obronie, kiedy attakowani w głownym jakim mieyscu, poddadzą śię bez potrzeby nieprzyiaćielowi, albo bunty jakie poczynią.

Druga racya, ktorą śię może wymowić Komendant dla poddania sobie powierzoney Fortecy, jest Ordynans albo mandat partykularny Gienerała tego, ktorego Kommendant *in servitio militari* parierować powinien. Rożne iednak y w tym punkćie praktykowane bywaią od nieprzyjaćiela sztuki y zawody. Umie on karakter y pieczęć prawie kunsztownie zfałszować, y przez intrygi takowe zmyślone Ordynanse na ręce Kommendanta pilnie promowować; albo kiedy Gienerała komenderującego, przez fatalny jaki przypadek w niewolą wźięto, onego do wydania takich Ordynansow przyniewolić, ktore jako od niewolnika, żadney nie maiącego na ten czas władzy, wymuszone listy, nikogo według Prawa obligować nie mogą. Dla tego śię Kommendantowi zawsze pilnie wywiadywać trzeba, o stanie swego Gienerała nad woyskiem komendę maiącego, y radę woienną z kilku Officyerow doświadczonych złożoną, *in tali casu* sekretnie (żeby ani *Praesidium* ani Pospolstwo miawszy o niey wiadomość, w rospacz nie wpadło) do śiebie zwołać na wyexaminowanie Listow, podpisu y pieczęći, y na doyśćie prawdy z inszych konjunktur: czyli ow Ordynans dla poddania Fortecy może bydź autentyczny? czy też z okazyi podeyrzenia, fałszywy y niegodny respektowania?

Kostka *l. c. in Observat. ad artic.* XLIII. Fleming. p. 596. w Rozdziale: Jeżeli Kommendant powinien zawsze czekać Ordynansu Hetmańskiego? ktory autor y maxymy ogolne Komendanta broniącego mieysca jakiego obszernie opisuje p. 545. *seq.*

Jeżeliby nie mogł Komendant dłużey utrzymać Twierdzy sobie powierzoney, powinien sekretną relacyą Pryncypałowi swemu posłać, oznaymuiąc w jakiey porze ow plac zostaie, a z konwokowawszy wprzod Officyerow swoich, y wywodząc im Sytuacyą Fortecy, liczbę żołnierzy zgubionych, niedostatek pieniędzy, ammunicyi y żywnośći, żądać od nich *vota*, żeby je *super has circumstantias in scripto* podali, y sentymenta swoję tak wyznali, jakoby przed Bogiem Zastępow y przed Krolem Panem swoim za to odpowiedźieć mogli; *super quem actum* Rejestr porządnie spisany bywa. Przed ostatnią rezolucyą względem poddania śię, y względem Kapytulacyi, każe Kommendant cały Garnizon zlustrować, y konnotacyą uczynić ludźi, tak słabych jako y schorzałych, zdrowych y rannych; wszytkie magazyny y Cekauzy zinwentować, y zupełną wszytkiego Specyfikacyą zrobić, ktorą Officyerowie y nayprzednieyśi z mieszczan rękami własnemi potwierdźić powinni. Kiedy śię *tandem* po skończeniu tego wszytkiego, rezolwował Kommendant do poddania, każe w bęben uderzyć dając znać przez znak nazwany Szamadą, jako od nieprzyjaćiela *armistitium* żąda, aby z nim traktować mogł. Za ktorego otrzymaniem listownym czyli ustnym, żadna strona sobie nie muśi pozwalać, ani koło Fortecy robić, ani strzelać; *nam quando partes sunt in tractatu pacis, omnis ratio processus & litis cessat.* Trzeba jednak żeby Kongress taki, był zaraz ogłoszony w obozach y Fortecach zobopolnych; *quia armistitii tempus currit e momento in momentum.*

Burger Cent. I. observat. XVI. an signa supplicia deditionis obligent ad arma ponenda: Cent. III. obs. XCVI. colloquio de transigendo vel componendo inter Duces Exercituum durante, nihil hostiliter attentandum. Cent. II. obs. LXIII. de Induciis. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 38. P. I. p. 407.

Czasem bywaią rekwirowani od nieprzyiaćiela Officyerowie do traktowania pokoju, a dla większego bezpieczeństwa inśi w zamian dawani z drugiey strony, albo nieprzyiaćiel proszony bywa o pozwolenie kogo do siebie przypuśćić względem traktowania y zakonkludowania punktow do Kapitulacyi. Kommendant sam nie może nigdy z mieysca sobie powierzonego wychodźić dla ułożenia Kapitulacyi, albo dla informacyi Pryncypałow swoich, w jakiey śię znayduje sytuacyi Forteca, albo dla inszych jakich przyczyn; bo żeby ztąd co przećiwnego wynikło, muśiałby Kommendant za to odpowiadać, y surowey podlegać karze. Czasu kapitulowania, bywaią wszędźie Warty zmocnione, ktore śię dobrze na ostrożnośći mieć muszą; albowiem są przykłady, iż pod czas naysolennieyszych negocyacyi y konferencyi, opanowano sztuką mieysca y miasta, ktore śię na traktaćie solennym pokoju ubezpieczały.

W ułożeniu Kapitulacyi trzeba wszytkie punkta, bez oboiętnych expressyi, rzetelnie wyraźić, aby z transmutacyi słow nie był sens przećiwnie wywrocony. Są przykłady

Wenn die gemeine Soldaten an der Uebergabe eines Orts schuldig befunden werden, muß der zehente davon durchs Loß sterben, und die übrigen werden auf die Art zu Schelmen gemacht, wenn ihre Degen öffentlich durch den Henker zerbrochen, oder dieselbe für unehrliche Leute beym Trommelschlag und Trompetenschall ausgeruffen, oder ihre Nahmen an den Galgen geschlagen werden; denn also werden die Feldflüchtige und die Meutenierer gestraft, und die Gemeine können nicht anders schuldig seyn, als etwan durch Lacheté, wo die attaquirten in einem Haupt-Posto dem Feinde ohne erforderliche Noth den Rücken gewand, oder aber durch gewaltigen Aufstand sich empöret haben.

Die 2te Raison so den Commendanten wegen Uebergabe einer anvertrauten Vestung excusiret, ist die Ordre und der special Befehl desjenigen Generals, an welchen der Commendant mit Parition im Herrendienst gewiesen ist. Es geschehen aber zuweilen unterschiedliche Finten und Betrug durch des Feindes seine Veranstaltung. Man macht die Handschrift und Signatur künstlich nach, und spielt allen Fleisses dergleichen falsche Ordres dem Commendanten zur Hand: Oder da vielleicht der Feld-Obrister durch Fatalitæt in Feindes Gewalt gerathen, wird derselbe zur Ausgebung solcher Ordres gezwungen, welche doch als von einem Gefangenen in der Zeit seiner Incapacitæt, zur Parition mit keinem Rechte obligiren. Dahero ist rathsam, daß er jedesmal vom Zustande des befehlenden Generalen sich fleißig erkundige, den Kriegesrath aus etlichen wenigen Officierern, insgeheim (damit der gemeine Soldat und Pöbel keine Wissenschaft und Alteration bekommen dörfte) zu sich beruffe, das Papier, die Handschrift und das Zeichen auf das genaueste examinire, auch von andren Conjuncturen ein Argument nehme, ob die Ordre zur Uebergabe für authentisch zu halten, oder als verdächtig zu verwerfen sey?

Kofska l. c. a. 43. Fleming, p. 596. Ob ein Commendant allezeit die Ordre des Feldherrn abzuwarten ꝛc. welcher Autor auch davon ausführlich handelt, was ein Commendant vor allgemeine Regeln in Beschützung eines Platzes in Obacht zu nehmen hat. p. 545. seq.

Würde sich ein Commendant nicht mehr halten können, so muß er heimliche Bothschaft an seinen Principal abschicken, um ihm den Zustand des Platzes zu entdecken, und neue Ordre erwarten, nachdem er zuvor seine Officiers zusammen beruffen, ihnen den ganzen Zustand der Vestung, die Anzahl des Volks, so von der Garnison geblieben, imgleichen die wenige Munition und Proviant so noch verhanden, vorstellet, und von ihnen verlanget, ihre Vota desfells schriftlich aufzusetzen, und ihre Gedanken so zu sagen, wie sie es gegen Gott und ihren Landesherrn zu verantworten gedächten. Worüber nachgehends ein ordentliches Instrument verfertiget werden muß. Vor der völligen Entschliessung zur Uebergabe und Capitulation, läßt ein Commendant die ganze Garnison die Musterung paßiren, und sowol die Gesunden als Kranken und Blessirten specificiren, alle Magazine und Zeughäuser inventiren, und ein exactes Verzeichniß davon machen, welches sowol die Officierer als die vornehmste Bürger unterschreiben. Ist er zur Uebergabe endlich völlig geneigt, so muß er Chamade schlagen lassen, und einen Stillstand von dem Feinde begehren. In währender Zeit darf auf beyden Seiten niemand arbeiten noch schiessen; denn wenn die kriegende Partheyen wegen des Frieden unter sich tractiren, so werden alle Hostilitäten beyderseits gänzlich eingestellet. Doch muß der Stillstand in beyderseits Lägern und Vestungen ausgeblasen, umgeschlagen, und also publiciret werden. Denn der Termin des Stillstandes wird sehr accurat gehalten.

Burger Cent. 1. obs. 16. ob das Ausstecken der Fahnen und weisser Tücher zur Ablegung der Waffen zwinget? Cent. 3. obs. 96. Währender Friedens-Handlung muß nichts feindliches attentiret werden. Cent. 2. obs. 63. Vom Stillstand der Waffen. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 38. P. I. p. 407.

Bisweilen begehret man vom Feinde einige Officiers, um mit ihnen zu tractiren, und giebet ihnen davor wiederum zur Versicherung derjenigen, so sie hineingeschickt, einige wieder heraus, oder man bittet sich von dem Feinde die Freyheit aus, einige zur Armée heraus zu schicken, um mit ihnen zu tractiren. Ein Commendant muß niemals in Person aus dem Platz gehen, weder um zu capituliren, noch dem Fürsten oder Principalen seinen Zustand zu eröfnen, noch einiger anderer Ursachen wegen. Denn wenn etwas übles daraus entstünde, würde es dem Commendanten zur schweren Strafe und Verantwortung gereichen. Währender Capitulation werden die Wachen überall verdoppelt, und müssen wohl auf ihrer Hut seyn; denn man hat Exempel, daß Plätze und Städte zu der Zeit, da man parlamentiret hat, eingenommen worden.

Bey Errichtung der Capitulation muß man alle Punkte deutlich und klar ohne zweydeutige Worte setzen, damit man ihnen keine widrige Auslegung geben möge. Denn sonst ist

kłady że z takiey nieoſtrożności nowe wynikały dyfferencye, y natarczywe dysputy zobopolne, przez ktore poſzły w odwłokę Traktaty ułożone.

Burger Cent. II. Obſervat. LXIV.

Na oſtatku bywaią przynamniey dwa Exemplarze we wſzytkim zgadzające się, dla obudwu ſtron wygotowane, przez ſtrony traktuiące podpiſane, y podpieczętowane, a dla więkſzey aſſekuracyi tego y owego artykułu, obiema ſtronom pewni Officyerowie na zakład dani, ktorzy po wypełnieniu umowy znowu wolno wydani bywaią.

Ordynaryinie Punkta akordu zawartego z nieprzyiaćielem, na takich śię funduią okolicznośćiach; Kiedy *1mo.* Garnizon otrzyma uczćiwą y przyſtoyną Kapitulacyą; *tenore* ktorey może wolno y bespieczno bez naymnieyſzey wiolencyi y gwałtu, przez wyłomaną Breſzę wymaſzerować, z wſzelkim orężem, z Chorągwiami rozwinionemi, z muzyką woienną, każdy Zołnierz ze ſwoią amunicyą, Artylleryſtowie z kilką ſztuk armaty, y co do nich należeć będźie; względem Transportu chorych, y Bagażow, kogo tak długo w zaſtawie ma, aż na mieysce naznaczone przybędźie; niewolnicy, pod czas obsidyi zabrani, z obopolnie bez wykupu, wydani bywaią &c.

2do. Kiedy Kommendant przymuſzony będźie, do poddania Fortecy mocy nieprzyiaćielskiey, y nie ma więcey pozwolenia, jak ze wſzelkim Ekwipażem, z Ludźmi, y z Orężem wymaſzerować, Officyerowie co każdy lub ſam, lub jego służały dźwignąć może, z ſobą zabrać; wtedy im bywaią Chorągwie za bramą oddane.

3tio. Kiedy śię oſada mocney Twierdzy na dyskrecyą poddać muśi, w ten czas Officyerow y Zołnierzy dysarmowanych, każdego tak jak ſtoi, eskortuią do pobliżſzego Garnizonu.

4to. Kiedy nieprzyiaćiel na inſzy akord pozwolić nie chce jak na ten, aby Officyerowie y prośći Zołnierze oddawſzy broń ſwoią, wyśli z gołą laską z Fortecy, y tak wiele iak każdy do kieſzeni zabrać może, z ſobą wźięli; Częſto takim y wcale nic nie dopuſzczaią wźiąć.

Jednak taki Komendant więkſzey zawſze nabywa sławy, kiedy dla mężney y odważney rezyſtencyi, pod przykremi kondycyami Kapitulacyą otrzyma od nieprzyiaćiela, ani-żeli ſzukaiąc akordu dla siebie pożytecznego, ſwoiey zaniedba powinności.

Corpus Juris Milit. Noviſſim. P. I. p. 403. Reflexye Khewenhylletowe *ad a.* 43. p. 51. Fleming. l. c. w rozdziale: O przygotowaniu śię do poddania y Kapitulacyi. p. 587. *Burger Cent. I. obſ. XIV. de deditione alicujus loci vel militum. Obſerv. LXXXIII. de obſidibus.* Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 38. P. I. p. 406.

ARTYKUL XXXIV.

Gdy bitwa jeſt, ktoby śię na łupiech bawił, ma bydź karan na poczćiwośći y na gardle.

REFLEXYE.

Ponieważ to rzecz bardzo niebespieczna, przed czaſem do łupieſtwa y rabowania śię brać; bo nieprzyiaćiel może w ten czas wielką mieć łatwość do uderzenia na woysko, od ktorego śię żołnierze rozeſzli na rabunki, y do otrzymania rożnego nad nim fortelu: *Siquidem multa exempla ſunt in promptu, ubi praedae cupiditate victores, qui jam erant, victoria excidere.*

Zagorski l. c. *Tom. III.* p. 319.

Więc temu zabiegaiąc, nie tylko w teraznieyſzym Artykule tego pod utratą poczćiwośći y życia zakazano; ale y w inſzych cudzoźiemskich Kryxrechtach poſtanowiono, ażeby w Bataliach, Potyczkach, utarczkach, obozach dobytych, albo w Placach nieprzyjaćielowi zabranych, żaden śię nie ważył z Szyku y glidu ſwego wyſtępować dla łupieſtwa y rabowania woiennego; ale żeby zawſze w dobrym porządku tak długo zoſtawał, pokąd nieprzyiaćiel nie uſtąpi Pola, y pokąd Kompania lub Regiment w Paradźie ſtać będźie. Ktoby przećiw temu z pragnienia zbogacenia śię rabunkiem, zgrzeſzył, tego może Officyer bez dalſzey reflexyi na tych miaſt zabić. Bo lub nieprzyiaćiel zwyćiężkie pole zoſtawić może, jednak ſtrona przemagaiąca powinna tak długo uganiać uſtępuiących, y łapać, aż śię Batalia wcale ſkończy, a nie bawić śię plondrowaniem zabitych y ranionych.

Corpus J. M. N. P. I. p. 743.

Jeżeliby

vielmals durch eine und andere Unachtsamkeit oder Uebereilung, die dabey vorgegangen, ein neuer Disput entstanden, wodurch die Sache selbsten in Alteration gefallen.

Burger Cent. 2. obs. 64.

Von dem aufgerichteten Accord werden wenigstens zwey gleichlautende Exemplaria ausgefertiget, von welchen jedes Part eines zu sich nimmt, beyde durch alle Parten unterschrieben und untersiegelt, auch zu mehrerer Versicherung eines oder andren Artickels beyden Theilen gewisse Officierer zu Geisseln gelassen, so nach Vollziehung dessen wieder ausgefolget werden.

Ordinair pfleget der Accord mit dem Feinde darnach eingerichtet zu werden; Erstlich wenn die Garnison eine gute und raisonable Capitulation erhält, zufolge welcher sie frey, ohne daß ihr Gewalt angethan wird, über die Breche herausmarschieren kan, mit Ober- und Untergewehr, fliegenden Fahnen, und klingendem Spiel, jeder Soldat mit seiner Ammunition, die Artilleristen mit etlichen Stücken, und was darzu gehöret: Ferner wegen dem Transport der Kranken, und der Bagage so lange gewisse Geissel hat, bis er an den determinirten Ort bereits convoiret gewesen: Und zuletzt die Gefangene von beyden Seiten ohne Rancion extradiret werden.

2tens Wenn der Commendant aus Noth die Vestung übergeben muß, alsdenn er zwar mit Sack und Pack, mit Ober- und Untergewehr abziehen kan; allein die Officier können nichts mehr mitnehmen, als was ein jeder oder sein Junge zu tragen im Stande ist; die Fahnen werden vor dem Thor geliefert.

3tens Wenn sich ein Ort auf Gnade und Ungnade übergeben muß, werden die Officierer und Soldaten desarmiret, und wie sie stehen und gehen, in die nächste Garnison convoiret.

4tens Wenn der Feind keine andre Capitulation wie solche, eingehen will, daß Officierer und Soldaten, mit einem weissen Stäblein davon ziehen, ihr Ober- und Unter-Gewehr aber abgeben müssen, und was einer im Schubsack verbergen kan, damit abmarschieren mögen. Wiewohl ihnen zum öftern nichts gelassen wird.

Doch hat ein Commendant mehr Ehre davon, wenn er wegen seiner tapfern Gegenwehr eine schlechte Capitulation erhält, als eine gar vortheilhafte, wobey er seiner Schuldigkeit vergessen.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 403. Khewenhüller, l. c. a. 43. p. 51. Fleming l. c. von den besondern Anstalten zur Uebergabe und Capitulation. p. 587. Burger Cent. I. obs. 14. von Uebergabe eines Orts oder Völker. Observ. 83. von Geisseln. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 38. P. I. p. 406.

XXXIV. Artickel.

Wer sich währender Bataille beym Beutemachen aufhalten würde, der soll Ehre und Leben verwürket haben.

OBSERVATA.

Demnach das frühzeitige Beutmachen ein Werk von gefährlicher Folge ist, indem der Feind eine solche Armée deren ihre Soldaten sich auf das Plündern und Rauben begeben haben, leichtlich angreifen, und manchen Vortheil dadurch erlangen kan; sintemalen viele Exempel verhanden, daß das siegende Theil, zuletzt aus Begierde zur Beute, totaliter geschlagen worden.

Zagorski l. c. Tom. 3. p. 319.

Also ist selbiges nicht allein in diesem gegenwärtigen Artickel bey Ehre und Leben verbothen; sondern auch in denen auswärtigen Krieges-Rechten ausdrücklich verordnet, daß in Schlachten, Treffen, Scharmützeln, Eroberungen des feindlichen Lagers, oder Posten, keiner aus seinem Gliede und Ordnung weichen, und sich des Beutmachens und Raubens gebrauchen, sondern so lange in guter Ordnung bleiben soll, bis der Feind das Feld gänzlich geräumet, und die Compagnie oder das Regiment nicht mehr in Parade stehet. Wer dawider aus Begierde sich mit dem Raub zu bereichern, handeln würde, der mag ohne einiges Bedenken von seinem Officier niedergemacht werden. Denn ob gleich der Feind das Camp de bataille quietiret, so ist doch ein jeder Soldat schuldig zu suchen ihn zu verfolgen, zu coupiren, und gefangen zu nehmen, nicht aber die Todten und Blessirten auszuziehen, oder dieselbe zu visitiren

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 743.

Jeżeliby Kontrawenient nie był *in flagranti* zabity, a Pan wojujący żadnego nie miał przez to disawantażu, tedy łupieżca w kaydany okuty, przez cały miesiąc w areście śiedzieć, a wodą y chlebem alimentowany ma bydź, zdobycz zaś ranionym y schorzałym Zołnierzom *cedere* powinna. *In eo* zaś *casu*, żeby śię przez to znaczna jaka szkoda stała, ma podług znayduiących śię okoliczności występku, karę na ćiela y na żyćiu ponośić.

O czym Artykuły Woienne Woyska *Imperii*, a. 75. P. I. p. 128. Hanowerskie, a. 74. p. 841. Szwedzkie, a. 117. P. II. p. 396. Peflexye Khewenhyllerowe y Kostki, *super articulum LII.* Cesarza Leopolda I.

Lubo *vigore* tychże Artykułow cudzoźiemskich łupieżca *regulariter* na ćiele tylko karany ma bydź; kiedy iednak nieprzyiaćielowi dla mnostwa takich rabuśiow pożytek jaki urośćie, albo sam Officyer nie pamiętaiąc na swoy honor, miasto potykania śię z nieprzyiaćielem uda śię na rabunek, a tym czasem Partya jego nie maiąc wodza, powinnośći swoiey zadosyć nie uczyniła; tedy w pierwszym raźie, iednego z dziesiąći obwinionych losem na szubienicę skazuią, a drudzy według zwyczaiu woyskowego na mieysca nayniebespiecznieysze w attaku kommenderowani bywaią; w drugim zaś raźie kiedy sam Officyer temu winien, że ludźie Komendy iego powinnośći swoiey nie wykonali skutecznie, ma bydź iako *autor* tey niecnoty, przez Prawo y Sąd czći odsądzony, y na śmierć potępiony, *consequenter* wstyd y hańbę w korzyść odbierać.

Kostka l. c. n. 1. p. 261. A. W. *Palatini Rheni*, a. 58. P. I. p. 772.

Lepiey tedy jest dla Officyera, kiedy takiego, ktory dla jednego łupu od Komendy śię oddali, bez wszelkiego powątpienia *in ipso crimine* zabiie. Zołnierz zajuszony do rabunku, więcey o zdobyczy iak o własney reputacyi y o służbie Pańskiey trzyma, y nigdy czego osobliwego nie dokaże; zkąd *melius est occurrere in tempore, quam post exitum vindicare.*

L. liberam. 1. *Cod. quando liceat unicuique sine Judice &c.*

In specie że Officyer względem źle zażytey cierpliwośći, y wcale zaniedbałey powagi swoiey, niepowetowaną w nieszczęśliwym raźie ponośić muśi naganę, za wyuzdaną bez miary śmiałość Zołnierzy. *Est enim officium tribunorum delicta secundum suae autoritatis modum castigare.*

Ex L. officium 12. *ff. de re milit.*

Po skończoney Batalii, albo kiedy Zołnierze obłowiwszy śię zdobyczą, rabować przestali, nie ma więcey dyspozycya Artykułow allegowanych waloru, bo zabićie tylko *in primo furore* pozwolone iest. *In his vero quae contra rationem Juris constituta sunt, non possumus sequi regulam juris.*

L. in his ff. de Legibus.

Jakim sposobem brano przed tym łupy przy woysku Staropolskim, opisuje Starowolski w te słowa: *quod Poloni calones in id plurimos agasonesque habent, qui etiam in ipso ardore belli pugnantibus sese intermiscent, cupiditate praedae, & sic multoties partim a suis, partim ab hostibus conculcantur equis, aut caeduntur, vel etiam a peditibus in spolia ruentibus, male excipiuntur, qui sibi pro susceptis periculis omnem praedam deberi existimant. Nam equitibus praecipue gravioris armaturae, & pudor praedam attingere, & capitis poena, si ad spolianda cadavera equo desiliisset.*

Lib. IV. Cap. XIX. de praeda ex hostibus capta.

Przy regularnych Woyskach cudzoziemskich Monarchow, takie w tey okolicznośći iest postanowienie, że poniewasz *inconsultum* Zołnierzy porozpuszczać z kupy, choćby nieprzyiaćiel z pola wcale zegnany był; zwyczaynie tedy kilku Zołnierzy od każdey Kompanii komenderują, aby dla śiebie y dla Kamratow swoich, łupy z nieprzyiaćioł zbierali, ktore potym Officyerowie y prośći Zołnierze, jako zdobycz pospolitą między sobą dźielą, według Proporcyi swego Traktamentu. Namiot głowny nieprzyiaćielski bywa ze wszytkim co śię w nim znaydować może, dla Generała komenderującego brany w possessyą. Drudzy Gienerałowie, Pułkownicy y Sztabs-Officyerowie, ktorzy nie należą do podziału pospolitego łupow, zwykli namiot w bliskośći swoich placow stojący, wartą z kilku Zołnierzy złożoną dać osadźić. Co y w ten czas obserwuią, kiedy Placu jakiego albo Fortecy szturmem dobędą. Kiedy całe Partye nieprzyiaćielowi co zabierą, takowa zdobycz przedawszy ią w Obozie *plus licitanti*, bywa między Woyskiem podzielona podług Porcyi, a konie w tey okazyi potracone, zdobytemi nadgradzane bywaią.

Kostka l. c. a. 52. n. 3.

Krom tych okolicznośći, Prawa Rzymskiego Dyspozycya w tey okazyi takowa iest: *omnia quae ex hostibus capimus, jure gentium statim nostra sunt.*

§. 17. *Institut. de rer. divis.*

Y nie

Da aber die Niedermachung in der ersten Hitze nicht geschehen, auch dadurch dem Kriegführenden Herrn kein Nachtheil erwachsen wäre; alsdenn soll der Beutmacher einen Monat lang in Eisen, bey Wasser und Brod, geschlagen, die Beute hergegen den beschädigten und kranken Soldaten gegeben: Da aber dadurch Schaden verursachet worden, nach Befindung der Umstände, an Leib und Leben gestrafet werden.

A. B. der Reichs-Völker, a. 75. P. I. p. 128. Hanow. A. B. a. 74. p. 841. Schwed. K. A. a. 117. P. II. p. 396. Khewenhüllers und Kostka Observata über den 52. K. A. Käysers Leopoldi I.

Ob nun gleich, besage dieser Artickel, ein solcher Beutmacher gemeiniglich nur am Leibe gestrafet werden soll: wenn aber durch die Menge solcher leichtsinnigen Kerls, dem Feinde ein Profit geschehen, oder der Officier selbsten, ehrvergessener weise, an stat des Gefechtes, zur Beute sich gewendet, und sein Troup, aus Mangel der Anführung, nicht genung gethan; Als soll alsdenn, laut der Militair Praxi, im ersten Fall, der zehente von den Schuldigen aufgehenkt, und die übrigen an die gefährlichste Oerter commandiret werden. Im andern Fall dagegen, wenn der Officier daran Schuld hat, daß seine Leute zu wenig gethan, soll er, als der Urheber solcher Unthat, durch Urtheil und Recht, an Ehre und Leben gestrafet, und folglich anstat der Beuthe, mit Schande und Unehr beleget werden.

Kostka l. c. n. 1. p. 261. Pfälz. K. A. a. 58. P. I. p. 772.

Es thut demnach ein Officier besser, wenn er einen solchen, der sich Beute wegen vom Commando absentiret, ohne einziges Bedenken, gleich auf der That niederstösset. Derjenige Soldat, der nach nichts anders trachtet, als nach Beuthe, und die mehr beobachtet wie seine Ehre, und den Herren-Dienst, der wird niemals was sonderliches verrichten: und es ist allemal rathsamer, dem Uebel vorzukommen, als hernach über den Schaden Rath zu suchen.

L. liberam. 1. Cod. quando liceat unicuique sine Judice &c.

Insonderheit da im mißlichen Fall, der Officier, wegen schlecht adhibirter Authoritæt, selbst culpiret werden kan.

Ex L. officium. 12. ff. de re milit.

Nach geendigtem Treffen, oder wo man von der Plünderung abgestanden, höret die Disposition der angeführten Artickels gänzlich auf; denn das Wort Niedermachen, bedeutet die Hinrichtung in der ersten Furie. Welche Erlaubniß strictissime zu nehmen ist, weil sie vom Jure communi exorbitiret.

L. in his ff. de L. L.

Auf was Art vor alten Zeiten bey der Cron-Armée die Beuthe gemacht worden, davon schreibet Starovolscius folgender gestalt, daß nemlich die Pohlen zu dem Ende grossen Troß gehalten, welcher sich in völliger Schlacht, aus Begierde zum Plündern, mitten unter die Streitende gewaget, und öfters theils von den seinigen, theils von dem Feinde, mit Pferden zertreten, oder geschlagen, oder auch von dem Fußvolk, so die ganze Beute, vor die unternommene Gefahr sich zueignen wollen, übel empfangen gewesen. Denn der Cavallerie, vornemlich mit schwerer Armatur, war es Schande von der Beuthe was anzurühren, und darauf die Lebens-Strafe gesetzt, wenn einer vom Pferde abgestiegen, die Todten zu plündern.

L. 4. c. 19. vom Beutmachen.

Bey den regulairen Arméen auswärtiger Monarchen, ist deshalb diese Verordnung, daß weil nicht allemal rathsam, die Leute auseinander gehen zu lassen, wenn auch die Feinde schon die Flucht genommen; so werden von jeder Compagnie etliche Mann ordentlich ausgeschickt, für sich und ihre Cameraden Beuthe zu machen, welche nachgehends die Officiere und Gemeine, nach Masse ihrer Mund-Portionen, als eine gemeine Beuthe unter sich theilen. Des Feindes Haupt-Gezelt wird samt dem was drinnen ist, für den commandirenden General in Besitz genommen; Die andre Generals, Obristen und Stabs-Officierer pflegen in der Nähe ihres Posten, weil sie nicht in gemeine Theilung kommen, ein Gezelt durch Wachten von etlichen Männern, in Besitz zu nehmen. Welches auch denn geschiehet, wenn ein Platz oder Vestung mit Sturm erobert wird. Wenn ganze Partheyen dem Feinde was abnehmen, so wird solches an den Meistbiethenden verkauft, und vermöge der Mund-Portion repartiret, und die in solcher Parthey verlohrne Pferde, mit den erbeuteten wieder ersetzet.

Kostka l. c. a. 52. n. 3.

Ausser diesen Umständen, gehöret laut Verordnung des Römischen Rechts, die Beuthe demjenigen, der sie zuerst ertappet, seines Standes oder Würden unangesehen.

§. 17. Institut. de rer. divis.

Und

Y nie ma śię nikt łakomy poważać, czyiey zdobyczy czyli ona zabrana czyli zrabowana będźie, gwałtem brać, pod nięuchronną surową karą, ktora podług okoliczności *super corpus & vitam extendi* bydź zwykła.

A. W. Cesarzow Maxymil. II. Ferdynanda III. y Leopolda I. a. 84. 65. & 69. P. I. p. 22. 42. & 105. Woyska *Imperii*, a. 75. p. 128. Rossyiskie, a. 110. P. II. p. 837. Duńskie, a. 133. p. 293.

Per consuetudinem zaś ***militarem***, nie ręgarduiąc świeżo cytowanego Prawa, introdukowano w Woyskach, że kiedy nieprzyiaćiel 24. godzin będźie miał w swoiey mocy spolia, a onemu je druga Partya znowu odbierze, tedy ich własny Pan nie może więcey windykować, ale temu własnośćią należą, ktory ie nieprzyiaćielowi na ostatku wydarł. Jeżeli zaś nieprzyiaćiel zdobyczy nie będzie miał 24. godzin w possessyi, tedy iemu odebrana, własnemu Panu wroćić śię powinna bez naymnieyszey nadgrody.

A. W. Duńskie, a. 134. P. II. p. 293. Rossyiskie. a. 111. p. 837. Flemiug. p. 107. §. 10. Khewenhyller y Kostka l. c. a. 52. n. 8. 9.

Inaczey śię znowu postępuie z Artylleryą, z Prochem, Amunicyą, z kotłami, chorągwiami, Kancellaryą, Kassą woyskową, z Prowiantem po dostatku znayduiącym śię, y z inszą Prowizyą, do utrzymania mieysca jakiego należącą; tudziesz y z więźniami znacznemi, ktore spolia z dawnego wieku nie Hetmanom, ale Rzpltey woiuiącey, tryumfalna składać zwykła adoracya, dawszy rekompensę zasłużoną temu, ktoremu śię pod jego moc dostały. W Konstytucyi R. 1662. Tit. O więźniach, ordynowano, że armata wszelka, mnieysza y większa, kiedykolwiek nieprzyjaćielowi zabrana będźie, nie Hetmanom, ani tym ktorzy od nich Komendę mieć będą, lecz całey Rzpltey zawsze należeć powinna. Z ktorą ustawą zgadzają śię

Artvkuły Woienne Cesarzow Maxymil. II. Ferdynanda III. y Leopolda I. a. 96. & 66. P. I. p. 24. & 101. Kryxrecht Brandend. a. 68. p. 432. A. W. Elektora Saskiego Jana Jerzego I. a. 43. p. 202. Jana Jerzego II. a. 31. p. 221. Duńskie, a. 129. P. II. p. 292. Rossyikie, a. 112. p. 837. Szwedzkie, a. 119. p. 396.

Hetman jednak pilnego dołożyć powinien starania, żeby owe spoliały, plony y korzyśći, nie były zrabowane, podzielone y między pospolstwem, rozprószone, ale żeby wszytkie w dobrym schowaniu zostały, y za odebranym Ordynansem na mieysce należące pod Eskortą zasłane były.

Fleming. l. c. p. 303. §. 8.

Rzymianie wszelką z nieprzyjaćioł nabytą zdobycz sobie przywłaszczali, y Kwestorowi albo Podskarbiemu oddawać kazali, ktory ją na pożytek skarbu publicznego sprzedać muśiał. Jeżeli ktory Wodz obiecał Zołnierzom dla lepszego zachęcenia dać wszytko na rabunek, kiedy dobędą szturmem y śiłą otwartą Fortecy, dźiał śię dyspartyment korzyśći *sub lege & divisionis norma.*

Lipsius de militia rom. L. V. D. XV.

Kiedy po dziś dzień miasta jakiego szturmem dobędą, trafia śię często, że okrućieństwo Zołnierza w zamordowaniu Obywatelow, nie może pohamowane, ani łakomstwo iego nienasycone, do powśćiągliwośći przyprowadzone bydź. Jednak Gienerał chcąc Szturmem dobywać mieysca mocnego jakiego, powinien przy tey Komendźie zebrać powagę swoią, y żołnierza dzikość zatrzymać w okazyi takiey, żeby śię nie rozpasał na wszytko złe. Bywa czasem przed zaczęćiem Szturmu generalnego publikowano w Woysku, żeby nikt ludźi bezbronnych nie zabiiał bez potrzeby, y nie rabował pod karą na ćiele y na życiu; a kiedy miasto będźie dobyte, maią bydź wszytkie ruchome rzeczy obywatelow y Garnizonu do iedney kupy zebrane y między Zołnierzy podzielone, a Officyerowie osadziwszy, jako więc bywa, kamienice wartą, nie maią sobie samym przywłaszczać dobr w nich śię znayduiących. Na taki kształt mogą zabieżeć wszelkiemu nierządowi rabunkowemu, nie iedney konfuzyi zatamować drogę, a utrzymawszy iedność, unikaią zołnierzom okazyi do utyskania y skarzenia śię.

Fleming. l. c. p. 656. §. 8. 9. 10. Art. Woj. Szwedzkie. Tit. XX. P. II. p. 359.

ARTYKUŁ XXXV.

Więźnie zaraz każdy powinien opowiadać Hetmanowi, gdy ktorego dostanie, bo wiele na tym należy, aby Hetman wiedźiał co za więźnie są. A przednieyśi, na ktorychby co należało, zarazem maią bydź do Hetmana oddani. Także gdyby kto (uchoway Boże) z czyiey Roty, zwłaszcza znaczny, ba y ktożbykolwiek był poymany, tedy do wiadomośći Hetmańskiey donieść.

REFLE-

Und soll keiner dem andren seine gefangene und genommene Beute mit Gewalt abdringen oder wegnehmen, bey Vermeidung ernstlicher, und nach gestalten Dingen, Leib und Lebens-Strafe.

Der Käyser Maximil. II. Ferdin. III. und Leopoldi I. K. A. a. 84. 65. & 69. P. I. p. 22. 42. und 105. A. B. der Reichs-Völker, a. 75. p. 128. Rußische K. A. a. 110. P. II. p. 837. Dänischer A. B. a. 133. p. 293.

Durch die Krieges-Gewohnheit ist es aber wieder introduciret worden, daß wenn der Feind ein geraubtes Gut, durch eine Zeit von 24. Stunden besessen, und es ihm von der andern Parthey wieder abgenommen wird, der Eigenthümer daran kein Recht mehr habe, sondern selbiges derjenige vor eine gute Beute behalten kan, der es dem Feinde abgenommen. Hat es aber dieser durch eine Zeit von 24. Stunden nicht besessen, so muß das erjagte Guth an die Cameraden oder Freunde, die es vermissen, ohne Entgeld zurück gestellet werden.

Dänisches K. R. a. 134. P. II. p. 293. Rußische K. A. a. 111. p. 837. Fleming. p. 107. §. 10. Khewenhüller und Kostka l. c. a. 52. n. 89.

Mit dem Geschütz, Pulver, Munition, Paucken, Standarten, Fahnen, Canzeley, Krieges-Cassa, Vorrath des Proviants, und anderem was zu Erhaltung des Fleckens gehöret, auch mit den vornehmen Gefangenen, hat es eine andere Bewandniß; Denn die stehen nicht denen Feldherren, sondern der ganzen Republick, gegen billige Ergötzung, dem, der sie bekommen, zu. In der Constitution von A. 1662. Tit. von den Gefangenen, ist festgesetzet worden, daß alles Geschütz, es sey groß oder klein, wenn selbiges vom Feinde erobert werden sollte, nicht denen Feldherren, noch denenjenigen, welchen sie das Commando aufgetragen, sondern der ganzen Republick allemal zukommen soll. Wormit übereinkommen

Käysers Maximil. II. Ferdinandi III. und Leopoldi I. K. A. a. 96. u. 66. P. I. p. 24. u. 101. Das Brandenb. K. R. a. 68. p. 432. Chur-Sächs. A. B. Joh. Georg. I. a. 43. p. 202. Joh. Georg. II. a. 31. p. 221. Dänischer A. B. a. 129. P. II. p. 292. Rußische K. A. a. 112. p. 837. Schwed. a. 119. p. 396.

Und muß ein Feldherr Sorge tragen, daß alle dergleichen Sachen nicht geraubet, vertheilet und unter das Volk gebracht werden, sondern solches alles wohl verwahret beysammen lassen, und nach empfangenen Befehl, mit gutem Convoy an behörigen Ort versenden.

Fleming. l. c. p. 303. §. 8.

Die Römer haben auch die erbeutete Güter sich selbsten zugeeignet, und dem Rentmeister übergeben lassen, welcher sie zu Gelde machte, und damit den publiquen Schatz bereicherte. Wenn ein Feldherr denen Soldaten, um sie desto besser zu encouragiren, die ganze Beute versprochen, wenn sie die Vestung mit Sturm und Macht werden eingenommen haben, so geschahe die Repartition nach gewissem Maaß und Gesetz.

Lipsius de milit. rom. L. 5. D. 15.

Wenn heut zu Tage eine Stadt mit stürmender Hand eingenommen wird, geschiehet es vielmals, daß die Unbarmherzigkeit der Soldaten, in Ermorden der Einwohner nicht gezähmet, noch die Begierde Beute zu machen, aufgehalten werden kan. Indessen muß ein General, der einen Ort mit stürmender Hand emportiret, alle seine Authoritæt in Commando zusammen nehmen, um seine Leute bey dergleichen Fällen in Ordnung zu erhalten. Bisweilen wird vor dem General-Sturm bey der ganzen Armée publiciret, daß niemand die entwaffnete Leute unnöthig ermorden und berauben soll, bey Leib und Lebens-Strafe, und wenn die Stadt über seyn würde, sollen alsdenn alle Mobilien der Einwohner und Soldaten zusammen gebracht, und unter die Miliz gleich ausgetheilet, nicht aber zugegeben werden, daß ein Officier, er sey wer er wolle, einige Wachten, wie sonst zu geschehen pfleget, sollte vor die Häuser setzen, und sich des darinnen befindlichen Guts allein theilhaftig machen. Wodurch vielem Uebel abgeholfen, mancher Confusion gesteuret, die Einigkeit erhalten, und den Soldaten zu lamentiren die Ursache genommen wird.

Fleming. l. c. p. 646. §. 8. 9. 10. Schwed. K. A. Tit. 20. P. II. p. 395.

XXXV. Artickel.

Die Gefangene soll ein jeder sogleich beym Feldherrn angeben, so bald er einen habhaft werden können; indem daran vieles gelegen, daß der Feldherr weiß, was vor Gefangene eingebracht werden. Die vornehme Prisoniers, an denen was gelegen, müssen dem Feldherrn zugleich überliefert werden. Gleichergestalt soll dem Feldherrn rapportiret werden, wenn jemand von einer Fahne (welches Gott verhüten wolle) insonderheit von hoher Charge, oder er sey wer er wolle, gefangen genommen wird.

REFLEXYE.

Ten Artykuł nakazuje *1mo.* Hetmanowi nie taiąc donieść więźniow nieprzyiaćielſkich; a to nie tylko z tey racyi, żeby wiedźiał co za więźnie ſą w Obożie; ale też y dla wywiedzenia śię w jakiey porze nieprzyjaćiel zoſtaje. Własność jednak więźniow ten otrzyma ktory ich poymał; *nam quae ex hoſtibus capiuntur, jure gentium ſtatim capientium fiunt.*

L. naturalem 5. in fin. ff. de acquir. rer. dom. §. item quae ex hoſtibus. 17. Inſt. de rer. div.

Ze zaś czaſem y w małey chwili wiele śię omieſzkać może; więc ich trzeba na tych miaſt Hetmanowi oznaymić y prezentować. Podług Artykułow woiennych ſ. p. Auguſta II. Krola Polskiego trzeba o wſzytkich w niewolą zabranych, iak nayprędzey a naydłużey we 24. godzinach wiadomość dać. Ktoby temu za dosyć nie uczynił, ten ma *tenore* Artykułow Woiennych Holenderskich więźnia ſtraćić, y na żyćiu ſkarany bydź. Artykuły Woienne Szwedzkie y Roſſyiskie taką naznaczyły karę, że Officyer za to kaſſowany, a prosty żołnierz ſześć razy przez rozgi biegać muśi.

Reflexye Kryxrechtu Holenderskiego, a. 59. A. W. Roſſyiskie, a. 114. *in notis, P. II.* p. 838.
Saskie, a. 22. P. I. p. 245. Szwedzkie, a. 120. P. II. p. 397.

Bywa y to że więźniow *& cum translatione dominii* oddać trzeba, oſobliwie kiedy z nieprzyiaćielem taka umowa jeſt względem zamiany; iż ieden Gienerał albo Pułkownik za drugiego, jeden Rotmiſtrz albo Kapitan, jeden Raytar albo Muſzketier za drugiego zobopolnie wydani bydź maią. Jako ten zwyczay teraz przy woyskach chrześćiańskich w pospolitey obſerwancyi zoſtaie.

Godofredus in notis ad §. item ea quae ex hoſtibus. 17. Inſtit. de rer. diviſ.

Gdy śię trafi że jedna ſtrona nie będźie miała tyle Officyerow, tedy według ułożonego Kartelu pewną kwotę proſtych Zołnierzy na ich mieysce wypuśćić trzeba z niewoli. Czaſem taka zgoda jeſt, że na okup w niewolą zabranych, pewne Summy, według Szarzy każdego łożone maią bydź, ktore temu należeć muſzą, kto ich poymał.

Takowe Kartele opiſuje *Corpus Juris Milit. Noviſſ. P. I.* p. 147. *P. II.* p. 359.

Kto śię czego z tych pieniędzy ſpodziewać chce, powinien zaraz opowiedźieć lub Gienerał-Auditorowi, lub temu ktory Rejeſtrami wykupu zawiaduje, iż poymanych przyprowadzono, aby Dispozycya uczyniona bydź mogła, dokąd każdego według rożnośći Szarzy y kondycyi odesłać. Prośći Zołnierze bywaią do Sztokauzu u Profoſa, Officyerowie familianći na Hauptwach, albo do Warty generalney, albo podług okazyi do domu jakiego oſobliwego odsyłani, y tam aż do wykupu albo przemiany trzymani. Gienerał - Auditor powinien mieć Rejeſtr doskonały wſzytkich więźniow, jak śię żowią Imionami y Przezwiskami, od jakiego ſą Regimentu y Kompaniey, y co za Szarzę każdy ma. Jeżeliby ktory z niewolnikow nieprzyjaćielskich służbę przyiąć rezolwował śię, albo wcale wyzwolony bydź miał, tedy ma y to bydź opowiedźiane, y żaden prędzey nie wypuſzczony, poki tego nie będźie w Rejeſtrach Konnotacya, żeby potym z nieprzyiaćielską Partyą doskonałe bydź mogło porachowanie, y doſtateczna śię znaydowała ſpecyfikacya kto komu co winien. Więźnie naſzego woyska, ktorych nieprzyiaćiel z poymania wypuśći, podobnym ſpoſobem u Profoſa tak długo zoſtawać powinni, aż Gienerał - Auditor wiadomość o nich doſtanie, y poty do Regimentow ſwoich odesłani bydź nie mogą, pokąd wſzytkich Imiona y Szarze nie będą zrejeſtrowane, aby śię na oſtatku należyte porachowanie z Komiſarzami Strony nieprzyiaćielskiey, ſtać mogło,

Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 69. P. I. p. 433.

Na woynie z Ottomanem, ktory Kartelu nie zna, poymany zoſtawa pod tego mocą, ktoremu śię za kark doſtał, y ktory może tak wiele okupu iak zechce, za niego żądać, albo go wcale ſobie za niewolnika otrzymać. Ktorego Prawa chrześćiańskie Potencye zażywaią *in vim repreſſaliorum* prećiwko Narodowi Biſſurmanskiemu.

Khewenhyller y Koſtka w Reflexyach a. 53. Ceſarza Leopolda I. Fleming. l. c. p. 310.

§. 8.

2do. Ordynuje ten Artykuł 35*to.* aby więźniow znacznych w potrzebach wźiętych, Hetmanowi wcale oddano; ponieważ podług woyskowego Trybu więźnie nayprzednieyśi, jako to Gienerałowie y inſze Oſoby dyſtingwowane aż do Pułkownika, nie temu ktory ich poymał, ale raczey Panu woiuiącemu należą, a on będźie wiedźiał jak za to regalizować lud Rycerski. Jan Herburt alleguje w tey okazyi ſtaro-

OBSERVATA.

Dieser Artickel befiehlet 1) daß man beym Feldherrn die feindliche Gefangene angeben, und nicht verbergen soll. Und dieses nicht allein darum, daß der Feldherr wisse, was man vor Gefangene hat, sondern auch wegen das Examen, den Zustand vom Feinde zu erfahren. Wo gleichwol das Eigenthum bey dem Capienten verbleibt; denn so viel die Acquisition betrift, gehöret ein Gefangener dem zu, der ihn aufgebracht hat.

L. naturalem 5. in fin. ff. de acquir. rer. dom. §. item quae ex hostibus. 17. Inst. de rer. divis.

Weil aber in einer kurzen und kleinen Zeit, zuweilen viel versäumet werden kan; so müssen sie ohne Verzug angemeldet und præsentiret werden. Vermöge Sr. Königl. Majestät von Pohlen Augusti II. K. A. sollen alle Gefangene auf das schleunigste, und zwar so es möglich, innerhalb 24. Stunden angegeben werden. Wer dem zuwider handeln würde, der soll nach Verordnung des Holländ. A. B. des Gefangenen verlustig seyn, und noch dazu am Leben gestrafet werden. Hergegen statuiren sowohl die Schwedische als Rußische K. A. daß ein Officier seines Dienstes ohne Abscheid verlustig seyn, und ein Gemeiner 6. mahl die Gassen laufen soll.

Die Anmerk. zum Holländ. K. R. a. 59. Die Rußische K. A. a. 114. P. II. p. 838. Sächs. a. 22. P. I. p. 245. Schwed. a. 120. P. II. p. 397.

Bisweilen kan die Einlieferung der Gefangenen mit Uebergehung des Dominii geschehen, wenn etwan eine Auswechselung mit der feindlichen Parthey abgeredet worden, daß nemlich ein General oder Obrister gegen den andern, ein Rittmeister oder Hauptmann, ein Reuter oder Musquetier gegen den andern, von beyden Theilen losgelassen wird. Wie solches jetzund bey christlichen Arméen sehr gebräuchlich ist.

Godofredus in notis ad §. item ea quae ex hostibus 17. Instit. de rer. divis.

Wenn sichs zutragen sollte, daß auf der einen Seite nicht so viel Officiers verhanden, so werden nach dem Cartel so viel von den Gemeinen losgelassen. Oefters wird abgeredet, daß eine gewisse Ranzion nach Qualitæt der Chargen und Officierern gegeben wird; alsdenn gehöret sie demjenigen, der die Gefangene überkommen.

Dergleichen Cartels sind zu finden im neuesten K. R. P. I. p. 147. P. II. p. 359.

Wer nun davon was zu hoffen haben will, der ist schuldig, dem General-Auditeur oder dem, der die Ranzion-Rechnung in Händen hat, alsobald wissen zu lassen, daß die Gefangene eingebracht, daß man sodann disponiren könne, an welchem Ort oder Verwahrung ein jeder nach dem Unterscheid seiner Charge und Standes geliefert werden solle. Die Gemeine pflegen in das General-Stockhaus bey dem Gewaltiger, die Officiers aber, so etwan von Condition sind, an die Haupt- oder General-Wache, oder nach Gelegenheit in ein apartes Haus gebracht, und daselbst bis zu ihrer Ranzion oder Auswechselung behalten werden. Der General-Auditeur hält von allen Gefangenen eine accurate Liste, worinnen verzeichnet wird, die Zeit ihrer Ankunft, von wem sie eingebracht, wie sie heissen, von was Regiment oder Compagnie sie seyn, und was ein jeder bediene? Dafern auch jemand von den feindlichen Gefangenen Dienste nehmen wollte, oder auch sonsten erlassen werden müste, soll solches vorher angegeben, und eher keiner abgefolget werden, bis solches annotiret worden; damit dieserwegen mit der feindlichen Parthey eine genaue Abrechnung gehalten, und das Credit und debet ordentlich verzeichnet werden könte. Die Gefangene so von unserer Seite sind, und vom Feinde remittiret werden, müssen gleichfals so lange beym General-Gewaltiger bleiben, bis dieselbe beym General-Auditeur angemeldet seyn, und nicht eher zu ihrem Regiment wieder gelassen werden, bis alle ihre Nahmen und Chargen richtig eingetragen und registriret worden, damit dieserwegen mit denen darzu gesetzten feindlichen Commissariis gebührliche Abrechnung gepflogen werden könne.

Die Anmerk. über das Brandenb. K. R. a. 69. P. I. p. 433.

In den Türken-Kriegen, wo keine Lösungs-Cartellen gebräuchlich sind, verbleibet ein Gefangener demjenigen, der ihn bekommen, kan auch von demselben so viel Ranzion begehren als er will, oder er behält ihn in der Leibeigenschaft, als welcher man sich gegen die barbarische Völker um der Repressalien halber bedienet.

Khewenhüller und Kostka in ihren Observatis, a. 53. Käysers Leopoldi I. Fleming. l. c. p. 310. §. 8.

2) Sollen vermöge diesem 35sten Artickel die vornehme Gefangene dem Feldherrn gar überliefert werden; sintemalen dem Kriegs-Gebrauche nach, die Principal-Gefangene als hohe Generals und Standes-Personen, bis auf die Obristen, nicht dem primo acquirenti, sondern dem Kriegführenden Herrn zugehören, und diejenige so sie gefangen, haben einen billigen Recompens zu erwarten. Johannes Herburtus allegiret dieserwegen eine solche uralte Verordnung:

ſtarodawną taką uſtawę: „ *Qui captivum adduxerit, Sexagenam* † *pro praemio tollet: Si „quis ex noſtris Baronibus, Nobilibus, Proceribus ſeu terrigenis aliquem vel aliquos, „captivum vel captivos, cujuscunque ſtatus, conditionis, aut eminentiae captivaverint, „illi vel illis promittimus, a quolibet hujusmodi captivo, dare & ſolvere unam Sexage- „nam monetae in Regno currentis, & recipere pro nobis captivum depactandum; exceptis „civibus & plebejis, quos ille, vel illi depactent, qui eos adduxerit, ſeu adduxerint capti- „vandos, pro libito ſuae voluntatis.*

Konſtyt. R. 1662. Tit. o więźniach. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 70. P. I. p. 434. A. W. Ceſarza Ferdyn. III. a. 66. *lit. b.* p. 101. Elektora Saskiego Jana Jerzego II. a. 31. p. 221. Cyrkułu Bawarskiego. p. 1321. Wolffenbytelskie, a. 102. p. 1091. *Statuta Joannis Herburti. Tit. bellum. p. m.* 30.

Trzeba y to wiedźieć, że śię nie godźi żadnego poymanego wielkiey Kondycyi, lub on będzie w polu, lub gdzie indźiey wźięty nieprzyjacielowi, w areſzt ścisły wſadzać, albo więźić, ale raczey ze wſzelką ludzkośćią onego trzymać, y Szpady mu nie odbierać: *quia praeſumptio magna ſtat pro nobilibus.*

Burger *Cent. III. obſerv. XIX.*

Zkąd Jan Kaźmierz Krol niegdyś Polski, będąc od Krola Francuzkiego do więźienia wſadzony, odpowiedźiał Komendantowi u niego Straż maiącemu, y od niego jako od więźnia Szpady odebrania pretendującemu: Kto mi chce Szpadę odebrać, ten mi oraz y żyćie wźiąć muśi. Inſzego czaſu drugiemu Officyerowi toż ſamo od niego pretenduiącemu, pokazawſzy koniec Szpady powiedział: iż nikomu Szpady ſwiey nie da, chyba ſamemu Krolowi.

Jak znowu teraźnieyſzych rewolucyi woiennych, Gienerał Damitz, Komendant Fortecy S. P. Rzymskiego, nazwaney Freyburg, nie mogąc R. 1744. impetowi Francuzow dłużey *reſiſtere*, dla słabośći *Praeſidii* y dla ruiny mieysca, Krolowi teraźnieyſzemu Francuzkiemu będąc w Obozie Jego dla ułożenia Kapitulacyi, ſam ſwoją prezentował Szpadę, zdaiąc śię na Łaskę ſwego Zwycięzcy: Gazety Hamburskie *referunt*, że Krol Francuzki nie tylko mu onę na tych miaſt znowu oddać rozkazał deklaruiąc że takiemu Kommendantowi, ktorego przymioty, dzielność y wierność ſą bardzo dyſtingwowane, należy Szpadę zoſtawić, ale też y własną ſwoię Szpadę Krolewską 20000. Liwrow wartą odpaſawſzy, na prezent mu posłać miał.

Waſſemberg in Tract. de carc. Reg. Pol. Joh. Caſim. p. 190. & 211. *ſeq.* Fleming. l. c. p. 311. §. 13. 14. 15. gdźie więcey takich przykładow allegowano. Linig w przydatku *Corp. Jur. milit. p.* 478. *Corpus Jur. milit. noviſſimum. P. I. p.* 104. & 410. *Nova Hamburgenſia Anni* 1744. *No.* 195. & 96.

Dyſtingwuiąc takim ſpoſobem więźniow należy rozważać, jaki ich przedtym był Konduit? jeżeli za nieprzyiaćioł regularnego Woyska, czyli za Rebellizantow trzymani bydź maią, ktorzy powſtawſzy przećiwko Panu własnemu, niepotrzebnych trudnośći Autorami śię ſtali. Z takiemi wcale inaczey poſtępować radźi experiencya, bo z niemi Pan nie toczy woyny, ale ich bunty y Sedycye tylko ſkromi.

Burger *Cent. I. obſerv. LXIV.*

Czaſem bywa okazya *Jure repreſſaliorum* w rewanż iść, *tenore* ktorego Prawa Marſzałek Francuski de Boufler, Komendant Fortecy Namur, jak Garnizon Komendy jego wymaſzerował, areſztem przytrzymany był, y Szpadę ſwoię oddać muśiał. *Nam quod quisque Juris in alium ſtatuit, ſi eodem ipſe fruatur, ſummae eſt aequitatis.*

Reflexye Art. Woj. Ceſarza Ferdynanda III. a. 66. P. I. p. 104. Fleming. l. c. p. 312. §. 16. p. 315. §. 10.

Tandem 3tio. trzeba y to Hetmanowi notyfikować, kiedy nieprzyjaćiel kogo z naſzych w poymanie zabierze. Bo lub żaden Zołnierz nie będąc raniony, nie powinien śię ſwywolnie dać w niewolą zabierać, przyśiągſzy na to, iako za Oyczyznę ćiało y żyćie ſwoie łożyć y na ſzaniec wynieść gotow:

A. W. Holſzteyn-Gottorffskie, a. 55. 56. P. I. p. 1227. Lybeckie, a. 28. p. 1516.

Mogą śię nieſpodzianie takie przydać okoliczności, że nie jeden procz woli ſwojey muśi iść w poymanie. W ktorym raźie takowi więźnie dowiodſzy tego doskonale, że śię cnotliwie y odważnie jako żołnierzom należy, bronili, otrzymaią ſwoy Traktament w Regimenćie: *quia ſine culpa capti ſunt ab hoſtibus.* Hetman zaś powinien śię podług możnośći ſtarać, żeby im na Suſtentamenćie nie ſchodźiło, y żeby przez zamianę albo okup z ciaſnego oſtatniey penuryi areſztu libertowani byli, y nie mieli przez omie-

† O walorze tey monety traktuie Dawid Braun. l. c. p. 19.

ordnung: Wer einen Gefangenen einbringen wird, der soll dafür ein Schock Groschen † zum Recompens haben. Daferne jemand von unseren Freyherren, Edelleuten und Vornehmen des Landes, einen oder viele, wes Standes, Condition und Würden sie auch seyn mögen, gefänglich einbringen wird, dem oder denjenigen versprechen wir, vor jeden Gefangenen zu geben und zu bezahlen ein Schock Groschen an gangbarer Münze im Königreich, und den Gefangenen zu unserer Disposition zu behalten, ausgenommen die Bürger und gemeine Leute, von welchen der oder diejenige, die sie gefangen bekommen haben, nach Gefallen Ranzion fordern können.

Constitut. A. 1662. Tit. von den Gefangenen. Die Anmerk. über das Brandenb. K. R. a. 70. P. I. p. 434. über Käysers Ferdin. III. K. A. a. 66. lit. b. p. 101. Chur-Sächs. A. B: Joh. Georgi II. a. 31. p. 221. Des Bayr. Cr. p. 1321. Wolffenbütt. A. B. a. 102. p. 1091. Statuta Joannis Herburti. Tit. bellum. p. m. 30.

Doch ist keine hohe Standes-Person, so im Felde oder sonst von dem Feinde gefangen genommen wird, in ein enges Gefängniß, oder in Arrest zu setzen, sondern mit aller Höflichkeit, zu tractiren, und ihr der Degen nicht abzunehmen; sintemal die Præsumtion vor den Adel groß ist.

Burger Cent. 3. obs. 19.

Dahero Johannes Casimirus, ehemaliger König in Pohlen, wie er von dem Könige von Frankreich gefänglich gehalten wurde, dem Commendanten von der Wache, so ihm in seiner Captur zugeordnet worden, und den Degen von ihm abgefordert, diese resolute Antwort gegeben, daß wer ihm den Degen nehmen wollte, der möchte ihm zugleich das Leben nehmen. Zur andern Zeit hat er einem andern Officier, so ebenfalls den Degen ihm abfordern wollen, die Spitze gewiesen, und gesaget: Er wolle seinen Degen niemanden als dem Könige selbst in die Hände geben.

In den jetzigen letzten Kriegen, wie der General Damitz, Commendant von Freyburg, einer Vestung des H. Römischen Reichs, im Jahr 1744. sich gegen die Franzosen nicht länger halten können, und in Ansehung der schwachen Garnison und der ruinirten Vestung, in das Französische Lager zur Einrichtung der Capitulation gekommen, und dem Könige seinen Degen præsentiren und übergeben wollen, habe der König ihm, laut Bericht der Hamburgischen Zeitungen, denselben nicht allein mit diesen allergnädigsten Worten zurück gegeben: einen solchen Commendanten, dessen Verfahren so tapfer und redlich, müste man den Degen lassen, sondern soll auch seinen eigenen Degen, welcher auf 20000. Livres geschätzet ward, von der Seite gezogen, und dem Commendanten damit ein Præsent gemacht haben.

Wassemberg in Tract. de carc. Reg. Pol. Joan. Casimiri. p. 190. und 211. seq. Fleming. l. c. p. 311. §. 13. 14. 15. wo mehr dergleichen Exempel verhanden. Lünig im Anhange seines C. J. M. p. 478. Das neueste Kieges-Recht, P. I. p. 105. u. 410. Hamburgische Zeitungen von A. 1744. No. 195. u. 96.

Bey dem Tractament der Gefangenen ist aber auch in Betrachtung zu ziehen, was sie vorhero vor Conduite bezeiget, und ob sie als rechtmäßige Feinde, oder als Rebellen anzusehen, die sich wider ihren rechtmäßigen Souverain empöret, und allerhand unfertige Beschwerlichkeiten verursacht? mit dergleichen wird ordinair keine sonderliche Facon gemacht, denn ihr Principal führet mit ihnen keinen Krieg, sondern suchet ihren Empörungen zu steuren.

Burger Cent. 1. obs. 64.

Bisweilen ist Gelegenheit sich der Repressalien zu bedienen, kraft welchen der Gouverneur von Namur, Mareschall von Boufler, beym Ausgang der Französischen Guarnison, in Arrest behalten worden, und den Degen abgeben müssen. Denn was einem recht ist, das muß dem andren erlaubt seyn.

Anmerk. über Käysers Ferdin. III. K. A. a. 66. P. I. p. 104. Fleming. l. c. p. 312. §. 16. p. 315. §. 10.

Endlich 3) muß dem Feldherrn auch davon Meldung geschehen, wenn der Feind jemanden von einer Fahne gefangen genommen. Denn obgleich kein Soldat sich muthwillig gefangen nehmen lassen muß; indem er durch sein Jurament sich dahin verpflichtet, daß er zum Dienst des Vaterlandes sein Leib und Leben aufopfern will.

Holstein-Gottorff. K. A. a. 55. 56. P. I. p. 1227. Lübeckscher A. B. a. 28. p. 1516.

Nichtsdestoweniger können sich viele Umstände ereignen, daß einer wider seinen Willen gefangen wird. In solchem Fall behalten die Gefangene, wenn sie vorher dargethan, daß sie als ehrliche Soldaten sich gewehret, ihre Besoldung nach wie vor, beym Regiment; denn sie sind ohne ihre Schuld in Feindes Hände gerathen. Der Feldherr muß auch derselben durch Verschaffung des Unterhalts, Auswechselung oder Ranzion, sich nach Möglichkeit annehmen,

 damit

† Von dieser Art Münze handelt David Braun. l. c. p. 19.

omieszkanie jego okazyi do przyięćia służby u nieprzyiaćiela, ale raczey utwierdzeni byli w wierności ku Panu swemu, doznawszy śię losu fortuny niestateczney.

Burger Cent. I. Obs. LXXVII. de Stipendiis militum. verb. Idem est. p. m. 156. Fleming. l. c. p. 309. §. 1. & 6. A. W. Duńskie, a. 180. P. II. p. 305.

Przećiwnym sposobem może tak Officyer iako y prosty Zołnierz kiedy w niewoli nie maią Sustentamentu, od swoiey Partyi, jeżeli we czterech mieśiącach nie będą wykupieni, przyiąć służbę u nieprzyjaćiela bez naymnieyszego naruszenia poczćiwośći swoiey; bo tak zwyczay y Tryb Woienny każdemu radźi dla naśladuiących racyi *1mo. quia tacite a priori juramento liberantur, & 2do. quia pro derelicto habentur, cum eis alimenta negantur.*

Burger Cent. I. obs. XXXI. de Captivis. Cent. IV. obs. LXV. Fleming. l. c. p. 311. §. 11. Lynig *in appendice C. J. M.* p. 478. Kostka *in observ. ad art.* 53. n. 16. Reflexye A. W. Cesarza Ferdynanda III. a. 66. P. I. p. 103.

Według Prawa Narodow, wolno zwycięzcy więźniow wcale zabić.

Hugo Grotius de Jure naturae. L. III. Cap. IV, n. 10.

Ale kiedy jego pierwsza furowość śię uskromi, niemasz nic słusznieyszego, jak onych pardonować y im słowa dotrzymać.

Burger Cent. V. obs. XXXII. Reflexye A. W. Holenderskich. a. 61.

Nihil enim tam congruum fidei humanae, quam pacta servare, ktore według Prawa Narodow obliguią y samych nieprzyjaćioł.

L. 1. ff. de Pactis.

Dziśieyszego wieku ustała u Potencyi chrześćiańskich niewola, upadło y Tyraństwo, a na to mieysce takie nastąpiło ustanowienie, żeby więźniow wcale nie obnażano, ale im kamzołki, pończochy, y trzewiki zostawiono. Konie tylko nieprzyiaćielskie kiedy są lepsze, bywaią przemienione. Officyerow w niewolą zabranych należy podług proporcyi Szarzy, Traktamentow y Gaźi przystoynie, a prostych Zołnierzy, podług Lenungow ich zwyczaynych, w niewoli trzymać aż do okupu y wyzwolenia ich więźienia.

Fleming. l. c. p. 309. §. 5.

Chodkiewicz niegdyś Polski Hetman, wiekopomną ma y przez to sławę u Rzpltey, że bywszy z natury popędliwym do gniewu, nie obchodźił śię okrutnie z niewolnikami, ale ich zdystingwowanym respektem przyimował, y udarowawszy nazad odsyłał, aby *gustata humanitate ex hostibus* Oratorami byli. W Historyach Staro-Pogańskich Narodow wiele Hetmanow wiekuistą chwałę y pamięć z tego maią w potomnych czasach, że swoim niewolnikom, wielką zawsze łaskawośc świadczyli. Scipio Afrykański maiąc między inną korzyśćią Damę przednią cudney urody, nie tylko ią, nic jey nie ruchawszy, oblubieńcowi jey odesłał, ale y Summę wykupu w podarunek posagu wroćić kazał. Cyrus Krol poymawszy Krezusa, z wielką go dystynkcyą trzymał w niewoli, przez co Grekow nieprzyiaćioł swoich nieżyczliwe sobie serca zdewinkował. Często y plezyrowanym w Batalii, rany opatrywać y goić kazali bez żadney nadgrody, lub do ich strony nieprzyiaźney należeli, przez ktorą choyność innym Serca zmiękczali, że nie tak oporem stawali, kiedy *non in hostiles* ale raczey *benefactrices manus* dostawać śię zrozumieli.

Descriptio belli Chotimensis. p. 139. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 20. n. 14. P. I. p. 386.

Co śię ordynaryinych tycze sposobow, ktorymi śię niewola kończy, y więźień przyprowadzony bywa do pierwszey swoiey wolności, zowie śię pierwszy: *Eliberatio militari virtute facta,* kiedy będźie od swoiey Partyi stronie nieprzyiaźney odebrany. Takowy lub nieprzyiaćielowi swoy Parol dał, ani mu w ten czas okupu płaćić, ani śię nazad powroćić powinien, ale wcale od niewoli wyzwolonym zostaie. *Nam qui victis hostibus recuperantur, postliminio rediisse existimantur.*

L. ab hostibus 12. *Cod. de postlim. revers.* Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 71. n. 3. P. I. p. 435.

Drugi sposob pozbyćia więźniow, zowie śię: *Permutatio,* albo zamiana, *juxta aequalitatem singulorum,* kiedy ieden Gienerał albo Pułkownik, ieden Rotmistrz albo Kapitan, ieden Raytar albo Muszkietyer, za drugiego z obu stron wypuszczony bywa z niewoli. Czasem stawa śię ugoda zobopolna, na wydanie tych y owych namienionych Officyerow, *consequenter* śćiąga śię tylko na pewną kwotę więźniow. Pod czas śię bez wszelkiey determinacyi tak ugodzą Strony, że kiedy iedney dostawać nie będźie Officyerow rowney Rangi do wyzwolenia swoich, wolno iey ma bydź ten defekt prostymi Zołnierzami supplementować, aż do słuszney Proporcyi. Lubo śię często przydało że Officyerowie wysokiey Szarzy nie chćieli śię dać wymieniać od niskiey kondycyi więźniow.

Reflexye A. W. Cesarza Ferdyn. III. a. 66. n. 2. P. I. p. 162. Fleming. l. c. p. 313. §. 16.

Trzeći

damit dieselbe wegen Nachlassung eines solchen, nicht genöthiget würden, beym Feinde Dienste zu nehmen, sondern bey ihrem widerwärtigen Glücke, doch getreu verbleiben mögen.

Burger Cent. 1. obs. 77. vom Soldaten-Sold. verb. Idem est. p. m. 156. Fleming. l. c. p. 309. §. 1. u. 6. Dänischer A. B. a. 180. P. II. p. 305.

Wenn dagegen ein Officier, oder ein gemeiner Soldat von seiner Parthey in der Captur weder Lebens-Unterhalt empfängt, noch in vier Wochen ranzioniret wird; so kan er alsdenn, der Kriegs-Raison nach, bey der Contra-Parthey ohne allen Schimpf gar wohl Dienste annehmen; sintemalen er hierdurch tacite von seinem ersten Jurament liberiret ist, und wird davor gehalten, als ob er von seiner Parthey ganz und gar verlassen sey.

Burger Cent. 1. obs. 31. von den Gefangenen. Cent. 4. obs. 65. Fleming. l. c. p. 311. §. 11. Lünig im Anhange. l. c. p. 478. Kostka in seinen Observatis. a. 53. n. 16. Anmerk. über Käysers Ferdin. III. A. B. a. 66. P. I. p. 103.

Nach dem Völker-Recht ist zwar erlaubt, die Gefangene umzubringen.

Hugo Grotius L. 3. c. 4. n. 10.

Aber nachdem die erste Hitze vorbey, gebühret sich ihnen Quartiere zu geben.

Burger Cent. 5. obs. 32. Die Anmerk. über das Holländ. K. R. a. 61.

Denn der menschlichen Treue ist nichts conformer, als die Verträge zu halten, welche nach dem Völker-Recht die Feinde selbsten binden.

L. 1. ff. de Pactis.

Heut zu Tage ist unter christlichen Potentaten die Leibeigenschaft und die Tyranney aufgehoben, und an deren Stelle die Verordnung introduciret worden, daß die Gefangene nicht ganz entkleidet, sondern ihnen das Unterkleid, Strümpfe und Schuh gelassen werden sollen. Die Pferde des Gefangenen werden mehrentheils, wenn sie besser sind, ausgetauscht. Die gefangenen Officierer müssen nach Proportion ihrer Charge, Tractamenten und Gage, honet, die Soldaten aber, nach ihrem täglichen Tractament gehalten werden, bis sie ihrer Gefangenschaft erlediget, zur vorigen Freyheit gelangen.

Fleming. l. c. p. 309. §. 5.

Dem ehemaligen Feldherrn Chodkiewicz, wird zum unsterblichen Ruhme nachgeschrieben, daß er mit den Gefangenen, ungeachtet er von Natur zum Zorn geneigt gewesen, nicht grausam umgegangen, sondern sie mit Distinction aufgenommen, und nachdem er sie beschenkt, wieder gehen lassen, damit sie Zeugen seiner freundlichen Aufnahme und Generositæt seyn könten. In den alten heydnischen Historien wird vielen Feldherrn zu ewigem Ehrengedächtniß nachgerühmet, daß sie ihre Gefangene jederzeit höflich tractiret. Wie Scipio Africanus unter andern eine vornehme schöne Weibs-Person gefangen bekommen; habe er sie nicht allein ungeschändet ihrem Bräutigam wieder zugeschickt, sondern hat ihr auch das vor sie erlegte Ranzion-Geld an stat des Brautschatzes mit zurück geben lassen. Dem Cyro ist es auch merklich zu statten gekommen, daß er den Croesum in der Gefangenschaft so höflich und wohl gehalten; gestalt er dadurch aller seiner Feinde, der Griechen, Gemüther zu seiner Affection bewogen. Oefters haben sie die Verwundete, ohne alles Entgeld curiren lassen, ungeachtet sie von ihrem Contra-Part gewesen; durch welche Humanitæt die andre bewogen wurden, von ihrer Hartnäckigkeit nachzulassen, indem sie in keine feindliche sondern väterliche Hände durch die Gefangenschaft zu kommen bey sich überzeugt gewesen.

Descriptio belli Chotimensis. p. 139. Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 20. n. 14. P. I. p. 386.

Anlangend die Art und Weise wie sich die Gefangenschaft endiget, und der Gefangene zu seiner vorigen Freyheit wieder kommen kan; so ist der 1ste Modus die Wiedereroberung, wenn er durch seine Parthey dem andren Theile abgenommen wird. Ein solcher mag dem Feinde seine Parole gegeben haben oder nicht, so ist er keine Ranzion zu geben, noch wieder zu kommen schuldig. Denn die nach des Feindes Niederlage recuperirt werden, die werden dafür gehalten, daß sie Jure postliminii wiedergekommen.

L. ab hostibus. 12. Cod. de postl. rev. Die Noten zum Brandenb. K. R. a. 71. n. 3. P. I. p. 435.

Die 2te Art der Loswerdung der Gefangenen, ist die Auswechselung nach Gleichheit der Chargen, wenn ein General oder Obrister, ein Rittmeister oder Hauptmann, ein Reuter oder Musquetier gegen den andern, von beyden Theilen losgelassen wird. Bisweilen geschiehet der Vergleich von beyden Theilen auf diese oder jene nahmhafte Officierer, also auf eine gemessene Zahl der Gefangenen. Bisweilen wird indeterminate verglichen, daß der Mangel der rangmäßigen Personen, gegen andere desselben Ranges auch mit gemeinen Soldaten, bis zu einer gerechten Proportion suppliret werden möge. Wiewohl sich oftmals zugetragen, daß hohe Officiers gegen geringere sich nicht haben austauschen lassen wollen.

Anmerk. über Käysers Ferdin. III. A. B. a. 66. n. 2. P. I. p. 102. Fleming. l. c. p. 313. §. 16.

Die

Trzeći sposob zowią Łaćinnicy, *Jus offerendi lytrum, alias* odkup, ktory nowsze Prawo Narodow, na mieysce niewoli znieśiony introdukowało.

Covarruvias. Cap. peccatum part. 2. §. 11. n. 6. Bossius tract. Crim. Tit. de captura. num. 58. & 74.

Bywa tedy *ex singulari partium militantium conventione* ugoda, jak wysoko ma iść okup na pieniądzach, albo w inszey cenie; co wszytko podług okoliczności czasow odmianę ma. Gdźie znowu takiey ugody niemasz, *aestimatio in arbitrio victoris est*, y może zwyćiężca więźniow swoich tak wysoko cenić, iak będźie chćiał. Ze mu śię zaś od strony przećiwney obawiać trzeba w tym samym przypadku oddania wet za wet, lepiey w takiey okazyi za słusznośćią iść, albo w Kartelu wyraźnie determinować, żeby za jednego więźnia Traktament jednego mieśiąca na okup łożono. Na Officyerow osobliwie Gienerałow kładą cenę podług upodobania, albo ich godności, ktora czasem wiele tyśięcy złotych wynośi. Marszałek Francuzki X. de Villeroy, ktorego X. Eugeniusz z Sabaudyi, pod czas nagłego napadnienia na Kremonę, sprowadźiwszy nocnego czasu aqueduktem do Fortecy 600. ludźi, przy pomocy pewnego Księdza jemu sprzyjającego, w poymanie zabrał Roku 1702. muśiał na ostatku dać wykupu złotych 50000. Ktorą Summę Cesarz Eugeniuszowi darował, a on z przyrodzoney swoiey szczodrobliwośći, więźionego Marszałka Syna udarowawszy tymi pieniędźmi, Oyca Xiążęćia z niewoli wypuśćił.

Burger Cent. I. obs. XXXII. IV. VI. VII Zyćie Eugeniusza. p. m. 49.

Markietani y kupcy muszą także okup dawać za śiebie nieprzyiaćielowi, iako y inni Zołnierze, kiedy śię mu w niewolą dostaną, poniewasz powozem Prowiantu do woyska sprowadzającego na sustentacyą zołnierzy, nieprzyiaćielowi tak wiele szkody czynią jak sami Zołnierze bronią swoią. Służali Officyerscy barwę maiący, ordynaryinie bywaią z obu stron bez wykupu odsyłani, y bez obnażania zostaią. Zony y dźieći Zołnierskie, żadnego podług zwyczaiu woyskowego, także niepłacą okupu, chyba żeby 1*mo.* do broni śię brały, 2*do.* ubrawszy śię w męskie szaty, żołniersko służyły, 3*tio.* Strona nieprzyjaćielska od niewiast y dźieći pieniądze na okup wźięła; tedy wzajemnym sposobem wolno od takich osob okupu pretendować, albo też 4*to.* między woiuiącemi Stronami względem tego Punktu zgoda jaka osobliwa stanęła.

Loźni, ktorych w niemieckim języku Sznaphanami zowią, a po Francusku *Partie bleu*, albo Roty jakie Hultayskie, ktore nie znając Komendy, ludźi zdzierają y rabuią, za niegodnych zamiany poczytani, y za zboycow trzymany bywaią, ktorym Przywileje Zołnierskie nigdy służyć nie mogą.

Fleming. l. c. p. 316. §. 16. *seq.* Reflexye A. W. Cesarza Ferdynanda III. a. 66. P. I. p. 104. Kostka *in Observatis ad art.* 53. *n.* 11. *Burger Cent. II. observat. XIII. quis proprie hostis sit.*

Czwarty sposob wyzwolenia więźniow, zowie śię Dymissya, kiedy po zawartym pokoju, wszytkich razem z więźienia wypuszczaią. Często śię też trafia, że ich za Parolem dimittuią, wźiąwszy od nich listowną assekuracyą: Jako

1*mo.* Więźień taki, do pewnego czasu, albo poki woyna trwać będźie, broni zażywać nie chce przećiwko temu, ktory go z więźienia wypuśćił. Kto w ten czas słowa swego nie dotrzyma, takowy za wiarołomnego będzie poczytany, a jeżeli śię w niewolą *de novo* dostanie, żadney nie ma bydź godźien Kwatery: Ktorey zwyczaynie nie odbieraią poddani rebellizuiący, przebiegowie, nieprzyiaćiele Parolu niedotrzymuiący, albo pychą y zuchwałośćią nadęći, w Fortecy przez uporczywą zatwardziałośći ślepotę, nad racye woienne śię broniący, broni trućizną napuszczoney zażywający, Szpiegowie &c. w ten czas bywa każdy taki *ex maleficio* na śmierć skazany.

L. 3. *§.* 10. & 11. *L.* 7. *ff. de re milit.* Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 20. n. 15. P. I. p. 386. *Burger Cent. II. obs. LXXXIV. de causis ob quas non obstante conventione adversus captivos saevitia exerceri possit.*

2*do.* Jako na czas pewny y determinowany chce szafować Summę pieniędzy w zamiast okupu, a w niedostatku nazad śię do więźienia powroći. *In casu emansionis,* będźie taki wiarołomny niewdźięcznik, trzykroć w sześćiu niedziel przez bęben napomniony Parolu swego dotrzymać y stawić śię, a jeżeli żadnego z obudwoch punktow nie wypełni w ostatnim terminie, ma bydź za niepoczćiwego uznany, y jego imię do Szubienicy przybite.

Reflexye A. W. Cesarza Ferdynanda III. a. 66. P. I. p. 102. & 387. Lynig w przydatku l. c. p. 477. *Qu.* 128.

Kiedy więźnie w tak wielkiey liczbie są jak Woysko nasze, abo go przechodźić będą, czyli śię godźi onych w ten czas po częśći, albo wszytkich razem wygładźić, nie reflektuiąc na Pardon z początku im przyobiecany, zachodźi wątpliwość? Experyencya woienna y owszem na to zezwala, aby więźniow w takim raźie pozabijano;

Jako

Die 3te Art ist die Ranzion, welche das neuere Völker-Recht an die Stelle der abgeschaften Sklawerey introduciret hat.

Covarruv. Cap. peccatum. part. 2. §. 11. n. 6. Bossius tract. Crim. Tit. de captura. n. 58. 74.

Es wird, vermittelst des Cartels, durch beyder Kriegführenden Theile Convention ausgemacht, wie hoch die Lösung an Gelde, oder andren Preis steigen soll, so aber nach Umständen der Zeit sehr variiret: Und wo dieses nicht ist, kan der Obsieger seinen Gefangenen so hoch schätzen, als er will. Doch weil man bey dem Contrapart des Juris talionis gewärtig seyn muß, so ist besser, die Billigkeit hierinnen zu observiren, oder durch ein Cartel auszumachen, daß etwan vor einen Gefangenen, eines Monats Sold zur Ranzion gegeben wird. Wiewol die Officierer, und insonderheit die Generals-Personen arbitraire, und respective öfters auf viele tausend Gulden geschätzet zu werden pflegen. Der Französische Mareschall, Herzog von Villeroy, welchen der Prinz Eugen von Savoyen, beym Ueberfall der Vestung Cremona, wohin er in der Nacht durch eine Röhre, mit Beyhülfe eines Geistlichen, 600. Mann einpracticiret gehabt, A. 1702. gefangen genommen, muste zuletzt 50000. Gulden Ranzion-Gelder vor sich bezahlen. Welche Summe aber der Käyser dem Prinz Eugen geschenket, und dieser laut seiner angebohrnen Generosität des gefangenen Marschalls seinem Sohne damit ein Præsent gemacht, und den Herzog wieder los gelassen.

Burger Cent. 1. obs. 32. 4. 6. 7. Gisanders Lebens- und Helden-Geschichte Eugenii. p. m. 49.

Die Marqvetender und Kaufleute zahlen auch ihre Ranzion, wenn sie gefangen werden, vor ihre Person, wie die gemeine Soldaten, sintemal sie durch die Zufuhr und Proviant, den sie der Armée zuführen, und ohne deren Hülfe die Soldaten sonst crepiren müsten, dem Feinde so viel Abbruch thun, als die Soldaten mit ihrem Gewehr. Die Officier-Bediente, so Lieberey tragen, werden gemeiniglich auf beyden Seiten ohne Ranzion zurück gelassen, und nicht beraubet. Weiber und Kinder werden dem Krieges-Gebrauch nach, ebenfalls ohne Ranzion zurück gelassen. Ausser es hätten sich 1) die Weiber zur Wehre gesetzet, oder 2) in Manns-Kleidern verkleidet, Soldaten-Dienste gethan, 3) die Contra-Parthey hätte von Weib und Kindern Ranzion-Gelder genommen, welche jure talionis auch exigiret werden müsten, 4) zwischen beyden Kriegführenden Theilen ein ander Vergleich getroffen worden.

Die Losgänger, sonsten Schnaphanen, im Französischen Partie bleu genannt, oder Rotten, die kein Commando kennen, sondern überall streifen und plündern, werden der Auswechselung unwürdig geachtet, und vor keine Soldaten, sondern vor Räuber gehalten, als welchen die Privilegia gar nicht zukommen.

Fleming l. c. p. 316. §. 16. seq. Anmerk. zu Käysers Ferdin. 3. A. B. a. 66. P. I. p. 104. Kostka in seinen Observatis ad. a. 63. n. 11. Burger Cent. 2. obs. 13. wer der Feind eigentlich sey.

Die 4te Art, wodurch die Kriegesgefangene loskommen, ist die Entlassung aus Gnaden, welche nach geschlossenem Frieden gleich zu erfolgen pfleget. Es trift sichs auch öfters zu, daß sie auf Parole und gegen Revers dimittiret werden, dergestalt:

Daß 1) der dimittirte eine gewisse Zeit, oder auch den ganzen Krieg hindurch, die Waffen wider des Entlassers Parthey nicht tragen wolle. Dafern nun jemand dem entgegen handeln möchte, würde er vor Treulos, und bey nochmaliger Gefangenschaft, des Quartiers unwerth geachtet, welches sonsten denen rebellischen Unterthanen, den Ueberläufern, den Feinden, so die Parole nicht zu halten pflegen, oder hochmüthig und insolent geworden, oder in einer Besatzung wider alle Kriegs-Raison sich opiniatre und verzweifelt erzeiget, oder mit vergiftetem Gewehr gefochten, denen Spionen rc. von dem Ueberwinder so leicht nicht gegeben wird. Denn ein jeder solcher würde alsdenn ex maleficio des Todes schuldig seyn.

L. 3. §. 10. & 11. L. 7. ff. de re re milit. Die Noten zum Brandenb. K. R. a. 20. n. 15. P. I. p. 386. Burger Cent. 2. obs. 84. warum man keinen Accord oder Quartier zu halten schuldig sey.

Daß er 2) in gewisser Zeit eine Summe Geldes vor das Löse-Geld verschaffen wolle, und im Mangel dessen sich wiederum als gefangen einstelle. Im Fall er ausbleiben sollte, wird er in 6. Wochen drey mal beym Trommelschlag seiner Parole erinnert, respective citiret, und da er in termino keines von beyden leistet, für Parolvergessen erkläret, und sein Nahme an den Galgen geschlagen.

Anmerk. über Käysers Ferdin. 3. A. B. a. 66. P. I. p. 102. u. 387. Lünig im Anhange l. c. p. 477. Qu. 128.

Wenn die Anzahl der Gefangenen vom Feinde, der Anzahl unserer Armée gleich ist, oder sie übertreffen würde, entstehet die Frage: Ob man sie alsdenn alle, oder etliche tödten möge, wenn man ihnen gleichwol Quartier versprochen? Die Kriegs-Erfahrung saget ja, man möge sie tödten, wie auch der Feldherr Johannes Tarnowski,

Jako Hetman Jan Tarnowski dobywſzy Fortece Staroduba w Moskwie, wiele tyśięcy więźniow kazał w pień wyciąć z tey przyczyny, iż ich dwakroć więcey było nad Woysko Polskie, a wſzyscy ludźie zdolni do noſzenia oręża. Przez co unikać chćiał większego niebespieczeńſtwa, aby Woysko żadney nie miało przez nich ſzkody; bo kiedyby przyſzło do bitwy z nieprzyiaćielem, alboby on uderzył na Fortecę, w ktorey więźnie śię znayduią, mogłby ich do kointelligencyi z ſobą zaćiągnąć, y nam przez nich życie y fortunę odebrać.

Ale jako żaden rozſądny Gubernator nigdy nie będźie długo trzymał w pograniczney Fortecy nieprzyiaćielskich więźniow, tak śię Starowolskiemu wcale nie chce podobać okrućieńſtwo niektorych Hetmanow nad więźniami pokazane. *Ego illos Imperatores laudo*, powiada, *qui quos occidere poterant, maluerunt ſervare: Ita Nicolaus Firlei bello Pruſſico cum Crucigeris, captivos, quia infiniti erant, ſtatim Sacramento obſtrictos, ne intra decennium contra Polonos arma ſumerent, dimittebat. Ita Chodkievicius in Livonia bello Sudermannico. Ita Koniecpolscius bello Svecico Guſtavo Rege; ita denique Sereniſſimus Vladislaus IV. bello Moscovitico ad Smolenscum, ubi licet multo plures captivi fuiſſent, quam noſter exercitus, nihil quidquam attamen crudele ſtatui volebat in ipſos, immo aegrotos omnes, qui quinque millia ſuperabant, ne frigoris intenſitate perirent, ex caſtris hoſtilibus in urbem transportari & curari permiſit.*

Starovolſc. L. IV. c. XX. de captivis humaniter excipiendis. Deſcriptio belli Chotimenſis. p. 139.
Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 20. n. 16. P. I. p. 387.

In genere, byłaby nad zamiar okrutna zemſta y gniew nieporownany, żeby w niewolą zabrani Żołnierze zaraz mieli życie tracić. Dosyć na tym że nieprzyiaćiel zwyćiężony w takiey śię porze znayduje, że nam więcey ſzkodźić nie może. Fortuna woienna częſto śię też odmieniać zwykła, y muśielibyśmy śię tegoſz ſamego od nieprzyiaćiela ſpodźiewać, cobyśmy mu pierwey wyrządźili. Zkąd po dźiś dźień, kiedy śię liczba więźniow przy Woysku ſzerzyć zaczyna, bywaią naylepśi Officyerowie tak długo zatrzymani w więźieniu, aż woyna śię ſkończy, a drugich wſzytkich lub na Parol, lub za wymianą albo okupem, lub też z łaski z więźienia wypuſzczają, opatrzywſzy ich Paſzportami.

Fleming. l. c. p. 310. §. 7. Lynig w przydatku. p. 518. *Qu.* CLXIII.

Piąty y oſtatni ſpoſob eliberacyi niewolnikow, zowie śię Dezercya; *nibil enim intereſt, quomodo captivus reverſus eſt, utrum dimiſſus, an vi, vel fallacia poteſtatem hoſtium evaſerit.*

L. 26. *ff. de captiv. & de poſtlim. reverſ.*

Co śię rozumieć ma, kiedy śię więźień żadną miarą nie obligował do zoſtania; bo w takim raźie kiedy Parolu nie dotrzyma, ſpodźiewać śię muśi, że będźie w ſześćiu niedziel trzykroć przez bęben cytowany, a kiedy śię czaſu naznaczonego nie ſtawi, za Banita, Infamiſa publikowany, y iego imię z charakterem do ſzubienicy przybite, ktorego żeby gdźiekolwiek potym zachwyćić miano, przez Sztandrecht na Szubienicę ſkazuią. Czego Linig w przydatku *Corporis Juris Militaris*, p. 273, *ſeq.* alleguie przykład *de Anno* 1714. jak Officyerowie Szwedzcy, będąc u Krola Duńſkiego w niewoli, nie uważaiąc na aſſekuracye z śiebie dane, poućiekali. Oprocz tego kazuſu, każdy niewolnik dezertuiący, ſkoro śię doſtanie do źiemi Pana ſwego, pierwſzey zaraz nabędźie wolnośći y Prawa, jakoby nigdy nie był poymany.

L. 4. *juncta L.* 17. *ff. de captiv. & de poſtlim. reverſ.*

Tylko nie muśi Intencyi mieć do powrocenia śię za granicę nieprzyiaćielską: *Quia non ſatis eſt corpore domum quem rediiſſe ſi mente alienus eſt, nec eum poſtliminio reverſum dici poteſt.*

L. 5. §. 3. & *L.* 26. *ff. d. t.*

A kiedy śię żołnierz w długim czyli w krotkim czaśie ſtawi dobrowolnie w służbę Regimentu albo Kompaniey ſwoiey, w ten czas jemu należący Traktament, za wſzytkie dni ſtrawione w niewoli, razem doſtanie, z tą iednak prekuſtodycyą: *Si eum captum non transfugiſſe conſtiterit.*

L. non omnes. 5. §. *Si poſt multum.* 7. *ff. de re milit.*

Qu. Czyli Turczyn od chrześćiańskiego woyska Żołnierza w niewolą zabrany, ſtawſzy śię potym przez chrzeſt S. Chrześćianinem, przez to z niewoli y poddańſtwa zaraz wyzwolony jeſt?

Reſp. Jak Papież *Pius V.* niewolnikow, ktorzy wiarę S. chrzesciańską przyięli, za ludźi z kaydan ciężkiey niewoli, z poddańſtwa y Serwitoratu, *abſolute* wyzwolonych mieć chćiał: Tak owego czaſu wielu Doktorow tłumacząc Prawo, tego ſamego zda-

nachdem er in Rußland die Vestung Starodubo erobert, viel tausend Krieges-Gefangene dieserwegen hinrichten lassen, weil sie zweymal stärker, als die Pohlnische Armée gewesen, und allzumal tüchtige Leute waren, die Waffen zu führen. Wodurch er die grössere Gefahr evitiren wollen, daß der Armée daher kein Schaden zustehen möchte; denn wenn man wider den Feind ziehen müste, oder der Feind die Vestung, in welcher sie waren, angegriffen hätte, würde er sie leichtlich zur Cointelligenz gezogen, und uns um unser Leib und Leben, Guth und Blut gebracht haben.

Allein wie kein erfahrner Gouverneur die feindliche Krieges=Gefangene in einer Grenz=Vestung, niemals lange halten wird; also will die Grausamkeit, die einige Feldherren denen Gefangenen empfinden lassen, dem Starovolscio gar nicht gefallen. Ich lobe, schreibt er, die Feldherren, welche die lieber conserviret haben, denen sie das Leben nehmen können. Also hat Nicolaus Firley im Preußischen Kriege mit den Creutzherren, die Krieges=Gefangene, weil sie in grosser Menge gewesen, schweren lassen, innerhalb zehen Jahren wider Pohlen nicht zu dienen, und sie darauf dimittiret. Imgleichen der Feldherr Chodkiewicz, im Sudermannischen Kriege in Liefland. Koniecpolski, im Schwedischen Kriege mit dem Könige Gustaw. Endlich auch der König Wladislaw der IV. im Kriege mit denen Moskowitern bey Smolensko, woselbsten er, ungeachtet die Zahl der Gefangenen grösser als die Armée selbst gewesen, wider sie nichts grausames verhengen wollen, sondern gar die Kranken, deren über fünf tausend gewesen, aus dem feindlichen Lager in die Stadt zu bringen, und zu versorgen erlaubet, damit sie nicht in der Kälte umkommen möchten.

Starovolsc. L. 4. c. 20. von freundlicher Aufnahme der Gefangenen. Descriptio belli Chotimensis. p. 139. Die Noten über das Brandenb. K. R. a. 20. n. 16. P. I. p. 387.

Ueberhaupt würde es eine allzu harte Rache seyn, wenn man die Krieges=Gefangene mit dem Tode gleich belegen wollte. Es ist genung, wenn der Feind überwunden, und in den Zustand gesetzet worden, daß er nicht mehr schaden könne. Das Krieges=Glück pflegt auch sehr zu variiren, und was man heute an seinem Feinde statuiren möchte, dasselbe würde man von ihm ein ander mal zu erwarten haben. Dahero heut zu Tage, wenn sich die Anzahl der Gefangenen bey den Arméen zu sehr mehren will, die besten Officiers, bis nach geschlossenem Frieden, gefänglich behalten, die übrigen alle aber, entweder auf Parole, gleichmäßige Auswechselung, oder Ranzion, oder aus Gnaden, mit einem Pasport dimittiret werden.

Fleming. l. c. p. 310. §. 7. Lünig im Anhange, l. c. p. 518. Qu. 163.

Die 5te und letzte Liberations-Art, ist des Gefangenen Flucht. Denn daran ist nichts gelegen, wie der Gefangene wieder gekommen, ob er in Gutem erlassen, oder mit Gewalt und List der Feinde Gewalt entgangen.

L. 26. ff. de captiv. & de postlim. reverf.

Welches auf die Art zu verstehen ist, wenn der Gefangene nicht vorhero die Parole zu bleiben von sich gegeben; denn in dem Fall hat ein solcher zu gewärtigen, als Parolvergessener in 6. Wochen 3. mal durch den Trommelschlag beruffen zu werden, und da er innerhalb dem Peremptorial-Termino sich nicht gestellet, durch Urtheil und Recht infam und vogelfrey declariret, seinen Nahmen und geführte Charge an den Galgen geschlagen, und wenn er wieder ertappet werden sollte, in einem Standrecht sofort aufgeknüpfet und gehenket zu seyn. Wovon beym Lünig im Anhange l. c. p. 273. seq. ein Exempel verhanden, da A. 1714. die Königl. Schwedische Officiers aus Königl. Dänischer Gefangenschaft, mit Hintansetzung ihrer von sich gestellten reverse, desertiret. Ausser diesem Casu gelanget ein jeder Gefangener, so bald er das Gebiet seines Herrn durch die Flucht erreichet, in seine vorige Freyheit, wird auch aller seiner Gerechtsamen habhaft, als ob er niemals gefangen gewesen.

L. 4. juncta L. 16. ff. de captiv. & de postlim. reverf.

Nur er muß nicht willens seyn, in Feindes Gebiet wieder zurück zu kehren. Denn es ist nicht genung, leibhaftig zu Hause, und mit den Gedanken anderwärts zu seyn, er kan auch kein Postliminium genüssen.

L. 5. §. 3. & L. 26. ff. d. t.

Und wenn ein Soldat nach viel oder wenig Zeit sich zu seinem Regiment oder Fahne in die Dienste stellet; so bekommt er den ganzen Sold für die Zeit der Gefangenschaft, fals nur gewiß ist, daß er nicht übergelaufen, sondern gefangen gewesen.

L. non omnes. 5. §. Si post multum. 7. ff. de re milit.

Qu. Ob ein Türke, welchen ein Soldat von der christlichen Armée, im Kriege mit den Ungläubigen, gefangen genommen, durch die christliche Taufe, der seinem Herrn zuständigen Knechtschaft tacite entbunden werde?

Resp. Als der Pabst Pius V. die gefangenen Knechte, wenn sie getaufet wurden, und die christliche Religion annahmen, vor freygelassene Leute gehalten, haben viele Interpretes Juris auch die Frage mit Ja beantwortet; andere hergegen haben darauf reflectiret, daß die

zdania byli. Drudzy zaś uważaiąc w tey mierze, jako teraznieyſze poddaństwo w Piśmie S. nie ieſt zkaſſowane, *nec Deo ſervitus in populo Israelitico displicuit*; konkluduią śmiele, że Turczyn ochrzczony przez to nie może bydź od jarzma niewoli uwolniony; ponieważ jego Pan nie zezwalaiąc na takowe uwolnienie *ipſo facto* nie traći Prawa ſwego, nad nim przez poymanie otrzymanego.

Levit. XXV. Joſuae IX. Stryk. U. M. ff. Tit. de Statu hominum. §. 3. D. Eckardi Jurisprudentia Civilis. Tit. de Statu hom. §. 5.

Kończąc tego Artykułu Reflexye, nie wdaię śię w tę Kontrowerſyą: czyli niewolnik uwolniwſzy śię z niewoli własnym koſztem, albo przez Dezercyą, lub przez Łaskę, powinien śię nazad powroćić do ſwego Pułku, Regimentu albo Kompaniey, y służbę kontynuować: ale raczey alleguię Prawo, ktorego *tenor* taki ieſt: Ze kiedy Officyer albo Zołnierz proſty będąc w niewolą zabrany, ſam śiebie wykupi, albo jakimkolwiek ſpoſobem oſwobodźi, a Sztandar albo Chorągiew, u ktorey przed tym służył nie zginęła, y Przełożony jego Officyer mieć chce, żeby śię do Regimentu albo Kompaniey powroćił; wtedy powinien *vigore* ſwego Juramentu, bez żadnego oćiągania ſtawić śię do Regimentu, Sztandaru, Chorągwi y Kompaniey, zwłaſzcza kiedy mu okup iego, ktory dowodźić y przyśięgą ztwierdźić ma, Komiſarze woienni, Pułkownicy albo Officyerowie iego nazad wrocą. Inaczey ſpodźiewać śię muśi, że z nim jako z Dezerterem ſwywolnym, y krzywoprzyśiężnym poſtępować będą.

A. W. Xćia Brunswickiego Lyneburskiego Auguſta R. 1655. publik. a. 104. P. I. p. 1092. Koſtka *in Obſervatis ad a.* 53. *n.* 17.

ARTYKUŁ XXXVI.

Gdyby Pan Bog dał znak zwyćięſtwa, o ktore Jego S. miłość zawſze prośić mamy, te Huffy y Roty, ktorymby do potrzeby nie przyſzło, iść w pogonią nie mają, ale ſtać w porządku, a czekać rozkazania Hetmańskiego; bo gdy śię wſzytko Woysko rozſypie, nieprzyjaćiel jeſzcze maiąc iaki Huf w kupie, a Tatarzyn y z rozſypki skupiwſzy może śię poprawić, y nas zaś rozſypane (ſtrzeż Boże) gromić. Są przykłady że iuż po bitwach wygranych, niektore Woyska z tey przyczyny poginęły.

REFLEXYE.

Do tego Artykułu zupełnie śię ſtoſuje Ordynacya Artykułow Woiennych Duńſkich, tenore ktorych nie ma żaden po wygraney Batalii od ſwego Regimentu albo Kompaniey odieżdżać, nieprzyjaćiela gonić, y w poymanie zabierać pod karą na żyćiu, oprocz żeby miał na to pozwolenie od Officyera ſwego.

Art. 105. P. II. p. 287.

Nieprżyiaćielowi, gdy tam pogląda zkąd przyſzedł, trzeba drogę otworzyć, y moſt śrebrny poſtawić, żeby przez deſperacyą nie wpadł w odwagę, a z odwagi w wygraną. Goniąc zaś onego nie daleko śię oddalać należy od Hufow, albo w rozſypkę iść, albo łupem śię bawić, aż on podawſzy tył wcale zoſtawi pole.

Montekukuli. l. c. p. 130. n. 11. *Burger Cent. III. obſerv. LIX.*

Po wygraney Batalii zwyćięſtwa pożytecznie zażyć, tak wiele oſtrożnośći y odwagi potrzeba, iak one otrzymać; ktorego gdy kto poprzeć y utrzymać nie umie, jego wiktorya powodem będźie nowey y nieſpodźiewaney klęski. Bo jako może po przełomanych falach, przy ſamym lądźie zatonąć okręt, po ſzczęśliwym *per aſpera* biegu na rownym gośćińcu kto powinąć nogę; tak mogą y po naywiękſzych w krwawey utarczce ſukceſſach, niepomyślne naſtąpić konſekwencye. Zkąd owe poſpolite Reguły, ktore Hetman po ſkończoney bitwie obſerwować muśi, funduią śię lub na ſzczęśliwych Sukceſſach brony woienney, lub na nieſzczęśliwych Paroxyzmach fortuny marſowey.

Jeżeli nieprzyjaćiela zbiwſzy, z pola zegnał, muśi *non differendo* rozkazać Kawaleryi:

1*mo*. Za porażonym y rozſypką w gory y laſy uchodzącym nieprzyiaćielem wćiąż iść, y onemu według możnośći więkſzą ranę zadać, oſobliwie śię o to ſtaraiąc, żeby Woy-

heutige Knechtschaft in der H. Schrift nirgends aufgehoben, noch Gott im A. Test. bey den Kindern Israel zuwider gewesen; Dahero concludiren sie getrost, daß ein getaufter Türke von dem Joch der Knechtschaft nicht frey werde, weil seinem Herrn das an ihm erlangte Recht, wider willen ipso facto nicht kan entzogen werden.

Im 3. B. Mose. c. 25. Josuä c. 9. Stryk. U. M. ff. Tit. de Statu hominum. c. 3. D. Eckards Erklärung der ganzen Römischen Rechtsgelahrheit. Tit. de Statu hom. §. 5.

Ob ein Kriegsgefangener, wenn er mit eigenem Gelde, Wechsel, Flucht, oder erbetener Freylassung, aus der Gefangenschaft los gekommen, in seines Kriegesherrn Dienste wieder zu kehren schuldig, wird sonsten vor eine schwere Frage gehalten. Allein ohne dieselbe zu berühren, beziehe mich lediglich auf diese Verordnung: daß wenn ein Officier oder Soldat von dem Feinde gefangen wird, und sich selbst ranzioniret, oder sonsten losmachet, und seine Standart und Fähnlein annoch an der Stange fliehet, sein vorgesetzter Officier ihn auch wieder bey das Regiment oder Compagnie begehret, soll derselbe, vermöge des geschwornen Eydes, schuldig seyn, sich unweigerlich bey das Regiment, Standarte, Fähnlein und Compagnie, zumalen wenn ihm die Zahls-Herren, Obristen oder seine Officierer, seine Ranzion, wie er selbige bewiesen und eydlich erhalten, wieder erleget, hinwiederum einzustellen, oder aber gewärtig seyn, daß gegen ihn, als sonst einen muthwilligen meineydigen Deserteur und Ausreisser verfahren werde.

A. B. Herzogs August zu Braunschweig-Lüneburg vom Jahr 1655. a. 104. P. I. p. 1092. Kostka in seinen Observatis, a. 53. n. 17.

XXXVI. Artickel.

Wenn uns Gott der Herr den Sieg geben wird, als um welchen wir seine heilige Barmherzigkeit allemal zu bitten haben, müssen die Hauffen und Fahnen, die zum Treffen nicht gekommen, den Feind nicht verfolgen, sondern in Bereitschaft stehen, und des Feldherrn Ordre erwarten: Denn wenn die ganze Armée aus einander gehet, kan der Feind, wenn er noch einige Hauffen zusammen hat, und die zerstreute Tartern sich wiederum rottiret, sich wiederum erholen, und uns (Gott bewahre) totaliter schlagen. Man hat Exempel, daß nach genommener Schlacht, einige Arméen aus eben dieser Ursache sind ruiniret worden.

OBSERVATA.

Mit diesem Artickel trift die Verordnung völlig überein, die im Dänischen A. B. befindlich, daß nemlich nach geendigter Schlacht und Treffen sich niemand bey Lebens-Strafe unterstehen soll, von seinem Regiment oder Compagnie wegzureiten, den Feind zu verfolgen, und gefangen zu nehmen, er sey denn darzu von seinem Officier ausdrücklich beurlaubet worden.

a. 105. P. II. p. 287.

Einem fliehenden Feinde muß man alle Passagen öfnen und eine silberne Brücke bauen, damit er nicht aus Desperation verwogen wird, und durch die Verwogenheit den Sieg davon tragen möge. Im Nachsetzen muß man auch nicht allzu sehr von dem grossen Hauffen sich entfernen, noch zerstreuen, oder mit der Beute verweilen, bis man ganz und gar den Meister auf der Wahlstatt spiele.

Montecuculi. l. c. p. 130. n. 11. Burger Cent. 3. obs. 59.

Des erfochtenen Sieges nach der Schlacht mit Vortheil sich zu bedienen, gehöret eben so viel Klugheit und Tapferkeit dazu, als wie den Sieg selber zu erlangen; und wenn man dabey nicht recht vorsichtig ist, und gute Præcaution nimmt, so kan dieselbe Victorie zu einer neuen und nicht gehoften Fatalitæt den Weg bahnen. Denn so wie ein Schiff nach überstandenem Sturm und Wetter, am Ufer selbsten zerscheitern, und ein Bothe der den rauhen Weg glücklich zurück geleget, auf einer ebenen Strasse den Fuß verrenken kan: also kan auch auf den mit vielem Blute erfochtenen Sieg, eine sehr unangenehme Folge, wider Verhoffen kommen. Dahero gründen sich die ordinaire Regeln, die ein Feldherr nach der Bataille in Obacht zu nehmen hat, entweder auf einem glücklichen oder unglücklichen Erfolg seiner Waffen.

Ist der Feldherr glücklich gewesen, und hat das Feld behalten; so muß er nicht unterlassen

1) Den Feind zu verfolgen, und ihm, nach Beschaffenheit der Umstände, nachzuhauen, um ihm noch grösseren Verlust zu verursachen, vornemlich aber dahin zu sehen, wie seine Ar-

Woysko iego, ktore ſtrach opanował, nie rekolligowało śię z trwogi, y zkupiwſzy na nowo śiły ſwoje, nie zamyślało o kontynuacyi woyny.

2do. Attakować z wielką uśilnośćią mieysca mocy nieprzyiaćielskiey podbite, ktore kiedy nieprzyjaćiel znieśiony będźie w Batalii, iedne po drugim śię poddadzą pod posłuſzeńſtwo y wierność ſwoią przeſzłą bez obleżenia formalnego, ktore wiele czaſu y koſztow potrzebuie.

3tio. Ma Hetman dyſtyngwowane męſtwo, ſprawność, y krwawe usługi, tak Officyerow iako y proſtych Zołnierzy, ktorzy w Batalii nad inſzych pełnili ſwoię funkcyą, publicznie chwalić y sławić, y według możnośći regalizować, napotym zaś Krolowi Imći y Rzpltey do dalſzey Promocyi zalećić; jako ſ. p. Hetman Zamoyski, ktorego męſtwo y dźielność godne wiekować w sławie y pamięći ludzkiey, w takim raźie zawſze poſtępował, y z tey przyczyny wielką eſtymacyą miał w Koronie. *Alias inermis prope Mars ſine auro & mercede creditur.*

O ſpoſobach rekompenſowania zasłużonych w Woysku, *Confer.* Reflexye Artykułu *de Diſciplina Militari.* p. 322. Zagorski *Tom. I.* p. 86. *T. III.* p. 114.

4to. Powinien tych przykładnie ſkarać, ktorzy zapomniawſzy ſwoiey powinnośći, źle śię pokazali w potrzebie. Takim ſpoſobem będą potym lepiey za podaną okazyą zarabiać na reputacyą y sławę, y poprawią ſwego błędu. Nadźieja nadgrody y poſtrach karania, zwykł ludźiom do dobrych Spraw ſerca dodawać, a od złych poſtępkow odrażać. Krol Bolesław Krzywouſty zdradzony od Chaliczanow, kiedy w małey Kwoćie obtocznym śię widząc, przez Woyska nieprzyiaćielskie śię przebił, przez Szyki pewny W. od niego ućiekł, powroćiwſzy ſzczęśliwie z Batalii, posłał mu w Rekompenſę zaięczą opuſzkę, powroz y kądźiel, daiąc przez to znać, że Pan W. jako pierzchliwy zaiąc, żadnych wiecey nie godźień Doſtoieńſtw męskich, między boiaźliwemi kobietami przy kołku bawić, albo miaſto Szabli wrzećiono w ręku mieć powinien, y przez to na ſzubienicę zasłużył, że Krola w potrzebie opuśćił. W. ſądząc śię bydź niegodnym dłuższego wieku, ſam śię powrozem przysłanym udawił. †

Za dawnych czaſow gdy Zołnierze źle śię popiſali w iakiey Expedycyi woyskowey, był zwyczay traćić iednego z dźieśiąćiu. Wallenſtein tak ſobie poſtąpił z tymi, ktorzy w Batalii koło miaſta Lycen nazwanego pouchodźili z pola, y okazyą byli przegraney.

Burger Cent. II. obſ. LXV. de poenis militibus delinquentibus infligendis. n. 12. *p. m.* 354. Zagorski *Tom. III.* p. 72. Reflexye Kryxrechtu Brandenb. a. 35. P. I. p. 399.

Scipio Numantinus ſaepius dicere ſolitus erat, quod Duces indulgentes & conniventes militibus ſuis, utiles maxime ſunt hoſti, animadvertentes autem in ſocordiam & crimina illorum, utiles Reipublicae, quia indulgentes fiunt contemptibiles, ſeveri vero obedientem ſemper militem habent, & poſſunt ubique absque mora defendere patriam; nam ſicut medicina quae amara eſt, maxime proficua fit aegroto, ſic & regimen ſeverius, paulo utilius Reipublicae. Dawni Hetmani ſzczegulnie śćisłey karnośći woyskowey zwyćięſtwa ſwoje y sławę Rzpltey winni byli.

Starovolſc. l. c. L. IV. c. XVI. in fine.

5to. Panu Zaſtępow, ktory ſzafuie błogosławieńſtwem, y wſzytkim Dobrem, powinien Hetman po otrzymaney wiktoryi odprawować z całem woyskiem Swięto publiczney weſołośći, y naywyżſzemu Monarſze, ktory nieprzyiaćielskie łuki pokruſzył y oręża połamał, względem wygraney Batalii przy trąbach y kotłach, całem ſercem dziękować, ſpiewaiąc: *Te Deum laudamus!*

6to. Trupy pogromnionych Zołnierzy ma dać poczćiwie pogrześć, iako ſ. p. Hetman Chodkiewicz uczynił, po otrzymanym zwyćięſtwie pod Kircholmem w Inflanćiech. A poniewaſz y nayprzednieyſzym ze ſtrony Adwerſarza ſwego, na Placu Batalii poległym exekwie z wielkim koſztem ſprawić dał, y onych w komitywie woyska ſwego do grobowca ſprowadzać kazał, będąc ſam przytomnym, y nie reflektuiąc na rożność wiary: Zaczym ſobie przez to oſobliwy u nieprzyjaćiela pozyskał affekt.

7mo. Bywa y to, że po ſkończoney bitwie, Ordynans publikuią, żeby śię nikt nie ważył pod karą na ćiele y na życiu, tak umarłych jako y umieraiących, plondrować; albo-

† Takowey fatalney godźinie podległ według Kromera Skarbymirz, od ktorego czaſu Kaſztelan Krakowsky otrzymał Prym w Senaćie na zawdźięczenie przysługi y wierności ſwoiey. Władysław Lubinski l. c. *Nam qui Dominum ſuum in proelio derelinquit, beneficio indignus cenſetur. Burger Cent. III. obſ. XLVIII. Et qui praepoſitum ſuum hoſtibus circumventum protegere noluerunt, vel deſeruerunt, occiſo eo, capite puniuntur. L.* 3. §. 22. *ff. de re milit. Qui vero praepoſitum non protexit cum poſſet, in pari cauſa factori habendus eſt. Si reſiſtere non potuit, parcendum ei. L.* 6. §. 8. *ff. d. t.*

mée je mehr und mehr zerstreuet werden möge, damit sie nicht wieder in den Stand komme, zurück zu kehren, und den Krieg zu continuiren.

2) Auf die eingenommene Oerter gleich los zu gehen, welche, wenn der Feind verjagt ist, sich nach und nach wieder unter den Gehorsam und ihre vorige Treue ergeben, ohne daß man eine sonderliche Belagerung wagen darf, als worzu viel Zeit und Unkosten gehören.

3) Muß ein Feldherr die besondere Bravour und Meriten derer Officiers und Soldaten, die sich bey der Action vor andren sonderlich signalisiret, öffentlich ausrühmen, und nach Möglichkeit recompensiren, nachgehends aber beym Könige und der Republick zur weiteren Promotion recommandiren; wie solches der ehemalige Feldherr Zamoyski, dessen Thaten in einem unauslöschlichen Andenken behalten zu werden meritiren, allemal gethan, und deshalb im Reiche von allen sehr æstimiret gewesen. Sonsten fällt die Tapferkeit weg, wo keine Belohnung erfolget.

Wie die meritirte Soldaten zu recompensiren sind, davon können die Observata beym Artickel, de disciplina militari, p. 323. nachgelesen werden. Zagorski Tom. 1. p. 86. T. 3. p. 114.

4) Muß er auch diejenige zur exemplarischen Strafe ziehen, die ihrer Pflicht vergessen, und keine Courage bewiesen. Auf solche Art werden sie künftig nach Ehre und Ruhm streben, und ihre Fehler verbessern. Die Hofnung der Belohnung und die Furcht vor Strafe pfleget zu guten Thaten zu encouragiren, und von bösen Werken abzuhalten. Der König Boleslaus Chrobry, wie er in der Schlacht bey Halitz von jemanden derer Woywoden verlassen worden, und endlich nach Hause glücklich wieder gekommen war, schickte dem entflohenen ein Haasenfell, einen Strick und ein Bündlein Flachs, ihm dadurch zu verstehen zu geben, daß er, wie ein zaghafter Haase, keiner männlichen Dignitæt mehr würdig wäre, sondern bey furchtsamen Weibern beym Spinnwocken zu bleiben, und weil er den König in der Gefahr verlassen, aufgehangen zu werden verdienet. Wodurch derselbe Woywod sich eines längern Lebens unwerth geschätzet, und mit dem zugeschickten Strange selbiges sich genommen. †

In alten Zeiten, wenn die Soldaten bey der Action ihrer Pflicht und Schuldigkeit vergessen hatten, war die Gewohnheit, den zehenten Mann durchs Los aufzuhenken. Auf welche Art der General Wallenstein mit denjenigen verfahren, die in der Schlacht bey Lützen die Flucht genommen, und Gelegenheit gegeben, daß solche verlohren worden.

Burger Cent. 2. obs. 65. n. 12. p. m. 354. von den Strafen der delinquirenden Soldaten. Zagorski Tom. 3. p. 72. Die Anmerk. zum Brandenb. K. R. a. 35. P. I. p. 399.

Scipio, der Numantiner genannt, pflegte öfters zu sagen, daß die Feldherren, die gegen ihre Soldaten gelinde sind, und ihnen nachsehen, dem Feinde sehr nützlich; die aber ihre Faulheit und Laster bestrafen, der Republick dienlich wären, weil die gnädige nichts geachtet würden, und die strenge gehorsame Soldaten allezeit hätten, und das Vaterland allenthalben ohne Verzug defendiren könten. Denn so wie die bittere Arzeney dem Kranken höchst zuträglich ist, also auch ein strenges Regiment der Republick mehr Nutzen bringet. Die alte Feldherren haben lediglich der guten Mannszucht ihre Siege und der Republ. Ehre zugeschrieben.

Starovolsc. l. c. L. 4. c. 16. am Ende.

5) Dem Gott der Heerschaaren, von welchem aller Segen und alles Heil von oben herab kommt, muß ein Feldherr, wenn er einen Sieg erfochten, mit seiner ganzen Armée ein solennes Dankfest feyren, und dem höchsten Monarchen, der die feindliche Bogen und Schwerdter zerbricht, vor den verliehenen Sieg von Herzen danken, welches mit dem Liede, Herr Gott dich loben wir, unter Paucken und Trompeten gemeiniglich zu geschehen pfleget.

6) Die Todten soll er ehrlich begraben lassen, wie solches der ehemalige Feldherr Chodkiewicz, nach der Victorie bey Kirchholm in Liefland gethan. Und weil er die Vornehmste, die vom Feinde gefallen waren, mit grossen Kosten zur Erden bestätigen, auch durch seine Armée dahin begleiten lassen, und selber zugegen gewesen, ungeachtet sie sich zur fremden Religion bekannten; so hat er sich den Feind durch dieses Bezeigen, sonderbar obligirt gemacht.

7) Es pflegt auch zu geschehen, daß nach geschehener Schlacht, bey Leib- und Lebens-Strafe verbothen wird, keine Todten, so auf dem Platz geblieben, zu plündern; denn es geschiehet

† Diese Fatalitæt hat laut Cromers Bericht, Skarbimirum, betroffen, von welcher Zeit an, der Kastellan von Cracau, der erste weltliche Senateur, vor seine Dienste und Treue geworden. Władisław Lubinski, l. c. Denn wer seinen Herrn in der Schlacht verläßt, der wird aller Wohlthaten unwürdig geachtet. Burger Cent. 3. obs. 48. Und die ihren Vorgesetzten im Stiche lassen, daß er vom Feinde erleget wird, ungeachtet sie ihn haben retten können, die werden am Leben gestraft. L. 3. §. 22. ff. de re milit. Wer aber seinen Vorgesetzten nicht defendiret, da er solches thun können, der wird dem Thäter gleich gehalten. Hat er dagegen nicht resistiren können, so wird er mit der Strafe verschonet. L. 6. §. 8. ff. d. t.

albowiem tego gęſte ſą przykłady, że Zołnierz dla nabyćia bogatey Sukni, albo łupu jakiego, wcale zabiie Officyera nieśmiertelnie rannego, zacney Prozapiey, ktoryby śię mogł dać jeſzcze wygoić. Dla tego wſzyscy zabići y ranni bywaią na tych miaſt rewidowani, y trupy z obuſtron oſobliwie do kupy zebrane, żeby w ten czas, kiedyby śię miedzy nimi znaydował jaki Familiant, z kupy wyłączony, y za rekwizycyą wydany bydź mogł. Potym bywa nawet y o tym nieprzyiaćiel obwieſzczony, jako śię juſz zabierają do zakopania trupow, a jeżeli ſtraćił kogo dyſtingwowaney Kondycyi, y onego nazad pretendował, żeby na Plac Batalii po niego posłał. *Tandem* na Placu bitwy mowę pogrzebną trzymaią, y trupy w dołach głębokich zakopuią y zagrzebuią.

8*vo.* Na zwyćiężonych nie ma wywierać ſwego gniewu, y nigdy okrućieńſtwa nie używać, ale im w przećiwnośćiach ich hoynie ſzczodrą ſwoię powinien świadczyć łaskawość, daiąc im prętką pomoc, wywiaduiąc śię o ich liczbie, y kondycyi, słuchaiąc ich biedy y krzywdy, onych według możnośći zapomagaiąc, żeby nędze nie cierpieli y doznawſzy loſu nieſtateczney fortuny, nie byli opuſzczeni. Poranieni Zołnierze muſzą także na rożne mieysca ſprowadzeni, lekarſtwem y innemi potrzebnemi żywnośćiami opatrzeni bydź: ***nam & capto debetur miſericordia, & victoria utendum eſt leviter & modeſte.***

Burger Cent. III. obſerv. LX.

9*no.* Po ſkończoney bitwie powinien Hetman o całey Batalii obſzerną uczynić relacyą Krolowi Imći y Rzpltey; mianowićie o ktorym śię czaśie ruſzył z Woyskiem przećiw nieprzyiaćielowi, kędy Obozem ſtanął, jaka była Woyska nieprzyjaćielskiego pozycya, na jaki śię ſpoſob zaczął attak, ktory Gienerał komenderował Korpus Batalii, ktory lewem, ktory prawem Skrzydłem władnął. Tudzieſz y konnotacya poległych y poranionych tak Woyska jego, jako y ſtrony nieprzyjaćielskiey, posłana bydź muśi, y relacya tego wſzytkiego, co śię dźiało od początku, aż do końca Batalii, y co po wygraney bitwie rezolwował.

Jeżeli śię zaś *infauſta ſorte* w Polu marſowym potykał Hetman, tedy po przegraney Batalii powinien,

1*mo.* prętko y porządnie retyrować śię z reſztą Woyska, ieżeli można pod Armatę pobliżſzey Fortecy, dla wzbudzenia obywatelom ſerca utraconego, przez jego niepomyślny Sukces, y dla dania im nowey nadźieje wiktoryi.

2*do.* Muśi y o tym pilne mieć Staranie, żeby w niewolą zabrani wykupieni, bliźnami okryći wygoieni byli, a ći ktorzy śię lepiey nad innych popiſali w Batalii, przez iego rekommendacyą nadgrodę jako otrzymali od Rzpltey. Wielką to miłość tedy wznieca, kiedy dźieći ośieroćiałe, y wdowy Officyerow w Batalii zginionych, Penſyami za to udarowane bywaią, że oni żyćie za Oyczyznę łożyli. Co będźie y okazyą, że ochotnie Zołnierz w niebespieczeńſtwo poydźie, gdy mu śiły chleb, y nad chorym przyſzła opieka Duſzy przyda.

Fama Polska. p. 127.

3*tio.* Muſzą znowu Chorągwie na mieysce zgubionych Zołnierzy, ſupplementowane bydź, żeby Hetman był czym prędzey gotowy do nowego potkania śię z nieprzyjaćielem.

4*to.* Kiedy po krotkim wytchnieniu we wſzelkiey gotowośći ieſt do ruſzenia śię w pole, nie muśi żadnego momentu omieſzkać czynienia nowych Dyspozycyi do dalſzych Progreſſow, y do Kontynuacyi woyny z taką odwagą y dźielnośćią, jakoby żadney ieſzcze nie przegrał Batalii. Częſto bowiem ***victi reſurgunt, quosque neges unquam poſſe jacere, cadunt.*** Według Strady nie ma śię Wodz woyska niczego tak bać, jako aby po nim nie poznano, że śię boi. Tonący lub śię brzytwy chwyta, o bespiecznym lądźie w oſtatniey nie desperuie nadźiei. Jeſt to chwalebna y męskiego Serca, w nieſzczęśćiu rąk nie ſpuſzczać, Serca nie traćić, y owſzem gdy śię nieublaganym fatom od uſtawiczney chłoſty łzami wyprośić nie możemy, na ſpowſzedniałe plagi ***callum obducere,*** do łez śię rośmiać, z bolow zażartować.

Starovolſc. l. c. L. IV. c. 18. *de officio Ducis pugna dirempta.* Fleming. l. c. p. 191. §. 15. *ſeq.* p. 302. c. 32. 33. Montekukuli. p. 131. *Burger Cent. III. obſerv. LVII. Strada de bello Belgico. L.* 7.

ARTYKUŁ

schiehet öfters, daß ein Soldat, um ein gutes Kleid und Beute zu erlangen, einen blessirten Officier von Distinction, vollends um das Leben bringet, welcher noch erhalten werden können. Dahero werden alle Todten und Blessirten gleich visitiret, und die todten Cörper von Freund oder Feind, jede apart und allein geleget, damit, wenn eine vornehme Person darunter zu finden, man solche aus dem Haufen absondern, und auf Verlangen seiner Freunde abfolgen lasse. Ist dieses geschehen, wird auch dem Feinde gar zu wissen gethan, daß man im Begriff wäre, die Todten begraben zu lassen, und wenn derselbe eine und die andre Person von Condition vermiste, und solche wieder zu haben verlangte, soll er jemand auf die Wahlstadt schicken, um solche abzuholen. Endlich wird eine Sermon auf dem Camp de Bataille gehalten, und die Todten werden in die hiezu gemachte tiefe Graben verscharret und eingegraben.

8) Gegen die überwundene muß er keine Leidenschaft und Grausamkeit, sondern eine genereuse Gutthätigkeit bezeigen, sich in Ansehung ihrer Zahl und Qualitæt informiren, ihre Noth und Klagen anhören, ihnen so viel möglich, Hülfe verschaffen, und mit christlichen guten Tractamenten die Bitterkeit wieder versüssen lassen, die sie vom widrigen Glücke empfinden müssen. Die Blessirten müssen auch an unterschiedliche Oerter gebracht, und die Feinde sowol als die Freunde, mit Curen und andrem nothwendigen Unterhalt tractiret und versehen werden; sintemal auch einem Gefangenen Barmherzigkeit wiederfahren muß, und des Sieges muß man sich nicht überheben.

Burger Cent. 3. obs. 60.

9) Nach geendigter Schlacht muß ein Feldherr von der ganzen Bataille, dem Könige und der Republick eine ausführliche Relation abstatten: Um welche Zeit er nemlich mit seiner Armée wider den Feind ausgerücket, in welcher Gegend er sich gelagert, wie des Feindes Armée postiret gewesen, auf was Art der Angriff bewerkstelliget worden, welcher General das Corps de Bataille, welcher den linken, und welcher den rechten Flügel commandiret gehabt. Die Specification derer Todten und Blessirten, sowol von seiner Armée, als auch von der feindlichen, wird mit überschicket, und alles und jedes, vom Anfang der Bataille an, bis an das Ende, und nach deren Erfolg referiret.

Hat hergegen dem Feldherrn das Glücke nicht favorisiren wollen, und er verlieret die Schlacht, so muß er sich

1) mit dem Ueberrest seiner Armée, wo möglich, unter die Stücke der nächsten besten Vestung, geschwinde doch ordentlich reteriren, um dadurch die Courage der Einwohner zu versichern, und ihnen neue Hofnung zu geben.

2) Muß er sich ferner bemühen, seine Gefangene zu ranzioniren, die Blessirte curiren zu lassen, und diejenige, die sich bey der Action wohl verhalten haben, bey der Republick desfals anzurühmen. Es pfleget grosse Liebe zu machen, wenn Kinder und Wittwen derer im Treffen gebliebenen Officierer, deshalb mit Pensionen begnadiget werden, daß sie ihr Leben vors Vaterland aufgeopfert. Hinführo wird ein jeder Soldat desto freudiger sich der Gefahr exponiren, wenn er an Lebensunterhalt keinen Mangel leidet, und in der Krankheit versorget wird.

Fama Polska. p. 127.

3) Müssen auch neue Werbungen angestellet werden, um den erlittenen Verlust zu ersetzen, und sein Heil an dem Feinde wieder zu versuchen.

4) So bald der Feldherr im Stande ist, wieder zu Felde gehen zu können, muß er keinen Augenblick verabsäumen, neue Anstalten zur ferneren Operation zu machen, und den Krieg mit einer solchen Courage und Bravour fortzusetzen, als ob er niemals eine Schlacht verlohren. Auf unglückliche Schlachten ist wol mehrmals ein guter Sieg erfolget. Nach des Stradæ Gutachten, soll ein Heerführer sich vor nichts so sehr, als davor in acht nehmen, daß er dem Feinde nicht zu erkennen gebe, daß er furchtsam sey. Der in Wassersnoth ist, und nach einem Scheermesser greifet, der hat doch noch Hofnung, dadurch ans Land zu kommen. Es ist eine rühmliche und Heldenmäßige Resolution, im Unglück die Hände nicht sinken zu lassen, noch zu verzagen, sondern wenn man der Grausamkeit des Fati sich nicht erwehren kan, die tägliche Wunden zu übertragen, über die Thränen zu lachen, und den Schmerz in einen Scherz zu verwandeln.

Starovolsc. l. c. L. 4. c. 18. von den Pflichten eines Feldherrn nach geendigter Schlacht. Fleming. l. c. p. 191. §. 15. seq. p. 302. c. 32. 33. Montecuculi. p. 131. Burger Cent. 3. obs. 57. Strada de bello Belgico. L. 7.

ARTYKUŁ XXXVII.

W źiemi obcey żaden nie ma po żywnośći poſyłać bez tych wiadomośći, ktorym to Hetman poruczy. A doſtawać żywnośći tak ma, jakoby za Straż ani przednią, ani żadnią, ani poboczną, nie zaieżdżał: A tego Starſzego, ktory im od Hetmana po picowania przydany będźie, we wſzytkim pod gardłem y poczćiwośćią słuchać maią, y nie maią wychodźić na picowanie, iedno tak wiele, iako ich Hetman zamierzy, y ktorym pozwoli.

REFLEXYE.

Poniewaſz furażowanie rzecz bardzo niebespieczna ieſt, oſobliwie kiedy w Kraiu nieprzyjaźnym, w Obozie blisko nieprzyiaćielskich Fortec, Garnizonow, y między nimi dla niedoſtatku żywnośći Furaże ſprowadzać trzeba, żeby konie miały co ieść; Zaczym położono w tym Artykule oſtatnim pewne przeſtrogi dla Furazyerow. Bywaią też y oſobliwe Ordynacye oprocz Artykułow Woiennych uſtanowione dla furażowania, według ktorych każdy furażuiący ſprawić śię powinien.

Corpus J. M. N. P. I. p. 143. *ſeq. item p.* 734. Obſerwacye Khewenhyllerowe. *P. II.* p. 46. Fleming. l. c. p. 212. Zagorski *Tom. III.* p. 283. o Furażach.

Primario żadnemu pod gardłem nie wolno wyieżdżać z Obozu, dla Furażow, bez wyraźnego mandatu Kommendanta. Na mieyscach po ktorych furażować rozkazano, nie więcey jak trawę brać należy, albo to co pozwolono, nie rzucaiąc śię obſes do Dworow, ſtodoł y obor, do winnic albo Sadow, y nie czyniąc ubogiemu chłopkowi pod jakimkolwiek pretextem ſzkody. Kiedy niemaſz więcey trawy, ale po obroki jachać trzeba, ma Officyer tego doglądać, żeby śię Furażyerowie nie dobiiali do komory, nie rabowali Dworow, nie zabierali mobiliow, nie przywłaſzczali ſobie depozytow, albo wcale ognia nie zakładali w domach.

Bywaią także dodawani Zołnierze, dla okryćia furażuiących, żeby nie byli ogarnieni od zasadzki nieprzyiaćielskiey, w więkſzey liczbie będącey, przez coby Hetman wielką ſzkodę miał. Profos tego znowu doglądać muśi, żeby czeladź łożna porządek obſerwowała, y żeby wioski y Folwarki nie były ſpuſtoſzone, y nie wytrawiony wſzytek Furaż w okoliczy, dla dłużſzego pożytku furażowania. Dla tego muſzą Furażerowie od Regimentow wyslani, w glidach z bronią śię ruſzyć w dobrym porządku, (chyba żeby inaczey rozkazano) y tam gdzie Furaże brać maią, za Kommendantem ſwoim maſzerować.

De commeatu & pabulo fuſius tractat Starovolſcius l. c. L. III. c. XIX.

KONKLUZYA.

O innych rzeczach wedle przypadku y potrzeby, jaka śię na on czas pokaże do woiennych przypadkow, Edykty śię czynić będą y nauka Przywodcom y Rotmiſtrzom będźie dawana, ktorym ma każdy bydź posłuſzen.

REFLEXYE.

Na oſtatku y to podaie do wiadomośći, że śię częſto okazya trafia w Obożie cokolwiek do rozkazania albo do zakazania. Kiedy Ordynans iaki będzie publikowany głoſem kotłow, trąb, y bębnow, powinien go każdy we wſzytkim z powinnośći ſwoiey wiernie pełnić, albo za nieposłuſzeńſtwo, karze woyskowego Trybu podlegać. Według Artykułow Woiennych cudzoźiemskich ma to wſzytko, cokolwiek przy rezonancyi inſtrumentow Woiennych ogłoſzono będźie w Woysku, tak śćiśle obſerwowano bydź od każdego Zołnierza, iakoby śię wyraźnie znaydowało w Artykułach Woiennych.

A. W. Ceſarza Leopolda I. p. 112. , Woyska *Imperii.* a. 94. p. 133. Brandenb. a. 17. p. 369. Duńskie, a. 189. P. II. p. 307. Szwedzkie, a 37. p. 380. Roſſyiskie, a. 35. p. 822.

S. D. G.

ARTI-

XXXVII. Artickel.

Im fremden Lande soll keiner ohne Vorwissen derjenigen, denen es der Feldherr committiret, nach Victualien schicken, und solche dergestalt holen lassen, daß er weder hinter die vorderste noch hinterste und gegenseitige Posten sich wagen möchte. Dem Officier der denen Fouragirern zugeordnet wird, soll ein jeder bey Ehre und Leben pariren, und sollen nicht mehr zum Fouragiren ausgehen, als welchen der Feldherr es erlaubet.

OBSERVATA.

Weil das Futtragiren eine sehr gefährliche Sache ist, insonderheit wenn man in Feindes Landen, in einem Lager, nicht weit von des Feindes Vestungen, Garnison, und zwischen denenselben die Fütterung einzuholen hat, und solches dem ungeachtet, nothwendig geschehen muß, weil davon die Pferde unterhalten werden müssen, so sind in diesem Artickel gewisse Regeln deshalb gegeben. Es pfleget aber auch eine besondere Fouragier-Ordnung gemacht zu werden, wornach sich ein jeder zu richten hat.

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 143. seq. u. p. 734. Khewenhüllers Observat. Puncten. P. II. p. 46. Fleming. l. c. p. 212. Zagorski Tom. 3. p. 283. vom Fouragiren.

Vornemlich muß niemand ohne ausdrücklichen Befehl seines Commandeurs, auf die Fütterung aus dem Lager verreiten, bey Lebens-Strafe: An den Ort, wo zu fouragiren frey stehet, weiter nichts als Gras nehmen, oder was sonsten permittiret ist, weder in die Häuser, Scheuren, Wein- oder Obst-Gärte einbrechen, noch sonsten wie es immer Nahmen haben mag, dem Landmann Schaden zufügen. Wenn kein Gras mehr ist, sondern rauhe Fourage geholet wird, oder auch hart Futter, soll der Officier wohl zusehen, wie er solches aus den Häusern nimmt, daß niemand in die Zimmer einbrechen, die Häuser ausplündern, oder gar in den Brand stecken möge.

Man pfleget denen Fouragirern auch eine Bedeckung zu geben, damit diejenige, so die Fütterung abholen sollen, nicht vom Feinde übereilet würden, wodurch dem Feldherrn ein grosser Schade entstehen möchte: Der Profos hergegen hat darauf acht zu haben, daß das lose Gesinde in Ordnung gehalten, und das arme Land nicht ohne Noth verderbet würde, um der Fütterung desto länger geniessen zu können. Zu dem Ende müssen die Fouragirer von den Regimentern, in Gliedern sammt ihrem Gewehr, wenn es nicht anders befohlen wird, in guter Ordnung aufbrechen, und an den Ort, wo zu fouragiren befohlen worden, ihrem commandirenden Officier folgen.

Starovolsc. l. c. L. 3. c. 19. handelt weitläuftiger vom Fouragiren.

Beschluß.

Wegen anderer Sachen, werden nach Gelegenheit und Nothwendigkeit, die sich zur Zeit der Kriegesbegebenheiten äussern möchten, allerley Edicta heraus kommen, und denen Führern und Rittmeistern allerley Instructiones gegeben, die ein jeder zu observiren schuldig seyn soll.

OBSERVATA.

Zum Beschluß wird auch dieses bekannt gemacht, daß im Lager öfters Gelegenheit vorkommt, was zu befehlen oder zu verbiethen. Wenn also ein Mandat unter Paucken, Trompeten oder Trommeln publiciret wird; so muß ein jeder demselben gehorsame Folge leisten, oder wegen seinem Ungehorsam, nach Krieges-Manier, erkannte Strafe leiden. Nach Verordnung der auswärtigen Krieges-Artickel, soll alles dasjenige, was durch den Schall der Instrumenten bey der Armée bekannt gemacht wird, von jedermänniglichen so genau observiret werden, als wenn es expresse in dem Artickels-Brief enthalten wäre.

Käysers Leopoldi I. A. B. a. 59. P. I. p. 112. Der Reichs-Völker, a. 94. p. 133. Brandenburg. K. R. a. 17. p. 369. Dänischer A. B. a. 189. P. II. p. 307. Schwed. K. A. a. 37. p. 380. Rußische K. A. a. 35. p. 822.

S. D. G.

ARTICULI
CONSTITUTIONUM BELLICARUM
REGNI POLONICI.

I.

Omnis qui ſe obligaverit ſervitio Sacrae Regiae Majeſtatis Poloniae, debet in eo ad tempus praeſcriptum perſeverare. Si vero longius ſervitium militare indictum protractumque fuerit; miles autem ſervire amplius nolens, in primo quartuali non indicaverit, tunc indictum ſervitium ſequentis quartualis adimplere tenebitur.

II.

In alterius armis nemo audeat ſervire, ſub poena amiſſionis honoris.

III.

Si quis e caſtris diſceſſerit ſervitio non finito, nobilis ille ſi fuerit, honoris, plebeius vero, capitis poena puniatur. Ille autem qui ejusmodi hominem occiderit, praeſertim non habentem literas a Campiductore, ſive Rotmagiſtro ſuo, juſte ab eo factum cenſebitur.

IV.

Lites, discordiasque milites invicem ſeminare non audeant, ſub gravi poena.

V.

Quod ſi aliquis ex militibus, praecipue vero pedeſtribus arma ſua ſtipendiaria, quibus hoſtilis impetus arcetur, luſu alearum amiſerit, vel ſi eques equum militiae deſtinatum perluſerit, tam lucrator, quam amiſſor uterque ſuſpenſionis poena puniatur.

VI.

Quicunque in Campiductorem, ſive in Rotmagiſtrum ſuum Decurionemve, vel etiam ſervus in Dominum ſuum, manu aut verbis inhoneſtis ſeſe commoverit, capitis poena plectatur.

VII.

Si quis in cuſtodes caſtrorum impetum fecerit, vel cuſtodiam demandatam obire renuerit, aut ad cuſtodiam ſine voluntate Campiductoris abierit, capite puniatur, excepto ſi excubiae ordinariae illum praevenerint.

VIII.

Quicunque vulneraverit aliquem in ductu legionum ſub extenſione vexilli, poena honoris & capitis puniatur.

IX.

Quicunque pedeſter in cuſtodia locum ſuum non tenuerit, aut cauſa alicujus neceſſitatis inde diſceſſerit, vel ſi in ordinatione aciei excubiisve obdormiverit, vel officium injunctum indiligenter oſcitanterque obierit, circumſpectori excubiarum liberum erit interficere: Si autem Campiductori oblatus fuerit, capitis poena puniatur, honoreque privetur.

X.

Si quis in cuſtodiam campeſtrem deſtinatus, ſive ex muro cum hoſte collocutus fuerit, ſine voluntate Campiductoris, convictus teſtimonio, pro ejusmodi facinore capitis poena puniatur.

XI.

Si aliquis miles ex Theſauro Sacrae Regiae Majeſtatis, tam de tormentis, pulverem, globosve, quam de aliis bonis Sacrae Regiae Majeſtatis, aliquid in uſum ſuum convertere auſus fuerit, ſine quavis miſericordia turpi & vituperoſo mortis genere puniatur.

XII.

Si quis ſpeculatorem ab hoſtibus miſſum in domo ſua foverit, vel de illo notitiam habuerit, talis omni miſericordia ſemota, in quatuor partes dilaniatur.

XIII.

Quicunque tempore neceſſitatis, ſive conflictus, a vexillo in fugam ſeſe dederit, aut verbo aliquo fugiendi cauſam alicui praebuerit, caput & honorem amittito: ſimiliter qui tempore periculi non conſeruerit manus cum hoſte, puniatur.

XIV.

Krieges-Artickel
des Königreichs Pohlen.

Articulus I.

Alle und jede, so sich in Ihro Königl. Majest. von Pohlen Krieges-Dienste begeben, sollen darinnen bis zur angesetzten Zeit verbleiben. Wenn aber solcher Krieges-Dienst weiter angekündiget und verlängert worden; und der Soldat, da er länger zu dienen nicht willens wäre, solches im ersten viertel Jahr nicht melden würde; alsdenn soll er schuldig seyn, das folgende Quartal noch zu dienen.

II.

Mit geliehenem Gewehr soll keiner zum Dienst erscheinen, bey Verlust der Ehre.

III.

Würde jemand vor geendigtem Feldzuge das Lager quittiren, so soll er, wenn er ein Edelmann ist, an seiner Ehren, und wenn er von gemeinem Stande, am Leben gestrafet werden. Derjenige aber, der einen solchen Menschen, insonderheit wenn er keinen Paß vom Feldherrn oder vom Rittmeister aufzuweisen hat, todgeschlagen, soll solches rechtmäßig gethan zu haben, angesehen werden.

IV.

Sollen die Soldaten unter einander keinen Hader noch Streit anfangen, bey schwerer Strafe.

V.

Wenn irgend ein Soldat, insonderheit von der Infanterie, sein Dienst-Gewehr, so er wider den Feind gebrauchen soll, im Würfel-Spiel verlieren, oder ein Reuter sein Dienst-Pferd verspielen würde; sollen beyde, der Gewinner und der Verspieler, aufgeknüpfet werden.

VI.

Wer gegen den Feldherrn, oder seinen Rittmeister und Vorgesetzten, imgleichen ein Knecht gegen seinen Herrn, die Hand aufheben, oder ihn mit ungeziemenden Worten begegnen wird, der soll am Leben gestrafet werden.

VII.

Wenn jemand die Schildwachen im Lager attaquiren, oder nicht auf die Wache ziehen, oder solche ohne des Feldherrn Befehl thun und verrichten würde, der soll den Kopf verwürket haben, ausgenommen, wenn die Tour an ihn gewesen die Wache zu bestellen.

VIII.

Welcher jemanden aufm Marsch unter fliegender Fahne blessiren wird, der soll an Ehre und Leben gestrafet werden.

IX.

Welcher Fußknecht seinen Platz auf der Wache nicht behalten, oder einiger Nothwendigkeit wegen davon gehen, oder bey Ordinirung der Schlacht-Ordnung oder Schildwachten schlafen, oder die ihm anbefohlne Pflicht nachläßig verrichten und versehen wird, den kan derjenige, der die Posten visitiret, auf der Stelle gleich niedermachen. Würde er aber dem Feldherrn angezeiget werden, so soll er am Leben und an Ehre gestrafet werden.

X.

Wenn einer von der Feld- oder Mauer-Wache, ohne Vorwissen des Feldherrn, mit dem Feinde gesprochen, und dessen mit Zeugen überwiesen wird, der soll dieses Verbrechens halber am Leben gestrafet werden.

XI.

Wenn ein Soldat sich unterstehet, aus dem Königl. Schatz, sowol vom Geschütz, Pulver oder Kugeln, oder auch andren Königlichen Gütern, etwas in seinen Nutzen zu verwenden, der soll ohne alle Gnade eines schänd- und schmählichen Todes sterben.

XII.

Wer einen feindlichen Spion bey sich herbergen, oder Wissenschaft von ihm haben wird, der soll ohne Barmherzigkeit geviertheilet werden.

XIII.

Wer in Zeit der Noth, oder einer Bataille, die Fahne verlassen und davon fliehen, oder jemanden durch seine Reden darzu Gelegenheit geben würde; der soll Ehre und Leben verwürket haben: Auf gleiche weise soll auch derjenige gestrafet werden, der mit dem Feinde nicht fechten wollen.

XIV.

Si aliquis temerarie, in terram hostilem irruerit, vel occasionem hostibus dederit, sine voluntate Campiductoris, caput amittito.

XV.

Tempore nominis dati (quod Polonice Hasło dicitur) unusquisque miles, in ordine suo pacifice permaneat. Quodsi post hoc extra ordinem comprehensus fuerit, vel si nomen indictum interroganti proferre nescierit, capitis poena puniatur.

XVI.

Dato signo requiei per vocem tubae, nullus clamores aut strepitus in castris aliquis facere audeat, sub gravi poena.

XVII.

Si quis litem aliquam tempore distributionis nominum excitaverit, vel bombardam in hostem exoneraverit, capite plectatur.

XVIII.

Tabernae & nocturnae commessationes prohibitae & vetitae tunc temporis sint, sub gravi poena.

XIX.

Nemo militum audeat aliquid violenter alicui eripere, sub poena suspensionis; quod si aliquid acceperit propter victum, quod unius grossi constet, sine quavis misericordia juguletur.

XX.

Nemo militum victus acquirendi causa absque servo Campiductoris in villas audeat discurrere, neve alicui injuria inferatur sub poena gravi.

XXI.

Hominem alienigenam, advenam & ignotum, nemo in servitium militare suscipere audeat, sine licentia Campiductoris, sub gravi poena.

XXII.

Servitorem alterius commilitonis, sive decurionis, nullus ad se persuasionibus & promissis allicere audeat, sub gravi poena.

XXIII.

Nemo equos stipendiarios currui jungat, neque causa necessitatis privatae, quamvis opportunae, illis uti, vel alicui in usum dare audeat, sine licentia Campiductoris.

XXIV.

Advehentibus victum in castra, si aliquid per vim raptum fuerit suspensionis poena esto.

XXV.

Si quis in viam publicam mercandi praeripiendique victus causa extra castra abierit, turpe ob lucrum, graviter puniatur.

XXVI.

De emptione & venditione cibi & potus, Campiductor aestimationem faciat.

XXVII.

Quicunque ante aestimationem aliquid emerit, emptor pecuniis, venditor mercibus privetur; Similiter & de eo intelligendum est, qui cariori pretio, quam Campiductor constituerit, aliquid vendere, ausus fuerit.

XXVIII.

Satellites a Campiductore missos ad comprehendendum malefactorem, nemo verbis inhonestis proscindere audeat, sub gravi poena, similiter Administratori Justitiae, carnifici, nemo illudere audeat, sub poena honoris.

XXIX.

Militum praefectus sub poena honoris tenetur indicare, quot milites in legione sua desiderentur. Arcis vero sive Civitatis, cujus praesidia agit, incolam aut Civem ad militiam nemo suscipere audeat, sine scientia Campiductoris, sub gravi poena.

XXX.

Unusquisque militum praefectus, diligenter animadvertat, ne arcem fidei suae concreditam ad ultimum usque periculum vitae tradere praesumat, sub honoris & capitis poena.

XXXI.

Decuriones, commilitonesque si Rotmagister (quod absit) per signa aliqua castrum hostibus tradere conatus fuerit, illum captum Campiductori praesentare tenentur.

XXXII.

XIV.

Wenn jemand ohne Feldherrlichen Consens, verwegner weise, ins Feindes Land einfallen, oder dem Feinde hierzu Gelegenheit geben wird, der soll den Kopf verwürket haben.

XV.

Wenn das Feldgeschrey ausgegeben worden, soll ein jeder Soldat in seiner Ordnung ruhig verbleiben. Würde er nach diesem ausserhalb derselben ergriffen, oder wüste das Feldgeschrey, wenn er angeruffen wird, nicht zu sagen, der soll am Leben gestrafet werden.

XVI.

Nach der Retraite soll sich keiner unterstehen, einiges Geschrey oder Getümmel im Lager zu machen, bey schwerer Strafe.

XVII.

Wenn jemand zu der Zeit, wenn die Parole ausgegeben wird, einen Zank anfangen, oder auf den Feind Feuer geben sollte, der hat das Leben verlohren.

XVIII.

Alles nächtliche Schwelgen und Ausschenken soll um dieselbe Zeit, bey schwerer Strafe verboten seyn.

XIX.

Es soll kein Soldat sich unterfangen, jemanden mit Gewalt was zu nehmen, bey Strafe des Galgens; hat er auch um seiner Nahrung halber was genommen, so nur einen Groschen werth ist, soll er dennoch ohne alle Gnade gehangen werden.

XX.

Es soll kein Soldat, ohne einen Feldherrlichen Bedienten, nach Proviant in die Höfe auslaufen, oder jemanden etwas leides zufügen, bey schwerer Strafe.

XXI.

Es soll niemand befugt seyn, einen Fremden, Ausländer, und Unbekannten ohne Erlaubniß des Feldherrn zu engagiren, bey schwerer Strafe.

XXII.

Imgleichen soll keiner sich erkühnen, seines Cameraden oder Vorgesetzten Bedienten mit guten Worten und Versprechungen an sich zu locken, bey schwerer Strafe.

XXIII.

Die Dienst-Pferde soll niemand in den Wagen spannen, noch derselben in eigener Angelegenheit, ohne Feldherrl. Permission sich bedienen, oder jemanden ausleihen.

XXIV.

Wenn denen, so Proviant ins Lager zuführen, etwas mit Gewalt genommen worden, soll es mit der Strafe des Galgens geahndet werden.

XXV.

Wenn sich jemand auf die Landstrasse begeben wird, ausser dem Lager was zu kaufen, oder die Victualien abzuschneiden, der soll wegen des schändlichen Gewins hart gestraft werden.

XXVI.

Die Taxe, wie die Eß- und Trink-Waaren sollen gekauft und verkauft werden, hat der Feldherr anzuordnen.

XXVII.

Würde sich jemand unterstehen, vor Ansetzung der Taxe was zu kaufen, so soll der Käufer des Geldes, und der Verkäufer seiner Waaren verlustig seyn; welches gleichfals von demjenigen zu verstehen ist, der eine Sache theurer bezahlen wird, als der Feldherr sie taxiren lassen.

XXVIII.

Die Gerichts-Diener, die vom Feldherrn geschicket werden, einen Missethäter zu greiffen, soll niemand sich unterfangen mit ehrenrührigen Worten anzutasten, bey schwerer Strafe; imgleichen den Scharf- und Nachrichter zu beschimpfen, bey Verlust der Ehre.

XXIX.

Ein Obrister soll bey Verlust seiner Ehre schuldig seyn, anzuzeigen, wie stark der Abgang bey seinem Regiment gewesen. Dagegen einen Einwohner oder Bürger der Stadt, wo die Garnison stehet, ohne des Feldherrn Vorwissen zu engagiren, soll niemand sich unterstehen, bey schwerer Strafe.

XXX.

Ein jeder Obrister soll sich höchstens angelegen seyn lassen, das ihm anvertraute Schloß bis zur letzten Gefahr des Lebens zu defendiren, bey Verlust Ehre und Lebens.

XXXI.

Wenn ein Rittmeister (wofür Gott behüte) durch einige Zeichen dem Feinde die Vestung verrathen wollte, so sollen ihn die Soldaten dem Feldherrn gefänglich zu liefern schuldig seyn.

XXXII.

Rotmagifter, five militum praefectus, ad referationem & occlufionem portarum Caftri, quotidie praefens tenetur adeffe, neminique caftrum tempore incongruo aperire audeat. Noctu vero omnes milites congregatos habere in arce tenetur.

XXXIII.

Nemo in caftrum intromittitur, nifi certa notitia de illo habeatur, cujas fit, vel ob quam caufam venerit; & fi juftam caufam dixerit, folus in caftrum absque famulis intromittatur, qui absque Campiductoris licentia intromitti non poffunt.

XXXIV.

Quicunque militum, maxime autem pedeftrium depraedationis caufa in terram hoftilem frivolus abierit, talis poena capitis puniatur.

XXXV.

Si alicui cuftodia ordinaria venerit, ille autem praefens cuftodi non adfuerit, capitis poena efto.

XXXVI.

Si quis cuftodiae munus obiens, fequentis cuftodiae adeuntem non expectando, abierit temerarie, caput amittito.

XXXVII.

Cui ex ordine cuftodiam obire contigerit, idque muneris temerarie per ebrietatem alearumque lufum neglexerit, caput & honorem amittito.

XXXVIII.

Nullus Rotmagiftrum commilitonumve extra arcem difcedat, neque fuos milites ad quamvis legationem negotiorum fuorum deftinare audeat, fine licentia Campiductoris, maxime vero Campiductore ibidem prafente; fub gravi poena.

XXXIX.

Rem forte inventam nemo apud fe pernoctare finat, fed Rotmagiftro fuo five Campiductori eam indicet, fub poena patibuli.

XL.

Quicunque militum absque armis, ad quae ftipendia accepit, ambulaverit, vinculis corrigatur.

XLI.

Nemo rixas motusque aliquos in arce exercere audeat, fub poena atroci, quod fi aliquis vulneravit caput, item pro frivola gladii extractione, manum amittito.

XLII.

Ad quamvis juftam defenfionem arcis, maxime obfidionis tempore, nemo militum eorum, qui praefidia agentes in ea manent, propter fe ipfos laborare detrectet.

XLIII.

Rotmagiftri & Decuriones finguli, fuos milites femper inftruant doceantque, quomodo unusquisque in acie legitime ordinateque ftare, & armis fuis competentibus commode uti poffit, quod fi quis ex ordine foras exceflerit, caput amittito.

XLIV.

Commilitones, five Decuriones, honefte fefe gerant erga Rotmagiftrum fuum, non folummodo manu, verum etiam verbis, fimiliter & Rotmagifter erga eosdem, neminem dehoneftando, verberandove, fed fi quid aliquis peccaverit, in corona omnium Decurionum, fociorumque, eum judicet & puniat, rebellem vero Campiductori indicet.

XLV.

Quod fi aliquis Commilitonum, fociorumve five ipfe locum tenens, Articulos fupra fcriptos, honoris & capitis poena praemunitos, jufte & legitime non obfervaverit, eum Rotmagifter fuus Campiductori, fub fidejuffione, & nobilitatis honore ordinate transmittat.

ARTY-

XXXII.

Ein Rittmeister, oder ein Commendant soll schuldig seyn, bey Eröfnung und Schlüssung der Thöre von der Festung, allemal in Person zu erscheinen, und niemanden zu ungelegener Zeit solche aufmachen zu lassen. Des Nachts aber soll er alle Soldaten in Bereitschaft halten.

XXXIII.

Es soll niemand in eine Fortresse eingelassen werden, man wisse zuerst gewiß, von wannen er sey, und was er wolle; hat er eine rechtmäßige Ursache angezeiget, soll er ganz allein, ohne Bedienten, als welche ohne Feldherrliche Erlaubniß nicht passiret werden können, in die Vestung gelassen werden.

XXXIV.

Welcher Soldat, besonders von der Infanterie, eine Beute zu holen, ins Feindes Land gehen würde, der soll am Leben gestrafet werden.

XXXV.

Wenn jemanden die ordinaire Wacht getroffen, und er stellet sich dazu nicht ein, der soll den Kopf verwürket haben.

XXXVI.

Wenn die Schildwacht, ohne abgelöst zu seyn, freventlich abgehen wird, soll sie den Kopf verlohren haben.

XXXVII.

Welcher seiner Tour nach auf die Wache ziehen soll, und er sie wegen Trunkenheit, oder Spielens halber versäumen wird, der soll Ehre und Leben verlohren haben.

XXXVIII.

Es soll kein Rittmeister oder Officier aus der Vestung gehen, noch seine Soldaten ohne Erlaubniß des Feldherrn, besonders wenn er allda zugegen ist, in seinen Privat-Verrichtungen zu verschicken sich unterstehen, bey schwerer Strafe.

XXXIX.

Eine Sache die man von ohngefehr gefunden, soll keiner die Nacht über bey sich behalten, sondern seinem Rittmeister oder dem Feldherrn anzeigen, bey Strafe des Galgens.

XL.

Welcher Soldat ohne Waffen, worauf er Geld empfangen, herumgehen wird, der soll in Eisen geleget werden.

XLI.

Keiner soll in der Vestung einiges Gezänke oder Lerm anfangen, bey harter Strafe. Wenn er aber jemanden am Haupte verwundet, und den Degen freventlich geblösset, soll er die Hand verlohren haben.

XLII.

Es soll keiner von denen Soldaten, besonders die in der Belagerung eine Vestung defendiren müssen, sich weigern, an der Defension zu ihrer eigenen Conservation zu arbeiten.

XLIII.

Alle und jede Rittmeister und Vorgesetzten sollen ihre Soldaten allezeit instruiren und lehren, wie ein jeder in der Schlachtordnug behörig stehen, auch seiner Waffen sich füglich bedienen könne; würde jemand aus Reihen und Gliedern laufen, der soll den Kopf verwürket haben.

XLIV.

Gegen ihren Rittmeister sollen die Soldaten sich ehrerbietig beweisen, nicht allein in Gebehrden, sondern auch in Worten; und der Rittmeister soll ebenfals gegen seine Untergebene alle Modestie zeigen, niemanden beschimpfen, oder schlagen, sondern wenn einer was verbrochen, soll er ihn der Fahne vorstellen, daselbsten durch seine Kameraden richten und strafen lassen, einen Meutenier aber dem Feldherrn anzeigen.

XLV.

Würde jemand derer Soldaten, auch der Lieutenant selbst, diese obbeschriebene Articuls, die mit der Strafe der Ehren und des Lebens verpoent sind, nicht gebührend in acht nehmen, den soll sein Rittmeister unter Caution, und bey seiner adelichen Honeur, dem Feldherrn ordentlich überschicken.

ARTYKUŁY WOYSKOWE, y ROTHA PRZYSIĘGI,

Na ktore Nayiaśnieyszemu y naypotężnieyszemu Krolowi Imći Polſkiemu, Fryderykowi Auguſtowi, Panu Naſzemu Miłosciwemu, y Prześwietniey Rzeczypospolitey Polskiey, wszyscy wobec, w Służbę zaćiągnieni Żołnierze y Officyerowie przysiąc y one dotrzymać powinni.

Artykuł I.

Ponieważ wſzelkiego błogosławieńſtwa, pomyślnego powodzenia y Szczęśliwosci iedynie y ſzczegulnie od naydobrotliwszego, doſtąpić możemy Boga; tak powinien będzie każdy pilnie ſtarać śię o to, aby chrzesciański y bogoboyny żywot prowadził, ſtrzegąc śię bezecnych y zgorszących ſpraw: a żeby pobożność iego y ſprawy dobre, tym śię lepiey przed każdym z ludzi świeciły; powinien będźie każdy na nabożeńſtwie y Kazaniach, za danym przez Bęben znakiem, nie bawiąc śię pod ten czas u Markietanow, albo w innych podeyrzałych domach, nie tylko śię nie znaydować; ale też przeklęſtwy, przysięganiem prożnym, zaklinaniem broni, y innemi zakazanemi figlami ſzatańskiemi, Nayświętſzego Imienia Bożego nadaremno nie brać, a tym mniey Boga ſamego, Oſobę Jego Przenayświętszą, Jego Majeſtat, Iſtność, własności, zasługę krwawą, Sakramenta, lub też słowo y naukę Jego nieoſzacowaną bluźnić, iemu złorzeczyć, y o nim źle mowić, każdy warować śię będźie. Ktoby zaś kolwiek przeciwko temu wykroczyć śię ważył, po trzezwu czy po piianu, takowy za uznaniem wyſtępku, na ciele y na życiu, albo według poſtanowionych Praw, ſurowo karany bydź ma.

Artyk. II.

Potym powinni ieſtescie przyobiecać, y przysiąc, iż pomienionemu Nayiaśnieyszemu Krolowi Imći P. N. M. y Prześwietney Rzeczypospolitey, wiernemi, przychylnemi, y posłusznemi bydź chcecie, zdrowie, dobre powodzenie, doſtoieńſtwo, honor y godność J. Krolewskiey Mći y Rzpltey podług sił y możnośći waſzych forytować, wſzelakiey ſzkodzie y utracie zabiegać, cobykolwiek przeciwnego ku iakiemu uſzczerbkowi y ſzkodliwym konſekwencyom przydać śię mogło; za powźiętą wiadomoscią iak nayprędzey nie taiąc wiernie donieść y oznaymić, a na obronę Pańſtw y Poddanych ich, wſzędy y na każdym mieyscu, iak czas y potrzeba każe, ochotnie gotowemi, y w służbie waſzey, lub w polu, lub przy boku Pańskim, y we wſzytkich podaiących śię rozkazanych okazyach powolnie, bynaymniey śię nie zbraniaiąc, takimi śię ſtawić, iako prawdźiwie poććiwym, honor kochaiącym przyſtoi Officyerom y Żołnierzom, y do czego ich posłuſzeńſtwo obowiązuie.

Artyk. III.

Powinni ieſteśćie JE. Krolewskiey Mći y Rzeczypospolitey, Ich Gienerałom tudzieſz u Regimentow y przy Chorągwiach poſtanowionym y Komenderuiącym Officyerom, we wſzytkim powolnemi y posłuſznemi bydź, podług Ich Roskazow y Kommando, iak naypilniey śię ſprawować, y wniczym przeciw Jch Oſobom y Ordynanſom, ani słowy ani uczynkiem nie powſtawać; ktoby zaś przeciw temu wykrocił, ma bydź podług uznania Prawa, y znaleźionych okolicznosci wyſtępku, na ciele, honorze, życiu, lub innym ſpoſobem, oſtro, na ukaianie drugim, karany.

Artyk. IV.

Powinni ieſtescie także, Salvegardie, Paſzporty, y Liſty Protekcyonalne albo żelazne, tak od JE. Krolewskiey Mći y Rzeczypospolitey, iako teſz od ich Gienerałow dane, w godnym poszanowaniu y reſpekcie mieć; Ten zaś ktoryby one ſwawolnie przeſtąpił, albo znieważył, y w czymkolwiek onym nieposłusznie śię ſprzeciwił, karę na ciele y na życiu odbierze.

Artyk. V.

Przy warcie nikt, ktobykolwiek był, niema śię ważyć ſtrzelać, broni dobywać, albo tumult y allarm niepotrzebny czynić. Co gdyby śię przytrafiło, podpada na ciele, życiu, albo inney zasłużoney karze.

Artyk.

Krieges-Articuls-Brief, und Eydes-Formel,

worauf dem Allerdurchlauchtigsten, Großmächtigsten Fürsten und Herrn, Herrn Friderico Augusto, Könige in Pohlen, Unserem allerseits gnädigsten Herrn, und der Durchl. Republ. Pohlen, sämmtliche zu Dero Diensten geworbene Soldaten und Officiers, sich eydlich verpflichten, und darnach gebührend achten sollen.

Artic. 1.

Anfänglich und vors erste; dieweil aller Segen, Gedeyen und Wohlfahrt, von dem grundgütigen Gott einzig und allein zu erlangen; so soll sich ein jeder eines christlichen und gottesfürchtigen Wandels befleißigen, alles üppigen und ärgerlichen Lebens enthalten, und zu dessen merklicher Bezeigung sich nicht allein bey den Predigten und Gottesdienst, wenn darzu umgeschlagen wird, einfinden, und zu selbiger Zeit weder bey einem Marqvetender, noch in andren ungebührlichen Häusern antreffen lassen; sondern auch weder durch Fluchen, Schweren, Waffenverschwerungen, noch andere verbotene Teufels-Künste, den hochheiligen Nahmen Gottes mißbrauchen, vielweniger Gott selbsten an dessen allerheiligsten Person, Majestät, Eigenschaften, Verdienst, Sacramenten, oder höchst schätzbaren Worte lästern, schmähen und schänden. Denn wer dawider handelt, es geschähe nüchtern oder trunken, derselbe soll nach Befinden seines Verbrechens, ohne alle Gnade, an Leib und Leben, oder sonst nach Verordnung der Rechte, gestrafet werden.

Artic. 2.

Hernach sollet ihr geloben und schweren, daß ihr Höchstgedachter Königl. Majestät, unserem allergnädigsten Könige und Herrn, und der Durchl. Republick, treu, hold und Dienstgewärtig seyn wollet, Ihro Königl. Majestät und der Republick Wohlfahrt, Ehre, Respect und Aufnehmen, so viel an euch ist, zu befördern, Schaden und Nachtheil zu verhüten, alles widerwärtige und schädliche, so bald ihr dessen das geringste erfahren möget, getreulich zu offenbaren, auch zu Beschützung Dero getreuen Land und Leute, euch allenthalben, wie es die Zeit und Gelegenheit erfordern wird, williglich gebrauchen zu lassen, auch in wehrenden euren Diensten, so wohl im Felde als Hoflager, und allen anbefohlnen Verrichtungen, euch unweigerlich also zu erweisen, wie es rechtschaffenen, Ehrliebenden Officiers und Soldaten, zur unterthänigsten Pflicht nach, oblieget und gebühret.

Artic. 3.

Ihr sollet nächst Sr. Königl. Majestät, und der Durchl. Republick, denen euch vorgesetzten Generalen, so wohl ein jedweder denen ihm bey seinem Regiment und Compagnie vorgestellten und commandirenden Officiers, allen gehorsamsten Willen und Respect leisten, euch nach deren Geboth und Commando aufs genaueste richten, und dawider nicht handeln, auch sonsten an ihrer Person, noch Commando, weder mit Worten, noch in der That, euch vergreiffen; denn wer hierinnen verbricht, der soll auf Erkenntniß des Rechts, nach befundenen Umständen des Verbrechens, an Leib, Ehre und Leben, oder sonsten exemplarisch gestraft werden.

Artic. 4.

Gleichergestalt sollet ihr, die von Sr. Königl. Majestät, und der Republick, oder deren Generals, ertheilte Salveguardien, Päße und Schutzbriefe in hohem Werth und Respect halten, und dawider nicht handeln: dahingegen derjenige, welcher dieselbe freventlich violiret, oder ungehorsamer weise solchen zuwider etwas unternimmt, Leib- und Lebens-Strafe verwirket haben soll.

Artic. 5.

Es soll bey gesetzter Wacht sich niemand unterstehen, mit Lösung des Gewehrs, oder sonsten, einen unnöthigen Allarm zu machen, bey dessen Erregung aber, Leib und Leben, oder andere gebührende Strafe verwürket haben.

Artyk. VI.

Nikt nie będźie mogł wyłamowáć śię albo dyspenſowáć od nakazaney ſobie warty, ale oſobą ſwą do niey ſtanąć, y onę podług należytośći urzędu y ſzarzy ſwoiey odprawić powinien. Oſobliwie zaś ważyć śię nikt nie ma na Szylwachu zasnąć, przed lozowaniem odeyść z niego, albo na Wartę tak piianym przyść, żeby iey zadoſyć uczynić nie mogł: Ktoby zaś na ordynowaną ſobie wartę nie ſtanął, w kaydany okuty y podług uznania ſwawoli, y nieposłuſznego przedśiewzięcia, tym oſtrzey karany bydź ma. Szylwacht zaś wyſtępek iaki popełniaiący, karę na ciele y na żyćiu zasługuie.

Artyk. VII.

Kiedy Marſz przypada, każdy przy ſwoiey, za ruſzeniem bembna znaydować śię powinien Chorągwi, lub Kompaniey, y nikt bez prawdziwego dowodu choroby, lub inney doſtateczney przyczyny nie będzie mogł pozoſtać śię. W Marſzu zaś ſamym nie godzi śię nikomu oddalać od Kompaniey, bez pozwolenia przełożonego Officyera. Przeciwnie czyniący podpada karze Woyskowego Trybu.

Artyk. VIII.

J owſzem każdy powinien wiernie y ſtatecznie przy ſwoiey zoſtawać śię Kompaniey, bo ktobykolwiek taiemnym ſpoſobem ważył śię od niey odeyść, przez noc oddalić, y wcale uciec lub w okazyey odſtąpić, albo też do nieprzyiaćiela przebiec, takowy gdy złapany będzie, natychmiaſt bez klemencyi ma bydź powieſzony, ieśliby zaś go doſtać nie można było, publicznie pozwany, za Banita, Infamiſa publikowany, y Szelmą wywołany, albo Imię jego do ſzubienicy przybite bydź ma.

Artyk. IX.

Ktobykolwiek w podaiącey śię okazyi powierzone ſobie do pilnowania lub otrzymania mieysce, albo Stacyą, Wartę albo inną Pańskiey służby powinność, nie uczyniwſzy oney doſtatecznie zadoſyć, porzucił, ten ma bydź do Sądu oddany, y podług uznania onego karany.

Artyk. X.

Wſzelkie Korreſpondencye, kommunikacye y porozumienia śię z Nieprzyiaćielem, y do niego należącemi, tak uſtne iako liſtowne, maią bydź na honorze, fortunie, ciele, y życiu karane. Nikt śię także ważyć nie ma bez wyraźnego pozwolenia, Paſa, to ieſt Zołnierskiego znaku, nieprzyiaćielskiego zażywać albo nośić pod ſurową karą.

Artyk. XI.

Zadnych Schadzek albo Roſterk nikt nie ma czynić, bez wiadomośći Ober-Officyerow, inaczey w tym wyſtępuiący, a mianowicie roſternik albo buntownik, karze na ciele y życiu podpada.

Artyk. XII.

Ktobykolwiek bunty wſzczynał, lub nie według winnego posłuſzeńſtwa Kommando ſwemu ſprzeciwił śię, y przeciw niemu, słowy, pismem, czyli ſamym uczynkiem ważył śię co począć, przez co by z uſzczerkiem służby Pańskiey, tumult, ſkupienie śię, albo Rokoſz Zołnierſtwa urość mogł, takowy bez wſzelkiego miłosierdzia karany bydź ma, na ciele y na życiu.

Artyk. XIII.

Wſzelkie Poswary, bitwy y poiedynki, ninieyszą ordynacyą zakazuią śię. Wyſtępuiący w tym, podług uznania ſwawolnego uczynku, oſtro na ukaianie drugim karany bydź ma.

Artyk. XIV.

Nałożnicow, nierządnego życia białychgłow, y innych podeyrzałych kobiet, ani Officyer ani żołnierz, przy ſobie trzymać, y przy Kompaniey cierpieć nie powinien, y owſzem takowe wcale odprawić ma, inaczey należytey nie uydzie kary.

Artyk. XV.

Wſzelkie inne przeſtępſtwa, iako to mężoboyſtwo, morderſtwo, zgwałcenie, cudzołoſtwo, rozboie, podpalanie, kradzieſz y wſzytkie tak pospolitego, iako też woyskowego zakazu przewinienia, maią bydź podług ordynacyi poſtanowionych Praw, na oſobach winowaycow, karane.

Artyk.

Artic. 6.

Keiner soll von der ihm anbefohlnen Wache bleiben, sondern in Person dazu erscheinen, und selbige nach Erforderung seiner Charge verrichten; insonderheit aber soll keiner die Schildwache verschlafen, vor deren Ablösung davon gehen, oder dergestalt trunken darauf kommen, daß er dieselbe nicht verrichten noch versehen könte: denn der hiewider sich zur Wache nicht einfindet, soll in Band und Eisen geschlagen, und nach Befinden des gehabten Muthwillens und ungehorsamen Vorsatzes, noch härter gestrafet werden; Eine delinquirende Schildwacht aber Leib und Leben verwirket haben.

Artic. 7.

Bey vorfallendem March, soll ein jedweder auf beschehenen Trommelschlag, sich bey seiner Fahne und Compagnie einfinden und verfügen, und ohne wahrhafte Bescheinigung einer Krankheit, oder andern giltigen Entschuldigung, nicht davon ausbleiben, auch so bald der March fortgehet, keiner von seiner Compagnie, ohne Vorwissen des Officiers sich absentiren, oder nach Kriegs-Manier deswegen gestraft werden.

Artic. 8.

Vielmehr soll ein jeder treu und standhaft bey seiner Fahne oder Compagnie verbleiben; denn wer sich heimlicher weise von derselben absentiret, über Nacht davon bleibet, oder gar von der Compagnie entläuft, imgleichen ausreißt, feldflüchtig wird, oder gar zum Feinde übergehet, derselbe soll, wenn er attrapiret wird, ohne alle Gnade aufgehänkt, wäre er aber nicht zu erlangen, öffentlich citiret, für vogelfrey erkläret, zum Schelmen gemacht, oder dessen Nahme an den Galgen geschlagen werden.

Artic. 9.

Welcher bey vorfallender occasion seine anvertraute Post, Wache oder andre anbefohlene Herren Dienste verläßt, ehe er sein Devoir gnugsam erwiesen, der soll vor Recht gestellet, und nach dessen Erkenntniß gestraft werden.

Artic. 10.

Alle Correspondence, Communication und Handlung mit dem Feinde, oder dessen Zugehörigen, sie sey schriftlich oder mündlich, sollen an Ehre und Gut, auch Leib und Leben, gestraft werden. Auch soll sich keiner unterstehen, ohne ausdrückliche Erlaubniß, das feindliche Feldzeichen zu führen, oder der darauf gehörigen Strafe unterworfen seyn.

Artic. 11.

Es soll ohne Vorwissen der Ober-Officiers keine Zusammenkunft noch Rottirung vorgenommen werden, oder der Uebertreter, insonderheit der Rädelsführer, soll Leib- und Lebensstrafe zu gewarten haben.

Artic. 12.

Welcher meuteniret, oder wider seinen schuldigen Gehorsam dem Commando sich opponiret, und dawider entweder mit Worten oder Schriften, oder auch in der That selbsten, sich etwas unterfängt, dadurch zum Nachtheil der Herren Dienste einiger Aufruhr und Zusammenlauf oder Rottirung der Soldaten entstehen könte, der soll ohne alle Gnade Leib und Leben verwürket haben.

Artic. 13.

Alles Rauffen, Duelliren, Balgen und Schlagen, soll kraft dieses verbothen seyn, die Uebertreter aber, nach Befinden des Frewels, exemplarisch und hart bestrafet werden.

Artic. 14.

Maitressen, Concubinen, oder ander verdächtig Frauenvolk, soll keiner, weder Officier noch Soldat, bey sich haben, oder bey der Compagnie sich aufhalten lassen, sondern dieselben gänzlich abschaffen, oder in dessen Unterlassung der darauf gehörigen Verordnung zu gewarten haben.

Artic. 15.

Alle andere Verbrechen, als Mord, Todtschlag, Entleiben, Nothzucht, Ehebruch, Strassenraub, Brand, Diebstahl, und alle gemeine, nicht allein Militair-Delicta, sollen nach der in den Rechten disfalls gemachten Verordnung gestraft, und wider die Verbrecher darauf erkannt werden.

Artyk. XVI.

Na Kwaterach ma śię każdy przyſtoynie ſprawować, żadnych gospodarzom y ludziom ich nie czyniąc cięszkośći, ani przykrosci, ani też więcey nad aſſygnacyą, albo uſtawę domagać śię y wyciągać, y owſzem tak śię rządzić, jako żołnierzowi przyſtoi, aby uſzedł nieomylney oſtrey kary.

Artyk. XVII.

Nikt śię ważyć nie ma, ſtrzelbę, broń, munderunek, wydzieloną amunicyą y inne powierzone ſobie Rynſztunki, zaniedbywać, pſować, zarzucać, przegrawać, zaſtawiać, albo przedawać, pod karą na takowego przynależýtą. Ten zaś ktoby te y tym podobne rzeczy ważył śię nabywać, nie tylko wrocić, one bez żadnego odkupu powinien, ale też według uznanego w takim nabywaniu pożytku y oszukania, karany bydź ma.

Artyk. XVIII.

Ważyć śię też nikt nie ma, Koscioły, Klaſztory, Ratuſze, y inne publiczne y pospolite domy, także młyny, pługi, piece piekarskie, kuźnie, y wſzelkie do pospolitey potrzeby należące mieysca albo place, czy to w przyiacielskim, czyli w nieprzyiacielskim Pańſtwie, ſwawolnie y bez ordynanſow pſować, palić, lub inſzym ſpoſobem ruinować; iako też ludziom Prowianty y Towary doważącym, cokolwiek gwałtownie brać; a ktobykolwiek w tym wykrocił, podług uznania Prawa, na żyćiu karany bydź ma.

Artyk. XIX.

Zaden bądź kto chce, nie będzie śię ważył iakiegokolwiek złoczyncę u siebie chować, albo taić, y onemu do ucieczki pomocnym bydź, pod karą na ciele y życiu.

Artyk. XX.

Wſzytko cokolwiek podług zwyczaiu woyskowego, każdemu przynależy y iego powinnosci ieſt, iako służba y charakter po nim wyciąga, mocą ninieyszey ordynacyey obowiązany ieſt tak pełnić, iakoby wſzytko y każda rzecz, rzetelnie w tym opiſaniu Artykułow wyrażona y naznaczona była: Albowiem JE. Krol. Mc. P. N. M. wyraźnie rozkazuie, y mieć chce, żeby wſzelkie woyskowe przeſtępſtwa, exceſſa, y niesłuſznośći, czy to od Officyerow, czy od proſtych żołnierzy popełnione, podług woiennego Trybu, zwyczaiu, zachowania w prowadzonych woyskowych Sądow, ſądzone y karane były.

Artyk. XXI.

Wſzyscy w niewolą zabrani, bez żadney wymowki, wykrętow, albo pretextu, maią bydź opowiedzeni, dla tego nikt śię ważyć nie ma, ktoregokolwiek niewolnika uwolnić, zataić, albo też z nim ſobie nieprzyſtoynie poſtąpic, lecz każdy powinien będzie iak nayprędzey a naydłużey we 24. godzinach, o ſwoim niewolniku, komenderuiącemu Officyerowi, wiadomość dać, y od tego tak względem zdobyczy onego, albo też wykupu, albo zamiany, potrzebney oczekiwać ordinaciey.

Artyk. XXII.

Jeſt także wola JE. Krolewskiey Mći, aby wſzytkim wiadomo było, iż ći ktorzy nowo werbowani y w służbę zaciągnieni będą, luboby na te Artykuły nie przyśięgli, niemniey iednak one trzymać y karze w nich opiſaney, za wyſtępkiem podpadać, tak własnie iakoby śię na nie przyśięgą obwiązali, powinni będą. A wymowka niewiadomosci nie ma przeſtępuiącym służyć, albo ich bronić.

Artyk. XXIII.

W iakimkolwiek bądź wyſtępku, bezmierne upicie nie ma bydź exkuzą, albo zasłoną winowaycy, y owſzem kto po piianu wczym zgrzeſzy, ten winę głowną podług ſurowosci Prawa, nic niebacząc na upicie iego, ma ponosić, y owſzem tym oſtrzeyszey karze podlegać.

Te wſzytkie wzwyż wyrażone Artykuły JE. Kr. Mć. P. N. M. ſpiſać rozkazał y mieć chce, abyscie śię wſzyscy podług nich, posłuſznie ſprawowali, albo przećiwnie czyniąc, karze opiſaney podlegali, dla tym pilnieyszego zaś, y sciśleyſzego onych zachowania nakazał, aby wam wiadome były, y abyscie się na nie przyśięgą obowiązali; ktore to Artykuły dla wagi y wiary więkſzey JE. Kr. Mć. własną Ręką podpiſawſzy, Pieczęć ſwoię Krolewską przyćisnąć kazał. Dźiało śię w Warſzawie dnia 22. Lutego R. P. 1698.

(L. S.) AUGUST KROL.

Prze-

Artic. 16.

In denen Qvartieren soll sich ein jeder der Gebühr nach bezeigen, weder gegen den Wirth, noch dessen Leute sich keiner Gewalt und Unfügniß gebrauchen, noch auch ein anderes, als ihm würklich assigniret, eigenthätig einnehmen; auch sonsten sich darinnen dergestalt verhalten, wie es einem Soldaten geziemet, oder der darauf gehörigen Strafe unabläßig zu gewarten haben.

Artic. 17.

Keiner soll sein Gewehr und Waffen, Mondirung, imgleichen ausgetheilte Munition, und andere anvertraute Gewehrschaft, verwarlosen, verderben, wegwerfen, verspielen, versetzen noch verkauffen, oder für seine Person der darauf gehörigen Strafe unterworfen seyn: Derjenige aber, der sich solcher Sachen anzumassen unterstehet, soll der Restitution ohne Entgeld, auch nach Befindung seines hiebey gehabten Vortheils, anderer Bestrafung schuldig seyn.

Artic. 18.

Kirchen, Klöster, Rath, Proviant, und andere gemeine Häuser, imgleichen Mühlen, Pflüge, Backöfen, Schmiedeställe, und alle zur gemeinen Nothdurft gehörige Plätze, soll keiner, weder in Freundes noch Feindes Lande, muthwillig oder ohne Befehl verderben, verbrennen, noch sonst Schaden darinnen thun und verwüsten; auch denenjenigen, so Proviant und Waaren zuführen, nichts mit Gewalt abnehmen. Denn wer dawider verbricht, soll nach Erkäntniß des Rechts am Leben gestrafet werden.

Artic. 19.

Es soll keiner, er sey wer er wolle, einen Missethäter verbergen, oder zu seiner Flucht behülflich seyn, bey Leib- und Lebensstrafe.

Artic. 20.

Alles und jedes, so nach Kriegsgebrauch einem jeden zukommt, und zu thun oblieget, er auch nach Erforderung seiner Dienste zu leisten schuldig, soll er hiemit, und in kraft dieses, eben sowohl zu thun verbunden und gehalten seyn, als ob es expresse in diesem Articuls-Brief gebothen wäre; indem Ihro Königl. Majest. ausdrücklich verordnen, daß alle und jede sich ereignende Militair-Verbrechen, Excesse und Ungebühren, sowohl an Officiers als Gemeinen, nach wohl hergebrachtem Kriegsgebrauch, Gewohnheiten, Observance, auch eingeführten Kriegesrechten geurtheilet, erkannt und gestraft werden sollen.

Artic. 21.

Alle Gefangene sollen ohne einzige Ausflucht und Vorwand angemeldet werden; daher sich keiner unterstehen soll, einen loszulassen, zu verbergen, oder ungebührlich mit ihm zu verfahren; sondern ein jeder soll schuldig seyn, aufs schleunigste, und zwar, so es möglich, innerhalb 24. Stunden, seinen Gefangenen bey dem commandirenden Officier anzugeben, und daselbst seiner Eroberung und Ranzion halber, Bescheid, oder andre disfalls nöthige Verordnung zu gewarten haben.

Artic. 22.

Insonderheit lassen Ihro Königl. Majest. hierbey kund machen, daß diejenigen, so inskünftige zu Dero Diensten mögten geworben und angenommen werden, und auf diese Articul nicht geschworen, nichts destoweniger zu derselben Beobachtung und Bestrafung ebenergestalt, als ob sie sich eydlich darzu verpflichtet hätten, verbunden seyn, und ihnen ihre desfalls vorgeschützte Unwissenheit zu keiner Entschuldigung dienen soll.

Artic. 23.

In keinem einzigen Verbrechen soll der übermäßige Trunk dem Uebertreter zu statten kommen; denn wer trunken etwas verbricht, der soll das Delictum capital, ohne Ansehen des gehabten Trunks, nach Schärfe der Rechte tragen, und mit noch härterer, als die sonst darauf gesetzte Strafe, beleget werden.

Diese oben angeführte Articul haben Ihro Königl. Majest. allesamt entwerfen lassen, und daß ihr euch nach denselben gehorsamst richten, oder der darauf gesetzten Strafe ohnfehlbar gewärtig seyn, zu deren genauen und festen Beobachtung auch euch eydlich darzu verbinden sollet, anzudeuten befohlen. Gestalt denn Sr. Königl. Majest. zu deren Bestärkung, diesen Articuls-Brief eigenhändig unterschrieben, und Dero Siegel vordrucken lassen. So geschehen Warschau den 22. Febr. 1698.

(L.S.) AVGVSTVS Rex.

Warnung

Przeſtroga wſzytkim wobec y każdemu zoſobna, aby śię ſtrzegli krzywoprzyśięſtwa, oraz z wyłożeniem co znaczy podniesienie Palcow.

Naprzod podnoszą śię przy przyśiędze trzy pierwſze palce prawey ręki, pierwſzy palec znaczy BOGA Oyca, wtory znaczy Boga Syna, Trzeci Boga Ducha Swiętego. Oſtatnie zaś dwa palce, do dłoni się przykładaią. Przez pierwſzy tych dwoch oſtatnich, rozumieć śię ma ta droga Duſza, ktorą człowieczeńſtwo pokrywa, przez drugi a oſtatni palec, rozumieć śię ma ćiało, ktore przeciw Duszy iako coś podłego ieſt.

Ktory tedy człowiek tak lekkomyslny ieſt, że fałszywie y krzywo przyśięga, ten nie inaczey czyni, tylko iakoby mowił: Jako Ja dzisia krzywo przysięgam, tak proſzę Boga Oyca, Syna y Ducha S. abym był odrzucony od Społeczności Boskiey, y Jego świętych Anjołow y abym był przeklęty, na Duszy y na ciele.

Po wtore, iako krzywoprzysięgam, tak proszę Boga, żeby Przenayświętsze Ciało Pana mego Jezuſa Chryſtuſa, Męka y boleść Jego, Jego gorzkie a niewinne ćierpienie, przenaydroſza krew, y okrutna śmierć, nie była mi poćiechą y obroną w oſtatniey godzinie życia mego, kiedy Duſza z ćiałem rozłączać śię będzie.

Po trzecie; niech Duſza moia, ktorą czwarty palec, y ciało moie, ktore piąty przy przysiędze znaczy, wespoł, gdy ſtanąć mnie fałſzywie y krzywo przysięgaiącemu przyidzie przed ſtraſzliwym ſprawiedliwego Boga Sądem, potępione będą y chcę bydź odrzucony od pożądanego oblicza Troyce Przenayswiętſzey.

Strzedz śię tedy y warować powinien, każdy pobożny Chrzescianin krzywoprzyśięſtwa, aby śię nie ſtał cząstką ſzatana, ktoremu śię przez krzywoprzysięſtwo oddaie, a przez to drogą Duſzę Stworzycielowi ſwemu wydziera, od czego was y wſzytkich niech Bog łaskawy zachowa.

To wyrozumiawſzy macie teraz przyobiecać y przysiąc Bogu Wſzechmogącemu, prawdziwą y cielesną przyśięgą, iż Nayiaśnieyszemu Krolowi JEgomći, Auguſtowi Trzećiemu P. N. M. Prześwietney Rzeczypospolitey Polskiey, y Jch Pańſtwom y Prowincyom wiernie, ochotnie, posłuſznie y cnotliwie, podług ordynacyey y przeczytanych wam Artykułow Woyskowych, ſprawować śię będziecie; Nieprzyjacielom J. Krolewskiey Mći y Rzpltey, zdrowiem y krwią waſzą, w Polu, lub w Garnizonach, wodą, lub Lądem, w Bataliach, lub Szturmach, y we wſzytkich Woiennych potrzebach, gdzie, dokąd, y do ktorych, komenderowani będziecie, mężny y odważny odpor dacie. Wſzelkiey ſzkodzie y uſzczerbkowi zabiegać, a o dobropowodzenie ze wſzytkich sił ſtarać śię: Przełożonym Officyerom, y ich komendzie posłuſznemi bydź; Chorągwi y Kompaniey Waſzey przy ktorey ſtoicie, albo do ktorey kommenderowani będziecie, zawſze trzymać śię, y od niey nieodſtępować, ani uciekać, ale raczey poki zdrowie y życie waſze pozwala, przy niey wiernie y mężnie ſtawać, y wſzytko to, co wiernym poććiwym, mężnym przyſtoi Zołnierzom, y co po nich powinność wyćiąga, czynić y wypełnić chcecie y muśicie.

Rotha Przyśięgi.

Ia N. N. przysięgam Panu Bogu w Troycy S. Jedynemu, iż to wſzytko, co mi teraz w Artykułach Woiennych przeczytano, wyłożono y wytłumaczono, com też dobrze wyrozumiał, usilnie, ſtatecznie, y nienaruſzono, we wſzytkich punktach, zachować y dotrzymać, albo w niedotrzymaniu naznaczonym podlegać chcę y obiecuię karom, tak mi Panie Boże dopomoſz y Słowo Jego święte, przez Odkupićiela y Zbawićiela naſzego Jezuſa Chryſtuſa. Amen.

Corpus Jur. Mil. Noviſſ. P. I. p. 241. ſeq. item p. 48.

REGU-

Warnung für alle und jede, falschen Schwur zu thun, und Erklärung, was das Aufheben der Finger zu bedeuten.

Zum ersten werden die drey vordere Finger der rechten Hand aufgehoben: der erste bedeutet Gott den Vater, der zweyte, Gott den Sohn, und der dritte, Gott den heil. Geist. Die letzten zwey Finger werden in die Hand gelegt: bey dem ersten dieser beyden Finger ist zu verstehen die köstliche Seele, als welche unter der Menschheit verborgen lieget, der andere oder letzte Finger bedeutet den Leib, als der gegen die Seele klein zu consideriren ist.

Welcher Mensch nun so verwogen ist, und falsch schwöret, der schwöret allerdings, als wenn er spräche: So wahr, als ich heute fälschlich schwöre, so bitte ich Gott den Vater, Sohn und heil. Geist, daß ich möge ausgeschlossen seyn aus der Gemeinschaft Gottes und seiner heiligen Engel, und sey es ein Fluch meines Leibes und meiner Seele.

Ferner, wenn ich falsch schwöre, so bitte ich gleichsam Gott, daß der kostbare Fronleichnam meines Herrn Jesu Christi, seine Marter und Angst, sein bitter unschuldiges Leiden und Sterben, sein strenger Tod und rosinfarbenes Blut, mir in meiner letzten Stunde, wenn Leib und Seele scheiden, nicht zu Trost und Hülfe kommen möge.

Zum dritten soll meine Seele, die da mit dem vierten Finger, und mein Leib, welcher mit dem fünften Finger bezeichnet wird, zusammen verdammet werden, wenn ich meineydiger Mensch vor dem gerechten Gerichte Gottes erscheinen soll und muß, und will beraubet seyn des begierlichen Anschauens der heiligsten Dreyfaltigkeit.

Es soll also hiemit ein jeder frommer Christ für falschem und unwahrhaftem Eide sich hüten, damit er nicht endlich des Teufels und seiner Gesellschaft werde, dem er sich durch einen falschen Eyd ergiebt, und Gott, seinem Schöpfer, die kostbare Seele entziehet, wofür euch und alle, Gott der Allmächtige, in Gnaden behüten wolle.

Demnach so sollet ihr anjetzo geloben und schwören zu Gott dem Allmächtigen, einen wahren und leiblichen Eyd, daß ihr Sr. Königl. Majest. von Pohlen, Friderico Augusto III. unserm Allergnädigsten Könige und Herrn, und der Durchl. Republic Pohlen, auch Dero sämtlichen Reichen und Landen, getreu, willig, gehorsam und redlich dienen, nach Dero Verordnung und euch vorgelesenen Kriegs-Articuln euch richten; Allerhöchst bemeldeter Königl. Majest. und der Republic Feinden, mit Leib und Blut, es sey im Felde oder Besatzung, zu Wasser oder zu Lande, in Schlachten, Stürmen, und allen Kriegs-Occasionen, worzu ihr commandirt werdet, tapfern und männlichen Widerstand thun, Dero Schaden und Nachtheil, so viel euch möglich, verhindern, Nutz und Wohlfart aber befördern, euren Befehlshabern, Officirern, und ihrem Commando, schuldigen Respect und Gehorsam erweisen, euren Fahnen und Compagnie, darzu ihr gehöret und commandirt werdet, allezeit folgen, davon nimmermehr weichen noch desertiren, sondern, so lange euer Leben und Gesundheit es zuläst, dabey treulich und tapfer halten, auch sonsten alles, was getreuen, ehrlichen, tapfern, unverzagten Soldaten und Kriegsleuten gebühret, wohl anstehet, und eines jeden Pflicht erfordert, thun und verrichten sollet und wollet.

Der Eyd.

Alles dasjenige, was mir jetzt in denen Kriegs-Articuln vorgelesen und erkläret worden, ich auch wohl verstanden habe, will ich N. N. in allen Stücken, stet, steif, fest und unverbrüchlich halten und nachkommen, oder der darauf gesetzten Strafe schuldig seyn. So wahr mir Gott helfe und sein heiliges Wort, durch Jesum Christum, unsern Erlöser und Seligmacher, Amen!

Das neueste Krieges-Recht. P. I. p. 241. seq. u. p. 48.

REGULAMEN

Przez Uniwerſał pod czas Koła teraznieyſzego Gieneralnego Woyskowego od Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomośći MICHAŁA KAZIMIERZA RADZIWIŁŁA, Woiewody Wileńſkiego, Hetmana Wielkiego W. X. L. *in aſſiſtentia* Officyaliſtow *utriusque authoramenti* z Woyska W. X. L. *ad hunc Actum* w Nieſwiżu *in Anno* 1746. *die prima Septembris* naznaczonych, *ſequentibus punctis* opiſany.

PRIMO.

Uniformitas w Barwach y Broni.

Dla Dyſtynkcyi Rycerſtwa autoramentu Polskiego *uniformitas* przez Jaśnie OO. J. WW. Jchmśćiow Panow Hetmanow oboyga Narodow poſtanowiona, y wprowadzona, *in uſum*, ażeby w dalſzy *continuaretur* czas, *moderno confirmatur*, & *pro ulteriori executione circumſcribitur ſancito*. Iż Officyaliſtowie, y Towarzyſtwo znakow Uſarskich, Kontuſze karmazynowego z granatowemi liſtwami, a żupany granatowego, *e converſo* Petyorya kontuſze granatowego z wyłogami karmazynowemi, żupany karmazynowego, w Przedniey zaś ſtraży kontuſze y żupany iednoſtaynego granatowego koloru, ſukna mieć maią. A Ichmość Panowie Officyaliſtowie Chorągwi Węgierſkich y Janczarskich (nieużywaiąc Uſarskiego, ani Petyorskiego uniformu) kontuſze y żupany koloru zgodnego z barwą żołnierzy ſwoich, oraz też znaki Polowe na ſzablach podobne do Officyaliſtow gornieyſzych poważnych znakow nośić będą.

Dyſtynkcya *in hac uniformitate* między Officyaliſtami y Towarzyſtwem taka: Iż Officyaliſtowie, Rotmiſtrze, Połkownicy, Porucznicy, y Chorążowie, znaki Polowe u ſzabel ſrebrne z karmazynowym iedwabiem; a Towarzyſtwo Chorągwi Uſarskich y Petyorskich złotego, od Przedniey ſtraży śrebrnego, na lewym ramieniu ſznurka z guźikiem dla zapięćia paska od ładownicy używać maią.

W Chorągwiach zaś y Proporcach, kolor *ad libitum* Ichmośćiow Panow Rotmiſtrzow przybierania *permittitur*.

U Pocztowych Uſarskiego znaku iubki karmazynowego z granatowemi wykładami, a ſzarawary granatowego, u Petyorſkich granatowego z karmazynowemi wykładami iubki, a ſzarawary karmazynowego, w przedniey zaś ſtraży iednoſtaynego granatowego ſukna, tak iubki, iako y ſzarawary, tudźież czapki z granatowym wierzchem, a czarnym barankiem być powinne. *Superadditur* Uſaryi, że *ſolita antiqua praxi*, ſkrzydeł dla Pocztowych przy blachach tylnych używać *tenebuntur*.

Mitiuki pod Uſarskiemi znakami karmazynowe z fręzlą granatową, pod Petyorskiemi granatowe z fręzlą karmazynową, w przedniey ſtraży, mitiuki y fręzle krotſze granatowe, a wſzyſtkie u całego woyska bez żadnych wyſzywanych kwiatow, tudźież ładownice, Flintpaſy łośie, y oſtrogi być powinne.

Karabiny y piſtolety iednoſtaynego kalibru u całego woyska autoramentu Polskiego, ażeby śię znaydowały, ſtarać śię Ichmość Panowie Officyaliſtowie maią. A broń, czy to za podźiękowaniem, czyli za odſądzeniem, albo *quocunque titulo* oddaleniem śię Towarzyſza, *juſto pretio* odieżdżaiącemu od Chorągwi (*inquantum*by ſam Towarzyſz miał *contribuere* na ſporządzenie tey broni) przez Ichmośćiow Panow Porucznikow zapłacona, przy Chorągwi zoſtawać powinna będźie.

A ktoby na mieyſce oddalonego zaćiągnął śię, ten *refundere* za tenże ſam moderunek *tenebitur*.

SECUNDO.

Prerogatywa Imienia Towarzyskiego.

Jako ieſt *ab antiquo* dyſtyngwowany *circa ſuam Praerogativam* charakter Towarzyſki, ponieważ w małey porcyi żołdu ſwego *pro decore* & *fulcro* Oyczyzny właśnie na iey zaſzczyt, (nie reſpektuiąc na wyſokie urodzenia) azarduie życie, tak niemniey *meretur obſervantiam* na zawſze, dla czego Ichmość Panowie Towarzyſtwo, ile poważnych znakow, ktorzy *ſolis* zwykli *clareſcere armis*, ſami ſwoię powagę *ſtricte* obſerwować *tenebuntur*, nie przyimuiąc nieprzyzwoitey ſwemu honorowi inſzey służby, a zwłaſzcza, nie biorąc na śię *vilioris conditionis obſequia*, tak u Rotmiſtrzow ſwoich, iako też u innych Dworow, czego *ſerio invigilabunt* Ichmość Panowie Officyaliſtowie, *praecipue* Porucznicy, y ieżeliby ktorego poſtrzegli z Ichmośćiow Panow Towarzyſtwa *cum de-*

decore

decore & ignominia Imienia Towarzyſkiego *in executione* podłey usługi, takowemu *ad cujusvis inſtantiam, praevia deductione,* zaraz dźiękować za kompanią, lub ſądźić go, *ſine intermiſſione rigoroſe (niſi reſiſtat* od takowey profeſſyi) maią. *In ſimili* młodźi zabawiaiącey śię w ſzkołach, będącey *ſub ferula Magiſtri,* a wpiſaney w rejeſtrze Chorągiewnym, tak do brania zasług, aż do zakończenia nauk, iako też do używania y noſzenia uniformu, *praecludent viam.*

TERTIO.

Regulamen Woyska na leżach, y w marſzu będącego.

Ponieważ śię częſto zwykło praktykować, iż tylko Namieſtnicy iedni przy Chorągwiach na konſyſtencyi zoſtaią, ztąd *vitando futura contingentia,* że uchoway Boże Namieſtnik, albo *lethaliter* zachoruje, albo *improviſa decedet morte,* a tak *per conſequens* nie byłaby zupełna *in adminiſtratione* komenda, zaczym Ichmość Panowie Porucznicy, *in loco repartitionis* wſzyſtkich zupełnie maiąc Pocztowych, ſą obligowani, ażeby na konſyſtencyi leżącym Chorągwiom Ichmośćiom Panom Towarzyſtwu z rejeſtru po ſobie idącym na każdy mieśiąc *pro reſidentia* po iednemu, a Pocztowym pod znakami większego kompletu po ſześciu, a mnieyſzego, po czterech, *omnino* bydź przy Chorągwi na rezydencyi, zalećili; ktorzy Ichmość ieden drugiego lozuiąc, *ſub rigore* artykułow woyſkowych, *ſuper renitentes,* ordynanſem Hetmańſkim oddalać śię nigdźie czaſu rezydencyi ſwojey nie maią.

A ieżeliby *quo caſu* miał Namieſtnik *improviſe* zeyść z tego świata, a Towarzyſz przy nim rezyduiący dla nieodbitey potrzeby y walney iakiey ingruencyi intereſſu Chorągiewnego, nie maiąc na ow czas nikogo przy ſobie w kompanii do zdania kommendy, muśiał *indiſpenſabiliter* na czas odiachać, tedy iako *peſſimo abuſu* praktykowana dyſpozycya kommendy, Doboſzom od niektorych Namieſtnikow poruczoney, *praeſenti Regulamine tollitur in perpetuum,* tak odtąd żaden z Namieſtnikow, lub kommendę maiący, dawać kommendy Doboſzowi przy Chorągwi nie ma *ſub poenis,* lecz pocztowemu ſtatecznemu y rozſądnemu do ſwego powrotu (byle na czas krotki) polećić może.

Pocztowi wſzyſcy w zupełnym moderunku z końmi ſzeręgowemi (nieoddalaiąc śię do domow Panow ſwoich) na kwaterach *repartitionis* znaydować śię powinni, ktorych Ichmość Panowie Officyaliſtowie, a w niebytnośći ich, Ichmość Panowie Namieſtnicy zgromadźiwſzy do Chorągwi, (gdźie ten *Regulamen* y artykuły woyskowe maią być przez Ichmośćiow Panow Namieſtnikow *publice quotannis* czytane) przez trzy mieśiące *idque Aprilim, Majum & Junium,* na koniach ſzeręgowych exercytować *tenebuntur;* na co prochy od każdego z Ichmośćiow Panow Kompanii prokurowane być maią dla ſwoich Pocztowych, a Ichmość Panowie Namieſtnicy tych prochow iedynie do munſztru, a nie na ſwoię ućiechę zażywać będą, oraz też *in omni modeſtia,* bez bićia niepotrzebnego w kotły przy obiadach y bieśiadach, (nie pozwalaiąc pocztowym ſtrzelania na ſalutacye przyieżdżaiących Towarzyſtwa, ani też na wiwaty przy ucztach, *etiam* ſwoich właſnych) zachować śię u kommendy *obligantur.*

Jeżeliby ktory z Ichmośćiow Panow Towarzyſtwa nie miał ochoty do dalſzey służby pod Chorągwią, takowy *anticipative* przed ratą Marcową *primis Februarii* Jmśći Panu Porucznikowi ma *denuntiare,* że służyć więcey nie będźie, gdyby Jmć Pan Porucznik na to mieyſce mogł prokurować innego, iednakże dźiękuiący *ad primam Martii* dosłużyć raty (nieſprowadzaiąc pocztu) *tenebitur,* ani też *in interſtitio* Roku zaczynaiącego śię *a prima Martii & eadem* kończącego śię przy raćie Septembrowey za kompanią dźiękować nie może, ani też po zakończoney Deputacyi, aż do Roku dźiękować nie ma.

Ichmość Panowie Rotmiſtrze, Porucznicy, tak od przedniey ſtraży, iako też Janczarſcy, Węgierſcy, *& cujuscunque tituli Officiales,* będąc *proprio obſequio innodati,* aby za Towarzyſz pod znaki Uſarſkie y Petyorſkie zaćiągać śię nie śmieli, *ſub rigore* artykułow dawnych woyſkowych, o służbie Towarzyſza, (ktoryby miał pod dwuma znakami służyć,) opiſanych, *injungitur,* czego Ichmość Panowie Porucznicy *omni vigilantia* poſtrzegać będą. A ieżeliby śię *in praeſenti* z pomienionych Ichmośćiow Panow Officyaliſtow znaydował ktory pod znakami poważnymi, tedy takim, Ichmość Panowie Porucznicy *exnunc* dźiękować za kompanią ſą obligowani.

Indecenter & contra omne jus, praktykuią śię częſto przykłady, że Ichmość Panowie Namieſtnicy maiący ſobie od Ichmośćiow Panow Porucznikow powierzoną kommendę, przyieżdżaiącym Ichmośćiom Panom Chorążym do znakow ſwoich nie uſtępuią oney, zaczym *tollendo praeſenti ſancito hos abuſus, ſerio ſub poenis irremiſſibilibus injungitur,*

 aby

aby za przybyćiem Chorążych, zaraz sami szli pod kommendę onych, a Ichmość Panowie Chorążowie, kommendować powinni, *nec quidquam derogando* dyspozycyom Porucznikowskim.

Co śię zaś tknie *regulaminis* woyska w marszu, *praecustoditur*, aby Ichmość Panowie Officyalistowie sami *ad normam* Konstytucyi 1717. *titulo: Disciplina militaris*, tudźież Towarzystwo y Pocztowi wszyscy *in persona sua* we wszelkim moderunku służbie swoiey przyzwoitym *sub poenis* znaydowali śię, *nulla alia data excusatione*, chybaby exemptem Hetmańskim zasłczyćić śię mogli.

Ichmość Panowie Regimentarze maiący sobie powierzoną kommendę od Hetmana, a zwłaszcza maiący wyższego komputu w kommendźie Chorągwie, nie maią w marszu swoiey Chorągwi *primo loco* prowadźić, lecz przed tą stawać Chorągwią, ktora śię znayduie pierwsza w kompućie, a swoią Chorągiew *suo loco* pod kommendą Chorążego lub Namiestnika do marszu dysponować.

Subjicitur y to ieszcze *strictiori observantiae*, ażeby Ichmość Panowie Rotmistrzowie, Porucznicy y Chorążowie, tak od Przedniey straży, iako też Janczarscy y Węgierscy, ieżeliby kiedy uniformu służbie swoiey należytego na sobie nie mieli, na ten czas znakow Polowych u szabli nosić nie powinni będą. Co śię do Ichmośćiow Panow Officyalistow korpusowych regulować nie powinno.

Ażeby Ichmość Panowie Porucznicy na każdą Marcową ratę *fideliter* rejestra Chorągwi gospodarstwa swego, niezawodnie Imionami y nazwiskami tak Officyalistow y Towarzystwa, iako też na wiele koni ktory z Towarzystwa służy, wyraźiwszy do Kancellaryi Hetmańskiey z podpisem rąk swoich, lub namiestnikow, corocznie oddawali, *injungitur*.

Takowe tedy *Regulamen praesenti Congressu peractum*, *sub rigore* artykułow woyskowych *contra renitentes*, ordynansem Hetmańskim przez Rycerstwo woysk W. X. L. *stricte observabitur*, a exekucya tego regulaminu od *promulgacyi* przez ordynanse moje Hetmańskie ma swoy brać początek.

MICHAŁ KAZIMIERZ X. RADZIWIŁŁ
W. W. H. W. W. X. L. (L. S.)

SPOSOB
POSPOLITEGO RUSZENIA
uchwalony
w Konstytucyi Seymu Warszawskiego R. 1621.
za S. P. Krola ZYGMUNTA III.

Iż do Konstytucyi *Anni* 1621. Pospolitego ruszenia, ktore przeciwko Osmanowi Cesarzowi Tureckiemu przyszło *ad effectum*, poznieysze Konstytucye o Pospolitym Ruszeniu stosuią śię; *Ordinationem* iaka na on czas postanowiona była, *inserere* tu zdało mi się. Ktora taka iest:

Obywatele wszyscy, ktorzy do expedycyi generalney należą przed wyiściem z Woiewodztw albo Powiatow swoich, przez Woiewody y Kasztelany popisani, y na Powiaty podzieleni bydź powinni. A tam Woiewodowie naznaczać y rozdzielać Powiaty będą. Kasztelanom, tak iako ie zaś na mieyscu sciągnienia od Krola Imći pod Lwowem naznaczonym, ciż Wojewodowie od Kasztelanow porządnie odebrać, popis znowu czynić, y Krolowi Imći pod władzą woienną oddać będą powinni. A w tych Ziemiach y Powiatach, ktore osobne Seymiki miewaią, a Woiewodow niemasz, Kasztelani przy Starostach y Urzędnikach, miasto Woiewodow odprawić ten popis będą powinni. A iż też są Woiewodztwa, ktore tylko po iednemu Kasztelanie maią, tedy w takowych Woiewodztwach, albo inszych Ziemiach szerokich, gdzieby Kasztelan wielkiey gromadzie ludzi w prowadzeniu podołac nie mogł, wolno będzie Kasztelanowi *Substitutum* do prowadzenia częsci tak wielkiey liczby Stanu Szlacheckiego Ludzi, obrać y naznaczyć, z wyższych Urzędnikow Ziemskich, to iest: Podkomorzych, albo gdzieby ći *impediti* byli, to inszych do tego sposobnych. Ktory *Substitut* władzą y *Authoritatem* w Ciągnieniu, y czynieniu sprawiedliwości mieć będzie, sposobem niżey opisanym.

W Woiewodztwach zaś, gdzie iest niemała Liczba Kasztelanow, y o Powiatach niektorych Kasztelaniy *non constat*, y dyfferencye około funkcyi Regimentowania, y prowadze-

wadzenia Powiatow zachodzą; na tymże popisie, przy wychodzeniu, z Powiatow, Woiewodowie naznaczyć, uspokoić, y Powiaty te o ktore Kontrowersya ieſt między Kaſztelany rozdzielić maią, żeby każdy część ſwoię pewną prowadził. A w Woiewodztwie Sendomirskim, Powiat Pilznienski, ma prowadzić Kaſztelan Zawichoſtki, iako wyżſzy niż Połaniecki. W Woiewodztwie zaś Krakowskim, iż Powiatow ieſt śiedm, a Kaſztelanow tylko pięć, Woiewoda tameczny Powiatom, Proszowskiemu, Lelowskiemu, Książkiemu, ktore Kaſztelanow nie maią, ma naznaczyć Wodza do prowadzenia.

Ci zaś Kaſztelani, ktorzy teraz ſą oſobami ſwemi w Obożie, albo legacye publiczne z Seymu naznaczone odprawować maią, na ten czas temu podlegać nie będą, ale na ich mieysce inſze Oſoby *ſubſtituuntur.* A ći Kaſztelani, co przez złe zdrowie y zeſzłość ſą *impediti*, podług Prawa, maią na ſwe mieysce podać *Subſtitutum idoneum, terrigenam, poſſeſſionatum*, oſobliwie z Urzędnikow Ziemskich. W Ziemiach zaś Powiatowych, ktore Kaſztelanow nie maią, iako Nurska, tę Ziemię, Podkomorzy albo Urzędnik Ziemſki ſtarszy y ſpoſobny prowadzić ma. A Łomżyńſką Ziemię, ktora Podkomorzego na ten czas nie ma, Ur. Oszowski Sędźia Ziemſki Łomżyńſki poprowadźi, albo ieżliby był *impeditus*, Urzędnik ktory ſtarszy. A Rożańſki Powiat ma prowadzić Ur. Stanisław Brzoska. Warſzawſką Ziemię zaś, w ktorey Kaſztelan dla nieſpoſobnego Zdrowia ſwego, powinnośći ſwoiey odprawiać nie może, Podkomorzy albo ktory Urzędnik ſtarszy poprowadzi. Jednak w inſzych ktoreby Kaſztelanow nie miały, poda Krol na Starſzeńſtwo ludźie ſpoſobne y osiadłe, *terrigenas.*

Po popiśie y rozrządzeniu Powiatow, każdy Kaſztelan albo *Ductor*, na mieyscu ſobie naznaczonym pod namiotem czekać będzie trzy dni (gdzie Popis ſwego Powiatu będzie odprawował) aby śię do niego wszyscy ći, ktorzy Regimentowi Jego należeć będą, sciągali. Czwartego dnia w ſwym Porządku ruſzyć śię powinni. Chorążowie generalną Chorągiew Woiewodztwa, przy głownym Powiecie y pierwſzym Kaſztelanie, rozciągnąć maią. A do inſzych Powiatow w Woiewodztwie ſwym, ciż Chorążowie dadzą Subſtituty y Znaki, albo Chorągwie inſze ſwoie. W tych zaś Ziemiach y Powiatach, ktore maią oſobne Chorąże, przy ſwoich Ziemiach Chorągwie poniosą.

Jednak gdy śię Woyska do Obozu, albo Placu naznaczonego ściągną, należeć będźie Władzy Krolewskiey, *ſignis militaribus diſtinguere* Ludzie zgromadzone; nie rozrywaiąc iednak Woiewodztw y w porządkach y w Stanowiskach ich. W tych zaś Woiewodztwach, kędy ſą Chorążowie dway, maią przy popiśiech, między ſobą porządek uczynić, Powiatami śię rozdźielić, y tak Chorągwi ſwoich zażywać. A w Łęczyckim acz teſz ſą dway Chorążowie, iednak iż Ur. Stanisław Witowski Chorąży tameczny, ieſt Wielkorządcą Krakowskim, y w Zamku Krakowskim zoſtawa, tedy przy drugim Chorążym powinność ta, *pro hac vice* zoſtawać ma. Także Ziemia Wieluńska pod ſwoią Chorągwią ma iść, ktorą na mieyscu Chorążego barzo ſtarego, ma nieść Ur. Albrycht Radoſzewski. Także Ziemia Chełmska z ſwemi Powiatami ma iść pod iedną Chorągwią, a Chorążemu tamecznemu w leciech podeszłemu, wolno będzie ośiadłego ſubſtytuta podać. A jeźli z ktorego mieysca Chorąży ieſt w Woysku; Kaſztelan albo *Ductor* poda inſzego.

Wćiągnieniu rząd wſzelaki y posłuſzeńſtwo ma bydź zachowane, a Stanowiska y leże nigdzie nie maią bydź w żadnych Dworach, Miaſtach y Wsiach, tylko w Polach. Wczym wſzytkie Prawa *approbantur*, y aby śię nie ważył nikt żywnosci y ſtacyi wyciągać, ſzkod y krzywd czynić, gwałtem co brać, (gdyż każdy kupować, y za pieniądze doſtawać będzie powinien) *ſub poena duplici quatuordecim marcarum, per medium parti & Judicio ſuccumben: & refuſione damni duplicis pretii.* Czego Kaſztelani y ći co Powiaty poprowadzą pilnie przeſtrzegać będą, y ſprawiedliwość czynić, winy zkazować, y wſzelakie *violentias & injurias* uznawać, porządkiem tym, na ktory śię teraz *ad hunc caſum* ſtany wſzytkie zgodziły. To ieſt: w każdym Woiewodztwie Kaſztelan ſtarszy albo głownieyszy, przy ktorym Chorąży poydzie, ma mieć moc, z Urzędnikami Woiewodztwa ſwego ſądzenia y uznawania wſzelakich wyſtępkow, krzywd, ſkarg; Na ktore czynienie ſprawiedliwośći, ma Kaſztelan każdy y Urzędnicy, *jurament* uczynić pierwey, niż śię z Szlachtą ruszy. Iż ſprawiedliwość y oſądzenie ich, *in omnibus & ſingulis cauſis & actionibus civilibus, finaliter & absque quavis appellatione & prolongatione*, effekt ma brać. W czym *pluralitas* głoſow ma konkludować. A gdzieby *paritas* była, zwłaſzcza *in cauſis gravioribus, occaſione damnorum notabilium*, rozſądkowi Krolewskiemu należeć to będzie. A gdyby Krol tego dla trudnośći oſądzić nie mogł, tedy na Trybunale potym ma to bydź ſądzono.

Pisma y Dekreta Pisarz Ziemski odprawować y wydawać będzie powinien. A gdzieby chory był, albo *legaliter impeditus*, tedy na swe mieysce, do tey powinności, ma kogo z Deputatow przysięgłych naznaczyć. A w Liwskiey Ziemie, iż Pisarz umarł, tedy Urzędnik albo Deputat ktory przysięgły odprawi to, ktorego między sobą obiorą. Dekreta pomienionego Kasztelana, *& Officialium illi assistentium* maią bydź ważne, y onym każdy podlegać, *pati & parere* powinien, *sub poena bannitionis*, ktora *in casu contraventionis* ma bydź skazana, *& ipso facto* ma mieć *robur*. Iednak iż exekucya *in multitudine* była by trudna, tedy potym strona skarząca się, albo powodowa, Dekret *bannitionis* wziąwszy na tego (kto z Woiewodztw do Wielkiey Polski należących, do Trybunału Piotrkowskiego, a kto z Woiewodztw Małopolskich do Trybunału Lubelskiego) po zwroceniu się *& post reassumptionem Judiciorum atque subselliorum ordinariorum* poda, gdzie publikowana, y potym *absque quavis disquisitione*, do exekucyi przywiedziona bydź ma.

Podwod y Powozow tak w Dobrach Krolewskich iako Duchownych y Szlacheckich brać nikt nie ma, ani końmi, ani wołmi, oprocz żeby sobie albo naiął albo uprosił. A ktoby się tego ważył, *poenam duplicem quatuordecim marcarum* o każdą podwodę zosobna *luet*, y nad to konia, albo wołu jeżliby zepsował, umorzył, okaleczył, ma zapłacić y nadgrodzić, jako *pars accusans* komprobuie. A Dekretowi w tey mierze ma się stać satysfakcya, *sub poena bannitionis*; czego gdyby strona obwiniona nie uczyniła, nie odieżdżaiąc z Powiatu albo z Ziemie oney, ma bydź exekucya przez Kasztelana na poczcie, albo Dobrach Jego ruchomych, ktore będzie miał przy sobie. Jednak gdzieby był Szlachćic nie osiadły, a pogotowiu *plebejus*, a nie miałby czym płaćić winy y Szacunku pomienionego, *poenae capitis succumbet*. A w tych kupach, ktore osobno Kasztelani mnieysi albo *Ductores* wyżey pomienieni poprowadzą, *in minutioribus* komplanować y decydować, będą mieć *facultatem*. Jednak ktoby się tym nie kontentował, wolno mu będzie do sądu wyższego, to iest Kasztelana głowinieyszego, y Urzędnikow przysięgłych, prowokować y sprawiedliwośći dochodzić, przy ktorym też sądzie, tymże Kasztelanom inszych Powiatow onego Woiewodztwa, albo *Ductorom*, wolno *assidere*, ieźli będą chcieli, y czas zniesie. W takowych zaś Powiatach albo Ziemiach, ktore, choć w iednym Woiewodztwie są, ale maią swoie Kasztelany y *Officiales Terrestres*, iakowe są w Woiewodztwie Ruskim, Mazowieckim, Podlaskim, Rawskim, także Ziemia Dobrzyńska, y Wieluńska, takowym iuż nie trzeba *recurrere* do żadnych Kasztelanow głownieyszych, gdyż przy Kasztelanie y Urzędnikach oney Ziemie ma bydź takie *finale judicium*.

Dla dowiedzenia krzywdy y inwestygowania *facti cujuslibet* y powodu stronie; ma *praecedere inquisitio*, y Kasztelan Widza albo inkwizytora skarzącemu się, ieźliby tego potrzebował, albo się *perplexitas* iaka pokazowała, zawsze pozwolić ma. A to dla tego, żeby snadną ewazyą, albo odprzysięganiem się, *licentiosi* y Swywolnicy, zbrodni swych znikać nie chcieli. Komprobacya zaś może bydź przez Faktory albo Urzędniki, gdzie krzywda Szlachćica samego zachodzić będzie. A gdzie poddanego albo *plebejae alicujus personae, seu civilis conditionis* krzywda będzie, onże sam, *ad instantiam & accusationem suam*, probować má. Obwinionemu apellacya dopuszczona bydź nie ma. Aktor iednak, ieźliby się nie kontentował Dekretem, wolną na mieć apellacyą na Trybunał Koronny, na ktorym Trybunale tych wszytkich spraw osobny Rejestr ma bydź, y naprzod Trybunał powinien będzie *ex regestro speciali* osądzić *causas omnes, sub expeditione hac devolutas*. Kasztelan we wszytkim ma dosyć czynić powinności swey, y sprawiedliwośći, nie wyieżdżaiąc z Ziemie albo Powiatow, gdzie się krzywda y skarga stanie, z Urzędnikami rzetelnie *& indilate* czynić. Nie ma tesz na mieyscu długo leżeć, tylko ieden nocleg. A gdzieby Kasztelan w czynieniu Sprawiedliwośći był *remissior*, y nie chciał *judicium locare*, także gdźieby też sam, albo czeladź Jego, krzywdę czynili, uczyniwszy nań skargę przed Deputaty onego Woiewodztwa y Urzędniki, do sądu należące, także przed Kasztelany y Duktory inszych Powiatow, ma bydź na nim *poena* zkazana *duplicis refusionis damnorum & quatuordecim marcarum itidem parti accusanti provenientium*. Czemu ieźliby się dosyć nie stało, albo żeby się strona nie kontentowała, wolna ma bydź appelacya Aktorowi na Trybunał, bądź Piotrkowski, bądź Lubelski.

In Criminalibus zaś, gwałty, zbrodnie, mordy, *praedae, spolia, incendia, invasiones*, y insze kryminalne excessy y występki, Sądowi Krolewskiemu, *cum Senatu* należeć będą, takim sposobem: iż *in instanti* ma bydź czyniona w tey mierze dostateczna Inkwizycya, przez Kasztelany y pomienione Urzędniki, y do K. J. M. *in occluso rotulo* odesłane.

słane. A ieżeliby Krol dla trudnośći y impedimentow iakich w Obożie tego odſądzić nie mogł; tedy *vindicatio* onegoz *exceſſu*, bądź na Trybunale, iako śię wſpomniało, bądź na Seymie, *inter cauſas criminales* należeć będzie, *cum parata inquiſitione*. A iako śię o Trybunale napiſało, tak *cavetur*, iż na Seymie Sprawy takowe naprzod *ex ſpeciali regeſtro* oſądzone bydź maią. A *Plebeji delinquentes*, przez ten ſąd Kaſztelańſki y Urzędnikow, na gardle karani będą, iako y ſwawolnicy, ktorzyby w ciągnieniu, odmieniwſzy ſobie przezwiſka, Imiona, od inſzych Rot y Powiatow śię nazywaiąc, ſzkody Ludziom czynili, y inſolencyi śię iakich dopuſzczali.

Zywnośći żaden gwałtem brać nie ma, ale onę według uſtawy płaćić powinien, ktora taka ieſt: *Communia victualia*, iako baran za złoty, gęś za groszy trzy, kur, kokoſz za groszy pułtora, kaczka za groszy pułtora, ſer tworzony groszy dwa, woz siana na parę koni chłopskich groszy 24. każdy podług tego ſzacunku przedawać y kupować ma. Na wołu, Jałowicę, wieprza, ciele, prosię, iagnię, cena śię nie ſtanowi, ale iako kto ſobie ztarguie, zapłaćić będzie powinien.

Zboża, iako żyta, iagieł, grochu, ięczmienia, tatarki, krup, proſa, owſa, lubo cena słuſzna, dla rożnych w Woiewodztwach y Powiatach, miar y korcow bydź nie może, aby iednak każdy potrzebuiący *certitudinem* płacy wiedział, Kaſztelan albo Starszy, przyieżdżaiąc do ktorego Woiewodztwa, albo Ziemie, ma do Grodu tamecznego, także Miaſta, albo Miaſteczka przyległego posłać, y atteſtacyą, iaka cena y targ przy publikacyi teraznieyszey uchwały była, otrzymać (co Miaſta pod przyśięgą zeznawać maią) a potym w płaceniu tego, trzecia część ceny oney ma bydź defalkowana, to ieſt, co było ſzacowano na groszy piętnascie, żeby ten co na woynę idzie, nie dał ieno groszy dzieśięć; Pſzenica iednak pod to podpadać nie ma.

Trunki zaś wſzelakie, podług ſzacunku każdego mieysca gdzie przyieżdżać będą, maią bydź przedawane. A w tym wſzytkie Dwory y Folwarki Krolewskie, Duchowne y Szlacheckie maią bydź ochronione, y od tego wolne, *ſub poena criminali*. Od tego pospolitego ruſzenia, ktokolwiek ma Dobra Ziemskie, także Widerkarze, y ći co do wdow y Dziedziczek ośiadłych wſtąpili, ośiadłosci ſwych nie maiąc, żaden nie ma bydź wolen, owſzem każdy oſobą ſwą powinien iść przy Kaſztelanie, w gromadźie, a nie rozſypką, dla krzywd, w dobrym porządku. Urzędnicy, Dworzanie y słudzy wſzyscy Dworscy, ktorzy przy Krolu poydą Oſobami ſwemi, iuż nie powinni poyść przy Woiewodztwach, albo Powiatach, y dosyć czynią Prawu o tey expedycyi, atteſtacyą maiąc od Marſzałkow. Jednak Urzędnicy Ziemscy, ktorzyby byli przy Dworze Krolewſkim, a nie należeli do Porządku prowadzenia Powiatow, powinni przy Woiewodztwach y Powiatach ſwoich iść, oſobliwie Chorążowie.

Patres familias, ktorzy maią Syny *ad tractanda arma* ſpoſobne, ći według ſtarego Prawa, w Domu zoſtać mogą, Syny wyprawiwszy. Także y ći co ſą *vera infirmitate impediti*. O co śię będą wedle Statutu, cztermi świadkami powinni wywodzić. Także ſtarzy y w lećiech podeſzli bardzo. Więc wdowy, *minorennes*, y ći ktorzyby ieſzcze *armis* władać nie mogli, oſobami ſwemi iachać nie powinni; iednak z dobr ſwych iako naylepiey y ſpoſobniey, y iako kto przemoże, wyprawić powinni. Także y Panowie Duchowni, co Dobra dziedziczne maią, albo *de Perſonis ſuis* Dobra Ziemſkie kupili, z Dobr tych wyprawić maią.

Do tey Expedycyi generalney y ćiężarow iey nie należą Burgrabiowie Krakowscy, y inśi urzędnicy albo oſoby, co Prawem dawnym ſą *excepti*, iako Woyscy, Hetmani, Pułkownicy, Rotmiſtrze, Porucznicy, Zołnierze, y inśi wſzyscy, ktorzy teraz ſą w Obozie *praeſentes*, y na Pospolite ruſzenie iachać byli powinni, a teraz zdrowie ſwe nioſą przeciw Poganom, y ktorzy przeciw Guſtawowi Xćiu Sudermańſkiemu idą Także y ći, co na Smoleńſku służą, maią bydź od tego ćiężaru publicznego, *pro hac vice* wolni. Jednak ten, kto ma Syna w Obozie na Zołd publiczny, zasłonić śię tym nie może, ale ſam powinien teraz iachać z Dobr ſwych, a kto ma za koſzt ſwoy, ten do tey woyny nie powinien.

Szlachta uboższa, ktorzyby podług Statutu *decenter* służyć nie mogli, tedy podług tegoż prawa dawnego maią śię wyprawować. Ktorzy obywatele w rożnych Woiewodztwach maią maiętnosci, także ſummy pieniężne, ponieważ oſobami ſwemi bądź przy Krolu, bądź przy Powiatach poydą, iuż to ma bydź reſpektem Dobr wſzytkich poczytano, do inſzych Woiewodztw albo powiatow rozerwać śię nie powinni. Szlachta nieośiadła co ſummy maią podług Konſtyt. R. 1578. iachać także powinni. Y zaſtawnicy wſzyscy, ktorzy ſumy Pieniężne iakiemikolwiek Kontraktami na Dobrach maią.

maią. Y Arendarze co wprzod na pożytki Maiętnosci daią, y arendy kilką tyśięcy, przynamniey tyśiącem złot: zakupuią, poczet słuszny wyprawić maią.

Bracia niedzielni, gdy iednego z pośrzodku siebie, sposobnego *ad arma in persona* wyprawią, drudzy temu podlegać nie maią, oprocz żeby osobne mieli mieszkania y Dwory, będąc *adulti, pro hac vice* powinni iachać.

Ci co *vigore Decretorum pro poena publica*, w wieżach siedzenia odprawuią, maią teraz na tę expedycyą iachać, a siedzenia odłożyć, a potym tak długo siedzieć, ile teraz nie dosiedzieli.

Sługa żaden stanu Szlacheckiego, ktory pod wiciami trzecimi do Pana przystał, nie może teraz odstawać, *sub poena capitis & infamiae.*

De Plebeiis reassumowano y obostrzono Konstytucyą *A.* 1578. & 1596. aby żaden nie śmiał *abhinc* Hayduka, ani żadnego czeladnika *plebejae conditionis*, rozmawiać, przyimować, *sub succubitione ipso facto* dwuch set grzywien. A takowy czeladnik, ieżliby się ważył od Pana swego odbieżeć, a do inszego przystać, bez Listu świadecznego, takowy ma bydź na gardle karany, bądź w ciągnieniu przy Kasztelańskim Sądzie w Powiecie; bądź w Obożie przyscigniony, a bronić go nikt Panu nie ma. Także ieżliby Piechota, Kozacy, albo iakakolwiek czeladź do Miast uciekali, pozostawali, na takowe wszytkie maią Miasta animadwersyą czynić, y na gardle ich karać.

Gdyż też Miasta, hultaie wszytkie y lozne ludźie, do takowey służby przymuszać y z miast wyganiać maią, *sub poena* 200. *Marcarum*, o ktorą *forum ad delationem cuiusvis*, w Grodzie bez appelacyi, także też we Wsiach y Dworach, nie maią ich przyimować, y owszem ich do Grodu poimawszy, oddawać. *Infames, banniti*, bezecni, ktoryrnby *beneficia Juris* nie służyły, maią bydź wszędźie imani, y na gardle karani, żeby tu nic w Państwach złego z tego nie rosło.

Do tey służby Woienney publiczney, należą Woytowie wszyscy, Lemanowie wolni, Kniaziowie, y inśi tym podobni, ktorzy nie maią na sobie *onera*, ani powinnosci żadnych, drog y posług do Zamkow albo Dworow swych nie czynią, gdyż takowi na posługach będący od tego *excipiuntur*.

Także *Possessores* wszyscy Dobr Krolewskich, ktore bądź od Krola IMći maią, bądź też Ziemskie Dobra poprzedawszy, sobie pokupili, a inszych Dobr Ziemskich nie maią, także y *minutiorum bonorum Possessores*, ktore iakimkolwiek sposobem od Dzierzawcow Krolewskich, albo od Krola otrzymali, a inszych by Possessyi dziedzicznych, nie mieli, tę expedycyą odprawić powinni.

A po zkończeniu expedycyi y licencyowaniu, podług dawnego Prawa, z woysk nie ma żaden odiachać, aż się pierwey Woiewodzie albo Kasztelanowi, lubo Wodzowi Powiatu swego, albo Urzędnikom do Sądu należącym opowie, y list w tey mierze weźmie, ktory mu denegowany bydź nie ma. Krzywd iednak y Szkod naymnieyszych, wracaiąc się nie ma czynić; a ktoby od takowego Szkodę, albo krzywdę odniosł, uczyniwszy Protestacyą w Grodzie bliższym, gdy go pozwie na Trybunał, bądź Lubelski bądź Piotrkowski, do ktorego *inculpatus* należy, powinien się sprawić, *peremptorie absque quibusvis dilationibus & exceptionibus ex speciali Regestro;* ktory naprzod, iako się wyżey wspomniało, ma bydź osądzony.

Bespieczeństwo Miast, Zamkow, Kosciołow, Klasztorow, Wsi, Dworow, Domow Krolewskich, Duchownych y Szlacheckich, y inszych wszelakich mieysc, także drog, osob, targow, Jarmarkow, warowano; żeby się nikt nie ważył krzywdy albo Wiolencyi nikomu czynić, gwoli czemu *pro hac vice* dawnych Praw uchylaiąc, na takowe Ludzie *dissolutos*, dano władzą pomienionym Sędziom Grodzkim, albo Podstarosciom Sądowym, aby każdemu ktoryby się uskarżał *etiam ex citatione in vim termini tacti*, sądzili y uznawali. Ktorzy w Zamkach swoich zawsze mieszkać, *praesentes* bydź, y rezydować pospołu z Woyskiemi, *sub poena de expeditione bellica* powinni, y gwoli temu mieszkanie w Zamkach tak Podstarosci iako y Woyski ma mieć. A gdzieby ktory z Narodu Szlacheckiego, taki się znalazł, coby pod ten czas *pacem & tranquillitatem publicam*, kiedy ma bydź naywiększa *securitas*, *violaret*, na takowym *rigor poenarum legum, itidem de expeditione bellica sancitarum, praemissa sufficienti inquisitione & indagatione*, ma bydź extendowany. A jeżliby kto był tak uporny, y *contemptor legum publicarum*, żeby nic nie dbaiąc na tę Sądu Grodzkiego *recentium criminum* exekucyą, zbrodni swoich nie zaniechał, Wiolencye, Naiazdy, łupy, y iakiekolwiek infestacye czynił; ma Urząd Grodzki obwieśćiwszy y zgromadziwszy tych, ktorzy w Domach pozostaią; iako *Patres familias*, Braćia niedźielni, także sług, Faktorow, Urzędnikow, ludzi starych, chorych y inszych ludzi Szlacheckich, y Dzierzawcow Krolewskich y Duchownych

Dobr,

Dobr, ktorzy iako na gwałt zbieżeć śię y zgromadzić, *ſub poena 100. Marcarum in eodem Caſtro ſuccumbenda* powinni (gdyż o bespieczeńſtwo każdego idzie) takowego ſwawolnika poymać, y do wieże wrzucić, y do K. J. M. dla Informacyi posłać; a takowego nigdzie bronić nie maią. A Urząd teſz Grodzki do imania onego, *ſub poena quingentarum Marcarum*, nie ma w tym folgi y remisy żadney czynić.

A *cum plebejis*, nie posyłaiąc po Informacyą, ma Urząd *procedere, praemiſſa ſufficienti inſtigatione partis & convictione, per Factorem aut Plenipotentem vel conſanguineum* ktoregokolwiek obywatela, teraz na Woynie będącego, *facienda*.

Akta Grodzkie *interea* wagę ſwą mieć maią, w ktore zapiſy, rekognicye, proteſtacye y ſprawy wſzelakie, podług zwyczaiu przyimowane będą, Sądow iednak żadnych odprawować nie mogą, oprocz tych, co śię teraz wſpomniało, na ſwawolniki *in recenti crimine*. Ktorym zaś exceſſom znośnieyszym y hultaiom Sam Grod nie turbuiąc ludźi, zwykł podołać, Staroſtowie mieysc wſzytkich, *pro facultatibus ſuis*, bez opatrzenia słusznego nie odiadą z Zamkow. Więc też Woyscy y Sędziowie Grodzcy, doſtatku żałować nie będą, a oſobliwie Miaſta przy zamkach będące, y Cechy porządne bydź, y Zamkowi pomoc dać powinne będą, żeby to hultayſtwo chwytać y gonić, *& praeſto ſecuritatem* mogli czynić.

A ieżeliby teſz Podſtarośći, albo Sędzia Grodzki, krzywdę komu uczynił; tedy *coram viciniori officio* ma *reſpondere, ſub ſimili juris rigore*.

Bespieczeńſtwo Krolowey Imći y Potomſtwa Krolewskiego warowano. Od Expedycyi tey uwolniono: naprzod Dwor Krolowey Jeymośći, y Krolewny JMći Szwedzkiey, Sioſtry Krola IMći, także oſoby pewne, ktore dla większego bespieczeńſtwa, rady y usługi, ſą zoſtawione; Także Dwor Jm. X. Arcy-Biskupa Gnieznieńſkiego, poniewaſz zoſtaiąc w tym Kraju, podług powinnośći Prymaſowey, o bespieczeńſtwie y pokoju pod niebytność Krolewską, mieysc tych, y o rezydencyi Krolowey Jeymći y Dźiatek Krolewskich, zawiadować będzie, gwoli czemu z chęci ſwey, znaczny poczet Jazdy, także Piechoty służałey, przy Dworze ſwym chować obiecał. Także sługi osiadłe J. M. X. Biſkupa Krakowſkiego, ktory przy miescie Stołecznym Krakowie, pod ten czas odiachania Senatorow y Staroſty mieysca tamtego, rezydować będzie, y za Użyciem Krolewskim, z chęci ſwey y miłośći ku Oyczyznie, liczbę znaczną Ludzi, to ieſt: Piechoty cztery ſta, y konnych zbroynych ſto, przy ſobie chować będźie, z ktorym *de Securitate* y o porządku wſzelakim, Ur. Wielkorządca y Urząd Grodzki, także mieyski znośić śię maią. Także słudzy JM. X. Biskupa Kujawskiego, względem koſztow Jego wielkich, ktore na gwałtowną Rzpltey potrzebę, wyprawieniem kilku ſet człowieka, z Bratem ſwym Filipem Wołuckim, Kaſztelanem Rawskim łożył. Także słudzy JM. X. Biſkupa Płockiego, dla tego iż w Warſzawie gwoli większemu bespieczeńſtwu Krolowey J.M. rezydować y z chęci ſwey znaczny poczet kilkadziesiąt konnych, także Piechoty służałey chować będzie: y Sam X. Biskup od wyprawy względem Dobr Jego Dźiedzicznych Ciemiernik.

Także pewne oſoby dla odprawowania powinnośći ſkarbowey, żup, ceł, ktore P. Podskarbi Koronny zoſtawić muśi. Także Kaſztelan Elbiąski, Ekonom Malborſki, dla przyczyn ważnych, oſobliwie Zamku tamecznego y Pieniędzy z Prus przychodzących.

Także Wielkorządca Krakowski, z Podrządcym iego y dwiema Rotmiſtrzami pieszemi, y ze trzema Urzędnikami, bez ktorych śię do Wielkorządow obeyść nie może. Pomienieni iednak słudzy tak Dworu Krolowey Jeymći, jako y innych, na Regeſtrze przez Marſzałka Poſelskiego podpiſanym, do Akt Grodzkich Warſzawskich podani bydź maią.

Miaſta wſzytkie powinnośći ſwoie na tę expedycyą oddać powinne, to ieſt: Wozy y *neceſſaria* woienne, podług Praw y Przywilejow wyprawić. A co śię tknie wyprawy *ex facultatibus & proventibus illorum publicis & privatis, iuxta taxationem in Statuto deſcriptam*, tedy teraz maiąc wzgląd na teraznieyszą potrzebę, y nagłość czaſu, aby śię dogodźić mogło Rzpltey, Miaſta wſzytkie *juramentem* ſzacunek Dobr ſwych publicznych, *per duos ex Conſulibus*, przed Urzędem Grodzkim, to ieſt: Sędziem Grodzkim, albo Podſtarośćiem Sądowym; a prywatnych, Sami przed Urzędem Mieyskim, przy tymże Urzędniku Grodzkim czynić y likwidować maią, y potym Ludzie wyprawować porządnie; od ośmi tyśięcy konnego, a od czterech tyśięcy pieſzego. Czym śię Prawo dawne moderuie, maiąc *in reſpectu* teraznieyſzą wyniosłość, y wyſoką cenę rzeczy. A po uspokoieniu tey głowney expedycyi, y zwroceniu śię, do każdego Wo-

 iewodztwa

iewodztwa albo Ziemie dani będą Komifarze, przy Woiewodach y Staroftach, na weryfikacyą y uznanie prawdziwey Likwidacyi fzacunkow pomienionych.

Mieszczanie wfzyscy, ktorzy maią Dobra Ziemskie dziedziczne, maią śię na tę woynę ftawić, *excepto Magiſtratu ac Officialibus*; Insze zaś Miafta, ktore pod ten czas niebespieczny, obrony potrzebuią, fą na ofobnym piśmie, albo regieftrze, przez Marfzałka Izby Pofelskiey, ktory do Grodu ieft podany, mianowane. Także powinność wozow y wyprawy z Dobr podług fzacunkow, w ftarym Prawie warowanych, ktorą Miafta teraz oddawać maią, w tymże Piśmie ieft wyrażona y opifana, za ktorą iuż od expedycyi teraznieyfzey y ćiężarow iey wolne będą.

Zydzi zaś do Pogłownego zwykłego, ktore teraz na ten rok na nie uchwalono, względem tey expedycyi publiczney, y fzacunkow dobr fwoich, tylką drugą fummę oddać powinni do fkarbu Koronnego. Ktore fummy obiedwie, na dwie raćie dać maią, za ktorych uifzczeniem wolni *penitus* będą od wfzelakich powinności y ćiężarow, także fzacunkow dobr fwoich.

Pułki albo Powiaty iednemi Gośćincami chodzić nie maią, ale rożnie, także y u Przepraw y przewozow u Wisły, nie na iedno śię mieysce naciskać, czego Kafztelani przeftrzegać będą. A ieżliby Woiewodowie, Urzędnicy, y ći, ktorzyby ofobno a nie przy Powiatach do Krola Imći śię ściągali, także słudzy y *Comites* ich, krzywdy y fzkody czynili, maią śię przed Krolem Imćią w Obozie, bądź na Trybunale Koronnym, gdzieby śię ftrona udała, fprawić *& judicium pati.*

Posłom na Seymie teraznieyszym obecnie będącym, ktorzy na ofobnym Reieftrze podani, iż na expedycyą tę publiczną przygotować śię nie mogli z sługami fwemi, co fą przy nich, pomkniono czafu ściągania śię do Obozu dziesięć dni, na mieysce woyskom naznaczone.

Toż śię ma rozumieć o Senatorach na tymże Seymie będących, ktorzy w ćiągnieniu, maią śię fkromnie zachować, nikomu krzywdy nie czynić, tak iako śię o Woiewodach y o tych co fami z Pocztami poydą, wyżey napifało. Jeżliby też ktory Szlachcic mnieyfzey Kondycyi, teraz po żniwach z gumnem, budowaniem, dobytkiem fwoim pogorzał, a nie miał infzych maiętności, nie ma podlegać ciężarowi temu, iednak powinien to potym famotrzeć poprzyśiądz.

Tofz śię ma rozumieć o Miaftach pogorzałych ktorymby libertacya według Prawa pozwolona nie expirowała.

DEKLARACYE
Prześwietnego Trybunału Skarbowego Radomskiego,
de Diſciplina militari.

Actum in Radom in Judiciis Generalibus Tribunalis Regni Cauſarum Fiſci, Lege Publica Comitiorum proxime Praeteritorum Varſaviae Celebratorum, Conſtitutis & Ordinatis, Feria ſexta in Craſtino Feſti Octavae Sacratiſſimi Corporis Chriſti Domini, Anno ejusdem Milleſimo Septingenteſimo Decimo Septimo.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego. Poniewafz *ex delatione & informatione* Woiewodztw y Ziem iawnie *patuit*, iż niektore Chorągwie y Regimenty z Woyfka Koronnego, opifaniu y Ordynacyi *Novellae Legis* zadofyć nie uczynili, mianowićie po zakończonym Traktaćie y Seymie, w ćiągnieniach, noclegach, popafach y ftanowiskach, z grofza kupuiąc *neceſſaria*, dla śiebie y koni, za gotowe pieniądze nie żyli, y owfzem rożne gravamina y exorbitancye poczynili: Porucznicy albo Chorążowie, przy Chorągwiach Polskich Szlacheckich, przy lekkich fami Rotmiftrzowie przy Cudzoziemfkich zaś Regimentach Sztabs-Officyerowie, a przy Kompaniach Ober-Officyerowie, w pomienionych marfzach, y przy prowadzeniu na Konfyftencye Chorągwi lub Regimentow, *praeſentes* nie znaydowali śię, kwitow *a Poſſeſſoribus bonorum ſuper ſatisfactionem, ubique locorum* brać nie chcieli; Deputaći po iednemu do pułroczney płacy od Chorągwi y Regimentu, w Grodach *in terminis per legem praefixis non comparuerunt*, y tak Podatkow według affygnacyi y dyspartimentow Skarbowych, iako y Hybern, tamże przy Grodach nie odbierali, Exemplarzow Delati fpifaney iednego do Grodu, a drugiego

giego do rąk Komiſarzow na Trybunał teraznieyſzy obranych nie podawali; Na Exekucyą z wielką kupą ludzi y koni zieżdżali, kwitowe y groſzowe wymagali, y inne aggrawacye *& exceſſus in eluſionem & convulſionem Novellae Legis* czynili. Przeto Sąd ninieyſzy *proſpiciendo ſecuritati & conſervationi ejusdem Legis*, tak reſpektem *exſolutionis*, punktualney y regularney płacy, iako też *intuitu obſervandae exactae diſciplinae militaris, ſalva animadverſione contra transgreſſores inculpatos pro praeterito, in foro competenti per partes laeſas vindicanda, in futurum decernit & mandat*, aby Chorągwie y Regimenty wſzytkie *ſub graviori ſeveriſſimarum poenarum* na przyſzłey Kadencyi *irrogatione*, tudzieſz Officyaliſtowie y Deputaći onych *praeſcriptos in Conſtitutione moderna gradus in toto* zachowali y wypełnili, tak w odbieraniu Zasług *ad proportionem* Taryffy Pogłownego, przy Grodach *commorantes*, tamże *continuo* przez niedziel trzy *a termino & die per Legem Novellam deſignatis* nie pretenduiąc więcey z żadnych Dobr nad Summę w Dispartymencie Skarbowym wyrażoną, monetą w Konſtitucyi redukowaną, *aequaliter* w Wielkiey y małey Polſzcze y w Prowincyi Pruskiey, oraz kwity wyraźne *cum expreſſione quantitatis Poſſeſſoribus* dawaiąc, tudzieſz w odbieraniu Hybern, Kwart, y Pogłownego Zydowskiego, ſobie aſſygnowanych. *Similiter* przy Grodach począwszy od S. Michała, aſz do S. Marćina kontentuiąc śię tylko iednym Groſzem od (hybernowego) złotego, y nie aggrawuiąc Dobr iednych za drugie, ani exekwuiąc Wsiow za Miaſteczka, ani Folwarkow Dworskich za Wsie; albo Miaſteczka ani częsci we wsiach będących, iednego za drugiego częsci do płacenia nie pociągaiąc, ktore Hyberny *& ſuum contingens diſtincte* za kwitami ſwoiemi oſobliwemi zawſze wypłacali, iako teſz w obſerwowaniu *diſciplinae militaris*, y w ſuſtentowaniu z groſza ſwego, nie pretenduiąc więcey nic *a Poſſeſſoribus bonorum*, oprocz tylko ſamey trawy latem, y to za wydzieleniem Poſſesſora, a pod czas źimy, ſamym tylko ſzczegulnie dachem kontentuiąc śię, y żadnych ſerwizow, lub innych exakcyi dla śiebie, ludzi y koni nie uzurpuiąc, Strożow na prywatne usługi, do pilnowania koni, słomy y śieczki bez pieniędzy nie wymagaiąc, ani Podwod, Posłańcow, Przewodnikow nie biorąc tak w ciągnieniach iako y na Stanowiskach, y na Forwachtach, Podiazdach y na innych powinnosciach Woyskowych. *Aſſignatarii* zaś po hiberny zaległe ktorych *exactio & executio novella Conſtitutione* do przyszłego Seymu zawieſzono, aby zieżdżać *ſub rigore legis Regni deſcripto* aż do Decyzyi Seymowey nie ważyli śię. *Admonentur* także Komendanći po Fortecach będący, aby ſami y Zołnierze z Porcyi ſobie przychodzących ſzczegulnie żyli, nie aggrawuiąc Obywatelow y onych nie przymuſzaiąc do żadnych Kontrybucyi *quocunque titulo* nazwanych, *a foralibus invectis & evectis* nic nie wybierali *ſub privatione* komend y Szarz tych, ktore w Regimentach maią.

(L. S.)

Albertus Odrowąsz Kietlinski, Enſifer Palatinatus & Camerarius Munitialis Sandomir. Judex & Vice-Capitaneus Opocnenſis, Notarius Caſtrenſis Radomienſis.

Correxit Pawlikowski.

Actum in Radom in Judiciis Generalibus Tribunaliś Regni Cauſarum Fiſci, Lege Publica Comitiorum proxime praeteritorum Varſaviae Celebratorum, conſtitutis & ordinatis, Feria ſexta intra octavam Feſt. Sacratiſſimi Corporis Chriſti Domini A. D. 1718.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego, ponieważ dla Krotkośći czaſu *ob farraginem* ſpraw *injuriatorum contra convulſores Novellae Legis* y wpiſow w Regeſtrach wſzytkich *injuriatis* Obywatelow Rzpltey *cujuscunque ſtatus & conditionis*, Woiewodztw, Ziem y Powiatow przez doskonałe wſzytkich rozſądzenie *in praeſtanda ſatisfactione & executione Legis* na teraznieyſzey Kadencyi Trybunału dogodzić śię nie mogło; przeto Sąd nakazuie, aby wszyscy Ichmć Panowie Woyskowi *utriusque authoramenti*, y ich Officyales, tudzieſz Deputaći *& Aſſignatarii, in omnibus punctis & clauſulis conditionibusque, Conſtitutioni juxta praeſcriptum Novellae Legis & Praejudicatorum*, Trybunału Skarbowego, wſzytkim *injuriatis, nemine excepto*, Satisfakcyą uczynili, y we wſzytkim *Novellam Legem adimpleant. Signanter* aby nie więcey, od każdey Chorągwi y Regimentu do dwoch pułrocznych Płac żołdowych, to ieſt do iednego pułroka, po iednemu tylko Deputatowi, nie do dwoch pułrocznych Płac żołdowych, to ieſt do iednego pułroka, po iednemu tylko nie po dwoch, także do drugiego pułroka ordynowani byli, y zupeł-

 nie

nie trzy niedziele w Grodowym Mieśćie *repartitionum suarum*, tak *a die 15. Martii*, iako *& a die 15. Septembris* w każdym roku, na ktore cwierci każdy Deputat obrany, w Grodzie z Repartycyą swoią y Taryffą stanąć powinien, y na satisfakcyą od Obywatelow, na swoim koszćie y z swego grosza żyiąc, czekać wszyscy maią. A ktory z Ichmśćiow Taryffy Pogłownego partykularney repartycyi swoiey pod pieczęćią Skarbową z podpisem tylko samego Pisarza Skarbowego do tych czas *ad Acta* nie podał, *in instanti* podać *tenetur:* Y aby przed wysciem trzech Niedziel, przed każdą pułroczną Rathą *Possessores bonorum* exekucyami uciążać nie ważyli śię. Ktokolwiek zaś *ex Possessoribus bonorum* w tych trzech niedzielach *contingens suum* nie odda, powinni Deputaći oboi pułroczney Płacy w każdym roku naznaczeni, Delatę Retentow, *juxta Taryffam* Wsi, Miasta y Miasteczka, czego do tych czas nie uczynili, spisać, y ieden Exemplarz oney z podpisem ręki swoiey do Grodu Repartycyi swoiey *per oblatam* podać, a drugi do rąk Wielmożnego Komisarza *pro tempore* na Trybunał Skarbowy obranego, a *in casu* nieobrania, po skończonym teraznieyszym Trybunale, pierwszemu *in ordine* Woiewodztwa lub Ziemie Urzędnikowi, oddać, y przy nim zostawić, a dopiero za takowemi Delatami, *modo praescripto contingens suum* od każdego Retentora na Delacie podanego, exekucyą żołnierską windykować, y odbierać maią, poty tylko poki Satysfakcyi każdy nie odbierze, a od Regimentow Officyer Sam Deputat dla dania kwitu, y trzymania żołnierza *in disciplina*, a ludzi bez siebie z Delatą na exekucyą posyłać nie powinien y naymnieyszey pozwalać aggrawacyi sposobem *sub titulo: Disciplina militaris*, opisanym, niżey wyrażonym. Ciż Ichmć Panowie Woyskowi y Deputaći *utriusque authoramenti*, ubogich Ludzi, y Obywatelow ćięszką Exekucyą nad Prawo, y teraznieyszą Deklaracyą opisaną, aggrawować nie będą mogli, także grabieży bydeł, y koni zabierać y naymnieyszey kontentacyi kwitowego y groszowego wyciągać, u iednego za drugiego upominaiąc się, aby niewinny za winnego y Szlachcić za Szlachćica nie płacił, ale każdy sam za siebie *ex sorte sua*. Iżby od każdego obywatela *ex portione fortunae ejus. moneta currenti*, byle nie *adulterina*, iakąkolwiek będzie miał, śrebrną czyli złotą, lub szelągami tak iako w Konstytucyi opisano, *eodem valore, contingens suum, ab unoquoque* odbierać, kwity z Taryffą według dispartimentu zgadzaiące śię *cum specificatione quantitatis* Summy wziętey *Possessoribus bonorum*, *omnibus particulariter* y całey Ziemi *generaliter* po wybraniu, z podpisami rąk swoich, bez żadney Depaktacyi oddawać powinni. Zieżdżaiąc na Exekucyą, y z Exekucyi, niewinnych Dobr *praetensione* popasu, albo noclegu, nie infestuiąc, *sub instantanea refusione damnorum causatorum per Officium Castrense loci illius Districtus vel vicinius decernenda & exequenda.* Nawet w Dobrach Exekucyi podległych nie ma więcey wymagać y pozwalać sobie, nad szczególną proporcyonalną bez exorbitancyi żywność, dla siebie ludzi y koni, gwałtem do niczego nie przymuszaiąc, do Pocztu tylko swego, na iednego Deputata należących, y poty tylko poki nie odbierze swoiey należytośći, a nie dłużey bawić y więcey nad czterech ludźi na Exekucyą iachać nie powinni. A ieżeliby więcey na Exekucyi miał z sobą ludzi y koni nad opis teraznieyszy, lub więcey *plus justo* co pretendował y exorbitował, y dłużey po wybieraniu bawił z szkodą Gospodarza, tak iako za inne krzywdy y szkody, *praevia* ich według Prawa *per injuriatum comprobatione, ad realem* zaraz *sub impositione aresti*, na te zasługi *apud Possessores* zatrzymane, albo jeżeliby wybrał, z drugiey Raty, przez Grod *modo ut supra, stringetur ad satisfactionem.* Także kwit dawszy Possessorowi, y Pieniądze odebrawszy, na Delatę Dobr Jego podawać y exekwować, *sub poena triplicis pensionis originali contingenti correspondentis, per Officium Castrense loci, mediante aresto pro instantanea exsolutione in ibidem succumbenda & publicanda*, żaden nie ważył śię. Cisz Ichmć Panowie Woyskowi *utriusque authoramenti*, kontentuiąc śię punktualną, regularną y niezawodną teraznieyszą płacą, tak na stanowiskach, leżach, subsistencyach, jako y przechodach, tudziesz w Garnizonach *Praesidiarii*, na Furwachtach, Pasach, Strażach y na jakichkolwiek powinnosciach żołnierskich będący, przez niedziel trzy *ante executionem & delatam* z żołdu y Hiberny, żyć, siebie ludzi y konie sustentować, a każdą rzecz y żywność kupuiąc, iak na Targach publicznych Miast, Miasteczek y wsi, nie przymuszaiąc gwałtem do przedaży gospodarza, z Domow ich własnych nie rugując, szynkom nie przeszkadzaiąc, Jarmarkowego, Targowego, Gospodniego nie biorąc, do Myt y Ceł Rzpltey *& privatorum* żadną miarą nie interessuiąc śię, ani na szkodę *aerarii publici* y eluzyą Skarbu koronnego, kupcom *omnis nationis*, Protekcyi, Passow y Paszportow nie daiąc, y pensyi tygodniowych na Prezydiach żadną miarą nie biorąc, a ktoreby sobie ustanowić *praejudiciose* ważyli śię, tę *cassantur & annihilantur, & alios veteres abusus per Legem sublatos*, nie uzurpuiąc, ani śię

śię do nich wracaiąc, y żadnych naymnieyszych krzywd y ſzkod nie czyniąc, dachem śię tylko ſamym kontentuiąc, y owſzem we wſzytkim *juxta modum, ordinem & rigores* w opiſaniu *Diſciplinae militaris* zachować śię *obligantur*, *ſub eodem nexu & rigore*, iako *contumaces & violenti Retentores Contributionum*, *ſub Titulo:* Regulamen punktualney płacy Woyska, *expreſſo.* Dezerty Pogłownego w Dobrach Ziemſkich *non niſi mediante Decreto Caſtrenſi etiam extra Cadentiam quorumvis Terminorum*, *ac convictione plenaria*, *per obtinendam ſemel condemnationem ſeu Delatam*, za ktorą *traditio officioſa*, *per Officium loci illius*, *unius abſentia non obſtante*, *praeciſa quavis appellatione*, *vel in caſu non exiſtentiae loci per vicinias*, *ad proportionem* iednak *Contingentis*, zaraz *ſubſequi* powinna, odbierać maią. Deputaći po hybernę dway tylko a nie więcey, y to z ſwemi tylko Pocztami, więcey z ſobą ludzi y koni nie biorąc, od S. Michała w każdym roku zaczonwszy, na ktory czas *omnino* ſtawać powinni, trzy niedźiele w Miaſtach Grodowych, do ktorych *eo ſpatio*, hybernę, wſzytkie Partykularze *bonorum Regalium* teyże Ziemi zwoźić *tenentur*, wſzytko ſobie kupuiąc, przez pomieniony czas trzechniedzielny, bez naymnieyſzey wyciągania od mieszczan y poddanych *victualium*, na śiebie, ludźi y konie, bawić, y przed Terminem nie exekwuiąc, aż dopiero po trzech niedzielach *Renitentes & Retentores*, według Dispartymentu *Capitanei ſeu Tenutarii locorum*, tak iako w Prawie, y tu opiſano, iako śię wyżey o żołdowych Deputatach opiſało, pod tymże *rigorem*, poty tylko, poki nie wybierze, bez naymnieyszey Depaktacyi y grabieżey bydeł, z iednym ſzczegulnie groſzem od każdego złotego, według opiſu teraźnieyszego ſprawić śię maią, do tegoż ſtoſuiąc śię Prawa we wſzytkich Ciągnieniach, Marſzach, Kwaterach, Subſyſtencyi, Stancyach, wytchnieniach, albo jakimkolwiek ſpoſobem nazwanych woiennych Trybach, *etiam in tempore inevitabilis neceſſitatis belli* ſobie przypadłych, zachowuiąc wſzelką ſkromność bez brania, broń Boże, Ugod, Podwod, Prowiantow, Karmienia albo lenungowania, Porcyi, Racyi, Serwiſow y żadnych uſtaw, pod iakimkolwiek pretextem wymagania, y żadney nie czyniąc aggrawącyi, tudzieſz w iedney wśi dwoch noclegow, lubo za ſwoie Pieniądze wſzytko kupować powinni, żadną miarą nie odprawuiąc trzydniowych Dyskrecyi na Piſarzow lub Deputatow, kontentacyi, kołowego od Młynow y Barankowego nie wyćiągaiąc, w Dobrach wſzytkich Ziemskich, Duchownych y Krolewskich, tudzieſz żadnych żywności, bez pieniędzy brać, oprocz ſamey Trawy, y to za wydzieleniem przez Poſſeſſorow mieyſc, pod czas lata, nie ważąc śię zatykać łąk pożytkowych, *privata authoritate*, *invito Domino.* Jaśnie Wielmożni także Ichmć P. P. Hetmani, ani *augere*, ani *diminuere* komputu pod Chorągwiami Woyska żadną miarą nie powinni, *ſub rigore circumſcripto.* Także officyerowie *utriusque authoramenti*, aby ludzi pod komendą ſwoią będących, *quocunque modo & praetextu* nie krzywdzili, aby przez to *defectus in completo*, tak Cudzoziemſkim Gemein, iako y w Polſkim Towarzyſtwa y Pocztow, a przez to ſzkody Rzpltey nie byli przyczyną. Według opiſu tegoż Prawa, każdy Officyer, Namieſtnik, lub komendę maiący *utriusque authoramenti*, wychodząc z noclegu y ſtanowiſka, *neceſſitate belli urgente*, kwity *a Poſſeſſoribus de ſatisfactione* y z zapłacenia *pro Victualibus & omnibus Praetenſionibus* odbierać maią, bez wſzelkiego gwałtu y przymuſzenia *ſub nullitate ſecus factorum.* A ktorabykolwiek Chorągiew, Kompania albo Regiment, czyli Dywizya Woyska, lub partykularny żołnierz lub cały oboz, ſzkodę y krzywdę w czyichkolwiek Dobrach uczynili, za poprzyśiężonemi, *juxta praeſcriptum Legis damnorum*, Regeſtrami, y za zapiſanym na Zołd albo Hybernę punktualnie idącą, w Grodzie, w ktorych żołd albo Hybernę odbierać będą, areſztem, tenże Grod każdego czaſu, tam gdzie śię ſzkoda ſtanie, *peremptorie & indilate* rozſądzić powinien, y cokolwiek przyſądzi z zasług lub Hyberny, *Poſſeſſores bonorum*, u ktorych *areſto Caſtrenſi ſumma innodabitur*, nie Deputatowi albo Deputatom, ale ukrzywdzonemu y ukrzywdzonym, *quantitatem* w Hybernie albo Zołdowi, w Dekrećie, w Summie za ſzkody wyrażoney *correſpondente*, zaraz natychmiaſt wypłacać, *tenebuntur*, a Deputaći to *pro perſoluto* przyiąć, y poki Deputat ſatysfakcyi nie uczyni, albo nie uczynią, w Summie albo w Summach Dekretem przyſądzonych, poty Dobra, na ktorych areſztem iaka Summa przytrzymana będzie, *ad proportionem* oney podlegać nie maią. Wczym wſzytkim, podług wyrażonego opiſu Prawa y ninieyszey Deklaracyi ſprawić śię Ichmć Panowie Woyskowi *utriusque authoramenti*, *Poſſeſſores bonorum* y Grody powinni, *ſub rigoribus Legis & Declarationis praeſentis*; dla czego aby obſerwancya *Legum* ſkutecznieyſza była, *& ad transgreſſionem* nie przychodziło, wſzyscy Ichmć Panowie Officyaliſtowie Woyskowi *utriusque authoramenti*, według wyrażonego opiſu *Novellae Conſtitutionis*, *in fundamento* dawnieyszych Praw *latae*, przy Chorągwiach ſwoich zawſze *praeſentes* bydź

 powin-

powinni, *sub amiſſione inevitabili* ſzarz ſwoich, a *delinquentes*, nie tylko *ſub refuſione damnorum*, ale też *ſub proſcriptione* z Woyska; toż wſzytko *utriusque authoramenti obligantur*, aby iako regularną, uſtawiczną, punktualną bierze płacą, y niezawodną Hybernę, tak aby pod Chorągwiami y Regimentami według komputu w komplecie zupełnym, *omnino* nieuſtannie, dopieroż do Okazyi y Batalii znaydowało śię, *ſub rigore in eadem Lege & articulis militaribus deſcripto &c. &c. Ad extremum, ſecuritatem publicam cuivis perſonarum, multo magis Illuſtribus & Magnificis Deputatis, Judicibus, & actum praeſentem continuantibus, Bonisque & Familiis illorum, Theſauro Regni adhaerentibus, eidem ac aliis perſonis ad Judicium ſuum pertinentibus, domum redeuntibus, ſerio cavet & praecuſtodit, ac cum violatoribus ejusdem ſecuritatis, Terminum coram Judicio Tribunalis Regni, Lublinenſi vel Petricovienſi, ex Regeſtro Terminorum Tactorum, Magnificorum Judicum, Deputatorum ſive Commiſſariorum ſimplici, ſive beneficio areſti, conſervat & praefigit peremptorium. Quae limitatio ut ad omnium notitiam deveniat, eademque Miniſteriali Generali Regni, provido Andreae Choroniowski publicare & proclamare mandavit, qui quidem Miniſterialis e loco publicationis rediens, munusque Deputationis ſuae Judicio praeſenti reſtituens, in vim ſuae verae ac fidelis relationis, publice libereque recognovit, ſe praefatam Judiciorum Tribunalitiorum Commiſſorialium Regni Radomienſium in atrio ſtubae Judicialis in frequentia multorum Equeſtris Ordinis & plebejae Conditionis hominum publicaſſe, proclamaſſe, & ad notitiam omnium ut moris eſt, ſufficienter deduxiſſe, de quo ejus praeſens relatio.*

Correxit Domaſzewski m. p. Balthaſar Dunin Brzezinski, Tribunus Generalis Palatinatus Sendomir. Vice-Capitaneus & Judex Caſtrenſis Radom. m. p.

(L. S.)

Actum in Radom &c. Feria quinta post Dominicam Exaudi proxima. ſci, Lege Publica Comitiorum proxime Praeteritorum Varſaviae Anno Domini, Milleſimo Septingenteſimo Decimo Nono.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego. Ponieważ dla krotkośći czaſu *ob farraginem* Spraw *Injuriatorum, contra convulſores novellae Legis* y Deklaracyi dwuletnych obſzerniey *in omnibus ligamentis* Prawem *Novellae Legis* obſerwowanych Sądu ſwoiego y wpiſow w Regeſtra *injuriatis* Obywatelom Rzeczypospolitey, *cujuscunque ſtatus & conditionis* Woiewodztw, Ziem y Powiatow przez doskonałe wſzytkich rozſądzenie *in praeſtanda ſatisfactione & executione Legis* na teraznieyszey Kadencyi Trybunału dochodzić śię nie mogło; Przeto reaſſumuiąc pierwſze Sądu ſwoiego Deklaracye, nakazuie, aby wſzyscy Ichmć Panowie Woyskowi *utriusque authoramenti* y Ichmć *Officiales*, tudzieſz *Deputati & Aſſignatarii, in omnibus punctis, clauſulis & conditionibus, Conſtitutioni juxta praeſcriptum Legis Novellae & Praejudicatorum* Sądu ninieyszego, wſzytkim *injuriatis nemine excepto*, ſatysfakcyą przed kadencyą przyszłego, *Deo dante*, Trybunału, zupełnie uczynili, y we wſzytkim *Legem Novellam & Declarationes omnes anterioris Judicii ſui adimpleant*, tak na konſyſtencyach w Garnizonach, Dywizyach y po Furwachtach ſtoiąc, oſtrzegaiąc, y ieżeliby podobna Sprawa do Sądu ninieyszego na przyszłą da Pan Bog Kadencyą przyść miała, tedy każdy *delinquens* ſprzeciwiaiący śię Prawom y Deklaracyom, nie tylko *refuſione damnorum*, ale też y wieżą, a na oſtatek y odſądzeniem Szarzy Ichmć Panow Officyerow y Komendantow po Fortecach nie obſerwuiących Prawa y Deklaracyi Sądu ſwoiego y nie maiący attencyi *Lege* nakazaney, karany będzie. Ze zaś do tych czas ieſzcze *veteres abuſus contra expreſſam Legis mentem non ceſſant*, y Ichmć Panowie Sztabowi y inni Officyerowie *utriusque authoramenti*, przeciwko Deklaracyom *in anterius* ferowanym *illicite* ſobie poſtępuią, Swiece, Drwa, sieczki, ſtroże dawać nakazuią, łąki bez wydzielenia Poſſeſſora *uſurpative* wypaſzaią, końiuſzowie zaś od tych, Kontentacye w rożnych mieyscach z ludzi ubogich wyciskaią, czeladź nie paſąc koni, zboża y ogrody pod czas Jeśieni tratuią, warzywa wykopuią, Stacye *pro lubitu & velle ſuo* z przeſzkodą Targow ſobie wymyślaią, miary ſwoie poddawaią, ceny zboż czynią, oſobliwey Izby z wypędzeniem Goſpodarza ſobie uzurpuią, w ſzynkach przeſzkadzaią, drwami iego ſobie każą palić, płoty rozbieraią, o łowienie ryb po ſtawach y ſadzawkach ſprawiedliwośći nie czynią. Gaie y Zapuſty y potrzebne drzewa oprocz na opał leżącego wycinaią, Serwiſy *omnis generis* Prawem zakazane wymagać nie uſtaią; Ludziom drwa na Rynku y po bramach, po Miaſtach y Miaſteczkach *uſurpative violenter* zabieraią y rożne *excogitabiles* exorbitancye robiąc, ludzi przez niesłuſzne ſpoſoby y inwencye, do ugody y kwitow przymuſzaią, przed naznaczonym czaſem do wybierania *per Legem* regularney Płacy Hybern

bern y Kwart zieżdżaią, ſuſtentować ſię każą: Przeto tenże Sąd *ultimarie & ſerio* przeſtrzega y nakazuje, ażeby ſię tym podobne inne przećiwko Prawu Inkonweniencye *in futurum* nie praktykowały, a to *ſub rigore* w tey Deklaracyi *ſuperius expreſſo*, *in contravenientes ad primam inſtantiam delatoris, irremiſſibiliter extendendo.* Stoſuiąc ſię przytym do przeſzłego Trybunału Deklaracyi, *injungit* Ichmć Panom Regimentarzom *utriusque authoramenti*, tak Polskiego iako y Cudzoziemſkiego zaciągu Woysk Rzeczypospolitey, aby z Wielmożnemi Ichmć Pany Komiſarzami Rzpltey Woiewodztw, Ziem y Powiatow, *tempeſtive de loco & tempore* Popiſow Chorągwi y Regimentow, znieśli ſię rekwizycyami ſwemi, y żeby *pro eodem loco & termino* przez Wielmożnych Ichmć Panow Komiſarzow Woiewodztw y Ziem, *aſſignato & determinato* do Chorągwiow y Regimentow, aby ſtawały do Popiſow y Luſtracyi, ſurowe wydali Ordynanſe, żeby w tym żadnego nie było zawodu, y do Likwidacyi przeſzkody *etiam* po zakończoney *nunc* komiſſyi, aby popiſowali ſię, gdźie *non factum*, *ſub poenis arbitrariis*, na przyszłym da Bog Trybunale, przez W.W. Ichmć Panow Komiſarzow *vindicandis & Judicialiter extendendis.* A poniewaſz tak Chorągwi Polskiego iako y Cudzoziemſkiego Authoramentu Ichmć Panowie Deputaći y Officyerowie Sztabowi, dla rożnych ſwoich racyi y ſkrupułow na opiſaną *judicialiter* teraznieyszey kadencyi Rotę nie przyśięgali; Więc nakazuie y oſtrzega, aby na przyszłey, *Deo dante*, Kadencyi Trybunału, wszyscy Ichmć Panowie Deputaći, Oberſztleytnantowie y Maiorowie, tak prześli, iako y przyśli od Chorągwi y Regimentow, na teraznieyszą, a nie na inną Rotę przyśięgali. &c.

Extractum ex Decreto ejusdem Tribunalis, inter Magnificum Dominum Georgium Wilhelmum Ryppe, Majorem Exercitus Regni, Fortalitii Camenecenſis Commendantem, & Civitatem Camenecenſem Podoliae. Anno 1720. Feria Sexta poſt Octavas Feſti Sacratiſſimi Corporis Chriſti Domini lato.

Adhaerendo Conſtitutioni Novellae & Declarationi ante actae, Judicii ſui injungit, quatenus tam Generoſi Officiales, quam & milites Praeſidiarii a quibusvis violentiis injuriis & damnis, propinationibus, mercimoniis quibusvis ſe ſe abſtineant, hoſpitia ſibi non praetendant, niſi ſe uno hypocauſto, quod Paterfamilias ipſis demonſtravit, contentent, nec Patresfamilias in curandis rebus familiariter impediant, immo ſeſe modeſte gerant, & pro omnibus utenſilibus juſto pretio ſolvant. Quod vero ad Lapideam Bobrzykiewiczowska, quam Magnificus Commendans Fortalitii ejusdem Camenecenſis propria authoritate cum praejudicio haeredis ejusdem deoccupavit, injungit Judicium, quatenus Magnificus Commendans in praeſentia Vice Regentis Officii illius Camenecenſis ita, prout eandem poſſedit, & intercepit, hinc & ab eo actu praeſenti, in ſex ſeptimanis proximis evacuet, & de eadem condeſcendat, idque ſub refuſione exinde ſubſequendorum damnorum, & poena bannitionis perpetuae. &c.

Actum in Radom &c. Sabbatho poſt Feſtum Sanctorum Viti & Modeſti Martyrum proximo, Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Vigeſimo Tertio.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Koronnego do Deklaracyey *Anni milleſimi ſeptingenteſimi decimi octavi*, tudzieſz Dekretow *milleſimi ſeptingenteſimi vigeſimi Anni* y innych *in ordine & pro parte* Miaſta Kamieńca Podolskiego ferowanych, ſtoſuiąc śię y nie w mnieyſzey maiąc konſideracyi iako pograniczne Miaſto, większey nad inne potrzebuiące ochrony, a dla krotkośći czaſu, *ob farraginem* Spraw w Regeſtrach *Judiciorum ſuorum* będących, przez doskonałe wſzytkich rozſądzenie *in praeſtanda ſatisfactione & executione Legis* na teraznieyſzey Kadencyi dowieść y dogodzić nie mogło, reaſſumuiąc Prawa, Konſtytucye, Przywileie, Dekreta JE. Krolewskiey Mći, a oſobliwie Konſtytucye *annorum milleſimi ſexcenteſimi decimi tertii; Septuageſimi*, Przywileie *milleſimi ſexcenteſimi quinquageſimi quarti, & milleſimi ſeptingenteſimi ſecundi, Decreta, milleſimi ſexcenteſimi ſexageſimi quarti, in partem* Kamieńca Podolſkiego ferowane, tudzieſz *Legem Novellam milleſimi ſeptingenteſimi decimi ſexti Anni*, Seymem *Pacificationis in Anno milleſimo ſeptingenteſimo decimo ſeptimo*, zakończoną, nakazuie, aby Ichmć Woyskowi Praeſidiarii w Kamieńcu Podolſkim *ſubſiſtentes*, Targowego *cum Praejudicio* Miaſta wybierać, Gospodarzom *in curandis rebus* przeſzkadzać, albo onych z Domow własnych rugować, lub całe Domoſtwo odbierać nie ważyli ſię y

 opalać

opalać z assystencyą nie rozkazowali, innych na stoł nie przyimowali, Gospodami od Magistratu naznaczonemi aby się kontentowali, y Mieszczan pod wartę brać nie ważyli się, szynkow, kupiectwa, piekarstwa, przekupstwa, y żadnych handlow tamże aby nie prowadzili, czego Ichmć Panowie Kapitani przestrzegać maią, według Konstytucyi wyżey *de Anno* specyfikowaney, *sub vadio centum Marcarum, similiter* na mieyskie przysięgłych, a potym do Regimentow y Artylleryi przyiętych, aby miastu oddali, *& in futurum* takich według Konstytucyi wyżey wyrażoney *sub vadio mille Marcarum* nie przyimowali, tudziesz *injungit* aby Magistrat *in praesentia Generosi Vices gerentis Castr. Camenec. Podoliae*, Imći Panu Kommendantowi według Dekretu *honestam & commodam residentiam cum conscriptione Inventarii ejusdem* prowidował, y bez ukrzywdzenia Dziedzica naznaczył, Bobrzykiewiczowskie zaś *in possessionem* odebrał y Sukcessorom oddał. A że żydzi przez nacisk swoy wspomienione Miasto *& adjacentia*, niezrachowane Mieszczanom czynią *praejudicia*, prowadząc handle, kupiectwa y szynki, *insistendo Constitutionibus Regni, tum Juribus Privilegiis, ac Decretis in partem* tegosz Miasta *latis, sententiat*, aby pomienieni żydzi ktorym Konstytucye Koronne mieszkania zabroniły, żadnych handlow nie prowadzili, kupiectwem nie bawili się, win, miodow, Gorzałek, y Piw beczkami, wiadrem, ani garcem przedawać nie ważyli się, y w niczym mieszczanom Kamienieckim Podolskim, *sub poena in Juribus Civitati eidem servientibus expressa*, nie przeszkadzali, *praesentis vigore Declarationis*.

(L. S.) *Correxit* Domaszewski. *Legit* Błoniewski.

Actum in Radom &c. Feria quinta post Festum Sti. Barnabae Apostoli proxima, Anno Domini millesimo septingentesimo vigesimo quinto.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego stosuiąc się *ad Novellam Legem* tudziesz Deklaracyi *Anni millesimi septingentesimi decimi octavi*, y nie w mnieyszey maiąc Konsyderacyi Miasto Elbiąg, jako pograniczne, a tym więcey nad inne Miasto ochrony potrzebuiące, a żeby Ichmć Woyskowi *Praesidiarii* tak *ad praesens* iak *in futurum subsistentes* w Elbiągu, targowego w Bramach, lub na Rynku, *cum praejudicio* Miasta wybierać, Gospodarzom *in curandis rebus* przeszkadzać, albo onych z Domow ich własnych rugować, lub całe Domostwo odbierać, nie ważyli się y opalać z assystencyą swoią nie rozkazowali, y innych na Stoł swoy do Gospod nie przyimowali, Gospodami od Miasta naznaczonemi aby się kontentowali, według Dekretu Kondescensyey, Mieszczan pod Wartę brać aby się nie ważyli, szynkow, kupiectwa, piekarstwa, rzeźi, przekupstwa, przewożenia piwa cudzego, y żadnych handlow tamże nie prowadzili, świec, poscieli, drew y innych wymyslnych serwisow a żeby nie wymagali. A że to Miasto *subjacet Privilegiis incorporationis Terrarum Prussiae*, tudziesz y osobliwe maią swoie *Privilegia*, tedy onych *juxta tenorem eorum tam quoad Cives incolas & adcolas, quam quoad peregrinos*, Ichmć Panowie *Praesidiarii sine minimo praejudicio ac praepedimento tam in Criminalibus, quam in Civilibus in suo esse* zostawić powinni, *Declarationis praesentis vigore*.

Remigoanus in Michałowice Michałowski, (L. S.)
Vexillifer Vilkomir. Notarius Castrens. & Judiciorum Tribunal. Radomiens.
Correxit Domaszewski.
Legit Błoniewski.

Actum in Radom &c. Feria sexta intra Octavas Festi Sacratissimi Corporis Christi Domini, Anno ejusdem Millesimo Septingentesimo Trigesimo Septimo.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomskiego po napisaney *Judiciorum praesentium* Ordynacyi, przystępuiąc *ad expediendas Liquidationes* Woyska Koronnego y chcąc takowe nie inaczey tylko *ad satisfactionem* Prawa y *utilitatem communem Reipublicae* mieć odprawione, kiedy *penitius introspectum* w to, że Regimenty Komputu Koronnego tak piesze jako y konne, począwszy *ab anno millesimo septingentesimo trigesimo secundo*, aż do Roku nanieyszego, bez Regulaminu Generalnego, *sine ordine quovis & norma justa*, takowe swoie podaią Likwidacye, tak dalece, że *ad privatum beneplacitum* Cheffa każdego y Kommendanta Regimentowego, Porcyi pieszych y konnych, to na siebie samych, to na Sztabz-Officyerow y na expensa *vocabulis variis* ukształcone, *convertuntur*, przez co Rzplta Woli swoiey *executione frustratur*; Więc od czasu tego *ne trahatur filum in ulterius* takowych *abusum*, nie mogąc dopuscić y zabiegaiąc *cuivis* w Regimentach *Disordini*, Naprzod Skarbowi Koronnemu *injungit serio* ażeby z pilnoscią *integrum* Xiąg swoich y Metryk Koronnych

nych przeyrzawſzy *Archivum* y Regulamen generalny, *Anni milleſimi ſeptingenteſimi decimi ſeptimi*, wynalazſzy, na przyszłą Trybunału Koronnego Incydencyą, lub *in Originali vel Authentico, ſub animadverſione Judicii ſui comportet:* Także Ichmć Panowie Officyerowie Regimentow tak Pieſzych y Konnych, ktorzy na przyszły Trybunał do Likwidacyi *comparebunt*, żeby tenże Regulamen *Anni milleſimi ſeptingenteſimi decimi ſeptimi*, *ſub ſeorſiva animadverſione* komportowali z ſobą, nakazuie. Na oſtatek Skarb Koronny Likwidacye *Anni* 1718. Pieszych y Konnych *in unam Tabellam ſummarie* zebrać, tudzieſz Deklaracye Trybunałow przeszłych *reſpectu Liquidationis* ferowane wypiſać, y oto wſzytko pogotowiu y porządnie *ad Informationem judicii* naſtępuiącego Trybunału produkować obligowany będzie, *ſub animadverſione* Sądu. Tudzieſz aby *in futurum* Regimenty przez Maiorow z drugim Officyerem, a nie przez inſzych Officyerow *ad mentem Legis* likwidowali ſię, *ſerio* zalecamy, y aby ciſz Maiorowie wſzytkich Officyerow Patenta lub originalne, *per extractum authenticum exhibita* komportowali *ſub ſequeſtratione ſtipendiorum* tych Officyerow, ktorzyby ſwoich Patentow na przyszłey Komiſſyi nie produkowali. A że tak Chorągwie niektore Polskiego, iako y Regimenty Cudzoziemſkiego Authoramentu nie za wſzytkie lata od Komiſſyi 1732. *ſuas* expediowali *liquidationes;* Więc teſz Chorągwie y Regimenty aby ſię na przyszłey Kadencyi tegoſz Trybunału Radomskiego likwidowały, *hoc idem Judicium demandat*, na ktorą Likwidacyą *ſecundum Rothas a Iudicio compoſitas juxta mentem Legis Anni milleſimi ſeptingenteſimi decimi ſeptimi & anni* 1736. toż Woysko *utriusque authoramenti per ſuos Deputatos* przyſięgać będzie powinno, *Declarationis praeſentis vigore.*

Deklaracya o Likwidacyi
Woyſka Authoramentu Cudzoziemſkiego, R. P. 1739.

Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomſkiego przeyrzawſzy ſię w dawnieyſzych Deklaracyach, przeſzłych Trybunałow Skarbowych Radomſkich o likwidowaniu ſię Woyſka, tak Polſkiego, iako y Cudzoziemſkiego Zaciągu, uczynionych, ktorymi Oberſt-Leytnantom lub Maiorom, iako wſzelkie Intereſſa y Interwencye Regimentowe doſkonale wiedzącym, a nie innym Officyerom likwidować ſię nakazano, poniewaſz dotąd *ullatenus* zadosyć temu nie czyniono, przez co oczywiſte y tak wielkie dzieią ſię inkonweniencye, że Officyerowie do Likwidacyi od Regimentow ſwoich naznaczeni, *interioris ſituationis* tychże Regimentow *minus gnari*, do poprzyſiężenia Likwidacyi ſwoich przyſtępuiąc, excepcye ſobie niektorych Punktow Roty *ex* Stuba podaney, zakładaią, a drudzy *ad reſtrictionem mentis* z zawodem Sumnienia y Obrazą Pana Boga udaią ſię. Zaczym zabiegaiąc temu *in futurum*, tenże Sąd Głowny Trybunału Skarbowego Radomſkiego poſtanawia y *ſerio* nakazuie, aby odtąd Ichmć Panowie Komendanći Regimentow, tak Pieſzych iako y konnych, *generaliter* wſzyscy, żadnych innych Officyerow, *ſub poenis Iudicii ſui arbitrariis & compenſatione defectuum ex propriis ſtipendiis* Ichmćw Panow Chefow, *ad inſtantiam cujusvis vindicanda*, do Likwidacyi y Juramentow ordynować nie ważyli ſię, chyba albo Oberſzt-Leytnantow lub Maiorow, y Kaſſę przy Regimentach trzymaiących, albo ktorzyby *indubitatam* wſzytkiego, co ſię w Regimentach Ich dzieie, mieli *notitiam*, y Przyſięgę we wſzytkich Punktach, bez żadnych excepcyi y bez zawodu ſumnienia, *adaequate juxta Rotham deſcriptam* wykonać mogli, *praeſentis Declarationis vigore.*

Przyſięga Cudzoziemſkiego Zaciągu.

Ja N. N. ſwoim, Oberſzta, y wſzytkich Officyerow, y całego Regimentu N. Imieniem, przyſięgam Panu Bogu Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż ſprawiedliwie Regeſtra do Likwidacyi podaię, iako od Regimentu na to obrany ieſtem, y iako ludzie w Regeſtrach wyrażeni według Regulaminu w Komplećie należytym znayduią ſię, y znaydowali w Regimenćie przez ten czas, za ktory ſię likwiduię, prawdziwie wiem, y iako ći ludźie nie złożonych, ani pożyczanych, ani naiemnych pod Regimentem ſą, ale własnie ći, na ktorych Płaca od Rzeczypospolitey idzie, y tych ludzi na prywatną ku pożytkowi ſwemu usługę, ani Oberſzt moy, ani Officyerowie moi, ani Ja ſam nie zażywaliśmy, iako Pieniędzy na Regiment, y ludzi w nim będących, przychodzących, ani Oberſzt, ani Officyerowie, ani Ja, na pożytek moy nie obracaliśmy prywatny, ze ſzkodą Regimentu, tak dalece, że każdy Kapitan, Porucznik y Chorąży, y inni Unterofficyerowie przy Chorągwiach,

tudzieſz Gemeyne, punktualną co pułroka odbierali bez krzywdy płacą. Tak mi Panie Boże dopomoż, y niewinna Męka Chryſtuſa Pana. Amen.

X. Jan Lipski,
Biskup Kr. Prezydent T. S. Radom.

Adam Tarło,
Woiewoda Lubelski, Marſzałek T. S. Radom.

UNIWERSAŁY J. K. Mći.
przećiwko Werbunkom pogranicznym y Wiolencyom obcym.

I.

AUGUST TRZECI, z Bożey Łaſki, Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewski, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołhynſki, Podolſki, Podlaſki, Inflantſki, Smoleńſki, Siewierſki y Czernichowſki, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor &c. &c.

Oznaymuiemy ninieyſzym Liſtem naſzym, wſzem wobec y każdemu zoſobna, komu o tym wiedzieć należy. Iż podany ieſt *per Oblatam* do Akt metryki więkſzey Koronney, Uniwerſał Originalny niżey wyrażony, Ręką Naſzą Krolewską podpiſany, y pieczęcią wielką Koronną ztwierdzony, a wniczym nienaruſzony, y niepodeyrzany, tenoru takowego.

August Trzeći, z Bożey Łaſki, Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołhynſki, Podolſki, Podlaſki, Inflantſki, Smoleńſki, Siewierſki y Czerniechowſki, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor *&c. &c.*

Wſzem wobec y każdemu zoſobna, komu o tym wiedzieć należy, oſobliwie iednak Wielmożnym Woiewodom Ziem Pruſkich, y Urodzonym Staroſtom Grodowym, przy pograniczu Margrabſtwa *& Pruſſiae Ducalis*, tak w Koronie Polſkiey iako y w W. X Lit. Jurysdykcye ſwoie maiącym, uprzeymie y wiernie Nam miłym, przy ofiarowaniu Łaſki naſzey Krolewſkiey do wiadomośći podaiemy. Iż gdy uſtawiczne nie tylko od partykularnych oſob tego Cnego y walnego Narodu Polſkiego, Nam *deſuper a Rege Regum*, powierzonego, ale też od Senatorow y Miniſtrow *Status*, Duchownych y Swieckich Oboyga Narodow tu do Wſchowy na *Senatus Conſilium numeroſe* zgromadzonych, publicznie odbieramy ſkargi y narzekania, że Obywatele przy tamtey granicy mieſzkaiący, od pogranicżney milicyi żadnego nie maią bespieczeńſtwa, owſzem wielkie cierpią aggrawacye, Dworow y Domow Szlacheckich naiazdy, gwałtowne ludzi zabierania y Wiolencye, co nie tylko ieſt przećiw słuszności, y ſprawiedliwośći, Prawom y Konſtytucyom oyczyſtym, przećiwko dobrey ſąsiedzkiey przyiaźni, przez dawne publiczne Transakcye y wzaiemne obowiązki, doſtatecznie aſſekurowaney, przećiwko Prawu Narodow, ktore każdemu pozwala *naturalem defenſionem & ad repreſſalia* ręce rozwiązuie; ale też ieſt to na wzruſzenie pokoiu, ktory z Naſzey, Rzpltey ſtrony z Sąsiadami naſzemi świątobliwie y nienaruſzenie, zachować y utrzymać ſtaramy śię, nie chcąc fatalnego między ſobą zapalać pożaru. Kiedy zaś te uſtawiczne krzywdy y oppreſſye *gementisque populi voces querulae*, przerażaią Serca Naſze, y do Sprawiedliwego wzbudzaią reſſentymentu; tedy idąc *trita Legum ſemita*, a oraz *& exemplo in ſimilibus* Nayiaśnieyszego S. P. Oyca Naſzego, Krola Polſkiego, uprzeymosciom Wiernosciom Waſzym pilnie zalecamy, y onych gorąco obliguiemy, abyśćie tych, ktorzyby z zagranicy *licentioſe* w Państwa Naſze Rzeczypospolitey wpadać, y iakiekolwiek Wiolencye czynić ważyli śię, przez Liſty albo Ludzi ſwoich, *ad naturalem defenſionem* pobliżſzych Szlachtę, mieſzczan y innych Obywatelow wezwawſzy, gromili, łapali, y onych iako Inwazorow, nieodwłocznie ſądzili y karali. Jeżeliby też w tym Kroleſtwie mieli śię znaydować takowi bezbożni, ktorzyby *exuto amore proximi* maiąc z Zagranicznemi iaką Kointelligencyą, ludzi z Polſki wyprowadzali, y zaprzedali; więc y tych iako oſobliwych Kryminaliſtow, *praevia Inquiſitione peremptorie* ſądzili, *& poenis contra explagiatores ſanctis irremiſſibiliter* karali tak, aby była *poena ad unum, metus ad omnes*. Ktory to Uniwerſał Naſz, żeby tym prędzey mogł przyiść do wſzech wiadomosci, on po Grodach publikować zlecamy. A dla lepszey Wiary Ręką Naſzą podpiſawszy, Pieczęcią Koronną utwierdzić rozkazaliśmy. Dań w Wschowie dnia XIII. Miesiąca Lipca. Roku Pańſkiego *MDCCXXXVII*. Panowania Naſzego Roku Czwartego.

AUGUSTUS REX. (L. S. maj. Reg.)

X. Theodor Howel,
Schol. Cathed. Inflandski, Proboſzcz Będzinski J. K. Mći y Pieczęći wielkiey Koronney Sekretarz.

II.

II.

Actum in Caſtro Chriſtburgenſi in Judiciis Palatinalibus Mariaeburgenſibus, Cauſarum Officii d. 7. m. Julii, Anno Domini 1739. Coram Illuſtriſſimo Excellentiſſimo Petro Georgio in Przependow Przependowski, Palatino Mariaeburg. Chriſtb. Pucenſi &c. Capitaneo & ejus Officio celebratis.

Ad Officium & Acta praeſentia Palatinalia Mariaeburg. Caſtrenſ. Chriſtb. veniens perſonaliter Generoſus Michael Skulski, obtulit Officio praeſentia ad acticandum, & actis praeſent. ingroſſandum Literas Univerſales Sacrae Regiae Maj. Domini Noſtri Clementiſſimi, ſalvas, illaeſas omnique nota ſuſpicionis carentes, cujus per Officium praeſens ſuſcept. ſequitur tenor ejusmodi, eſtque talis.

AUGUST TRZECI, z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołhynſki, Podolſki, Podlaſki, Inflandſki, Smolenſki, Sewierſki y Czerniechowski, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor. Oznaymuiemy ninieyſzym Liſtem Naſzym, wſzem wobec y każdemu zoſobna, komu o tym wiedzieć należy, iż podany ieſt *per Oblatam* do Metryki Kancellaryi Naſzey Koronney, Liſt Oryginalny, Uniwerſał Naſz, niżey wyrażony, Ręką Naſzą Krolewską podpiſany y pieczęcią więkſzą Koronną ztwierdzony, wniczym nie naruszony, y niepodeyrzany Tenoru takowego.

Auguſt Trzeći, z Bożey Łaski, Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołhynski, Podolſki, Podlaski, Inflandzki, Smolenski, Sewierski y Czerniechowski, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor. Wſzem wobec y każdemu zoſobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Wielmożnym, Urodzonym, Senatorom, Dignitarzom, Staroſtom, Urzędnikom, y wſzytkiego Stanu Rycerskiego pogranicznych Woiewodztw Obywatelom, uprzeymie y wiernie Nam miłym, tudzieſz Miaſtom, Miaſteczkom, y inney wſzelkiey Kondycyi Ludziom do wiadomośći podaiemy: Poniewasz za przeſzłym Uniwerſałem Naſzym w Roku 1737. przećiwko Werbunkom poſtronnym wydanym, *licentia* takich Ludzi nie poskromiła śię, ktorzy w Pańſtwach Naſzych, po Miaſtach, Miaſteczkach y Wsiach, Ludzi poddanych Naszych zaciągaią, werbuią, kupuią, y gwałtem wpadaiąc, onych zabieraią, y za granice wyprowadzaią, iako częſto o tym miewamy relacye; Tedy lubo nie powątpiwamy przy oświadczonych w tey mierze ubespieczaiących Nas Konteſtacyach, o zachowanie Pokoiu Paktami zobopolnemi aſſekurowanego, że onego zniką d żadna alteracya nie będzie; przećieſz dla gruntownieyszego ubeſpieczenia pogranicznego, *in caſum inſperatum*, gdyby ten Pokoy dalſzymi inſolencyami, exorbitancyami, wiolencyami, *turbare* chciano, albo *ad repreſſalia jure naturali univerſalique conceſſa provocare* miano, *ex conſilio* przytomney Rady wſzelką gotowość do Obrony Rzeczypospolitey mieć zlecamy y przykazuiemy. Oraz Wielmożnych Hetmanow Oboyga Narodow obliguiemy Liſtami Naszemi, o wydanie Ordynanſow do Chorągwi y Regimentow w tychże Woiewodztwach pogranicznych Repartycyą y Subſiſtencyą ſwoię maiących, gdy tego *neceſſitas* wyciągać będzie *ad defenſionem Reipublicae* przećiw wſzelkim Naiazdom granic Pańſtwa Naszego *junctis* z Woiewodztwy pogranicznemi *viribus* opponowali śię, y wzruſzenia pokoiu pospolitego bronili, y wſzelakich wiolencyi, krzywd Rzpltey *ac privatis ſubditis* Pańſtw Naszych, na pograniczu czynić nie dopuszczali, do czego poparćia Wići na pospolite ruſzenie Woiewodztwom pogranicznym wydać ieſteśmy gotowi, unikaiąc iednak *rupturam* pokoju y wſzelkiey Inwazyi Kraiu Sąśiedzkiego. Ponawiaiąc zaś przeszły Uniwerſał Naſz, takich wszytkich Ludzi, ktorzyby do Pańſtw Naszych zkądkolwiek wpadali, y ludzi naſzych poddanych zaciągali, albo gwałtem brali, lub ſkupowali, y za granice wyprowadzali, wſzędzie y gdziekolwiek by śię w Pańſtwach naſzych pokazali, łapać, imać, wiązać y do bliższych Grodow, lub Mieyskich Magiſtratow oddawać, y tam *praeviis Inquiſitionibus, etiam* na gardło karać rozkazuiemy. Przemieſzkiwaiących zaś bez słuszney Racyi w Miaſtach, Miaſteczkach y Wśiach naszych, Cudzoziemſkich Officyerow, *inſtantanee* rugować, Dezerterow *aſylum* ſzukaiących bez wyraźnego Roskazu Naszego nie wydawać, ſkupania koni, y za granice wyprowadzenia nie dopuſzczać, *ſerio idque ex mente Senatus* przytomnego zalecamy; ktory to Uniwerſał Naſz aby wſzędzie po Grodach, Parafiach, mianowicie pogranicznych był publikowany, Urzędom Naſzym Grodzkim rozkazuiemy. Na co dla lepszey Wiary Ręką śię własną

 podpi-

podpisaliśmy, y pieczęć Koronną przyćisnąć rozkazaliśmy. *Datum* w Warszawie dnia 5. miesiąca Kwietnia. R. P. 1739. Panowania Naszego szostego Roku.

AUGUSTUS REX. (L. S.) X. Theodor Howel,
Schol. Kathedr. Inflantski, Kanonik Pułtuski, J. K. Mći y Pieczęci w Koronie Sekretarz.

Ponowienie Uniwersału przećiwko Werbunkom y naiazdom pogranicznym, ktory to Uniwersał do Metryki Koronney *per oblatam* podany, My do tychże Akt, przyiąć, wpisać, y potrzebuiącym wiernie z Akt wypisany Autentycznie wydać, a Originał oblatuiącemu, nazad powrocić (z ktorego odebrania Akta kwituie) rozkazaliśmy. Na co dla lepszey wiary Pieczęć Koronna wyciśniona iest. Działo śię w Warszawie we Czwartek po Niedzieli *Misericordia* nazwaney naybliższey, to iest dnia szesnastego Miesiąca Kwietnia. R. P. 1739. Panowania Naszego VI. Roku.

Xiądz Andrzey Załuski, (L. S.) Andrzey Frančiszek Ciechocki,
Biskup Lucki y Brzezki, Kanclerz W. K. Sekretarz J. K. Mći. *mp.*

Za Sprawą y przełożeniem Wielebnego w Bogu Imći Xiędza Andrzeja Stanisława Kostki na Załuskach Załuskiego, Biskupa Łuckiego, Brzezkiego, Kanclerza W. K. Opata Czerwinskiego, *Oblata* Uniwersału J. K M. przećiwko Werbunkom y naiazdom granicznym. *Originale denuo ad se recepit & quietavit, quietatque praesentibus.*

Ex Actis Palat. Mariaeburg. Castrens. Christburg.
extradidit
Wybicki.

III.

AUGUST TRZECI, z Bożey Łaski Krol Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołhynski, Podolski, Podlaski Inflandski, Smolenski, Sewierski y Czernichowski, a Dziedziczny Xiążę Saski y Elektor &c. &c.

Wszem wobec y każdemu zosobna komu o tym wiedziec należy, do wiadomośći podaiemy. Nieustaiąca Werbunkow y Wiolencyi obcych w Państwach y granicach Naszych zuchwałość, pokazuie dyssymulacyą ieżeli nie niedbałość wypełnienia tego cośmy pierwszemi Uniwersałami Naszymi na zabieżenie tym inkonweniencyom y excessom zalecili. Prożne Prawo gdzie niemasz exekucyi, daremne intymacye, gdzie im *morem gerere* zaniedbywamy: rośnie śmiałość *attentandi* gdy *perpetrandis excessibus* nie zabiegamy, albo ich *attentare* w oczach Naszych dopuszczamy. Zaleciliśmy przeszłemi Uniwersałami Naszemi, aby Werbunkow obcych bronić, Wiolencyom y wpadaniom w Kray Nasz opponować śię, Inwazorow wszelkich gwałtem wyprowadzaiących ludzi z Kraiu Naszego, łapać, y sądzić, wszelkie aggrawacye postronne *impedire & repellere;* Dotąd nie słyszemy, tylko skargi Naszych *& crescentem audaciam impunitorum.* A więc kiedy mały skutek, iako Nas słyszeć dochodzi, uczyniły dotąd pierwsze Uniwersały Nasze, powtornym tym *iterum iterumque* intymuiemy, oraz usilnemi przytomnych Rad expostulacyami pobudzeni iak naypilniey Uprzeymośćiom y Wiernośćiom Waszym zalecamy, y onych *instanter* obliguiemy, abyśćie tych, ktorzyby w granice Państw Naszych y Rzpltey wpadać, y Ludzi gwałtownie lub potaiemnie wyprowadzać ważyli śię, gromili, łapali, *sufficienter* o Inwazyą *convictos criminaliter ad mentem Juris* sądzili, Werbunkow sekretnych podstrzegali, oczywiste z werbuiącemi y z werbowanemi Ludźmi zabierali, sekretnie pozwalaiących werbować, y jakimkolwiek kształtem tymże Werbunkom *clam aut palam* faworyzuiących, Nam przez Wielmożnych Ministrow Naszych donośili, Officyerow lub iakichkolwiek Ludzi na rękę do zwerbowania daiących imali, onych lub w Sądach swoich Grodzkich *pro qualitate excessu* sądzili, karali, lub do Sądow Naszych Marszałkowskich *judicandos & puniendos* odsyłali, y żadną miarą wyprowadzenia ludźi, *adhibendo* w tym Sąsiadow y okolicy śił, nie dopuszczali. A poniewasz naybardziey to wyprowadzenie zdradzieckie ludzi za granicę, przez żydow własnych dzieie śię, gdy ta *perfida gens*, przy wielu nagannych chytrego życia sposobach, waży śię do tego Krwią Chrzesciańską *mercari*, iako śię to na wielu mieyscach pokazało; więc pilno zalecamy y pozwalamy, aby podobnych zdraycow łapać, y do Sądow poblizszych, odwozić, każdemu wolno było, *non obstantibus* takiego

Zyda

Zyda *quibusvis protectionibus* przy upewnieniu każdemu takiemu, co takowego dowodnego zdraycę przyprowadzi, Protekcyi Naſzey Krolewskiey y partykularney, za wierność y ſkłonność ku pełnieniu Woli Naſzey, rekompenſy. Także pilno zlecamy y wſzytkim moc y Władzę daiemy, aby wyieżdżaiącym za granice Zydom, y pod pretextem furmanki, ludzi Chrześćiańskich wyprowadzaiącym, tych ludzi zabierali, y za granicę nie przepuſzczali, a tylko Zydom Zydow woźić za granicę dopuſzczali. *Inquantum*by śię zaś na Katolika, iakiegokolwiek ſtanu *etiam* Szlacheckiego, ten exces sromotney przedaży bliźniego, by też poddanego własnego pokazał, takiego każdego *ad cujusvis inſtantiam in competenti ſubſellio* ſądzić zlecamy y zalecamy. Co pilnie Sądom Ziemskim, Staroſtom Grodowym, y Dzierzawcom Dobr Naszych, Pogranicznym y podległeyſzym Urzędom, przytym wſzelakim Miaſt y Miaſteczek Naszych Krolewskich Duchownych y Szlacheckich Woytom Jurisdykcyonalym, a nawet y po wsiach Sołtyſom *ſerio* zalecamy, a żeby ten Uniwerſał do exekucyi przywodzili y co niedziela onże publikowali, y wſzytkim do wiadomośći podawali, *ſub ſeria animadverſione & poenis de negligentibus Officialibus ſancitis.* Ktorych Inſtygatorom Naſzym *ſuper contravenientes* dochodzić każemy. Na co śię dla więkſzey Wiary Ręką Naſzą podpiſawſzy, Pieczęć Koronną przycisnąć rozkazaliſmy. Dan w Warſzawie dnia Dźiewiątego, Mieśiąca Stycznia. Roku Pańſkiego Tysiącznego Siedmsetnego Czterdzieſtego Piątego, Panowania Naſzego XII. Roku.

AUGUSTUS REX. (L. S.)

Jacek Ogrodzki Regent
Kancellaryi Wielki Koron.

POGRANICZNE DEKLARACYE.

I.

Dochodzę, nie tylko z waſzey przysłaney Relacyi, ale y z inſzych od Granic przybytych wiadomośći z niemałą indignacyą, że śię ona Fama ktora śię temi czaſy po Polskich rozſzerzyła była Prowincyach, iakobym to ia miał zamyślać ono Kroleſtwo *hoſtiliter* attakować, codziennie ieſzcze barziey rozkrzewia, y że ći, ktorzy ſobie rozſławienie takich rzeczy za rekreacyą maią tym to dowodzić, y przeto powieśćiom ſwoim kolor nieiakiś prawdy nadać tentuią, że one Ordynanſy com dla niektorych, w Prusiech będących Regimentow wydał alleguią, w ktorych rozkazałem, aby gotowe były do uformowania Kampamentu pod Kwidzynem.

Odebrawſzy tam dawniey naypierwſzą o takich wiadomośći Relacyą, miałem to ſobie za rzecz by naymnicyſzey nie godną attencyi, y czyniłem ſobie nadzieję, że (dla zniſzczenia takich baiek ktorych zrzodła doćiec nie trudna) dość mi na tym bydź miało, kiedybym ie, tak iako y słuſzna, w ſam tylko kontemt obroćił. Umocniło mię w tym zdaniu moim ieſzcze barziey y to, żem nigdy takiego przedśięwzięćia y na mysli ſwoiey nie miał, y żem śię raczey od ſamego początku Panowania mego, a z właſzcza z wielką pilnośćią uſtawnie, y bardziey niż kto inſzy z Przodkow moich o to ſtarał, aby dobrą harmonyą y dobre Sąsiedztwo z Rzecząpbſpolitą Polską utrzymać y utwierdzić, y aby przy wszelkiey podaney okazyi Ją z konwinkować, iż Awantaż Jey rowną z moim własnym w ſercu moim ſzacuię, y że Ja dalekim będąc od takiego przedśięwźięćia, ktoreby Jey pokoy y ſzczęśliwość poturbować mogło, naypierwſzym byłbym, ktoryby Jey trwanie czyli Konſerwacyą przećiwko temu wſzytkiemu, coby Jey niebeſpieczeńſtwem iakimkolwiek grożić mogło, czyby to *ab intra* czyli też *ab extra* pochodzić miało, gwarantował, że też oraz wſzytko co w mocy moiey ieſt, dla utrzymania Jey wolnośći, Praerogatiw, y Poſſeſſyi, z ukontentowaniem uczynię. A oprocz tego nie mogłem tego ſobie remonſtrować, aby one Ordynanſy ktorem dla uformowania Kampamentu do Prus wyſłał, choc naymnieyſzą Polskiey Nacyi wzruſzyć miały ſuſpicyą, ponieważ to do nic inſzego ieno do ſamey nayniewinnieyſzey rzeczy zmierza, to ieſt do przerewidowania Regimentow w Prusiech Kwartery maiących, y do exercitowania onych w rzeczach żołnierskich, a ieſzcze do takiey rzeczy ktora pod czas Panowania w Bogu zeſzłego Krola y ſ. p. Oyca moiego, uſtawnie praktykowaną była, z ktorey iednak żadne niebezpieczeńſtwa Sąśiedztwu

nie powſtało, tak dalece żem Racyą miał do rozumienia, iż tak długa Praktyka, iako ta ieſt, y ktora bez mała co nie trzydzieśći lat trwała, Polſkiemu Narodowi doſtatecznym *motivum* bydź miała, abyśćie względem tych Mowementow uſpokoić, y aby Goskonwinkować, iż z nich nic takiego obawiać śię niepotrzeba, coby z nadweręzeniem Pokoju Jego bydź mogło. Ponieważ z tym wſzytkim teraz mimo ſpodziania moiego widzę, że ow Fraſunek, ktory mu *ratione horum* do głowy wlać potrafiono, ſkutek nieiakiś wyiednał, Ja zaś dopuſzczać nie chcę aby Nacya, ktorą tak barzo kocham y eſtimuię, iak Polska, ieſzcze daley w takim Powątpiwaniu zoſtawała, względem ktorego oraz y moy *honor* y dobra ona przyiaźń śię zraża, ktora między nami tak ſzczęśliwie dotąd trwała, oważ moia intencya ieſt taka, abyśćie według możności śię ſtarali, żeby ono z ſamą rzeczą śię niezgadzaiące zdanie w ſercach Jey uſtało, y aby w ten ſpoſob fałſzywy koncept z myśli Jey wyprowadzić, żebyśćie tak śmieſznym powieśćiom, ktore śię po Prowincyach Polskich, niby to względem przedśięwzięćia moiego porozśiewać upodobało, iako ſamemu tylko kłamſtwu, publicznie kontradikowali, iż Ja Autorow y tych ktorzy śię takie nowiny rozsławić ſtaraią, za inſzych mieć nie mogę, ieno za nikćiemnych obmowcow, y Pospolitego Pokoiu Perturbatorow, ktorzy takie omamnienia y kłamſtwa nie z inszey racyi rozſzerzaią, tylko z tey, ażeby między Mną a Rzpltą niesnaski y niebespieczne wzniecać kollyzyę, chcącpodczas takięgo niepokoiu, nadętych czyli Ambicyi pełnych przedśięwzięciow ſwoich dokazać, ktore podobno na to tylko wychodzą aby Oyczyznę ſwoią w zagraniczną wplątac woynę, y do takich poſtępkow y związkow dać Jey okazyą, ktore naturalnym ſpoſobem inſzego końca mieć nie mogą, tylko ten żeby Ją znowu do oſtatniey ruiny przyprowadzić, y żeby za czaſem tak Wolności Jey iako y *Formae Regiminis* zadać śmiertelną ranę. z Berlina dnia 23. Maia, R. 1744.

II.

Sacra Regia Majeſtas Boruſſiae, nullam unquam occaſionem neglexit, quin Nobiliſſimam Polonorum Gentem de propenſi, quo in eam fertur, animi affectu, & ſincero ad promovenda ipſius commoda ſtudio, tum amiciſſimis Manifeſtationibus, tum &, prout circumſtantiae temporum permiſerunt, factorum documentis certiorem redderet. Idque eo magis neceſſarium Sacrae Regiae Majeſtati viſum fuit, quo ab ipſis incunabulis Regni Sui, non ſine inſigni aegritudine animi animadverterit, non deeſſe inter aeſtumatiſſimam Gentem malevolos & turbidos homines, qui arctiſſimum illud & aeternum Foedus, quod Sereniſſimam Domum Regio-Electoralem Boruſſo-Brandenburgicam, & Sereniſſimam Poloniae Rempublicam, intercedit, & utrinque ab annis hominum memoriam excedentibus, ſine ulla interruptione, at non ſine maximo utriusque Partis commodo, ſollicite ſervatum & cultum eſt, tanquam potentiſſimum ex ſequendis perniciosiſſimis & Reipublicae funeſtiſſimis ipſorum conſiliis obſtaculum, torvis aſpicerent oculis, atque ad dimovendum hunc obicem, nullum non lapidem moverent, quo Nobiliſſimae Gentis Polonae animos multifariis terriculamentis & ſuſpicionibus, erga alte praefatam Sacram Regiam Majeſtatem implerent ac ſuis exitioſiſſimis & vaſtiſſimis meditatis, minus attentos redderent. Tribuit hoc Sereniſſimus & Potentiſſimus Rex Boruſſiae magna ex parte iniquitati temporum, ſpe haud dubia fretus, fore ut tales calumniae, ſi non penitus ceſſarent, ſaltem omnem penes Inclytam Gentem Polonam fidem perderent, ex quo non ſolum experientia eorum falſitatem manifeſte demonſtravit, ſed etiam compoſitis prorſus quae Sacrae Regiae Majeſtati cum vicinis quibusdam Potentiis interceſſerant disſidiis, reſtaurataque per Tractatus Pacis, ſub finem proxime elapſi anni, feliciter concluſos, undiquaque tranquillitate, fundamenta, quibus malevoli inconditis hujusmodi rumoribus fidem conciliare antehac anniſi fuerant, penitus corruerunt. Haud parum huic ſpei addere videbatur roboris, quod Sacrae Regiae Majeſtati Boruſſiae Sereniſſimus ac Potentiſſimus Rex Poloniae, de firmiſſimo & immoto Suo Propoſito, inſtauratum feliciter inter utramque Aulam amicitiae arctaeque unionis vinculum ſolicite colendi, ac in dies magis magisque roborandi, non ſolum devinctiſſimis affecurationibus, ſed & ipſis factis acceptiſſima documenta dederat. Quo firmior itaque fuerat exſpectatio, eo majore cum doloris ſenſu Sacra Regia Majeſtas Boruſſiae deprehendit, nec dum deeſſe in Polonia maleficos homines, qui non attenta, quae in negotiis publicis accidit, ſupra memorata rerum mutatione, improbas has

artes

artes indefinenter profequi, & ad refrigerandam erga praefatam Sacram Regiam Majeftatem Reipublicae Polonae amicitiam & confidentiam, eidem infulfe prorfus, & fine ulla, ne minima quidem, fpecie veri, incondita contra incolumitatem Regni Poloniae meditata temerario aufu affingere, nulli dubitant.

Cum vero haud difficulter evenire poffet, ut ea ipfa procacitas, qua malevoli ifti homines improba fua fomnia inter concives fuos venditant, haud paucis ex Inclyta Gente Polona, iis praefertim, quibus per domefticas circumftantias non licet, ea quae in negotiis publicis geruntur, vel geri poffunt, penitus introfpicere, fucum faceret, forte etiam impreffionem quandam relinqueret, ac variis fufpicionibus hinc inde anfam praeberet, hac confideratione permota Sacra Regia Majeftas Boruffiae, Sui Officii effe duxit, cunctis ejusmodi calumniofis rumoribus, qui hucusque de praetenfis ejusdem inimicis confiliis deftinatis, contra Regnum Poloniae, & Magnum Ducatum Lithuaniae, in Polonia fparfi funt, aut in pofterum fpargi poterunt, aperte & publice contradicere, & praefenti Manifeftatione quam folenniffime teftatum facere, fe nunquam ullum confilium cepiffe, neque ullum unquam fusccpturum, quod in detrimentum Sereniffimae Reipublicae, & Gentis Polonae vergere poffit, aut legibus amicitiae vel bonae vicinitatis nec non aeterni foederis, quo Sereniffima Ipfius Domus Regio-Electoralis cum Regno Poloniae, & Magno Ducatu Lithuaniae, conftringitur, quocunque modo repugnet, quin potius firmiter & immutabiliter fibi conftitutum effe, uti cum omnibus Potentiis vicinis, ita & praecipue cum Sereniffimo & Potentiffimo Rege & Regno Poloniae, & Magno Ducatu Lithuaniae ad inftar fulgentiffimorum Suorum Progenitorum, finceram amicitiam, & bonam vicinitatem, fanctiffime & religiofiffime fervare, & omni, quae excogitari poteft, attentione colere, nec non ad omnia ea, quibus commoda & fatisfactio Sacrae Regiae Majeftatis & Regni Poloniae, ac Magni Ducatus Lithuaniae, eorundemque manutentio incolumitas, & profperi rerum fucceffus promoveri poffunt, fuas operas & ftudia lubentiffime impendere.

Spem alit viciffim Sacra Regia Majeftas Boruffiae haud indubiam, Sacram Regiam Majeftatem & Rempublicam Poloniae Ipfi reciprocam amicitiam, parem confidentiam exhibituram, omnemque fidem perniciofis hujusmodi & in disruptionem faluberrimi fupra memorati amicitiae & unionis vinculi excogitatis rumoribus detracturam, idque eo certius, quo minus, collatis praefentibus rerum circumftantiis, fupereffe poteft dubii, confingi talia fomnia a nemine alio potuiffe, quam a quibusdam degeneribus Reipublicae Polonae filiis, quorum malevolis meditatis non convenit praefens Patriae tranquillitas, & arcta cum Sereniffima Domo Regio-Electorali Boruffo-Brandenburgica unio, & amicitia, & qui forte non nifi inter turbas & diffidia votorum fuorum potiri poffe autumant. 1746. Anno publicatum tempore Comitiorum Varfavienfium.

CATA-

CATALOGUS
Librorum in hoc Opere adhibitorum.

Eliä von Herrmannsdorf, Käyserl. Maj. Hauptmanns, Betrachtungen von den Pflichten eines Soldaten. Breßlau 1735. 8vo.

Observations-Puncten, welche von Ihro Hochgräfl. Excell. Herrn Ludwig Andreä des H. Röm. Reichs Grafen von Khewenhüller, dero Dragoner-Regiment vorgeschrieben worden. Wien 1739. 4to.

Joh. Heinr. Posselts tapferer und verständiger Soldat. Zittau 1688. 12mo.

Stoł mądrośći wydany w Poznaniu 1739. 8.

Zołnierz duchowny, opisany przez W. Oyca Szymona Okolskiego, Zakonu Dominika S. w Krakowie, R. 1649. 12.

Jana Januszowskiego Statuta. w Krakowie 1600. f.

Marć. Bielskiego Kronika Rolska, w Krakowie 1597. f.

Christophori Hartknoch Respublica Polonica. Francof. & Lipsiae 1678. 8.

Sim. Starovolscii Institutorum rei milit. Libri VIII. Cracoviae 1639. f.

Hans Friederich von Fleming ꝛc. vollkommener und teutscher Soldat. Leipz. 1726. f.

Ludovici Carerii Tractatus de haereticis. Francof. 1587. *f.*

Tiberii Deciani Criminalia. Francof. 1591. *f.*

Rykota Monarchia Turecka. w Lipsku 1727. 8.

Corpus Juris Militaris Novissimum. Leipzig 1724. 8.

Melch. Goldasti ab Haiminsfeld Collectio Constitut. Imperialium. Francof. 1613. *f.*

Benedicti Carpzovii Practica rerum Criminal. Francof. 1684. *f.*

Joh. Pauli Kressii Commentatio succincta in Constitut. Criminalem Caroli V. Imperatoris. Hanoverae 1721. 4.

Jodoci Dambouderi Practica rerum Criminal. Lugduni 1558. 8.

L. Annaei Senecae Philosophi Opera quae exstant omnia, a J. Lipsio emendata. Antverpiae 1615. *f.*

Dionysii Gothofredi Corpus Juris Civilis. Francofurti ad Moen. 1633. *f.*

Constitutionum omnium & Statutorum editio novissima. Varsaviae 1732. *seq. Tomi VI. f.*

Herrn Rollin Historie alter Zeiten und Völker. Dresden und Leipzig 1747. 8. eilfter Th.

Herrn von Voltäre Leben Carls XII. Königes von Schweden. Stockholm 1733. 8.

Sam. Frid. Lauterbachs Pohlnische Cronicke. Frankf. und Leipzig 1727. 4.

Valerii Maximi dictorum factorumque memorabilium, Lib. IX. Amstelodami 1650. 12.

Nic. Chwałkowski *Jus Publicum Regni Poloniae. Regiomonti* 1676. 12.

Stanisłai Łubienski *Opera posthuma. Antverpae* 1641. *f.*

Mowca Polski wydany w Kaliszu 1683. 4.

Gotfridi Lengnich Jus Publicum Regni Poloni. Gedani 1742. 8.

Josephi Andreae Zaluski supr. Regni Referend. specimen Historiae Polonae Criticae. Gedani 1733. 4.

Sim. Starovolscii Polonia. Dantisci 1652. 12.

D. Barthol. Kekermanni Systema Politicum. Genevae 1614. *f.*

Martin Cromers Beschreibung des Königreichs Pohlen. Danzig 1741. 8.

Petri Jaenichii Meletemata Thorunensia. 8.

Joachimi Burgeri Observationum Juridico-Politico-Militarium, Cent. V. Coloniae Agr. 1685. 8.

Der Ursprung, Ruhm, Excellentz und Vortreflichkeit des Krieges und Soldaten-Standes, beschrieben von David Faßmann. Berlin 1719. 4.

Joh.

Joh. Gottl. Laurentii Versuch einer gründlichen Abhandlung von der Jurisdiction gegen die excedirende Soldaten im H. Röm. Reich. Gotha 1742. 8.

Spatens Auditeur, oder Krieges-Schulteiß. Nürnberg 1695. 8.

D. Ludovici Einleitung zum Krieges-Proceß. Halle 1737. 4.

Joh. Ehrenf. Zschackwitzens Anmerkungen über Herrn Ludovici Einleitung zum Kriegs-Proceß. Jena und Leipzig 1736. 8.

Joh. Kostka R. Käyserl. General-Auditeur-Lieutenanten *Observationes militares Theoretico-Practicae*, über den Käyserl. Articuls-Brief Leopoldi I. Wien 1738. 4.

D. Joh. Voet de Jure militari. Amstelodami 1706. 8.

David Brauns ausführlich-historischer Bericht vom Pohlnisch- und Preußischen Münzwesen. Elbing 1722. 4.

Joh. Nic. Flämitzers Speculum Sculteторum Castrensium. Nürnberg 1688. 8.

Georgii Acacii Enenckelii Tractatus de Privilegiis militum & militiae. Francofurti 1607. 4.

D. Carl Gottlieb Knorrens gründliche Anleitung zum Krieges-Proceß. Halle in Magdeb. 1738. 8.

Everhard Wassenberg in Comment. de bello Germanico, ad A. 1631.

Fam. Stradae Historia de bello Belgico, ad A. 1588.

Cornelii Taciti Annalium Libri XVI. Antverpiae 1697. *f.*

Flavii Vegetii de re militari Libri IV. Antverpiae 1585. 4.

Herrn Lazari von Schwendi Käyserl. General-Lieutenants Kriegs-Discurs. Dresd. 1676. 8.

Gottfried Lengnichs Pohln. Geschichte. Danzig 1740. 8.

Andr. Chrysostomi Załuski Epistolarum Historico-Familiarium, Tomi III. Vol. IV. Brunsbergae 1709. *seq.*

Fürsten Raymundi Montecuculi Käyserlichen Generalissimi besondere und geheime Kriegs-Nachrichten. Leipzig 1736. 4.

Orator Polonus. Varsaviae 1740. 4.

Hugo Grotius de Jure belli & pacis. Amstelodami 1720 8.

Jacobi Sobieski Comment. Chotimensis belli. Dantisci 1646. 4.

Matthiae Berlichii Conclusiones Practicabiles. Coloniae 1724. *f.*

Marcina Marcyana Ładowskiego Inwentarz Konstyt. Kor. y W. X. L. w Lipsku 1733. f.

Joachim Ernst von Beust rc. Kriegs-Anmerkungen, 5. Theile. Gotha 1743. seq. 4.

Caspar Matthias Schwarzens Decisiones militares, so in Schulzens Corpore Juris milit. zu finden. Berlin 1700. 4.

Joh. Christ. Lünigs Corpus Iuris militaris. Leipzig 1723. f.

Anton. Ostoja Zagorskiego Reflexye woyskowe y polityczne, z Francuskiego po Polsku przetłumaczone. w Gdańsku 1741. seq. Tomi IV. 8.

D. Joh. George Bertochs besondres Recht in Ehe- und Schwängerungs-Sachen der Soldaten. Zittau 1729. 8.

Andreae Schotti Tractatio Iuris Publici de Indigenatu Polonorum. Dantisci. A. 1738. 4.

D. Gerhardi Feltmanni Decas responsorum Iuris ad rem militarem. Bremae 1674. 4.

Tobiae Grantzii I. U. D. Defensio Inquisitorum. Francofurti & Lipsiae 1702. 4.

Aegid. Bossii Pract. Crimin. Basileae 1578. *f.*

Prosperi Farinacii opera Criminalia. Noribergae 1676. *f. IX. Vol. edita.*

Andr. Tiraquellus in Tract. de poenis, inter Opera ejus. Francof. 1616. *f. VII. Tom. edita.*

Lucas de Penna in Comment. Codicis. Lugduni 1582. *f.*

Julii Clari Opera Criminalia. Genevae 1666. *f.*

Joannis Harpprechti Tractatus Criminalis. Tubingae 1615. 4.

Dissertatio de milite desertore, ventilata a Ioh. Ioachimo Schoepfero & Iac. Henr. Zernecke. Wittembergae 1736. 4.

X. Władysława Łubienskiego świat we wszytkich swoich częściach większych y mnieyszych okryślony, y R. 1740. do druku Wrocławskiey w Sląsku Akademii *Societatis Iesu* podany. f.

Theod. Zawadzki Speculum Senatorum ac Officialium Regni Poloniae. Cracoviae 1618. 12.

Pauli Szerbicii Promptuarium Statutorum Regni. Brunsbergae 1604. *f.*

Historiae Augustae Scriptores Sex. Argentorati 1677. 8.

Der Soldat, oder der Krieges-Stand betrachtet als der Stand der Ehre. Frankfurt und Leipzig 1744. 8.

J. Lipsius de militia romana. Antverpae 1602. 4.

Kaspra Peplowskiego Polityka o wolności Polskiey Pospolitey. w Poznaniu 1611. 4.

Franc. Xav. Josephi Myllers von Freyburg, Käyserlichen General-Auditor-Lieutenants, *Iurisprudentia criminalis in Iudicio castrensi & forensi &c.* Wien 1746. 4.

A. Florus. Lugd. Batav. 1638. 12.

Traktat *de Offensivo bello*, wydany R. 1612. 4.

T. Livius Patavinus in Historia Romana, Moguntiae 1518. *f.*

F. Josephus von Jüdischen Kriegen. Straßburg 1564. f.

Casimir Siemienowicz *de arte magna Artilleriae*, A. 1650.

Leben und Thaten des weltberuffenen Rußischen General-Feld-Marschalls, Grafen von Münnich. Bremen 1743. 8.

Jakuba Kaźimirza Rubinkowskiego Promienie Cnot Krolewskich po śmiertelnym Zachodzie N. Słońca Augusta II. w Poznaniu 1742. 4.

J. N. Flaemitzers Politico-militairischer Staats-Minister. Nürnberg 1688. 8.

Plutarchi Apophtegmata. Basileae 1572. 8.

Joa. Dem. Sulikovii Comment. rer. Pol. Dantisci 1647. 4.

Dav. Braunii Tractatus de Juribus Maiestatis, sive Regalibus. De lege homicidii non capitali in Polonia. Coloniae 1722. 4.

Joa. Herburti de Fulstin Statuta Regni Poloniae, in ordinem Alphabeti digesta. Samoscii 1579. *f.*

Woyćiech Madalinski w Inwentarzu Konstytucyi Kor. *in ordinem Alphabeti* zebranym. w Warszawie 1644. *f.*

Der vollkommene Capitain. Leipzig 1730. 8.

Q. Curtius Rufus de rebus Alexandri M. Lipsiae 1722. 12.

Wilhelm Dilichs Krieges-Schule. Frankfurt am Mayn 1689. f.

C. Julius Caesar de bello Gallico. Lugduni 1557. 12.

Concilium Tridentinum. Coloniae Agrippinae 1738. 8.

Dav. Molleri Comment. ad Constitut. Saxonicas. Lipsiae 1610. *f.*

Sam. Stryckii Usus modernus Pandectarum. Wittebergae 1690. 4.

Julii Clari Liber receptarum Sententiarum. Francofurti 1622. *f.*

Jana Naumańskiego *Historia Politico-Universalis. Tom. I.* w Warszawie R. 1732. 8.

Swada Polska y Łaćińska, albo Miscellanea Oratorskie *&c.* zebrane przez J. O. Daneykowicza, y drukowane w Lublinie 1745. *Tom. I.*

Jo. Joach. Schoepfferi Synopsis Iuris privati romani & forensis. Francof. ad Viadr. 1713. 8.

Gabr. Schwederi Introductio in Ius publicum Imperii Romano-Germanici. Tubingae 1721. 8.

Matthaei Wesenbecii Comment. in Pandect. Librum de Interdictis. Lichae 1602. 8.

Serenissimi Joannis Casimiri Poloniarum, Sveciaequae Principis carcer Gallicus, ab Everhardo Wassenbergio conscriptus. 1645. 4.

D. F. Leben und Thaten Friederich Augusti des Grossen, Königes in Pohlen. Hamburg und Frankfurt 1733. 8.

Nic. Załaszowski *J. U. D. & Archidiaconi Posnaniensis, Jus Regni Poloniae, Tom. II. Posnaniae* 1699. & 1702. *f.*

F. C. Mosers Abhandlung von den Europäischen Hof- und Staats-Sprachen. Frankfurt am Mayn 1750. 8.

REJESTR

REJESTR ALFABETYCZNY,
znacznieyſzych rzeczy *in hoc Opere* opiſanych.
Liczba znaczy kartę.

C.

D.

Dobra

J.

L.

M.

N.

O.

P.

Q. *Quarta*

Q.

R.

S.

T.

Register der fürnemsten Sachen.

A.

E.

Strafe

K.

Kriegs-

L.

M.

S.

CANCELARIA WOIENNA,

ALBO

MISCELLANEA REGIMENTOWE,

ZEBRANE

DLA POŻYTKU POWSZECHNEGO.

Kriegs-Cantzeley,

oder

Regiments - Instrumente,

zum

allgemeinen Nutzen

zusammen colligiret.

Rejeſtr Kancellarii Woienney.

I. Liſty przypowiedne dla Officyerow Woyſka *exotici autoramenti.*

II. Roty Przyśiąg rożnych żołnierskich.

III. Paſzporty w rożnych okazyach.

IV. Ordynanſe Krolewskie y Hetmańskie, tudzieſz Memoryały, Informacye y *deſideria* Woyska.

V. Rożne *Formularia* należące do expedycyi Auditorskiey.

VI. Dekreta Kryxrechtow Regimentowych.

VII. *Decreta Iuriſconſultorum Informatoria.*

VIII. Dekreta Radomskie.

IX. Dekret Hetmański.

X. Kwitowania z Proceſſu.

XI. Atteſtacye *matrimonii cauſa, mortis cauſa,* Kwity Poſſeſſorow Dobr, y Liſty odpowiedne.

I. LISTY PRZYPOWIEDNE, oder Formularia von Königl. Feldherrlichen und Fürstlichen Officier-Patentern.

1. Fähnrichs = Patenter.

Nachdem Ihro Königl. Majestät in Pohlen ꝛc. des H. Römischen Reichs Erz=Marschall und Churfürst, auch desselben Reichs in denen Landen des Sächsischen Rechtens und an Enden in solch Vicariat gehörende, dieser Zeit Vicarius, den bey dem S. Regimente Chevaux Legers zeither gestandenen Volontaire J. H. um seiner Deroselben angerühmten guten Qualitæten willen, dato zum Fähnrich bey mehrgedachtem Regimente, dergestalt in Gnaden declariret und ernennet, daß Ihrer Kön. Maj. und Dero Königl. Chur=Hause, derselbe getreu und dienstgewärtig seyn und bleiben, Deroselben Interesse und Nutzen bestmöglichst befördern, Schaden und Nachtheil aber so viel an ihm, abwenden und verhindern, bey allen Vorfallenheiten, da er commandiret werden möchte, sich nicht nur unverdrossen, exact und tapfer erzeigen, sondern auch nach Gelegenheit vor Ihro Kön. Maj. allerhöchsten Dienst, seines Blutes, Leibes und Lebens nicht schonen, und nicht minder alles übrige so einem brawen, rechtschaffenen und klugen Officier, und treuen Diener gegen seinen Herrn von Ehr und Pflichtswegen zu thun eignet und gebühret, schuldigst beobachten, dagegen aber alle diesem Charactere competirende Emolumente und Prærogativen zu genüssen haben solle; Als ist zu Urkund dessen ihme gegenwärtiges Patent unter Ihro Königl. Majestät eigenhändigen Unterschrift und vorgedruckten Krieges=Insiegel ausgefertiget worden. So geschehen und geben zu Leipzig den 25. Aprill 1741. AUGUSTUS REX.

(L. S.)

Ad mandatum Sacrae Reg. Maj. proprium
J. A. Arnet.

Patent vor den beym S. Regiment Chevaux Legers stehenden Volontaire H. als Fähnrich bey diesem Regiment.

Ein anderes.

Nachdem Sr. Königl. Majestät in P. Unser Allergnädigster König und Herr, den N. wegen seiner Ihro angerühmten guten Qualitæten zum Fähnrich bey N. Regiment, allergnädigst declariret und bestellet; Als thun Sie auch solches hiemit, und in Kraft dieses Patents dergestalt und also, daß Allerhöchst gedachten Sr. Königl. Majestät derselbe zuförderst hold, treu und gehorsam seyn, der Charge gebührend wahrnehmen, was ihm zu thun und zu verrichten oblieget und committiret wird, bey Tag und Nacht fleißig und treulich exequiren, bey allen vorkommenden Krieges=Occasionen sich tapfer und unverweißlich bezeigen, im übrigen auch allen dieser Charge anklebenden Prærogativen und Gerechtsamen genüssen solle. Des zu Urkund haben Sr. Königl. Majest. dieses Patent eigenhändig unterschrieben, und Dero Insiegel vordrucken lassen. Gegeben

Ein anderes.

Jozef z Potoka na Stanisławowie Brodach Xięstwie Zbarazkim y Niemierowie Potocki, Woiewoda y Generał Ziem Kiowskich, Regimentarz Generalny Woysk Koronnych, Generalny Warszawski, Lezayski, Sniatynski *&c.* Starosta.

Wiadomo czynię, komu o tym wiedzieć należy, osobliwie jednak J. O. J. W. W. Ichmćiom P. P. Generałom Leytnantom, Generałom Maiorom, Pułkownikom, Obersztе-Leytnantom, Maiorom y Kapitanom, y wszytkim *in genere* Officyerom wyższey y niższey Szarzy Woyska J. K. Mći y Rzpltey Cudzoziemskiego authoramentu. Iż *ex recognitione justa* wielkich y dawnych w Woysku Koronnym zasług Imći P. Barona *de W.* Pułkownika Woysk J. K. Mći od Regimentu Pieszego N. Krolowy Jey Mći, umyśliłem Synowi Jego, *vestigiis Patris ad paria Martialia,* przykładnie applikuiącemu śię, to iest Imći Panu N. N. zapracowaną w tymże Regimenćie Pieszym N. Krolowy Jeymći dać y konferować Szarzę Chorązką, *post spontaneum* od Regimentu *Recessum* J. Pana Chorążego B. wakuiącą. Jakoż daię y konferuię tym Listem y Patentem moim, obliguiąc wszytkich zwyż wyrażonych Ichmćiow P. P. Officyerow, ażeby pomienionego Imći Pana N. N. odtąd za aktualnego Chorążego Regimentu N. Krolowy Imći mieli y rekognoskowali, zadosyć czyniąc cokolwiek *ex gradu & munere Officii* należeć mu będzie. Co dla lepszey wiary Ręką własną podpisawszy, pieczęć przycisnąć kazałem. *Datum* w Warszawie *die* 7. *Iulii* 1735. *Anno.*

J. Potocki (L. S.)
W. K. R. G. W. K.

2. Lieutenants-Patenter.

Nachdem Jhro Königl. Majestät in Pohlen, und Chur-Fürstl. Durchl. zu Sachsen ꝛc. den in Königl. Preußischen Diensten gestandenen Ingenieur-Lieutenant N. N. um seiner Deroselben angerühmten guten Qualitæten und Geschicklichkeit willen, in Dero Krieges-Dienste auf- und angenommen, und dato als Sous-Lieutenant bey dem N. Regimente Curassirer dergestalt in Gnaden placiret, daß Jhro Königl. Majestät und Dero Königl. Chur-Hause derselbe getreu und dienstgewärtig seyn und bleiben, Deroselben Interesse und Nutzen bestmöglichst befördern, Schaden und Nachtheil dahingegen, so viel an ihm, abwenden und verhindern, bey allen Vorfallenheiten, da er commandiret werden möchte, sich nicht nur unverdrossen, exact und tapfer erzeigen, sondern auch nach Gelegenheit vor Jhro Königl. Majestät Allerhöchsten Dienst, seines Bluts, Leibes und Lebens nicht schonen, und nicht minder alles übrige, so einem brawen, rechtschaffenen und klugen Officier und treuen Diener gegen seinen Herrn, von Ehr- und Pflichtswegen zu thun eignet und gebühret, schuldigst beobachten, dagegen aber alle diesem Character gewidmete Emolumenta und Prærogativen zu genüssen haben soll: Als ist Urkund dessen, demselben gegenwärtiges Patent unter Jhro Königl. Majestät eigenhändigen Unterschrift und vorgedrucktem Krieges-Jnsiegel ausgefertiget worden. So geschehen und geben zu Dreßden ꝛc.

Ein anders.

Jozef z Potoka na Stanisławowie Brodach, Xięstwie Zbarafkim y Niemierowie Potocki, Woiewoda y General Ziem Kiowskich, Hetman wielki Koronny, Leżayski, Sniatynski &c. Starosta.

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć należy, osobliwie jednak JO. JW. W. Ichmćiom Panom Generał-Leytnantom, Generał-Maiorom, Pułkownikom, Oberszte-Leytnantom, Maiorom, Kapitanom, y wszytkim *in genere* Sztabs- y Ober-Officyerom wyższey y niższey Szarzy Woysk J.K.Mći y Rzpltey Cudzoziemskiego zaciągu: Iż maiąc wzgląd na dawne zasługi Imći Pana N. N. Auditora przez lat kilka w Regimenćie Pieszym N. Krolowy Imći, umyśliłem mu *ex gradu meritorio* dać y konferować w tymże Regimenćie Szarzę Porucznikowską, przy Porcyach Auditorskich Jemu należących: Jakoż daię y konferuię tym Listem Patentem moim, obliguiąc wszytkich zwyż wyrażonych Ichmćiow P.P. Szatbs- y Ober-Officyerow, ażeby pomienionego Imći Pana N. N. odtąd za aktualnego Porucznika Regimentu Pieszego N. Krolowy Jmći mieli y rekognoskowali, zadosyć czyniąc cokolwiek *ex gradu & munere Officii* należeć mu będzie. Co dla lepszey wiary y wagi Ręką moią własną przy zwykłey Pieczęći ztwierdzam y podpisuię. *Dat.* w Załosciach &c.

Ein anderes.

Sr. Königl. Majestät und der Durchl. Republic von Pohlen, Woywod und General der Rußischen Landschaften, Ritter des weissen Adler-Ordens, General-Lieutenant von der Armée, auch Chef und Commendant der auf teutschem Fuß stehenden Königl. Kron-Garde.

August Czartoryski, Fürst zu Telewan und Zukow.

Nachdem Jhro Königl. Majestät in Pohlen und Churfürstl. Durchlauchten zu Sachsen ꝛc. Vorzeigern dieses den Herrn N. N. bey Dero auf teutschem Fuß stehenden Cron-Armée, und zwar bey Dero Cron-Garde zu Fuß, zum Lieutenant allergnädigst declariret und ernennet, dergestalt daß höchstbesagter Jhro Königl. Majestät und der Republicke, er getreu und dienstgewärtig seyn, Deroselben Interesse und Nutzen möglichst befördern, hingegen Schaden und Nachtheil, so viel an ihm verhüten und verhindern, auch in allen Occasionen, wozu er commandiret wird, sich unverdrossen, und ungesparten Leib und Lebens gebrauchen lassen, auch sonsten alles andere, was einem rechtschaffenen Officier und treuen Diener Jhrer Königl. Majestät und der Republick von Ehr- und Pflichtswegen zu thun eignet und gebühret, thun und beobachten, und dagegen den ihm competirenden Rang, und alle diesem Character zustehende Emolumenta jederzeit zu geniessen haben soll.

Urkündlich ist gegenwärtiges Patent unter meiner eigenhändigen Unterschrift, und vorgedruckten Siegel gefertiget, und ihme zu seiner Legitimation ausgestellet worden. Datum Warschau ꝛc.

Ein anders.

N. N. Woiewoda Chełminski, General Artylleryi Koronney, Kowalewski, Wislicki, Lipinski, Lipnicki &c. Starosta, Pułkownik J.K.Mći y Rzpltey.

Znaiąc zawsze od początkow poznania mego stateczny affekt, y nieustaiącą przychylność ku mnie J. Pana J. B. ktorą chcąc *omni meliori modo* zawdzięczyć, a oraz większą

sobie

ſobie ugruntować przyiaźń, deklarowałem Synowi Jego dać jako naylepſzą Edukacyą, aby nie tylko Rodowitemu Domowi Jego, ale też y Oyczyznie Samey *cum aetate* mogła *creſcere matura conſolatio.* J dla tego chcąc *minorennitatem ejus & inſignem indolem* zachęcić y applikować do Stanu Rycerſkiego, zoſtawuię dla niego wakans Porucznikowſki w Regimenćie moim, a oraz *praeſenti ſcripto* Gaża Porucznikowska *quotannis ſolvenda* z Repartycyi Rat Pruskich pułroczney płacy naznacza śię, y dla lepſzey wiary ręką śię własną podpiſuję. *Datum N. &c.*

Toto Titulo Szefa Regimentu &c.

Wſzem wobec y każdemu komu o tym będzie należało wiedzieć, do wiadomośći podaię. Iż ponieważ JE. Krolewſkiey Mći Pana N. Miłł. wola, *Exhibitorem praeſentium* N. N. przez lat kilka w Regimenćie Komendzie moiey łaſkawie powierzonym zasłużonego, awanżować za Porucznika. Zaczym *in virtute facultatis* ſobie w tym od J. Kmći pozwoloney, daię ten Patent na Porucznikoſtwo pomienionemu N. N. w przerzeczonym Regimenćie dotąd Chorążemu, z Traktamentem temu Charakterowi podług Regulaminu przyzwoitem, a to od dziśieyſzey Daty, *in ſpe firma*, że śię we wſzelkich Komendach y okazyach posłuſznym, niesprzykrzonym, mężnym y odważnym, zawſze podług powinnośći ſwoiey, ſtawiać będzie. *In quorum fidem* ninieyſzy Patent ręką moią własną, przy pieczęći zwykłey podpiſuję. Działo śię w Sztabs-Kwaterze &c.

3. Patent na Kapitanią Agreże.

Jozef z Potoka na Stanisławowie Brodach, Xięſtwie Zbarazkim y Niemierowie, Potocki, Woiewoda y Generał Ziem Kiowskich, Hetman Wielki Koronny, Warſzawſki, Leżayſki, Sniatynſki &c. Staroſta.

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć będzie należało, oſobliwie jednak JO. JW. Wielmoznym Ichmćiom Panom Generał-Leytnantom, Generał-Maiorom, Pułkownikom, Oberſzte-Leytnantom, Maiorom, Kapitanom, y wſzytkim *in genere* Officyerom wyżſzey y niżſzey Szarzy Woysk J. K. Mći y Rzpltey cudzoziemſkiego zaćiągu. Iż maiąc wzgląd na zasługi y przykładną *ad militaria* Applikacyą Imći Pana N. N. Porucznika Regimentu Pieſzego N. Krolewicza Imći, umyśliłem dać y konferować Szarzę Kapitany Agreże *poſt aſcenſum* Imći Pana Kapitana B. w tymże Regimenćie Pieſzym N. Krolewicza Imći, jakoż *praeſentibus* daię y konferuię, obliguiąc wſzytkich wyżey pomienionych Ichmć Sztabs- y Ober-Officyerow, ażeby pomienionego Imći Pana de N. odtąd za aktualnego Agreże Kapitana Regimentu Pieſzego NKrolewicza Imći znali y rekognoſkowali, zadoſyć czyniąc cokolwiek mu *ex gradu & munere Officii* należeć będzie. Co dla więkſzey wiary y wagi ręką moią własną przy zwykłey Pieczęći ztwierdzam y podpiſuię. *Datum* w Wſchowie *&c.*

Patent na Chorągiew w Regimenćie Pieſzym NKrolowey Imći, JPanu Kapitanowi N. N.

Jan Clemens Hrabia na Ruszcy na Tyczynie Tykoćinie y Branicach Branicki, Wojewoda Krakowski Hetman Polny Koronny &c.

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć będzie należało. Oſobliwie iednak J. J. W. W. Wielmożnym Ichmćiom Panom Generałom-Leutnantom, Generałom-Maiorom, Pułkownikom, Oberſzterleutnantom, Maiorom, Kapitanom y Innym w ſzytkim, wyżſzey y niżſzey Szarzy Officyerom, Woysk J. Kmći y Rzpltey cudzoziemskiego zaciągu, z władzy moiey Hetmańſkiey nad Woyskiem *utriusque authoramenti* Koronnym, *fatis* ſ. p. J. O. Imći Pana Kaſztelana Krakowſkiego Hetmana Wielkiego Koronnego Kolegi mego, do Komendy moiey generalney *ex mente* Prawa, zwyczaiu y urzędu mego przychodzącym; Ponieważ Chorągiew w Regimenćie Pieſzym NKrolowey Imci *poſt deceſſum* Imći Pana N. Maiora ieſt wakuiąca; Więc z konſyderacyi ſprawiedliwey chwalebnych zasług y przymiotow Kawalerskich Im Pana N. N. Kapitana w tymże Regimenćie od lat Trzydzieſtu *per omnes gradus* dosługuiącego śię, pomienioną Chorągiew z wſzelkiemi do niey należącemi prerogatywami, y pożytkami, temuż Im Panu N. N. daię y konferuię tym Patentem moim. Oraz ażeby za aktualnego teyże Chorągwi Komendanta był znany, y rekognoskowany, mieć chcę y zalecam. Na co dla więkſzey wagi ten Patent ręką własną podpiſawſzy, Pieczęć Kancellaryi moiey Woyskowey przycisnąć rozkazałem. *Datum* w Białymſtoku &c.

4. Patent na Majoroſtwo N. N.

Jan Clemens &c.

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć będzie należało, oſobliwie jednak JOO. JWW. WW. Ichmćm Panom Generałom Leytnantom, Generałom-Maiorom, Pułkownikom, Oberſzter-Leytnantom, Maiorom, Kapitanom, y innym wſzystkim wyżſzey y niżſzey Szarzy Officyerom Woysk JEKmći y Rzpltey cudzoziemskiego zaciągu. Iż maiąc w konſyderacyi zasługi y experyencyą w służbie woienney cudzoziemskim Trybem idącey Imći Pana N. N. Kapitana Regimentu Pieſzego NKrolowey Imći, *per Tractum* wieku ſwego dosługującego śię, umyśliłem mu w nadgrodę tychże zasług jego, Szarzę Maiorowską w tymże Regimenćie Pieſzym dać y konferować, jakoż aktualnie daię y konferuię tym Patentem moim, z wſzelkiemi do tey Szarzy należącemi prerogatywami, aby zatym pomieniony Jmc. Pan N. za aktualnego odtąd Maiora w Regimenćie Pieſzym NKrolowey JEImći był miany y rekognoskowany, mieć chcę y zalecam, oraz dla większey wagi ten Patent ręką własną, przy zwykłey podpiſuię Pieczęći. *Dat.* w Kamieńcu Podolskim &c.

5. Patent na Oberſzte-Leytnanſtwo.

Auguſtus Secundus DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, Ruſſiae, Pruſſiae, Maſoviae, Samogitiae, Kyoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque, nec non Haereditarius Dux Saxoniae & Princeps Elector.

Significamus praeſentibus Literis Noſtris, quorum intereſt, univerſis & ſingulis. Recommendatam habentes rei militaris experientiam in actionibus bellicis, probatam dexteritatem ac fortia & heroica facinora Generoſi N. hucusque Maioris ſub Regimine Pedeſtri Sereniſſimae Reginae Conſortis Noſtrae Chariſſimae, qui Illi ad ulteriora obſequia militaria aperiatur campus, faciendum eſſe duximus, ut Eidem ad praeſens Vice-Colonellatum Peditatus in Exercitu Regni ſub dicto Regimine poſt obitum Generoſi de D. vacantem, exercendum daremus & conferremus, prout quidem damus & conferimus praeſentibus Literis Noſtris cum omnibus Praerogativis, immunitatibus & obventionibus de Lege & antiqua conſuetudine hoc Officium concernentibus, tenendum, habendum & obeundum. Quod omnibus quorum intereſt, praeſertim vero Exercituum Regni Maioribus & Minoribus Officialibus, totique militiae Regni Noſtri notum eſſe volentes mandamus, quatenus praedictum Generoſum N. abhinc pro vero & legitimo Vice-Colonello Pedeſtri in Exercitu habeant, nominent & agnoſcant, eique de loco Juribus & Praerogativis & Obventionibus hoc Officium concernentibus, reſpondeant, & ab aliis reſponderi curent. Pro Gratia Noſtra. In quorum fidem praeſentes Manu Noſtra ſubſcriptas, Sigillo Regni communiri juſſimus. Datum Varſaviae, die XVI. m. Julii, Anno Domini MDCCXXIV. Regni vero Noſti XXVIII. Anno.

AUGUSTUS REX. (L. S.)

6. Patent na Pułkownikoſtwo.

Auguſtus II. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, Ruſſiae, Pruſſiae, Maſoviae, Samogitiae, &c. &c. nec non Haereditarius Dux Saxoniae & Princeps Elector.

Significamus praeſentibus Literis Noſtris, quorum intereſt univerſis & ſingulis. Quia Nos recommendatam habentes merita militaria, actualiaque ſervitia Generoſi N. Vice-Colonelli in Regimine Pedeſtri Guardiae Noſtrae Regiae, nec non capacitatem Ipſius atque experientiam in militaribus, per omnes gradus & Officia, tam in Exercitu Regni in Patria, quam & extra Regnum in exteris Nationibus acquiſitam, faciendum eſſe duximus, ut Eidem munus Colonelli in Eodem Regimine daremus & conferremus, uti de facto cum omnibus Juribus, Praerogativis, Immunitatibus, de Lege & Praeſcripto Reipublicae huic Officio annexis, damus & conferimus praeſentibus Literis Noſtris. Quod omnibus quorum intereſt, praeſertim vero Magnificis Regni Noſtri Exercitus Ducibus, Generalibus, majoribus & minoribus Officialibus, totique militiae notum eſſe volentes mandamus, quatenus Eundem Generoſum J. C. de B. pro vero & legitimo Colonello teneant, habeant, nominent & obſervent, ipſique de Loco, Juribus, Praerogativis & Immunitatibus ad hoc Officium ſpectantibus & ipſi reſpondeant, & ab omnibus reſponderi curent, pro Gratia Noſtra. In quorum fidem praeſentes Manu Noſtra ſubſcriptas Sigillo Regni communiri juſſimus. Datum Varſaviae, die .. menſis .. Anno Domini .. Regni vero Noſtri ..

7. Gene-

7. Generalis Majoratus in Exercitu Regni Generoſo N. N. confertur.

Auguſtus III. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae &c. &c. &c.

Significamus praeſentibus Literis Noſtris, quorum intereſt, univerſis & ſingulis. Quia Nos optime commendata habentes ſingularia merita, inſignem capacitatem & experientiam in re militari, longo uſu & applicatione, primum apud exteros, ubi bella & militiam cum laude tractavit, poſtea in ſervitiis Noſtris & Reipublicae, pluribus annis per gradus & officia quaeſitam, tum probatam erga Nos fidem & integritatem Generoſi J. C. de B. qui munus Colonelli in Regimine Guardiae Noſtrae Pedeſtris Exercitus Regni, diu praeclare exercuerat, volentesque virtutem Ejus Regiis Noſtris proſequi favoribus, & ad ulterius bene merendi ſtudium eo magis allicere, faciendum eſſe duximus, ut Ipſi Officium Generalis Majoris in Exercitu Regni Noſtri daremus & conferremus, uti quidem praeſentibus Literis Noſtris damus & conferimus, cum omnibus Juribus, Praerogativis, Immunitatibus, ſtipendio & emolumentis, de Lege & praeſcripto Reipublicae eidem Officio annexis ad extrema vitae ejus tempora, vel majoris officii aſſecutionem. Quod omnibus quorum intereſt, praeſertim Magnificis & Generoſis Exercitus Ducibus, Generalibus aliisque majoribus & minoribus Officialibus, ac toti inſuper militiae Regni Noſtri notum eſſe volentes mandamus, quatenus praenominatum Generoſum J. C. de B. abhinc pro vero & legitimo Generali Majore habeant, nominent & agnoſcant, Eique de loco, juribus, praerogativis, immunitatibus & emolumentis ad hoc Officium ſpectantibus reſpondeant, & ab aliis reſponderi curent, pro Gratia Noſtra. In quorum fidem praeſentes Manu Noſtra ſubſcriptas Sigillo Regni communiri juſſimus. Datum Varſaviae &c.

Cancellariatu
Illuſtriſſimi Excellentiſſimi & Reverendiſſimi &c. &c.
Supremi Regni Cancellarii Sigillatum.

8. Baſztalung na Regiment N. w Kompućie Woyska Koronnego, *poſt fata* Urodzonego N. Urodzonemu N. Pułkownikowi tegoż Regimentu.

Auguſt Trzeći, z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewski, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołhynski, Podolſki, Podlaſki, Inflantſki, Smolenſki, Sewierſki y Czerniechowski, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor *&c.*

Urodzonemu L. R. Regimentu Pieſzego NKrolewicza w Kompućie Woyska Koronnego Pułkownikowi, wiernie Nam milemu, Łaskę Naſzą Krolewską. Urodzony wiernie Nam miły. Doſkonałą wierności Twoiey w dziełach Rycerskich Experyencyą, Heroiczną odwagę y kontynuowaną dotąd w służbie woienney ochotę, chcąc bardziey *ad fortia agenda invitare*, a oraz *illibatam fidelitatem* Jego, Nam w teraznieyſzych Konjunkturach chwalebnie *demonſtratam, praemiare*, uczynić umyśliliśmy, abyśmy wierności Twoiey, służbę pod Regimentem pomienionym przypowiedzieli, y Szarzą *poſt fata* Urodzonego B. D. Podkomorzego W. X. Litt. z Regimentem Pieſzym wakuiącą y do Naſzey Diſpozycyi przypadłą konferowali. Jakoż ninieyſzym Liſtem Naſzym przypowiadamy y konferuiemy, a oraz Płacą na tenże Regiment według Regulaminu y Dyspartymentu Rzpltey przez Seym Roku Tyśiącnego, Siedmſetnego Siedmnaſtego opiſaną, naznaczamy, obliguiąc Wierność Twoię, abyś tenże Regiment w zupełney Liczbie y Kompućie ludzi ćwiczonybh, w munderunki y w Rynſztunki przyzwoite dobrze opatrzonych, *in exercitiis & in diſciplina militari* trzymał, onych y ſam nie krzywdził, y żadnemu Subalternowi krzywdźić nie dopuſzczał, Prawo Oyczyſte y Artykuły Woyſkowe *exacte* obſerwował, Ordynanſow Zwierzchnośći woyſkowey według Konſtytucyi Seymu wyżey wſpomnionego punktualnie słuchaiąc na każdą potrzebę y usługę Rzpltey z Regimentem ſtawał. Co abyś Wierność Twoja *pro debita Legum obſervantia & amore Patriae* czynić, tudzież męſtwem y odwagą na nieśmiertelną Imienia Twego sławę, Naſze oraz Pańſkie Reſpekta zarabiać ſobie uśiłował, onegoż obligujemy, y ten Liſt ręką własną podpiſawſzy, Pieczęcią Koronną utwierdzić rozkazaliśmy. *Datum* w Oliwie &c.

9. *Officium Primi Colonelli & Commendantis in Regimine N. poſt liberam Reſignationem Generoſi N. Generoſo N. confertur.*

Auguſtus Tertius, Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae &c. &c. Significamus praeſentibus Literis Noſtris, quorum intereſt univerſis & ſingulis. Quia Nos Generoſi de B. in Regimine N. ſecundi Colonelli erga Nos fidelitatem caeterasque qualitates & merita optime commendata habentes, faciendum eſſe duximus, ut Eidem

Officium Primi Colonelli & Commendantis ejusdem Regiminis, post liberam resignationem Generosi N. Generalis Majoris ac ejusdem Regiminis immediati Possessoris, vacans, & ad Dispositionem Nostram devolutum daremus & conferremus, uti quidem praesentibus Literis Nostis cum omnibus Juribus, Praerogativis, Immunitatibus, muniis militaribus, stipendiis & obventionibus hocce Officium concernentibus, tenendum, habendum, & obeundum, ad extrema vitae suae tempora vel alterius Officii aut Dignitatis assecutionem damus & conferimus. Quod omnibus quorum interest, praesertim vero Magnificis ac Generosis Exercituum Regni Nostri Ducibus, Generalibus, Colonellis, Vice-Colonellis, maioribus & minoribus Officialibus notum esse volentes mandamus, ut eundem Generosum J. de B. abhinc pro vero legitimo & indubitato dicti Regiminis Primario Colonello & actuali Commendante habeant, nominent & agnoscant, Eique de loco, Juribus, Praerogativis, muniis militaribus, stipendiis & obventionibus ad hocce officium spectantibus, & ipsi respondeant, & ab aliis responderi curent pro Gratia Nostra. In quorum fidem praesentes manu Nostra subscriptas, Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Dresdae &c.

Pro-Cancellariatu,
Illustrissimi Excellentissimi Domini &c.
sigillatum.

II. Roty Przysiąg rożnych, oder Eydes-Notuln.

1. Vor einen neugeworbenen Soldaten.

Ich N. N. gelobe und schwere zu Gott dem Allmächtigen, daß Sr. Königl. Majestät von Pohlen N. N. wie auch der Durchl. Republ. ich getreu und redlich dienen, denen mir vorgelesenen Krieges-Articuln, nach äusserstem Vermögen nachkommen, zu Ihro Königl. Majestät und Deroselben Arméen, wie auch Länder, Nutzen und Wohlfahrt in allen Begebenheiten, sowol zu Krieges- als Friedenszeiten, mit Hindansetzung meines Leibes und Blutes, mich männlich und tapfer erweisen, allen Schaden und Nachtheil möglichster massen abkehren, meinen vorgesetzten Officierern und Befehlshabern allen gebührenden Respect und Gehorsam erweisen, bey der Compagnie oder Fahne, worzu ich gehöre, herzhaft halten, und keinesweges davon weichen, sondern mich jederzeit so verhalten wolle, wie solches einem getreuen, ehrlichen und standhaften Soldaten gebühret. So wahr mir Gott helfe und sein heilig Wort. Amen.

2. Vor einen pardonirten Deserteur.

Nachdem Sr. Cron-Gros-Feldherrl. Excell. die durch meine Desertion und Meyneyd verdiente, und mir vom Kriegesrecht zuerkannte Lebens-Strafe geschenket, und dagegen eine Leibes-Strafe an mir vollenziehen lassen, ich auch aus denen mir abermal vorgelesenen Krieges-Artickeln verständiget worden, daß die Deserteurs ohne alle Gnade mit dem Strange hingerichtet, und keine Entschuldigung von ihnen angenommen werden soll; Als gelobe und schwere ich N. N. bey dem allmächtigen Gott, daß ich von der Compagnie oder Fahne, darunter ich gehöre, von nun an nimmermehr weichen, oder mich heimlich verbergen, weniger andere zur Desertion und Meineyd verführen, oder auch verführen lassen, sondern so lange mir Gott das Leben und Gesundheit fristet, bey gedachter Compagnie und Fahne, herzhaft und beständig halten, Sr. Königl. Majestät und der Durchl. Republick hinführo treu und ehrlich dienen, zu Dero Armée wie auch Länder Nutzen und Wohlfahrt, es sey zu Krieges- oder Friedenszeiten, in allen Begebenheiten, worzu ich commandiret werde, sowol zu Wasser als zu Lande, mit Darsetzung Leibes und Blutes, auch männiglich und tapfer erweisen, Dero Schaden und Nachtheil aber möglichster massen verhüten, und wenn ich etwas schädliches oder treuloses von jemanden hören möchte, nicht verschweigen, sondern alsofort meinen Officierern ansagen, auch im übrigen in allen Stücken mich jederzeit also verhalten wolle, wie es die Krieges-Artickel von mir erfordern, und einem getreuen, ehrlichen und standhaften Soldaten anstehet. So wahr &c.

3. Vor einen Büchsen-Schmied und Schäfter.

Ich N. N. gelobe und schwere zu Gott dem Allmächtigen, daß Sr. Königl. Majestät von Pohlen und der Durchl. Republick ich getreu, gehorsam und redlich dienen, in meinen Ver-

Verrichtungen bey dem N. Regiment mich treu und fleißig erweisen, die Gewehr des Regiments und was daran zu machen, oder zu repariren mir gegeben wird, gut, tüchtig und dauerhaftig verfertigen, damit nicht bey dem Gebrauch desselben, jemand durch meine Nachläßigkeit, Versehen und Schuld, verunglücket und verwahrloset werde; meinen vorgesetzten Officiers und Befehlshabern will ich jederzeit allen gebührenden Respect und Gehorsam leisten, von obgedachtem Regiment nicht ohne Abscheid weichen, was in denen Krieges-Artickeln enthalten, so viel davon mich angehet, schuldigster massen in acht nehmen, und denenselben nachleben, auch übrigens mich so verhalten, wie meine Pflicht gegen Sr. Königl. Majestät, und gegen dieses Regiment es von mir erfordert, und einem ehrlichen, fleißigen, getreuen Regiments-Büchsen-{Schmidt / Schäfter} gebühret. So wahr ꝛc.

4. Vor einen Büchsen-Meister.

Ich N. N. gelobe und schwere zu Gott, daß ich Sr. Königl. Maj. von Pohlen N. und der Durchl. Republick Pohlen getreu, gehorsam, und gewärtig seyn; Sr. Königl. Majestät Bestes wissen, Schaden und Nachtheil meines höchsten Vermögens wenden und vorkommen will, auch alles, was mir von meinem Obristen, Zeugmeister, Zeugwärter, oder andern Befehlshabern zu thun befohlen wird, zu Sr. Königl. Maj. Besten jederzeit gehorsamst, und mit allem Fleiß verrichten will, und da ich auch etwas sehen oder erfahren würde, welches Ihro Königl. Majest. und der Durchl. Republick zu Schaden geriethe, solches jederzeit zu vermelden, und was ich an einem und dem anderen im Zeughause erfahren und sehen würde, so Verschwiegenheit erfordert, dasselbe bis in meine Sterbegrube verschwiegen halten, und sonsten alles das thun will, so einem getreuen Diener und Büchsen-Meister, vermöge der Artillerie-Ordnung, und Articuls-Brief, gegen seinen Herrn und fürgesetzte Officierer zu thun, wohl anstehet und gebühret, als mir Gott helfe durch Jesum Christum!

5. Vor einen Scharfrichter bey der Armée.

Ich N. N. gelobe und schwere zu Gott, daß Sr. Königl. Majestät N. N. ich allerunterthänigst, treu und dienstgewärtig seyn, Dero allerhöchsten Nutzen nach allem Vermögen befördern, Schaden und Nachtheil aber verhüten, zu hoher Generalität Befehligen, mich allezeit willigst erzeigen, die anbefohlne Executiones nach meinem besten Verstande, Wissen und Gewissen, nach genauem Inhalt der Urtheile, an denen Delinquenten vollziehen, und mich sonst allenthalben dergestalt verhalten wolle, wie es das Amt eines Scharf- und Nachrichters mit sich bringet. So wahr ꝛc.

6. Vor einen Hautboisten.

Ich N. N. gelobe und schwere zu dem allmächtigen Gott, daß nachdem ich mich bey dem N. Regiment als Hautboist engagiret habe, ich in allem was meine Function von mir erfordert, sowol zu Krieges- als Friedens-Zeiten, getreu und fleißig mich erzeigen, denen Krieges-Artickeln, so weit selbige mich angehen, gebührend nachleben, Sr. Königl. Majestät und des Regiments Nutzen nach Vermögen befördern, Schaden und Nachtheil aber abwenden; denen Stabs-Officierern und die mir sonst zu befehlen haben, allen gebührenden Respect und Gehorsam erweisen, von dem Regiment ohne erlangten Abscheid nicht weichen, oder mich heimlich verbergen, sondern bey allen Begebenheiten, wie einem ehrlichen, fleißigen und getreuen Hautboisten gebühret, mich jederzeit verhalten wolle. So wahr mir Gott helfe ꝛc.

7. Vor einen Compagnie-Feldscher.

Ich N. gelobe und schwere zu Gott einen cörperlichen Eyd, daß nachdem ich mich bey dem N. Regiment als Feldscher engagiret, ich Zeit meiner getroffenen Capitulation, in allem demjenigen, was meine Function mit sich bringet, getreu und fleißig mich erzeigen, insonderheit aber die Kranke und Blessirte, auf keinerley weise verabsäumen und verlassen, sondern denenselben mit aller Treue und Fleiß und möglichster Sorgfalt beystehen, sie abwarten, und mit unverfälschten Medicamenten, nach meinem besten Wissen zu helfen suchen; im übrigen meinen Obern und Vorgesetzten gehorsamen, der Subordination mich unterwerfen, und bey jeder Gelegenheit mich so aufführen wolle, wie es einem ehrlichen, fleißigen, getreuen und gewissenhaften Feldscher gebühret und anstehet, so wahr mir Gott hilft und sein H. Wort, Amen!

8. Vor einen Auditeur.

Ihr sollet geloben und schweren, daß ihr Sr. Königl. Majest. von Pohlen und der Durchl. Republick Pohlen, treu, hold und dienstgewärtig, auch schuldig seyn wollet, Dero hohen

Respect, Nutz und Frommen, je und allewege zu suchen und zu fördern, hingegen allen Schaden und Nachtheil, so viel an euch ist, äusserst zu verhüten, hiernächst denen euch vorgesetzten Commendanten allen Gehorsam zu erweisen, nach deren Geboth und Verboth, so viel es euer Amt und Gewissen zuläßt, euch aufs genaueste zu achten, die anbefohlne Verrichtungen und Processe nach Anleitung der Königl. Pohln. und Churfürstl. Sächsischen Krieges-Articul, wohlhergebrachten Krieges-Observanzen, und eingeführten Proceß-Ordnung, dergestalten mit allem Fleiß, und nach allem eurem Vermögen, Verständniß, Sinn und Witz, auszurichten, und zu vollführen, wie es einem gewissenhaften Richter und Auditeur eignet und gebühret, und solches weder durch Neid, Haß, Freundschaft noch Feindschaft, Gunst, Gaben, Verheissungen, noch um keinerley Ursache willen nicht zu unterlassen, vielweniger von jemanden darum Geschenke, Gift und Gaben zu nehmen. Wie ihr denn über dieses euch eines gottseligen, und ehrbaren Lebens und Wandels zu befleißigen, dasjenige, so höchst gedachter Jhro Königl. Majestät auch Dero Land und Leuten einigen Schaden drohen sollte, und euch bekannt würde, treulichst zu offenbaren, dagegen dasjenige, welches, wenn es offenbaret würde, einigen Verlust und Nachtheil nach sich ziehen möchte, bis ins Grab bey euch verschwiegen zu behalten, alles ganz treulich sonder Gefährde.

Eyd.

Alles was ich geredet und gelobet, wie mir das mit unterschiedenen Worten und Puncten vorgelesen worden, das will ich stet, fest, und unverbrüchlich auch getreulich und ohne Gefährde halten; als mir Gott helfe durch Jesum Christum, Amen.

9. Vor einen Regiments-Quartiermeister.

Jch N. gelobe und schwere zu Gott dem allmächtigen, daß nachdem ich bey dem N. Regiment als Regiments-Quartiermeister bestellet und angenommen worden, Sr. Königl. Majestät von Pohlen und der Durchl. Republick ich vor allen Dingen unterthänigst, treu und gehorsam seyn, hiernächst aber auf meinen Chef sehen, alles was mir von ihm in Regiments-Sachen laut meiner Function zu expediren befohlen wird, besten Fleisses zu Werk richten, mich dabey eines untadelhaften Lebens und Wandels befleißigen, die erhobene Regiments-Gelder fleißig verwahren, deren Repartition zu behöriger Zeit unter die Compagnien, laut Reglement, machen, über die Einnahme und Ausgabe getreue Rechnung führen, und Sachen von Wichtigkeit, so lieb mir meine Ehre und Gut, in geheim bey mir bleiben lassen, und mich sonsten überall, als einem ehrlichen und redlichen Mann zustehet, erweisen werde. So wahr mir Gott helfe und sein heilig Wort. Amen!

10. Vor ein ganzes Regiment.

1) Redet der Auditeur das ganze Regiment, so einen Creis formiret, also an:

Hoch- und Wohlgebohrne, Veste, Mannhafte, Herr Major, und andere Herren Officierer und Soldaten!

Nachdem N. N. General und Chef dieses Regiments, vor gut, nützlich und nothwendig befunden, Sr. Königl. Majest. von Pohlen und der Durchl. Republick Krieges-Artickel, dem Löblichen N. Regimente vorzulesen, und solches darauf zu vereyden; als will ich hiermit alle, die zu diesem Regiment gehören, getreulich gewarnet haben, daß sie wohl Achtung haben, und aufmerken, was ich lesen werde.

2) Verlieset er die Krieges-Artickel von Anfang bis zu Ende.

3) Nach diesem schlüsset er mit den Worten: Dieses sind also diejenige Artickel, zu deren Beobachtung heute den .. dieses ... Jahres, das gegenwärtige Löbl. Regiment, sich vermittelst Eydes verbinden sollen; weshalb ein jeder die drey ersten Finger in der rechten Hand aufheben, und mir nachsprechen wird, was ich von Wort zu Wort vorsagen werde.

4) Folget endlich der Eyd an sich: Wir Officierer und Soldaten schweren zu Gott dem Allmächtigen, daß Sr. Königl. Majestät von Pohlen N. und der Durchl. Republick Pohlen, wir getreu, hold und gewärtig seyn, Dero Nutzen nach allen Kräften schaffen, Dero Schaden aber verhüten wollen, was uns von Sr. Königl. Majestät oder von der uns vorgesetzten Generalitæt oder Officiers, wird befohlen werden, es sey in Krieges- oder Friedens-Zeiten, bey allen Begebenheiten zu Wasser und zu Lande, tapfer, getreu, und mit Darsetzung Leibes und Lebens verrichten, insonderheit an unserer Fahne treu halten, und von solcher nicht weichen, auch alles, was die Krieges-Artickel mit sich führen, gebührend in acht nehmen wollen. So wahr uns Gott helfe und sein H. Wort. Amen!

III. Paſzporty w rożnych okazyach.

1. Werbe=Paß.

Wir P. Tit.

Laſſen hiermit aller auswärtigen Potentaten beſtallte, hohe und niedere Bediente, auch ſonſten jedermänniglich, welchen dieſes fürkommen möchte, nach jedweden Standes Erfordern gebührend erſuchen, an ſelbige auch geſinnen, und begehren, Unſren ſämmtlichen Befehlshabern aber jeden Ortes befehlen Wir allergnädigſt, und zugleich ernſtlich, auch bey Vermeidung harter Strafe, daß ſie gegenwärtigen Unter=Officier — — — welcher einige Leute in unſere Krieges=Dienſte zu engagiren beordert worden, aller Orten und Enden, ſicher und unangefochten, paſſiren und repaſſiren, im übrigen auch demſelben allen beforderſamen guten Willen erweiſen laſſen wollen und ſollen. Wie wir nun ſolches in dergleichen und andren Fällen, um die auswärtige zu erwiedern erbötig ſind; ſo vollbringen die Uns angehörigen, was Unſer ernſter Befehl und Wille iſt. B. —

2. Urlaubs=Paß vor Gemeine und Unter=Officierer.

Przytomny od Regimentu Pieſzego NKrolewicza Imći y Rzpltey, Imieniem — — — — jeſt (Ferlopowany / Ordynowany) do — — na — — ktoremu przy zaleceniu powolności moiey aby była wiara dana, y aby tak do — — idąc jako y nazad powracaiąc było wolne przeyśćie, ninieyſzą atteſtacyą z Pieczęcią Regimentu tegoż notyfikuie. *Datum &c.*

Przy tym Regimenćie poſtanowiony *&c.*

Nachdem Vorweiſer dieſes — — von Ihro Hoheit des Königl. Prinzen von Pohlen Cron=Infanterie-Regiment, unter — — — Compagnie, Nahmens — — von — Statur, — Haare tragend, einen — Rock mit — Aufſchlägen, — — Camiſol und — Hoſen anhabend, von hier nach — — zu gehen (beurlaubet / beordert) worden; Als werden alle jede ſo wol von der Soldatesque, Adel, Bürger und Bauren erſuchet, denſelben auf Vorzeigung dieſes Paſſes ſicher und ungehindert pas- und repaſſiren zu laſſen. Doch ſoll dieſer Paß nicht weiter als nach — — und zwar nur auf — — gelten. Datum den — — Anno 17

Sr. Königl. Majeſtät von Pohlen und der Durchl. Republick
bey N. Regiment beſtalter N. &c.

4. Ferlop dla Officyerow.

Jozef z Potoka na Stanisławowie Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Wojewoda Poznańſki, Hetman W. K. Leżayſki, Sniatynſki &c. Staroſta.

Ponieważ JmPan de B. Generał Maior Infanteryi Woysk JKmći y Rzpltey, Komendant Regimentu Pieſzego NKrolewicza Imći, *expoſuit mihi validas legalitates* wyjachania do Brandenburgii dla dopilnowania y rozporządzenia Intereſſow ſwoich domowych; Więc *habita* onych *ratione*, daię mu tę moję Permiſſyą na miesiące cztery. Po expyracyi ktorego czaſu ma nazad powracać *ad Stationem ſuam* do Elbiąga *Serio* rekomenduję. *Datum &c.*

Toto Titulo.

Ponieważ Pan N. Chorąży z Regimentu Pieſzego Artylleryi Koronney, *expoſuit mihi rationes & legalitates* do pilnowania Spraw y Intereſſow ſwoich w Lublinie; więc *habita juſta ratione,* daię mu Permiſſyą na miesiące dwa; po expiracyi ktorego czaſu ma nazad do Regimentu powrocić, *ſerio* zalecam. *Datum* w Załośćiach &c.

5. Paſzport dla podrożnych.

Wſzem w obec y każdemu z oſobna komuby o tym wiedzieć należało, mianowićie Jaśnie Oświeconym, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ichmćiom Panom Senatorom, Dygnitarzom, Officialiſtom, Szlachćie, Rycerſtwu, *& cujusvis Status & conditionis*, na Praeeminencyach y Urzędach, tak w Pańſtwie Polſkim jako y zagranicznym Pruſkim, zoſtaiącym, MWMciom Panom y Dobrodziejom, po zaleceniu nayniżſzych usług moich, donoſzę do wiadomości. Iż jedzie do N. JPan N. y N. dla przezyſkania długu w Mie-

ście N. na Ratuſzu N. deponowanego. Za ktoremi *inſtamus*, raczćie WMPanowie Dobrodzieje, pomienionych Oſob z czeladzią y końmi, jako ze zdrowych Krajow y dobrego powietrza tak do N. jadących, jako y nazad ze N. do N. powracaiących się, bez żadney turbacyi y zatrudnienia, wolnych przepuſzczać. A dla lepſzego dania wiary, wydaliśmy ten Naſz Paſzport. Piſan w Kancellaryi N. Roku —

6. Ein Geſundheits-Paß.

Nachdem Vorzeiger dieſes — — — Statur — — Angeſichtes — von Haaren und Augen, ungefehr — Jahr alt, — — Rock und — Weſte gekleidet, ſich — — allhier aufgehalten, und in ſolcher Zeit, wie uns ſelbſt bekannt, (oder er eydlich ausgeſaget) an keinen inficirten noch verdächtigen Ort gekommen, noch mit dergleichen Leuten zu thun oder Gemeinſchaft gehabt; Nunmehro aber von hier als einem Gott Lob reinen und geſunden Orte, mit bey ſich habenden — — von — Jahren, einen — — worin ſeine tägliche Kleider und Leinen Zeug, imgleichen — Leinwand, worüber er einen cörperlichen Eyd abgeleget, daß ſelbige zu — geſponnen, gewebet, fabriciret, und von da recte anhero gebracht worden, nach — — ſich zu begeben Vorhabens iſt, und er uns deßhalb um einen Paß, und Zeugniß angelanget; Als erſuchen wir hiermit männiglich, ihn nebſt denen hierinnen ſpecificirten Perſonen, Sachen und Waaren, ſicher und ungehindert paßiren zu laſſen. Gegeben ꝛc.

7. Pasport vor einen Deſerteur.

Demnach Vorzeiger dieſes N. ein N. Deſerteur, von hinnen nacher N. abzugehen Vorhabens iſt; Als wird jedermänniglich Standesgebühr nach dienſtfreundlich erſuchet, die meinem Commando untergebene Soldatesca aber, zu Roß und Fuß, gemeſſentlich erinnert, auch ernſtlich befehliget, obgedachten Deſerteur ſammt bey ſich habenden Sachen, jedoch mit dem Beding, ſich der geraden Straſſe zu halten, widrigens er beym Kopf zu nehmen wäre, nicht nur aller Orten, zu Waſſer und zu Lande, ſicher und ungehindert paßiren, ſondern ihme auch allen geneigten und forderſamen Willen angedeyen zu laſſen, geſtalltent die meinem Commando unterzogene den gehörigen Vollzug hierin leiſten, gegen die übrige aber ein ſolches in dergleichen Begebenheiten zu erwiedern erbötig bin. Signatum N.

IV. Ordynanſe.

1. Ordynans Krolewski do Urodzonego Kommendanta Regimentu Nayiaśnieyſzego Krolewicza Imći.

Auguſt wtory z Bożey Łaski Krol Polſki, Wielki Xiążę Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kiiowſki, Wołhynſki, Podolſki, Podlaſki, Smolenſki, Inflandzki, Siewierſki, y Czernichowſki, a Dziedziczny Xiążę Saſki y Elektor.

Urodzonemu Komendantowi Regimentu Krolewicza Syna Naſzego naymilſzego, wiernie nam miłemu. Łaskę naſzę Krolewską. Urodzony wiernie nam miły. Ponieważ pomieniony Regiment z oſtatniey Traktatu teraźnieyſzego dyspozycyi, *& ex Conſenſu omnium Ordinum*, ma ſobie generalną, w Woiewodztwach Wielkopolskich naznaczoną repartycyą, y tamże ſwoię Zimową mieć powinien lokacyą. Więc daiemy Wierności twoiey ninieyſzy Ordynans, abyś za odebraniem onego ſzedł z całym Regimentem, jako nayproſtſzym Traktem *pro Praeſidio* do P. y tam za dyspozycyą Urodzonych Poſſeſſorow Dobr tych, ktore na płacą, temuż Regimentowi przekazane proporcyonalnie, bez aggrawacyi poddaństwa, ſwoią mieć ſtarał ſię ſatysfakcyą, nie pretenduiąc zaś *in Praeſidio* w Mieście naſzym P. oprocz ſamego dachu, y ſuſtentuiąc ſię z ludźmi y końmi ſamemi zasługami z generalney aſſygnacyi naznaczonemi, uſtaw zaś żadnych, porcyi prowiantowych, *victualia* lub *quocunque titulo*, pieniężnych exakcyi przerzeczony Regiment uzurpować y wymagać nie powinien; Także w marſzu ubogim y wſzelkiey kondycyi ludziom, krzywdy y aggrawacyi nie czynić, własnemi Lenungami żyiąc, y obſerwuiąc we wſzytkim *praeſcriptum Ordinem in Regulamine* płacy *& Diſciplina Militari*, *ſub rigore poenarum ibidem expreſſarum*. Dan w Warſzawie dnia dwudzieſtego czwartego mieśiąca Stycznia, Roku Pańſkiego tyśiącznego siedmſetnego siedmnaſtego, Panowania naſzego dwudzieſtego pierwſzego Roku.

Ordy-

2. Ordynans Hetmański.

1.

Adam Mikołay z Granowa Sieniawski, Hrabia na Szkłowie y Myszy, Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny.

Ponieważ ImPan Starosta Czułczycki, Pułkownik, będąc Komisarzem od Woyska do Trybunału Radomskiego na dwuch Kadencyach *in Anno* 1721. *&* 1722. do pomienionego Trybunału z niemałym kosztem y fatygą swoią dla usługi całego Woyska pracował, tedy stosując się w tym do dawnych zwyczaiow w takowym raźie praktykowanych, tudzież oraz *ad mentem* Koła Generalnego Woyskowego, gdzie na Ichmćiow Panow Komisarzow pozwolono z konia y Porcyi Regimentowych po złotemu, ponieważ w latach wyżey wyrażonych przerzeczony ImPan Starosta Czułczycki nie odebrał Assygnacyi; więc teraz daię te moje assygnacye pomienionemu Imći do Ichmćiow Panow Generałow, Pułkownikow, lub jakieykolwiek Szarzy Officyerow Komendę przy Regimentach Pieszych maiących, aby z Regimentow niżey specyfikowanych wypłaćili Imći po złotemu z każdey Porcyi.

To iest:

Z Regimentu Gwardyey Pieszey NKImći, Ex No. Porcyi 3000. - fl. 3000.
Z Regimentu Pieszego NKrolowey Jeymći, Ex No. Porcyi 1000. - fl. 1000.
Z Regimentu Pieszego NKrolewicza Jmći, Ex No. Porcyi 1000. - fl. 1000.
Z Regimentu Pieszego Imći Pana Wdy Podlaskiego, Hetmana Polnego Koron. Ex No. Porcyi 850. - - - - - fl. 850.
Od Piechoty Węgierskiey Imći Pana Marszałka Wielkiego Koronnego, Ex No. Porcyi 150. - - - - - - fl. 150.

Co wszytko ponieważ wynośi liczbę Porcyi No. 6000. Tedy zapłaćić Imći należy Summę złotych sześć Tyśięcy; Obliguię przytym *authoritate* władzy moiey przerzeczonych Ichmćiow Panow Generałow, Pułkownikow, y wszelkich Kommendantow, aby każdy od swego Regimentu, z zasług teraznieyszych pułrocznych wypłaćił bez odwłoki *Contingens* od śiebie przychodzące, temuż Imći Panu Starośćie Czułczyckiemu, lub Plenipotentowi Imći. Działo śię we Lwowie, *die* 26. *Augusti* 1724. *Anno.*

2.

Adam Mikołay z Granowa Sieniawski &c.

Daię ten moy Ordynans Imći Panu B. Pułkownikowi Regimentu Pieszego NKrolowey Ieymći Komendantowi E. aby za iego odebraniem zaraz te dwie Chorągwie, ktore były *pro exigentia temporis* z Przedmieść E. do starego miasta wprowadzone, znowu na tychże Przedmieśćiach y mieyscach lokował, gdzie przed tym stały, nieodmieniaiąc dawney Dyspozycyey tameczney y nie wnosząc żadnych *novitates* nad postanowienie Rzpltey z krzywdą mieszczan tamecznych, pod animadwersyą Artykułow woyskowych. Działo śię w Brzeżaniach *die* 26. *Decembris* 1724. *Anno.*

3.

Stanisław Mattheusz na Rozdolie y Olesko Rzewuski Woiewoda Podlaski, Hetman Polny Koronny.

Wiadomo czynię komu należy, mianowićie iednak JW. W. Ichmćiom Panom Regimentarzom, Pułkownikom, Generałom, Kommendantom, Rotmistrzom, y wszelkim *in genere* Officyerom, tudzież całemu Rycerstwu, tak Polskiego jako y Cudzoźiemskiego Zaciągom Woyska JKMći y Rzpltey, przy oświadczeniu *respective* każdemu powolnych chęći moich. Iż po nienadgrodzonym bo ostatnim w iedney Osobie Domu całego upadku wielkiego, *bello & pace* Senatora y Hetmana, zwalił śię na mnie Samego Rząd y Ciężar woyskowey *utriusque authoramenti* Dispozycyi. A zatym po expedyowaney *in militaribus ad mentem* J. K. Mći Pana M. M. Konferencyi, *in virtute* Urzędu mego obwieszczam WMM. Panow tym Uniwersałem moim, *vim* Ordynansu maiącym, ażebyśćie znali śię do powinnego władzey Hetmańskiey posłuszeństwa, y podanym *ab antecedaneis* zwyczajem, należyty w Regimentach y Chorągwiach swoich, nie oddalaiąc się od nich, zachowali porządek, żołnierzkie każdy u Znakow swoich, ponawiaiąc Exercitia, Komputy y Role, *in pleno numero* utrzymuiąc, Rynsztunki woienne podług służby swoiey, porządne y gotowe maiąc, Zołnierza *in rigore & disciplina militari* trzymaiąc, swywoli y exakcyi zakazanych zabraniaiąc, oraz *de Statu* woyska Relacye y Raporty do mnie Samego *cum plena informatione* odwożąc lub odsyłaiąc, czego wszytkiego Ichmć P. P. Regimentarze, Kommendanći y Pułkownicy w powierzonych sobie dawniey Kommendach, doyrzeć *tenentur*. A jeżeliby ktora Chorągiew lub Officyerowie iey, przed zaniedbanie wyżey wyrażonego po-

 rzadku

rządku *ad executionem* nie przywodzili, takowa Chorągiew y iey Officyerowie zaraz *deferri* do mnie powinni, ktorzy *ad instantiam primae delationis* za nieposłuszeństwo *irremissibiliter* według Artykułow Woyskowych karani będą. Uniwersał zaś ten aby tym prędzey wszystkich wiadomości doszedł, każdy ImPan Regimentarz w Polskim, Generał w Cudzoziemskim Zaciągu, a Komendzie swoiey od Chorągwi do Chorągwi posyłać go ma, y podpisy na nim, Ichmćiow P. P. Komendantow, Porucznikow lub Namieśnikow prokurować, dla świadectwa jako był u każdego Znaku publikowany, a potym go do mnie na odwrot przysyłać, według zwyczaiu. Działo się w Warszawie *die* 8. *Martii* 1726. *Anno.*

4.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięstwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda y Generał Ziem Kyowskich, Hetman wielki Koronny, Warszawski, Leżayski, Sniatynski &c. Starosta.

J. O. J. W. Ichmć PPm. Regimentarzom, Pułkownikom, Rotmistrzom, Porucznikom, Chorążym y Namieśnikom, tudziesz JW. Ichmć P. P. Generałom, Pułkownikom, Obersztełeytnantom y całemu Rycerstwu, *utriusque authoramenti* Woysk JKMći y Rzpltey przy zaleceniu chęći moich, do wiadomośći donoszę. Iż *ex munere meo Ducali,* nie insze sobie przy tym ćiężarze zakładam *Intenta,* tylko a żebym przy nieporuszoney ku Maiestatowi NKrola Imći Augusta Trzećiego P. N. Mił. wiernośći, *bono publico & commodo* Woyska mogł iako nayskuteczniey *prospicere.* Dla czego gdy JKmć P. N. M. Seym Walny Ordynaryiny sześćniedzielny w Warszawie według Prawa na pierwszy po S. Michale poniedziałek w Roku teraznieyszym przez cyrkularne do JO. JW. Senatorow z Kancellaryi Koronney wydane y rozesłane Listy, złożyć, miłośćiwie determinować śię raczy; Przetoż zachowuiąc dawne zwyczaie kołowania Woyska przed Seymami, aby toż Rycerstwo na tym przyszłym Seymie, *desideria* swoie przez Ichmć P. P. Posłow promowować mogło; Koło Generalne Woyska na dzień dwudziesty trzeći *Julii* pod Pikowem *in confiniis* Ukrainy, *propter majorem* dla Woyska Granic Oyczystych pilnuiącego *commoditatem,* składam, obliguiąc Ichmć P. Pw. wyżey wyrażonych, aby na pomienione koło, y naznaczony dzień zieżdżali śię; także Ichmć P. P. Generałowie y Komendanći Regimentow przyieżdżali, a Ichmć P. P. Kommendanći Fortec, uprószonych z Garnizonu Officyerow ordynowali y *desideria* swoie promowowali. Aby zaś ten moy Uniwersał *innotescat* całemu Woysku, Ichmćw P. P. Regimentarzow nad Partyami Woyska Koronnego Komendę z Ordynansow maiących obliguię, ażeby każdy zprośiwszy do śiebie Ichmw P. P. Komendantow Chorągwiow publicznie czytać kazał y Chorągwie tymże obesłał Uniwersałem, w ktorymże jest także *rigor in absentes,* gdyby nie mieli pilnować pod Chorągwiami y Regimentami powinnośći swoich żołnierzkich iest założony. Dla tego tenże Uniwersał po Grodach, Miastach y Parafiach, ma być publikowany. *Datum* w Stanisławowie *d.* 28. *Maji* 1728. *Anno.*

Memoryał od Woyska cudzoźiemskiego Authoramentu podany Jaśnie Wielmożnemu Imći Panu Woiewodzie, y Generałowi Ziem Kiowskich, Hetmanowi W. K. w Kole woyskowym przed Seymem walnym Warszawskim. Dnia 23. *Iulii* 1728. *Anno* pod Pikowem.

Zaczyna Woysko Authoramentu Cudzoźiemskiego od podziękowania Wielkiemu Wodzowi, że nieustannym y niespracowanym Staraniem swoim *gerit curam* Jego *cunctisque nisi justa jubet;* Dla czego tym śmieley *Desideria* swoie protekcyonalney oddaie Promocyi y Łasce. Łaskawa dla wszytkich wiernie służących, *Jurium suorum Domina* NRzplta, oddawszy NKrolom y Panom swoim *gratiam distributivam,* tak Ich *distinxit* Szczodrobliwość, aby *& Sanguine deservita merces,* w tych kilku tylko co rok mieśiącach *cedat* zawsze *in laborum praemium,* co aby w Skutku samym, *non in volumine legum* obserwowano, uprasżamy.

Stare zasługi ktore *merendo* swoie własnośći potraćili, *& subveniendo publico, privatim depauperati* jeszcze pod czas Woyny Tureckiey, gdzie borgowych czekaiąc Cwierći, gdy *miles jejunus bellare nescit,* własne dziedziczne spendowali Fortuny, Jaśnie Wielmożni Ichmć P. P. Jabłonowscy, Potoccy, Łubomierscy, Kontscy, Gröbenowie, Kamienscy, Hundorffowie, Sakinowie, y godny wspomienia wielki Artylerysta, Indzynier, ktorego. doskonałośći y Prace *exstant* po Fortecach, *vestigia clara, merentur justam retributionem.*

Cwierći Samieszynskie *sic premente fato* Woyska całe, niezapłacone, niepowinne *trahi in sequelam* dla Infanteryi, ktora *excubabat* po Fortecach *ferebatque pondus dierum & aestum.*

Assy-

Aſſygnacye oschłe jedne choć przyięte, to niezapłacone, drugie *per renitentiam* nie akceptowane, po Woiewodztwach, Ziemiach y Powiatach, aby ſwoie odebrały ſatisfakcye.

Regulament punktualney Płacy jako Woysko wdzięcznie przyięło, *disciplinam militarem ſacro-ſanćte obſervat;* tak aby *juxta obloquentiam* Prawa na dezertach y Urzędach nie ćierpiało *in poſt deceſſu,* a co dotąd niepłacone, aby *reſtituatur.* Gdzie czyia zachodzi Repartycya, upraſza o ſprawiedliwą kompaſſyą, *ſignanter* Regimenta Repartycye w Pruśiech maiące, krzywdę *ab Anno* 1717. ćierpiące; Iż *non ad mentem legis* aſſygnacye od Skarbu Pruskiego odbierali, dla czego o melioracyą aſſygnacyi upraſzaią, oraz aby ſzczupła na Dragonią płaca, ktora żadną miarą wyſtarczyć nie może, meliorowana była; gdyż złotych 300. na Porcyą iednę, w Regimentach Dragoniey *ſufficere* nie może, ſtoma złotych przewyżſzaiącey Porcyą Infanteryi, a z tych ſtu złotych kupuie śię koń, na konia roczny Furaż, śiodło ze wſzytkim porządkiem, Piſtolety, Płaſzcz, Boty, Oſtrogi, ſupplikuie zatym Kawalerya, aby przynamniey po złotych ſto na iednę Porcyą przydano.

Currentia Monety, ktora *ſenſibili damno* całego Woyska, bo czerwone złote *pretio* ośmnaſtu złotych dawane, ledwo po złotych śiedmnaſtu od zasłużonego żołnierza przyimowane y zmieniane bywaią, *meretur* przy doſyć ſzczupłym Zołdzie melioracyi, y aby gdzie Woysko *conſumit,* bez żadney Excepcyi tak iak Rzplta *reduxit* lub *reducet,* brana moneta y zmieniana była, maiący na to wzgląd, że *ad proportionem* naſzey monety y zagraniczney Currencyi siła deceſſow płacąc Munderunki, ponoſzą.

Wielka krzywda że *injuriati transcenſo gradu* ſkarzenia śię u Regimentu, a ieżeliby ſatysfakcyi nie było przed Kryxrechtem generalnym, ktorą dla tego Rzplta *conſtituit,* proſto do Izby Kommiſarskiey ſądu *ultimae juſtitiae provocant & proceſſant.* Co aby *in poſt* nie działo śię *& indiſcuſſa* wprzod w Regimentach *in poſt* w generalnym Kryxrechćie ſprawa, aby na Kommiſſyi *non mereatur* Regeſtru, gdzie *etiam non facta Conteſtatione litis* niewiadomych *condemnant, & emungunt.*

Maiąc kto *praetenſam* od iednego Officyera, całego Regimentu areſztuie zasługi, przez co punktualney Płacy dzieią śię *Injuriae,* a Kommendanći Regimentow *aere proprio* Lenungować muſzą.

Dezerterom Ichmć P. P. *Poſſeſſores & adminiſtratores* dobr protekcyę daią, ukrywaią y odebrawſzy *pro quaeſtu ſuo* od nich munderunek, ſamych wolno puſzczaią, ani Kommendantom odſyłaią, a przynamniey donoſzą, co śię w żadnym nie dzieie Narodzie, gdzie gdy dowiodą tak żołnierza iako zupełny munderunek ktoby śię ważył przepuśćić a dopieroż zataić, karany y płacący za wſzyſtko bywa.

Klaſztory y mieyſca poświęcone daią *aſylum ſceleribus,* bo żołnierz gdyby naywiękſzy Kryminał uczynił, w tę nadzieię duſa, że wydany nie będzie, przez co niezliczone exceſſa śię dzieią.

Po Fortecach w tych mieyscach gdzie woyska *in obſequio* Oyczyzny ſtoią, *ſecundum libitum,* każdy *Poſſeſſor imponit pretia rebus,* przez co wielka żołnierzowi krzywda, aby co ćwierć roku *per Officia Palatinalia* y iednego od Kommendantow deputowanego, Taxa ſtanowiona była *pro Juſtitia & habita ratione* urodzaiow y mieyſca, *inſtat* authorament naſz.

Za Ichmći P.P. Generałami tudzież Ichmći P.P. General-Adjutantami Hetmańskiemi, General-Kwartermiſtrzem y Generał-Auditorem, ktorzy ći dwa w woyſku *deſiderantur,* a bez gaży zoſtaią pracuiąc y expenſuiąc śię, o rekommendacyą do J. Kmći Authorament naſz upraſza.

Umocnienie Pogranicznych Fortec Kamieńca, Okopow SS. Troycy, y Białey Cerkwi, *tot Pactis Conventis & Conſtitutionibus* aſſekurowane, aby *tandem in omnem futurum caſum* przyſzło do ſkutku, uczynią remonſtracyą J. W. Jchmć PP. Hetmani, *concurret* Rzplta, *medebitur* J. K. Mć Pan naſz Miłosciwy.

Szpitale żołnierskie *unicum objectum & ſola ſpes* zasłużonego, zkaleczonego y ubogiego żołnierza y Officyera aby do dyspozycyi Hetmanow, albo komu *injunget, redeant,* kto *fundum* y Intratę ich trzyma, aby oddał, Imieniem całego Woyska ſupplikuiemy, *ſignanter* w Tykoćinie JWJPa Krzyſztofa Wieśiołowskiego Marſzałka Nadwornego Koronnego, na ktory naznaczona Maiętność Doliſtow *cum Attinentiis,* w Kamiencu Podolſkim, JW. JM. Pana Michała Stanisławowſkiego Woiewody Kiiowskiego naznaczone y approbowane przez Konſtytucyą *Anni* 1667*mi.* wśi Jego dziedziczne Hołożubnice y Rzeczynce *cum reſtitutione* Intrat przez lata ſpokoyne na Fortyfikacyą Kamieńca y Okopow SS. Troycy *ſtante alta pace ab Anno* 1717. *ad A.* 1734.

Odmieniony zwyczay a przez to oſychaiące Woyſka *deſideria* gdy Ichmć P. P. Posłowie Woyskowi przez Ceremonialney Audyencyi y czytania Inſtrukcyi, żadnych Konferencyi *in praeſentia* JW. Wodzow ſwoich *cum Miniſtris Status & Deputatis ex Senatu & Equeſtri Ordine* nie mniewaią, aby *priſtino uſu reſtituatur.*

Largitia generice dla Komputu całego Woyska dana w Ręce y moc Hetmańſką aby mogła *Partiri* y dla Authoramentu Cudzoziemſkiego pracuiącego ſtatecznie y ochoczo, ſzukamy łaski, y Reſpektu.

Kommenda Kamieniecka *honorifica* ale razem *oneroſa* przy uſtawicznych Expenſach w przyimowaniu lada w materyi z granicy Posłancow y kontentować Ich, żadnego nie maiąca Gaży ſwoiey *fundum,* bo co Białocerkiewſki Kommendant bierze, z tego Kamieniecki żyć y expenſować muśi, aby według Konſtytucyi *Anni* 1699. omyślone *certum quantum* miała, rekommenduie naſz Authorament.

Proch dla Exercytowania Regimentow tak Pieſzych, iako y Dragonskich *requiritur.* Więc żeby z Cekauſow według Proporcyi wydawany był, *inſtat* Authorament Cudzoziemſki.

Szczupła na Artylleryą Płaca aby mogła być augmentowana, y Cekauſy *in meliori ſtatu* znaydować śię, *exponunt* Ichmć P. P. Posłowie.

Przy dokończeniu memoriału ſwego iak życzy *in majori quantitate* służyć Oyczyznie Authorament naſz, tak potrzebney Aukcyi Woyska J. K. Mći P. N. M. y Rzplty wygląda przy uſtanowieniu Gaż Officyerskich, aby deceſſu z Porcyi żołnierskiey nie było.

Voto infinito Authorament Cudzoziemski Wodzowi ſwemu kończy.

Vive diu felix, & cuncta molimina vincas!

Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, Moi wielce Mći Panowie y Bracia.

Czuyne y żadnemi pracami niezłamane JEKMći PNMił. około całosci Państw Tey Rzpltey przezornym Rządem y ſzczęśliwemu JEgo Panowaniu powierzonych z Oycowskiey miłośći pochodzące ſtarania, kiedy nam przywracaią *Curſum* Obrad publicznych, *tanquam e rubro legum* przypadaiących, słusznie y Ja *monitus Officii mei* obligacyą do Przeświętnego WMWM. Panow na Seymiku Antekomicyonalnym Kongreſſu *extendo vota & obſequia,* prezentuiąc naprzod *diſtinctos,* Godnośći WMW. Panow *cultus & venerationes* a potym życząc *aſſiſtricem deſuper ſapientiam,* abyśćie WMWM. Panowie *hac cynoſura monſtrante viam,* wielkie zdania ſwoie godnie zawſze *tanquam a Tripode* ku pomnożeniu dobra poſpolitego wynikaiące teraz *univerſali* Rzpltey *Gremio* tak ſkutecznie *propinare* mogli, żeby zacnym Ich Imionom *decus & Gloriam de conſveto, publicum* zaś Oyczyznie *emolumentum de neceſſitate* przynosiły, a to *per imitationem & executionem* zbawiennych JEKMći Intencyi y Propozycyi, Inſtrukcyą y Uniwerſałem JEgo Pańſkim wyrażonych *ad retinendam internam & externam ſecuritatem* zmierzaiących.

Gdy zaś y mię nie tylko *ex zelo erga Patriam,* ale też z powinnośći Urzędu mego Obligacya y Obowiązk chciały także mieć na Straży bespieczeńſtwa publicznego; więc przychodzi mi niektore remonſtracye y reflexye zgadzaiące śię z zaſzczytem naprzod ſzczęśliwego Panowania, a potym Dobra pospolitego uczynić y podać *ad libram & ſtateram* wielkich rad WMWM. Panow. Wprzeszłey niedawno Koniunkturze *quibus modis & mediis* pod ſzczęśliwym Panowaniem JKMći PNMiłł. przez obſerwancyą *firmae neutralitatis* y przez prezentowaną choć z ſzczupłego Woyska na Pograniczach, iaka mogła być pilność y oſtrożność, iak ieſt utrzymana z Sąsiedzkiemi Potencyami Przyiaźń, *a per conſequens* niepodanie Rzpltey *in aciem belli,* nie chce w tym *meos ad numerum* rachować *conatus,* ktore z jakim należeniem y applikacyą do utrzymania wewnętrzney zpokoyności były łożone, rozumiem że WMWM. Panow o tym *eventus* informować mogą, *interim* że w tych poſtronnych Potencyi zamieszaniu y nas niektore *inproſpera* oſobliwie Woiewodztwa Pograniczne dotknęły, nie inney to *ſuccedendum* przyczynie tylko ſzczegulney ſzczupłosci sił naſzych, ktore nas nie mogą czynić ani w Domu bespiecznemi, ani u Sąsiadow apprehendowanemi. Boskiey to iedynie przyznać należy nad nami Opiece, że *e tam proximis malis* kiedy śię w kraiach Ruſkich *pro Sede & Theatro belli* nie raz zanosiło, dopomogła ſzczęśliwie *eluctari* z tego niebezpieczeńſtwa, nie chcąc tychże Kraiow podać prawie *ultimo interitui,* ktoremu z nayniſzſzym upokorzeniem śię *pro Conſervatione & tutamine* oddawſzy dzięki, należy aby *tandem* poſtrzegſzy śię w tey naſzey słabośći, wzięliśmy przed siebie *meliorem curam propriae ſalutis,* y nie dopuśćili *ultimis* za ladaiakiegokolwiek niebezpieczeńſtwa *recidivis exantlari Spiritibus,* nie ſądziłbym

bym zaś *ſaluberiora* być *antidota*, iako ażebyscie WMWM. Panowie chcąc śię poſtawić *in ſtatu perfectiori & validiori* na teraznieyſzym ſwoim *Conſiliorum* zgromadzeniu wzięli przed śię śrzodki y ſpoſoby wynalezienia niezawodney y znaczney Aukcyi Woska, bo ſami to WMWM. Panowie *penetratione ſua* łatwie zważyć możecie, ieżeli Komputem teraznieyſzym odciąwſzy ieſzcze z niego Rotmiſtrzow konie, Officyerskie porcye tudzieſz inne Wakanſe, *praeſidia* choć bardzo ſzczupłe po Fortecach *provideri* mogą, oraz bezpieczeńſtwo żeby tak małą Kwotą ludzi Woyskowych Garnice Rzpltey koło pięciu ſet *& circiter* mil, będące, oſadzone y opatrzone *ſufficienter* były, a do tego wewnętrzne bespieczeńſtwo aſſekurowane od ſwywolnych kup, oſobliwie w Kraiach Ukrainſkich, gdzie *continuo* trzeba *vigilare forti manui militis*, aby ieżeli gdzie *tam virulentum malum*, za lada niedopilnowaniem śię *in maximam non excreſcat molem*, *& non ſerpat* ſtrzeż Boże *in infinitum* w dalſze Woiewodztwa. Po tych zaś potrzebach może każdy łatwo oſądzić, ieżeli ta Rzplta *conſiderabilior* przed tym u Poſtronnych nie wyciąga tego, aby *propter Gloriam Gentis & Nominis ſuis* ſtarała śię poſtawić w takiey porze, ażeby bezpiecznieyſza w Domu, poważnieyſza u Obcych, Przyiaciołom pożytecznieyſza, Nieprzyiaciołom ſtrasznieyſza kiedykolwiek ſtać y preſentować śię, co łatwo naſtąpić może, kiedy WMWM. Panowie godnych *e medio Sui* obrawſzy JMćiow Panow Posłow podacie Jm w Inſtrukcyach ſwoich iuż przez śiebie wynalezione ſpoſoby do utrzymania niezawodney Aukcyi Woyska, y przez poſtanowioną punktualną Płacę *Conſervationem* onego, obowiązawſzy Tychże JMciow Panow Posłow *amore boni publici*, a żeby *praeprimis* na naſtępuiącym Seymie tę materyą promowowali *ad effectum* y mocną Jey mieli manutencyą, a maiąc ſobie zupełną moc od WMWM Panow daną znosili śię z Innemi Przeświętnemi Woiewodztwami *ut conveniant ſuper hunc modum, quem tota Reſpublica amplecteretur. Defectus munitionum* w Fortecach oſobliwie Kamieńca Podolſkiego co raz *ad deteriorem ſtatum* przychodzącego *uti antemuralis Chriſtianitatis. Currentiam* monety, na ktorey naybardziey Woyſko przy ſzczupłey Płacy przez zmienianie Czerwonych złotych z ſtraty ſzkoduie nalegaiącą od Urzędow punktualną Płacę, łaskawey WMWM. Panow Pamięći, tudzieſz ſprawiedliwey animadwerſyi ſzczupłą Artyleryą, ktore nie ma żadney w Prochach ani Kulach tak do Pola iako też y Fortec *ad uſus publicos* gotowośći, oddaię ſam, wyznaiąc żem jeſt z dozgonną Braterską Przyiaźnią, obligacyą y weneracyą

WMC. MWMC. Panow

Dat. w Stanisławowie, *d. 24. Julii* 1740.

uprzeymie życzliwym Bratem
y sługą uniżonym

J. Potocki,
WKHWK. *mpr.*

Ab extra.

Jaśnie Oświeconym, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym,
Ichmćiom Panom Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom,
y całemu Rycerſtwu zgromadzonemu na przeświętny
Generał Woiewodztw y Seym wielki Koronny.
Moim wielce Mći Panom y Braći.

Wielmożny Mnie Wielce Mći Panie y Braćie!

Ordynacya na Generał-Kryxrecht uczyniona *a praeſentibus* WMM. Panu przyłączona gdy doydzie Rąk Jego; tak zaraz obliguię a żebyś Oberſzte-Leytnanta z Regimentu Komendy ſwoiey *ad hunc actum* y żeby wczas ſtanął w Radomiu ordynować raczył; a Ja zoſtawam *conſtanti affectu*

WM. WMći Pana

d. 18. *Aprilis* 1741.
w Lezaysku.

Uprzeymie Zyczliwym
Bratem y sługą

J. Potocki,
WKHWK.

Die 20. *Febr.* 1747. w Bredach.

Monſieur!

Ponieważ czas *imminet* do wczesnego roſporządzenia Generał-Kryxrechtu tu na Kommiſſyą Radomską więc włożywſzy *tempeſtivam Ordinationem* Onego, przyłączam WKMći Panu wraz z Ordynanſem w ktorym cokolwiek ieſt wyrażono a żebyś śię WMMc. Pan według tego ſprawił *ad amuſſim* pilno rekomenduię; Potrzeba będźie nieodwlocznie *in tempore* ziachać do Radomia, żeby iakiego nie było Omieſzkania w tych Sądach authoramentu Cudzoźiemſkiego; ponieważ przeſzłych razow przez Opieſzałość P. P. Officyerow wiele było *in Adminiſtratione Juſtitiae* Omieſzkania y Prześwietna Kommisſya Radomſka wdawała śię *in Cauſas pure Militares*, kiedy nie mogła Ich odſyłać na Generalny Kryxrecht przez abſentowanie śię naznaczonych na niego, zalecam *iterum iterumque exſequi* bez wſzelkiey exkuzy ten Ordynans, ktory *irremiſſibiliter* powinien bydź wykonany a gdy WMMC Pana doydzie czekać będę Rapportu od niego y ieſtem

WMMC. Pana

Uprzeymie życzliwym
Bratem y sługą

J. Potocki,
WKHWK.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda Poznańſki, Hetman Wielki Koronny.

Daię ten moy Ordynans Imći Panu B. Generał-Maiorowi Infanteryi w Woysku JE. KMći y Rzpltey a żeby oddawſzy Kommendę Garnizonu y Fortecy Elbiąskiey Im Panu G. Pułkownikowi z Regimentu Kommendy ſwoiey ſam dla prezydowania Generał-Kryxrechtowi pod czas naſtępuiący *in Anno praeſenti* Kommiſſyi Radomskiey wybrał śię y iachał do Radomia gdźie *irremiſſibiliter circa reaſſumptionem* teyże Kommiſſyi ſtanąwſzy ma wſytkie ſprawy, ktore *ad forum militare* Authoramentu Cudzoźiemſkiego należeć będą y ktore Prześwietna Kommiſſya do Generał-Kryxrechtu odeśle pilnie ſądzić a po ſkończoney Kommiſſyi *ad approbationem mei* odſyłać *ſerio* rekommenduię. *Datum* w Brodach *die* 20. *Februarii* 1747*mo*.

J. Potocki,
WKHWK.

3. Ordynanſe do forſztelowania.

I.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda Poznański, Hetman Wielki Koronny, Leżayski, Sniatynski, &c. Staroſta. Daię ten moy Ordynans Jaśnie Oświeconym, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ich Mćiom Panom Generałom-Leytnantom, Generałom-Maiorom, Pułkownikom, Oberſzte-Leytenantom, y wſzyſtkim *in genere* Sztabs- y Ober-Officyerom pod Regimentami Pieſzemi y Konnemi w służbie Jego Krolewskiey Mći y Rzpltey będącym, jako też całemu Woysku do władzy moiey Hetmańskiey Należącemu, iż ponieważ JEgo Krolewska Mć Pan moy Miłosciwy łaskawie y dobrotliwie w Dreznie *die decima quarta Aprilis Milleſimo Septingenteſimo Quadrageſimo Quinto Anno*, Patent Pierwſzego Pułkownika y Kommendanta Reymentu Pieſzego Nayiaśnieyſzey Krolowey Jey Mći *poſt liberam Reſignationem* JMći Pana J. F. Generała-Maiora Infanteryi Woysk JEgo Mći y Rzpltey a Kommendanta wſpomnionego Reymentu *conferre* raczył Im Panu K. J. F. F. Generałowi-Maiorowi Woysk Jego Krolewſkiey Mći Dziedzicznych, przeto a żeby Tenże JMć Pan K. J. F. F. za aktualnego Pułkownika Pierwſzego y Kommendanta Reymentu wſpomnionego Pieſzego był znan y rekognoſkowan, *ſerio* zalecam. *Datum* w Załośćiach *die decima quarta Januarii, Milleſimo Septingenteſimo Quadrageſimo Sexto Anno. Locus Sigilli ſtemmatis Supremi Regni Ducis.* Jozef Potocki, Woiewoda Poznańſki, Hetman Wielki Koronny, *manu propria.*

2. Actis

2.

Actis Caſtrenſibus Capitanealibus Varſavienſibus Feria ſecunda poſt Dominicam Quinquageſimae proxima, Anno Domini 1746. Praeſentes Litterae ſunt ſuſceptae, ad oblationem Generoſi F. B. In cuius fidem ſubſcribo N. N.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda Poznańſki, Hetman Wielki Koronny, Lezayski, Sniatynski, &c. Staroſta. Ponieważ przez Patent moy *d.* 19. *Octobris* R. 1746. w Warszawie datowany, *poſt liberam in manus meas Reſignationem* JMći Pana Oberſzte-Leytnanta w Woyſku Koronnym, wakuiącą wirtlich Kapitanią *alias* Rangę Kapitanską z Kompanią w Reymenćie Pieſzym Naiaśnieyſzego Krolewicza Imći, konſerowałem JP. W. G. w tymże Regimenćie zasłużonemu Porucznikowi. Więc daię ten moy Ordynans Imći Panu B. Generał-Maiorowi Infanteryi Woysk JE. Krolewskiey Mći y Rzpltey a Kommendantowi, wſpomnionego JM. W. G. za aktualnego w tymże Regimenćie Pieſzym Nayiaśnieyſzego Krolewicza JEMći wirtlich Kapitana y przerzeczoney Chorągwi Kommendanta forſztelować y ogłośić kazał, zadoſyć czynić zaleciwſzy cokolwiek mu *ex gradu & munere* tey Szarzy należeć będzie, *ſerio* zalecam. *Dat.* w Warſzawie *d.* 20. *Octobris* 1746. *Ao.*

Informacya Wielm. Ichmć. PPm. Jozefowi Bukowskiemu Chorążemu Sanockiemu Strażnikowi Polnemu Woysk Koronn. Stanisławowi Sługockiemu Stolnikowi Chełmskiemu Porucznikowi znaku Huſarskiego Imć P. Woiewody Wołhynſkiego, z Polſkiego a Cudzoźiemſkiego Zaciągu, Imć Panu Kampenchauzenowi Podkomorzemu Parnawskiemu Generał-Maiorowi Infanteryi Woysk J. K. Mći y Rzpltey Kommiſſarzom z Koła Generalnego Woyskowego *d.* 30. *Auguſti* 1735. *Anno*, pode Lwowem odprawionego delegowanym do Prześwietnego Trybunału Skarbowego Radomſkiego, dana z Kancellarii Woyskowey *d.* 2. *Maji* 1738. *Anno.*

1*mo.* Maią WWImć PP. Komiſarze Woyskowi reprezentować potrzebę nie tylko *continuum & omnino neceſſarium* zciągnionych Ordynanſami JWJMći Pana Jozefa z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potockiego, Woiewody Kiiowskiego, Hetmana Wielkiego Koronn. Warſzawskiego Leżayskiego Sniatynskiego &c. Staroſty na Ukrainie Partyi Woyska Koronnego Prezydium ale też gdyby można *ad augendum ſubſidium* dla mocnieyſzego Woiewodztw Pogranicznych bezpieczeńſtwa, y dla obligowanego *ex arbitrio Regis & Legis* zachowania y nieporuſzonego *firmae Neutralitatis* utrzymowania, y gdyby JW. Jmć Pan Hetman Wielki Koronn. *praevidendo futura*, nie sciągnął znacznieyſzych Partyi Woyska *utriusque Authoramenti* Koron. żapewne ten iad zuchwałośći Haydamackiey ſzerzącemi śię Buntami chłopskiemi złączoney *ſerperet in immenſum* ku Bugowi albo Sanowi, albo y ku ſamey Wiśle że *ingraveſcente hoc fato vel caſu*, wcześnie przez przezorność Hetmańſką *non diſperſo vel non adverſo*, nie mogłaby inaczey *tolli & ſanari haec peſtis* chyba przez zaproſzenie Woysk Auxiliarnych, a to ſamo *non eſſet finis periculi & damni* bo zdałoby śię przez to *factam monſtrare neutralitatem*, y tak *ſedes belli potentiarum inter ſe belligerantium non evitaretur*, żeby zaś według Paktow dawnych, y ſoiuſzow oraz według oſtatniego Seymu *Pacificationis* Warſzawskiego ſąsiedzką ze wſzytkiemi poſtronnemi Potencyami przyjaźń zachowywać obowiązuiącego *tranquillitas interna per menſuras firmae neutralitatis adaequatas retineatur*, Sam JW. IMć P. Hetman Wielki Koron. *non parcendo* zdrowiu ſwemu *annis & multis in publicum laboribus* nadkołatanemu był blisko ćwierći roku przy Woysku na Ukrainie y teraz będzie da Bog na przyſzłey Kompaniey *ſacrificando* z ochotą *arduas curas & impenſas graves* dla usługi publiczney iakoż *ex fructibus & ſucceſſibus cognoſcitur* miłość y czułość dla Oyczyzny JW. Jmći P. Hetmana W. Koron. kiedy do tych czas granice Oyczyzny ſpokoyne, y iuż *ab inſolentibus turbis* bespiecznieyſze potrzebuią tylko *fortem* zawſze *manum*, *ne compreſſa malitia reſurgat.*

2*do.* Aże *longo abuſu* przez zagniezdzone w Woysku *utriusque Authoramenti* Koron. opieſzałośći *militum ad militiam*, obligowany był *munere ſui* JW. Jmć P. Hetman W. Koron. kilkakrotne y dawniey za Regimentarskiey y pozniey iuż za uprzywilejowaną władzą ſwoiey Hetmańſkiey wydawać Ordynanſe do Chorągwiow Polskiego a do Regimentow Cudzoźiemſkiego Authoramentu; więc w Polskim y Cudzoźiemſkim Authoramenćie przez Sąd ſwoy Hetmańſki *rigore correctionis & correptionis* oraz *diu abſen-*

tium abjudicationis uczyniwſzy, *injunxit inſuper* podanie ſprawiedliwych Regeſtrow Chorągwianych y Rot Regimentowych, w czym Remonſtracya potrzebney y przykładney ſprawiedliwośći, *committitur* Ichmć. P. P. Woyſkowym.

3tio. Zaległe *caſu quo* na repartycyach zasługi tak Chorągwiow Polskiego iako też Regimentow Cudzoźiemſkiego Authoramentu należące, a według Konſtytucyi *A.* 1717. żadnego *in exacta punctualitate* zawodu mieć nie powinne, a żeby *per Decreta Judicii*, ſprawiedliwośći *exequantur*, attendent Ichmć P. P. Kommiſſarze Woyſkowi.

4to. Zasługi ſtare *ab Anno* 1690. zaczynaiące śię *ad A.* 1717. iako to *in parte* zaległe Łabizynskie Cwierći, Podhaieckie y inne likwidowane iuż, a ſatisfakcyey realney nie maiące, *toties quoties* na Seymach y Kommiſſyach od Hetmanow y Woyſka promowowane, pamiętać będą y teraz przypomnieć WW. Imć. PP. Kommiſſarze Woyſkowi *ne merces deſervita cadat in abyſſum non ſubſiſtentiae.*

5to. Ze Ichmć Panowie Woyskowi *diſciplinam militarem* według prawa y Ordynanſow Hetmańskich zachowuiąc a oſobliwie Garnizony po Fortecach Rzpltey będące *milites praeſidiarii* ſamym lenungiem *ſuſtentati* nie ſą, bez znaczney krzywdy przez upor Magiſtratow y poſpolſtwa że czerwone zlot. *a flor.* ośmnaśćie *in mercedem* rachowane y brane, nie chcą im zmieniać, wſzędźie obſerwowany, upraſzać będą WJMć. P. P. Kommiſſarze Woyſkowi o deklaracyę Przeświętnego Tribunału Skarbowego y o naznaczenie *rigoru in contravenientes.*

6to. A ponieważ Regimenty w Pruśiech repartycyą maiące *ſecundum mentem* pomienionego Regulaminu punktualney nie odbieraią ſatysfakcyi y owſzem Skarb Pruski iakowe *remanenta* co Raty po złotych pięć tyśięcy odciągane zatrzymuie: więc upominaiącym śię o te *Remanenta* Regimentom y o Kaſowanie *inpoſt injurioſae detentationis* dopomoc, y na fundamenćie Prawa *inſtabunt* do Prześwietnego Trybunału Skarbowego, o ſprawiedliwą decyzyą WWMPP. Kommiſſarze Woyskowi.

7mo. J to też *deferent* Imć P. P. Kommiſſarze Woyſkowi, iż JW. Im P. Generał-Artylleryi Koron. lubo znaczne bierze na utrzymanie Artylleryi Koron. *Contingens* iednak należytego w Arſenałach Rzpltey pogranicznych nie trzyma porządku, tak dalece, że teraz *in tam praegnanti neceſſitate* nie było żadnego Ekwipażu do wywodzenia w Pole z Cekauzu Kamienieckiego kilka armatek aż ſam Jw. Jm. P. Hetman W. Koron. *de proprio* obmyślić kazał zprzędzay potrzebną z woźnicami, gdy zaś *inſuper* zachodzą ſkargi od rożnych Subalternow teyże Artylleryi Koronn. na Cheſa ſwego; więc takowym a żeby Imć P. P. Kommiſſarze *aſſiſtant calculo juſtitiae*, obliguie IW. Im. Pan Hetman W. Koronn.

8vo. Porcye Artylleryi od Regimentow z Krzywdą y umnieyſzeniem Giemeynow pretendowane na utrzymowanie Freykompaniey niemaiące *ullum* w Kompućie *fundum*, bez ktorey może śię obyść IW. Im. P. Generał-Artylleryi Kor. ile że ieſt Cheſſem u Regimentu iednego Pieſzego, a żeby *non admittatur* przez deklaracyą *inſtabunt* Im P. P. Kommiſſarze Woyskowi bo choć *motivo* IW. Im. P. Hetman W. Koronn. wydał Ordynanſe ſwoie do Regimentow ſuſpenduiąc porcye na Freykompanią Artylleryi Koron. do dalſzey decyzyi Rzpltey a żeby iako ſą z umnieyſzeniem Giemeynow odciągane, tak *redeant ad Completum* Giemeynow *numerum* u Regimentow według Komputu od całey Rzpltey 1717. *Anno* poſtanowionego.

9no. Aże *innotuit*, iakoby niektorzy Officyerowi *ſtante revolutione* abſentuiąc śię od Regimentow ważyli śię *proprio auſu in aſſiſtentia* inſzey milicyi *emungere* w niektorych Woiewodztwach pogłowne pod pretextem, że na Regiment wybieraią, a ciż Officyerowie *non reperiuntur* w Regimentach, *tanquam rei & conſcii criminis*, y iuż ſą *abjudicati*; więc a żeby ukrzywdzonych Pretenſya *ex hoc fonte non extendatur* do Regimentow, ale do oſob *peccantium, & culpam ferre debentium*, zaleca JW. Im. P. Hetman WKor. Ten punkt *non poſtremam conſequentiam* w ſobie maiący, bo Całość y komplet Regimentow utrzymuiący, *validiſſimae manutentioni* JWJM. P. P. Kommiſſarzow woyskowych.

10mo. Upraſzać będą Ichmć. P. P. Kommiſſarze Woyskowi a żeby ſprawy w ſądach Woyskowych *finaliter* decidowane więc nie podlegały *ulli quaeſtioni*, y a żeby ſprawy między Zolnierzami a żołnierzami zachodzące, według dawnych praw y zwyczaiow do Sądow *utriusque Authoramenti*, Generalnych Woyskowych w Radomiu *ſolita praxi* pod czas Kommiſſyi *ex diſpoſitione* JW. Im. P. Hetman. W. Koron. agituiących śię, odſyłane były.

Exemta Hetmańskie *ſolis* w woyſku *praeſentibus* dawane, a żeby *obſervationem ipſa lege diſpoſitam* miały, *curabunt & inſtabunt* W. Im. PP. Kommiſſarze woyſkowi.

Reliqua probatae WIm. PP. Kommiſſarzow Woyskowych *activitati committuntur, datum ut ſupra.* Jozef Potoki, HWKny.

Dezy-

Dezyderia Woyska Koron. *utriusque Authoramenti* na sessyi *ex censu* prawa zagaioney, po obieranym *unione votorum* W. Imći Panu Antoniemu Hulewiczu, Łowczym Haliskim, Towarzyszu znaku Husarskiego, IWP. Woiewody Wołhyńskiego Dyrektorze od tegoż Woyska Koron. do Przeświętnego Trybunału Koron. Skarbowego, przez pomnienionego Imći P. Dyrektora, *praevio submisso poplite*, podane *Anno* 1738*vo. diebus Maji.*

Niech nikt nie wątpi, że Woysko Koronne z własnych teyże Oyczyzny Synow wyprowadzone *ad Patres Patriae* JO. JWnych *vicariam Majestatis sedem* na tym tu mieyscu reprezentuiących, co w swoich Ućiążliwosciach niesie *supplices libellos*, gdy sobie doskonałą czyni Otuchę, że *in primo mundi Capitolio fulgente Rastro post multos casus acerbos dispersi*, do dostąpienia pożądanego fruktu zkolligowane będzie, a ten naypierwszy *repraesentabitur*, kiedy JO. Kardynał Dobrodziey J. W. Marszałek J. Wielm. *utriusque ordinis* Kommissarze *per suos dignissimos emissarios*, Nayiaśnieyszemu Regnantowi Panu Miłosciwemu *instabunt*, aby łaska iego Pańska *in pane bene meritorum*, w Mieśiącach żołnierskich, *Pactis Conventis* Imieniu Towarzysz assekurowana, dla nas Woyska, *suum potiatur effectum.*

2do. O stare zaległe zasługi *ab Ao.* 1690. zaczynaiące śię, mianowićie Łabiszynskie, Podhaieckie, y inne, iuż likwidowane a Satisfakcyey realney nie maiące, supplikuiemy Prześwietnemu Trybunalowi, *ne merces deservita cadat in abyssum.*

3tio. Nie mała prawu sprawiedliwośći dzieie śię krzywda, kiedy według naznaczonego, przez Konstitucyą *Anni* 1717. *cursu* Woysk *utriusque Authoramenti* Czer. Złot. po Zł. 18. *in deservita mercede* bierze, a zaś w Miastach osobliwie gdzie Garnizony po Fortecach stoią y wszędzie z wielką stratą po Złot. 17. a czasem y nie cale zmieniać muśi, przez co wielka nas Zołnierzy dzieje śię depaktacya, a oraz że IMćie *Possessores* odbieraiąc od Poddaństwa swego Monetę Czerw. Złot. zwykli *cum imperio probroso* płaćić zasługi, więc w tym punkćie J. O. Trybunału pokornie upraszamy, aby uczynić deklaracyą y *rigor in contravenientes* naznaczyć raczył.

4to. Insynuiemy y to *suppliciter* J. O. Trybunałowi, że Woysko *utriusque Authoramenti* stoiąc w Ukrainie y na Pograniczu Zołd swoy *ex visceribus Regni* z dobr spokoynych biorąc wnośi w dobra Ukrainskie, ktore krom Pańskich Intrat, ile pod nadgranice nad Dnieprem same prawie Starostwa *minime ad aerarium* Rzpltey *contribuunt*, a Millionowe Summy od Woyska za żywnośó wszelką dla ludzi y koni na nie *importantur*, z czego bardziey zapomagaiąc śię y bogacąc chłopstwo do wszelkiey sposobić śię swywoli y buntow; przeto supplikuie Woysko iako naypokorney Klemencyi Przeświętnego Trybunału, a żeby zważywszy prace ustawiczne w tym Kraiu woyska y tak wielkie po dobrach zaległe retenta, oraz na monećie *deces*, reassumować raczył takse *omnium victualium* dla ludzi y koni według Konstitucyi *A.* 1609.

5to. Choćby *contra effectum* Przeświętney Izby *nec hiscere* godziło śię, y naznaczoną likwidacyą *per duos a Coborte delegatos* absolwować *sacrosancte* powinnibyśmy, ale kiedy od wszytkich Chorągwi dla potrzeby publiczney nie ogołacaiąc znaku, za wyraźną dyspozycyą JOJMPa. Hetmana W. Kor. Wodza Naszego, po iednym tylko do Likwidacyi tu śię śćiągneliśmy, gdyż y Traktament dość szczupły y iednemu Towarzyszowi z Ukrainy *sufficere nequit*, więc aby JO. Trybunał ktory *condidit hanc legem eandem interpretando* nas deputowanych *per unum*, y za ieden Rok *ad liquidationem ut admissibiles faciat*, supplikuiemy.

6to. Miało Woysko Koronne Przeświętney Izby *in anteactis cadentiis* Sądu tego ten respekt, że rejestr *more militarium*, w ktorym żadne inne sprawy procz Chorągwianych y Regimentowych nie mieśćiły śię, a ten zawsze przy Towarzyszu *e medio nostri* uproszonym bywał, przeto y teraz respektu JO. Trybunału o tenże *favor* y oraz żeby brany do sądzenia częśćiey bywał, iako z naywiększą submissyą uprasżamy.

7mo. Zasługi *Constitutione Anni* 1717. naznaczone ponieważ *per renitentiam* Imć Possessorow rożnym Chorągwiom y Regimentom są zaległe, a żadnego zawodu *in exacta punctualitate* mieć nie powinne, a żeby *per decreta sacrosancti Judicii* sprawiedliwośći *exsequatur*, pokorne niesiemy prośby.

8vo. A ponieważ w Prusiech repartycyą maiące Regimenty *secundum obloquentiam* Regulaminu, punktualney nie odbieraią satisfakcyi, owszem Skarb Pruski, iakoweś Remanenta co Rok po Zło: 5000. odciąga, y zatrzymuie, więc o skassowanie *in post injuriosae detentionis* oraz tymże ukrzywdzonym Regimentom aby *restitutio fiat*, JO. Trybunału uprasżamy.

9no. Wziął zwyczay Skarb Koronny że asfignacyą na additament Hybernowy do Zydow na Raty, to ieft Januaryufzową, Marcową, Maiową y Auguftową rozkłada y nie na iednym mieyscu gdzie pobliżey, ale o kilka dziesiąt mil po złott. kilkanaśćie do Wybierania Deputatom naznacza, co że ieft z wielką woyska exwisceracyą, tak po kilkanaśćie iak kilkadziesiąt Złott. od Mieysca do Mieysca po Mil kilkadziesiąt jezdzić, iako też po Ratę iedną y drugą razy kilka na iedno mieysce odprawiać drogę, a przez to opoznienie wielkie w usłudze dzieie śię publiczney, zaczym y w tym punkćie JO. Trybunału fupplikuiemy abyś kazał takową fkarbu Dispozycyą *in ulterius* nam meliorować.

10mo. Chorągiew WJMP. Trypolskiego Podkomorżego Kiiowskiego miała fobie naznaczoną Dekretem Przeświętney Izby Penfyą ze Skarbu Złot. Polsk. 1000. *idque intercedendo* Miafto dużo zruynowane Bicz y lat kilkanaśćie z tego Skarbu odbiera *concernens*, teraz zaś ta penfya ze Skarbu nie dochodzi a z Miafta Bicza żadną żywą miarą pomienioney Penfyi *extorquere* nie może, więc aby taż Chorągiew dawno Przeświętney Izby Dyspozycyą *gaudeat*, *cum demiffa veneratione* JO. Trybunałowi *inftamus*.

11mo. *Ultimum & Primum* Woyska Koronn. *defiderium* abyśćie JOny. J. W. Wielm. *utriusque Ordinis* Kommiffarze Dobrodzieie, *pro bono publico defudantes longaevos in menfes* byli *incolumes*, *gloriamque veftram millenus comitetur annus.*

Ab extra.

Defideria Woyska Koronnego do Przeświętney Izby Trybunału Skarbowego Koronnego podane, w Radomiu 1738*vo. Anno diebus Maji.*

Informacya Wielmożnym Ichmćiom Panom Stanisławowi Sługockiemu, Stolnikowi Chełmskiemu Strażnikowi Polnemu, Woysk J. Krolewskiey Mći y Rzeczy-pospolitey, Regimentarzowi Partyi Ukrainskiey, Stanisławowi Gumowskiemu Starośćie Okfzanskiemu Chorążemu znaku Pancernego Imć Pa. Chorążego Nadwornego Koronnego, z Polskiego, a z Cudzoźiemfkiego authoramentu Jozefowi Sieminfkiemu Czesnikowi Przemyskiemu Pułkownikowi z Regimentu konnego Nayiaśnieyfzego Krolewicza Imći. Kommiffarzom, według Prawa y zwyczaiu *Difpofitione Ducali* do Przeświętnego Trybunału Skarbowego Radomskiego dana z Kancellaryi Woyfkowey *die* 4. *Maji* 1742. *Anno.*

1mo. Lubo Jaśnie Wielmożny Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięftwie Zbarafkim, Niemierowie Potocki, Woiewoda Poznański, Hetman Wielki Koronny nie fzukaiąc prożney Chwały, nie chce kłaść *ad numerum Labores & Sudores fuos in publicum* uftawicznym y niezfatygowanym Staraniem *impenfos*, bo te iawnie *univerfo patent orbi*, Nayprzod jako śię ftarał zawfze *fraenare* fwawoli Haydamakow, ftrzez Boże gdyby niepowskromioną, to pewnie iużby dotąd po Wisle albo y daley opierać śię maiącą, potym *quanto ftudio & conatu* w teraznieyfzey fąsiadow zagranicznych Kolluktacyi iak *firmae & non intereffatae Neutralitatis fluctuantem navim*, a do tego y teraz co czynił y czyni *motivo & fine* teyże fpokoyności y Befpieczeńftwa publicznego, ten chyba nie chce widzieć, kto *invidet Famae & recte factis Strenui Ducis*. Przeświętney Kommiffyi Radomskiey, że tenże JWJM Pan Hetman Wielki Koronny dofyć czyniąc Obligacyom Urzędu fwego *invigilat* nieuftaiącą Czułośćią y Przezornośćią *pro poffibili*, nie tylko rozwlekłym granicom Oyczyzny, ale też dobrą y nienarufzoną z Sąsiadami harmonią, wewnętrzną fpokoyność, domowe Bespieczeńftwo intencyą zachowuie y utrzymuie *cura & follicitudine*.

2do. A że *longo abufu* przez zagniezdzone w Woysku *utriusque Authoramenti* Koronnym Opieszałośći *militum ad militaria* obligowany był, *ex munere fui* JW. JMć Pan Hetman Wielki Koronny, kilkakrotnie wydać Ordynanfe do Chorągwiow Polskiego, a do Regimentow Cudzoziemfkiego Authoramentu. Więc w Polskim Authoramenćie przed fąd fwoy Hetmański *rigorem correptionis & correctionis* uczyniwfzy oraz poddanie fprawiedliwych *juxta confcientiam* do Likwidacyi Regeftrow Chorągwianych JMć. P. Deputatom Chorągwianym zalećiwfzy *declaravit & intimavit* JW. JM. Pan Hetman Wielki Koronny *firmo* Ordynanfow fwoich *valore & robore* Authoramentowi Cudzoźiemfkiemu a żeby każdy Chef Regimentu nie likwidował takich Sztabs- albo Ober-Officyerow ktorzy zapomniawfzy *honeftatem & ipfam Confcientiam vel non obedientes vel defides* byli, w odbywaniu Obligowaney Zołnierskiey Powinnośći, a przez to *transfcenderunt rigorem* wyrażonych Ordynanfow, Remonftracya potrzebney y przykładney w tym Sprawiedliwośći *committitur* Ichmć. P. P. Kommiffarzom Woyfkowym.

3*tio*.

3tio. Zaległe *casu quo* na Repartycyach zasługi tak Chorągwiow Polskiego, iako tyż Regimentow Cudzoźiemskiego Authoramentu należące, a według Konstitucyi *Anni* 1717. żadnego *in exacta punctualitate* zawodu mieć niepowinne, a żeby *per Decreta Judicii* sprawiedliwość *exequatur, attendent* Ichmć. P. P. Kommissarze Woyskowi.

4to. Zasługi stare *ab Anno* 1690. zaczynaiące śię *ad annum* 1717. iako to *in Parte* zaległe Łabysczynskie, ćwierći Podhaieckie y inne likwidowane, a Satisfakcyi realney nie maiące, *toties quoties* na Seymikach y Kommissyach od Hetmanow y Woyska promowowane, pamiętać będą, y teraz przypomnieć Ichm. P. P. Kommissarze Woyskowi, *ne merces deservita cadat in abyssum non subsistentiae.*

5to. Ze Ichmć. P. P. Woyskowi *Disciplinam militarem* według Prawa y Ordynansow Hetmańskich zachowuiąc a osobliwie Garnizony po Fortecach Rzeczypospolitey będące *Milites Praesidiarii* samym Lenungiem *sustentatae* nie są bez znaczney krzywdy przez Upor Magistratow y Pospolstwa, że Czerwone złote *a flor.* 18. *in mercedem* rachowane y brane nie chcą im zmieniać. Więc a żeby *cursus* monety *per regulamen* Seymu 1717. *constitutus*, był wszędzie obserwowany, uprasząc będą Ichmć. P. P. Kommissarze Woyskowi o Deklaracyą Przeświętnego Trybunału Skarbowego y o naznaczenie rygoru *in contravenientes.*

6to. A że *innotuit* iakoby niektorzy Officyerowie *stante anteriori Revolutione* absentuiąc śię od Regimentow ważyli śię *proprio ausu in assistentia* inszey milicyi, *emungere* w niektorych Woiewodztwach Pogłowne pod Pretextem, że na Regiment wybieraią; Więc a żeby ukrzywdzonych pretenzya *ex hoc fonte non extendatur* do Regimentow, ale do osob *peccantium & culpam ferre debentium,* zaleca JW. JM. Pan Hetman Wielki Koronny ten Punkt *non postremam consequentiam* w sobie maiący, bo całość y komplet Regimentow utrzymuiący, *validissimae manutentioni* Ichmć P. P. Kommissarzow Woyskowych.

7mo. Uprasząc będą Ichm. P. P. Kommissarze Woyskowi a żeby sprawy w Sądach woyskowych *finaliter* decydowane, nie podlegały *ulli quaestioni,* y ażeby sprawy między Zołnierzami zachodzące, według dawnych Praw y Zwyczaiow do Sądow *utriusque authoramenti* Generalnych Woyskowych w Radomiu *solita Praxi* pod czas Kommissyi *ex dispositione* Jaśnie Wielmożnego ImPana Hetmana Wielkiego Koronnego agituiących śię, odsyłane były.

8vo. Abszeytowani od Regimentu Cudzoźiemskiego authoramentu, odsądzeni zaś za Dekretami Sądu mego Woyskowego, lub *sponte* iuż nie służący zpod Chorągwi Polskiego Zaciągu a częstokroć *in meram vexam praetextuoso* y niesłusznemi Pretensyami kłucący te Regimenty, lub Chorągwi, gdzie przedtym służyli; a żeby cudzoźiemscy do Generalnego Kryxrechtu, Polscy zaś do Sądu Woyskowego, *solita Praxi,* podczas Przeświętney Kommissyi w Radomiu agituiącego śię, odsyłani byli, *instabunt* Ichm P. P. Kommissarze Woyskowi, y tę materyą, ktora *pure* do Sądow Hetmańskich y Kryxrechtu należy, *quam fortissime* utrzymywać będą. *Datum ut supra.*

J. Potocki, (L.S.)
WPHWK.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięstwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki &c.

Daię ten moy Ordynans ImPanu E. de F. Oberszte-Leytnantowi Regimentu Pieszego NKrolewicza Imći, w E. *in Praesidio* będącego, y Kommendę *pro tunc* nad pomienionym Regimentem maiącemu, ażeby za odebraniem onego wykommenderował zaraz *ex corpore* Garnizonu E. Giemeynow sto sześćdźieśiąt, z zwyczaynemi do takowey kommendy Ober- y Unterofficyerami, ktorzy to kommenderowani pod Kommendą ImPana Kapitana M. iako Maiora maią stawać w Poznaniu *pro Praesidio, in spatio* od odebrania tego Ordynansu niedziel dwoch, y tam wszelką *securitatis* miasta y kraiu Wielkopolskiego obserwować pilność y ostrożność, czyniąc mi punktualne Rapporta, *& disciplinam militarem* tak w marszu, iako też y na mieyscu zachowuiąc, a do Komendy ImPana Sokolnickiego Chorążego Poznańskiego, Regimentarza Partyi Wielkopolskiey y Pruskiey referuiąc śię, *serio* zelecam. *Datum* w Załośćiach *die* 20. *Julii* 1742.

J. Potocki, (L.S.)
WPHWK.

Monſieur!

Według przyłączonego Ordynanſu mego maſz WM. Pan detaſzować, z Garnizonu E. y jako nayprędzey ruſzyć do P. Kommendę naznaczoną ktora z wielką oſtrożnośćią marſz ſwoy ſpory do P. powinna kontynuować. Jeſtem zatym &c.

Potocki.

V. Rożne *Formularia* należące do Expedycyi Auditorskiey.

1. *Litterae Subſidiales.*

Toto Titulo Kommendanta.

Wſzem wobec y każdemu zoſobna komu o tym wiedźieć należy, przy oświadczeniu partykularney ku każdemu eſtymacyi y wdzięczności moiey, podaię do wiadomośći, iż N. N. Lokay ImPana N. N. Oberſzteleytnanta Regimentu N. N. maiący około lat 30. wyſoki, nie zbyt gruby, twarzy pociągłey, włoſow troche rudawych, maiący pod lewem uchem bliznę od bolączki włoſami pokrytą a na ſobie barwę ſpodnią nową Lokayską jasno źieloną, niby papużą z białemi blaſzkowemi guźikami, bekieſę ſzarą baranami w tyle białemi podſzytą, z wyłogami po brzegach z czarnych barankow, poważył śię przerzeczonemu Panu ſwemu kilka ſet czerwonych złotych ukraść przy effrakcyi Szkatuły, y ućiec ze L. dnia 13. Kwietnia, Roku teraznieyſzego, za ktorym wykommenderowany ieſt od Regimentu przytomny Unterofficyer z dwoma Zołnierzami: więc każdego *in genere & in ſpecie cuiuscunque ſtatus & conditionis fuerit,* upraſzam uniżenie tym Liſtem moim, aby ta Komenda miała wſzędzie nie tylko wolne przeyśćie bez wſzelkiego zatrudnienia, ale też y łaſkawą pomoc w doſtaniu pomienionego złodzieia, ktory dla śiebie *nullum meretur aſylum.* Ja zaś w takowych y inſzych okazyach każdemu odsłużyć obliguię śię, y dla lepſzey wiary ręką własną podpiſałem ten Liſt, *cum appoſitione* Pieczęći Regimentowey. *Datum N. N.*

2. Liſt w podobney okazyi piſany do Magiſtratow rożnych.

Szlachetni moi Wielce Mći Panowie.

Die 20. Decembris, anni elapſi z P. ućiekł doboſz Imieniem N.N. Kompaniey ImPana Oberſzte-Leytnanta N. Regimentu Pieſzego N. młody dwadziescia lat, oſpowaty, pociągłey twarzy, nie zbyt zroſtem wielkiem, włoſow rudawych w Sukni czerwoney z białemi wyłogami, w kamzołce białey z guzikami cynowemi &c. ktory ukradł konia płowego za czerwonych złotych 25. Kyreię zieloną wilkami podſzytą y Szpadę Officyerską ze ſrebrnem gewindem. Jeżeliby śię ten złodziey y deſertor znaydował na mieyscu Jurisdykcyi WPańſtwa, *praeſentibus* obliguie *amore boni publici,* kazać onego złapać, łancuſzkiem związać y do więźienia wtrąćić, a na tych miaſt o iego detencyi dać mi przez umyślnego znać, aby mogł bydź przy refuzyi expens odebrany y do Regimentu na otrzymanie kary wyſtępkowi ſwemu przyzwoitey, przyprowadzony. Co iako z powinności urzędu mego w podobnych okazyach odwdzięczyć gotow ieſtem, tak ſpodziewam śię łatwośći czynienia zadoſyć rekwizycyi moiey teraznieyſzey, ktora ſatisfakcya będźie mi doſtateczne *motivum* do wyznania żem ieſt *propenſiſſimo cultu*

MWMC. Panow

uprzeymie życzliwy sługa
N. N.

3. Gleyt *a vi & potentia.*

Praemiſſo Titulo Ducali.

Wiadomo czynię komu o tym wiedzieć będźie należało, oſobliwie iednak JO. JW. W. Ichmć P. P. Generałom-Leytnantom, Generałom-Maiorom, Pułkownikom, Oberſzteleytnantom, Maiorom, y wſzytkim *in genere* Officyerom wyżſzey y niżſzey Szarzy Woyska JKMći y Rzpltey cudzoźiemskiego authoramentu. Iż N. N. Porucznik Regimentu N. N. będąc od JPana N. N. Porucznika Regimentu pomienionego, żywo affrontowany, ranił go *lethaliter* Szpadą, dla ktorey rany trzećiego dnia oddał ducha, a *offenſor* ſzukaiąc *ſalutem in pedibus* umknął śię do N. na ſchronienie, *ad praeſens* zaś pokornie

kornie ſupplikował Protekcyi y Gleytu dla bezpieczeńſtwa na zdrowiu y fortunie, y do wywodu niewinnośći ſwoiey, y do experymentu Prawnego przed Kryxrechtem Generalnym. Do ktorey Suppliki *neceſſitate* przyćisnionego Supplikanta, iako słuſzney y na fundamenćie Prawa polegaiącey ſkłoniwſzy śię, umyśliłem mu dać Protekcyą y Gleyt *a vi & potentia* Regimentu, wiolencyi krewnych niebo ſzczyka y wſzelkich ſubordynowanych oſob, iakoż w ſamey rzeczy daie ninieyſzym Liſtem, do ſześć miesięcy a daty publikowania tego Gleytu, a raczey aż do ſkończenia ſprawy w Sądzie generalnym woiennym, pod ktorym to Gleytem, Protekcyą y ubespieczeniem moim, bespiecznie w Garnizonie tegoż Regimentu, y wſzędźie gdzie ſą Lokacye Woyſka Koronnego, z Ekwipażem ſwoim zoſtawać, ſprawy ſwoie przyſtoynie odprawować, w Sądach wſzelkich ſtawać będzie mogł, iako pod tym Gleytem zoſtaiący, bez żadnego obawiania śię, tak iednak aby śię ſkromnie zachował, tego Gleytu na złe nie zażywał, okazyi do roſterk nie dawał, y ten Gleyt do wiadomośći całego Regimentu, y tych ktorych śię obawia doniosł. Co do wiadomośći *exotici authoramenti* Woyſku Kor. y wſzytkim Magiſtratom cywilnym, Urzędom Grodzkim donoſząc, rekommenduię y zalecam, aby ten Gleyt na każdą rekwizycyą do Akt ſwoich przyięły, woźnemu publikować kazały, ſami go nienaruſzenie zachowały, y aby od wſzytkich zachowany był przeſtrzegali, pod winami na gwałtowńikow Gleytow w Prawie opiſanemi. Na co dla lepſzey wiary podpiſawſzy śię ręką własną, Pieczęć Hetmańſką przycisnąć kazałem. *Datum &c.*

4. Formular einer Edictal-Citation bey Entleibungen.

Demnach von dem hochlöblichen Regiment N. von des Herrn Capitains N. Compagnie, der Musquetier N. von N. gebürtig, am verwichenen 18. Januarii einen andren Musquetier von ſelbiger Compagnie, Nahmens N. dergeſtalt verwundet, daß derſelbe den dritten Tag darauf verſtorben, er der Thäter aber ſich ſogleich, nach geſchehener That, mit der Flucht ſalviret, und nicht wieder zu ertappen geweſen, noch ſich bis jetzo bey dem Regiment wieder eingefunden; als wird gedachter N. hiermit nach Krieges-Manier durch öffentlichen Trommelſchlag peremptorie citiret und vorgeladen, daß er ſich von dato an binnen ſechs Wochen, wieder bey dem Regiment einfinde, Rede und Antwort von der geſchehenen That gebe, und was er etwa zu ſeiner Defenſion einzuwenden haben möchte, geziemend vorſtelle, widrigenfalls aber und auf dem Fall der Nichterſcheinung gewärtig ſeyn ſolle, daß wider ihn durch ein Kriegesrecht in contumaciam wird geſprochen werden. Wornach er ſich eigentlich zu achten. N. &c.

5. Edictal-Citation wider ausgeriſſene Soldaten von verſchiedenen Compagnien.

Demnach zeithero faſt viel und unterſchiedliche Soldaten von Ihro Hoheit des Königl. Prinzen von Pohlen, dem Herrn Obriſten und Freyherrn N. N. allergnädigſt anvertrauten Regiments zu Fuß, mit Hintanſetzung ihres theuer geleiſteten Eydes und geſchworner Treue, von ihren Compagnien, theils aus denen Quartieren, theils von der Wache (theils über Wall und Graben) theils auch mit Urlaubs-Päſſen, ſchändlich deſertiret und durchgegangen, auch nach ſo lange gehabter Gedult mit ihnen, ſich keiner wieder einfinden wollen, oder eine Entſchuldigung ſeines Ausreiſſens eingewendet; Derowegen der Herr Obriſter N. auf Sr. Cron-Gros-Feldherrl. Excell. hohen Befehl, die ſämmtliche Compagnien Dero unterhabenden Regiments beordert, ihre Deſerteurs mit dem Vor- und Zunahmen mit Beyfügung ihres Vaterlandes und Profeßion einzugeben, damit in E. Hochlöbl. General-Krieges-Gericht wider ſie nach Krieges-Manier geſprochen und erkannt werden möge; Als wird euch nachgeſetzten Deſerteurs vom oberwehnten N. N. Regiment, im Nahmen Sr. Cron-Gros-Feldherrl. Excell. auch von Gericht und Rechtswegen hiedurch kund und zu wiſſen gethan, nemlich

1. Von der Leib-Compagnie &c.
2. Von des Herrn Obriſten &c.
3. Von des Herrn Obriſt-Lieutenants &c.
4. Von des Herrn Majors &c.
5. Von des Herrn Capitains &c.

daß nachdem ihr ſämmtlich Ehr- und Pflichtvergeſſener weiſe eure Compagnien heimlich und ſchändlich verlaſſen: So werdet ihr hierdurch zum 1. 2. und 3. mal, und alſo peremptorie citiret, geheiſchet und geladen, daß ihr euch nach Verlauf von 6. Wochen a dato wird ſeyn der . . . jetztlauffenden Jahres, vor das bey eurem Regiment denſelben Tag zu haltende Krieges-Gericht einfindet, die Urſachen eurer Entweichung, fals ihr deren habt, anzeiget, und demnächſt den Spruch rechtens gewärtiget, unter der ausdrücklichen Commination und Verwarnung, daß wenn ihr euch auf dieſe ergangene Citation, und innerhalb der geſetzten Friſt

nicht einstellet, wider euch als meineydige und Ehrvergessene Deserteurs, in Contumaciam wird erkannt, und dem zu folge eure Nahmen an den Galgen geschlagen werden. Wornach ihr euch zu halten. Urkündlich ist dieses von allerseits niedergesetzten unterschrieben und besiegelt. Gegeben Radom ꝛc.

6. Formular eines Anschlags an den Galgen.

Kund und zu wissen sey hiermit, daß N. von N. bürtig, unredlicher und treuloser weise von seiner Compagnie, darunter er als Corporal zu Pferde gedienet, ausgerissen, und ungeachtet er zum 1. 2. und 3. mal nach Krieges-Manier, durch öffentlichen Trompetenschall vor ein Löbl. Krieges-Recht citiret und geladen worden, dennoch jederzeit ungehorsamlich aussen blieben, und bis dato sich nicht gestellet. Wenn dann über denselben solcher bewiesenen Untreu und Desertion halber Kriegesrecht gehalten, und darinnen erkannt worden, daß er, als ein öffentlicher Schelm und Deserteur erkläret, auch sein Name an den Galgen geschlagen werden solle; Als wird solches hiemit zu Werke gerichtet, und übelgedachter N. kraft dieses Anschlages, vor einen ehrlosen Schelm, muthwilligen Ausreisser, und Pflichtvergessenen Deserteur ausgeruffen und erkannt, auch darneben seine Person, Gut, Leib und Leben jedermänniglich frey gegeben. So geschehen ꝛc.

7. Formular eines Pardon-Briefes.

Demnach der Zimmermann N. N. von des Herrn Capitains v. N. Compagnie, des mir allergnädigst anvertrauten Regiments, aus N. gebürtig, zu N. den 26. Martii 1739. desertiret ist, nunmehro seinen begangenen Fehler bereuet, und sich, wenn er Pardon erhielte, beym Regiment wieder einzustellen versprochen; als wird ihme der begangene Fehler hiermit dergestalt und also verziehen und vergeben, daß dafern er sich freywillig bey dem mir allergnädigst anvertrauten Regiment der N. Compagnie, ohne Zeitverlust wiederum einfindet, mit keinerley Strafe beleget, sondern völlig pardoniret seyn soll; und zwar auf hoher Generalität Ordre. Es werden demnach alle und jede hohe und niedere Militair- und Civil-Bediente hierdurch respective dienstfreundlich ersuchet, ermeldeten Zimmermann N. N. zum Regiment anhero sicher und ungehindert passiren zu lassen, und ihn zu seiner Anherokunft hülfliche Hand zu leisten. Zu dessen Beglaubigung habe ich diesen Pardon Brief eigenhändig unterschrieben, und mit meinem angebohrnen Petschaft besiegelt. Signatum N. N. den 12. August 1740.

Sr. Königl. Maj. von Pohlen und Churfürstl. Durchl.
zu Sachsen über ein Regiment Infanterie der Zeit bestallter Obrister ꝛc.

8. Ein ander Formular.

Seine Königl. Majest. in P. Unser Allergnädigster Herr, ertheilen dem — — den allerunterthänigst gesuchten Pardon, wegen seiner Desertion vom — — — Regiment, hierdurch und kraft dieses dergestalt, daß, da derselbe sein gethanes Verbrechen bereuet, und hinführo wiederum treu und ehrlich zu dienen angelobet, er nicht nur wegen seiner begangenen Desertion in keine Strafe genommen, noch ihm das geschehene jemalen vorgerücket werden, sondern er vielmehr bey dem — — Regiment, bey welchem er sich jetzo wiederum engagiret hat, bleiben soll. Wornach sich jedermänniglich, welchen dieses vorkommt, gehörig und und eigentlich zu achten hat. Geben ꝛc.

(L. S.)

Pardon-Brief vor —
wegen seiner Desertion vom — Regiment.

9. Proclama bey der Legitimation des Musquetiers N. N.

Nachdem N. N. Musquetier des von der Hochlöbl. Cron-Garde allhier subsistirenden Commando, den 25. Septembr. d. J. an einem der hiesigen Büttel-Knechte sich mit dem Bajonet auf öffentlicher Strasse vergriffen, und in sothane Vermengung mit demselben, besage dem desuper angestellten Verhör, ganz unverschuldeter weise gerathen; Als wird auf hohe Ordre und im Nahmen Sr. Excell. des H. Röm. Reichs Grafen von Dönhoff, des Gros-Herzogthums Litthauen Ober-Cammerherrn, und commandirenden General-Lieutenants von der Cron-Armée Deutscher Richtung ꝛc. ꝛc. obgedachter Musquetier N. N. dem Kriegs-Gebrauche nach mit gewöhnlichen Solennitæten wieder in den Stand, Ehre und Würden, darin er vorhero gewesen, restituiret, und hiebey allen und jeden, insonderheit aber den gemeinen Kriegesleuten, ernstlich mitgegeben, diesen gegenwärtigen N. N. ohne einigen Vorwurf,

vor

vor einen ehrlichen Soldaten zu halten, so lieb einem jeden seine eigene Ehre ist, und bey Vermeidung schwerer Strafe. Datum E. den 20. Octobr. A. 1733.

Worauf über N. N. vor der Front der Wach-Parade die Fahne geschwungen worden, und sich damit dieser Actus geendiget. In fidem.

J. G. Ringeltauben,
Auditeur.

VI. Kriegs-Rechts-Decreta.

I. In puncto homicidii.

Actum Pohlnisch-Stargard, den 14. Octobris 1726.

Auf hohe Ordre Jhro Durchl. des Fürsten Lubomirski, commandirenden General-Lieutenants von der Cron-Cavallerie deutschen Authoraments, sind folgende Herren Officiers von dem Löbl. Königl. Prinzischen Regiment Dragoner zum Krieges-Recht über den Capitain M. F. in Sachen wegen des entleibten Lieutenants C. P. commandiret und ausgesetzet worden. Als

Praeses.

Herr Obrister N. N.

Assessores.

Herr Obrister N. N.
Herr Obrist-Lieutenant N. N.
Herr Obrist-Wachtmeister N. N.
Herr Capitain N. N.
Herr Capitain N. N.
Herr Capitain N. N.
Herr Capitain N. N.
Herr Lieutenant N. N.
Herr Lieutenant N. N.
Herr Fähnrich N. N.
Herr Fähnrich N. N.

Die verlesene Inquisitions-Acta in Sachen Capitains M. F. in puncto des entleibten Lieutenants C. P. hat ein wohlverordnetes Hochlöbl. Kriegs-Malefiz-Gericht in ihren Mitteln nach Nothdurft erwogen, und nachdem daraus nicht zu ersehen, daß Inquisit einen boshaftigen Vorsatz gehabt, dem Entleibten muthwilliger weise oder dolose nach dem Leben zu trachten, sondern vielmehr da er von dem Entleibten aufs schimpflichste theils mit Worten, theils mit Schlägen touchiret worden, solchen Tort mit mehrerer Continence als von einem Officier prætendiret werden kan, ertragen, und also durch dieses sein continentes Bezeigen gnugsam erwiesen, daß er nicht die geringste Intention gehabt, den Entleibten zu gefährden, au contrair aus vielen Umständen zu ersehen, daß nachdem Inquisitus nach denen ihme von dem Entleibten angethanen Beschimpfungen, de novo wieder allen Egard seines Characteurs, aus der Stube gestossen worden, und zur Erde gefallen, sich nichts gutes versehende, allem Absehen nach aus keiner andren Ursache, als um vor grösserer Gewalt auf der Erde liegende sich zu bewahren, den Degen geblösset, und also natürlicher weise, da er zu Boden gelegen, nicht offensive verfahren können, sondern zu vermuthen, daß der Entleibte, der sich an der vorigen Beleidigung nicht begnügen lassen, sondern Inquisito da er auf der Erde gelegen, zum andern mal zu Leibe gewolt, vermuthlich in der blinden Raserey ihm selbst den Degen eingelaufen, nicht weniger der Entleibte auch zu diesen Händeln den ersten Anfang gemacht, wenn er nicht nur Inquisitum mit Herrn Capitain N. aus bösem Gemüth durch fingirte Ursachen in einer Affaire, welche gar leicht zum Duell hätte ausschlagen können, zusammen zu verhetzen, und also entweder beyde zugleich, oder aber unfehlbar einen von beyden unglücklich zu machen gesucht, und dadurch sein rachgieriges Gemüth gegen Inquisitum sattsam zu erkennen gegeben, welches nachgehends noch mehr dadurch hervorgebrochen, wenn er in seinem eigenen Quartier, nachdem der erste Streich ihm nicht angegangen, contra Jus Hospitalitatis Inquisitum auf das schimpflichste begegnet, und gleichsam mit dem grösten Fleiß nach nichts anders als nach Unglück gerungen, solchemnach Inquisitus, da er seinen offenbaren Feind extra statum defensionis seyende, vor sich gesehen, nach denen Krieges-Rechten nicht einmal schuldig gewesen wäre, noch grössere Thätlichkeiten, als vorher an ihm verübet worden, gesetzt daß jener sich nicht selbst eingelauffen hätte, abzuwarten, weil er von dem Entleibten so hätte zugerichtet werden können, daß er ins künftige zu seinen Verrichtungen ganz incapable hätte gemacht werden, oder gar das Leben verlieren können; Als erkennen dannenhero Wir Præses und Assessores E. Hochlöbl. Krieges-Rechts, aus diesen und andren in Actis verhandenen Ursachen, daß Inquisitus nach denen verhandenen Umständen ab ordinaria poena homicidii zu

befreyen: Dessen aber dennoch ungeachtet, so erkennen wir, laut unserem Gewissen, daß der Capitain F. ein Jahr nach der Vestung Camieniec soll gebracht, und seiner Charge und Gage priviret werden, davon durch die zwölf Monath, die Helfte auf das Kloster der Reformaten nach Neustadt, und die andere Helfte auf das Kloster der Reformaten in Christburg zu verwenden ist. Anlangend den Herrn Capitain K. welcher das Commando gehabt, und das Malheur nicht zu verhüten gesucht; so soll er deshalb drey Monat Tractament verlustig seyn, und drey Monat beym Staabe in Arrest sitzen. V. K. und R. W. Actum ut supra.

C. L. v. Sch.
Praeses. (L.S.)

J. H. K. Notarius,
als Auditeur. (L.S.)

Ponieważ z Inkwizycyi jawnie pokazało śię, że obwiniony ImPan Kapitan F. *non deliberate*, ani *per insidias*, ale w obronie życia Szpady dobył, na ktorą niebofzczyk Porucznik nabiegł, y sam sobie był okazyą śmierći. Ja zatym naznaczoną w Dekrećie kare dwonastą miesięcy umnieyszam, y sześć miesięcy *a Termino* Dekretu ferowanego u Sztabu w areśćie śiedzieć naznaczam, *poenas crumenales ad pios usus in toto* approbuiąc. Ze zaś ten przypadek w obecnośći Im Pana Kapitana K. maiącego Kommendę, a nie zabiegaiącego wcześnie temu nieszczęśćiu, iest popełniony; więc lubo większą pomieniony Im. Pan Kapitan K. zasłużył winę, iednakże tęż samę w Dekrećie wyrażoną wcale approbuię. *Datum* w Grodnie *die* 26. *Octobris* 1726. *Anno.*

S. M. Rzewuski, Wda Podlaski,
Hetman W. Kor. (L.S.)

II. In puncto Desertionis & Furti.

Auf geschehene Denunciation, daß der bey der Löbl. Garde gestandene Major J. d'A. von seinem in Thorn gehabten Commando nächst verwichenen 1727sten Jahres mense Junio sich heimlicher weise absentiret, den Sr. Königl. Majestät und der Durchl. Republick von Pohlen geleisteten Eyd gebrochen, und durch untreue Entwendung so wohl derer in Thorn erhobenen Regiments-Gelder, als auch einer Post von mehr als drittehalb tausend Stück Ducaten, die er vermittelst falschen Nachdrucks des Post-Siegels mit ohngefehr so viel Szostaken verwechselt, und in die Stelle des Geldes zum Regiment abgeschicket, besagtes Löbliche Regiment in Verlust und Schaden von mehr als sechszig tausend Pohl. Gulden gesetzet habe; Erkennet das General-Krieges-Gericht nach Anleitung derer Krieges-Artickel vor Recht: daß ermeldter aus Frankreich und Lion gebürtige J. d'A. in einer Zeit von achtzehn Wochen, welche ihm pro termino peremptorio anberaumet wird, tribus diversis von sechs Wochen zu sechs Wochen wiederholten Vicibus, in drey Garnisonen des Königreichs, nemlich Warschau, Thorn und Posen, an den vier Ecken des Markts, durch Trommelschlag und Ausruffung, öffentlich citiret werden soll, um sich bey dem Regimente zu stellen, von seiner Absentirung, Verlassung des anvertrauten Posten, und Entwendung derer Regiments-Gelder, Rede und Antwort zu geben, und seine Defension, so ferne er etwas einzuwenden hätte, zu führen.

Würde er aber dessen ungeachtet, diese Zeit ohne sich zu melden oder zu stellen, verstreichen lassen; so wird eventualiter per contumaciam vor Recht erkannt: daß übelgedachter J. d'A. pro confesso & convicto zu halten, nach Degradirung von seiner Charge und Dignitæten vor Vogelfrey erkläret, zum Schelmen im Bildnisse unter dem Galgen vom Scharfrichter gemacht, und selbiges mit Ueberschrift seines Nahmens und Verbrechens, daran gehangen, diese Execution auch an ihm selber, wenn man seiner über kurz oder lang habhaft würde, ihme zur wohlverdienten Strafe, und andren zum Exempel, ohne einige Gnade vollstrecket werden soll. V. G. K. R. W. Radom den 5. Junii 1728. &c.

Ten Kryxrecht we wszytkim approbuie śię. *Datum* we Lwowie *die* 5. *Augusti* 1728.

M. Rzewuski, Wda Belski, (L.S.)
Hetman W. Kor.

Citation.

Vermöge dem publicirten General-Kriegs-Gerichts-Urtheil, wird demnach durch einen öffentlichen Trommelschlag und Ausruffung der Major d'A. zum ersten mal und zwar peremptorie citiret, a dato, heute ist der 25. Septembr. 1728. nach sechs Wochen, wird seyn den 8. Novembr. dieses Jahres, beym Regiment sich gebührend einzufinden, wegen seiner Absenti-

sentirung und Verlassung des anvertrauten Posten, und Entwendung der Regiments-Gelder Red und Antwort zu geben, und seine Defension, so fern er etwas einzuwenden hätte, zu führen, widrigenfalls er pro confesso, und convicto zu achten, und die Execution, laut hoch-ermeldtem Decret, zu gewarten haben solle.

Publicatum in Posen den 25. Septembr. 1728.

S. Nałęncz, *Auditeur.*

Secunda vice publiciret den 8. Novembr. 1728. in derselben Form.

N. N. *Auditeur.*

Zum letzten mal proclamirt den 20. Decembr. 1728.

N. N. *Auditeur.*

Copia einer von Sr. Excell. dem Litthauischen Schatzmeister und Cron-General-Regimentario Grafen von Poniatowski, an Se. Excell. den Herrn Ober-Cammer-Herrn von Litthauen, und General-Lieutenant von denen auf deutschem Fuß stehenden Cron-Trouppen, de dato Warschau den 27. Martii 1731. ergangenen Ordre.

P. P.

Nachdem der aus Königlichen und der Republick Diensten meineydig gewordene J. d'A. nicht allein wegen seiner Desertion, sondern auch der von der Thornschen Post übernommenen und diebischer weise ausgewechselten Geld-Sorten halber, durch ein General-Krieges-Recht in Radom citiret, und bey dessen unterbliebener Comparition, nach denen Krieges-Rechten und Artickeln verurtheilet worden; so hat solcher dessen ohngeachtet, in hiesiger Republique Gebiethe, allerhand Calumnien und famosos libellos aus fremden Ländern herauszustreuen, und seine begangene schändliche Verbrechen durch verschiedene Fictionen zu coloriren gesucht. Wann man nun darunter eines gedruckten Scripti, welches Jeniemter J. d'A. ein Libellum Apologeticum nennet, habhaft worden, und befunden, daß es mit lauter Erfindungen und Calumnien gegen andere wohlverdiente Leute angefüllet ist: Als hat die schuldige Liebe zur Gerechtigkeit erfordert, hierdurch Ew. Hochgeb. Excell. in Ordre zu geben, solchen so genannten Libellum Apologeticum des J. d'A. davon hiebey zwey Copien überkommen, so wohl bey der Garnison in Thorn, als Posen, nach Krieges-Rechts-Gebrauch durch den Scharfrichter öffentlich verbrennen, und über die Execution eine ordentliche gehörige Acta verfertigen zu lassen, auch mir besagte Acte, so bald es geschehen, zuzusenden. Ich habe zu solcher Expedition bey der Guarde allhier bereits bey meiner jetzigen Anwesenheit, Ordre gestellet, und wollen Ew. Hochgeb. Excellentz dergleichen nur an die Guarnisons in Thorn und Posen zu beordern belieben, der ich übrigens ꝛc. ꝛc.

Expositio Criminum J. d'A.

Qua speciosae rationes, quibus perfidam suam desertionem, & commissum furtum in libello quodam famoso Apologetico ab ipso dicto, vestire voluit, penitus denudantur.

Quamvis mens conscia recti famae mendacia merito rideat & ridere possit, soli integritati actionum suarum innixa; tantum tamen abest, ut diffamantes cum fama honestorum virorum impune vagari possint, ut potius maledictis ipsorum, ne probis, fucum malignum pro veritate, malitiam pro honestate, obtendentes, imponant, summo studio a cordatis obviandum sit.

Enimvero cum hominum & conditionis humanae ea sit indoles, ut virtutes & vitia, horum poenae illarum merita non aliter, quam patent, & in oculos incurrunt, cognosci possint, saepenumero contingit, ut malevolorum studiis actio licet bona & justa contra agentem explicetur, actionis vero intermissio culpae speciem induat, ac vir rectus, quod siluit, facinus ei imputatum commisisse videri possit.

Qua de causa libellum illum famosum apologeticum dictum ad rogum jam die 6ta Aprilis 1731. per manum carnificis publice delatum J. d'A. olim Praefecti vigiliarum in Regimine Guardiae pedestris Regiae Poloniae examinare necessum erit.

Non erubescit perfidus ille desertor, procaci scripto suo fraudes a se patratas in alios derivare, furtumque quod ante clandestinum discessum pecuniarum Regimini debitarum, & ipsius fidei juratae concreditarum commisit, negare, quin potius audet, egregia sane desertionis causa subjuncta, famam honestorum virorum laedere, & justas eorum actiones impudenti fronte diffamare.

Singula orbi fiftere factorumque enormitatem curatius exponere jam animus eft.

J. d'A. mereri coepit ftipendia tanquam Centurio legionis Guardiae Sacrae Regiae Majeftatis, & Reipublicae Anno 1717.

Anno praeterlapfo in Vigiliarum Praefectum, qui alias Major dicitur, evectus cum felecta ex Exercitu cohorte Thorunium difcedere juffus, ut executioni contra tumultuantes tum temporis perficiendae ibidem affifteret.

Ab eo tempore d'A. Praefecti militis praefidiarii partes fuftinuit Thorunii, ipfique exactio nummorum, quos Pruffia ex affignatione Reipublicae in fubfidium alendarum copiarum folvit, commiffa fuit, de quibus jam rationes tenebatur reddere.

Interea, conjuge Varfaviae relicta, maritum cum foemina non optimae notae Thorunii confvefcentem accufante, Illuftriffimus & Excellentiffimus Dominus PONIATOWSKI, Thefaurarius Supremus Magni Ducatus Lithuaniae, tunc temporis Supremus Praefectus Cohortis Guardiae Regiae ab inhonefta & infami vita illa crebris exhortationibus eum revocare tentavit. Neque accufationem uxoris fuae negavit quin potius vitam emendare promifit. His tamen promiffis minime ftetit, fed illam prohibitam confvetudinem clandeftine continuando tres procreavit liberos.

Miffus tum temporis fuit Gedanum Centurio quidam, qui pecunias Regimini debitas levaret, fummamque 2475. aureos efficientem, Varfaviam curante ipfo d'A. transmitteret.

Traditur fumma Poftae, de tradita apocham Centurio recipit, facculo in quo aurum erat, tam Poftae, quam Centurionis figillo obfignato.

Defertur facculus Thorunium, quem d'A. ex Pofta recipit, per totam noctem retinet, figillis relaxatis fpoliat, monetae argenteae fpeciebus permutat & implet, Locum tenenti praefato modo difpofitum altera die in domo fua tradidit, qui flumine adverfo Viftulae Varfaviam difceffit.

Poft difceffum Locumtenentis, d'A. fimulans iter feptem circiter dierum, praefidio infcio praefato Commendante Guardiae difceffit, Pragam tendit, quorfum concubina ejus cum liberis octo jam ante diebus profecta erat, fugamque diu praeconceptam cum illa arripit, profequitur nec amplius reverfus eft in Civitatem fibi qua Prafecto concreditam.

Venit tandem Locumtenens poft moram fatis longam cum facculo Varfaviam, quo aperto detegitur fraus, de cujus tamen autore tam Gedani, quam Thorunii ftatim petitur informatio.

Poft elapfa autem tria Septidua facile conjici poterat, non alium quam ipfum d'A. facinoris iftius autorem fuiffe.

Enimvero d'A. tam diu jam e Civitate Thorunenfi abfens non exiguam itineris partem anticipare potuit, prius quam furtum ab ipfo perpetratum effe intelligi, & quorfum fe contuliffet, inveftigari potuit.

Officialis quidam fruftra fugientem perfequitur, reverfus refert, d'A. ad concubinam & liberos, Pragae eum expectantes, perveniffe, cum iis Ratisbonam, Auguftam Vindelicorum, Conftantiam, Scafufiam, Genevam, Lugdunum, Fleurenciam, Tholofam inter & Montaubanum fitam, petiiffe, in itinere pecuniarum multum confumpfiffe, Auguftae Vindelicorum variam fuppellectilem argenteam, Genevae & Lugduni candida lintea, materiemque varii & pretiofi generis, coëmiffe, fororibus fuis, apud quas latitare volebat, facculum aureorum plenum oftendiffe, ultra 60. Mercenarios, qui hortum colerent, ibidem conduxiffe, & demum Tolofae debita diu contracta deleviffe, ficut ex jurata relatione duorum famulorum a d'A. in Gallia dimifforum, qui reverfi in Poloniam Varfaviae adhuc commorantur, paulo poft conftitit.

Subducto calculo d'A. non tantum aureos illos, fed & alios nummos Regimini exfolvendos, curante ipfo Varfaviam transmittendos, exegiffe compertum eft, quorum fumma praeter debita ipfius propria, quae fat magna, fexaginta millia florenorum efficit.

E re itaque erat, furtum Confilio Generali Bellico denunciare, a quo poftmodum d'A. iamjam per undecim menfes abfens, prout Leges expofcunt, fub clangore tympanorum tribus iteratis vicibus quolibet nimirum fex hebdomadarum exfpirato fpatio citatus eft. Sed cum termino praefixo ad rationes de fuga, deque furto reddendas contumax non compareret, ex articulis Belli pro confeffo & convicto judicialiter habitus, declaratus infamis, condemnatus ut fur, ut defertor, & tandem Decretum a Confilio Generali Bellico latum in effigie ejus Varfaviae executioni mandatum eft.

Ecce jam veram facinoris a d'A. commiffi & ex lege puniti faciem.

Jam vero dictus d'A. Proceffum contra fe rite & ex lege formatum per libellum fuum famofum (quem apologeticum nominat, & quem pluribus Europae Principibus inprimis vero

vero Senatoribus Regni insinuari curavit,) injustum accusare, furtumque commissum non solum diffiteri, sed alios etiam criminis hujus patrati reos faciendo famam honestorum Virorum lacerare praesumit.

E re itaque visum singula libelli hujus capita enervare, documentisque fide dignis ostendere, quam malevole animo actiones suas pessimas ut bonas venditare, & Publico mala informatione imponere, impudentissime conatus fuerit.

Libellus ipse sequentia involvit capita:

1. D'A. de calumniis malevolorum quaeritur, & veras fugae suae, quam innocentem vocat, causas allegare promittit.

2) Quem in finem merita sua erga Rempublicam iactitat, imprimis, quod in Reipublicae incrementum certum Projectum formaverit, unde

3) Omne infortunium suum derivat, & propterea in Magnificum Dominum a R. Pincernam Terrae Nuhrensis, Generalem Castrorum Exercitus Saxonici Metatorem, Primarium Adjutorem Castrensem, S.R. Majestatis & Colonellum Guardiae Regiae, quem conscium, & invidum conceptus sui excogitati arguit, graviter invehitur, ut proinde

4) Accepto nuncio, parari sibi carceres in Saxonia, persecutionibus modo dicti Colonelli obviando, fugam ex arena capiendam esse crediderit.

5) Asserit, furtum auri aut fictum, aut ab alio commissum esse, duasque produxit apochas, quibus criminis dicti expertem se defendit, & denique

6) Consilio Generali Bellico insultat, Processum contra se illegaliter institutum exprobrat, spe certa fretus, Illustrissimos Senatores pro aequitate Illustri Genti Polonicae innata meritorum quasi ipsius rationem habituros, Sententiamque contra se latam, tanquam nullius roboris declaraturos esse, qui tamen fucus modo sequenti facile diluitur.

Quodsi 1) d'A. recti sibi conscius fuisset, fugam crimine sibi imputato nequaquam arripuisset.

Quis enim honestus ex imputato sibi & non probato crimine fidem franget, stationemque a superiore nexu jurisjurandi sibi demandatam deseret, confidens potius bonae causae pro evincenda innocentia temporis expectabit medicinam, authoremque calumniarum detectum proprio calumniantis gladio facile jugulabit.

Hic vero e contrario criminis sibi nimis conscius, saluti suae alias non nisi, benevolentiam Illustrissimorum Senatorum, malitiosissima calliditate captando, consulere & fugam excusando, eos, qui criminis objecti veritatem exponunt, ceu inimicos accusare nititur.

2) Merita porro Reipublicae a se praestita summopere extollit, quanto nimirum studio, quanto obsequio, fidelitatem suam ei probaverit, & qua ratione per certum a se in incrementum totius Regni excogitatum Conceptum eam sibi ulterius devincere voluerit.

Ad illud quod attinet, in quo studia, officia erga Rempublicam sesquipedalibus gloriatur verbis, nemo sibi persuadere poterit, illa aliorum servitiis Regno praestitis maiora fuisse. Quicquid enim egerit, ex obligatione egit, & fides quam Reipubl. juraverat, quam servare debuerat, nihil singularis meriti involvit.

Enimvero servitia tempore executionis Thorunensis ab aliis Officialibus pariter praestita exactissime expleri pro singulorum ex officio obligatione debuerunt, quippe plures, tam Romano-Catholicae Religioni addicti, quam qui sub nomine Dissidentium veniunt, eidem executioni adfuere, & pari zelo muneri suo satisfecere, in hoc tamen superiores, d'A. desertore, quod in hunc usque diem Regi, & Reipublicae intaminata serviant fide.

Conceptum commentitium (quem omnium suorum malorum fontem & originem prodit) de sustinendo in Gallia milite Polono, semper exercitato, cum effectu conciliari non posse patet.

Quis enim non intelligit hominis astutiam, qua discessum suum eo melius sub pallio persecutionis velare, eumque per fucum meris verborum lenociniis innixum innocentem sustinere conatur.

At licet ponamus ei fuisse consilium, occasionem & media copiarum extra limites Regni alendarum ostendi, eo ipso gravissimam animadversionem meruit, quod non universae Reipublicae id exposuerit, sed privato ausu fuerit molitus, siquidem eo ipso in Jura Principum, quae tamen privatis intacta sunt, attentare voluit, & eo graviorem poenam meretur, quo major attentationis est modus.

Prout enim bellum in genere juris Gentium est, ac proinde solius Principis cum Republica conjuncti Imperio subjacet, ita & dispositiones bellicae, quarum partem non exiguam conscriptiones & sustentationes militum absolvunt, solius sunt Principis & Reipublicae cum ipso unitae, cui privatus non absque insigni temeritatis nota modum praefinire audeat.

Quum 3) praetendit, omne derivare ſuum infortunium ex illo Conceptu ad gloriam & incrementum Reipublicae tendente, praeſertim quod ex opinione ſua Magnificum Dominum a R. qui notitiam hujus Conceptus habuiſſe dicitur, invidia occupaverit, ſceleratum ſatis ſuperque denotat animum ſuum. Non enim contentus commiſiſſe flagitium, ſed Magnificum Dominum a R. quoque flagitii a ſe excogitati laqueo implicare, ejusque famam ſordidis maculare imputationibus ſtudet.

Tantum vero abeſt, ut illa convitiorum malitia integritati vitae, quam modo dictus Magnificus Dominus a R. pro norma actionum ſuarum ſemper ſervavit, & adhuc ſervat, nocere poſſit, ut potius in calumniatorem ipſum redundent, eumque innumeris reprehenſionum ſtimulis diffamatione tali dignis convincant, Magnificum Dominum a R. non aliam niſi ex libello ſuo famoſo, apologetico dicto, ſuppeditatam Conceptus iſtius habuiſſe notitiam.

Quando vero d'A. memoratum Colonellum perſecutionis ſuae in Proceſſu contra ſe inſtituto autorem inſimulat, ſufficit, univerſae Reipublicae ejusque Exercitui notum eſſe, non alias partes Magnifici Domini a R, in recipiendis pecuniis illis fuiſſe, quam quas vi officii, qua Colonellus, & Adminiſtrator pecuniarum Regiminis, habuit, & vigore hujus ille dicto d'A. pecuniam Thorunium delatam recipiendam, receptam Varſaviam transmittendam, injunxit, furtum poſtea fraude detecta ſimpliciter Regimini denunciavit, contra furem vero una cum Locumtenente, qui ſacculum attulit, eo quo juris eſt ordine, actionem inſtituit, eaque ratione ab omni imputatione ſe liberum probavit.

Quis igitur? 4) ex ſupra prolatis argumentetur dicto d'A. parari in Saxonia carceres, ad quos declinandos non niſi in fuga conſilium ei ſupereſſe, ſane & in Polonia talia ſunt loca, in quibus captivi detineri, & delictorum poenae ab iis ſumi poſſent, nec ad id Carceribus Saxonicis opus eſſet.

Quod in Epiſtola ſine die & conſule ad Colonellum R. ſcripta, & die 7. Februarii 1731. ei ad manus tradita, certiorem de arreſto ſibi imponendo pridie, quam fugam arripuit, factum fuiſſe, allegat, cum rei veritate omnino pugnat.

Cur enim concubinam ſuam cum liberis octo jam dies, antequam ex urbe evaderet Pragam miſerat? ſola haec circumſtantia praeconceptam, ſimul ac prius ſacculum nominatum cum aureis in manibus haberet, aufugiendi intentionem prodit.

Qua anxietate, qua ſolicitudine more flagitioſorum, qui crimina meditantur, exſpectaverit ſacculum, Poſtarum Magiſter Thorunenſis in literis ad requiſitionem datis, quarum originale ad manus eſt, latius autem in depoſitione ſua ad articulos coram Magiſtratu Thorunenſi judicialiter, & jurato facta expreſſit. D'A. ſcelus, quod intendebat, diſſimulare nequiens, iteratis eadem, qua Poſta venit, die, vicibus informari voluit, utrum ſacculus in Poſta ſit.

Metuebat enim procul dubio, ne, auro illo in aliud tempus forſitan ſibi minus opportunius deferendo, Commiſſio illud recipiendi ipſi adimi, & alii Officiali dari poſſit.

Longe aliae itaque ſunt, quam quas perſuadere d'A. orbi conatur deſertionis cauſae.

Conſcientia mala, nomina moribus depravatis contracta, flagitia varii generis, durante Commiſſione Thorunenſi patrata, (quibus exercendis vel ſuperioribus & conterraneis ſuis non pepercit) odium in legitimam conjugem, cum qua amplius habitare noluit, cui alimenta quoque detrectavit, adeo ut crebris admonitionibus tam a pie defuncto Comite de Flemming, quam ab Excellentiſſimo Domino Poniatowski, Supremo Guardiae Praefecto exiſtente, factis & minis identidem ſubſecutis, haud morem gerens, immerſus voluptatibus, quam coeperat conſuetudinem cum concubina continuaret, cujus teſtes illi tres liberi, prouti Literae baptiſmales R. P. Praepoſiti Thorunenſis edocent, in adulterio ſcandali infamiaeque pleno generati jam eſſe poſſunt, quae omnes ſunt perfidae fugae rationes.

Atque illae modo recenſitae cauſae effecere, ut 5) ſacculum Thorunium delatum ſpoliaret, cum ſpoliato ut perjurus & fur, ut adulter cum concubina, evaderet.

Quum vero d'A. furtum ſimulatum praetendit, procacis & perfrictae frontis ſigna furibus propria haud parvo numero edit. Caſſa enim Regiminis affatim ſentit, quos effectus furtum, ab ipſo commentitium dictum, produxerit.

Quum ſceleris quaſi expers alios ſuſpectos reddere nititur, deſperati animi notas & veſtigia prodit, ubi ſatis ſuperque elucet, eum ex ſociis delictorum triſte quaerere ſolatium. Sed ſpe ſua fallitur, quod omnes, quorum fidei & curae transmiſſio aureorum concredita erat, revera ad hoc tempus in Polonia praeſentes omnem criminis a d'A. inique imputati tollunt ſuſpicionem.

Abſit igitur, ut ille venenatis talibus ſuggeſtionibus honorem, exiſtimationem eorum, qui Reipublicae ſervitia fide intaminata praeſtare conſueverunt, maculare, eosque facinorum, quibus ipſe obnoxius, uti perfidiae, furti, deſertionis, arguere poſſit.

Quam

Quam apocham a Magnifico Domino a R. poſſidet, & qua probationi reddendarum rationum ſatisfeciſſe putat, illa eo magis criminis eum convincit, quo clarius ex eadem demonſtratur, Ratha, 17ma, 18va, 19na & 20ma, tantum reddita.

Sed de 21ma quaeſtio eſt, atque hic ſeſe offert nodus gordius, quem ſolvere in libello ſuo apologetico nec vult, nec poteſt, imo nec ullo verbo tangit.

Provocans ad Officialis Locumtenentis pro nunc autem Centurionis S. apocham in fine libello ſuo ſubjunctam, ſigillorum a ſe relaxatorum, aureorumque a ſe ipſo ablatorum ſuppeditat ſuſpicionem fundatiſſimam, Apocha enim illa, S. non niſi ſigillum Poſtae deprehendiſſe, docet. E contrario autem tam Centurionis, quam Poſtae Gedanenſis ſigilla ſacculo fuiſſe appreſſa conſtat, cujus unicae circumſtantiae trutinam expendens probe intelligit, d'A. imputatione furti a ſe commiſſi eximere ſeſe nullo modo poſſe, eo magis quod Locumtenenti altera demum die in domo ſua ſacculum tradidiſſe pateat, cum tamen ſine mora in ipſa Poſtae domo pecunias ſibi delatas tradere Locumtenenti debuiſſet.

Impudenter itaque venditat in literis ad amicos a ſe exaratis, ſeſe officio ſuo ſatisfeciſſe, cuncta enim, ſingulaque rerum teſtimonia militant contra ejusmodi commenta, & eorum falſitatem luculentiſſime probant.

6) Nulla ergo, quod ſupereſt, ratione circa proceſſus formalia contra ipſum tanquam furem, & deſertorem inſtituti validi aliquid opponere poterit.

D'A. fidei frivolo animo fractae, juramenti temere violati, praeſidii Civitatis Thorunenſis prorſus derelicti, furti perpetrati accuſato Conſilium Generale Bellicum, ut praeſens hisce imputationibus reſponderet, decrevit.

Quoniam vero nec ipſe, nec per Procuratorem, nec per literas poſt iteratas illas tres legi convenientes proclamationes publicas in termino ad defenſionem praefixo comparuit, in contumaciam condemnatus, convictus declaratus, poenas ejusmodi reis in articulis belli, cujuscunque Reipublicae ſtatutas, uti fas eſt, luit.

Nec habet, quod de ſententiae injuſtitia quaeratur, cum in delictum conſentiens in poenam delicto ſtatutam conſenſiſſe videatur. Quod vero in illud conſenſerit, ex enumeratione anteactorum ſuorum eluceſcit. Habuit animum delinquendi, quod concubinam una cum liberis octo dies, antequam eam ſecutus, Pragam praemiſerat. Conſummavit delictum, quum ſacculo ſpoliato fugam arripuit.

Factum ſane illud atro ſatis carbone denotat, quis ſit d'A. cujus tamen animum, ſi perſpectum haberes, atriorem illum omnisque mali capaciſſimum procul dubio mecum judicares, adeo ut a criminibus vel ſceleratiſſimis eum non abhorrere fatereris.

Calviniſtam ſe geſſit, atque illius religionis Sacris in Hollandia uſus eſt, antequam veniret in Poloniam Eleemoſynis hinc inde collectis ſpecioſo religionis praetextu, Conſiſtoriis illuſit, inprimis vero Berolinenſe improbi hujus hominis malitiam ſatis expertum eſt.

Et cum aliquis Vice-Colonellus nomine Dominus B. ejus neceſſitati ducentis thaleris mutuo datis ſuccureret, ad reſtituendos illos non niſi auctoritate Commendatoris d'A. cogi potuit, quippe cum Creditoris haeredes Commendatorem frequentibus ſuis fatigando querelis, ſtipendia d'A. retineri, deque retentis aeris alieni partem aliquam ſolvi curaverunt.

Non minus Auguſtanae Confeſſionis Praedicatori aulico Saxonico Engelſchall, qui adhuc Dresdae in vivis eſt, & id ſcripto teſtatur, religionem mutare ſpontaneo obtulit ſermone, ſed nullum verbis ſuis nequiſſimis invenit locum.

Egenum in Poloniam veniſſe conſtat. Erat non admodum attentus rerum Oeconomus, & conditionem ſuam miſeram alias ex quo tempore ſervitia ſuſceperat, magis magisque reddidit pejorem, adeo ut conflictatus cum ſumma egeſtate debita quotidie contraheret.

Hinc animi cruciatus, & deſperata conſilia naſcebantur, conjux, liberi primi thori, quorum bona dilapidaverat, concubina cum tribus infantibus ab eo generatis non parum ſollicitudinis addebant.

Inde fructus vitae anteactae ejus colligas, inde temerarium & nefandum propoſitum caſſam regiminis ſpoliandi, aureos ſibi confiſos auferendi, quibus ablatis fugam petens evaſit ſeveritatem Judicii humani, vindictam divinam tamen nullatenus evaſurus.

Ex his itaque deductis luculenter conſtat, quam fucata aut potius nulla merita ſint illius d'A. univerſae Reipublicae praeſtita, etiamſi illa ſatis magna oſtentaverit.

Miranda protervitas hominis, qui non erubeſcat, in coronide libelli ſui famoſi fidelitatem erga Rempublicam ſuam jactitare, decretumque ut caſſetur, ab Illuſtriſſimis Senatoribus expoſtulare.

Sicuti libellus a capite, ita in calce ſcatet oſtentationibus, mendaciis, conviciis, nequitiis, omnisque generis fraudibus deteſtandis.

Non veras enim, prout promittit, allegat fugae ſuae rationes, impudenter jactat merita erga Rempublicam praeſtita, quae ex obligatione provenerant, Conceptus effictus improbus, aſtutus, gravi reprehenſione dignus.

Nec veritati conveniens infortunium ſuum coepiſſe, ſimulac Magnificus Dominus a R. notitiam Conceptus hujus commentitii habuerat.

Multo minus metus carceris in Saxonia ſibi deſtinati cauſa eſt clandeſtini ſui diſceſſus, ſed furtum commiſſum, quod perfricta fronte partim fictitium nominare, partim in Colonellum R. aliosque honeſtos viros derivare tentat. Unde intendit de proceſſu contra ſe illegaliter inſtituto nefarie conqueri, decretum contra ſe latum temeritate fuſtibus coërcenda injuſtum & infame quaſi accuſare, & caſſationem ejus protervìſſima rabie ſomniare, quin potius publicatione libelli ſui famoſi Apologetici dicti incurrit ſupplicium diffamantibus dignum. Ad quod ſumendum expreſſo juſſu Sacrae Regiae Majeſtatis tanquam defenſoris innocentiae, & ſeveriſſimi ac juſtiſſimi cenſoris talium flagitiorum libellus iſte infamis ad rogum jam jam delatum eſt, diffamator vero per hunc proceſſum convinci debet, quod bipedum nequiſſimus Magnifici Domini a R. aliorumque honeſtorum virorum famam, exiſtimationem, univerſo Regno Poloniae per continuam conſuetudinem actionum bonarum probatam, ſtabilitam, maculare obtrectationibus ſuis, nec ullo vel minimo modo queat. Tantum.

Varſaviae die 7. Aprilis 1731.

Wohlgebohrner Herr,
Hochgeehrteſter Herr Obriſter.

Nachdem ich von des Herrn Cron-General-Regimentarii Excell. eine Ordre de dato Warſchau den 13. Dec. a.c. erhalten, ein General-Krieges-Recht über den von der Cron-Garde deſertirten, und von der Crone Frankreich extradirten J. d'A. zu commandiren, und dann vermöge beygegangener Conſignation folgende Herren Officierer von der Königin Majeſtät Hochlöbl. Infanterie-Regiment, als der Herr Obriſt-Lieutenant v. W. Herr Major v. B. Herr Capitain v. L. und der Fähnrich G. zu Aſſeſſores, der Auditeur S. aber die Regiſtrature zu halten, auch allenfals des Ober-Auditeur G. (welcher das Directorium der Acten führen ſoll) Platz zu ſuppliren, denominiret worden: Als werden Ew. Wohlgeb. in fundamento ſothaner Ordre hiedurch fernerweit beordert, daß Sie vorbenannte Herren Officiers nach Warſchau commandiren möchten, und zwar dergeſtalt, daß ſelbige ohnfehlbar gegen den 1. Febr. vorſtehenden 1732ſten Jahres ſich daſelbſt einfinden, bey dem Herrn General-Major v. Campenhauſen, als hierzu ernenneten Præſidi melden, dem General-Krieges-Rechte ſodann, wie gedacht, beywohnen, und übrigens der weiten Ordre des Herrn General-Majors nachleben, welches alſo Meinem Hochgeehrteſten Herrn Obriſten zu vollenziehen nochmals recommandiret wird. Ich bin vor mein Particulier jederzeit

Ew. Wohlgebohrnen,
Meines Hochgeehrteſten Herrn Obriſtens

Danzig, den 28. Dec. 1731.

dienſtwilligſter Diener,
B. E. G. v. Dönhoff.

III. Decretum in Criminal-Sachen wider J. d'A.

Auf Denunciation, und angebrachte Rüge, ergangene edictaliſche Citation, gefälltes Contumacial-Urtheil, und deſſen erfolgete Execution, darauf ferner erhobenen Inquiſitions-Proceſs, gehaltene Regiſtraturen, einiger Zeugen verſchriebene eydliche Auſſage, ſummariſche Abhörung Delinquentis J. d'A. ehemaligen Majors bey dem Königl. Pohlniſchen, und der Durchl. Republick Löbl. Cron-Garde Regiment, ſo dann verfaßte Inquiſitional-Artickel, beſagten Delinquentis darüber erſtattete Antwort, auch was derſelbe ſein Bekenntniß zu thun ſowohl, als zu ſeiner Defenſion in Schriften übergeben, und ſonſten zu Erforſchung und Erfindung der Wahrheit aufzunehmen nöthig geweſen; erkennet E. Hochlöbl. zu Beurtheilung genannten Delinquentis J. d'A. verübter Verbrechen rechtmäßig beruffenes, und bey der Cron-Armée niedergeſetztes unpartheyiſches General-Kriegs-Gericht auf abgelegten Richter-Eyd, auch nach fleißiger Erwegung aller der Sachen Umſtände, und der dahin gehörenden Rechte Recht zu seyn:

Iſt J. d'A. ſeines Alters 46. Jahr, gebürtig aus Frankreich von Augebras bey Fleurence, in der Provinz Guienne gelegen, nachdem er von A. 1700. bis 1710. der Crone Frankreich

reich und Spanien als Officier gedienet, den 28. Martii 1711. bey der Königl. Pohln. und Churfürstl. Sächsischen Guarde Chevaliers-Dienste genommen, bis er zu Ende des 1714ten Jahres seine Dimission erhalten, darauf sich in Dresden den 8ten Januar. 1715. Frau M. S. verwitwete B. gebohrne D. durch priesterliche Copulation öffentlich antrauen lassen, und in Ihro Königliche Majestät und der Durchlauchten Republick Pohlen Krieges-Diensten anfänglich als Capitain getreten, bis ihme nachhero 1717. der Major-Platz bey dem Löbl. Cron-Guarde-Regiment anvertrauet, und er Anno 1724. mit ihme untergebener Mannschaft, um bey der damahlen ergangenen Criminal-Execution zu assistiren, nach Thorn commandiret worden, besage Actorum überführet, und hat endlich in Güte eingestanden:

Daß er aus ersagter Stadt Thorn den 26. Julii A. 1727. von seinem ihm anvertrauten, und untergehabten Commando desertiret, und in Frankreich geflüchtet: 2475. Ducaten sp. an ihn von Danzig addressirter Regiments-Gelder, auch seine Concubine mit dreyen von ihr ausser der Ehe gezeugten Kindern, (nachdem er seine ihm rechtmäßig angetraute Ehefrau verlassen) mitgenommen, und ausser dem auf Regiments-Credit eine ansehnliche Summa aufgeborget und schuldig geblieben: Darauf aus Frankreich, seine Mißhandlung zu bedecken, und auf andere zu schieben, durch die schändlichsten Schmäh-Schriften seine Obern und Vorgesetzten, als immer einer der verwogensten Calumnianten thun mögen, überall verunglimpfet, diffamiret und injuriiret.

Ob nun wohl derselbe zu seiner etwannigen Entschuldigung und Defension anzuführen sich bemühet, daß er mehr aus Schwachheit und Desespoir, als aus vorsetzlichem bösen Willen und Malice mißgehandelt, indem ihm, wie er vorgiebet, seine mißvergnüte Ehe, und die von ihm angegebene Bosheit seiner Ehefrauen zur Desertion beweget: Er sich auch nicht entsinnen könne, daß er zum Dienst Ihro Königl. Majestät und der Durchl. Respublique Eydpflichtig worden, auch die Krieges-Artickel, in soweit Inhalts derselben, ein Deserteur an Leib und Leben zu strafen, nur die Unter-Officiers und Gemeinen, nicht aber die Ober-Officiers angingen: Er ferner nicht Commendant der Stadt Thorn gewesen, sondern nur die von der Cron-Garde Regiment dahin detachirte Mannschaft commandiret: Sonsten den detestablen Coup, daß er die 2475. Ducaten mitgenommen, sehr bereuet: Wie er denn in keiner andern Absicht einen salvum Conductum gesuchet, als seine Verbrechen Ihro Königl. Majestät offenbaren zu können, auch bereit seye, diese mitgenommene Regiments-Gelder nach Verkaufung seiner in Frankreich gelegenen Güter zu restituiren: Uebrigens zwar die mit sich geführte Concubine für sein Ehe-Weib ausgegeben, sich aber selbige weder antrauen lassen, noch habe antrauen lassen wollen: Alles andere aber, was er durch seine hin und wieder verlassene Schriften, und durch den gedruckten von ihm also genannten Libellum apologeticum, vorgenommen, aus lauterer Bosheit und vengeance, weilen seine Verbrechen durch die öffentlichen Zeitungen, und durch die an den Französischen Hof gesendete Speciem facti, offenbaret worden, und solches also in keiner andern Absicht und Intention geschehen wäre, als hierdurch seine Desertion zu coloriren, und seine Verbrechen zu bedecken, wie er denn dieses alles als ohne Grund geschriebene, unerweisliche und von ihm erdachte Calumnien, Lügen und Figmenta widerruffe, und anbey in Consideration zu nehmen bitte, daß er sich ehedem jederzeit einer rechtschaffenen Conduite beflissen:

Dennoch aber und dieweilen Acta und Probata, auch Delinquentis selbst eigenes gutwillige Geständniß klärlich darthun, daß er sich der ihme obausgesetzten Verbrechen in solcher Maasse, Grösse und Qualitæt schuldig gemacht, daß ihme diese seine zu Recht nirgends hinreichende Entschuldigungen mit nichten fugen, noch weniger aber zu einem beständigen Behelf dienen können; angesehen derselbe so wohl frey und gutwillig bekennet, und eingestehet, als auch dessen convinciret worden:

Daß er auf Ordre seiner Obern und Vorgesetzten, von Anno 1724. bis zum 26. Julii 1727. die von dem Löbl. Cron-Guarde-Regiment nacher Thorn detachirte Besatzung commandiret; auch anderwertige Ordre gehabt, gleichwie vordem, also auch Ao. 1727. die auf die 21. Rathe zur Sustentation des Regiments, in Preussen gefälligen, und an ihn adressirten Kopf-Gelder, ans Regiment nacher Warschau zu übermachen: darauf am 24. Julii ersagten 1727sten Jahres einen ihme von Danzig gesendeten, und mit dem Preußischen General-Postamts-Siegel bedruckten, auch von aussen mit No. 81. und denen Initial-Buchstaben seines Nahmens M. D. A. imgleichen mit 2475. Ducaten marquirten Sack, durch die Danzigrr extraordinaire Post in Thorn empfangen, worinnen sich bemeldte Summa effective, und in ersagten Speciebus befunden, welchen Sack selbsten Delinquent persönlich von der Post in sein Quartier gebracht, das Post-Siegel weggerissen, die 2475. Ducaten herausgenommen, und an deren Stelle Szostaken hinein gethan, den Sack mit einem bey sich gehabten Petschaft, worauf ein Vogel gestochen gewesen, und dannenhero einige Aehnlichkeit des Post-Siegels

 gehabt,

gehabt, wiederum besiegelt, und solchen noch selbigen Tag seinem Subaltern-Officier, der sich zu seinem Vorgesetzten keines Betrugs versehen, gegen von ihm genommenes Recipisse, auf Treu und Glauben übergeben, und die vermeynten und mit Szostaken vertauschten Ducaten ans Regiment zu bringen: noch eben denselben 24. Julii beregten Jahres seine Concubine Catharinam mit drey unehelichen Kindern, die er von ihr erzielet, von Thorn nacher Prag in Böhmen, mit der Abrede, ihn daselbst zu erwarten, er daferne er ehe als sie alldort einträffe, wollte dergleichen thun, voraus geschickt, da er unterdeß in Thorn jedermann glaubend gemacht, er habe die Concubine mit den Kindern anhero nacher Warschau gesendet; Er selbst aber mit dem gestohlnen Regiments-Gelde, unter dem Vorwand, er reise nach Tuchel, den 26. Julii ersagten 1727sten Jahres dem Weibstücke nacher Prage gefolget, und sodann beyde mit sammt den drey Kindern, über Augspurg, Geneve, Lion und Toulouse nach Augebras in Guienne, alwo er, gleichwie sonst unterwegens, die Catharinam vor sein Eheweib ausgegeben, geflüchtet, nachdem er solchergestalt sein ihm anvertrautes Commando so wohl, als seine rechtmäßige und ihm angetraute Ehefrau, treulos und Ehrvergessend verlassen: auch ausser denen entwendeten 2475. Ducaten noch 12000. Fl. Pohln. die er auf publiquen Regiments-Credit gehoben und aufgeborget, schuldig geblieben: Ferner darauf und absonderlich nach wider ihn ergangenen öffentlichen Fürladung, und erfolgten Edictal-Citationen und gerichtlichen Verfahren in Contumaciam, diese seine schändlich qualificirte Desertion, und bewerkstelligte Deube, nicht nur durch Ausstreuung eines in Frankreich gedruckten Pasquils, welches er selbst in Französischer Sprache concipiret, und in die lateinische setzen, auch Libellum Apologeticum, der nachhero den 6. April. 1731. auf eingekommene hohe Ordres durch den Scharfrichter öffentlich verbrannt worden, nennen lassen, sondern auch durch Abfassung noch mehrerer der abscheulichsten Schand- und Schmäh-Schriften, die er mit eigener Hand geschrieben, zu coloriren, zu bedecken, und sothanes sein verübtes Verbrechen auf andere bringen wollen: Wie er denn zu dem Ende greuliche Invectiven, Calumnien und Lügen wider seine Obern und Vorgesetzten, absonderlich aber wider seinen commandirenden General des Herrn Woywods von Mazovien, und Cron-General-Regimentarii, Grafens P. Excellentz, nicht minder wider seinen vorgesetzten Obristen, den Herrn von R. welchen um Ihro Königl. Majestät und die Durchl. Respublic wohlverdienten Mann, er mit einer entsetzlichen Verwegenheit, sonderlich in einem unflätigen Schmäh-Schreiben an des Litthauischen Unter-Feldherrens Grafens von D. Excell. schmählich antastet; wie auch wider das am 5. Junii A. 1728. in E. Hochlöbl. General-Krieges-Recht zu Radom wider ihn gefällte Contumacial-Decret ausgestossen, und durch allerhand infame, gefährliche und auf Scissiones und Meuterey abzielende Hand-Briefe hin und wieder divulgiret, auch sich dabey nicht entblödet, sothanen seinen giftigen ausgespienen Geifer so gar der geheiligten Person Königl. Majestät in Pohlen selbsten zu nahe zu werfen, vielmehr durch die verwogensten und frechesten Ratiocinia sich an Allerhöchstdieselben zu verfreweln: und endlich noch über dies seine treulose Desertion zu beschönigen, aus einem von ihme böslich fingirten Supposito, einen falschen Avis-Brief, ob habe er arretiret und gefänglich in Sachsen gebracht werden sollen, durch einen von ihm also genannten Chevalier Moutgion schreiben lassen: bis er endlich nach ausgeübtem solchen Verbrechen ad instantiam laesarum partium, und auf Allerhöchste Requisition Ihro Königl. Majestät von Pohlen, von Sr. Allerchristlichsten Majestät von Frankreich in verwichenem Jahre extradiret, und folglich derselbe um ihme nach rechtlicher Ordnung den Proceß zu machen, der Justiz übergeben worden.

Wenn nun ferner gestalten Sachen nach nichts darzu thun kan, daß sich Delinquent nicht erinnern will, daß er den Eyd der Treue geschworen, da doch posito non concesso A. 1717. das ganze Cron-Guarde-Regiment, und alle dabey mit gestandene Officierer, worunter er selbst mit gewesen, solenniter in Eyd und Pflicht genommen worden, er dennoch von A. 1717. bis 1727. als Staabs-Officier seine Gebührniß genossen, mithin wie es einem Officier eignet und gebühret, und wie er selbst eingestanden, treu, rechtschaffen und redlich zu thun obligat gewesen: auch eben so wenig seine andere Entschuldigungen, oder vielmehr kahle Vorwendungen zu seinem Behelf, was hinlängliches releviren können; als wenn er keine andere Ursache seiner Desertion, als die Mißhelligkeit mit seiner Ehefrauen anzugeben weiß, allermassen er deshalb nicht Treu- und Ehrvergessend mit Regiments-Geldern desertiren dürfen, sondern dafern er wider sie was erhebliches gehabt, solches durch den Weg Rechtens bey der Nunciatur oder vor denen Consistoriis suchen mögen; so dann bekannten Rechtens ist, quod constituti in dignitate sicuti gravius peccant, ita & propter exemplum & scandalum gravius puniantur, und dannenhero derjenige im Kriege desto härter gestrafet wird, je mehr er, wenn er mißhandelt, Befehligs hat, mithin sich Delinquent, da er zumal seine Desertion durch sein Furtum, und excessive Diffamationes, so häßlich qualificiret, mit nichten

von

von der auf die Deserteurs ausgesetzten Strafe eximiret, vielweniger seinen an den Regiments-Geldern ausgeübten Diebstal durch die ungewisse und difficile Restitution, zu welcher er sich allererst in inquisitione erbothen, aboliren kan: und seine Exception, daß er seine Schand- und Schmäh-Schriften aus Bosheit und Vengeance, und in keiner andern Intention, als seine Verbrechen dadurch zu bedecken, geschrieben haben will, von gleicher Unerheblichkeit, als seine übrige Ausflucht ist; als erscheinet nunmehro allenthalben so viel, daß sich derselbe der criminum desertionis, furti, falsi, stellionatus, frequenter reiterati simplicis adulterii, malitiosae Conjugis desertionis, auch durch gräuliche Schmäh-Schriften und hin und wieder emittirte Libellos famosos, atrocissimarum in superiores calumniarum, diffamationum & injuriarum schuldig gemachet, mithin wider den 4ten, 7ten, 12ten, 20sten und 32sten derer bey der Cron-Armée publicirten Krieges-Artickel mißgehandelt, als nach welchen die Deserteurs ohne alle Gnade Leib und Leben verlieren, die Diebe ohne alle Barmherzigkeit hangen, die welche von Königlichen Schatz, oder von andern ihnen anvertrauten Gütern etwas in ihren Nutzen verwenden, mit einem schmähligen Tode gerichtet werden, und endlich diejenigen, die sich gegen Obern mit gebührendem Respect und Ehrerbietigkeit nicht aufführen, oder wider den Feldherrn und ihre andere Vorgesetzte, mit der Hand, schändlichen Worten, oder auch nur ungeziemenden Minen vergreifen möchten, schwere Strafe zu gewarten haben, und am Leben gestrafet werden sollen.

Dannenhero denn derselbe oft genannte Delinquent J. d'A. als ein treuloser, ehrvergessener und infamer Deserteur, Dieb und Calumniant, zu seiner wohlverdienten Strafe so wohl, als andern zum Schreck, Abscheu und Exempel, nachdem er auf die öffentliche Rehm-Städt gebracht worden, durch den Stecken-Knecht mit einem Kniestoß vom Löblichen Regiment weg, und dem Scharfrichter in die Hände zu stossen, vom selbigen ihm sein bisher verwahrter Degen, welchen er als ein unwürdiger Officier getragen, zu zerbrechen, und ihm die Stücke davon um den Kopf zu schmeissen, darauf er von dem Scharfrichter mit der Hand auf sein schand- und schmähsüchtiges Maul zu schlagen, um ihme die ausgespiene Lästerungen und Calumnien in seinen Hals und Rachen zurück zu treiben. Und da er seine Faust, die er zu ehrlichen und redlichen Verrichtungen, und zum Dienst Ihro Königl. Majestät und der Durchlauchten Republick brauchen sollen, zu Verübung seiner Schandthaten, und absonderlich zu Verfertigung seiner boshaftigen Schmäh-Schriften emploiret, so ist ihm selbige bis auf das erste Gelenke abzuschlagen, und darauf an die Justitz zu nageln, er selbsten aber am Galgen mit dem Strange vom Leben zum Tode dergestalt zu richten, daß sein Cörper behangen bleibe, und er förder daran verdorre, als zu welchen Strafen er hiemit verurtheilet und verdammet wird V. G. u. K. R. W. Also gesprochen in Warschau, bey besetztem General-Krieges-Recht, den 10ten Tag Monats Martii, Anno 1732.

IV. Urtheil in peinlichen Sachen, wider C. M. F.

Auf angebrachte in Actis genannte Ankläger und Instigatoren Rüge, Denuntiationes, und Anklagten, darauf ergangene und ausgeführte Inquisition, gehörte summarische und articulirte Deposition, Antwort und Defension Delinquentis C. M. F. ehemaligen Capitains und Regiments-Quartiermeisters, Königl. Pohlnischen Löblichen P. Cron-Regiments Dragoner, auch fernerer rechtlichen Einbringung, Erforschung, Erfahrung und Erfindung, in verwogenen Schuld- und Malversations-Sachen, bewerkstelligter und wiederholter Criminum falsi & stellionatus, auch verübter treulosen Austretung mit anvertrauten Regiments-Geldern, erkennet ein zu Beurtheilung dieser Criminal-Sachen bey Ihro Majestät der Königin in Pohlen, höchstmildester Gedächtniß, Cron- und Infanterie-Regiment, ordentlich und rechtmäßig beruffenes und niedergesetztes General-Krieges-Recht, auf geleisteten Richter-Eyd, und der Sachen und deren Umstände, auch deren dahin gehörenden Rechte fleißige Erwegung, Recht zu seyn.

Rügen Ankläger, besage ergangener Acten und ausgeführter Inquisition, wie Delinquent C. M. F. 1) sich allbereits vor dem und ehe er in der Durchlauchtigsten Republick Krieges-Dienste getreten, mannigfaltiger groben Missethaten schuldig gemachet, so daß er allschon verschiedene mahl der Justitz in Händen gewesen. 2) Als Regiments-Quartiermeister bey besagtem Löblichen P. Regiment die ihm anvertraute Casse übel verwaltet. 3) Nach seiner Verheiratung eine grosse Hauswirthschaft angeleget, splendide und wohl gelebet, und sich überhaupt über Vermögen hervor gethan: Dannenhero er sich 4) durch sein unordentliches Leben in grosse Schulden gestürzt, und endlich 5) in solche Geld-Beklemmigkeit gerathen, daß er zu seiner vermeynten Rettung auf allerhand List, Ränke und Betrug denken müssen, wie er denn 6) selbst eine falsche Membran oder Handschrift verfertiget,

fertiget, darunter seines Chefs des Herrn General-Majors von P. Hochwohlgebohrnen Nahmen nachgeschrieben, Dero jederzeit bey sich gehabtes Petschaft und Wapen beygedruckt, und auf diese falsche Schrift bey Sr. Fxcellentz dem Herrn General-Lieutenant, Reichs-Grafen von D. auf den Nahmen und Person wohlgedachter Sr. Hochwohlgeb. 5000. Fl. Pohl. negotiiret und empfangen. Ferner 7) auf gleiche Art und Weise unter eben demselben Nahmen, Siegel und Petschaft eine falsche Quitung fabriciret, und bey dem Herrn Accise-Rath, Sch. das vor das Löbliche P. Regiment aus der Stadt Danzig auf die 27ste Rathe gefällige Contingens gehoben. Darauf 8) mit denen aus Ermeland und Marienburg auf vermeldte Rate eincaßirten Kopf-Geldern treuloser und ehrvergessener weise desertiret und ausgetreten; Auf welcher seiner Flucht er sich 9) den falschen Nahmen Heinrichs beygeleget, und 10) abermalen vor sich selbst einen falschen Paß geschrieben, und darunter des Herrn General-Majors von P. Hochwohlgeb. Nahmen gesetzet, imgleichen J. H. F. vor sich ebenfals einen dergleichen Paß schreiben lassen, unter welchen er C. M. F. des Herrn Capitains von L. Nahmen nachgeahmet, und auf beyde diese Pässe obgedachtes Pitschaft gedruckt.

Ob nun wohl Delinquent zu seiner etwannigen Entschuldigung beyzubringen sich bemühet, wie 1) die wegen seines vorhergehenden Lebens und Wandels ad Acta gebrachten Denunciationes, nicht bewiesen worden, auch nicht bewiesen werden könten, und also zu seiner Beschwerde nicht darauf zu reflectiren wäre; Er 2) die seiner Administration anvertrauten Gelder dergestaltig verwaltet, daß er einem jeden Officier das Seinige richtig gegeben, und dem Regiment alle Rathen dermassen gerecht worden, daß er noch dazu allezeit im Vorschuß geblieben, zwar 3) eine weitläuftige Wirthschaft gehalten, und guten Freunden zu essen gegeben, aber deswegen nichts verprasset, versoffen und verschwendet, sondern 4) durch allerhand Zufälle in Geld-Mängel, und 5) in Schulden gerathen, und dannenhero sich zu retten, aus Noth zu verbothenen Mitteln greifen müssen, nicht in der Meynung, jemanden zu betrügen, vielmehr in der Hofnung sich zu mainteniren, und seine Creditores mit der Zeit zu befriedigen. Wie er denn 6) bey Verfertigung der falschen Membran sowol, als 7) der falschen Quittung nur die Conservirung seines Credits, und sich in der Geld-Noth, worin er sich befunden, zu retten, vor Augen gehabt, wozu ihm das bey sich gehabte P. Pitschaft mit verleitet, welches er jedoch nicht expresś zum Mißbrauch nachstechen lassen, sondern bey der Gelegenheit, als ein Faß Wein, dem seel. Herrn Castellan von Elbing zuständig, versiegelt werden sollen, und dasselbige in sothanes Faß gefallen, an sich behalten. Da aber die Noth und der Mangel immer grösser, und endlich seine Schulden kund worden, die Creditores ihm zu Leibe gegangen, und er sich nicht solvendo zu seyn gesehen, mithin in Furchten gestanden, daß wegen der verfertigten Membran bewerkstelligte Falsum würde offenbar werden; So hat er 8) die Resolution fassen, und entweichen müssen, dennoch nicht in der Intention, zu desertiren, sondern nur auf so lange, bis er sich mit seinen Creditoren gesetzet, eine Retirade zu suchen, deswegen er nach Dresden schreiben, oder selbst dahin gehen wollen, um sich bey Ihro Majestät, Unserm allergnädigsten Könige und Herrn einen Salvum Conductum auszuwürken. Doch habe er 9) seinen Aufenthalt nicht gern ehe wissen lassen wollen, bis er nicht seine Retirade gefunden, deswegen er sich den Nahmen Heinrichson, um unbekannter zu bleiben, beygeleget. Die 10) verfertigten falschen Pässe aber habe er nirgends produciret, oder gemißbrauchet.

So sind demnach diese und dergleichen Verantwortungen keinesweges von der Erheblichkeit, daß sie Delinquenti in Betracht der Grösse und Qualitæt derer von ihm verübten Verbrechen zu statten kommen können;

Denn 1) gestehet derselbe, ob schon die Respectu vitae anteactae beygebrachten Denunciationes nicht probiret worden, dennoch gut und freywillig ein, daß er nicht nur bereits in Braband Löhnungs-Gelder, sondern auch nachhero von denen seiner Administration anvertrauten Capitains-Portionen des Königlichen Schwedischen Hauptmanns Herrn von Sch. in die 70. Rthlr. verspielet, und darauf flüchtig worden, mithin, wenn er auch nicht im Soldaten-Dienst engagiret gewesen wäre, sich gleichwol in eodem genere delicti erfunden worden, zu seyn schuldig giebet, und also eine übele und ihme zur Beschwerde gereichende Meynung von seinem vorhin geführten Lebens-Wandel wider sich erwecket.

Ferner hat derselbe 2) als bestellt gewesener Regiments-Quartiermeister bey dem Löblichen P. Cron-Regiment Dragoner die seiner Verwaltung anvertrauten Regiments-Gelder allerdings auf die unordentlichste und unbedachtsamste weise administriret. Wie er denn gestehet, daß er niemalen eine ordentliche Regiments-Cassa gehalten, sondern das Regiment mit aufgenommenen Privat-Geldern, und die Privat-Creditores wiederum mit denen eincaßirten Regiments-Geldern bezahlet. Und mag es mit Delinquentis Beybringen, daß

er

er alle Raten in Vorschuß blieben, nicht Bestand haben, immassen Acta, besage verhandelter Liquidation weisen, daß er dem Regiment, denen Herren Officiers an Tractaments- und Kleider-Geldern, und denen Lieferanten vor Waaren 26260. Fl. 9½ Preußischer Wehrung schuldig bleibet. 3) Hat derselbe auf die verwegenste weise, daß es die leichtfertigste Banquerotirer nicht schlimmer machen können, seine Hauswirthschaft angestellet, und ob er gleich ausser seinem ordentlichen Tractament, welches jährlich noch nicht 900. Fl. Preuß. ausgetragen, kein weitres Einkommen gehabt, so macht er dennoch keinen Ueberschlag seiner Einnahme und Ausgabe. Tausend Thaler mehr oder weniger gehen jährlich auf die Hauswirthschaft. Dennoch continuiret er immer sein starkes Privat-Geldverkehr: mißbrauchet zu seinem Verderben und seiner Creditoren Nachtheil seinen grossen Credit, ob er gleich voraus siehet, daß er seinen Gläubigern nicht gerecht werden kan; Kauft ein Haus in Danzig, läßt es bauen, schaffet ansehnliche und in Werth steigende Mobilien darein. Hält Pferde, Wagens und viel Gesinde; gehet ordinair täglich mit 10. Personen zu Tische; ist fast keinen Tag ohne Fremde; auch nicht abredig, daß er gut zu leben gewohnt. Dannenhero es mit Küche und Keller jederzeit wohl bestellet ist; nur auf einen Tag gehen wol 5. Rthlr. auf; lässet sich überall über Vermögen sehen; führet, wie er selbst deponiret, Staat; giebet mehr aus, als er einnimmt; fünde er keine Retirade, spricht er, so würde das auf der Flucht mitgenommene Geld kein Jahr dauren; hält sich selbst, Frau und Kinder in Kleidung proper; ist liberal, giebet viel Geschenke, und auf die aufgenommene Summen grosse pro Cente. Nimmt die Species in höhern Cours, und setzet sich durch solches und dergleichen übles Leben, malhonette Negoce, und unordentliche verschwenderische Wirthschaft 4) in grosse Geld-Schulden, mithin in äussersten Ruin, und wird nach Proportion seines Standes, seines Vermögens und seiner Wirthschaft enormer debitor obaeratus: Siehet das schlimme Ende, und daß es, wie er selbsten gestehen muß, auf einen Labyrinth herauskommen werde, voraus: meynet sich aber damit zu helfen, daß er denen Creditoribus quid pro quo, wie seine Deposition lautet, geben wolle. Wie aber sothanes heilloses Betragen, vernünftig zu folgern, keinen Bestand haben können, und er also 5) aus einem Geldmangel in den andern geräth, so lässet er, ob er schon weiß, daß er nicht solvendo ist, seine Geld-Aufnahmen dennoch nicht nach, sondern suchet sich durch allerhand listige Wege noch immer zu halten; leget unter andern des Herrn General - Majors von P. Hochwohlgebornen eine erdichtete Quittung für, um Sie glaubend zu machen, daß er die Artillerie-Portiones bezahlet; ferner mißbrauchet derselbe auf die unredlichste weise 6) ein unechtes und geraume Zeit bey sich gehabtes Pitschaft der Hochadel. P. Familie, druckt dasselbe unter eine von ihm selbst gemachte falsche Handschrift, schreibet seines Chefs, des Herrn Genral - Majors von P. Hochwohlgebornen Nahmen darauf, empfängt auf diesen Nahmen und Siegel, und also gegen solche falsche Schrift von seinem commandirenden General, Sr. Excell. dem Herrn Reichs-Grafen von D. 5000. Fl. Preuß. und bewerkstelliget hierunter ein vollkommenes und in allen Stücken qualificirtes Falsum: lässet es aber hiebey nicht bewenden, sondern stürzet sich wohlbedächtig aus einem Verbrechen ins andere. Allermassen derselbe 7) auf eben dergleichen also beschaffene und selbst gemachte falsche Quittung, unter seines Herrn General-Majors falschen Nahmen und Siegel von dem Accise-Rath S. das aus Danzig gefällige Contingent, an 11847. Fl. 7½ gr. Pohl. hebet. Welche verübte Falsa hauptsächlich noch diesen gravirenden Umstand haben, daß Delinquent die auf solche falsche Schriften empfangene ansehnliche Summen nicht zu restituiren vermag. Wiewohl ihm, da es ante Inquisitionem von ihm nicht selbst mit Reue und Leid geschehen, pro magnitudine criminis reiterati, nunmehro weder restitutio, noch der nirgends hinlängliche Vorwand, es habe ihn die Geld-Noth zu Bewerkstelligung solcher Verbrechen verleitet, zum Behelf dienen kan, indem er nicht durch redliche Ursachen, sondern durch sein dreistes, unordentliches und sträfliches Negotiiren, Wirthschaften und Leben in solchen Mangel gerathen, mithin nur delicta mit Delictis entschuldigen würde;

Eben so wenig vermag er 8) zu seinem Behuf zu gewinnen, wenn er seine würklich vollbrachte Desertion mit dem Nahmen einer Retirade bekleiden will. Angesehen im Kriege keine andere Retirade, als die im Fall der Uebermannung in andringender Feindes-Noth erheischet werden möchte, bekannt ist. So denn ist Delinquent nicht als ein durch Unglücks-Fälle in Abnahme des Seinigen gekommener Banqueroutier, der sich etwa seiner Schulden halber, retiriren könte, sondern als ein gewesener Soldat, Officier, Capitain, und Regiments-Quartiermeister, der mit Regiments-Geldern muthwillig durchgegangen, anzusehen; Ueberdem so will ex Actis nirgends erscheinen, und ist ausser seinen übel cohaerirenden, und ohne rationibus begleiteten, ja sich selbst widersprechenden Assertis, nicht die allergeringste Spur, daß er vorgewendter massen animum redeundi gehabt haben sollte, verhanden, vielmehr das Contrarium aus seinen häufigen Hand-Briefen Sonnenklar zu ersehen. Wie er denn über dies einweste=

gestehet, daß er allerdings würde haben wegbleiben müssen, wenn er keine Retirade gefunden hätte. Es mag aber Delinquent sein Verbrechen eine Retirade oder Desertion benennen, so ist es das vorgeschriebene Recht ergehen zu lassen, immer genug, wenn er nicht selber wieder zurück kommen, sondern durch Nachfolge eingeholet werden müssen. Er ist als Regiments-Quartiermeister zu Eincaßirung der Kopf-Gelder ins Bischthum Ermeland commandiret worden, hat sich aber mit selbigen nicht zum Regiment, nicht zu seinem General, nicht nach Danzig in sein Haus, sondern durch Pohlen, die Mark Brandenburg, durch die Lüneburgischen Lande, über Bremen nach Harpstädt begeben, alwo er von denen nachcommandirt gewesenen attrapiret, und gefänglich eingebracht worden, nachdem sie als ein evidentes Corpus delicti von denen entwendeten Regiments-Geldern, ob auch andere Species davor eingewechselt worden, annoch 8677. Fl. Pohln. bey ihm gefunden.

Noch hat derselbe bereits auf seiner Flucht sich abermalen des Criminis falsi gelüsten lassen, wenn er sich 9) seinen Aufenthalt böslich zu verbergen, nicht nur den falschen Nahmen Heinrichs beygeleget, als woraus die prætendirte Wiederkehr nicht zu folgern, sondern auch 10) um besseren Fortkommens halber, sich selbst, unter dem Nahmen seines Herrn General-Majors, einen falschen Paß geschrieben, auch J. H. F. vor sich einen dergleichen Paß schreiben lassen, worunter Delinquent des Herrn Capitains v. L. Nahmen, und unter beyde Pässe obiges unechtes Pitschaft gesetzet. So daß derselbe Delinquent C. M. F. seiner verübten und begangenen Verbrechen halber, als ein verwegener Debitor obæratus, treuloser Administrator anvertrauten publiquen Gelder, und Malversant, frewelhafter Falsarius, und Ehrvergessener Officier, der mit Regiments-Geldern durchgegangen, nach allgemeinen und Krieges-Gesetzen das Leben verwürket hat. Um so viel mehr, da kündlich ist, daß sich bey der Durchl. Respublic Cron-Armee bereits ein und anderer, mit Hintansetzung treugeleisteter Pflicht, dergleichen Austretung mit publiquen Geldern zu verüben nicht gescheuet hat, so daß solchem Unheil und unwiederbringlichen Schaden, förder vorzubeugen, billig mit aller Severitæt der Gesetze vorzuhauen. Und kan nichts darzu thun, daß Delinquent zum Dienst nicht eydlich verpflichtet gewesen. Immassen er als Officier im Solde gestanden, dannenhero auch als Officier obligat seyn müssen, und als Officier redlich thun sollen.

Nichts destoweniger, obgleich Delinquent an der Langwierigkeit seines über Jahr und Tag gedaurten Arrests, wegen der grossen Weitläuftigkeit seiner Factorum, und Debitorum alleiniger Selbst-Ursacher ist, so will ihm dennoch diuturnitas carceris in so fern zu statten kommen, daß, da er sich wegen des qualificirten Criminis desertionis sowol als wegen des verschiedentlichen wiederholten criminis falsi, der Lebens-Strafe schuldig gemacht, und dannenhero propter enormitatem delictorum, absonderlich aber ausgeübter Falsorum, benebst dem ultimo supplicio, mit Abschlagung der rechten Faust billig zu bestrafen wäre, er dennoch in Betracht sothaner langwierigen Verhaft hievon loszusprechen, wie er denn in so fern hiemit absolviret wird, ausser dem aber zu seiner wohlverdienten Strafe sowol, als andern zum Schreck, Abscheu und Exempel, nachdem vorgängig das Fähndel über ihm zusammen gewickelt, er von dem Regiment mit einem Knie-Stoß weg, und dem Scharfrichter in die Hände gestossen, dessen Degen von selbigen zerbrochen, darauf Delinquenti vor die Füsse geworfen, und er solchergestalt degradiret worden, am Galgen mit dem Strange zum Tode dergestalt zu richten ist, daß er förder behangen bleibe, und daran verdorre, als zu welcher Strafe er hiemit verurtheilet und verdammet wird V. G. u. K. R. W. Also geurtheilt und gesprochen im besetzten General-Krieges-Recht bey der Guarnison zu Elbing, den 25. Tag September-Monats Anno 1731.

Approbatum
Poniatowski, PWWXLRGWK.

Publicatum & Executum Stabs-Quartier
Stargard den 3. Decembr. 1731.
Christ. Gottl. Schertz, *Auditeur.*

V. Urtheil wider J.H.F., L.P. und G.B.

In Sachen J.H.F., L.P. und J.B. wegen Delinquentens C.M.F. geleisteter Assistence auf seiner Flucht, erkennet E. Hochlöbl. General-Krieges-Recht, der Sachen Beschaffenheit nach Recht zu seyn;

Ob wohl aus denen Actis des mehreren erhellet, welchergestalt J. H. F. bisheriger Sergeant bey der Königin Cron-Infanterie-Regiment, bereits in Groß-Lichtenau von seinem Vetter C.M.F. erfahren, wie derselbe wegen gemachter Schulden entweiche; ferner ob er auch bey dem Geldtheilen nicht gewesen, er dennoch gewust, daß H. B. von denen eincaßirten Kopf-Geldern einen Antheil mit nach Danzig genommen, mithin daß sein Vetter in illicito versire,

verfire, zumalen derselbe in seinen Reden immer veränderlich gewesen: Auch der ihme J. H. F. nach Christburg oder ins Ermlandsche ertheilte Paß auf länger nicht als 10. Tage gelautet; er also als Sergeant wohl wissen und ermessen sollen, wie er sich bey weiterer Begleitung seines Vettern, dessen Verbrechen theilhaftig mache: Nichts destoweniger aber ihn dennoch nicht verlassen. Vielmehr dessen ehrloses Beginnen zu verheelen getrachtet, wenn er zwar an seinen Capitain des Vettern Flucht eingemeldet, den Brief aber, welchen er doch in Wiosek geschrieben, aus Magdeburg datiret; auch ferner in Schloppe eine commandirte Mannschaft von der Königin Infanterie-Regiment angetroffen, mit welcher er wohl wieder zum Regiment marschieren mögen, solches aber nicht nur nicht gethan, sondern sich auch nicht bey dem commandirenden Officier, vielweniger seines Vettern schändliche Flucht gemeldet; ihn aber wohl bis nach Bremen begleitet, und ihm daselbst abermalen assistiret, wenn er auf den Posten vigiliret, ob Briefe an Heinrichs in der weissen Traube einkommen; endlich sich in besagten Bremen gar einander einen falschen Paß geschrieben, welcher von seinem Vetter mit des Herrn Capitain v. L. Nahmen bezeichnet, und mit einem unechten P. Pittschaft besiegelt worden, und also J. H. F. nach der Strenge vorgeschriebener gemeinen und Krieges-Gesetze, ein hartes Urtheil zu gewarten haben möchte;

So ziehet ein Hochlöbl. Krieges-Recht benebenst seiner Jugend und Unerfahrenheit dennoch in Erwegung, daß ex Inquisitione nirgends erscheinen will, daß er den böslichen Vorsatz würklich zu desertiren und vom Regiment wegzubleiben gehabt, sondern von seinem Vetter, welcher ihn hernacher nicht von sich lassen wollen, und den er loco Patris geehret und gehört, hiezu verleitet und persuadiret worden. Wie ihm denn der Vetter, ohne daß J. H. F. gewust, in welcher Absicht, nach Christburg bestellet, derselbe auch mit Zurücklassung seines Coffres und Wäsche, in Elbing, nach erhaltenem Urlaub dahin abgereiset; ferner der aus Magdeburg datirte Brief ihme von seinem Vetter dictirt worden, worinn er, J. H. F. um einen Paß auf 4. Monath nach Oldenburg in seine Heimath bittet, auch sich sonsten, wegen Erhaltung eines Passes, absonderlich durch seinen Vater den Wachtmeister-Lieutenant zu Oldenburg, welcher vor seinem Sohn iterato inständigst intercediret hat, mehrmalen beym Regiment gemeldet: Wie denn C. M. F. selbsten nach Danzig schreibet, sein Vetter J. H. F. würde mit dem ersten Lübecker-Schiff wieder zum Regiment in Preussen gehen; auch deswegen J. H. F. sich von Kattenthurm mit seinem Vetter nach Holland, allwohin ihn derselbe mitnehmen wollen, zu reisen geweigert. Endlich Herr Lieutenant H. der mit behörigen Pässen, Creditiven und Steck-Briefen denen Flüchtigen nachzusetzen, auscommandiret gewesen, sich in so fern als persona publica, gegen E. E. Magistrat der Stadt Bremen, weilen man anderer gestalt J. H. F. nicht extradiren, oder abfolgen lassen wollen, vor reversiren müssen, daß derselbe mit keiner Lebens- und Ehren-Strafe beleget werden sollte.

Dannenhero denn und in Betrachtung solcher Umstände genannter J. H. F. seine Mißhandlung durch den bisherigen Arrest zum Theil genug gebüsset hat, ist jedoch nach Beschaffenheit der Sache, remota tamen ignominia vom Löbl. Regiment zu dimittiren, von aller fernern Bestrafung aber zu absolviren, wie er denn hiemit davon frey, ledig und losgesprochen wird, und da sich derselbe in hiesigen Dienst das Zeugniß erworben, daß so sich vor- und ausserdem sonsten wohl verhalten, so ist er zu seinem bessern Fortkommen mit einem Reise-Paß zu versehen.

Ferner begleitet L. P., C. M. F. gewesener Bediente, denselben in seiner Desertion bis nach Schneidemühl, alwo F. eine Fuhre miethet, um ihn nach Danzig zu schicken; ob er nun gleich weiß, daß F. auf der Flucht begriffen, und daß H. B. einen Antheil Geldes nach Danzig, auch daß der Fuhrmann, der ihn P. von der Schneide-Mühl abgeführet, von F. ein Paquet Briefe an dessen Ehe-Frau mitgenommen. So saget er zwar dem Herrn Lieutenant H. der ihn unterwegens und zwar zu Schöneck von ohngefehr antrift, auch so fort arretiren läßt, wie C. M. F. mit denen bey sich habenden Regiments-Geldern durchgegangen; verschweiget aber, daß er in Groß-Lichtenau das eincaßirte Kopf-Geld mit H. B. getheilet, und läugnet im übrigen hartnäckig und dolose ab, daß F. Briefe nach Danzig mitgegeben. Dannenhero sich derselbe in ziemlicher masse straffällig gemachet.

Da aber gleichwol ex Actis des mehreren erhellet, wie er von der Zeit an, als er, daß es mit seinem gewesenen Herrn unrichtig sey, gemerket, von ihm abzukommen getrachtet, wie er denn aus Pohlen weiter nicht mitgehen wollen. Deswegen ihn F. zurück geschicket, auch ferner in Consideration zu ziehen ist, daß es, in Betracht seiner Armuth, als ein Theil seiner Strafe anzusehen, wenn er a 10. Rthl. auf 5. 6. bis 7. Jahr sein rückständiges Dienstlohn missen muß. Hienächst in Inquisitione ausfündig ist, daß er wegen eines gefährlichen Falles ad intervalla alienationem mentis leide, wie er denn deswegen bereits verschiedene mahl in Danzig zu denen barmherzigen Brüdern gethan werden müssen; und endlich derselbe allschon vom 30sten Martii praet. anni, bis nunher, und also 18. Monat in Eisen gefangen lieget. Als wird er

 billig

billig von mehrerer Bestrafung frey, ledig und losgesprochen, wie er denn, jedoch nach vorgängig abgeschworner Uhrpfede auf nachgesetzte Notul:

Ihr wisset, daß ihr vorm Jahr eurem gewesenen Herrn, dem ehemaligen Capitain und Regiments-Quartiermeister Löbl. P. Regiments, C. M. F. welcher ehrvergessener und treuloser weise mit Regiments-Geldern durch in fremder Herren Land gegangen, auf der Flucht begleitet, und um deswillen in gefängliche Haft genommen worden seyd, und so viel Argwohn wider euch, auch eure persönliche Gegenwart bey der ausgeführten Inquisition sonsten nöthig gewesen, daß ihr bis nunher gefangen gehalten werden müssen; weil ihr denn nun nach nunmehrigem Austrag der Sachen absolviret worden seyd, auch förder losgelassen werden sollet, als sollet ihr vorhero geloben und schwören zu Gott dem Allmächtigen und seinen Heiligen, daß ihr die bisherige gefängliche Enthaltung weder vor euch, noch vor andere eurentwegen, weder an dem Löbl. P. Regiment, noch an dem Krieges-Gericht, noch an sonst jemanden insbesondere, wer das auch seyn wolle oder möge, jemals ahnden oder rächen, noch ahnden oder rächen lassen, sondern desfalls mit Urthel und Recht begnügt seyn sollet und wollet.

Und Eyd:

Alle dasjenige, so mir itzo vorgeleget worden, und ich wohl verstanden, auch mit Hand und Mund zugesaget und versprochen habe, will ich stet, fest und unverbrüchlich halten, und nicht darwider thun, so wahr mir Gott helfe und alle seine Heiligen. Amen.

Der Verhaft zu entlassen, und auf freyem Fuß zu stellen ist.

J. B. ist nur 3. oder 4. Tage vorher zu C. M. F. als Kutscher in Dienst gekommen, ehe derselbe von Danzig ins Ermlandische, zu Eincaßirung der Kopf-Gelder gereiset; hat F. und sein Wesen vor dem gar nicht gekannt, wird in Actis nirgends inculpiret; weiß von F. Flucht nichts, ja nicht einmal daß H. B. Geld empfangen. Es hat ihm auch keiner was gesaget, in Kattenbrun allererst den Tag vor F. Arretirung, als derselbe über Hals und Kopf nach Harpstädt geeilet, merket derselbe, daß es unrichtig. Und ob er da gleich gerne von ihm abgewesen wäre, so weiß er in der Fremde doch nirgends zu bleiben, wird mithin zu Harpstädt zugleich mit gefangen. Und hat vom 14. April. praet. anni, bis zum 17. Martii c. a. in Eisen, bis nunher aber in Arrest gesessen. Wird dannenhero gleichfals von aller ferneren Bestrafung frey, ledig und losgesprochen, und ist, nachdem ihm obige Uhrfede, in so fern er der Evangelisch-Lutherischen Religion zugethan, mutatis mutandis, abgenommen seyn wird, seines bisherigen Verhafts billig zu entlassen, und auf freyen Fuß zu stellen; als in so weit genannte drey Arrestanten, J. H. F., L. P. und J. B. hiemit absolviret werden. V. G. u. K. R. W. Also gesprochen im besetzten General-Krieges-Recht, bey der Guarnison zu Elbing, den 25. Septembr. 1731.

Approbatum
Poniatowski, PWWXLRGWK.

Publicatum Guarnison Elbing, d. 20. Nov. 1731.
Christian Gottlieb Schertz, *Auditeur.*

Executum Guarnison Elbing, d. 6. Dec. 1731.
Christian Gottlieb Schertz, *Auditeur.*

VI. Sentenz in puncto einer Meuterey.

Wir zum Regiments-Krieges-Gericht verordnete, geschworne, und niedergesetzte Praeses, und Mitrichter, erkennen nach eingegebener Denunciation des Lieutenants N. N. wider das in Lublin gestandene Commando von dem Hochlöbl. Königl. Prinzischen Regiment Infanterie, in puncto einer Meuterey nach genugsamer Examinirung, so weit es sich allhier thun lassen, und Erwegung der Sachen vor Recht: Daß weilen der Corporal N. N. nicht in Abrede seyn können, daß er zu denen Gemeinen gesagt, die Officiers hätten 708. Tympf aufs Commando zum Gratial vom Vice-Marschall bekommen, und daß ers beschwören wolle, des Marechalls ältester Diener habe ihm solches gesagt, er daran unrecht und zuviel gethan, indem er, wenn auch der Corporal K. von der Königin Regiment nach seiner Aussage es zuerst zu denen Leuten gesprochen hätte, solches vielmehr widerreden, seinen vorgesetzten Officierern, was K. gesprochen, anzeigen, und keinesweges bekräftigen sollen, derselbe derohalben auf zwey Monath seiner Charge zu entsetzen, Musquetiers-Dienste zu thun, und auch so zu verpflegen.

Ferner und zweytens, wenn der Capitain N. und Lieutenant N. es mit einem cörperlichen Eyde bekräftigen, daß der Musquetier N. N. zu der Zeit, ehe noch von denen andern das Gewehr gestrecket worden, zuerst aus dem Trouppen getreten, und zuerst sein Gewehr mit Ungestüm niedergeworfen, und er also der erste, der sich dem Commando durch Streckung seines Gewehrs widersetzet, und seine Pflicht und den schuldigen einem rechtschaffenen Soldaten höchstnöthigen Gehorsam vergessen, er der Musquetier alsdenn mit 12maligem Gassenlaufen durch

durch 200. Mann zu beſtrafen, und nachgehends mit Zerbrechung des Degens öffentlich als ein Schelm vom Regiment zu jagen.

Im Fall nun dieſes obgedachte Officierer nicht abſchwören könten, gleichwol aber der Lieutenant N. es mit einem Eyde erhielte, daß ſchon bemeldter N. N. dieſe Worte: Hole der Teufel die Pohlniſchen Dienſte, wenn ich werde zu meinem Regiment kommen, werde ich ſagen zu meinem Capitain: Gebt mir meinen Abſchied, oder ich laufe davon, unter wegens zu ihm, dem Lieutenant geſprochen, daß Musquetier N. in Anſehung ſeiner damaligen Trunkenheit, mit 8maligem Gaſſenlaufen durch 200. Mann zu beſtrafen; Wofern aber beydes nicht beſchworen werden könte, denen andern, ſo das Gewehr geſtreckt, wie itzt folget, gleich zu achten.

Letztens und drittens, daß weilen die in Lublin geſtandene Mannſchaft, wie ſie von des Capitain N. Quartier ab, und zum Regiment marſchieren ſollen, ſich der Ordre zum Marſchieren widerſetzet, nach der Verhörten eigenem Geſtändniß um Geld, ſo nach ihrer damaligen Meynung ihnen zum beſten vom Vice-Marechal gegeben worden ſeyn ſolte, geruffen (von welchem erſteren Ruffen um Geld, man zwar bis dato den Anfänger nicht erfahren können, auſſer daß der Musquetier N. wie obgedacht, welcher zuerſt ſein Gewehr geſtreckt haben ſoll, auch, doch noch die Pohlen eher um Geld geruffen) da doch nach Auſſage des Lieutenant N. nur auf die Officiere, nemlich Capitain, Lieutenant und Fähnrich, in allem 5. Ducaten gegeben ſeyn ſollte, ſie nemlich die Mannſchaft daran alle, ſo viel ihrer das Gewehr geſtreckt, und um Geld geruffen, ſich gröblich vergangen, und deshalb, wenn ſie zu drey und drey Mann geloſet, die welche das Los treffen würde, mit 8maligem Gaſſenlaufen durch 200. Mann zu beſtrafen, damit andere ins künftige ein Exempel daran nehmen mögen; weilen dieſer gefährliche Exces ſchon zu dreyen mahlen bey dem Hochlöbl. Regiment vorgegangen; Hiervon aber werden diejenigen ausgenommen, die der Lieutenant und die Unter-Officierer ſpecifice eingeben werden, daß ſie entweder zu der Zeit nicht zugegen geweſen, oder doch ihr Gewehr in den Händen behalten und nicht geſtreckt. Der Capitain N. von der Königin Regiment aber, und der Lieutenant N. von dieſem Regiment ſind verbunden, noch vor der Execution mit einem authentiſchen Atteſtat vom Vice-Marechall darzuthun, daß das Geld, was gegeben worden, allein auf die Officiere und nicht auf die Gemeine gefallen. Alles dieſes von Rechtswegen. So geſchehen Poſen den 28. Januarii 1723. unter unſer eigenhändigen Unterſchrift und Petſchaften.

VII. Sententia in cauſa deſertionis.

Actum coram Judicio militari Regiminis Pedeſtris Sereniſſimi Principis Regii Poloniarum, die ſcilicet vigeſima Septembris, Anno Chriſti Milleſimo Septingenteſimo Trigeſimo Quinto.

My w Regimenćie Pieſzym Koronnym Nayiaśnieyszego Krolewicza, za Requizycyą WJMći Pana de N. Jego Krolowey Mći, y Rzpltey Pułkownika, do ninieyſzego Kryxrechtu Kommenderowani y przysięgli Prezydent Sędzia y Aſſeſſorowie, *in Cauſa deſertionis* Inkwizyta A. R. Nayjaśnieyſzey Krolowey IMći Regimentu Pieſzego Koronnego, Muſzkietyra, trutynowawſzy zachodzące wſzelkie *in Actis* cirkumſtancye, takie feruiemy *Judicatum.*

Jle że Inkwizyt pomieniony, wźiąwſzy nie tylko *die tertia Octobris Anni Milleſimi Septingenteſimi Trigeſimi Quinti* pod Kommendą od Nayjaśnieyſzey Krolowey Jey Mći Regimentu Infanteryi w Malborku zoſtaiącą, dobrowolną służbę, ale też Nayiaśnieyſzemu Krolowi JMći Auguſtowi III. y Rzpltey Nayjaśn. zwyczaynym obowiązawſzy śię Juramentem procz iedney ſukni barwowey wſzystko odebrał, co Zołnierzowi należy, atoli *Anno eodem, die ſcilicet 16ma Decembris,* powierzoną ſobie przy bramie Nayświętſzey Panny, *alias Marienthor* ſtacyą, w nocy to ieſt trzy Kwadranſe na dźieśiątą wespoł z drugim Muſzkietyrem S. nazwanym, Szylwacht także na ten czas przed bronią nie daleko siebie trzymaiącym biorąc z ſobą broń y wſzelką o iedenaſtu ladunkach Ammunicyą (ktorą potym we wsi Brandeburſkiey nie daleko Prabut za 4. złote Pruſkiey monety przedał) opusciwſzy do Krolewca przeſzedł na nieprzyiacielską ſtronę, tamże u Palmſztrucha Pułkownika Stanisławowſkiego o służbę śię ſtaraiąc.

Lubo tenże Inkwizyt takową ſwoią upićiem zaſłaniać myśli deſercyą do dalſzey alleguiąc defenſyi, iż iako ieſzcze nie miał ſukni Munderunkowey, tak z perſwazyi nadmienionego Muſzkietyra, że śię też żadney nie było ſpodziewać, był *ſeductus,* a żeby śię nie był upił, gdyby był wiedział że go w ten ieſzcze wieczor na wartę miano Kommenderować.

Ze iednak wiadomo w prawach, iż nie tylko w ktorymkolwiek bądź wyſtępku bezmierne upicie nie ma być zasłoną i exkuzą Winowaycy, ale że y Zołnierz *nihilominus*

minus powinien być cierpliwym y wſzelką powinność odprawić, chociażby też regularney płacy punktualność w nieiaką poſzła odwłokę; Inkwizyt zaś pułtrzecia dopiero miesięcy służywſzy uciekł, *ac tandem poſito* że go tamten do deſercyi namowił, to iako ſtaremu żołnierzowi godziło się lepiey rozumem pomiarkować.

Zaczym Inkwizyt A. R. *ſecundum* ſzoſtego y osmego, Artykuł Woyskowych *diſpoſitionem* na ſzubienicę *condemnatur:* chyba że JWJMC Pan Regimentarz biorąc to, że Inkwizyt do tego czaſu bez mała nie pułroczny w Kaydanach trzymać musiał Areſzt, na wyſoką uwagę, z władzy ſwoiey Regimentarskiey, *Juris militaris rigori aequitatem* łaſkawie *praeferendo*, determinowaną raczył mitigować karę, *in quem eventum* Delinquenta, *merito* ta, aby biegſzy we 2. dni przez 200. ludzi, 36. razy przez rozgi, iako Szelma od Regimentu relegowany, trafiłaby go animadverſya.

Actum w Elbiągu *Anno & die, ut ſupra.*
In fidem vero ſubſcripſerunt.

Approbuię ten Dekret *juxta mitigatum in fine* onego *rigorem. Datum* w Warſzawie *6ta Octobris* 1735. J. Potocki, W. K. R.

VIII.

Actum in Caſtro Poſnanienſi Sabbatho poſt Dominicam Reminiſcere Quadrageſimalem proximo Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Vigeſimo Octavo.

Ad officium & Acta praeſentia Caſtrenſ. Poſnan. perſonaliter veniens Generoſus S. N. Auditor Regiminis Pedeſtris Sereniſſimi Auguſti Principis Poloniae, ſuo & totius ejusdem Regiminis nomine, uti & tanquam Deputatus proſpiciendo Juribus ſuis Militaribus & Poteſtati Illuſtri & Magnifico B. E. D. Generali Regiminis Praefati per Supremum Campiductorem ſuper militem criminaliter Exceſſivum datae, & conceſſae, in & contra Generoſos S. Parentem & A. filium Z. olim Generoſi S. Z. hic Poſnaniae in ſuburbio interempti Parentem ac fratrem Germanum ſolennem coram eodem Officio & Actis praeſentibus inhaerendo anterioribus manifeſtationibus, de diligentia ſui in adminiſtranda Juſtitia intulit manifeſtationem ideo, Quia praefatum Regimen ſuum rigore deſtinati Judicii per Illuſtrem & Magnificum Generalem Regiminis in Cauſa ejusdem olim Generoſi S. Z. interempti omnimodam ſatisfactionem in adminiſtranda Juſtitia juxta praeſcripta ſua praebere & facere paratum erat; idcirco tribus vicibus Praefatum Generoſum Z. Parentem literaliter requiſivit, quatenus ipſe coram Judicio militari, Actionem vigore Proclamationis Capitis praefati filii ſui interfecti in Regimen factae, attentaret, quibus requiſitionibus etiamſi (ut in Atteſtatione per ipſum militi literas deferenti data fuſius patet) ſe ſtatuere appromiſerat, non ſatisfecit ſuo coram Judicio in pro disjudicando hacce cauſa deſtinato, non comparuit; quem & oretenus hic Poſnaniae exiſtentem Judicium Militare per Generoſum Sz. Szerzantem requiſivit, ut Cauſam hancce proſequeretur, Ipſe has omnes requiſitiones rejecit, dicendo hocce ſibi forum non competere, cum tamen ſecundum Univerſalia Regni Jura Actor forum Rei ſequi debeat. Quapropter Judicium Militare videns praefatum Generoſum Z. Parentem in proſequenda cauſa eadem eſſe renitentem; ne Jurisdictiones atque Jura militaria confundantur & convellantur, ſed maneant inviolabilia; & hoc in conſideratione praehabito quod omnis miles ad obſequia Sereniſſimo Regi & Reipublicae, omni tempore & momento praeſtanda tenetur, non perpetuo per proclamationem Capitis inculpatus in Carceribus detineatur; Regimenque per objectionem hancce in lite ſemper verſetur; Inquiſitionibus prius coram Judicio Civili eductis Juratoriis per teſtes fide dignos, in loco patratae necis exiſtentes & rei geſtae (quisnam reus effuſi ſanguinis & cauſa exſtitit) bene gnaros, ad deciſionem cauſae ſeſe contulit ſectisque iisdem Inquiſitionibus ac matura deliberatione perpenſis & trutinatis Decretum tulit, juxtaque legem ſuam proceſſit, proinde contra eosdem Generoſos Z. demonſtrando diligentiam ſui Regiminis in adminiſtranda Juſtitia prout de facto illam adminiſtravit, & eousque exequitur, Ipſorum vero renitentia ac Vilipenſione Fori Militaris iterum atque iterum ſuo & totius ſui Regiminis Nomine manifeſtatur ſalva ejusdem Manifeſtationis augendae minuendae corrigendae vel alterius faciendae pleno in robore reſervata facultate.

IX.

Actum in Caſtro Poſnanienſi Feria ſecunda poſt Dominicam Laetare Quadrageſimalem proxima Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Vigeſimo Octavo.

Ad Officium & Acta praeſentia Caſtrenſ. Poſnanienſ. perſonaliter veniens Generoſus

sus S. Nałęcz, Regiminis Pedestris Serenissimi Augusti Principis Poloniae Auditor, obtulit eidem Officio & Actis praesentibus, ad acticandum Actisque hisce ingrossandum Decisionem sui Regiminis Judicii Militaris in Causa infra scriptorum inculpatorum militum, ratione necis in persona olim Generosi St. Z. patratae, latam, tum & executionem ejusdem Decisionis manu propria ejusdem Generosi Auditoris scriptam & subscriptam Tenoris talis: Podług Dekretu *de die vigesima Decembris Anni proxime praeteriti*, w Sprawie *desertionis atque inquisitionis* Nieboszczyka JMći Pana St. Z. przećiwko A. G. y G. M. Muskieterom od Wielmożnego JMći Pana Pułkownika R. Kompaniy przez Kryxrecht Regimentu Nayjaśnieyszego Krolewicza JMći ferowanego a od Jaśnie Wielmożnego JMći Pana Generała Hrabi D. approbowanego. Ponieważ pomienioni desertorowie, jeden z Polski, drugi z Saxoniey rodem, *post publicam* według Artykułow Woyskowych Kryxrechtu *factam adcitationem* nie stawili śię do Sądu Kryxrechtowego, *neque desertionis, inculpationisque suae rationem dederunt*, więc aby według Artykułow Woyskowych tenże A. G. y G. M. Deserterowie *sub infamia perpetuae Bannitionis* szelmowani y Imiona ich do szubienicy były przybite, *Decisum est*; Exekucya zaś według zwyż wyrażonego *die vigesima Decembris Anni praeteriti*, approbowanego Dekretu, należyćie stanęła, *regestratur, atque manu propria confirmatur ab Auditore Regiminis Pedestris Serenissimi Principis Regni Poloniae jurato.* Działo śię w Poznaniu *die octava* Marca, Roku Tyśiącnego Siedmsetnego Dwudziestego Osmego. Samuel Nałęcz. *Originale vero ejusdem Decisionis & Executionis modo praemisso Acticat. itidem offerens vicissim ad se recepit, & de recepto Officium praesens quietavit.*

X. Urtheil in puncto debiti.

Auf beschehene Denunciation, angestellte summarische Verhör, abgefaßte Inquisitional-Articul, und J. F. E. Lieutenant, vorhero bey des Herrn Obristen de R. vorjetzo unter Herrn Major G. Compagnie, darauf gethane Antwort, sprechen wir zu diesem Krieges-Recht niedergesetzte Præses, Richter und Assessores, nach reifer Erwegung der Acten vor Recht:

Hat Inquisit J. F. E. in gutem zugestanden, und mit richtigen Abschieden dargethan, daß er vor mehr als 18. Jahren in Käyserlichen Diensten unter des Herrn General-Major v. Dewend Infanterie-Regiment, bey des Herrn Capitain v. Römer Compagnie 2. Jahr als Fourier, und 4. Jahr als Feldwebel gedienet, nachhero unter dem Graf Waldegischen Regiment Infanterie 7. Monat Lieutenant, und wie selbiges der Herr Obrister von Baumbach commandiret, 9. Monat lang Capitain gewesen, auch hierauf bey einem Schulenburgschen Infanterie-Regiment teutscher Nation, 14. Monat lang Capitain gewesen, und eine eigene Compagnie gehabt. Als er aber ausser Diensten, bey seinem Vetter zu Hohenstauffen, und nach dessen Tode durch 7. Jahr hin und wieder bey seinen Freunden gelebet, und sich endlich nach Breslau begeben, woselbst er, nachdem er einer verwitweten von Adel E. P. 572. Rthlr. 21. gr. schuldig worden, und bey dem Herrn Grafen v. P. Wirthschafts-Officier worden, und nach einem Jahre von dem Herrn Grafen wegen des Volgelwürgers Kauf- und Handelsmannes in Breßlau, dem Inquisit nebst seinem Bruder dato an Capital und Interesse 400. Rthlr. schuldig verbleibet, seines Dienstes wieder verlassen, und nicht lange hernach von dem Herrn General-Lieutenant Ihro Hochreichsgräfl. Excellence v. D. unter Ihro Hoheit des Königl. Prinzen Cron-Infanterie-Regiment zu des Herrn Obristen de R. Compagnie als Lieutenant placiret worden.

Nachdem nun aber Inquisite ex denunciatione des Herrn Obristen de R. und Herrn Senioris G. in Thoren mitlerweile in die Inquisition gerathen, so sind ex Actis vornemlich folgende Facta zu ersehen:

I.

Hat Inquisite, als er mit seinem Bruder L. F. E. dem Herrn Senior G. in Thorn 1730. im Decembr. eine Visite gegeben, und was dieser von ihrem gemeinschaftlichen Vermögen in Schwaben fol. 32. art. 6. von seinem vor 12000. Rthlr. in Schlesien erkauften Gute Jestersheim den Herrn Senior ungegründeter weise vorgeschwatzet, discursive bestätigen helfen, fol. 32. art. 9. ist hernach an Herrn Denuncianten a part gekommen, fol. 20. art. 18. und hat selbigem, um ihn nur treuherzig zu machen, art. 19. als in grossem Vertrauen eröfnet, wasmassen sein Bruder wegen seines Vermögens disponiren, und es fremden Leuten zukehren wolte. art. 19. 20. coll. fol. 32. qu. 10. Da er doch ehedessen vor den andern Brüdern von den Eltern vieles genossen, und es unbillig wäre, daß er ihn postponiren sollte, art. 22. mit Bitte, er möchte ihn doch von diesem Propos detourniren, art. 23. sich aber ja nicht auslassen, daß er

ihm solches entdecket hätte. art. 24. Worauf Inquisit von dem Herrn Senior vor seinem Bruder, welcher Salz kauffen, und solches nach Jestersheim schicken wollen, 15. Ducaten aufgenommen, fol. 21. art. 28. 29. fol. 33. art. 12. 13. der Befriedigung halben aber Herrn Creditori unrichtige und vergebliche Vertröstungen von seinem Bruder zugeschrieben.

II.

Hat Inquisit J. F. E. ex propria Confessione, nachdem er mit mehrgedachtem seinem Bruder C. L. zu dem Tit. pl. Herrn Obristen de R. nach W. gereiset, denselben um ein Darlehn a 300. Rthlr. ersuchet, fol. 27. art. 6. und nicht nur hiebey allegiret:

Daß dieser Bruder Güter in Schlesien habe, mithin schon wieder tanti seyn würde, dafern er nicht bezahlen sollte. fol. 14. qu. 7. 8. coll. fol. 29. art. 13.

Sondern auch, als der Herr Obriste sich vernehmen lassen:

Wie er wohl gewisse Güter zu kaufen gesonnen, wenn ihm nicht noch etliche 1000. Fl. fehleten, wünschte also nur einen guten Freund, der ihm das Geld vorschiessen möchte. fol. 16. qu. 18.

Und hierauf Inquisitens Bruder in diese Worte ausgebrochen:

Er wisse einen Capitalisten in Schlesien, welcher das Geld gegen 5. pro cent vorschiessen würde.

Anbey Inquisiten fragende:

Herr Bruder, du kennest den Jodoci in Schlesien, der hat uns gebethen, daß wir ihm dienen möchten.

sich vernehmen lassen:

Das ist ein reicher Mann, er wird das thun. fol. 30. a. 22. 23. 24.

Auch da ihn Herr Creditor deßfals a part befraget, er solches de novo confirmiret. f. 30. a. 25.

Wannenhero hiedurch und in Erwegung dessen, daß Inquisite gleichwol ein Officier von seiner des Herrn Creditors Compagnie, und daß von dem Character seines Bruders, des sogenannten Obristens, nichts böses zu vermuthen gewesen, Herr Creditor bewogen worden, so wohl Inquisiten gegen Obligation, welche sein Bruder als Cavente unterschrieben, nebst 50. Ducaten an baarem Gelde, eine güldene Uhr a 100. Ducaten zum Versatz auf 3. Monat zu creditiren: als auch nach dessen Abreise seinem Bruder, die zu Procurirung des bey dem angezeigten Erz-Priester in Gurau befindlichen Capitals verlangte Unkosten zu fourniren, fol. 67. seq. & fol. 70. ist aber von diesem Erz-Priester in einem Schreiben de dato Gurau den 18. Sept. verständiget worden, daß derselbige nichts weniger, als ein Capital gegen 5. pro Cent auf Interesse anzulegen habe, und daß der Obrister E. weil er das Guth Jestersheim nicht bezahlen können, sich aus dem Staube gemachet. Und weil solchergestalt Herr Creditor darhinter kommen, daß Inquisite sammt seinem Bruder mit Falschheit umgegangen, hat er Inquisiten arretiren lassen.

Ob nun zwar Inquisite, so viel das Iste Factum anlangt, zu seiner Defension anführet, wesmassen er

1) seinem Bruder geglaubet, daß er das Guth Jestersheim gekaufet. fol. 20. art. 23. f. 33. a. 11. Und wie er
2) dem Herrn Seniori die Vertröstungen der Bezahlung halben auf seines Bruders Geheiß zugeschrieben. f. 24. a. 5. Ferner
3) geglaubet, daß sein Bruder Wort halten würde, f. 24. a. 6. und dem Herrn Creditori rathen wollen, sich an dem auf das Guth Jestersheim zum Angelde gezahlten 1000. Rthlr. zu halten. f. 22. a. 42. Endlich
4) die Ueberlegung nicht gehabt, daß es etwas zu bedeuten haben würde, wenn er den Herrn Creditorem versichert, daß sein Bruder ein Vermögen in Schwaben habe. fol. 33. a. 19.

Und quoad IIdum sich damit schützen will:

1) seinen Bruder zu dem Herrn Obristen in keiner bösen Intention gebracht zu haben, allermassen derselbe mitgereiset, weil er gehöret, daß der Herr Obrister R. ein genereuser Herr wäre, fol. 11. qu. 24. coll. qu. 26; Und daß er Inquisit
2) nicht wissen können, ob sein Bruder das Gut Jestersheim nicht noch behaupten würde, sintemal a) nach erlegtem Angelde der 1000. Rthlr. der gerichtlich angesetzte terminus solutionis des restirenden Kauf-Pretii noch nicht verstrichen gewesen, und b) ihn sein Bruder noch in Sarna versichert, daß er mit der Baronne v. O. in D. eine Partie treffen, und solchergestalt dasselbige behaupten würde. f. 25. a. 41.
3) Wäre der Herr Obrister ja zu diesem Darlehn erböthig und willig gewesen, ehe noch von dem Guth Jestersheim und des Erz-Priesters Capital discouriret worden. f. 38. a. 29. & f. 17. a. 25. Ueberdem so hätte

4) Herr

4) Herr Creditor Inquisiten dadurch, daß er ihn ante terminum arretiren lassen, die Gelegenheit beschnitten, Rath zu schaffen. Und wenn endlich
5) ihm sein Bruder von denen auf das Guth Jestersheim zum Angelde gegebenen, und da er solches nicht behaupten können, ihm zurück kommende 1000. Rthlr. ja nicht assistiren wollen, er den Herrn Creditorem von den 100. Rthl. die er durch seinen Vetter den S. in Danzig von dem Secretario K. in Schwaben eintreiben lassen wollen, und von seinem Tractament zu bezahlen gewillet gewesen. fol. 15. ad qu. 12. & 13.

Dennoch aber und dieweil circa Imam speciem facti ex Actis erhellet, daß Inquisite
1) das Guth Jestersheim, dem er doch ziemlich nahe gewesen, niemalen gesehen, und per superius allegata schon in Sarna sich von seinem Bruder sagen lassen, daß derselbe zu Behauptung dessen, erst eine gute Mariage treffen müssen, mithin in credulitate injusta versiret.
2) Wohl gemerket, daß die schriftliche Vertröstungen, die er auf Ordre seines Brudern dem Herrn Creditori zugeschrieben, unrichtig gewesen, fol. 33. art. 21. einfolglich ex mandato turpi hergeflossen, und gestehen muß, sich eines Doli mit theilhaftig gemacht zu haben. Dann
4) Nicht unwissend gewesen, daß sein Bruder kein Vermögen in Schwaben habe, f. 32. art. 5. fol. 33. a. 11. und nur dieses asseriret, um den Herrn Senior dadurch treuherzig zu machen. fol. 33. art. 20.

In der IIten Specie facti auch wider Inquisiten streitet, wesgestalt er
1) ehe er zu dem Herrn Obristen R. kommen, gewust, daß sein Bruder ein Betrüger sey, fol. 14. qu. 10. und ihn dennoch mitgenommen, damit er den Herrn Obristen um den Vorschuß ersuchen helfen sollen. fol. 17. qu. 24.
2) Schon gewahr worden, daß es mit dem Guth Jestersheim und der gedachten Mariage Wind gewesen, fol. 14. qu. 3. f. 29. art. 16. f. 30. a. 28. coll. f. 25. a. 14.
3) indem, was sein Bruder von dem Erz-Priester par discours gesaget, nicht beschämen wollen, um zu seinen Entzweck zu kommen.
4) Dem Herrn Creditori es nicht verdenken kan, daß er ihn arretiren lassen, da selbiger von seinem Bruder betrogen worden. fol. 17. ad qu. 28.
5) Uebrigens da obgedachte Obligation vom Secretario K. dato noch nicht eincaßiret, keinen sichern wenigstens nicht zulänglichen Fond gehabt, den Herrn Obristen binnen den 3. angesetzten Monathen zu vergnügen. Endlich noch jüngstens er Inquisit in pleno Consessu nicht in Abrede seyn können, dadurch daß er in die Obligation die falsche Causam debendi einfliessen lassen, als hätte er das Creditum zu Bezahlung seiner Charge angewendet, den Herrn Creditorem par finesse zu diesem Vorschuß bewogen rc.

Und um solchergestalt Inquisitens, der sich als ein Officier eines unsterblich ehrlichen Nahmens äussersten Vermögens befleißigen sollen, Braunschw. Lüneb. Wolffenb. K. A. & quidem art. XXII. C. J. M. P. I. p. 1074.

Gegen den Herrn Senior und den Herrn Obristen R. begangene Falschheit aus allen Umständen erhellet: sothaner zumahlen an seinem vorgesetzten verübte Betrug aber mit harter Strafe zu belegen rc. Brandenb. Bayreuth. Art. Br. a. XIV. C. J. M. P. I. p. 1035.

Als ist Inquisiten nach Gestalt und Beschaffenheit der Sachen, sein Patent abzunehmen, und hiermit derselbe ohne Abschied vom Regiment zu lassen.

Die zu diesem Procesś verwandte Unkosten und Inquisiten gereichte, auch bis zur Confirmation gegenwärtiger Sentence noch zureichende Alimentations-Gelder, sollen von Inquisiti seiner Gage, als welche ihm in seinem Patent, darinnen ihm der Lieutenant-Place mit allen Emolumenten accordiret wird, und daran er während seinem Arrest nichts verlieren können. Dänisch. K. R. art. CLXXIX. C. J. M. P. II. p. 301.

Denen Herren Creditoribus, praevia liquidatione, in der ersten Classe bezahlet werden.

Und was nach Abzug dessen von des Inquisiten Tractament, dazu dessen silbernen Degen, nebst 1. Paar Pistolen, welche der Herr Obrister R. zu sich genommen, auf vorhergängige Taxation geschlagen werden sollen, fället nur gedachtem Herrn Creditori zu einiger Befriedigung anheim; weil aber ratione des noch restirenden grössern Quanti Inquisite nicht solvendo ist, und die im Inventario specificirte Mobilien zu seiner unumgänglichen Nothdurft brauchet, so werden selbe zwar Inquisiten, kraft dem beneficio competentiae gelassen; es ist aber auch Inquisite, daferne er bey dem Herrn Obristen R. keine Nachlassung erlangen, noch auch sonst auf andere Wege sich mit ihm vergleichen könne, auf der Hauptwache in der Musquetier-Stube Jahr und 1. Tag aufzubehalten, es wäre denn, daß er sonsten sich mit dem Herrn Creditore binnen der Zeit vergleichen möchte.

Und da Herr Creditor de Jure Communi per l. si victum 34. ff. de Re Jud. & Jure Saxon. vid. Carpz. Dec. P.II. c. XXII. bey fernerem Arrest ihn mit Kost zu unterhalten befugt, diese Alimentation aber per superius allegatum beneficium competentiae, pro conditione & qualitate personae zu determiniren, als wird Herr Creditor Inquisiten a tempore confirmationis Sententiae gerechnet, täglich zu seiner Kost 12. gr. Preuß. reichen lassen. In Entstehung aber dieser von dem Herrn Creditore zu suppeditirenden Alimentation soll Inquisite durch den Herrn Commendanten des Arrestes entlassen werden. V. R. W.

Urkündlich ist dieses Urtheil von allerseits Niedergesetzten eigenhändig unterschrieben und besiegelt. So geschehen Elbing Anno & die ut supra den 18. Septembr. 1732.

Vorstehendes Urtheil in des bisherigen Lieutenants J. F. E. Inquisitions-Sachen wird in allen confirmirt, und ist dahero gehörig zu publiciren und zur Execution zu bringen. Warschau den 1. Octobr. 1732. B. E. G. v. Dönhoff.

XI. Sententia in puncto einer attentirten Debauchirung eines Soldaten vom Königl. Prinz. Cron-Infanterie-Regiment.

Wir zu einem Krieges-Stand-Recht verordnete Præses, und Assessores, erkennen aus denen von dem Herrn Obristen von B. als Commandeur Sr. Hoheit des Königl. Prinzen von Pohlen Hochlöbl. Cron-Regiment zu Fuß, sub dato den 5. Februar. a. c. eingesandten, von dem Herrn Obristen v. R. als Commandeur des Königl. Preuß. v. B. Regiment zu Pferde, Uns aber zur Decision übergebenen Inquisitional-Acten, als auch Maaßgebung derer, wider den Lieutenant v. W. letzt gemeldeten Regiments, darin vorkommenden, und denselben concernirenden Umständen, aus reifer Erwegung vor Recht:

Hat jetzt gemeldter Lieutenant v. W. bey Gelegenheit, da derselbe von dem Rittmeister v. N. einiger Beurlaubten halber ins Territorium commandiret gewesen, zugleich auch bey seiner Hin- und Wiederreise in der Stadt E. sich betreffen lassen, und praesumptive auf einen Musquetier von dasiger Guarnison, Nahmens W. einiges Augenmerk gehabt zu haben, sich dadurch in Verdacht gesetzet, weil er in einem Hause, wo selbiger gewesen (testantibus Actis) nicht nur verschiedentlich aus- und eingegangen, sondern sich auch mit ihm gemessen, von 200. Fl. Handgeld, so er dem Musquetier geben wollen, sich verlauten lassen, und durch sein übriges ganzes Betragen nicht undeutlich an den Tag geleget: Wie sein Absehen und Pflegung heimlicher Tractaten, um den Musquetier debauchiren zu wollen, dem Anschein nach, gerichtet gewesen seyn müsse.

Ob nun wohl der Lieutenant unter vielen Betheurungen letzteres von sich ablehnet, derer Zeuge Aussage ihm auch zu statten kommt, daß nemlich dessen Intention, und Anerbietung des Handgeldes nur ad tunc, und auf den künftigen Fall, wenn der Musquetier seine Zeit ehrlich ausgedienet haben würde, abgezielet gewesen sey; So ist dennoch dergleichen Attentatum, und dem Krieges-Gebrauch zuwider laufende Conatus nichts desto weniger so ungebührlich als strafbar, weil die zwischen beyden Löbl. Regimentern durch öffentlicher Convention stipulirte Treue, solchergestalt verletzet und benachtheiliget worden, mithin auch übele Folgerungen daraus erwachsen können, indem ein noch unterm Gewehr stehender Soldat, an statt seine Dienste nach expirirter Capitulation zu continuiren, dadurch leicht abwendig gemacht, und durch das angebothene Handgeld verleitet werden können.

Dahero denn mehrgemeldter Lieutenant v. W. sothanen Excess halber, und da er der angezogenen Convention indirecte zuwider handelt, beym Staabe auf 2. Monath in der Hauptwache Arrest zu halten verdienet hat. Massen er denn auch bis auf weitere Verfügung des Herrn Commandeurs, in kraft dieses zu solchem zwey monatlichen Arrest hiemit condemniret wird, und soll er hiernächst für die seinetwegen in E. in Inquisition gerathenen Leute, benannten Umständen nach, selbst zu intercediren schuldig und gehalten seyn. V. R. und K. St. R. W. Riesenburg, den 16. Febr. 1739.

(L.S.) Obrist-Lieutenant.

(L.S.) Rittmeister. (L.S.) Rittmeister.
(L.S.) Lieutenant. (L.S.) Lieutenant.
(L.S.) Cornet. (L.S.) Cornet.

Diese Sentenc wird von mir gänzlich confirmiret. Riesenburg, den 16. Febr. 1739.

(L.S.) R.

XII. De-

XII. Decret in puncto długiego wybycia nad Ferlop.

Actum in Judicio Militari Cameneci die vigesima tertia mensis Februarii, Millesimo Septingentesimo Quadragesimo Octavo Anno.

Ponieważ JMć Pan B. M. Kapitan Agreże w Reymęcie Gwardyi NKrolowey JMći przez lat tyle się od Reymętu wziąwszy tylko na czas krotki Urlop absentował, służby żadney nie czynił, Gażą nadaremnie odbierał, Ordynansom Komendyerow Reymentu nie był posłuszny, ale na ostatek wyraźney woli y dyspozycyi Hetmańskiey, ktorey *sacrosancte* każdy Zołnierz pod utratą życia y honoru, iest obowiązany słuchać, był *refragarius*, a teraz ostatecznie gdzie pod Kassacyą od Reymętu był *requisitus*, na Termin nie stawił się, luboli *ex Rigore* Praw *rigidius* sądzony być powinien, ale *parcendo emerito Domus honori*, co do osoby, *poenas* lub *non adaequatas decidendo*, onego od Szarzy y Reymentu kassowanego być Sąd uznaie konformuiąc się *ad pluralitatem votorum*, y te Gażę ktora do Rangi iego należała na Dyspozycye Reymentu *ex Justitia* zasłużonym dyspartymentuie, y naznacza, a to z Porcyi dziewięć, na JMći Pana Kapitana K. do Białey Cerkwi Kommenderowanego, Porcyi trzy, na Porucznika L. Porcyi dwie, na Chorążego B. Adjutantską służbę w Garnizonie Biało Cerkiewskim odprawuiącego Porcyi cztery, rozdziela mocą Kryxrechtu y Dekretu, *quod propriis subscribimus manibus. Die Mensis & Anno ut supra.* Dominik Ignacy Kosiorek Bekierski Ch. W. D. J. Sta. G. M. Woysk JKMći y Rczpl. Komendant Fort. Pogr. Praeses.

XIII. Sentenc, über die real-opposition des Musq. W. auf Commando.

Nachdem Wir zu diesem Krieges-Recht beruffene, niedergesetzte geschworne Praeses, Richter und Assessores die wider Inquisiten M. W. Musquetier von des Herrn Hauptmann G. Compagnie, wegen boshafter Opposition und Verwundung seines vorgesetzten Corporals, mit Nahmen J. W. aufgenommene Inquisitions-Acta genau durchgelesen, haben wir daraus ersehen, daß wie derselbe Corporal den 1. Julii d. J. beordert gewesen aus Wieliczka nach Cracau zwey Musquetiers, und vor die dasige commandirte Löhnungs-Gelder zu bringen, Inquisit M. W. vor den Musquetier W. sich freywillig offeriret, dahin zu gehen, auch denselben Tag gegen 11. Uhr des Vormittags mit oberwehntem Corporal und Musquetier S. würklich ausmarschieret, auf dem halben Wege nach Cracau in Pruchoczyn gegen Mittag eingekehret, und daselbst beym Juden im Gasthaus zusammen 2. Quartier Brandtwein, und 1. Halben Garniec Bier ausgetrunken, beym Weggehen seinen Tornister vergessen, und darnach zurück kehren müssen, mit Versprechen bald nachzukommen, weshalb der andere Musquetier seine Flinte genommen, daß er desto eher nachkommen sollen, dem ohngeachtet aber bey seiner Retour sich am Wege niedergeleget und eingeschlafen, so daß der Corporal aus dem Castellans-Kruge, wo er auf ihn gewartet, auf erhaltene Nachricht, daß er am Wege eingeschlaffen, nach ihm zurück gehen müssen, und als er ihn gewecket, ihn nicht eher ermuntern können, bis er ihm einige Schläge gegeben, worauf er sich aufgeraft, alles liegen lassen, und nach dem Castellans-Kruge zugegangen, daselbsten einen halben Garniec Bier sich wieder geben lassen, und getrunken, bis der Corporal mit seinen Sachen ihm nachgekommen, von dar endlich auf des Corporals öfteres Zureden, sich zu spuden, nachdem er seine Sachen genommen, nach Cracau voraus zugegangen, unterwegens aber etwan einen Flintenschuß von demselben Kruge, seinen Tornister auf die Erde niedergeleget, und auf des Corporals Reprimande, was das heissen solte, zur Antwort gegeben: Hohl euch der Teufel, ihr habt mich geschlagen, nicht wie ein rechtschaffener Unter-Officier, sondern wie ich nicht sagen mag, welches Raisonniren ihm der Corporal mit 6. Stockschlägen verwiesen, der Inquisit sich darauf zur Erden geworfen und nicht weiter gehen wollen, der Corporal dagegen allein nach Cracau zu gehen müssen, seinen Pallasch auf der Schulter getragen, und daran ein Päckgen angebunden, und wie er ohngefehr 30. oder 50. Schritt voraus gewesen, Inquisit W. mit blossem Pallasch ihm nachgekommen, ihn auf öffentlicher Land-Strasse attaquiret, gleich den ersten Hieb in die linke Hand gegeben, den andern in den linken Arm, wie der Corporal mit der rechten Hand nach seinem Pallasch gegriffen, ihn wieder in die rechte Hand gehauen, worauf der Corporal mit beyden blutigen Händen den Pallasch genommen, das Päckchen herunter geschmissen, mit der rechten Hand denselben gehalten, und mit der linken die Scheide abziehen wollen, in Ermangelung der Kräfte aber ihm endlich den Pallasch mit der Scheide vorgeworfen, worauf Inquisit vier Hiebe gethan, sich an des Corporals Bitten nicht gekehret, sondern auf ihn immer zugehauen, und wie er vor Mattigkeit seiner verwundeten Hände, den Pallasch sinken lassen, ihn über die Backen gehauen, daß ihm zwey Zähne ausgefallen, endlich über den Kopf einen Hieb gegeben, daß er

zur Erden gesunken, an des Corporals ferneres Vorstellen, daß er genug habe, sich abermals nicht gekehret, sondern gesaget: Hund, du must sterben, auch ihm darauf noch 6. Wunden in den Kopf gehauen, bis einige reisende Leute darüber gekommen, und den Corporal abgewehret, welcher auch durch gute Zuversicht des Feldschers von seinen empfangenen Wunden glücklich restituiret worden. Ob nun wohl Inquisit W. vorgeschützet, er sey betrunken, und seiner Sinnen und Gedanken nicht mächtig gewesen, folglich keinen Verstand gehabt, und nicht gewust, was er gethan; Ueberdem der Corporal W. ihm darzu Gelegenheit gegeben, daß er ihn geschlagen, auch so gar mit dem Fuß in die Brust gestossen, daß er einige Zeiten daran Schmerzen gehabt, und besser gethan, wenn er ihm den Pallasch gleich abgenommen, da er seine Trunkenheit gemerket, hiernächst nicht zugestehen wollen, daß ihm der Corporal allerley glimpfliche Vorstellungen erstlich gethan, und ihn dadurch gesucht zum Gehorsam zu bringen, sondern gleich auf ihn zugeschlagen:

Wann aber und dieweil der 23. Articul des Königl. Articuls-Briefs vermag, daß in keinem Verbrechen der übermäßige Trunk dem Uebertreter zu statten kommen, sondern wer trunken etwas verbricht, da das Delictum capital ohne Ansehen des gehabten Trunks, mit der ordentlichen Strafe beleget werden soll. Des Inquisiten Trunkenheit auch nicht von ohngefehr, sondern aus Vorsatz hergekommen; indem er selber gestehet, daß, da der Corporal in Pruchoczyn gesaget, er habe genug, dem ohngeachtet das Glas mit dem übrigen Brandtwein der Schenkersche genommen und ausgetrunken, wodurch ihm der Kopf benommen worden. Zudem beym Inquisito eine so übermäßige Trunkenheit nicht gewesen, daß er dadurch seiner Sinnen und Verstandes beraubet gewesen; massen der S. deponiret, daß Inquisit wohl betrunken gewesen, aber doch gut gehen und reden können, auch das Factum ipsum und desselben Antecedentia und Consequentia deutlich ausweisen, daß er allerdings bey Verstande gewesen, und gewust habe, was er gethan;

Denn was das Factum ipsum anbetrift, so kan Inquisit nicht leugnen, sondern muß gestehen, daß er 1) den Corporal mit den Worten zu Rede gestellet, daß er ihn tractiret, wie er nicht sagen mag, und 2) daß er seinen Pallasch entblösset, und ihm die obbenannte Wunden gehauen.

Die Antecedentia betreffende, so muß Inquisit auch einräumen, 1) daß er so viel Besinnen gehabt, daß er seinen Tornister im Kruge gelassen, und darnach zurück gegangen. 2) Wie er aus dem Kastellans-Kruge weiter gehen sollen, alle seine Sachen, die ihm der Corporal nachbracht, mitgenommen, und damit voraus gegangen. 3) Unterwegens der bekommenen Schläge vor Pruchoczyn sich erinnert. 4) Da ihm seines raisonnirens halber einige Schläge wiedergegeben worden, mit gutem Bedacht seinen Pallasch gezogen, und dem Corporal einen Hieb nach dem andern versetzet.

Wie denn auch, wenn die Consequentia betrachtet werden, solche nichts anders ausweisen, als daß Inquisit seiner Sinnen und seines Verstandes mächtig gewesen; denn wie der Edelmann und ein Geistlicher über der That gekommen, habe er sich in den Castellans-Krug wieder retiriret; mithin die völlige Ueberlegung gezeiget, daß er Unrecht gethan. Dagegen Inquisit sein Vorgeben mit nichts beweisen können, daß ihn der Corporal mit dem Fuß in die Brust gestossen, wie denn nicht einmal äusserliche Zeichen bey der Obduction zu finden gewesen, ihm auch als einem alten und versuchten Soldaten, die Krieges-Verordnung nicht unbewust seyn können, daß wenn gleich der Corporal ihn etwas unzeitig tractiret, er selbsten wider ihn, als seinen Vorgesetzten, keine Rache oder Eifer üben, sondern über das Verfahren bey dem Officier vom Commando sich beschweren sollen. Der Corporal auch würklich beschworen, daß er zu Anfange mit Inquisiten gütlich gehandelt, und wie er mit ihm nicht aufkommen können, alsdenn erstlich zu harten Mitteln greifen müssen, um sich ausser aller Verantwortung wegen seines gehabten Commando, und Ueberbringung der anvertrauten Löhnungs-Gelder zu setzen; Inquisit auch überdem gestehet, daß er sonsten mit dem Corporal nicht den geringsten Streit gehabt:

Als erhellet daraus und allenthalben so viel, daß Inquisit M. W. wegen dieser seiner selbst geständigen Widersetzlichkeit in Commando, und thätlicher Vergreifung an seinen vorgesetzten Corporal, als einem gar enormen Unternehmen, nach Schärfe des Kriegs-Rechts, sonderlich aber des 3ten Ihro Königl. Majestät-Krieges-Artickels, am Leben zu bestrafen, und zu arquebusiren sey, gestalt er auch hiemit würklich darzu condemniret wird. V. R. W.

Geschlossen und gesprochen in einem besetzten Krieges-Gericht zu Elbing, den 11ten Decembr. 1744.

Confir-

Confirmatio.

Demnach Inquisit M. W. länger wie ein Jahr im schweren Arrest in Ketten und Banden gesessen, und die ihm vor seinen groben Excess dictirte Lebens-Strafe dadurch abgebüsset; Als soll er in Ansehung dieses Umstandes, seines Arrestes erlediget, und nachdem er eine Uhrpfede abgeschworen, wie er sich führohin an niemanden jemals rächen, noch rächen lassen, sondern mit seinem Urtheil und Recht begnüget seyn wolle, mit einem Lauf-Paß von hiesiger Guarnison weggeschaffet werden. Gegeben Stanislawow, den 22. Aug. 1745.

Joseph Potocki,
Woywod von Posen, Cron-Groß-Feldherr.

Publicatum dem Inquisiten M. W. vor der Fronte des Regiments, den 9. Sept. 1745.

Worauf Inquisit auf die Hauptwache wieder gebracht, und die Uhrpfede abgeschworen den 10. ejusdem.

Ich M. W. schwere zu Gott dem Allmächtigen einen cörperlichen Eyd, daß ich wegen meiner boshaften Opposition und Verwundung meines vorgesetzten Corporals J. W. erlittenen Arrestes und darauf erkannter Lebens-Strafe, die mir itzo aus Gnaden erlassen worden, mich weder an diesem Regiment noch an Dero hohen und niedrigen Krieges-Richtern und Gerichts-Bedienten, vielweniger an dem Kläger und den Seinigen, weder an ihrem Leibe Gesundheit, noch an ihren Gütern, weder durch mich noch durch andere auf einigerley weise rächen, oder denselben Schaden zufügen, sondern alles vor eine wohlverdiente Strafe annehmen, auch den hiesigen Quartier-Stand ewig meiden werde. So wahr mir Gott helfe und sein heiliges Wort. Amen.

Diese Uhrpfede hat Inquisit actu corporali in Beyseyn des Herrn Lieutenants von L. und Herrn Fähnrich K. abgeschworen, und ist sofort durch den Regiments-Profos zum Marken-Thor hinaus gebracht, nachdem er seinen Lauf-Paß unterschrieben vom Herrn Obrist-Lieutenant v. M. erhalten. Executum ut supra.

S. B. Auditeur.

XIV. Decretum in puncto homicidii.

W Sprawie między ś. p. Im Panem W. Im Panem M. y innemi do tey Sprawy należącemi, Kryxrecht wysadzony sprawiedliwie uznaje.

Ponieważ Im Pan Kapitan R. zaprosiwszy rożnych Ichmć P. P. Officyerow na swoje Imieniny traktuiąc *in seram noctem* onych, z ktorey to uczty inni Ichmć odeśli, tylko Im Pan Kapitan B. M. y W. Porucznicy od Regimentu Pieszego Artylleryi Koronney, y Chorąży Sz. Regimentu Hetmana Polnego Koronnego (ktory ostatni spał) aż do switu pozostali byli, między ktoremi to Ichmćmi przedtym dyfferencye wszczęły się były, ale Im Pan Kapitan R. dobrą manierą lubo był ułagodźił, iednakże w niedługim czaśie ś. p. Porucznik W. zaczął się przemawiać z Porucznikiem M. o Rangę, y żądał od Porucznika M. *productionem* Patentu, ktory lubo kazał Szkatułkę przynieść dla pokazania Patenta, ale ImPan Kapitan R. nie chćiał na to pozwolić, odłożywszy do jutrzeyszego dnia, że ich miał w tym pomedyować; iednakowoż niebosczyk nie mogąc się w cholerze uspokoić, prośił ImPana Kapitana R. jako Kommendanta Regimentu, tak dla śiebie, jako dla przytomnych Ichmćiow o areszt, co się y stało: ale wkrotce kiedy począł niebosczyk W. przećiwko Subordynacyi komendy swoiey mowić, na ten czas Im Pan Kapitan R. wszedł do śieni y na Unterofficyera wołał, ażeby był wźięty pomieniony niebosczyk na Hauptwach pod wartę, y w tymże punkćie wyśli za nim tak ImPan M. Porucznik jako też ImPan Kapitain R. (w czym swiadkowie pod Juramentem zeznali) y niebosczyka W. Porucznik M. trąćił ze zchodow na doł Kamienicy Cz. Gospodarza ImPana Kapitana R. z ktorego to spadnienia na mieyscu został trupem; Więc tedy *secundum rationes in Actis Inquisitionalibus* znaydujących śię sprawiedliwie *decernimus:* Ażeby ImPan Porucznik M. *pro redimendo capite* śiedźiał na Hauptwachu, w Areśćie zamknięty w łancuszku rok y sześć niedźiel, Gaźa zaś jego przez ten cały czas, ma bydź pozostałey wdowie y dzieciom pozostałem ś. p. ImPana Porucznika W. wypłacona; Nad to też że nieposłusznym był, y przed Sąd Kryxrechtowy *anteactis citationibus* nie stawił śię, na miesięcy trzy na Szylwach ma bydź degradowany, przy Muszkietyrskim Traktamenćie: Im Pan Kapitan R. zaś ma śiedzieć na Hauptwachu w Areśćie mieśięcy trzy, y do tego dzieciom pozostałym ma wyliczyć złotych Polskich cztery Sta. Także też Im Pan Kapitan B. ma śiedzieć w Areśćie w swoiey Gospodźie niedziel sześć, y do tego też wdowie pozostałey osobliwie dla dzieći pozostałych ma wyliczyć złotych Polskich trzy sta, y to wszytko dla dzieći, za Ewikcyą. JPanu Auditorowi zaś, tak ImPan R. ImPan Kapitan B. jako też ImPan

Porucznik M. za swoią pracę każdy dwa czerwone złote ma zapłacić. *Et hoc de Justitia & de Jure, vigore Decreti praesentis.* *Datum* w Kamieńcu Podolskim *die 19na. Aprilis* 1746. *Anno.*

Approbuję *in toto* ten Dekret. *Datum* w Stanisławowie, *die* 23. *Maji* 1746.

J. Potocki, W. P. H. W. K.

Publicatum na Hauptwachu *die* 27. *Maji Anno* 1746. w Kamieńcu Podolskim.

N. N. Auditor.

XV. In puncto injuriarum.

Hochwohlgebohrner Herr,

Hochzuehrender Herr Obrist-Lieutenant.

Auf die hier wider den P. Richter W. vor sich und im Nahmen des Musquetiers R. hiebevor angebrachte Injurien-Klage, ertheile Ew. Hochwohlgeb. in der Beyl. abschriftlichen das Königliche Decretum zum Bescheide d. d. den 26. Junii c. in Hoffnung, daß sie darinnen Satisfaction finden werden. Verharre übrigens

Ew. Hochwohlgebornen

Fischhausen, den 11. Julii 1743.

dienstergebener Diener, v. Kosel.

Von Gottes Gnaden Friederich König in Preussen, Marggraf zu Brandenburg, des H. Römischen Reichs Ertz-Kämmerer und Churfürst rc. rc. rc.

Unseren gnädigen Gruß zuvor, Edle Getreue! Nachdem Wir Uns die von euch eingesandte Untersuchungs-Acta, wider den Stadtrichter zu P. Ch. W. nebst der von ihm beygebrachten Defensions-Schrift, wegen der üblen Gebährung mit dem Pohlnischen Musquetier J. R. gebührend fürtragen lassen; und aus denenselben mit mehrerem ersehen, daß zwar durch die Untersuchung nicht ausgemittelt worden, daß der Musquetier J. R. im richterlichen Amte zu P. als er daselbst von der Saltzbürgerin M. R. in puncto debiti belanget, und darauf vom Richter W. nach der Wache geschicket worden, exceptionem fori beygebracht, und seinen Paß produciret haben solle, folglich dem Richter W. wegen der sich über bemeldten Pohlnischen Musquetier angemaßten Jurisdiction, und des wider ihn verhängten Arrestes, um so viel weniger etwas mit Bestande Rechtens zur Last fallen kan, als er beständigst dabey geblieben, daß er den J. R. vor keinen Soldaten, sondern vor einen Matrosen gehalten, und sein Verfahren mit demselben, nachhero vom ganzen P. Magistrat approbiret worden; Wann aber aus denen eydlichen Depositionibus derer Raths-Membrorum W. J. D. L. J. G. W. und G. T. ganz deutlich zu ersehen ist, daß oberwehnter Richter W. sich unterstanden, nicht nur den Pohlnischen Musquetier J. R. sondern auch dessen vorgesetzte Officiers, auf die vom ersteren in dem mit ihm zu Elbing gehaltenen Krieges-Verhör angegebene Art in pleno Magistratus, zuwider seinen Pflichten auf eine recht gröbliche, empfindliche und unbedachtsame Art zu injuriiren, da doch ein jeder in loco judicii vor dergleichen Injurien gesichert seyn, und am allerwenigsten auf sothane weise von seinem Richter tractiret werden muß; Als hat Richter W. hierinnen stark excediret, und die Schranken des ihm zeithero anvertraut gewesenen Richter-Amts merklich überschritten, wozu noch kommt, daß dieser Richter W. bereits vorhin wegen grober Excesse zu unterschiedenen malen in Inquisitione gewesen, sich aber so wenig die ihme gefundene Fiscaelische Geldbussen als suspension ab Officio zur Besserung gereichen lassen, vielmehr denuo diesen Excess committiret, und sich dadurch seines bisherigen Amtes völlig unwürdig gemacht hat.

Als wollen wir denselben nach eurem Vorschlage von seinem Richter-Amte gänzlich removiret, und daneben in Bezahlung der Amtlichen Untersuchungs-Kosten und Canzeley-Gebühren pro deciso überhaupt mit 4. Rthlr. 78. gr. condemniret, dagegen aber von Erstattung der in der Expensen Consignation an Diaeten vor die vier, vornemlich auf Instance des Pohlnischen Obrist-Lieutenants v. F. als Zeugen, abgehörte P. Raths-Personen angesetzte 4. Rthlr. entbunden haben. Ihr werdet also dieses Unser Decisum dem P. Magistrat sowol, als dem W. bekannt machen, auch zugleich davon dem Pohlnischen Obrist-Lieutenant v. F. als Extrahenten der Untersuchung gehörige Nachricht ertheilen. Daran geschiehet Unser gnädigster Wille. Königsberg, den 26. Junii 1743.

v. Tettau. v. Schlieben. v. Wallenrodt.

Publicatum den 11. Junii 1743.

Ans
Amt Fischhausen, den Stadtrichter zu P.
Ch. W. betreffend.

XVI.

XVI. Sententia ad Torturam.

In Inquisitions-Sachen Inquisiti N. Musquetiers von des Herrn Hauptmanns N. Compagnie und N. Regiment, in puncto commissi furti, wird von denen zum Hochlöbl. Krieges-Gericht verordneten Herren Praeside, Richter und Assessoribus, nach reifer Erwegnug der Sachen Bewandniß, vor Recht erkannt: daß, demnach Inquisit bis hieher mit vielen Lügen umgegangen, dennoch nachdem von dem gestohlnen Gelde 100. Rthlr. in seinem Quartier gefunden, und aus den Acten erhellet, daß er der Dieb alleine ist, derselbe auch bekennet, daß die Schlösser, ehe er den Diebstal vorgenommen und begangen, ohnversehret gewesen, von ihm aber in selbigem Kuffer gar kein Geld gelassen, sondern allesammt weggenommen, hingegen der Herr Hauptmann N. seine ihm gestohlne Summe Geldes nunmehro auf 264. Thlr. liquidiret, und so hoch mit einem cörperlichen Eyde bekräftiget hat; solchemnach Inquisit N. mit der Tortur nunmehr würklich zu belegen und anzugreifen sey, bis dahin, daß das völlige Quantum des gestohlnen Geldes und die rechte reine Wahrheit von ihm bekannt worden. Worzu er denn hiemit condemniret wird. V. R. W.

XVII.

Actum in Judicio Militari Regiminis Pedestris Serenissimi Principis Regii Poloniarum, Elbingae celebrato die 29. Maji Anno D. Millesimo Septingentesimo Quadragesimo Quarto.

My do tego Kryxrechtu kommenderowani, poprzysiężeni Praeses, Sędzia y Assessorowie, zważywszy wszytkie w Aktach znayduiące się okoliczności *in puncto conatus stupri violenti*, N. N. Muszkietyra Kompaniey Imći N. N. Regimentu Pieszego N. N. takowy formuiemy y feruiemy Dekret.

Ponieważ N. N. z Podlaśia rodem, lat 24. stary, Katolik, wyznał dobrowolnie w Inkwizycyi, iako 10*ma die* teraźnieyszego miesiąca, N. N. około lat 16tu dziewczynę, Polem idącą do domu zpotkawszy, przez moc za rękę porwał, dla wykonania lubieżności gwałtem do chrostu zaprowadził, y w zakamieniałości serca nie dbaiąc na iey wielki głos y wołanie ludźi na pomoc, z przyłożeniem mocy na ziemię położył, gębę iey ręką zatkał, a na ostatku dobywszy bagneta przebić ią groźił, żeby ią tym łatwiey z cnoty złupić, y ćieleśnie poznać mogł; Jednak obawiaiąc się, żeby kto na iey krzyczenie nie nadszedł, y onego w takowey złey sprawie nie zastał, pretendował wstawszy z nią, aby z nim daley poszła w chrosty, na co pewny człowiek, słysząc głos wołania gwałtu, nadszedł, y Delinkwentowi przeszkodził wykonania gwałtowney defloracyi. A lubo ta dziewczyna pierwey wyznała w Urzędzie Burggrabskim uczynek skuteczny defloracyi gwałtowney, ktory występek *tenore* Praw pospolitych y Artykułow woiennych powinien bydź mieczem skarany; Kiedy zaś tey assercyi przysięgą nie stwierdźiła, ale raczey przy konfrontacyi zeznała, jako Delinkwenta gwałtowne usiłowanie skutku jeszcze nie wzięło przy kompressyi, o czym y insze w Aktach Kryminalnych znayduiące śię okoliczności, zupełne daią *testimonium*; Zaczym gwałćiciel za gołe uśiłowanie karą ordynaryiną na żyćiu karany bydź nie może: Ale kiedy takie iego *attentatum* y *conatus delicto proximus*, bardzo złe za sobą wiedźie konsekwencye; do tego sam nierządnik statecznie zeznaje, że gdyby ten człowiek nie był słyszał głosu krzyczenia, y nie był nadszedł, zapewnie by był tę dziewczynę zostaiącą w nienaruszoney sławie przez gwałt z cnoty złupił, na co z swoiey strony wszytką moc y śiły łożył: *Pro secundo* się nie wstydził tak brzydkiego grzechu pełnienia attentować w dźien świętey niedźieli po nieszpornym nabożeństwie: *Pro tertio* taką osobę affrontował y oney wieczną prostytucyą zadać chćiał, ktora teyże niedźieli do stołu Bożego przystępowała, y na odpuszczenie grzechow Sakrament chwalebny przyięła; Więc byłaby rzecz niesprawiedliwa gdyby gwałtowny nierządnik N. N. bez kary nierząd poniosł, y autorem był naśladowania złych obyczajow, y nierządne żyćie prowadzenia: A jako od obligacyi kary w ktorą według Prawa Pospolitego swywolnie wpadł, nie uwolnia śię, tak ma bydź względem tey uśiłowaney wyolencyi y gwałtu karą fustygacyi y relegacyi wieczney skarany, *vigore praesentis Decreti. Actum ut supra.*

Dla lepszego zaś waloru y wagi większey, ten Dekret wszyscy do teraznieyszego sądu woyskowego ordynowani własnemi rękami podpisawszy, pieczęćiami przyrodzonemi potwierdzili, a Auditor jak należy do skutku przyprowadźił.

XVIII. Dekret *in puncto inebriationis, injuriarum & blasphemiae,* d. 30. Aprilis 1739.

Ponieważ Delinkwent N. N. będąc na Piketę kommenderowany *die 11ma. m. p.* tak piiany przyszedł na Hauptwach, że powinności swoiey za dosyć uczynić nie mogł, a gdy go za to pod areszt wzięto, rozgniewawszy się, naprzod przećiwko Warćie słowy brzydkiemi y niewstydliwemi powstał, potym y Panu Bogu złorzeczył, y Majestat jego przenayświętszy, słowy plugawemi lżył, przez co naprećiw 1mu, 6mu y 23mu Artykułowi wojennemu sprośnie wykroćił.

A lubo przy Inkwizycyi na swoią obronę allegował, iż po piianu niesłusznie zgrzeszył, czego serdecznie teraz załuje, y gorzkiemi opłakiwa łzami, biiąc się w pierśi y w gębę, z takiego występku swego iak skoro z aresztu wyidźie, z wielką skruchośćią serca spowiedać się chce spowiednikowi swemu, y zań pokutować, a przyszłego czasu piiaństwa się wystrzegać objecuie: Do tego y Prawa na to reflektować nakazuią, jeżeli było bluznierstwo wielkie y ćięszkie, ktoreby za poprzedzaiącą umysłu deliberacyą, z złego y zdradliwego przedsięwzięćia, y z ust bezecnych na szkodliwy przykład Boga y ludźi wymowione było, czyli też z krewkośći y prętkośći ięzyka, albo ze złego zwyczaiu poszło; jeżeli delinkwent zaraz tego żałował mowiąc odpuść mi Boże, albo co podobnego czynił z nagłey korrekcyi.

Kiedy jednak bezmierne upićie żadnego nie ma bydź zasłoną występku winowaycy, ale kto po piianu zgrzeszy, w trzezwośći za to karany bydź powinien, delinkwenta złe sprawowanie całemu Regimentowi iest świadome, ktory będąc za rożne excessy rożnie y przykładnie karany, poprawić się nie chćiał, ale dotąd piatyką się bawił: Więc delinkwent N. N. uczyniwszy *recantationem Injuriarum*, y przeprośiwszy każdego kolegę swego *in individuo & in genere* wszytkich przed Frontem Exekucyi, ma za ten trojaki y szpetny swoy występek, 24. razy biegać przez rozgi 200. ludźi we dwoch naśladujących dniach, a po wystaney karze z Laufpassem wyrugowany bydź z Regimentu, *in terrorem aliorum &c.*

Ten Dekret jako według Prawa y słusznośći ferowany, *in omnibus punctis & clausulis*, approbuię, y żeby był czym prędzey do Exekucyi przyprowadzony, rekomenduię. &c. N. N.

VII. Informat-Urtheile.

1. In crimine adulterii.

Auf die wider P. S. ergangene Inquisitions-Acten, worüber unser rechtliches Gutachten begehret worden, erachten wir Decanus Ordinarius, Senior, und andere Doctores der Juristen Facultaet auf der Königl. Preuß. Universitaet zu Frankfurt an der Oder, nach fleißiger Erwegung der Sache, vor Recht:

Daß Inquisitus zwar gestalten Sachen nach mit der ihm zuerkannten Todes-Strafe zu verschonen, nichts desto weniger aber seines mit R. S. begangenen und gestandenen Ehebruchs halber mit zwölfmaligen Gassenlaufen billig zu bestrafen, er ist auch die verursachte Inquisitions-Unkosten, nach vorgehender deren Liquidation und Ermäßigung zu erstatten schuldig. Von Rechts wegen.

(L.S.) Decanus Ordinarius, Senior, und andere Doctores der Juristen Facultaet auf der Königl. Preußischen Universitaet Frankfurt an der Oder den 21. Jan. 1728.

Rationes decidendi.

Ob wohl Inquisit, daß er mit der bereits enthaupteten R. S. in seinem ledigen Stande vielfältig Ehebruch getrieben, geständig gewesen, und daß er die drey Kinder, zu deren Vater sie ihn angegeben, mit ihr erzeuget habe, pag. Act. 13. ad art. 9. nicht gänzlich in Abrede seyn können, hiernächst nach seinem eigenen Bekäntniß art. 20. bey ihrer ersten Schwangerschaft einen Feldscherer, Nahmens B. damit derselbe sie solcher ihrer Schwangerschaft erledigen möchte, zu ihr geschickt, welcher ihr dann, ihrem Anführen nach, in denen vor dem Stadt-Gericht ergangenen Acten Litt. E. zu Verderbung der Frucht Arzeney eingegeben, und zur Ader gelassen, worauf sie ein unzeitiges todtes Kind zur Welt gebracht, über dieses auch Inquisit, als besagte R. ihr mit ihm erzeugtes dritte Kind auf einer Treppe vor einer Hausthüre niedergeleget,

geleget, dieselbe begleitet, und ihr hierzu beyräthig gewesen, folglich es das Ansehen gewinnet, als ob wegen des begangenen und gestandenen Ehebruchs mit der in denen Rechten geordneten Todes-Strafe nach sich ziehenden, aber nicht völlig eingestandenen Abtreibung der Frucht mit der Tortur billig wider ihn zu verfahren sey. Dieweil aber dennoch diese Verbrechen nach Käysers Caroli V. peinlicher Hals-Gerichts-Ordnung zu bestrafen, und was den Ehebruch anbelanget, besagte Ordnung sich auf die gemeine beschriebene Rechte beziehet, die enthauptete R. aber ohne ihren Mann, welcher laut pag. 11. art. 3. entlaufen gewesen, gelebet, in welchem Fall nach denen Käyserlichen Rechten die ordentliche Strafe des Schwerdts hinweg fällt, und in denen Provinzen des Römischen Reichs, wo sonst dieses Verbrechen am schärfsten bestraft wird, nur auf die ewige Landesverweisung gesprochen zu werden pfleget:

v. Carpzov. Pr. Crim. qu. 58. n. 23. seq. & 53.

Darneben Inquisitens Vorgeben art. 5. daß die Vettel bereits zuvor mit andern Ehebruch getrieben gehabt, um so viel wahrscheinlicher ist, da sie nach ihrem eigenen Geständniß, nach gemeldten drey Kindern noch das vierte mit einem Musicanten erzeuget hat, von welchem Umstand zuförderst, wenn auch ihr Ehemann nicht abwesend gewesen wäre, ehe ein Todes-Urtheil gefällt werden könte, mehrere Erkundigung eingezogen werden müste,

L. 22. C. ad L. Jul. de adult. Carpz. qu. 57. n. 20.

nicht zu gedenken, daß sie in denen Bierschänken die Biergäste bedienet habe, bey welchen Personen nach Käysers Constantini M. Verordnung,

L. 29. C. ad L. Jul. de adult.

der Ehebruch ebenfalls nicht mit der ordentlichen Strenge bestrafet werden soll, hiernächst so viel die Abtreibung der Frucht betrift, Inquisit in seiner Aussage nicht auf einerley Rede geblieben, sondern art. 14. 15. 16. 19. 29. davon, daß er den Feldscherer zu solchem Ende zu ihr geschickt hätte, nicht wissen wollen, auch, wenn deshalber die Todes-Strafe statt finden sollte, vor allen Dingen von denen eingegebenen Arzeneyen, ob die Frucht würklich dadurch abgetrieben worden, und ob dieselbe lebendig gewesen, zuverläßige Nachricht vorhanden seyn müste,

Peinl. H. G. O. art. 133.

wovon aber in denen Acten sich nichts findet, und nachdem das Weibstück, ehe diese Sache zur Gnüge untersucht werden können, mit dem Schwerdt gerichtet worden, auch man laut pag. 40. nicht weiß, wo der Feldscherer anzutreffen; dießfals zu keiner Gewißheit zu gelangen, dahero, wenn auch schon Inquisit, daß er ihn zu Abtreibung der Frucht gedungen gehabt, zu gestehen durch die Tortur gezwungen würde, nichts destoweniger die ordentliche Strafe keine statt finden könte, zumal da er art. 24. anführet, daß die Enthauptete währender ihrer damaligen Schwangerschaft von einem Fenster heruntergefallen, und hierdurch leichtlich die Frucht beschädiget haben könte, endlich das dritte Kind, welches Inquisit in der Gerber-Gasse an eine Hausthür schaffen und weglegen lassen, laut des von dem Stadt-Gericht ergangenen Urthels Litt. F. hiedurch nicht zu Schaden gekommen, sondern zeitig gefunden worden, und beym Leben erhalten worden;

So hat man gesprochener massen billig erkannt.

2. In crimine homicidii.

Hochwohlgebohrner Herr Major,
Hochgeehrtester Herr!

Als Ew. Hochwohlgeb. uns die in causa homicidii wider den Musquetier A. F. aufgenommene Acta inquisitionalia zugeschickt, und von uns belehret zu werden begehret, ob Inquisit ad Torturam zu bringen, oder über ihn laut Krieges-Articel könne gesprochen werden: Demnach erachten Wir Decanus Ordinarius, Senior und andere Doctores der Juristen Facultaet auf der Königl. Preußischen Universitaet zu Frankfurt an der Oder, nach fleißiger und gnugsamer Erwegung der Acten, vor Recht:

Ist verwichenen 1. Jun. a. cur. der Musquetier H. Z. durch einen Hirschfänger dergestalt verwundet worden, daß derselbe des andern Tages Todes verblichen, und bezeuget auch der fol. 1. Actor. befindliche Obductions-Schein, daß die Wunde an und vor sich selbst lethal gewesen. Muß auch Inquisit F. in seiner Litis contestation bekennen, daß bey der Schlägerey, wo diese Verwundung geschehen, niemand als er, ein entblößtes Gewehr gehabt, und daß Z. durch dasselbe ums Leben kommen sey. Ob es nun zwar scheinen sollte, daß Inquisiten die Ausflucht, er wisse nicht, wie es mit der Verwundung des Entleibten zugegangen, und hätte er mit seinem Wissen und Willen nicht gestochen, wenig zu statten kommen möchte, indem, da die Verwundung und des Verwundeten Tod erfolget ist, an der That nicht zu zweifeln ist, in dergleichen Fällen aber so wohl Intention zu verwunden als auch zu tödten praesumiret wird, und im Falle dieses von einem Inquisiten geläugnet wird, seine blosse Aussage und Läugnen die

Sache nicht heben kan, vielmehr ein gewisseres Bekenntniß vermittelst der peinlichen Frage, aus ihm mögte gebracht werden: Inquisitum auch nicht wenig graviret, daß er auf den Entleibten vorhero mit dem Hirschfänger zugeschlagen, und nach Aussage Testis I. ad art. 20. sich nicht wollen abhalten lassen, nach Z. mit dem blossen Hirschfänger zu schlagen, wie denn auch der Obductions-Schein fol. 1. Actor. besaget, daß der Entleibte eine Blessur über dem Gesichte am rechten Auge, und eine an der rechten Hand über dem kleinen Finger gehabt, welches die Vermutung erwecket, daß Inquisit über den Musquetier Z. müsse seyn erbittert worden, dahero es leichte zu dem Excess kommen können, daß Z. tödtlich von ihm verwundet worden: gleichwie denn auch Inquisito wenig helfen könte, daß zu der Zeit, als Z. geruffen, er sey gestochen, keiner von denen Zeugen bemerket, daß Inquisit nach ihn gestossen, auch der Unter-Officier S. damalen Inquisiten bey der Brust gehalten, und er nicht bemerket, daß Inquisit auf Z. zugestossen, indem solches doch währenden Tumult geschehen können, zumalen Inquisit links ist, und sich der linken Hand gebrauchen können: Hiernächst Inquisitum auch sehr verdächtig machen könte, daß der Gärtner, welcher zu gleicher Zeit auch einen Bauer entleibet, und wegen dieser Entleibung enthauptet worden, ausgesaget, er hätte gesehen, wie Inquisit F. auf den Cammerad Z. zugestossen: im übrigen zu Inquisiti Entschuldigung nicht viel beytragen könte, daß diese tödtliche Verwundung in einem Tumult geschehen, indem die Peinliche Hals-Gerichts-Ordnung art. 148. ausdrücklich disponiret, daß auch in solchen Fällen, wenn man den rechten Thäter weiß, von dessen Hand die Entleibung geschehen, derselbe als ein Todschläger mit dem Schwerdte zum Tode solle gestrafet werden: mithin da Inquisit bey dem Läugnen verharret, daß er von der Verwundung nicht wisse, und dieselbe wider seinen Willen geschehen sey, zuförderst mit der Tortur zu belegen seyn möchte:

Demnach aber und dieweil die Acta bezeugen, daß

1) Inquisit mit dem Entleibten vor den letzten *Händeln in keiner Feindschaft gelebet*, solches auch zwey Zeugen bestärken, dieses aus der Verwundeten Munde gehöret zu haben, nachdem er bereits vulneriret gewesen.

Testis 2. & 5. ad interrog. 3. art. 24.

2) Solches um so viel mehr wahrscheinlich ist, als der Entleibte den Inquisitum zweymal geruffen, er möchte dem Gärtner zu Hülfe gehen, indem das Geschrey gekommen, er würde tod geschlagen;

Testis 2. ad art. 4. & 6.

3) Inquisit mit dem blossen Hirschfänger auf den Bauer, welcher die Händel mit dem Gärtner gehabt, zugeschlagen,

Testis 3. ad art. 20.

4) Inquisit von dem Entleibten, welcher vermuthlich ihn abhalten wollen, weiter auf den Bauer zuzuschlagen

Art. 15. Test. 1.

nur begehret, er möchte weggehen, was es ihn anginge.

Testis 1. ad art. 16.

5) Die Zeugen nichts mehr bemerketen, als daß Inquisit mit dem Hirschfänger nach Z. bloß flachlings geschlagen.

Test. 1. ad art. 17. & 20. & Test. 3. ad art. 20.

Woraus aber nicht einmal zu schlüssen, daß Inquisit den Vorsatz gehabt habe, den Cammerad Z. nur zu verwunden, und zwar solches um so viel mehr wahrscheinlich ist, als in denen Acten nichts zu befinden, daß Z. mit Inquisito wäre handgemein worden: mithin 6) die Praesumptio, welche aus dem Obductions-Schein entstehet, worinnen von des Entleibten Blessur am rechten Auge und an der rechten Hand gedacht wird, wegfället, indem diese leichte Verwundung bey dem Tumult wohl unversehens geschehen können, auch der Obductions-Schein nur besagt, daß der Entleibte an gemeldten Orten nur gestreift, und also nicht würklich gehauen gewesen. 7) Der Entleibte selbst nach empfangener Wunde gesagt, wie es zugegangen, wüste er nicht.

Testis 5. ad interrog. 4. art. 24.

8) Inquisit, so bald er gehöret, daß Z. über die Verwundung geschrien, sehr bestürzt gewesen, auch an den Verwundeten geschickt, und in klägliche Worte wegen seines Unglücks ausgebrochen:

Testis 2. 4. 5. ad art. 24. Testis 2. 3. 4. 5. ad art. 25.

Aus diesen Umständen sich so viel ergiebet, daß wider Inquisitum F. nicht ein zulängliches Indicium verhanden, daß er den Musquetier Z. habe verwunden wollen, gleichwie auch 9) niemand von denen Anwesenden gesehen, daß F. nach Z. gestossen. 10. Diese Verwundung in einem Tumult geschehen, und über dieses noch im dunkeln und gegen Abends.

Testis 2. ad art 17.

11) Die

11) Die Peinl. Hals-Gerichts-Ordnung zwar im art. 148. die Todes-Strafe auf eine im Tumult geschehene Entleibung statuiret, dieselbe aber auch die übrigen Requisita eines capitalen Homicidii praesupponiret.

Verb. ohne gnugsame Ursache ꝛc.

12) Des Socii criminis des enthaupteten Gärtners Aussage Inquisitum zur Tortur nicht graviren kan, theils weil dieselbe nur summaria gewesen,

Vid. Act. Inquisit. in rat. decid. Sententiae interlocutoriae.

und die in der Peinl. Hals-Gerichts-Ordnung enthaltene Requisita nicht hat,

Art. 31. Const. Crimin.

theils obgedachten Gärtners Aussagen unrichtig befunden, und durch die Deposition geschworner Zeugen widerleget worden.

Vid. Ration. Decid. Sentenc. interlocut.

13) Bey dieser Bewandniß der Sachen Inquisit wegen einer vorsätzlichen Verwundung nicht mit zulänglichem Verdachte graviret: Hingegen 14) weil er doch mit dem blossen Hirschfänger flächlings auf den Entleibten zugeschlagen: auch ohne Noth, weil der Gärtner keine weitere Hülfe bedurft, mit erwehntem Seitengewehr noch immer zugeschlagen, und zu diesem unglücklichen Falle Anlaß gegeben:

Als sind Wir der Meynung, daß Inquisit in Ermangelung grössern Verdachtes einer vorsätzlichen verübten Verwundung des entleibten Z. zwar mit keiner Peinlichkeit zu belegen: im übrigen aber doch wegen des hiebey begangenen Excesses, nach Anleitung derer Krieges-Artickel, nachdrücklich zu bestrafen sey. V. R. W.

Decanus Ordinarius, Senior, und andere Doctores der Juristen Facultaet auf der Königl. Preußischen Universitaet Frankfurt an der Oder, den 21. Aug. 1730.

3. In crimine Sodomiae.

Hochwohlgebohrner Herr Obrist-Lieutenant,
Hochgeehrter Herr.

Nachdem Uns die Acta inquisitionalia, contra den in puncto Sodomiae inhaftirten C. S. Musquetier von des Herrn Obristen R. Compagnie, um Unsere in Rechten wohlgegründete Meynung absonderlich wegen der Strafe des attentirten Criminis Sodomitici cum rationibus dubitandi & decidendi zu ertheilen sind zugefertiget worden; So haben wir Decanus, Senior, und andere Doctores der Juristen Facultaet auf hiesiger Königl. Preuß. Universitaet sothane Acta, welche hiebey zurück gehen, collegialiter vorgenommen, alle Umstände wohl erwogen, und erkennen, dafern Inquisitus in dem blossen Vorstellen des Scharfrichters erhalten möchte, daß er sich mit der Hündin nicht würklich fleischlich vermischet, definitive vor Recht: Alldieweil Inquisit C. S. gegen sein so wohl in Scrutinio, als auch in seiner Aussage ad articulos inquisitionales anfänglich geschehenes beständiges Verläugnen endlich in confrontatione bekannt und zugestanden, daß er das abscheuliche Laster der Sodomiterey mit der Hündin zu verüben, würklichen Vorsatz und im Sinn gehabt, auch daß er von der Vollenbringung dieses Delicti, durch den Musquetier J. welcher eben dazu gekommen, und einem Hunde, der sich mit ihr belaufen wollen, und immer um sich gebissen, verhindert worden, nicht verabreden mögen; Als soll Inquisit, weil er sothanes Delictum einiger massen attentiret, indem er ꝛc. andern zum Exempel sein Verbrechen mit drey monatlicher Vestungs-Arbeit zu verbüssen, und nach ausgestandener Strafe den Ort Lebenslang zu meiden schuldig seyn, daneben auch die Hündin, zu Abstellung des Andenkens dieses schändlichen Unternehmens, so fort von dem dortigen Ort gänzlich weggeschaffet werden. W. R. J. V. R. W.

Rationes dubitandi.

Es hat zwar das Ansehen, daß dem Inquisito eine poena corporis afflictiva nicht füglich könne dictiret, und er also zur Vestungs-Arbeit nicht condemniret, auch nach ausgestandener Strafe den dortigen Ort Lebenslang zu meiden, nicht könne angehalten werden.

1) Weil Inquisit in Actis beständig dabey geblieben, daß er sich mit der Hündin nicht fleischlich vermischet.

Sodomia autem proprie dicitur coitus cum alio subjecto quodam homine vel bruto animante contra naturam. Et quamvis contrectatio membri alieni sit contra naturam, quia tamen coitum non involvit, nec ad veram Sodomiam referri potest.

Carpz. Pract. Crim. part. 2. quaest. 76. No. 10. & 11.

2) Obgleich Denunciant Inquisitum dadurch graviren wollen, daß selbiger, wie er die Hündin zwischen den . . . gehabt, sich mit den Hüften ein . . . lang gegen dieselbe hin und her beweget,

Rot. test. fol. 22. Test. 1. Art. 9. 10. collat. fol. 18. art. 1. & 2.

dieser dennoch solches constanter geleugnet, und nur dieses ausgesaget, daß er bey der Bewegung mit den Hüften nichts gethan, als daß er die Hündin kirren wollen, daß sie stille stehen solle.

Juxta depos. ad art. 3. fol. 28.

Sonst aber die Schaam nicht entblöst gehabt.

Fol. 18. art. 4. coll. fol. 27. Art. 3. Quo casu solus tractatus & sola ordinatio de jure non punitur. Guil. de Pac. publ. lib. 1. Cap. 14. No. 7. Nam conatus non est punibilis effectu non secuto. Menoch. de Arb. Jud. quaest. cas. 360. No. 88.

3) Denunciant nichts mehr gesehen, als daß, so bald ihn Inquisit gewahr worden, derselbe die Hündin mit dem Fuß von sich gestossen, aufgestanden, und währendem Aufstehen etwas gebückt, den Unterleib seitwerts zurück gezogen.

Fol. 3. quaest. 1. & 2. coll. Rot. test. fol. 23. art. 11.

Rationes decidendi.

Wie dem allen, so sind doch die bewehrtesten Rechts-Lehrer der Meynung, daß in allen atrocissimis delictis, worunter auch das Sodomitische Verbrechen mit zu rechnen,

Carpz. Pract. Crim. Part. 2. Quaest. 76. No. 2. Matthaei de crimin. lib. 48. Tit. 3. n. 9.

auch der Conatus, obwohl nicht allezeit ordinarie, jedoch extraordinarie zu bestrafen sey. Und da in diesem Crimine Sodomitico keine poena certa in denen Gesetzen determiniret ist, in den Willen eines prudenten Richters gestellet, wie und auf was Art er selbige pro diversitate circumstantiarum fest setzen wolle.

Quia igitur in his delictis poena certa a lege non est definita, illa arbitrio Judicis relinquenda, & pro circumstantiarum diversitate determinanda.

Menoch. de arbit. Jud. Qu. lib. 2. Cas. 286. No. 38. Et ex l. 1. §. fin. ff. de extraordin. crim. evincitur, attentatum hujus delicti non nisi deportatione in insulam puniri. In cujus locum hodie surrogata est relegatio aliave poena arbitraria.

Carpz. Pract. Crim. Part. 2. Quaest. 76. No. 59.

Worinnen auch die Constitutio Crim Caroli V. überein kommt: So jemand einer Missethat mit etlichen scheinlichen Werken, die zu Vollbringung derselben Missethat dienstlich seyn mögen, sich unterstehet, und doch an Vollbringung derselben Missethat, durch andere Mittel, wider seinen Willen verhindert wird, solcher böser Wille, daraus etliche Werke, als obstehet, folgen, ist peinlich zu strafen, aber in einem Fall härter, denn in dem andern, angesehen Gelegenheit und Gestalt der Sachen; darum sollen solcher Strafe halber die Urtheiler Raths pflegen ꝛc.

Art. 178.

Daß Wir nun 2) die Vestungs-Strafe dem Inquisito zuerkannt, haben uns folgende Umstände bewogen:

a) Weil Inquisit nicht diffitiren mögen, daß er unter dem Bollwerk liegende die Scham der Hündin betastet,

b) und nachhero sich vor eines Töpfers Thür niedergesetzet, die Hündin mit den Händen bey dem . . . nach sich gezogen, und zwischen seinen . . . gehalten, und aller Vermuthung nach die unmenschliche That würklich würde vollenzogen haben,

c) wenn er nicht durch einen darzu gekommenen Soldaten, und von einem Hunde, der sich mit der Hündin, welche läufisch gewesen, belaufen wollen, an der abscheulichen That, welche zu vollbringen er juxta propriam confessionem Willens gewesen, verhindert worden.

Qualis conatus cum facile trahatur ad perniciosa exempla, cum hic per conantem non steterit, quo minus delictum fuerit perfectum, omnino punibilis est. Tabor. in Diatrib. Jurid. de Conat. Vol. 2. Cap. 4. p. 357.

In universum, ubi lex vel statutum simpliciter nulla facta mentione conatus poenam maleficio irrogat, pro ratione circumstantiarum poena arbitraria, in aliis durior, in aliis remissior, prout nimirum factum externum perfectioni criminis aut remotius aut propius accedit, a Judice decernenda est. Granz. de defens. inquisit. cap. 6. membr. 2. art. 11. n. 583. 584.

3) Bey solchen Umständen billiger geschienen, in mitiorem partem zu incliniren,

Arg. L. 11. ff. de poen. L. 155. ff. de reg. Jur. & cap. 15. de R. J. in 6to.

und die Condemnation zu drey monatlicher Vestungs-Arbeit darum vor die Fustigation und Relegatione perpetua zu erwählen, damit dem Inquisito auf diese Art auch desto mehr die Gelegenheit auf dergleichen unnatürliche und greuliche That wieder zu verfallen, möchte verschnitten, und er mittler Zeit so, daß er dergleichen Dinge in Vergessenheit stelle, coercirt und gebessert werde. Weil aber nach ausgestandener Strafe, wenn Inquisitus sich an eben diesem Ort wieder aufhalten, und einfinden sollte, das Gedächtniß dergleichen That refriciret werden möchte, so ist demselben gefunden, den Ort des perpetrirten Facti Lebenslang zu meiden.

4) Und

4) Und da Inquisitus ex adductis nicht poena ordinaria, sondern nur extraordinaria zu bestrafen, so cessiret auch die Ertödtung der Hündin, und ist genug, wenn diese ad abolendam turpissimi facti memoriam, so fort an einen andern Ort weggebracht, und aus den Augen weggeschaffet werde.

Refutatio contrariorum.

Und solchergestalt mögen dem Inquisito die Rationes dubitandi nicht angedeyen.

Denn ob wohl derselbe

1) ein peccatum Sodomiticum proprie nicht vollbracht, so wird ihm auch die Strafe des Feuers, die in Const. Crim. Carolina Art. 116. denen Sodomitern dictiret wird, nicht, sondern eine seinem Verbrechen proportionirte Vestungs-Strafe zugesprochen. Nach der Meynung einiger Rechtsgelehrten, kan das attentirte Crimen Sodomiticum gar poena ordinaria gestrafet werden.

Crimen Sodomiae omnium gravissimum, in quo non requiritur consummatio operis, aut Seminis ejaculatio, sed sufficit voluntas proxima & conatus actui proximus, ita ut rem perfecisset, si potuisset, aut nisi aliud impedimentum intercessisset. Et licet nonnulli aliter sentiant, nimirum quod non poena mortis, sed extraordinaria attentans puniendus sit, ut refert & sequitur Julius Clar. lib. 5. §. Sodomia vers. quaero. No. 8. tamen verior & sanctior opinio contrarium est, cum hoc peccatum sit omnium maxime detestandum & exsecrandum, & non simplici & levi morte puniendum, sed maximis suppliciis & exsecrandis modis ad terrorem aliorum mulctandum. Guil. de Pace publ. l. 1. cap. 14. No. 26. Conf. m. Wolder in Tyrocin. Crim. dissert. 7.

Wie viel mehr mag denn Inquisitus nach Beschaffenheit derer in Actis verhandenen Umständen mit der beregten Strafe beleget werden.

2) Mag die Strafe auch nicht deswegen vermindert werden, weil Inquisitus beständig dabey geblieben, daß er bey der Bewegung mit den Hüften nichts gethan, als daß er die Hündin kirren wollen, daß sie stille stehen solle, sonst aber die Scham nicht entblösset gehabt.

Denn ob wohl Inquisitus nicht gestanden, auch ob penuriam testium nicht überführet werden mögen, daß er das Crimen Sodomiae consummiret habe, so ist doch ex Actis offenbar, daß Inquisitus in praesenti casu nicht nur ad Actum externum, sondern auch delicto proximum gekommen, indem er nach seiner eigenen Bekäntniß, nicht nur die Scham der Hündin betastet, sondern auch zu Vollbringung dieser heßlichen That sich vorsätzlich praepariret gehabt, angemerkt er sich vor eines Töpfers Hausthüre, wie schon vorhin erwehnet worden, auf ein Häufchen Leim niedergesetzet, und mit den Händen — — — — — — — — — — gehalten, und also das Delictum Sodomiticum würde vollbracht haben, wenn er nicht von dem mehrerwehnten Musquetier und einem Hunde wäre gestöhret worden. Dahero es denn billig, daß Inquisitus seinen Conatum delicto proximum mit der dictirten Vestungs-Strafe zu verbüssen angehalten werde. Ueberdem so muß auch ein Unterscheid gemacht werden inter delicta levia & atrocia. In denen geringen Verbrechen wird der Conatus effectu non secuto nicht allemahl gestrafet; Wohl aber in atrocioribus & atrocissimis delictis pro ratione circumstantiarum, wie in denen Rationibus decidendi vorhero deduciret worden.

3) Kan dem Inquisiten auch nicht zu statten kommen, daß der Denunciant nichts mehr gesehen, als daß er die Hündin mit dem Fuß von sich gestossen. Denn ob wohl dem also, so hat dennoch Inquisitus endlich in confrontatione judicialiter und freywillig das Attentatum crimen Sodomiae zugestanden; welche confessio Judicialis wie in delictis facti permanentis; also insonderheit auch in hoc crimine facti transeuntis, ohne dem Sufficient ist, den Delinquenten mit der poena extraordinaria zu belegen.

Carpz. Pract. Crim. P. II. Qu. 60. No. 5. & No. 34. 35. 36.

Dahero Wir denn nochmals bey der vorhin dictirten drey monatlichen Vestungs-Strafe verbleiben, und daß Wir dieses denen Rechten, und den Uns zugefertigten Acten gemäß zu seyn erachten, haben Wir mit Beydruckung des Facultaet Insiegels beuhrkunden wollen. Königsberg, den 3. Novembr. 1733.

(L.S.) Decanus, Senior, und andere Doctores & Professores der Juristen Facultaet daselbst.

4. In puncto Celationis furti.

Hochwohlgebohrner Herr,
Hochgeehrter Herr Obrister.

Es hat sich bey Untersuchung der importanten und gewaltsamen Dieberey, bey dem Arrendator zu Sonnenburg, nahe bey Frauenburg, P. D. gefunden, daß M. B. ein Musquetier

bey dem Hochlöbl. in Elbing liegenden Regiment von des Herrn Major v. F. Compagnie, die Diebe A. M. und C. L. alias G. nach vollbrachtem Diebstal bey sich beherberget; wie denn auch, da hierauf weiter inquiriret wurde, offenbar geworden ist, daß derselbe von dieser Dieberey und Diebes-Bande gewust, die Diebe und gestohlne Sachen wissentlich in seinem Hause gehalten, und letztere eines Theils gekauft, von den Dieben profitiret, und denselben alle Hülfe zu Verhelung und Fortbringung solcher Dinge geleistet, auch dieses Handwerk schon sonsten practiciret.

Es ist also aus diesen und anderen in Actis vorkommenden Umständen klar geworden, daß Inquisit B. ein ordentlicher Diebsheeler gewesen; da nun also dadurch so wohl gemeldter Arendator als auch das Publicum aufs ärgste laediret ist, so ist angefraget worden:

1) Ob Inquisit dem Arendator alle Unkosten zu restituiren, und wegen seiner Schuld auf das verlohrne Capital was zu bonificiren angehalten werden könne.

2) Da in denen Pohlnischen Krieges-Artickeln der Casus nicht exprimiret, in andern aber Confiscatio Bonorum und Fustigatio auf einen solchen Celatorem gesetzt, zu finden, ob solche Strafe an Inquisiten und seinem Weibe zu statuiren.

3) Ob den Kindern alsdenn die Legitima gelassen werden solle.

Was hievon nun erstlich die erste Frage anbetrift, so hat es zwar Anfangs das Ansehen, als wenn dem Inquisiten B. folgende Umstände zu statten kämen, daß er

a) zu der Ausführung des Sonnenburgschen Diebstals weder Anschlag, noch sonst einige Hülfe geleistet, vielmehr

b) denselben erst nach verübter That erfahren; auch ihme

c) Kein Theil davon eigentlich gegeben worden, er also nicht unter die Auxiliatores furum gerechnet werden könne. Doch da hingegen derselbe nicht nur a) ob er gleich den Diebstal erfahren, doch sein Haus wissentlich zu Verbergung der gestohlnen Sachen und Aufenthalt der Diebe M. und L. dargegeben. Auch ob er schon kein Wirthshaus gehabt, dieselbe beherberget, und durch diese Theilnehmung in Societatem Criminis & facti obligatorii (reparationis damni) gekommen.

Puffendorff. Jur. Nat. L. I. C. V. §. 14. Kreff. ad Const. Carol. p. 409.

Wie er denn auch b) nicht nur durch die Diebe locupletior geworden, sondern auch, da er ihnen wissentlich die gestohlne Sachen vor ein Spott-Geld abgehandelt, ihnen aber seine Sachen vor einen übermäßig grossen Preis verkauft, sie ferner alles, auch seine geringste Mühe auf das theureste, und wohl 18. mahl höher, als sie werth sind, ihm bezahlen müssen, auch er gestohlne Sachen sich schenken lassen, selbst wahrhaftig, obgleich indirecte in fraudem Legis von dem Diebstal participiret.

vid. Leyser. in Medit. ad Pand. Spec. 537. Med. 26.

Auch endlich c) durch wissentliche Verheelung, Veräusserung in fremde Hände, Verschweigung und Hülfleistung zur Fortbringung derselben dem Arendator grosse Unkosten und Reisen verursachet, und gemacht, daß von dem Gelde, welches die Diebe bey sich gehabt, vieles verlohren gegangen rc. So ist Inquisitus auch in Restitutionis Societatem als ein Mitgenosse der Diebe.

Brunnemann. ad L. 6. ff. de Condiction. furt. N. 4. Leiser Meditat. ad Pand. Spec. 555. Med. 3.

Wie nicht weniger eben dazu, und zu Ersetzung aller Schaden und Unkosten, die durch seine Schuld verursachet worden,

ex L. 9. §. 3. & L. 30. ff. ad L. Aquil. nec non Cap. 4. X. de furtis.

zu condemniren. Und da jedoch nach den Rechten hierin diese Ordnung zu beobachten, daß 1) die Besitzer der gestohlnen Sachen, 2) die Diebe, und 3) die Heler zu beklagen sind:

vid. Leff. de l. & l. L. II. Cap. 13. Dub. 5. Covarruv. ad capit. peccatum Part. II. §. 12. n. 3.
Bernh. Schultz ad Sept. Praec. Decal. §. 26. Grantz. in defens. Inquis. C. V. §. 251.

So wird auch hier dem besagten Arendator der Regreß in subsidium wider den Inquisiten B. offen zu lassen seyn, wenn er das Seinige und seine Unkosten von den Dieben selbst nicht erhalten würde.

Was aber nun auch die Satisfaction und Befriedigung des Publici betrift, so hat man 2) gefraget:

Ob, da in den Pohlnischen Krieges-Artickeln der Casus nicht exprimiret, in den andern aber Confiscatio bonorum und Fustigatio darauf gesetzet, zu finden, solche Strafe an Inquisiten und seinem Weibe zu statuiren.

Und so ist es allerdings zwar richtig, daß die Pohlnischen Krieges-Artickel hiervon gar nicht disponiren, wie denn auch die Diebsheleren eigentlich kein Crimen militare, sondern commune ist, und daß hingegen andere, als die Mecklenb. Art. 22. Casselsche Art. 28. Hanausche Art. 27. und einigermassen die Gottorff. Art. 103. und Lüneb. Art. 72. die Confiscation der Güter und Fustigation auf die wissentliche Käufer gestohlner Sachen setzen.

Jedoch,

Jedoch, da überhaupt die Krieges-Articel anderer Fürsten gar nicht als ein ordentliches Jus Subsidiarium anzusehen, sondern nur nach dem Gutdünken der Richter, in so weit dieselben der Vernunft und der Billigkeit, wie auch der militairischen Einrichtung des andern Volks gemäß, darnach zu sprechen ist.

Vid. Königl. Preuß. Kriegs-Gerichts-Ordn. Part. II. p. 84.

In Delictis communibus aber, wie hier Diebs-Helerey ist, vielmehr das Jus Commune, und die Constit. Crim. Carol. den Krieges-Articeln substituiret sind.

Vid. Anspach. Kr. Art. Art. 34. Articfels-Brief Augusti Polon. Regis, Art. 15. Königl. Preuß. Krieges-Ger. Ordn. l. c. Königl. Dän. Kr. Ger. Inst. Art. 6. Herzogl. Mecklenb. Articfel de Anno 1701. Art. 74. Rußisch Krieges-Reglem. C. 12. Art. 4.

Dann aber 2) Confiscatio Bonorum nach dem Jure Communi in allen Criminibus, ausser dem Delicto Perduellionis, völlig abgeschaffet ist,

Novell. XXII. c. 8. CXXXVIII. C. ult. Constit. Crim. Carol. Art. 218. &c.

und insonderheit in Crimine furti selbst nicht statt findet, auch die vorangeführte Krieges-Articfel mehr auf diejenige, welche mit gestohlnen Gütern handeln, sehen, wenn derselben Güter auf diese unrechtmäßige Art erworben sind. Gottorff. Art. 103. Lüneburg. Art. 72. In Casu aber das vornehmste Verbrechen die Diebeshelerey ist, wie denn auch viele andere Krieges-Articfel von dieser Strafe abgehen, oder solche Arbitrio Judicis überlassen, so wird aus diesen Gründen Confiscatio Bonorum wohl in Casu nicht erkannt werden können.

Wenn man nun aber weiter fraget: Was denn derselben vor eine Strafe zu substituiren? so ist zwar so wohl nach den Römischen Rechten,

L. 1. ff. de Receptator. L. 1. C. de his qui Latr. &c. L. 13. ff. de Offic. Praef. &c.

als auch nicht weniger nach Deutschen Rechten,

Jus Prov. Sax. L. 11. Art. 13. Schwab. Spiegel. Cap. 114. §. 11. vid. Hertius de Paroem. Heler ist so gut als der Stehler. Opusc. Vol. I. Tom. III. p. 567.

auf die Hehler, die mit den Dieben gleiche Strafe gesetzt, wie denn auch in dem Königlichen Pohln. und Chur-Sächs. Mandat wider die Diebe und Räuber de Anno 1719. ausdrücklich geordnet ist:

Insonderheit aber und vornemlich sollen auch die Diebs-Wirthe und Heler, welche die Räuber und Diebe wissentlich beherbergen, und ihre gestohlne Sachen auf- und zu sich nehmen, wenn sie gleich von dem Diebstale directe selbst nicht participiret, auf gleichmäßig geschwinde Art eben die Strafe, wie die Delinquenten auszustehen haben.

Worin auch viele Krieges-Rechte, als Augsp. Art. 8. Dänisch. Art. Br. Art. 25. Gottorff. Art. 102. &c. und viele Rechts-Lehrer, welche Carpzov. in Pr. Crim. P. II. qu. 87. No. 50. anführet, überein stimmen.

Wie denn auch Inquisit über dieses solche Handthierung der Diebs-Heler schon lange vorher und nicht itzt erst zum ersten mahle getrieben, wie aus dem Statu causae und Verhör mit D. zu ersehen, dieser auch die Diebe als gefährliche schon vorher gekannt, auch schon zuvor von seinem Commandeur, Adjutanten und Auditeur gewarnet, und dieses endlich die Diebe desto leichter zum Stehlen verleitet, da man gewust, daß er ein solcher Mann wäre, der die Diebe beherbergte, welches demselben eine offenbare Invitatio ad Crimen war, ja endlich dadurch, daß er die Diebe, ob er gleich kein Wirthshaus hielte, wissentlich aufgenommen, von dem Diebstal dolose mit participiret, sie und ihre Sachen verbergen, und fortbringen helfen, sich ihres Criminis völlig theilhaftig gemachet.

Vid. Kreff. ad Const. Crim. Carol. in Art. 177. p. 424. Leyser Med. ad Pand. Spec. 555. p. 393.

So scheinet fast, daß Inquisit mit dem ultimo supplicio, und der Strafe des Galgens zu belegen wäre, da der Diebstal, dessen er sich theilhaftig gemacht, ein grosser und zugleich gewaltsamer ist, auf welchen die Gesetze den Strang gesetzet haben.

Const. Crim. Carol. Art. 159.

Jedoch da nicht nur überhaupt bey einem Diebe mehr Bosheit und Verwegenheit als der Helerey sich befindet,

Vid. Grantzius in Defens. Inquisit. Cap. V. Membr. II. Sect. III. Art. III. n. 250. Carpz. Prax. Crimin. Part. II. Qu. 87. N. 40. seq.

in dem Diebstal auch insonderheit die Leib- und Lebens-Strafe von der Qualitæt und Art desselben dependiret, vid. Const. Crim. Carol. Art. 159. 162. &c. an welcher aber der blosse Heler eigentlich keinen Theil hat, auch Inquisit zu dem Diebstal selbst a priori nicht das geringste beygetragen, und nur erst hernach erfahren, daß sie gestohlen, die Strafe endlich auch jederzeit zu mitigiren ist, wenn Pars læsa meistens zu dem Seinigen kommet:

Arg. Art. 160. Const. Cr. Car. Const. Elect. Saxon. 32. P. 4.

So wird solches Inquisiten auch hier zu statten kommen, und poena suspendii vielmehr in eine schimpfliche Wegjagung vom Regiment,

Vid. Gothaische Krieges-Recht, Tit. XVII. Art. 1.

wie auch in zweyjährige Vestungs-Arbeit bey Wasser und Brod, zu verwandeln seyn, und das um so viel mehr, da dieses nicht nur fast poena ordinaria der Diebs-Heler und Käufer gestohlner Sachen ist;

Vid. Praejudicata apud Carpz. Pr. Cr. l. c. No. 40. seq. & 50. seq. & Resp. apud Leyserum l. c. spec. 555. Med. 7. & 14. vid. Grantzius l. c. p. 536. n. 251. Maevius ad J. Lub. Part. 4. Tit. I. Art. 9. n. 16. Cothmann Responf. Vol. II. Resp. 70. &c. &c.

sondern auch die auswärtigen Krieges-Artickel solche Strafe dem Arbitrio Judicis expreß überlassen, und nicht undeutlich billigen.

Vid. Goth. Kr. Recht Tit. XVII. Art. 1. Pfälz. Krieges-Art. Art. 21. Ulm. Artickels-Brief Art. 4. 8. &c.

Und da des Inquisiten Eheweib D. B. nicht nur mit Inquisiten in pari culpa versiret, sondern auch in Confrontatione selbst zugestanden, daß sie ihren Mann darzu beredet, verdächtige Leute, als den Christoph zu beherbergen, so wird ihr auch eine zweyjährige Zuchthaus-Arbeit zur Strafe zuerkannt werden müssen.

Und aus diesem allen wird auch die dritte Frage leicht zu entscheiden seyn: Ob denen Kindern des Inquisiten die Legitima gelassen werden könne?

Und es würde wohl, wenn Confiscatio Bonorum statt fände, und Inquisit das Leben verlöhre, den Kindern desselben die Legitima zu lassen seyn.

vid. Sixtin. Lib. II. de Regal. C. 12. n. 20. Classen. ad Constit. Carol. &c.

Da aber, wenn Inquisit das Leben behält, man keine Legitimam sich fingiren kan, indem Legitima und Portio haereditatis, superstitis autem nulla haereditas est. L. 27. ff. de acquir. hered.

Insonderheit aber, wie ad Quaestionem 2dam gezeiget worden, Confiscatio Bonorum hier nicht statt findet, auch überhaupt wenn 3. bis 4. Kinder, wie in Casu verhanden, Confiscatio Bonorum nicht leicht zuerkannt werden pfleget,

Vid. Otto ad Constit. Crim. Carol. qu. 378.

so wird wohl die Frage von der Legitima der Kinder ohnedem wegfallen. Doch wird allerdings der Ueberrest seiner hinterbliebenen Güter zur Alimentation der Kinder angewendet werden müssen. W. R. J. V. R. W.

Daß Wir dieses denen Rechten gemäß zu seyn erachten, haben Wir mit Beydruckung der Facultæt Insiegel beuhrkunden wollen. Königsberg den 24. Martii, Anno 1742.

(L.S.) Decanus, Senior, und andere Doctores und Professores der Juristen Facultæt auf der Königl. Universitæt zu Königsberg in Preussen.

5. Schreiben an die Königsbergsche Juristen-Facultæt, ratione Monstrosi Concubitus. Elbing den 10. Febr. 1743.

Hochedelgebohrne, Hochedle, Veste und Hochgelahrte,
Insonders Hochzuehrende Herr Decane, Senior und Herren Assessores.

Ew. Hochedelgebohrnen und Hochedlen übersende beykommendes summarisches Verhör, so in puncto Monstrosi Concubitus, wider J. D. F. Sergeanten von hiesiger unter meinem Commando stehender Guarnison, aufgenommen worden. Daraus werden Dieselbe des mehreren ersehen, daß er sogleich auf geschehene Aussage seines Menschen, so E. Königl. Burggräfliches Amt inhaftiren lassen, der angeschuldigten That geständig geworden. Da aber inzwischen von beyden Theilen die ejaculatio seminis, worauf es bey solchen Delictis hauptsächlich anzukommen pfleget, nicht angegeben werden will, und eine dergleichen unmenschliche Unzucht weitläuftig zu inquiriren, und öffentlich E. Krieges-Recht zur Decision zu übergeben, wegen eines grössern Aergernisses nicht allerdings anständig seyn will: Als ersuche Ew. Hochedelgeb. und Hochedlen, Dero rechtlich Gutbefinden cum rationibus dubitandi & decidendi in forma probante über diese Puncta mir zu ertheilen:

1) Ob hierin mit der Special-Inquisition fortgefahren werden solle? quia nec multis inquirere, nec hanc spurcitiem palam producere publico conducit. Kressius ad Art. 116.

2) Ob beyde Inquisiten tanquam aequales in reatu wegen der nicht zugestandenen Immission des Seminis, zur scharfen Frage können gezogen werden, und wie weit?

3) Ob bey so gestalten Sachen an ihnen tanquam contra naturam luxuriantibus die arbitraire Strafe zu statuiren sey? weil de hac spurcitie kein lex capitalis existiren soll, teste Kressio ad Art. C.C. 116.

Das behörige Honorarium dafür wird durch Ueberbringern dieses so gleich erleget werden, als die Ausfertigung des verlangten Informat-Urtheils wird besorget seyn worden, welches alsdenn mit diesem Verhör auf das baldigste anhero zu promoviren bitte, der ich schlüßlich mit aller Consideration bin rc. v. B.

Antwort.

Antwort.

Hochwohlgebohrner Herr,
Insonders Hochzuehrender Herr Obrister.

Auf Ew. Hochwohlgeb. Verlangen haben Wir nicht ermangelt auf das uns zugefertigte summarische Verhör in puncto monstrosi concubitus, in Sachen des Sergeanten J. D. F. und der M. B. über die uns vorgelegte Fragen ein rechtliches Responsum cum Rationibus dubitandi & decidendi, collegialiter abzufassen, welches Wir hiermit nebst dem Verhör schuldigst übersenden, und dabey mit besonderer Hochachtung verharren

Ew. Hochwohlgebohrnen,
Unsers Hochzuehrenden Herrn Obristen
dienstschuldigste Diener
Decanus, Senior, und übrige Doctores der Juristen Facultæt auf der Königl. Preußischen Universitæt Königsberg.

Nachdem Uns ein Scrutinum zugeschickt worden, in welchem die M. B. eine ledige Weibs-Person, freywillig gestanden, daß sie mit einem Sergeanten, J. F. fast Jahren lang Hurerey getrieben, auch von ihm geschwängert worden, wobey sie angezeiget, wie schändlich er mit ihr betrieben rc. rc. und also seine Wollust auf diese Art zu zweyen mahlen ausgeübet. Ferner, daß der Sergeant F. Ihr im Anfang, wie er mit ihr bekannt geworden, ein Butter-Brod gegeben, welches Sie aufgegessen, und von der Zeit an von ihm, ohngeachtet er sie zu zweyen mahlen hart geprügelt, nicht mehr lassen können; welches alles der Sergeant F. in dem mit ihm angestellten Verhör, nicht läugnen können, ausser daß er beständig negiret, daß er der B jemahlen ein Butter-Brod zu essen, oder ihr damit was eingegeben, daß Sie von ihm nicht lassen könte; Und hierauf Unser rechtliches Gutachten auf folgende Fragen verlanget wird:

1) Ob hierinnen mit der Special-Inquisition fortgefahren werden solle?
2) Ob beyde Inquisiten tanquam aequales in reatu, wegen der nicht zugestandenen Immission des Seminis zur scharfen Frage können gezogen werden, und wie weit?
3) Ob bey so gestalten Sachen an ihnen beyden, tanquam contra naturam luxuriantibus, poena gladii, oder alia arbitraria zu statuiren?

So will es zwar

ad Quaestionem primam das Ansehen gewinnen, daß die Specialis Inquisitio annoch nöthig seyn dörfte, weil

1) auf die General-Inquisition, insonderheit in delictis atrocioribus, die Special-Inquisition denen Rechten nach folgen muß,

Cum enim de crimine admisso constat per generalem inquisitionem, & apparet, contra quem in specie formandus sit Processus, jam ad specialem inquisitionem accedat Judex & inquirat contra eum, qui publica fama vel dictis testium in generali inquisitione gravatus est. Brunnemann. de inquisit. Processu. Cap. 8. §. 1.

zumahlen da 2) allhie, de corpore delicti ex propria confessione constiret;

Inquisitio specialis enim praesupponit corpus delicti i. e. praesupponit factum criminale esse commissum. Kress. in Comment. in C. C. C. art. 6. & 7. §. 5.

dahero auch 3) mit der Captivation in gegenwärtiger Sache bereits verfahren worden,

Nam requisitum inquisitionis legitimae etiam est, captura & incarceratio delinquentis. Carpzov. Prax. Crim. part. 3. qu. 111. n. 1.

Wir halten aber dennoch davor, daß praesenti in casu die specialis inquisitio annoch unnöthig sey; denn wie

1) überhaupt ein Richter bey den Inquisitions-Processen alle Behutsamkeit zu brauchen verbunden ist, damit die Sache nicht in unnöthige Weitläuftigkeit gerathe:

Judex enim debet sibi in tabula breviter repraesentare totum processum, ejusque summarium sibi conficere, ita enim quasi in speculo facillime pervidebit, quid faciendum, quid omittendum sit, quid plenius quid levius attingendum, & ita Processum felicissime, Deo secundante ad finem perducet. Brunnemann. de Inquisit. Processu. Cap. 8. n. 29.

Also ist 2) gegenwärtiges Factum dergestalt beschaffen, daß es gar nicht rathsam, solches weitläuftig zu untersuchen, und dadurch Gelegenheit zu geben, daß solches noch weiter propaliret werde.

Cum tale sit scelus, quod non proficit scire L. 31. C. ad L. Jul. de adult. nec multis inquirere & illud palam producere publico conducat. Kress. in Comment. ad C. C. C. Art. 116. §. 2.

Zumalen 3) aus der Special-Inquisition weiter nichts heraus kommen dürfte, indem beyde Theile zwar zugestehen, daß sie mit einander so schändlich gelebet, und daß der Sergeant F. &c. beyderseits aber beständig negiren, daß Semen immittiret worden; dahero

4) wie unten wird angeführet werden, nur allhier poena extraordinaria statt haben würde, welche auch absque speciali inquisitione dictiret werden kan.

Ad Quaestionem secundam. Ob beyde Inquisiten tanquam aequales in reatu, wegen der nicht zugestandenen Immission des Seminis, zur scharfen Frage können gezogen werden? So scheinet es zwar, daß

1) in gegenwärtiger Sache, auf die consummationem hujus delicti, quae fit per immissionem Seminis, hauptsächlich ankomme, wie solches so wohl in crimine adulterii & stupri, als auch Sodomiae observiret wird.

Carpzov. Prax. Crim. part. 2. qu. 61. num. 8. seq. & part. 2. quaest. 66. num. 56.

Ob aber 2) das delictum consummatum sey, nicht anders als ex Confessione inquisitorum & ex conjecturis constiren kan.

In delictis enim facti transeuntis sufficit per indicia & conjecturas investigari corpus delicti. Farinac. Lib. I. qu. 2. num. 3. Brunnem. de inqu. Proc. cap. 7. n. 7. 8.

Da nun 3) ex Confessione beyder Inquisiten schon so viel erhellet, daß beyderseits in nefando coitu begriffen gewesen: so ist auch wohl zu vermuthen, daß die immissio Seminis erfolget sey. Dahero

4) solches nicht anders, als durch die Bekenntniß der Inquisiten, mittelst der Tortur an den Tag kommen kan.

Cum enim de delicto reus Judici factus sit suspectus, adeoque ad Criminis probationem accedatur, & tam prope sit, ut probatione reus convincatur, utque sola ejus confessio superesse videatur, utique ne reus poenam promeritam effugiat, ad tormenta procedendum, eorumque medio confessio extorquenda est. Carpzov. Prax. Crim. part. 3. qu. 117. num. 8.

Da aber dennoch, wie ad quaest. 3. wird angeführet werden,

1) praesenti in Casu keine poena Capitalis statt finden wird; ein Richter aber sodann
2) so leicht zur Tortur zu schreiten nicht befugt ist,

Reus enim torturae subjiciendus non est, nisi crimen ab ipso tale perhibeatur commissum, cujus poena est ultimum supplicium, vel corporis afflictiva. Farinac. in Prax. Crim. lib. I. tit. 5. qu. 38. num. 6. Matthias Stephani in Notis ad Constit. Crimin. Carol. Art. 8. Zanger de Quaest. & Tortura in praef. num. 21.

Quodsi enim torturae locus esset ad investiganda delicta, pro quibus levior aliqua poena, quam corporis afflictiva imponitur, qualis est relegatio, mulcta pecuniaria, aut carceris poena, haud minima inde sequerentur inconvenientia & absurda, & puniretur quis gravius ex modo probandi, quam ex modo condemnandi. Carpz. Prax. Crim. part. 3. qu. 119. n. 11. 12.

Ueberdem es 3) in gegenwärtigem Delicto auf die Consummationem & Immissionem Seminis so viel nicht ankommt, als es wohl in crimine adulterii & Sodomiae darauf zu sehen ist:

In adulterio enim insitio stirpis spuriae in alienam familiam fit; Sodomiticum vero peccatum spretis naturae legibus ipsam naturam violat. Carpzov. d. l. qu. 52. n. 70. & qu. 76. n. 2.

Hie aber dennoch die abscheuliche Unzucht zwischen einer Manns- und Weibes-Person, wiewohl nicht debito modo getrieben worden. Wozu auch

4) kommet, daß der Sergeant F. selbst nicht eigentlich wissen kan, ob, da er seiner eigenen Geständniß nach, trunken und in der Brunst gewesen, er semen immittiret habe, oder nicht, da denn die Tortur, als ein ohnedem fallax remedium, ohne Effect seyn würde; Zumalen auch

5) Die B. selbst aussaget,

daß wenn der Sergeant F. bemerket, daß der Semen bald erfolgen würde, er sein Membrum herausgezogen, und wieder forne eingesteckt;

daß also, wenn solches geschehen, da Sie alle übrige Umstände beygebracht, selbiges nicht verschwiegen haben würde.

Dahero wir davor halten, daß die Tortur in diesem Casu nicht nöthig sey.

Was endlich die 3te Frage betrift: Ob bey so gestalten Sachen an ihnen beyden, tanquam contra naturam luxuriantibus, poena gladii, oder alia arbitraria, zu statuiren sey?

Ob nun wohl verschiedene Rechtsgelehrte der Meynung sind, quod coitus cum foemina contra naturam habitus, als eine species Sodomiae anzusehen, worauf eine poena capitalis gesetzet ist, so gar daß solche auch unter Eheleuten, die auf dergleichen Art zusammen cohabitiren statt findet:

Culpa enim lethalis est, ubi vase naturali omisso, innaturali conjuges abutuntur, & quidem in vase innaturali copula consumatur. Sanchez. de Matrimonio. lib. 9. disp. 17. n. 2.

und dahero auch hieher wohl appliciret werden könte, was in L. 31. C. ad L. Jul. de adult. sanciret wird,

Cum vir nubit in foeminam viris porrecturam, quid cupiatur, ubi sexus perdidit locum, ubi scelus est id, quod non proficit scire, ubi Venus mutatur in alteram formam, ubi amor quaeritur nec videtur, jubemus insurgere leges, armari jura gladio ultore, ut exquisitis poenis subdantur infames qui sunt, vel futuri sunt rei.

und verschiedene Exempel verhanden, daß solche Leute am Leben gestrafet werden, davon einige anführet

Farinac. part. 5. Oper. Crim. qu. 148. n. 35. seq.

auch Carpzovius einzeuget,

quod Scabini gladii poenam dictaverint cuidam marito, contra naturam exercenti Venerem praeposteram cum conjuge propria. Prax. Crim. p. 2. qu. 76. n. 25.

Weil

Weil aber dennoch kein Lex Capitalis de hac spurcitie verhanden,

Kress. in Comment. ad Const. Crim. Carol. art. 116. pag. 211.

hie auch keine Sodomia proprie sic dicta, kan concipiret werden, als welche nur entweder cum brutis, oder auch cum hominibus in eodem sexu committiret wird,

Const. Crim. Carol. d. art. 116.

die Inquisiti hingegen in diverso sexu ihre Ueppigkeit und Gottlosigkeit exerciret: so würde wohl nach diesen Umständen eine poena arbitraria allhier statt finden, wohin auch incliniret

Menoch. de Arbitr. Jud. quaest. lib. 2. cent. 3. cas. 286. n. 17. & 18.

und könte solchemnach der Sergeant F. mit drey monatlicher Vestungs-Arbeit, die B. aber, als eine leichtfertige Person, die den F. zum Theil mit verführet, mit drey monatlicher Zucht-haus-Strafe, und nachheriger ewiger Räumung der Stadt beleget werden. V. R. W.

Daß dieses denen Rechten, und den Uns zugefertigten Actis gemäß sey, bezeugen Wir unter der gewöhnlichen Unterschrift und beygedrucktem Siegel.

(L.S.)

Decanus, Senior, und übrige Doctores der Juristen Facultæt auf der Königl. Preußischen Universitæt Königsberg.

den 23. Martii 1743.

Rechtliches Informat E. Hochlöbl. Chur-Sächsischen General-Auditoriats über die Casus:

1) Ob der Præses so wohl bey Commissorialischen Untersuchungen, als auch bey General-Krieges-Rechten einem vereydeten Auditeur die Acten vorenthalten könne?

2) Ob der Auditeur schuldig sey, solches ohne Præjudiz seines Amtes und Eydes, dem Præsidi einzuräumen, und dessen Disposition, sie mag wider die bey sich habende Ordre lauffen, oder von dessen Animositæt herkommen, absolute zu folgen? Und

3) ob nicht der Inculpatus daraus Gelegenheit nehmen könne, der ganzen Commission einen Vorwurf der Partialitæt zu machen, und wider solche zu protestiren?

Ad 1.

Ob zwar einige Rechts-Lehrer in der Meynung stehen, als ob die Auditeurs bey denen Regimentern als blosse Actuarien zu consideriren wären, selbige auch würklich bey einigen Armeen kein Votum decisivum, sondern nur consultativum & deliberativum bey Besetzung derer Krieges-Rechte, zu exerciren haben, hiernächst die ernannten Præsides als Judices solitarios sich eigentlich betrachten, folglich sich hauptsächlich als Directores der Ihnen aufgetragenen Untersuchungen, mit Ausschlüssung des Auditeurs, welcher alles nach ihrem, der Præsidum Wink und Willen einzurichten habe, consideriren wollen.

Dennoch aber und dieweil bey allen regulairen Trouppen in ganz Europa die Function eines Regiments-Auditeurs, es mag nun selbiger bey Besetzung derer Krieges-Rechte bloß ein votum consultativum, oder auch decisivum haben, hauptsächlich darinnen bestehet, daß er, bey vorkommenden allen und jeden Fällen, die Sachen auf das genaueste untersuche, das Factum klar zu machen sich bemühe, dasjenige, was solches aggravire oder vermindere, fleißig mit in Obacht nehme, alles was abgehandelt worden, auf das genaueste niederschreibe und protocollire, oder durch einen vereydeten Actuarium oder Secretarium, wo dergleichen verhanden, protocolliren lasse; mithin in allen und jeden Fällen ihm das Directorium Actorum einzig und allein zukomme, und am Ende, bey Entscheidung derer Sachen, was in solchen Rechtens sey, suppeditire. Im Gegentheil aber bey denen mehresten Arméen, und nach der heutigen Militair-Verfassung, der Auditeur eine öffentliche Amts-Person, und verordneter Militair-Richter ist, welcher entweder die unter denen Soldaten allein vorkommende Sachen entscheidet, oder auch andere Civil-Personen, auf ihre wider Soldaten angebrachte Klagen, zu ihrem Rechte verhilft. Oder wie Lobrinus in annot. ad Lazar. von Schwendi seinen Krieges-Discours, Rubr. vom Schultheissen-Amt p. 103. sich exprimiret:

> Des Schultheissen Befehlig und Amt ist, daß er mit seinen zugeordneten Gerichts-Leuten, Gericht besitze, in allen Sachen, darum er von den streitenden und klagenden Partheyen wird angeruffen, es sey um Schelten, und Schmach, und Gewalt, Unrecht, bürgerliche oder peinliche Sachen, in allewege wie in denen Ländern und Städten, Gericht und Recht gehalten werden soll ꝛc. Item damit er jederzeit, mit seinen zugeordneten Gerichts-Leuten, den Rechten und der Billigkeit gemäß, Recht zu sprechen wisse.

Denn obgleich die einkommenden Klagen meistentheils an den Obristen und Commendanten des Regiments gerichtet und übergeben werden, und dieser hinwiederum solche dem Auditeur, zur Expedition und Justitz-Administration zustellet, auch würklich an dem ist, daß der Obrister ordentlicher Præses und Inhaber derer ihm anvertrauten Regiments-Gerichte sey: So ist doch auch nicht weniger gewiß, daß der Auditeur Administrator ordinarius &

 per-

perpetuus derer Regiments-Gerichte sey, und der General oder Regiments-Inhaber, seine Gerichtsbarkeit durch niemand anders als durch ihn exerciren lassen könne,

Brunnemann ad L. 1. C. de Offic. Magistri Milit. & L. 6. C. de Jurisdictione omn. Mev. P. VIII. Dec. 481. n. 2. fol. 1409. Carpzov. Dec. XXIV. n. 13. fol. 59.

und sein Officium allezeit continuire, wenn auch gleich der Regiments-Commendant abgehet, und ein anderer an dessen Stelle kommt.

Es besaget solches die Eydes-Notul, welche die in Chur-Sachsen, nach vorgängiger gewöhnlicher Examination und Ueberlegung derer Probe-Relationen von dem General-Auditoriat, in Amt und Pflicht tretende Regiments-Auditeurs ablegen müssen, sehr deutlich, indem es daselbst heisset:

> Die anbefohlnen Verrichtungen und Processe, nach Anleitung derer Königl. Pohln. und Churfürstl. Sächsischen Krieges-Artickel, wohl hergebrachten Krieges-Observancien und eingeführten Proceß-Ordnungen, dergestalt mit allem Fleiß, und nach allem eurem Vermögen, Verständniß, Sinn und Witz, auszurichten und zu vollführen, wie es einem gewissenhaften Richter und Auditeur eignet und gebühret.

Dergleichen Pflichts-Notuln mehr, die auf die Ausübung des richterlichen Amts und Urtheilsprechen gerichtet, und beym Lünig in Append. C. J. M. fol. 25. seq. zu finden sind: So flüsset daraus unstreitig, daß ein Praeses einer commissarischen Untersuchung, oder eines General-Krieges-Rechts, einem vereydeten Auditeur, die ergangene Acta keinesweges vorenthalten könne; vielmehr dem Auditeur die Haltung und Fertigung derer Acten nebst deren Directorio einzig und allein privative, es werde nun selbiger bey seinem Regimente als Judex ordinarius, oder bey Commissionen als Judex delegatus consideriret, zukomme und zustehe.

Ad 2.

Ob zwar ein Auditeur schuldig ist, seinem vorgesetzten Regiments-Commendanten allen gebührenden Respect und Gehorsam zu erweisen, bey nöthigen Remonstrationibus, denen ihm von seinem Vorgesetzten etwa geschehenden widerrechtlichen Ansinnungen mit behöriger Bescheidenheit zu begegnen, und alle Behutsamkeit anzuwenden, daß er gegen den Respect, den er seinem vorgesetzten Commendanten, oder den an dessen statt commandirenden Stabs-Officier, in allen Fällen zu bezeigen hat, nicht handele; wie denn auch dem Auditeur oblieget, seinem Commendanten, oder bey Commissionen, dem Præsidi, die qualitatem delicti, worauf die Sache eigentlich ankomme, wohin die Untersuchung zu richten, und was vor Mittel, zu diesem Endzweck zu gelangen, angewendet werden müssen, aus denen Rechten und vorgeschriebenen bürgerlichen und peinlichen Proceß-Ordnungen, deutlich und gründlich vorstellig zu machen; hiernächst ferner nicht zu leugnen, daß der Præses einer Commission Director Judicii sey, und dieser, wenn, oder wo, Gerichtstag oder Session zu halten sey, anordnen könne;

So ist doch im Gegentheil in der Eydes-Notul, mit welcher die Auditeurs bey der Königl. Pohln. und Chur-Sächsischen Armée zu ihrem richterlichen Amte bey einem Regimente, vor den General-Krieges-Gerichten verpflichtet werden, nicht nur diese Restriction:

So viel euer Amt und Gewissen zuläßet rc.

enthalten, sondern es besaget auch die denen Regiments-Auditeurs ertheilte Instruction §. 4. daß wenn ein Regiments-Commendant ihm, dem Auditeur solche Ordres ertheilen wolle, welche er denen Rechten nicht conform befände, oder sonsten dabey Zweifel vorfiele, er solche nicht zu executiren, sondern der Sachen Anstand zu geben, und selbige, wenn er mit seinem Vorgesetzten zu einem gleichförmigen Sentiment nicht kommen kan, an höheren Ort gelangen zu lassen habe.

Das Directorium Judicii aber involviret nicht zugleich Directorium Actorum, welches letztere dem Auditeur allein private, und ohne daß sich ein Director judicii darein mischen, den Proceß selbst instruiren, vor sich Registraturen fertigen, am allerwenigsten aber Interrogatoria und Inquisitional-Articul abfassen könne und dörfe, überlassen ist, sintemal der Auditeur, nicht aber der Commendant eines Regiments, oder Præses einer Commission hierzu verpflichtet ist, auch auf dem Auditeur, als einem Mann, der der Rechte und des modi procedendi am meisten und besten kundig seyn muß, fides judicialis beruhet, und dieser, nicht aber der Præses oder Assessores einer Commission oder Verhörs, es zu vertreten hat, wenn in Sachen, die auf das Recht und den vorgeschriebenen modum procedendi ankommen, gefehlet worden: Dahingegen wenn ein Regiments-Commendant oder Præses einer Commission sich einfallen lassen wolte, dem Auditeur in dem was seines Amtes ist, einzugreifen, selbst vor sich in die Acta Registraturen zu fertigen, oder wol gar articulos inquisitionales abzufassen, derselbe lauter Nullitæten unternehmen würde, welche keinen andern Effect haben könten, als daß der Inculpat mit gutem Fug und Recht, den Præsidem einer Partialité beschuldige, selbigen als suspect angebe und perhorrescire, zugleich aber auch wider alles dessen ferneres Verfahren in der Sache cum effectu juris protestire, zumal wenn der Præses, als Director Judicii,

cii,

cii, die fines mandati überschritte, und ohne ausdrücklichen Befehl hierzu zu haben, mit dem inculpirten Officier zur Special-Inquisition, oder wohl gar zur nachtheiligen Confrontationibus zwischen Officier und Gemeinen, als wovon, ausser in den allergrösten Verbrechen, so viel möglich, der üblen Folgerungen halber, auf das sorgfältigste abzustehen ist, eilen wolte; daher in denen Chur-Sächsischen Dienst- und Gerichts-Verfassungen sehr wohl verordnet ist, daß ein Regiments-Commendant, auch nicht einmal gegen einen Subalternen-Officier propria authoritate zur Special-Inquisition schreiten kan, sondern wenn die summarische Untersuchung gegen einen Officier absolviret ist, die Acta mit Bericht an die höhere Instanz einsenden und Verordnung erwarten muß, ob mit der Special-Inquisition, welche alle mahl etwas nachtheiliges gegen den Inculpaten in sich hält, gegen den inculpirten Officier verfahren werden solle.

Wannenhero ein Auditeur nicht schuldig, dergleichen Eingriffe, ohne Præjudiz seines Amtes und Eydes, dem Præsidi oder Directori Judicii einzuräumen, und dessen Disposition, sie mag wider die bey sich habende Ordre lauffen, oder von dessen Animositæt herrühren, absolute zu folgen; vielmehr ist ein Auditeur, der sich in dergleichen Cas befindet, gehalten, zu Rettung seiner Ehre und seines führenden Richter-Amts, welche durch dergleichen Eingriffe gar sehr entamiret und geschmälet werden, den Transgressum Commissorialis dem hohen Chef und Committenten gehorsamst anzuzeigen, und thut er allerdings wohl, wenn er von einem dergleichen irregulairen und illegalen Procedere, dispensiret zu werden bittet, und damit weiter nichts zu thun haben will.

Ad 3.

Gleichwie nun aus vorherstehendem von selbst flüsset, daß dergleichen illegales Verfahren in keine weise bestehen kan, so würde dem Inculpaten nicht zu verdenken seyn, wenn er bey dessen Wahrnehmung hierzu stille schweigen, und in einem Passu, da es um seine Ehre und Reputation gehet, durch Stillschweigen lieber ein Sacrifice der Passion seines Commissarii werden, und nicht vielmehr durch die ihm in Rechten nachgelassenen Mittel seine Ehre zu retten, suchen wolte; Wannenhero er mit gutem Fug und Recht wider dergleichen Partialitæt gegen einen solchen partheyischen Richter protestiren, und mit geziemender Vorstellung um dessen Remotion in hac causa bitten kan.

So gesprochen von Rechts- und Krieges-Gebrauchs wegen. Sigil. Neustadt bey Dresden, den 22. Februar. 1752.

(L.S.) Königl. Pohlnisches und Churfürstl. Sächsisches General-Krieges-Gericht.

Instruction über einige Puncte des von Sr. Königl. Majest. in Preussen unterm 1. Martii 1726. emanirten allergnädigsten Reglements vor die Infanterie, wornach das General-Auditoriat und Krieges-Gericht, auch Ober- und Regiments-Auditeurs sich zu achten haben.

1) Wann ein Regiment zur neuen Fahne schweren soll, und der Creis geschlossen, auch das Gewehr præsentiret worden, soll der Auditeur solchen Regiments eine kleine Rede halten, und die Krieges-Articul verlesen; Wann solches geschehen, und der Prediger das Gebeth gethan, daß Gott durch seine Gnade jeden Soldaten vor den Meineyd bewahren und regieren wolle, bey allen Begebenheiten bey der Fahne, bis auf den letzten Bluts-Tropfen, treu zu bleiben, und die Officiers und Soldaten die Finger aufgehoben, lieset der Auditeur den Eyd langsam und deutlich vor.

2) Wenn ein Stabs-Officierer zu verhören, soll das Verhör vom Commandeur und einem Stabs-Officier, in des Commandeurs vom Regiment Quartier gehalten, und sodann das Protocoll an den General-Auditeur eingeschicket, und wann darüber ein ordentlicher Spruch nöthig, ein General als Præses, 2. Obristen, 2. Obrist-Lieutenants, 2. Majors, und 2. Capitains zum Krieges-Rechte commandiret werden.

3) Wann ein Capitain verhöret werden soll, wird ein Staabs-Officier und ein Capitain zur Verhör, zu dem Krieges-Recht aber ein Obrist-Lieutenant als Præses, 2. Majors, 2. Capitains, 2. Lieutenants, 2. Fähndrich commandiret. Im Fall aber die Sache Leib- und Lebens-Strafe nach sich ziehen kan, soll ein Obrister als Præses, 2. Obrist-Lieutenants, 2. Majors, 2. Capitains, 2. Lieutenants und 2. Fähnrichs zum Krieges-Recht commandiret werden.

4) Zur Verhör eines Subalternen Officiers sollen ein Capitain und ein Officier, zum Spruch aber über denselben ein Staabs-Officier als Præses, 2. Capitains, 2. Lieutenants, 2. Fähndrichs, und wenn es Leib und Leben angehet, 1. Obrist-Lieutenant als Præses, 2. Majors, 3. Capitains, 3. Lieutenants und 3. Fähndrichs zum Krieges-Recht commandiret werden.

5) Wann über einen Unter-Officier Verhör und Standrecht gehalten werden soll, wird zur Verhör 1. Lieutenant und 1. Fähndrich, und zum Standrecht ein Capitain als Præses, 2. Lieutenants, 2. Fähndrichs, 2. Sergeanten und 2. Corporals, zum Krieges-Recht aber, wann die Sache Leib und Leben betrift 1. Staabs-Officier als Præses, und 3. Capitains, 3. Lieutenants, 3. Fähndrichs, 3. Segeanten und 3. Corporals commandiret.

6) Zum Verhör eines Gemeinen soll ein alter Premier-Lieutenant, und wann es Lebens-Strafe betrift, sonderlich wo mehr compliciret seynd, ein Capitain nebst einem Officier, zum Stand-Recht aber 1. Capitain als Præses, 2. Lieutenants, 2. Fähndrichs, 2. Sergeanten, 2. Corporals, 2. Gefreyte, 2. Gemeine, und wann die Sache Leben und Tod betrift, 1. Staabs-Officier als Præses, 3. Capitains, 3. Lieutenants, 3. Fähndrichs, 3. Sergeanten, 3. Corporals, 3. Gefreyte, 3. Gemeine zum Krieges-Recht commandiret werden.

7) Alles was mit Spieß-Ruthen kan bestrafet werden, soll der Obriste oder Commandeur vom Regiment abthun; Wann aber über Officiers Krieges-Recht gehalten, und einem Soldaten durch das Krieges-Recht das Leben abgesprochen worden ist, alsdenn die gehaltene Verhöre und die Krieges-Rechte an den General-Auditeur eingeschicket werden sollen.

8) Die Excesses, welche Unter-Officiers thun, sollen auch sehr hart bestrafet werden, und die Unter-Officier, sollen nachdem sie es verdienet haben, entweder auf gewisse Zeit auf die Schildwacht bey Gemeinen Tractament, oder auf ewige Schildwacht gesetzet, oder in die Karre condemniret werden.

9) Wann ein neugeworbener Kerl zur Fahne schweret, und der Auditeur gegenwärtig ist, soll selbiger nebst einem Officier den Kerl zur Fahne schweren lassen, wobey der Gefreyte Corporal die Fahne aufgewickelt halten muß.

Wann aber der Auditeur nicht in der Garnison ist, alsdenn entweder der Capitain selbst, oder der Lieutenant von der Compagnie, nebst dem Feldwebel, den neuen Kerl zur Fahne schweren lassen soll.

10) Bey Schwerung zur Fahne muß einem neuen angeworbenen Kerl zuförderst der Meineyd und die darauf gesetzte göttliche Strafe wohl expliciret werden. Hernach müssen dem neuen Kerl die Krieges-Articul deutlich vorgelesen, und wenn es ein undeutscher Kerl ist, die Krieges-Articul in seiner Sprache verdollmetschet, und deutlich expliciret werden. Hierauf wenn der neue Kerl, laut seinem eigenem Geständniß, alles wohl verstanden hat, und die Krieges-Articul zu halten und zu beschweren, sich freywillig erbiethet, alsdann er zur Fahne schweret, wie gewöhnlich.

11) In vorfallenden Sachen, welche in dem in Sr. Königl. Majestät in Preussen Ao. 1713. publicirten Duell-Edict enthalten, werden die Krieges-Gerichte auf besagtes Duell-Edict von neuen hiemit verwiesen, darnach zu sprechen.

12) In denen Vestungen und grossen Garnisons, und wo ein Regiment lieget, soll der Auditeur auf Maaß und Gewicht fleißig acht haben.

13) Und weil kein Chef oder Commandeur von einem Regiment in einer Vestung einiger Jurisdiction über die Bürgerschaft sich anzumassen hat, sondern solches dem Gouverneur oder Commendanten allein zukommt, so soll im Fall ein Bürger unverzüglich in Arrest gesetzet werden müste, dennoch solches dem Gouverneur oder Commendanten gemeldet werden, welcher den Bürger loslassen oder bestrafen kan.

14) Was nun die Bestrafung eines und des andern Excesses, so wohl derer Ober- als Unter-Officiers und Gemeinen anbetrift, so in dem Reglement determiniret, und bey Abfassung des Spruchs zu attentiren ist, darüber kan der Ober-Auditeur oder Auditeur, so bey dem Spruch die Acta dem versammleten Krieges-Gerichte vorträget, jedesmahl von dem Præside Erkundigung einziehen, so weit solche nicht in denen Krieges-Articuln, so nähesten publiciret werden sollen, ausgedrucket worden. Berlin, den 22. April. 1726.

(L. S.) Fr. Wilhelm.

C. v. Katsch.

VIII.

VIII. Dekreta Radomskie.

1.

Działo śię w Radomiu na Sądach woyskowych pod czas Trybunału Skarbowego Koronnego. Dnia Dwudzieftego Drugiego Czerwca, Roku Panskiego . . .

Między JW. JMPanem E. B. D. Podkomorzym W. X. Litt. tudzieſz JmPanem E. F. Kapitanem Regimentu Pieſzego NKrolewicza Jmći Auguſta, aktorami, przez JmPana S. N. tegoż Regimentu Auditora y Plenipotenta *perſonaliter*, a ImPanem N. N. *itidem perſonaliter* ſtawaiąc, w ſprawie (*inſeratur factum*.) Sąd Kontrowerſyi Stron obydwoch wysłuchawſzy, y one wyrozumiawſzy, Termin y *Forum* uznawſzy, Stronom w ſprawie poſtępować nakazuie, a w poſtępowaniu, ponieważ Sądowi ſwemu dowiedzione ieſt, iż był okazyą &c. Przeto Sąd nakazuie, aby &c. *intra decurſum* dwunaſtu niedziel, *coram Officio Caſtrenſi* P. ſtawił, y pomienionemu Imći Aktorowi lub Plenipotentowi Jego oddał Im Pan R. *ſub poena Bannitionis in caſu contraventionis*, tamże *circa manifeſtationem publicanda. Quoad Cathegoriam* Summy . . . u Im Pana Kapitana F. przez tegoż Pozwanego pożyczone, iako Karta w Sądzie produkowana *de Data ejusdem* 22. *Septembris Anno proxime elapſo* 1729. w ſobie opiewa, przychylaiąc śię do ſprawiedliwośći, gdy y Strona Pozwana temu *non inficiatur*; nakazuie, aby tenże ImPan Pozwany, Summę pomienioną . . aktorowi *ſeu exhibitorowi* ſwey Karty *in inſtanti* oddał y wyliczył, *ſub rigore* Artykułow Woyskowych, *Decreti praeſentis vigore*.

N. N. S. G. W. J. K. M. (L. S.)

2.

Actum in Radom in Judiciis Generalibus Tribunalis Regni Cauſarum Fiſci Lege Publica Comitiorum proxime praeteritorum Varſaviae celebratorum conſtitutis & ordinatis, Feria quinta poſt Feſta ſolennia Sacri Pentecoſten proxima, Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Quadrageſimo Quinto.

Judicium praeſens Generale Tribunalis Regni Cauſarum Fisci Radomienſe ad affectationem Partis cujus intereſt, Decretum ex manuali Decretorum Judicii ſui intra partes infra ſcriptas ſub actu ſuperius expreſſo, latum & connotatum, cujus Tenor ſequitur talis. Inter Famatos oppidanos N. Actores per Famatum N. N. ſuo & totius oppidi nomine perſonaliter, & Generoſum N. N. Regiminis Equeſtris N. Capitanum ac alios Citatos per Generoſum P. Z. Judicium. Quoniam cauſa praeſens tam ratione objectarum violentiarum, quam aliarum Praetenſionum in Bonis oppidi Sk. ſubſecuta, praeſenti in Termino vertitur, quae ſine Inquiſitione decidi nequit. Proinde tam pro expedienda ea Inquiſitione in inſtanti juxta contenta Manifeſtationis & Termini Partis Actoreae, ac porrigendis Interrogatoriis, quam finali disjudicatione, Partes utrasque ad Judicium militare Authoramenti Germanici, Kryxrecht dicti, hic Radomiae celebrandum remittit & conſervatur Partibus in iisdem Judiciis Terminus comparendi peremptorius, Decreti praeſentis vigore de verbo ad verbum eſt ut extradere mandavit & extradidit.

Andreas de Swięćin & Krępa Swięćicki Vexill. Dſtcus Opocz. Notarius Caſtr. Rad. (L. S. Correxit Latalski, *mpp.* Legit Ołtarzewski.

3.

Actum in Radom coram Generali Judicio militari &c. die - - - Anno - - -

Judicium praeſens Generale militare Authoramenti Germanici, expedita Inquiſitione juxta Decretum remiſſionis Tribunalitium, ad porrecta Interrogatoria per Famatum Conſulem C. G. oppidi N. tanquam actoris, nomine totius Magiſtratus, ejusdemque Oppidi Communitatis, contra Generoſum N. N. Regiminis Equeſtris N. Capitanum, ejusque Quatermagiſtrum tam ratione objectarum violentiarum, quam aliarum praetenſionum in Bonis oppidi N. finali disjudicatione tenore ſupra memorati Decreri Tribunalitii ſtatuit & decernit. Quoniam praefatus Generoſus N. tempore dierum Bacchanaliorum videlicet ipſa feria tertia carnisprivii Anno praeſenti, injurias hominibus praefati oppidi exercere permiſit, ejus Pro-Conſulem captivare demandavit, & ſub cuſtodia detinuit, ad extremum autem Generoſo Tenutario Loci, & requiſitioni ejus de praemiſſis violentiis & oppreſſionibus petitam ſatisfactionem ſufficientem non praeſtitit: Quatermagiſter vero in-

justa per se mandata Capitani sui, in eo exequi videtur, quod Proviantum aliquem indebito modo praetenderit, Bacchanalia celebrantes per milites suos strictis gladiis pulsari, honestumque H. P. Incolam suprafati oppidi N. in capite vulnerari concesserit, in quo tumultu etiam vestimentum quoddam, vulgo *prześcieradło Szwabskie*, deperditum erat. Mandantem vero aeque atque mandatarium regulariter teneri, indubitati juris est L. non ideo. 5. Cod. de accusat. L. non solum. §. si mandato. ff. de injur. Hinc inde Generosus Capitanus *N.* juxta qualitatem facti, Injuriatis omne damnum ab eis adhuc in Officio Castrensi Radomiensi sufficienter per Juramentum comprobandum, indilate de proprio refundere, & per unum mensem sub aresto in Stuba sua permanere; Quatermagister vero per duos menses gregarii militis officia subire, ejusque stipendio per hoc temporis spatium sese contentare, ut vulnerato ex ejus subofficialis stipendio, satisfactio fieri possit, teneantur, vigore hujus Decreti, subscriptione totius Judicii Generalis militaris roborati. Actum ut supra.

4.

Działo się na Sądach Generalnych woyskowych w Radomiu, pod czas Trybunału Skarbowego, Dnia dziewiętnastego Miesiąca Czerwca, Roku Pańskiego - - -

Między Wielmożnym Jmcią Panem N. Generałem Majorem Infanteryi y Prezessem Kryxrechtu, pod czas Trybunału Radomskiego, *Actorem*, przez ImPana N. Auditora, Regimentu N. Plenipotenta, oczywisto, a Chorągwią N. y Imcią Panem N. niemniey Imcią Panem N. N. tegoż Znaku Namiestnikiem y Plenipotentem, swym y Chorągwi Imieniem oczywisto. Sąd Generalny Woyskowy, *exauditis Partium Controversiis & mature deliberatis*, ponieważ JmPan N. *judicialiter infert*, iż nie jest Plenipotentem Chorągwianym, ale *in negotiis propriis* zjachał, jednak niedopuszczaiąc kondemnować Chorągwi, komparycyą Imieniem Chorągwi, y Imci Pana N. Kolegi swego zapisał; Przeto Sąd *experiri demandat in Experimento*. Ponieważ Sprawa terazniey sza *pro solutione* summy — — — u Imci Pana Aktora na Skrypt ręczny, *in Januario Anno praesenti*, przez Imci Pana N. *invadiando* Karty Sołtysa N. pożyczonych, *ad disjudicationem* przychodzi: Przeto Sąd zważywszy *rem liquidam, decernit* a żeby Chorągiew N. rzeczoną Summę — — *ad manus Partis Actoreae, vel ejus Plenipotentis* z Zasług *Anni praesentis ex Contingenti* ImPana N. w pierwszey Poniedziałek po święcie S. Michała Archanjoła, w Roku terazniey szym u Chorągwi zapłaciła, *idque sub rigore Judicii*, y Artykułow Woyskowych nakazuje. *Post quam exsolutionem* ImPan General Karty *in vadimonium* sobie dane, Chorągwi NKrolewicza oddać *obligatur & tenebitur Decreti praesentis vigore*.

N. N. (L. S.) *Ex Actis Gener. Judicii milit. Extrad.*
Sędzia *pro tunc* woyskowy. *Lect. cum actis* N. N.

5.

Actum in Radom in Judiciis Generalibus Tribunalis Regni Causarum Fisci, Lege publica Comitiorum proxime praeteritorum Varsaviae celebratorum, constitutis & ordinatis, Sabbatho post Octavas Festi Sacratissimi Corporis Christi Domini, proximo. Anno Millesimo Septingentesimo Quadragesimo.

Judicium praesens Generale Tribunalis Regni Causarum Fisci Radomiense ad affectationem Partis cujus interest, Decretum ex Manuali Decretorum Judicii sui inter Partes infra scriptas, sub actu specificato prolatum tenoris sequentis. Inter Magnificum N. N. & N. Castellanidem N. Actorem per Magnificum N. suo, fratris ac aliorum nomine personaliter, & Magnificum N. N. Generalem Majorem Regiminis N. Citatum, personaliter. Judicium decidendo Terminum Partis actoreae ad Judicium suum institutum Controversiis Partium exauditis, quoniam causa praesens intuitu variorum objectorum, quae sine Inquisitione decidi nequit, praesenti Judicio promovetur, proinde suspenso toto negotio & legalitate Processus in ordine expediendae ejusdem ac finalis negotii decisionis necessariam esse Condescensionem in fundum Civitatis N. in & pro Feria secunda post Festum S. Bartholomaei Apostoli in Anno praesenti proxime incidenti Judiciorum Terrestrium seu Officiorum Castrens. & quidem pro Parte Magnificorum N. N. Judicii Terrestris Wschovensis vel Junivladislaviensis, aut Officii Castrensis Siradiensis aut Calisiensis, Kowaliensis. Pro Parte vero Magnifici N. Officii Castrensis Sandomiriensis, aut Calisiensis, vel Vielonensis, aut Ostrzeszeviensis, seu Wschowensis, vel Siradiensis, aut Petricoviensis seu Lanciciensis adinvenit, quae Judicia Terrestria vel Officia Castrensia unius vel duo-

duorum ubi tres ex Magnificis Judicibus vel Officialibus abſentia non obſtante dummodo unus Magnificus Judex aut Officialis a quacunque Parte conducendus adſit, condeſcenſurus, vel condeſcenſurum, Inquiſitiones ad Contenta Proteſtationum Partium utrarumque & Termini Partis actoreae ex Teſtibus fide dignis, Rei geſtae bene gnaris in Proceſſum Cauſae non intrantibus expediet, ejusdemque expeditis & lectis poenas pro qualitate facti ſuper quo intererit, ſententiabit, Proceſſum cognoſcet, & ſi illegaliter obtentus apparuerit, eundem ſine poenis caſſabit, & id quod Juris erit, negotiumque pro ſui exigentia in praemiſſis poposcerit, finaliter ſalva non niſi a definitiva Sententia Parti gravatae ſentienti, appellatione reſervata decidet, disjudicabit, & moderabitur, quorum vel cujus Officii aut Officialis Deciſioni Partes parere & acquieſcere debebunt ac tenebuntur, ſub poena bannitionis illo in termino condeſcenſionis ſuper Parte contraveniente publicanda, Decreti praeſentis vigore de verbo ad verbum Parti affectanti extraditum.

IX. Dekret Hetmanski.

1. Dekret w Sądach Hetmańskich ferowany R. 1751.

Działo ſię w N. na Sądach Hetmańskich, pod prezydencyą (*inſeratur Titulus*) Dnia — Roku —.

Między Regimentem N. Aktorami, przez Imći Pana Majora N. tegoż Regimentu Sztabs-Officyera y Plenipotenta z jedney, a JPanem N. Kapitanem Regimentu N. pozwanym o to, że będąc *ante hac* N. w Regimenćie tymże N. y użytym do piſania T. niebofszczyka Kapitana N. tudzieſz y Exekutorem onego, nie tylko obowiązku tegoż T. nie wypełnił, ale też przez zataienie onegoż *cauſavit* Inwolucyą przerzeczonego Regimentu w Proceſſa prawne, dotąd nie ſkończone, Sąd Hetmańſki Ordynanſem *pro compoſito Judicio* naznaczony, Stron oczywiśćie ſtawaiących, wysłuchawſzy Kontrowerſyi y Dokumenta *per utramque Partem* reponowane zważywſzy: Ponieważ oczywiśćie pokazuje śię, że T. przez niegdy Imći Pana Kapitana N. czyniony, ręką JPana N. na ow czas N. Regimentu N. *ad praeſens* Kapitana Regimentu N. piſany, w ręce Imći Pana N. Majora, na ow czas przytomnego Kommendanta tegoż Regimentu N. doſtał śię, y ten T. *poſt Fata* Imći Pana Majora N. przy Jego Sukceſſorach *haeſit*, o ktory gdy *a Legatariis* niebofszczyka Imći Pana Kapitana N. Regiment N. *pro comportatione* był pozwany do Sądu Kryxrechtowego Hetmańskiego, trzema Dekretami Hetmańskiemi, a oſobliwie oſtatnim w Załośćiach, Dnia Dwudzieſtego Kwietnia, Roku ninieyſzego ferowanym, Strona Aktorowa do windykowania, tegoż T. u tychże Sukceſſorow N. byli obligowani, jakoż przez Dekreta Ziemskie windykowali, *& praeſenti in Termino reponunt*, przez co oczywiśćie pokazuje śię, że pozwany JPan Kapitan N. tegoż T. nie tail, ile że *ad Executionem* tego T. nie był y nie ieſt obligowany, zaczym *ab eadem objectione*, tudziesz *ab ulteriori Impetitione*, reſpektem *nulliter praetenſarum Litis Expenſarum*, JPana Kapitana N. wolnym czyni. Ponieważ zaś Regiment N. *praetextuoſo Actoratu* JPana Kapitana N. *impeterat*. Temuż z uſzczerbkiem Honoru y nienaruſzonego Charakteru, zataienie T. *objicere* ważył śię; Sąd Hetmański nakazuie, aby Aktorowie, Regiment N. przez jednego Officyera, tegoż JPana Kapitana N. publicznie przeprośił. *Ad extremum*, zważywſzy Sąd *praetextuoſum actoratum* Strony Aktorowey, *& indebitam vexam* Pozwanego, decyduje, aby za Expenſa Prawne przez Imći Pana Kapitana N. ponieśione, Summą czerwonych złotych Dziesięć *ex moderamine* Sądu wynalezioną, *ex nunc* zapłaćił, pod animadwerſyą dalſzego Sądu Hetmańskiego, nakazuie mocą tego Dekretu. Teſtament zaś wyżey wyrażony, *ad praeſens* przez Regiment N. komportowany, tudzieſz Dokumenta na Summy legowane produkowane *ad Continuationem Cauſae cum Legatariis* niebofszczyka N. *in Foro competenti*, należące, temuż Regimentowi nazad Sąd oddaje.

2. Forma pozwu Hetmańskiego.

(L. S.) *Toto Titulo Ducali.*

Ręką moją.

Tobie Urodzonemu *cujuscunque nominis* W. Porucznikowi z Regimentu N. na inſtancyą Inſtygatora Woyskowego y Jego Delatora, Urodzonego N. N. Pułkownika komenderuiącego Tenże Regiment, daię ten Pozew jeden za trzy, a to z przyczyny tey, żeś będąc naypierwſzym Sukceſſorem niebofszczyka oyca ſwego, *in ante* w przerzeczonym Regimenćie Pułkownika, dług zaległy N. do tych czas nie zapłaćiłeś, a tym ſamym Regiment kłućiſz y wielu Officyerow do niepotrzebnych przez to Expenſow przywodziſz; więc

do odpowiedzi na te y inſze Tobie przy Sądzie moim od Strony zadane Pretenſye ſtawić ſię *in ſpatio* ſiedmiu niedziel, od daty w Pozwie Tobie danym, wyrażoney, tu do Załoziec, lub gdzie na ten czas bytność moia Hetmańska znaydować ſię będzie, *ſerio ſub animadverſione* Artykułow Woyskowych zalecam. *Datum* w Załosciach &c.

Alia Forma.

Praemiſſo Titulo.

Ponieważ zachodzi mię Skarga od Regimentu N. przećiwko Imći Panu N. Kapitanowi *ad Praeſens* Regimentu N. że będąc *ante hac* N. N. w pomienionym Regimenćie N. y użytym do piſania T. niebofzczyka Kapitana N. tudzieſz y Exekutorem onego, nie tylko obowiązku tegoż T. nie wypełnił, ale też przez zataienie onego *cauſavit* inwolucyą przerzeczonego Regimentu w Proceſſa prawne, dotąd nie zakończone; więc gdy do rozſądzenia tey Sprawy w Sądzie moim Hetmańſkim naznaczyłem Termin na dzień Trzydzieſty mieśiąca Sierpnia w Roku terazniecyſzym ... Daię ten moy Ordynans pomienionemu ImPanu N. Kapitanowi, ażeby *ad reſpondendum* na wzwyſz wſpomienione *quaerimonie*, ſtawił ſię na tenże Termin przed Sąd moy Hetmański, tam gdzie będzie pod ten czas rezydencya moia, *ſerio* pod *rigorem* Artykułow woyskowych rekommenduię. *Datum* N.

X. Kwitowanie z Proceſſu.

I.

Comparens perſonaliter coram Officio & Actis praeſentibus *Caſtrenſibus* Capitanealibus Radomienſibus Generoſus W. *Regiminis Pedeſtris* N. anteactus Praefectus, ſanus mente & corpore exiſtens, a *Jurisdictione* ſua Terreſtri quavis propria & Foro ſibi competenti recedendo, praeſenti vero Caſtrenſi Capitaneali Radomienſi Jurisdictioni ſe cum Bonis ac ſucceſſoribus ſuis quo ad Actum praeſentem attinet, totaliter incorporando ac plenarie ſubjiciendo, ſponte, palam, publice, libereque ac per expreſſum coram eodem Officio praeſenti recognovit. Quia ipſe Magnificum F. S. ejusdem Regiminis Majorem, ac idem Regimen de omnibus & integris Praetenſionibus ad diem hodiernam, tam ad praememoratum Magnificum Majorem quam idem Regimen habitis, nil ſibi ſuisque ſucceſſoribus reſervando, aut modo quovis excipiendo, de Manifeſtationibus, eo nomine ſubſecutis Citationibus, eidem Regimini editis ob praeſtitam ſibi realem & actualem ſatisfactionem quietat, emittit, liberos perpetuo facit & pronunciat, Manifeſtationes, Relationes ea in Cauſa obtentas, in toto caſſat, mortificat, & annihilat perpetuum ſibi ſuisque Succeſſoribus imponendo ſilentium. Hac ſua perſonali recognitione ad praemiſſa omnia & ſingula, mediante & ad id accedente &c.

2.

Między Ichmćiami Pany, Imćią Panem N. N. Chorążym Regimentu Pieſzego N. z jedney, a całym Regimentem tegoż Krolewicza Imći, y Jego Ichmćiami Pułkownikami y wſzytkiemi Sztabs-Officyerami z drugiey Strony, ſtanęła zgoda w niżey opiſany ſpoſob. Iż Imć Pan N. N. maiąc intentowany Proces do Trybunału Radomskiego z pomienionym Regimentem Krolewiczowskim, *intuitu* niewypłaconych onemuſz Gaży przez lat kilka, *ſubjiciendo ſeſe moderamini* JW. Imći Pana N. N. Deputata Komiſarza na Trybunał Radomſki z Wdztwa Malborskiego, N. N. Staroſty, z pomienionego Proceſſu kwituje, Manifeſty w ktorymkolwiek Grodzie uczynione, *praeſenti Complanatione caſſat, annihilat nullitatisque vitio fert*, Dekret *ad liquidationem* z W Imćią Panem N. Pułkownikiem y Szeffem tegoż Regimentu w Trybunale Radomſkim otrzymany, umorza, nic a nic ſobie do pomienionego Regimentu nie rezerwuiąc, ani zachowuiąc. *E converſo* W ImPan Pułkownik N. N. *Locum tenens* W. Imći Pana Pułkownika y Szefa N. N. y cały Sztaab pomienionego Regimentu, Imći Pana N. kwituje, ze wſzytkich do niego mianych Pretenſyi, Manifeſty gdziekolwiek uczynione, *annihilat, mortificat, nullitatisque vitio fert*. *In recompenſam* zaś pozoſtałych u tegoż Regimentu Gaży, W ImPan Pułkownik N. Imći Panu N. *inſtantanee* ſto czerwonych złotych liczy, z ktorych *praeſenti*, przez wyrażonego ImPana N. *Complanatione quietatur, & propter firmiorem* tey Komplanacyi *eventum*, ponieważ ſię Strony *mutuo & ab invicem* kwituią, własnemi ſię podpiſuią rękami. *In caſu Contraventionis, vadium ſimilis ſummae*, Strony objedwie (jeżeliby ktora *renovaret cauſam*) zapiſuią. *Dat. &c.*

XI. Trau- und Todtenscheine, wie auch Quittungen über das Commando, und Abschiede vor gemeine Soldaten und Officierer.

1. Ein Trauschein vor einen Musquetier.

Demnach N. N. gebürtig von N. Musquetier unter des Hauptmanns v. N. Compagnie, des Löbl. N. Regiments, bey mir angebracht, welchergestalt er Jungfer N. N. des N. Bürgers zu N. älteste Tochter zu heyrathen gesonnen, darnebenst um Consens geziemend Ansuchung gethan; und denn nach dieserwegen angestellter Untersuchung kein Bedenken gewesen, in sein christliches Vorhaben zu consentiren: Als wird ihm hiemit nachgegeben und verstattet, gedachte N. N. zu heyrathen, und sich ehelich trauen zu lassen. Zu Urkund dessen habe diesen Concessions-Schein unter meiner eigenhändigen Unterschrift, und beygedruckten angebohrnen Pettschaft von mir gestellet. So geschehen Staabs-Quartier N. . . .

Sr. Königl. Maj. von P. bey obbemeldtem
Regiment bestallter Obrister rc.

2. Ein Officier-Trauschein.

Dem Herrn N. N. Lieutenant bey dem mir allergnädigst anvertrauten N. Regiment, wird auf sein an mich beschehenes gebührendes Ansuchen, zu einer mit der Fräulein N. N. des N. ältesten Tochter zu treffen gewilleten Heyrath, der erforderliche Permissions-Schein ertheilet, und ihm dieses zu seiner Legitimation ausgestellet. Datum . . .

3. Ein Todten-Schein.

Demnach der bey der Leib-Compagnie Königl. Guarde du Corps . . Monat gestandene Corporal, N. N. von N. gebürtig, den . . Mäy des verflossenen 17 . . Jahres, an einem hitzigen Fieber zu N. in Böhmen, im . . Jahre seines Alters verstorben, und allda begraben worden; Als wird solches auf dessen hinterlassener Anverwandten beschehenes Suchen mittelst gegenwärtigen Todten-Scheins, unter glaubwürdiger Subscription, und Vordruckung des gewöhnlichen Garde du Corps Insiegels, der Wahrheit gemäß attestiret.

So geschehen zu Dresden am 10. April. 1744.

Ihro Königl. Maj. in Pohlen, und Churfürstl. Durchl. zu Sachsen bestallter General-Lieutenant von der Cavallerie, und Obrister bey Dero Garde du Corps. (L. S.) N. N.

N. N. Auditeur, *mppr.*

Ein ander Formular vom Todtenschein.

Nachdem N. N. aus N. gebürtig, 32. Jahr alt, bey Ihro Königl. Hoheit des Prinzen N. meinem Commando aber dermalen allergnädigst anvertrauten Regiment Chevaux Legers, und des Herrn Obrist-Lieutenants v. N. dabey unterhabenden Compagnie, zwey Jahr und zehen Monath, als Dragoner, ehrlich, treu und rechtschaffen gedienet, daß niemand über selbigen einige Beschwerde zu führen Ursache gehabt, den . . Mäy 17 . . aber an einer am 17ten dito zu N. ohnweit Cracau erhaltenen tödtlichen Hauptwunde verstorben, auch daselbst den 31sten ejusdem Soldaten Gebrauch nach zur Erden bestattet worden: Als wird ein solches auf Ansuchen seiner Freunde, und zu mehrerer Beglaubigung hiedurch attestiret, ihnen auch gegenwärtiger Todten-Schein, unter Vordruckung des gewöhnlichen Regiments-Insiegels, wie auch meines angebohrnen Pettschafts ausgestellet. So geschehen Staabs-Quartier N. den . . .

Sr. Königl. Maj. in Pohlen und Churfürstl. Durchl. zu Sachsen rc. bey obgedachtem Regiment bestallter Obrister und dermaliger Commendant &c. (L. S.)

(L. S.) N. N.

4. Kwity względem trzymania dobrey Komendy.

1.

Wir Bürgermeister und Rath der Stadt T. fügen hiermit, nebst Entbietung freundlichen Grusses und williger Dienste, Jeden nach erheischender Standes-Gebühr, kund und zu

wissen, daß nachdem auf allerhöchste Verordnung Jhro Königl. Majestät Unseres Allergnädigsten Königes und Herrn, allhier einige Mannschaft von dem Löbl. Königl. Prinz. Regiment, seit einiger Zeit placiret worden, und unter andern der Wohlgebohrne Herr Obrist-Lieutenant v. W. sein Quartier auch überkommen, derselbe nicht allein das Commando über die hieselbst stehende Mannschaft rühmlich und sonder einige Kränkung derer Gerechtsame dieser Stadt, sondern auch vor seine Person eine besondere rühmenswürdige Conduite jederzeit zu derogestalt geführet, daß Wir nichts, als alles liebes und rühmliches demselben attestiren können. Wie Wir denn auch zu dessen mehrerer Urkund der Stadt Jnsiegel hierunter wissentlich aufdrucken lassen. So geschehen T. den . . . A. 17 . . .

(L. S.) *N. N.*
Secretarius. *mppr.*

2.

My Burmistrz y Radni Miasta *N.* w wielkiey Polszcze leżącego, daiemy do wiadomości, osobliwie tam gdzie tego będzie potrzeba. Iż tu u nas na Komendzie stoiąc, lubo nie na mieyscu do wybierania Pogłownego destinowanym, Imć Pan *N. N.* Porucznik JK. Mći y Rzpltey Regimentu Pieszego JW. Imći Pana *N.* Pułkownika Pierwszego tegoż Regimentu, ktory sam namieniony Im Pan Porucznik iako też y ludzie, *sub rigore Disciplinae militaris* trzymali się, y przez ten czas z nami tu w wszelakiey skromności bez narzekania Obywatelow naszych żyli y zostawali. Co dla waloru tego, Pieczęcią naszą Radziecką stwierdziliśmy y dali w *N.*

(L. S.) *N. N.*
Not. Jur. utriusque Officii.

3.

Burmistrz z Radą, Woyt z Ławicą Miasta *N.*

My niżey wyrażeni daiemy to *fidele Testimonium*, Imieniem całego Pospolstwa, Imći Panu *N.* Kapitanowi Regimentu *N. N.* ktory stoiąc w miasteczku naszym *in spatio* czterych niedziel z Komendą swoją, należyćie się obchodził, przećiwko ktorey Komendzie żadney skargi ani Pretensyi miasteczko nasze nie ma. Na co *propter firmiorem fidem* podpisujemy się. *Datum* . . . .

(L. S.) *N. N.*
N. N. Woyt miasta *N.*
Burmistrz. *N. N.*
Not. Jur. utriusque Officii.

4.

Niżey na podpiśie wyrażony daię to moie *Testimonium*, iako tu stał z ludźmi u nas w miasteczku Fordanie, Imć Pan Porucznik *N.* Regimentu *N.* bez wszelakiego naprzykrzenia się Obywatelom, żadney wiolencyi, ani excessow nie uczyniwszy. Na co się dla oświadczenia wszelkiego, ręką własną podpisuję. *Datum* . . . .

5. Listy odpowiedne, oder Abschiede.

1. Vor einen Steckenknecht.

Nachdem *N. N.* bey meinem unterhabenden Regiment, . . Jahr lang die Dienste eines Steckenknechts geziemend verrichtet, und jetzund um seine Erlassung gebührend angesuchet; dieweil er fortmehro eine häusliche Handthierung zu treiben sich entschlossen: Als wird seinem Gesuche gewillfahret, die Verabscheidung kraft dieses ertheilet, und er gegen respective jedermänniglich empfohlen. Damit auch seine bisherige Dienstverrichtung niemanden zu glauben veranlasse, als laborire selbiger levi macula, oder irgend einer ignomie; So declarire zugleich, daß die verrichtete Dienste auf keinerley Art und weise, dem dimittirten *N.* nachtheilig oder ignominieuse, am allermindesten aber ihm hinderlich in künftiger Treibung seiner vorhabenden Handthierung und Nahrung seyn sollen oder mögen, sintemalen er Kriegsüblicher Gewohnheit nach, durch das gewöhnliche Fahnschwengen von allem Vorwurf frey zu seyn, vor ehrlich declariret worden.

Sr. Königl. Majest. in P. bestallter General-Major
Dero Arméen, Chef eines Infanterie-Regiments,
Amts-Hauptmann von *N.* Erbherr der Adelichen
Güter *N.* &c.

2. Vor

2. Vor einen Tambour.

Sr. Königl. Majestät in Pohlen und Churfürstl. Durchl. zu Sachsen, Woywode und General der Rußischen Lande, General-Lieutenant von der Armée, Chef und Commendant, der auf teutschem Fuß stehenden Cron-Gardes, des weissen Adlers und St. Henrici Ordensritter ꝛc.

August Czartoryski, Fürst zu Telewan und Zukow.

Füge hiermit jedermänniglich zu wissen, sonderlich denen daran gelegen, was gestalt Vorzeiger dieses J. D. gebürtig aus der Stadt Warschau, in der Masurschen Landschaft, unter der allhiesigen Königl. Cron-Garde zu Fuß, und zwar bey des Herrn Capitains de T. Compagnie . . . Monat als Tambour gedienet, sich wehrender seiner Dienste, allezeit wohl und treulich aufgeführet, seinen Zug und Wachten, auch andre Herren-Dienste, so ihm obgelegen, und worzu er sonsten commandiret gewesen, wohl versehen, und sich in allem dergestalt bezeiget hat, wie einem ehrlichen und treuliebenden Tambour geziemet und gebühret. Nachdem nun aber derselbe um seine Dimission gebührende Ansuchung gethan, und ihme solche zugestanden worden: Als wird gedachtem J. D. kraft dieses der gebethene Abscheid mit dem Zeugniß seines Wohlverhaltens, aufs förmlichste hiermit ertheilet, und hiernächst jedermänniglich nach Standesgebühr dienst- und freundlich ersuchet, mehr besagten J. D. nicht allein aller Orten, frey, sicher und ungehindert pass- und repassiren, sondern auch denselben sich zu fernerer Beförderung empfohlen seyn lassen, welches man in dergleichen Fällen, hiesiger Seits jedesmahl zu erwiedern erböthig ist. Datum Warschau ꝛc.

3. Vor einen Musquetier.

Seiner Königl. Majestät von Pohlen und der Durchl. Republick General-Major bey der auf teutschem Fuß stehenden Cron-Armée, bestalter Obrister über das Regiment von Ihro Hoheit des Königl. Prinzen Cron-Infanterie, Erbherr der Güter ꝛc. Commendant der Veste *N.*

Ich *N. N.* thue kund und füge hiedurch zu wissen, daß Vorzeiger dieses, *N. N.* gebürtig aus *N.* bey meinem unterhabenden Regiment, und zwar unter des *N.* Compagnie, als Musquetier gedienet, sich auch wehrender Zeit in allen Begebenheiten, also und dergestalt aufgeführet, wie es einem ehrlichen und rechtschaffenen Soldaten eignet und gebühret: Alldieweilen aber derselbe (inseratur causa) nicht mehr zu dienen capable ist, und daher um seine Dimission inständigste Ansuchung gethan; Als habe ihm hiemit dieselbe ertheilen wollen. Ergehet also an alle und jede Krieges- und Civil-Bediente, nach Standes-Gebühr und Würden mein respect. dienstliches Bitten, obgedachten N. aller Orten frey, sicher und ungehindert pass- und repassiren zu lassen, ihme auch sonst allen beförderlichen Willen zu erweisen, welches in dergleichen Fällen gegen jedermann zu verschulden so willig als erböthig bin. Gegeben = = =

4. Vor einen Grenadier.

Sr. Königl. Majestät in Pohlen und Churfürstl. Durchl. zu Sachsen bestallter General-Major von der Cavallerie, Obrister der Garde du Corps, Commendant des Königl. Leib-Grenadier Garde Regiments, des Pohlnischen weissen Adler Ordens-Ritter ꝛc.

Ich Friedrich August, Graf Rutowski, füge hiemit zu wissen, daß Vorzeiger dieses J. S. 43. Jahr alt, aus Marienburg in Preussen, bey des Herrn Capitain, Freyherrn von J. Compagnie, des mir allergnädigst anvertrauten Königl. Leib-Grenadier Garde Regiments, zwey Jahr und neun Monat lang, als Grenadier gedienet, und sich bey aller Gelegenheit, als auf Commando, Zug und Wachten, jedesmal so verhalten, als es einem ehrlichen und getreuen Soldaten gebühret, auch seine Pflicht ein solches erfordert: Nachdem aber dessen Capitulation zu Ende, er auch Alters wegen zu Herren-Diensten untüchtig, und er dieserwegen um seine Dimission geziemend Ansuchung gethan; Als ist ihm, nach vorhergegangener richtiger Abrechnung, sein ehrlicher Abschied vom Regiment, kraft dieses ertheilet worden, und gelanget an alle hohe und niedrige Militair- und Civil-Bediente, mein respective dienstfreundliches Ersuchen, obgedachten verabschiedeten J. S. aller Orten frey und ungehindert pass- und repassiren zu lassen, auch ihm seines Wohlverhaltens wegen, allen geneigten Willen zu erzeigen, welches in allen und dergleichen Fällen zu erwiedern erböthig bin. Signatum Dresden ꝛc.

(L. S.) Rutowski.

5. Vor einen Feldscher.

Toto Titulo ut supra.

Füge hiemit jedermänniglich kund und zu wissen, daß Vorzeiger dieses H. E. gebürtig aus Braunschweig, bey des Herrn Capitains v. P. Compagnie, des mir allergnädigst anvertrauten Königl. Leib-Grenadier Garde Regiments, = = = Monat, als Feldscher gedienet, und bey allen vorfallenden Begebenheiten sich jederzeit, wie es einem ehrlichen und getreuen Feldscher, seiner Function gemäß gebühret, verhalten. Nachdem aber derselbe sein Glück weiter zu suchen sich entschlossen, und deshalb bey mir um seine Dimission gebührende Ansuchung gethan; Als habe ihm solche in Consideration dessen nicht verhalten, sondern kraft dieses hiermit ertheilen, auch seiner Eydes-Pflicht, womit er Sr. Königl. Majestät unter höchstgedachtem Regiment verbunden gewesen, erlassen wollen. Gelanget derowegen an alle hohe und niedere Militair- und Civil-Bediente mein respect. freundliches Ersuchen, vorbemeldten Feldscher H. E. aller Orten frey und ungehindert pass- und repassiren zu lassen, auch ihme wegen seines Wohlverhaltens, allen geneigten Willen zu erzeigen. Welches in diesem und andren Fällen gegen jedermann zu erwiedern erböthig bin. Signatum *N.*

6. Vor einen Hautboisten.

Sr. Königl. Majestät von Pohlen, und der Durchl. Republick wohlbestalter Obrister über ein Regiment Dragoner deutscher Richtung.

Ich Ernst Christoph von Prebendow,

Füge hiemit jedermänniglichen zu wissen, welchergestalt Vorzeiger dieses, der Mannhafte und Kunsterfahrne J. P. T. aus Danzig gebürtig, bey dem mir allergnädigst anvertrauten Regiment Dragoner, . . . Monaten als Hautboiste gedienet und gestanden, sich auch wärender Zeit in seinen Diensten und dabey vorgefallenen Aufwartungen, also aufgeführet, daß in allem mit ihm zufrieden gewesen. Weilen er aber sein Fortun anderwerts zu suchen gesonnen, und deswegen um Erlassung seiner Dienste, bey mir gebührende Ansuchung gethan; Als habe ihm selbe nicht verweigern wollen. Gelanget derowegen an alle und jede, hohe und niedrige Civil- und insonderheit Militair-Bediente, wes Standes und Dignitæten sie auch seyn mögen, mein respective dienstliches Ersuchen, obbemeldten Hautboisten J. P. T. nicht allein aller Orten, zu Wasser und zu Lande, frey, sicher und ungehindert pass- und repassiren zu lassen; sondern auch allen guten und geneigten Willen zu erweisen. Ein solches bin in dergleichen Begebenheiten, Standesgebühr nach zu erwiedern, vermögentlich geflissen, zu Uhrkund meiner eigenhändigen Unterschrift, und vorgedruckten Adelichen Insiegels. Gegeben Danzig, den 4. Nov. 1720.

(L.S.) E. C. v. Prebendow.

7. Vor einen Unter-Officier.

N. de *N.* Pułkownik y Szef Regimentu Infanteryi NKrolewicza Imći, Wojéwodzic Poznański, Kommendant Fortecy E. Dziedźic Dobr W.B. &c.

Wszem wobec y każdemu zosobna, ktoremu o tym wiedźieć należy, mianowićie jednak Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym Ichmć. P. P. Woyskowym *utriusque authoramenti in obsequiis* JKrolewski Mći zostającym y Rzpltey, przy zaleceniu usług moich wiadomo czynię, iż — służąc w Regimenćie J. Krolewicza Mći pod Kompanią Im Pana Kapitana — jako Kadet lat trzy, jak Podchorąży mieśięcy sześć, przez wszytek czas jak poczćiwemu y wiernie służącemu należy Unter-Officyerowi, we wszytkich od Przełożonych swoich nakazanych powinnośćiach chętnie y pilnie śię sprawował, zadosyć czyniąc funkcyi swoiey, a teraz chcąc gdźie indźiey dalszey tentować fortuny, o swoią mię uprasżał Dymissyą. Ja nie rekuzuiąc w tym Jego Prozbie, daię onemu ninieyszy Abszeyt, upraszając wszytkich *in genere & specie respective* Ichmćiow aby nie tylko wszędźie godną wiarę y wolne miał przeyśćie, ale też w rekompensę iego applikacyi y wyżey wyrażonych usług pożądaną u każdego uznał łaskę. Dla większey zaś wagi y waloru ninieysze *fidele testimonium* y Dymissyą ręką własną podpisuię. *Datum* — —

8. Vor einen Fähnrich.

1.

Jan Adolf na Rybnie Rybiński General Artyllery Koronney Regimentu Infanteryi Chef.

Wszem wobec y każdemu zosobna komu o tym wiedzieć należy osobliwie Ichmćiom P. P. Generałom, Pułkownikom, Obersżte-Leytnantom, Majorom y wszytkim *in genere* Ichmćiom

Ichmćiom Panom Sztabs- y Ober-Officyerom *utriusque Authoramenti* Woysk JKMći y Rzpltey, wiadomo czynię. Iż ſzlachetnie urodzony ImPan *N. N.* zoſtaiąc w służbie Artylleryi Koronney za Chorążego lat dwa, mieśięcy dziesięć, wiernie y poczćiwie we wſzytkim co do powinnośći Jego należało, ſprawował śię. Kiedy zaś dalſzey tentować zamyśla Fortuny, y dla tego upraſza o Dymiſſyą; Zaczym Ja niezagradzając mu dalſzego ſzczęśćia, daię onemu ten Abſzeyt, wſzytkich Ichmćiow ktorym o tym wiedźieć będźie należało przy zaleceniu chętnych usług moich upraſzając, aby pomieniony ImPan *N. N.* gdzieby się kolwiek obroćił, ſwoię mogł znaleść mieysce y akceptacyą. Na co dla lepſzey wagi ten Abſzeyt ręką moią własną przy przyćisnieniu pieczęći podpiſuię. *Datum* w Warſzawie — —

2.

Jozef z Potoka na Stanisławowie, Brodach, Xięſtwie Zbaraskim y Niemierowie Potocki, Woiewoda Poznanski Hetman wielki Koronny, Lezayski, Sniatynski &c. Staroſta.

Wiadomo czynię komu o tym wiedźieć należy, oſobliwie iednak JO. JW. Wielmożnym Ichmćiom Panom *utriusque Gentis* Hetmanom, tudźieſz Kommendyerom Woysk *cujuscunque Nationis*, jako też Regimentarzom, Pułkownikom, Generałom-Lieutenantom, Generałom-Majorom, Oberſzterom, Oberſzte-Lieutnantom, y innym Sztabs- y Ober-Officyerom MWMMPanom y Braći. Iż Pan *N.* Chorąży z Regimentu Pieſzego N. niemaiąc w animadwerſyi Prawa y Rigoru *ſuper exceſſivos & patratores tanti facinoris* w Artykułach woyskowych opiſanego, ożenił się z dyshonorem tego Regimentu y zacnych Officyerow w nim zoſtających, z publiczną y z miaſta *N.* wygnaną Metreſſą, ktoren za tak niegodźiwą akcyą, y tego *non meruit* Abſzeytu, jednak Ja *clementiam* w tym *meam* dla pomnienionego Pana Chorążego *N.* pokazuiąc, daię mu ten Abſzeyt moy, y on dla większey wiary y wagi przy zwykley Pieczęći ztwierdzam y ręką moią własną podpiſuię. *Datum* w Tarnopolu, *die Vigeſima Quarta Menſis Octobris. Anno Domini Milleſimo Septingenteſimo Quadrageſimo Quinto.*

J. Potocki, *W.P.H.W.K.* (L.S)

9. Vor einen Lieutenant.

1.

Nachdem in Ihro Königl. Maj. in Pohlen und Churfürſtl. Durchl. zu Sachſen ꝛc. Krieges-Dienſten, und zwar bey dem Naſſauiſchen Regiment Cuiraſſierer, Vorzeiger dieſes P. W. v. L. in die = = Monat lang als Sous-Lieutenant geſtanden, und währender ſolcher Zeit bey allen Vorfallenheiten ſein Devoir dergeſtalt erwieſen, und ſich verhalten, daß die ihm vorgeſetzt geweſene Officiers mit ihm jederzeit wohl zufrieden ſeyn können, derſelbe aber ſeine Fortune anderwärts zu proſequiren, um ſeine Dimiſſion geziemende Anſuchung gethan; Als haben allerhöchſt gedachte Ihro Königl. Majeſt. ihm damit nicht entſtehen, ſondern dieſes zu ſeiner ordentlichen Erlaſſung aus Dero Krieges-Dienſten ausfertigen, denſelben auch zugleich allen und jeden hohen Potentaten und Obrigkeiten ſo wohl Dero hohen und niederen Militair- und Civil-Bedienten, zu guter Beförderung ſeines Vorhabens, beſtens recommendiren laſſen wollen.

Geben unter Ihro Königl. Majeſt. eigenhändigen Unterſchrift und vorgedruckten Kriegs-Inſiegel, zu Dresden den 11. Novembr. 1732.

Auguſtus Rex.

(L.S.) Ad mandatum Sacrae Reg. Maj. proprium.
C. Pauli.

2.

Nachdem Se. Königl. Maj. in P. unſer Allergnädigſter König und Herr, Dero Lieutenant vom Prinz *N.* Regiment zu Pferde, *N. N.* auf ſein allerunterthänigſtes Anſuchen Dero Kriegesdienſte allergnädigſt erlaſſen; Als thun Sie ſolches auch hiemit, und ertheilen Ihme den gebethenen Abſcheid in kraft dieſes, atteſtiren auch zugleich in Gnaden, daß gedachter Lieutenant *N.* ſich wehrenden ſeinen Kriegesdienſten jedesmal getreu, tapfer und ohnverweislich aufgeführet und erwieſen habe, dergeſtalt, daß allerhöchſt gemeldte Se. Königl. Majeſt. damit beſtändig allergnädigſt wohl zufrieden geweſen, und deſſelben Perſon dahero jedermänniglich nach Standes Erfordern, hiedurch gebührend recommendiren. Des zu Uhrkund haben Se. Königl. Majeſtät dieſe Dimiſſion eigenhändig unterſchrieben, und mit Dero Inſiegel bedrucken laſſen. So geſchehen und gegeben B. — —

(L. S.) Nomen Regis.

3.

Des Allerdurchl. Großmächtigſten Königes in Pohlen, Churfürſtens zu Sachſen, auch Burggrafens zu Magdeburg ꝛc. ꝛc. Meines allergnädigſten Herrn würklicher Geheimter Rath, General von der Cavallerie, General Commendant der Adelichen Compagnie Cadets, auch

ſämmt-

sämmtlichen Ritter-Pferde, und Creys-Regimenter, Gouverneur und Ober-Commendant der Residentz-Vestung Neu- und Alt-Dresden, imgleichen König- und Sonnenstein, und Obrister über ein Regiment zu Fuß rc.

Ich Lebrecht Gottfried Jahnus von Eberstett, thue hiermit kund, und bezeuge jedermänniglich, daß allerhöchstgedachter Ihro Königl. Majest. und Churfürstl. Durchl. Vorweiser dieses, Herr = = = als Lieutenant = = Monate bey der Land-Miliz gedienet, und bey solcher seiner Verrichtung sich jederzeit allenthalben als ein Ehrliebender Ober-Officier der Erforderung seiner Dienste nach aufgeführet, und erwiesen. Nachdem aber Allerhöchst gedachten Ihro Königl. Majest. allergnädigst gefallen, zu Erleichterung Dero Chur- und Erblande, die sämmtlichen Creis-Regimenter dermalen wieder abzudanken, solche Reduction auch ermeldten Herrn N. mit betroffen: Als ist ihm dieses Zeugniß hierdurch zu seiner Legitimation ertheilet worden. Und gelanget an jedermänniglich dieserwegen nach Standes-Erforderung mein dienst- und freundliches Ersuchen, obbemeldten Herrn N. aller Orten frey, sicher und ungehindert pass- und repassiren zu lassen, auch ihme seiner geleisteten Dienste halber, alle geneigte Gunst und Beförderung zu erweisen. Welches um einen jeden nach Standes-Gebühr zu erwiedern, ganz willig und geflissen bin. Gegeben zu Dresden am 13. Decembr. 1716.

(L. S.) Janus v. Eberstett.

4.

N. N. N. postanowiony Pułkownik Pułku Husarskiego Woysk Nayiaśnieyszego Krola Imći P. Pana mego miłośćiwego.

Wszem wobec y każdemu zosobna komu o tym wiedzieć należy; osobliwie JO. JW. Wielmożnym Ichmćiom Panom Senatorom, Dignitarzom y Urzędnikom Ziemskim, tudziesz JW. W. Ichmćiom Panom Generałom, Pułkownikom, Obersztelcytnantom, Majorom, Kapitanom &c. y wszytkim Ichmćiom Panom woyskowym tak Polskiego jako y cudzoźiemskiego zaćiągu, przy zaleceniu usług moich donoszę. Iż urodzony Porucznik *N.* służył w Pułku Husarskim NKrola Imći P. Pana mego Mił. pod Szwadronem W. Imći Pana Majora *N.* mieśięcy . . . gdzie wiernie y poczćiwie sprawował śię, obserwuiąc należyćie funkcyą swoię, jako każdemu honor kochaiącemu należy Oberofficyerowi. A że umyślił dalszey tentować Fortuny, uprasza o swoię Dymissyą, ktorey mu nie broniąc, wolnym go od służby Regimentowey czynię, y upraszam wszytkich *in genere* Ichmćiow, jeżeliby czyiey Łaski potrzebował, onemu według śił y możnośći dopomoc; Co w podaney winien będę zasługywać okazyi. Na co śię dla lepszey wiary y waloru przy przyćiśnieniu Pieczęci moiey ręką moią własną podpisuię. Działo śię w *N.*

5.

N. N. Pułkownik y Cheff Regimentu Pieszego, NKrolewicza Imći y Rzpltey, Dziedzic Dobr *N. N* &c. Starosta *N.* Kommendant Fortecy *N.*

Ponieważ ImPan P. W. Porucznik Regimentu Gwardyi Pieszy NKrolewicza Imći y Rzpltey, chcąc gdźie indźiey swego tentować szczęśćia, upraszał mię o swoię Dymissyą; Zaczym nie rekuzuiąc prozbie Jego, *in genere & specie* JO. JW. Wielmożnym, mianowićie Jchmć Panom woyskowym *utriusque Authoramenti in obsequiis* J. Kmći y Rzpltey zostającym oświadczam JmPana P. W. Porucznika Regimentu przerzeczonego, iż jako Unterofficyerowi należy przez lat kilkanaśćie pilne usługi y co należy do teyże służby, wiernie y porządnie sprawował, a potym zostawszy Chorążem, cokolwiek biegłemu w Rycerskich rzeczach Officyerowi czynić należy, przez lat pięć wypełniał y funkcyi swoiey zadosyć czynił, ktore cnoty y zasługi iego miarkuiąc, ninieyszy Abszeyt z Patentem Porucznikowskim pomienionemu Imći Panu P. W. konferuję, y żeby odtąd za aktualnego Porucznika był miany, każdego tym Listem obliguię. Co dla lepszey wiary y wagi większey Pieczęćią stwierdziwszy ręką moią własną podpisuię. *Dat.*

10. Vor einen Capitain.

Jozef z Potoka na Stanisławowie Brodach Xięstwie Zbarazkim y Niemierowie Potocki Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny.

Wiadomo czynię komu o tym wiedźieć należy, osobliwie jednak JO. JW. Wielmożnym Ichmć Panom *utriusque Gentis* Hetmanom tudziesz Kommendyerom Woysk *cujuscunque Nationis*; Jako też Regimentarzom, Pułkownikom, Rotmistrzom, Generałom-Leytnantom, Generałom-Majorom, Pułkownikom, Obersztee-Leytnantom, Majorom, Kapitanom y wszytkim, *in genere* Sztabs- y Ober-Officyerom MWMćiom Panom y Braći: Iż ImPan G. de F. Kapitan z Regimentu Pieszego N. przez czas nie mały

Służby

Służby swoiey *circiter* w tymze Regimencie Trzydziestoletniey dosługuiąc się od prostego Zołnierza *emeritum gradum*, sprawował się chwalebnie, obserwuiąc *exacte* wszytkie Ordynanse, y pilnując przykładnie powinności swoiey, teraz gdy chcąc tentować dalszego szczęścia swego *exposcit* o Dymissyą swoią przy Patencie Majorowskim; Więc mu to *praesentibus* akkorduię, uprasaiąc wszytkich wzwyż wyrażonych Ichmć MWMć. Panow, aby pomienionego Im Pana de F. *ad praesens* Majora jako *virum honestum*, gdzie się tylko obroci, raczyli *prosequi* łaską, Protekcyą y Promocyą swoią. Na co dla większey wiary y pewności *Praesentes* ręką własną przy zwykłey Pieczęci ztwierdzam y podpisuię. *Datum* w Załościach Dnia Pierwszego Miesiąca Lipca, Roku Tysiąc Siedmset Czterdziestego Dziewiątego.

J. Potocki, K.K.H.W.K. (L. S.)

11. Vor einen Chef, nachdem er sein Regiment resigniret, und um seine Dimission gebeten.

Nayiaśnieyszy Krolu Panie a Panie moy miłościwy.

Jako z nieograniczoney Dobroci y Klemencyi Waszey Krolewskiey Mci Pana mego miłościwego miałem sobie powierzoną Komendę Regimentu Pieszego N. w Woysku Koronnym y w niepoślakowaney wierności y statecznym przywiązaniu ku Maiestatowi Waszey Krolewskiey Mci miałem honor przez lat kilkanaście w tey obstawać Szarży. Tak gdy teraz słabe y częstym alteracyom podlegaiące zdrowie moie mi nie pozwala z taką pilnością y ustawicznością doyrzeć rzędu y Ekonomiy tego Regimentu jakbym sobie życzył, wracam nazad y oddaię do Rąk & *ad liberam Dispositionem* Waszey Krolewskiey Mci P. M. Mił. tenże Regiment, abyś go według upodobania swego *validiori viribus* oddać raczył. Ja zaś zostawuiąc sobie *pro solatio* nieporownaną Dobroć y Łaskę Waszey Krolewskiey Mci, ktorą raczyłeś *praemiari* iakiekolwiek zasługi moie, będąc *vacuus curis* Boga prosić będę, aby pobłogosławił y w pozne wieki przedłużył szczęsliwe Panowanie Waszey Krolewskiey Mci P. M. Miłł. oraz z głęboką Submissyą y nieskończoną wiernością zostawam

Waszey Krolewskiey Mci
Pana mego miłosciwego
nayniższy podnożek
N. N.

Augustus Tertius, Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kyoviae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque, nec non Haereditarius Dux Saxoniae & Princeps Elector &c.

Significamus praesentibus Literis Nostris, quorum interest universis & singulis. Quia licet si nobis ulterior mora in Exercitu Regni Nostri Generosi N. N. Generalis Majoris primique Colonelli ac Commendantis Regiminis Serenissimi Principis Regii dilectissimi Filii Nostri in Exercitu Regni existentis, summe grata esset, tam ob merita ejus quam zelum erga Nos & Patriam; nihilominus supplicationi ejus annuendo qua ob exantlatas laboribus vires, a servitiis militaribus Dimissionem a Nobis expetiit, eandem illi concedere dignati sumus, ita tamen ut idem Generosus N. speciali Gratiae Nostrae opera Generalis Lieutenant sive locum tenentis Officio & praerogativa a Nobis nunc insignitus Dimissionem suam habeat. Quod omnibus quorum interest praesertim vero Magnificis ac Generosis Exercituum Regni Nostri Ducibus, Generalibus, Colonellis, Vice-Colonellis, universoque Exercitui Regni Nostri notum facimus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Dresdae, die secunda mensis Augusti, Anno Domini Millesimo Septingentesimo Quadragesimo Quinto. Regni Nostri Duodecimo Anno.

(L. S. min. C.R.) Augustus Rex.

Dimissio a Servitiis militaribus cum Officio Generalis Locumtenentis in Exercitu Regni Generoso N. N. confertur.

V. Łubinski,
Sacrae Reg. Maj. Secretarius.

ERRORES TYPI NOTABILIORES
SIC CORRIGE.

Fol. 4. linea 25. nożdrza, *lege* nozdrza.
— 12. — 27. poſtawa, *l.* powſtawa.
— 14. — 12. odmawiając, *l.* obmawiając.
— -- — 35. Woſkowych, *l.* woyskowych.
— 18. — 32. po większey części, *l.* ma po większey części.
— 24. — 26. *hoſtium armorum*, *l. hoſtilium armorum.*
— 32. — 37. aſſignowane, *l.* aſſignowano.
— 36. — 35. oſtregłem, *l.* oſtrzegłem.
— 44. — 40. poſtanowio, *l.* poſtanowiono.
— 46. *ult. lin.* exotyzynich, *l.* exotycznych.
— 48. — — Akta inkwizycyonalne, *adde:* według Formy Prawa publicznego formować, y wyznanie delinkwentow, jako też y Reſpons na Artykuły inkwizycyonalne pilnie konnotować.
— 56. linea 27. dłożono, *l.* dołożono. *Ibidem* woraz, *l.* wraz.
— 58. *in fine.* opłaſzy, *l.* optaſzy.
— 82. linea 9. Komendat, *l.* Kommendant.
— 94. *ult. linea.* Marſzałkowic, *l.* Marſzałkowi.
— 96. *linea* 5. Dukumentami, *l.* Dokumentami.
— -- — 22. bey, *l.* bez.
— 118. — 7. Porcyah, *l.* Porcyach.
— 132. — 30. choe, *l.* chce.
— 142. — 20. trzy razy dobrey monety, *l.* trzy piątki po trzy razy dobrey monety.
— 158. — 44. dochowieńſtwa, *l.* Duchowieńſtwa.
— 170. — 4. *vagantar*, *l. vagantur.* *Ibid.* dbiegają, *l.* odbiegają.
— 178. — 13. Dochowne, *l.* Duchowne.
— 188. — 27. iſt, *l.* jeſt.
— 190. — 3. wźiał, *l.* wźiął.
— 206. — 15. hoynośćia, *l.* hoynośćią.
— 208. — 34. Officyerywie, *l.* Officyerowie.
— 230. — 15. *quincunque*, *l. quicunque.*

Alios Errores prudens Lector benevole corriget.